

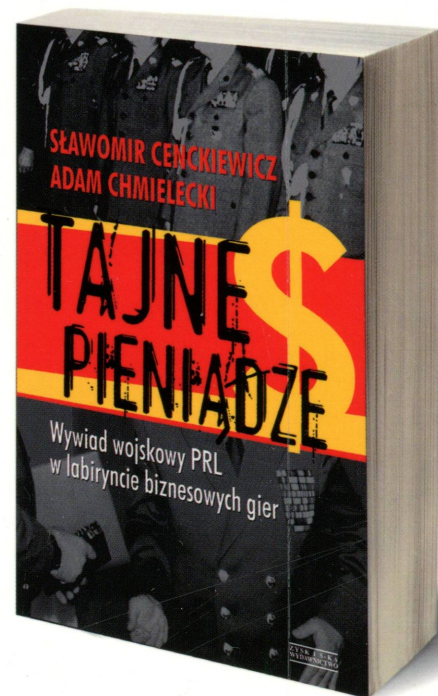
Czasem narody ulegają fałszywym politycznym wyobrażeniom z powodu niemożności dotarcia do prawdy. Niekiedy dzieje się tak z powodu deficytu odwagi potrzebnej do poszukiwania prawdy. Książka Sławomira Cenckiewicza pokazuje, że obydwie przeszkody są do pokonania. Że drogą badań historycznych można wykazać fałszywość wielu legend na temat PRL i III RP.

Dzięki żmudnej pracy i wielkiej erudycji autora ta książka obala trzy mity. Mit patriotyczności: że w PRL kadra oficerska Wojska Polskiego, z jego tajnymi służbami na czele, nie uległa sowietyzacji. Mit profesjonalizmu: że tajne służby wojska, chociaż może służyły Sowietom, to jednak były sprawne operacyjnie. Mit antylustracyjny: że członkowie PZPR nie byli werbowani na informatorów tajnych służb PRL.

Gdyby polskie nauki społeczne miały więcej takich badaczy jak dr Cenckiewicz, znacznie trudniej byłoby manipulować Polakami.

prof. Andrzej Zybertowicz

**Już wkrótce!**  
Pierwsza źródłowa książka  
o lewych interesach ludzi  
tajnych służb, aferze FOZZ  
i samotnej walce  
Michała Falzmana,  
który ujawnił mechanizm  
rabunku finansów Polski!



ISBN 978-83-7506-875-7



9788375068757

ZYSK I S-KA  
WYDAWNICTWO

SŁAWOMIR CENCKIEWICZ



Długie ramie  
MOSKWI

SŁAWOMIR CENCKIEWICZ

# Długie ramie MOSKWI



Wywiad wojskowy Polski Ludowej  
1943-1991

355  
Cen

KULISOWE STUDIA SPOŁECZNE

ZYSK I S-KA  
WYDAWNICTWO

Ze zbiorów rodzinnych



**Sławomir Cenckiewicz** (ur. 1971 r.)

– historyk, autor wielu publikacji książkowych. Opublikował m.in. *Tadeusz Katelbach (1897-1977). Biografia polityczna*, Warszawa 2005; *Sprawa Lecha Wałęsy*, Poznań 2008; *Gdański Grudzień '70. Rekonstrukcja. Dokumentacja. Walka z pamięcią*, Gdańsk-Warszawa 2009 i *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929-2010)*, Poznań 2010.

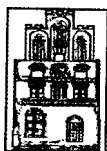
W latach 2001-2008 pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku.

W 2006 r. pełnił funkcję przewodniczącego Komisji ds. Likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych.

Od 2009 r. prowadzi wykłady poświęcone dziejom służb specjalnych PRL na podyplomowym Studium Socjologii Bezpieczeństwa Wewnętrznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.



**Długie ramię**  
**MOSKWI**



## ZAKULISOWE STUDIA SPOŁECZNE

### Rada Programowa

Andrzej Zybortowicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) — przewodniczący  
Łukasz Afeltowicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)  
Stanisław Burdziej (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)  
Krzysztof Pietrowicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)  
Radosław Sojak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)  
Piotr Stankiewicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)  
Joanna Szalacha (Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu)  
Daniel Wicenty (Uniwersytet Gdański)

We współczesnych naukach społecznych w Polsce dominuje „sentymalna” wizja społeczeństwa. Zakłada ona, że wystarczy badać instytucje formalne, jawne interesy i oficjalnych aktorów, by dotrzeć do istoty zjawisk społecznych. W opozycji do tej wizji uważamy, że badania społeczne ograniczające się tylko do łatwo dostępnych, jawnych aspektów życia społecznego tracą z oczu ważną część rzeczywistości, kryjącą się właśnie za kulisami. Idee, które legły u podstaw serii wydawniczej „Zakulisowe Studia Społeczne”, odwołują się do alternatywnej i niesentymentalnej wizji społeczeństwa. Podejście to koncentruje się bowiem wokół tego, co jest intencjonalnie skrywane przed opinią publiczną — jak niejawnie sieci powiązań, ukryte grupy interesów, niektóre nieformalne instytucje, a także systemowa przemoc i mechanizmy manipulacji życiem społecznym.

Zamierzamy koncentrować się na analizie tych zjawisk, które w sposób systematyczny prowadzą do osłabienia państwa, takich jak korupcja, relacje klientelistyczne, konflikt interesów czy użycie przemocy jako regulatora w polityce i gospodarce. Zjawiska te są ze swej natury trudne do badania. Poprzez rozwijanie koncepcji oraz metod badawczych pozwalających radzić sobie z ich analizą chcemy zachęcić badaczy z różnych dyscyplin do podejmowania własnych studiów zakulisowych aspektów życia społecznego. Mamy nadzieję, że dociekania te przyczynią się do stworzenia bardziej trafnego obrazu rzeczywistości społecznej, a tym samym pozwolą na bardziej owocne, praktyczne rekomendacje ze strony nauk społecznych dla instytucji politycznych i gospodarczych.

Badaczy zainteresowanych publikacją prac w naszej serii zachęcamy do współpracy i skontaktowania się z nami: [obrotysferspolecznych@gmail.com](mailto:obrotysferspolecznych@gmail.com).

Logo naszej serii przedstawia dom, w którym w 1473 roku w Toruniu urodził się Mikołaj Kopernik. Wybraliśmy ten znak, bo tak jak Kopernik próbujemy pokazać, że świat — w tym wypadku świat społeczny — porusza się i działa według innych zasad, niż się powszechnie sądzi.

**SŁAWOMIR GENCKIEWICZ**

# **Długie ramie MOSKWY**

**Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991  
(wprowadzenie do syntezy)**



ZAKUP NOWOŚCI WYDAWNICZYCH  
DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH  
ZREALIZOWANO ZE ŚRODKÓW  
BIBLIOTEKI NARODOWEJ

---

**ZYSK I S-KA  
WYDAWNICTWO**

---



Copyright © by Sławomir Cenckiewicz, 2011  
All rights reserved

**Redaktor prowadzący**

Donata Wojtkowiak

**Projekt graficzny okładki**

Agnieszka Herman

Zdjęcia Wojciecha Jaruzelskiego i Czesława Kiszczała na okładce  
Grzegorz Rogiński/Forum

**Opracowanie graficzne i techniczne**

Barbara i Przemysław Kida

**Recenzent**

dr hab. Andrzej Zybortowicz, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Opinie wydawnicze**

Anna K. Piekarska

Witold Bagieński

Cytat z gen. Władysława Andersa, który posłużył za motto książki, pochodzi z pracy *Generał broni Władysław Anders. Wybór pism i rozkazów*, wstęp, wybór i opracowanie Bogusław Polak, Warszawa 2009, s. 380.

Kontakt z autorem poprzez stronę internetową  
[www.slawomircenckiewicz.pl](http://www.slawomircenckiewicz.pl)

Wydanie I

ISBN 978-83-7506-875-7

Zysk i S-ka Wydawnictwo

ul. Wielka 10, 61-774 Poznań

tel. 61 853 27 51, 61 853 27 67, faks 61 852 63 26

dział handlowy, tel./faks 61 855 06 90

[sklep@zysk.com.pl](mailto:sklep@zysk.com.pl)

[www.zysk.com.pl](http://www.zysk.com.pl)

**Druk i oprawa**

Toruńskie Zakłady Graficzne „Zapolex” Sp. z o.o.

Śp.  
Prezydentowi Rzeczypospolitej

**LECHOWI KACZYŃSKIEMU**  
(1949–2010)

inicjatorowi likwidacji  
Wojskowych Służb Informacyjnych,  
będących kontynuacją wywiadu wojskowego PRL





*Tradycja oręża polskiego jest tak wielka  
i tak stara jak nasza tysiącletnia historia.  
Są w niej zwycięstwa, są i klęski,  
ale nie może w niej być zdrady narodowej.  
Lepiej nie mówić o tradycji tam,  
gdzie oddziały formował nasz wróg i najeźdźca Polski*

gen. Władysław Anders  
przemówienie radiowe z 25 II 1954 r.



## SPIS TREŚCI

<b>Wykaz ważniejszych skrótów .....</b>	<b>13</b>
<b>Wprowadzenie</b>	
<i>Rzecz osobista — Potencjał i mitologia LWP — Stan badań — Cel badawczy i konstrukcja książki — Podstawa źródłowa — Podziękowania — Nota edytorska .....</i>	<b>17</b>
<b>1. Ludowe Wojsko (nie)Polskie</b>	
<i>Zdrada Polski i towarzyszy niedoli — Dzieci Zarubina — Willa w Małachowce — O polską republikę rad — Polska Dywizja Armii Czerwonej — Opiekunowie z GRU .....</i>	<b>39</b>
<b>2. Wywiadowcze korzenie i początki</b>	
<i>Sowieccy wywiadowcy — Nedorozwój kadrowy — Geneza: OGPU/NKWD — Oddział Informacyjny Sztabu Głównego — Oddział II Sztabu Generalnego .....</i>	<b>47</b>
<b>3. „Kadry są najważniejsze”: instruktorzy i ich agenci (1944–1956)</b>	
<i>Polski „Razwiedupr” — Instruktorzy GRU — Agenci, kryminaliści, „Hiszpanie” — Polonizacja — „Smiersz” i Wielka Czystka — Karuzela szefów — Narodziny Zarządu II — Kadry z Akademii Dyplomatycznej w Moskwie .....</i>	<b>61</b>
<b>4. Walka z reakcją (1945–1956)</b>	
<i>Wywiad globalny — „Baza werbunkowa” — Likwidatorzy polskiego podziemia — Dywersanci i rozłamowcy — Moskiewska sieć — Zabójczy senator McCarthy — Forsa jest najważniejsza — Na tropie piłsudczyków i narodowców — GRU przeciwko PSZ — Złodzieje złota .....</i>	<b>101</b>
<b>5. Na Zachód marsz... (1956–1981)</b>	
<i>Ku wojnie z Zachodem — Plan konsolidacji specstżb — WSW chroni i czuwa — Opiekun Iwaszutin — Zaginiony Kozłowski — Nielegalni inwalidzi — Porywane dzieci i matroszki z sierocińców — Ludzie „Wolskiego” — Nieudacznicy Kiszczaka — Kursanci GRU — Dezerterzy — Kanał Jaruzelskiego .....</i>	<b>127</b>
<b>6. Pożar (1981–1987)</b>	
<i>Lawina dezerterów — Na tropie kontrrewolucji — Kolonizacja państwa — Wielka reforma i Oddział „Y” — W poszukiwaniu technologii — Zacharski the best! — Flirt z terrorystami — „Kraje trzecie” — Mizeria wywiadowcza — Potęga wywiadu w... kraju .....</i>	<b>227</b>

## 7. „Rewolucja wojskowa” Misztala (1987–1991)

Laboratorium pierestrojki — Parasol Kiszczaka — „Bezdziejczne spadki zagraniczne” — Zlecenie na FOZZ — „Niekonwencjonalne operacje bankowe” — Czasu mało, wypożyczenie „Dika”! — Dekonspiracja „matki afer” — Niezatapialny Oddział „Y” — „Perspektywiczna kadra” — Lifting Zarządu II — „Nasi” w MON i start WSI ..... 327

## Życie po życiu (1991–2006)

Sowiecki background — Parys desowietyzator — Obrońcy Oleksego — „Rolandy” i gaz musztardowy — Powrót Makowskiego — Aktywność krajowa — Sanacja Rusaka — Faul Dukaczewskiego — Przeciwnicy lustracji — Konsensus likwidacyjny ..... 383

## Zakończenie i podsumowanie

Wywiad bez sukcesów — Kontrwywiadowcza antyochrona — Beneficjenci transformacji — Długie ramię Moskwy — Koniec mitu ..... 427

## Wykresy i tabele

Nr 1.	Obsada kierownicza Oddziału II Sztabu Generalnego WP (według etatu 1/48, stan na 31 lipca 1945 r.) .....	66
Nr 2.	Alfabetyczny wykaz oficerów Armii Czerwonej pełniących służbę w wywiadzie wojskowym Polski Ludowej — w komórkach zwiadowczo-rozpoznawczych, Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym Sztabu Głównego WP, Oddziale II i Zarządzie II Sztabu Generalnego (1943–1958) .....	94
Nr 3.	Struktura organizacyjna Oddziału II Sztabu Generalnego WP (stan na 1 września 1945 r.) .....	108
Nr 4.	Schemat łączności sieci agenturalnej Oddziału II Sztabu Generalnego w Stanach Zjednoczonych w 1951 r. ....	117
Nr 5.	Struktura Pionu Operacyjnego i Pionu Informacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP (według statusu zatwierdzonego 27 kwietnia 1965 r.) .....	140
Nr 6.	Kategorie tajnej współpracy z wywiadem wojskowym Polski Ludowej (Oddziałem II i Zarządem II Sztabu Generalnego WP) w latach 1945–1990 .....	144
Nr 7.	Organizacja łączności pomiędzy Centralą wywiadu a nielegalnym rezydentem .....	144
Nr 8.	Rodzaje i sposoby przerzutu wywiadowców przygotowanych do pracy w wywiadzie agenturalnym .....	161
Nr 9.	Schemat pracy agenturalnej w obiektach wywiadowczego zainteresowania .....	162
Nr 10.	Rodzaje Wojskowego Wywiadu Strategicznego .....	166
Nr 11.	Schemat organizacyjny Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP w drugiej połowie lat 70. ....	208
Nr 12.	Oceny pracy operacyjnej i informacyjnej rezydentur Oddziału IV Zarządu II za 1978 r. sporządzone przez płk. Jerzego Sączka .....	211
Nr 13.	Szefowie Oddziału II i Zarządu II Sztabu Generalnego WP (1945–1990) .....	225
Nr 14.	Wykaz oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP pełniących funkcje pełnomocników-komisarzy w okresie stanu wojennego .....	263
Nr 15.	Schemat organizacyjny Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP po reorganizacji w 1983 r. ....	268
Nr 16.	Schemat organizacyjny Pionu Informacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP po reorganizacji w 1983 r. ....	270



<b>Nr 17.</b> Struktura organizacyjna Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „Y”) z 1984 r. ....	283
<b>Nr 18.</b> Szefowie Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „Y”) w latach 1983–1991 .....	284
<b>Nr 19.</b> Zastępcy szefa Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „Y”) w latach 1983–1991 .....	284
<b>Nr 20.</b> Stan agentury i współpracowników podległych poszczególnym oddziałom operacyjnym Zarządu II w latach 1984–1985 .....	292
<b>Nr 21.</b> Analiza wysp, zdrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych i aparatu nielegalnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP za lata 1960–1986 opracowana przez Oddział VI Szefostwa WSW .....	298
<b>Nr 22.</b> Wykaz rezydentur Zarządu II pod przykryciem (stan na 16 II 1988 r.) .....	323
<b>Nr 23.</b> Udział aparatu wywiadowczego Zarządu II w zdobywaniu materiałów (stan na 1986 r.) .....	324
<b>Nr 24.</b> Zakup materiałów w wywiadzie wojskowym na bazie handlu zagranicznego .....	324
<b>Nr 25.</b> Rozmieszczenie oficerów pod przykryciem (OPP) i współpracowników Zarządu II w instytucjach przykrycia w 1988 r. ....	325
<b>Nr 26.</b> Struktura Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu w latach 1990–1991 .....	378

## Aneksy

1. 1984 wrzesień 17, Warszawa — Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP wraz z odręcznymi poprawkami z 1991 r., które miały dostosować treść dokumentu do nowych warunków działania wywiadu wojskowego .....	439
--	-----

2. Słownik ważniejszych pojęć stosowanych w komunistycznym wywiadzie wojskowym (Zarządzie II Sztabu Generalnego) .....	475
--	-----

<b>Bibliografia</b> .....	489
<b>Indeks nazwisk</b> .....	515

## WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

**AAN** — Archiwum Akt Nowych  
**ABW** — Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
**AIJP** — Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku  
**AK** — Armia Krajowa  
**AL** — Armia Ludowa  
**AMSZ** — Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
**AOK** — Archiwum Ośrodka Karta  
**AON** — Akademia Obrony Narodowej  
**ASG** — Akademia Sztabu Generalnego  
**AWO** — Agenturalny Wywiad Operacyjny

**b.d.** — bez daty

**BH** — Bank Handlowy

**BHI** — Bank Handlowy Internationale

**BRH** — Biuro Radcy Handlowego

**b.r.w.** — bez roku wydania

**b.p.** — brak paginacji

**CAW** — Centralne Archiwum Wojskowe

**CIA** — Central Intelligence Agency

**CSRS** — Czechosłowacka Republika Socjalistyczna

**CzAL** — Czechosłowacka Armia Ludowa

**CZI** — Centralny Zarząd Inżynierii

**Dz.U.** — Dziennik Ustaw

**FBI** — Federal Bureau of Investigation

**FMW** — Federacja Młodzieży Walczącej

**FON** — Fundusz Obrony Narodowej

**FOZZ** — Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego

**GL** — Gwardia Ludowa

**GPU** — Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenie

**GRU** — Głównoje Razwiedywatielnoje Uprawlenie

**GZI** — Główny Zarząd Informacji



**GZP** — Główny Zarząd Polityczny  
**GZW** — Główny Zarząd Wywiadowczy

**IPN** — Instytut Pamięci Narodowej

**KC** — Komitet Centralny  
**KZMP** — Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej  
**KdsBP** — Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego  
**KG** — Komenda Główna  
**KGB** — Komitet Gosudarstwennoj Biezopastnosti  
**KI** — kontakt informacyjny  
**KO** — kontakt operacyjny  
**KP USA** — Komunistyczna Partia USA  
**KPP** — Komunistyczna Partia Polski  
**KPZS** — Komunistyczna Partia Związku Sowieckiego  
**KS** — kontakt służbowy  
**KW** — kontrwywiad  
**KW MO** — Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej

**LK** — lokal kontaktowy  
**LK** — lokal konspiracyjny  
**LWP** — Ludowe Wojsko Polskie

**MBP** — Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego  
**MHZ** — Ministerstwo Handlu Zagranicznego  
**MHZiGM** — Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej  
**MSW** — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych  
**MSZ** — Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
**MZR** — Międzynarodowy Związek Robotniczy

**NAL** — Niemiecka Armia Ludowa  
**NATO** — North Atlantic Treaty Organization  
**NBP** — Narodowy Bank Polski  
**NIK** — Najwyższa Izba Kontroli  
**NKGB** — Narodnyj Komissariat Gosudarstwennoj Biezopastnosti  
**NKWD** — Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł  
**NPW** — nielegalny pracownik wywiadu  
**NRD** — Niemiecka Republika Demokratyczna  
**NSZ** — Narodowe Siły Zbrojne

**OPP** — oficer pod przykryciem  
**OGPU** — Obiedinionnoje Gosudarstwennoje Politiczeskoje Uprawlenije  
**OWP** — Organizacja Wyzwolenia Palestyny  
**OZI** — osobowe źródło informacji

**PAN** — Polska Akademia Nauk  
**PHZ** — Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego  
**PiS** — Prawo i Sprawiedliwość

- PISM** — Polski Instytut Spraw Międzynarodowych  
**PKPR** — Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia  
**PKWN** — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego  
**PLL LOT** — Polskie Linie Lotnicze LOT  
**PLO** — Polskie Linie Oceaniczne  
**PO** — Platforma Obywatelska  
**POP** — Podstawowa Organizacja Partyjna  
**PPR** — Polska Partia Robotnicza  
**PRL** — Polska Rzeczpospolita Ludowa  
**PSI** — Polskie Stronnictwo Ludowe  
**PSZ** — Polskie Siły Zbrojne  
**PZPR** — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza  
**PŻB** — Polska Żegluga Bałtycka  
**PŻM** — Polska Żegluga Morska
- RFN** — Republika Federalna Niemiec  
**RO ZSP** — Rada Okręgowa Związku Studentów Polskich  
**RP** — Rzeczpospolita Polska  
**RWE** — Radio Wolna Europa
- SB** — Służba Bezpieczeństwa  
**SG** — Sztab Generalny  
**SGPiS** — Szkoła Główna Planowania i Statystyki  
**SKW** — Służba Kontrwywiadu Wojskowego  
**SOR** — sprawa operacyjnego rozpracowania  
**SOW** — Sąd Okręgowy w Warszawie  
**SPW** — samodzielny pracownik wywiadu  
**SWR** — Służba Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej  
**SWW** — Służba Wywiadu Wojskowego  
**SZ** — Siły Zbrojne
- TDW** — teatr działań wojennych  
**TW** — tajny współpracownik
- UB** — Urząd Bezpieczeństwa  
**UOP** — Urząd Ochrony Państwa  
**UW** — Układ Warszawski
- WAD** — Wojskowa Akademia Dyplomatyczna  
**WAL** — Węgierska Armia Ludowa  
**WAT** — Wojskowa Akademia Techniczna  
**WKP(b)** — Wszechzwiązkowa Partia Komunistyczna (bolszewików)  
**WP** — Wojsko Polskie  
**WRON** — Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego  
**WSI** — Wojskowe Służby Informacyjne  
**WSW** — Wojskowa Służba Wewnętrzna  
**WUSW** — Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych

**ZBoWiD** — Związek Bojowników o Wolność i Demokrację

**ZHP** — Związek Harcerstwa Polskiego

**ZMS** — Związek Młodzieży Socjalistycznej

**ZSP** — Związek Studentów Polskich

**ZSRR** — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

**ZSRS** — Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich

**ZTS** — Zakład Techniki Specjalnej

# Wprowadzenie

Rzecz osobista — Potencjał i mitologia LWP — Stan badań  
— Cel badawczy i konstrukcja książki — Podstawa źródłowa  
— Podziękowania — Nota edytorska



Jest upalny 22 lipca 2006 r. Kolejna rocznica ogłoszenia manifestu PKWN w Moskwie, który dał formalny początek państwowości Polski Ludowej. Decyzją władz RP zostaje przewodniczącym Komisji ds. Likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Gdy kilka dni później z pierwszej ręki zapoznaje się z mentalnością wysokich oficerów tej służby, postanawiam ustalić i zrozumieć, jak to się stało...

Jak to się stało, że w Warszawie, w gmachu przy al. **Niepodległości**, przez tyle lat funkcjonował jeden z najważniejszych instrumentów **podległości** naszego kraju. Jak to się stało, że dopiero w siedemnastym roku budowania demokratycznej Polski rozmontowano tę postsowiecką redutę zlokalizowaną w najdalej na wschód położonym kraju zachodniej części Europy. I jak to się stało, że do realizacji tego zadania polskie państwo wyznaczyło doktora nauk historycznych<sup>1</sup>.

Ukończenie przedkładanej Czytelnikowi książki traktuję jako wypełnienie — po pięciu latach — zobowiązania, którego podjąłem się w 2006 r., ponieważ jako badacz i historyk aż za dobrze wiem, iż ludzką pamięcią, naszymi zaszczościami nie można w dowolny sposób zarządzać. Nie można arbitralnie stwierdzić, że czegoś nie będziemy pamiętać, że jakiś fragment przeszłości jest nieistotny. Wreszcie, że pozbywanie się niepotrzebnego balastu wymaga wytrwałości.

Nie bez znaczenia jest to, jak wielkim zaufaniem (lub nieufnością) społeczeństwo darzy swoje wojsko. Jednym z celów niniejszej książki jest dostarczenie Czytelnikom rzetelnej wiedzy, racjonalnego fundamentu, na którym można budować zaufanie lub — gdy to uzasadnione — podtrzymać nieufność wobec pewnych instytucji i środowisk III RP. W tym do takich, które nie szczczędzą wysiłków, by ukazywać nam swój poddawany codziennemu „makijażowi” wizerunek rzekomej polskości<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zarządzenie w tej sprawie 22 VII 2006 r. podpisał minister obrony narodowej Radosław Sikorski. Zob. S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka*, Łomianki 2009, s. 633 [fotokopia dokumentu].

<sup>2</sup> Przykładem takiego „makijażu” może być treść informacji zamieszczonej na stronie internetowej Stowarzyszenia „Sowa”, które grupuje byłych żołnierzy WSI, w większości wywodzących się z komunistycznych służb specjalnych: „W dniu 25 X 2010 r., nawiązując do statutu stowarzyszenia oraz żołnierskiej tradycji uroczystego obchodzenia rocznicy utworzenia 25 X 1918 r. w wybijającej się na niepodległość Rzeczypospolitej pierwszej struktury wojskowych służb specjalnych, odbyło się w Warszawie uroczyste spotkanie licznie przybyłych członków stowarzyszenia, jego sympatyków, byłych żołnierzy i pracowników Jednostki Wojskowej nr 3362 i jednostek jej podległych oraz zaproszonych gości”. Zob. stowarzyszenie.sowa.pl/index.php/2011/04/25-10-2010-r/ (wejście 1 VIII 2011 r.). W tym kontekście



## II

Według teoretyków i ideologów marksistowskich armie państw komunistycznych były „siłami zbrojnymi nowego typu”. Świadomie zrywały z dawną „burżuazyjną armią” i jedynie wybiórczo, w ramach procesu legitymizacji władzy, inkorporowały narodowe tradycje wojskowe<sup>3</sup>. W doktrynie komunistycznej dwie funkcje określały charakter „armii socjalistycznej”: na zewnątrz miała bronić integralności terytorialnej, interesów państwa i całego Imperium Sowieckiego, wewnątrz zaś była „instrumentem ochrony ustroju socjalistycznego”<sup>4</sup>.

Przez cały okres swojego istnienia Ludowe Wojsko Polskie (1943–1990) z powodzeniem realizowało obie funkcje i było armią „nowego typu”, która nie mieściła się w jakiegokolwiek z dotychczasowych tradycji polskiego oręża. Początkowo było faktycznie „Polską Dywizją Armii Czerwonej”<sup>5</sup>, którą w ramach „sojuszniczej pomocy kadrowej” zasilili oficerowie sowieccy. Bezpośredni nadzór sowiecki zniknął stopniowo po 1956 r., ale do końca istnienia Polski Ludowej, a nawet dłużej, gdyż Układ Warszawski funkcjonował do lipca 1991 r., LWP podporządkowane było Moskwie. Sowietci narzucili własną doktrynę wojenną, system szkolenia i kształcenia kadr oficerskich (w dużej mierze w akademiach ZSRS) oraz tradycję<sup>6</sup>. Sowiecki charakter LWP był szczególnie widoczny w wywiadzie wojskowym, który realizował przede wszystkim wytyczne GRU. Jego główny obszar działania (Niemcy, Dania i kraje Beneluxu) pokrywał się z kierunkiem planowanej ofensywy tzw. Frontu Nadmorskiego należącego do Zachodniego Kierunku Działań Wojennych wojsk Układu Warszawskiego<sup>7</sup>. W tym sensie, zgodnie z tytułem ni-

---

godny podkreślenia jest fakt, że członkiem Stowarzyszenia „Sowa”, któremu prezesuje gen. Marek Dukaczewski, jest znany z fałszowania historii Polski płk dr Zbigniew Kumoś, autor m.in. książek o Związku Patriotów Polskich.

<sup>3</sup> Por. M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001; J. Wawrzyniak, *ZBoWiD i pamięć drugiej wojny światowej 1949–1969*, Warszawa 2009; Ł. Polniak, *Patriotyzm wojskowy w PRL w latach 1956–1970*, Warszawa 2011.

<sup>4</sup> Por. J. Wiatr, *Socjologia wojska*, Warszawa 1982, s. 325 i nast. Prezentuję tu nieco zmodyfikowaną formę definicji funkcji wojska w państwie komunistycznym, gdyż w teoretycznych rozważaniach marksistów (z lat 70. i 80.) rolę Imperium Sowieckiego traktuje się niejako drugoplanowo, akcentując przede wszystkim „narodowy” charakter każdej z armii państw komunistycznych.

<sup>5</sup> AAN, Akta Bolesława Geberta, sygn. 493/9, Stanowisko attaché wojskowego RP w Stanach Zjednoczonych płk. Włodzimierza Onacewicza w sprawie 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, Waszyngton, 7 VII 1943, k. 4.

<sup>6</sup> Jak podaje Paweł Piotrowski, w Głównym Zarządzie Informacji centralnym świętem był 20 grudnia obchodzony na pamiętkę powstania Czeka 20 XII 1917 r. Zob. P. Piotrowski, *Sprawa współpracy Wojciecha Jaruzelskiego z Informacją Wojskową. Rekonesans archiwalny*, „Biuletyn IPN”, 2007, nr 1–2, s. 116.

<sup>7</sup> A. Paczkowski, *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim. Od marzeń o „Polskim Froncie” do rzeczywistości stanu wojennego*, „Zeszyty Historyczne”, 2007, z. 161, s. 156–161.

niejszej książki, było to *Długie ramię Moskwy*. Potencjał LWP (drugi co do wielkości w całym Układzie Warszawskim<sup>8</sup>) i jego planowany udział w przyszłej wojnie przeciwko Zachodowi sprawiły, że armia PRL stała się głównym gwarantem wpływów i kontroli sowieckiej nad Polską. Według danych z 1980 r., w okresie pokoju (czas „P”) w siłach zbrojnych PRL służyło 394 500 oficerów i żołnierzy, zaś w okresie planowanej wojny (czas „W”) stan liczebny LWP miał wzrosnąć do 610 000<sup>9</sup>.

Wierność Związkowi Sowieckiemu oraz wypływająca z doktryny komunistycznej „wewnętrzna funkcja” LWP stały się także podstawą licznych interwencji wymierzonych przeciwko własnemu narodowi. Pacyfikacja podziemia niepodległościowego, walka z emigracją, udział w stalinowskich represjach i mordach sądowych, fałszowanie historii, sowietyzacja kultury, prześladowanie Kościoła katolickiego, brutalne dławienie społecznego oporu w Czerwcu '56, Marcu '68, Grudniu '70 i Grudniu '81 czy wreszcie niezwykle ostre represje sądowe dekady lat 80. złożyły się na tradycję LWP<sup>10</sup>. Uzupełnia ją wynikający z „funkcji zewnętrznej” najazd na Czechosłowację w 1968 r. i wsparcie udzielane ruchom komunistycznym na całym świecie, a nawet terrorystom arabskim<sup>11</sup>.

---

Zob. tabela: *Podział Europy na teatry działań wojennych wg Układu Warszawskiego*, [w:] F. Puchała, *Sekrety Sztabu Generalnego pojałtańskiej Polski*, Warszawa 2011, s. 154 [także s. 176–183].

<sup>8</sup> Według danych przytoczonych przez gen. Franciszka Puchałę (*ibidem*, s. 210–211), ogólny potencjał militarny PRL w 1980 r. w zakresie wojsk lądowych przedstawiał się następująco: czołgi średnie — 3400; transportery opancerzone — 3145; wojska raketowe i artyleria — 30 wyrzutni raket operacyjno-taktycznych, 52 wyrzutnie raket taktycznych, 280 wyrzutni wieloprowadnicowych, 120 haubic samobieżnych, 1340 armat i haubic holowanych, 550 moździerz; artyleria przeciwpancerna — 950 wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych, 30 dział samobieżnych i 650 dział. Wojska lotnicze: samoloty bojowe i transportowe — 848 samolotów myśliwskich, 435 samolotów myśliwsko-bombowych i myśliwsko-szturmowych; śmigłowce — 334; wyrzutnie raket przeciwlotniczych — 276. Marynarka wojenna: niszczyciele — 1, okręty podwodne — 4, małe okręty raketowe — 13, kutry torpedowe — 13, ścigacze okrętów podwodnych — 8, okręty patrolowe — 10, kutry patrolowe — 12, trałowce bazowe — 24, okręty desantowe — 33, kutry desantowe — 18. Powyższy potencjał uzupełniały Wojska Obrony Terytorialnej i Wojska Obrony Wewnętrznej, Wojska Ochrony Pogranicza i Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW. Zob. także *ibidem*, s. 399 [porównanie potencjału LWP z armiami sowiecką, czechosłowacką i NRD].

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 210–211. W wojskach lądowych służyło 66,1% żołnierzy, w lotniczych — 26,8%, w marynarce wojennej — 7,1%. Przykładowo w 1953 r. stan osobowy LWP wynosił 360 222 żołnierzy (*ibidem*, s. 163).

<sup>10</sup> Warto wspomnieć, że najwyższy wyrok w stanie wojennym wymierzył Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni. W lutym 1982 r. skazał Ewę Kubasiewicz, bibliotekarkę Wyższej Szkoły Morskiej, na 10 lat więzienia za działalność w „Solidarności”.

<sup>11</sup> W rozdziale VI jest m.in. mowa o współpracy wywiadu wojskowego z Monzerem al-Kassarem, syryjskim handlarzem bronią skazanym w Stanach Zjednoczonych za terroryzm.

Wbrew tak bezsprzecznym faktom prominentni przedstawiciele elity dowódczej LWP z uporem twierdzą, że w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego:

Wojsko Polskie zachowało i utwierdziło swe narodowe i patriotyczne oblicze<sup>12</sup>.

Podobnie wypowiadał się gen. Tadeusz Wilecki, absolwent Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS (w 1982 r.), który w latach 1992–1997 był szefem Sztabu Generalnego WP:

Nigdy nie odczuwałem, że jest to armia zwasalizowana. Miała polski ubiór, polską komendę, polskie znaki tożsamości. Kultywowała tysiącletnią tradycję oręża polskiego i nigdy nie odczuwaliśmy, że jesteśmy armią komukolwiek podporządkowaną<sup>13</sup>.

Zapraszani do prowadzenia wykładów w instytucjach Ministerstwa Obrony Narodowej wolnej Polski tłumacząc młodszej kadrcie oficerskiej WP realia dawnego systemu (*sic!*). W lutym 2002 r. na forum Akademii Obrony Narodowej gen. Wojciech Jaruzelski tłumaczył, że w Układzie Warszawskim LWP było „heretycką wyspą” i znajdowało się „poza doktrynalną normą”<sup>14</sup>. Z lojalności wobec Sowietów uczynił natomiast największy atut i kapitał na przyszłość:

Głosy o wasalizacji, zniewoleniu, polskojęzycznych oddziałach, „zasługach” Kuklińskiego itp. równają się pomówieniu o koniunkturalizm, karierowiczostwo, a w najlepszym wypadku o karygodną ślepotę wielu tysięcy żołnierzy zawodowych, którzy *de facto* byli beneficjentami tamtego czasu — wtedy się kształcili, awansowali, rozwijali. Odrzucam taką interpretację. Kadra Wojska Polskiego, w każdym jego historycznym wcieleniu, godnie, sumiennie spełniała swą patriotyczną powinność. Jest kadra solidną. W tym rozumieniu, iż **jeśli była lojalna, a nie dwulicowa w przeszłości, w byłym sojuszu, to można mieć do niej zaufanie** [podkreślenie — S.C.], można na nią liczyć również w nowych sojuszniczych realiach<sup>15</sup>.

Jest rzeczą znamieną, że wspomniany przez Jaruzelskiego płk Ryszard Kukliński stał się dla korpusu oficerskiego ukształtowanego w PRL prawdziwym wyrzutem sumienia. Kategorycznie napiętnowana przez Jaruzelskiego postawa

<sup>12</sup> A. Jasiński, *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim*, „Dziś”, 1999, nr 7, s. 89.

<sup>13</sup> *Jako generał wiem, jak wygrać, i wygram...*, [rozmowa z gen. Tadeuszem Wileckim], „Emaus 2000”, nr 3, 2000, s. 3. Zob. także: P. Raina, *Tadeusz Wilecki: nie dzielić polskiej krwi*, Warszawa 2000.

<sup>14</sup> W. Jaruzelski, *Suwerenność w Układzie Warszawskim*, „Dziś”, 2002, nr 5, s. 25.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 21.

płk. Kuklińskiego nie mogła zmieścić się w żadnej z generalskich narracji. Kukliński świadomie zerwał z lojalnością wobec Moskwy i obnażył zwasalizowaną przez Sowietów kadrę dowódczą LWP. Jego przypadek, mimo że przecież nieodosobniony<sup>16</sup>, przyczynił się do wytworzenia masy krytycznej i stał się znakiem sprzeciwu. Przykład oficera, który podobnie jak inni przeszedł szkolenie w Związku Sowieckim, a jednak samotnie podjął próbę wyrwania Polski z trwającej przez dziesięciolecia zależności od Moskwy, demaskował hipokryzję dowództwa LWP i agresywne plany Układu Warszawskiego wobec Zachodu. Nie mógł więc zyskać akceptacji wśród oficerów, którzy mimo interwencji w Czechosłowacji w 1968 r. czy masakry Grudnia '70, nie mieli odwagi sprzeciwić się narzuconemu systemowi, a obecnie utrwalają peerelowski mit „suwerennej armii”. W ramach unieważniania jego zasług absolwent Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS i wieloletni oficer Sztabu Generalnego LWP/WP (1980–2001!) gen. Franciszek Puchała bez większych wątpliwości, choć w jego przypadku wydaje się to szczególnie groteskowe, uznał ostatnio Kuklińskiego za agenta GRU<sup>17</sup>. Jest to z jego strony rodzaj osobistego odwetu, gdyż ujawniony przez Amerykanów raport Kuklińskiego z 4 grudnia 1980 r. dowodzi, że Puchała konsultował z Sowietami plan interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce:

**Na polecenie ministra obrony Jaruzelskiego, gen. Hupałowski i płk Puchała zatwierdzili w siedzibie Sztabu Generalnego ZSRR plan wprowadzenia (pod pretekstem manewrów) oddziałów Armii Czerwonej, armii NRD i armii czechosłowackiej na terytorium Polski [podkreślenie — S.C.]. Z gotowych planów, które zostały im przedstawione do wglądu i częściowego skopiowania, jasno wynika, że mają zostać wysłane trzy armie radzieckie w liczbie piętnastu dywizji, jedna czechosłowacka w liczbie dwóch dywizji oraz sztab i jedna dywizja z Niemiec Wschodnich. W sumie w pierwszej fazie operacji weźmie udział osiemnaście dywizji wojsk interwencyjnych. Do armii czeskiej i wschodniemieckiej dołączą dodatkowo cztery dywizje (polska 5 i 11 dywizja pancerna oraz 4 i 12 dywizja zmechanizowana). Termin gotowości do przekroczenia granic Polski wyznaczono na 8 grudnia. W chwili obecnej przedstawiciele „bratnich armii” w cywilnym przebraniu przeprowadzają rozpoznanie dróg przemarszu, poligonów oraz rejonów planowanej operacji<sup>18</sup>.**

<sup>16</sup> W samym Zarządzie II Sztabu Generalnego odnotowano w latach 1960–1986 kilkadziesiąt dezercji i zrad, w tym kilku wysokich rangą oficerów Centrali wywiadu. Zob. m.in. tabela nr 21: *Analiza wysp, zrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych i aparatu nielegalnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP za lata 1960–1986 opracowana przez Oddział VI Szefostwa WSW*.

<sup>17</sup> F. Puchała, *op. cit.*, s. 66. Według Puchały, który powołał się m.in. na artykuł z „Niezawisimoje Wojennoje Obozrieniye” (*Kukliński — as CIA i GRU*), Kukliński miał być podwójnym szpiegiem — CIA i GRU. Badacze nie mają możliwości potwierdzenia tych relacji z uwagi na niedostępność materiałów służb sowieckich.

<sup>18</sup> B. Weiser, *Ryszard Kukliński. Życie ściśle tajne*, Warszawa 2005, s. 197.

Z wynurzeniami komunistycznych generałów próbował swego czasu polemizować Andrzej Paczkowski, pisząc na łamach paryskich „Zeszytów Historycznych”:

Gdy czyta się wspomnienia polskich generałów, można odnieść wrażenie, iż zajmowali się głównie — a w każdym razie często — próbami wyrwania swojego wojska spod bezpośredniego wpływu Moskwy. Gdy czyta się dokumenty, rzeczy wyglądają jednak trochę inaczej. Rzecz jasna, generałowie chcieli mieć większe, niż mieli, pole manewru, ale przecież nie przychodziło im do głowy, że można przekroczyć granice lojalności — wobec własnej partii i wobec wielkiego sojusznika. Byli niezadowoleni z ograniczonych możliwości, jakie mieli, ale zarazem zdawali sobie zapewne sprawę, że są skromnym dodatkiem do Armii Sowieckiej. W końcu polski wkład do budżetu Układu Warszawskiego wynosił w połowie lat osiemdziesiątych nie więcej niż 13,5%. Być może poczucie zależności i wynikającą z tego frustrację rekompensował im fakt, że była to jednak armia imperium o globalnych ambicjach. I zasięgu<sup>19</sup>.

Trzeba przyznać, że prawda o sowieckim charakterze LWP z trudem przebija się do świadomości Polaków. Jest to m.in. oznaka słabości polskiej historiografii wojskowej. Mit LWP jako rezerwuaru sił „narodowych i patriotycznych” był upowszechniany już w czasach PRL. Według niego sprawcą największych nieszczęść i eksponentem wpływów sowieckich w Polsce była przede wszystkim cywilna bezpieka, którą powstrzymać mogło jedynie wojsko. Przykładem takiego myślenia była postawa emigracyjnego polityka i publicyisty Wiktora Trościanki, który wspólnie ze swoimi przyjaciółmi ze Stronnictwa Narodowego doszedł do przekonania, że w wyniku „oczyszczenia kierowniczej kadry WP z elementów antynarodowych” w latach 1967–1968 armia PRL stała się ostoją narodowych tradycji i realizatorem suwerennej polityki polskiej<sup>20</sup>. W kraju podobne poglądy także zyskiwały poklask<sup>21</sup>. Paradoksalnie masakra grudniowa 1970 r. wzmacniała ten sposób rozumowania. W społeczeństwie coraz częściej powtarzano opinie, jakoby w grudniu 1970 r. wojsko odmówiło wykonania rozkazu władz partyjnych, by strzelać do demonstrantów<sup>22</sup>. Wojciech Jaruzelski, który zajmował wówczas stanowisko ministra obrony narodowej i w rzeczywistości kierował operacją wyprowadzenia wojska na ulice miast, miał rzekomo przypłacić

<sup>19</sup> A. Paczkowski, *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim...*, s. 161. Polemicznie wobec pamiętnikarskich wynurzeń W. Jaruzelskiego wystąpił ostatnio Piotr Gontarczyk: *Operacja „Wallenrod”, Rzeczpospolita*, 27 VII 2011.

<sup>20</sup> P. Machcewicz, *„Monachijska menażeria”. Walka z Radiem Wolna Europa 1950–1989*, Warszawa 2007, s. 203.

<sup>21</sup> Por. S. Cenckiewicz, *„Endekoesbecja”. Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, [w:] *idem, Śladami bezpieki i partii...*, s. 421–561.

<sup>22</sup> Będąc mieszkańcem Gdyni, a później Gdańska, od najmłodszych lat słyszałem tego typu opinie powtarzane w rodzinie, przez księży i nauczycieli.



to aresztem domowym<sup>23</sup>. I choć to nieprawda, to nawet uczestnicy rewolty grudniowej przez lata upowszechniali mit nieskazitelnej armii, twierdząc m.in., że na Wybrzeżu broni palnej używali wyłącznie milicjanci przebrani w wojskowe mundury<sup>24</sup>. Również w stanie wojennym, w środowiskach antykomunistycznego ruchu oporu pojawiały się opinie o „synach narodu polskiego” z LWP, którzy nigdy nie będą strzelać do swoich rodaków<sup>25</sup>. Dywagowano o wewnętrznych podziałach wśród kadry oficerskiej i snuto nierealne wizje „pozyskania wojska dla prac narodowych i niepodległościowych”. Trudno dzisiaj rozsądzić, które z tych postaw i głosów były li tylko opozycyjną naiwnością, a które efektem dezinformacji tajnych służb.

Wypracowany przy okrągłym stole model transformacji ustrojowej, którego istotą była ciągłość, a nie zerwanie z PRL, jedynie wzmocnił pozytywny lub przynajmniej niejednoznaczny wizerunek LWP. Tadeusz Kosobudzki wspominał, że po 1989 r. środowisko służb wojskowych cieszyło się sporą estymą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych<sup>26</sup>. Skoro dawny opozycjonista Adam Michnik uznał po 1989 r., że Jaruzelski „wyrażał patriotyzm ludzi, którzy byli przeświadczeni, że dla jałtańskiego porządku nie ma rozwiązań alternatywnych”<sup>27</sup>, to tym bardziej nie powinno nas dziwić, że najważniejsze instytucje wojskowe nadal są kontynuatorami tradycji wojskowych PRL<sup>28</sup>. MON wspiera stowarzyszenia byłych oficerów LWP, w tym m.in. grupujący członków Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego Klub Generałów WP<sup>29</sup>. Od wielu lat ciągłość personalno-instytucjonalną z LWP bez kompleksów akcentuje Sztab Generalny WP<sup>30</sup>. Natomiast wszelkie „kontrowersje” związane z udziałem armii w krwawych pacyfikacjach

---

<sup>23</sup> M. Kosman, *Los Generała. Wokół medialnego wizerunku Wojciecha Jaruzelskiego*, Toruń 2008, s. 94.

<sup>24</sup> Por. J. Eisler, *Przedślowie*, [w:] E.J. Nalepa, *Wojsko Polskie w Grudniu 1970*, Warszawa 1990, s. 9; *ibidem*, relacja K. Szołocha, s. 158.

<sup>25</sup> L. Konieczny, *Żandarm czy żołnierz polski*, „Reduta”, 1982, nr 4, s. 3.

<sup>26</sup> T. Kosobudzki, *Bezpieka w MSZ. Służby specjalne w polityce zagranicznej RP w latach 1989–1997*, Kielce–Warszawa 1998, s. 32. Także Lech Kaczyński wspominał o wpływach wojskowych tajnych służb w MSZ. Zob. Ł. Warzecha, *Lech Kaczyński. Ostatni wywiad*, Warszawa 2010, s. 139. W ostatnim czasie pojawiły się na łamach prasy informacje o oficerach i współpracownikach Zarządu II zatrudnionych obecnie w MSZ. Zob. C. Gmyz, *MSZ — strefa skomunizowana*, „Uważam Rze”, 25–31 VII 2011.

<sup>27</sup> Cyt. za: P. Śpiewak, *Pamięć po komunizmie*, Gdańsk 2005, s. 188.

<sup>28</sup> W sferze symbolicznej kontynuację tradycji LWP widać chociażby w wystroju Sali Tradycji Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie, gdzie m.in. czci się pamięć komunistycznych komendantów tej uczelni z lat 1947–1990.

<sup>29</sup> T. Szymborski, *Resort obrony pomaga generałom stanu wojennego*, „Rzeczpospolita”, 21 XI 2006.

<sup>30</sup> Na niwie paranaukowej wyrazem tego jest książka wydana pod patronatem Sztabu Generalnego WP, przygotowana przez wysokich rangą oficerów LWP: *Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918–2003*, red. nauk. T. Panecki, F. Puchała, J. Szostak, Warszawa 2003.

oporu społecznego w PRL kierownictwo Sztabu Generalnego zbywa lakoniczną i niejasną formułką:

Wskutek ograniczonej suwerenności kraju i roli wewnętrznej przypisywanej wojsku, S[ztabu] G[eneralnego] WP nie ominęły dramatyczne wydarzenia lat 1956, 1968, 1970 oraz 1980–1983<sup>31</sup>.

Obecnie coraz częściej doświadczamy prób rehabilitacji tradycji LWP<sup>32</sup>. Jaruzelski od czasu do czasu doradza prezydentowi i towarzyszy mu w podróżach zagranicznych, a wysocy urzędnicy państwowi przy okazji różnych świąt (zwłaszcza 15 sierpnia i 8–9 maja) tłumaczą, że żołnierze Armii Krajowej i Gwardii Ludowej oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Armii Berlinga wspólnie walczyli o niepodległą Polskę. W kolejne rocznice zakończenia II wojny światowej delegacje MON i WP składają hołd Armii Czerwonej<sup>33</sup>. W ostatnim czasie na łamach rządowego pisma wojskowego „Polska Zbrojna” komandor Marynarki Wojennej PRL Zbigniew A. Ciećkowski sprzeciwił się ustanowionemu przez parlament Świętu Żołnierzy Wyklętych. Wzorem czasów PRL komandor pisał o „wojnie domowej”, „bratobójczej wojnie” i „narodowym dramacie”, obwiniając za to wszystko żołnierzy drugiej konspiracji:

Mając na uwadze ogromną liczbę poległych po obu stronach narodowego dramatu, może należałoby ustanowić dzień pamięci tych wszystkich, którzy stracili życie w bratobójczej wojnie? Ku narodowej zgodzie! Bo **ustanowienie Święta Żołnierzy Wyklętych nie służy niczemu dobremu** [podkreślenie

<sup>31</sup> [www.sgwp.wp.mil.pl/pl/12.html](http://www.sgwp.wp.mil.pl/pl/12.html) (wejście 27 VII 2011). Z powyższych słów można by wnioskować, że w okresie tzw. kryzysów Sztab Generalny LWP był również ofiarą.

<sup>32</sup> P. Czartoryski-Sziler, *Lenino wygrało z Katyniem*, „Nasz Dziennik”, 11–12 VI 2011.

<sup>33</sup> Praktyka ta nie dotyczy już tylko instytucji wojskowych. Mam tu na myśli m.in. pełnomocników Prezesa Rady Ministrów do spraw Muzeum II Wojny Światowej, którzy w 2010 r. oddali hołd Armii Czerwonej w Gdańsku i wzięli udział w obchodach dnia zwycięstwa w Petersburgu. W Gdańsku prezentowali z kolei rosyjską wystawę o obronie Leningradu w latach 1941–1944. „W ten sposób wyrażona została pamięć o zwykłych żołnierzach radzieckich, którzy oddali życie w walce z niemiecką III Rzeszą. Zapalenie zniczy na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich w Gdańsku było jednocześnie podziękowaniem dla społeczeństwa rosyjskiego za solidarność okazaną po katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem 10 kwietnia” — tłumaczyła później dyrekcja mającego powstać Muzeum II Wojny Światowej. Zob. m.in. [muzeum1939.pl/?str=3&id=33](http://muzeum1939.pl/?str=3&id=33) (wejście 27 VII 2011 r.). Z powyższego wyjaśnienia wynika, że nie jest naganne oddawanie czci żołnierzom państwa, które podczas II wojny światowej dwukrotnie najechało i okupowało Rzeczpospolitą (w 1939 i 1944 r.), pod warunkiem że użyje się formuły o „zwykłych żołnierzach radzieckich, którzy oddali życie w walce z niemiecką III Rzeszą”. W imię tej samej logiki można by przyjąć za zasadne składanie hołdu „zwykłym żołnierzom niemieckim, którzy oddali życie w walce z ZSRS”.

— S.C.]. W rodzinach, które straciły swoich bliskich, zabitych przez zbrojne podziemie, trwać będzie przez pokolenia zła pamięć o owych żołnierzach, a ich święto — [będzie] lekceważone. O żołnierzach w istocie tragicznych, nie zaś wyklętych<sup>34</sup>.

W ten sposób na łamach ministerialnego pisma w 2011 r. próbuje się postawić w jednym szeregu wojsko Polski niepodległej i sowieckich najemników z LWP, którzy wspólnie z grupami operacyjnymi MBP i NKWD mieli rozkaz zdławić opór Żołnierzy Wyklętych.

### III

Od ponad dwudziestu lat polscy historycy mają możliwość swobodnego prowadzenia badań naukowych. Jednak łatwo zauważyć, że dzieje Ludowego Wojska Polskiego, zwłaszcza wojskowych tajnych służb, nie cieszą się wielkim zainteresowaniem badaczy. Istnieje wprawdzie pokaźne grono tzw. historyków wojskowości, ale zaledwie kilku z nich dostrzega potrzebę opisania służb specjalnych komunistycznego wojska polskiego. Tylko częściowym wytłumaczeniem takiego stanu rzeczy może być kwestia wieloletniego utrzymywania klauzul tajności na materiałach wojskowych. Tym bardziej że począwszy od 2007 r. — w związku z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych — nastąpił w tej kwestii zasadniczy przełom i większość akt wojskowych tajnych służb PRL stała się jawna<sup>35</sup>.

<sup>34</sup> Z.A. Ciećkowski, *Czas zasypywać fosy*, „Polska Zbrojna”, 6 VII 2011 (wydanie internetowe — wejście 27 VII 2011).

<sup>35</sup> Niestety, niektóre decyzje podjęte przez MON i kierownictwo służb specjalnych w latach 2006–2007 w sprawie odtajnienia materiałów wojskowych i wyłączenia ich ze zbioru wyodrębnionego IPN (tzw. zastrzeżonego) zostały później anulowane. Chodzi tu m.in. o materiały już wcześniej częściowo ujawnione i omówione, jak np. sprawa o kryptonimie „Akredytywa”. Zob. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych w zakresie określonym w art. 67. ust. 1 pkt 1–10 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. „Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego” oraz o innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007, s. 192. Odrębny problem stanowi kwestia trybu udostępniania tych materiałów przez centralę IPN w Warszawie. W związku z tym, że archiwa wojskowych służb specjalnych przekazywane były przez Wojskowe Służby Informacyjne bezpośrednio do Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Warszawie, tworzą one zwarty zespół archiwalny obejmujący zarówno materiały o charakterze personalno-administracyjnym, jak i operacyjnym. Niestety, w ogólnie dostępnych pomocach archiwalnych IPN (w bazie elektronicznej) większość tych materiałów wciąż nie została uwzględniona. W oczywisty sposób zniechęca to wielu badaczy — głównie spoza IPN — do podjęcia badań związanych ze służbami LWP.

W dotychczasowych badaniach prowadzonych zwłaszcza przez nieżyjącego już Jerzego Poksińskiego, a także Zbigniewa Palskiego, Władysława Tkaczewa i Piotra Semkova, przeważają prace opisujące działalność kontrwywiadu wojskowego (organów Informacji Wojskowej) w latach 1943–1957<sup>36</sup>. Wyjątek pod tym względem stanowią opracowania Bartosza Kapuściaka, Radosława Petermana i Pawła Piotrowskiego poświęcone Wojskowej Służbie Wewnętrznej (1957–1990)<sup>37</sup>. Istotnym brakiem wspomnianych publikacji jest marginalne potraktowanie kwestii sowieckiej genezy i nadzoru nad kontrwywiadem wojskowym PRL, na co słusznie zwracał uwagę Piotr Gontarczyk<sup>38</sup>. Wiedzę w tym zakresie jedynie w części poszerza książka Edwarda J. Nalepy o kadrach sowieckich oddelegowanych do LWP<sup>39</sup>.

Nieporównywalnie gorzej na tym tle wygląda stan badań odnoszący się do wywiadu wojskowego Polski Ludowej. Informacje dotyczące genezy komunistycznego wywiadu wojskowego czerpiemy na ogół z publikacji wydanych w okresie PRL<sup>40</sup>, chociaż po 1989 r. kilku historyków podjęło próbę opisanego na nowo niektórych aspektów działalności wywiadowczej komunistyczno-sowieckiej konspiracji pod okupacją niemiecką<sup>41</sup>. Zdecydowanie mniej wiadomo natomiast o komórkach roz-

<sup>36</sup> Por. m.in. J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992; *idem*, *Victis Honos. „Spisek w wojsku”*, Warszawa 1994; Z. Palski, *Informacja Wojskowa w latach 1943–1957. Kontrwywiad wojskowy czy policja polityczna*, Warszawa 2001; W. Tkaczew, *Organa informacji wojskowej Wojska Polskiego 1943–1956. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 2007; P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006.

<sup>37</sup> Por. m.in. *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami prowadzenia dokumentacji i ewidencji (1957–1990)*, oprac. wraz ze słownikiem i wstępem opatrzył B. Kapuściak, Kraków 2010; R. Peterman, *Rola WSW w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1957–1990*, [w:] *Racja stanu. Janowi Olszewskiemu*, Poznań 2011; P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu i metodologii pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych MSW*, [w:] *Osobowe źródła informacji — zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. F. Musiała, Kraków 2008; *idem*, *Wojskowa Służba Wewnętrzna 1957–1989*, „Biuletyn IPN”, 2002, nr 6.

<sup>38</sup> P. Gontarczyk, „Pod przykrywką”. *Rzecz o sowieckich organach Informacji Wojskowej w Wojsku Polskim*, „Glaukopis”, 2009, nr 13–14.

<sup>39</sup> E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej w Wojsku Polskim 1943–1968*, Warszawa 1995.

<sup>40</sup> Myślę tu przede wszystkim o książkach R. Nazarewicza: *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałanie wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983; *idem*, *Polacy — spadochroniarze-wywiadowcy na zapleczu frontu wschodniego*, Warszawa 1974.

<sup>41</sup> Por. m.in. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006; P. Kołakowski, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010; M. Krzysztofiński, *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/1945*, Rzeszów 2010; R. Spalek, *Z dziejów komunistycznego wywiadu. Casus Bogusława Hrynkiewicza i Mariana Spychalskiego (1940–1944)*, „Pamięć

poznawczo-wywiadowczych polskich formacji wojskowych powstałych w ZSRS w 1943 r. Nawet w przeszłości „badacze” z Wojskowego Instytutu Historycznego im. Wandy Wasilewskiej, chcąc ukazać wkład Sowietów w budowę zrębów wywiadu wojskowego PRL, nie zdołali odtworzyć dziejów komórek rozpoznawczo-wywiadowczych LWP z lat 1943–1945<sup>42</sup>. Struktury wywiadu 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, a później I i II Armii WP, były obsadzone wyłącznie przez Sowietów, którzy podporządkowali go potrzebom 1. i 2. Frontu Białoruskiego oraz 1. Frontu Ukraińskiego. Stąd podstawowe źródła dokumentujące działalność wywiadowczą polskich jednostek frontowych podporządkowanych Armii Czerwonej znajdują się w archiwach rosyjskich<sup>43</sup>.

Dzieje Oddziału II Sztabu Generalnego (1945–1951) i Zarządu II Sztabu Generalnego (1952–1990) należą do najślabiej rozpoznanych i opisanych instytucji zaliczanych do organów bezpieczeństwa PRL. Wiele informacji o Oddziale II znajdujemy w tomie źródeł opracowanym przez Jerzego Poksińskiego, Aleksandra Kochańskiego i Krzysztofa Persaka, w publikacjach Andrzeja Paczkowskiego, Leszka Pawlikowicza, Mieczysława Nurka oraz piszącego te słowa<sup>44</sup>. Niezwykle cenne okazały się prace badaczy rosyjskich. Spośród nich chciałbym wyróżnić monumentalne opracowanie Walerego J. Koczika i Wiaczesława M. Łurie GRU.

---

i Sprawiedliwość”, 2008, nr 1; L. Żebrowski, *Wywiad PPR i GL-AL*, [w:] *Tajne oblicze GL-AL. I PPR. Dokumenty*, wybór i oprac. M.J. Chodakiewicz, P. Gontarczyk, L. Żebrowski, t. 2, Warszawa 1997; J. Marszalec, *Pytania o „tajne oblicza”. Działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze PPR, GL i AL wobec AK i Delegatury Rządu na Kraj*, [w:] *Departament X MBP. Wzorce — struktury — działanie*, pod red. K. Rokickiego, Warszawa 2007.

<sup>42</sup> B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1968, nr 3, s. 311–312.

<sup>43</sup> W 1987 r. w Akademii Obrony Narodowej powstała na ten temat rozprawa Adama Nogaja (*Organizacja i prowadzenie rozpoznania wojskowego w związkach operacyjnych Ludowego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*), ale piszący te słowa nie miał do niej dostępu (aktualnie kolekcja akt po Wojskowym Instytucie Historycznym nie jest w Centralnym Archiwum Wojskowym udostępniana). W późniejszym czasie A. Nogaj opublikował artykuł poświęcony wywiadowi wojskowemu w latach 1944–1945, ale zarówno wykorzystana w nim baza źródłowa, jak i warstwa faktograficzna w istotny sposób nie poszerzają naszej wiedzy na ten temat. Por. A. Nogaj, *Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w okresie 1944–1945*, [w:] *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, pod red. P. Kołakowskiego i A. Pełońskiego, Toruń 2006.

<sup>44</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska w latach 1944–1956*, oprac. J. Poksiński, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2003; A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności*, wstęp i oprac. A. Paczkowski, Warszawa 2009; L. Pawlikowicz, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004; M. Nurek, *Gorycz zwycięstwa. Los Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej 1945–1949*, Gdańsk 2009; S. Cenckiewicz, *Od pierwszej reemigracji do drugiej reemigracji. Aparat bezpieczeństwa PRL wobec polskiej emigracji politycznej w latach 1944–1956*, [w:] *Polska emigracja polityczna. Informator MSW*, (reprint), Warszawa 2004; idem, *Synowie GRU. Geneza, początki i kadra wywiadu wojskowego Polski Ludowej 1943–1956*, „Arcana”, 2011, nr 98–99.

*Diela i ljudi*, w którym opublikowano m.in. biogramy organizatorów, doradców i szefów Oddziału II i Zarządu II<sup>45</sup>. Pozwoliło to przynajmniej częściowo odtworzyć i uzupełnić strukturę personalną kierownictwa wywiadu LWP z lat 1943–1960, gdyż w polskich archiwach nie zachowały się akta osobowe oficerów GRU oddelegowanych do Oddziału II i Zarządu II<sup>46</sup>. Ustalenia historyków rosyjskich i ich liczne publikacje poświęcone GRU w znaczący sposób uzupełniają naszą wiedzę o planach i kierunkach wywiadowczych Moskwy, które realizowała również „wojskówka” Polski Ludowej<sup>47</sup>.

Nie licząc tekstów publicystycznych i niewielu relacji pamiętnikarskich<sup>48</sup>, wiedzę na temat Zarządu II kształtują przede wszystkim jednostkowe i dość przyczynkarskie artykuły źródłoznawcze Ewy Koj, Anny Marcinkiewicz, Piotra Gontarczyka, Pawła Piotrowskiego i Tadeusza Witkowskiego<sup>49</sup>. Znajomość struktur i metod pracy wywiadu wojskowego w znaczący sposób poszerzyło opublikowanie *Instrukcji o pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP* z 1976 r.<sup>50</sup> Pierwszą próbę syntetycznego ujęcia spraw związanych z wywiadem wojskowym w ramach większego artykułu popularnonaukowego poświęconego aparatowi bezpieczeństwa PRL podjęli Antoni Dudek i Andrzej Paczkowski<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> W.M. Łurie, W.J. Koczik, *GRU. Diela i ljudi*, Moskwa 2002.

<sup>46</sup> Tak przynajmniej wynika z moich poszukiwań archiwalnych. Chodzi m.in. o akta gen. Konstantina Wasiljewicza Kasznikowa (w 1951 r. kierował Oddziałem II), płk. Igora Jakowlewicza Suchackiego (1951–1953) i płk. Fiedora Tichonowicza Wiedmieda (1953–1955).

<sup>47</sup> Przykładem interesującego opracowania poświęconego dziejom GRU pod rządami kolejnych naczelników jest publikacja: *Oni rukowodili GRU*, Moskwa 2010. Sporą wartość ma również książka Aleksandra Sewiera i Aleksandra Kołpakidi: *GRU. Unikalnaja enciklopedia*, Moskwa 2009.

<sup>48</sup> Mam tu na myśli przede wszystkim książki płk. Pawła Monata (wspólnie z J. Dille'em: *Spy in the US*, Harper and Row, Nowy Jork 1961), płk. Mariana Moraczewskiego (*Wspomnienia i niedomówienia. Dwadzieścia pięć lat pracy w wywiadzie wojskowym*, Warszawa, b.d.w.) oraz gen. Czesława Kiszczaka (W. Bereś, J. Skoczylas, *Generał Kiszczak mówi... prawie wszystko*, Warszawa 1991).

<sup>49</sup> E. Koj, *Zarząd II Sztabu Generalnego WP (schemat funkcjonowania w latach 1981–1990)*, [w:] *Osobowe źródła informacji...*; A. Marcinkiewicz: *Sposób archiwizowania i przechowywania dokumentacji w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Przegląd Archiwalny IPN”, 2010, nr 3; P. Gontarczyk, *Z dziejów elit politycznych PRL. Trzy notatki na temat nadużyć Ministra Obrony Narodowej Mariana Spychalskiego*, „Glaukopis”, 2006, nr 4; P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*; T. Witkowski, „*Towarzyszom z Informacji*”, „Glaukopis”, 2010, nr 19–20.

<sup>50</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 382–458.

<sup>51</sup> A. Dudek, A. Paczkowski, *Polska*, [w:] *Czekaści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, pod red. K. Persaka i Ł. Kamińskiego, Warszawa 2010, s. 397 i 407–410.



## IV

Skoro aktualny stan wiedzy o wywiadzie wojskowym PRL opiera się zaledwie na kilku artykułach, trudno jest mówić o przygotowaniu syntezy dziejów Oddziału II i Zarządu II. W Polsce brakuje poważnych publikacji źródłowych i analitycznych poświęconych wywiadowi. Ośrodki akademickie i instytucje państwowe nie inicjują projektów badawczych i naukowej debaty, sympozjów czy konferencji poświęconych służbom wojskowym<sup>52</sup>. Publikacje pamiętnikarskie ludzi tajnych służb należą do rzadkości, a jeśli już trafiają na rynek księgarski, to nie wywołują poruszenia w środowiskach naukowych i opiniotwórczych<sup>53</sup>. Na całym świecie (w ostatnich latach również w Rosji) tematyka służb specjalnych (może zwłaszcza wywiadu) jest prężnie rozwijającą się dziedziną nauki, a ogrom literatury z tym związanej jest wręcz trudny do ogarnięcia<sup>54</sup>. Biorąc to wszystko po uwagę, moja książka nie może być uznana za pierwszą pełną syntezę wywiadu wojskowego PRL, gdyż tego typu opracowanie powinno stanowić podsumowanie dotychczasowych ustaleń badaczy zajmujących się wywiadem wojskowym. Z tych względów niniejsza pozycja jest co najwyżej — jak podkreślono w podtytule — wprowadzeniem do takiej syntezy. Mam też nadzieję, że stanie się ona inspiracją do prowadzenia dalszych badań.

Moją intencją było przybliżenie i usystematyzowanie podstawowej wiedzy na temat wywiadu — wstępne opisanie genezy, kadr, struktur, aparatu krajowego i zagranicznego, kierunków działań operacyjnych, związków z GRU i najistotniejszych wydarzeń w historii Oddziału II i Zarządu II. Interesowały mnie również wyniki pracy wywiadu (przede wszystkim Pionu Operacyjnego) i jego interakcja

---

<sup>52</sup> Pewnym wyjątkiem było zorganizowanie w październiku 2010 r. przez IPN dyskusji panelowej *Państwo w państwie. Rola wojskowych (GZI, WSW) i cywilnych (UB, SB) służb specjalnych w formalnym i nieformalnym zarządzaniu PRL* z udziałem prof. Antoniego Dudka, prof. Andrzeja Friszke, prof. Krzysztofa Komorowskiego, prof. Andrzeja Paczkowskiego, dr. Zbigniewa Siemiątkowskiego i prof. Andrzeja Zybortowicza. Znamienne, że organizatorzy panelu wyłączyli z dyskusji zagadnienia wywiadu wojskowego (tak przynajmniej wynika z zaproponowanego tematu, w którym wymieniono jedynie organy kontrwywiadu wojskowego — GZI/WSW). Ponadto żaden z panelistów nie prowadził całościowych badań na temat służb wojskowych. Naukowe publikacje z zakresu historii poświęcone służbom wojskowym, ale dotyczące lat 40., ma na swoim koncie jedynie A. Paczkowski. W ujęciu socjologicznym zagadnieniem tym całościowo zajmuje się natomiast A. Zybortowicz.

<sup>53</sup> Przykładem może być jedna z książek Mariana Zacharskiego (*Rosyjska ruletka*, Poznań 2010), która mimo sporej liczby nowych i wartościowych informacji (m.in. na temat wpływów i działalności rosyjskich służb specjalnych w Polsce przed i po 1989 r.), nie wywołała jakiegokolwiek debaty publicznej. Nie doczekała się również recenzji w czasopiśmie naukowych, a nawet w najważniejszych piśmie codziennych.

<sup>54</sup> M. Herman, *Potęga wywiadu*, Warszawa 2002, s. 6. Zob. także: M. Wijatkowski, *Polskie służby specjalne jako przedmiot zainteresowania nauk politycznych*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2000, nr 25, s. 158–180.

z polityką wewnętrzną i zewnętrzną PRL. Chcąc uzyskać całościowy obraz wywiadu wojskowego, mniej uwagi poświęciłem kwestiom związanym z działalnością Pionu Informacyjnego, metodom pracy operacyjnej, stosowanym w wywiadzie środkom łączności czy pracy z konkretnymi źródłami informacji (agenturą i współpracownikami). Nie zająłem się również m.in. analizą socjologiczną środowiska wywiadu, wewnętrznym obiegiem i archiwizacją dokumentów.

Wiele miejsca poświęciłem natomiast teoretycznym i praktycznym aspektom wykorzystania różnych kategorii osobowych źródeł informacji (głównie Zarządu II). Dotyczy to przede wszystkim nielegalów, nielegalnych pracowników wywiadu (NPW) i oficerów pod przykryciem (OPP). Tam gdzie było to możliwe i uznałem za istotne dla prowadzonej narracji, zdecydowałem się na ujawnienie personaliów osób współpracujących z wywiadem wojskowym. Nie podzielałem opinii tych historyków, których zdaniem współpraca z komunistycznym wywiadem powinna być w jakiś sposób chroniona, zwłaszcza jeśli dotyczy „zagranicznych współpracowników”<sup>55</sup>. Wywiad Polski Ludowej (zarówno wojskowy, jak i cywilny) nie był bowiem „wywiadem polskim”<sup>56</sup>, jego struktury zaś, kadra oficerska i kierunki działań były pochodną służb sowieckich. Tę prawdę przypomniał przed laty Andrzej Rzepliński, pisząc, że wywiad PRL:

był wywiadem radzieckiej półkolonii. Jeżeli się myślę, to proszę mi dać przykład choć jednej akcji pozyskania na Zachodzie agenta lub wykradnięcia informacji, która była świadomym aktem propolskim i jednocześnie choćby tylko niewygodnym dla KGB czy GRU. Czy choć jeden agent pozyskany wśród Polonii lub osób polskiego pochodzenia dostał polecenie zbierania dla oficera wywiadu Polski Ludowej informacji godzących w interesy Imperium?<sup>57</sup>

Nie ma zatem powodów, by w wolnej Polsce chronić aktywa służb wywiadowczych PRL, które w dodatku są dobrze znane byłym „towarzyszom radzieckim” i ich wychowankom z „bratnich służb”<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> A. Dudek, *Instytut. Osobista historia*, Warszawa 2011, s. 112.

<sup>56</sup> Niestety, tego typu sformułowaniami posługuje się również wielu historyków. Wystarczy odwołać się do niefortunnego tytułu wspomnianej powyżej książki A. Paczkowskiego (*Wywiad polski w roku 1949*). Zob. także m.in.: L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 9 i inne [podobne określenie użyte również w tytule książki]; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”*. Lipiec 1944–marzec 1947, Warszawa 2007, s. 237.

<sup>57</sup> A. Rzepliński, *Od lustracji w Polsce nie uciekniemy*, „Życie”, 5 III 1997. Cyt. za: *Spór o Polskę 1989–99. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 197.

<sup>58</sup> T. Witkowski, „*Towarzyszom z Informacji*”..., s. 115. Dotyczy to również zachodnich tajnych służb, które, przejmując w czasach zimnej wojny wielu uciekinierów z Departamentu I MSW i Zarządu II, poznawały kulisy działań i aktywa operacyjne wywiadu PRL. Także po 1989 r. wiele działań zachodnich służb ukierunkowanych było na pozyskanie tajemnic okresu zimnej wojny (choćaby poprzez pozyskanie do współpracy agentury

Konstrukcja książki ma charakter chronologiczny i składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwsze trzy rozdziały — *Ludowe Wojsko (nie)Polskie, Wywiadowcze korzenie i początki* oraz „*Kadry są najważniejsze*”: *instruktorzy i ich agenci (1944–1956)*, są chronologiczno-rzeczowym wprowadzeniem do rozdziałów (IV–VII) opisujących dzieje wywiadu wojskowego w latach 1945–1991. W zamierzeniu autora ramy czasowe rozdziałów IV–VII mają odpowiadać najważniejszym okresom w dziejach wywiadu wojskowego. Rozdział IV zatytułowany *Walka z reakcją (1945–1956)* opisuje pierwszy okres funkcjonowania wywiadu aż do przełomu roku 1956 r. Najobszerniejszy, ze względu na rozpiętość czasową narracji (25 lat), jest rozdział V — *Na Zachód marsz... (1956–1981)*. Podczas tego ćwierćwiecza Zarządem II kierowało kolejno sześciu szefów: płk Tadeusz Jedynak (1955–1956), gen. Grzegorz Korczyński (1956–1965), gen. Włodzimierz Oliwa (1965–1971), płk Bolesław Szczepaniak (1971–1973), płk/gen. Czesław Kiszczak (1973–1979) i płk/gen. Edward Poradko (1979–1981). W tym czasie wywiad był nieustannie reformowany, czego najbardziej widocznym przejawem była częsta zmiana jego struktury organizacyjnej. Mimo wszystko był to stosunkowo najmniej burzliwy okres w dziejach Zarządu II, co nie oznacza, że osiągnął on w tym czasie jakieś spektakularne sukcesy wywiadowcze. Tych zresztą nie miał w całym okresie swojego istnienia. W zupełnie innej sytuacji znalazł się wywiad wojskowy za czasów płk./gen. Romana Misztala (1981–1990), a później gen. Stanisława Żaka (1990–1991). Dramaturgię sytuacji oddaje tytuł rozdziału VI — *Pożar (1981–1987)*. Był to okres największego kryzysu w dziejach wywiadu wojskowego, który wynikał przede wszystkim z jego znacznej dekonspiracji spowodowanej kilkoma poważnymi dezercjami. Najważniejszą z nich była prawdopodobnie ucieczka kpt. Jerzego Sumińskiego, który w 1981 r. wyjechał do Wiednia, gdzie zgłosił się do ambasady Stanów Zjednoczonych, prosząc Amerykanów o azyl polityczny. Sumiński służył w kontrwywiadzie i jako oficer Wydziału VI Szefostwa WSW zajmował się „ochroną kontrwywiadowczą” wywiadu wojskowego. Wiedza, którą dysponował Sumiński i którą przekazał Amerykanom (również w postaci wykradzionych dokumentów), była bardzo rozległa. Odpowiadał on bowiem za zabezpieczenie kontrwywiadowcze strategicznych jednostek organizacyjnych Zarządu II, w tym m.in.: Oddziału I (niemiecko-skandynawski), Oddziału IV (romański), Oddziału XIII (Agenturalny Wywiad Operacyjny), Kartoteki Operacyjnej, Wydziału Łączności Specjalnej i Wydziału Współpracy z Państwami Układu Warszawskiego. W rozdziale VII — „*Rewolucja wojskowa*” *Misztala (1987–1991)* — podjęto z kolei próbę opisanego wywiadu wojskowego w schyłkowej fazie jego istnienia. Ówczesne niedobory budżetowe, dekonspiracje i brak sukcesów wywiadowczych skierowały uwagę Zarządu II w stronę kapitału państwowego i biznesu. Najbardziej spektakularną formą tej aktywności była opisana w tym rozdziale sprawa wykorzystania współpracownika

i oficerów byłych służb PRL). Zob. na ten temat: S. Cenckiewicz, *W kontenerach do Moskwy... Płk Henryk Jasik o zagrożeniach dla III RP*, [w:] *idem, Śladami bezpieki i partii...*, s. 589–599; M. Barański, *Bunt janczarów. Kulisy tajnych służb Trzeciej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001, s. 67–73 [opis kontaktów G. Czempińskiego z CIA].

Oddziału „Y” Grzegorza Żemka ps. „Dik” w operacjach finansowych związanych z powołanym w 1989 r. Funduszem Obsługi Zadłużenia Zagranicznego.

Będąc przekonany, że ostateczny kres środowiska wywiadu wojskowego PRL nastąpił dopiero w 2006 r. z chwilą likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, zdecydowałem się na napisanie również quasi-rozdziału zatytułowanego *Życie po życiu (1991–2006)*. Jest on przeglądem najważniejszych wydarzeń związanych z funkcjonowaniem WSI. Nie jest natomiast opisem likwidacji i weryfikacji tych służb z lat 2006–2007 oraz związanych z tym następstw.

Całość monograficzną uzupełnia 26 wykresów i tabel rozmieszczonych w różnych częściach książki. Wśród tabel sumarycznych warto zwrócić uwagę na wykaz oficerów Armii Czerwonej pełniących służbę w różnych strukturach komunikacyjnego wywiadu wojskowego w latach 1943–1958. Stanowi ona uzupełnienie ustaleń Edwarda J. Nalepy<sup>59</sup>. Do książki dołączono także dwa aneksy. Pierwszy z nich zawiera szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II w latach 1983–1990, drugi zaś to słownik ważniejszych pojęć stosowanych w wywiadzie wojskowym PRL. Znajdujący się na końcu słownik pojęć i terminów wywiadowczych powinien nieco ułatwić lekturę książki, której treść — niestety — nacechowana jest specyficznym językiem wojskowych tajnych służb<sup>60</sup>.

## V

Oprócz bogato wykorzystanej w książce literatury z zakresu służb specjalnych, wojskowości, dziejów PRL i Związku Sowieckiego podstawę źródłową pracy stanowią archiwalia zgromadzone w Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Warszawie. Warto w tym miejscu raz jeszcze zaznaczyć, że zbiór akt wojskowych przechowywanych w warszawskiej centrali IPN wciąż nie został w należyty sposób opisany i ujęty w pomocach inwentarzowych, co znacząco utrudnia penetrację archiwaliów i prowadzenie systematycznych badań naukowych odtwarzających dzieje tajnych służb LWP.

Z oczywistych względów najważniejsze źródła wykorzystane w książce zostały wytworzone przez Oddział II i Zarząd II. Są to przede wszystkim materiały personalne, administracyjne, sprawozdawcze, dochodzeniowo-śledcze, operacyjne,

<sup>59</sup> E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej...*, s. 232.

<sup>60</sup> Podobne słowniki publikowali wcześniej badacze zajmujący się innymi rodzajami służb specjalnych PRL. Zob. m.in. *Słownik kontrwywiadu wojskowego*, [w:] *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 469–505; Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*, [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 393–398; A. Paczkowski, *Bardzo krótki słownik wywiadu*, [w:] *Wokół teczek bezpieki...*, s. 399–403; I. Dojka, *Zaktamany słownik, czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011. Najważniejszą tego typu publikacją jest praca płk. Jana Lareckiego: *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007.

informacyjne, wspomnieniowe, historyczne oraz dokumentacja opisująca współpracę z GRU oraz innymi służbami państw Układu Warszawskiego. Niezwykle ważne było wykorzystanie w pracy akt Głównego Zarządu Informacji i Wojskowej Służby Wewnętrznej, gdyż zarówno w latach 1945–1957, jak i 1957–1990 odpowiadały one za „osłonę kontrwywiadowczą” wywiadu wojskowego. W strukturze Oddziału II, a później Zarządu II, nigdy nie utworzono własnej jednostki kontrwywiadu wewnętrznego, dlatego przez cały okres Polski Ludowej żołnierze, pracownicy cywilni i agentura wywiadu kontrolowane były przez organy GZI/WSW.

Pewną inspiracją do dalszych poszukiwań archiwalnych dotyczących działań kontrwywiadu w obrębie wywiadu wojskowego była kwerenda przeprowadzona w Kolekcji Jerzego Poksińskiego zdeponowanej w Archiwum Ośrodka Karta w Warszawie. Przeglądając dokumenty GZI, Oddziału II i Zarządu II z lat 1945–1956 zbierane latami przez Poksińskiego, zastanawiałem się nad stopniem kontroli (czy wręcz inwigilacji) wywiadu przez WSW w okresie późniejszym. Analiza polityki personalnej w Zarządzie II i wyjątkowa w nim rola oficerów WSW (zwłaszcza po objęciu w 1973 r. funkcji szefa wywiadu przez płk. Czesława Kiszczaka) utwierdziły mnie w przekonaniu, że w latach 1957–1990 starano się w dużej mierze powielić model kontroli wypracowany w czasach wszechwładnej Informacji Wojskowej.

Ze względu na współpracę (i rywalizację) wywiadu wojskowego (Oddział II/Zarząd II) z wywiadem cywilnym (Departament VII/Departament I) przydatne w pracy okazały się archiwalia IPN, których wytwórcą było Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Należało z nich skorzystać również z uwagi na chęć przynajmniej częściowego porównania efektów pracy obu służb wywiadu zagranicznego.

Bardzo ważne było dotarcie do materiałów Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (akta personalne, administracyjne, wewnętrzne informatory i korespondencja Departamentu Konsularnego) z uwagi na liczną grupę oficerów i współpracowników wywiadu wojskowego uplasowanych w służbie dyplomatycznej PRL. Archiwa MSZ dają możliwość wglądu w działalność attachatów wojskowych i ukazują relacje pomiędzy służbami cywilnymi i wojskowymi.

Pisząc tę książkę, korzystałem z zasobów: Centralnego Archiwum Wojskowego w Rembertowie (akta Oddziału II Sztabu Generalnego), Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zespół KC PZPR i Akta Bolesława Geberta), Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Łodzi (akta personalne), Sądu Okręgowego w Warszawie (akta sprawy sądowej przeciwko Grzegorzowi Żemkowi), Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (Archiwum Włodzimierza Bączkowskiego, Akt Samodzielnej Placówki Wywiadowczej „Estezet”) oraz ze zbiorów prywatnych Izabeli Brodackiej-Falzmanna (spuścizna Michała Falzmana).

W książce uwzględniono również źródła relacyjne i audiowizualne, zasoby internetowe oraz prasę codzienną<sup>61</sup>.

<sup>61</sup> Szczegółową bibliografię zamieszczono na końcu książki.

## VI

Książka nie powstałaby, gdyby nie życzliwe wsparcie wielu osób. Wyrazy wdzięczności za pomoc w dotarciu do archiwaliów wojskowych kieruję pod adresem **Janusza Kurtyki** oraz Zbigniewa Nawrockiego, byłego dyrektora Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Warszawie, oraz obecnego dyrektora tego archiwum — Rafała Leśkiewicza i jego zastępcy Wojciecha Sawickiego.

W szczególny sposób chciałbym podziękować Annie K. Piekarskiej i Witoldowi Bagińskiemu z BUiAD IPN, a także Radosławowi Petermanowi z Biura Lustracyjnego IPN oraz Marzenie Kruk i Karolinie Pokwickiej z OBUiAD IPN w Gdańsku.

Za okazaną pomoc serdecznie dziękuję Izabeli Brodackiej-Falzmann, Cezaremu Gmyzowi, Markowi i Mikołajowi Jastrzębskim, Sebastianowi Ligarskiemu, Piotrowi Litce, Marcinowi Mamoniowi, Sebastianowi Rybarczykowi, **Pawłowi Wieczorkiewiczowi**, Grzegorzowi Wołkowi, Piotrowi Woyciechowskiemu i Antoniemu Wrędze.

Wiele zawdzięczam również tym wszystkim osobom, które pragnęły pozostać anonimowe.

Osobne podziękowania należą się mojemu przyjacielowi — Adamowi Chmieleckiemu.

Za recenzję wydawniczą i cenne uwagi dziękuję pierwszym czytelnikom mojej książki: dr. hab. Andrzejowi Zybortowiczowi, profesorowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, oraz raz jeszcze — Annie K. Piekarskiej i Witoldowi Bagińskiemu.

Książka nie powstałaby w takim kształcie, gdyby nie wysiłek Wydawców, a zwłaszcza Tadeusza Zyska, Donaty Wojtkowiak, Jana Grzegorzycza i Przemysława Kidy. Dziękuję!

## VII

Na kartach książki konsekwentnie używam terminu „Ludowe Wojsko Polskie” (LWP), który nigdy nie stał się oficjalną nazwą armii komunistycznej Polski. W okresie powojennym pojęcie to stosowano głównie w celach propagandowych, by odróżnić powstałe w 1943 r. formacje zbrojne od armii Polski niepodległej (przedwojennej i wojennej oraz tzw. drugiej konspiracji). Paradoksalnie z podobnych względów, przede wszystkim z szacunku do suwerennych tradycji oręża polskiego, posługuję się terminem „LWP” w niniejszej pracy. Z podobnych powodów używam czasem formuły „Zarząd II Sztabu Generalnego LWP”, zamiast „Zarząd II Sztabu Generalnego WP”.

Mając świadomość, że Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL) istniała formalnie w latach 1952–1989, dla okresu wcześniejszego (1944–1952) starałem się używać pojęcia „Polska Ludowa” zamiast „Rzeczpospolita Polska”, która kojarzy się z tradycjami Polski niepodległej.

Niemal wszystkie zamieszczone w książce cytaty zostały wyodrębnione z tekstu głównego dla podkreślenia ich ważności. Poprawiono błędy ortograficzne, a w wyjątkowych sytuacjach również styl.

W przypadku przyjętych ogólnie nazw i terminów składających się z kilku wyrazów zastosowano zazwyczaj skróty, których wykaz znajduje się na początku książki.

W odsyłaczach posługuję się ciągłym zapisem bibliograficznym (np. w rozdziale I: E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej w Wojsku Polskim 1943–1968*, Warszawa 1995, s. 16; w rozdziale III: E.J. Nalepa, *op. cit.*, s. 22).

W książce zrezygnowano z konsekwentnego stosowania pełnych stopni wojskowych. Dotyczy to przede wszystkim stopni generalskich. Przykładowo po odnotowaniu faktu awansu na stopień generała brygady (gen. bryg.) w dalszej części książki ograniczam tę informację do formuły „generał” (lub: gen.).

Cytowane w książce dokumenty służb specjalnych wyrażają jedynie stan wiedzy i opinie ich wytwórców, za które autor nie ponosi odpowiedzialności. Autor dokonał selekcji przytaczanych informacji, rezygnując w niektórych przypadkach z opisu wielu często interesujących i bulwersujących spraw, które jednak nie wniosły niczego istotnego do obrazu zjawisk zrekonstruowanych w tej książce. Być może w przyszłości zostaną one wykorzystane w kolejnych publikacjach poświęconych wywiadowi wojskowemu PRL.





ROZDZIAŁ 1

# Ludowe Wojsko (nie)Polskie

Zdrada Polski i towarzyszy niedoli — Dzieci Zarubina  
— Willa w Małachowce — O polską republikę rad — Polska Dywizja  
Armii Czerwonej — Opiekunowie z GRU





Rola Sowietów w powstaniu i działalności Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945 jest znana i dość dobrze opisana w literaturze historycznej<sup>1</sup>. Na dobrą sprawę proces formowania przyszłych kadr komunistycznego wojska polskiego rozpoczął się już jesienią 1939 r. w ramach „obsługi operacyjno-czekistowskiej” obozów internowania polskich oficerów. Przykładowo już na przełomie 1939/1940 roku w obozie starobielskim NKWD zwerbowało 103 agentów<sup>2</sup>. Podobne działania prowadzono w Kozielsku, gdzie mjr Wasilij Zarubin dysponował 20 konfidentami. Zwerbowani do współpracy uniknęli śmierci w lesie katyńskim<sup>3</sup>. Część z nich w 1940 r. przetransportowano do „willi szczęścia” w Małachowce pod Moskwą. Pod okiem tajnych służb studiowali tam sztukę wojenną i dzieje Armii Czerwonej oraz myśl polityczną Włodzimierza Lenina. Przyjęli sowieckie obywatelstwo<sup>4</sup>. Przywódcą tej grupy był zwerbowany w Starobielsku do współpracy

<sup>1</sup> Z dostępnej literatury godne uwagi (co nie znaczy, że w pełni zadowalające) są m.in. następujące prace: C. Grzelak, H. Stańczyk, S. Zwoliński, *Bez możliwości wyboru. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945*, Warszawa 1993 [wydanie uzupełnione: *Armia Berlinga i Żymierskiego. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945*, Warszawa 2002]; E. Kospath-Pawłowski, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1943–1945*, Pruszków 1993; *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec powstającego systemu władzy. Udział 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino*, red. nauk. S. Zwoliński, Warszawa 2003; C. Grzelak, *Wojenna edukacja kadr Wojska Polskiego na froncie wschodnim 1943–1945*, Warszawa 2004.

<sup>2</sup> S. Jaczyński, *Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie. Wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2006, s. 228.

<sup>3</sup> Jak wynika z dotychczasowych ustaleń historyków, z 395 oficerów (wcześniej podawano liczbę 450 osób), którym udało się uniknąć śmierci, Sowietci zwerbowali do współpracy ok. 20–30 osób. Zob. J.K. Zawodny, *Katyń*, Paryż 1989, s. 117. Na temat liczby ocalałych jeńców zob. W. Materski, *Jeńcy wojenni internowani w latach 1939–1941*, [w:] *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, pod red. W. Materskiego i T. Szaroty, Warszawa 2009, s. 221.

<sup>4</sup> S. Jaczyński, *op. cit.*, s. 229–230; *idem*, *Sowieckie próby pozyskania oficerów polskich w latach 1940–1941*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1993, nr 4, s. 3–18; *idem*, *Rozpoznanie operacyjne oficerów Wojska Polskiego w obozach specjalnych NKWD (jesień 1939–wiosna 1940)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2003, nr 4, s. 79–98; *idem*, *Sowiecka próba zorganizowania polskiej dywizji w składzie Armii Czerwonej. Październik 1940–czerwiec 1941*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2007, nr 1, s. 51–68. Zob. także: D. Bargielowski, *Konterfekt renegata*, Warszawa 1996, s. 104–124; S. Zwoliński, *Radziecki plan wojny z III Rzeszą i próby utworzenia polskiej dywizji w składzie Armii Czerwonej (VI 1940–VII 1941)*, [w:] *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec...*, s. 13–28. Więcej na temat mjr. Wasilija Michałowicza Zarubina ps. „Jarosław Koczek”, „Herbert” i „Rudolf” (1894–1972) zob. J.K. Zawodny, *op. cit.*, s. 117–130; S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki i partii...*,

z NKWD ppłk Zygmunt Berling, przyszły dowódca ludowej armii polskiej, który kilka lat później stanie nad katyńskimi mogiłami zdradzonych kolegów i oskarży o tę zbrodnię Niemców<sup>5</sup>. Jesienią 1940 r. Ławrientij Beria informował marszałka Stalina o grupie Berlinga:

kilku pułkowników i podpułkowników (Berling, Bukojemski, Górczyński, Tyszyński) oświadczyło, że całkowicie stawiają się do dyspozycji władz sowieckich [podkreślenia — S.C.] i że z wielką ochotą podejmą się organizacji i kierownictwa jakimikolwiek formacjami wojskowymi [rekrutowanymi] z liczby jeńców wojennych Polaków, przeznaczonymi do walki z Niemcami w interesach Polski jako państwa narodowego. Przyszła Polska w ich zamysłach jawi się jako ściśle związana w tej czy innej formie ze Związkiem Sowieckim. [...] Grupa ta winna otrzymać możliwość porozumienia się w sposób konspiracyjny z osobami podobnie myślącymi z obozów dla jeńców wojennych Polaków i wybrać skład kadrowy przyszłej dywizji. [...] Równoległe z tym w obozach dla jeńców wojennych Polaków wśród żołnierzy i kadry podoficerskiej organa NKWD winny prowadzić odpowiednią pracę mającą na celu werbowanie ludzi do dywizji. W miarę werbunku i kończenia kontroli werbowanych ci ostatni będą kierowani partiami do miejsca lokalizacji sztabu dywizji, gdzie będą z nimi prowadzone odpowiednie zajęcia<sup>6</sup>.

s. 8–9 i inne; biogramy Wasilija Zarubina, [w:] *Razwiedka i kontrrazwiedka w licach. Encyklopedyczny słownik rosyjskich służb specjalnych*, Moskwa 2002, s. 188; *Encyklopedia sekretnych służb Rosji*, oprac. A. Kołpakidi, Moskwa 2003, s. 543–544. Z literatury pamiętnikarskiej warto polecić: N. Łopianowski, *Rozmowy NKWD 1940–1941*, oprac., wstępem i przypisami opatrzył A.K. Kunert, Warszawa 1990; M. Żegota-Januszajtis, *Życie moje tak burzliwe. Wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1993, s. 26–29.

<sup>5</sup> J. Broniewska, *W marszu na zachód (reportaże o Pierwszej Armii)*, Warszawa 1946, s. 12. Nieznana jest dokładna data zwerbowania Berlinga przez NKWD. Zob. S. Jaczyński, *Zygmunt Berling. Między sławą a potępieniem*, Warszawa 1993, s. 72–74 i inne (tu głównie na podstawie wspomnień samego Berlinga); *idem*, *Sowieckie próby pozyskania oficerów polskich...*, s. 12; D. Bargiełowski, *op. cit.*, s. 108–112 i inne (polemicznie do S. Jaczyńskiego). Powstała w sierpniu 1941 r. Samodzielna Placówka Wywiadowcza „Estezet” — polskiego wywiadu w Stanach Zjednoczonych, która prowadziła rozpoznanie działalności komunistów nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale również w Ameryce Środkowej i Południowej, w 1944 r. uzyskała informacje, że Zygmunt Berling przystąpił do organizacji powołanych przez sowieckie tajne służby: Komitet Wszechsłowiański i Związek Słowian. Zob. AIJP, AOG, „Estezet”, t. 13, Karta Zygmunta Berlinga w kartotece działaczy komunistycznych Samodzielnej Placówki Wywiadowczej „Estezet”. Szerzej na temat wywiadu polskiego w Stanach Zjednoczonych (w tym „Estezet”) zob. J.S. Ciechanowski, *Ameryka Północna i Południowa*, [w:] *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1, red. T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Stirling, Warszawa 2004, s. 355–374.

<sup>6</sup> Cyt. za: D. Bargiełowski, *op. cit.*, s. 198.

Już po ataku Niemiec na ZSRS ppłk Berling i jego dwunastu współpracowników, jako „oficerowie byłej armii polskiej”, skierowali na ręce Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych sześciopunktowy manifest, w którym zadeklarowali chęć walki z III Rzeszą i budowę Polski w ramach Związku Sowieckiego:

4. Jako członkowie jednego z narodów uciśnionych przez faszystowskiego agresora, jedyną drogę do wyzwolenia narodu polskiego widzimy we współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, **w ramach którego** [podkreślenie — S.C.] ojczyzna nasza będzie się mogła w sposób pełnowartościowy rozwijać.

5. Pragniemy być zdyscyplinowanymi żołnierzami armii wyzwoleniczej, by spełnić swój święty obowiązek wobec własnego narodu i ludu pracującego całego świata.

6. Zapewniamy rząd radziecki, że wzięte na siebie obowiązki wykonamy z honorem.

Niech żyje ZSRR — ojczyzna pracujących całego świata!

Niech żyje wyzwolenie uciśnionych przez faszyzm narodów!

Niech żyje genialny wódz ludu pracującego i narodów uciśnionych, tow. Stalin!<sup>7</sup>

W późniejszym czasie Berling i jego towarzysze zostaną oddelegowani przez NKWD do Armii Polskiej na Wschodzie dowodzonej przez gen. Władysława Andersa, w której zajmą się agenturalnym rozpoznaniem „roboty antysowieckiej”<sup>8</sup>. Nieprzypadkowo zatem, kiedy Anders i jego armia opuszczą Sowiety, Berling ostatecznie zdezerteruje z wojska (za co zostanie zaocznie skazany na karę śmierci)<sup>9</sup>. Decyzją Stalina z 1943 r. obejmie dowództwo nad 1. Polską Dywizją Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, a potem nad I Korpusem Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Pismo grupy polskich oficerów do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRS, Moskwa, 22 VI 1941, [w:] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 7: styczeń 1939–grudzień 1943, Warszawa 1973, s. 219–221.

<sup>8</sup> D. Bargiełowski, *op. cit.*, s. 293–362. Kwestii agentury NKWD w szeregach armii gen. Andersa D. Bargiełowski poświęcił jeden z rozdziałów swojej książki o gen. Michał Tokarzewskim-Karaszewiczu: *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego*, t. 2, Warszawa 2001, s. 475–593. Zob. także: *Armia Polska w ZSRR 1941–1942*, dokumenty przetłumaczył, oprac. oraz opatrzył przypisami i wstępem W. Materski, Warszawa 1992, s. 25 i inne (m.in. raport Ł. Berii dla J. Stalina z 30 XI 1941 r., w którym część informacji pochodzi z rozmów płk. Z. Berlinga z oficerami Armii Polskiej).

<sup>9</sup> S. Jaczyński, *Zygmunt Berling...*, s. 137.

<sup>10</sup> O stworzenie jednostek wojska polskiego u boku Armii Czerwonej Berling prosił formalnie komisarza Berię. W imieniu Związku Patriotów Polskich zabiegała o to również Wanda Wasilewska. Były to jedynie pozory negocjacji politycznych mające sugerować, że sowiecka agentura występująca w imieniu „polskiego narodu” jest autentycznym partnerem dla Stalina. Zob. pismo płk. Z. Berlinga do Ł. Berii, Moskwa, 8 IV 1943, [w:] *Dokumenty*

Powstało wojsko formowane według wzorów sowieckich, którego nominalnym zwierzchnikiem był agenturalny Związek Patriotów Polskich<sup>11</sup>. Od tej pory żołnierze płk. Zygmunta Berlinga (awansowanego przez Stalina w sierpniu 1943 r. do stopnia generała brygady) przysięgali wierność Związkowi Sowieckiemu i braterstwo z Armią Czerwoną:

Przysięgam dochować wierności sojuszniczej Związkowi Radzieckiemu, który mi dał do ręki broń do walki ze wspólnym wrogiem, **przysięgam dochować braterstwa broni sojuszniczej Czerwonej Armii** [podkreślenie — S.C.]<sup>12</sup>.

Zwerbowaną podczas wojny agenturę NKWD dowodzącą kościuszkowcami wspierali (i kontrolowali zarazem) wypróbowani działacze partyjni oddelegowani do 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki przez WKP(b) (m.in. Wiktor Grosz, Hilary Minc, Edward Ochab, Jakub Prawin, Józef Światło, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki)<sup>13</sup>. Przeszkoleni przez Komintern i NKWD, zaprawieni w akcjach sabotażowych okresu międzywojennego, posiadali nierzadko doświadczenie służby w Armii Czerwonej, w tym również współpracy z wywiadem wojskowym<sup>14</sup>.

*i materiały do historii...*, t. 7, s. 395–396; Uchwała Państwowego Komitetu Obrony o formowaniu na terytorium ZSRR Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, Moskwa, 6 V 1943, [w:] *Konflikty polsko-sowieckie 1942–1944*, dokumenty oprac. oraz opatrzył przypisami i wstępem W. Roszkowski, tł. dokumentów W. Materski, Warszawa 1993, s. 49–51; S. Zwoliński, *Konsekwencje utworzenia w ZSRR 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki*, [w:] *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec...*, s. 31 i 36–43.

<sup>11</sup> E. Jadziak, *Pomoc ZSRR w zorganizowaniu i przygotowaniu do walki oraz w pokojowej rozbudowie Ludowego Wojska Polskiego*, [w:] *Ludowe Wojsko Polskie 1943–1973. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej z okazji XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, 5–6 września 1973 r.*, Warszawa 1974, s. 566–570; C. Grzelak, H. Stańczyk, S. Zwoliński, *op. cit.*, s. 82.

<sup>12</sup> Tekst przysięgi 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, Sielce nad Oką, lipiec 1943, [w:] *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec...*, s. 85.

<sup>13</sup> E. Kospath-Pawłowski, *op. cit.*, s. 44–45. Skład personalny komórek polityczno-wychowawczych, w których pracowało wielu komunistów związanych z wywiadem sowieckim, podaje F. Zbiniewicz: *Armia Polska w ZSRR. Studia nad problematyką pracy politycznej*, Warszawa 1963, s. 335–350. Wiele miejsca (i słów krytyki) poświęca „doradcom” z Kominternu gen. Zygmunt Berling w swoich wspomnieniach: *Wspomnienia. Przeciw 17 Republice*, t. 2, Warszawa 1991, s. 96–107, 142–155 i inne.

<sup>14</sup> Zob. E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza. Biografia polityczna*, Warszawa 2009, s. 90–91. Dla przykładu zob. także biogram Wiktora Grosza (1907–1956) autorstwa S. Iwińskiej, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, Warszawa 1987, s. 387. Na temat szkoleń i kursów organizowanych przez sowieckie służby (cywilne i wojskowe) dla polskich komunistów oraz przedwojennych akcji sabotażowo-terrorystycznych (m.in. R. Zambrowskiego) zob. A. Peptoński, *Kontrwywiad II Rze-*

W ramach „sojuszniczej pomocy kadrowej” polską dywizję zasilili oficerowie sowieccy, którzy faktycznie dowodzili „odrodzonym wojskiem”<sup>15</sup>. Latem 1943 r. do nadzoru wojska Berlinga, kierowany przez płk. Fiodora Kuzniecowa<sup>16</sup> Zarząd Główny Wywiadu (Głównoje Razwiedyatielnoje Uprawlenije — GRU<sup>17</sup>) Sztabu Generalnego, oddelegował gen. mjr. Nikołaja Mołotkowa, który od 1931 r. pracował w wywiadzie wojskowym<sup>18</sup>. Tylko od maja 1943 r. do lipca 1944 r. w uznawanych za polskie formacje zbrojne w ZSRS służyło około 6500–7000 „czerwonoarmiejców” (ponad 65% kadry oficerskiej). W latach 1943–1945 w polskiej armii Stalina służyło blisko 20 000 Sowieców<sup>19</sup>. Pełnili oni najważniejsze funkcje

---

*czypospolitej*, Warszawa 2002, s. 143–172; P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006, s. 33–38.

<sup>15</sup> W historiografii wojskowej PRL z dumą pisano o sowieckiej pomocy kadrowej dla LWP: „Podstawowym problemem w rozbudowie wojska była sprawa kadr. Możliwości pozyskania kadry, zwłaszcza oficerskiej, na wyzwolonych terenach Polski, były niewielkie. [...] W tych warunkach radziecka pomoc kadrowa była konieczna, zwłaszcza w okresie najbardziej intensywnego rozwoju Ludowego Wojska Polskiego, tj. od lipca do grudnia 1944 r. [...] Pracę dowódców i instruktorów radzieckich cechowało nie tylko poświęcenie, ofiarność i głębokie zrozumienie wspólnych celów walki, lecz także wysokie poczucie internacjonalistycznego obowiązku wobec polskich mas pracujących oraz serdeczna troska, sympatia i szacunek dla żołnierzy polskich — dla naszego narodu, jego tradycji i kultury”. Zob. E. Jądziak, *Pomoc ZSRR w zorganizowaniu...*, s. 568.

<sup>16</sup> Pułkownik Fiodor Kuzniecowa (od 1944 r. gen. płk) kierował GRU od marca 1943 r. do września 1947 r. Co ciekawe, w latach 1959–1969 służył w Północnej Grupie Wojsk Armii Sowieckiej w Legnicy. Zob. biogram Fiedotowicza Kuzniecowa (1904–1979), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 110–111; *Oni rukowodili...*, s. 209–214; B. Potyrała, *Wojna „ukryta” (Główny Zarząd Wywiadu Sztabu Generalnego ZSRR)*, „Szkice Legnickie”, t. 17, 1995, s. 200–201.

<sup>17</sup> Sowiecki wywiad wojskowy powstał w 1918 r. i na przestrzeni kolejnych 20 lat kilkakrotnie zmieniał swą nazwę. Zob. m.in. P. Wieczorkiewicz, *Kłęska bez bitwy. Sowiecki wywiad wojskowy w latach 1937–1938*, „Wiadomości Historyczne”, nr 5, 2000, s. 235–236 [fragment dotyczący początków sowieckiego wywiadu wojskowego]; P. Kołakowski, *Organizacja Wydziału Wywiadowczego (Razwiedupr) Sztabu Frontowego Okręgu Wojskowego Armii Czerwonej*, „Ślupskie Studia Historyczne”, 2000, nr 8, s. 307–312; A. Krzak, *Czerwoni Azeffowie. Afera „MOCR — Trust” 1922–1927*, Warszawa 2010, s. 41–60. Formalnie nazwę Głównoje Razwiedyatielnoje Uprawlenije (GRU) zaczęto stosować od 1942 r., kiedy przeprowadzono reformę w służbach wywiadowczych ZSRS. Zob. m.in. W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 73; A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 412–414; J. Gorbunow, *Stalin i GRU*, Moskwa 2010, s. 339–349.

<sup>18</sup> A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 483; biogram Nikołaja Matwiejewicza Mołotkowa (1900–1973), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 438–439.

<sup>19</sup> C. Grzelak, H. Stańczyk, S. Zwoliński, *op. cit.*, s. 115; E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej...*, s. 16 i nast.; C. Grzelak, *op. cit.*, s. 106–120. Według danych publikowanych w PRL, w latach 1943–1944 w oddziałach wojska polskiego powstałych w ZSRS służyło od ok. 25 000 żołnierzy (w końcu września 1943 r.) do ok. 108 000 (w sierpniu 1944 r.). Por. *Polski wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 70–71 [dodatek do „Wojskowego Przeglądu Historycznego”, 1980, nr 1–2].



w Sztapie Głównym WP (ok. 70% stanowisk). W 100% opanowali stanowiska szefów oddziałów, zaś w 86,5% zastępców szefów oddziałów i szefów wydziałów<sup>20</sup>.

Nie może więc budzić zdziwienia stanowisko legalnych władz polskich na uchodźstwie, które już w lipcu 1943 r. wojsko Berlinga uznały za integralną część Armii Czerwonej:

Dywizja ta [1. Polska Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki — przyp. S.C.] **nie należy do Wojska Polskiego i jest Dywizją Armii Czerwonej pod rozkazami władz sowieckich** [podkreślenie — S.C.]. Dowódca jej, oficerowie i żołnierze są oficerami i żołnierzami sowieckimi, a nie polskimi, posiadają oni obywatelstwo sowieckie, a nie polskie.

Również tzw. Komitet Patriotów Polskich w Moskwie, który patronuje tej Dywizji, składa się z obywateli sowieckich, a nie polskich, i nie jest w żadnych stosunkach z jedynym legalnym Rządem Polskim, który znajduje się obecnie na wygnaniu w Londynie i jest uznany za jedyny Rząd przez okupowaną Polskę<sup>21</sup>.

Powstanie dywizji kościuszkowskiej dało początek wywiadowi wojskowemu Polski Ludowej, który podlegał zdecydowanie większej kontroli ze strony Sowietów aniżeli pozostałe jednostki wojska. Tajne służby wojskowe zostały nie tylko przez nich utworzone, ale były również kierowane, kiedy „czerwonoarmiejcy” objęli w nich niemal wszystkie etaty<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej...*, s. 21.

<sup>21</sup> AAN, Akta Bolesława Geberta, sygn. 493/9, Stanowisko attaché wojskowego RP w Stanach Zjednoczonych płk. Włodzimierza Onacewicza w sprawie 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, Waszyngton, 7 VII 1943, k. 4. Zob. także: S. Cenckiewicz, *op. cit.*, s. 39. Już w czerwcu 1943 r. Wódz Naczelny i premier rządu RP gen. Władysław Sikorski uznał wojsko Berlinga za „polską dywizję komunistyczną o charakterze dywersyjnym”, samego zaś jej twórcę za „zdrajcę, który zdezerterował z Wojska Polskiego”. Zob. *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 3 kwiecień 1943–lipiec 1944, Londyn 1976, s. 26. Więcej na temat reakcji władz RP oraz Polskiego Państwa Podziemnego na powstanie wojska Berlinga zob. m.in. *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 5: wrzesień 1942–lipiec 1943, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek przy współpracy A. Suchcizy, Kraków 2001, s. 422; *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 5: lipiec 1943–kwiecień 1944, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek przy współpracy A. Suchcizy, Kraków 2003, s. 156 i inne; K. Sacewicz, *Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich 1939–1945*, Warszawa 2009, s. 273–292.

<sup>22</sup> Dotyczy to zarówno wywiadu, jak i kontrwywiadu wojskowego. Zob. E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej...*, s. 21; W. Tkaczew, *op. cit.*, s. 12–14; K. Szwagrzyk, *Rola oficerów sowieckich w aparacie bezpieczeństwa Polski („cywilnym” i wojskowym)*, [w:] *W objęciach wielkiego brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, pod red. K. Rokickiego i S. Stępnia, Warszawa 2009, s. 206–207; IPN BU 661/396, płk Z. Duda, płk M. Swat, *Z dziejów kontrwywiadu Ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1973, s. 36–37 i inne.

## ROZDZIAŁ 2

# Wywiadowcze korzenie i początki

Sowieccy wywiadowcy — Niedorozwój kadrowy — Geneza:  
OGPU/NKWD — Oddział Informacyjny Sztabu Głównego  
— Oddział II Sztabu Generalnego



Genezy komunistycznego wywiadu wojskowego upatruje się na ogół w powołanym rozkazem z 8 sierpnia 1944 r. Oddziale Informacyjnym (od 10 września 1944 r. Oddział Rozpoznawczo-Wywiadowczy) Sztabu Głównego Wojska Polskiego<sup>1</sup>. Jest to jednak zbyt daleko idące uproszczenie, bowiem komórki wywiadowcze — kompanie, bataliony i wydziały rozpoznawcze — istniały także w jednostkach wojskowych dowodzonych przez Zygmunta Berlinga od chwili ich uformowania w ZSRS w maju 1943 r. W 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki była to 1. Kompania rozpoznawcza usytuowana w sztabie dywizji. W późniejszym czasie, w 1. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS był to Batalion rozpoznawczy, stanowiący również część składową sztabu. W Armii Polskiej w ZSRS z kolei był to Wydział Wywiadowczy<sup>2</sup>.

Nie ma pewności, który z oficerów GRU odpowiadał w tym czasie za działalność „polskiego” wywiadu. Być może początkowo był to mjr Feliks Siedlecki oddelegowany do armii Berlinga już w maju 1943 r. W końcu 1943 r. za rozpoznanie wywiadowcze odpowiadał prawdopodobnie ppłk Iwan Slisarenko. Również w 1943 r. w polskiej komórce rozpoznania znalazł się późniejszy szef wywiadu wojskowego płk Grigorij Domaradzki<sup>3</sup>. Faktycznie kierowali oni „polskimi” ekspozyturami Głównego Zarządu Rozpoznawczego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej<sup>4</sup>, który dodatkowo od połowy 1943 r. w Sielcach nad Oką prowadził wśród Polaków werbunek do sowieckich grup wywiadowczo-dywersyjnych (w tym czasie około

---

<sup>1</sup> Por. P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 402; A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 11.

<sup>2</sup> Zob. T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939–1945. Szkice i schematy*, Warszawa 1966, t. 2, [schemat nr 32: *Organizacja 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki (lipiec–sierpień 1943 r.)*; schemat nr 36: *Organizacja 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR (marzec 1944 r.)*; schemat nr 50: *Organizacja Armii Polskiej w ZSRR na dzień 1 VII 1944 r.*]; B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego...*, s. 295. Zob. także nieco inne schematy organizacyjne 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki: S. Komornicki, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Krótki informator historyczny*, cz. 2: *Piechota*, Warszawa 1964, s. 18–19.

<sup>3</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II Sztabu Generalnego WP 1944–1983*, k. 13; IPN BU 001719/118, Wykaz oficerów Armii Czerwonej pełniących służbę w wywiadzie wojskowym Polski Ludowej, b.d., k. 74–79. Podstawowym problemem w odtworzeniu obsady personalnej jednostek wywiadowczo-rozpoznawczych wojska Berlinga jest brak dokumentacji osobowej oficerów sowieckich. Na ten problem zwracano już uwagę w okresie PRL. Zob. I. Blum, *O składzie socjalno-demograficznym Polskich Sił Zbrojnych w Związku Radzieckim (maj 1943–lipiec 1944 r.)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1963, nr 2, s. 25.

<sup>4</sup> IPN Pf 252/83, *Działania operacyjne w latach 1944–1953*, b.d., [na całą jednostkę archiwalną składają się materiały rozproszone i nieuporządkowane z lat 1983–1986 związane z przygotowaniem obchodów 40-lecia Zarządu II Sztabu Generalnego], k. 12.

100 żołnierzy zwerbowano do współpracy)<sup>5</sup>. Jeden z nich — Kazimierz Jaworski — tak to wspominał:

Do Armii Kościuszkowskiej dotarłem w październiku 1943 r. Zostałem skierowany na sześciomiesięczny kurs radiotelegrafistów. Towarzysze radzieccy wyszli z założenia, że moje doświadczenia kwalifikują mnie do pracy na tyłach wroga. W marcu 1944 r. zostałem zrzucony w okolicach Mińska Mazowieckiego. Stamtąd miałem dotrzeć do Warszawy i skontaktować się z towarzyszami, których nazwiska zostały mi podane. Nie opisuję tu lotu, okoliczności i przebiegu lądowania itp. Powiem tylko, że upłynęły prawie trzy dni, zanim — w Wielką Niedzielę — dobrnąłem do Warszawy. Jednym z pilnych poleceń było skontaktowanie się ze Stanisławem Kirylukiem, który był szefem siatki wywiadowczej, i przekazanie mu radiostacji i szyfrów. Moim zadaniem było dublowanie jego radiotelegrafisty i włączenie się do rozpracowywania niemieckich transportów wojskowych. Po różnych perypetiach zostałem przez Kiryluka ulokowany w konspiracyjnym lokalu. Krótco po moim przybyciu, tj. około 15 kwietnia, Kiryluk powiadomił mnie o aresztowaniu przez gestapo jego radiotelegrafistki i o tym, że on sam musi uciekać, gdyż gestapo depcze mu po piętach. W tej sytuacji zostałem przekazany do dyspozycji Artura Jastrzębskiego, który w tym czasie prowadził akcję wywiadowczą na innym odcinku walki. Tow. Jastrzębski spotkał się ze mną i zdecydował, abym wzmocnił już istniejącą komórkę naszego wywiadu wewnątrz faszystującej organizacji podziemnej „Miecz i Pług”. Powiadomił jednocześnie o tym fakcie Moskwę. Od tej chwili zaczęła się moja działalność konspiracyjna<sup>6</sup>.

Sowieci traktowali „polski wywiad” jak część składową GRU. Przemawia za tym nie tylko analiza podległości służbowej czy skład personalny komórek wywiadowczych „polskiego wojska”, ale również stanowisko samej Moskwy. W kwietniu 1944 r. przedstawił je generał lejtnant Grigorij Siergiejewicz Żukow, który z ramienia NKWD/NKGB nadzorował działalność polskich formacji wojskowych. Odnosił się on wprawdzie do działalności kontrwywiadu (z którego sam się wywodził) w strukturach armii Berlinga, ale łatwo się domyślić, że analogiczne stanowisko prezentowali Sowieci także wobec wywiadu:

**Robotę kontrwywiadowczą w polskiej armii prowadzi „SMIERSZ”, którego organy istnieją w wojsku polskim pod przykryciem „oddziału in-**

<sup>5</sup> P. Kołakowski, *Pretorianie Stalina...*, s. 247.

<sup>6</sup> K. Jaworski, *Na różnych frontach*, [w:] *Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, Warszawa 1980, s. 108–109. Na temat rozpracowania organizacji „Miecz i Pług” przez Sowieców (w tym także roli A. Jastrzębskiego) zob. Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieczeństwa i partii 1940–1955*, Londyn 1985, s. 108–112 i 125–127; P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 210–213 i inne; R. Spalek, *Z dziejów komunistycznego wywiadu...*, s. 205–206.

formacji wojska polskiego”. Skład wydziałów informacji wojska polskiego jest kompletowany ze składu osobowego Zarządu „SMIERSZ” Ludowego Komisariatu Obrony, który kieruje jego działalnością. Funkcjonariusze wydziału informacji noszą polskie mundury [podkreślenie — S.C.]<sup>7</sup>.

Funkcje rozpoznawczo-wywiadowcze spełniał również powołany przez Berlinga w październiku 1943 r., wzorowany na wojskach NKWD, Samodzielny Batalion Szturmowy (przemianowany wkrótce na Polski Samodzielny Batalion Specjalny). W maju 1944 r. batalion został podporządkowany powstałemu w tym czasie Polskiemu Sztabowi Partyzanckiemu (przemianowanemu później na Bazę Oddziałów Desantowych, a następnie na Bazę Materiałowo-Technicznego Zapotrzebowania), aby następnie trafić w kompetencje kierownika Resortu Bezpieczeństwa PKWN<sup>8</sup>. W ramach Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego i Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego działalność rozpoznawczą i agenturalną w latach 1944–1945 prowadziły także mobilne grupy spadochronowo-desantowo-wywiadowcze przerzucane sowieckimi samolotami na tyły armii niemieckiej. Po przerzuceniu miały tworzyć samodzielne rezydentury<sup>9</sup>.

Z powyższych faktów jasno wynika, że w sierpniu 1944 r., już na terenie tzw. Polski Lubelskiej, doszło jedynie do formalnego powołania Sztabu Głównego Wojska Polskiego i reorganizacji struktur powstałych w Związku Sowieckim, które często otrzymywały nowe nazwy<sup>10</sup>. Jedną z nich był właśnie Oddział Rozpoznawczo-Wywiadowczy, który stanowił największą (86 etatów) komórkę organizacyjną Szta-

<sup>7</sup> P. Gontarczyk, „Pod przykrywką”..., s. 26. Zob. biogram gen. Grigorija Siergiejewicza Żukowa (ur. 1907 r.), [w:] *Encyklopedia sekretnych służb...*, s. 536.

<sup>8</sup> E. Markowa, *Sprawozdanie z działalności Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1964, nr 2, s. 343–360; H.D., *Dwa dokumenty o działalności Polskiego Sztabu Partyzanckiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1962, nr 22, s. 390–412; R. Nazarewicz, *op. cit.*, s. 211–212; *idem*, *Komintern a lewica polska. Wybrane problemy*, Warszawa 2008, s. 199–202; T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *op. cit.*, t. 2, [schemat nr 50: *Organizacja Armii Polskiej w ZSRR na dzień 1 VII 1944 r.*]; M. Korcuć, *Pretorianie władzy „ludowej”. Zasady organizacji oddziałów prowokacyjnych i sieci agenturalnej w świetle instrukcji Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 2005, nr 2, s. 374–375. Niedawno ukazała się pierwsza monografia batalionu: A.G. Kister, *Pretorianie. Polski Samodzielny Batalion Specjalny i wojska wewnętrzne 18 X 1943–26 III 1945*, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> R. Nazarewicz, *Działalność polskich grup spadochronowo-wywiadowczych na terenie ziem zachodnich oraz Niemiec w końcowym okresie II wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1970, nr 4, s. 57–77. Zob. także: *idem*, *Polacy — spadochroniarze-wywiadowcy...*, s. 112–117; *idem*, *Razem na tajnym froncie...*, s. 269–290; A.G. Kister, *op. cit.*, s. 85–96; A. Nogaj, *Oddział II Sztabu Głównego...*, s. 570–584; IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 5 i 8–11.

<sup>10</sup> B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego...*, s. 299 (na s. 302–304 fotokopia rozkazu nr 3 gen. M. Roli-Żymierskiego z 8 VIII 1944 r.).

bu Głównego<sup>11</sup>. Od tej pory był już formalnie wywiadem Wojska Polskiego, które zgodnie z rozkazem gen. Michała Roli-Żymierskiego i płk. Mariana Spychalskiego z 29 lipca 1944 r. powstało z połączenia Armii Ludowej i Armii Polskiej w ZSRS<sup>12</sup>.

Ówczesne komórki wywiadu tworzyli wyłącznie Sowieci, którzy podlegali własnym przełożonym z GRU i NKWD, i podporządkowali je potrzebom 1. i 2. Frontu Białoruskiego oraz 1. Frontu Ukraińskiego, dlatego wiedza o działalności wywiadowczej „wojskówki” w latach 1944–1945 jest znikoma. Problemem jest nawet odtworzenie obsady personalnej oddziału<sup>13</sup>. Wiadomo natomiast, że stan etatowy Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego obejmował 67 stanowisk oficerskich i 19 podoficerskich. Obsadzili je Sowieci, choć już w październiku 1944 r. Biuro Polityczne KC PPR zalecało stopniową „polonizację” wywiadu: „Przebudować Wydział Informacyjny w wojsku, rozszerzając zakres jego pracy do ogólnopolitycznego wywiadu, niezbędnego dla oświetlenia procesów mających związek z wojskiem oraz przydzielić do tej pracy partyjne i szczerze demokratyczne kadry polskie. Stworzyć polską szkołę oficerów informacyjnych”<sup>14</sup>.

W końcu 1944 r. najliczniej obsadzony w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym był referat (wydział) wywiadu agenturalnego, który liczył 19 oficerów<sup>15</sup>. To właśnie ten referat odpowiadał za przerzut wywiadowców na tyły wojsk nie-

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 311–312.

<sup>12</sup> Rozkaz nr 1 Naczelnego Dowódcy WP gen. M. Roli-Żymierskiego i Szefa Sztabu WP płk. M. Spychalskiego, 29 VII 1944, [w:] M. Żymierski, M. Spychalski, *Wojsko Polskie 1944–1947. Wybór rozkazów, przemówień i artykułów*, Warszawa 1947, s. 5–6.

<sup>13</sup> Pułkownik B. Dolata, który w latach 60. odtwarzał strukturę Sztabu Głównego WP z lat 1944–1945, napisał, że o Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym „wiemy stosunkowo najmniej, bowiem w dostępnych archiwach nie zachowały się dokumenty wytworzone przez ten oddział w latach 1944–1945”. Zob. B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego...*, s. 311–312. Podstawowa dokumentacja na ten temat znajduje się zapewne w archiwach Federacji Rosyjskiej. W okresie PRL ze zrozumiałych względów nie pisano w zasadzie o wywiadzie wojskowym. Komunistyczna historiografia skupiła się wyłącznie na opisie akcji spadochroniarzy-wywiadowców (m.in. grupy „Wisła” i „Warszawa”) i wywiadu GL/AL na tyłach armii niemieckiej, choć również w powiązaniu z Oddziałem II Sztabu Głównego WP. Zob. R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie...*, s. 270–271 i 283–284. Trudno jest więc dzisiaj odtworzyć działalność wywiadu wojskowego z lat 1943–1945 z uwagi na niewielką bazę źródłową, choć w Centralnym Archiwum Wojskowym, w kolekcji akt LWP zachowały się dokumenty dotyczące organów rozpoznawczych i zwiadowczych wojska. Istnieje też na ten temat wspomniana wcześniej rozprawa A. Nogaja z 1987 r. (*Organizacja i prowadzenie rozpoznania wojskowego w związkach operacyjnych Ludowego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*). Praca ta znajduje się w kolekcji akt po Wojskowym Instytucie Historycznym, której obecnie CAW nie udostępnia.

<sup>14</sup> *Rezolucja Biura Politycznego KC PPR z 31 X 1944 r. w sprawie sytuacji i pracy w wojsku*, [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 73. Autorzy zbioru potraktowali tę wytyczną jako dotyczącą organów kontrwywiadu wojskowego (Wydział Informacji), choć jest w niej wyraźne mowa o „wywiadzie”.

<sup>15</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 5.

mieckich. Od stycznia do kwietnia 1945 r. przerzucono za linię frontu 81 spadochroniarzy-wywiadowców<sup>16</sup>. Oddział składał się z ośmiu referatów — wydziałów (rozpoznania wojskowego, wywiadu agenturalnego, wywiadu i dywersji, informacyjnego, rozpoznania lotniczego, rozpoznania radiowego, techniki operacyjnej, łączności specjalnej — szyfrów), czterech sekcji (śledczej, materiałowo-technicznego zaopatrzenia, personalnej, finansowej) oraz kancelarii tajnej i radiowęzła polowego<sup>17</sup>. Wydaje się, że jedyna działalność, jaką poza frontem prowadził w tym czasie komunistyczny wywiad wojskowy (nie licząc działań na terenach „wyzwolonych” przez Armię Czerwoną), dotyczyła rozpoznania ochotników zgłaszających się do utworzonego w marcu 1945 r. Biura Wojskowego przy Przedstawicielstwie Rządu Tymczasowego RP (następca PKWN) w Paryżu<sup>18</sup>. Podobnego zdania byli również „resortowi historycy”, którzy w połowie lat 80. z trudem i bez powodzenia odtwarzali ówczesne dzieje wywiadu wojskowego<sup>19</sup>. W jednym z takich wewnętrznych opracowań dość surowo podsumowano pracę wywiadu wojskowego w latach 1944–1945:

Całość opisywanego okresu charakteryzowała się w gruncie rzeczy przemianami strukturalnymi i merytorycznymi związanymi z odchodzeniem od działań typowych dla okresu prowadzenia wojny na rzecz przedsięwzięć organizacyjnych w celu przystosowania się do działalności w warunkach pokojowych. Praca operacyjna tego okresu charakteryzowała się w znacznym stopniu przypadkowością i była nastawiona na wypełnianie szeregu doraźnych poleceń płynących z różnych resortów, często realizowanych na korzyść instytucji niezwiązanych z etatową strukturą wojska. Działalność Oddziału II [autorzy opracowania używali nazwy, którą formalnie przyjęto w lipcu 1945 r. — przyp. S.C.] w opisywanych warunkach z natury rzeczy musiała być dostosowana do istniejącej sytuacji, co w praktyce oznaczało wykonywanie znacznej liczby przedsięwzięć o charakterze dorywczym, wynikającym z zapotrzebowania poszczególnych resortów, a często jedynie dostosowanych do wyobrażeń o potrzebach tych wiodących resortów.

Efektom opisywanego stanu było znaczne ograniczenie możliwości działań typowo wywiadowczych, niedorozwój kadrowy, szczególnie poza granicami naszego kraju, tj. na różnego rodzaju placówkach oficjalnych, a w tym przede wszystkim w istniejących attachatach wojskowych.

Brak skryształizowanej koncepcji organizacji i wykorzystania służb wywiadowczych powodował, że charakter prowadzonej w tych warunkach pracy nie posiadał w pełni cech racjonalnych, co w późniejszym okresie przyczy-

<sup>16</sup> IPN Pf 252/83, *Służba operacyjna Zarządu II Sztabu Generalnego WP i jej rozwój w latach 1944–1984*, b.d., k. 284–285.

<sup>17</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 5.

<sup>18</sup> *Ibidem*, k. 11.

<sup>19</sup> Trudności, o których pisali oficerowie Zarządu II Sztabu Generalnego, dotyczyły lat 1943–1947.

niło się do znacznego ograniczenia wykorzystania istniejących w połowie lat 40. możliwości prowadzenia pracy wywiadowczej w nawiązaniu do realnie istniejących w tym okresie możliwości wynikających ze specyfiki okresu wojennego.

Podsumowując pierwsze lata działalności struktur operacyjnych (to jest lata 1944–1945), można stwierdzić, że w okresie tym, zasługującym w pełni na miano „organizacyjnego”, charakterystyczną rzeczą była szczupłość stanu osobowego Oddziału II i podległych mu struktur. W związku z powyższym, zakres działalności Oddziału II był znacznie ograniczony. Oddział II w zasadzie nie posiadał rozbudowanego aparatu zagranicznego, a w tym tzw. sieci agenturalnych<sup>20</sup>.

Korzenie (w tym personalne) i tradycje wywiadu wojskowego PRL sięgają również przedwojennej działalności komunistów i sowieckiej siatki szpiegowskiej w Polsce (m.in. Centralnego Wydziału Wojskowego KPP). Jeden z czołowych przedstawicieli tzw. wojskówki KPP i agent sowieckich tajnych służb, wspomniany już wcześniej Artur Ritter-Jastrzębski, po przeszkoleniu w Sowietach został przetrzucony do Polski. Podczas wojny na terenie Polski prowadził działalność wywiadowczą dla centrali Głównego Zarządu Wywiadowczego (GRU) Sztabu Generalnego, w okresie PRL zaś przez pewien czas pełnił m.in. funkcję zastępcy szefa Zarządu II Sztabu Generalnego (wywiadu wojskowego). Wspomnieniami chętnie wracał do czasów przedwojennych:

Od roku 1928 byłem już funkcjonariuszem KPP. Po kilku latach działalności i doświadczeń polityczno-organizacyjnych skierowano mnie w 1932 r. do Moskwy, gdzie ukończyłem Szkołę Wojskowo-Polityczną Polskiej Sekcji Międzynarodówki Komunistycznej w Bakowce. Szkoła ta miała za zadanie przygotowanie przyszłych dowódców rewolucyjnych walk zbrojnych proletariatu. Z perspektywy lat stwierdzam, że szkoła ta była dla mnie i moich współtowarzyszy startem w życie. Jej program zawierał ogromny ładunek wiedzy ideowej, politycznej i wojskowej zarówno teoretycznej, jak i praktycznej. Przekazywali nam własne doświadczenia rewolucyjne wybitni działacze międzynarodowego ruchu robotniczego. Komendantem uczelni był Karol Świerczewski — „towarzysz Walter”. Po powrocie do kraju zostałem obwodowcem wydziału wojskowego KPP na Obwód Poznań–Pomorze–Gdynia<sup>21</sup>.

---

<sup>20</sup> IPN Pf 252/83, *Działania operacyjne...*, s. 12–13.

<sup>21</sup> A. Jastrzębski, *Życie na krawędzi*, [w:] *Życie na krawędzi...*, s. 77–78. Zob. także: biogram Artura Rittera-Jastrzębskiego (1906–1981) na podstawie jego akt osobowych MSW, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010, s. 156–157; P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 380 i inne.



Komuniści chętnie powoływali się również na tradycje wywiadu Batalionu i Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego w wojnie hiszpańskiej (1936–1939), partyzantki sowieckiej (w ścisłym znaczeniu) oraz konspiracji cywilnej i wojskowej okresu wojennego<sup>22</sup>. Warto wspomnieć, że już w lecie 1941 r. Sowietci przerzucili na tereny okupowane przez Niemców grupę wywiadowczą o kryptonimie „Michał”, kierowaną przez zwerbowanego w Kozielsku kpt. Mikołaja Arciszewskiego. Rosyjscy badacze wywiadu wojskowego tak opisują tę działalność:

Już w początkowym okresie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej **radziecki wywiad wojskowy zaczął przygotowywać i przerzucać na niemieckie tyły grupy wywiadowcze** [podkreślenia — S.C.]. Wysyłane do Polski grupy **były formowane z Polaków, w tym z polskich oficerów, którzy po 1939 r. znaleźli się w Związku Radzieckim**. Najbardziej znaną i mającą rezultaty była grupa „Michał”. Dowodził nią kapitan Wojska Polskiego Mikołaj Arciszewski, który w liczbie 150 internowanych oficerów polskich podpisał „Memorandum do wyższego kierownictwa Armii Czerwonej”, w którym prosili oni o umożliwienie im walki ze wspólnym wrogiem. Grupa „Michał” została przerzucona do Polski 17 sierpnia 1941 r.

Do grupy, oprócz Arciszewskiego, weszli jego zastępca Zbigniew Romanowski, radiotelegrafista Igor Mickiewicz, saper Stanisław Wiński i Jerzy Ziółkowski — wszyscy to byli oficerowie armii polskiej w stopniu porucznika. Przeszli przyspieszone przygotowanie, jak było praktykowane w pierwszych miesiącach wojny. Przy przerzucie na terytorium Polski lotnicy „trochę chybili”, i agenci wywiadu wylądowali 150 kilometrów od wyznaczonego miejsca. Z pomocą miejscowej ludności dotarli do miasta Piotrkowa, bardziej na południe od Łodzi, tam się ulokowali i rozpoczęli pracę. **Głównym zadaniem grupy była organizacja sieci wywiadu wojskowego**. Członkowie grupy rozjechali się w różne miejsca, odszukując krewnych i przyjaciół. Niektórzy mieli kontakty z grupami podziemnymi — z tymi organizacjami grupa nawiązała kontakt.

20 września 1941 r. grupa „Michał” przystąpiła do regularnych transmisji radiowych. W jednym z pierwszych komunikatów była zawarta informacja o tym, że hitlerowcy gromadzą chemiczne środki trujące w magazynach w rejonie Piotrkowa — informacja nadzwyczaj ważna. Wkrótce grupa przeniosła

<sup>22</sup> M.J. Chodakiewicz, *Geneza rewolucji komunistycznej w Polsce*, [w:] *Tajne oblicze GL-AL. I PPR. Dokumenty*, wybór i oprac. M.J. Chodakiewicz, P. Gontarczyk, L. Żebrowski, t. 1, Warszawa 1997, s. 20–24; P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 98–118; IPN BU 846/726, Zaświadczenie o przebiegu służby wojskowej Wacława Komara, Warszawa, 1945, k. 166; R. Nazarewicz, *Polacy — spadochroniarze-wywiadowcy...*, s. 40–46; A. Nogaj, *Oddział II Sztabu Głównego...*, s. 565–566; A.G. Kister, *op. cit.*, s. 42–43; P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 248–257. O tradycjach wywiadowczych wywodzących się z sowieckiej partyzantki, w której działali Polacy, wspominają autorzy propagandowego dzieła o Armii Czerwonej (wydanego przez MON): *Radzieckie siły zbrojne 1918–1968*, Warszawa 1970, s. 431.

bazę do Warszawy, zostawiając na poprzednim miejscu tylko radiooperatora. Organizowała ona punkty obserwacyjne na węzłach kolejowych: na przedmieściu Warszawy Pradze, w Radomiu, Lublinie, Siedlcach, Przemyślu, Łukowie, Brześciu i innych — których pracownicy obserwowali przemieszczenia niemieckich formacji wojskowych i ładunków wojskowych. Arciszewski w Warszawie opracowywał wyniki, które następnie przekazywano do Centrali<sup>23</sup>.

W tym samym kontekście wypada nadmienić również, że od 1942 r. działalność wywiadowczą na rzecz Moskwy prowadził kierowany przez Mariana Spychalskiego Wydział II Informacyjny Gwardii Ludowej<sup>24</sup> (od 1944 r. Oddział II Informacyjny Sztabu Głównego Armii Ludowej), który poza zbieraniem danych na temat okupanta niemieckiego skupiał się w istocie na działaniach rozpoznawczych w stosunku do Polskiego Państwa Podziemnego i całej konspiracji niepodległościowej („białopolaków”)<sup>25</sup>. Całość tych przedsięwzięć wywiadowczych podporządkowana była Głównemu Zarządowi Rozpoznawczemu i Głównemu Zarządowi Wywiadowczemu Sztabu Generalnego Armii Czerwonej<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> A. Kołpakidi, *Encyklopedia wojennej rozвідki Rosji*, Moskwa 2004, s. 362–363. O grupie „Michał” i innych sowieckich grupach wywiadowczych wspominał również P. Kołakowski (*op. cit.*, s. 230–232; tam również literatura dotycząca tego zagadnienia). Zob. także: S. Antoniak, *Grupa wywiadowcza „Michał”*, „Dziś”, 2006, nr 6, s. 176–181 [artykuł jest postkomunistyczną pochwałą współpracy wywiadowczej z Sowietami i przywołuje go tutaj jako swego rodzaju kuriozum].

<sup>24</sup> T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939–1945. Węzłowe problemy*, Warszawa 1966, t. 1, s. 313. Według ustaleń P. Gontarczyka Wydział Informacyjny sowiecko-polskiej siatki szpiegowskiej na terenie Warszawy mógł istnieć już w lutym 1942 r., czyli jeszcze zanim powstała Gwardia Ludowa. Zob. P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 99 (tam również informacje o szpiegowskiej działalności M. Spychalskiego). Na tradycje „wywiadu” GL/AL powoływali się chętnie również przedstawiciele wywiadu cywilnego PRL (Departamentu I MSW). Zob. IPN BU 002559/27, kpt. W. Andrzejewski, *Historia wywiadu resortu spraw wewnętrznych 1944–1960*, praca magisterska napisana pod kierunkiem naukowym płk. dr. Ryszarda Głukowskiego, Warszawa 1987, s. 17–23; IPN BU 002559/25, t. 1, jedna z wersji przedmowy do zbioru wspomnień „uczestników antyhitlerowskiego wywiadu w latach II wojny światowej” przygotowanej przez Biuro Historyczne MSW, [1974], k. 57.

<sup>25</sup> R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie...*, s. 144 i nast., s. 180 i nast.; L. Żebrowski, *Wywiad PPR i GL-AL...*, s. 195–222; P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 273–290; R. Spalek, *Z dziejów komunistycznego wywiadu...*, s. 199–227; M. Krzysztofiński, *op. cit.*, s. 231–243. W tym kontekście warto również zwrócić uwagę na artykuł J. Marszałca poświęcony w całości wywiadowi PPR/GL/AL i jego działaniom wobec Delegatury Rządu na Kraj i AK: *Pytania o „tajne oblicza”. Działania wywiadowcze i kontrywiadowcze PPR, GL i AL wobec AK i Delegatury Rządu na Kraj*, [w:] *Departament X MBP. Wzorce-struktury-działanie*, pod red. K. Rokickiego, Warszawa 2007, s. 39–90.

<sup>26</sup> R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie...*, s. 218–219; K. Grünberg, *Szpiedzy Stalina. Z dziejów wywiadu radzieckiego*, Warszawa 1998, s. 164–165 i inne. Współpracownikiem sowieckiego wywiadu wojskowego o ps. „Woron” był także Mieczysław Moczar, ko-

Realistycznie oceniający rzeczywistość polityczną niektórzy przedstawiciele Polski Podziemnej i środowisk emigracyjnych od początku zdawali sobie sprawę z prawdziwej roli, jaką ma do odegrania agentura Stalina spod znaku PPR i GL/AL<sup>27</sup>. W 1943 r. związany z przedwojennym wywiadem czołowy przedstawiciel ruchu prometejskiego<sup>28</sup> Włodzimierz Bączkowski uczulał rząd polski na zagrożenie związane z działalnością komunistów i „rozpoznaniem” Gwardii Ludowej. W jednym z analitycznych raportów pisał, że „agentury sowieckie działające na ziemiach polskich”:

- nie mają w swych **zasadniczych** [podkreślenia w oryginale — przyp. S.C.] zamierzeniach walki z okupantem niemieckim;
- są kierowane przeciwko polskiej racji stanu;
- stanowią nieulegający wątpliwości dowód, iż czynniki sowieckie pragną przy osłabieniu społeczeństwa polskiego stworzyć możliwie najsilniejsze i wielostronne ośrodki organizacyjne będące w ich dyspozycji. W odpowiednim momencie ośrodki te, unieszkodliwiwszy zarówno **przedwojenny** element polski (wydanie gestapo, aresztowanie przez NKWD) oraz osłabiwszy patriotycznie czynny element polski, próbowałyby stworzyć jakiś organ uzurpujący sobie prawa reprezentacji społeczeństwa, i działający w kierunku „spontaniznego dobrowolnego plebiscytowego przyłączenia potężnej, samodzielnej, sprawiedliwej społecznie Polski” jako XVII Republiki Radzieckiej<sup>29</sup>.

munistyczny partyzant z AL. Zob. *Informacja członka KC WKP(b) Dymitra Manuilskiego o współpracy Nikołaja Demki (Mieczysława Moczara) z wywiadem radzieckim...*, 17 VI 1944 [w:] *Polska — ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944–1949*, red. J. Dawid i A. Kochoński, Warszawa 1995, s. 68. Coraz częściej związani z Łubianką historycy rosyjscy piszą o działalności wywiadu sowieckiego ZSRS na ziemiach polskich (i szerzej — wobec Polski) w okresie przedwojennym i wojennym. Opisują również kulisy współpracy polskich (komunistycznych) i sowieckich wywiadowców podczas II wojny światowej. Por. A. Kołpakidi, D. Prochorow, *Impieria GRU. Oczerki istorii rosijskoj wojennej razwiedki*, t. 1, Moskwa 2000, s. 126–136; A. Kołpakidi, *GRU w Wielkiej Ocieczestwiennej Wojnie*, Moskwa 2010, s. 90–107; W.I. Łota, *GRU. Ispytanije wojnoj. Wojennaja razwiedka Rosiji nakanunie i w gody Wielkiej Otieczestwiennej Wojny 1941–1945*, Moskwa 2010, s. 585–605.

<sup>27</sup> Temu zagadnieniu poświęcił swoją nowatorską książkę K. Sacewicz (*Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów...*). Zob. także: *Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945). Wypisy prasy konspiracyjnej*, wyboru dokonał i oprac. K. Sacewicz, Olsztyn 2005.

<sup>28</sup> Prometeizm był antysowiecką koncepcją polityczną zakładającą czynne wspieranie narodów podbitych przez ZSRS oraz ich przedstawicielstw na Zachodzie (rządów, komitetów i innych organizacji niepodległościowych). Zob. m.in. S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.

<sup>29</sup> AIJP, AOG, Archiwum Włodzimierza Bączkowskiego, zespół 132/6, *Działalność Kominternu na ziemiach polskich*, Londyn, 1943, [fragment sprawozdania nr 1/43 dla Ministerstwa Sprawiedliwości rządu RP], b.p.

Suma powyższych doświadczeń została wykorzystana w powołanym 18 lipca 1945 r. Oddziale II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, który dał początek komunistycznemu wywiadowi wojskowemu działającemu w warunkach pokoju<sup>30</sup>. Nadzór nad wywiadem sprawował I wiceminister obrony narodowej (w tym czasie gen. Marian Spychalski)<sup>31</sup>. Siedziba kierownictwa Oddziału II mieściła się wówczas przy Al. Ujazdowskich (wcześniej we Włochach koło Warszawy), zaś referaty odpowiadające za wywiad agenturalny i dywersję rozmieszczono w Łodzi przy ul. Przemysławskiej<sup>32</sup>. Na początku 1946 r. wywiad otrzymał swój numer ewidencyjny i od tej pory był traktowany jako Jednostka Wojskowa nr 2142<sup>33</sup>. Oddział II był w istocie kopią wywiadu Armii Czerwonej<sup>34</sup>. „Naród radziecki” skierował do „bratniej ludowej armii” (w tym do Oddziału II) „własne kadry instruktorskie”, stwarzając tym samym „dogodne warunki do szkolenia narodowych kadr dowódczych”<sup>35</sup>. Marszałek Michał Rola-Żymierski tak to uzasadniał:

Oficerowie z Armii Czerwonej — zwłaszcza starsi — są pierwszorzędnie wyszkoleni fachowo, pracujący z poświęceniem i zrozumieniem ważności zadania, które mają do wypełnienia w Wojsku Polskim. Ich wpływ na unowocześnienie ducha wojskowego, organizacji, zasad walki, metod wyszkolenia itd.

<sup>30</sup> B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego...*, s. 327–329 (na s. 326 struktura Sztabu Generalnego z zaznaczonym Oddziałem II); IPN Pf 252/83, *Działania operacyjne...*, k. 12.

<sup>31</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 177 (przypis nr 54). Zob. L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 47.

<sup>32</sup> 5–6 IX 1945 r. wszystkie komórki Oddziału II przeniesiono do siedziby przy Al. Ujazdowskich. W późniejszym czasie wywiad wojskowy rezydował przy ul. Koszykowej, a od lipca 1950 r. do końca PRL (również w wolnej Polsce) jego główna siedziba mieściła się przy al. Niepodległości. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 13 i 51. Ponadto na terenie Warszawy wywiad rozporządzał licznymi mieszkaniami, domami i biurami. Według wykazu domów mieszkalnych i biur z 1950 r. Oddział II dysponował w Warszawie 33 lokalami mieszkalnymi o zróżnicowanym metrażu (m.in. na ulicach Mokotowskiej, Płockiej, Narbutta, Nowym Świecie, Brackiej, Wawelskiej, Wilsona, Koszykowej, Pięknej i Różanej). Zob. IPN BU 00267/24, k. 13. W 1947 r. powstał pierwszy Punkt Operacyjny w Gdyni (później Morski Punkt Operacyjny został przeniesiony do Sopotu), w którego gestii znalazły się m.in. Niemcy, kraje Beneluksu, Skandynawia i Wielka Brytania, a nawet Egipt i Liban. Nieco później powstały analogiczne placówki w Świnoujściu i we Wrocławiu. Zob. m.in. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 37; P. Dygas, *Miejsce organów i jednostek rozpoznania MW w polityce obronnej państwa w latach 1945–1980*, [w:] *Siłły zbrojne — polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. P. Kurlendy, J. Romanowicza, A. Rossy i B. Zalewskiego, Toruń 2005, s. 77–89.

<sup>33</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 30. W następnych latach (aż do 1990 r.) Centrala wywiadu wojskowego będzie oznaczana innymi numerami jednostek wojskowych — JW nr 3362, JW nr 4552, JW nr 4619 i JW nr 5613.

<sup>34</sup> A. Nogaj, *Oddział II Sztabu Głównego...*, s. 564.

<sup>35</sup> *Radzieckie siły zbrojne...*, s. 687.

— jest niewątpliwie wielki i nadzwyczaj korzystny. [...] Wojsko Polskie nie będzie w stanie uzupełnić szybko swojej kadry wyższych oficerów i przez pewien okres czasu nie będzie się mogło wyrzec bezpośredniej współpracy wybitnych oficerów specjalistów z Armii Czerwonej<sup>36</sup>.

---

<sup>36</sup> IPN BU 846/726, Wytyczne marszałka M. Roli-Żymierskiego dla tworzenia kadr oficerskich Wojska Polskiego (projekt), Warszawa, 25 VIII 1945, k. 248.



### ROZDZIAŁ 3

# „Kadry są najważniejsze”: instruktorzy i ich agenci (1944–1956)

Polski „Razwiedupr” — Instruktorzy GRU — Agenci, kryminaliści,  
„Hiszpanie” — Polonizacja — „Smiersz” i Wielka Czystka  
— Karuzela szefów — Narodziny Zarządu II — Kadry  
z Akademii Dyplomatycznej w Moskwie







Twórcą struktury personalnej kierownictwa „odrodzonego” Wojska Polskiego był marszałek Stalin<sup>1</sup>. Naczelne Dowództwo WP tworzyli doświadczeni współpracownicy sowieckich tajnych służb (Michał Rola-Żymierski, Zygmunt Berling, Aleksander Zawadzki, Marian Spychalski) oraz generał Armii Czerwonej (Władysław Korczyc)<sup>2</sup>. Również 1. i 2. Armią WP dowodzili Sowieci — gen. Stanisław Popławski i gen. Karol Świerczewski. Ten ostatni wywodził się zresztą z wywiadu wojskowego, z którym związał się już w 1928 r. W latach 1931–1936 z ramienia wywiadu był naczelnikiem Szkoły Wojskowo-Politycznej Polskiej Sekcji Kominternu, gdzie szkolił m.in. przyszłe kadry LWP (w tym wywiadu)<sup>3</sup>.

Wywiad wojskowy, podobnie zresztą jak całe wojsko, tylko nazwą przypominał przedwojenną „dwójkę”. Było to w większym stopniu nawiązanie do wywiadowczej nomenklatury stosowanej w Armii Ludowej aniżeli w siłach zbrojnych wolnej Polski. Z przedwojenną armią, a tym bardziej z ówczesnymi służbami specjalnymi, komuniści nie chcieli mieć nic wspólnego, mimo że w pierwszym okresie dbano o zachowanie pewnych pozorów (m.in. kapelani wojskowi, rogatywki, patki w kołnierzach mundurów)<sup>4</sup>. W styczniu 1945 r. Rola-Żymierski podkreślał

---

<sup>1</sup> J. Poksiński, *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska w latach 1944–1956*, [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 15.

<sup>2</sup> Na temat struktury personalnej dowództwa i sztabu LWP od 1944 r. zob. B. Dolata, *O naczelnym władzach i instytucjach Ludowego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1964, nr 4, s. 49–50. Przez półtora miesiąca (27 VII–4 IX 1944 r.) w Naczelnym Dowództwie WP zasiadał także związany z PPR Jan Czechowski ze Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu”. Zob. biogram Jana Czechowskiego (1894–1972), [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989, s. 78. Na temat współpracy agenturalnej Roli-Żymierskiego z Sowiecami zob. m.in. biogram Michała Roli-Żymierskiego (właśc. Michał Łyżwiński) (1890–1989), [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (S–Ż)*, t. 4, Toruń 2010, s. 354.

<sup>3</sup> W rosyjskiej encyklopedii najważniejszych oficerów GRU zamieszczono biogram i portretową fotografię Karola Świerczewskiego w mundurze Armii Czerwonej. Zob. W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 179–180. O jego służbie w Armii Czerwonej otwarcie pisano również w okresie PRL, choć nie znalazła się tam wzmianka o bezpośrednich związkach Świerczewskiego z wywiadem wojskowym. Por. m.in. K. Konieczny, H. Wiewióra, *Karol Świerczewski „Walter”*, Warszawa 1971. O służbie Świerczewskiego w wywiadzie ZSRS pisze J. Królikowski w biogramie „Waltera” (1897–1947), [w:] *idem, op. cit.*, t. 4, s. 101. Wspomniał również o tym P. Wieczorkiewicz: *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Warszawa 2001, s. 398–400. Kurs wojskowy prowadzony przez Świerczewskiego w latach 30. dla działaczy komunistycznych z Polski opisuje w pamiętnikach Władysław Gomułka: *Pamiętniki*, t. 1, red. nauk. A. Werblan, Warszawa 1994, s. 427.

<sup>4</sup> Komuniści pod kilkoma warunkami (m.in. lojalność wobec nowej władzy i nie-

budowę zupełnie nowej armii, w której nie było miejsca na dawne tradycje żołnierskie:

Budowaliśmy naszą armię od nowa. I odrzuciliśmy to wszystko, co polskim generałom, oficerom, podoficerom i żołnierzom, co całej Armii Polskiej przeszkodziło w spełnieniu swego podstawowego obowiązku obrony kraju i zwycięstwa nad wrogiem.

Stara to prawda, że nie ma polityki wojskowej w oderwaniu od całokształtu polityki kraju, że organizacja, wyposażenie i strategia armii zależne są od polityki zagranicznej, polityki wewnętrznej, polityki gospodarczej państwa.

Wiadomo, że rządząca Polską przed 1939 rokiem reakcyjna grupa wojskowych i polityków doprowadziła do izolacji Polski w świecie, oderwała ją od państw demokratycznych, zwróciła przeciw swemu naturalnemu sojusznikowi — ZSRR i związała z najgorszym wrogiem — hitleryzmem, przygotowując w ten sposób klęskę<sup>5</sup>.

Żymierski dziękował Stalinowi za oddelegowanych do pomocy sowieckich instruktorów:

Sądzę, że nie będzie Polaka, który bez uczucia głębokiej wdzięczności nie myślałby o tym, co odrodzone Wojsko Polskie zawdzięcza naszemu wschodniemu sąsiadowi i sojusznikowi — Związkowi Radzieckiemu, ile zawdzięczamy wielkiemu Wodzowi Czerwonej Armii, Marszałkowi Stalinowi. ZSRR, prowadząc sam ciężką, wymagającą nadludzkich ofiar wojnę z niebezpiecznym wrogiem, umożliwił mobilizację Polaków, dał sprzęt, dał umundurowanie i wyżywienie, lekarstwa i urządzenia szpitalne, **obozy formowania i znakomitych instruktorów** [podkreślenie — S.C.]. W żadnym przemówieniu nie da się opisać tej pomocy organizacyjnej i fachowej, jaką otrzymało nasze wojsko w ZSRR i od ZSRR — tej życzliwości i prawdziwie braterskiej serdeczności, z jaką sowieckie władze wojskowe ułatwiały Związkowi Patriotów Polskich i Dowództwu naszych sił zbrojnych w ZSRR ich trudne i odpowiedzialne zadania<sup>6</sup>.

W Oddziale II Sztabu Generalnego WP sowieccy instruktorzy stali się najważniejszymi pracownikami wywiadu. Według danych z 8 sierpnia 1945 r. w Oddziale II pełniło służbę 53 oficerów, z czego 52 to „wywiadowcy” Armii Czerwo-

---

uczestniczenie w przeszłości w walce z komunistyczną partyzantką) dopuszczali jednak do służby przedwojennych oficerów WP (zwłaszcza młodszych oficerów i podoficerów). Zob. IPN BU 846/726, Wytyczne marszałka M. Roli-Żymierskiego dla tworzenia kadr oficerskich..., k. 250–253.

<sup>5</sup> Przemówienie gen. M. Roli-Żymierskiego wygłoszone na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej, 2 I 1945, [w:] M. Żymierski, M. Spychalski, *op. cit.*, s. 18.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 27.

nej<sup>7</sup>. Pierwszym szefem Oddziału II (pełniącym obowiązki od lipca do sierpnia 1945 r.) był płk Nikanor Gołośnicki ps. „Ożga”, który, zanim został skierowany do Wojska Polskiego, sprawował funkcję zastępcy szefa Oddziału Rozpoznawczego sztabu Frontu Leningradzkiego<sup>8</sup>. Wcześniej (od września 1944 r. do lipca 1945 r.) Gołośnicki był szefem Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego Sztabu Głównego WP<sup>9</sup>. Kłopoty w komunikacji z Polakami sprawiły, że jesienią 1944 r. szef wywiadu wprowadził obowiązkową naukę języka polskiego (dwie godziny dziennie)<sup>10</sup>. W tym czasie miał on prawdopodobnie trzech zastępców (do spraw rozpoznania agenturalnego, wywiadu agenturalnego i łączności agenturalnej) — płk. Aleksieja Kukanowa, płk. Siergieja Orzewskiego i płk. Dymitrija Plenkowa (zob. tabela nr 1–2)<sup>11</sup>. Pułkownika Gołośnickiego odwołano z funkcji szefa Oddziału II w pierwszych dniach sierpnia 1945 r. (prawdopodobnie 9 lub 10 sierpnia). Został oddelegowany do pomocy gen. Nikolajowi Bułganinowi (były oficjalny delegat ZSRS przy PKWN) i opuścił Polskę<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 12.

<sup>8</sup> W dokumentach podawane są różne daty pełnienia funkcji szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP przez płk N. Gołośnickiego (od 18 VII do 3, 9 lub 10 VIII 1945 r.). Por. np. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 12; IPN BU 846/744, *Wykaz imienny oficerów Armii Radzieckiej, którzy pełnili służbę w jednostkach i instytucjach zwiadowczych (wywiadowczych) Wojska Polskiego (do dywizji włącznie) i zostali odkomenderowani do Armii Radzieckiej*, sporządził gen. Józef Turski, Warszawa, 2 XII 1952, k. 72.

<sup>9</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 4. W dokumentach i literaturze podawane są różne daty objęcia funkcji szefa Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego Sztabu Głównego WP przez płk N. Gołośnickiego (wrzesień lub listopad 1944 r.). Por. B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego...*, s. 338; IPN BU 001719/118, *Pomoc Głównego Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR w organizowaniu i rozwijaniu Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz w szkoleniu kadr wywiadowczych*, b.d. [1984], k. 70–71.

<sup>10</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 6.

<sup>11</sup> Z dostępnych materiałów wynika, że zastępcą szefa Oddziału II ds. wywiadu agenturalnego był płk Aleksiej Kukanow, zaś w innym czasie płk Dymitrij Plenkow. Płk Siergiej Orzewski pełnił czasowo obowiązki zastępcy szefa Oddziału II ds. rozpoznania agenturalnego. Wiadomo również, że od października 1944 r. do stycznia 1946 r. funkcję pomocnika szefa Oddziału II ds. łączności agenturalnej sprawował płk Wasilij Krasnow. Zob. IPN BU Pf 252/83, *Obsada kierownicza Oddziału II Sztabu Generalnego WP (stan na 31 VII 1945 r.)*, k. 470; IPN BU 001719/118, *Wykaz oficerów Armii Czerwonej pełniących służbę w wywiadzie...*, k. 74–79; B. Dolata, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego...*, s. 312; biogram Dymitrija Iwanowicza Plenkowa (ur. 1901 r.), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczlik, op. cit., s. 170–171.

<sup>12</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 13. Bułganin miał za sobą służbę w Czece. Zob. M. Golon, *Radzieckie służby dyplomatyczne i konsularne w Polsce w latach 1944–1961*, „Czasy Nowożytnie”, 2007, t. 20, s. 169.

**Nr 1. Obsada kierownicza Oddziału II Sztabu Generalnego WP  
(według etatu 1/48, stan na 31 lipca 1945 r.)**

<b>Szef Oddziału II</b>	— płk Nikanor Gołośnicki
<b>Zastępca szefa Oddziału II ds. wywiadu agenturalnego</b>	— płk Aleksiej Kukanow
<b>Pomocnik szefa Oddziału II ds. łączności agenturalnej oraz szef węzła radiowego</b>	— płk Wasilij Krasnow
<b>Szef Wydziału 1</b>	— płk Łuka Litwin
<b>Szef Wydziału 2</b>	— ppłk Wiktor Kirilenko
<b>Szef Wydziału 3</b>	— ppłk Maksim Konotopski
<b>Szef Wydziału 4</b>	— mjr Grigorij Taranienko
<b>Szef Wydziału 5</b>	— ppłk Tadeusz (Fadiej) Korojedow
<b>Kierownik Sekcji 1</b>	— ppłk Aleksander Borsiakow
<b>Kierownik Sekcji 2</b>	— kpt. Ewgienij Skalałan
<b>Kierownik Sekcji 3</b>	— por. Wasilij Łatyszew
<b>Kierownik Sekcji 4</b>	— kpt. Pantelejmon Kalnicki
<b>Kierownik Sekcji 5</b>	— ppłk Paweł Kołotuchin
<b>Kierownik Sekcji 6</b>	— kpt. Iwan Kozanow
<b>Kierownik kancelarii tajnej</b>	— kpt. Biencjon Chriptowicz
<b>Instruktor służby</b>	— por. Aleksiej Kurifko
<b>Oficer finansowy (płatnik)</b>	— kpt. Aleksiej Stiepanow

*Źródło: IPN BU Pf 252/83, k. 470.*

W sierpniu 1945 r. następcą Gołośnickiego został wspomniany już wcześniej płk Grigorij Domaradzki, który dotąd pełnił funkcję szefa oddziału wywiadowczego w sztabie 1. Armii WP<sup>13</sup>. Domaradzki służył w sowieckim wywiadzie woj-

<sup>13</sup> Wydany w tej sprawie rozkaz personalny nr 648 z 3 VIII 1945 r. informował, że płk G. Domaradzki formalnie objął funkcję szefa Oddziału II 1 VIII 1945 r. W tym czasie oddziałem kierował jeszcze prawdopodobnie płk Gołośnicki. Zob. AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, Rozkaz personalny nr 648 wydany przez Naczelnego Dowódcę WP marsz. M. Rolę-Żymierskiego i szefa Sztabu Generalnego WP gen. W. Korczyca, Warszawa, 3 VIII 1945, k. 1 (sygn. CAW, III-412.26). W świetle powyższego ustalenia L. Pawlikowicz, który stwierdził, że Domaradzki pełnił funkcję szefa wywiadu już w lipcu 1945 r., uznać należy raczej za błędne. Zob. L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 46. Płk G. Domaradzki został zatwierdzony na stanowisku szefa Oddziału II 10 X 1945 r. (z dniem 15 IX 1945 r.). Por. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 13; Zob. AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, Rozkaz personalny nr 939 wydany przez Naczelnego Dowódcę WP marsz.

skowym od 1930 r.<sup>14</sup> Strukturę kierowniczą (52 oficerów) Oddziału II w dalszym ciągu tworzyli Sowieci. Funkcje zastępcy i pomocnika szefa sprawowali dalej płk Aleksiej Kukanow (zastępcą szefa Oddziału II ds. wywiadu agenturalnego) i płk Wasilij Krasnow (pomocnik szefa Oddziału II ds. łączności agenturalnej)<sup>15</sup>. Pierwszą strukturą podporządkowaną najpierw bezpośrednio I wiceministrowi obrony narodowej, a później Oddziałowi II (od stycznia 1946 r.), w której nie prze-ważali oficerowie sowieccy, był Oddział Spraw Zagranicznych Sztabu Generalnego WP. Podlegały mu attachaty wojskowe<sup>16</sup>. Oddział powstał 1 sierpnia 1945 r., a kierował nim przedwojenny działacz komunistyczno-żydowski, oficer GL/AL i działacz WKP(b) blisko związany z partyzantką sowiecką i NKWD, ppłk Gustaw Alef-Bolkowiak (właśc. Gutman Alef ps. „Bolek”)<sup>17</sup>.

W końcu 1945 r. w polityce personalnej Oddziału II Sztabu Generalnego WP nastąpiła zmiana. Struktura etatowa zaczęła się rozrastać. Projekt etatowy z 1946 r. przewidywał, że w niedalekiej przyszłości w Oddziale II będzie pracować blisko 300 osób, choć według danych resortu obrony etaty obsadzono w tym czasie za-ledwie w 24%<sup>18</sup>. Stopniowo zaczęli odchodzić instruktorzy sowieccy, w tym także szef wywiadu wojskowego płk Domaradzki. Zastąpił go, wywodzący się ze środo-wiska przedwojennych polsko-żydowskich komunistów członek WKP(b), agent GPU/NKWD i zwiadowca w Brygadzie im. Jarosława Dąbrowskiego w wojnie hiszpańskiej, płk Wacław Komar (właśc. Mendel Kossoj) ps. „Kucyk”. Pełnił swoją funkcję od końca grudnia 1945 r. do listopada 1950 r. Wcześniej był zastępcą szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu — płk. Mariana Naszkowskiego<sup>19</sup>. We własno-

M. Rolę-Żymierskiego i Szefa Sztabu Generalnego WP gen. W. Korczyca, Warszawa, 10 X 1945, k. 1 (sygn. CAW, III–412.27).

<sup>14</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 13.

<sup>15</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, Rozkaz personalny nr 648..., k. 1–4.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Rozkaz personalny nr 938 wydany przez Naczelnego Dowódcę WP marszałka M. Żymierskiego i Szefa Sztabu Generalnego WP gen. W. Korczyca, Warszawa, 9 X 1945, k. 1; IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 26.

<sup>17</sup> Zob. [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 14 II 2011 r.); biogramy Gustawa Alefa-Bolkowiaka (1916–1979) autorstwa Ludomira Smosarskiego, [w:] *Słownik biograficzny działaczy...*, s. 61–62 i *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2: *Działalność w latach 1947–1958*, wybór dokumentów W. Bagieński, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, Warszawa–Łódź 2010, s. 80. Alef-Bolkowiak jest autorem pamiętników wojennych, w których opisał swoją działalność w PPR i GL/AL oraz współpracę z Sowietami. Zob. G. Alef-Bolkowiak, *Gorące dni*, Warszawa 1971. Zob. także: M.J. Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918–1955. Współistnienie. Zagłada. Komunizm*, Warszawa 2000, s. 152 i 260.

<sup>18</sup> Etat z 1 X 1946 r. określał stan osobowy Oddziału II na 295 osób, z czego 272 wojskowych i 23 cywilów. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 32.

<sup>19</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 23. Wacława Komara na stanowisko szefa Oddziału II formalnie wyznaczył Komitet Centralny PPR decyzją z 20 XII 1945 r. Dzień wcześniej marsz. M. Rola-Żymierski polecił mianować Komara na stanowisko szefa Oddziału II. Nominację generalską (generał brygady) otrzymał 17 XII 1946 r. Zob.

ręcznie sporządzonym życiorysie Komar, już jako szef wywiadu, w taki sposób przedstawiał swoje zasługi z działalności w „wojskowie” KPP:

18 października 1926 roku **zabiłem prowokatora „Kostka”.** Potwierdzić to może tow. Uzdański (Łódź), u którego po zabójstwie nocowałem. W listopadzie 1926 r. tow. Lampe (ówczesny członek sekretariatu KC KZMP) wysłał mnie z ramienia Partii dla organizacji zabójstwa prowokatora w Zagłębiu Dąbrowskim. Po powrocie z Zagłębia dowiedziałem się, że policja usilnie mnie poszukuje. Stałem się nielegalnym. [...] 10 maja 1927 r. **zabiłem prowokatora Niewiarowskiego** [podkreślenie — S.C.]. Pobyt mój w Polsce był dość niebezpieczny i za decyzją Partii, otrzymawszy lewy pasek, wyjechałem do Gdańska<sup>20</sup>. W Gdańsku skontaktowałem się z Mariuszem, inaczej „Marjuszu”, od którego otrzymałem paszport sowiecki i wyjechałem do Moskwy. We wrześniu 1927 r. wstąpiłem na szkołę wojskową (kurs pierеподготовки командново состава при штатіе РККА). Po skończeniu nauki wysłano mnie do Mińska, gdzie służyłem w jednej jednostce wojskowej. Członkiem WKP(b) zostałem w 1927 roku ze stażem 1 stycznia 1927 r. Będąc w Moskwie, byłem członkiem komórki partyjnej II domu Rewwojensowięta. W Mińsku byłem w komórce PPO GPU<sup>21</sup>.

Również w okresie hiszpańskim Komar nie stronił od „mokrej roboty”. Tak przynajmniej „ustalił” w 1950 r. Główny Zarząd Informacji WP:

Są agenturalne dane, że, będąc dowódcą polskiego batalionu, **rozstrzeliwał żołnierzy i dowódców na froncie bez dostatecznej ku temu podstawy** [podkreślenie — S.C.]<sup>22</sup>.

Według różnych hipotez dotyczących okoliczności objęcia tego stanowiska przez Komara mieli się do tego przyczynić płk Gustaw Alef-Bolkowiak i gen. Karol Świerczewski (przełożony i dobry znajomy Komara z Hiszpanii), którzy w listopadzie 1945 r. (na zjeździe żołnierzy dąbrowszczaków) zarekomendowali

---

biogramy Wacława Komara (1909–1972) [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (I–M)*, t. 2, Toruń 2010, s. 216 i Stanisław Mikołajczyk w *dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2..., s. 4.

<sup>20</sup> W Gdańsku, obok Warszawy i Krakowa, funkcjonowała jedna z trzech komórek rezydentury wywiadu sowieckiego skierowana przeciwko Polsce. Zob. A. Kołpakidi, *Encyklopedia wojennoj...*, s. 348 i inne.

<sup>21</sup> IPN BU 0846/724, Własnoręczny życiorys W. Komara, Warszawa, 25 X 1949, k. 4. Historycy ustalili, że Komar zamordował m.in. Eugeniusza Ulrycha i Konstantego Kryńskiego. Zob. J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 189; P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 38–39.

<sup>22</sup> IPN BU 0846/724, *Informacja na Komara Wacława syna Dymitra*, oprac. mjr Chmielewski, Warszawa, 25 XI 1952, k. 56.

jego kandydaturę nadzorującemu Oddział II wiceministrowi obrony narodowej gen. Marianowi Spychalskiemu<sup>23</sup>.

Udział w wojnie hiszpańskiej pod wodzą „Waltera” stał się w okresie kierowania Oddziałem II przez Komara jednym z najważniejszych kryteriów doboru kadry w wywiadzie wojskowym<sup>24</sup>. Komar od lat przyjaźnił się z wieloma „Hiszpanami”, a i Sowietci, pod dowództwem których walczyli z „faszystowskim reżimem Franco”, nie sprzeciwiali się ich służbie w wywiadzie. „Hiszpanie” stanowili dość hermetyczną i ideową grupę komunistów „związaną nie tylko służbą, ale również stosunkami rodzinnymi”<sup>25</sup>. W wywiadzie o wszystkim decydowały znajomości (zwłaszcza związek z Komarem)<sup>26</sup> oraz wypróbowana przez lata lojalność wobec partii i Związku Sowieckiego. Pewnie dlatego, mimo nikłych często kompetencji wywiadowczych, przeszli oni odpowiednie procedury sprawdzeniowe w GZI i Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego<sup>27</sup>. Istnieją relacje, że kontrolę nad Oddziałem II sprawował osobiście oficer NKWD i „Smierszu” płk Dmitrij Wozniesiński (prywatnie zięć Świerczewskiego<sup>28</sup>), który w 1946 r. został zastępcą szefa GZI WP. Jego bliskim współpracownikiem informującym na bieżąco GZI o sytuacji w Oddziale II miał być oficer GRU

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 216; IPN BU 0846/724, *Notatka w sprawie obsługiwanego byłego Oddziału II Sztabu Generalnego w latach 1945–1952*, oprac. gen. I. Krzemień, Warszawa, 10 VII 1954, k. 131. Zob. także zeznania M. Spychalskiego złożone w 1954 r.: IPN BU 846/729, k. 209–214.

<sup>24</sup> Sowiecki wywiad wojskowy odegrał główną rolę w organizacji i nadzorze Brygad Międzynarodowych podczas wojny w Hiszpanii. W 1936 r. Stalin wysłał do Hiszpanii gen. Jana Berzina, który pełnił funkcję starszego doradcy wojskowego, choć faktycznie dowodził armią republikańską. Zob. IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki. KGB i GRU*, Warszawa, październik 1984, materiał szkoleniowy Zarządu II SG [najpewniej tłumaczenie książki wydanej na Zachodzie], s. 26; W. Krywicki, *W tajnej służbie Stalina*, Warszawa 2002, s. 82.

<sup>25</sup> W. Leder, *Wspomnienia i refleksje — w walce o lepszy świat*, [w:] S. i W. Lederowie, *Czerwona nić. Ze wspomnień i prac rodziny Lederów*, Warszawa 2005, s. 264. Zob. także: H. Grynberg, *Memorbuch*, Warszawa 2000, s. 205–210.

<sup>26</sup> IPN BU 0846/726, *Notatka służbowa na temat kręgu towarzyskiego gen. W. Komara*, b.d. [1950], k. 27–29.

<sup>27</sup> Wiadomo, że takowe procedury (znając zwłaszcza zakres kompetencji i stopień ingerencji GZI w struktury wojska) w Oddziale II istniały od chwili jego powstania. Zresztą sam Komar podlegał kontroli ze strony GZI i Sowietów, o czym świadczą dotyczące go doniesienia agenturalne z początku 1946 r. Zob. IPN BU 0846/726, *Doniesienie agenturalne [rosyjskojęzyczne]*, Warszawa, 18 II 1946, k. 1–3; IPN BU 0846/724, *Notatka w sprawie obsługiwanego byłego Oddziału II...*, k. 131–132. Plan bardziej systemowej koncepcji „ochrony kontrwywiadowczej”, a tym samym również inwigilacji Oddziału II, powstał prawdopodobnie dopiero w 1949 r. Według J. Poksińskiego miał mu się sprzeciwiać szef Oddziału II gen. W. Komar. Z akt śledczych Komara wynika, że działania kontrwywiadowcze (inwigilacyjno-penetracyjne) wobec Oddziału II prowadzono, nie informując o nich szefa wywiadu. Zob. IPN BU 00267/33, *Projekt organizacji grupy inwigilacyjno-ustaleniowej przy Oddziale II Sztabu Generalnego WP*, b.d., k. 36; J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 186.

<sup>28</sup> Pułkownik Dmitrij Wozniesiński poślubił Zofię (Zorę) Świerczewską. Zob. J. Królikowski, *op. cit.*, t. 4, s. 105.

ppłk Aleksander Segał (kierownik sekcji personalnej w Oddziale II)<sup>29</sup>. W śledztwie z lat 50. Komar zeznał, że sekcja personalna Oddziału II, w której prym wiedli Segał i Białoziński, „była w istocie rzeczą komórką GZI”<sup>30</sup>. Dodał także:

chcąc przyjść z pomocą GZI, wyraziłem zgodę na fikcyjne zatrudnienie w Oddziale II kilkunastu pracowników GZI, którzy — pozostając na naszym etacie i pobierając u nas uposażenie i umundurowanie — będą faktycznie pracownikami GZI. Projekt ten został zrealizowany i GZI w ten sposób zwiększył swój stan osobowy o kilkunastu pracowników, których osobiście nie znałem, a którzy — jak sądziłem — obsługiwali Oddział II<sup>31</sup>.

W kontekście polityki personalnej Komara warto wymienić przynajmniej kilku dąbrowszczaków, których ściągnął do wywiadu: płk. Stanisława Flątę (zastępca szefa Oddziału II), por. Stanisława Horoszewskiego (adiutant szefa), płk. Michała Brona (szef Wydziału I), mjr. Arnolda Gincburga (kierownik sekcji w Wydziale II), kpt. Józefa Barana (starszy pomocnik kierownika sekcji w Wydziale III), kpt. Mieczysława Skorupińskiego (starszy pomocnik kierownika sekcji w Wydziale III), mjr. Benedykta Hirszowicza (zastępca szefa Wydziału IV), mjr. Jana Lasotę (zastępca szefa Wydziału VI), płk. Witolda Ledera (zastępca szefa Oddziału II), mjr. Józefa Kawę (szef Wydziału VIII), kpt. Jerzego Malinowskiego (starszy pomocnik szefa Wydziału Szyfrów), mjr. Jerzego Bryna (rezerwa personalna Oddziału II, rezydent nielegalny we Francji), mjr. Fryderyka Mismera (dowódca radiowęzła)<sup>32</sup>. Do pracy w Oddziale II rekomendował ich najczęściej sam Komar (również za przyjaźnieni z nim Bron i Bryn) lub współtworzony przez szefa Oddziału II Zwią-

<sup>29</sup> IPN BU 0846/724, *Notatka w sprawie obsługiwanego byłego Oddziału II...*, k. 132. We wspomnieniach Krzysztofa Starzyńskiego jest mowa o dwóch innych oficerach sowieckich — Dołotowie i Filatowie, którzy mieli w tym czasie nadzorować pracę Oddziału II i Departamentu VII. Nie udało się jednak potwierdzić tej relacji w dostępnych źródłach i opracowaniach (w zakresie dotyczącym Oddziału II). Zob. K. Starzyński, *Uśpiony agent*, Warszawa 1999, s. 52. Prawdopodobnie chodzi o oficera informacji ppłk. Wiktora Filatowa, który w marcu 1945 r. został oddelegowany do powstającej Marynarki Wojennej. Miał tam pracować do maja 1946 r. Zob. P. Semków, *op. cit.*, s. 37 i 39. Zob. także: E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej...*, s. 22.

<sup>30</sup> IPN BU 846/743, *Protokół przesłuchania podejrzanego* [W. Komara przez mjr. A. Bienia], Warszawa, 27 VIII 1954, k. 349.

<sup>31</sup> *Ibidem*, k. 350. Na temat pracy operacyjnej i agentury GZI w szeregach LWP zob. Z. Pałski, *Praca operacyjna organów Informacji Wojska Polskiego 1945–1957*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2004, nr 2, s. 165–200; *idem*, *Agentura Informacji Wojskowej w latach 1945–1956*, Warszawa 1992.

<sup>32</sup> Por. IPN BU 01264/379, *Notatka informacyjna*, Warszawa, 15 VIII 1949, k. 1–4; IPN BU 0846/724, *Wykaz składu osobowego Oddziału II Sztabu Generalnego WP*, Warszawa, 11 X 1949, k. 20–31; *Wykaz ochotników polskich Brygady im. J. Dąbrowskiego i innych jednostek hiszpańskiej armii ludowej*, [w:] *Polacy w wojnie hiszpańskiej (1936–1939)*, pod red. M. Brona, Warszawa 1967, s. 229–269.



zek Dąbrowszczaków. Wśród osób i instytucji udzielających swego poparcia dla zatrudnienia nowych pracowników w wywiadzie wojskowym znajdujemy także m.in. ppłk. Maksymiliana Chojeckiego, gen. Józefa Kuropieskę, gen. Mariana Naszkowskiego, gen. Edwarda Ochaba, gen. Mariana Spychalskiego, marsz. Michała Rolę-Żymierskiego, Irenę Grosz (żonę gen. Wiktora Grosza) oraz Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP, GZI, MBP, MON i KC PPR/PZPR<sup>33</sup>. Wśród rekomendujących znaleźli się, rzecz jasna, również oficerowie GRU — ppłk Anatolij Bogatyrow, ppłk Aleksander Segal i ppłk Fadiej Korojedow<sup>34</sup>. Ten ostatni został jednym z zastępców Komara w Oddziale II<sup>35</sup>.

Począwszy od 1947 r., gen. Wacław Komar przyspieszył proces „polonizacji” Oddziału II poprzez zatrudnienie w nim kilkudziesięciu (za lata 1947–1952 wymienia się łącznie około 60 nazwisk) oficerów przedwojennego wojska i konspiracji wojennej. Głównym powodem tego otwarcia na przedwrześniowych oficerów była chęć pozyskania fachowej kadry wojskowej<sup>36</sup>. Byli to w większości niżsi i średni rangą oficerowie wywodzący się z regularnych jednostek Wojska Polskiego. Wyjątek, jeśli chodzi o rangę oficerską i doświadczenie wojskowe, stanowili m.in.: płk Ignacy Bukowski, płk pil. Józef Jungraw, płk Józef Kuropieska, płk pil. Stanisław Michowski, płk Roman Paszkowski czy gen. Izydor Modelski<sup>37</sup>.

W czerwcu 1947 r. Komar objął również funkcję szefa wywiadu cywilnego — naczelnika Wydziału II MBP (później Wydziału II Samodzielnego MBP), który w lipcu 1947 r. został przekształcony w Departament VII MBP<sup>38</sup>. O taki stan rzeczy zabiegał już w sierpniu 1946 r., przewidując rychły wybuch III wojny światowej, w której Sowietci pokonają Zachód<sup>39</sup>. Świadczy o tym projekt fuzji wywiadów przygotowany w dowództwie Oddziału II:

<sup>33</sup> Por. pismo KC PPR w sprawie delegowania do Oddziału II (adresowane do W. Komara) Henryka Adlera, Jerzego Bryna i Arona Gincberga, Warszawa, 27 V 1947; [w:] IPN BU 934/3058, Akta w sprawie J. Bryna, k. 59.

<sup>34</sup> IPN BU 0846/724, *Wykaz składu osobowego Oddziału II...*, k. 20–31.

<sup>35</sup> IPN BU 352/72, *Plany pracy Oddziału II (1946 r.)*, k. 16.

<sup>36</sup> *Racja stanu*, rozmowa z gen. Adamem Uziembłą, [w:] L. Kowalski, *Generałowie*, Warszawa 1992, s. 244.

<sup>37</sup> IPN BU 0846/744, *Wykaz oficerów przedwojennych w Zarządzie II Sztabu Generalnego WP, którzy zostali zwolnieni z pracy w okresie od 1945 do chwili obecnej (stan na 1 VI 1953 r.)*, Warszawa, 17 IV 1954, k. 97–98. W późniejszym czasie, już po zdymisjonowaniu Komara, w Oddziale II zatrudniono gen. Mikołaja Prusa-Więckowskiego.

<sup>38</sup> Komar pełnił funkcję naczelnika Wydziału II MBP od 20 VI 1947 r. do 17 VII 1947 r., zaś dyrektora Departamentu VII MBP od 17 VII 1947 r. do 5 VI 1950 r. Zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. nauk. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 81; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 14 II 2011 r.); W. Bagiński, *Struktura i kadra kierownicza wywiadu cywilnego Polski Ludowej*, mps w zbiorach autora, s. 22–23 i 50.

<sup>39</sup> Komar i kierowany przez niego Oddział II na każdym kroku akcentowali nieuchronność konfliktu z Zachodem. W wydanym drukiem przez wywiad wojskowy *Podręczniku oficera sztabu* czytamy: „klika imperialistyczna, która obecnie kieruje losami Stanów Zjednoczonych, przygotowuje nową wojnę o panowanie nad światem, wojnę skierowaną przeciwko

Pod względem gospodarczym lub też mocy wojskowej nie będziemy czynnikiem decydującym w przyszłej wojnie. Są jednak dziedziny pracy, w których możemy dać bardzo dużo, mianowicie dziedziną tą jest wywiad. Polska ma olbrzymie bazy emigracji za granicą. Przy odpowiednim i umiejętnym wykorzystaniu tych baz dla celów wywiadowczych, mogliśmy okazać bardzo wydatną pomoc w organizacji obrony naszego państwa. [...]

Ze względu na powyższe, proponuję oddać kierownictwo pracą wywiadowczą i kontrwywiadowczą za granicą II Oddziałowi Szt[abu] Gen[eralnego] WP, który za tę pracę będzie odpowiedzialny, będzie nią kierował i ją koordynował<sup>40</sup>.

Było to prawdopodobnie odbicie pomysłów samej Moskwy, bowiem w latach 1947–1949 zarówno GRU (wywiad wojskowy), jak i I Główny Zarząd MGB (wywiad cywilny) zostały podporządkowane powstałemu w maju 1947 r. Komitetowi Informacji przy Radzie Ministrów ZSRS, którym kierował Wiaczesław Mołotow. I choć nie doszło do formalnego scalenia obu służb, to zlikwidowano w tym czasie stanowisko naczelnika GRU, którego zastąpił naczelnik służb wywiadowczo-dywersyjnych Ministerstwa Sił Zbrojnych ZSRS (razwiedywatielno-diwersionnoj służby MWS SSR), którym we wrześniu 1947 r. został płk Nikołaj Trusow<sup>41</sup>. Zresztą podobną instytucję koordynującą pracę tajnych służb prawdopodobnie powołano w Warszawie. Historycy jak dotąd nie odnaleźli źródeł potwierdzających jej funkcjonowanie, wiemy jedynie, że w kwietniu 1947 r. Biuro Polityczne

Związkowi Radzieckiemu i krajom budującym w sojuszu z nim socjalizm. [...] bataliony amerykańskie będą się składać z żołnierzy, którzy posiadają co prawda silną technikę, ale nie posiadają przekonania i wytrwałości, aby tę technikę wykorzystać do końca, że żołnierze ci będą butni i beczelni tak długo, dopóki nie natrafiają na opór przeciwnika. Żołnierz ten nie będzie nigdy posiadał hartu duchowego i wiary w słuszność swej sprawy, które w rozstrzygających walkach zadecydują o zwycięstwie i które cechują żołnierza i oficera naszego Wojska Ludowego i towarzysza broni — żołnierza bratniej Armii Radzieckiej”. Zob. CAW, sygn. 1893/99, t. 3, *Podręcznik oficera sztabu. Stany Zjednoczone*, wyd. Sztab Generalny — Oddział II, Warszawa 1949, s. IV–V i XXVI. Niezależnie od planów wojennych Związku Sowieckiego i ich satelitów rychłego wybuchu III wojny światowej oczekiwało polskie uchodźstwo upatrujące w przyszłej wojnie szansy na wyzwolenie kraju spod okupacji sowieckiej. Por. m.in. A. Zaćmiński, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003.

<sup>40</sup> IPN BU 00267/33, *Memorandum w sprawie reorganizacji wywiadu*, Warszawa, 19 VIII 1946 [data wpłyńnięcia pisma], k. 47–48. Dokument ten, a także kulisy połączenia wywiadów i sowieckie inspiracje związane z tym przedsięwzięciem, omówił wcześniej A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 13–17. Zob. także: P. Gontarczyk, *Departament I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Opracowanie dotyczące genezy i zmian organizacyjnych komunistycznego wywiadu cywilnego 1944–1986* [chodzi o opracowanie autorstwa płk. Stefana Słomki], „Glaukopis”, 2006, nr 5–6, s. 358–359.

<sup>41</sup> A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 534. Wspomina o tym również A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 16–17. Zob. biogram Nikołaja Michajłowicza Trusowa (1906–1985), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczuk, *op. cit.*, s. 111.

PPR zdecydowało, że powstanie Komisja Koordynacyjna ds. Wywiadu i Kontrwywiadu, której skład mieli tworzyć: wiceminister bezpieczeństwa publicznego Roman Romkowski, dyrektor Departamentu Politycznego MSZ Józef Olszewski, wiceminister przemysłu i handlu Eugeniusz Szyr oraz szef Oddziału II gen. Wacław Komar. Przewodniczącym komisji został Jakub Berman<sup>42</sup>. Od kilku lat otrzymywał on bezpośrednio od Komara bieżące raporty wywiadowcze Oddziału II<sup>43</sup>. Nieco później, bo w maju 1949 r., rozpoczęła działalność Komisja Wojskowa Biura Politycznego nadzorująca LWP. Kierował nią sam Bolesław Bierut wspierany przez Jakuba Bermana i grupę wojskowych: marsz. Michała Rolę-Żymierskiego, gen. Edwarda Ochaba, gen. Władysława Korczyca, gen. Stanisława Popławskiego i gen. Piotra Jaroszewicza<sup>44</sup>.

Przygotowania wywiadu do przyszłej wojny i chęć wykorzystania w niej emigrantów legła u podstaw polityki kadrowej Komara w Oddziale II, bowiem wiedzę na temat „bazy emigracyjnej” mieli zwłaszcza oficerowie i agentura wywodząca się z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W latach 1947–1950 szef wywiadu wojskowego kierował zatem dwiema strukturami wywiadowczymi, w których zaczęli dominować związani z nim „towarzysze broni”<sup>45</sup>. System szkolenia kadr pozostawał w rękach oficerów sowieckich. W latach 1945–1950 kursy specjalne w ośrodkach Oddziału II/Departamentu VII — Sulejówku, Włochach i Śródborowie — prowadzili Sowieci<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 15–16.

<sup>43</sup> Myślę tu chociażby o raportach dotyczących rozpracowania Stolicy Apostolskiej, które w jednej ze swoich książek przywołał J. Żaryn: *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, s. 30, 60, 90, 197–198.

<sup>44</sup> J. Poksiński, *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 19–20; *ibidem*, Protokoły z posiedzenia Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR z 10, 17 i 24 V 1949 r., s. 109–123.

<sup>45</sup> Według etatu z 1948 r. w Oddziale II miało pracować 240 oficerów (stan faktyczny 153) i 176 pracowników kontraktowych (faktycznie 169). Zob. IPN BU 00267/26, k. 72. Różne dane na temat stanu etatowego i realnego zatrudnienia w obu strukturach w latach 1947–1949 podaje A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 18. Zob. także: *idem*, *Wywiad cywilny Polski komunistycznej 1945–1989. Próba ogólnego zarysu*, „Zeszyty Historyczne”, 2005, z. 152, s. 8–11; IPN BU 002559/27, kpt. W. Andrzejewski, *Historia wywiadu...*, s. 34–44. O polityce personalnej Komara w wywiadzie cywilnym wspomina płk Marian Chabros: „On to w pierwszym rządzie pościągwał do wywiadu byłych dąbrowszczaków, pracowników aparatu partyjnego oraz repatriantów z Francji. W dużej liczbie wypadków ludzie ci byli osobistymi znajomymi Komara — ci z kolei ściągali swoich znajomych. W ten sposób wytworzył się hermetycznie szczelny krąg ludzi posiadających największe wpływy w tej służbie. Jak wspomniano już wyżej, kadra kierownicza była pochodzenia żydowskiego, dla pozostałych zarezerwowano stanowiska referentów. Dotyczyło to obsady stanowisk zarówno w Centrali, jak i w rezydenturach. Pozostali kandydaci do pracy w wywiadzie byli dobierani bardzo starannie, z zachowaniem dużych środków ostrożności i konspiracji. Por. IPN BU 002559/1, t. 1, *Przyczynek do historii Departamentu I MSW*, oprac. M. Chabros, Warszawa 1971, k. 80.

<sup>46</sup> Tak przynajmniej twierdzą autorzy kroniki Zarządu II. Por. IPN BU 0630/41, *Kronika*

Polityka personalna gen. Komara stała się wkrótce podstawą licznych zarzutów kierowanych przez partię i GZI zarówno wobec niego, jak i bliskich współpracowników szefa Oddziału II. Wprawdzie decyzją Centralnego Zespołu Ścisłego PZPR w MON 1 lipca 1949 r. Komar został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski III klasy<sup>47</sup>, ale już cztery dni później Komisja Wojskowa Biura Politycznego KC PZPR otwarcie skrytykowała jego działalność oraz kompetencje i dobór kadr Oddziału II:

Przy kompletowaniu kadry II Oddziału w niektórych przypadkach należy stwierdzić niedostateczną czujność klasową, wskutek czego miały miejsce wypadki przedostawania się do aparatu II Oddziału poszczególnych ludzi obcych klasowo i politycznie<sup>48</sup>.

Jakub Berman dodawał od siebie:

wywiad jest rozkonspirowany — trzeba budować od nowa<sup>49</sup>.

W tym czasie w Oddziale II pracowało 186 oficerów. Poziom ich wykształcenia pozostawiał wiele do życzenia (tylko 8% posiadało wyższe wykształcenie)<sup>50</sup>. O pracy w wywiadzie decydowały zasługi i staż w działalności komunistycznej. Większość oficerów wywodziła się z KPP, GL/AL, międzynarodowego (zachodniego) ruchu komunistycznego<sup>51</sup>, francuskiego Resistance, i dąbrowszczaków, choć grupa „andersowców” i „maczkowców” wzrosła już do 25 osób<sup>52</sup>. Władze partyjne ponownie wysłały Komarowi ostrzeżenie:

*Zarządu II...*, k. 52. Ze względu na fakt, że po połączeniu wywiadu wojskowego i cywilnego korzystano z tych samych ośrodków szkoleniowych zob. także: IPN BU 002559/1, t. 1, *Przyczynki do historii Departamentu I...*, k. 99–102; IPN BU 002559/25, t. 7, *Notatka służbowa dotycząca specjalistycznych kursów organizowanych przez były Departament VII MBP i Zarząd II Sztabu Generalnego WP*, oprac. Biuro Śledcze MSW, Warszawa, 24 V 1966, k. 2–12.

<sup>47</sup> Protokół posiedzenia Centralnego Zespołu Ścisłego PZPR w MON z 28 VI 1949, [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 126.

<sup>48</sup> *Ibidem*, Materiały z obrad Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR, Warszawa, 5 VII 1949, s. 129. Zob. także: A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 27–31.

<sup>49</sup> IPN BU 01264/379, *Notatka...*, k. 4. Zob. także: A. Sobór-Świdorska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009, s. 306.

<sup>50</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 51.

<sup>51</sup> W tym kontekście ciekawym przykładem jest Henryk Chaim Adler (ur. 1912 r.), który był działaczem francuskiej, palestyńskiej, hiszpańskiej i angielskiej partii komunistycznej. W latach 1947–1949 był „agentem nielegalnym” Oddziału II we Francji, a w latach 1949–1953 oficerem Oddziału II/Zarządu II SG. Zob. IPN BU 00273/625, Akta personalne H. Adlera. Por. także: L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 151–152.

<sup>52</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 140 [Notatki przewodniczącego KC PZPR, prezidenta RP Bolesława Bieruta z posiedzenia Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR w sprawach pracy II Oddziału Sztabu Generalnego WP, Warszawa, 6 IX 1949].

Zabezpieczyć się przed przenikaniem wroga, usunąć tych, którzy mogli stać się obiektem wpływów, uzupełnić kadre przez wypróbowanych towarzyszy<sup>53</sup>.

W listopadzie 1949 r. marszałek Związku Sowieckiego Konstanty Rokossowski został marszałkiem Polski i ministrem obrony narodowej, zastępując na tym stanowisku rozpracowywanego już w tym czasie przez GZI marsz. Michała Rolę-Żymierskiego<sup>54</sup>. Konfrontując się z otoczeniem Bieruta — Mincem, Bermanem i Zambrowskim — nowy minister zażądał zwiększenia wydatków na armię. Była to tylko jedna z płaszczyzn narastającego konfliktu Rokossowskiego ze „ściśle skumaną grupą”, która „decydowała o wszystkich sprawach i kierowała Bierutem”<sup>55</sup>. Było więc kwestią czasu, kiedy zmiany w MON obejmą swoim zasięgiem wywiad wojskowy i samego Komara, postrzeganego zapewne przez Rokossowskiego jako sojusznika „ściśle skumanej grupy”. W tym czasie, w ramach zaordynowanej przez kierownictwo PZPR wzmoczonej „czujności”, wewnętrznych rozgrywek i czystek w aparacie władzy Polski Ludowej, aresztowano ponad 100 oficerów wojska, oskarżając ich o spisek przeciwko państwu i związek z „grupą prawicowo-nacjonalistyczną” w partii<sup>56</sup>. Paradoksem w tej sytuacji był fakt, że głównymi ofiarami represji stali się wysocy oficerowie Polskich Sił Zbrojnych, którzy podjęli współpracę z komunistycznym wywiadem wojskowym — gen. Stanisław Tatar, ppłk Marian Utnik i płk Stanisław Nowicki. W ten sposób bodaj największy sukces wywiadu Komara stał się zapowiedzią jego największej osobistej klęski<sup>57</sup>. Wśród podejrzanych znalazł się nawet nadzorujący Oddział II wiceminister resortu obro-

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 142. Zob. także: *ibidem*, s. 143–144 [dokument nr 21] i 148–150 [dokument nr 23]; M. Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944–1954*, Londyn 1989, s. 425.

<sup>54</sup> Biogram Konstantego Rokossowskiego (1896–1968), [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (M-S)*, t. 3, Toruń 2010, s. 305–312. Zob. także dekrety B. Bieruta o mianowaniu Rokossowskiego na stopień marszałka i ministra obrony narodowej: IPN BU 2347/14, k. 15–17.

<sup>55</sup> Pismo ambasadora ZSRS w Warszawie Wiktora Lebediewa do Józefa Stalina, Warszawa, 26 II 1950, [w:] *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*, wybór i oprac. A. Kochański, G.P. Muraszko, A.F. Noskowa, A. Paczkowski, K. Persak, Warszawa 2000, s. 71.

<sup>56</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 149; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, wstęp A. Paczkowski, wybór i oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 148–149. Zob. także: A. Marcinkowski, Z. Palski, *Ofiary stalinowskich represji w Wojsku Polskim*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1990, nr 1–2, s. 168–184 [na s. 181–184 wykaz skazanych w sprawie „TUN” i procesach odpryskowych]; P. Semków, *op. cit.*, s. 151–167; W. Tkaczew, *op. cit.*, s. 345–347. Proces ten dotknął także służb cywilnych. Por. IPN BU 002559/1, t. 1, *Przyczynek do historii Departamentu I...*, k. 26.

<sup>57</sup> S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 55–58.

ny Sychalski, którego oskarżano o „odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne”<sup>58</sup>. W 1950 r. śledztwem objęto również Komara (ale nie został aresztowany) i kilkadziesiąt związanych z nim oficerów wywiadu wojskowego, których aresztowano i usuwano z Oddziału II<sup>59</sup>. Jesienią 1950 r. Komar pożegnał się ze stanowiskiem szefa Oddziału II, by już w połowie listopada objąć funkcję głównego kwatermistrza WP. W tym czasie z Oddziału II usunięto 122 oficerów, których w dużej mierze, zgodnie z wytycznymi partii, zdążył jeszcze zwolnić Komar<sup>60</sup>. W pierwszej połowie 1950 r. rozdzielono struktury wywiadu wojskowego i cywilnego, więc Komar nie nadzorował już Departamentu VII<sup>61</sup>. W listopadzie 1952 r. Komara aresztowano w siedzibie Sztabu Generalnego WP<sup>62</sup>. Grupie aresztowanych, w której znaleźli się zarówno „Hiszpanie” (Bron, Flato, Leder), jak i przedwojenni oficerowie wojska (m.in. Jungrow, Kuropieska, Michowski, Paszkowski), zarzucono zorganizowanie „dywersyjno-szpiegowskiej organizacji w Ludowym Wojsku Polskim” działającej „na rzecz wywiadów brytyjskiego, amerykańskiego i francuskiego”<sup>63</sup>.

W toku intensywnego śledztwa, którego normą były sadystyczne metody śledczych z GZI, Komar<sup>64</sup> złożył samokrytykę i przyznał się do organizacji spisku:

<sup>58</sup> R. Spalek, *Kierownictwo PZPR i MBP w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego”. Wokół drogi do procesu Mariana Sychalskiego w latach 1948–1956* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, pod red. K. Krajewskiego i T. Łabuszewskiego, Warszawa 2005, s. 482–557; *idem, Potęga szpiegomani. Departament X w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego” w kierownictwie komunistycznym w Polsce (1948–1956)*, [w:] *Departament X MBP. Wzorce — struktury — działanie*, pod red. K. Rokickiego, Warszawa 2007, s. 126–132 [autor pisze o Sychalskim również w kontekście sprawy Komara i „TUN”].

<sup>59</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 186–208.

<sup>60</sup> W 1951 r. zwolniono 35 oficerów Oddziału II. Zob. M. Turlejska, *op. cit.*, s. 425.

<sup>61</sup> Umowę o rozdzieleniu Oddziału II i Departamentu VII podpisali ministrowie MON i MBP 31 XII 1949 r. Zakończenie procesu rozdzielenia obu służb datuje się na 31 III 1950 r., ale formalne rozdzielenie obu służb nastąpiło 5 VI 1950 r. z chwilą odwołania Komara z funkcji dyrektora Departamentu VII MBP. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 50. Na stanowisko głównego kwatermistrza WP wyznaczono Komara 15 XI 1950 r. Zob. J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 217.

<sup>62</sup> Według ówczesnego oficera GZI por. Michała Mosze Chęcińskiego aresztowanie Komara nastąpiło z bezpośredniego rozkazu Moskwy. Pierwotnie miał go aresztować płk Ignacy Krzemień, ale odmówił ze względu na przyjaźń z szefem Oddziału II. Zdaniem Chęcińskiego, który był świadkiem dyskusji w GZI o mającym nastąpić aresztowaniu Komara, odmowę Krzemienia Sowieci odebrali jako solidarność oficerów żydowskiego pochodzenia. Zob. M.M. Chęciński, *Jedenaste przykazanie: nie zapomnij*, Toruń 2004, s. 353.

<sup>63</sup> IPN BU 0298/812, *Informacja specjalna o stanie rozpracowania i likwidacji grupy szpiegowskiej w Oddziale II Sztabu Generalnego*, Warszawa, 26 III 1952, k. 2–12. Zob. także: IPN BU 0298/356 [dokumentacja śledcza GZI i MBP dotycząca Komara i innych oficerów LWP].

<sup>64</sup> Jakub Berman stanowczo zaprzeczał, jakoby gen. Komar był torturowany. Zob. T. Torańska, *Oni*, Warszawa 1990, s. 155. Jednak w *Postanowieniu o umorzeniu śledztwa z 23 XII 1954 r.* jest mowa o „stosowaniu nacisku fizycznego i psychicznego” na Komara. O stosowaniu wobec Komara przemocy fizycznej jest mowa również w *Notatce informa-*

Moje postępowanie w Oddziale II było wynikiem tego, że ulegałem nacjonalistycznym wpływom Spychalskiego. W osobie Spychalskiego widziałem wówczas jedynie członka Biura Politycznego. Jego politykę realizowaną w wojsku traktowałem jako obowiązującą i słuszną na ówczesnym etapie politykę partii. Działając w tym przekonaniu, przeprowadzałem w Oddziale II z całą gorliwością linię nacjonalistyczną. [...] Gdy objąłem Oddział II, sprawa radzieckich oficerów była już przesądzona. Stało się zagadnienie uzupełnienia i rozbudowy kadr Oddziału II. Od Spychalskiego otrzymałem wskazówkę, by starać się o ludzi w Departamencie Kadr. Jednocześnie wskazywał na Zachód jako na źródło, skąd powinienem czerpać. Już wówczas postawiłem przed Spychalskim sprawę, że będę starał się zatrudnić w Oddziale II „Hiszpanów”. Faktem jest, że udało mi się przecież zaangażować kilkunastu b[yłych] uczestników armii republikańskiej, udało mi się również przyjąć kilku KPP-owców. Ta kategoria pracowników nie mogła jednak zabezpieczyć potrzeb Oddziału II w dziedzinie fachowo-wojskowej, nieodzowni byli oficerowie znający armie zachodnie. Takimi oficerami byli ci, którzy powrócili w ramach repatriacji PSZ z Anglii, Włoch. Niektórzy spośród nich mieli za sobą studia w akademiach Sztabu Generalnego armii angielskiej lub USA<sup>65</sup>.

Ciekawostką może być również udział w tej prowokacji młodego oficera Głównego Zarządu Informacji, późniejszego szefa wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, ministra spraw wewnętrznych kpt. Czesława Kiszczaka, który w latach 1946–1947 przebywał w Anglii:

celem filtracji zgłaszających się na wyjazd do Polski b[yłych] żołnierzy P[olskich] S[ił] Z[brojnych]<sup>66</sup>.

W okresie czystek w wojsku kpt. Kiszczak złożył szefowi GZI raport obciążający m.in. Komara, Flatę i Kuropieskę, który znalazł się później w aktach śledczych:

Melduję, że wyjeżdżając w listopadzie 1946 r. z ramienia Gł[ównego] Zar[ządu] Inf[ormacji] MON do Anglii zostało uzgodnione z b[yłym] Szefem

*cyjnej o metodach śledztwa stosowanych w organach informacji, a w szczególności w sprawie Komara i innych z listopada 1954 r. Por. IPN BU 846/737, k. 357 i 389–400.*

<sup>65</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Komara, Warszawa, 12 VIII 1954, k. 1–2.

<sup>66</sup> Pismo por. C. Kiszczaka do szefa GZI WP, Warszawa, 18 VIII 1949, [w:] IPN BU 2174/7098, Akta personalne C. Kiszczaka, k. 110. Powyższe pismo cytował wcześniej Wojciech Sawicki w artykule: *Współpraca Wojciecha Jaruzelskiego z organami Informacji Wojskowej w świetle materiałów wschodnioniemieckiej Stasi (studium źródłoznawcze)*, „Biuletyn IPN”, 2010, nr 3, s. 105 [tam również więcej na temat służby Kiszczaka w GZI]. Zob. także obszerny biogram Czesława Kiszczaka (ur. 1925 r.), [w:] *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej*, op. cit., s. 25–27.

II Oddz[iału] Sztabu Generalnego gen. Komarem lub jego zastępcą płk. Flata, że wszelką korespondencję służbową będę przysyłał do b[yłego] Szefa II Oddziału GZI MON płk. Krzemienia poprzez b. attaché wojskowego w Londynie Kuropieskę i II Oddz[iał] Sztabu Gen[eralnego] WP.

Zgodnie z umową, wszelkie zdobyte przeze mnie materiały w zalakowanych kopertach lub paczkach przekazywałem Kuropiesce lub bezpośrednio jego sekretarce (Górska lub Górecka). Przesyłek było około 10. W paczkach znajdowały się raporty i notatki całego szeregu andersowców, którzy na moją prośbę charakteryzowali ciekawsze i podejrzane typy powracające do kraju, osobiście pisane przeze mnie raporty i notatki odnośnie do niektórych ciekawszych pracowników konsulatu, wyraźnie podejrzanych o współpracę z Intelligence Service (Cichoń, Grabowski i inni, którzy później odmówili powrotu do kraju), powracających do Polski dwójkarzy itp. element. Ponadto w paczkach przysyłałem oryginały meldunków ag[enta] „Jana”, którego znał osobiście i jego charakter pisma — Kuropieska.

W paczkach przysyłałem również materiały stanowiące podobno poważną wartość dla II Oddz[iału] Szt[abu] Gen[eralnego], wśród których między innymi znajdowała się ściśle tajna mapa Wielkiej Brytanii z wykazem wszystkich lotnisk wojskowych, cywilnych i polowo-zapasowych z uwzględnieniem [takich] szczegółów, jak liczba, długość i szerokość pasów startowych (szcze-gółów nie pamiętam) z podaniem nazwiska lotnika pełniącego służbę w Royal Air Force, od którego ją otrzymałem.

Po powrocie do Polski jesienią 1947 r. rozmawiałem na temat tych przesyłek z niezującym obecnie mjr. Farbanem vel Zwolińskim, pracownikiem II Oddz[iału] GZI MON, który pokazywał mi opakowania i pieczęcie tych przesyłek, które nosiły ślady ich naruszenia. Major Farban, podejrzewając, że były one otwierane i przeglądane ich zawartość [tak w oryginale — S.C.] przez Kuropieskę, meldował o tym swym przełożonym, między innymi płk. Krzemieniowi, ppłk. Lewandowskiemu i ppłk. Sarnowskiemu, którzy go rzekomo wyśmiali i nie dali wiary jego przypuszczeniom (Farban był uważany wówczas za człowieka niezupełnie normalnego).

Przesyłki te nie miały zbyt wyraźnych śladów otwierania, **jednak z uwagi na zdemaskowanie Kuropieski, Komara i Flaty jako wrogów, fakt ten zasługuje na uwagę** [podkreślenie — S.C.]. Nadmieniam, że po powrocie zostałem wezwany do płk. Flaty, który w niezbyt grzeczny i uprzejmy sposób zwrócił mi uwagę na rzekome tendencyjne naświetlanie osoby Kuropieski w mych raportach do płk. Krzemienia. Czy o powyższym informował Flato płk. Krzemienia, tego nie wiem<sup>67</sup>.

<sup>67</sup> IPN BU 0846/724, Raport kpt. C. Kiszczaka dla szefa GZI MON, 19 V 1953, k. 88–89. Paradoksalnie J. Kuropieska chwalił później w pamiętnikach Kiszczaka za „zaradność i ofiarnność w pracy” nad „obsługą przybywających do konsulatu repatriantów”. Zob. J. Kuropieska, *Misja w Londynie*, Warszawa 1981, s. 289.



Efekty prowokacji GZI były zatrważające. W sfingowanych procesach sądowych zapadło 40 wyroków śmierci, a wobec dziesiątek osób orzeczono wysokie kary więzienia<sup>68</sup>. Ofiarami zbrodni sądowych byli m.in. wspomniani już wcześniej płk Jungraw i płk Michowski, których skazano na karę śmierci (wyroki wykonano w 1952 r.). Komar przeżył tę czystkę i w grudniu 1954 r. został zwolniony z aresztu GZI.

Ale zarzuty wobec Komara wykraczały poza problem rzekomej „dywersyjno-spiegowskiej organizacji” w LWP i polityki kadrowej. Były podtrzymywane przez długie lata PRL, chociażby w wielu wewnętrznych opracowaniach o dziejach wywiadu, a dotyczyły m.in. nagminnego łamania zasad konspiracji (w dokumentach podawano nazwiska agentów i oficerów) i błędów w pracy operacyjnej:

Cała praca werbunkowa była nastawiona na efekty zewnętrzne bez uwzględniania celowości, możliwości i przydatności werbowanych agentów. Wynikiem tego było to, że Oddział II nie rozporządzał niezbędnymi materiałami agenturalnymi potrzebnymi dowództwu i jednostkom Wojska Polskiego.

Pogoń za efektami zewnętrznymi i ilościowymi sprowadziła całą pracę na drogę łatwizny. Wynikiem tego było to, że nie budowano sieci agenturalnych w pełnym tego słowa znaczeniu, lecz **tworzono „kumoterskie spółki” nastawione na wyciąganie z pracy wywiadowczej jak największych zysków materialnych** [podkreślenie — S.C.]. [...]

Niejednokrotnie przy werbunku podawano agentom, że pracować będą dla ZSRR i Krajów Demokracji Ludowej (nawet dla Mongolii), co jest niedopuszczalnym zrzucaaniem odpowiedzialności na zaprzyjaźnione z Polską kraje, gdyż podważa autorytet ZSRR i Krajów Demokracji Ludowej. W wypadku wyspy groziłoby podważeniem przyjaznych stosunków Polski z tymi krajami.

W wielu wypadkach brak jest jakichkolwiek danych o okolicznościach werbunku i danych personalnych werbowanych do pracy w wywiadzie.

Prawie cała praca werbunkowa bazowała na członkach partii komunistycznych, przy czym do pracy wciągano w wielu wypadkach członków komitetów centralnych i Biura Politycznego, co groziło kompromitacją partii komunistycznych<sup>69</sup>.

<sup>68</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 149. Zob. także wspomnienia J. Kuropieski poświęcone prowokacji GZI: *Nieprzewidziane przygody*, Kraków 1988, oraz dokumentację śledczą (IPN BU 01264/193).

<sup>69</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 254, *Wnioski Komisji powołanej z rozkazu Szefa Sztabu Generalnego dla zbadania działalności Oddziału II w latach 1945–1950*, Warszawa, 15 XII 1954, k. 310–312. Werbowanie aktywnych członków partii przez wywiad wojskowy było jednym z głównych zarzutów stawianych Komarowi. Por. IPN BU 002559/25, t. 4, Pismo szefa Zarządu II płk F. Wiedmieda, Warszawa, 10 VIII 1954, k. 5–6. Według ustaleń wywiadu z lat 50. Komar miał nawet prowadzić rozmowy z liderami partii komunistycznych, których poznał w okresie hiszpańskim (np. z członkami Biura Politycznego i Komitetu Centralnego SED) na temat wykorzystywania działaczy partyjnych przez Oddział II. Por. *ibidem*, *Notatka*

Wspominając okres przejmowania wywiadu z rąk ludzi Komara oficer Oddziału II (późniejszego Zarządu II), relacjonował:

Młoda generacja Polaków w Zarządzie II, jaka przyszła na kurs w latach 1950, 1951 i 1952 oraz w okresie późniejszym, przejmowała ten cały aparat nielegalny tylko z dokumentów: nikt nam niczego nie przekazał. Natomiast dokumentacja była prowadzona w sposób opłakany. Do końca nigdy nie można było się zorientować, gdzie początek i gdzie dalszy ciąg sprawy. Jedne dokumenty były w jednej komórce, inne w innej, a zasada pionowości w pracy uniemożliwiła jakiegokolwiek zgromadzenie materiałów będących już w Centrali. Nie było żadnej kartoteki personalnej, w referatach nie prowadzono żadnych wykazów nazwisk i ludzi. A notatki odręczne w tajnych zeszytach często myliły pseudonimy i ludzi, a potem zeszyt niszczone protokołarnie, utrudniając nam, młodym i niedoświadczonym, rozwiązywanie licznych zagadek operacyjnych.

Wspólnie z oficerami radzieckimi, liczę to jako okres trzeci naszego wywiadu: **pierwszy oficerowie przedwojenni** i „**sieci kompanijne**”, **drugi żydowski** i „**sieci gminne**”, **trzeci okres radziecki** i „**sieci analityczne**” [podkreślenie — S.C.] powstałe z wyselekcjonowania obu poprzednich sieci ludzi najwartościowszych po mozolnym dotarciu do tych ludzi i aktywizowaniu tych, którzy zechcieli podjąć działalność z nową polską generacją, kierowaną przez oficerów radzieckich (czego już żadna sieć nie wiedziała)<sup>70</sup>.

Mówiąc o „kumoterskich spółkach” i „sieciami gminnych”, recenzenci Oddziału II mieli na myśli m.in. działalność wywiadowczą na terenie Izraela i powiązania rodzinne pomiędzy oficerami żydowskiego pochodzenia a tzw. zagranicznym aparatem wywiadowczym. W tym kontekście pojawiał się również zarzut opierania sieci agenturalnej w Izraelu na „trockistach”, którzy:

nie dostarczając żadnych interesujących nas chociaż w najmniejszym stopniu materiałów, pobierali bardzo wysokie wynagrodzenie. W ten sposób

---

*służbowa*, Warszawa, 17 VIII 1954, k. 7–14. Do pracy agenturalnej Oddziału II typowani byli również działacze Komunistycznej Partii Włoch. Jako źródła osobowe wykorzystywano także liderów włoskiego ruchu komunistycznego oraz działaczy komunistycznych z Francji, Belgii i Holandii. Zob. *ibidem*, *Notatka służbowa (werbunek członków KP zachodnioeuropejskich do pracy agenturalnej)*, Warszawa, 12 VIII 1954, k. 15–21.

<sup>70</sup> IPN BU 252/83, *Wspomnienia pisane z marszu*, Algier, 21 VI 1984, k. 328–329. Taki obraz służb wywiadowczych drugiej połowy lat 40. i początku lat 50. był dość powszechny wśród kadry oficerskiej Zarządu II. Niemal w identyczny sposób pierwszy okres funkcjonowania wywiadu wspominali funkcjonariusze Departamentu VII MBP. Przykładowo płk Marek Czurlej pisał: „Wszystkie stanowiska w Departamencie VII od kierownika sekcji aż po kierownictwo Departamentu obsadzone były przez osoby pochodzenia żydowskiego. Do wyjątków należało, jeżeli kierownikiem był towarzysz pochodzenia polskiego, ale często żoną jego była Żydówka”. Zob. IPN BU 002559/9, t. 2, *Wspomnienia* płk. M. Czurleja, k. 13.

w praktyce było to nic innego jak pewna forma finansowania ludzi prowadzących pracę rozłamową w partiach komunistycznych (np. Izrael)<sup>71</sup>.

Dodatkowym argumentem dla podobnych interpretacji była historia funkcjonującej w latach 1946–1949 Samodzielnej Sekcji Finansowej, która miała zapewnić niezależne podstawy finansowe Oddziałowi II (jak również Departamentowi VII MBP). Początki „biznesowej” działalności wywiadowców sięgają 1946 r. Po konsultacji z Wydziałem Organizacyjnym KC PPR komunistyczny wywiad powołał wówczas instytucję zajmującą się „nielegalnym handlem” i „legalnym handlem w kraju i za granicą”. Handlowano walutą, chemikaliami, żyłkami, alkoholem, artykułami spożywczymi i farmaceutycznymi. Nadzór nad Samodzielną Sekcją Finansową sprawował początkowo osobiście gen. Komar, a później wicedyrektor Departamentu VII MBP ppłk Jan Kamiński (właśc. Jankiel Unglik). Szefami sekcji byli kolejno: mjr Ludwik Zagórski, vel Leon Winter (1946–1947), Samuel Majzels (1947–1948) i Dawid Guterman (1948–1949). W 1948 r. kierownictwo PPR ustaliło, że 80% zysków trafiać będzie do kasy partyjnej (od grudnia 1948 r. PZPR), zaś 20% na potrzeby wywiadowców gen. Komara. W całej operacji główną rolę odgrywała Centrala wywiadu oraz związany z nią Dom Eksportowo-Importowy „Dimex” z Warszawy, inne „przykryciowe” agendy wywiadu (we Frankfurcie, w Berlinie, Wiedniu oraz na terenie Belgii i Stanów Zjednoczonych), a także powiązana z Moskwą konspiracja komunistyczna na Zachodzie. Łącznie, w „Dimeksie” i innych firmach wywiadowczego przykrycia zatrudnionych było 137 osób, w tym 40 delegowanych przez PPR/PZPR. Wielu z nich zaczynało służbę w „wojskówce” KPP, walczyło w Hiszpanii w brygadach międzynarodowych, a później w GL/AL bądź w wojsku Berlinga, skąd trafili potem do MBP i LWP (m.in. Abram Forgasz, Bernard Grosfeld vel Wielopolski, Ryszard Kurzydła, Michał Mazur, Izrael Zalcman, Jan Meisel, Benjamin Leibl). Według Komara działalność ta (w latach 1947–1949) przyniosła zyski w wysokości 2,707 mln dolarów i 7,590 mld zł<sup>72</sup>. Jednak w styczniu 1950 r. zlikwidowano Samodzielną Sekcję Finansową, bo dopatrzoneo się w niej wielu nadużyć finansowych, korupcji i działań niezgodnych z linią partii (niektórzy z zatrudnionych w firmach przykrycia przywłaszczyli sobie część majątku, a później odmówili powrotu do kraju)<sup>73</sup>.

<sup>71</sup> IPN BU 002559/25, t. 4, Pismo szefa Zarządu II..., k. 5.

<sup>72</sup> Dla porównania przeciętna płaca miesięczna w 1949 r. wynosiła 466 zł (w 1950 r. – 567 zł). Zob. *Rocznik statystyczny 1955*, Warszawa 1955, s. 197.

<sup>73</sup> IPN BU 0298/848, Pismo gen. W. Komara do B. Bieruta wraz ze sprawozdaniem z działalności Samodzielnej Sekcji Finansowej (z 4 I 1950 r.) i charakterystykami niektórych osób zatrudnionych w sekcji (z 12 I 1950 r.), Warszawa, 10 III 1950, k. 1–17. Na różne nadużycia (korupcję, łapownictwo) oficerów Samodzielnej Sekcji Finansowej wskazywał sam gen. Komar (zapewne w ramach obrony swojej osoby). Zob. także: IPN BU 0846/724, Sprawozdanie Stanisława Kłosowskiego, Warszawa, 14 IV 1954, k. 114–120; IPN BU 00267/24 [jednostka dotyczy podziału majątku pomiędzy Oddział II i Departament VII, ale znalazło się w niej sporo informacji o Samodzielną Sekcją Finansowej]. Po raz pierw-

Po podobną argumentację sięgano chętnie po przełomach 1956 i 1968 r. Jeszcze w epoce niepodzielnych rządów gen. Wojciecha Jaruzelskiego resortowi „historycy” wywiadu wojskowego wracali często do kwestii dominacji oficerów żydowskiego pochodzenia w Oddziale II i nadużyć finansowych ludzi Komara:

Agencja na terenie Izraela była zorganizowana z emigrujących Żydów z Polski. Każdy, kto wyraził zgodę na współpracę i podpisał deklarację, otrzymywał od 200 do 300 dolarów. W ten sposób zawerbowano 30 osób, z którymi nigdy nie nawiązano kontaktu. **Ponadto prowadzono werbunek na terenie Izraela wśród krewnych i znajomych podrezydenta** [podkreślenie — S.C.]. Do 1953 roku nie ma żadnych śladów o działalności tych agentów. Koszty utrzymania sieci w ciągu niespełna roku wynosiły 25 000 dolarów. Większość agentów należała do trockistowskiego odłamu partii komunistycznej — grupa Emmet<sup>74</sup>.

Taki opis sytuacji w Oddziale II sprawia, że niektórzy historycy w przyczynach represji wobec Komara i jego ludzi (często żydowskiego pochodzenia) dopatrują się często wyłącznie antysemityzmu, który wiąże ze zmianą kursu Stalina wobec Żydów po 1948 r., z tzw. sprawą Rudolfa Slánskiego w Czechosłowacji i spiskiem lekarzy kremlofskich (1951–1952)<sup>75</sup>. Za taką interpretacją przemawia ponadto

szty na temat Samodzielnej Sekcji Finansowej pisał A. Paczkowski: *Wstęp, [w:] Wywiad polski w roku 1949...*, s. 20–22. Zob. także: D. Stola, *Finanse PZPR, [w:] Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 113.

<sup>74</sup> IPN Pf 252/83, *Najważniejsze wydarzenia w okresie istnienia Oddziału VIII Zarządu II SG WP*, b.d. [1984], k. 26–27. Powyższy cytat jest kolejną wersją fragmentu sprawozdania z działalności Zarządu II SG WP, które w 1961 r. (a więc na długo przed kampanią antysemitką) przygotował szef wywiadu gen. Grzegorz Korczyński. Por. AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 245, *Sprawozdanie z działalności Zarządu II Sztabu Generalnego według stanu na dzień 1 grudnia 1961 r.*, Warszawa 1961, s. 7. Zob. także: IPN BU 002559/27, kpt. W. Andrzejewski, *Historia wywiadu...*, s. 43. Jeden z oficerów wywiadu wojskowego, który zaczynał pracę w czasach Oddziału II, wspominał: „Miałem częste przypadki, że starzy agenci pytali mnie o osoby, które je pozyskiwały i kierowały nimi w pierwszym okresie. Byli tacy, którzy mówili do mnie dosłownie: jeśli płk Jerzy Bryn (Żyd, zmarł w więzieniu za dezercję i zdradę) nie przyjdzie na kolejne spotkanie, to on nie będzie więcej z nami pracował”. Zob. IPN BU 252/83, *Wspomnienia pisane...*, k. 329.

<sup>75</sup> Por. np. L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 51; J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 94–95 i 187; A. Sobór-Świdorska, *op. cit.*, s. 397–401; M. Chęcinski [Chęciński], *Communism, nationalism, anti-semitism*, New York 1982, s. 78–79; L.W. Głuchowski, *Jewish issues in the thinking of the Polish communist Military Intelligence Service, 1945–1961*, mps (s. 75), w zbiorach autora. W podobnym duchu pisze Bożena Szaynok, choć nie odnosi się bezpośrednio do spraw związanych z represjami i czystkami w wojskowych tajnych służbach. Por. B. Szaynok, *Walka z syjonizmem w Polsce (1948–1953)*, [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, pod red. T. Szaroty, Warszawa 2001, s. 260–262; *eadem*, *Problematyka izraelska w działaniach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*

dość stereotypowy sposób ukazania roli Żydów w wywiadzie wojskowym przez środowisko LWP w latach 60. W tej narracji istotne znaczenie odgrywała opowieść o nielojalności i zdradach oficerów żydowskiego pochodzenia powiązanych bezpośrednio z Sowietami (sięgano po przykłady m.in. płk. Pawła Monata, ppłk. Jerzego Bryna i kpt. Mieczysława Skorupińskiego<sup>76</sup>), ich odpowiedzialności za represje w wojsku w okresie stalinowskim (łączono to również z rolą oficerów GZI), stworzeniu przez nich fikcyjnej siatki agenturalnej zbudowanej na podstawie więzów krwi i koligacji rodzinnych, która miała stanowić „legendę” dla finansowych defraudacji i nadużyć związanych z wykorzystaniem funduszu operacyjnego<sup>77</sup>.

Wiemy obecnie, że skala nadużyć finansowych w LWP w pierwszych latach jego funkcjonowania była znacznie szersza, dotyczyła wielu oficerów (różnej narodowości) i wykraczała poza ramy wywiadu<sup>78</sup>. Wydaje się zatem, że rację mają ci badacze, którzy polemizując z tym nazbyt jednoznacznym sposobem interpretacji

*i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1948–1968*, [w:] *Spółeczność żydowska w PRL przed kampanią antysemitką lat 1967–1968 i po niej*, pod red. G. Berendta, Warszawa 2009, s. 68. O wiele rozsądniej, akcentując pewną odrębność strategii Stalina wobec Polski Ludowej, o akcji antysemitkiej w państwach bloku sowieckiego (w tym o sprawie Ślánskiego i spisku lekarzy kremłowskich) pisze Timothy Snyder (*Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, Warszawa 2011, s. 392–401).

<sup>76</sup> Kapitan Mieczysław Skorupiński (ur. 1919 r.) był „Hiszpanem”, w latach 1946–1951 służył w Oddziale II. Później pracował w Polskich Liniach Oceanicznych, a w 1958 r. uciekł na Zachód. Według ustaleń Zarządu II Skorupiński mógł być później attaché wojskowym Izraela we Włoszech. Zob. IPN BU 00244/126/8, Akta personalne M. Skorupińskiego. Zob. także: L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 159–163.

<sup>77</sup> Por. np. E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym LWP*, Toruń 2007, s. 166–169 i 190; T. Szadkowski, *Kim pan jest, panie pułkowniku? Wspomnienia oficera polskiego wywiadu*, Warszawa 2003, s. 113–114; relacja ppłk. M. Wojciechowskiego, Warszawa, 6 VI 2011, notatki z rozmowy w zbiorach autora. Zob. także: K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*, Warszawa 1998, s. 235; M. Zaremba, *op. cit.*, s. 327; K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006, s. 322–323; P. Machcewicz, *Radio Wolna Europa i „partyzanci”*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. zespołu, Warszawa 2008, s. 251–252; P. Wiczorkiewicz, J. Błażejowska, *Przez Polskę Ludową na przelaj i na przekór*, Poznań 2011, s. 19. O żydowskim pochodzeniu kadry wywiadowczej i rodzinnych koligacjach funkcjonariuszy Departamentu VII MBP wspomina także Zbigniew Siemiątkowski: „W wywiadzie pracowały całe rodziny. Mężowie w pionach operacyjnych, żony w informacji lub administracji. Kadra kierownicza była w większości pochodzenia żydowskiego”. Zob. Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009, s. 134. Nie jest to jedynie domena wywiadowców pochodzenia żydowskiego, bowiem w obszarze komunistycznych tajnych służb (ale również w innych instytucjach państwowych, takich jak np. w MSZ) koligacje rodzinne i zatrudnianie członków rodzin w pionach operacyjnych i administracyjnych było normą przez cały okres istnienia PRL (praktyki te przetrwały często także po 1989 r.).

<sup>78</sup> M.W. Zarakowski, *Zabezpieczenie finansowe działalności Wojska Polskiego w latach 1944–1949*, Warszawa 2005, s. 238–240.

wydarzeń z przełomu lat 40. i 50., zwracają jednocześnie uwagę na złożoność akcji represyjnej (dotyczyła osób z wielu środowisk i różnej narodowości) oraz aktywny w niej udział funkcjonariuszy i działaczy partyjnych żydowskiego pochodzenia<sup>79</sup>. Ponadto, poza kilkoma wyjątkami (jak Komar i inni „Hiszpanie”), usuwani z wywiadu oficerowie żydowskiego pochodzenia na ogół nie trafiali wcale do ubeckich karcerów, ale często znajdowali inne zajęcie w administracji państwowej<sup>80</sup>. Ciekawym przykładem jest tutaj wspomniany wcześniej Majzels, który już po rozwiązaniu skompromitowanej Samodzielnej Sekcji Finansowej (kierował jej działalnością), m.in. dzięki protekcji wiceministra MBP gen. Mieczysława Mietkowskiego (właśc. Mojżesz Bobrowicki), awansował nawet na naczelnika Wydziału VI Departamentu VII MBP i pełnił tę funkcję do 1951 r., by później, jako oficer pod przykryciem, przejść do MSZ<sup>81</sup>. Opinie te pokrywają się z ustaleniami

<sup>79</sup> G. Berendt, *Życie żydowskie w Polsce w latach 1950–1956. Z dziejów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce*, Gdańsk 2006, s. 72. Dobrym przykładem może być opisana niedawno rola Marcelego Reicha-Ranickiego z Departamentu VII MBP w „udowodnieniu”, że bliski współpracownik Komara płk Maksymilian Chojecki był rzekomo agentem brytyjskim. Chojecki został później skazany na karę śmierci (wyroku nie wykonano). Zob. P. Libera, *Marcel Reich-Ranicki przed Centralną Komisją Kontroli Partyjnej (1950–1957)*, „Zeszyty Historyczne”, 2009, z. 167, s. 195 i 263–264. Reich-Ranicki wielokrotnie zaprzeczał, jakoby brał udział w operacjach wywiadu, których celem było ściągnięcie do kraju osób poddawanych następnie represjom. Zob. G. Gnauck, *Marcel Reich-Ranicki. Polskie lata*, Warszawa 2009, s. 154–155. Krzysztof Szwagrzyk opisał też rolę Stefana Michnika w skazaniu na śmierć płk. Chojeckiego. Zob. K. Szwagrzyk, *Sędzia Stefan Michnik. Klasowo i politycznie czujny*, „Nasz Dziennik”, 26 II 2007. Ten sam autor omówił szerszą rolę oficerów żydowskiego pochodzenia — prokuratorów i sędziów wojskowych, którzy brali aktywny udział w represjach okresu stalinowskiego. Wymienia m.in. Filipa Felda (69 orzeczonych kar śmierci), Wiktora Adamskiego (46), Aleksandra Wareckiego (39) i Michała Salpetera (32). Zob. K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005, s. 153–158. Walka z wpływami „reakcji” i „sanacyjnych dwójkarzy” w wojsku znalazła swoje odbicie w ówczesnej propagandzie wojskowej. Szczególną rolę odegrał wówczas pion wychowawczopolityczny LWP. Zob. m.in. A. Hajnicz, *Teoria i praktyka terroru i drylu w armii przedwrześniowej*, „Wojsko Ludowe”, 1950, nr 10, s. 70–79 [tu m.in. o „zdrajcach” w wojsku, generałach Stefanie Mossorze i Stanisławie Tatarze]; *idem*, *Dokumenty zbrodni*, „Wojsko Ludowe”, 1953, nr 2, s. 86–99 [o konspiracji powojennej]. W okresie nasilających się represji na łamach „Wojska Ludowego” publikowano teksty i przemówienia Hilarego Minca i Jakuba Bermiana (np. 1951, nr 10).

<sup>80</sup> Z kolei oficerowie kontrwywiadu wojskowego o korzeniach żydowskich, których zwolniono w latach 1950–1953, powracali często do GZI w 1954 r. Por. G. Berendt, *Życie żydowskie w Polsce...*, s. 73.

<sup>81</sup> W sensie ścisłym Samuel Majzels nie był, rzecz jasna, „dyplomatą”, a wywiadowcą rezydującym najpierw w Berlinie (II sekretarz Polskiej Misji Wojskowej i podrezydent) i później w Londynie (w latach 1954–1958 jako rezydent o ps. „Just”). Wcześniej miał również prowadzić działania z pozycji nielegalnej na terenie Austrii. Z akt osobowych Majzelsa wynika, że w MBP/MSW pracował w latach 1946–1961. Do pracy w bezpiece skierował go płk Juliusz

Bogdana Musiała, który w archiwach rosyjskich odnalazł niedawno dokumenty dowodzące, że po 1948 r. Stalin nie zamierzał raczej pozbywać się działaczy żydowskiego pochodzenia w Polsce, którzy otaczali Bieruta (Jakub Berman, Hilary Minc) i odgrywali istotną rolę w aparacie bezpieczeństwa<sup>82</sup>. Dla potwierdzenia tej tezy Musiał cytuje m.in. znany historykom raport ambasadora sowieckiego w Warszawie Wiktora Lebediewa z lipca 1949 r., a więc z okresu, kiedy miała już trwać akcja skierowana przeciwko Żydom komunistom:

W polskiej partii prowadzi się ukrytą, ale zaciętą walkę o władzę, w której Bierut jest na razie „odizolowany” od pozostałych towarzyszy polskich przez grupę działaczy jawnie cierpiących na nacjonalizm żydowski. Działacze ci posiadają wiele zasług wobec polskiej partii, niemniej jednak ich linia nie rokuje nic dobrego. [...] Nie rozmawiałem z Bierutem o tych sprawach, chociaż szereg wypowiedzi z różnego okresu i na temat różnych okoliczności świadczy o tym, że on rozumie sytuację, w której się znalazł, ale nie widzi z niej wyjścia. Niedawno do partii napłynęli pepeesowcy. Czterech z nich wprowadzono w skład Biura Politycznego. [...] W takiej sytuacji Bierut nie ma na kim się oprzeć, oprócz Bermana, Minca i Zambrowskiego. **Dlatego nie czas jeszcze na podjęcie radykalnej decyzji w sprawie walki z żydowskim nacjonalizmem w polskiej partii** [podkreślenie — S.C.]. Można jedynie pomyśleć o stopniowym przygotowaniu do realizacji tego zadania. Na razie sprawa rozmieszczenia kadry nie polepsza się, ale pogarsza. Dotyczy to w szczególności aparatu bezpieczeństwa państwowego, KC partii, centralnych aparatów szeregu najważniejszych ministerstw...<sup>83</sup>.

Burgin, oficer MBP i LWP, od 1949 r. sekretarz Komisji Wojskowej Biura Politycznego. Zob. IPN BU 002559/1, t. 1, *Przyczynek do historii Departamentu I...*, k. 135 [tabela: obsada kadrowa rezydentur]; IPN BU 01737/72, Akta osobowe S. Majzelsa; W. Bagiński, *Struktura i kadra kierownicza wywiadu...*, s. 42, 66–67. Zob. także: M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w latach 1944–1978 — Centrala*, Lublin 2000, s. 656; A. Małkiewicz, K. Ruchniewicz, *Pierwszy znak solidarności. Polskie odgłosy powstania ludowego w NRD w 1953 r.*, Wrocław 1998, s. 131; G. Berendt, *Polacy i Żydzi w roku 1956 oczami Samuela Majzelsa*, „Biuletyn IPN”, 2010, nr 11, s. 93. Z opublikowanej przez Grzegorza Berendta relacji Majzelsa z lipca 1956 r. wynika, że konsekwentnie bronił on kierownictwa PZPR i Polski Ludowej przed zarzutem antysemityzmu. Wskazywał również na odmienną politykę wobec Żydów w PRL i w ZSRS (*ibidem*, s. 94–96).

<sup>82</sup> Dotychczasowe badania na ten temat obejmują w zasadzie jedynie obszar służb cywilnych. Por. A. Paczkowski: *Żydzi w UB — próba weryfikacji stereotypu*, [w:] *Komunizm. Ideologia...*, s. 192–204; K. Szwaagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1..., s. 58–64; G. Berendt, *Życie żydowskie w Polsce...*, s. 102–103.

<sup>83</sup> B. Musiał, *Moskwa wybiera Bermana*, „Rzeczpospolita”, 18 IV 2009. Cytowany dokument został wcześniej przedrukowany w całości w zbiorze: *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich...*, s. 41–47. Został także omówiony i zanalizowany przez A. Paczkowskiego: *Żydzi w UB...*, [w:] *Komunizm. Ideologia...*, s. 201–203.

Po eksperymentach i doświadczeniach związanych z Komarem komuniści postanowili wrócić do korzeni i oddać wywiad wojskowy we władanie Sowietaom. W lutym 1951 r. kolejnym szefem Oddziału II Sztabu Generalnego WP został wysoki oficer GRU gen. Konstantin Wasiljewicz Kasznikow. Od 1933 r. był związany z „Razwieduprem” (Zarządem Wywiadowczym, IV Zarządem Sztabu Generalnego), a od 1936 r. pełnił wiele kierowniczych funkcji w komórkach sowieckiego wywiadu wojskowego. W listopadzie 1950 r. Kasznikow został oddelegowany do Sztabu Generalnego WP<sup>84</sup>. Już w lipcu 1951 r. zastąpił go inny oficer GRU — płk Igor Jakowlewicz Suchacki, który w wywiadzie służył od 1936 r.<sup>85</sup> Do Oddziału II Suchacki dołączył w marcu 1951 r., zaś funkcję szefa pełnił do lutego 1953 r.<sup>86</sup> Kasznikow i Suchacki sprowadzili do Oddziału II grupę wyższych oficerów GRU, którzy wcześniej nie służyli w wywiadzie LWP — ppłk. Aleksieja Fałowskiego, płk. Aleksandra Gulika, płk. Konstantina Iwanowa, kmdr. por. Aleksieja Mitenkowa, płk. Iwana Pieremyszczewa (zastępca szefa Oddziału II), płk. Michała Postnikowa (zastępca szefa Oddziału II), płk. Fiedora Starowojtowa i płk. Fiedora Wiedmieda<sup>87</sup>. Sowieci ponownie opanowali najważniejsze stanowiska w wywiadzie (kierowali oddziałami rozpoznania wojskowego, operacyjnym, agenturalnym, informacyjnym, techniki specjalnej), a nawet, jako członkowie WKP(b), zostali dokooptowani do POP PZPR w Oddziale II, gdzie mieli uporządkować sytuację po usuniętych z wojska i partii ludziach Komara<sup>88</sup>. W tym czasie kontrolę nad Ministerstwem Obrony Narodowej z ramienia partii sprawował Franciszek Mazur, zaś niezależnie od niego gen. Edward Ochab nadzorował Główny Zarząd Polityczny WP<sup>89</sup>.

Na przełomie 1951/1952 r. zreformowano strukturę wywiadu. Wprowadzono nowy podział etatowy, który przewidywał 253 stanowiska oficerskie i podoficerskie (m.in. zlikwidowano etat sekretarza partii), po tym jak w latach 1950–1952

<sup>84</sup> Biogram Konstantina Wasiljewicza Kasznikowa (1903–1959), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 157. Trudno ustalić konkretne daty pełnienia funkcji szefa Oddziału II, gdyż nie zachowały się akta osobowe Kasznikowa (nie wiadomo nawet, czy kiedykolwiek kadry MON dysponowały jego teczką personalną). Zob. biogram Konstantina Kasznikowa (1903–1959), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 158.

<sup>85</sup> Pułkownik I. Suchacki sprawował funkcję szefa Zarządu II SG do 14 II 1953 r. Zob. IPN BU 001719/118, Wykaz oficerów Armii Czerwonej..., k. 78; biogram Igora Jakowlewicza Suchackiego (ur. 1904 r.), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 187.

<sup>86</sup> IPN BU 001719/118, Wykaz oficerów Armii Czerwonej..., k. 78.

<sup>87</sup> *Ibidem*, k. 74–79. O roli Suchackiego i Wiedmieda w wywiadzie wojskowym wspominał Jerzy Bryn (podczas śledztwa): *Oświadczenie J. Bryna*, Warszawa, 1 VI 1959 (spisane na maszynie 6 VI 1959 r.), [w:] IPN BU 934/3062, Akta w sprawie J. Bryna, k. 9–10.

<sup>88</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 57–58 i 71. Na temat usunięcia gen. W. Komara z wojska i partii (powtórnego) zob. *Protokół nr 22 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 17 XII 1954 r.*, [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000, s. 138–139.

<sup>89</sup> Por. *Podział obowiązków w sekretariacie KC PZPR w latach 1950–1989*, [w:] *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, pod red. K. Persaka, Warszawa 2000, s. 63.



zwolniono blisko 180 oficerów. Ustalono nowe kryteria kształcenia pracowników i naboru do służby, a rozkazem z połowy listopada 1951 r. — w ramach reformy Sztabu Generalnego — zmieniono nazwę wywiadu wojskowego na Zarząd II Sztabu Generalnego (od 1 stycznia 1952 r.)<sup>90</sup>.

W lutym 1953 r. na stanowisku szefa wywiadu wojskowego nastąpiła kolejna zmiana. Szefem Zarządu II został, wspomniany już wcześniej, płk Fiedor Tichonowicz Wiedmied z GRU. Pełnił swoją funkcję do grudnia 1955 r. Ciekawostką może być fakt, że w latach 1941–1942 był przedstawicielem Armii Czerwonej przy sztabie Armii Polskiej na Wschodzie dowodzonej przez gen. Władysława Andersa<sup>91</sup>.

Pod koniec 1955 r. pełniącym obowiązki szefa Zarządu II został Polak, który podczas wojny służył w Armii Czerwonej — płk Tadeusz Jedynak. Sowieci przygotowywali go do objęcia tej funkcji<sup>92</sup>. W 1950 r., krótko po powrocie ze studiów w Wojskowej Akademii Lotniczej w Moninie koło Moskwy, Jedynak został przyjęty do Oddziału II. W latach 1953–1954 przebywał z misją wywiadowczą w Korei (szef sztabu ekipy przedstawicielstwa PRL w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych), a w listopadzie 1955 r. został wyznaczony na stanowisko zastępcy szefa wywiadu pełniącego obowiązki szefa<sup>93</sup>. Miał opinię zaufanego Sowietów i bezwzględnego wykonawcę ich rozkazów, co miało się przeja-

<sup>90</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 60–61; L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 50–51; *Sztab Generalny (Główny)...*, s. 220.

<sup>91</sup> Pułkownik Fiedor Wiedmied pełnił funkcję szefa Zarządu II SG do 13 XII 1955 r. Zob. IPN BU 001719/118, *Wykaz oficerów Armii Czerwonej...*, k. 78; biogram Fiedora Tichonowicza Wiedmieda (1905–1966), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 362.

<sup>92</sup> W 1952 r. wniosek o mianowanie T. Jedynaka do stopnia ppłka złożył płk I. Suchacki (stopień ten otrzymał dopiero w 1955 r.). Zanim płk T. Jedynak został pełniącym obowiązki szefa Zarządu II, rozważano również inne kandydatury (m.in. płk. Arnolda Iwaszkiewicza), które jednak odrzucił Sztab Generalny. Ostateczna decyzja o wyznaczeniu Jedynaka zapadła 21 X 1955 r. Zob. IPN BU 2174/8240, Notatka służbowa dla szefa Sztabu Generalnego WP, oprac. gen. J. Śliwiński, Warszawa, 14 IX 1955, k. 13 [tu odręczna adnotacja o wyznaczeniu płk. Jedynaka z datą 21 X 1955 r.].

<sup>93</sup> Z dostępnych źródeł wynika, że płk T. Jedynak pełnił funkcję szefa Zarządu II od 30 XI 1955 r. do 27 XI 1956 r. Do 24 XI 1965 r. był natomiast zastępcą szefa Zarządu II (od 1961 r. generał). Jedynak twierdził po latach, że odszedł z wywiadu w wyniku konfliktu z kierownictwem WSW (zwłaszcza z płk. T. Kuflem), które krytykował za niewłaściwe zabezpieczenie operacyjne Zarządu II. W 1967 r. ponownie wyjechał do Korei, gdzie kierował polską misją w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. Jednak wkrótce został odwołany z zajmowanego stanowiska. W 1971 r. i 1981 r. protestował w tej sprawie u gen. Wojciecha Jaruzelskiego, tłumacząc mu, że stał się ofiarą funkcjonariuszy MSZ „pochodzenia żydowskiego (Flato, Meller, Rodziński i inni)”. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 65; IPN BU 00230/5/11, Akta osobowe T. Jedynaka; IPN BU 2174/8240, Listy gen. T. Jedynaka do gen. Jaruzelskiego z 20 V 1971 r. i 4 III 1981 r., k. 41–42 i 89–90; biogram Tadeusza Jedynaka (1919–1987), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 97–98; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 18 IV 2011 r.).

wiać m.in. ściągnięciem do Zarządu II „specjalistów od wyrywania paznokci” z Informacji Wojskowej, która również w środowisku „wywiadowców” budziła przerażenie<sup>94</sup>. W kierowaniu wywiadem Jedynak miał do pomocy czterech doświadczonych oficerów GRU — ppłk. Jurija Boriatina (służył w Zarządzie II do grudnia 1956 r.), płk. Nikołaja Aleksiejewicza Ponomariewa (do lutego 1957 r.), płk. Lwa Aleksandrowicza Siergiejew (do października 1958 r.) i kmdr. ppor. Igora Aleksandrowicza Amosowa (do lutego 1957 r.). Ponomariew służył w Armii Czerwonej od 1918 r. (od 1930 r. w wywiadzie wojskowym), a w latach 1936–1939 odpowiadał za organizację kursów wywiadowczych przy sztabie armii sowieckiej<sup>95</sup>. Siergiejew od lat 30. służył w „Razwieduprze”, podczas wojny pracował w rezydenturach wywiadowczych w Waszyngtonie i Londynie<sup>96</sup>. Z kolei kmdr ppor. Amosow to oficer Floty Czarnomorskiej, świetnie wykształcony poliglota, absolwent kilku szkół i kursów wojskowych, był oficerem rezydentury GRU w Waszyngtonie (1953–1954). Amosow służył w Zarządzie II do 1957 r., choć Sztabowi Generalnemu LWP i wywiadowi doradzał aż do 1960 r., za co w dowód wdzięczności rok później został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>97</sup>.

Jedynak utrzymał się na stanowisku przez niecały rok. Gdy odchodził, w Zarządzie II pracowało 250 oficerów, 17 podoficerów, 112 żołnierzy (służby zasadniczej) i 145 pracowników cywilnych<sup>98</sup>. W listopadzie 1956 r. Jedynaka, który powrócił na stanowisko zastępcy szefa Zarządu II, zastąpił „Hiszpan”, działacz Komunistycznej Partii Francji, uczestnik wojennej konspiracji PPR/GL/AL, po wojnie m.in. komendant MO w Lublinie i szef WUBP w Gdańsku — gen. Grzegorz Korczyński (Stefan Kilianowicz)<sup>99</sup>. W 1950 r. Korczyński był aresztowany pod zarzutem uczestnictwa w spisku grupy Gomułki i Spychalskiego. W czasie

<sup>94</sup> Relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...

<sup>95</sup> Biogram płk. Nikołaja Aleksiejewicza Ponomariewa (ur. 1896 r.), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 453.

<sup>96</sup> *Ibidem*, biogram płk. Lwa Aleksandrowicza Siergiejewa (ur. 1906 r.), s. 464.

<sup>97</sup> *Ibidem*, biogram kmdr. ppor. Igora Aleksandrowicza Amosowa (ur. 1922 r.), s. 201–202. Amosow prawdopodobnie służył również w Marynarce Wojennej PRL. Zob. G. Baziur, *Działalność sowieckich służb specjalnych w Marynarce Wojennej 1945–1956*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2002, nr 2, s. 88. W 1984 r. Amosow wziął udział w obchodach 40-lecia Zarządu II SG. Zob. IPN BU 001719/118, k. 181.

<sup>98</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, *Kontrwywiadowcza charakterystyka Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, raport Oddziału III GZI, Warszawa, 16 X 1956, s. 5.

<sup>99</sup> G. Korczyński pełnił funkcję szefa Zarządu II od 27 XI 1956 r. do 1 VII 1965 r. W niektórych dokumentach datą końcową służby w wywiadzie wojskowym jest 2 VIII 1965 r. Zob. IPN 0193/599, Akta osobowe G. Korczyńskiego (S. Kilianowicza); biogram Grzegorza Korczyńskiego (1915–1971) na podstawie jego akt osobowych MSW, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim...*, s. 185–186; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 14 II 2011 r.); IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 67; *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, red. F. Tych, Warszawa 1992, s. 292–293 [biogram Korczyńskiego autorstwa A. Kochańskiego].

śledztwa nie wyparł się „Wiesława”. W 1954 r. skazano go na karę dożywotniego więzienia m.in. za akcje likwidacyjne wymierzone w działaczy PPR, konspiratorów GL/AL oraz ukrywających się Żydów. Działacze PPR tak opisywali kryminalną działalność późniejszego szefa wywiadu wojskowego:

**Korczyński, Flis i inni chodzili po wszystkich gospodarstwach w Ludmiłowce i wyciągali Żydów. Byli także i u mnie i wzięli czterech Żydów wojskowych... Były jeszcze inne wypadki wyciągania i mordowania Żydów tak z mieszkań od gospodarzy, jak i z bunkrów po lasach** [podkreślenie — S.C.]. [...] Gronczewski Edward pewnego razu odgrażał się, że jak znajdzie u mnie chałciarzy, to Wyganowska będzie gniała razem z nimi, kiedy Gronczewski zamordował „Perłę”, to zhańbili jej zwłoki, wsadzając kij w przyrodzenie<sup>100</sup>.

Biograf Korczyńskiego w ten sposób podsumowywał jego działalność wojenną:

Działalność zbrojna Korczyńskiego nie miała żadnego znaczenia wojskowego, sprowokowała natomiast brutalne represje Niemców wobec ludności polskiej. Ludzie Korczyńskiego dopuszczali się ponadto zabójstw i rabunków na ukrywających się w okolicznych wsiach i kryjówkach leśnych Żydach. Z tego powodu w listopadzie 1942 r. miejscowa organizacja PPR wydała wyrok śmierci na „Grzegorza” oraz jego najbliższych współpracowników. Część z nich zlikwidowano. W odwecie w ciągu następnych kilku miesięcy kompani Korczyńskiego unicestwili większość grup zbrojnych GL oraz nieprzychylnych im działaczy z sekretarzem powiatowym PPR Janem Gruchalskim „Sokołem”. Korczyński wydał też rozkaz likwidacji ukrywających się w okolicy Żydów, którym zarzucił wspieranie „gruchalszczaków”. Łącznie **komuniści na czele z Korczyńskim wymordowali we wsiach Ludmiłówka i Grabówka oraz leśnych bunkrach w okolicy co najmniej 100 osób, dzieląc się mieniem pomordowanych** [podkreślenie — S.C.]<sup>101</sup>.

Na fali odwilży wyrok zamieniono na 15 lat więzienia (później na 10 i 5 lat),

<sup>100</sup> P. Gontarczyk, *Z genealogii elit PZPR. Przypadek Stefana Kilianowicza vel Grzegorza Korczyńskiego*, „Glaukopis”, 2003, nr 1, s. 219.

<sup>101</sup> *Idem*, *Grzegorz Korczyński (1915–1971), generał, wiceminister bezpieczeństwa publicznego i obrony narodowej*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 2006, nr 3, s. 363. Zob. także: *idem*, *op. cit.*, s. 176–184 i inne; *idem*, *Kłopoty z historią. Publicystyka z lat 1996–2005*, Warszawa 2006, s. 180–191; P. Machcewicz, „*Monachijska menażeria*”..., s. 299. W kontekście wojennej postawy Korczyńskiego wobec Żydów interesująca jest jego rola (jako delegata i pomocnika ds. operacyjnych szefa MBP — Stanisława Radkiewicza) w sprawie pogromu kieleckiego z 4 VII 1946 r. Zob. R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Pogrom w Kielcach — podziemie w roli oskarżonego*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, pod red. Ł. Kamińskiego i J. Żaryna, Warszawa 2006, s. 43, 69 i inne.

a w maju 1956 r. Korczyńskiego zwolniono z więzienia, choć nigdy nie został do końca oczyszczony z najcięższych zarzutów kryminalnych<sup>102</sup>.

Grzegorz Korczyński nie miał większych kompetencji, by zajmować się wywiadem. Swoje stanowisko zawdzięczał przede wszystkim przyjaźni z dawnym agentem GRU gen. Mieczysławem Moczarem ps. „Mietek” (w GRU ps. „Woron”<sup>103</sup>), z którym znalazł się z komunistycznej partyzantki, bowiem pozycja i rola Moczara w strukturach władzy po 1956 r. systematycznie rosły. „Grzegorz” i „Mietek” tworzyli zgrany duet. Dał on początek „partyzantom” — nieformalnej grupie wojskowych, oficerów bezpieczeństwa i młodszych działaczy partyjnych walczących o władzę<sup>104</sup>. Stąd już w styczniu 1957 r. Korczyński uczynił swoim zastępcą w Zarządzie II, wspomnianego wcześniej agenta „Razwiedupra”, płk. Artura Rittera-Jastrzębskiego, który uchodził za „dogmatyka i natolińczyka”<sup>105</sup>. Szefowie wywiadu nie ukrywali, że ich celem jest „odżydzenie” Zarządu II<sup>106</sup>. Nowym porządkom w Zarządzie II sprzyjał również powracający do resortu obrony narodowej w październiku 1956 r. dawny „wywiadowca” GL/AL gen. Marian Sychalski<sup>107</sup>.

Wydaje się, że w pierwszym okresie pełnienia funkcji szefa wywiadu przez Kor-

<sup>102</sup> P. Gontarczyk, *Grzegorz Korczyński (1915–1971)...*, s. 364. Zob. także: biogram Grzegorza Korczyńskiego (1915–1971), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 4, s. 249. Zob. także: IPN BU 0298/554, t. 1–6 (materiały śledcze dotyczące G. Korczyńskiego).

<sup>103</sup> *Polska — ZSRR. Struktury podległości...*, s. 68. Sprawa dawnej współpracy agenturalnej Mieczysława Moczara z Sowietami pojawiła się nagle w 1968 r., kiedy próbował zaatakować Władysława Gomułkę. Na taką zmianę nie wyrażała zgody Moskwa. Wówczas, aby powstrzymać ambicje Moczara, przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) Jurij Andropow kazał „wyjąć w KGB” jego „teczkę”. Zob. P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla. Moskwa — Warszawa. Gra o Polskę*, Warszawa 1992, s. 134–135.

<sup>104</sup> K. Lesiakowski, *op. cit.*, s. 183 i nast.; J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 24–25 i inne; P. Wiczorkiewicz, *Walka o władzę w kierownictwie PZPR w Marcu '68*, [w:] *Marzec 1968. Trzydzieści lat później*, t. 1: *Referaty*, pod red. M. Kuli, P. Osęki i M. Zaremby, Warszawa 1998, s. 39–57. Zob. także: M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1958–1962*, Warszawa 1998, s. 500 i inne; *idem*, *Dzienniki polityczne 1963–1966*, Warszawa 1998, s. 31–32, 183, 201 i inne. Za jeden z manifestów „partyzantów” uważa się wydaną w 1963 r. przez MON książkę *Ludzie, fakty, refleksje*, która jest zbiorem wywiadów z czołowąką tej grupy (m.in. z M. Moczarem, G. Korczyńskim, T. Kuflem, F. Szlachcicem, A. Kokoszy-nem, T. Pietrzakiem). Zob. *Ludzie, fakty, refleksje*, rozmowy przeprowadzili i opracowali W. Namiotkiewicz, B. Rostropowicz, Warszawa 1963.

<sup>105</sup> M.F. Rakowski, *Dzienniki...*, t. 1, s. 174. Płk Artur Ritter-Jastrzębski funkcję zastępcy szefa Zarządu II pełnił od 19 I 1957 r. do 18 XI 1959 r. Następnie przeszedł do Oddziału Attachatów Wojskowych i służył m.in. jako attaché wojskowy w Rzymie (1964–1967). Zob. *Obsada stanowisk kierowniczych...*, s. 157.

<sup>106</sup> Relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...

<sup>107</sup> W 1956 r. gen. Sychalski zajmował najpierw stanowisko wiceministra (23 X–12 XI), a później ministra obrony narodowej (13 XI 1956–11 IV 1968). W 1963 r. został awansowany do stopnia marszałka. Zob. biogram Mariana Sychalskiego (1906–1980), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 3, s. 495–501.

czynńskiego główną rolę odgrywali doradcy sowieccy — płk Ponomariew, płk Siergiejew i kmdr Amosow. Najdłużej w Zarządzie II służył Siergiejew, który z „bratniego wywiadu” odszedł dopiero w październiku 1958 r. Znalazł się on w grupie kilkunastu oficerów Armii Czerwonej, o których pozostawienie w LWP wystąpiły w styczniu 1957 r. władze PRL<sup>108</sup>.

W ten sposób dobiegał końca kilkunastoletni proces tworzenia i bezpośredniego kierowania wywiadem wojskowym przez oficerów GRU. Wprawdzie kierownictwo GRU i jego przedstawiciele z attachatu sowieckiego w Warszawie w dalszym ciągu sprawowali nadzór nad działalnością Zarządu II (było tak w istocie aż do lipca 1991 r., kiedy rozwiązano Układ Warszawski), ale w sensie formalnym w wywiadzie PRL nie służyli już Sowietci, a jego kierownictwo stanowiła kadra LWP wykształcona po 1944 r. w Polsce Ludowej. Odtąd zasadą obowiązującą w Zarządzie II było jednak ukończenie odpowiednich kursów GRU przez oficerów sprawujących lub przewidzianych do objęcia najważniejszych stanowisk w strukturach wywiadu wojskowego PRL<sup>109</sup>. Były to na ogół dwa rodzaje kursów — roczne i dwumiesięczne. Część kadry kształcono w ośrodkach KGB<sup>110</sup>. Ważnym elementem edukacji kadr „polskiego” wywiadu (dotyczy to całego LWP) były studia i kursy na Akademii Dyplomatycznej. Wielu oficerów strategicznych komórek Zarządu II (z lat 80.) miało za sobą kursy w tej uczelni (będzie o tym jeszcze mowa w dalszej części książki), która była pochodną Wojskowej Akademii Dyplomatycznej (WAD) im. Czerwonego Sztandaru stworzoną wyłącznie dla obywateli sowieckich. WAD był na mapie ośrodków GRU miejscem szczególnym:

Założona w 1946 r. ma za cel przygotowanie oficerów do pracy wywiadowczej. Akademia (imienia Czerwonego Sztandaru) jest centrum szkoleniowym, przez które przechodzą prawie wszyscy kadrowi oficerowie GRU i RU [Zarządy Wywiadowcze — przyp. S.C.]. WAD opuszcza corocznie około 200

<sup>108</sup> E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej...*, s. 112 i nast. Formalnym argumentem na rzecz pozostawienia niektórych oficerów Armii Czerwonej w LWP była umowa parafowana pomiędzy PRL a ZSRS z 1955 r. Dotyczyła oddelegowania 72 oficerów sowieckich do dnia 1 I 1958 r. Jednak wydaje się, że zarówno władzom PRL, jak i Moskwie zależało na pozostawieniu oficerów Armii Czerwonej znacznie dłużej. Dowodem na to jest gen. Jurij Bordziłowski, który również miał wrócić do ZSRS w 1958 r., a w rzeczywistości służyć w LWP zakończył dopiero w 1969 r.

<sup>109</sup> Zasada ta nie dotyczy, rzecz jasna, wyłącznie wywiadu wojskowego, ale całej kadry dowódczej LWP i częściowo również elit wojskowych wolnej Polski. Przykładem niech będzie elita LWP z lat 80., która w większości ukończyła szkoły wojskowe w ZSRS jeszcze w połowie lat 50. Zob. IPN 00267/579, k. 3–4, 404–413 [tu m.in. informacje o gen. Tadeuszu Tuczapskim, adm. Ludwiku Janczyszynie i gen. Florianie Siwickim], k. 408, 411–412. W swoich pamiętnikach Tadeusz Pióro (gen. LWP) pisał o kilkumiesięcznych elitarnych kursach dla „głów koronowanych” — ministrów i wiceministrów obrony narodowej PRL. W tym kontekście wymienił gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Zob. T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994, s. 93.

<sup>110</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 305–318.

absolwentów. Oznacza to, że szkoli się w niej ponad 600 osób, gdyż podstawowy kurs szkoleniowy trwa obecnie trzy lata akademickie. Ponad połowa słuchaczy szkolona jest na oficerów wywiadu strategicznego, reszta trafia do jednostek RU w radzieckich siłach zbrojnych. Żeby dostać się do WAD, należy spełniać wysokie wymagania. Żeby zostać wziętym pod uwagę, kandydat musi być absolwentem wyższej uczelni — preferowane są uczelnie wojskowe, członkiem partii, posiadać dobrą ocenę zawodową i cechować się właściwą psychiką. Zarząd Personalny GRU wysłał grupy „werbowników” do głównych szkół wojskowych, instytucji takich jak Wojskowy Instytut Ministerstwa Obrony oraz do dowództwa okręgów wojskowych. Oficerowie wybrani przez grupy werbunkowe są dokładnie sprawdzani, zanim wstąpią w szeregi GRU i rozpoczną naukę w WAD.

Pewna część kandydatów do WAD zostaje wyłoniona spośród szeregowych pracowników GRU. Są to zazwyczaj specjaliści do spraw technicznych, tłumacze i kierowcy. Mimo wysokich kryteriów przyjętych przy doborze kandydatów wielu zostaje odrzuconych jeszcze po przesłuchaniu przez komisję rekrutacyjną WAD, która podejmuje ostateczną decyzję. Odbывается się to corocznie wiosną, w Moskwie.

WAD dzieli się na trzy wydziały. Dwa pierwsze uważane są za priorytetowe, gdyż szkolą oficerów do służby za granicą i pracy operacyjnej: zbierania informacji. Różnice w materiale przerabianym w toku studiów są niewielkie w przypadku obu pierwszych wydziałów. Uzależnione to jest od przeznaczenia oficera — czy ma to być przykrycie, czy attachat wojskowy. Trzeci wydział szkoli oficerów w taktycznych i operacyjnych działaniach wywiadowczych. Przeznacza się ich do służby w jednostkach RU w ZSRR i grupach wojsk radzieckich w Europie Wschodniej. Czasami oficerowie, którzy nie spełniają pokładanych w nich nadziei, są przenoszeni na mniej ważne i wymagające stanowiska pracy w RU. [...]

Całkowicie oddzielną od WAD jednostką organizacyjną, usytuowaną z dala od głównego ośrodka szkoleniowego, jest ta, która szkoli oficerów z zagranicy<sup>111</sup>.

Proces kształcenia kadry LWP w Związku Sowieckim rozpoczął się już w 1944 r., od połowy lat 50. była to praktyka niemal powszechna, ale w szczególności sposób zintensyfikowano ją w połowie lat 70., kiedy służbę w LWP rozpoczynało zupełnie nowe pokolenie oficerów, które wiek dorosły osiągnęło już w Polsce Ludowej<sup>112</sup>. Stopniowo zastępowali oni oficerów, których ideowe korzenie sięgały KPP, GL/AL czy wojsk Berlinga i Świerczewskiego. Nieprzypadkowo kolejni szefowie Zarządu II — gen. Włodzimierz Oliwa (1965–1971), płk Bolesław Szczepaniak (1971–

<sup>111</sup> IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 132–133.

<sup>112</sup> W okresie PRL często otwarcie pisano o kształceniu i szkoleniu kadr LWP w ZSRR. Zob. m.in. A. Sulek, *Współdziałanie Ludowego Wojska Polskiego z Armią Radziecką w ramach Układu Warszawskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1983, nr 2–3, s. 216.

-1973), gen. Czesław Kiszczak (1973–1979), gen. Edward Poradko (1979–1981), gen. Roman Misztal (1981–1990), a także niektórzy szefowie tajnych służb wojskowych po 1990 r. — ukończyli specjalistyczne kursy operacyjno-strategiczne w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS<sup>113</sup>.

W ten sposób, po latach dominacji oficerów sowieckich, pogłębiał się proces „polonizacji” wojskowych specsłużb PRL. W kolejnych latach ukształtowano strukturę i kadry wywiadu wojskowego, które stały się gwarantem sowieckich wpływów i dominacji nad Wisłą.

---

<sup>113</sup> Generał Włodzimierz Oliwa szkolił się w ZSRS kilkakrotnie — w 1955 r., w latach 1963–1965 i 1970 r. (dwumiesięczny kurs operacyjno-strategiczny w ASG SZ ZSRS). Zob. biogram Włodzimierza Oliwy (1924–1989), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 3, s. 112. Płk Bolesław Szczepaniak studiował i ukończył kursy w ASG SZ ZSRS w latach 1944, 1966–1968, 1974 i 1979 r. Zob. IPN BU 00773/170, Akta personalne B. Szczepaniaka; IPN BU 2174/7309, Akta personalne B. Szczepaniaka; IPN BU 00234/96, t. 8, Akta attaché wojskowego w Phenianie B. Szczepaniaka. Gen. Czesław Kiszczak był słuchaczem kursu operacyjno-strategicznego w ASG SZ ZSRS w 1975 r. Zob. biogram Czesława Kiszczaka (ur. 1925 r.), [w:] *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 26; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 15 III 2011 r.). Gen. Edward Poradko ukończył kurs operacyjno-strategiczny w ZSRS w 1979 r., wcześniej pobierał naukę na Akademii Dyplomatycznej ZSRS (1974 r.). Zob. biogram Edwarda Poradki (ur. 1924 r.), [w:] *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 26. Gen. Roman Misztal ukończył kurs operacyjno-strategiczny w ZSRS w 1982 r., zaś w 1975 r. kurs specjalistyczny w Akademii Dyplomatycznej ZSRS. Zob. IPN BU 2174/7361, Akta personalne R. Misztala; IPN BU 0305/220, Akta personalne pomocnicze R. Misztala. Zob. także: *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 25–27, 84, 318–329.

**Nr 2. Alfabetyczny wykaz oficerów Armii Czerwonej pełniących służbę w wywiadzie wojskowym Polski Ludowej — w komórkach zwiadowczo-rozpoznawczych, Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym Sztabu Głównego WP, Oddziale II i Zarządzie II Sztabu Generalnego (1943-1958)**

Imię i nazwisko, stopień	Zajmowane stanowisko (wymieniono często jedno z wielu)	Okres pełnienia służby
1	2	3
płk F.A. Aleksandrowicz	szef Oddziału Operacyjno-Zwiadowczego 2. Dywizji Lotniczej	?–12 XII 1945
kmdr ppor. Igor Amosow	starszy doradca szefa Zarządu II	15 XII 1955–4 II 1957
kpt. Paweł Anisimow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–?
kpt. M.A. Antonow	starszy pomocnik szefa Oddziału Zwiadowczego 2. Armii WP	?–5 X 1945
kpt. Michaił Bakanow	szef sekcji technicznej Oddziału II	?–24 IV 1947
mjr Liwierij Baranow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	1944–11 XII 1945
ppor. Nikołaj Bass	operator/radiotechnik węzła łączności w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	15 XI 1944–?
ppłk Stanisław Batraniec	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II/Zarządzie II	20 IV 1944–1 II 1955
kpt. Nikołaj Biessonow	lekarz radiowęzła w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	18 X 1944–21 XII 1945
ppor. Piotr Błaszenko <sup>1</sup>	pomocnik szefa sekcji w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IV 1945–15 I 1946
por. Michaił Błogolubow <sup>2</sup>	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	III 1945–8 VIII 1945
ppłk Anatolij Bogatyrow	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	11 IX 1944– –10 III [lub II] 1950
por. Aleksy Bondarew	radiotechnik w Oddziale II	?–24 IV 1947
ppłk Jurij Boriatin	starszy pomocnik szefa Oddziału II/Zarządu II	?–27 XII 1956
płk Aleksander Borsiakow	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	1 IX 1944–7 IX 1945
por. W. Bragiński	tłumacz w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym	?–9 VI 1945
ppłk I.T. Budakowski	szef Wydziału Zwiadowczego Okręgu Wojskowego Łódź	?–28 V 1946
mjr N.W. Bunda	szef Wydziału Zwiadowczego Okręgu Wojskowego Kraków	?–15 VI 1948

<sup>1</sup> W niektórych dokumentach *Błaszenko*.

<sup>2</sup> W niektórych dokumentach *Bogolubow*.



1	2	3
ppłk W.A. Byczenko	pomocnik szefa Wydziału Operacyjno-Zwiadowczego Wojsk Lotniczych	?–22 I 1946
chor. Grigorij Chotodenko	cynkograf sekcji/wydziału w Oddziale II	?–6 I 1946
kpt. Biencjon Chriplowicz <sup>3</sup>	pomocnik kierownika sekcji w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	VI 1944–9 X 1945
por. M.I. Cwietkow	pomocnik szefa Wydziału Zwiadowczego 9. Dywizji Piechoty	?–4 VI 1946
ppor. Siemion Czeremnych	kancelista/oficer do zleceń w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	30 XI 1944– –18 [lub 16] i 1946
por. Wsiewołod Czerkasow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–?
kpt. Iwan Czernienko	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	1944–22 II 1946
kpt. Mitrofan Dalidowicz	pomocnik kierownika sekcji w Oddziale II	15 IX 1945 [data wyznaczenia na nowe stanowisko]–?
por. Aron Der	tłumacz Oddziału II	?–27 XI 1945
plk S.I. Dobriański	szef Wydziału Zwiadowczego Wojsk Lotniczych	?–14 VII 1947
plk K.I. Dobrobawa	szef Wydziału Zwiadowczego Okręgu Wojskowego Poznań	?–17 VIII 1947
plk Grigorij Marcelli Domaradzki	szef Oddziału II	[1, 3 lub 10] VIII 1945– –20 XII 1946
mjr I.M. Dudczenko	szef Wydziału Zwiadowczego 8. Dywizji Piechoty	?–15 I 1946
kpt. Mikołaj Dżiczenko	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	20 II 1945–8 VIII 1946
kpt. A.G. Fadijew	szef wydziału w Oddziale II/Zarządzie II	7 X 1951–5 XII 1953
ppłk Aleksiej Fałowski	pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–18 VI 1946
kpt. I.A. Fieskow	pomocnik szefa wydziału Oddziału Zwiadowczego 2. Armii WP	?–11 X 1945
por. Grigorij Francuzow	szef radiowęzła nadawczego Oddziału II	?–24 VII 1947
por. Gienadij Gaszenko	radioinstruktor w Oddziale II	IX 1944–24 IV 1947
ppłk Michaił Gawryluk	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	15 IX 1944– –16 VIII 1946
plk Nikanor Gołośnicki	szef Oddziału Wywiadowczego w sztabie 1. Armii WP/pełniący obowiązki szefa Oddziału II	18 VII 1944– –[1, 9 lub 10] VIII 1945
plk Grigorij Gołowczenko	doradca szefa Zarządu II	11 XII 1952–22 XII 1956

<sup>3</sup> W niektórych dokumentach *Chryplowicz*.

1	2	3
ppłk P.W. Gołubkow	szef Wydziału Operacyjno-Zwiadowczego I Korpusu Lotniczego	?–6 VII 1945
ptk I.N. Grycenko	szef wydziału w 2. Dywizji Piechoty	?–5 VII 1947
ptk Aleksander Gulik	starszy pomocnik szefa Wydziału Zwiadowczego Okręgu Wojskowego Poznań	?–3 IV 1947
mjr N.A. Gurianow	zastępca szefa Oddziału II/Zarządu II	7 X 1951–7 IX 1955
por. Ignacy Haszenko	radioinstruktor w Oddziale II	15 IX 1945 [data wyznaczenia na nowe stanowisko]–?
kpt. Wincenty Heinrich	pomocnik kierownika sekcji w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	VI 1945–?
ptk Konstantin Iwanow	Oddział II/Zarząd II	11 X 1951–30 V 1955
kpt. Dimitrij Jarcew	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–22 II 1946
mjr A. Jerłykow	szef Wydziału Zwiadowczego 2. Dywizji Artylerii	?–20 X 1945
mjr Pantelejmon Kalnicki	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IV 1944–16 V 1946 [lub 1945]
gen. mjr Konstantin Kasznikow	szef Oddziału II	II 1951–VII 1951
ptk Wiktor Kirilenko	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–24 IX 1945
mjr Wasilij Kiszczenko	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	1 IX 1944–20 III 1946
ppłk T.M. Klimczak	szef Wydziału Zwiadowczego Marynarki Wojennej	?–8 VII 1946
mjr Jekaterina Kogan	pomocnik szefa Oddziału II	20 IV 1944–15 I 1946
kpt. M.P. Kolada	pomocnik szefa Wydziału Zwiadowczego Wojsk Lotniczych	? [stan na 20 XI 1945]
ptk Wiktor Kolesnikow	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II/Zarządzie II	17 XI 1944–26 III 1953
ppłk Paweł Kołotuchin	kierownik sekcji w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–8 III 1946
ptk S.N. Konnow	szef Wydziału Zwiadowczego Dowództwa Artylerii WP	?–20 X 1945
ppłk Maksim Konotopski	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IV 1944–15 XI 1946
ptk Wasilij Konstantinow	doradca szefa Zarządu II	7 I 1954–22 XII 1956
ppłk Tadeusz („Fadiej”) Korojedow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	VIII 1944–5 [lub 10] X 1946
mjr Ilja Kostrubow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–10 I 1946

1	2	3
mjr W.W. Kowalewski	szef Wydziału Zwiadowczego Dowództwa Artylerii 2. Armii WP	?–5 XI 1945
kpt. Iwan Kozanow	kierownik sekcji w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	VI 1944–?
ptk Wasilij Krasnow	pomocnik szefa w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	X 1944–14 I 1946
plk Piotr Kretynin	szef oddziału kadr Zarządu II	13 VII 1954–28 V 1956
por./kpt. Jakub Kryłow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–5 X 1946
plk I.J. Krzyżanowski	szef Oddziału Zwiadowczego 2. Armii WP	?–6 VI 1945
plk Aleksiej Kukanow	zastępca szefa Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego	IX 1944–20 II 1945
por. Aleksiej Kuriłko	kierownik Kancelarii Tajnej w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II/Zarządzie II	IX 1944–IV 1955
mjr A.M. Lesin	szef Wydziału Zwiadowczego 16. Dywizji Piechoty	?–9 VII 1946
mjr Fiedor Lisujenko	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–13 I 1946 [lub 31 I 1946]
plk Łuka Litwin	szef wydziału/szef Oddziału Zwiadowczego KBW	20 II 1945–2 VIII 1947
mjr M.B. Litwinow	starszy pomocnik szefa Wydziału Zwiadowczego Okręgu Wojskowego Łódź	?–19 IV 1946
por. G.I. Lubomudrow	szef Stacji Kontrolnej w Oddziale II	?–29 XII 1945
kpt. Wasilij Łatyszew	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	9 IX 1944–6 II 1946
ppłk M.M. Ławrow	pomocnik szefa Wydziału Zwiadowczego Wojsk Lotniczych	?–22 I 1946
ppłk A.F. Łodziński	szef Wydziału Zwiadowczego sztabu Artylerii 1. Armii WP	?–6 XI 1945
mjr Dmitrij Łogwin	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo- Wywiadowczym/Oddziale II	25 IX 1944–16 VIII 1946
kpt. Wiktor Łuszakow	pomocnik szefa w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	9 IX 1944–?
por. Nikołaj Łysow	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	10 VI 1944–3 X 1949
mjr W.P. Makarenkow	zastępca Dowódcy Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego Województwa Pomorskiego ds. Zwiadu	?–6 V 1945
ppłk Ignat Małyszyn	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym	IX 1944–31 V 1945
chor. A. Maniewicz	szef radiostacji w Oddziale II	?–12 XII 1945
kpt. S. Maniuk	oficer Oddziału Zwiadowczego 2. Armii WP	?–9 X 1945

1	2	3
mjr Fiedor Manzijenko <sup>4</sup>	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	5 XII 1944–15 I 1946
kmdr por. Aleksiej Mitenkow <sup>5</sup>	szef wydziału w Oddziale II/Zarządzie II	4 X 1951–1 X 1952
por. S.F. Mostowski	szef radiostacji w Oddziale II	?–3 XI 1945
ppłk E.N. Nawrocki	szef Wydziału Zwiadowczego 18. Dywizji Piechoty	?–24 V 1946
ppor. M.E. Nikonow	szef Centrum Odbiorczego Radiowęzła Oddziału II	?–13 IV 1946
chor. Feliks Nowakowski	tłumacz sekcji oddziału	1 VIII 1945 [data wyznaczenia na stanowisko]–?
plk Siergiej Orzewski	zastępca szefa Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego/Oddziału II	IX 1944–1 IX 1945
mjr Józef Piasecki	zastępca szefa Oddziału Rozpoznawczo-Wywiadowczego	IX 1944–11 I 1945
plk Iwan Pieremyszczew	pomocnik szefa wydziału Oddziału I	?
plk Dymitrij Plenkow	zastępca szefa Zarządu II	7 X 1951–23 II 1954
mjr Iwan Podobied	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–11 I 1946
plk Sewastian Polaszczenko	doradca szefa Zarządu II	7 XII 1952–8 VI 1955
mjr W.F. Polijenko	szef Wydziału Zwiadowczego 7. Dywizji Piechoty	?–9 XII 1946
plk Nikołaj Ponomariew	starszy doradca szefa Zarządu II	15 XII 1955–4 II 1957
plk Michał Postnikow	zastępca szefa Oddziału II/Zarządu II	11 X 1951–1 II 1953
ppor. Jurij Potapow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IV 1945–15 I 1946
ppłk Michaił Prichodczenko <sup>6</sup>	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–20 III 1946
kpt. Arkadiusz Proninski	pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	15 IX 1945 [data wyznaczenia na nowe stanowisko]–?
mjr Paweł Protasow	szef węzła radiowego w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IV 1944–14 VIII 1946 [lub 26 VII 1946]
kpt. Nikołaj Pticyń	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II/Zarządzie II	25 V 1944–9 XI 1954
mjr Piotr Rałdugin	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–?

<sup>4</sup> W niektórych dokumentach *Manzenko*.

<sup>5</sup> W niektórych dokumentach *Mitienkow*.

<sup>6</sup> W niektórych dokumentach *Prychodczenko*.

1	2	3
por. W.G. Rassypnow	szeft centralnego radiowęzła w Oddziale II	?–6 X 1945
ppłk Wasilij Rodczenko <sup>7</sup>	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–21 III 1946
ppłk Siergiej Rownow	szeft wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	IV 1944–14 VIII 1946
mjr Wasilij Rubcow	pomocnik szefa węzła radiowego w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	XI 1944– –3 [lub 30] XI 1945
por. Siergiej Rumiancew	instruktor węzła radiowego w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	X 1944–4 I 1946
plk G.E. Rybakow	szeft Wydziału Zwiadowczego 16. Dywizji Piechoty	?–20 XII 1947
mjr F.P. Ryzow	szeft Wydziału Zwiadowczego 5. Dywizji Piechoty	?–29 VIII 1947
kpt. I.A. Sac	oficer Oddziału Zwiadowczego 1. Armii WP	?–15 VIII 1945
ppłk Aleksander Segal	kierownik sekcji w Oddziale II	?–24 IV 1948
mjr Feliks Siedlecki	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II/Zarządzie II	25 V 1943–10 VII 1953
mjr Paweł Siemionow	pomocnik kierownika sekcji w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–22 II 1946
plk Lew Siergiejew	zastępca szefa oddziału w Zarządzie II	9 I 1956–20 X 1958
kpt. Ewgienij Skafaban	szeft wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	26 XII 1944–?
kpt. N.S. Skiba	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–5 X 1945
ppłk Iwan Slisarenko	szeft wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II/Zarządzie II	XII 1943–4 X 1955
ppor. A.M. Smirnow	szeft radiostacji Oddziału II	?–10 XII 1945
por. W.N. Soldatow	pomocnik szefa Oddziału Zwiadowczego sztabu Artylerii 2. Armii WP	?–21 X 1945
mjr/plk Fiedor Starowojtow	szeft wydziału w Zarządzie II	16 X 1951–10 VI 1953
kpt./mjr Aleksiej Stiepanow	oficer finansowy/szeft wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–16 X 1946
plk Igor Suchacki	szeft Zarządu II	13 III 1951–14 II 1953
mjr Aleksiej Suszniak	pomocnik kierownika sekcji/szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo–Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–31 I 1946
kpt. B.D. Szałajew	pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–12 VI 1946
mjr S.A. Szczerbakow	szeft wydziału Oddziału Zwiadowczego 1. Armii WP	?–17 X 1945

<sup>7</sup> W niektórych dokumentach *Radczenko*.

1	2	3
mjr I.S. Szeremet	pomocnik szefa wydziału Oddziału Zwiadowczego 2. Armii WP	?–14 V 1946
ppłk A.E. Szmonin	szef Wydziału Zwiadowczego 12. Dywizji Piechoty	?–14 VIII 1947
por. Lew Sztif	kancelista szefa Oddziału II	?–9 VIII 1946
kpt. W.A. Szubin	pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–12 VI 1946
por. Wasilij Szurkiewicz	kontroler/oficer polityczny w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	15 XI 1944–11 I 1945
por. Fiedor Szydłowski <sup>8</sup>	instruktor węzła radiowego w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	1 XI 1944– –14 [lub 12] V 1947
ppłk W.F. Taran	szef Wydziału Zwiadowczego 2. Dywizji Piechoty	?–19 IV 1946
mjr Grigorij Taranienko	szef wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–?
kpt. Wiktor Uszakow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	6 XI 1944–25 VIII 1945
mjr Wasilij Wałujew <sup>9</sup>	starszy pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	IX 1944–8 X 1946
por. Ewgienij Wernikowski <sup>10</sup>	szef Zarządu II	7 X 1951–13 XII 1955
ppłk Fiedor Wiedmied	pomocnik szefa sekcji w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	15 X 1944–17 IV 1946
mjr S.G. Wierychow	pomocnik szefa wydziału w Oddziale II	?–12 XII 1945
mjr Piotr Worobiew	pomocnik szefa wydziału w Oddziale Rozpoznawczo-Wywiadowczym/Oddziale II	20 II 1945–?
chor. Irena Zajkowska	szef Kancelarii Tajnej	? [stan na 20 XI 1945]
ppłk Dmitrij Zolenko	komendant kursu specjalnego Zarządu II	13 X 1953–5 IX 1955

<sup>8</sup> W niektórych dokumentach *Szydłowski*.

<sup>9</sup> W niektórych dokumentach *Wołujew*.

<sup>10</sup> W niektórych dokumentach *Wiernikowski*.

**Źródło:** IPN BU 001719/118, k. 74-79; IPN BU 846/744, k. 72-77 i 309-310; AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, b.p.; E.J. Nalepa, *Oficerowie armii radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa 1995, s. 232; W.M. Łurie, W.J. Koczik, *GRU. Dieta i ljudi*, Moskwa 2002, s. 157, 187, 201, 362 i inne. Wykaz obejmuje jedynie tych oficerów sowieckich, których służbę w LWP udało się potwierdzić. Nie ulega wątpliwości, że jest to zestawienie niepełne.

## ROZDZIAŁ 4

# Walka z reakcją (1945–1956)

Wywiad globalny — „Baza werbunkowa” — Likwidatorzy  
polskiego podziemia — Dywersanci i rozłamowcy — Moskiewska sieć  
— Zabójczy senator McCarthy — Forsa jest najważniejsza  
— Na tropie piłsudczyków i narodowców — GRU przeciwko PSZ  
— Złodzieje złota



Pierwsze działania wywiadu wojskowego w warunkach pokojowych były wypadkową koncepcji władz Polski Ludowej i ich protektorów w Moskwie. W ogólnym wymiarze działalność wywiadowcza Warszawy traktowana była w istocie jako część „wywiadowni” sowieckiego imperium. W osobliwy sposób tę prawdę ujmowało kierownictwo Oddziału II w 1949 r.:

Wychodząc z założenia, iż w chwili obecnej **rzeczywisty internacjonalizm** wyraża się w **każdym konkretnym wysiłku i wykorzystaniu wszystkich istniejących na każdym odcinku możliwości w celu wzmocnienia Związku Radzieckiego**, błędnym byłoby przeprowadzenie rozdziału między pracą wywiadowczą tylko w interesie Polski albo w interesie całego obozu antyimperialistycznego. Jedno z drugim łączy się [podkreślenie — S.C.] i dlatego zadania postawione przed naszym wywiadem przez Kierownictwo Partii i Dowództwo Wojska i Sztabu Generalnego, chociaż w pewnym stopniu i obciążają rebusy naszego Wojska i częściowo wykraczają poza codzienne potrzeby, służą w jednakowym stopniu interesom Wojska, Państwa Polskiego i całego obozu antyimperialistycznego<sup>1</sup>.

Taki sposób postrzegania roli wywiadu wojskowego Polski Ludowej w układzie sowieckim nakazywał prowadzenie maksymalnie szerokiej działalności niemal we wszystkich krajach (poza blokiem sowieckim) i obszarach życia społecznego, z wykorzystaniem wszelkich dostępnych środków i metod<sup>2</sup>. Realne możliwości wywiadowcze Oddziału II były znikome, jednak wyolbrzymione oczekiwania Sowietów sprawiały, że zasięg geograficzny teoretycznego operowania „polskiego” wywiadu wojskowego był niemal nieograniczony i przynajmniej w teorii przypominał „wywiady globalne” (ZSRS, Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych). Zaraz po wojnie w szczególnym zainteresowaniu Oddziału II znalazły się: Niemcy, Stany Zjednoczone, Anglia, Grecja (głównie ze względu na walkę tamtejszych komunistów o władzę w latach 1946–1949 i akcję pomocy płynącą z Moskwy<sup>3</sup>), Francja, Włochy, Belgia,

<sup>1</sup> IPN BU 00267/33, *Tezy w sprawie pracy Oddziału II Sztabu Generalnego*, Warszawa, 31 V 1949, k. 146–147 [na pierwszej stronie dopisek: „Zwrot od gen. Ochaba”].

<sup>2</sup> *Ibidem*, k. 147.

<sup>3</sup> Zaangażowanie wywiadu w pomoc komunistom greckim było efektem decyzji kierownictwa partii (ta z kolei otrzymała rozkaz z Moskwy), a ta wykonanie zadania zleciła Komarowi. W tym celu w 1949 r. szef Oddziału II powołał samodzielny Wydział „S”, którego etat przewidywał w perspektywie aż 179 zatrudnionych osób. W operację tę zaangażowanych było wiele instytucji cywilnych i wojskowych (MON), m.in. Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Państwowa Centrala Handlowa,



Szwajcaria, Holandia, państwa skandynawskie, państwa Ameryki Łacińskiej, Balkany, a nawet Stolica Apostolska<sup>4</sup>. Za operacje w tych krajach odpowiadał Wydział II (wywiadowczo-operacyjny), w ramach którego funkcjonowało siedem tzw. sekcji terytorialnych<sup>5</sup>. Komunistów (z racji przyszłej wojny) interesowała infrastruktura drogowa i sieć komunikacyjna, obiekty o charakterze strategicznym (dworce i lotniska), rozlokowanie wojsk (przede wszystkim w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec) i uzbrojenie (zwłaszcza armii Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii) itp.<sup>6</sup> Pomimo formalnego podziału kompetencji pomiędzy „wojskowych” i „cywilów”<sup>7</sup> szeroki wachlarz zainteresowań wywiadu wojskowego obejmował również sprawy naukowe (głównie nauki ścisłe i techniczne), zagadnienia ekonomiczne (w tym stosunki handlowe pomiędzy firmami), życie polityczne (partie polityczne, w tym szczególnie partie socjaldemokratyczne), kwestię żydowską, emigrację ukraińską oraz, rzecz jasna, Polonię i polskie uchodźstwo<sup>8</sup>. Skalę zainteresowań wywiadu potwierdza pośrednio treść *Instrukcji o prowadzeniu kartoteki personalnej* w Oddziale II SG i Departamencie VII MBP z grudnia 1947 r. Wacław Komar nakazał wówczas „ewidencjonowanie maksymalnej liczby różnych osób”, które stanowią potencjalną „bazę werbunkową” wywiadu. Instrukcja wymieniała m.in. wojskowych, „osoby zajmujące kierownicze i drugorzędne stanowiska we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego”, publicystów, bankierów, przemysłowców, literatów, artystów, przemytników, duchownych wszystkich wyznań, emigrantów polskich (m.in. wszystkich oficerów podlegających repatriacji, oficerów wywiadu, żołnierzy Brygady Świętokrzyskiej NSZ, Brygady Wartownicze), sekretarki, maszynistki, pokojówki, „różne kobiety i kochanki”, szoferów, palaczy, kelnerów i lokajów<sup>9</sup>.

---

Centralna Składnica Materiałów Wybuchowych, Departament Uzbrojenia, Departament Wojsk Inżynieryjnych i Wojskowe Zakłady Zbożowe. Transporty broni kierowane były do Grecji drogą morską. Szerzej na ten temat zob. IPN BU Pf 252/83, k. 222–224. Zob. A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 19–20. Zob. także: *idem*, *Wywiad cywilny Polski komunistycznej, 1945–1989. Próba ogólnego zarysu*, „Zeszyty Historyczne”, 2005, z. 152, s. 10; IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 52.

<sup>4</sup> Poszczególne państwa wywiadowczego zainteresowania pogrupowano według kompetencji referatów w wydziałach Oddziału II. Zob. IPN BU 00267/33, *Zakres pracy*, b.d., k. 64.

<sup>5</sup> IPN BU Pf 252/83, *Dane dotyczące reorganizacji Oddziału II Sztabu Generalnego w latach 1947–1948*, b.d. [1984], k. 110; A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 23 [schemat organizacyjny Oddziału II z 1949 r.].

<sup>6</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 33.

<sup>7</sup> Por. IPN BU 00267/26, *Sprawozdanie szefa Oddziału II Sztabu Generalnego i Departamentu VII MBP za 1948 r.*, k. 15–17 i inne.

<sup>8</sup> IPN BU 00267/33, *Zakres...*, k. 64–65; IPN BU 00267/26, *Sprawozdanie szefa Oddziału II Sztabu Generalnego...*, k. 47–57 [fragment dotyczący działalności pionu naukowo-technicznego]. Zob. także: IPN BU 352/72, k. 17–39, 54–56, 67–89 [sprawozdania za 1946 r.].

<sup>9</sup> IPN BU 001103/73, *Instrukcja o prowadzeniu kartoteki personalnej*, Warszawa, 9 XII 1947, k. 154–155; *ibidem*, *Projekt dodatkowych uzupełnień w systemie prowadzenia kartoteki personalnej Oddziału II*, Warszawa, 14 III 1947, k. 206–207.

Nieznany jest dokładny zasięg sieci agenturalnej Oddziału II w tym czasie. Z danych zbiorczych z przełomu 1948/1949 r. wynika, że całość sieci agenturalnej zamykała się w tym czasie w liczbie ok. 180 źródeł osobowych<sup>10</sup>. Przykładowo w lipcu 1947 r. sekcja 1 Wydziału 2 (operacyjnego) Oddziału II dysponowała na terenie Stanów Zjednoczonych 24 agentami legalnymi (rekrutującymi się z placówek dyplomatycznych i handlowych Polski Ludowej), 6 agentami nielegalnymi i 3 kurierami<sup>11</sup>. Analogicznie na terenie Anglii znajdowało się — 12 agentów legalnych, 6 nielegalnych; w Niemczech — 23 agentów legalnych, 7 nielegalnych oraz 5 kurierów i łączników; we Francji — 16 agentów legalnych, 3 nielegalnych i 4 kurierów i łączników<sup>12</sup>. Z kolei z danych Oddziału II z 1948 r. (choć zapewne niepełnych) wynika, że sieć agenturalna na terenie Niemiec liczyła w tym czasie 43 agentów (z czego 23 pozyskano w 1948 r.), w Anglii — 26 (17 czynnych i 9 nieczynnych), a w Stanach Zjednoczonych — 13 (do 1948 r. nie było ani jednego agenta)<sup>13</sup>. Z kolei z danych za rok 1949 wiemy natomiast, że na terenie Niemiec wywiad wojskowy posiadał 47 agentów (z pominięciem łączników i kurierów), na Wyspach Brytyjskich — 29, we Francji — 26, we Włoszech — 21, na Bliskim Wschodzie (Palestyna, Egipt i Turcja) — 25, w Stanach Zjednoczonych, Meksyku i Argentynie — 9<sup>14</sup>.

Mało kompetentny personel, ciągle niedobory kadrowe, postępująca od 1949 r. fala represji w wojsku, nieznajomość pracy operacyjnej, słabo rozbudowany aparat wywiadowczy (zwłaszcza za granicą) oraz nasilający się zimnowojenny konflikt i związany z tym ostry reżim kontrwywiadowczy w krajach Zachodu spowodowały, że szeroko zakrojony plan działania Oddziału II był niemożliwy do realizacji<sup>15</sup>. Sytuacji tej w zasadniczy sposób nie zmieniła również fuzja wywiadów cywilnego i wojskowego z 1947 r., które od tej pory wspólnymi siłami realizowały operacje wywiadowcze Polski Ludo-

<sup>10</sup> IPN BU 00267/27, k. 36–48. Powyższe dane omówił po części A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 18. Na temat przeglądu agentury Oddziału II w 1949 r. zob. także: *Sprawozdanie Wydziału Techniki Wywiadu II Oddziału Sztabu Generalnego*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 137–151, 209–215, 230–247, 254–260, 284–291, 295–296. W wewnętrznych opracowaniach Zarządu II, które odtwarzały dzieje wywiadu wojskowego z lat 40. i 50., jest mowa o ok. 50 agentach działających na terenie Stanów Zjednoczonych, 30 na terenie Palestyny (i Izraela) i 50 w Wielkiej Brytanii w latach 1947–1950. Dane te traktowano jednak w Zarządzie II z przyzwrożeniem oka ze względu na „kumoterskie stosunki” panujące wówczas w wywiadzie. Zob. IPN Pf, 252/83, Różne opracowania na temat działań Oddziału II/Zarządu II, [1984], k. 17–18, 29, 76, 84.

<sup>11</sup> IPN BU 00257/33, *Zestawienie sieci wywiadowczej niezbędnej dla wykonania planu pracy 1 sekcji Wydziału 2 Oddziału II Sztabu Generalnego na okres 1 stycznia–1 lipiec 1947 rok*, b.d., k. 4.

<sup>12</sup> *Ibidem*. Zob. także inne zestawienia statystyczne z tego okresu: *ibidem*, k. 113–117.

<sup>13</sup> IPN BU 00267/26, *Sprawozdanie szefa Oddziału II Sztabu Generalnego...*, k. 22–26.

<sup>14</sup> IPN BU 00267/27, k. 36–48.

<sup>15</sup> IPN BU 00267/33, Pismo gen. W. Komara do szefa Sztabu Generalnego WP gen. W. Korczyca, Warszawa, 18 III 1949, k. 92–93; *ibidem*, *Tezy w sprawie...*, k. 149–151. Zob. także: A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 12–13.

wej<sup>16</sup>. Zapewne dlatego na przełomie 1949/1950 r. przypomniano, że „zagadnieniami ściśle politycznymi Oddział II nie zajmuje się”<sup>17</sup>. Ponownie postulowano ściągnięcie oficerów GRU, którzy mieli wpłynąć na jakość i wydajność pracy wywiadowczej:

Dla podniesienia poziomu i jakości naszej pracy wywiadowczej byłoby **bardzo pożądane przysłanie do pomocy w najważniejszych czterech działach pracy oficerów radzieckich, posiadających odpowiednie przygotowanie i doświadczenie. Tymi najważniejszymi działami są: operacyjny, informacyjny i szkoleniowy** [podkreślenie — S.C.]. Oprócz tego szczególnie pożądaną byłaby pomoc fachowa w dziedzinie dokumentacji paszportowej, gdzie odczuwamy dotkliwy brak specjalistów, nie specjalistów technologii fabrykacji dokumentów, ale specjalistów zaznajomionych z całokształtem zagadnienia, szczególnie z operacyjnymi wymaganiami w stosunku do techniki paszportowej. Potrzebny jest specjalista ogarniający całokształt zagadnień związanych z używaniem fałszywych paszportów<sup>18</sup>.

Zanim jednak okazało się, że wyniki pracy wywiadu wojskowego są mizerne, robiono wszystko, by zrealizować założone cele. Dlatego stawiano na szybką rozbudowę tzw. misji repatriacyjnych (m.in. na terenie stref okupacyjnych Niemiec, w Austrii i Szwecji), attachatów handlowych i wojskowych, które miały odciążyć wywiadowców działających w krajach Zachodu jako nielegalowie<sup>19</sup>. Nieprzypadkowo niemal wszyscy oficerowie zatrudnieni w attachatach wojskowych w latach 1945–1956 byli kadrowymi pracownikami Oddziału II/Zarządu II lub współpracownikami wywiadu<sup>20</sup>. Kadrowych wywiadowców lokowano nawet w agendach

<sup>16</sup> Stąd też czasem trudno jest jednoznacznie określić, które z operacji były realizowane przez wojsko, a które przez służby cywilne. Zob. A. Paczkowski, *Wywiad cywilny...*, s. 8; W. Bagiński, *Struktura i kadra kierownicza wywiadu...*, s. 27 i nast.

<sup>17</sup> *Sprawozdanie szefa Oddziału II Sztabu Generalnego i Departamentu VII MBP za 1949 r.*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 97.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 99. Przytoczony fragment może nasuwać pewne wątpliwości, ponieważ jest w nim mowa o „najważniejszych czterech działach pracy oficerów radzieckich”, po czym wymienia się jedynie trzy obszary: operacyjny, informacyjny i szkoleniowy. Jednak w dalszym fragmencie dokumentu mówi się o „pomocy fachowej w dziedzinie dokumentacji paszportowej”. Można zatem przypuszczać, że czwartym obszarem aktywności „oficerów radzieckich” miała być legalizacja.

<sup>19</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 28–31 i 33; IPN BU 00267/33, Pismo gen. W. Komara do szefa Sztabu Generalnego..., k. 92. W grudniu 1945 r. istniało już 21 attachatów, w większości w krajach zachodnich. Zob. IPN BU 001719/118, *Rozwój attachatów wojskowych w latach 1944–1984*, [1984], k. 149–156. O misjach wojskowych, repatriacyjnych, restytucyjnych i morskich Polski Ludowej, choć nie w kontekście działań wywiadowczych, pisze L. Gondek: *Polskie Misje Wojskowe 1945–1949*, Warszawa 1981 [interesujący jest również wstęp E. Stanczykiewicz, s. 5–24].

<sup>20</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 121, *Kontrwywiadowca charakterystyka Zarządu II...*, s. 21.

zagranicznych Polskiego Czerwonego Krzyża. Niemal w każdym państwie, które znalazło się w kręgu zainteresowania wywiadu — zgodnie ze sztuką prowadzenia działalności wywiadowczej przez Sowietów — utworzono nielegalne rezydentury. Zdawano sobie sprawę, że warunkiem powodzenia będzie maksymalne wyprowadzenie działalności wywiadowczej poza placówki dyplomatyczne, które znalazły się pod stałą obserwacją kontrwywiadów państw zachodnich:

Oderwanie to miało być realizowane drogą tworzenia samodzielnych, w znacznym stopniu niezależnych od przedstawicielstw oficjalnych, nielegalnych albo półlegalnych sieci.

Przy tworzeniu tego typu rezydentur nastawiono się na pomoc partii komunistycznych i oparto się na pewnych elementach komunistycznych celem stworzenia podstawowej kadry pracowników, którzy mogliby stanowić szkielet przyszłej, rozrastającej się organizacji. Przed aparatem wywiadowczym postawiono perspektywę oderwania się w niedalekiej przyszłości od środowisk komunistycznych i wyjścia na nowe bazy werbunkowe wśród warstw i środowisk ideowo niezwiązanych z obozem socjalistycznym<sup>21</sup>.

Przykładowo pod koniec lat 40. na terenie Stanów Zjednoczonych funkcjonowały dwie rezydentury, na terenie Kanady, Meksyku i w Ameryce Łacińskiej — po jednej, w Anglii, Szkocji, Belgii, Szwajcarii — po jednej, we Francji — dwie, we Włoszech — trzy (jedna z nich zajmowała się Watykanem), w Niemczech — cztery (dwie w brytyjskiej strefie okupacyjnej i po jednej w strefie amerykańskiej i francuskiej)<sup>22</sup>.

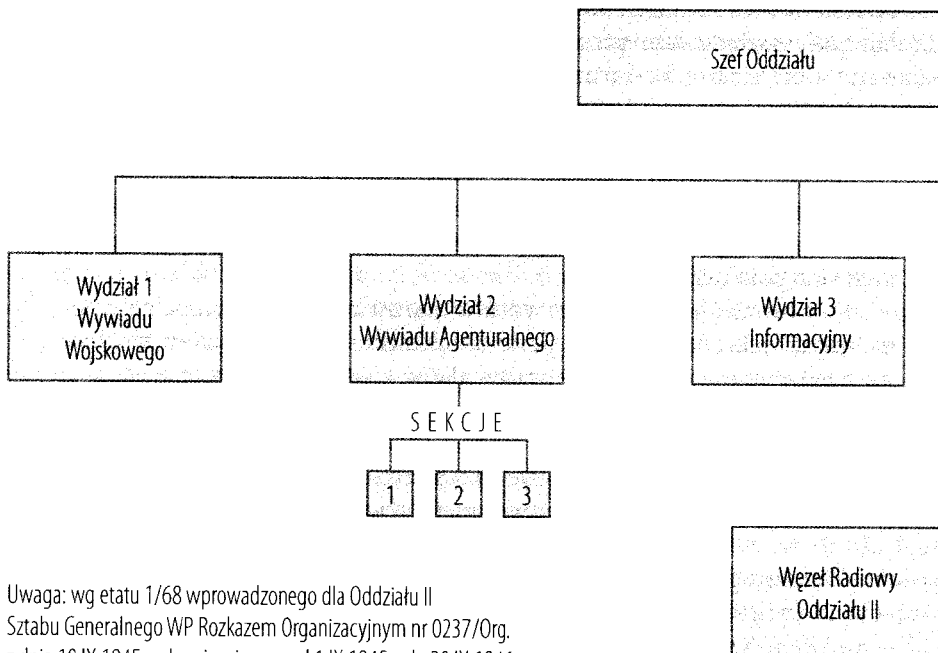
Wiele wskazuje na to, że w pierwszej fazie działalności komunistycznego wywiadu wojskowego najważniejsze były jednak sprawy związane bezpośrednio z krajem, a poza tym wydawały się one najłatwiejsze do realizacji. W pierwszej kolejności plany komunistów zakładały likwidację niepodległościowego podziemia (cywilnego i zbrojnego) oraz odcięcie go od naturalnego zaplecza w postaci polskiego uchodźstwa w zachodniej Europie (głównie w Anglii i we Francji) i w Ameryce Północnej. Od początku wojsko ludowe, u boku Wojsk Wewnętrznych NKWD i grup operacyjnych MBP, było zaangażowane w pacyfikację i fizyczną likwidację polskiego podziemia<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> IPN BU Pf 252/83, Omówienie sprawozdania szefa Oddziału II za 1948 r., b.d. [1984], k. 115.

<sup>22</sup> IPN BU 00267/33, k. 114–117. Przegląd rezydentur wywiadowczych znalazł się m.in. w sprawozdaniu szefa Oddziału II i Departamentu VII za 1949 r., choć nie zawsze ich liczba pokrywa się z danymi zawartymi w innych materiałach wywiadu wojskowego. Zob. *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 44–58. Na temat rezydentury we Francji zob. IPN BU 934/3062, Odpis oświadczenia J. Bryna w sprawie pracy rezydenta nielegalnego we Francji, Warszawa, 10 VI 1959, k. 31–40; IPN BU 764/12, Analiza działalności J. Bryna we Francji, b.d., k. 72–84.

<sup>23</sup> Literatura na temat zaangażowania formacji LWP w walkę z niepodległościowym podziemiem jest bardzo obszerna. W tym miejscu odsyłam Czytelników jedynie do syntetycznego tekstu autorstwa J. Poksińskiego poświęconego temu zagadnieniu. Zob. J. Po-

### Nr 3. Struktura organizacyjna Oddziału II Sztabu Generalnego WP (stan na 1 września 1945 r.)



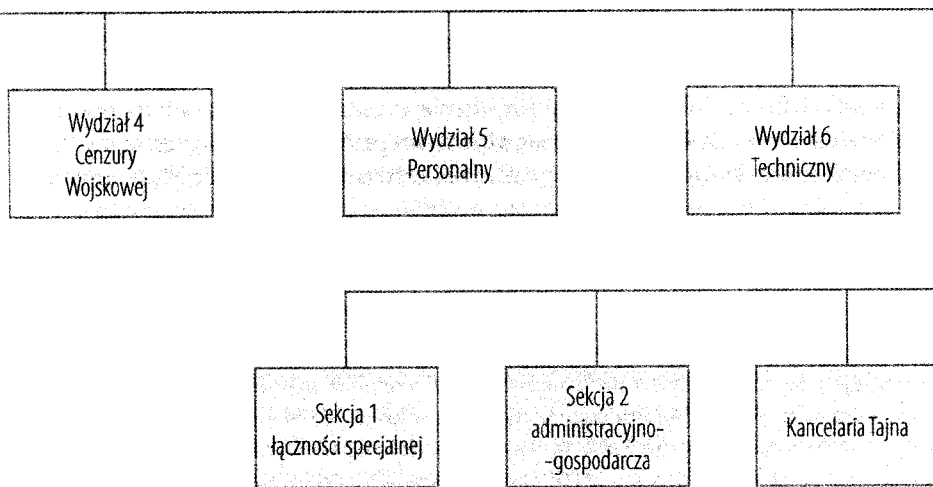
Uwaga: wg etatu 1/68 wprowadzonego dla Oddziału II Sztabu Generalnego WP Rozkazem Organizacyjnym nr 0237/Org. z dnia 10 IX 1945 r. obowiązującym od 1 IX 1945 r. do 30 IX 1946 r.

Poprzez komórki rozpoznania i zwiadu wojskowego (Wydział 1 — „wywiad płytki”), które w pierwszym okresie funkcjonowały w ramach Oddziału II, działania te wspierał również wywiad<sup>24</sup>. Wojskowi wywiadowcy prowadzili walkę z podziemiem w ramach szeroko zakrojonej ofensywy kontrwywiadowczej („z pozycji kraju”) z uwagi na powiązania „nielegalnych organizacji podziemnych” z wywiadami państw zachodnich<sup>25</sup>. W kontekście walki z przeciwnikami komunistów w kraju warto nadmienić,

ksiński, *Sily zbrojne wobec ugrupowań niepodległościowych w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, pod red. A. Ajnenkiela, Warszawa 2001, s. 123–142. Zob. także: AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 70 [różne materiały na temat walki LWP z podziemiem powojennym]. W kontekście roli LWP w likwidacji konspiracji niepodległościowej w latach 1944–1956 należy również wspomnieć o tzw. wojskowym wymiarze sprawiedliwości, który skazał na karę śmierci 5858 osób (wykonano minimum 2689 wyroków). Zob. K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 153–158; K. Madej, J. Żaryn, J. Żurek, *Wstęp*, [w:] *Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, pod red. K. Madeja, J. Żaryna, J. Żurka, Warszawa 2003, s. XXVII–XXXIII.

<sup>24</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 34; IPN Pf 252/83, k. 467, 470 i inne [struktura Oddziału II z 1945 r. i później]; A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 11–12 i 23 [struktura Oddziału II z 1949 r.].

<sup>25</sup> IPN BU 00267/33, *Tezy w sprawie reorganizacji służby informacyjno-wywiadowczej*, b.d., k. 20.



*Źródło:* IPN BU Pf 252/83, k. 468.

że Oddział II brał także udział w „zabezpieczeniu” sfałszowanych wyborów w 1947 r. „Ochraniał” zebrania przedwyborcze, a w dniu wyborów dostarczał do komisji wyborczych wyniki głosowania i zbierał informacje o „bandach podziemia”. Zwiadowcy Oddziału II aktywnie uczestniczyli również w wymierzonej w podziemie ukraińskie akcji „Wisła”<sup>26</sup>. Ciekawostką może być fakt, że do Wydziału Zwiadu Wojskowego Oddziału II, który zajmował się szkoleniem jednostek rozpoznania wojskowego i analizą armii zachodnich, w 1949 r. oddelegowany został ppłk. Wojciech Jaruzelski. Prośbę w tej sprawie do szefa GZI płk. Stefana Kuhla skierował gen. Wacław Komar<sup>27</sup>. Jaruzelski był w tym czasie tajnym informatorem GZI o ps. „Wolski”<sup>28</sup>.

Działalność niepodległościowej konspiracji była ściśle związana z polską emigracją i instytucjami państwa na wygnaniu, które przygotowywały się do rychłego wybuchu III wojny światowej<sup>29</sup>. Stąd tak wielkie zainteresowanie komunistycznego wywiadu emigracją, której wielu przedstawicieli, niemal wszystkie instytucje,

<sup>26</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 37–38.

<sup>27</sup> IPN BU MBP 4314, Pismo gen. W. Komara do płk. S. Kuhla, Warszawa, 7 V 1949, k. 29. Zob. [www.ipn.gov.pl/portal/pl/245/102/](http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/245/102/).

<sup>28</sup> Zob. P. Piotrowski, *Sprawa współpracy Wojciecha Jaruzelskiego...*, s. 116–125.

<sup>29</sup> W. Frazik, *Z dziejów łączności cywilnej. Kraj — emigracja w latach 1944/1945–1948/1949*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, 1998, nr 11, s. 5–48; A. Zaćmiński, *op. cit.*

partie polityczne i stowarzyszenia podlegały rozpracowaniu<sup>30</sup>. Dotyczy to również środowisk polonijnych (w tym emigrantów)<sup>31</sup> w Stanach Zjednoczonych, ponieważ poprzez rozliczne kontakty z administracją amerykańską i Polakami w Europie Zachodniej wspierały one organizowaną przez uchodźstwo antykomunistyczną „akcję na kraj”<sup>32</sup>. Polonia zasługiwała na dodatkowe zainteresowanie wywiadu ze względu na walkę, jaką od czasu wojny toczyła ze wspieranym przez Moskwę, a później także Warszawę, amerykańskim ruchem komunistycznym, w którym istotną rolę odgrywali działacze o polskich korzeniach<sup>33</sup>. Potajemne wspieranie ruchu komunistycznego w Stanach Zjednoczonych (przede wszystkim skupionego wokół Biura Polskiego przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii USA) i dezintegracja Polonii stały się głównymi priorytetami ówczesnej dyplomacji Polski Ludowej i rodzącego się wówczas wywiadu wojskowego<sup>34</sup>. Nieprzypad-

<sup>30</sup> W ramach analizy sytuacji politycznej w środowiskach emigracyjnych oraz szkolenia oficerów wywiadu Oddział II wydawał specjalne Biuletyny Informacyjne poświęcone polskiemu uchodźstwu. Zob. CAW, sygn. 1893/99, t. 1. Kilka przykładów działań Oddziału II (pomocniczych względem Departamentu VII MBP) wymierzonych w polską emigrację prezentuje książka: Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa, t. 2... Z zagadnieniem powiązań pomiędzy konspiracją w kraju i działalnością na emigracji wiąże się dwie spektakularne prowokacje wywiadowcze komunistów, wzorowane w dużej mierze na operacji sowieckiej z lat 20. o kryptonimie „Trust”. Zob. m.in. R. Wnuk, *Dwie prowokacje — Piąta Komenda Zrzeszenia „WiN” i Berg*, „Zeszyty Historyczne”, 2002, z. 141, s. 71–112. Analogiczną operację, w ścisłym porozumieniu i w ramach koordynacji z sowieckim wywiadem, przeprowadzono wobec podziemia ukraińskiego w Polsce i emigracji ukraińskiej na Zachodzie. Za wiele działań na tym odcinku odpowiadał gen. W. Komar. Zob. I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005. Zob. także: Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1999, s. 342–343.

<sup>31</sup> Na temat rozróżnienia pomiędzy emigracją a Polonią zob. m.in. A.K. Paluch, *Inkluzywnie i ekskluzywnie rozumienie terminu „Polonia”*, „Przegląd Polonijny”, 1976, z. 2, s. 19.

<sup>32</sup> J. Wojdon, *W imieniu sześciu milionów... Kongres Polonii Amerykańskiej w latach 1944–1968*, Toruń 2005, s. 121–177.

<sup>33</sup> S. Cenckiewicz, *Komitet na celowniku „Kominternu”. O polskich komunistach w Ameryce na marginesie książki Waclawa Jędrzejewicza o historii KNAPP*, [w:] W. Jędrzejewicz, *Polonia amerykańska w polityce polskiej. Historia Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia*, Łomianki 2006, s. 5–38. Zob. także: *idem*, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004, s. 163–175. W kontekście aktywności służb sowieckich (NKWD/NKGB/MWD/KGB i GRU) na terenie Stanów Zjednoczonych w tym czasie warto wymienić kilka istotnych prac na ten temat: J.E. Haynes, H. Klehr, *Venona. Decoding Soviet espionage in America*, New Haven and London 2000; H. Romerstein, E. Breindel, *The Venona secrets. Exposing Soviet espionage and America's traitors*, Washington 2001; J.E. Haynes, H. Klehr, A. Vassiliev, *Spies. The rise and fall of the KGB in America*, London 2009. W ostatnim czasie powstał pierwszy film dokumentalny poświęcony polskim komunistom w Stanach Zjednoczonych: *New Poland*, film dokumentalny G. Brauna i R. Kaczmarka, Film Open Group, 2010.

<sup>34</sup> S.A. Blejwas, *Polska Ludowa i Polonia amerykańska (1944–1956)*, „Przegląd Po-

kowo wiosną 1946 r. do rezydentury w Waszyngtonie wysłano „zaprzyjaźnionego” z Sowietami płk. Gustawa Alefa-Bolkowiaka ps. „Bolek”, aby „pilnował” nazbyt pasywnego attaché wojskowego gen. Izydora Modelskiego i koordynował działania wywiadu<sup>35</sup>. Alef-Bolkowiak cieszył się wielkim zaufaniem Komara, dlatego był faktycznym organizatorem pracy rezydentury i „głową szpiegostwa”<sup>36</sup> na terenie Stanów Zjednoczonych (formalnie pracami rezydentów kierował zawsze attaché<sup>37</sup>). W przekazanej „Bolkowi” instrukcji, poza sprawami dotyczącymi nawiązania kontaktów z „postępowymi” i „radykalnymi” Amerykanami (komunistami), Komar rozkazał m.in.:

Zapewnić sobie dokładne informacje w sztabach głównych najbardziej wpływowych polskich organizacji reakcyjnych w Stanach Zjednoczonych. Szczególnie ściśle informacje o polityce, planach i poczynaniach tych organizacji oraz ich łączności z organizacjami kierowanymi przez były rząd londyński w Anglii, Francji i Polsce.

**Prowadzić akcję dywersyjną i rozłamową we wszystkich polskich reakcyjnych organizacjach [podkreślenie — S.C.]. [...]**

Zapewnić sobie agentów we wszystkich reakcyjnych organizacjach pol-

lonejny”, 1996, z. 1, s. 9–41. Niemal jawną manifestacją tych celów było wyznaczenie w grudniu 1945 r. Oskara Langego na stanowisko pierwszego ambasadora Polski Ludowej w Stanach Zjednoczonych. Wcześniej, jako obywatel amerykański i profesor ekonomii w Chicago, Lange blisko współpracował z amerykańskim ruchem komunistycznym. Z dostępnych dziś dokumentów amerykańskiego kontrwywiadu wynika, że podczas wojny Lange został zwerbowany przez Sowietów do współpracy (ps. „Friend”). Por. H. Romerstein, *Patrioci Związku Sowieckiego. Wykorzystywanie amerykańskich komunistów pochodzenia polskiego przez sowieckie służby specjalne*, „Glaukopis”, 2006, nr 4, s. 70; S. Cenckiewicz, *Komitet na celowniku „Kominternu”...*; S. Łukasiewicz, *Instrukcje dla generała Izydora Modelskiego z 1946 r.*, „Niepodległość”, 2003–2004, t. 53–54, s. 264–283; M. Nurek, *op. cit.*, s. 590–591.

<sup>35</sup> IPN BU 00733/250, Raport płk. G. Alefa-Bolkowiaka dla gen. W. Komara, Waszyngton, 27 VI 1946, k. 61. Gen. Izydor Modelski w 1948 r. pozostał na Zachodzie (w latach 1946–1948 był attaché wojskowym w Waszyngtonie). Przyczynił się do dekonspiracji szeregu działań Oddziału II wobec uchodźstwa i Polonii. Dokumenty komunistycznego wywiadu wojskowego przekazał Amerykanom i polskim działaczom emigracyjnym. Zob. S. Łukasiewicz, *Instrukcje dla generała Izydora Modelskiego...*; *idem*, *Przesłuchania generała Modelskiego przed komisjami Izby Reprezentantów i Senatu USA wiosną 1949 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2010, nr 1 (15), s. 413–496.

<sup>36</sup> Pułkownik Alef-Bolkowiak został w ten sposób określony przez Amerykanów przesłuchujących gen. Izydora Modelskiego po opuszczeniu przez niego placówki Polski Ludowej w Waszyngtonie. Zarząd II dotarł później do *Raportu podkomisji Kongresu USA do badania działalności antyamerykańskiej*, w których relacjonowano i cytowano zeznania Modelskiego. Zob. IPN BU Pf 252/69, *Raport podkomisji Kongresu USA do badania działalności antyamerykańskiej* [tłumaczenie], b.d., k. 212

<sup>37</sup> IPN BU 00733/219, *Instrukcja szczegółowa dla Attaché Wojskowego przy Ambasadzie RP w Waszyngtonie*, Warszawa, 22 III 1946, k. 19.



skich w St[anach] Zjednoczonych. Szczególny wysiłek zrobić w kierunku zapewnienia sobie agentów w sztabie głównym najbardziej wpływowych organizacji reakcyjnych (Matuszewskiego<sup>38</sup> i innych). [...]

Zapewnić sobie agentów we wszystkich żydowskich organizacjach politycznych i charytatywnych. [...]

Powiązac się z organizacją byłych bojowników o wolność Hiszpanii, która może okazać pomoc w nieoficjalnych zadaniach attachatu oraz mobilizować opinię publiczną amerykańską w naszych akcjach oficjalnych<sup>39</sup>.

Alef-Bolkowiak był na tyle silnie identyfikowany z Sowietami, że jeszcze zanim przybył do Waszyngtonu, w antykomunistycznej prasie żydowskiej pojawiły się artykuły opisujące jego działalność w WKP(b), GL/AL i odczyty, które w 1945 r. wygłaszał w Palestynie<sup>40</sup>. Zaniepokoiło to polskich komunistów (tym bardziej że Alef-Bolkowiak był Żydem), bo od 1945 r. na terenie Stanów Zjednoczonych robili wszystko, by skompromitować w oczach Amerykanów „reakcyjne” środowiska polonijne przez zarzucanie im związków z „antysemickim podziemiem” w kraju, winnym rzekomo licznych pogromów i pojedynczych mordów dokonanych na Żydach<sup>41</sup>. Szef Oddziału II odniósł się do tej kwestii w jednym z pierwszych listów skierowanych do „Bolka”:

Ambasada RP w Waszyngtonie informuje nas, że tamtejsza prasa żydowska w ślad za palestyńską omawia bardzo krytycznie Wasze palestyńskie odczyty i że zraziliście sobie społeczeństwo żydowskie w Ameryce, zanim

<sup>38</sup> Pułkownik Ignacy Matuszewski (1891–1946) był w tym czasie jednym z liderów polskiego uchodźstwa i Polonii w Stanach Zjednoczonych. Do Ameryki przybył w 1941 r. Był współtwórcą Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku i Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia. W okresie II wojny światowej z powodu swojej antykomunistycznej i antysowieckiej działalności znalazł się w zainteresowaniu sowieckich służb specjalnych (IV Zarządu Sztabu Generalnego Armii Czerwonej/GRU i NKWD/NKGB/MWD). Był również inwigilowany przez amerykański kontrwywiad. Zmarł nagle, w okolicach Nowego Jorku w sierpniu 1946 r. Szerzej na ten temat zob. m.in. S. Cenckiewicz, *Komitet na celowniku „Kominternu”...*; *idem*, *Ignacy Matuszewski (1891–1946) — emigracyjne losy*, „Arcana”, 2000, nr 35, s. 100–120; *idem*, *Ignacy Matuszewski jako geopolityk*, „Arcana”, 2001, nr 38, s. 172–189.

<sup>39</sup> IPN BU 00733/250, *Instrukcja płk. W. Komara dla I zastępcy Attaché Wojskowego RP w Waszyngtonie* [płk. G. Alefa-Bolkowiaka], Warszawa, 15 III 1946, k. 31–32.

<sup>40</sup> Zob. m.in. IPN BU 00733/251, List O. Langego do marszałka M. Roli-Żymierskiego, Nowy Jork, 4 V 1946, k. 103. Być może chodziło o publicznie prezentowane w 1945 r. przez Alefa-Bolkowiaka stanowisko w kwestii rozwinięcia działalności komunistycznej w środowiskach żydowskich na świecie, w tym również na terenie Palestyny, gdzie dla wzmocnienia tamtejszych komunistów proponował wysłanie działaczy z Polski „którzy poprowadzą odpowiednio robotę”. Zob. A. Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa 2004, s. 74.

<sup>41</sup> S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 37, 46–47.

zdążyliście tam przybyć. Ujemne echa ww. odczytów podchwyciła i reszta prasy.

**Biorąc pod uwagę istniejące tendencje traktowania Polski i Ambasady RP jako przybudówki sowieckiej** [podkreślenie — S.C.] oraz antysowieckie nastroje w War Office i niedawne zadrażnienia sowiecko-kanadyjskie, sytuacja Wasza na tym terenie jest bardzo delikatna. Musicie postępować bardzo ostrożnie i z umiarem, by nie dać się sprowokować, gdyż jak nas informują, w tych dziedzinach pracują najsprytniejsi działacze „dwojki”<sup>42</sup>.

Przyjaciół Komara nie wychodził przez jakiś czas z ambasady. Nie mógł nawet brać udziału w regularnych odprawach i spotkaniach w sowieckim attachacie wojskowym<sup>43</sup>:

**W kołach wojskowych amerykańskich uważają naszą ambasadę za przybudówkę sowiecką** [podkreślenie — S.C.]. Z tego powodu płk Alef nie utrzymuje dotychczas żadnych stosunków z attaché wojskowym sowieckim, zanim nie zostanie z nim oficjalnie zapoznany przez dziekana — szwajcarskiego attaché<sup>44</sup>.

Po paru miesiącach klimat wokół „Bolka” na tyle się poprawił, że ten mógł przystąpić do pracy wywiadowczej<sup>45</sup>. Zakres spraw, którymi miał się zająć, nie odpowiadał możliwościom operacyjnym attachatu. Poza rozpracowywaniem emigrantów i polonosów<sup>46</sup> komórka Oddziału II miała zbierać szczegółowe informacje m.in. na temat

<sup>42</sup> IPN BU 00733/246, Pismo płk. W. Komara do płk. G. Alefa-Bolkowiaka, Warszawa, 29 III 1946, k. 11.

<sup>43</sup> Modelski zeznał przez komisję Kongresu USA, że Alef-Bolkowiak utrzymywał szczególnie bliskie kontakty z placówkami sowiecką, czechosłowacką i jugosłowiańską. Zob. IPN BU Pf 252/69, *Raport podkomisji Kongresu USA...*, k. 214.

<sup>44</sup> IPN BU 00733/252, *Meldunek o działalności zastępcy attaché wojskowego w Waszyngtonie płk. G. Alefa-Bolkowiaka*, Waszyngton, 16 V 1946, k. 46.

<sup>45</sup> Alef-Bolkowiak spotkał się z przedstawicielami American Jewish Distribution Committee i Federacji Polskich Żydów, wygłosił też kilka prelekcji w Nowym Jorku i Chicago na temat stosunków polsko-żydowskich, łącząc tym samym negatywny wydźwięk publikowanych wcześniej artykułów o nim w prasie żydowskiej. Zob. IPN BU 00733/252, *Meldunek o działalności...*, s. 45. Demonstrował również swoją niezależność od Sowietów. Pisał o tym do Komara: „Zagadnienie wojska ma ogromne znaczenie propagandowe dla zerwania identyfikacji Polski z ZSRR i Wojska Polskiego z Armią Czerwoną”. Zob. IPN BU 00733/250, *Raport płk. G. Alefa-Bolkowiaka...*, k. 62.

<sup>46</sup> W 1947 r. Wacław Komar polecił rozpracować m.in. środowisko Instytutu J. Piłsudskiego i Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej i federalistów. Szczególnie interesował go Instytut Piłsudskiego. Być może dlatego, że Wacław Jędrzejewicz, jeden z liderów tej placówki, był zaangażowany w tłumaczenie maszynopisu książki Józefa Mackiewicza o Katyniu. Zapewne z podobnych względów zbierano informacje o Oskarze Haleckim, który współpracował z Amerykana-

armii amerykańskiej (lotnictwa, wojsk lądowych, marynarki wojennej, jednostek chemicznych, wyszkolenia wojskowego), administracji centralnej i stanowej, systemu prawnego, życia gospodarczego (m.in. pożyczek państwowych, bonów pożyczkowych, loterii fantowych), przemysłu, zwyczajów i obyczajów, swobody poruszania się po kraju, warunków pobytu cudzoziemców, możliwości otwarcia biznesu<sup>47</sup>. Aby zrealizować choćby część wyznaczonych zadań, attachat musiał utworzyć od podstaw rezydenturę wywiadowczą i związaną z nią sieć informatorów, którą w tamtym czasie na terenie Stanów Zjednoczonych na dobrą sprawę nie dysponowano:

Tworząc sieci informacyjne, należy zwrócić uwagę na to, aby sieć ta była sformowana z osobnych niezwiązanych ze sobą rezydentur i aby miała oddzielnych informatorów. Szczególną uwagę należy zwrócić na dobranie rezydentów i zorganizowanie takiego aparatu, który byłby ruchliwy, operatywny i miał możliwości dostarczenia odpowiednich informacji, stosownie do otrzymanego zadania.

Przeprowadzenie organizacji placówek zlecić rezydentom. Skład rezydentur powinien być minimalny i nie należy zbyt rozszerzać sieci informacyjnych kosztem liczby informatorów. [...]

Do pracy wywiadowczej angażować ludzi wysoko postawionych i o szerokich znajomościach towarzyskich, mogących dostarczać materiały wywiadowcze. [...]

Łączność w rezydenturach utrzymuje się tylko z góry w dół. Każdy członek rezydentury zna tylko swego bezpośredniego przełożonego i osobnika, z którym jest związany w pracy (łącznika, gospodarza zakonspirowanego lokalu) w zależności od warunków. [...]

Attaché wojskowy kieruje pracami rezydentów przez osobiste spotkania z nimi albo pośrednio przez ludzi zaufanych. Reszta członków rezydentury nie powinna znać swego „gospodarza” (attaché). [...]

Paszport dyplomatyczny i warunki oficjalnego pobytu attaché wojskowego częściowo odciążają prowadzenie pracy wywiadowczej i stwarzają pewny „dach” nieoficjalnej działalności wywiadowczej. Jednak należy pamiętać, że attaché będzie znajdował się pod stałą i ścisłą kontrolą ze strony kontrwywiadu i kół reakcyjnych polskiej emigracji (b[yla] agencja londyńskiego rządu)<sup>48</sup>.

---

mi w sprawie wyjaśnienia okoliczności mordu katyńskiego. Zob. m.in. IPN BU 00733/221, Pismo płk. W. Komara do płk. G. Alefa-Bolkowiaka, Warszawa, 2 VI 1946, k. 90; IPN BU 00733/254, Pismo płk. W. Komara do płk. G. Alefa-Bolkowiaka, Warszawa, 12 VI 1947, k. 50; *ibidem*, Pismo płk. W. Komara do płk. G. Alefa-Bolkowiaka, Warszawa, 15 XII 1947, k. 112; AAN, KC PZPR, 237/XXII-553, Pismo ambasady w Waszyngtonie do MSZ, 5 X 1949 r., k. 160-169; IPN 0236/55, *Notatka informacyjna*, Warszawa, 2 IV 1952 r., k. 1-12. Zob. także: T. Wolsza, „*Katyń to już na zawsze katy i katowani*”. W „*polskim Londynie*” o sowieckiej zbrodni w Katyniu (1940-1956), Warszawa 2008, s. 63.

<sup>47</sup> IPN BU 00733/219, *Instrukcja szczegółowa...*, k. 15-19.

<sup>48</sup> *Ibidem*, k. 19-20.

Efekty powyższych planów i wytycznych były na tyle kiepskie, że nie wyszły w istotcie poza stadium początkowe<sup>49</sup>. Po kilku latach pracy wywiadowczej w Stanach Zjednoczonych Oddział II dysponował znikomą siatką agentów, z których zaledwie kilku zasługiwało na jakiegokolwiek pochwały<sup>50</sup>. Rekrutowali się w większości ze społeczności polonijnej i działali jedynie w rejonach Detroit, Chicago, Nowego Jorku i Waszyngtonu<sup>51</sup>. W późniejszym czasie (przynajmniej w latach 1949–1951) siatka agenturalna Oddziału II w Stanach Zjednoczonych liczyła zaledwie 19 osób. Wielu agentów było związanych z amerykańskim ruchem komunistycznym i wywodziło się z lewicowych środowisk żydowskich. Najważniejszym agentem w tym czasie był Jack Bjoza ps. „Chłopak” z Nowego Jorku, który podlegał rezydentowi „Marianowi” z Konsulatu RP w Nowym Jorku. Według schematu łączności wywiadowczej z 1951 r. „Chłopak” kierował w tym czasie siatką agentów Oddziału II w Stanach Zjednoczonych. Osobiście zwerbował kilku współpracowników komunistycznej „wojskówki”. Byli wśród nich m.in.: Saul Sherman ps. „Nowy”, Artur Springman ps. „Kawaler”, Dawid Buskin ps. „Dar”, Saul Albany ps. „Kot”, Victoria Roell ps. „Tango”, John Day ps. „Klucz” i Dawid Smith ps. „Tren”<sup>52</sup>. Siatka „Chłopaka” nie mogła pochwalić się wywiadowczymi sukcesami, gdyż z powodu zdecydowanego przeciwdziałania amerykańskiego kontrwywiadu rezydentura Oddziału II ograniczyła do minimum kontakty z naturalnymi informatorami komunistycznego wywiadu, działaczami afliowanymi przy KP USA organizacji w rodzaju Ligi Kościuszkowskiej, Stowarzyszenia „Polonia”, Kongresu Amerykańsko-Słowiańskiego czy sekcji polskiej w Międzynarodowym Związku Robotników<sup>53</sup>. Świadczą o tym pełne dramatyzmu ówczesne raporty przesyłane przez placówki dyplomatyczne PRL do Warszawy:

Jak wiadomo, dotychczasowa praca Konsulatu Generalnego [w Nowym Jorku — przyp. S.C.] na terenie polonijnym opierała się przede wszystkim na kontaktach ze Stowarzyszeniem „Polonia”. Stowarzyszenie „Polonia” jest jedną z części Międzynarodowego Związku Robotników. [...] Do Związku weszło 16 sekcji narodowościowych, przeważnie słowiańskich, lecz najliczniejszą z nich jest sekcja żydowska<sup>54</sup>.

<sup>49</sup> IPN Pf 252/83, *Dane dotyczące reorganizacji Oddziału II...*, k. 118–119.

<sup>50</sup> *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 254–260.

<sup>51</sup> Por. mapę: *Dyslokacja ilościowa agentów w Stanach Zjednoczonych z 1948 r.* (IPN BU 00267/26, k. 170/9).

<sup>52</sup> IPN BU 229/43/1, *Agentura w St[anach] Zjednoczonych*, b.d. [1951], k. 74–76.

<sup>53</sup> Niektórzy z nich przeszli na kontakt wywiadu cywilnego. Stało się tak np. z agentem o ps. „Mela” (Leopold Dende), którego Departamentowi VII MBP przekazał osobiście Bolesław Gebert, agent sowieckiej siatki szpiegowskiej o ps. „Ataman”. W związku z akcją skierowaną przeciwko komunistom w Stanach Zjednoczonych Gebert musiał się ewakuować do Polski. Por. S. Cenckiewicz, *Oczami bezpieki...*, s. 168 i inne; *idem, Śladami bezpieki...*, s. 48; *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 247. Na temat L. Dende (także ps. agenturalny „O-33”) zob. Stanisław Mikołajczyk w *dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2..., s. 99.

<sup>54</sup> Potwierdzają to ustalenia polskiego wywiadu („Estezet”) z końca II wojny światowej. Największą grupę narodowościową w MZR stanowili Żydzi — 21,4% (32 833 dzia-

Na skutek coraz bardziej zwiększającego się terronu politycznego, na skutek działalności osławionej komisji McCarthy'ego wpływy Związku i jego szeregi coraz bardziej maleją. Obrazują to następujące liczby: w roku 1950 Związek liczył 162 tys. członków, w roku 1953 już tylko 105 tys. członków. Sekcja polska w roku 1950 liczyła 9,5 tys. członków, obecnie liczy zaledwie 5,5 tys. członków.

Członkowie Związku, obywatele amerykańscy, są pod stałą „opieką” FBI, którego agenci zaczepiają członków Związku na ulicy, nachodzą w mieszkaniu, grożą i namawiają do prowokacji. Były wypadki, że samochody z tajną policją obstawiały dom jakiegoś członka Związku: przez szereg dni poddawały go obserwacji, aby wywołać stan zdenerwowania, depresji i uległości. [...]

Do nie-obywateli amerykańskich zgłaszają się rzekomo funkcjonariusze Urzędu Imigracyjnego i grożą deportacją jako represją za przynależność do Związku. Wszystko wskazuje na to, że władze amerykańskie w niedalekiej przyszłości w ogóle rozwiążą MZR<sup>55</sup>.

Istotnie, akcja kontrwywiadu, działalność komisji senatora Josepha McCarthy'ego<sup>56</sup>, współpraca wielu komunistów z federalnym wymiarem sprawiedliwości i restrykcyjna polityka administracji rządowej, ograniczająca liczbę placówek dyplomatycznych państw bloku sowieckiego na terenie Stanów Zjednoczonych<sup>57</sup>, w znacznej mierze powstrzymały i zamroziły działalność wywiadu wojskowego (ale także cywilnego) w Ameryce<sup>58</sup>. Aż do odwilży z połowy lat 50. praca wywiadu

---

łaczy), Amerykanie — 15% (23 096), Rosjanie — 10,7% (16 433), Ukraińcy — 10,1% (15 557), Słowacy — 8,9% (13 727), Węgrzy — 7,6% (11 619), Polacy — 6%, (9140). Wśród innych narodowości wymienia się także m.in. Chorwatów, Serbów, Rumunów, Hiszpanów i Finów. Zob. AIJP, AOG, „Estezet”, t. 38, *Skład Narodowościowy Międzynarodowego Związku Robotniczego*, b.p.

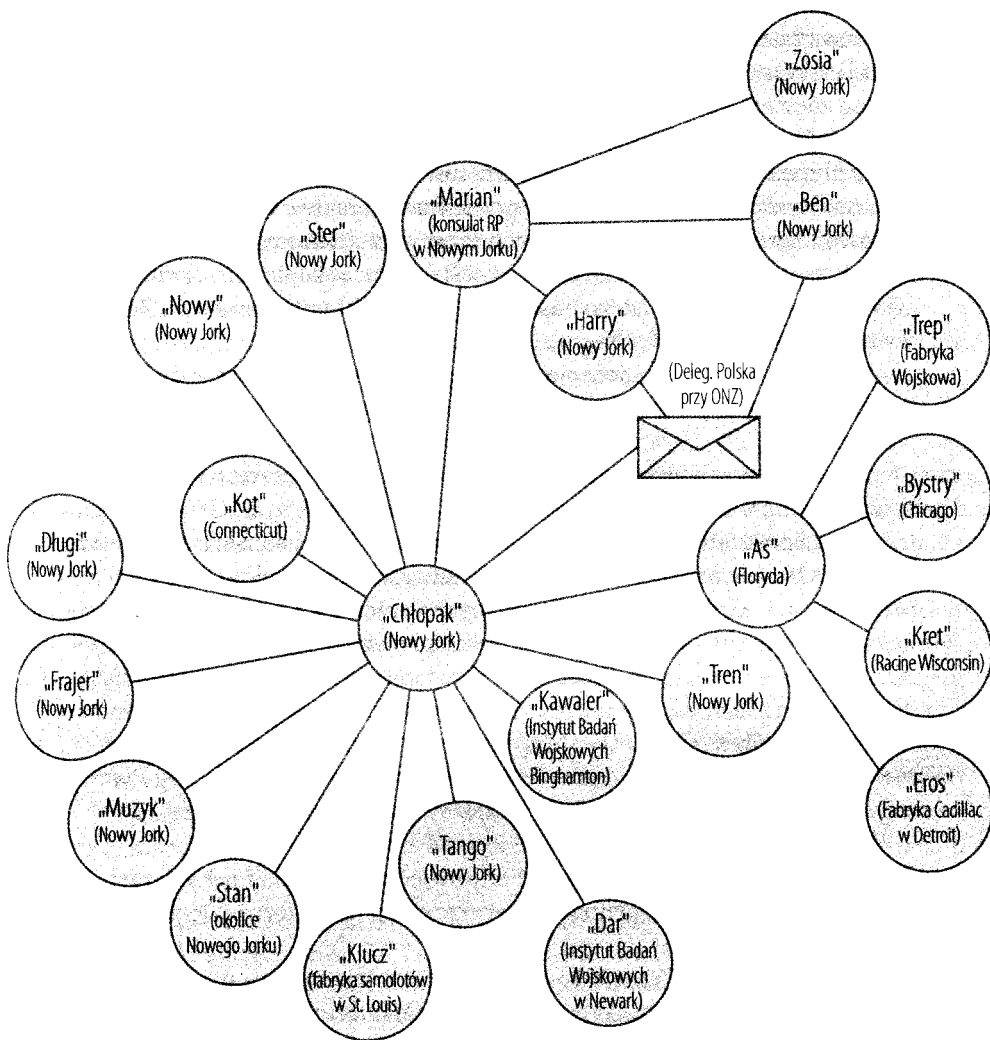
<sup>55</sup> AMSZ, Wydział Konsularny, sygn. Z-20, w. 40, t. 496, Raport Konsulatu Generalnego PRL w Nowym Jorku, b.d. [III kwartał 1953 r.], k. 159. Zob. także: J. Winiewicz, *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań 1985, s. 417–418.

<sup>56</sup> W toku działalności komisji Josepha McCarthy'ego zdekonspirowano wielu sowieckich agentów NKWD/NKGB/MWD/KGB i GRU działających na terenie Stanów Zjednoczonych (również w Biurze Polskim KP USA). Na temat sukcesów senatora McCarthy'ego w walce z komunizmem w Stanach Zjednoczonych zob. m.in. A. Herman, *Joseph McCarthy: reexamining the life and legacy of America's most hated senator*, New York 2000; T. Morgan, *Reds. McCarthyism in twentieth century America*, New York 2003.

<sup>57</sup> Placówki dyplomatyczne stanowiły główną bazę dla działalności wywiadowczej. W latach 1945–1954 komuniści dysponowali na terenie Stanów Zjednoczonych ambasadą w Waszyngtonie oraz czterema konsulatami — w Nowym Jorku, Chicago, Pittsburgu i Detroit. Konsulat w Pittsburgu został zamknięty w 1950 r., zaś pozostałe konsulaty w 1954 r. Zob. *Stosunki dyplomatyczne Polski 1944–1978 r. Informator*, t. 3: *Ameryka*, Warszawa 1979, s. 139 [publikacja MSZ „do użytku wewnętrznego”].

<sup>58</sup> IPN BU 00733/243, Raport mjr. A. Olkiewicza dla szefa Oddziału II, Waszyngton, IX 1948, k. 3; S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 49–50. Ówczesne porażki wywiadu Polski Ludowej w Ameryce Północnej należy postrzegać szerzej zarówno w kontekście naturalnych

## Nr 4. Schemat łączności sieci agenturalnej Oddziału II SG w Stanach Zjednoczonych (1951 r.)



Źródło: IPN BU 229/43/1, k. 72.

przeszkód wynikających ze słabości kadrowej wywiadu, jak i reżimu kontrwywiadowczego oraz częściowego załamania się działalności wywiadowczej Sowietów. W tej ostatniej kwestii istotną rolę odegrały zdrady, zwłaszcza szyfranta GRU w rezydenturze sowieckiego wywiadu w Ottawie (uważanej za wzorcową) — Igora Guzenki. Zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na Zachodzie*, Warszawa 2001, s. 273–315; A. Knight, *Jak zaczęła się zimna wojna. Sprawa Guzenki i polowanie na radzieckich szpiegów*, Warszawa, b.r., s. 26–51 i nast. W związku z powyższym opinię Władysława Bułhaka, jakoby działalność wywiadowcza Polski Ludowej na Zachodzie załamała się „około roku 1950 w wyniku reorganizacji i czystek w wywiadzie PRL związanych z odwołaniem jego wieloletniego sze-

wojskowego opierała się *de facto* na studiowaniu prasy amerykańskiej i polonijnej, śledzeniu komunikatów rządowych, zdobywaniu map i prospektów wojskowych<sup>59</sup>. Nie powinny zatem dziwić pełne pesymizmu meldunki przesyłane przez oficerów Zarządu II z Waszyngtonu do Centrali w kraju w 1952 r.:

Prawie że w każdym tramwaju, w każdej restauracji, w sklepach, na pocztach FBI ma zwerbowanych ludzi, którzy uważają na klientelę i w razie zauważenia cudzoziemców dają znać do odpowiednich organów. W takich miejscach jak parki, ogrody, zoo oraz w muzeach przez cały dzień kręcą się agenci FBI. Dzielnica, w której znajduje się attachat, jest dzielnicą skupiającą najwięcej placówek zagranicznych i dlatego nasilenie agentów FBI jest największe. Rozmowy telefoniczne są podsłuchiwane. [...]

Obecnie cała praca opiera się na przeglądaniu i wyciąganiu ważniejszych materiałów z czasopism<sup>60</sup>.

Oceny Centrali wywiadu były podobne:

Działalność attachatu jest jednokierunkowa i ograniczona, polegająca prawie wyłącznie na studiowaniu prasy, tłumaczeniu artykułów o charakterze wojskowym, politycznym i ekonomicznym i przesyłaniu tychże do Centrali w formie raportów okresowych oraz realizacji naszych zamówień. Tłumaczenia są dosłowne, bez głębszej analizy, pozbawione własnych uwag i komentarzy. Trudniejsze zadania natury wojskowej, wymagające głębszej wiedzy wojskowej lub specjalizacji, w większości nie są realizowane. Należy podkreślić, że oficerowie attachatu mają słabo opanowany język angielski, wskutek czego wyżej wspomniane czynności (tłumaczenia) absorbują ich czas prawie zupełnie<sup>61</sup>.

Z tej krytyki starano się wyciągnąć odpowiednie wnioski i już w latach 1952–1955 sytuacja wywiadu na gruncie amerykańskim nieznacznie się poprawiła:

W okresie tym [1952–1955 — przyp. S.C.] miało miejsce nieomal całkowite zamrożenie agentury, co nastąpiło w wyniku usunięcia szeregu oficerów

---

fa gen. Wacława Komara”, uznać należy za zbyt daleko idące uproszczenie. Por. W. Bułhak, *Z szafy pancernej oficera Wydziału XIV Departamentu I MSW PRL*, [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, pod red. W. Biernackiego, Z. Nawrockiego, W. Pasierbka, Z.K. Wójcika, Kraków 2009, s. 366.

<sup>59</sup> Przykładem tego może być wspomniany powyżej raport wywiadowczego zastępcy attaché wojskowego w Stanach Zjednoczonych mjr. Alfonsa Olkiewicza: IPN BU 00733/243, k. 3–12.

<sup>60</sup> IPN BU 00265/93, *Raport o sytuacji agencyjnej i możliwości pracy wywiadowczej w Waszyngtonie*, b.d. [1952], k. 45–46.

<sup>61</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa na temat attachatu wojskowego w Waszyngtonie, Warszawa, 27 III 1952, k. 86.

z Zarządu II Szt[abu] Gen[eralnego] WP w związku z podejrzeniami o ich nielojalność oraz wysp w terenie i dezercji niektórych pracowników. Aparat kadrowy w tym okresie skoncentrował swoje wysiłki na bezpośrednim zdobywaniu materiałów i informacji w terenie oraz na tworzeniu zupełnie nowej agentury. Realizując nowe założenia w pracy wywiadowczej, zaczęto osiągać pierwsze sukcesy i tak np. aparat kadrowy Attachtatu Wojskowego w Waszyngtonie dotarł do źródeł bardzo ciekawych, tajnych materiałów (oryginalnych regulaminów, instrukcji i materiałów technicznych z dziedziny wojskowej techniki — dostępnych do tego czasu tylko dla agentów). W okresie tym Oddział [chodzi o wydział amerykański w Oddziale II Zarządu II — przyp. S.C.] uzyskał 1025 pozycji materiałów wywiadowczych<sup>62</sup>.

Znacznie więcej sukcesów komunistyczni wywiadowcy osiągnęli w Europie, ale na odcinku emigracyjnym. Obawiając się potencjału Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, które mogły wziąć udział w przyszłej wojnie, komuniści robili wszystko, by przejąć kontrolę i ostatecznie zlikwidować oddziały suwerennego Wojska Polskiego na Wyspach Brytyjskich i na kontynencie<sup>63</sup>. W działania te aktywnie włączył się wywiad wojskowy<sup>64</sup>. W tym celu we wrześniu 1945 r. marsz. Michał Rola-Żymierski mianował oficera GRU gen. Karola Świerczewskiego dowódcą Armii Polskiej na Zachodzie „celem przejścia dowództwa formacji i jednostek polskich za granicą i zorganizowania ich powrotu do Ojczyzny”<sup>65</sup>. Do Londynu udała się grupa wysokich rangą oficerów LWP. „Czerwonoarmiejcy” — gen. Świerczewski i jego zastępca płk Wiktor Grosz — zabrali ze sobą przedwojennych oficerów, którzy przeszli na stronę komunistów — gen. Izydora Modelskiego i gen. Stefana Mossora. Grosz, Modelski i Mossor wchodzili zresztą w skład Polskiej Misji Wojskowej w Londynie, w której znalazło się również grono przedwojennych oficerów, m.in. płk Józef Kuropieska, ppłk Eugeniusz Zadrzyński i kpt.

<sup>62</sup> IPN BU Pf 252/83, Działalność Oddziału VIII Zarządu II w latach 1946–1984, b.d. [1984], k. 29. Jednocześnie w tym czasie wywiad Polski Ludowej odnotował prestiżowe wyspy i zdrady. Wspomnieć należy m.in. dezercję kierownika kancelarii tajnej w attachacie wojskowym w Waszyngtonie Henryka Walczaka vel Zukermana (1951 r.), aresztowanie podprezydenta Mariana Kaczmarka w Anglii (1951 r.) i odmowę powrotu do kraju konsula generalnego w Nowym Jorku i współpracownika Oddziału II/Zarządu II Jana Galewicza (1953 r.). Zob. *ibidem*, k. 25–27; IPN BU 00322/25 [wycinki prasowe o sprawie M. Kaczmarka].

<sup>63</sup> Pisałem o tym w artykułach: *Od pierwszej reemigracji do drugiej reemigracji...*, s. V–XLIV; *Udział aparatu bezpieczeństwa PRL w drugiej kampanii reemigracyjnej (1955–1957)*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. R. Terlecki, Warszawa 2005, s. 241–283. Powyższe fragmenty są w części powtórzeniem fragmentów i tez zawartych we wspomnianych tekstach [chodzi zwłaszcza o obszerny tekst, a szerzej nieznany: *Od pierwszej reemigracji...*].

<sup>64</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 38.

<sup>65</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 86 (przypis nr 2). Na temat okoliczności mianowania K. Świerczewskiego dowódcą PSZ zob. M. Nurek, *op. cit.*, s. 214–229 i nast.



Mieczysław Fleszar. Komunistów spotkał wielki zawód — władze brytyjskie, choć podjęły decyzję o demobilizacji PSZ i opowiadały się za powrotem polskich żołnierzy do Polski, nie zgodziły się na przejście kontroli nad PSZ przez „czerwonych generałów”. Już w październiku 1945 r. komuniści byli zmuszeni uchylić dekret mianujący Świerczewskiego dowódcą Armii Polskiej na Zachodzie. W ten sposób samozwańczy dowódcy PSZ zostali zmuszeni do powrotu<sup>66</sup>. Tę porażkę miał skomentować Świerczewski w rozmowie z Mossorem:

Obejdziemy się bez tego gnoju, który by nam w kraju siał zamęt<sup>67</sup>.

Kiedy latem 1946 r., na mocy decyzji króla Jerzego VI i brytyjskiego parlamentu, powstał Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia (PKPR), do którego wstąpiła zdecydowana większość zdemobilizowanych żołnierzy PSZ (114 000), w Warszawie zawrzało. Komuniści, oburzeni przejściem żołnierzy PSZ na „etat w brytyjskiej armii”, zainicjowali działania operacyjne, z których najważniejsze nosiło kryptonim „TUN” (skrót od pierwszych liter nazwisk trzech wysokich oficerów Sztabu Naczelnego Wodza PSZ — gen. Stanisława Tatara, ppłk. Mariana Utnika i płk. Stanisława Nowickiego)<sup>68</sup>. Zasięgiem rozpracowania sprawa objęła byłych żołnierzy PSZ i reemigrantów, a także kwestie związane z powstaniem i funkcjonowaniem PKPR oraz z rewindykacją mienia władz cywilnych i wojskowych na uchodźstwie. Realizacją operacji zajął się Oddział II, a główny ciężar jej prowadzenia spoczywał na barkach attachatu wojskowego w Wielkiej Brytanii, od lutego 1946 r. kierowanego przez płk. Józefa Kuropieskę. Meldunki z Londynu kierowane były bezpośrednio do Komara. Z niektórych raportów szefostwo Oddziału II przygotowywało wyciągi, a te trafiały do Michała Roli-Żymierskie-

<sup>66</sup> J. Kuropieska, *Misja...*, s. 40; *Kierownictwo PPR i PZPR...*, s. 86–87; M. Nurek, *op. cit.*, s. 279 i nast.

<sup>67</sup> Cyt. za: J. Pałka, *Generał Stefan Mossor (1896–1957). Biografia wojskowa*, Warszawa 2008, s. 194.

<sup>68</sup> Tak przynajmniej podają kronikarze wywiadu wojskowego PRL w publikacji z 1984 r., choć w dokumentach wywiadu z tego czasu nie znalazłem kryptonimu „TUN” jako operacji Oddziału II. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 44. Identyfikacyjny kryptonim od 1949 r. nadano prowokacji/operacji śledczej GZI i Oddziału II. Zob. J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 9–10. W tym miejscu należy sprostować informacje podane przeze mnie przed kilkoma laty, jakoby sprawa dotycząca Tatara, Utnika i Nowickiego nosiła kryptonim „Condemned”. Prawdopodobnie kryptonim „Condemned” nadano tej sprawie *ex post* w Wydziale V Departamentu I MSW z chwilą przekazywania dokumentacji do archiwum wywiadu cywilnego 5 X 1956 r. Zapewne materiały attachatu wojskowego w Londynie i Oddziału II SG z tego okresu w formie kopii znalazły się w archiwach służb cywilnych w momencie ponownego rozdziału wywiadu wojskowego i cywilnego w 1950 r. Por. IPN BU 0149/23, t. 3, *Postanowienie o zakończeniu i przekazaniu sprawy operacyjnej do archiwum*, Warszawa, 4 X 1956, k. 157 [paginacja nie odpowiada kolejności zszytych dokumentów w teczce].

go, Mariana Spychalskiego i Jakuba Bermiana<sup>69</sup>. Celem wywiadowców Komara i Kuropieski było zdobycie agentury (w tym również tzw. agentury wpływu) w dowództwie PSZ i PKPR oraz we wszystkich ważniejszych ośrodkach Wojska Polskiego na Wyspach Brytyjskich i w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec. Uznając, że PKPR jest w istocie zakamuflowaną formą istnienia PSZ, zamierzano doprowadzić do dezintegracji szeregów żołnierskich poprzez sianie fermentu repatriacyjnego<sup>70</sup>. W efekcie prowadzonych działań płk Kuropieska już w lecie 1946 r. dysponował przeglądem sytuacji m.in. wśród żołnierzy Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych stacjonujących na terenie okupowanych Niemiec. Jego informatorem był niejaki „Mirski” (kapitan NSZ), który raz na miesiąc przyjeżdżał do Londynu, by osobiście składać raporty w attachacie. „Mirski” miał „dostarczać dowody na współpracę »Bohuna« [płk. Antoniego Dąbrowskiego] z Niemcami”. Był na tyle cennym źródłem informacji, że we wrześniu 1946 r. Kuropieska prosił centralę, by „nie dekonspirowała jego nazwiska”, gdyż „może [on] oddać duże usługi, pozostając jeszcze na miejscu [w Brygadzie Świętokrzyskiej]”<sup>71</sup>.

Ukoronowaniem tych działań, a jednocześnie największym osobistym sukcesem płk. Kuropieski, było nawiązanie współpracy z wysokimi oficerami PSZ — gen. Stanisławem Tatarem<sup>72</sup> (zastępca szefa Sztabu Naczelnego Wodza do spraw krajowych, któremu podlegał Oddział VI), ppłk. Marianem Utnikiem (szef Oddziału VI) i płk. Stanisławem Nowickim (szef sekretariatu osobistego gen. Tatar). Wymienieni oficerowie współtworzyli tzw. Komitet Trzech, kierujący fundacją „Drawa”, którą na wiosnę 1945 r. powołały władze RP na uchodźstwie. Fundacja rozporządzała znaczną częścią aktywów finansowych rządu polskiego, które pod koniec 1946 r. wynosiły: ponad 3,5 mln dolarów, ok. 106 000 funtów szterlingów (w tym 1800 w złocie), 13 000 dolarów w złocie oraz blisko trzy tony złota przedwojennego Funduszu Obrony Narodowej<sup>73</sup>. Majątek był przeznaczony na pomoc „dla żołnierzy byłej Armii Krajowej, pozostających w Polsce lub deportowanych”, „dla sierot po żołnierzach polskich i uczestnikach naszej walki podziemnej w Polsce i na Zachodzie” oraz „dla inwalidów oraz byłych jeńców z Niemiec”. Oddział II obliczał aktywa RP na uchodźstwie w 1945 r. na ok. 5–6 mln funtów. Przejęcie tego majątku stało się jednym z podstawowych celów wywiadowczych tamtego czasu.

<sup>69</sup> Por. IPN BU 0149/23, t. 3, k. 72.

<sup>70</sup> M. Nurek, *op. cit.*, s. 591–594 i 609–615; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”*..., s. 237.

<sup>71</sup> IPN BU 0149/23, t. 3, Raport płk. J. Kuropieski nr 19, Londyn, 1 IX 1946, k. 28.

<sup>72</sup> Szerzej na ten temat zob. Z.S. Siemaszko, *Działalność generała Tatar (1943–1949)*, Londyn 1999; R. Buczek, *Rozgrywka o dolary*, Kielce 1991. O prosowieckich poglądach Tataru już na przełomie 1943 i 1944 r. wspomina Władysław Bułhak: *Raport szefa Oddziału II KG AK ppłk. dypl. Mariana Drobniaka „Bieżąca polityka polska a rzeczywistość” i sprawa jego aresztowania (listopad–grudzień 1943)*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, pod red. W. Bułhaka, Warszawa 2008, s. 25–28.

<sup>73</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki*..., s. 102.

Kontakty Kuropieski z Tatarem i jego współpracownikami sięgały jesieni 1945 r., ale ożywiły się latem 1946 r.<sup>74</sup> Rozmowy dotyczyły kwestii powrotu oficerów do kraju, spraw związanych z II wojną światową (zwłaszcza działalności wywiadu polskiego) oraz struktur organizacyjnych naczelnych władz cywilnych i wojskowych podczas wojny oraz po jej zakończeniu. W czasie spotkań z Kuropieską ppłk Utnik przekazywał m.in. fotokopie dokumentów będących w posiadaniu VI Oddziału Sztabu Naczelnego Wodza, referował zagadnienia związane ze współpracą wywiadowczą pomiędzy Polską a Wielką Brytanią w latach 1940–1945, omawiał okoliczności powstania w kraju Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, informował o pomocy organizowanej przez władze RP na uchodźstwie dla podziemia w kraju („WiN”, NSZ) i sytuacji panującej w II Korpusie Polskim oraz przybliżał skład personalny i strukturę PKPR w poszczególnych obozach wojskowych na terenie Wielkiej Brytanii<sup>75</sup>. Tatar z kolei pełnił rolę nieoficjalnego doradcy Kuropieski i ambasady w sprawach polityki emigracyjnej. Pod koniec 1946 r. rozmowy z gen. Tatarem zaczęły coraz częściej dotyczyć finansów będących w dyspozycji Komitetu Trzech. Jeszcze w połowie grudnia 1946 r. Kuropieska sądził, że Tatar, Utnik i Nowicki dysponują kwotą nie mniejszą niż 500 000 funtów<sup>76</sup>. Na przełomie lutego i marca 1947 r. Tatar przedstawił Kuropiesce notatkę, w której przyznawał się do administrowania kwotą ok. 3 mln dolarów. Nieco zaskoczony tym płk Kuropieska meldował gen. Komarowi:

W wyniku rozmowy z Tatarem, w czasie której prosiłem go o pomoc w uzyskaniu materiałów o majątku b. Polskich Sił Zbrojnych, otrzymałem notatkę, którą załączam. Nie zawiera ona dla mnie nic szczególnego poza przyznaniem się, że Tatar ze swoimi ludźmi administruje kwotą wynoszącą około 3 000 000 dolarów. **Wydaje mi się, iż w licznych rozmowach przekonałem go dostatecznie, że upłynnienie tej sumy i wprowadzenie jej do „gry” natychmiast w pierwszym roku naszego planu trzyletniego da nierównie większe korzyści społeczeństwu, niż miałyby to nastąpić w późniejszym okresie. Przyznaję, iż Tatar ma zrozumienie dla tego podejścia i okazuje wiele dobrej woli** [podkreślenie — S.C.]. Oczywiście znaczna część tych pieniędzy jest zainwestowana w wielu placówkach gospodarczych, stworzonych przez niego. Są one zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i na terenie Francji, Belgii i Luksemburga. Prosiłem go o odpowiednią notatkę i o ewentualne propozycje co do wykorzystania tych placówek dla naszych poufnych celów<sup>77</sup>.

<sup>74</sup> W tym czasie Kuropieska konferował również m.in. z gen. Lucjanem Żeligowskim, mjr. Stanisławem Skalskim, płk. Marianem Norwidem oraz sporadycznie z gen. Stanisławem Sosabowskim i płk. Janem Bajaniem.

<sup>75</sup> IPN BU 0149/23, t. 3, Wyciąg z meldunku płk. J. Kuropieski z 11 VII 1946 r., k. 72; *ibidem*, Meldunek płk. J. Kuropieski z 12 XII 1946 r., k. 41–45; *ibidem*, Meldunek płk. J. Kuropieski z 18 XII 1946 r., k. 45–51; *ibidem*, Meldunek płk. J. Kuropieski z 9 I 1947 r., k. 85–87; *ibidem*, Meldunek płk. J. Kuropieski z 20 I 1947 r., k. 88–95.

<sup>76</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 103.

<sup>77</sup> IPN BU 0149/23, t. 3, Meldunek płk. J. Kuropieski z 4 III 1947 r., k. 140.

Kuropieska nie mylił się, pisząc, że Tatar wykazywał „wiele dobrej woli” i był skłonny przystać na propozycje ambasady. Pod koniec marca 1947 r., podczas rozmowy z przybyłym z Warszawy zastępcą szefa Oddziału II płk. Stanisławem Flątą, w imieniu Komitetu Trzech gen. Tatar zadeklarował chęć przekazania majątku fundacji „Drawa” i zdecydował się jawnie przejść na stronę komunistów. Później, w rozmowach z ambasadorem Jerzym Michałowskim i płk. Maksymilianem Chojekiem, Tatar i Utnik omówili szczegóły planu przekazania majątku wolnej Polski komunistom<sup>78</sup>. W czerwcu 1947 r. w ambasadzie Polski Ludowej w Londynie zdeponowano 10 metalowych skrzyń ze złotem FON-u. W lipcu, w ramach operacji o kryptonimie „Plan Brzoza”, dwoje kurierów Oddziału II — por. Leon Szwajcer i Pola Landau — przerzuciło skarb do kraju. W Polsce złoto przez osiem miesięcy znajdowało się w dyspozycji Komara<sup>79</sup>. Od października 1947 r. do końca 1948 r. Komitet Trzech przekazywał stopniowo środki finansowe fundacji „Drawa”. Jak pisał Jerzy Poksiński:

ogółem dostarczono do Polski 3046 dolarów w banknotach, 27 000 funtów w banknotach oraz 12 000 dolarów w złocie i 1800 funtów w złocie. Komitet Trzech przekazał ponadto ambasadzie polskiej w Londynie 100 000 dolarów w banknotach. Ze środków posiadanych przez gen. Tatara, płk. Nowickiego i ppłk. Utnika dokonywano również zakupów na rynku brytyjskim. Przykładowo za około 56 600 dolarów zakupiono i przekazano do Polski urządzenia radarowe i niewielką ilość radu. [...] Oprócz tego Komitet Trzech przekazał do dyspozycji władz warszawskich dwa domy w Londynie, jeden w Paryżu i farmę pod Paryżem. Na początku listopada 1949 r. poza granicami kraju pozostawało jeszcze około 100 000 dolarów w banknotach oraz nieruchomości warte 100 000 dolarów<sup>80</sup>.

Komitet Trzech przekazał w dodatku przeszło 500 teczek archiwalnych Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza, narażając w ten sposób osoby wymienione w dokumentach na represje ze strony bezpieki<sup>81</sup>.

<sup>78</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 103–104. Zob. także: IPN BU 01521/304, *Pamiętnik gen. Mariana Utnika, szefa Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza PSZ na Zachodzie*, k. 103–104.

<sup>79</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 161, Zespół Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych NIK, *Informacja o wynikach kontroli przyjęcia, przechowania oraz legalności i rzetelności wykorzystania przedwojennego „złotego” Funduszu Obrony Narodowej przez władze RP w kraju*, Warszawa 1990, s. 17. Przerzut złota FON-u do Polski Ludowej zorganizowano przy okazji sprowadzenia do kraju zwłok gen. Lucjana Żeligowskiego. Zob. M. Drozdowski, H. Tatar-Zaczeniuk, *Z archiwum gen. Tatara*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2001, nr 3, s. 91–97 [wspomnienie S. Tatara pt. *Historia „złotego” FON-u*].

<sup>80</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 105.

<sup>81</sup> J. Żaryn, J. Żurek, *Generał Kuropieska i „spisek w wojsku”*, „Biuletyn IPN”, 2003, nr 7, s. 64.

Komuniści uhonorowali swoich współpracowników. W lipcu 1948 r. Bolesław Bierut odznaczył gen. Tatara Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski IV klasy, płk. Nowickiego Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski V klasy, a ppłk Utnik rozkazem Roli-Żymierskiego awansowany został do stopnia pułkownika. Jak już wcześniej wspomniano, to wszystko nie przeszkodziło jesienią 1949 r. oskarżyć całą trójki o „spisek w wojsku”, torturować i postawić przed sądem wojskowym. W działaniach tych aktywnie uczestniczył Oddział II i osobiście gen. Komar, który później sam stał się ofiarą realizowanej przez siebie i GZI prowokacji<sup>82</sup>.

Niezależnie od późniejszych losów głównych aktorów uczestniczących w tej sprawie, jak też wielu ofiar prowokacji związanej ze „spiskiem w wojsku”, operacja „TUN” była jednym z największych sukcesów wywiadu wojskowego PRL i niemal od razu stała się powodem do chluby oficerów Oddziału II, a później Zarządu II. Nieprzypadkowo w okolicznościowej kronice wywiadu wojskowego z 1984 r. znajdujemy fragment o „odzyskanym” przez wywiad majątku:

W grudniu 1949 r. została zakończona powodzeniem operacja prowadzona przez Oddział II Sztabu Generalnego pod kryptonimem „TUN” [...].

W toku podjętego rozpracowania oraz nawiązanego kontaktu operacyjnego z płk. Utnikiem, a następnie z gen. Tatarem i płk. Nowickim ustalono, że pod nadzorem tej grupy znajduje się około 3 000 000 dol. USA (jako pozostałość pożyczki udzielonej przez rząd Stanów Zjednoczonych ówczesnemu przedstawicielowi rządu emigracyjnego Stanisławowi Mikołajczykowi), z której, po odliczeniu różnych wydatków, realnym było ściągnięcie do kraju 2 240 000 dol. USA. [...]

W ramach „TUN” podjęto działania pozyskania dla kraju majątku narodowego w postaci części kosztowności pochodzących ze zbiórki na FON [...]. Wartość majątku była znaczna — stanowiło ją złoto o wadze 260 kg w postaci sztab, monet i biżuterii.

Kryptonimem „Fundacja” określono plan spieniężenia nieruchomości w postaci 2 domów w Londynie i Paryżu, farmy pod Paryżem oraz różnego sprzętu, wyposażenia i inwentarza znajdującego się w wymienionych obiektach. [...]

[Operacja „TUN”] realizowana była przez kilka lat etapami, w zależności od postępów rozmów z dysponentami majątku, prowadzonymi według wytycznych szefa Oddziału II, po ich uprzednim uzgodnieniu z MSZ i po uzyskaniu aprobaty I zastępcy Ministra Obrony Narodowej gen. dyw. Mariana Spychalskiego. Wykonawcą różnych faz był aparat zagraniczny attachatów wojskowych w Londynie, Paryżu i Brukseli.

Dodatkowo ściągnięto do kraju 700 000 dol. USA, które początkowo grupa TUN planowała wykorzystać na akcję pomocy w kraju i za granicą dla byłych współpracowników gen. Tatara. Sprowadzono również do kraju archiwum byłego Oddziału VI Sztabu Głównego PSZ na Zachodzie.

<sup>82</sup> J. Poksiński, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki...*, s. 106; A. Paczkowski: *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949...*, s. 33–34.

Odzyskane pieniądze i złoto przekazane zostały do Narodowego Banku Polskiego na podstawie szczegółowego aktu zdawczo-odbiorczego<sup>83</sup>.

W rzeczywistości w marcu 1948 r. Spychalski polecił Komarowi przekazać złoto FON-u do depozytu w Narodowym Banku Polskim, ale zorganizowano to na tyle nieudolnie (m.in. nie zważono worków ze złotem), że już wówczas pojawiły się pierwsze wątpliwości co do faktycznej wartości przekazywanego skarbu. Z czasem wywiad zaczął upływniać część złota, z czym również wiązało się wiele nieprawidłowości wpisujących się w o wiele szerszy proceder korupcji związanej z działalnością biznesową i finansową Oddziału II<sup>84</sup>. W okresie funkcjonowania Zarządu II część skradzionych w Londynie sztabek złota, monet i precjozów stanowiły tzw. aktywa finansowe wywiadu wojskowego zabezpieczone na czas „W” (wojny)<sup>85</sup>.

Przejęcie funduszy i majątku władz RP na uchodźstwie było najbardziej spektakularnym sukcesem wywiadu wojskowego Polski Ludowej w latach 1945–1956. Warto podkreślić, że było to możliwe jedynie na odcinku emigracyjnym poprzez wejście w interakcję ze środowiskami polskiego uchodźstwa. Sprzyjał temu brak bariery językowej i mentalnej, wykorzystanie wewnętrznych konfliktów środowiska emigracyjnego i ulokowanej w nich agencji służb cywilnych<sup>86</sup>.

Izolacja i obserwacja placówek dyplomatycznych państw komunistycznych oraz neutralizacja ruchu komunistycznego na Zachodzie nie pozwoliły w zasadzie na kontynuowanie działalności wywiadowczej w pierwszej połowie lat 50. Pewną próbą wyjścia z izolacji był wybuch konfliktu na Półwyspie Koreańskim w 1950 r., a później powołanie w 1953 r. Międzynarodowej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei (następnie Wojskowej Komisji Rozejmowej). Dla wywiadowców z Zarządu II oddelegowanych do tzw. stałych i mobilnych grup inspekcyjnych w Korei była to dobra okazja do nawiązania kontaktów roboczych z oficerami GRU „w terenie” i obserwacji zmagających wywiadowczych pomiędzy państwami Zachodu i bloku sowieckiego<sup>87</sup>. Z tego samego powodu ważny był

<sup>83</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 44.

<sup>84</sup> AOK, Kolekcja J. Poksińskiego, t. 161, Zespół Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych NIK, *Informacja o wynikach kontroli przyjęcia...*, s. 18, 29–30 i inne.

<sup>85</sup> Pozostałości tego skarbu odnaleziono w okresie likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Zob. J. Jakimczyk, G. Indulski, *Skarb tajniaków*, „Wprost”, 17 IX 2006; S. Cenckiewicz, *Skarb potępionych. Jak komuniści przejęli dużą część majątku II Rzeczypospolitej*, „Wprost”, 26 XI 2006.

<sup>86</sup> Szerzej o podziałach w „polskim Londynie” zob. m.in. S. Cenckiewicz, *Tadeusz Katelbach (1897–1977). Biografia polityczna*, Warszawa 2005, s. 458–461 i inne; A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999, s. 94–105.

<sup>87</sup> Pierwsi obserwatorzy i doradcy wywiadu wojskowego Polski Ludowej wyjechali z pomocą do koreańskich komunistów już w 1951 r. Zob. IPN BU 1666/1196, P. Monat, J. Dille, *Szpieg w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1962, s. 113–118. Przez Misję Polską w latach 1953–1956 przewinęło się około 300 żołnierzy LWP, w tym wielu oficerów Zarządu II. W latach 1953–1984 w misji koreańskiej uczestniczyło łącznie 76 pracowników

także późniejszy udział oficerów wywiadu w pracach Komisji Nadzoru i Kontroli w Kambodży, Laosie i Wietnamie<sup>88</sup>.

---

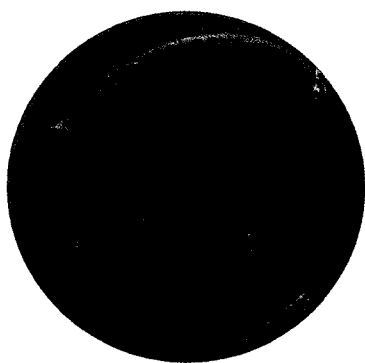
Zarządu II. Zob. IPN BU 001719/118, *Udział żołnierzy zawodowych Zarządu II Sztabu Generalnego WP w międzynarodowych komisjach pokojowych*, b.d. [1984], k. 116. Zob. także opracowania i książki, w których wątek udziału Zarządu II w misjach pokojowych jest nieobecny, ale wymienia się w nich z nazwiska oficerów wywiadu wojskowego (zapewne nieświadomie): Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczak, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Toruń 2003, s. 28–32, 156–157; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń 2009, s. 25–45 i 321.

<sup>88</sup> IPN BU 001719/118, *Udział żołnierzy zawodowych...*, k. 117–118. W latach 1954–1969 w Kambodży pracowało w różnym okresie 10 oficerów Zarządu II, w latach 1957–1975 w Laosie — 47, w latach 1954–1975 w Wietnamie — 121. Zob. także: G. Ciechanowski, *op. cit.*, s. 50–100.

## ROZDZIAŁ 5

# Na zachód marsz... (1956–1981)

Ku wojnie z Zachodem — Plan konsolidacji specstążb — WSW chroni i czuwa — Opiekun Iwaszutin — Zaginiony Kozłowski — Nielegalni inwalidzi — Porywane dzieci i matroszki z sierocińców — Ludzie „Wolskiego” — Nieudacznicy Kiszczaka — Kursanci GRU — Dezerterzy — Kanał Jaruzelskiego





Na fali kontrolowanej odwilży i zmieniających się priorytetów polityczno-wywiadowczych PRL na przełomie 1955/1956 r. zaczęto reorganizować i reformować struktury Zarządu II Sztabu Generalnego WP. Proces ten, choć rozłożony w czasie na lata, był zdeterminowany w dużej mierze grą zachodnich wywiadów i związanymi z tym zdradami oficerów Zarządu II<sup>1</sup>. Zdecydowanie odchodzono od działań podejmowanych przeciwko emigracji i Polonii<sup>2</sup> na rzecz intensywnego rozpoznania potencjału i „przedsięwzięć wojskowo-politycznych” oraz strategicznych państw NATO (zwłaszcza Stany Zjednoczone i federalne Niemcy), choć w obszarze operowania wywiadu były także państwa azjatyckie, afrykańskie i południowoamerykańskie. W wytycznych dla Zarządu II przygotowanych przez szefa Sztabu Generalnego gen. Jurija Bordziłowskiego, które przed swoim odlotem do Moskwy zdążył jeszcze zatwierdzić marsz. Konstanty Rokossowski, jest mowa o tym, że głównym zadaniem wywiadu wojskowego jest:

uprzedzić w porę kierownictwo Partii, Rząd PRL i Dowództwo o przygotowaniach głównych państw kapitalistycznych do agresji, przede wszystkim do agresji przez zaskoczenie na Polskę, ZSRR i kraje demokracji ludowej<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 51–53. Chodzi tu przede wszystkim o zdrady z lat 1955–1959, m.in.: mjr. Seweryna Wilfa, kpt. Mariana Sochaczewskiego, ppłk. Adama Brandela, ppłk. Jerzego Bryna, ppłk. Henryka Trojana, kpt. Mieczysława Skorupińskiego i płk. Pawła Monata (*ibidem*, s. 83–113, 116–163 i 176–214; IPN Pf, 252/83, *Dane do referatu problemowego Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego*, oprac. płk Jan Kucia, Warszawa, 16 VIII 1983, k. 43–44; *ibidem*, Różne opracowania..., k. 25–27; IPN BU 00244/124/7, Akta personalne P. Monata). Najgłośniejsza była bodajże ucieczka J. Bryna, który później — najpewniej w wyniku realizowanej przez Amerykanów kombinacji wywiadowczej — powrócił do Polski. Dokumentacja dotycząca tej sprawy jest bardzo obszerna i w znaczny sposób wykracza poza sprawę tego oficera, tworząc niepowtarzalny zbiór dokumentów na temat pierwszego okresu działania wywiadu wojskowego PRL. Zob. IPN BU.00 230/131/2, Akta personalne J. Bryna; IPN 934/3057-IPN 934/3063; IPN BU 764/5-IPN BU 764/18; IPN BU 765/8-10. Zob. także reportaż dokumentalny Leszka Wasiuty o J. Brynie: *S jak szpieg. Uciekimier*, TVP, Warszawa 2003; K. Persak, *op. cit.*, s. 210–218; P. Zychowicz, *Jak wywiad PRL używał izraelskich szpiegów*, „Rzeczpospolita”, 19 XI 2010; J. Drużyńska, S.M. Jankowski, *Ucieczki specjalnego znaczenia*, Poznań 2011, s. 11–81.

<sup>2</sup> Według podziału kompetencji emigracją i Polonią (w sensie instytucjonalnym) zajmował się odtąd wywiad cywilny, choć okresowo i kontekstowo (np. agentura werbowana spośród przedstawicieli środowisk polonijnych) wywiad wojskowy czasem wkraczał również i w ten obszar wywiadowczego zainteresowania.

<sup>3</sup> IPN BU Pf 252/81, *Ogólne przepisy o pracy Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, gen. J. Bordziłowski, Warszawa, 6 VI 1956, k. 10. Zob. także: *ibidem*, *Uchwa-*

Pracę wywiadowczą na Zachodzie rozpoczynano w dużej mierze od nowa. Poszukiwano więc takich metod pracy, które gwarantowałyby sukcesy oraz konspirację i odporność na przeciwdziałanie kontrwywiadu. Powodzenie miała zapewnić wypróbowana od lat i wciąż doskonała przez Sowieców rozbudowa „nielegalnych sieci agenturalnych na terenie państw kapitalistycznych”, za którą odpowiadał w tym czasie Oddział II (operacyjny) Zarządu II<sup>4</sup>. Jednak wdrożenie tak ambitnych i złożonych operacyjnie planów wymagało czasu, wielu dyskusji i konsultacji z Sowiecami. Gwarancją dobrego szpiegostwa od zawsze jest doskonałość wywiadowczych środków łączności, których w Oddziale II było jak na lekarstwo. Podarowane przez GRU nadajniki pozwalające na wykorzystywanie łączności radiowej nie zapewniały bezpieczeństwa wiadomościom przekazywanym z Zachodu do Centrali w Warszawie. Aby jednak zachować stałą i bezpieczną łączność, nawet tak odległa placówka wywiadu jak rezydentura w Waszyngtonie raz lub dwa razy w miesiącu korzystała z kurierów podróżujących między Ameryką a Europą<sup>5</sup>. Skoro i tak większość działań wywiadowczych w Ameryce była wypadkową poleceń Moskwy (niezainteresowany podbojem kosmosu i bronią rakietową Zarząd II rozpracowywał np. infrastrukturę i bazę wojskową przylądka Canaveral), to kierownictwo wywiadu wojskowego PRL poprosiło Sowieców, by Zarząd II mógł przekazywać wiadomości za pośrednictwem sowieckich stacji rozmieszczonych na Arktyce bądź trawlerów „łowiących” nieopodal Stanów Zjednoczonych<sup>6</sup>. Prawdopodobnie Sowieci nie spełnili tej prośby<sup>7</sup>. Wiemy natomiast, że w istocie kierowali rezydenturami swoich satelitów, na bieżąco odbierając od nich zdobyte informacje i materiały. W ten sposób agendy wywiadu PRL za granicą, zanim jeszcze zdołały przesłać wiadomość do Centrali w Warszawie, przekazywały ją rezydentowi GRU. Mechanizm ten odsłonił rezydent Zarządu II w Waszyngtonie w latach 1955–1958 płk Paweł Monat:

---

*ła KC PZPR i Prezydium Rady Ministrów odnośnie do organizacji i prowadzenia wojskowego wywiadu strategicznego przez Sztab Generalny Wojska Polskiego, b.d. [1956], k. 7. Bordziłowski, choć nie wywodził się ze środowiska służb specjalnych, bardzo interesował się działalnością wywiadu. Zdarzało się, że wzywał do siebie wyznaczonych na placówki zagraniczne przyszłych rezydentów i przekazywał im wytyczne (posługując się przy tym językiem rosyjskim). Por. IPN BU 1666/1196, P. Monat, J. Dille, *op. cit.*, s. 6–7. Wspomnienia płk. Pawła Monata, który w 1959 r. zbiegł do Stanów Zjednoczonych, zostały wydane w Nowym Jorku w 1961 r. (zob. P. Monat, J. Dille, *Spy in the US*, Harper and Row, Nowy Jork 1961). Już rok później w Zarządzie II przetłumaczono tę książkę, która stała się wkrótce materiałem szkoleniowo-poglądowym wywiadu wojskowego PRL.*

<sup>4</sup> IPN BU Pf 252/81, *Ogólne przepisy...*, k. 11 i 14. W powyższych przepisach rozbudowa „nielegalnych sieci agenturalnych” została wymieniona jako pierwsza z metod prowadzenia wywiadu na Zachodzie.

<sup>5</sup> IPN BU 1666/1196, P. Monat, J. Dille, *op. cit.*, s. 41–42.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 18, 42.

<sup>7</sup> Podpułkownik Mirosław Wojciechowski, następca płk. Monata w Waszyngtonie, twierdzi, że główną formą komunikacji z Centralą było przekazywanie zaszyfrowanych informacji bezpośrednio przez attachat. Zob. relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...

Rosjanie nigdy nie zadowalali się biernym wyczekiwaniem na materiały, które zbierałem. Jako nasi starsi partnerzy w Waszyngtonie usilnie starali się o to, byśmy byli w stanie nieustannej aktywności i gorliwości. **Jednocześnie starali się koordynować i kierować naszymi wysiłkami dla osiągnięcia swych własnych celów. W konsekwencji tego kierowali całą imprezą** [podkreślenie — S.C.]. Rosjanie chcieli zawsze otrzymywać o wiele więcej szczegółów, niż normalnie wysyłaliśmy do naszej własnej Centrali. Lubili dostawać od nas fakty z podaniem wszystkich detali i okoliczności zdobycia. Przy tym, tak jak handlarze ryb, chcieli dostawać materiały szybko, gdy były jeszcze świeże<sup>8</sup>.

Cały okres przełomu lat 50. i 60., który był jednym z najbardziej pasywnych w dziejach Zarządu II (jeśli chodzi o osiągnięcia i sukcesy wywiadowcze), poświęcono doskonaleniu, reorganizacji pracy i struktur wywiadu. Co ciekawe, początkowa dyskusja wokół zagadnień wywiadu i kontrwywiadu wojskowego zmierzała w kierunku ponownego połączenia służb wojskowych i cywilnych. Plan ten przewidywał podporządkowanie nowej specusłużby wojsku. Jest to o tyle zadziwiające, że niemal dokładnie w tym samym czasie w Związku Sowieckim trwał proces stopniowego „podbijania” GRU przez KGB, czego wyrazem było powierzenie funkcji naczelnika wywiadu wojskowego dotychczasowemu przewodniczącemu KGB — gen. Iwanowi Sierowowi<sup>9</sup>. Już w 1957 r. Grzegorz Korczyński tłumaczył to przede wszystkim ofensywą wywiadów zachodnich, potrzebą kontrreakcji w postaci większej konsolidacji i koordynacji pracy wszystkich służb specjalnych PRL, podniesieniem jakości i wydajności pracy operacyjnej, a także oszczędnościami i ułatwieniem kontroli służb przez partię i rząd<sup>10</sup>. Opinię tę (przynajmniej w części dotyczącej połączenia służb wojskowych) podzielał także szef Wojskowej Służby Wewnętrznej płk Aleksander Kokoszyn, który wspólnie z Korczyńskim wystąpił do ministra obrony narodowej gen. Mariana Spychalskiego z wnioskiem o fuzję wywiadu i kontrwywiadu LWP<sup>11</sup>. Wywiadowcy szli jednak jeszcze dalej i zaproponowali władzom PRL czteropunktowy plan konsolidacji służb pod egidą wojska:

<sup>8</sup> IPN BU 1666/1196, P. Monat, J. Dille, *op. cit.*, s. 78.

<sup>9</sup> Iwan Sierow był naczelnikiem GRU od grudnia 1958 r. do stycznia 1963 r. Oficjalnie przyjmuje się, że Sierow przyszedł do GRU, by „zrobić porządek” po zdradzie ppłk. Jurija Popowa, zaś stracił stanowisko w związku ze zdradą (?) płk. Olega Pienkowskiego (o którym będzie mowa w dalszej części książki). Zob. IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 31; J. Barron, *KGB. Tajna działalność sowieckich agentów*, Warszawa 1991, s. 367–368; B. Potyrała, *Wojna „ukryta”...*, s. 211; B. Potyrała, H. Szczegóła, *Czerwoni marszałkowie. Elita armii radzieckiej 1935–1991*, Zielona Góra 1997, s. 134 i 178. Zob. biogram Iwana Aleksandrowicza Sierowa (1905–1990), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 114–115; A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 560.

<sup>10</sup> IPN BU Pf 252/81, *Zasadnicze postulaty uzasadniające konieczność połączenia wywiadu i kontrwywiadu wojskowego z analogicznymi organami MSW*, Warszawa, 28 V 1957, k. 124 i nast.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Pismo płk. A. Kokoszyna i gen. G. Korczyńskiego do gen. M. Spychalskiego, b.d. [1957], k. 84.

1. **Zorganizować na bazie istniejących trzech kontrwywiadów i dwóch wywiadów jeden centralny organ podporządkowany jednemu kierownictwu wojskowemu** [podkreślenia — S.C.].

2. Połączyć pion porządkowy MSW i KBW oraz samo KBW i utworzyć na ich bazie Szefostwo Wojskowej Służby Wewnętrznej **podporządkowane Ministerstwu Obrony Narodowej**. Zadaniem MSW byłyby:

- kontrolowanie porządku wojskowego w garnizonach;
- prowadzenie dochodzeń w jednostkach WP;
- ochrona obiektów specjalnych;
- udzielanie pomocy na żądanie władz cywilnych zgodnie z ustawami PRL.

3. Wojska Ochrony Pogranicza podporządkować Ministerstwu Obrony Narodowej.

4. W MSW pozostawić wraz z jego odpowiednikami w terenie Departament III z zadaniem prowadzenia pracy defensywnej za wyjątkiem walki ze szpiegostwem<sup>12</sup>.

Ostatecznie pomysł wielkiej reformy tajnych służb upadł. Wywiad wojskowy działał dalej według zasadniczego trójpodziału na działalność operacyjną, informacyjną i rozpoznawczą wojskową<sup>13</sup>. Kontynuowano zatem pracę nad dalszą reorganizacją Zarządu II, która skutkowałą kolejnymi zmianami w strukturze wywiadu, zmianą kompetencji (i nazewnictwa) poszczególnych komórek, uporządkowaniem spraw związanych z finansowaniem działalności operacyjnej i doborem kadr, wciąż skażonych pijaństwem i korupcją<sup>14</sup>. Większą wagę zaczęto przywiązywać do budowania przyczółków w krajowych instytucjach przykrycia — ministerstwach, PLL LOT, Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” i na uczelniach wyższych<sup>15</sup>.

W działalności operacyjnej priorytetem pozostawały sprawy *stricto* wojskowe i cztery państwa Paktu Północnoatlantyckiego — Stany Zjednoczone, Niemiecka Republika Federalna, Wielka Brytania i Francja, rozpracowywane w różnych aspektach przez różne komórki wywiadu<sup>16</sup>. W efekcie tych prac w 1959 r. powstał np. Oddział III obejmujący swoim zasięgiem m.in. Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Kanadę i Turcję, ale w kontekście udziału tych państw w NATO. Trzy

<sup>12</sup> *Ibidem*, k. 126. Zob. także: *ibidem*, O organizacji służby wywiadowczo-kontrwywiadowczej, b.d. [1957], k. 67–77; *ibidem*, Projekt. Dotyczy nowego zakresu pracy i organizacji służb wywiadu i kontrwywiadu w PRL, Warszawa, 29 I 1957, k. 86–111.

<sup>13</sup> P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 403–404.

<sup>14</sup> Por. IPN BU Pf 252/81, Notatka gen. G. Korczyńskiego w sprawie finansowego uniezależnienia Zarządu II Sztabu Generalnego od Ministerstwa Spraw Zagranicznych, b.d., k. 49–54; IPN BU Pf, 252/101, *Sprawozdanie z pracy operacyjno-wywiadowczej Zarządu II Sztabu Generalnego za rok 1960*, b.d., k. 9–10.

<sup>15</sup> IPN Pf, 252/83, *Różne opracowania...*, k. 97–98.

<sup>16</sup> IPN BU Pf, 252/101, *Sprawozdanie z pracy...*, k. 6.

lata później w ramach Oddziału III utworzono Wydział I (pozaeuropejski) i Wydział II (amerykański — poza Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Meksykiem obejmował także m.in. Japonię i Australię)<sup>17</sup>. Powyższe zmiany w Pionie Operacyjnym przyniosły pierwsze, choć jak się okazało, tylko czasowe pozytywne efekty — do 1960 r. Oddział III uzyskał blisko 4000 materiałów, głównie regulaminów oraz opracowań na temat różnych rodzajów sił zbrojnych i uzbrojenia, których wartość docenili sami Sowieci<sup>18</sup>. Był to okres coraz poważniejszych napięć pomiędzy Moskwą a Waszyngtonem. Jednym z ówczesnych poligonów zimnej wojny był Wietnam, gdzie dzięki wsparciu Sowieców i ich satelitów wojska Wietkongu kontrolowały coraz większą część terytorium państwa. Zarząd II angażował się w pomoc dla wietnamskich komunistów. W latach 1954–1975 przez Wietnam przewinęło się aż 121 „rozjemców” i „doradców” Zarządu II<sup>19</sup>. Czasem pomoc ta miała dość nieoczekiwany charakter. Przykładowo w 1962 r. wywiad wojskowy PRL otrzymywał od Zarządu I (operacyjnego) Sztabu Generalnego zadanie znalezienia na Zachodzie preparatu, który pozbawiłby psa na zawsze węchu. Było to związane z informacjami płynącymi z frontu dalekowschodniego o tym, że południowowietnamscy bojownicy antykomunistyczni z powodzeniem stosują psy tropiące dla wykrycia kryjówek Wietkongu<sup>20</sup>.

Jednak priorytetem pozostawało rozpoznanie sił militarnych „głównego przeciwnika”. Skupiono się więc na potencjale nuklearnym Stanów Zjednoczonych (pociski średniego i dalekiego zasięgu m.in. „Thor”, „Jupiter”, „Atlas”, „Titan”, „Minuteman”, „Polaris”), artylerii raketowej (m.in. pociski „Honest John”, „Little John”, „Corporal”, „Sergeant”) i artylerii atomowej (haubice i armaty przewidziane do prowadzenia ognia amunicją z ładunkiem jądrowym)<sup>21</sup>. Dokumentację tę zdobywali przede wszystkim oficerowie wywiadu oddelegowani do pracy w attachatach (agentura bowiem była słaba i nieliczna), przez co narażali się często na dekonspirację, a w konsekwencji także na wydalenie<sup>22</sup>.

<sup>17</sup> IPN Pf, 252/83, Różne opracowania..., k. 19 i nast.

<sup>18</sup> *Ibidem*, k. 30 i 94. Zob. także: IPN BU Pf, 252/101, *Wykaz niektórych ciekawych materiałów przekazanych do Związku Radzieckiego*, Warszawa, 8 VI 1961, k. 21–23. W późniejszym czasie normą były narzekania Centrali wywiadu na powierzchowność przesyłanych do kraju materiałów przez legalne rezydentury w państwach głównego zainteresowania (książki, czasopisma, wycinki prasowe i filmy). Zob. m.in. IPN BU 371/332, *Ocena pracy attachatu w Waszyngtonie po linii informacyjnej za 1961 r. i zadania wywiadowcze na terenie Stanów Zjednoczonych na rok 1962*, Warszawa, 22 II 1962, k. 1–2.

<sup>19</sup> IPN BU 001719/118, *Udział żołnierzy zawodowych...*, k. 117–118.

<sup>20</sup> IPN BU 371/332, Pismo gen. T. Tuczapskiego do gen. G. Korczyńskiego, Warszawa, 18 VI 1962, k. 128.

<sup>21</sup> IPN BU 371/332, *Ocena pracy attachatu w Waszyngtonie po linii informacyjnej za 1961 r. i zadania wywiadowcze na teren Stanów Zjednoczonych na rok 1962*, Warszawa, 22 II 1962, k. 4–5.

<sup>22</sup> W ten sposób w 1961 r. wydalono ze Stanów Zjednoczonych mjr. Romana Miształa (późniejszego szefa Zarządu II), który próbował zakupić objęty listą embargową dozymetr (przrząd do pomiaru indywidualnej dawki promieniowania jonizującego

Realizacja wytycznych Centrali napotkała szereg trudności również z powodu niekompetencji kadry Zarządu II. W grudniu 1958 r. attaché wojskowy PRL w Londynie płk Czesław Dęga otrzymał zadanie zakupu modeli uzbrojenia i sprzętu wojskowego (samolotów, pocisków kierowanych i czołgów), które były aktualnie na wyposażeniu armii brytyjskiej. Tego typu modele były ogólnie dostępne w sprzedaży. Dęga nie zrozumiał polecenia Centrali i zamiast modeli pod-

lub aktywności promieniotwórczej preparatów). W roku następnym do opuszczenia Stanów Zjednoczonych zmuszono mjr. Mirosława Wojciechowskiego, który z powodzeniem zdobywał dokumentację techniczną sprzętu wojskowego (m.in. wprowadzanej wówczas do wyposażenia armii amerykańskiej rakiety przeciwlotniczej „Nike-Hercules” i bombowca strategicznego B-58, za które płacił po ok. 20–25 tys. dolarów). Zdobywcze Wojciechowskiego składały się później na publikowane przez Zarząd II *Atlasy zasadniczych typów uzbrojenia i sprzętu państw kapitalistycznych*. Zob. IPN BU Pf, 252/83, Różne opracowania..., k. 92; IPN BU 00230/62/4, Akta osobowe M. Wojciechowskiego, k. 55; relacja ppłk. M. Wojciechowskiego... W pisemnej relacji udzielonej autorowi niniejszej książki Wojciechowski tak o tym pisał: „Dla mnie służba w wywiadzie wojskowym — **donoszenie na imperializm**, z etycznego punktu widzenia jest omal cnotą w porównaniu z **donoszeniem na kolegów** [podkreślenia w oryginale — S.C.]. Widzę różnicę pomiędzy podkradaniem technologii obcemu państwu a okradaniem własnego środowiska. Taką »omal cnotą« nazywam małe przyczynki do rozwoju polskiej elektroniki i techniki wojskowej. Mój »urobek« w tej materii był przedmiotem wystawy dla ówczesnego kierownictwa państwa. Plon obejmował eksponaty z najwyższej półki technologicznej. Pan Redaktor ów sprzęt i technologię sprowadza do »literatury wojskowej i technicznej«, którą bez powodzenia usiłowałem kupić. Dzięki naszym uczonym i rzeszy podobnych do mnie osobników, owa elektronika (ale także farmacja i parę innych branż) musiała się mieć dobrze, skoro przez tak długi czas było co rozkładać. Od rzeczonyj wystawy zaczęły się moje kłopoty w USA. Szereg przesłanek wskazuje na to, że kontrwywiad amerykański posiadał informację o tej poronionej ekspozycji. CIA, wiedząc, czego szuka, dodając do tej wiedzy informacje uzyskane w ramach wcześniejszej, permanentnej obserwacji i inwigilacji, »wyszła« na mnie. Ponieważ były to ciągle tylko supozycje, zarzut pod adresem naszego MSZ musiał mieć charakter ogólnikowy: »pan W. stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych« i »w ciągu 24 godz. musi opuścić terytorium«. Nie chcąc zbytnio narażać stosunków z obiecującym, bo »najślabszym ogniwem obozu radzieckiego«, czyli PRL, Departament Stanu zaproponował nieujawnianie incydentu ani pierwszej *persona non grata* w historii polsko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych”. Zob. list elektroniczny M. Wojciechowskiego do S. Cenckiewicza, Warszawa, 27 IV 2011. Gdy mjr Wojciechowski opuścił Stany Zjednoczone, większość jego obowiązków przejął kpt. Kazimierz Suchecki (ur. 1931 r.), oficer do zleceń attachatu wojskowego przy Ambasadzie PRL w Waszyngtonie (wcześniej był oficerem Wydziału Informacyjnego Oddziału III — kierunek amerykański). 24 XII 1962 r. w niewyjaśnionych do końca okolicznościach zginął podczas podróży służbowej na terenie Stanów Zjednoczonych. Według Wojciechowskiego, prowadząc samochód, Suchecki został staranowany przez nadjeżdżającą z naprzeciwka ciężarówkę. Pośmiertnie odznaczono go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zob. IPN BU 00244/72/12, Akta osobowe K. Sucheckiego; relacja ppłk. M. Wojciechowskiego, rozmowa telefoniczna z 13 VII 2011 r.

jął oficjalne starania w sprawie zakupu sprzętu lotniczego w Ministry of Supply i firmach handlujących bronią (*sic!*)<sup>23</sup>. Brytyjczycy byli zdumieni postępowaniem attaché, bowiem Zachód nie sprzedawał broni do państw Układu Warszawskiego. Doprowadziło to do niesnasek pomiędzy MSZ a Zarządem II, tym bardziej że przedstawiciele ambasady w Londynie przestrzegali Dęgę przed podejmowaniem oficjalnych kroków w celu pozyskania NATO-wskiego sprzętu wojskowego. Ambasador Eugeniusz Milnikiel z niedowierzaniem słuchał opowieści płk. Dęgi o realizacji polecenia, jakie attaché miał rzekomo otrzymać z Centrali. Tłumaczył mu, że „nie wolno zgłaszać pisemnych zapotrzebowań kupna do wojskowych władz angielskich” lub nawet działać nielegalnie „bo wpakują nas w kabałę”<sup>24</sup>. Dęga nic z tego nie rozumiał i podjął próbę zakupu embargowej broni. Sprawa skompromitowała władze PRL i spowodowała protest Brytyjczyków poruszonych tupetem attaché wojskowego PRL<sup>25</sup>. W 1960 r. płk Czesław Dęga powrócił do kraju. Odszedł wkrótce z Zarządu II do szefostwa artylerii i już trzy lata później otrzymał awans na generała brygady<sup>26</sup>.

W tym czasie starano się doskonalić zasady konspiracji i rozbudowywać aparat nielegalny (o 22 agentów nielegalnych)<sup>27</sup>. Pracowano też nad poprawą jakości sieci agenturalnej mocno nadwyrężonej (zdekspirowanej i częściowo zamrożonej), zwłaszcza w wyniku zdrad ppłk. Jerzego Bryna, płk. Pawła Monata i ppłk. Henryka Trojana. Szczególnie dotkliwa była dezercja (w 1959 r.) zwerbowanego przez FBI płk. Monata (ps. „Arago”), zięcia Aleksandra Zawadzkiego, byłego oficera rezydentury w Waszyngtonie, kierownika Sekcji Wydziału Operacyjno-Szkoleniowego i szefa Wydziału Attachatów Wojskowych Zarządu II, który nie tylko znał metody pracy operacyjnej „wojskówki” i kulisy usytuowania wywiadu wojskowego PRL w strukturze służb bloku sowieckiego, ale również posiadał szczegółową wiedzę o kierunkach działań wywiadu na odcinku amerykańskim (agentura, środki łączności, archiwizacja materiałów, plasowanie oficerów i współpracowników w instytucjach przykrycia itp.)<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> AMSZ, zespół 26,teczka 224, w. 26, *Notatka wyjaśniająca dotycząca omyłkowo wszczętych kroków przez attaché wojskowego w Londynie u władz brytyjskich w sprawie zakupu sprzętu wojskowego*, Warszawa, 26 I 1959, k. 2; *ibidem*, Szyfrogram J. Winiewicza do Ambasady PRL w Londynie, Warszawa, 24 I 1959, k. 3.

<sup>24</sup> *Ibidem*, Szyfrogram do J. Winiewicza, Londyn, 22 I 1959, k. 4.

<sup>25</sup> Ambasador Eugeniusz Milnikiel został nawet wezwany do Foreign Office. Zob. *ibidem*, Szyfrogram dla J. Winiewicza, Londyn, 21 I 1959, k. 10.

<sup>26</sup> Biogram Czesława Dęgi (1923–2008), [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (A-H)*, t. 1, Toruń 2010, s. 327–331.

<sup>27</sup> W 1960 r. gen. G. Korczyński zatwierdził i wprowadził do użytku podręcznik omawiający zasady konspiracji w działalności pracowników wywiadu (w tym z pozycji nielegalnej). Zob. IPN 402/10, *Konspiracja w wywiadzie wojskowym*, oprac. ppłk E. Uchnast, Warszawa, 12 VII 1960, k. 1–44.

<sup>28</sup> W grudniu 1959 r. płk Paweł Monat został zaocznie skazany na karę śmierci. Okazuje się, że w składzie sądu orzekającego znalazł się płk Włodzimierz Ostaszewicz, który w latach 70. również podjął współpracę z Amerykanami i został skazany na karę śmierci

Dezercja Monata była też wielką porażką następczyni Głównego Zarządu Informacji WP — Wojskowej Służby Wewnętrznej, która odpowiadała za „ochronę kontrwywiadowczą” Zarządu II. Początkowo, po przełomie 1956 r., zajmował się nią Oddział II Zarządu I Szefostwa WSW, zaś od czerwca 1958 r. Wydział VI Szefostwa WSW. Według założeń instrukcji z 1957 r. owa „ochrona” polegać miała na:

- wyjaśnianiu wszelkich ujemnych sygnałów dotyczących składu osobowego Zarządu II Sztabu Generalnego i informowaniu na bieżąco kierownictwa tegoż Zarządu o zaistniałych negatywnych faktach;

- wyjaśnianiu za zgodą szefa Zarządu II Sztabu Generalnego styków pracowników tegoż Zarządu z podejrzanym otoczeniem cywilnym. Przeciwdziałaniu ewentualnym próbom wywiadu obcego i oficjalnych przedstawicielstw wojskowych państw obcych w kraju w docieraniu i rozpracowywaniu rodzin oficerów i pracowników Zarządu;

- zabezpieczaniu operacyjnym jednostek pomocniczych i terenu przyobiektowego Zarządu II Sztabu Generalnego;

- sprawdzaniu kandydatów do służby w Zarządzie II Sztabu Generalnego, a o wynikach sprawdzenia informowanie kierownictwo Zarządu;

- przedstawieniu do ewentualnego wykorzystania możliwości operacyjnych Oddziału II w stosunku do osób rozpracowywanych, przebywających za granicą, co do których istnieje realna możliwość werbunku przy odpowiedniej rekomendacji z kraju;

- współpracy z Zarządem II Sztabu Generalnego na odcinku rozpracowania od strony kraju przyczyn tzw. wpadek i pracowników tegoż Zarządu;

- wykorzystywaniu możliwości operacyjnych Zarządu II Sztabu Generalnego dla wykonania przedsięwzięć operacyjnych za granicą w stosunku do figurantów rozpracowywanych przez Oddział II oraz za zgodą szefa tegoż Zarządu, w konkretnych sprawach podejmowanie na łączność zawieszonej agencji spośród pracowników Zarządu II Sztabu Generalnego<sup>29</sup>.

Po ucieczce Monata dotychczasowy model „ochrony kontrwywiadowczej” z lat 1956–1959 uznano za błędny. Przede wszystkim postanowiono odejść od „ochrony” opartej jedynie na informacjach przekazywanych przez uplasowanych w Centrali Zarządu II czterech „nieoficjalnych pracowników” WSW. Jesienią 1959 r. zdecydowano o powrocie do tradycyjnych metod prowadzenia pracy kontrwywiadowczej związanych z „profilaktyką” (analiza całego stanu osobowego wywiadu) i działalnością agencjonalno-operacyjną. Od tej pory WSW miała posiadać w każdej z komórek organi-

---

(o czym w dalszej części książki). Sprawę Monata w szczegółach omówił L. Pawlikowicz: *op. cit.*, s. 176–214.

<sup>29</sup> IPN BU 00755/51, *Instrukcja o zakresie obowiązków i uprawnień kontrwywiadu wojskowego*, Warszawa, 4 VII 1957 [data zatwierdzenia przez płk. A. Kokoszyna], k. 77; *ibidem*, *Załącznik dotyczący zadań i uprawnień Oddziału II Zarządu I Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej*, k. 93–94.



zacyjnych Zarządu II tzw. agencję sygnalizacyjną<sup>30</sup>, stosować inwigilację (kontrola korespondencji, podsłuchy i obserwacja zewnętrzna) oraz przeprowadzać analizę dekonspiracji i zdrad z udziałem pracowników i agencji Zarządu II<sup>31</sup>. Ponadto dla „ochrony” kluczowych attacheatów wojskowych (w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Szwecji i NRF) WSW zaczęła delegować swoich żołnierzy, zaś w pozostałych oficjalnych agendach Zarządu II kontrwywiad lokował swoją agencję<sup>32</sup>.

Na niewiele się to zdało, bo już w 1961 r. z placówki w Wiedniu uciekł attaché wojskowy PRL por. Włodzimierz Barankiewicz, który — jak wykazało wewnętrzne postępowanie Zarządu II — miał nawiązać kontakt z CIA<sup>33</sup>. Wewnętrzne postępowanie w MSZ wykazało, że z ambasady PRL w Wiedniu wziął ze sobą wiele tajnych dokumentów dotyczących problematyki ekonomicznej PRL (m.in. działalności handlowej na Zachodzie) i politycznej (m.in. na temat kontaktów z komunistami austriackimi)<sup>34</sup>.

Mocno osłabiony dezercjami oficerów Zarząd II w końcu 1960 r. dysponował łącznie 106 agentami, ale ponad połowę (56) z nich uznano za „chwilowo nieczynnych”<sup>35</sup>. Martwe dusze (oprócz problemu skutecznego przeciwdziałania kontrwywiadów zachodnich) były zresztą ciągłym zmartwieniem Zarządu II. Przykładowo, kiedy w 1960 r. szefem rezydentury w Brukseli został płk Włodzimierz Ostaszewicz ps. „Picard”, okazało się, że od kilku lat na tym strategicznym odcinku pracy wywiadowczej nie istniała jakakolwiek sieć agenturalna:

**Po przyjeździe na placówkę nie otrzymałem w spadku po moich poprzednikach żadnej agencji i nie przekazano mi żadnych kontaktów. Ani ciekawszych znajomości. Nie znałem języka urzędowania [podkreślenie — S.C.]. Łączność z jedynym na tym terenie agentem „Marcelem” była zerwana od kilku lat. Z drugim, formalnie zwerbowanym osobnikiem — „Ferdynandem”, nie nawiązano przez kilka lat również żadnej łączności. Brak było jakichkolwiek opisów sytuacji wywiadowczej terenu<sup>36</sup>.**

<sup>30</sup> Chodzi o „osoby udzielające informacji samorzutnie, zwane też kontaktem oficjalnym, źródłem oficjalnym, sygnalizacją oficjalną — osoby wywodzące się z kadry oficerskiej, służby czynnej i pracowników kontraktowych, które dobrowolnie, najczęściej jednorazowo, udzielały pomocy organom WSW, informując je o zdarzeniach i zjawiskach będących w zainteresowaniu kontrwywiadu. Do osób tych nie byli zaliczani dowódcy kontaktujący się z organami K[ontrwywiadu]W[ojskowego] służbowo (kontakt służbowy) ani osoby nieoficjalnie udzielające pomocy (kontakty operacyjne, osoby zaufane)”. Zob. *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 483.

<sup>31</sup> IPN BU 00688/115, *Notatka służbowa dotycząca stanu zabezpieczenia Zarządu II Sztabu Generalnego*, oprac. płk J. Załuska, Warszawa, 13 XI 1959, k. 7–10.

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 10.

<sup>33</sup> IPN BU 00688/109, k. 1 [zob. tabela nr 21].

<sup>34</sup> AMSZ, zespół 26, t. 267, w. 28, *Notatki dot. dezercji attaché wojskowego Ambasady PRL w Wiedniu por. W. Barankiewicza*, k. 3–4 i 25.

<sup>35</sup> IPN BU Pł, 252/101, *Sprawozdanie z pracy...*, k. 7–8.

<sup>36</sup> IPN BU 385/396, *Praca operacyjna attachatu wojskowego w Brukseli*, oprac.

Jedną z ważniejszych zmian w wywiadzie wojskowym wprowadzono w lipcu 1961 r. pod wpływem tzw. kryzysu berlińskiego, kiedy to powstał Wydział VI odpowiedzialny za działania wobec Paktu Północnoatlantyckiego, ale w wymiarze analizy dyslokacji wojsk, rozwoju uzbrojenia (szczególnie broni jądrowej) i wprowadzenia nowych technologii na potrzeby wojska. Jego szefem został ppłk Ryszard Iwańciow<sup>37</sup>.

Sprawa Berlina, a później kryzys kubański ugruntowały przekonanie kierownictwa partii i państwa o rychłym wybuchu wojny światowej. Władysław Gomułka zarządzić miał nawet przygotowania do III wojny światowej<sup>38</sup>. Przyspieszyło to reformę wywiadu. Nowy kształt strukturalny Zarządu II domknęto na początku 1965 r. Struktura wywiadu opierała się na dziewięciu oddziałach Pionu Operacyjnego i Pionu Informacyjnego (kolejno): agenturalnym europejskim (wydziały niemiecko-skandy-nawski i romański), informacyjnym europejskim (wydziały niemiecko-skandynawski i romański), agenturalnym pozaeuropejskim (wydziały angielsko-bliskowschodni i amerykański), informacyjnym pozaeuropejskim (wydziały angielsko-bliskowschodni i amerykański), operacyjnym (wydziały w Sopocie, Szczecinie i na Śląsku), techniki operacyjnej (wydziały operacyjny, radiowy, techniki fotograficznej, chemiczny, mechaniczny, kancelaria), rozpoznania radioelektronicznego (wydziały operacyjny i techniczny), studiów i oceny sił zbrojnych NATO (dwa wydziały: polityki, strategii i przygotowania europejskiego teatru wojny oraz sił zbrojnych NATO i techniki), oraz rozpoznania wojskowego<sup>39</sup>. Na strukturę wywiadu składały się również: Ośrodek Informacyjny, Wydział Wydawniczy, Wydział Kadrowo-Mobilizacyjny, Wydział Łączności Specjalnej, Wydział Finansów i Rewizji Finansowo-Materiałowej, Wydział Administracyjno-Gospodarczy, ośrodek szkolenia, ośrodek rozpoznania radioelektrycznego, radiowęzeł i kompania samochodowa<sup>40</sup>. Nad ideologiczną poprawnością pracowników wywiadu czuwał powstały w 1960 r. Komitet Partyjny Zarządu II z sekretarzem PZPR na czele. Funkcja sekretarza Komitetu Partyjnego przetrwała do 1969 r. i była w zasadzie kontynuacją powstałego w 1955 r. stanowiska zastępcy szefa Zarządu II ds. politycznych<sup>41</sup>. Mimo dezercji kilku wysokich oficerów wywia-

ppłk W. Ostaszewicz, Warszawa, 20 II 1965, k. 61. Płk Włodzimierz Ostaszewicz był attaché wojskowym PRL w Brukseli w latach 1960–1965.

<sup>37</sup> IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 75.

<sup>38</sup> IPN BU 1585/1457, F. Szlachcic, *Wspomnienia z okresu pracy w organach bezpieczeństwa i MSW w latach 1945–1972*, cz. 1, Warszawa 1988, s. 146.

<sup>39</sup> IPN BU 001719/74, *Status Zarządu II Sztabu Generalnego i podległych jednostek*, zatwierdził gen. G. Korczyński 27 IV 1965, s. 36–115.

<sup>40</sup> *Ibidem*. Struktury Zarządu II na podstawie przywołanego w tym miejscu dokumentu omówiła wcześniej A. Marcinkiewicz: *Sposób archiwizowania i przechowywania dokumentacji...*, s. 12–15.

<sup>41</sup> W latach 1955–1960 stanowisko zastępców szefa Zarządu II ds. politycznych pełnili kolejno: ppłk Stanisław Więcek (1955–1956), płk Stanisław Segda (1956), ppłk Józef Mrozek (1956–1959) i ppłk Jan Pytel (1959–1960). Po 1960 r., kiedy już powstał Komitet Partyjny, funkcję sekretarzy pełnili: ppłk Jarosław Kulczycki (1960) i ppłk Piotr Michalewicz (1960–1962 i 1966–1968). W latach 1961–1966 ppłk Michalewicz był też zastępcą

du i wielu błędów popełnionych w procesie weryfikacji i kontroli osób pracujących w wywiadzie nie zdecydowano się na utworzenie własnej, wewnętrznej komórki kontrwywiadowczej w Zarządzie II.

Reforma strukturalna Zarządu II z końca kwietnia 1965 r. była ostatnim większym przedsięwzięciem gen. Grzegorza Korczyńskiego. Kilkanaście dni później z placówki w Berlinie Zachodnim zbiegł na Zachód płk Władysław Tykociński, były oficer Armii Czerwonej, który od 1945 r. pracował w MON, a od 1946 r. współpracował z wywiadem wojskowym Polski Ludowej (później także z Departamentem VII i Departamentem II MBP). W 1946 r. Tykociński został oddelegowany przez Oddział II do pracy w MSZ, w którym pełnił szereg eksponowanych funkcji. Był zastępcą szefa Polskiej Misji Wojskowej w Baden-Baden (1946–1948), I sekretarzem i chargé d'affaires Polskiej Misji Politycznej w Wiedniu (1948–1949), I sekretarzem i chargé d'affaires ambasady w Rzymie (1950–1952), członkiem i zastępcą szefa misji w Komisji Rozjemowej w Korei (1953–1955), wicedyrektorem gabinetu ministra spraw zagranicznych (1956–1957) i szefem Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie (1957–1965)<sup>42</sup>. 16 maja 1965 r. Tykociński oddał się w ręce Amerykanów, za co został wkrótce skazany na karę śmierci<sup>43</sup>. Przekazał Amerykanom wiele informacji o funkcjonowaniu tajnych służb PRL i ich związkach z Sowietami<sup>44</sup>.

Krótko po ucieczce Tykocińskiego Korczyński awansował na stanowisko wiceministra obrony narodowej (w lipcu 1965 r.). Nie wiadomo, w jakim stopniu miało to związek z dezercją Tykocińskiego. W tym czasie w LWP doszło do poważnych roszad kadrowych. Najważniejszą z nich było pozbycie się wieloletniego wiceministra obrony i szefa Sztabu Generalnego (1954–1965), generała pułkownika Armii Czerwonej Jurija (Jerzego) Bordziłowskiego, który został głównym inspektorem szkolenia MON<sup>45</sup>. W lutym 1965 r. obowiązki szefa Sztabu General-

---

szefa Zarządu II upoważnionym do kierowania pracą polityczną. W latach 1962–1966 sekretarzem Komitetu Partyjnego był płk Mikołaj Kałaur. W 1969 r. zlikwidowano Komitet Partyjny Zarządu II i przywrócono Wydział Polityczny, którego szef był jednocześnie zastępcą szefa Zarządu II ds. politycznych. Byli nimi kolejno: płk Stanisław Stefańczyk (1969–1973), płk Tadeusz Kozieł (1973–1977), płk Henryk Żambo (1977–1982) i płk Henryk Stęposz (1982–1986), płk Bogdan Ferenz (1986–1989). Zob. m.in. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 65–67, 72–73, 77, 87, 97, 118.

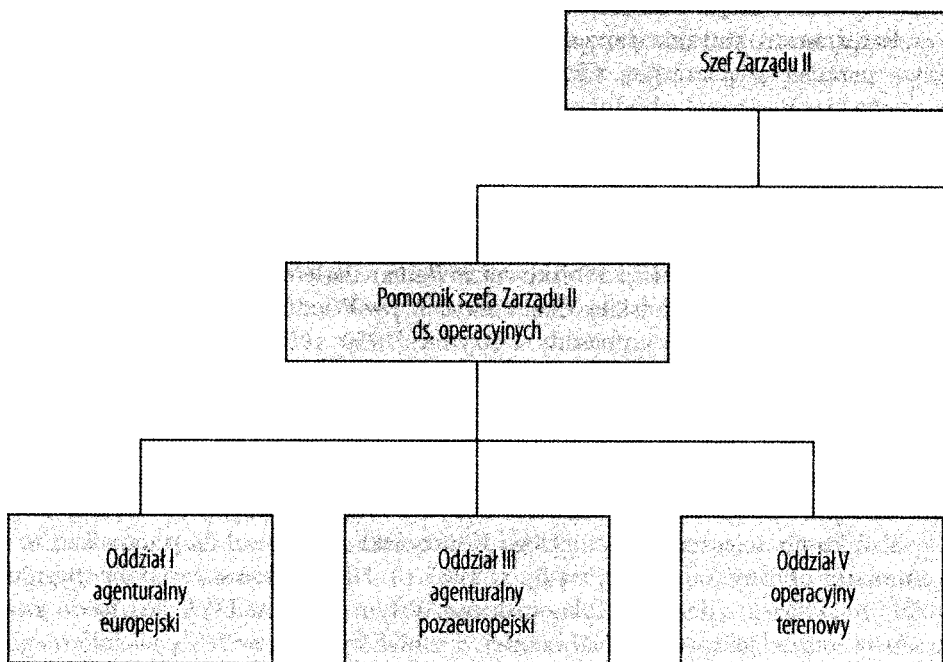
<sup>42</sup> Szerzej na temat płk. Władysława Tykocińskiego (ur. 1924 r.) zob. m.in. IPN BU 01263/445, Notatka dot. Władysława Tykocińskiego, Warszawa, 28 VII 1964, k. 3.

<sup>43</sup> *Ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko Władysławowi Tykocińskiemu, Warszawa, 6 I 1966, k. 151; *ibidem*, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa, 5 II 1966, k. 170–177.

<sup>44</sup> *Ibidem*, k. 210–212 i inne; IPN BU 02182/36, *Zeznania Władysława Tykocińskiego. Przesłuchanie przed Komitetem do spraw Działalności Antyamerykańskiej Izby Reprezentantów*, Warszawa, 6 IV 1966. W latach 1965–1969 Wydział III Departamentu I MSW poszukiwał i rozpracowywał W. Tykocińskiego w ramach RO kryptonim „Budzik”. Zob. także: AMSZ, zespół 26, t. 243, w. 27, k. 5–14.

<sup>45</sup> Por. biogram Jurija (Jerzego) Wiaczesławowicza Bordziłowskiego (1990–1983), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 1, s. 190–194.

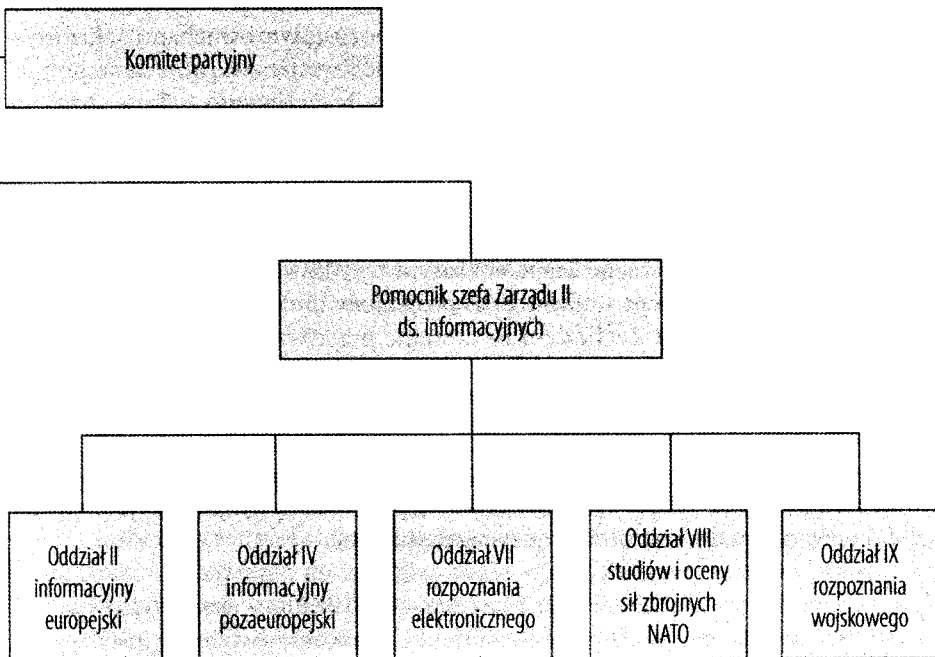
### Nr 5. Struktura Pionu Operacyjnego i Pionu Informacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP (według statusu zatwierdzonego 27 kwietnia 1965 r.)



nego po raz pierwszy przejął Polak — gen. Wojciech Jaruzelski, który od trzech lat pełnił również funkcję wiceministra obrony narodowej, a od pięciu lat szefa Głównego Zarządu Politycznego WP. Dzięki koneksjom Jaruzelskiego z grupą „partyzantów”, w której prym — poza Mieczysławem Moczarem — wiodli ludzie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w rodzaju generałów Grzegorza Korczyńskiego, Aleksandra Kokoszyna i Teodora Kufla, zdobył on sporą władzę oraz decydujący wpływ na kształt tajnych służb LWP, którym ufał i z których wiedzy chętnie korzystał<sup>46</sup>. Od razu po powrocie z konsultacji w Moskwie zabrał się do energicznego reformowania Sztabu Generalnego i całego LWP<sup>47</sup>. W sierpniu 1965 r. nowym szefem wywiadu wojskowego został, niemający dotychczas związku z taj-

<sup>46</sup> K. Lesiakowski, *op. cit.*, s. 260 i inne; L. Kowalski, *Generał ze skazą. Biografia wojskowa gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Warszawa 2001, s. 234; B. Głowacki, *Wojskowe służby specjalne*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, pod red. W. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 208; J. Eisler, *Przedstówie*, [w:] E.J. Nalepa, *Wojsko Polskie...*, s. 18–19.

<sup>47</sup> Por. biogram Wojciecha Jaruzelskiego (ur. 1923 r.), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 77. Szerzej na temat okoliczności awansu gen. W. Jaruzelskiego i zmian, które zaczął wprowadzać w LWP w 1965 r., zob. L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 264–266 i nast.



*Źródło: IPN BU 001719/74, k. 1–208.*

nymi służbami, gen. Włodzimierz Oliwa<sup>48</sup>. Już wówczas był jednym z najbliższych współpracowników Jaruzelskiego, który w lipcu 1960 r. ściągnął Oliwę do GZP i powierzył mu funkcję szefa Zarządu I Organizacyjnego<sup>49</sup>. Co ciekawe, Oliwa objął stanowisko szefa wywiadu bezpośrednio po powrocie z Moskwy, gdzie przez blisko dwa lata studiował w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS<sup>50</sup>. Niewątpliwie moskiewscy protektorzy nie byli zadowoleni z efektów działalności „bratniego wywiadu”, dlatego nowy szef Zarządu II niemal od razu zainicjował prace mające zdynamizować i usprawnić działalność polskiej „wojennej rozведki”. Wpisywało się to w wielką reformę sowieckich służb wojskowych, którą zainicjował nowy naczelnik GRU gen. Piotr Iwaszutin. Zmiany w GRU, które oddziały-

<sup>48</sup> Generał Włodzimierz Oliwa funkcję szefa Zarządu II pełnił od 2 VIII 1965 r. do 6 IX 1971 r. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 84; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 9 III 2011 r.).

<sup>49</sup> J. Królikowski, *op. cit.*, t. 3, s. 112. Szerzej o bliskiej współpracy Jaruzelskiego i Oliwy w GZP (m.in. na temat pozbywania się przeciwników Jaruzelskiego i walki z alumnami odbywającymi służbę wojskową) zob. L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 212, 215, 241, 246–248. Zob. także: P. Piotrowski, *Wojskowa Służba Wewnętrzna...*, s. 37–38.

<sup>50</sup> J. Królikowski, *op. cit.*, t. 3, s. 112.

wały również na „bratnie wywiady” wojskowe, obejmowały w zasadzie wszystkie dziedziny — dotyczyły spraw kadrowych, szkolenia oficerów, kwestii związanych z funkcjonowaniem agentury, osłony kontrwywiadowczej, celów i zadań wywiadu, struktury GRU i lepszego współdziałania z pozostałymi służbami<sup>51</sup>. Już jesienią w 1965 r. Iwaszutin postanowił uporządkować kwestie związane ze współpracą wywiadowczą państw Układu Warszawskiego. Nie chodziło tylko o ustalenie nowych zasad współpracy pomiędzy satelickimi centralami wywiadowczymi i GRU, ale również o bieżące współdziałanie pomiędzy attaché wojskowymi bloku sowieckiego. Mieli oni wymieniać się informacjami, materiałami i spostrzeżeniami zarówno w zakresie stosowanych metod pracy i środków technicznych, jak i rozpoznania wywiadowczego kraju, w którym rezydowali<sup>52</sup>.

Szczególnym obszarem studiów było projektowanie działalności wywiadowczej w przyszłej wojnie z Zachodem na „terenie przeciwnika”. A do tego wywiad wojskowy PRL nie był przygotowany<sup>53</sup>. Już w październiku 1965 r. w siedzibie Zarządu II odbyła się narada kierownictwa i oficerów Pionu Operacyjnego, podczas której wskazano na wiele uchybień stanowiących przeszkodę w rozwinięciu działalności wywiadowczej. Zarekomendowano kierownictwu Zarządu II, MON i władzom partyjno-państwowym długą listę postulatów, dzięki którym w przyszłości wywiad miał wreszcie zacząć osiągać sukcesy:

Spowodować wydanie tajnych instrukcji KC [PZPR — przyp. S.C.] i resortowych informujących podległe komórki terenowe o istnieniu instytucji wywiadu wojskowego i konieczności udzielania mu wszelkiej pomocy.

Na wzór Ministerstwa Handlu Zagranicznego i LOT uplasować przedstawicieli Zarządu II w pozostałych instytucjach kluczowych (MSW, MSZ, Min[i-sterstwo] Żeglugi, Orbis, prasa).

Zaopatrzyć oficerów Zarządu II w legalne legitymacje wywiadowcze honorowane w terenie na podstawie instrukcji resortowych. [...]

<sup>51</sup> A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 560–571. Gen. Piotr Iwaszutin, podobnie jak jego poprzednik gen. I. Sierow, również wywodził się z MGB/KGB. Był najdłużej sprawującym funkcję naczelnikiem GRU (1963–1987). W relacjach z Polakami akcentował swoje polskie korzenie (babka generała była Polką). Zob. biogram Piotra Iwanowicza Iwaszutina (1909–2002), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 115–116; *Oni rukowodili...*, s. 259–274; IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 155–156; W. Beres, J. Skoczyła, *op. cit.*, s. 165.

<sup>52</sup> IPN BU Pf 252/76, gen. W. Oliwa, *Zarządzenie nr 0023/65 dotyczy zasad i zakresu współpracy attaché wojskowych PRL z attaché wojskowymi państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego*, Warszawa, 8 XII 1965, k. 50–54.

<sup>53</sup> Temu zagadnieniu był poświęcony jeden z referatów gen. Grzegorza Korczyńskiego, który przyznał, choć nie wprost, że poziom wojskowej działalności wywiadowczej PRL nie odpowiada potrzebom bloku sowieckiego przygotowującego się do przyszłej wojny. Por. IPN BU Pf 252/60, *Analiza i ocena stanu pracy wywiadowczej aparatu terenowego i Centrali w okresie 1958–1959 oraz podstawowe założenia i kierunki działania na przyszłość. Referat szefa Zarządu II wygłoszony na zakończenie odprawy attaché wojskowych z kierunku angloamerykańskiego*, Warszawa, 1–20 II 1960, k. 178–242.

Zorganizować centralną kartotekę Zarządu II. [...]

Mianować przedstawiciela Zarządu II przy MSW z zadaniem:

— przekazywania i uzgadniania postulatów Zarządu II pod adresem MSW;

— koordynowania wysiłków i lepszego wykorzystania agentur obu instytucji (w wielu wypadkach agentury MSW są całkowicie niewykorzystane na skutek braku zadań lub kierowania);

— ułatwiania oficerom Zarządu II kontaktów z odpowiednimi komórkami MSW. [...]

Zdecentralizować częściowo kompetencje, przesuwając niektóre uprawnienia w dół na szefów wydziałów i oficerów kierunkowych. [...]

**Sporządzić rejestry ludzi, którzy mogą być w wypadku wojny wykorzystywani przez Zarząd II. [...]**

**Przystąpić do organizacji rezydentur kierowanych przez agentów i nielegalów.**

**Organizować i przygotowywać sieci agenturalne na terenie krajów potencjalnie neutralnych, które można w czasie wojny przerzucić na teren przeciwnika. Przygotować kanały przerzutu agentów.**

**Zabezpieczyć ważniejszych agentów i rezydentury w techniczne środki łączności. Przystąpić do organizowania wielokanałowej łączności zabezpieczającej kierowanie sieciami agenturalnymi w czasie wojny.**

**Przygotować w wydziałach mobilizacyjne dokumenty operacyjne zabezpieczające ciągłość pracy w warunkach wojny [podkreślenie — S.C.].**

Przystąpić do organizowania łączności agenturalnej z pominięciem placówek oficjalnych. Wydzielić w wydziałach grupy oficerów do organizowania i utrzymywania łączności agenturalnej. [...]

Organizować okresowe szkolenia operacyjne i ogólne przy współpracy z MSW, WSW i ośrodkami K[rajów] D[emokracji] L[udowej] (nowe metody pracy, łączność radiowa — szybka telegrafia, sytuacja wywiadowcza, wnioski ze wysp, technika podsłuchu i tajnych rewizji, fotografika, literatura, sztuka, pokazy filmowe itd.)<sup>54</sup>.

Postulaty te przynajmniej w części zostały zrealizowane, bowiem już dwa lata później gotowe były szczegółowe plany mobilizacyjne na wypadek wojny dla poszczególnych oddziałów kierunkowych Zarządu II<sup>55</sup>.

<sup>54</sup> IPN BU Pf 252/65, *Zagadnienia i wnioski z narady Pionu Operacyjnego odbytej w dniu 19 X 1965*, k. 15–26.

<sup>55</sup> Plany te przygotowano dość nieudolnie, bowiem np. w wykazach terenowego aparatu nielegalnego ujęto zdemaskowanych wcześniej prowokatorów i odwróconych agentów lub też agentów wyeliminowanych z sieci wywiadowczej. Zob. m.in. IPN BU Pf 252/82/2, *Plan mobilizacyjny Oddziału II agenturalnego romańskiego*, oprac. płk S. Jargiełło, Warszawa, 6 V 1967, k. 1–9.

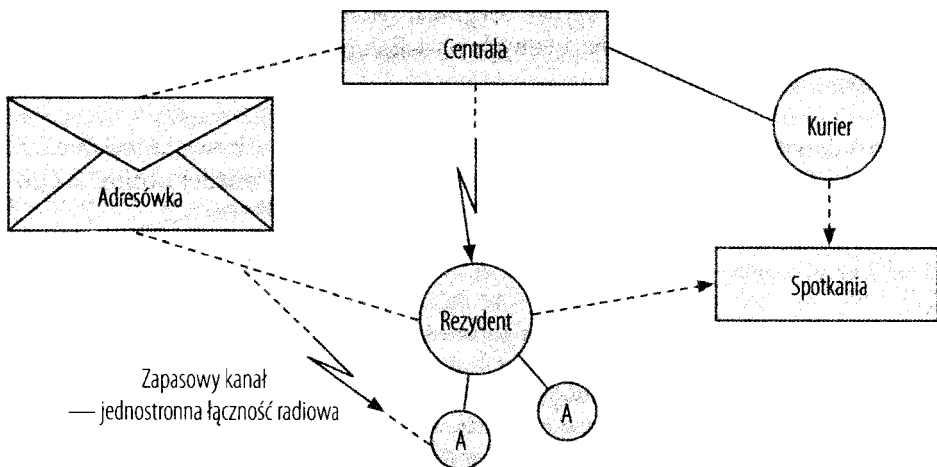
## Nr 6. Kategorie tajnej współpracy z wywiadem wojskowym Polski Ludowej (Oddziałem II i Zarządem II Sztabu Generalnego WP) w latach 1945-1990\*

	Kategorie główne	Kategorie pomocnicze
1945-1976	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ agent</li> <li>■ współpracownik</li> <li>■ wywiadowca</li> <li>■ wywiadowca - nielegal</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ adresówka</li> <li>■ informator (świadomy i nieświadomy)</li> <li>■ dysponent lokalu konspiracyjnego — „konspiratki”</li> <li>■ łącznik</li> </ul>
1976-1990	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ agent</li> <li>■ współpracownik</li> <li>■ wywiadowca</li> <li>■ nielegalny pracownik wywiadu</li> <li>■ nielegal</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ agent — adresówka</li> <li>■ agent — łącznik</li> <li>■ agent — radiotelegrafista</li> <li>■ agent — właściciel lokalu konspiracyjnego</li> <li>■ agent — właściciel punktu kontaktowego</li> <li>■ agent — właściciel telefonu konspiracyjnego</li> <li>■ osoba zaufana</li> </ul>

\* Precyzyjne ustalenie kategorii współpracy z wywiadem wojskowym w latach 1945–1976 jest wciąż trudne ze względu na nieznaną (nieodnalezienie) podstawowych dokumentów i instrukcji regulujących tę kwestię. Zob. W. Sawicki, *Osobowe źródła informacji organów bezpieczeństwa Polski Ludowej*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 2007, nr 5, s. 14–15. Przykładowo w dokumentach wywiadu zarówno z lat 1945–1976, jak i 1976–1989 wymienia się czasem kategorie nieujęte w instrukcjach pracy operacyjnej Zarządu II — samodzielny pracownik wywiadu (SPW) oraz samodzielny współpracownik (SW). Nie zostały też one uwzględnione w powyższym wykazie.

Źródło: IPN BU 402/95; IPN BU 00463/4.

## Nr 7. Organizacja łączności pomiędzy Centralą a nielegalnym rezydentem



Źródło: IPN BU 402/204, s. 22 (materiał szkoleniowy).



Stałym motywem, powracającym zawsze przy okazji dyskusji o usprawnianiu działalności wywiadu, była kwestia wspomnianej organizacji nielegalnych rezydentur i przerzutu nielegalistów na Zachód. Omówienia dotyczące nielegalistów były zawsze połączone z problematyką działania wywiadu w warunkach wojennych. Charakterystyczna dla GRU (w odróżnieniu od KGB) koncepcja zakładała przygotowanie nielegalnych rezydentur i nielegalistów do działania w warunkach wojennych<sup>56</sup>. Przybliżając w skrócie istotę tego zagadnienia, warto odwołać się do materiałów szkoleniowych GRU obowiązujących w drugiej połowie lat 60. w Zarządzie II, tym bardziej że zarówno nielegalna metoda pracy operacyjnej, jak i sama terminologia z tym związana są wytworami sowieckimi<sup>57</sup>:

<sup>56</sup> IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 145. Za przykłady klasycznych działań sowieckich nielegalistów pionu wojskowego (IV Zarządu/GRU) w warunkach wojennych podaje się „Czerwoną Orkiestrę” (siatka szpiegowska w Europie Zachodniej kierowana przez Leopolda Treppera ps. „Leo” i „Otto”), równoległą do niej sieć rezydentur w Europie Wschodniej i Ameryce oraz misję rezydenta nielegalnego Richarda Sorgego ps. „Ramsay” w Japonii. Zapewne dlatego oficerowie Zarządu II studiowali dzieje „Czerwonej Orkiestry” i innych sukcesów wywiadowczych ZSRS. Por. m.in. G. Perrault, *L'orchestre rouge [Czerwona Kapela — tłumaczenie z języka francuskiego przez Zarząd II]*, Warszawa 1969. Zapewne też nieprzypadkowo Wydawnictwo MON wydało najpoważniejszą z kilku biografii R. Sorgego, jakie ukazały się w okresie PRL. Por. J. Mader, G. Stuchlik, H. Pehnert, *Dr Sorge nadaje z Tokio*, Warszawa 1969 [zob. struktura i siatka Sorgego na s. 254]. Inne książki o Sorgem wydane zostały przez Książkę i Wiedzę: J. Korolkow, *Operacja „Ramsay”. Opowieść o Richardzie Sorge*, Warszawa 1968; F.D. Wołkow, *Richard Sorge*, Warszawa 1976; R. Guillain, *Sorge*, Warszawa 1987. Wracając do postaci L. Treppera, to godny odnotowania jest fakt, że od 1957 r. przebywał on w PRL. W 1970 r. chciał wyjechać do Izraela, jednak nie zgodzili się na to Sowietci, ponieważ znał kulisy działania wywiadu wojskowego ZSRS w czasie wojny. Władze PRL odmówiły więc Trepperowi paszportu. Zgodę na wyjazd otrzymał w 1973 r. Wyjechał do Francji, a później do Izraela. Do dnia dzisiejszego Trepper uważany jest za jednego z najwybitniejszych agentów-nielegalistów GRU. Zob. biogram Leopolda Treppera ps. „Leo”, „Adam Mikler”, „Jean Gilber”, „Otto” (1904–1982), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 527–528 [pomiędzy stronami 352–353 schemat „Czerwonej Orkiestry” kierowanej przez L. Treppera]. Z literatury ogólnie dostępnej na temat operacji wywiadu wojskowego ZSRS w czasie II wojny światowej warto odnotować: V.E. Tarrant, *Czerwona Orkiestra. Radziecka sieć szpiegowska w hitlerowskiej Europie*, Warszawa 1996; P. Kołakowski, *Sowiecki wywiad strategiczny a sytuacja wojskowa na ziemiach polskich w latach 1940–1941*, „Słupskie Studia Historyczne”, 2004, nr 11, s. 115–120; R. Whyment, *Szpieg Stalina. Richard Sorge i siatka szpiegowska w Tokio*, Warszawa 1997; P. de Villemarest (przy współpracy C.A. Kiracoffa), *GRU. Sowiecki super wywiad 1918–1988*, Warszawa, b.r.w., s. 203–265; R. Faligot, R. Kauffer, *Służby specjalne. Historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, Warszawa 2006, s. 364–369. Bardzo bogata na ten temat jest literatura rosyjska. Zob. m.in. A. Kołpakidi, D. Prochorow, *op. cit.*, t. 1–2; A. Kołpakidi, *GRU w Wielkiej...*, s. 128–202; biogram Richarda Sorgego ps. „Ramzai’/„Ramsay” i „Inson” (1895–1944), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 395–396 [pomiędzy stronami 352–353 schemat rezydentury nielegalnej kierowanej przez R. Sorgego]; W. Czиков, *Dosie KGB nr 13676. Nielegali*, t. 1–2, Moskwa 1997.

<sup>57</sup> Rozwój sowieckiej działalności wywiadowczej (zarówno cywilnej, jak i wojskowej)

W wywiadzie strategicznym termin „nielegalna rezydentura” oznacza **tajną organizację wywiadowczą, podległą bezpośrednio Centrali, wraz z całym składem osobowym zamieszkującym za granicą na podstawie dokumentów państw kapitalistycznych** [podkreślenie — S.C.]. Nielegalnymi rezydenturami mogą kierować „wywiadowcy-nielegalowie” zamieszkujący w interesującym nas państwie jako obywatele państw kapitalistycznych oraz dobrze wyszkoleni i cieszący się zaufaniem agencji, którzy występują pod własnym nazwiskiem i z własnymi dokumentami tożsamości lub przybranymi nazwiskami i cudzymi dokumentami. Tych ostatnich nazywa się „agentami-nielegalami”<sup>58</sup>.

Wytyczne GRU w dość precyzyjny sposób regulowały kwestię doboru kadry i agenty wykorzystywanej w działalności nielegalnych rezydentur:

W związku z różnorodnością przykrycia stosowanego w pracy nielegalnych rezydentur oraz wobec specyfiki tej pracy, która jest nadzwyczaj wszechstronna i urozmaicona, wymogi stawiane nielegalom odnośnie do płci, wieku, zdrowia, stanu rodzinnego oraz narodowości znacznie różnią się od dość ostrych wymogów stawianych z reguły oficerom centralnego aparatu wywiadu strategicznego oraz legalnych rezydentur. W związku z tą okolicznością znacznie szerszy jest krąg osób, które można werbować do pracy w nielegalnych rezydenturach, ponieważ **mogą to być zarówno mężczyźni, jak i kobiety, osoby młode i starsze, zdrowe i ułomne, żonaci i mężatki, stanu wolnego, obywatele własnego kraju lub obcokrajowcy** [podkreślenie — S.C.]. Wobec tego przy doborze kadr do pracy w nielegalnych rezydenturach wywiad wojskowy daje pierwszeństwo osobom wojskowym, lecz nie ogranicza się tylko do żołnierzy, a angażuje również takich obywateli, którzy nie posiadają wykształcenia wojskowego, lecz nadają się do tej odpowiedzialnej pracy<sup>59</sup>.

Odrębny problem stanowiła kwestia werbowania kobiet:

---

prowadzonej z pozycji nielegalnej przypadł na lata 30. Zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, s. 96–123; N. West, O. Tsarev, *Klejnoty koronne. Brytyjskie tajemnice z archiwów KGB*, Warszawa 2000, s. 104–123.

<sup>58</sup> IPN 403/151, *Zasady typowania, szkolenia, przerzutu i legalizacji nielegalów (dane w oparciu o tłumaczenie)*, Warszawa 1968, s. 5. Zob. także: V. Mitrokhin, *KGB Lexicon. The Soviet intelligence officer's handbook*, London–New York 2004, s. 74–75 i 263. Na temat nielegalów w polskiej literaturze zob. m.in. J. Larecki, *op. cit.*, s. 402.

<sup>59</sup> IPN 403/151, *Zasady typowania...*, s. 33–34. W GRU pracowało wiele kobiet, z których większość to „nielegalki”, zaś pozostałe prowadziły lektorat języków obcych. Zob. IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 148.

Konieczność szerszego zaangażowania kobiet do pracy w nielegalnych rezydenturach w porównaniu z tym przedsięwzięciem w legalnych rezydenturach wynika z następujących względów:

— szereg sposobów przykrycia może mieć zastosowanie tylko w stosunku do kobiet (np. gospodynie domowe, właścicielki lub personel obsługi gabinetów kosmetycznych, manikiurzystki, sprzedawczynie kwiatów, słodczy, przedmiotów perfumeryjnych itp.);

— kontrwywiad mniej podejrzewa kobiety o współpracę z wywiadem niż mężczyzn, a zespół mieszany — kobieta i mężczyzna — mniej rzuca się w oczy niż zespół mężczyzn lub pojedynczy mężczyzna;

— legalizacja kobiet w państwach kapitalistycznych jest znacznie łatwiejsza niż legalizacja mężczyzn;

— w okresie pokoju, a w szeregu państwach również w okresie wojny, kobiety nie podlegają poborowi do wojska<sup>60</sup>.

Uwagę wywiadu skupiały także osoby starsze i obarczone kalectwem:

Wykorzystywanie w pracy wywiadowczej równoległe z osobami w wieku średnim i młodym osób starszych jest celowe z wielu przyczyn. Starsze osoby mają więcej doświadczenia życiowego, mniej są skłonne do wykroczeń, mniej wywołują podejrzeń odnośnie do ich działalności wywiadowczej w otoczeniu i [w stosunku do] kontrwywiadu, a najważniejsze jest to, że istnieje mniejsze prawdopodobieństwo powoływania ich do wojska. Ten ostatni czynnik jest o tyle ważny z punktu widzenia zapewnienia gotowości mobilizacyjnej sieci zwiadowczej, iż **do pracy w nielegalnych rezydenturach jest celowym zaangażowanie również ludzi niezdolnych do służby wojskowej ze względów zdrowotnych (brak oka, ręki, nogi itd.), ponieważ w tym przypadku organ wywiadowczy ma pewność, że tych ludzi nie może wyłączyć z pracy wywiadowczej żadna mobilizacja w danym kraju** [podkreślenie — S.C.]<sup>61</sup>.

<sup>60</sup> IPN 403/151, *Zasady typowania...*, s. 34.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 34. Wiele z tych ogólnych informacji teoretycznych o typowaniu nielegalistów i pracy nielegalnych rezydentur wywiadu wojskowego pokrywa się z wiedzą przekazaną w latach 1961–1962 Amerykanom (CIA) i Brytyjczykom (MI6) przez oficera GRU płk. Olega Pienkowskiego (wcześniej również przez Piotra Popowa). Por. *The Penkovsky papers by Oleg Penkovsky*, New York 1965, s. 74–80; Ch. Cogan, L. Scott, *The CIA and Oleg Penkovsky, 1961–63*, [w:] *Exploring intelligence archives. Enquiries into the secret state*, ed. by R.G. Hughes, P. Jackson, L. Scott, London–New York 2008, s. 141–171; D.E. Murphy, S.A. Kondrashev, G. Bailey, *Battleground Berlin. CIA vs. KGB in Cold War*, New Haven 1997, s. 273–281; Ch. Andrew, *Tylko dla oczu prezydenta*, Warszawa 1998, s. 244–245, 302–306. Jednak wiarygodność postawy Pienkowskiego od początku budziła (i wciąż budzi) kontrowersje w centrali CIA. Środowisko zachodnich służb jest w tej i w innych sprawach związanych ze zbiegami z KGB i GRU (ale również z tzw. bratnich służb) podzielone. Wielu widzi w sowieckich zbiegach skomplikowane operacje dezinformacyjne Moskwy. Zdaniem mjr. Anatolija Golicyna (byłego oficera KGB), a także pozostającego pod jego urokiem Jamesa J. Angletona

W połowie lat 60. „organizowaniem i utrzymaniem sieci agenturalnych”, w tym także działalnością nielegalną, zajmował się głównie Oddział V (opera-

(szefa kontrwywiadu CIA), Pienkowski, jeśli nawet był rzeczywistym zdracą, to pozostawał pod kontrolą sowieckich służb i spełniał rolę „listonosza sowieckiego w czasach kryzysu rakietowego”. Zob. E.J. Epstein, *Podstęp. Niewidzialna wojna między KGB a CIA*, Krosno 1993, s. 84; P. Wright, *Łowca szpiegów*, Warszawa 1991, s. 187–193; T.H. Bagley, *Spy wars. Moles, mysteries, and deadly games*, New Haven–London, s. 2007, s. 52–53 i inne; T. Mangold, *Cold warrior. James Jesus Angleton: The CIA's master spy hunter*, New York 1991, s. 168 i 250 i inne; M. Holzman, *James Jesus Angleton, the CIA, and the craft of counterintelligence*, University of Massachusetts Press Amherst, s. 207–210 i inne. Zupełnie inne stanowisko (zdecydowanie wrogie wersji prezentowanej przez Angletona, Bagleya i Golicyna) prezentuje liberalny publicysta „New York Timesa” Tim Weiner: *Dziedzictwo popiołów. Historia CIA*, Poznań 2009, s. 266–267. Na temat sowieckich zbiegów, w tym także z GRU (m.in. Piotra Popowa i Olega Pienkowskiego) w literaturze polskojęzycznej zob. m.in. B. Potyrała, H. Szczegóła, *op. cit.*, s. 178–182; J.L. Hart, *Walka wywiadów. Rosjanie w CIA*, Warszawa 2008; C. Ashley, *Moskiewski agent CIA*, Warszawa 2011. Zob. także: biogram Olega Władimirowicza Pienkowskiego (1919–1963), [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 534–535; *ibidem*, biogram Piotra Semienowicza Popowa (1923–1960), s. 535–536; A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 547–558. Literatura dotycząca sowieckiej dezinformacji jest bardzo obszerna. Z klasycznych dzieł (anglojęzycznych, poza wspomnianymi już pracami Epsteina, Wrighta i Bagleya) warto przywołać: A. Golitsyn, *New lies for old. The communist strategy of deception and disinformation*, New York 1983 [wyd. pol. A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępu i dezinformacji*, Warszawa 2007]; *idem*, *The Perestroika Deception*, London 1998; V. Volkoff (ed.), *Psychosocjotechnika, dezinformacja. Oręż wojny*, Komorów 1999; L. Bittman, *The KGB and Soviet disinformation. An insider's view*, Washington 1985; R. Shultz, *Dezinformacja: Active measures in Soviet strategy*, Pergamon-Brassey's 1984; P. Chapman, *The secret offensive. An expose of the Soviet disinformation campaign*, St. Martin's Press 1986; N. Grant, *Deception: A tool of Soviet foreign policy*, Nathan Hale Institute 1987 [autorka była żoną Jerzego Niezbrzyckiego z Referatu Wschód Oddziału II SG WP, bliskiego współpracownika marsz. E. Rydza-Śmigłego]; R.N. Armstrong, *Soviet operational deception: The red cloak*, University Press of the Pacific 2004; B.D. Dailey, P.J. Parker, *Soviet strategic deception*, Lexington Books 1987; G.K. Butts, *Russian deception operations: Another tool for the kit bag*, School of Advanced Military Studies, U.S. Army Command and General Staff College 1999; D.M. Glantz, *Soviet war experience: A deception case study*, Soviet Army Studies Office 1988; J.H. Brocks, *Detente or deception: Soviet strategy*, U.S. Air University, Air War College 1974; P. DeLeon, *Soviet views of strategic deception*, Rand Corp. 1981; A.C. Sutton, *Soviet deception: The unknown story behind perestroika and glasnost*, Liberty House Press, Billings, Montana 1989; E.P. McCarthy, *Glasnost and perestroika: Campaign or deception?* (USAWC Military Studies Program Paper), U.S. Army War College 1989. Według mjr. Anatolija Golicyna „ucieczki dezertorów” były jedynie częścią sowieckiej dezinformacji. Jak pisze Sebastian Rybarczyk, Golicyn nakreślił sześć filarów strategii dezinformacji komunistycznej: 1. Działania w celu powołania frontów politycznych mających za zadanie współdziałanie pomiędzy komunistami a socjalistami i socjaldemokratami na Zachodzie Europy oraz komunistami i nacjonalistami w krajach Trzeciego Świata oraz aktywizację w kierunku wyparcia Stanów Zjednoczonych z Europy; 2. Wypchnięcie krajów Zachodu z Afryki, Azji, a z czasem Ameryki Łacińskiej i Południowej; 3. Przechyłanie na korzyść bloku sowieckiego równowagi sił militar-

cyjny)<sup>62</sup>, który nie mógł w tej sprawie pochwalić się większymi sukcesami<sup>63</sup>. Dlatego krótko po objęciu funkcji szefa Zarządu II przez gen. Włodzimierza Oliwę, wspomniany już wcześniej ppłk Mirosław Wojciechowski, odpowiadający przede wszystkim za problematykę agenturalną w krajach pozaeuropejskich<sup>64</sup>, przyznał,

nych; 4. Tworzenie sztucznych konfliktów w ramach bloku komunistycznego pomiędzy ZSRS a Jugosławią, Rumunią i Chinami; 5. Stworzenie teorii walki na Kremlu pomiędzy „gołębiami” i „jastrzębiami”; 6. Tworzenie stałego wrażenia, że komunizm się reformuje i demokratyzuje. Por. S. Rybarczyk, *W piętnastolecie śmierci Jamesa Jesusa Angletona*, mps, w zbiorach autora [tekst w przeszłości publikowany w Internecie pod tytułem *Demony CIA*]. Zob. także: J. Darski [J. Targalski], *O komunistycznej dezinformacji*, Warszawa 1989. Interesujący opis stosowanych przez Sowieców metod dezinformacyjnych znajdujemy w opracowaniu KGB: IPN BU 0562/17, *Wybrane problemy pracy kontrwywiadowczej organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR. Walka organów bezpieczeństwa ZSRR z wrogią działalnością ośrodków wywiadowczych państw imperialistycznych i zagranicznych organizacji antyradzieckich*, cz. 2, Warszawa 1976, s. 241–266.

<sup>62</sup> IPN BU 001719/74, *Status Zarządu II...*, s. 70–71. Oddział V odpowiadał również za kierowanie pracą oficerów „skierowanych do służby poza wojskiem”, plasowanie agencji Zarządu II w urzędach i instytucjach PRL (szczególnie MSZ, MHZ, Ministerstwo Żegluga, PLL LOT, Orbis, PLO, PŻM), zdobywanie informacji o stanie uzbrojenia sił zbrojnych państw NATO, analizę systemu obronnego państw zachodnich.

<sup>63</sup> Niemal w tym samym czasie załamaniu uległa działalność pionu nielegalnego w Departamencie I MSW. Zob. W. Bułhak, *Z szafy pancernej oficera...*, s. 367. Gen. Oliwa zintensyfikował w tym czasie szkolenie w zakresie pracy typowniczo-werbunkowej. Wprowadził też nowe wytyczne i podręczniki z zakresu pracy z agenturą. Zob. IPN BU 402/25, *Praca werbunkowa w wywiadzie agenturalnym*, Warszawa 1965 [materiał zatwierdzony i wprowadzony do użytku służbowego przez szefa Zarządu II 1 X 1965 r.].

<sup>64</sup> Z akt personalnych ppłk. Mirosława Wojciechowskiego wynika, że był on w tym czasie starszym pomocnikiem szefa Wydziału I w Oddziale III — agenturalnym pozaeuropejskim (1964–1966). Wydaje się jednak, że skoro w kwietniu/maju 1966 r. zajmował stanowisko w imieniu Oddziału V (operacyjnego), był już wówczas oficerem tej komórki wywiadu (formalnie starszym pomocnikiem szefa Oddziału V miał zostać 1 VII 1966 r., ale być może jest to jedynie data wydania rozkazu personalnego, zaś wyznaczenie na stanowisko nastąpiło wcześniej, tym bardziej że już w październiku 1965 r. zaproponowano przeniesienie Wojciechowskiego z Oddziału III do Oddziału V). Wcześniej, o czym już wspomniano, był w latach 1960–1962 oficerem attachatu wojskowego PRL w Waszyngtonie, skąd w marcu 1962 r. został zmuszony przez Amerykanów do opuszczenia Stanów Zjednoczonych. Następnie, w latach 1962–1964 był oficerem do zleceń w attachacie wojskowym PRL w Londynie, zaś w latach 1967–1971 attaché wojskowym przy Ambasadzie PRL w Sztokholmie. Wielokrotnie wskazywał m.in. na niedobory finansowe i oszczędności jako przeszkody w prowadzeniu działalności operacyjnej wywiadu wojskowego. W listopadzie 1971 r. na wniosek Wydziału Zagranicznego KC PZPR zwolniono go ze służby wojskowej. W latach 1971–1976 Wojciechowski był kierownikiem sektora analiz i informacji Wydziału Zagranicznego KC PZPR (w drodze wyjątku decyzją Zarządu II nie zastrzeżono mu wyjazdów za granicę), w latach 1976–1983 pełnił funkcję dyrektora — redaktora naczelnego Polskiej Agencji Informacyjnej „Interpress”, od 1983 do 1986 był przewodniczącym Komitetu ds. Radia i Telewizji, zaś w latach 1980–1984 prezesem Pol-

że przerzut nielegalów na terytorium „głównych przeciwników” („główny przeciwnik”) — Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, jest wręcz niemożliwy ze względu na tamtejszy reżim kontrwywiadowczy:

Uplasowanie nielegala w obecnym okresie za pomocą tradycyjnych metod (najczęściej wykorzystywanie tożsamości fikcyjnej lub osoby nieżyjącej) jest praktycznie niemożliwe. Chodzi tu oczywiście o takie uplasowanie, które w perspektywie stworzy możliwości wywiadowcze (praca na eksponowanym stanowisku, w wojsku, aparacie państwowym, przy tajnych dokumentach itd.).

Osoby ubiegające się o tego typu pracę muszą wypełnić sześćdziesięciostronicową ankietę personalną (USA), podając wszystkie szkoły i miejsca dotychczasowej pracy wraz z nazwiskami przełożonych, kolegów, adresy zamieszkania itd.

Dane z ankiety sprawdzane są następnie przez kilka miesięcy przez FBI.

W tej sytuacji „luka w życiorysie” człowieka dorosłego jest nie do ukrycia, co niemożliwym czyni plasowanie nielegala metodami tradycyjnymi<sup>65</sup>.

W związku z tym w kwietniu 1966 r. ppłk Wojciechowski zaproponował bardziej skomplikowaną, a przez to skuteczniejszą metodę pozyskiwania i przerzutu nielegalów wzorowaną na doświadczeniach GRU<sup>66</sup>. Miała polegać na podstawianiu tożsamości nielegalów<sup>67</sup> pod porwane na Zachodzie dzieci:

skiego Związku Narciarskiego. Zob. IPN BU 230/62/4, Akta personalne M. Wojciechowskiego; IPN BU 00230/34/4, Teczka personalna M. Wojciechowskiego; oficjalny biogram Mirosława Wojciechowskiego (ur. 1931 r.), [w:] *Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984, s. 1083.

<sup>65</sup> IPN BU 00230/79/1, *Notatka służbowa dotycząca nielegalów*, oprac. ppłk M. Wojciechowski, Warszawa, 26 IV 1966, k. 19.

<sup>66</sup> W rozmowie z autorem ppłk Wojciechowski zaprzeczył, jakoby z kimkolwiek (a zwłaszcza z Sowiecami) konsultował swoje propozycje dotyczące nielegalów. Zob. *Relacja* ppłk. M. Wojciechowskiego...

<sup>67</sup> Jednym z nielicznych, którzy w Polsce zwracali uwagę na problem „matrioszek”, czyli wyszkolonych sobowtórów-dublerów podstawionych przez sowieckie służby w miejsce autentycznych osób, był znany historyk P. Wieczorkiewicz. Do tych rozważań zainspirowała go w dużej mierze relacja gen. Piotra Jaroszewicza, którą po jego tragicznej śmierci ujawnił w swojej książce dziennikarz Bohdan Roliński. Dotyczyła ona przede wszystkim „matrioszek” Bolesława Bieruta. W książce przywołano również relacje Jaroszewicza i jego żony Alicji Solskiej o tym, co na temat „matrioszek” wiedział gen. Karol Świerczewski. Zob. B. Roliński, *Świadek pod toporem kata*, Toruń 2007, s. 131–134, 266, 272 i inne; P. Wieczorkiewicz, biogram Bolesława Bieruta ps. „Janowski”, „Iwaniuk”, „Tomasz” i inne (1892–1956), [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *Kto rządził Polską? Nowy poczet władców — od początków do XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 687–688. O kwestii „matrioszek” (ale w kontekście Wojciecha Jaruzelskiego) wspomina również Henryk Skwarczyński w powieści (z elementami reportażu dokumentalnego) *Jak*

Dlatego operacje plasowania należy przeprowadzić o wiele staranniej, rzec by można, w sposób organiczny, zaczynając od uchwycenia (wytypowania) tożsamości przyszłego nielegala w okresie stosunkowo wczesnej młodości. Innymi słowy, **należy wybrać do wykorzystania tożsamość młodego człowieka (lat 14) rzeczywiście żyjącego** [podkreślenia — S.C.].

Stany Zjednoczone, szczególnie wielkie ośrodki miejskie, stanowią swego rodzaju dżunglę społeczną. Jest tam wiele bezdomnych dzieci i młodzieży. **Należy wytypować z tego środowiska młodego człowieka i nielegalnie przywieźć go do Polski, a na jego miejsce nielegalnie wywieźć naszego człowieka posługującego się tożsamością wywiezionego. Takich bezdomnych osobników łatwo jest wyrwać ze środowiska (nie mają rodziny, nie wyjeżdżali za granicę, nie wyrabiali paszportów)**. Nie mając perspektyw godziwego życia, skłonni są iść na wszystko, do awanturnictwa włącznie.

zabiłem Piotra Jaroszewicza (Kraków 2009). Zob. także: *Jak zabiłem Piotra Jaroszewicza. Śledztwo, którego nie było, rozmowa Włodzimierza Jurasza z Henrykiem Skwarczyńskim o okolicznościach powstania książki*, „Dziennik Polski”, 29 V 2009. Po raz pierwszy sugestią na temat „matrioszki” Bieruta (przedstawionego jako Bolesława Rutkowskiego) zawarł w swojej książce mjr Aleksander Orłow, oficer OGPU, rezydent wywiadu sowieckiego w Hiszpanii. Zob. A. Orłow, *Tajna historia stalinowskich przestępstw*, New York 1983, s. 68 [wyd. anglojęzyczne: A. Orlov, *The secret history of Stalin's crimes*, New York 1953]. Orłow doczekał się kilku biografii, z których wymienić warto zwłaszcza dwie: J. Costello, O. Tsarev, *Deadly illusions: The KGB Orlov dossier reveals Stalin's master spy*, New York 1993; E. Gazur, *Alexander Orlov: The FBI's KGB general*, New York 2002. Zob. także jego biogram: N. Polmar, T.B. Allen, *op. cit.*, s. 426–427. W komunistycznej kulturze masowej i propagandzie działalność nielegalistów stała się tematem bardzo popularnych seriali filmowych poświęconych II wojnie światowej. W 1973 r. w ZSRS wyemitowano po raz pierwszy 12-odcinkowy serial *Siedemnaście mgieł wiosny*, który opowiadał historię sowieckiego nielegala Maksyma Maksymowicza Issajewa, który jako Otto von Stirlitz przeniknął do centrali Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Film był kolaudowany przez szefa KGB Jurija Andropowa. W PRL natomiast w 1968 r. wyemitowano 18-odcinkowy serial *Stawka większa niż życie*, który traktuje o Polaku — sowieckim nielegale — Stanisławie Kolickim ps. „J-23”. Ze względu na swoje podobieństwo do oficera Abwehry — Hansa Klossa — Kolicki zostaje pod niego podstawiony („matrioszka”) i działa w Abwehrze, utrzymując łączność z centralą wywiadu sowieckiego w Moskwie. W tym samym kontekście warto zwrócić uwagę na popularność w PRL książki znanego nielegala sowieckiego Konona Trofimowicza Mołodogo (1922–1970) występującego na Zachodzie jako Gordon Arnold Lonsdale (tożsamość zmarłego w 1943 r. Kanadyjczyka o fińskich korzeniach). Jego wspomnieniowa książka w 1967 r. została wydana drukiem w PRL w nakładzie ponad 40 tys. egzemplarzy przez wydawnictwo Śląsk w popularnej serii z sową. Zob. G. Lonsdale, *Najwyższa stawka*, Katowice 1967. Pewną ciekawostką pozostaje fakt, że ten groźny nielegal został zdekonspirowany przez zbiega z Departamentu I MSW płk. Michała Goleniewskiego. Zob. m.in. L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 256; Ch. Andrew, *Defend the realm. The authorized history of MI5*, New York 2009, s. 485–488; [www.spymuseum.com/pages/agent-lonsdale-gordon.html](http://www.spymuseum.com/pages/agent-lonsdale-gordon.html) (wejście 15 V 2011 r.).

W oparciu o nagrane opowiadania przywiezionego będzie można przeszkolić kandydata na nieleżała i wtransportować do USA.

Zakładam, że osobnik przywieziony z USA ma 14 lat. Dodając do tego 2-3 lata szkolenia kandydata na nieleżała, otrzymujemy 16-17 lat. Jeżeli kandydat na nieleżała jest człowiekiem drobnym i wątłym, może mieć z powodzeniem o 2-3 lata więcej, niż wskazuje na to przechwycona tożsamość. W efekcie nasz nieleżał w chwili wyjazdu za granicę miałby około 19-21 lat.

W tym wieku wielu ludzi przygotowywanych jest już do samodzielnego życia, a tym bardziej osoby starannie dobrane i przeszkolone. Dwu- lub trzyletnią „przerwę w życiorysie” z okresu młodości spędzonej na włóczędztwie łatwo będzie ukryć<sup>68</sup>.

Powyższe propozycje były zgodne z wytycznymi i praktyką stosowaną przez GRU w kwestii działalności nieleżałów w warunkach pokoju. W sowieckim podręczniku GRU — *Zasady, typowanie, szkolenie, przerzut i legalizacja nieleżałów* — czytamy:

Ze względu na dość łatwą legalizację nieleżałów w okresie pokoju w postaci studentów wyższych zakładów naukowych, **można i należy angażować do pracy w nielegalnych rezydenturach bardzo młodych ludzi, w wieku 18-20 lat** [podkreślenie — S.C.], posiadających wymagane cechy osobiste<sup>69</sup>.

W dokumentach wywiadu wojskowego z tego czasu wspomina się nawet o wcześniejszym przerzucie 18-letniego nieleżała do Stanów Zjednoczonych, którego prowadzenie jednak pozostawiało wiele do życzenia<sup>70</sup>.

Nad nowatorską propozycją kierownictwa Oddziału V dyskutowano na specjalnej naradzie zwołanej w maju 1966 r. przez gen. Oliwę. Pojawiła się wówczas wątpliwość związana z ewentualną próbą skontaktowania się nielegalnie sprowadzonego ze Stanów Zjednoczonych nastolatka z ambasadą amerykańską. Obawiano się, że mógłby on próbować wydostać się z PRL. Wojciechowski tłumaczył, w jaki sposób trwale związać porwanego chłopca z Zarządem II:

Zgadzamy się, że nawet małe prawdopodobieństwo kontaktu nielegalnie przywiezionego obcokrajowca z macierzystą ambasadą stanowi wielkie ryzyko, do wykluczenia którego należy konsekwentnie dążyć. Najskuteczniejszą do tego drogę (obok stworzenia dobrych warunków egzystencji) widzimy w skompromitowaniu obcokrajowca wobec władz jego kraju. Na naradzie podniesiono, jako okoliczność niekorzystną, sprawę różnej klasyfikacji czynu w Polsce i kraju rodzinnym obcokrajowca. **Właśnie biorąc to pod uwagę, należy dążyć do spowodowania dokonania czynu przez obcokrajowca najsurowiej klasyfikowanego**

<sup>68</sup> IPN BU 00230/79/1, *Notatka służbowa...*, k. 20.

<sup>69</sup> IPN 403/151, *Zasady typowania...*, s. 34.

<sup>70</sup> IPN BU 00230/79/1, *Notatka służbowa dotycząca plasowania nieleżałów*, oprac. ppłk M. Wojciechowski, Warszawa, 26 V 1966, k. 13-14.



w jego ojczyźnie. W przypadku Stanów Zjednoczonych do czynów takich należą zabójstwa z premedytacją, a w następnej kolejności handel narkotykami [podkreślenie — S.C.]. Weźmy kwestię zabójstwa. Nie musimy wcale prowokować obcokrajowca do popełnienia takowego. Wystarczy postawić go w okolicznościach, w których będzie przekonany, że takiego czynu rzeczywiście dokonał<sup>71</sup>.

W dalszej części swojego wywodu ppłk Wojciechowski kreśli hipotetyczną sytuację:

Statek wiozący nielegalnie obcokrajowca z USA zawija po drodze do jednego z portów Ameryki Łacińskiej. Chłopiec wraz z opiekującym się nim marynarzem wychodzą na ląd. Zwiedzają port, zaglądają do kilku barów, wypijają 2-3 whisky. W pewnym momencie marynarz lekko zaniepokojony powiada, że są chyba śledzeni i po chwili potwierdza obawy, opisując chłopcu chodzącego za nimi osobnika. Wracając o zmroku do portu, napotyka przy nabrzeżu, w bezpośrednim sąsiedztwie statku, opisanego osobnika (wysoki, krótko podstrzyżony, żuje gumę). Podekscytowany przygodą ucieczki i dalekiej podróży po obcych krajach, zamroczony alkoholem chłopiec widzi w stojącym na nabrzeżu osobniku koniec frapującej przyszłości. **Rozmowa z osobnikiem rozwiewa resztę wątpliwości i poinstruowany uprzednio przez marynarza chłopiec, korzystając z nieuwagi Jankesa, na dany znak popycha go do wody. Osobnik niknie pod wodą, wypływa na chwilę na powierzchnię i idzie na dno. Marynarz z chłopcem chronią się na statku, który po kilku godzinach odplywa bez przeszkód [podkreślenie — S.C.]**

Po takim umiejętnie wyreżyserowanym zajściu (w świadomości chłopca będzie to zabójstwo funkcjonariusza FBI), praktycznie można wykluczyć z jego strony próby kontaktowania się z ambasadą amerykańską.

Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że opisaney wyżej sytuacji nie traktujemy dosłownie, a jedynie jako kierunek poszukiwań okoliczności wykluczających próby powrotu do rodzinnego kraju przywiezionych nielegalnie do Polski obcokrajowców<sup>72</sup>.

Zaprezentowana propozycja związania na całe życie nieletniego obywatela Stanów Zjednoczonych z tajną służbą wydaje się nieco naiwna i na dłuższą metę raczej nieskuteczna. Być może w oficjalnym obiegu dokumentów, które i tak jakimś cudem przetrwały do naszych czasów, postanowiono nie stawiać kropki nad i. Logiczną konsekwencją stosowania podobnych kombinacji przez sowieckie tajne służby była bowiem fizyczna likwidacja porwanego<sup>73</sup>, którego mógł w przyszłości zastąpić dubler (nielegał). W każdym razie istnieją przesłanki, by sądzić, że owe propozycje

<sup>71</sup> *Ibidem*, k. 15.

<sup>72</sup> *Ibidem*, k. 15–16.

<sup>73</sup> Literatura dotycząca porwań i mordów popełnianych przez sowieckie służby jest bardzo bogata. Warto sięgnąć w tej kwestii po syntetyczne opracowania CIA. Zob.

wchodziły w fazę realizacji już w czasie ich prezentacji na naradzie z szefostwem Zarządu II. Trudno powiedzieć, czy przemawia za tym fakt, że Wojciechowski uznał, iż zadanie tzw. typowania tożsamości powinno zostać zlecone konkretnemu oficerowi działającemu na odcinku amerykańskim (mjr. Feliksowi Cembrzyńskiemu<sup>74</sup>), który — jak można by domniemywać — orientował się w problematyce związanej z porwaniami. Szczegóły przerwania wytypowanych w Ameryce dzieci, a później podstawienia tożsamości i odtransportowania za ocean nielegalów, miała z kolei uzgodnić Centrala Zarządu II z Polskimi Liniami Oceanicznymi (które operacyjnie pozostawały w zainteresowaniu Oddziału V)<sup>75</sup>.

Wojciechowski rzucił też pomysł wytypowania przyszłych agentów nielegalnych w krajowych domach dziecka, których opieką i wychowaniem mieli się później zająć wojskowi wywiadowcy<sup>76</sup>. To oni mieliby w przyszłości zostać „dublerami” porwanych w Stanach Zjednoczonych dzieci:

---

www.cia.gov/library/center-for-the-study-of-intelligence/kent-csi/docs/v19i3a01p\_0008.html. Sporo informacji na temat porwań i mordów popełnianych przez OGPU w zachodniej Europie w latach 30. opisał Pascal Krop: *Sekrety wywiadu francuskiego*, Warszawa 1999, s. 383–397 i inne.

<sup>74</sup> W rozmowie z autorem Wojciechowski powiedział, że wymienienie mjr. Cembrzyńskiego było czysto przypadkowe i wynikało z faktu, że był on oficerem pracującym na odcinku amerykańskim. Zob. relacja ppłk. M. Wojciechowskiego... Mjr Feliks Cembrzyński (1927–1988) był w tym czasie oficerem Oddziału III (agenturalnego pozaeuropejskiego), tego samego, w którym do 1966 r. służył ppłk M. Wojciechowski. Cembrzyński odpowiadał za kierunek kanadyjski i państwa Ameryki Łacińskiej. W latach 1956–1960 był oficerem do zleceń w attachacie wojskowym PRL w Ottawie, zaś w latach 1966–1968 pracował w attachacie wojskowym w Waszyngtonie (krótko) i Londynie. W 1967 r. został awansowany do stopnia podpułkownika. W 1968 r. kierownictwo Zarządu II uznało, że podczas pobytu w Anglii mjr Cembrzyński „dopuszczył się nadużyć natury finansowej” (fałszowanie rachunków za hotele i benzynę na łączną sumę 100–150 dolarów) i zdecydowało o jego odwołaniu do kraju. W następnych latach pracował m.in. w Szefostwie Wojsk Inżynieryjnych MON, w Sztapie Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i jako szef Wydziału IV Języków Obcych w Zarządzie Szkolenia Wojskowego. W 1974 r. otrzymał stopień pułkownika. Zob. IPN BU 2174/6770, Akta personalne F. Cembrzyńskiego; IPN BU 00244/176/9, Akta personalne F. Cembrzyńskiego [tu również Akta Sprawy Honorowej].

<sup>75</sup> IPN BU 00230/79/1, *Notatka...*, 26 IV 1966, k. 21. Zarząd II monitorował ruchy kadrowe w PLO, sytuację personalną w spółkach zagranicznych, do których PLO delegowały swoich przedstawicieli, oraz wszelkie zmiany organizacyjne w firmie. Zob. np. IPN BU 00230/185/2, *Notatka służbowa dotycząca niektórych spraw personalnych placówek PLO*, Warszawa, 29 I 1971, k. 114–116.

<sup>76</sup> O pracy sowieckich tajnych służb w sierocińcach w sugestywny sposób pisze gen. Paweł Sudopłatow: „Wyznaczono mnie do niezwykłych, ale i ważnych obowiązków w OGPU, pod bezpośrednim nadzorem partii: mianowano mnie naczelnikiem kolonii specjalnej dla bezdomnych dzieci. Po zakończeniu wojny domowej tworzone takie kolonie, aby zapobiec wykolejaniu się młodocianych opuszczających sierocińce. Popełniali oni przestępstwa i siali strach na ulicach naszych miast. Wszystkim czekistom potrącano dziesięć procent z pensji na utrzymanie tych kolonii, w których tworzone warsztaty

Można i należy **ich typować w rozsianych po całym kraju domach dziecka** [podkreślenie — S.C.]. Są łatwi do wyrwania ze środowiska (brak rodzin), wcześniej dojrzewają psychicznie na skutek trudnych warunków materialnych. Wśród tych dzieci znajduje się wiele wybitnie zdolnego, przedsiębiorczego i samodzielnego elementu<sup>77</sup>.

W odrębnej notatce ppłk Mirosław Wojciechowski tłumaczył stopień zaawansowania prac Oddziału V w tej kwestii:

W chwili obecnej **Oddział V posiada już kilka kandydatur wychowanków domów dziecka (lat 15-16) charakteryzowanych przez wychowawców jako wybitnie zdolnych** [podkreślenia — S.C.]. Dla sprawdzenia tych charakterystyk proponujemy przeprowadzić z pomocą psychologa WSW testy psychotechniczne. Zakwalifikowanych kandydatów oddać następnie na wychowanie do specjalnie w tym celu wytypowanych rodzin (jeden przykład możemy już podać).

Mamy tu na względzie rodziny bezdzietne lub takie, których dzieci dorosły i odeszły „na swoje”. Winny to być rodziny kombatanckie o żywych tradycjach walk o wolność, zdolne do zaszczepienia młodym ludziom miłości do ojczyzny i gotowości do ofiar. Przybrani rodzice muszą być inteligentni, aby drogą osobistego oddziaływania uczynić wychowanka niejako spadkobiercą tradycji rodziny, umiejętnie podsuwać odpowiednią literaturę, w tym i wywiadowczo-beletrystyczną właściwie dawkowaną. **Oczekujemy, iż młodzi ludzie wyrosną na nielegalów-oficerów**. Wiąże się to oczywiście z nakładami ze strony Zarządu w wysokości uzależnionej od dotychczasowej stopy życiowej (standardu) przybranych rodziców.

W przypadku niemożliwości uplasowania wychowanków na mocnej legendzie, co jesteśmy skłonni wykluczyć, będzie można ich wykorzystać w każdy inny sposób od nielegalów przerzuconych przez kraje pośrednie do oficerów kadrowych włącznie<sup>78</sup>.

Koncepcje Oddziału V zostały zaakceptowane przez kierownictwo wywiadu zarówno przez zastępcę szefa Zarządu II ds. operacyjnych płk. Wacława Jagielnickiego, jak i samego gen. Oliwę. Wprawdzie ten ostatni uznał niektóre propozycje za nieco sensacyjne, ale zezwolił na ich zastosowanie „tytułem próby”<sup>79</sup>. W dokumentacji Zarządu II znajdujemy wykaz 23 wytypowanych domów dziecka, co może świadczyć o realizacji działań, których finałem mogło być wykorzy-

i ośrodki szkoleniowe. Praca ta cieszyła się najwyższym priorytetem”. Zob. P. Sudopłatow, *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999, s. 33–34.

<sup>77</sup> IPN BU 00230/79/1, *Notatka...*, 26 IV 1966, k. 20.

<sup>78</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca nielegalów, oprac. ppłk M. Wojciechowski, Warszawa, 26 V 1966, k. 17–18.

<sup>79</sup> *Ibidem*, *Notatka...*, 26 V 1966, k. 16 [dopisek odręczny z opinią szefa Zarządu II].

stanie dublerów lub przynajmniej poszukiwanie nowego typu oficerów wywiadu. Co ciekawe, wszystkie z wytypowanych sierocińców usytuowane były w pasie przygranicznym w południowo-zachodniej części kraju (w okolicach Jeleniej Góry, Legnicy, Wałbrzycha i Kłodzka), który podlegał Śląskiemu Okręgowi Wojskowemu<sup>80</sup>.

O wdrożeniu planu Oddziału V świadczy też informacja, którą znajdujemy w jednym z dokumentów z grudnia 1966 r., poświęcona:

rozpracowaniu jednego obywatela obcego z tożsamością nadającą się do wykorzystania dla przygotowywanego przez nas nielegala<sup>81</sup>.

W innym dokumencie, dotyczącym agentury i nielegalów, wymienia się konkretną osobę, w ten sposób ją charakteryzując:

**Czujko Aleksander — sierota, wychowanek domu dziecka, planowany do pracy nielegalnej na terenie Włoch [podkreślenie — S.C.]<sup>82</sup>.**

Potwierdzać to może również dokument sporządzony znacznie później, ale podsumowujący działalność pionu nielegalnego po 1965 r. Na jego podstawie można wnioskować, że w tym czasie przerzucono na Zachód nielegala, który:

posługiwał się dokumentami innej osoby (wtórnika<sup>83</sup>) urodzonej w kraju kapitalistycznym<sup>84</sup>.

Z materiałów Zarządu II z późniejszego okresu wynika, że po 1965 r. zwiększyła się liczba przerzuconych za granicę nielegalów, choć wielu z nich zerwało łączność z Centralą bądź musiało zostać wycofanych z powodu dekonspiracji<sup>85</sup>. W latach 1966-

<sup>80</sup> *Ibidem*, *Wykaz domów dziecka*, b.d. [1966], k. 51. W dokumencie wymieniono placówki w następujących miastach: Czatkowice, Sułów, Nowa Ruda, Bierutów, Pęcz, Bystrzyca Górna, Mienice, Wałbrzych, Bolesławiec, Domaszków, Goworów, Pieszyce, Piława Górna, Jawor, Cieplice (dwa ośrodki), Karpacz, Szklarska Poręba, Kłodzko (dwa ośrodki), Legnica, Leśna i Rakowice.

<sup>81</sup> *Ibidem*, *Plan pracy sekcji ds. wyższych uczelni na rok 1967*, oprac. ppłk M. Wojciechowski, Warszawa, 7 XII 1966, k. 28.

<sup>82</sup> *Ibidem*, *Sprawozdanie z pracy sekcji ds. wyższych uczelni na rok 1966*, oprac. ppłk M. Wojciechowski, Warszawa, 7 I 1967, k. 50.

<sup>83</sup> W sensie ogólnym „wtórnik” to w pionie nielegalów osoba podstawiona w miejsce kadrowego pracownika wywiadu lub agenta. Objaśniając pojęcie „wtórnika”, płk Jan Larecki podkreśla również, że może nim być ktoś „łudzaco podobny do osoby, za którą ma się podawać” (sobowtór). Zob. J. Larecki, *op. cit.*, s. 733.

<sup>84</sup> IPN BU 00234/306/2, k. 97, *Ocena dotychczasowej działalności i wytyczne do dalszej pracy z nielegalami i nielegalnymi pracownikami wywiadu*, oprac. płk E. Poradko, Warszawa, 12 VII 1977, k. 97.

<sup>85</sup> Było tak chociażby w oddziale romańskim (po kolejnej reorganizacji Oddział II).

–1967 wytypowano i rozpracowywano czterech nowych kandydatów, z których trzech było studentami Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>86</sup>. Istotne braki w dokumentacji dotyczącej nielegalów wciąż nie pozwalają ocenić rzeczywistej skali działań zainicjowanych w drugiej połowie lat 60. Pamiętać należy, że zawsze był to szczególnie elitarny i chroniony tajemnicą krąg osób, który zamykał się raczej w grupie kilkunastu nielegalów, nie licząc obsługujących ich oficerów z Centrali. Wydaje się jednak, że w dziedzinie wywiadu nielegalnego w większym stopniu skupiano się na szkoleniu przyszłych oficerów-nielegalów aniżeli agentów-nielegalów, których legalizacja na Zachodzie nastęrczała wielu trudności<sup>87</sup>. W perspektywie kilku następnych lat (1971–1975) Zarząd II miał być przygotowany do wytypowania i przeszkolenia 10 oficerów-nielegalów i przerwania ich na Zachód (średnio dwóch w ciągu jednego roku)<sup>88</sup>.

Zanim ukazała się drukiem niniejsza książka, zdecydowałem się opublikować w prasie jej fragment poświęcony nowatorskim propozycjom ppłk. Mirosława Wojciechowskiego w sprawie nielegalów<sup>89</sup>. Krótco po tym napisał do mnie sam Wojciechowski, w ten sposób tłumacząc sens swoich propozycji z 1966 r.:

Jeden z rozdziałów, zatytułowany *Porywanie dzieci w Ameryce*, mówi o dokumencie mego autorstwa, w którym w istocie nie ma nic o **kradzieży** [podkreślenia w tekście pochodzą od M. Wojciechowskiego] dzieci. Kradzież — to jedynie domniemanie<sup>90</sup>. Tam jest mowa o ofercie dla młodych ludzi — odrzuconych, z marginesu społecznego, bez przyszłości. O urzędzeniu ich w innym państwie, w innej rzeczywistości, zapewnieniu wykształcenia i pracy za cenę tożsamości niewiele dla nich wartej. Atuty, jakie by posiadli w nowym wcieleniu, nie czyniły ich bynajmniej bezbronnymi. Nazwanie tych zabiegów kradzieżą, czy np. tworzeniem szansy, czy jeszcze inaczej, jest sprawą oceny. Zdanie owych młodych ludzi — czy mieli szansę, czy nieszczęście — byłoby

Zob. IPN BU 00228/222/1, *Plan mobilizacyjny Oddziału II agenturalnego romańskiego*, oprac. płk S. Jargielło, Warszawa, 8 V 1967, k. 6.

<sup>86</sup> IPN BU 00230/79/1, *Sprawozdanie z pracy sekcji...*, k. 50.

<sup>87</sup> Wydaje się to bardzo trudne, nawet w przypadku operacji wywiadowczych z wykorzystaniem nieletnich podstawionych pod tożsamość rówieśnika z Zachodu. Z jednej strony przerzuconego na Zachód młodego Polaka (wychowanka domu dziecka) mogłyby łatwo zdradzić np. ślady po szczepieniach ochronnych, których wówczas w Stanach Zjednoczonych nie stosowano (np. na ospę wielką), albo niespotykany w Ameryce kontakt z prątkami gruźlicy, co tam świadczyło o chorobie, w Polsce natomiast o przeprowadzonych szczepieniach ochronnych. Niewątpliwie wszyscy podopieczni domów dziecka obowiązkowo przechodzili takie szczepienia (ospa, gruźlica). Z drugiej strony skoro Sowietci stosowali podobne metody, to ich służby musiały również i tę kwestię brać pod uwagę w kontekście legalizacji nielegalów.

<sup>88</sup> IPN BU Pf 252/101, *Koncepcja pracy wywiadowczej i perspektywy rozwoju Pionu Operacyjnego w latach 1971–1975*, oprac. płk W. Jagielnicki, Warszawa, 20 VII 1968, k. 52.

<sup>89</sup> S. Cenckiewicz, „*Matrioszki*” wywiadu wojskowego PRL, „Uważam Rze”, 2011, nr 9, s. 62–65.

<sup>90</sup> W artykule mego autorstwa nie używam sformułowania „kradzież”, lecz „porwanie”.

tu nader pomocne. Niezależnie od etycznej oceny tego proceduru i jakby go nie nazwać, **zgodnie z literą dokumentu — nie była to kradzież dzieci**. O ich dalszych losach — za chwilę.

Kolejny rozdział, noszący tytuł *Fizyczna likwidacja?*, mówi o „logicznej konsekwencji” stosowania przez komunistyczne służby podobnych zabiegów, czyli likwidacji prawowitych właścicieli tożsamości — bo „tak postępowały służby sowieckie pod koniec lat 20.” To skłania do kolejnego wniosku — „być może w oficjalnym obiegu dokumentów” polskiego wywiadu wojskowego „postanowiono nie stawiać kropki nad i”, czyli przemilczeć dalsze losy ofiar — nieuchronną fizyczną ich likwidację.

Tak postępowały sowieckie służby. Podobne praktyki uprawiały wywiady innych państw, w istocie kontrwywiady. Taka **bywa**, niestety, natura tych służb. Ale tak wcale być nie musi. I choć owe służby były szczelne, w odróżnieniu od polskiego, dziurawego i spenetrowanego wywiadu, wieści z nich wyciekały. W dokumentach wywiadu PRL śladów podobnej operacji nikt nie znajdzie. Ja także nic nie wiem na temat „niestawiania owej kropki nad i”. Ale moje twierdzenia nie są dowodem. Wspominam o tym jedynie dla porządku.

O przemilczeniach najbardziej ryzykownych i gatunkowo ważnych operacji, w dokumentach ówczesnego polskiego wywiadu wojskowego, trudno raczej mówić. Było tam wiele asekurantwa. Na wszystko trzeba było mieć masę podkładek do „teczki chroń d...”. Śladów takiego „legalizmu” nie sposób ukryć. On niepomiernie mnoży papiery.

Zaledwie kilka lat po (fizycznym) odejściu szefów i doradców radzieckich, tradycje samodzielnego działania nie były utrwalone. Poza tym ówczesnemu państwu nie zaglądała śmierć w oczy, jak za czasów przedwojennej „dwójki”. Jednym słowem: „Spoko, towarzysze, w razie co, Związek Radziecki czuwa”.

Praktyka operacyjna wymaga kalkulacji niebezpieczeństwa, jakie grozi Centrali, a szczególnie państwu w przypadku wspy lub zdrady agenta.

„Porwany w Ameryce chłopiec” pochodził z marginesu i biedy. Zażał wielu upokorzeń. W nowej rzeczywistości znalazł się w elicie. W szanującym go (nie mówmy: cackającym się z nim) środowisku. Praktycznie nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Czy warto mu się buntować w świetle perspektyw po powrocie do kraju macierzystego — praca sprzedawcy w supermarkecie albo inna robota o podobnym statusie, najlepiej z ograniczonymi kontaktami — tak na wszelki wypadek.

A co z agentem w Ameryce? Wyjechał ze zgrzebnego PRL-u. Zobaczył świat pełen blichtru. Byłoby błogo, gdyby nie strach przed dekonspiracją. I te nękania Centrali: „ruszaj się”, „poznaj nowych ludzi”, „wnikaj w środowisko”, „za dużo wydajesz”. Odpędzana pokusa w tyle głowy powraca: „poddać się; ochronią, urzędują i sen będzie spokojny”. Zdrada jest o wiele bardziej prawdopodobna niż bunt „chłopca z Ameryki”. A wsypa w rzemiośle szpiegowskim zdarza się. A bywają i klęski nielegalów. O jednej Pan Redaktor wspomina.

Likwidacja młodego człowieka — obywatela USA — zwiększa wielokrotnie, niepomiernie szkody w przypadku dekonspiracji agenta w Ameryce.

Cena wyspy lub zdrady takiego agenta — „bliźniaka po tożsamości chłopca z Ameryki” byłaby o wiele większa niż następstwa buntu tego ostatniego. W takim przypadku Departament Stanu i prasa zapytają: „Gdzie jest chłopiec z Ameryki?” „Chcemy z nim rozmawiać”. „Chociaż go pokażcie”. A jego nie ma na tym świecie!

W przypadku „nieodwracalnego” buntu delikwenta — bardziej opłacało się wypuścić go z kraju i zwinąć swojego agenta za granicą. Koszty duże, ale obliczalne. Natomiast w przypadku zdrady lub wpadki agenta za granicą **koszty likwidacji prawowitego właściciela tożsamości** byłyby nieobliczalne. Polska to nie Związek Radziecki. PRL zabiegała o reputację na arenie międzynarodowej i Klauzulę Najwyższego Uprzywilejowania w Stanach Zjednoczonych, o kredyty C[ommodity] C[redit] C[orporation]<sup>91</sup> itp.

Tyle uwag na marginesie „niedopowiedzianej”, w dokumentach wywiadu wojskowego, likwidacji prawowitych właścicieli przejętych tożsamości.

Obok prób budowy agentur na serio, w wywiadzie wojskowym budowano także agentury „lipne”. Poniżej ilustracja zjawiska.

Wywiad wojskowy (cywilny także) zakładał na Zachodzie lukratywne firmy: sklepy, apteki i inne małe interesy. Bywały i większe jak obdarowywanie licencjami na handel polskimi towarami, np. węglem. Owe firmy miały służyć jako rezydentury, skrzynki kontaktowe i inne „pomoce naukowe” dla wywiadu.

Zaskakująco duża część ustanowionych przez Centralę „właścicieli”, po urzędzeniu się, zrywała z nią kontakty. A tak się dziwnie składało, że wiele osób, na które rejestrowano firmy, było bliskimi rodzinami, pociotkami itp. powiązaniymi z oficerami wywiadu lub innymi ważnymi ludźmi w Polsce. Brak determinacji ówczesnego polskiego wywiadu wojskowego w kwestii fizycznej eliminacji niewygodnych osobników także i z tego mógł się brać. Duża część skazanych na odstrzał to byłoby „swoi”.

Zarząd II trafił w Ameryce na ślad dezertera, pułkownika Pawła Monata. Nigdy nie sprawdzano, czy to dobry trop. Dlaczego? Może dlatego, że odnalezionego trzeba by było zlikwidować<sup>92</sup>, a do tego nikt się nie kwapił. Może były inne powody zaniechania.

Może w tamtych czasach w Zarządzie II w ogóle nie bywało planów likwidacji. Wnioski te są równie uzasadnione, jak założenie, że w „oficjalnych dokumentach” Zarządu II, postanowiono „nie stawiać kropki nad i”, czyli nie pisać o niecnym zamysłach likwidacji<sup>93</sup>.

<sup>91</sup> Commodity Credit Corporation — amerykańska agencja rządowa powołana przez Departament Rolnictwa USA w 1933 r., która udzielała kredytów PRL.

<sup>92</sup> W 1959 r. szef Sztabu Generalnego WP gen. Jurij (Jerzy) Bordziłowski miał zobowiązać Zarząd II do porywania lub likwidowania dezertersów wywiadu, którzy uciekli na Zachód. Zob. L. Pawlikowicz, *op. cit.*, s. 194–195.

<sup>93</sup> List elektroniczny M. Wojciechowskiego... W rozmowie z autorem ppłk Wojciechowski stwierdził, że to właśnie on trafił na ślad Monata w Stanach Zjednoczonych. Jego

To, co najciekawsze w relacji ppłk. Wojciechowskiego, to fakt, iż nie zaprzecza on, że zaproponowany przez niego plan związany z nielegalami został wprowadzony w życie. W rozmowie z autorem niniejszej książki Wojciechowski przekonywał, że gdy wyjechał do Szwecji (w 1967 r.), jego plany nie były w zasadzie kontynuowane. Tym bardziej że krótko po powrocie ze Sztokholmu odszedł z Zarządu II. „Nie miał kto tego wszystkiego pilnować” — mówił<sup>94</sup>.

Rozbudowa aparatu nielegalnego związana była z ambitnymi planami wywiadu, który miał się skoncentrować na działaniach prowadzonych wobec Republiki Federalnej Niemiec, państw Beneluksu i Skandynawii, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych<sup>95</sup>. Zgodnie z wytycznymi Moskwy przygotowującej się do wojny z Zachodem wywiad LWP i jego agentura miały w przyszłości skupić się na rozpoznaniu zachodnich obiektów infrastrukturalnych o znaczeniu strategicznym (dróg, portów i lotnisk), rozlokowaniu wojsk (chodziło przede wszystkim o rozmieszczenie broni jądrowej na terenie zachodnich Niemiec, Grecji i Włoch) oraz rozpracowaniu sztabów, instytucji i wojskowych ośrodków naukowo-badawczych, zwłaszcza w rejonie planowanych na czas wojny działań zaczepnych tzw. Frontu Nadmorskiego (polskiego) wojsk Układu Warszawskiego (formowanego przez LWP)<sup>96</sup>. Istotą tych planów była ofensywność Zjednoczonych Sił Zbroj-

źródło informacji przekazało mu nawet nazwisko, pod którym miał występować Monat — „Martel”. Zob. relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...

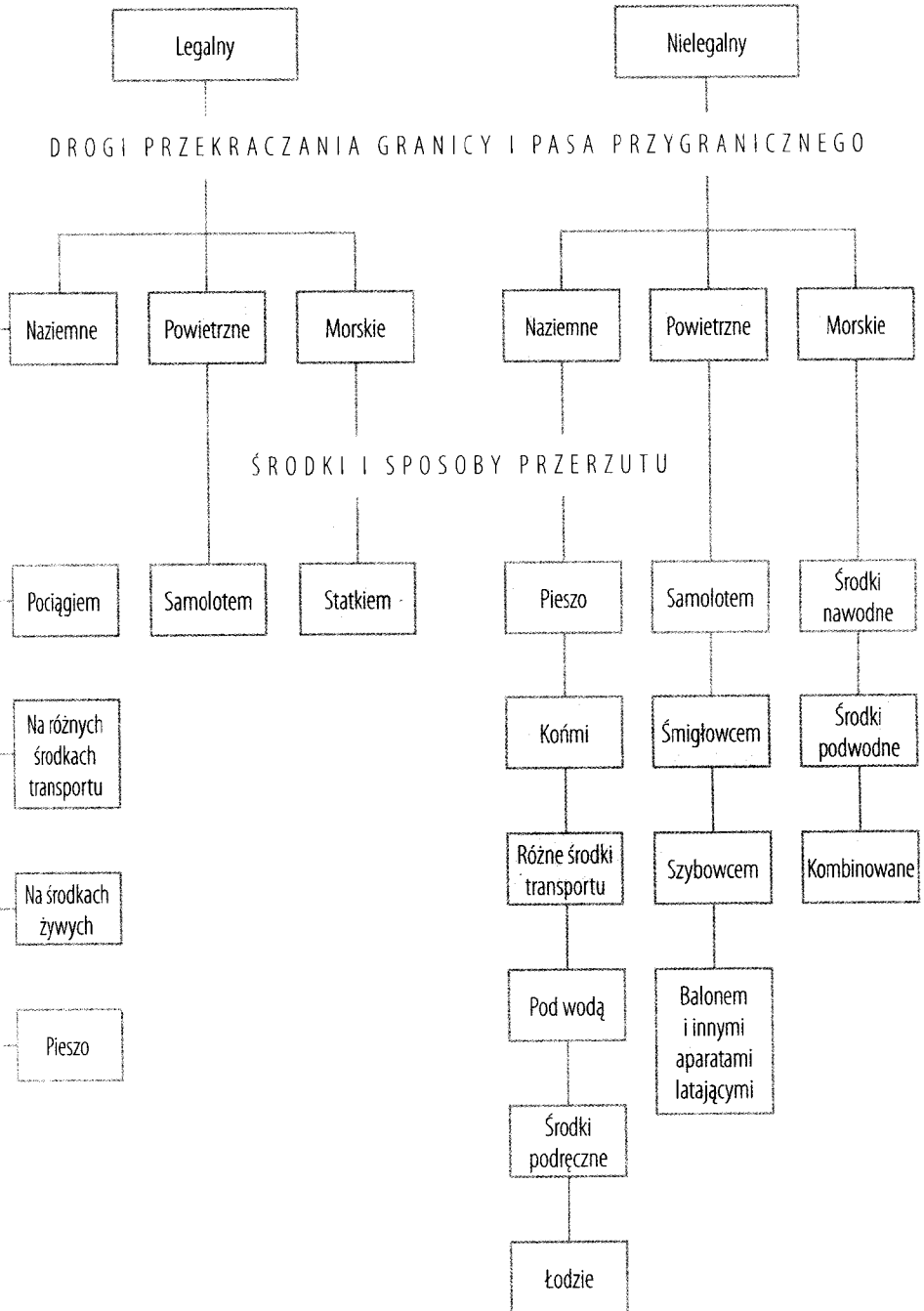
<sup>94</sup> Jednocześnie Wojciechowski dodawał, że podczas pobytu w kraju w latach 1964–1967 (faktycznie w latach 1965–1967) pracował nad realizacją swoich koncepcji. Odwiedził wiele sierocińców (nie podając się, rzecz jasna, za oficera służb wojskowych), gdzie przy pomocy kierowników i wychowawców ośrodków wytypował kilku kandydatów na przyszłych nielegalów. W rozmowie przybliżył przypadek chłopca, którego sprawę osobiście prowadził. Po jakimś czasie wytypowany chłopiec, niestety — patrząc z punktu widzenia Zarządu II — zakochał się i wyjawił tajemnicę związków z wywiadem swojej dziewczynie. Plan Wojciechowskiego miał się wówczas załamać, więc zrezygnowano z kontynuowania sprawy. Zob. relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...

<sup>95</sup> Plany Zarządu II miały ścisły związek z doktryną wojenną Układu Warszawskiego i roli, jaką w tym sojuszu odgrywało LWP. Por. F. Puchała, *op. cit.*, s. 81–82 i inne; J.M. Nowak, *Od hegemonii do agonii. Upadek Układu Warszawskiego — polska perspektywa*, Warszawa 2011, s. 30, 58–59 i 284 [rozmowa z gen. F. Puchałą]. Osobny problem to kwestia realnych możliwości operacyjnych LWP w planowaniu wojennym Moskwy. Na ten problem sztabowcy LWP zwracali uwagę już w pierwszym okresie funkcjonowania Układu Warszawskiego. Zob. J. Poksiński, *Memorandum Sztabu Generalnego WP w sprawie Układu Warszawskiego oraz planu rozwoju sił zbrojnych PRL na lata 1955–1965*, „Przeгляд Historyczno-Wojskowy”, 2000, nr 1, s. 81–96; J. Babuła, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998, s. 236–251.

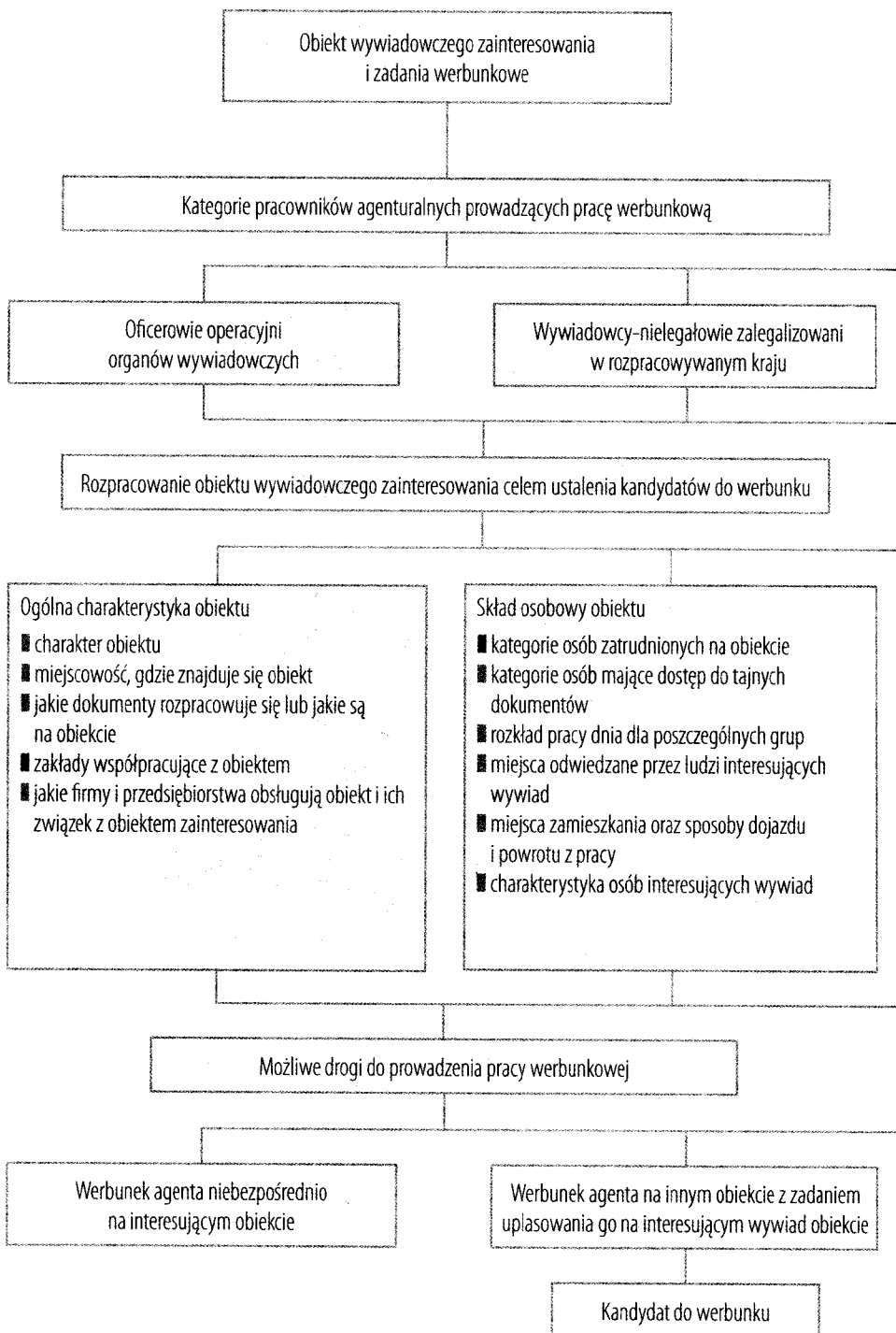
<sup>96</sup> IPN BU 252/60, Wykaz tematyczny spraw znajdujących się w zainteresowaniu Zarządu II w rozpracowaniu NATO oraz państw i armii uczestniczących w Pakcie Północnoatlantyckim [USA, Wielka Brytania, NRF, Francja, Holandia, Belgia, Dania i Szwecja], Warszawa, 16 VIII 1965, k. 1–18; *ibidem*, *Zadania wywiadowcze Pionu Operacyjnego*, Warszawa, 25 II 1969, k. 20–24. Na temat Frontu Nadmorskiego (polskiego), który był jednym z trzech frontów tzw. Zachodniego Kierunku Działań Wojennych wojsk Układu Warszaw-



**Nr 8. Rodzaje i sposoby przetrzutu wywiadowców przygotowanych do pracy w wywiadzie agenturalnym**



### Nr 9. Schemat pracy agenturalnej w obiektach wywiadowczego zainteresowania



Zaufani agenci znajdujący się  
w rozpracowywanym kraju

Wywiadowcy i agenci wysłani do interesującego  
kraj z zadaniami werbunkowymi

Reżim pracy i ochrona obiektu

- możliwość wejścia na obiekt
- warunki przyjęcia do pracy
- kolejność i terminy sprawdzania osób przystępujących do pracy
- liczba pracowników w poszczególnych miejscach pracy
- sprawdzanie dokumentów
- obieg i ochrona dokumentów tajnych
- sposób wydawania przepustek
- sposób dostępu transportu na obiekt
- możliwość nawiązania kontaktu z osobami pracującymi na obiekcie

Drogi ustalenia kandydatów do werbunku

- poznanie rodzinnych i służbowych kontaktów agentów
- osobiste znajomości pracownika agenturalnego, które interesują wywiad
- otrzymanie danych od osób zaufanych i innych
- dane od władz granicznych i władz bezpieczeństwa
- dane od pewnych organizacji
- wykorzystanie prasy zagranicznej
- dane otrzymane od osób pracujących na obiekcie w rezultacie nawiązania kontaktu

Werbunek agenta bezpośrednio  
na współpracującym (sąsiednim) obiekcie

nych Układu Warszawskiego w przyszłej wojnie z Zachodem. Wynikało to wprost z sowieckiej doktryny wojennej ukształtowanej w latach 60.:

W nowej sytuacji główny cel działań bojowych to przede wszystkim zniszczenie zaplecza przeciwnika, a zwłaszcza dyslokacji jego zestawów raketowych i broni jądrowej, zanim zostaną wprowadzone do działań bojowych. Sądzone więc, że wynik wojny będzie w mniejszym stopniu zależny od działań na linii bezpośredniej styczności sił walczących na lądowych teatrach wojny.

Tworząc doktrynę wojenną, przyjęto założenie, że przyszły konflikt zbrojny będzie globalną wojną nuklearną z masowym użyciem rakiet. W pracy *Strategia wojny jądrowej*, wydanej w roku 1964, stwierdzono, że **w warunkach wojny nuklearnej nie ma możliwości wyboru między natarciem a obroną. Są albo działania zaczepne, albo klęska** [podkreślenia — S.C.]. „Dlatego propagowanie obrony strategicznej w wojnie jądrowej równa się katastrofie”. **Obronę uznawano tylko w skali operacyjnej i taktycznej. O powodzeniu miały decydować zaczepne działania ofensywne z zaskoczenia i użycie rakiet oraz broni jądrowej. Miała to być swoista wojna błyskawiczna, połączona z wymianą ciosów nuklearnych.** W odróżnieniu od poprzednich wojen punkt ciężkości walki przemieścił się ze strefy bezpośredniej styczności walczących sił na zaplecze, obejmując nawet jego najdalsze regiony. W związku z tym przyszły konflikt globalny miał toczyć się na dużych przestrzeniach.

Oczywiście w koncepcjach radzieckiej doktryny wojennej z tego okresu było wiele ideologii i propagandy<sup>97</sup>, niemniej doktryna ta wyraźnie przeraziła Zachód. Nie bacząc na krytykę skrajnych zasad globalnej wojny nuklearnej, w ZSRR podjęto odpowiednie szkolenie wojska, mimo że skuteczność broni jądrowej nadal pomniejszano. Dowodzono, że zwycięstwo zależy od zaskoczenia i tempa działań zaczepnych. Operację frontową planowano na głębokość 1000 km, a tempo natarcia na ok. 60 km na dobę<sup>98</sup>.

skiego (obok Frontu Centralnego i Frontu Południowego) zob. A. Paczkowski, *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim...*, s. 156–161; tabela: *Podział Europy na teatry działań wojennych wg Układu Warszawskiego*, [w:] F. Puchała, *op. cit.*, s. 154 [także s. 176–183].

<sup>97</sup> Dotyczy to w równym stopniu sowieckiego planowania wojennego, jak i wywiadu, również w mutacjach satelickich. Ideologiczne „zainfekowanie” miało swój negatywny wpływ na analizę zdobytych materiałów wywiadowczych. Być może to był właśnie powód ciągłych porażek wywiadu wojskowego PRL. Na ten problem zwrócił niedawno uwagę A.J. Wręga, odwołując się do zachodniej literatury przedmiotu. Zob. A.J. Wręga, *Cloak and dagger — paradoksy zimnowojennej współpracy wywiadów. Wybrane aspekty problematyki*, „Studia Polityczne”, 2010, nr 25, s. 166.

<sup>98</sup> B. Potyrała, R. Fudali, *Od zwycięstwa do upadku. Siły zbrojne Związku Radzieckiego 1945–1991*, Warszawa 2009, s. 158. Zob. także: *Strategia wojenna*, pod red. marsz. ZSRS W.D. Sokołowskiego, Warszawa 1964, s. 358–401; B. Chocha, J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna. Wybrane problemy*, Warszawa 1980, s. 227–239. O „zaczepnym” charakterze strategii wojennej Układu Warszawskiego i wykorzystaniu w przyszłej wojnie LWP do działań na terytorium Niemiec i Danii pisze gen. Bolesław Balcerowicz: *Od*

W następstwie przyjętych założeń przygotowywano kolejną reformę Zarządu II, która zakładała rozbudowę całego wojskowego aparatu wywiadowczego i miała podnieść jakość i wydajność pracy wywiadu przygotowującego się do wojny<sup>99</sup>. Przewidywano, że w ciągu kilku kolejnych lat (począwszy od 1968 r.) sięc agenturalna Pionu Operacyjnego Zarządu II osiągnie w przybliżeniu 600 osobowych źródeł informacji<sup>100</sup>. Główny ciężar działań wywiadu miał realizować Agenturalny Wywiad Strategiczny, którego obowiązkiem było:

zdobywanie pełnych i wiarygodnych informacji wojskowych, politycznych, ekonomicznych i naukowo-technicznych, niezbędnych dla kierownictwa wojskowego i państwowego<sup>101</sup>.

W pojęciu Agenturalnego Wywiadu Strategicznego zawierała się w zasadzie całość przedsięwzięć agenturalnych Pionu Operacyjnego Zarządu II, w tym, rzecz jasna, działalność nielegalna. Dlatego w drugiej połowie lat 60. wyjątkowemu zintensyfikowaniu uległy działania (głównie w obszarze akademickim) związane z typowaniem współpracowników i agentów-nielegalów, choć jeszcze przez kilka następnych lat narzekano na niedobory i nieprawidłowości w tej dziedzinie prowadzenia wywiadu<sup>102</sup>. Typowaniem kandydatów na współpracowników wśród młodzieży zajmowała się specjalnie powołana w ramach Zarządu II sekcja ds. wyższych uczelni, którą kiero-

---

*Układu Warszawskiego do Sojuszu Północnoatlantyckiego*, [w:] *Dziesięciolecie Polski...*, s. 186.

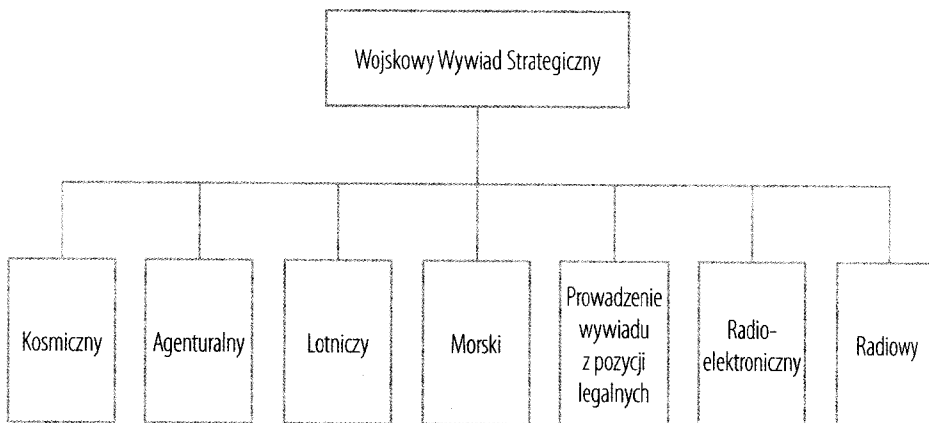
<sup>99</sup> Chodziło m.in. o zwiększenie limitów etatowych, rozbudowę sieci agenturalnej, lepszą współpracę pomiędzy Pionem Operacyjnym i Informacyjnym Zarządu II oraz o unowocześnienie środków łączności. Zob. IPN BU Pf 252/65, *Wykaz zagadnień do omówienia na naradzie Pionu Operacyjnego i Informacyjnego*, Warszawa, 27 III 1968, k. 142–148; IPN BU Pf 252/101, *Ogólne perspektywy rozwojowe Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego na lata 1970–1975*, oprac. płk W. Jagielnicki, Warszawa, 6 VI 1968, k. 33–35.

<sup>100</sup> IPN BU Pf 252/101, *Ogólne perspektywy...*, k. 33.

<sup>101</sup> Por. hasło „Agenturalny Wywiad Strategiczny” w dołączonym do książki *Słowniku ważniejszych pojęć stosowanych w komunistycznym wywiadzie wojskowym (Zarządzie II Sztabu Generalnego)*. Zob. także: IPN BU Pf 252/65, *Struktura wywiadu wojskowego i podstawowe zadania realizowane przez wywiad strategiczny i Agenturalny Wywiad Operacyjny (AWO)*, tłumaczenie z języka rosyjskiego materiału przygotowanego w GRU, b.d., k. 125–130; IPN BU 402/237, *Rola i znaczenie wywiadu wojskowego. Zadania i obiekty wywiadu strategicznego*, tłumaczenie z języka rosyjskiego wykonał ppłk A. Larek, Warszawa 1974, k. 10–21; IPN BU 402/223, *Zadania, obiekty, siły i środki strategicznego wywiadu agenturalnego (pomoc szkoleniowa tylko dla wykładowców)*, tłumaczenie z języka rosyjskiego płk. A. Majchrzak, Warszawa, 6 II 1974, k. 1–37; IPN BU 402/244, *Strategiczny wywiad agenturalny (album nr 1)*, tłumaczenie z języka rosyjskiego wykonał ppłk A. Larek, Warszawa, 14 III 1974, k. 1–29. Interesujący pod tym względem jest również jeden z podrzdziałów (poświęcony wywiadowi strategicznemu) klasycznej pracy sowieckich wojskowych na temat strategii wojennej. Zob. *Strategia wojenna*, s. 417–420.

<sup>102</sup> IPN BU 00234/306/2, *Ocena dotychczasowej działalności...*, k. 97.

## Nr 10. Rodzaje Wojskowego Wywiadu Strategicznego



Źródło: IPN BU 402/244, s. 5 (materiał szkoleniowy).

wał ppłk Mirosław Wojciechowski. Pod jego kierunkiem w 1967 r. stworzono cztery tzw. krajowe rezydentury typowniczo-werbunkowe w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu, które penetrowały uczelnie wyższe w tych miastach. W późniejszym czasie miały powstać agendy wywiadu wojskowego na uczelniach Poznania i Gdańska<sup>103</sup>. W skład rezydentur wchodziłi współpracownicy Zarządu II rekrutujący się głównie ze środowiska młodszej kadry uczelnianej, działaczy PZPR i organizacji studenckich oraz oficerów odpowiedzialnych za studium wojskowe. Zrzeszenie Studentów Polskich było w tym czasie jednym z głównych obiektów pracy typowniczo-werbunkowej Zarządu II, który z powodzeniem rozbudowywał swój aparat krajowy, penetrując środowisko młodzieży akademickiej. Młodzi działacze partyjni na ogół z entuzjazmem przyjmowali ofertę współpracy z wywiadem. Kiedy jeden z konfidentów Zarządu II wytypował do współpracy przewodniczącego Rady Naczelnej ZSP Stanisława Ciośka, ten z pełnym zrozumieniem odniósł się do potrzeb wywiadu:

Po zasięgnięciu opinii o ww. nawiązałem z nim kontakt, przedstawiając się jako oficer wywiadu i prosząc go o nawiązanie z nami dyskretnej współpracy. Tow[arzysz] Ciosek zgodził się bez żadnego wahania. [...]

W czasie spotkania tow. Ciosek zaproponował dostarczenie dwóch teczek kandydatów wyjeżdżających na praktyki naukowe do USA. Dodatkowo zobowiązał się dostarczyć projekt organizacyjny mającej powstać na terenie Warszawy międzynarodowej Organizacji Studentów Międzynarodowych.

<sup>103</sup> Przykładowo rezydentura w Warszawie zajmowała się typowaniem i werbowaniem współpracowników na Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice Warszawskiej, w Szkole Głównej Planowania i Statystyki; w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademii Górniczo-Hutniczej; w Łodzi na Uniwersytecie Łódzkim. Zob. *ibidem*, *Plan pracy sekcji ds. wyższych uczelni...*, k. 24–26.

W wypadku realizacji tego projektu tow. Ciosek zobowiązał się udzielić nam pomocy przy obsadzeniu co ciekawszych stanowisk przez naszych ludzi<sup>104</sup>.

W planowanym składzie rezydentury warszawskiej obsługującej SGPiS wymieniono również innego z późniejszych członków KC PZPR i Biura Politycznego — Manfreda Gorywodę, który wówczas był czołowym działaczem Zrzeszenia Studentów Polskich na uczelni. Początkowo był kandydatem na współpracownika Zarządu II, ale w sprawozdaniu za rok 1966 figuruje już jako współpracownik wywiadu wojskowego, choć stosowną deklarację podpisał dopiero w październiku 1967 r.<sup>105</sup> Gorywoda został wskazany przez II sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w SGPiS Jana Gieźgałę, który na co dzień współpracował z SB, ale pomagał również wojsku<sup>106</sup>. Późniejszy bliski współpracownik gen. Wojciecha Jaruzelskiego był młody (25 lat), znał języki obce, podróżował po zachodniej Europie, a jednocześnie podkreślał swoją lojalność wobec Polski Ludowej i nie stronił od kontaktów z tajnymi służbami. Był asystentem w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS i kandydował na przewodniczącego Rady Okręgowej ZSP. Gorywoda spełniał więc wszystkie kryteria dobrego współpracownika Zarządu II:

Dla nas stanowisko przewodniczącego R[ady] O[kręgowej] ZSP daje możliwość doskonałej penetracji wszystkich kontaktów uczelni z zagranicą (każdy wyjazd jest akceptowany przez RO ZSP).

Sprowadzając rozmowę na temat naszej dotychczasowej współpracy, dałem Gorywodzie do zrozumienia, iż należałoby ten nasz kontakt prawnie usankcjonować. Gorywoda w tej sytuacji, uśmiechając się, dodał, że jeżeli dojrzały ku temu warunki, to on osobiście nie sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu sprawy. Wtedy podałem mojemu rozmówcy deklarację do podpisania, którą po przeczytaniu podpisał.

Gorywoda poinformował mnie następnie, że będąc jeszcze w gimnazjum w Koźlu, współpracował z miejscową milicją, a później w Warszawie na SGPiS z MSW. Współpraca ta sprowadzała się do charakteryzowania znanych mu stu-

<sup>104</sup> IPN BU 00335/93/4, *Notatka służbowa dotycząca nawiązania kontaktu z przewodniczącym Rady Naczelnej ZSP tow. Cioskiem Stanisławem*, oprac. por. J. Jerschina, Warszawa, 20 III 1969, k. 80–81. Na temat informacji przekazanych wywiadowi przez Cioska zob. także: *ibidem*, Notatka płk. S. Kaźmierskiego, Warszawa, 24 III 1969, k. 74. Nie wiadomo, do kiedy trwały kontakty S. Cioska z Zarządem II. Już w 1971 r. został on zastępcą członka KC PZPR, zaś w 1972 r. posłem na Sejm PRL, stąd można przypuszczać, że konfidencjonalne relacje z wywiadem ustały.

<sup>105</sup> IPN BU 00234/306/2, *Plan pracy sekcji ds. wyższych uczelni...*, k. 24; *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy sekcji...*, k. 35; IPN BU 00335/93/4, *Deklaracja M. Gorywody o współpracy z wywiadem wojskowym PRL*, Warszawa 26 X 1967, k. 51.

<sup>106</sup> IPN BU 00335/93/4, *Wniosek o wytypowanie kandydata na agenta* [Manfreda Gorywody], Warszawa, 16 XII 1966 r.

dentów z tytułu zajmowanego stanowiska lub relacjonowania różnych zjawisk na uczelni z punktu widzenia działacza młodzieżowego. Była to współpraca bez żadnego zobowiązania<sup>107</sup>.

Trzy dni po tym spotkaniu Manfred Gorywoda został przewodniczącym Rady Okręgowej ZSP. Należał do najaktywniejszych współpracowników wywiadu w SGPIŚ. Jako „Werk” prowadził działalność typowniczą i „systematyczną penetrację środowiska studenckiego”<sup>108</sup>.

Zakrojone na szeroką skalę działania typowniczo-werbunkowe wywiadu wojskowego wspierały także inne instytucje i organizacje oraz usytuowane w nich osoby gotowe pomóc Zarządowi II<sup>109</sup>. Wśród zaprzyjaźnionych z „wojskówką” ludzi, instytucji i organizacji wymieniano: KC PZPR (kontakt m.in. z sekretarzem Zenona Kliszki), Komitet ds. Radia i Telewizji (m.in. wiceprzewodniczący Radiokomiteu), Polską Agencję Informacyjną „Interpress” (m.in. redaktor naczelny Jerzy Solecki), Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” (m.in. prezes Władysław Dworakowski), Polską Akademię Nauk, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Handlu Zagranicznego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Radę Narodową m.st. Warszawy, Uniwersytet Warszawski, Politechnikę Warszawską, Szkołę Główną Planowania i Statystyki, Uniwersytet Jagielloński, Szkołę Stenografii i Języków Obcych<sup>110</sup>.

W tym czasie zaczęto rozbudowywać agenturalny aparat pomocniczy (m.in. radiotelegrafści, łącznicy, właściciele lokali konspiracyjnych). Zgodnie z wytycznymi GRU przystąpiono również do organizacji Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego „przeznaczonego dla potrzeb frontu”, ale w czasie pokoju niezależnego od Agenturalnego Wywiadu Strategicznego. Jego powołanie w ramach Zarządu II zarządził Sztab Generalny LWP<sup>111</sup>. W lipcu 1967 r. powstał więc Oddział Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego (w oparciu o Oddział X<sup>112</sup>), którego głównym zadaniem było:

<sup>107</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa z werbunku mgr. Manfreda Gorywody, oprac. mjr Z. Nowak, Warszawa, 28 X 1967, k. 49–50.

<sup>108</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa, Warszawa, 12 VII 1968, k. 57. Gorywoda współpracował realnie do 1972 r., gdyż awanse i aktywność partyjna (praca w KC PZPR) uniemożliwiały prowadzenie działalności agenturalno-wywiadowczej. W 1980 r., ze względu na mianowanie go kierownikiem Zespołu Doradców Ekonomicznych Prezesa Rady Ministrów, akta „Werka” zostały złożone w archiwum. W okresie współpracy z Oddziałem VI i Oddziałem X Zarządu II Gorywoda miał dwóch oficerów prowadzących: mjr./ppłk. Z. Nowaka i por. Jerzego Jerschinę. W spotkaniach z „Werkiem” uczestniczył także ppłk Mirosław Wojciechowski (por. *ibidem*, k. 58–59, 67–69, 83–84).

<sup>109</sup> Nie musieli to być formalni współpracownicy Zarządu II, ale rodzaj nieformalnych kontaktów służbowych, które wspierały działalność wywiadu.

<sup>110</sup> IPN BU 00230/79/1, *Sprawozdanie z pracy sekcji...*, k. 31–33.

<sup>111</sup> IPN BU 230/129/1, Pismo gen. W. Oliwy do szefa Zarządu X SG WP, Warszawa, 25 XI 1966, k. 1.

<sup>112</sup> Później powstanie specjalna komórka odpowiadająca za Agenturalny Wywiad Operacyjny: Oddział XII (AWO).



zdobywanie, dla potrzeb dowództw szczebla operacyjnego, **przed wszystkim w okresie wojny** [podkreślenie — S.C.], wiadomości i materiałów wywiadowczych, dotyczących sił zbrojnych i przygotowań wojennych potencjalnych przeciwników na obszarze przewidywanych działań bojowych wojsk własnych<sup>113</sup>.

AWO był kopią komórki wywiadu agenturalnego GRU, dlatego w pierwszym okresie jego istnienia wszelkie materiały szkoleniowe i instruktażowe były po prostu tłumaczeniem publikacji sowieckich. W następnych latach wprowadzono nawet 40-dniowy kurs specjalistyczny doszkalający polskich oficerów AWO w Moskwie<sup>114</sup>. Zadania AWO podzielono na trzy okresy: pokoju (tzw. czas „P”), zagrożenia („Z”) i wojny („W”). W zależności od rozwoju sytuacji na przewidywanym teatrze działań wojennych (tzw. TDW) AWO miał przejść do kolejnej fazy działań — od typowania, szkolenia i przerzutu współpracowników-wywiadowców na teren wroga oraz organizacji rezerw agenturalnych wywiadu w okresie „P”, poprzez rozpoznanie sił nieprzyjaciela i rozlokowania jego wojsk na TDW oraz przygotowanie do działań wojsk Układu Warszawskiego (w tzw. pierwszym i drugim rzucie strategicznym<sup>115</sup>) w okresie „Z”, aż po rozpoznanie „rezultatów naszego uderzenia jądrowego<sup>116</sup> i innych rodzajów wojsk” na państwa zachodnie w czasie „W”<sup>117</sup>.

W związku z powstaniem AWO niemal od razu przystąpiono do organizacji sieci agenturalnej, tak żeby w ciągu kilku lat osiągnąć liczbę 224 wywiadowców<sup>118</sup>.

<sup>113</sup> Por. hasło „Agenturalny Wywiad Operacyjny (AWO)” w *Słowniku ważniejszych pojęć...* Zob. także: P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 404.

<sup>114</sup> Por. IPN BU 402/350, *Program tematyczny dla oficerów przygotowujących się na kurs AWO w Moskwie*, oprac. płk W. Koprowski, 5 VII 1976, b.p.

<sup>115</sup> Wspomina o tym gen. Franciszek Puchała (*op. cit.*, s. 73–86), choć jedynie w kontekście działań defensywnych wojsk Układu Warszawskiego, co nie odpowiada prawdzie ze względu na ofensywność doktryny wojennej UW.

<sup>116</sup> Na temat składowania broni jądrowej na terytorium PRL i użycia na wypadek konfliktu z Zachodem zob. m.in. P. Piotrowski, *Organizacja i dyslokacja Armii Czerwonej/Radzieckiej na terytorium Polski w latach 1944–1993*, [w:] *W objęciach wielkiego brata...*, s. 135–137. Zob. także: *idem*, *Śląski Okręg Wojskowy. Przekształcenia organizacyjne 1945–1956*, Warszawa 2003, s. 69–70, a także filmy dokumentalne: *Gry wojenne*, reż. D. Jabłoński, 2008; *Operacja „Wisła”*, Discovery Historia, 2011. O sowieckiej geostrategii nuklearnej w interesujący sposób pisze L. Moczulski: *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 489–496.

<sup>117</sup> Na temat szczegółowego zakresu działań AWO w okresie „P”, „Z” i „W” zob. IPN BU Pf 252/65, *Struktura wywiadu wojskowego...*, k. 131–135. Zob. także materiały szkoleniowe AWO: IPN BU Pf 1969/55, *Zadania, siły i środki Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego*, tłumaczenie z języka rosyjskiego materiału przygotowanego w GRU, Warszawa 1972; IPN BU Pf 1969/14, *Kierowanie działalnością agentów i wywiadowców Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego*, Warszawa, 14 X 1972; IPN BU Pf 1969/23, *Organizacja łączności agenturalnej w Agenturalnym Wywiadzie Operacyjnym*, Warszawa, 14 X 1972.

<sup>118</sup> Plany te miały zostać zrealizowane w 1975 r. Zob. IPN BU 252/65, Notatka służ-

Agenturę AWO pozyskiwano zarówno wśród żołnierzy służby czynnej, jak i cywilów podlegających obowiązkowi służby wojskowej. Założenie, że w przyszłości mieli oni „prowadzić działalność wywiadowczą na terytorium państw kapitalistycznych” w warunkach wojennych, zawężało krąg poszukiwań do osób legitymujących się na ogół wyższym wykształceniem, znajomością zachodnich języków obcych, młodym wiekiem (do 35 lat), cieszącym się dobrym zdrowiem, a nawet tężyzną fizyczną, stanu wolnego, a przynajmniej nieobarczonych utrzymaniem licznej rodziny oraz ponadprzeciętną lojalnością wobec Polski Ludowej<sup>119</sup>. AWO poszukiwał więc kandydatów na wywiadowców w środowiskach akademickich, wśród urzędników i pracowników zatrudnionych w instytucjach handlu zagranicznego, inżynierów i naukowców posiadających kontakty zagraniczne<sup>120</sup>.

Reformy wprowadzone w Zarządzie II przez gen. Włodzimierza Oliwę zmierzały również do większego wykorzystania możliwości, jakie dawała praca wywiadowcza prowadzona z wykorzystaniem potencjału krajowego. Idei wielkiej reformy pracy wywiadu, a szczególnie jego struktur i aparatu krajowego, sprzyjał szerszy proces przemian (zwłaszcza kadrowych), które nastąpiły w LWP po czerwcu 1967 r.<sup>121</sup> W wywiadzie wiązało się to m.in. z rozbudową wydziałów terenowych Zarządu II, poprawą współpracy z MSW (planowano nawet ustanowienie przedstawicieli wywiadu przy każdej z KW MO), lepszym wykorzystaniem żegluga śródlądowej

---

kowa dotycząca narady z 22 XII 1971 r. na temat koncepcji działania AWO, Warszawa, 14 I 1972, k. 137.

<sup>119</sup> IPN BU 230/129/1, Pismo płk. K. Michalskiego do płk. W. Jagielnickiego, Warszawa, 7 XII 1967, k. 31–33; *ibidem*, Pismo płk. T. Przybysza do Oddziału IV Zarządu II, Warszawa, 23 XI 1968, k. 34. Oczekiwana ponadprzeciętna lojalność wywiadowców AWO wobec PRL skłaniała Zarząd II do werbowania członków PZPR i innych organizacji satelickich partii (w tym stowarzyszeń studenckich). Przykładem takiego działania Zarządu II mogą być przypadki Ireneusza Sekuły (wywiadowca ps. „Artur”, sygn. IPN BU 00464/96/1) i Józefa Oleksego (wywiadowca ps. „Piotr”). Zob. *Świadomy i tajny agent. Ustne uzasadnienie Sądu Lustracyjnego wydane 22 grudnia 2004 r. w Warszawie w sprawie Józefa Oleksego*, „Nasz Dziennik”, 27 XII 2004; P. Gontarczyk, *Wywiadowca Sekuła*, „Wprost”, 27 V 2007.

<sup>120</sup> W 1967 r. wytypowano pierwszych 44 kandydatów na wywiadowców AWO. Zob. IPN BU 230/129/1, *Notatka służbowa dotycząca pracy typowniczo-werbunkowej Oddziału X*, Warszawa 16 XI 1967, k. 30. Zob. także: *ibidem*, *Notatka służbowa Oddziału X*, Warszawa, 18 X 1967, k. 27–29.

<sup>121</sup> Myślę tu przede wszystkim o czystkach antysemitkich i zmianach personalnych w LWP związanych najpierw z wojną sześciodniową w 1967 r., a później z represjami po marcu 1968 r. Według założeń dowództwa LWP zmiany kadrowe miały również objąć Zarząd II, o czym wspominał przed laty po raz pierwszy E.J. Nalepa: *Wydarzenia 1967 roku w wojskach OPK*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1997, nr 1–2, s. 4. Szerzej na temat rozgrywek i represji w LWP zob. J. Eisler, *op. cit.*, s. 462–515 [tam również literatura przedmiotu]. Z. Siemiątkowski sugeruje, że Zarząd II był wówczas bardzo lojalny wobec Władysława Gomułki niż Departament I MSW, w którym za sprawą płk. Józefa Oskę miały pojawić się fermenty i wątpliwości co do polityki I sekretarza PZPR. Zob. Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 256.

idziału przewozów zagranicznych PKS do zbierania informacji interesujących wojsko, co związane było z dwiema falami emigracji z PRL (niemieckiej i marcowej)<sup>122</sup>. Kiedy w maju 1969 r. uciekł na Zachód ppłk Marian Kozłowski<sup>123</sup> z Oddziału III, gen. Oliwa starał się wykorzystać tę sprawę dla poprawy „ochrony kontrwywiadowczej” Zarządu II. Nie było to jednak takie proste z powodu rozbudowanej struktury organizacyjnej wywiadu, któremu poza Pionem Operacyjnym (130 etatów), Pionem Informacyjnym (81), Pionem Rozpoznania (35) i komórkami pomocniczymi Zarządu II (480) podlegały dodatkowo 2. Ośrodek Rozpoznania Elektronicznego (764), 42. Batalion Łączności Specjalnej i Szkoła Podoficerska (253) w Przasnyszu. Łącznie w 1970 r. Zarząd II wraz z podległymi mu jednostkami dysponował liczbą aż 1871 etatów (nie wszystkie były obsadzone)<sup>124</sup>.

Zniknięcie ppłk. Kozłowskiego jest jedną z najbardziej tajemniczych historii wywiadu wojskowego PRL. W analizach „wsyp, zdrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych” Zarządu II kontrwywiadowcy z WSW pisali, że Kozłowski „wyjechał w podróż operacyjną na paszporcie brytyjskim” i z niej nie powrócił:

W dniu 16 maja 1969 r. udał się w podróż służbową do Szwecji na spotkanie z agentem. Posługiwał się nazwiskiem „Arnold”. Według planu podróż miał odbyć *via* Wiedni i Frankfurt. Do dnia dzisiejszego nie powrócił. Według danych operacyjnych Zarządu II może przebywać w Wielkiej Brytanii. W latach 1964–1966 prawdopodobnie został zwerbowany przez wywiad angielski<sup>125</sup>.

<sup>122</sup> P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 405; IPN BU Pf 252/101, *Koncepcja pracy wywiadowczej...*, s. 55–56; IPN BU Pf, 252/83, *Różne opracowania...*, k. 97 [tu o operacji kryptonim „Zachodni Wiatr” związanej z emigracją do Niemiec]. Na temat fal emigracyjnych w latach 60. zob. S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970*, Warszawa 2005, s. 439–476; D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 177–205.

<sup>123</sup> Podpułkownik Marian Kozłowski (ur. 1928 r.) służył w LWP od 1948 r. W latach 1948–1951 studiował w Oficerskiej Szkole Lotniczej, a później był kapitanem pilotem. W 1950 r. wstąpił do PZPR. Studiował na Akademii Lotniczej w ZSRS (1953–1956). Od 1960 r. służył w Zarządzie II — najpierw jako pomocnik szefa Wydziału 2 Oddziału III, a później jako starszy radca ds. językowych w Wydziale 1 Oddziału III. W latach 1964–1966 był oficerem do zleceń w attachacie wojskowym PRL w Londynie. Następnie w latach 1966–1969 ponownie służył w Wydziale 1 Oddziału III. W maju 1969 r. udał się w podróż operacyjną do Szwecji, z której nie powrócił. Zob. IPN BU 00234/197/8, Akta pomocnicze M. Kozłowskiego.

<sup>124</sup> IPN BU 00688/115, *Notatka służbowa dotycząca zasad kontrwywiadowczej ochrony Zarządu II Sztabu Generalnego i jednostek podległych*, oprac. płk J. Ćwik, Warszawa, 3 IX 1970, k. 12–13.

<sup>125</sup> IPN BU 00688/109, k. 4 [zob. tabela nr 21]. Zob. także: IPN BU Pf 252/83, k. 87 i 93. Zdaniem ppłk. Mirosława Wojciechowskiego, który w latach 1967–1971 był attaché wojskowym w Sztokholmie, ppłk. Marian Kozłowski dotarł do Sztokholmu. Wojciechowski jako rezydent otrzymał wówczas zadanie obserwacji miejsca (punktu kontrolnego), w którym miał się pojawić Kozłowski. W umówionym miejscu (budka telefoniczna) i czasie

Kozłowski był doświadczonym oficerem LWP. Służył w armii od 1948 r., był cenionym pilotem, ukończył Akademię Lotniczą w ZSRS. W 1960 r. przeszedł do służby w Zarządzie II. W opinii przełożonego — ppłk. Jana Majewskiego — był oficerem o sporym:

zamiłowaniu do pracy wywiadowczej. [...] zdyscyplinowanym, rozsądnym i zrównoważonym. Energicznym i przedsiębiorczym. Stanowczym i zdecydowanym. [...] Aktywny członek partii o dobrym wyrobieniu politycznym<sup>126</sup>.

W latach 1964–1966 Kozłowski był oficerem do zleceń w attachacie wojskowym PRL w Londynie (ps. „Lucjan”)<sup>127</sup>. Już wówczas pojawiły się pierwsze in-

pojawił się Kozłowski. Na tym rola Wojciechowskiego jako kontrolera się skończyła. Jednak WSW ustaliła, że Kozłowski nigdy do Sztokholmu nie dotarł. Zob. relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...; M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 65 [opis dotyczy ucieczki „Stefańskiego”, ale chodzi o Kozłowskiego]; IPN BU 8222/497, Pismo płk. Jana Grybosia z Szefostwa WSW do gen. Henryka Dankowskiego z MSW, Warszawa, 2 III 1985, k. 18. Według ustaleń WSW ppłk. Wojciechowski miał później wycofać się ze swojej relacji o tym, że widział Kozłowskiego w Sztokholmie. Mówił, że „widział go prawdopodobnie”. Po latach SB sugerowała, że stało się to powodem odejścia Wojciechowskiego z Zarządu II w 1971 r. Zob. IPN BU 8222/497, *Powód założenia kwestionariusza ewidencyjnego*, oprac. płk S. Stępień, Warszawa, 3 V 1985, k. 14. W liście do autora niniejszej książki ppłk Wojciechowski tak skomentował tę sprawę: „Zachowałem natomiast obraz człowieka w budce telefonicznej. Z odległości rysów wyraźnie nie było widać. Natomiast postura i sylwetka bez wątplenia pasowały do Kozłowskiego. Czas i miejsce zgadzało się. Było dla mnie oczywiste, że widziałem Mariana. Anglosasi nazwaliby to jumping to conclusion. Kiedy dowiedziałem się, że oficer zaginął i raczej do Sztokholmu nie dotarł, uznałem, że mogłem się pomylić, i w zeznaniach wróciłem do faktów niepodważalnych: wskazane miejsce, czas i postura zgadzały się”. I dalej: „Z dokumentów UB [Biura Studiów SB MSW — przyp. S.C.] wynika, że najpóźniej w lutym 1985 r. rozpoczęli rozpracowanie mnie, urzędującego prezesa Radiokomitetu! Czynie to z wielką determinacją. Pretekstem była sprawa Kozłowskiego, a dokładnie moje zeznania ze Sztokholmu. W sprawie nie przybyło żadnych nowych elementów. Wrócili do stanu z 1970 r. (*vide* odrębna notatka płk. Stępnia). Pismo z-cy szefa Zarządu III WSW nie zachęca do kontynuowania dochodzenia, a raczej przeciwnie. Postanawiają więc przeinaczyć szereg okoliczności, aby uzasadnić rozpracowanie, czyli uczynić Wojciechowskiego podejrzanym: a. Zamiast budki telefonicznej pojawia się kawiarnia. W kawiarni zaś nie sposób nie rozpoznać kolegi z firmy. Czyli rozpracowywany coś ukrywa. b. Ewentualną pomyłkę w rozpoznaniu na odległość nazywają »dwulicową postawą«, za którą »został zwolniony do rezerwy«. (W rzeczywistości specjalną uchwałą Sekretariat KC zwrócił się do Ministra Obrony o oddelegowanie M. Wojciechowskiego do pracy w Wydziale Zagranicznym KC w związku z przygotowaniem do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jaruzelski skomentował to: »pochlebiamy powołanie oficera LWP na odpowiedzialne stanowisko w dyplomacji»). Zob. list elektroniczny M. Wojciechowskiego do S. Cenckiewicz, Warszawa, 3 VIII 2011

<sup>126</sup> IPN BU 00234/197/8, Opinia służbowa o mjr. M. Kozłowskim, oprac. ppłk J. Majewski, Warszawa, 2 XII 1966, k. 12–13.

<sup>127</sup> *Ibidem*, Akta pomocnicze M. Kozłowskiego, k. 1–9.

formacje o jego bliskich kontaktach z kobietą powiązaną rzekomo z angielskim kontrwywiadem (MI5)<sup>128</sup>. Ten związek stanie się później podstawą opowieści o ucieczce oficera „zwerbowanego przez wywiad angielski”:

Należy przypuszczać, że obywatelka brytyjska, utrzymująca z nim kontakty w czasie pobytu na placówce w Londynie, była na usługach służb specjalnych Wielkiej Brytanii<sup>129</sup>.

Jednak mimo ucieczki Kozłowski nie został skreślony z ewidencji oficerów Zarządu II, a prowadzone przez Naczelną Prokuraturę Wojskową śledztwo w sprawie jego ewentualnej dezercji zawieszono już w kwietniu 1970 r. z powodu „nieustalenia przyczyn i okoliczności zaginięcia”<sup>130</sup>. Zarząd II przystąpił do poszukiwań zaginionego oficera, nie wpadł jednak na żaden poważniejszy trop. Nie odnotował w dodatku „skutków zaginięcia Kozłowskiego w działalności operacyjnej Zarządu II”<sup>131</sup>. Attachat wojskowy w Londynie (w osobie płk. Mariana Moraczewskiego) prowadził nawet bezprecedensowe rozmowy z kontrwywiadem brytyjskim, których celem miało być ustalenie miejsca pobytu Kozłowskiego<sup>132</sup>. Bez skutku. W jego aktach personalnych (oficera Zarządu II) znajdujemy zaświadczenie szefa Wydziału Kadr Jednostki Wojskowej nr 4552 (lotniczej) z 1971 r., że:

ppłk Kozłowski Marian s. Czesława **przebywa służbowo za granicą** [podkreślenie — S.C.]<sup>133</sup>.

Być może, nie mając namacalnych dowodów zdrady, wywiad wojskowy dopuszczał możliwość porwania Kozłowskiego przez obce służby. W każdym razie w resorcie obrony narodowej nigdy nie uznano Kozłowskiego za dezertera, a jedynie za zaginionego. O losie oficera Zarządu II nie wiedziała również najbliższa

<sup>128</sup> IPN BU Pf 299/43/1, Akta M. Kozłowskiego ps. „Lucjan”, k. 20, 45–48, 59.

<sup>129</sup> IPN BU 00688/109, k. 4 [zob. tabela nr 21].

<sup>130</sup> IPN BU 00234/197/8, Pismo płk. B. Klisia z Naczelnej Prokuratury Wojskowej na temat śledztwa w sprawie ppłk. M. Kozłowskiego, Warszawa, 27 II 1982, k. 79.

<sup>131</sup> IPN BU 00688/109, k. 4 [zob. tabela nr 21].

<sup>132</sup> *Ibidem*. Por. M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 55, 65–68 i 77.

<sup>133</sup> IPN BU 00234/197/8, Zaświadczenie szefa Wydziału Kadr JW nr 4552, Warszawa, 23 VIII 1971, k. 66. Po objęciu stanowiska szefa Zarządu II przez płk. Czesława Kiszczaka w 1972 r. rozważano zdjęcie Kozłowskiego z ewidencji Zarządu II i „postępowanie jak w przypadku oficera zaginionego”. Wniosek w tej sprawie podpisał Kiszczak, ale szybko się z niego wycofał. Zob. *ibidem*, *Wniosek o przeniesienie (zwolnienie)* [ppłk. M. Kozłowskiego], b.d., k. 10. Kilka lat później w Wydziale Kadr Zarządu II dyskutowano z kolei nad podwyższeniem pensji Kozłowskiego. Ostatecznie, na wniosek kmdr. Bolesława Machonia, uznano, że jego „przypadek [...] nie mieści się w ramach aktualnych przepisów kadrowo-finansowych” i „pozostawiono [...] uposażenie w dotychczasowej wysokości”. Zob. *ibidem*, Notatka służbowa kmdr. B. Machonia dla gen. C. Kiszczaka, Warszawa, 9 XII 1974, k. 45.

rodzina — żona, dzieci i rodzice<sup>134</sup>. Komunikat przekazany rodzinie sprowadzał się do lakonicznej informacji, że Kozłowski żyje. Jego matka — Stanisława Kozłowska — napisała nawet dramatyczny list do ministra obrony narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym ubolewała, że od kilku lat nie ma z synem żadnego kontaktu:

W okresie tym był w domu moim oficer tej jednostki [oficer lotnictwa z JW nr 4552 — przyp. S.C.] i powiadomił mnie wraz z mężem, że syn mój żyje i abyśmy się o niego nie martwili<sup>135</sup>.

Prosiła Jaruzelskiego o możliwość spotkania z synem, gdyż w tym czasie umierał jej mąż i ojciec zaginionego oficera Czesław Kozłowski. Do pożegnania syna z umierającym ojcem jednak nie doszło. Wydelegowany oficer Zarządu II, kmdr ppor. Andrzej Król, złożył Kozłowskiej kondolencje:

Przekazałem jej wyrazy współczucia z powodu śmierci męża a następnie poinformowałem ją, że przyjechałem z polecenia Ministra Obrony Narodowej. [...] Na zapytanie o syna odpowiedziałem, że nie znam sprawy, przyjechałem z poleceniem zorientowania się w tej sytuacji i jeśli ma jakieś sprawy do wyjaśnienia, to przekażę przełożonym w Warszawie<sup>136</sup>.

Kozłowski nie dawał znaku życia, a mimo to Zarząd II wciąż zapewniał jego rodzinę, że żyje. Z niejasnych powodów, po trzynastu latach od ucieczki, kierownictwo wywiadu uznało, że nadszedł czas, by ogłosić, że ppłk Marian Kozłowski zmarł. Całą operację przeprowadzono najpierw przez Departament Kadr MON i Biuro Prawne MON, a później — już po wyznaczeniu (*sic!*) daty zgonu na 1 stycznia 1982 r. — także przez sąd<sup>137</sup>. Zgodnie z regułami Sąd Rejonowy w Warszawie poprzez

<sup>134</sup> Warto nadmienić, że żona oficera Amelia Janina Kozłowska w styczniu 1968 r. podpisała specjalne (wg formuły przewidzianej dla żon pracowników wywiadu) zobowiązanie o współpracy i lojalności wobec Zarządu II. Zob. IPN BU 00234/197/8, Zobowiązanie Amelii Janiny Kozłowskiej (ur. 1926 r.), Warszawa, 31 I 1968, k. 63. Tego samego dnia dodatkowe zobowiązanie o „sumiennym wykonywaniu wszystkich obowiązków związanych z pracą w Zarządzie II” złożył także ppłk Kozłowski. Zob. *ibidem*, Zobowiązanie ppłk. Mariana Kozłowskiego, Warszawa, 31 I 1968, k. 62. Prawdopodobnie złożenie dodatkowych deklaracji na piśmie wiązało się z przygotowaniem nowych zadań dla Kozłowskiego.

<sup>135</sup> *Ibidem*, Pismo S. Kozłowskiej do W. Jaruzelskiego, Włocławek, 3 III 1975, k. 44. Rok wcześniej Amelia J. Kozłowska lojalnie informowała Zarząd II o zawarciu związku małżeńskiego przez córkę Ludmiłę. Zob. *ibidem*, Pismo Amelii J. Kozłowskiej, Warszawa, 3 XI 1974, k. 64.

<sup>136</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca matki ppłk. Mariana Kozłowskiego, kmdr ppor. A. Król, Warszawa, 25 III 1975, k. 42.

<sup>137</sup> *Ibidem*, Wniosek płk. R. Misztala do szefa Departamentu Kadr MON o uznanie ppłk. M. Kozłowskiego za zmarłego, Warszawa, 20 I 1982, k. 73; *ibidem*, Wniosek szefa

ogłoszenia prasowe wzywał „zaginionego Mariana Kozłowskiego do stawienia się wsządzie”<sup>138</sup>. Procedura przebiegała sprawnie i w lutym 1983 r. sąd „ustalił” datę śmierci ppłk. Kozłowskiego na 1 stycznia 1982 r., co dało podstawę do wydania rodzinie aktu zgonu<sup>139</sup>. Przyjęto formułę, że Kozłowski zmarł w związku z pełnieniem służby, co z kolei miało umożliwić przyznanie Amelii J. Kozłowskiej specjalnej renty<sup>140</sup>. Żona oficera została wprowadzona w kulisy tych działań:

W dniu 21 stycznia 1982 r. przeprowadziłem rozmowę telefoniczną z ob. Kozłowską i poinformowałem zainteresowaną o naszych zamierzeniach w odniesieniu do ppłk. Kozłowskiego oraz o wynikających z tego dla wyżej wymienionej skutkach finansowych oraz uprawnieniach<sup>141</sup>.

Na podstawie wystawionego aktu zgonu ppłk Marian Kozłowski został wkrótce (rozkazem z 14 stycznia 1983 r.) skreślony z ewidencji oficerów Zarządu II<sup>142</sup>.

Po kilku latach do konsula PRL w Sydney wpłynęło pismo od córki ppłk. Kozłowskiego Ludmiły, która od kilku lat przebywała na stałe w Australii:

Listownie dowiedziałam się od mojej mamy, że w 1981 r. oficjalnie uznano mojego ojca podpułkownika Mariana Kozłowskiego za zmarłego. **Moja mama uznała, że powyższe wytłumaczenie 17-letniej nieobecności ojca jest zadowalające** [podkreślenia — S.C.]. Ja czekałam całe te lata na informacje o moim ojcu i wreszcie postanowiłam dowiedzieć się prawdy o moim ojcu. **Uważam, że jako jego córka mam prawo wiedzieć, czy ojciec żyje, czy nie. Jeżeli nie żyje — gdzie został pochowany. Jeżeli żyje i jest czynny zawodowo, kiedy mogę liczyć na jakikolwiek kontakt z nim. Nie chce mi się wierzyć, że w obecnych czasach ludzie mogą przepaść bez śladu. Nie chciałabym wszczynać poszukiwań na własną rękę, dopóki nie zostaną zapewniona, że nie pociągnę to za sobą niepożądanych dla ojca lub jednostki skutków**<sup>143</sup>.

Biura Prawnego MON do Sądu Rejonowego w Warszawie o uznanie za zmarłego Mariana Kozłowskiego, Warszawa, 12 III 1982, k. 77.

<sup>138</sup> *Ibidem*, k. 81 [ogłoszenie w „Życiu Warszawy”, 12 VII 1982].

<sup>139</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa szefa Wydziału Kadry Zarządu II z informacją, że Sąd Rejonowy w Warszawie ustalił datę śmierci Mariana Kozłowskiego na 1 I 1980 r., Warszawa, 9 II 1983, k. 82; *ibidem*, Akt zgonu Mariana Kozłowskiego, Warszawa, 28 I 1983, k. 83.

<sup>140</sup> *Ibidem*, Pismo szefa Wydziału Kadry Zarządu II do Wydziału Finansów Wojevodzkiego Sztabu Wojskowego, Warszawa, 10 II 1983, k. 88.

<sup>141</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. W. Koprowskiego dotycząca ppłk. M. Kozłowskiego, Warszawa, 20 I 1982, k. 72.

<sup>142</sup> *Ibidem*, k. 8 [karta przebiegu służby]. Naliczając składkę emerytalną ppłk. M. Kozłowskiego, Wydział Kadry Zarządu II uznał, że był on żołnierzem zawodowym od 30 XII 1951 r. do 1 I 1980 r. (*ibidem*, Zestawienie należności pieniężnych żołnierza zwolnionego z zawodowej służby wojskowej, k. 84).

<sup>143</sup> *Ibidem*, Pismo L. Kozłowskiej do konsula PRL w Sydney, Lane Cove, 11 XI 1986, k. 97.

Po konsultacjach z Zarządem II na list odpowiedział szef Gabinetu MON gen. Bernard Woźniecki, który napisał, że od maja 1969 r. „nie natrafiono” na jakikolwiek „śląd” ppłk. Kozłowskiego. Dodał też:

Nawiązując raz jeszcze do treści listu, pragnę zapewnić, że cieszylibyśmy się z każdej otrzymanej od Pani informacji, która mogłaby przyczynić się do wyjaśnienia przyczyn zaginięcia Pani Ojca<sup>144</sup>.

Pisząc tę książkę, odnalazłem w Australii Ludmiłę Kozłowską. W liście prosiłem ją o kontakt w sprawie ojca<sup>145</sup>. Ku mojemu zdziwieniu, zamiast niej na list odpowiedział nieżyjący rzekomo od 1982 r. ppłk Marian Kozłowski:

Z przyjemnością odpowiem na wszelkie zapytania w miarę mojej wiedzy i umiejętności.

Z szacunkiem, B. ppłk dypl. pilot Marian Kozłowski<sup>146</sup>

Z kolejnych listów dowiedziałem się, że Marian Kozłowski od 1969 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych. Okazał się autentycznym dezerterskim Zarządu II. O przejściu na drugą stronę w maju 1969 r. zdecydowały m.in. wiedza o Związku Sowieckim, podporządkowanie Zarządu II Sowietom i udział LWP w inwazji na Czechosłowację w 1968 r.:

**Kontakty z GRU utrzymywałem w Londynie** [podkreślenia — S.C.]. Nawet częściej niż mieli oni z attaché wojskowym pułkownikiem Mieczysławem Romanem. Może dlatego, że wiele podróżowałem, a oni mieli restrykcje w tym zakresie. **Chodziło im przede wszystkim o lokacje rakiet instalowanych przez Amerykanów, szczególnie w Szkocji.** Studia [w Związku Sowieckim] nie były zbyt ciekawe. Nieudolni wykładowcy, stary sprzęt, no i nadmierne dużo marksizmu-leninizmu. Prób werbunku w stosunku do mnie nie było. Plusem było nauczenie się rosyjskiego i zobaczenia tej „krajiny mlekiem i miodem płynącej”. To była jedna z przyczyn mojej późniejszej decyzji. Druga to rok 1968 — napad na Czechosłowację, w którym z kilkoma innymi oficerami Zarządu II brałem udział<sup>147</sup>.

W innym liście opisywał kulisy swojej ucieczki:

<sup>144</sup> *Ibidem*, List szefa Gabinetu MON gen. B. Woźnieckiego do L. Kozłowskiej, Warszawa, 26 I 1987, k. 99.

<sup>145</sup> List elektroniczny S. Cenckiewicza do L. Kozłowskiej, Gdynia, 5 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>146</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicza, 5 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>147</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicza, 10 VII 2011, w zbiorach autora.



1. Żadnej „gry wywiadów” w związku z moim wyjazdem na Zachód 18 maja 1969 r. nie było. Ja rzeczywiście zaplanowałem spotkanie z agentem, którego osobiście zwerbowałem, wyszkoliłem i wyekspediowałem do Szwecji. Plan był zatwierdzony przez generała Oliwę. Tylko on i jego zastępca ds. operacyjnych płk Waclaw Jagielnicki byli w ten plan wtajemniczeni. **Wyjeżdżając, posługiwałem się paszportem brytyjskim, dostarczonym w tym celu przez KGB** [podkreślenia — S.C.].

2. **Z Wiednia, poprzez kilka stolic Europy, udałem się do Londynu i w ambasadzie amerykańskiej poprosiłem o azyl polityczny.**

3. **Po wstępnym przesłuchaniu, specjalnym samolotem CIA dostarczono mnie do Waszyngtonu. Było to 6 lipca 1969 roku.**

4. Wnioskuję, że nie mogąc ustalić przyczyn mojego zaginięcia, zgodnie z prawem, trzeba było po 10 latach uznać mnie za zmarłego, aby mieć legalne podstawy do płacenia żonie mojego uposażenia.

5. Polskę odwiedziłem po raz pierwszy od wyjazdu w 1992 roku, aby spotkać się z synem i moją matką.

Dot. punktu 2: **Oprócz CIA i brytyjskich służb specjalnych, Pan jest pierwszą osobą, której ujawniłem, gdzie i kiedy oddałem się w ręce Amerykanów. Nawet moje dzieci nie znają tego szczegółu**<sup>148</sup>.

Indagowany przeze mnie Kozłowski uzupełnił powyższą relację:

Mój wyjazd w maju 1969 roku miał na celu spotkanie z agentem i wyjaśnienie przyczyn przerwania łączności. Drugim celem podróży było praktyczne „przetestowanie” jakości podrobionego dokumentu. Zadanie trochę naiwne i niewątpliwie niebezpieczne. Oddział Techniczny Zarządu II nie miał kwalifikacji do podrobienia paszportu brytyjskiego. Służby wywiadu i kontrwywiadu polskiego, a także KGB i GRU, mogły podejrzewać dezercję, ale nigdy pewności nie było. W tym względzie należy uznać wysoką profesjonalność CIA i dotrzymanie przyrzeczenia utrzymania mojej decyzji w całkowitej tajemnicy (celem ochrony rodziny przed represjami). Jak już uprzednio wspomniałem, uznano mnie za zmarłego po przeszło dziesięciu latach, aby mieć legalną podstawę płacenia mojej żonie mojego uposażenia. Oficer zaginał bez wieści. Nie było podstaw sądzić go. Znalaziono więc chyba sensowne rozwiązanie<sup>149</sup>.

Kozłowski został obywatelem amerykańskim i przybrał nową tożsamość. Według stworzonej przez CIA „legendy” miał się urodzić w Breslau jako Robert Kollman, aby później wyjechać z PRL do rodziny w Stanach Zjednoczonych, gdzie zmienił nazwisko na Coleman<sup>150</sup>. Zajmował się sprzedażą nieruchomości. Poszu-

<sup>148</sup> List elektroniczny..., 5 VII 2011.

<sup>149</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewiczza, 9 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>150</sup> List elektroniczny..., 10 VII 2011.

kiwany przez Zarząd II i inne wywiady bloku sowieckiego przez cały czas pozostał pod ochroną amerykańskich służb specjalnych<sup>151</sup>. Córkę Ludmiłę Kozłowski odnalazł w 1991 r. dzięki pomocy CIA. To właśnie od niej dowiedział się o swoim rzekomym zgonie w 1982 r.<sup>152</sup> Z synem Włodzimierzem spotkał się natomiast we Frankfurcie. W 1992 r. jako obywatel amerykański (z nową tożsamością) po raz pierwszy odwiedził Polskę<sup>153</sup>. Kozłowski jest wdowcem. Wspomniana wcześniej Amelia Janina Kozłowska zmarła i nigdy nie spotkała się z mężem<sup>154</sup>. W korespondencji Kozłowski wraca pamięcią do swojej drugiej żony, zmarłej w 2004 r. Helen Coleman, która w CIA odpowiadała za „Polish desk”<sup>155</sup>. Pisał o niej:

**była dumna z pracy w CIA i przynależności do jednej z najbardziej prestiżowych organizacji na świecie [podkreślenia — S.C.]. Od rodziców (ojciec Rosjanin, matka Polka) poznała gruntownie polski i rosyjski, a na uniwersytecie kilka innych języków. Była odpowiedzialna za kierunek polski (Polish desk). Pobraliśmy się pod koniec 1970 roku po otrzymaniu zgody od dyrektora Centralnej Agencji Wywiadowczej. Był to pierwszy tego rodzaju przypadek w historii tej organizacji. Nie przyjąłem pieniędzy za mój wkład w „national security of the United States”, to w ramach kompensacji pozwolono mi ożenić się z jedną z najlepszych pracownic CIA. Żyjąc pod jednym dachem, dużo dowiedziałem się od Heleny o polskich służbach. Znała życiorysy wielu oficerów Zarządu II lepiej ode mnie. Wnioskowałem, że Zarząd II był dość dokładnie penetrowany przez wywiad amerykański<sup>156</sup>.**

W ten sposób historia ucieczki ppłk. Mariana Kozłowskiego na Zachód znajduje swój finał<sup>157</sup>. Zarząd II nigdy nie ustalił okoliczności jego zaginięcia i miejsca

<sup>151</sup> W liście z 10 VII 2011 r. Kozłowski pisał: „Moje fotografie rozesłano do wielu płacówek. Niektórzy z bardziej gorliwych meldowali Centrali przeróżne bzdury. Przykłady: widziano mnie w mundurze oficera USAF w jednej z baz na Dalekim Wschodzie. Z Meksyku meldowano, że ożeniłem się z bogatą Meksykanką i wkrótce można będzie ustalić moje miejsce pobytu”. O operacjach poszukiwawczych służb bloku sowieckiego informowała Kozłowskiego CIA. Zob. także: list elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicz, 10 VII 2011 (drugi list z tego samego dnia), w zbiorach autora.

<sup>152</sup> Córka pokazała M. Kozłowskiemu ogłoszenie z „Życia Warszawy”. Zob. list elektroniczny..., 7 VII 2011.

<sup>153</sup> *Ibidem*.

<sup>154</sup> Powodem była informacja przekazana przez syna, że Marian Kozłowski zawarł związek małżeński z Helen Coleman. Zob. list elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicz, 7 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>155</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicz, 6 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>156</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicz, 9 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>157</sup> Po publikacji artykułu prasowego w sprawie ppłk. M. Kozłowskiego (*Tajemnica Kozłowskiego*, „Uważam Rze”, 25–31 VII 2011) otrzymałem list od byłego oficera Zarzą-

pobytu. CIA z kolei w profesjonalny sposób wykorzystwała wiedzę Kozłowskiego, nie dając jednocześnie podstaw do uznania go przez komunistów za dezertera. W przeciwnym razie Zarząd II szybko usunąłby go z ewidencji oficerów wywiadu i podobnie jak w przypadku innych zbiegów skazał zaocznie na karę śmierci. To właśnie odróżnia przypadek ppłk. Kozłowskiego od powszechnie znanych dezercji oficerów LWP.

Ucieczka ppłk. Kozłowskiego została wykorzystana przez gen. Oliwę do przeprowadzenia „wewnętrznych porządków” w Pionie Operacyjnym Zarządu II. Przestrzegając przed potencjalnymi „kretami”, z większą uwagą zaczęto podchodzić do zagadnienia delegowania oficerów do tzw. instytucji przykrycia. Na przełomie lat 60. i 70. Pion Operacyjny Zarządu II ułokował w różnych instytucjach państwowych 36 oficerów, w tym 7 w MSZ, 14 w MHZ, 5 w PLL LOT<sup>158</sup>, po jednym w PLO i PŻM oraz tyle samo w Orbisie, PAN i PISM<sup>159</sup>. Jednak dane z kwietnia 1971 r. ukazują większą skalę plasowania oficerów w instytucjach przykrycia. Przykładowo w tym czasie w MSZ pracowało 15 oficerów, m.in.: ppłk Tadeusz Jabłoński, mjr Stefan Cimek (obaj w ambasadzie PRL w Wiedniu), ppłk Konrad Graczyk (ambasada PRL w Kopenhadze), ppłk Bronisław Chełmowski, ppłk Stanisław Smyczyński, mjr Adam Paczocha, kpt. Stefan Kubiak, por. Ignacy Jaruga, mjr Henryk Urbaniak, ppłk Jan Majewski (wszyscy w centrali MSZ)<sup>160</sup>.

du II, w którym napisał m.in.: „Enuncjacje Kozłowskiego są równie prawdopodobne jak poniższa hipoteza: oficer attachatu w Londynie został zwerbowany przez CIA i wysłany do Centrali w Warszawie po świeże informacje na temat polskiego wywiadu wojskowego. Zaś agent, który przerwał łączność, był potrzebny jako pretekst do wyjęcia oficera z kraju. Człowiek wysłany do Szwecji był podstawionym agentem Amerykanów albo został zadenuncjowany i dlatego przerwał łączność. Wiele wskazuje, że »architektem« całej operacji było CIA. Kozłowski zbyt gorliwie prezentuje swoją sprawczą rolę i śpieszy zapewnić, że żadnej »gry wywiadów« w związku z jego wjazdem na Zachód nie było. A to jedynie pogłębuje wątpliwości. Marian nie był wielkim intelektualistą. A pani Coleman, jak wynika z opisu, jak najbardziej. Jej więc raczej oraz jej firmie trzeba chyba przypisać sprawczą rolę”. Zob. list elektroniczny ppłk. M. Wojciechowskiego do S. Cenckiewicza, 29 VII 2011.

<sup>158</sup> W 1966 r. MON w imieniu Zarządu II podpisał specjalną umowę z Ministerstwem Komunikacji w sprawie zatrudniania oficerów wywiadu wojskowego w PLL LOT. Zob. IPN BU Pf 280/172/2, *Umowa między Ministerstwem Komunikacji a Ministerstwem Obrony Narodowej w sprawie zatrudniania osób poleconych przez Zarząd II Sztabu Generalnego WP w Polskich Liniach Lotniczych LOT*, Warszawa, 30 V 1966 [data sporządzenia odpisu], k. 31–32.

<sup>159</sup> Przywołane dane statystyczne mówią również o pięciu oficerach działających w „innych” instytucjach przykrycia. Zob. IPN BU Pf 252/101, *Aparat wywiadowczy w kraju*, b.d., s. 163 [tabela].

<sup>160</sup> W różnych firmach handlu zagranicznego uplasowano w tym czasie 9 oficerów, m.in.: por. Tadeusza Łukowskiego („Elektrim”), kpt. Bogdana Chmielewskiego („Agros”), ppłk. Mieczysława Łapkowskiego („Polimex”), płk. Stanisława Sulimę („Varimex”) i mjr. Wiesława Załuskiego („Animex”). Z kolei m.in. w PAN por. Karola Biedeckiego, w PISM kpt. Stanisława Cholewiaka, w Towarzystwie „Polonia” kpt. Stanisława Sikorskiego. Są to

Z kolei aparat agenturalny w centralnych instytucjach państwowych obejmował w tym czasie 169 współpracowników, z czego 19 w MSZ, 59 w MHZ, 8 w LOT, 43 w PŻM, PLO i Żegludze, 2 w instytucjach międzynarodowych i 38 w innych urzędach<sup>161</sup>. Z syntetycznych opracowań Zarządu II z 1972 r. wynika, że procentowe rozmieszczenie współpracowników Pionu Operacyjnego w instytucjach państwowych wyglądało następująco:

- w MSZ — 12%,
- w MHZ — 41%,
- w PLL LOT — 6%,
- w PLO, PŻM i Żegludze Śródlądowej — 18%,
- w innych instytucjach (np. naukowych, społecznych) — 23%<sup>162</sup>.

Krajowy aparat pomocniczy liczył łącznie 134 osoby: 9 łączników, 97 adresówek i 28 dysponentów lokali konspiracyjnych<sup>163</sup>.

Zmiany w Zarządzie II miały także poprawić funkcjonowanie sieci agenturalnej na Zachodzie<sup>164</sup>. Wprawdzie w 1971 r. skurczyła się ona o 8%, ale stało się to kosztem zdekonspirowanych agentów w wyniku zdrad i działań kontrwywiadowczych, wyeliminowania martwych dusz (z którymi nie utrzymywano kontaktu przez kilka lub kilkanaście lat), niechęci do współpracy lub braku możliwości wywiadowczych<sup>165</sup>. Najbardziejziej wartościowa agentura Zarządu II (ok. 20%) pełniła

---

zapewne dane niepełne, gdyż przywołana notatka dotyczy jedynie planu przeprowadzenia rozmów z oficerami pracującymi w instytucjach przykrycia. Zob. IPN BU Pf 252/96, *Plan rozmów z oficerami Zarządu II Sztabu Generalnego pracującymi pod przykryciem*, Warszawa, 6 IV 1971, k. 170–172.

<sup>161</sup> IPN BU Pf 252/101, *Aparat wywiadowczy...*, k. 163.

<sup>162</sup> IPN BU Pf 252/65, *Odprawa kierownictwa Zarządu II SG WP poświęcona wynikiem pracy osiągniętym przez Pion Operacyjny w 1971 r.*, Warszawa, 15 I 1972 [data sporządzenia notatki], k. 67.

<sup>163</sup> IPN BU Pf 252/101, *Aparat wywiadowczy...*, k. 163; IPN BU Pf 252/65, *Odprawa kierownictwa...*, k. 70.

<sup>164</sup> Warunkiem poprawy w tym względzie było m.in. doskonalenie i unowocześnienie środków łączności wykorzystywanych przez wywiad. Chodziło zarówno o relacje Centrala-agent czy Centrala–nielegał, jak również Centrala–rezydentura. W 1969 r. decyzją gen. Oliwy utworzono doświadczalny kierunek jednostronnej łączności radiowej Warszawa–Waszyngton. W ciągu roku na tym odcinku pracy wywiadowczej nadawano średnio ok. 100 audycji radiowych, które były formą łączności Centrali z rezydenturą. Por. IPN BU Pf 299/28, t. 2, *Notatka służbowa dotycząca jednostronnej łączności radiowej Warszawa–Waszyngton*, oprac. ppłk F. Grębski, Warszawa, 14 I 1972, k. 377. Zob. także m.in. IPN BU Pf 252/60, *Analiza form i metod łączności wywiadowczej stosowanych przez Centralę w okresie od zakończenia II wojny światowej do 1967 r. na terenie niektórych państw Europy Zachodniej oraz wniosków i propozycji nasuwających się na tej podstawie*, Warszawa, 29 VII 1971, k. 288–355; IPN BU Pf 402/112, *Szkolenie operacyjne: System łączności wywiadowczej pomiędzy Centralą i agentem; Sytuacja wywiadowcza „Korzystanie z usług pocztowych”;* *Trasa na operację*, Warszawa 1971, b.p.

<sup>165</sup> IPN BU Pf 252/65, *Odprawa kierownictwa...*, k. 68. W latach 1970–1972 Zarząd II

służbę w siłach zbrojnych państw NATO, pracowała w przemyśle zbrojeniowym bądź w ośrodkach naukowo-badawczych. Najefektywniej pracowali agenci kierunku niemiecko-skandynawskiego (nowa nazwa: Oddział „R”<sup>166</sup>), którzy w ciągu 1971 r. przekazali 164 wartościowe materiały wywiadowcze. Agentura Oddziału „S” (angloamerykański) dostarczyła w tym czasie 104 materiały, zaś Oddziału „J” (romański, w tym Beneluks) — 65<sup>167</sup>. Większość zdobytych przez Pion Operacyjny materiałów wywiadowczych (łącznie 1512) dotyczyło spraw *stricte* wojskowych — regulaminów i instrukcji wojskowych oraz wzorów sprzętu i uzbrojenia, choć pokazna liczba uzyskanych dokumentów związana była z zachodnią infrastrukturą drogową (m.in. wskaźniki techniczne i rozwiązania konstrukcyjne dotyczące budowy dróg, mostów), która była szczególnie przydatna przy planowaniu wojny z Zachodem<sup>168</sup>. Jednym z największych osiągnięć wywiadu w tym czasie było pozyskanie do współpracy obywatela RFN o polskich korzeniach, agenta ps. „F”, który pracował w jednostce armii amerykańskiej na terenie zachodnich Niemiec. Miał

odnotował łącznie osiem wysp, cztery wydalenia i jedną zradę. W marcu 1970 r. służby brytyjskie zdekonspirowały adresówkę ps. „Razor” (personalia nieznanne) i współpracownika ps. „Ebon”, któremu razem z żoną nakazały powrócić do PRL. W tym samym czasie na terenie Stanów Zjednoczonych przyłapano oficera pod przykryciem i współpracownika ps. „Swat” (personalia nieznanne) na zakupie sprzętu embargowego (przetwornik elektroakustyczny do wykrywania okrętów podwodnych), w wyniku czego obaj powrócili do kraju. W styczniu 1970 r. Brytyjczycy wydalili czterech pracowników Ambasady PRL w Londynie (oficerów Zarządu II). W grudniu 1970 r. belgijski kontrwywiad zatrzymał zastępcę attaché wojskowego PRL ppłk. Włodzimierza Kwiatkowskiego. Akcja belgijskich służb nastąpiła bezpośrednio po odebraniu przez ppłk. Kwiatkowskiego materiału wywiadowczego ze schowka. Zastępcę attaché zwolniono po dwóch godzinach, a po dwóch dniach Centrala ściągnęła go do Warszawy. W następstwie tej sprawy Belgowie zażądali powrotu do kraju mjr. Alberta Balawendera (rzeczoznawca w attachacie wojskowym PRL w Brukseli). Doszło również do zdrady agenta Zarządu II o ps. „Józef” (personalia nieznanne). W czerwcu 1972 r. oficer pod przykryciem (płk Kędziński) został zatrzymany w Stanach Zjednoczonych podczas spotkania z podoficerem amerykańskich sił powietrznych, który przekazywał poufny regulamin. Zdekonspirowano również współpracownika ps. „Drozd”, który ubezpieczał to spotkanie. Obaj powrócili niezwłocznie do kraju. Jak silne były działania kontrwywiadowcze państw zachodnich, ukazują statystyki dotyczące RFN, gdzie w ciągu 1971 r. zdemaskowano ogółem 372 agentów, z czego 60 przerzucono z państw bloku sowieckiego. Niewątpliwie na osłabienie działań Zarządu II miały również wpływ zdrady i wyspy ludzi Departamentu I MSW oraz zaprzysiężonych służb. Zob. IPN BU Pf 252/101, *Wykaz wysp, wydaleń i zrad dotyczących Zarządu II Sztabu Generalnego, MSW i krajów socjalistycznych za okres 1970–1972*, Warszawa, 24 X 1972, k. 218–233.

<sup>166</sup> Najpewniej w związku z zaginięciem ppłk. Mariana Kozłowskiego i możliwą dekonspiracją struktury Zarządu II oznaczenia numeryczne oddziałów zostały zastąpione symbolami literowymi.

<sup>167</sup> IPN BU Pf 252/65, *Odprawa kierownictwa...*, k. 69.

<sup>168</sup> *Ibidem*, k. 61. Zob. także: IPN BU Pf 252/101, *Wykaz materiałów informacyjnych zdobytych w I półroczu 1971 roku (do końca czerwca)*, b.d., k. 167–172; *ibidem*, *Tematyczne zestawienie materiałów dotyczących budowy dróg i autostrad*, b.d., k. 173–181.

dostęp do wyciągów rozkazów dziennych, dokumentacji dowództw wojskowych, a nawet do instrukcji wojskowych. Apogeum jego możliwości wywiadowczych przypadło na czas trwania igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r., podczas których oficerowie Oddziału „R” Zarządu II kontaktowali się z „F”<sup>169</sup>.

Po sześciu latach zacieśniania współpracy z GZP i WSW<sup>170</sup> oraz nieustannej reformowania Zarządu II Sztabu Generalnego, wymuszonego po części zdradami i wyciekami wielu kluczowych informacji do „głównego przeciwnika”<sup>171</sup>, gen. Włodzimierz Oliwa stracił zaufanie naczelnika GRU i odszedł do służby liniowej w LWP<sup>172</sup>. Jedną z przyczyn odwołania Oliwy była także ucieczka ppłk. Kozłowskiemu<sup>173</sup>. Od tej degradacji nie wybronił go nawet przyjaciel gen. Wojciech Jaruzelski, który w kwietniu 1968 r. objął tekę ministra obrony narodowej, a już w 1969 r. został skierowany na kurs strategiczno-operacyjny w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS w Moskwie<sup>174</sup>. Oliwy nie bronił także marsz. Marian Spychalski, którego pozycja po Marcu ’68 stała się wprawdzie czysto dekoracyjna (przewodniczący Rady Państwa)<sup>175</sup>, ale Zarządowi II miał prywatnie wiele do zawdzięczenia. Być może dlatego, żegnając się z wywiadem, gen. Oliwa i jego podwładni obciążyli marszałka LWP złożonymi na piśmie informacjami na temat „świadczeń i usług wykonywanych [przez Zarząd II] na rzecz tow. Mariana Spychalskiego”. Chodziło m.in. o kilkuletnią (w latach 1962-

<sup>169</sup> Streszczenie współpracy z agentem „F” w 1972 r. zob. IPN BU 252/83, k. 302–306.

<sup>170</sup> S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska. Wojsko nieocenzurowane*, Warszawa 2007, s. 138–139.

<sup>171</sup> Trudno powiedzieć, które ze zdrad przyczyniły się do najpoważniejszych dekonspiracji struktur i działań Zarządu II. W każdym razie dość niepokojący w tonie komunikat szefa Departamentu I MSW płk. J. Ośka dla szefa Zarządu II SG WP z początku 1972 r. mówi o szczegółowym rozeznaniu służb państw zachodnich w strukturach i metodach działania tajnych służb bloku sowieckiego (w tym również specsłużb PRL). Zob. IPN BU Pf 252/60, *Informacja dotycząca znanych przeciwnikowi danych o strukturach, formach i metodach pracy wywiadów krajów socjalistycznych*, oprac. płk. J. Osek, Warszawa, 16 II 1972, k. 244–255. Ponadto Sowietzi przekazali wykaz instytucji i obiektów amerykańskich (ale również państw europejskich i Japonii), które znalazły się w zainteresowaniu wywiadów bloku sowieckiego, o czym doskonale wiedzieli Amerykanie. Zob. *ibidem*, *Informacja dotycząca znanych przeciwnikowi kierunków zainteresowań wywiadów krajów socjalistycznych w zakresie przenikania agenturalnego do głównych obiektów USA (opracowano na podstawie materiałów towarzyszy radzieckich)*, oprac. ppłk B. Żeleński, Warszawa, 15 III 1972, k. 256–266.

<sup>172</sup> 16 X 1972 r. gen. Oliwa został dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Zob. J. Królikowski, *op. cit.*, t. 3, s. 112. O konflikcie pomiędzy gen. Piotrem Iwaszutinim z GRU a gen. Włodzimierzem Oliwą w związku z dekonspiracją struktur i wielu działań wywiadu wspomina wieloletni oficer Zarządu II płk Marian Moraczewski. Zob. M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 18–19, 66–68, 87–96 i inne.

<sup>173</sup> W. Bereś, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 46; M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 55.

<sup>174</sup> J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 78; L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 331.

<sup>175</sup> Na temat słabnącej pozycji politycznej marsz. Spychalskiego w strukturze władzy PRL po 1967 r. zob. J. Eisler, *op. cit.*, s. 471–510.

–1968) pomoc materialną, której przebywającym na Zachodzie (w Rzymie, Paryżu i Londynie) córkom Spychalskiego — Małgorzacie i Hannie — oraz żonie Barbarze, udzielał wywiad wojskowy, wykorzystując do tego fundusz operacyjny. Dezintegrowało to działalność attachatów (rezydentur) w kluczowych, z punktu widzenia wywiadu, stolicach europejskich. W praktyce wyglądało to w ten sposób:

W kwietniu 1965 r. przyjeżdża do Paryża p. Barbara Spychalska, która następnie wraz z ppłk. Królikowskim i jego żoną, samochodem attachatu wyjeżdża do Londynu, skąd przywozi swoją córkę Małgorzatę. Po przyjeździe do Paryża p. B. Spychalska zamieszkuje przez ponad miesiąc u Królikowskich, natomiast córka Małgorzata (początkowo bez zgody ambasady) zajmuje pokój przy ambasadzie. W tym okresie czynione są starania o przyjęcie p. Małgorzaty do Szkoły Mody i Krawiectwa w pobliżu placu Pigalle. W celu ułatwienia przyjęcia do szkoły z Warszawy przesyłane są liczne paczki z trunkami i upominkami. Opiekunem prawnym p. M. Spychalskiej wyznaczony zostaje p. Zandecki, kierownik Bursy Szkoły Polskiej przy ul. Lamande w Paryżu.

Attachat wojskowy otrzymuje z Warszawy polecenie przydzielenia p. M. Spychalskiej samochodu wraz z kierowcą do jej wyłącznej dyspozycji. Attachat aktualnie nie posiada kierowcy. Na polecenie Warszawy z Berlina zostaje skierowany w tym celu samochód Mercedes 220 SE. W związku z brakiem kierowcy dla wożenia p. M. Spychalskiej wyznaczani są kolejno oficerowie attachatu wojskowego (mjr Rybakiewicz, mjr Czerwonka, mjr Szumilas, a w niedzielę płk Królikowski). Zaangażowanie oficerów do wożenia M. Spychalskiej powoduje częste uwagi ze strony cywilnych pracowników ambasady w rodzaju: „Staraj się bardzo, to napewno [*sic!*] otrzymasz awans” itp.

Latem 1965 r. na polecenie Warszawy z funduszy attachatu wojskowego zakupiony zostaje samochód marki Simca 1000 oraz z kraju zostaje sprowadzony kierowca (kpt. Żurawski). Zgodnie z otrzymanym poleceniem przełożonych kierowca wraz z samochodem zostaje przydzielony do wyłącznej dyspozycji p. M. Spychalskiej. Angażowanie w początkowym okresie oficerów attachatu poważnie ograniczało wykonywanie zadań służbowych. Przydzielony kierowca jest w pełni wykorzystywany przez p. M. Spychalską, co nie pozwala mu na sprawowanie należytej opieki technicznej nad samochodami służbowymi attachatu.

Przed każdymi egzaminami w szkole do Paryża przesyłane były liczne paczki z trunkami i podarunkami. Dostarczaniem paczek do adresatów zajmował się ppłk Królikowski i p. Zandecki.

Do ambasady napływają przekazy walutowe w wysokości 150 dol[arów] am[erykańskich] miesięcznie do dyspozycji p. M. Spychalskiej. Nadawcą przekazów jest Prezydium Rady Ministrów w Warszawie (kwity znajdują się w Warszawie i w ambasadzie).

Co jakiś czas p. M. Spychalska wyjeżdża z kierowcą przydzielonym samochodem do Warszawy na koszt attachatu i ambasady. Liczbę przejazdów można sprawdzić w dokumentach finansowych MSZ (opłata diet kierowcy, hotele).

Do attachatu napływają rachunki na dość poważne sumy jako opłata za długie i częste rozmowy telefoniczne p. M. Spychalskiej z Gabinetem MON i osobami prywatnymi w kraju. Ambasada sygnalizuje o poważnym przekroczeniu limitów i prosi o potwierdzenie, że są to rozmowy służbowe. Zgodnie z otrzymanymi poleceniami attachat zmuszony jest to potwierdzić (wysokości opłat są księgowane w ambasadzie).

Zdarzają się coraz częstsze przypadki aroganckiego i pełnego tupetu zachowania p. M. Spychalskiej wobec woźnych i innych pracowników ambasady. Na przykład grozenie pracownikom, że zostaną karnie przed czasem odwołani z placówki za zbyt powolne otworzenie bramy w porze nocnej lub za zwrócenie uwagi, iż na teren ambasady nie wolno wprowadzać w porze nocnej obcokrajowców i osób niewiadomego pochodzenia, gdyż zagraża to bezpieczeństwu placówki. W ambasadzie panowało w związku z tym powszechne oburzenie, lecz ze względu na osobę ojca p. Małgorzaty istniała obawa jawnego wypowiedania opinii na ten temat.

W październiku 1965 r. awansowany zostaje ppłk Królikowski, który bezpośrednio opiekował się M. Spychalską. Zawiadomienie o tym awansie przychodzi do attachatu z opóźnieniem (ok. 17 października 1965 r.). Fakt ten jest niedwuznacznie komentowany przez oficerów attachatu i pracowników ambasady jako „nagroda” za dobrą służbę p. M. Spychalskiej (płk Królikowski nie posiada bowiem żadnego wykształcenia wojskowego, o czym oficerowie attachatu wiedzieli).

Po odwołaniu w 1966 r. ówczesnego attaché wojskowego, z Warszawy wpłynęło polecenie, by attaché wojskowym mianować płk. Królikowskiego. Władze francuskie, ze względów protokolarnych, nie wyraziły na to zgody (nie było wówczas żadnego precedensu, by attaché wojskowym mianować aktualnie przebywającego w kraju urzędowania zastępcę).

W wyniku zaistniałej sytuacji i uporu naszych władz wojskowych, praktycznie przez prawie rok w Paryżu nie było uznawanego przez władze francuskie attaché wojskowego, a płk Królikowski pełnił do końca swego pobytu na placówce obowiązki attaché wojskowego<sup>176</sup>.

---

<sup>176</sup> P. Gontarczyk, *Z dziejów elit politycznych PRL...*, s. 141–144. Z dokumentów opublikowanych przez P. Gontarczyka wynika, że ta specyficzna opieka Zarządu II nad rodziną Spychalskiego nie zakończyła się z chwilą powrotu rodziny marszałka do Polski ani nawet w momencie utraty przez niego stanowiska ministra obrony, ale trwała przynajmniej do 1970 r. W tej sprawie w 1971 r. zabrał głos zastępca szefa Zarządu II ds. operacyjnych płk Waław Jagielnicki. Ujawnił, że przebywający za granicą oficerowie Zarządu II dokonywali różnych zakupów towarów zamawianych przez Spychalskiego, po czym przesyłali je do kraju. Według Jagielnickiego: „na przestrzeni 1967 r. do końca 1970 r. zakupiono za granicą (głównie w państwach kapitalistycznych) między innymi następujące przedmioty: środki chemiczne do wywabiania plam — 42 opakowania; szampon i inne środki do mycia włosów — 17 opakowań; śpioszki dziecięce — 10 par; koszulki dziecięce — 6 sztuk; kołderki dziecięce — 3 sztuki; olej z kukurydzy — 10 litrów; owoce cytrusowe po 2 kg raz w tygodniu przez



Ostatecznie gen. Włodzimierza Oliwę zastąpił absolwent Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS (1966–1968) i zastępca szefa Zarządu I (operacyjnego) Sztabu Generalnego LWP płk Bolesław Szczepaniak, który w lipcu 1971 r. został pełniącym obowiązki szefa Zarządu II<sup>177</sup>. Jednak już po kilkunastu miesiącach Szczepaniak wrócił do Zarządu I Sztabu Generalnego. Prawdopodobnie jego największą zasługą było określenie właściwych relacji pomiędzy Centralą, attaché wojskowymi i rezydentami w kierowaniu pracą wywiadowczą<sup>178</sup> oraz wprowadzenie zmian w dziedzinie wywiadu nielegalnego, przed którym wciąż stawiano wielkie zadania. W tym czasie zainicjowano prace nad planem mobilizacyjnym, który zakładał rozbudowę nielegalnego aparatu wywiadowczego na czas „Z” (zagrożenia) i „W” (wojny):

W planie tym przewidziano poważne zadania dla nielegalów. Mieli oni kierować niewielkimi sieciami (podrezydenturami) agentów, stanowić punkt oparcia dla wywiadowców AWO, przechowywać sprzęt, obsługiwać radiostacje itp. Określono kraje i rejony, w których powinni być uplasowani, oraz niezbędną liczbę wynoszącą 30-35 nielegalów<sup>179</sup>.

około 7 miesięcy; pasta do zębów »Blend-a-med« — 26 opakowań; szczoteczki elektryczne do zębów — 4 sztuki; krem »Collogan Harmonie« — 6 opakowań; lakier do samochodu »Hilman« — 3 litry; pistolety straszaki — 6 sztuk; naboje różne (gazowe-rakietowe) — 350 sztuk; ocet — 2 litry; książki i wydawnictwa różne — 3 sztuki (»Saturn and Melancholy«, »L'amour de l'art«, »Drelink met de Marteoles«); buty ortopedyczne (drewniaki) — 3 pary; barometr + hydrometr + termometr (komplet); komplety. Zamówienia były składane przez oficerów Gabinetu (ppłk Galasiński, mjr Wójcik, mjr Dziedzic). Koszty zakupu tego rodzaju przedmiotów pokrywane były częściowo przez Zarząd II Sztabu Generalnego, a częściowo refundowane w złotych polskich w przeliczeniu 1 [dolar] = 24,06 zł” (*ibidem*, s. 144–145).

<sup>177</sup> Bolesław Szczepaniak był pełniącym obowiązki szefa Zarządu II od 21 VII 1971 r. do 4 I 1973 r. Wrócił do Zarządu II dopiero w 1987 r., kiedy to wyjechał do Korei Północnej, gdzie sprawował funkcję attaché wojskowego PRL (do 1989 r.). W tym czasie odbył kolejne kursy w ASG Sił Zbrojnych ZSRS (w 1974 r. i 1979 r.). Zob. IPN BU 00773/170, Karta przebiegu służby gen. B. Szczepaniaka, k. 6; IPN BU 2174/7309, Akta personalne B. Szczepaniaka. Na temat Zarządu I (operacyjnego) zob. m.in. J. Babuła, *Ćwierć wieku w Sztabie Generalnym WP 1969–1995. Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 2004, s. 93–106 i 39 [struktura Sztabu Generalnego z 1971 r.].

<sup>178</sup> 1 I 1972 r. szef Zarządu II wprowadził nowe zasady dotyczące kierowania pracą wywiadowczą. Pracą attachatów i rezydentur bezpośrednio miały zarządzać oddziały kierunkowe Centrali wywiadu. Zob. IPN BU Pf 252/76, *Wytyczne w sprawie zmian w kierowaniu pracą wywiadowczą attachatów wojskowych i rezydentur*, oprac. płk W. Jagielnicki, Warszawa, 5 I 1972 [data zatwierdzenia przez płk. B. Szczepaniaka], k. 293–294. Dużą wagę przywiązywał płk B. Szczepaniak do usprawnienia współpracy pomiędzy Zarządzeniem II a WSW. Zob. m.in. IPN BU Pf 252/81, *Notatka służbowa w sprawie współdziałania Zarządu II Sztabu Generalnego i Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej*, Warszawa, 11 V 1972, k. 188–194.

<sup>179</sup> IPN BU 00234/306/2, *Ocena dotychczasowej działalności...*, k. 97.

W 1972 r. płk. Szczepaniak zatwierdził powołanie nowej komórki Zarządu II zajmującej się nielegalami tzw. nieetatowego Wydziału „N”, którego jedynym zadaniem miało być:

typowanie kandydatów, rozpracowanie ich i organizowanie indywidualnego szkolenia w podstawowym zakresie. Przygotowani w ten sposób kandydaci mieli być przekazani oddziałom kierunkowym, gdzie szkolono by ich zgodnie z konkretnym zadaniem, załatwiano sprawy legalizacyjne i organizowano przerzut bezpośrednio do kraju docelowego lub drogą dłuższą przez państwa pośrednie<sup>180</sup>.

Jednak studia nad planem mobilizacyjnym i doskonaleniem pracy nielegalów kontynuował już następca płk. Szczepaniaka, który musiał pożegnać się z wywiadem<sup>181</sup>. Na początku stycznia 1973 r. szefem Zarządu II został doświadczony oficer kontrwywiadu wojskowego, pełniący do tej pory stanowisko zastępcy szefa WSW, płk Czesław Kiszczak (kilka miesięcy później awansowany do stopnia generała)<sup>182</sup>. Nowy szef miał raczej niewielkie kompetencje, by kierować wywiadem wojskowym, choć zapewne dobrze znał tę służbę od kuchni dzięki pracy Wydziału IV Zarządu I Szefostwa WSW, który odpowiadał za zabezpieczenie kontrwywiadowcze Zarządu II, a więc plasował w nim również swoich współpracowników<sup>183</sup>. Znajomość zachodniego języka obcego (niemieckiego), wymaganego zazwyczaj od kandydatów na szefa wywiadu, oceniono wprawdzie jako dobrą, ale wątpliwą, by Kiszczak miał okazję kiedykolwiek się nim posługiwać. Był bowiem przede wszystkim wojskowym „czekistą”<sup>184</sup>, nie miał doświadczenia wywiadowczego, nie

<sup>180</sup> *Ibidem*, k. 97.

<sup>181</sup> Podobnie jak w przypadku gen. Oliwy Czesław Kiszczak wiąże odejście płk. Szczepaniaka z wywiadu z zaginięciem ppłk. Kozłowskiego. Zob. W. Bereś, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 46.

<sup>182</sup> Czesław Kiszczak stanowisko szefa Zarządu II zajmował od 4 I 1973 r. do 4 IV 1979 r. (w okresie 4 I 1973 r. do 5 X 1973 r. p.o. szefa Zarządu II). W tym czasie 29 IX 1973 r. został awansowany na stopień generała brygady (wniosek rekomendował gen. W. Jaruzelski). Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 95; J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 178; *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 26.

<sup>183</sup> Wydział IV Zarządu I SWSW oprócz Zarządu II Sztabu Generalnego „ochroniał” także wojskową służbę sprawiedliwości, pion polityczny i Departament Kadr MON. Praca Wydziału IV opierała się „przede wszystkim na kontaktach operacyjnych, które stanowiły podstawowe źródła informacji”. Szefami Oddziału IV Zarządu I SWSW na przełomie lat 60. i 70. byli kolejno: ppłk Jan Ćwik, ppłk Władysław Galasiński i płk Aleksander Śliwiński. Zob. IPN BU 00755/51; informacje R. Petermana. Na temat „ochrony operacyjnej” Zarządu II i zasad werbowania współpracowników WSW wśród oficerów LWP zob. także: *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 18 i 33–42; P. Piotrowski, *Wojskowa Służba Wewnętrzna...*, s. 35.

<sup>184</sup> W środowisku byłych oficerów LWP (w tym Zarządu II) do dzisiaj krąży anegdota o tym, że Kiszczak zawdzięcza liczne awanse inicjałom swojego imienia i nazwiska (Cz.K.),

legitymował się świadectwem ukończenia kursu specjalnego w ZSRS<sup>185</sup>, nie przebywał dłużej na placówkach w krajach zachodnich, nie licząc wspomnianego już wcześniej (dziewięciomiesięcznego) pobytu w Londynie w latach 1946–1947<sup>186</sup>. Najważniejsze było jednak wsparcie Sowietów<sup>187</sup> i ministra obrony narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego, który już w 1963 r. (jeszcze jako wiceminister) zachwalał kontrwywiadowcę kmdr. Kiszczaka<sup>188</sup>. Poza tym nowy szef Zarządu II był ideowym komunistą. Nieprzypadkowo przy okazji awansu generalskiego Jaruzelski określił Kiszczaka:

Zaangażowany, pryncypialny aktywista partyjny<sup>189</sup>.

Objęcie szefostwa wywiadu przez Czesława Kiszczaka było kolejnym potwierdzeniem dominacji WSW nad całym wojskiem. Przekonanie takie żywiło wielu wysokich oficerów LWP<sup>190</sup>, w tym również wywiadu wojskowego<sup>191</sup>. O tym swego rodzaju zdobywaniu Zarządu II przez WSW pisał płk Stanisław Dronicz:

**Pojętym wychowankom gen. Kufla z ówczesnego szefostwa WSW od dawna marzyło się przejęcie całkowitej kontroli nad wywiadem wojskowym. Tu nie chodziło o merytoryczną kontrolę kadry wywiadu, gdyż ko-**

kóre kojarzyły się Sowietom z potoczną nazwą Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (Wsierossijskaja czriezwyčajnaja komissija po bor'bie s kontrriewolucyjej i sabotażom), czyli Czeka lub Czieriezwyčajka. Zob. relacja R. Kuklińskiego, Nowy Jork, 19 IX 1996, notatka z rozmowy w zbiorach autora; relacja NN, Warszawa, 25 V 2011, notatka z rozmowy w zbiorach autora.

<sup>185</sup> Potrzebę przeszkolenia Kiszczaka na kursie specjalnym w ZSRS zgłaszano już w 1961 r. Zob. IPN BU 2174/7098, k. 57.

<sup>186</sup> Podczas wojny Kiszczak przebywał na robotach w Wiedniu, gdzie miał wstąpić do tajnej organizacji kierowanej przez Komunistyczną Partię Austrii, z ramienia której „zajmował się propagandą wśród obcokrajowców”. „Po wyzwoleniu [Wiednia] przez Armię Radziecką brał udział w organizowaniu milicji ludowej” — czytamy w opinii z 1963 r. Podczas pobytu w Wiedniu Kiszczak ponoć opanował język niemiecki. Znał też język rosyjski. Zob. *ibidem*, k. 55.

<sup>187</sup> Jesienią 1968 r. Sowietci przyznali płk. Czesławowi Kiszczakowi Order Wojny Narodowej I Stopnia. Zob. *ibidem*, k. 95.

<sup>188</sup> Komandor Kiszczak był wówczas szefem Oddziału WSW Marynarki Wojennej. Zob. *ibidem*, k. 54. Na temat znajomości i wieloletniej współpracy Jaruzelskiego z Kiszczakiem zob. W. Sawicki, *Współpraca Wojciecha Jaruzelskiego z organami Informacji Wojskowej...*, s. 101–109; L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 268, 338–339 i inne. Według Andrzeja Paczkowskiego relacje Jaruzelskiego z Kiszczakiem „nawet te czysto służbowe miały charakter poufny”. Zob. *Gdzie jest generał? Z prof. Andrzejem Garlickim i prof. Andrzejem Paczkowskim rozmawia Andrzej Brzezicki*, „Tygodnik Powszechny”, 26 VI 2005.

<sup>189</sup> IPN BU 2174/7098, k. 40.

<sup>190</sup> Por. E. Wejner, *Wojsko i politycy bez retuszu*, Toruń 2006, s. 88.

<sup>191</sup> Relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...

mórka kontrwywiadu w Zarządzie II pracowała aktywnie i dysponowała olbrzymią liczbą tajnych współpracowników wśród oficerów i pracowników cywilnych. Ubekom wojskowym z ponurego budynku przy ul. Oczki chodziło przede wszystkim o przechwycenie jak największej liczby stanowisk zagranicznych w strefie dolarowej [podkreślenia — S.C.]. Taka sytuacja nadarzyła się z chwilą odejścia z wywiadu gen. Oliwy. Wówczas obowiązki szefa Zarządu II przejął płk dypl. Sz[czepaniak], długoletni oficer Sztabu Generalnego WP, absolwent kilku akademii wojskowych. Niestety, oficer całkowicie niemający pojęcia o działalności służb specjalnych. Ubecy z WSW błyskawicznie zorganizowali kilka zgrabnych prowokacji i doprowadzili do dymisji wywiadowcy amatora na stanowisku szefa Zarządu II, otwierając drogę swojemu koledze (raczej towarzyszowi) gen. C. Kiszczakowi. Ten, doceniając ich wkład pracy, ściągnął do pracy w Zarządzie II grupę oficerów z kontrwywiadu wojskowego. Byli to specjaliści od prowadzenia przesłuchań, inwigilacji, przeglądu korespondencji — dobrze już wcześniej zasłużeni przy utrwalaniu „władzy ludowej”. Ponieważ eksperci ci zostali wprowadzeni do newralgicznych oddziałów Zarządu II, gwałtownie obniżył się i tak nie najwyższy średni poziom intelektualny pracowników polskiego „Military Intelligence”<sup>192</sup>.

Zgodnie z tradycją szefów wywiadu, również płk Kiszczak rozpoczął urzędowanie od wdrażania kolejnych zmian w Zarządzie II. W tym czasie jego zastępca płk Waław Jagielnicki<sup>193</sup>, przygotował projekt zmian organizacyjnych i kadrowych w Pionie Operacyjnym<sup>194</sup>. Struktura wywiadu w dalszym ciągu ewoluowała<sup>195</sup>, co tłumaczono z jednej strony większą konspiracją działań wywiadowczych narażo-

<sup>192</sup> S. Dronicz, *op. cit.*, s. 139.

<sup>193</sup> Pułkownik Waław Jagielnicki (ur. 1926 r.) zajmował stanowisko zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych od 1 X 1966 r. do 31 I 1970 r., natomiast od 1 II 1970 r. do 15 VIII 1974 r. był zastępcą szefa Zarządu II. W latach 1961–1963 studiował na ASG Sił Zbrojnych ZSRS. Zob. IPN BU 2174/6846, Akta personalne W. Jagielnickiego.

<sup>194</sup> Chodziło m.in. o zwiększenie liczby etatów w oddziałach operacyjnych Zarządu II, a także o reaktywowanie zlikwidowanych w latach 1969–1970 etatów w kilkunastu attachatach (m.in. w Sztokholmie, Wiedniu, Rzymie, Waszyngtonie, Ottawie i Ankarze). Zob. IPN BU Pf 252/81, *Notatka służbowa dotycząca zmian organizacyjnych i etatowych w Pionie Operacyjnym*, oprac. płk W. Jagielnicki, Warszawa, 10 I 1973, k. 172–174.

<sup>195</sup> Już w czasie kierowania wywiadem przez C. Kiszczaka dokonano kolejnych zmian w nazewnictwie oddziałów operacyjnych. Oznaczenia literowe ponownie zostały zastąpione przez symbole numeryczne. Najważniejsza zmiana dotyczyła dwóch komórek: Oddziału IV, który odtąd zajmował się kierunkiem romańskim (łącznie z Beneluksem i Francją), i Oddziału VIII (angloamerykański). Zmiany były wymuszone zdradami i napływającymi informacjami o dobrym rozpoznaniu struktury wywiadu wojskowego PRL przez służby państw NATO. Zob. m.in. IPN BU Pf 252/83, k. 87; IPN BU Pf 252/92/2, *Zakres zadań oraz obowiązków i uprawnień kierownictwa Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, oprac. płk E. Poradko, Warszawa, 23 VII 1977, k. 188.

nych na coraz bardziej ofensywne działania zachodnich wywiadów i kontrwywiadów, wymierzone w niemal wszystkie agendy PRL na Zachodzie<sup>196</sup>, z drugiej zaś potrzebą dostosowania struktur i form działania Zarządu II do zmieniających się potrzeb i zadań LWP oraz Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego i Głównego Zarządu Wywiadowczego Armii Czerwonej (GRU)<sup>197</sup>.

Kilka miesięcy po objęciu stanowiska szefa Zarządu II przez Kiszczaka, do PRL zawiązał sam naczelnik GRU i zastępca szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej – gen. Piotr Iwaszutin. Towarzyszyli mu: zastępca szefa Służby Informacyjnej GRU, szef Zarządu Rozpoznania Wojskowego GRU i szef Zarządu Rozpoznania Radioelektronicznego GRU<sup>198</sup>. Co ciekawe, Iwaszutin zabrał ze sobą stosunkowo niskiego rangą (w porównaniu do wcześniej wymienionych) szefa Oddziału ds. Koordynacji GRU kpt. Igora Amosowa, który w latach 1955–1960 doradzał szefom Zarządu II<sup>199</sup>. Na temat pracy wywiadu wojskowego Sowietów debatowali z ministrem gen. Wojciechem Jaruzelskim, sekretarzem KC PZPR nadzorującym Główny Zarząd Polityczny WP Stanisławem Kanią<sup>200</sup>, szefem Sztabu Generalnego gen. Florianem Siwickim i,

<sup>196</sup> Przykładowo w jednym z raportów rezydentury nowojorskiej (kryptonim „Statuta”) jest mowa o intensywnym rozpracowywaniu przez FBI różnych instytucji Polski Ludowej na terenie Stanów Zjednoczonych według następującej gradacji: ambasada, konsulaty, BRH, misja przy ONZ, sekretariat ONZ, LOT, Orbis i PLO. Por. IPN BU 389/331, *Notatka dotycząca wzmożenia działalności służb specjalnych na terenie USA*, oprac. kpt. K. Głowacki, płk R. Tomaszewski, Waszyngton, 1 VII 1975, k. 156–157.

<sup>197</sup> Mówił o tym gen. C. Kiszczak na odprawie kadry Pionu Operacyjnego Zarządu II w kwietniu 1974 r. Zob. IPN BU 00234/205, Przemówienie szefa Zarządu II na odprawie kadry Pionu Operacyjnego 17 IV 1974 r., k. 40–42. Zob. także szczegółowe informacje o zdecydowanych działaniach zachodnich służb wobec Zarządu II i innych tajnych służb bloku sowieckiego w latach 1973–1976: IPN BU 252/60, *Informacja dotycząca znanych przeciwnikowi danych...*, k. 244–255; IPN BU 00234/205, Pismo dyrektora Departamentu II MSW gen. W. Pożogi do gen. C. Kiszczaka, Warszawa, 1 X 1976, k. 219 [*ibidem*, k. 221–265: załączniki dotyczące działalności kontrwywiadów USA, Wielkiej Brytanii, Kanady, RFN, Belgii i Holandii wobec placówek i agend PRL]; *ibidem*, *Niektóre elementy aktualnych form i metod penetracji placówek i sieci wywiadowczych Zarządu II Sztabu Generalnego WP przez wrogie kontrwywiady*, oprac. płk L. Mochejski, Warszawa, 23 II 1977, k. 266–310.

<sup>198</sup> W kontekście tej wizyty warto nadmienić, że w okresie zimnej wojny Sowietów posiadali pięciokrotnie większy od amerykańskiego system rozpoznania radioelektronicznego (ok. 500 posterunków rozpoznawczych w ZSRS i za granicą, w tym w 62 placówkach dyplomatycznych, a także flotę specjalistycznych okrętów rozpoznania radioelektronicznego). Istotną rolę w tych działaniach odgrywał Zarząd Rozpoznania Radioelektronicznego GRU. Zob. M. Herman, *op. cit.*, s. 74 i 190.

<sup>199</sup> IPN BU 00230/19/2, *Sprawozdanie z oficjalnej wizyty szefa Głównego Zarządu Wywiadowczego — zastępcy szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego wraz z grupą współpracowników, w Warszawie od 28 do 31 sierpnia 1973 r.*, oprac. gen. F. Siwicki dla gen. W. Jaruzelskiego, Warszawa, 17 IX 1973, k. 250.

<sup>200</sup> S. Kania nadzorował GZP WP w latach 1971–1981. Później, kiedy już I sekretarzem KC PZPR został W. Jaruzelski (w październiku 1981 r.), przejął on kompetencje nad-

rzecz jasna, z Kiszczakiem. Najważniejszym obszarem konsultacji była kwestia wywiadu strategicznego. W streszczeniu i podsumowaniu wniosków wysuniętych w tej kwestii przez szefa GRU gen. Siwicki napisał:

— W warunkach rysującego się odprężenia w stosunkach międzynarodowych **działalność wywiadu wojskowego w odniesieniu do potencjalnego przeciwnika nie może być zawężana, lecz przeciwnie — intensyfikowana, rozszerzana i wzbogacana w problematykę polityczną, ekonomiczną i naukowo-techniczną** [podkreślenie — S.C.];

— Pożądane efekty może przynosić jedynie wywiad dysponujący odpowiednio wysoką liczbą gruntownie przygotowanych kadrowych oficerów wywiadu, wykorzystywanych przy tym w sposób maksymalnie intensywny;

— Ewentualnych „wpadek” nie należy demonizować, a zdekonspirowanych oficerów śmiało wykorzystywać w pracy wywiadowczej na innych kierunkach zainteresowania;

— Korzystne i celowe byłoby podjęcie przez Zarząd II Szt[abu] Gen[eralnego] prac w dziedzinie dekodażu; znajomość kodu jest niezbędna dla potrzeb sił zbrojnych na wypadek wojny i bardzo pożądana w okresie pokoju. Podjęcie prac wymagałoby utworzenia kilkudziesięcioosobowego zespołu specjalistów, w przeszkoleniu których zadeklarował pomoc szef G[łównego] Z[arządu] W[ywiadowczego] A[rmii] R[adzieckiej]<sup>201</sup>;

— Prowadzenie wywiadu we współczesnych warunkach wymaga wykorzystania najnowocześniejszych zdobyczy nauki i techniki; G[łówny] Z[arząd] W[ywiadowczy] A[rmii] R[adzieckiej] deklaruje w tym zakresie swoją pomoc przez konsultacje, wymianę doświadczeń i specjalistów<sup>202</sup>.

I dalej:

Oprócz wymienionych problemów w trakcie rozmów przedyskutowano i skonsultowano wiele profesjonalnych i ogólnych spraw interesujących obydwie strony. Między innymi dokonano wymiany poglądów dotyczących potencjalnego przeciwnika w zakresie jego możliwości mobilizacyjnych, przetrzutu

---

zorcze wobec GZP od Kani. Jaruzelski nadzorował nie tylko GZP, ale i całą armię z ramienia KC PZPR do lipca 1989 r. (do momentu wyboru na urząd prezydenta PRL). Jego kompetencje w zakresie działalności politycznej w LWP przejął następnie nowy I sekretarz Mięczyński F. Rakowski. Zob. *Podział obowiązków w sekretariacie KC PZPR...*, s. 69–83.

<sup>201</sup> Propozycja Iwaszutina została zrealizowana. W marcu 1974 r. trzech oficerów Zarządu II — płk Marian Bugaj, płk Waldemar Postler i ppłk Mirosław Kowalczyk — udało się do Moskwy na konsultacje w GRU na temat deszyfrażu. Zob. IPN BU 00230/40/1, Telegram gen. C. Kiszczaka do gen. P. Iwaszutina, Warszawa 15 II 1974, k. 50; *ibidem*, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Moskwy, Warszawa, 19 II 1974, k. 48–49.

<sup>202</sup> IPN BU 00230/19/2, *Sprawozdanie z oficjalnej wizyty szefa Głównego Zarządu Wywiadowczego...*, k. 251–252.

rezerw strategicznych ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii do Europy, zasad zaopatrywania w broń jądrową i jej użycia, jak również dyskutowano o perspektywach ewentualnego wycofania amerykańskich sił zbrojnych z Europy i przewidywanych w związku z tym zmianach w układzie sił militarnych w Europie.

Ustalono także potrzebę dalszego rozszerzania zakresu wymiany informacji, szczególnie wojskowo-politycznych, zwłaszcza z rejonów zapalnych. Strona radziecka wyraża przy tym duże zainteresowanie w uzyskaniu od strony polskiej informacji z obszaru Indochin (do którego nie ma szerokiego dostarcia), Ch[ínskiej] R[epubliki] L[udowej] i Korei Południowej, oryginalnych dokumentów pochodzących z dowództw, komitetów innych organów NATO, a także wzorów nowoczesnego uzbrojenia i wyposażenia sił zbrojnych głównych państw kapitalistycznych<sup>203</sup>.

Polscy towarzysze poprosili naczelnika GRU o możliwość „krótkoterminowego przeszkolenia szefa Zarządu II Sztabu Generalnego w zakresie wybranych problemów wywiadowczych”. Iwaszutin zaprosił Kiszczaka do Moskwy i:

zapropował przeszkolenie w Akademii Dyplomatycznej (wywiadowczej), deklarując jednocześnie wszelką pomoc<sup>204</sup>.

Zamiast przeszkolenia w Akademii Dyplomatycznej Kiszczak ukończył później kurs operacyjno-strategiczny w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS<sup>205</sup>. Zresztą w okresie kierowania przez niego wywiadem podobne kursy ukończyło wielu oficerów Zarządu II. Wyjazdy na szkolenie pod okiem GRU stały się w wywiadzie wojskowym normą. Dopiero niedawno odsłonięto kulisy owych szkoleń i praktyki stosowane przez Sowietów wobec oficerów z zaprzyjaźnionego LWP:

Na podstawie relacji uczestników kursów wiadomo, że w ich trakcie dochodziło do ujawnienia procedur i szczegółów działań operacyjnych służb

<sup>203</sup> *Ibidem*, k. 252. Dalsze fragmenty sprawozdania dotyczyły zagadnienia rozpoznania wojskowego i sytuacji polityczno-wojskowej w różnych rejonach świata (gen. Iwaszutin ubolewał m.in. nad upadkiem Salvadora Allende w Chile).

<sup>204</sup> *Ibidem*, k. 255. Akta personalne gen. C. Kiszczaka nie potwierdzają odbicia kursu w Akademii Dyplomatycznej ZSRS. We wspomnieniach Kiszczak pisze tylko o swoich „bardzo dobrych stosunkach z szefem GRU generałem Piotrem Iwaszutinem”. Zob. W. Bereś, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 47.

<sup>205</sup> W jego aktach personalnych zachowało się rosyjskojęzyczne świadectwo ukończenia tego kursu. Zob. IPN BU 2174/7098, k. 37–39. Ciekawostką może być fakt, że w tym samym czasie kursantem sowieckiego ASG był płk Ryszard Kukliński, który nawiązał wówczas z Kiszczakiem przyjazne relacje. Zob. B. Weiser, *op. cit.*, s. 115; W. Bereś, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 172 [w książce zamieszczono również fotografię kursantów ASG SZ ZSRS, na której widać R. Kuklińskiego i C. Kiszczaka].

PRL. Oficerowie byli pod nieprzerwaną obserwacją sowieckich służb specjalnych. Jak wynika z tych relacji, w internatach oraz w salach wykładowych założone były podsłuchy, a każde wyjście poza teren tych obiektów zawsze odbywało się w towarzystwie tzw. ogona. Jest też prawdopodobne, że KGB werboowało polskich żołnierzy. Na zajęciach szczegółowo wypytywano o metody operacyjne stosowane w Polsce, zaś wykładowcy przekazywali jedynie książkową i zdezaktualizowaną wiedzę. Organizowanie przez GRU i KGB kursów dla żołnierzy krajów bloku wschodniego ukierunkowane było na zdobycie wiedzy na temat uczestników kursów, ich nałogów i przyzwyczajzeń, stworzenia ich profili psychologicznych i na poszerzenie wiedzy o składzie kadrowym służb [podkreślenie — S.C.]. „Kadra perspektywiczna” była kierowana z Polski także do sowieckich wyższych szkół wojskowych i cywilnych oraz do akademii dyplomatycznych znajdujących się pod ścisłą kontrolą służb specjalnych<sup>206</sup>.

Opisane powyżej praktyki potwierdza relacja gen. Tadeusza Pióry służącego w Sztapie Generalnym LWP (ale nie w tajnych służbach), który również studiował w Moskwie, choć jeszcze pod koniec lat 50.:

Bywały też ewidentne prowokacje. Pewnego razu, gdy z paroma kolegami bawiłem w nocnym lokalu, opodal naszego stolika zasiadło kilku panów z wyjątkowo elegancko odzianą damą, którą nasz stolik wyraźnie interesował, coraz to spoglądała w naszym kierunku, uśmiechając się kokieteryjnie. A gdy zaczęła grać orkiestra i na parkiecie kręciło się już kilka par, wstała, podeszła do nas i poprosiła mnie do tańca. Byłem nieco zaskoczony, aczkolwiek takie panowały w Związku Radzieckim obyczaje, w miejscach publicznych kobiety często zapraszały mężczyzn do tańca.

Była to Rosjanka, pani — jak na mój wiek — raczej leciwa, wyglądała na lat trzydzieści kilka, ale niebrzydka i wyjątkowo rozgadana. Powiedziałem jej, że jestem Polakiem i uczę się na jednej z wyższych uczelni w Moskwie, ale na jej pytanie: „Na jakiej?” — odpowiedziałem wymijająco. Gdy odprowadziłem ją do stolika, zaproponowała spotkanie. Spotkaliśmy się po kilku dniach w słynnym moskiewskim parku „kultury i odpoczynku” imienia Gorkiego, była ubrana tym razem sportowo i znów z wyjątkową, jak na Rosjankę, elegancją. Rozmowa toczyła się o niczym, ponownie jednak padło pytanie: „A z jakiej jest pan uczelni?”. Gdy odpowiedziałem coś wykrętnie, poprosiła o mój numer telefonu. Numeru „nie pamiętałem”, ale umówiliśmy się na następny tydzień. Pani zaproponowała lody w restauracji (kawiarni w Moskwie nie było), poszliśmy więc na te lody i tam, przy sąsiednim stoliku, ujrzałem faceta, który kilkakrotnie mijał nas w parku Gorkiego. A towarzyszka poszła na całego: trochę ponarzekła na życie

<sup>206</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 26–27.



w Związku Radzieckim, trochę na ciężkie czasy, po czym oświadczyła mi, że zna wiele osób z ambasady amerykańskiej, że są to ludzie wyjątkowo kulturalni, sympatyczni i właśnie za kilka dni będą u niej w domu na „party”, na które serdecznie mnie zaprasza.

Zbyt dobrze znałem Kraj Rad, aby nie zorientować się, o co tu chodzi. Gdybym skorzystał z zaproszenia — na miejscu „kulturalnych i sympatycznych” Amerykanów siedzieliby mniej kulturalni, a już na pewno wcale nie sympatyczni panowie z KGB<sup>207</sup>.

Proces kształcenia kadr służb wojskowych — od zorganizowania wywiadu przez GRU do przekazania dowództwa Polakom ukształtowanym na kursach specjalnych w Związku Sowieckim — trafnie podsumowało kierownictwo Zarządu II w 1984 r.:

Ogółem w latach 1944–1957 w Oddziale Wywiadowczym, a następnie w Zarządzie II Sztabu Generalnego WP, pracowało ponad 80 oficerów Armii Radzieckiej.

Byli organizatorami pracy wywiadowczej, przełożonymi, pełnili także funkcje doradców. Ich wojskowa wiedza i doświadczenie zdobyte wcześniej na różnych frontach walki i służby pomogły oficerom Zarządu II Sztabu Generalnego WP w rozwiązywaniu wielu złożonych problemów. W praktyce szkolili oni kadrę Zarządu II, przenosząc i wdrażając własne wypróbowane metody i formy pracy wywiadowczej.

**Od roku 1974 rozpoczęto w ZSRR zorganizowane doszkalanie oficerów Zarządu II, w tym kadry kierowniczej, na kursach dwumiesięcznych i kadry młodszej na kursach dziesięcioletnich. Ogółem przeszkolono 163 oficerów. W zasadzie wszyscy oficerowie pełniący kierownicze funkcje w Zarządzie II przeszli przeszkolenie w Związku Radzieckim [podkreślenie — S.C.].** Dało to możliwość podwyższenia wiadomości teoretycznych i umiejętności praktycznych przeszkolanych oficerów, pogłębienia znajomości roboczego języka państw Układu Warszawskiego — rosyjskiego oraz doskonalenia naszych programów szkoleniowych. Należy również podkreślić, że oficerowie Zarządu II, przebywając na kursach, mieli możliwość nie tylko poszerzenia swej wiedzy specjalistycznej, ale także ogólnej. Organizatorzy szkolenia uwzględnili pełne zagospodarowanie czasu wolnego, stwarzając dogodne warunki do poznania osiągnięć kulturalnych i gospodarczych Kraju Rad. Bogate zbiory muzeów i różnych obiektów o charakterze historycznym i kulturalnym pogłębiły wiedzę o odległej i najnowszej historii Związku Radzieckiego. Również w innych dziedzinach nasza współpraca z towarzyszami radzieckimi jest nadal systematyczna i konkretna, realizowana w różnorodnych formach. Problem ten omawiany był przez kierownictwo Zarządu II i jest przedmiotem odrębnych komunikatów.

<sup>207</sup> T. Pióro, *op. cit.*, s. 109.

Oficerowie radzieccy, jako współorganizatorzy polskiego wywiadu wojskowego, wnieśli także do naszych szeregów przykład osobisty, ideową postawę komunistów — internacjonalistów.

Pomoc i praca towarzyszy radzieckich znalazła wysokie uznanie naszych władz, czego wyrazem było między innymi nadanie im przez Radę Państwa PRL ponad 150 wysokich odznaczeń państwowych.

Po latach uzmysławiamy sobie w całej pełni, jak ważne były to okresy nie tylko dla każdego z nas osobiście, ale przede wszystkim dla tworzenia takiego polskiego wywiadu, który gwarantowałby znaczący jego udział w rozpracowaniu aktualnego przeciwnika. Poznaliśmy ich jako wspaniałych towarzyszy broni. Byli znakomitymi przełożonymi i nauczycielami. Chcieli i umieli być również świetnymi wychowawcami, czym zaskarбили sobie naszą wdzięczność, trwałą przyjaźń i pamięć<sup>208</sup>.

Z chwilą przyjscia Kiszczaka do wywiadu nie zmieniły się tzw. główne obiekty wywiadowczego zainteresowania Zarządu II, choć Stany Zjednoczone i Kanada spadły do trzeciej, pod względem operacyjnej ważności, kategorii państw z racji „szczególnego zainteresowania nimi Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej”<sup>209</sup>. Priorytety te były zbieżne z doktryną wojenną Moskwy. Sowietci byli bowiem zainteresowani tym, aby ich polscy sojusznicy rozpoznali przyszły środkowoeuropejski i północny teatr działań wojennych (zwłaszcza w strefie cieśnin duńskich i na Bałtyku). Dowództwo GRU domagało się m.in. informacji na temat „rozmieszczenia zapasów broni jądrowej NATO na E[uropejskim] T[eatrze] W[oijnym], ćwiczeń sił zbrojnych NATO w strefie środkowoeuropejskiego TDW, rozwoju i gotowości bojowej Bundeswehry, możliwości mobilizacyjnych i przerzutu brytyjskich sił lądowych w okresie zagrożenia w rejony środkowoeuropejskiego i północnego TDW<sup>210</sup>. Dlatego w zatwierdzonych przez ministra obrony narodowej

<sup>208</sup> IPN BU 001719/118, *Pomoc Głównego Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR...*, k. 72–73. W kontekście doszkalania kadry Zarządu II przez Sowietów należy wspomnieć o udziale oficerów wywiadu w tzw. treningach sztabowych Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. W 1979 r. brał w nich udział m.in. późniejszy szef WSI gen. Bolesław Izydorczyk (wówczas w stopniu majora). Zob. IPN BU 266/327, k. 186. W tym samym roku Izydorczyk został skierowany na kurs w Akademii Dyplomatycznej w ZSRS (1 IX 1979 r. — 25 VI 1980 r.). Zob. IPN BU 2174/7705, Akta personalne B. Izydorczyka, k. 9.

<sup>209</sup> IPN BU Pf 252/81, *Ramowe kierunki działalności wywiadowczej Zarządu II Sztabu Generalnego*, oprac. gen. B. Chocha (szef Sztabu Generalnego WP), Warszawa, 17 III 1972, k. 217. Cytowany dokument dzieli państwa zainteresowania wywiadowczego na cztery grupy (według ważności): I — NRF, Dania, Holandia, Belgia, Luksemburg, Francja, Wielka Brytania i Norwegia; II — Włochy, Hiszpania, Portugalia, Austria, Szwajcaria, Szwecja i Finlandia; III — Stany Zjednoczone i Kanada; IV — Maroko, Algieria, Egipt, Liban, Turcja, Meksyk i niektóre państwa Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

<sup>210</sup> IPN BU 00230/40/1, *Wykaz problemów przewidzianych do opracowania na rok 1974*, b.d., k. 2–9; IPN BU 00230/19/2, *Notatka służbowa dotycząca wykazu zagadnień*

gen. Wojciecha Jaruzelskiego *Ramowych kierunkach działalności wywiadowczej Zarządu II Sztabu Generalnego* terytorium Niemiec, Danii i Beneluksu określa się mianem „głównego terenu zainteresowania Sił Zbrojnych PRL, zwłaszcza dla potrzeb wojsk operacyjnych”. Rozpoznanie wywiadowcze tych państw miało zmierzać do „operacyjnego przygotowania terenu jako T[eatru] D[ziałań] W[ojennych]”<sup>211</sup>. W 1973 r. wymieniano 10 priorytetowych obszarów działania Zarządu II wraz z instytucjami podlegającymi rozpracowaniu:

1. Berlin (zgrupowanie jednostek wojskowych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji);
2. Niemiecka Republika Federalna (Ministerstwo Obrony w Bonn, dowództwo sił zbrojnych USA w Europie w Heidelbergu);
3. Dania (Dowództwo Sił Zbrojnych Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego w Karup);
4. Holandia (m.in. Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Brunsum);
5. Belgia (m.in. Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Casteau, Komitet Polityczny NATO w Brukseli);
6. Francja (m.in. sztaby rodzajów sił zbrojnych w Paryżu, stanowisko dowodzenia strategicznymi siłami uderzeniowymi w Taverny, baza strategicznych pocisków raketowych SSBS — Abt);
7. Wielka Brytania (m.in. Ministerstwo Obrony w Londynie, sztaby rodzajów sił zbrojnych w Londynie, główne zakłady przemysłu zbrojeniowego i wojskowe ośrodki naukowo-badawcze);
8. Włochy (m.in. sztaby rodzajów sił zbrojnych w Rzymie, Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych w Neapolu, dowództwo południowoeuropejskiego zgrupowania uderzeniowego w Vicenzy);
9. Stany Zjednoczone (m.in. Ministerstwo Obrony w Waszyngtonie, Ośrodek Szkoleniowo-Badawczy amerykańskich sił lądowych w Fort Bragg<sup>212</sup>);

przedstawionych przez Zarząd Wywiadowczy Sztabu generalnego Sił Zbrojnych ZSRR do naświetlenia w 1974 r., oprac. płk J. Skowron, Warszawa, 7 I 1974, k. 282–283. W tej samej jednostce również wymiana korespondencji pomiędzy gen. C. Kiszczakiem i gen. P. Iwaszutinem na ten sam temat. Wytyczne GRU rozpisywano później na szczegółowe zadania Pionu Informacyjnego i Pionu Operacyjnego dla różnych kierunków pracy Zarządu II. Por. m.in. wytyczne dla rezydentury „Kolumb” (Waszyngton): IPN BU Pf 299/40, t. 2, k. 9 i nast.; IPN BU 389/325, k. 20–26; IPN BU 389/326, k. 8–24 i inne.

<sup>211</sup> IPN BU Pf 252/81, k. 215–216. Poza wymienieniem krajów wywiadowczego zainteresowania w *Ramowych kierunkach działalności wywiadowczej Zarządu II Sztabu Generalnego* znalazły się także informacje o strukturze wywiadu wojskowego i dwóch podstawowych metodach prowadzenia działalności — poprzez aparat legalny (zagraniczny i krajowy) oraz aparat nielegalny pracujący wyłącznie za granicą, na który składają się nielegalnie, agenci, informatorzy i pomocniczy personel wywiadowczy (*ibidem*, k. 218–219).

<sup>212</sup> Por. zadania dla rezydentury „Kolumb” (Waszyngton) z lat 1977–1979 dotyczące m.in. Pentagonu i Fort Bragg: IPN BU Pf 299/168, t. 1, k. 4–7, 12 i inne; IPN BU Pf 299/168, t. 2, k. 6 i nast.; IPN BU Pf 00389/16/2, k. 30, 36 i inne.

10. Kanada (m.in. Ministerstwo Obrony Narodowej, Narodowy Ośrodek Naukowo-Badawczy w Ottawie)<sup>213</sup>.

Czesław Kiszczak zdawał sobie sprawę, że zadania powierzone przez Sowieców Zarządowi II są bardzo trudne do zrealizowania z powodu słabości aparatu wywiadowczego, którym przyszło mu dowodzić. Przyczyn takiego stanu rzeczy szukał przede wszystkim we własnych szeregach, dlatego tyle energii poświęcił zmianom organizacyjnym i kadrowym w Zarządzie II, które miały tak usprawnić funkcjonowanie wywiadu, by osiągnął on gotowość bojową i zdolność operacyjną na czas ewentualnego „Z” i „W”<sup>214</sup>. W charakterystycznym dla siebie stylu wzywał do ideologicznej czujności i wierności ideałom partii. Piętnował z pełną surowością wszelkie odchylenia i „ideologiczne naciski”, w których upatrywał powodów wielu niepowodzeń wywiadu wojskowego PRL. Był szczególnie wyczulony na jakiegokolwiek związku podległych mu oficerów z Kościołem katolickim, czego nie tolerował i co publicznie podkreślał:

— kpt. Chmielewski Bogdan przygotowany do wyjazdu za granicę **oddał swego 18-letniego syna do liceum ogólnokształcącego przy seminarium duchownym** [podkreślenia — S.C.], zatajając ten fakt przed swoimi przełożonymi. Został zwolniony z wojska w trybie dyscyplinarnym [...];

— kpt. Korzeniewicz Eugeniusz **brał udział w próbach chóru kościelnego przy kościele parafialnym** w jednym z miast wojewódzkich. Po powrocie z Wietnamu nie podjął legitymacji partyjnej i odmówił uczestnictwa w zebraniu partyjnym, na którym jego sprawę rozpatrywano. Został z partii wykluczony i wystąpiono o jego zwolnienie z wojska<sup>215</sup>.

Nowe kierownictwo wywiadu nie zapomniało również o emigracji i Polonii. W połowie lat 70. Kiszczak zainicjował akcję o kryptonimie „Skorpion”, której celem był stały monitoring środowisk emigracyjnych i polonijnych zaangażowanych w działalność antykomunistyczną. W specjalnym instruktażu dla attaché wojskowych, którzy działali w rejonie polskich skupisk na Zachodzie, szefostwo Zarządu II zalecało „wnikliwe śledzenie wszelkich przejawów antypolskiej i antykomunistycznej działalności” oraz przekazywanie informacji z tym związanych

<sup>213</sup> IPN BU Pf 252/101, *Wykaz głównych obiektów zainteresowania wywiadowczego Zarządu II Sztabu Generalnego*, Warszawa, 29 V 1973, k. 217; IPN BU Pf 252/65, *Wykaz wyselekcjonowanych obiektów wyznaczonych do aktywnego operacyjnego rozpracowania rozmieszczonych na terenie Francji, Belgii, Holandii, Włoch*, b.d., k. 95–96; IPN BU Pf 251/13, t. 2, *Wykaz obiektów będących w zainteresowaniu Oddziału „S” na terenie Stanów Zjednoczonych, Kanady i Wielkiej Brytanii*, b.d. [1974 r.], k. 197–202.

<sup>214</sup> O braku koncepcji działania wywiadu w czasie pokoju, eksperymentach gen. C. Kiszczaka związanych z przygotowaniem Zarządu II do wojny i utworzenia tzw. Frontu Polskiego niezwykle krytycznie pisze płk. M. Moraczewski (*op. cit.*, s. 120–123).

<sup>215</sup> IPN BU 00234/205, *Przemówienie szefa Zarządu II...*, k. 73.

do Centrali wywiadu (wraz z danymi dotyczącymi osób, organizacji, instytucji, redakcji czasopism itd.)<sup>216</sup>.

Szczególne zainteresowanie GRU rozwojem polskiego AWO (Oddział XIII) spowodowało, że gen. Kiszczak wiele uwagi poświęcał tej jednostce. Stan organizacyjny i owoce kilku lat działalności AWO pozostawiały wiele do życzenia. Aby usprawnić działalność Oddziału XIII, konsultowano się z „bratnimi służbami” i poddano analizie porównawczej usytuowanie AWO w strukturach GRU, innych zaprzyjaźnionych zarządów wywiadowczych oraz w ramach Zarządu II<sup>217</sup>. Wnioski z lustracji w AWO mocno zirykowały Kiszczaka:

Na skutek niewypracowania prawidłowej koncepcji pracy operacyjnej na odcinku AWO **popelniono szereg kardynalnych błędów** [podkreślenia — S.C.]. Mianowicie, jako zasadę przyjęto szkolenie grupowe i to tak wywiadowców, jak i kandydatów na rezydentów. Wywiadowców szkolono w różnym czasie w pięciu grupach po 13-15 osób w każdej na tzw. trzymiesięcznym kursie podstawowym. Kandydatów na rezydentów w liczbie 17 wytypowano spośród absolwentów kursu podstawowego, przeszkalając ich w 2 grupach na kursie pięcioletniowym.

Należy przyjąć, że część wywiadowców, mimo zaopatrzenia ich w dokumenty na zmienione nazwiska, miała możliwość uzyskania o sobie całego szeregu danych umożliwiających wzajemną identyfikację.

O poznaniu wszystkich szkolonych przez cały personel ośrodka szkolenia Zarządu II nie wspominam. A przecież trzeba zdawać sobie jasno sprawę z faktu, że pierwsze pytanie, jakie zostanie postawione wywiadowcy przez wrogi kontrwywiad w wypadku jego zatrzymania, będzie brzmiało: kogo jeszcze zna, kogo może wymienić, kogo rozpoznać.

Na skutek niewłaściwego ustawienia organizacyjnego AWO, jak też przyjęcia niewłaściwej koncepcji prowadzenia pracy operacyjnej po tej linii, **Oddział XIII w chwili obecnej agentury za granicą nie posiada. Nie dysponuje także jakimikolwiek materiałami dotyczącymi obiektów zainteresowania wywiadowczego w krajach npla** [nieprzyjaciela — przyp. S.C.]. [...]

Nie ulega wątpliwości, że **sytuacja ta na wypadek zagrożenia i wojny jest brzemienne w nieobliczalne skutki i nie może być tolerowana.**

<sup>216</sup> W ramach akcji „Skorpion” przedstawiciele Zarządu II w ambasadach mieli przyglądać się postawom personelu placówek dyplomatycznych PRL pod kątem przeciwdziałania „reakcyjnym środowiskom polonijnym”. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, *Tezy do instruktażu niektórych attaché wojskowych w sprawie akcji „Skorpion”*, Warszawa, 6 X 1976, k. 1–3.

<sup>217</sup> IPN BU 00234/205, *Sprawozdanie dotyczące analizy stanu pracy Zarządu II Sztabu Generalnego w zakresie agenturalnego wywiadu operacyjnego, przeprowadzonych na ten temat konsultacji w Zarządach Wywiadowczych Sztabów Generalnych niektórych uczestników U[kładu] W[arszawskiego] i wynikających stąd wniosków*, oprac. płk L. Mochejski, Warszawa, 16 III 1974, k. 2–24 [do sprawozdania dołączono schematy porównawcze na temat usytuowania AWO w strukturach GRU i Zarządu II].

Wydaje się, że jednym z mankamentów głównych, jaki wpłynął na zaistnienie takiego stanu rzeczy, był brak jednego organizmu wyposażonego w odpowiednie pełnomocnictwa, odpowiedzialnego za organizowanie całokształtu pracy na tym odcinku, jak również powierzenie zadań wycinkowych pionom służbowym Zarządu.

Poszczególne oddziały, odpowiedzialne za realizację zadań zasadniczych potraktowały — i pod naporem pilnych spraw aktualnych musiały potraktować — te wycinkowe zadania po linii AWO jako obowiązki ważne, ale drugorzędne, tym bardziej że efekty tej pracy nie zawsze mogły być wykorzystane w pracy bieżącej. Nie bez znaczenia był także wyraźny brak jasnej koncepcji tak co do form, metod i zakresu pracy po linii AWO w okresie pokojowym, jak też niewypracowanie wariantu jej bezkolizyjnego przejścia na wypadek bezpośredniego zagrożenia. Jest rzeczą nieulegającą wątpliwości, że wykonanie postawionych przed nami zadań przez kierownictwo MON na okres bezpośredniego zagrożenia i „W” jest uwarunkowane szczegółowym ich przygotowaniem w okresie pokojowym. Nieodzowne jest więc prowadzenie treningów pracy agenturalnej już obecnie, aby w okresie wojny można było zdecydowanie przejść na reżim pracy maksymalnie aktywnej i nieprzerwanej.

Jeżeli sieć agenturalna nie będzie funkcjonowała (rzecz jasna, w ograniczonym zakresie) na tyłach npla w okresie pokojowym, nie może być żadnej mowy o możliwości operatywnego zorganizowania jej pracy w okresie zagrożenia, a tym bardziej w czasie działań wojennych. [...]

Reasumując, należy stwierdzić, że zasadnicza różnica występująca pomiędzy AWO istniejącym w wyżej wspomnianych bratnich krajach i u nas polega na tym, że:

— tam AWO funkcjonuje obecnie i to daje rękojmię wykonania ciężących na tym organie zadań w zakresie bezpośredniego zagrożenia i „W”;

— u nas AWO w ścisłym rozumieniu tego słowa nie funkcjonuje i w tym stanie rzeczy nie widać szans na uruchomienie go na wypadek bezpośredniego zagrożenia i „W”<sup>218</sup>.

Kiszczak podjął decyzję o większej konsolidacji Oddziału XIII, który od tej pory miał całościowo (bez liczenia na wsparcie innych oddziałów) kierować problematyką Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego, w tym również w dziedzinie informacyjnej i rozpoznania terenu przyszłego TDW<sup>219</sup>.

Zupełnie inaczej świeżo upieczony generał brygady zreformował zajmujący się pracą nielegalną Wydział „N”. W odróżnieniu od AWO, począwszy od 1974 r., działalność w tym zakresie uległa rozproszeniu. W każdym z oddziałów operacyjnych powstały tzw. nietatowe Zespoły „N” (zazwyczaj trzyosobowe, złożone zawsze

<sup>218</sup> IPN BU 00234/205, Przemówienie szefa Zarządu II..., k. 66–67 i 69.

<sup>219</sup> *Ibidem*, k. 69; IPN BU Pf 252/65, Notatka służbowa płk. J. Mrówczyńskiego do gen. C. Kiszczaka, Warszawa, 1 VIII 1974, k. 156–158.

z oficerów oddziału<sup>220</sup>) indywidualnie kierujące aparatem nielegalnym (nielegalni pracownicy wywiadu, nielegalni kurierzy, agenci itd.)<sup>221</sup>. Wydaje się, że powstanie Zespołów „N” na jakiś czas ożywiło działalność nielegalną Zarządu II, chociaż już po kilku latach narzekano na nikłe efekty działalności nielegalistów<sup>222</sup>. Zgodnie z wcześniejszymi zaleceniami (zwłaszcza po 1972 r.) skupiono się na typowaniu, pozyskiwaniu i przerzucie za granicę (drogą legalną) nielegalnych pracowników wywiadu (NPW), a znacznie rzadziej trudnych do pozyskania, wyszkolenia i legalizacji za granicą klasycznych agentów-nielegalistów<sup>223</sup>. Statystycznego NPW miało cechować m.in.: wyższe wykształcenie, służba w wojsku lub przynajmniej stopień wojskowego (rezerwista), dobra aparycja, doskonała znajomość języków obcych (szczególnie niemieckiego, angielskiego, francuskiego i języków skandynawskich), odporność na sytuacje stresogenne, wiek 21-30 lat, niezbyt liczna rodzina, powiązania z Zachodem umożliwiające dobre uplasowanie i szybką aklimatyzację (m.in. uzyskanie obcego obywatelstwa), przynależność do PZPR<sup>224</sup>. Wytyczne kierownictwa Zarządu II mówiły, że okres pobytu NPW za granicą powinien trwać minimum 10 lat, a nawet dożywotnio<sup>225</sup>.

Większość sił i środków aparatu nielegalnego od tej pory miała zostać skoncentrowana na trzech grupach państw, uznanych za najważniejsze z punktu widzenia celów i możliwości wywiadowczych LWP:

<sup>220</sup> Przykładem może być Zespół „N” w Oddziale „S” (angloamerykańskim). Na jego czele stanął ppłk Marian Moraczewski (zastępca szefa Oddziału „S”), zaś w jego skład weszli jeszcze: kmdr por. Stanisław Terlecki i kpt. Stanisław Wyrożemski. Zob. IPN BU Pf 251/13, t. 2, Notatka służbowa ppłk. R. Tomaszewskiego na temat powołania Zespołu „N” w Oddziale „S”, Warszawa, 10 X 1974, k. 162–164.

<sup>221</sup> IPN BU 00234/306/2, *Ocena dotychczasowej działalności...*, k. 98; IPN BU Pf 252/65, Notatka służbowa płk. J. Mrówczyńskiego..., k. 152–153 i 155–156; IPN BU Pf 251/13, t. 2, *Wyciąg z notatki służbowej dotyczącej zmian organizacyjnych i usprawnienia pracy*, b.d. [1974], k. 147–150.

<sup>222</sup> IPN BU 00234/306/2, *Ocena dotychczasowej działalności...*, k. 99 i nast.

<sup>223</sup> Przykładowo w 1975 r. Oddział X (krajowy) wytypował i pozyskał trzech nielegalnych pracowników wywiadu i jednego nielegalnego kuriera, zaś w roku następnym pozyskano 3 kolejnych NPW i 2 NK. W kolejnych latach werbowano w Oddziale X kilku NPW rocznie. Zob. IPN BU 00234/303/2, *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Oddziału X za okres od 1 stycznia 1975 r. do 31 grudnia 1975 r.*, Warszawa, 9 I 1976, k. 2; *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Oddziału X Zarządu II za okres od 1 stycznia 1976 r. — 31 grudnia 1976 r.*, Warszawa, 10 I 1977, k. 46–47. Dane sprawozdawcze Zespołu „N” Oddziału X są tu szczególnie reprezentatywne gdyż akurat ta komórka wywiadu zajmowała się przede wszystkim pracą typowniczo-werbunkową kandydatów na NPW, NK, agentów, współpracowników, wywiadowców AWO i aparatu pomocniczego z pozycji kraju. W tym czasie kierował nią płk Roman Misztal, późniejszy szef Zarządu II. Zob. IPN BU Pf 252/81, *Zakres zadań Oddziału X oraz obowiązków i uprawnień osób funkcyjnych*, płk R. Misztal, Warszawa, 24 VIII 1976, k. 305–330.

<sup>224</sup> Por. IPN BU 00230/185/2, *Notatka służbowa dotycząca kryteriów doboru kandydatów na nielegalnych pracowników wywiadu*, Warszawa, 5 II 1973, k. 188–189.

<sup>225</sup> IPN BU 00234/306/2, *Ocena dotychczasowej działalności...*, k. 98.

1. RFN, Dania i Norwegia — Oddział „R”;
2. Francja, Belgia, Holandia i Włochy — Oddział „J”;
3. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania — Oddział „S”<sup>226</sup>.

Mimo tak formułowanych priorytetów nie nastąpiły poważniejsze wzmocnienia kadrowe oddziałów kierunkowych ani w Centrali, ani w terenie. W praktyce Pion Operacyjny w dalszym ciągu prowadził działania nielegalne we wszystkich państwach i rejonach przypisanych do ich kompetencji (według starych reguł). Już w marcu 1973 r. zaczęły pojawiać się głosy, że zamiast zaordynowanej koncentracji działań na wybranych kierunkach „nastąpiło poważne rozproszenie sił i środków”<sup>227</sup>. Szef wywiadu zwracał uwagę na słabość sieci agenturalnej na Zachodzie i niewielkie efekty jej działań. Okazuje się, że np. w 1973 r. aż 93% wszystkich ocenianych materiałów, jakie zdobył Zarząd II, pochodziło z tzw. legalnych źródeł informacji i quasi-oficjalnej działalności wywiadowczej. Gros dokumentacji wojskowej, topograficznej i infrastrukturalnej dotyczącej państw zachodnich uzyskano ze „źródeł bezosobowych” (m.in. bibliotek publicznych, prasy codziennej, księgarń). Ale szwankowała nawet tzw. legalna metoda pozyskiwania informacji (np. poprzez sieć kontaktów oficjalnych). O ile agendy wywiadu wojskowego w Londynie, Kolonii czy Brukseli z powodzeniem rozbudowywały sieć informatorów, uzyskując od nich wiele interesujących dokumentów i wydawnictw, o tyle rezydentury w Waszyngtonie, Ottawie, Paryżu, Kopenhadze, Oslo i Sztokholmie nie mogły w tym zakresie pochwalić się większymi osiągnięciami<sup>228</sup>. Podczas od-

<sup>226</sup> Pozostałe państwa członkowskie NATO i inne kraje miały być objęte głównie zainteresowaniem Pionu Informacyjnego Zarządu II. Zob. IPN BU Pf 252/65, Notatka służbowa płk. J. Mrówczyńskiego..., k. 150–151; IPN BU Pf 251/13, t. 2, *Propozycje Oddziału „S”*, oprac. płk. J. Mrówczyński, b.d. [czerwiec 1974], k. 139.

<sup>227</sup> IPN BU Pf 251/13, t. 2, *Koncepcja i ramowy plan pracy Oddziału „S” na lata 1973–1980*, Warszawa, marzec 1973, k. 253. Oddział „S” jest tutaj dobrym przykładem płytkości przeprowadzanych przez Kiszczaka reform i zmian. W 1973 r. zatrudnionych było w nim 14 oficerów w Centrali i 18 w attachatach. Zasięg terytorialny działania oddziału, poza Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, obejmował też Kanadę i Bliski Wschód (Liban, Cypr, Egipt, Syrię i Irak), które należały do tzw. kierunków głównego zainteresowania. Działalność nielegalną Oddział „S” prowadził na terytorium Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady, a także na kierunkach pomocniczych: w Turcji, Grecji, Meksyku, Brazylii, Indiach, Japonii i Australii. Posiadał nawet współpracownika w Peru. W latach 1973–1980 planowano rozbudowę sieci agenturalnej, współpracowników i oficerów kadrowych na kierunkach pomocniczych. Zob. *ibidem*, k. 253–263 i 265–267 (mapa ukazująca zasięg terytorialny działania Oddziału „S”).

<sup>228</sup> IPN BU 00234/205, Przemówienie szefa Zarządu II..., k. 43–44. Przykładowo wykaz informatorów Oddziału „S” w Londynie z lat 1971–1978 potwierdza tę opinię gen. C. Kiszczaka. Informatorami Zarządu II w stolicy Anglii byli m.in. pracownicy księgarni lotniczej Beaumont Aviation Books, Science Museum Library, Instytut for the Study of Conflict, Royal Aeronautical Society, International Institute for Strategic Studies, The Conservative Political Center. Por. IPN BU Pf 251/13, t. 2, k. 26. Szczegółowe sprawozdania i oceny rezydentury



prawy kadry Pionu Operacyjnego w 1974 r. szef Zarządu II w niezwykle krytycznych słowach ocenił stan sieci agenturalnej funkcjonującej poza granicami PRL. Krytykował szefów poszczególnych oddziałów Zarządu II (w tym funkcjonowanie attachatów wojskowych) za karygodne błędy popełnione w sztuce operacyjnej, w dziedzinie szkolenia i środków łączności. Piętnował traktowanie polskich emigrantów i Polonii jako jedynej bądź głównej bazy typowniczo-werbunkowej na Zachodzie, ale też przestrzegał przed zupełnym ignorowaniem środowisk polskich w działalności Zarządu II<sup>229</sup>. Kiszczak mówił m.in.:

Mimo że w ostatnich latach nastąpiły pewne pozytywne zmiany w strukturze i składzie aparatu agenturalnego, **jego wartość i możliwości wywiadow-**

w Waszyngtonie (kryptonim „Kolumb”) z lat 1971–1975 (a także z lat następnych) potwierdzają, że w pierwszej dekadzie lat 70. sukcesywnie obniżał się poziom materiałów informacyjnych przesyłanych do Centrali. Zob. m.in. IPN BU Pf 299/40, t. 2, *Ocena pracy rezydentury „Kolumb” za rok 1973*, Waszyngton, 9 I 1974, k. 4–7; *ibidem*, *Ocena pracy rezydentury „Kolumb” za okres I I do 30 VI 1974*, Waszyngton, 14 VIII 1974, k. 194–195; IPN BU 00230/160/1, *Ocena realizacji zadań za rok 1975 w zakresie rozpoznania sytuacji wywiadowczej przez rezydenturę podległe Oddziałowi VIII*, płk S. Kamiński, Warszawa, 5 XII 1975, k. 46–47.

<sup>229</sup> IPN BU 00234/205, Przemówienie szefa Zarządu II..., k. 53–54. Traktowanie Polonii i emigracji jako tzw. bazy typowniczo-werbowniczej było tyleż naturalne, co z punktu widzenia funkcjonowania legalnej rezydentury stosunkowo najprostsze. W nawiązywaniu kontaktów wykorzystywano typową w środowiskach polonijnych (zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych) tęsknotę za krajem, chęć odwiedzenia Polski, a nierzadko również prowadzenie interesów z firmami skupionymi w ramach Central Handlu Zagranicznego. Za przykład może posłużyć zainteresowanie Zarządu II polonijnym biznesmenem i działaczem sportowym (polonijny klub sportowy „Wisła”) z Chicago — Edwardem Mazurem. Po raz pierwszy znalazł się na celowniku wywiadu wojskowego PRL (rezydentury chicagowskiej kryptonim „Babel”) w 1969 r., ale bardziej intensywne działania wokół Mazura podjęto w 1974 r., kiedy to wytypowano go jako kandydata na agenta (choć z materiałów Zarządu II wynika, że przynajmniej na początku pobytu w Stanach Zjednoczonych Mazur posługiwał się paszportem konsularnym, a więc posiadał obywatelstwo PRL). Ostatecznie — ze względu na zastrzeżenia służb cywilnych — w 1975 r. zrezygnowano z rozpracowywania Mazura pod kątem zwerbowania go na agenta Zarządu II. „Zgadząmy się — czytamy w piśmie rezydentury „Babel” do Centrali — na dalsze podtrzymywanie kontaktów towarzyskich [z Mazurem — przyp. S.C.] w celu rozpracowywania środowiska i powiększenia bazy typowniczej”. W innym dokumencie (z 1976 r.) na temat E. Mazura czytamy: „Nie jesteśmy zainteresowani przejmowaniem od »B« (MSW) kontaktu z »C« (Mazur), natomiast interesują nas bliższe szczegóły odnośnie do nowej spółki [prawdopodobnie Mazura — S.C.], jej profilu, przydatności dla naszej działalności i ewentualnej obsady personalnej z naszej strony”. Zob. IPN BU 389/328, k. 92–97 [dot. spraw paszportowych]; *ibidem*, Notatka dotycząca obywatela Mazur Edward, Chicago, 17 II 1974, k. 105–107; *ibidem*, Pismo rezydenta „Rodmana” do Centrali, Chicago, 31 V 1975, k. 178; *ibidem*, Pismo rezydenta „Rodmana” do Centrali, Chicago, 4 IX 1976, k. 269. Na temat E. Mazura i jego związków z ludźmi służb specjalnych PRL zob. m.in. S. Latkowski, *Zabić Papalę*, Warszawa 2008, s. 173–224 i inne.

**cze nie przedstawiają się najlepiej** [podkreślenia — S.C.]. Wiele krajów pod względem posiadania sieci agenturalnej stanowi całkowicie białe plamy, mimo iż są to kraje zajmujące bardzo ważne miejsca w bloku NATO.

Aktualnie posiadamy w sieci 4% oficerów zawodowych służby czynnej, 15% podoficerów zawodowych i pracowników cywilnych jednostek wojskowych, 15% urzędników państwowych, 10% personelu naukowo-technicznego. Reszta stanowiąca 56% to agentura zajmująca podrzędne stanowiska w przemyśle cywilnym, transporcie, handlu itp. Dla ścisłości należy dodać, że **większość w grupie oficerów zawodowych współpracujących z nami stanowią oficerowie sił zbrojnych krajów mniej nas interesujących, wykorzystywani do pracy przeciwko głównym państwom kapitalistycznym. Ich dostęp do materiałów jest jednak ograniczony.**

Agenci zaliczeni do ostatniej, najliczniejszej grupy w większości nie pracują. Materiały uzyskane od nich, z uwagi na ich nikłe możliwości wywiadowcze, są tak małej wartości, iż powstaje pytanie, czy celowym jest dalsze wykorzystywanie tych osób przez wywiad strategiczny.

Po latach istnienia Zarządu II **posiadamy stanowczo za mało źródeł wojskowych**, a w szczególności oficerów oraz agentów uplasowanych w kręgach politycznych i na wyższych szczeblach aparatu państwowego. Są to często rezultaty działania żywiołowego, nie zawsze konsekwentnego, koncentrującego się na sprawach, które dawały efekty doraźne zamiast planowego, długofalowego pozyskania młodych, zdolnych ludzi, niepolskiego pochodzenia i właściwego kierowania ich rozwojem. Nie dość konsekwentnie dążono także do plasowania agentów na wytypowanych obiektach wywiadowczego zainteresowania.

Zasadniczym miernikiem wartości agentury, prawidłowości kierowania i sprawności działania sieci są uzyskiwane informacje wywiadowcze. W roku ubiegłym zarysował się wyraźny spadek ilości materiałów otrzymanych od agentury. **W 1973 r. materiały otrzymane ze źródeł agenturalnych stanowiły 7,3% ogólnej ilości materiałów ocenianych, podczas gdy w roku poprzednim 19%. Spadek jest więc znaczny.**

Zmniejszyła się także liczba agentów, od których otrzymano materiały. **W 1972 r. agenci tacy stanowili 40% posiadanej sieci, natomiast w roku ubiegłym liczba ich spadła do 30%.** Pierwszy kwartał bieżącego roku nie powiada poprawy na lepsze.

**Przyczyną tak znacznego spadku aktywności agentury było zmniejszenie intensywności pracy agenturalnej na kierunkach: zachodnoniemieckim, francuskim, belgijskim, duńskim i innych, trwające niekiedy dłuższy okres czasu.** Ograniczenia działalności agenturalnej powodowane były przygotowywanymi wizytami działaczy państwowych i partyjnych, względami bezpieczeństwa w okresach wzmożonych akcji kontrwywiadów i brakiem możliwości zapewnienia przez nas bezpiecznej łączności z aparatem nielegalnym.

Dostarczone przez sieć agenturalną materiały cenne i wartościowe stanowiły 12% w grupie materiałów, które takie oceny otrzymały, podczas gdy

udział agentury w ogólnym bilansie materiałów ocenianych, pochodzących od wszystkich źródeł, wynosił tylko 7,8%.

Główną przyczyną tego zjawiska było wyłączenie z systematycznej pracy grupy agentów o dużych możliwościach wywiadowczych. Zostało to spowodowane ograniczeniami pracy agenturalnej na niektórych kierunkach z uwagi na to, że formy łączności z tą agenturą nie są możliwe do zaakceptowania w obecnych warunkach politycznych<sup>230</sup>.

Tak surowa ocena dotychczasowego funkcjonowania wywiadu wojskowego wyrażona przez samego gen. Czesława Kiszczaaka wymuszała wprowadzanie kolejnych zmian organizacyjnych w Zarządzie II Sztabu Generalnego. Jednocześnie Kiszczaak i kierownictwo armii nakładało na wywiad (zwłaszcza na Pion Operacyjny) coraz więcej obowiązków, a wynikało to z bardzo ambitnych konceptów związanych z planowaniem wojennym Związku Sowieckiego. Nie szło to jednak w parze z zadowalającym poziomem finansowania działalności wywiadu, stąd pod koniec lat 70., w czasie pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego w państwach bloku sowieckiego, usilnie poszukiwano niezależnego i „optymalnego systemu zabezpieczenia finansowego całokształtu działalności wywiadowczej tak w kraju, jak i za granicą”, który w dodatku zapewniłby lepszą konspirację „w sferze wszystkich operacji finansowo-dewizowo-materiałowych”<sup>231</sup>. Istniał ponadto poważny problem z marnotrawieniem funduszy operacyjnych związanych chociażby z dysproporcją pomiędzy „wykorzystaniem walutowych środków finansowych” na „faktyczną działalność wywiadowczą” a „wydatkami na utrzymanie rezydentur”<sup>232</sup>. Jakby ignorując te problemy, abstrahując od kondycji finansowej PRL i możliwości operacyjnych wywiadu, Kiszczaak kategorycznie domagał się operacyjnych sukcesów, rozpoznania najbardziej newralgicznych instytucji „głównego przeciwnika”, a jednocześnie bieżących sprawozdań z efektów prowadzonych działań. Otrzymywał więc szczegółowe meldunki sprawozdawcze (kwartalne, półroczne, roczne, dwuletnie itd.) opisujące stopień realizacji pięcioletniego (1976–1980) planu rozbudowy aparatu wywiadowczego Zarządu II<sup>233</sup>. Ale założone plany zrealizo-

<sup>230</sup> IPN BU 00234/205, Przemówienie szefa Zarządu II..., k. 45–47.

<sup>231</sup> IPN BU 001103/177, Notatka służbowa płk. K. Matysiaka dotycząca wyników konsultacji przedstawicieli Zarządu II z przedstawicielami Zarządu Wywiadowczego Węgierskiej Armii Ludowej przeprowadzonych w Budapeszcie 7–9 IX 1978 r. w sprawie stworzenia samodzielnego systemu finansowania działalności wywiadowczej, b.d. [1978], k. 105–107.

<sup>232</sup> IPN BU Pf 251/82/1, *Zadania i polecenia dla komórek Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego wynikające z rocznej odprawy z dnia 2 lutego 1979 r.*, Warszawa, 21 II 1979, k. 99.

<sup>233</sup> Wiązało się to także ze stopniem realizacji zadań wywiadowczych. W latach 1976–1978 Pion Operacyjny Zarządu II zdobył 20 216 materiałów informacyjnych i 2300 operacyjnych. W tym czasie rezydentury nadesłały około 9400 (średnio 3150 rocznie) depesz informacyjnych, na podstawie których sporządzono około 2100 parafraz dla kierownictwa państwowego i MON. W ramach systemu „Sonda” (współpracownicy kapitanowie

wano jedynie w ok. 40%. Przykładowo ze sprawozdania zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych płk. Edwarda Poradki, który opisywał realizację koncepcji rozbudowy aparatu wywiadowczego w latach 1976–1978, wynika, że z planowanych w tym czasie przez Oddział I (niemiecko-skandynawski), Oddział IV (romański), Oddział VIII (angloamerykański i afroazjatycki), Oddział X (krajowy) i Oddział XIII (AWO) łącznie 115–135 nowych agentów udało się zwerbować do współpracy tylko 51<sup>234</sup>. Z tej grupy jedynie osiem werbunków przeprowadzono na podstawie tzw. naprowadzenia aparatu zagranicznego Zarządu II, co świadczy o minimalnej aktywności większości rezydentur. Pozytywne oceny zebrało jedynie pięć komórek wywiadowczych (rezydentur) w Berlinie, Wiedniu, Kolonii i Brukseli oraz podrezydentura w Montrealu<sup>235</sup>. Stan sieci agenturalnej i niska wydajność pracy rezydentur przekładała się na jakość zdobytych materiałów wywiadowczych. I tak w 1976 r., na uzyskanych łącznie 5558 materiałach (regulaminów i instrukcji wojskowych — 496, wydawnictw wojskowych — 1586, opracowań informacyjnych — 2658, wzorców uzbrojenia i sprzętu wojskowego — 172 i innych — 64), jedynie 5% (tj. 265 materiałów) pochodziło ze źródeł agenturalnych. Materiały uznane za cenne i wartościowe stanowiły 7%<sup>236</sup>.

W meldunkach i sprawozdaniach jeszcze gorzej wypadła działalność nielegalna wywiadu, do której przecież kierownictwo sił zbrojnych PRL przywiązywało szczególną wagę<sup>237</sup>. Okazało się, że wieloletnie próby zreformowania aparatu nielegalnego, w tym również wypracowanie kategorii NPW jako optymalnej metody działania nielegalistów, nie przyniosły pożądanych efektów. Przeprowadzona analiza dowiodła, że po uplasowaniu NPW na Zachodzie autonomizują się względem Centrali Zarządu II, „dążąc do szybkiego wzbogacenia się i pogoni za pieniędzmi”<sup>238</sup>. Zastępca szefa Zarządu II ds. operacyjnych pisał:

W wyniku przeprowadzonych ocen i analiz stwierdzono, że **podejmowane dotychczas rozwiązania i przyjęte koncepcje nie przyniosły oczekiwa-**

zęglugi wielkiej i I oficerowie marynarki handlowej) otrzymano 3287 depesz i 1428 notatek informacyjnych dotyczących sytuacji na morzach i w portach. Zob. IPN BU Pf 252/84, *Meldunek o realizacji głównych zadań wywiadowczych i stanie pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP na dzień 15 XII 1978 r.*, oprac. płk E. Poradko, Warszawa, 14 XII 1978 [data sporządzenia dokumentu], k. 23.

<sup>234</sup> W rozbiciu na poszczególne oddziały wyglądało to następująco: Oddział I — planowano pozyskanie 20–25 agentów, zwerbowano 13; Oddział IV — 15–20/7; Oddział VIII — 20–25/8; Oddział X — 20–25/11; Oddział XIII — 40/19. Por. IPN BU Pf 252/84, *Meldunek w sprawie realizacji przedsięwzięć planu pięcioletniego Pionu Operacyjnego obejmującego lata 1976–1980 w zakresie rozbudowy aparatu wywiadowczego*, oprac. płk E. Poradko, Warszawa, 20 X 1978, k. 12.

<sup>235</sup> *Ibidem*, k. 13.

<sup>236</sup> IPN BU Pf 252/84, *Zasadnicze zadania realizowane przez Pion Operacyjny Zarządu II w 1976 r.*, Warszawa, 22 XI 1976, k. 9.

<sup>237</sup> IPN BU Pf 252/81, *Ramowe kierunki działalności...*, k. 218–219.

<sup>238</sup> IPN BU 00234/306/2, *Ocena dotychczasowej działalności...*, k. 99 i nast.

**nych rezultatów** [podkreślenia — S.C.]. Stwierdzono, że skrupulatnie dobierani kandydaci na nielegalnych pracowników wywiadu po przerzuceniu ich za granicę zatracają więzi z Centralą i wykazują brak zdyscyplinowania. Wielu z nich za zasadniczy cel pobytu za granicą uważa problem swojej aklimatyzacji i legalizacji, nie przykładając żadnej uwagi do wykonania zasadniczych zadań wywiadowczych. Niektórzy **nielegalni pracownicy wywiadu zdradzają również tendencje do zacierania za sobą śladów i zrywania więzi z Centralą**. Wydaje się, że jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy był fakt, że kandydaci byli typowani, szkoleni i przerzucani w oparciu o zbyt ogólnikowe przesłanki, bez powiązania ich z konkretnymi potrzebami operacyjnymi. Z tych potrzeb powinny wynikać zarówno kryteria dla poszczególnych kandydatów, jak i zadania, które powinni wykonywać. Poważną trudność stanowiło również stałe i systematyczne zaostrzanie reżimów kontrwywiadowczych w głównych krajach kapitalistycznych. Wprowadzenie informatycznych metod kontroli ludności skomplikowało i utrudniło całość spraw związanych z legalizacją. Powyższe czynniki wpłynęły w zasadniczy sposób na fakt, że planowane przedsięwzięcia w tym zakresie nie zostały wykonane<sup>239</sup>.

<sup>239</sup> IPN BU Pf 252/84, *Meldunek w sprawie realizacji przedsięwzięć planu pięcioletniego...*, k. 15. W tym samym czasie Sowietci starali się usprawnić działalność z pozycji nielegalnej. Moskwa zalecała (tak w KGB, jak i w GRU) większą koordynację działań prowadzonych na Zachodzie zarówno przez pion nielegalny, jak i legalny wywiadu. Nową strategię Moskwy w ten sposób objaśniał Oleg Gordijewski: „Chociaż nielegalowie zdają raporty i są bezpośrednio kontrolowani przez Zarząd »S«, w głównych zagranicznych rezydenturach wspomagani są przez oficerów linii »N« (nielegalne wsparcie). Oficerowie linii »N« pomagają stworzyć nielegalom tożsamości i legendy, rekrutować miejscowych agentów, którzy po szkoleniu w Moskwie mogą być prowadzeni przez nielegalów, pomagają w kontakcie między nielegalami a Centralą oraz zapewniają pomoc w nagłych wypadkach. Choć wyszkolenie i obsługa nielegalów wymagały ogromnego nakładu czasu i środków, Zarząd »S« wciąż rozszerzał ich działania. W 1974 roku zyskał nowego szefa imperium, Vadima Vasiljewicza Kirpiczenkę, rezydenta w Kairze w ostatnich czterech latach, o reputacji jednego z czołowych oficerów prowadzących w I Zarządzie KGB. Ponad dekadę wcześniej zrekrutował on Sami Sherafa, szefa służb specjalnych prezydenta Nasera. Trudności napotymane przez legalne rezydentury w operacjach przeciwko głównym celom — Stanom Zjednoczonym, NATO i Chińskiej Republice Ludowej — wzmocniły argumenty Kirpiczenki za zwiększeniem liczby nielegalów. Silniejsza inwigilacja ze strony zachodnich kontrwywiadów, połączona — głównie w Wielkiej Brytanii — z wydalaniem oficerów KGB, wymagała według Centrali »zwiększenia tajności«. Mimo to trudności operacyjne w Chinach wciąż narastały. W tych okolicznościach — pisał generał Kriuczukow — nielegalne szpiegostwo nabiera wielkiego znaczenia.” Naczelnik I Zarządu KGB (wywiad zagraniczny) gen. Władimir Aleksandrowicz Kriuczukow pisał o tym w wytycznych dla rezydentów z 6 IV 1978 r.: „Jak pokazuje doświadczenie, sukces nielegalnego szpiegostwa zależy w dużym stopniu od współpracy z legalnymi rezydenturami, od zręcznego połączenia legalnych i nielegalnych metod działania. [...] Nielegalne szpiegostwo prowadzone razem z legalnymi rezydenturami pozwoliło nam przedsięwziąć agenturalno-operacyjne środki skutkujące penetracją kilku celów wywiadowczych i zdobyciem dostępu do interesującego

Dotychczasowe doświadczenia z wykorzystaniem NPW były na tyle pesymistyczne, że postanowiono dokonać korekty planów na lata 1976–1980 (faktycznie na lata 1978–1980) i zmniejszyć planowaną rozbudowę sieci nielegalnych pracowników i agentów wywiadu aż o 40%. Była to w dużej mierze również zasługa zachodnich kontrwywiadów, które rozpoznały na czas wiele przedsięwzięć realizowanych przez komunistycznych nielegalów<sup>240</sup>. Przekładając wspomnianą już redukcję blisko połowy planów na konkretne dane dotyczące głównych komórek operacyjnych Zarządu II, należy dodać, że np. Oddział I (germańsko-skandynawski) miał zredukować plan pozyskania 7-9 agentów i NPW do jedynie 3-4 nielegalów, Oddział IV (romański) z 4-6 do 2-3, zaś Oddział VIII (angloamerykański/afroazjatycki) z 7-10 do 3-4<sup>241</sup>.

Tradycyjnie najwięcej sukcesów wywiad wojskowy odnosił w kraju. Jedynie w tym obszarze działalności plan zrealizowano w 100% (zwerbowano prawie 100 osób do współpracy), a pozytywne oceny otrzymał nawet Oddział AWO<sup>242</sup>.

Czesław Kiszcak odszedł z Zarządu II Sztabu Generalnego w kwietniu 1979 r. Kilka miesięcy wcześniej (w październiku 1978 r.) został awansowany na zastępcę szefa Sztabu Generalnego. Decyzja ministra Jaruzelskiego o odsunięciu na boczny

---

nas wywiadu, w tym do materiału wywiadowczego w formie dokumentów; dostarczyło nam to sposobu na podjęcie kilku rekrutacji »pod fałszywą flagą« i pozwoliło z powodzeniem zrealizować kombinacje operacyjne, mające dostarczyć nam dokumenty zarówno dla nielegalów, jak i w celach bieżących». Zob. *Comrade Kryuchkov's instructions. Top secret files on KGB foreign operations, 1975–1985*, ed. by Ch. Andrew and O. Gordievsky, Stanford 1993, s. 53–54. Ta sama książka znana jest również pod innym tytułem: *Instructions from the centre: Top secret files from the KGB's foreign operations, 1975–1985* [wydanie brytyjskie z 1991 r.].

<sup>240</sup> Przykładowo w sprawozdaniu szefa Oddziału IV płk. Jerzego Sączka za 1977 r. czytamy: „Prowadzono dalsze rozpracowanie i przygotowano do werbunku kpt. armii USA »Bila«, pełniącego służbę w bazie morskiej NATO w Neapolu. Werbunek miał być przeprowadzony w lipcu 1977 r. podczas jego pobytu w kraju. Na kilka dni przed jego przyjazdem otrzymaliśmy informację, że pozostaje on pod kontrolą amerykańskiego K[ontrwywiadu] W[ojskowego] i podejrzany jest o współpracę z polskim wywiadem. W związku z powyższym, ze względów bezpieczeństwa zrezygnowano z podejścia do »Bila« i akta skierowano do archiwum». Zob. IPN BU Pf 251/82/1, *Sprawozdanie z pracy Oddziału IV za rok 1977*, Warszawa, 10 I 1978, k. 42. Podobnych przykładów niezrealizowanych przez Zespoły „N” werbunków z uwagi na przeciwdziałanie zachodnich kontrwywiadów w dokumentacji Zarządu II jest znacznie więcej.

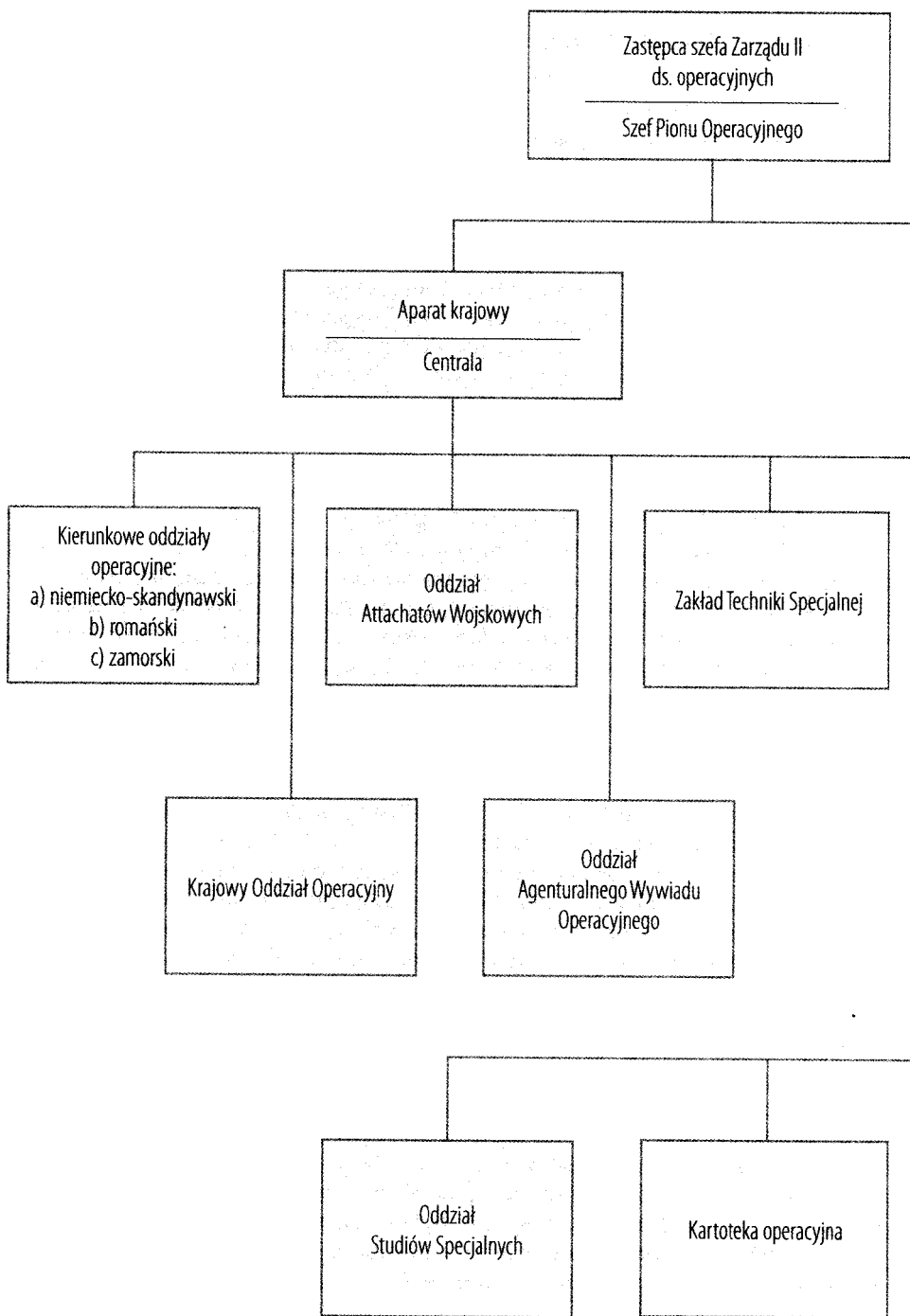
<sup>241</sup> *Ibidem*, *Meldunek w sprawie wprowadzenia zmian do planu zamierzeń Pionu Operacyjnego na lata 1976–1980*, Warszawa, 6 III 1979, k. 32. Korekty planów na lata 1976–1980 dotyczyły również zakresu rozbudowy aparatu pod przykryciem, choć w mniejszym wymiarze aniżeli w przypadku nielegalów (*ibidem*, k. 33). Na temat pracy nielegalnej w latach 70. i na początku lat 80. (głównie na kierunku niemieckim) zob. IPN BU 00234/47.

<sup>242</sup> *Ibidem*, *Meldunek w sprawie realizacji przedsięwzięć planu pięcioletniego...*, k. 16–17. Zob. także tabele: *ibidem*, *Zestawienie porównawcze wyników działalności komórek Pionu Operacyjnego w niektórych dziedzinach pracy wywiadowczej w latach 1974–1978*, oprac. płk. E. Poradko, Warszawa, 20 X 1978, k. 20.

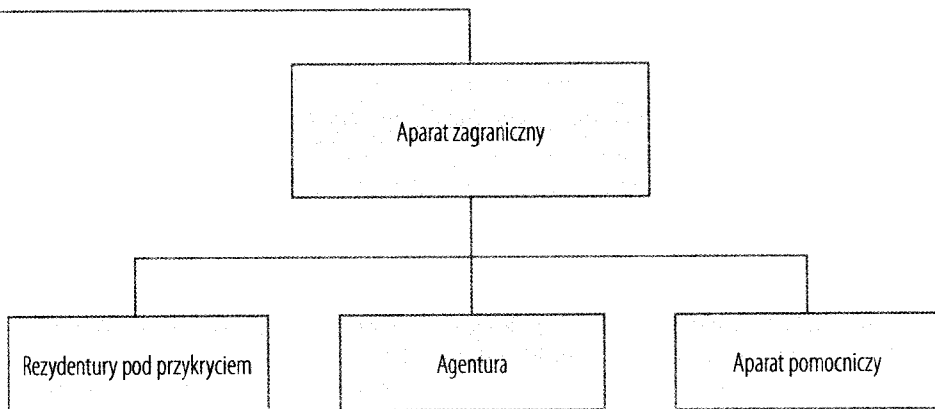
tor niechętnego mu gen. Teodora Kufla umożliwiła Kiszczakowi powrót do Wojskowej Służby Wewnętrznej, z którą (jeszcze jako GZI) związał się od początku swojej służby w LWP<sup>243</sup>. Kiszczak pozostawiał po sobie dość rozbudowany aparat wywiadowczy (głównie w kraju) z bardzo ambitnymi planami<sup>244</sup> i nową instruk-

<sup>243</sup> 5 IV 1979 r. gen. C. Kiszczak objął stanowisko szefa WSW, które zajmował do 23 VII 1981 r. Por. J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 178. Kiszczak pozostawał w ostrym konflikcie z gen. Kuflem, co uniemożliwiało mu wcześniej powrót do WSW. Zob. W. Pawłow, *Byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994, s. 165–167. Zapewne nieprzypadkowo Zarząd II interesował się później tzw. sprawą gen. Kufla oskarżanego o różne nadużycia (wykorzystywanie stanowiska i pozycji w LWP do osiągania korzyści majątkowych). Zob. IPN BU 001103/332, k. 11–13; IPN BU 2174/5899, Akta personalne T. Kufla, k. 35–40. Być może jakąś rolę w całej sprawie odegrała kwestia dawnej współpracy Jaruzelskiego z GZI (jako tajny informator o ps. „Wolski”) i czasowego oddelegowania do pracy na rzecz Oddziału II (w 1949 r.). Niewątpliwie odsunięcie Kufla i powrót Kiszczaka do WSW gwarantowały „zabezpieczenie” wszystkich materiałów archiwalnych poświadczających agenturalną przeszłość Jaruzelskiego. Por. W. Sawicki, *Współpraca Wojciecha Jaruzelskiego z organami Informacji Wojskowej...*, s. 108–109. Zob. także: P. Gontarczyk, *Dossier agenta „Wolskiego”*, „Rzeczpospolita”, 9–10 XII 2006; P. Piotrowski, *Sprawa współpracy Wojciecha Jaruzelskiego...*, s. 116–125; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 20 V 2010 r.).

<sup>244</sup> Wśród zadań przewidzianych na lata 1978–1980 Pion Informacyjny Zarządu II miał m.in. rozpoznać „podstawowe zamierzenia Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z NATO” wobec bloku sowieckiego, wpływy i koncepcje państw NATO wobec krajów Trzeciego Świata, rozwój wojskowych badań naukowych i technicznych Zachodu, „przedsięwzięcia polityczno-wojskowe kierownictwa NATO”, wdrażanie i zastosowanie nowych technologii wojskowych (np. samolotów F-15 i F-16, pocisków manewrujących Cruise, międzykontynentalnych pocisków balistycznych M-X) itd. Rozeznanie miało być przygotowane w formie materiałów oryginalnych lub opracowań własnych. Jako że Pion Informacyjny nie był w stanie zrealizować tych planów, przechodziły one na następny rok, ale były uzupełniane o kolejne zapotrzebowania. Por. IPN BU 00230/160/2, *Zadania informacyjne na teren Stanów Zjednoczonych i Kanady na rok 1979*, Warszawa, 29 XII 1978, k. 3–10. Pion Operacyjny natomiast miał rozbudować aparat wywiadowczy i uplasować agenturę w „obiektach i w rejonach wywiadowczego zainteresowania”. Podobne cele wpisywano do rejestru konkretnych zadań poszczególnych oddziałów Zarządu II. W tym kontekście autor niniejszego studium szczegółowej analizie poddał plany i sprawozdania Oddziału IV (romańskiego). Por. IPN BU Pf 251/82/1, *Plan pracy Oddziału IV Zarządu II Sztabu Generalnego na 1978 r.*, oprac. płk J. Sączek, ppłk K. Dopierała, Warszawa, 8 XII 1977, k. 72–90; *ibidem*, *Zadania i polecenia dla komórek Pionu Operacyjnego...*, k. 91–100; IPN BU Pf 251/82/1, *Plan pracy Oddziału IV Zarządu II Sztabu Generalnego na 1980 r.*, oprac. płk J. Sączek, ppłk K. Dopierała, Warszawa, 9 XII 1979, k. 158–180. Rok później okazało się, że plany te nie tylko nie zostały zrealizowane, ale również nastąpił dalszy regres w stosunku do lat poprzednich (zdobyto mniej materiałów, w tym przede wszystkim agenturalnych, nie zrealizowano planowych werbunków itd.). Na niektórych odcinkach pracy (np. Beneluksu) kierownictwo Zarządu II przyznawało, że „nie posiada większych możliwości wywiadowczych”. Por. *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy Oddziału IV za rok 1978*, oprac. płk J. Sączek, ppłk K. Dopierała, Warszawa, 9 I 1979, k. 101–123; *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy Oddziału IV za rok 1979*, oprac. płk J. Sączek, ppłk K. Dopierała, Warszawa, 30 I 1980, k. 197–217.

**Nr 11. Schemat organizacyjny Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP w drugiej połowie lat 70.**





*Źródło: IPN BU 252/84, k. 31.*

cją działania<sup>245</sup>, który jednak także pod jego dowództwem nie mógł pochwalić się większymi sukcesami<sup>246</sup>. Większość kluczowych rezydentur Zarządu II działających w głównych obszarach wywiadowczego zainteresowania, zwłaszcza jeśli chodzi o pracę operacyjną, oceniano jako zadowalające bądź dostateczne (por. ta-

<sup>245</sup> Mamy tu na myśli zatwierdzoną i wprowadzoną w życie 15 XII 1976 r. przez gen. C. Kiszczaka *Instrukcję o pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP*. Zob. IPN BU 00463/4. Tekst instrukcji został już w całości opublikowany: *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSi...*, s. 382–458; P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 418–481.

<sup>246</sup> Dlatego za nieporozumienie uznać należy opinię wyrażoną przez Janusza Królikowskiego, że gen. Kiszczak „w okresie lat 70. był twórcą największych sukcesów polskiego wywiadu wojskowego”. Por. J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 178. Taką optymistyczną wersję upowszechnia również sam C. Kiszczak, zob. W. Beres, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 48–51. Znacznie bardziej realistyczną ocenę wywiadu kierowanego przez ludzi WSW przedstawił z kolei płk Marian Moraczewski. Jego zdaniem ludzie kontrwywiadu nie mieli koncepcji wykorzystania wywiadu w warunkach pokojowych, a sposób kierowania przez nich Zarządkiem II spowodował w nim trwały kryzys, którego nie przerwał nawet upadek PRL. Zob. M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 113 i 115–119. Trzeba w tym miejscu przyznać, że z jednej strony płk M. Moraczewski krytykował kierownictwo wywiadu jeszcze podczas swojej służby w Zarządzie II. Pozostawał w konflikcie z wieloma ludźmi gen. C. Kiszczaka, choć nie został wydalony z Zarządu II, a nawet zajmował stanowisko zastępcy szefa wywiadu, nadzorując Pion Informacyjny

bela nr 12)<sup>247</sup>. Wojskowa organizacja wywiadowcza PRL ery Kiszczaka opierała się przede wszystkim na rozbudowie aparatu krajowego — oficerowie pod przykryciem (OPP), współpracownicy, kurierzy, łącznicy i NPW, których legalnie przetrzucano na Zachód, by czasowo uplasować w legalnych rezydenturach Zarządu II funkcjonujących pod legendą attachatów wojskowych z wykorzystaniem ambasad i konsulatów PRL, biur radców handlowych, agend LOT-u czy Orbisu, spółek polonijnych i przedstawicieli mediów<sup>248</sup>. Brak wartościowej agentury (obywateli państw zachodnich o wysokiej pozycji zawodowej bądź możliwości dotarcia do obiektów wywiadowczego zainteresowania), która miałaby dostęp do ważnych i tajnych informacji, oraz dość nieudolne opieranie się na kontaktach oficjalnych i tzw. bezosobowych źródłach informacji (np. zakup materiałów w księgarniach), nie mogło przynieść większych osiągnięć w pracy wywiadu<sup>249</sup>. Okres amerykańsko-sowieckiego odprężenia i uśpienia Zachodu, uważany za optymalny dla wszystkich wywiadów podporządkowanych Moskwie, został przez Kiszczaka w znacznej mierze zaprzepaszczony<sup>250</sup>. Mógł mieć za to satysfakcję, że służba,

(w latach 1984–1986). Z drugiej strony jego praca, zwłaszcza na placówce w Waszyngtonie (1986–1987), była oceniana krytycznie przez przełożonych i samego gen. R. Misztala m.in. ze względu na dekonspirację działań i znikome sukcesy (brak agentury, niskiej jakości materiały informacyjne). Zob. m.in. IPN BU 001103/332, Notatka gen. R. Misztala dotycząca płk. M. Moraczewskiego, Warszawa, 23 V 1988, k. 108–114 [tam również inne dokumenty związane z tą sprawą].

<sup>247</sup> Por. np. podsumowanie pracy Oddziału VIII na kierunku amerykańskim (rezydentura w Waszyngtonie) za lata 1978–1979, która uzyskała ocenę zadowalającą: IPN 00389/16/2, k. 33. Nieco lepiej oceniano rezydenturę nowojorską („Statua”), choć liczba przesyłanych materiałów wywiadowczych, w tym tych o znaczeniu szczególnym, systematycznie spadała. W 1978 r. na 718 zdobytych materiałów tylko 20 zyskało opinię „szczególnie cennych”. Por. IPN BU 00335/146/1, *Ocena pracy rezydentury „Statua” za I półrocze 1978 r.*, oprac. kpt. mar. K. Głowacki, Nowy Jork, 3 VII 1978, k. 355–357; IPN BU 00335/146/2, *Ocena pracy rezydentury „Statua” za 1978 r.*, oprac. kmr ppor. K. Głowacki, Nowy Jork, 1 I 1979, s. 13–19.

<sup>248</sup> Pracę OPP i NPW regulowały specjalne instrukcje. Zob. np. IPN BU Pf 1969/8, *Instrukcja o zasadach naboru, legalizacji i pracy oficerów pod przykryciem urzędów i instytucji cywilnych PRL*, Warszawa 1984. Instrukcja ta została wprowadzona przez szefa Zarządu II 17 VIII 1984 r. W okresie wcześniejszym obowiązywała *Instrukcja o zasadach naboru, szkolenia, legalizacji, zabezpieczenia i kierowania pracą oficerów pod przykryciem* z 25 XI 1975 r.

<sup>249</sup> Dobrym przykładem może być tutaj działalność na kierunku „Beneluks” w latach 1976–1980. Wywiad planował w tym czasie zwerbować jedynie trzech agentów (jeden w Belgii i dwóch w Holandii), a i tak nie wykonał tego planu w części. Całość pracy wywiadowczej na tym kierunku opierała się na kontaktach oficjalnych z belgijskimi i holenderskimi urzędnikami, naukowcami i dziennikarzami. Jednocześnie aparat wywiadowczy rezydentur w Hadze i Brukseli był wciąż rozbudowywany o nowych OPP i współpracowników zatrudnionych w oficjalnych agendach PRL. Zob. IPN BU 003179/148, *Stan i wyniki realizacji planu na lata 1976–1980*, b.d., k. 30–33.

<sup>250</sup> Szerzej na ten temat zob. Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 473–507.

z której odchodzi, jest mu w istocie w dalszym ciągu podporządkowana dzięki ulokowanym w niej ludziom z WSW<sup>251</sup>.

### Nr 12. Oceny pracy operacyjnej i informacyjnej rezydentur Oddziału IV Zarządu II za 1978 r. sporządzone przez płk. Jerzego Sączka

Rezydentura	Ocena operacyjna	Ocena informacyjna	Ocena ogólna
Madryt	dostateczna	dostateczna	dostateczna
Lizbona	dostateczna	dość dobra	dostateczna
Rzym	dostateczna	dobra	dość dobra
Luanda	zaledwie dostateczna	dobra	dostateczna
Paryż	dostateczna	dość dobra	dość dobra
Haga	zaledwie dostateczna	dobra	dostateczna
Bruksela	dostateczna	dość dobra	dość dobra
Algier	niedostateczna	zaledwie dostateczna	niedostateczna

*Źródło: IPN BU Pf 251/82/1, k. 134.*

Stan liczebny aparatu wywiadowczego pod koniec urzędowania gen. Czesława Kiszczaka w Zarządzie II przedstawiał się następująco:

#### 1. Aparat krajowy:

- 120 oficerów i chorążych, 8 podoficerów, 13 pracowników cywilnych zatrudnionych w oddziałach operacyjnych;
- 33 oficerów działających pod przykryciem;
- 158 współpracowników pracujących w instytucjach cywilnych;
- 770 współpracowników realizujących zadania w tzw. systemie „Sonda”<sup>252</sup> (kapitanowie żegluga wielkiej i I oficerowie marynarki handlowej);

<sup>251</sup> Do rangi symbolu urasta pod tym względem ściągnięcie z WSW do Zarządu II płk. Edmunda Buły, który w latach 1976–1980 zajmował stanowisko attaché wojskowego w Jugosławii. W 1980 r., kiedy już gen. Kiszczak był szefem WSW, Buła powrócił do kontrwywiadu. W latach 1986–1990 był szefem WSW. W 1987 r. został mianowany generałem brygady. Zob. IPN BU 00230/169/6, Akta personalne E. Buły; biogram Edmunda Buły (ur. 1926 r.), [w:] *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 30–31.

<sup>252</sup> Wcześniej system ten nosił kryptonim „Delfin”. Zob. IPN BU Pf 252/83, k. 97. Jednym z jego twórców w latach 60. był płk Marian Peta. Od lat 70. rejsy rozpoznawcze (jachtom) odbywali również oficerowie Sztabu Generalnego LWP niezwiązani bezpośrednio z Zarządkiem II. Jednym z nich był płk Ryszard Kukliński z Zarządu I (operacyjnego) SG. Zob. B. Weiser, *op. cit.*, s. 60.

## 2. Aparat zagraniczny (legalny i nielegalny):

- 31 attachatów wojskowych, w tym 19 attachatów w krajach kapitalistycznych (łącznie 49 oficerów) i 12 w krajach socjalistycznych (27 oficerów);
- 28 rezydentur wywiadowczych zorganizowanych w oparciu o 19 attachatów wojskowych w krajach kapitalistycznych i inne przedstawicielstwa zagraniczne PRL;
- 35 oficerów pod przykryciem i 164 współpracowników;
- 3 oficerów pracujących w Jednostce Specjalnej WP w misji ONZ na Bliskim Wschodzie;
- 139 agentów, z których 54 zwerbowano w latach 1976–1978; 10 nielegałów i 45 osób zaliczanych do aparatu pomocniczego (adresówki, łącznicy i lokale konspiracyjne). Łącznie aparat nielegalny (agenci, agenci-nielegałowie, NPW, aparat pomocniczy) liczył 194 osoby<sup>253</sup>.

W kwietniu 1979 r. szefem Zarządu II został płk Edward Poradko, dotychczasowy szef Pionu Operacyjnego wywiadu wojskowego<sup>254</sup>. W 1974 r. z WSW do wywiadu sprowadził go gen. Czesław Kiszczak. Poradko przez prawie pięć ostatnich lat odpowiadał za funkcjonowanie Pionu Operacyjnego Zarządu II, przejął więc багаż problemów i niedomagań wywiadu, za które sam odpowiadał, będąc zastępcą gen. Kiszczaka. Objęcie przez niego szefostwa wywiadu nie wiązało się więc z jakąkolwiek rewolucją kadrowo-organizacyjną w Zarządzie II. Była to zarówno kontynuacja „dzieła” poprzednika, jak i gwarancja pełnego podporządkowania wywiadu Kiszczakowi i WSW<sup>255</sup>. Prawą ręką Poradki — mianowanym jeszcze przez Kiszczaka zastępcą szefa Zarządu II do spraw operacyjnych, był płk Roman Misztal<sup>256</sup>.

<sup>253</sup> IPN BU Pf 252/84, *Meldunek o realizacji głównych zadań wywiadowczych...*, k. 22–23. Ze sprawozdania Pionu Operacyjnego za pierwszy kwartał 1979 r. wynika, że w ciągu pierwszych miesięcy nowego roku w rozwoju aparatu wywiadowczego nie nastąpiły poważniejsze zmiany. W dalszym ciągu koncentrowano się na planowaniu rozbudowy tego aparatu w perspektywie lat 1979–1980. Zob. *ibidem*, *Meldunek o stanie realizacji głównych założeń planu pracy Pionu Operacyjnego za I kwartał 1979 r.*, b.d., [maj 1979 r.], k. 34–36.

<sup>254</sup> Pułkownik Edward Poradko był szefem Zarządu II SG WP od 5 IV 1979 r. do 30 VII 1981 r. (od 5 IV do 30 IX 1979 r. p.o. szefa Zarządu II). Wcześniej, od 16 II 1974 r. do 21 I 1979 r. Poradko pełnił funkcję zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych. 9 X 1980 r. awansowany do stopnia generała brygady. Zob. IPN BU 0630/41, *Kronika Zarządu II...*, k. 110; J. Królikowski, *op. cit.*, t. 3, s. 219–220; *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 29.

<sup>255</sup> S. Dronicz, *op. cit.*, s. 140.

<sup>256</sup> IPN BU 2174/7361, Wniosek gen. C. Kiszczaka o wyznaczenie na stanowisko pełniącego obowiązki zastępcy szefa Zarządu II do spraw operacyjnych (etat generała brygady) płk. R. Misztala, Warszawa, 4 I 1979, k. 35–36. Płk R. Misztal został mianowany na stanowisko zajmowane od 1974 r. przez płk. E. Poradkę w związku z wyznaczeniem tego ostatniego na stanowisko attaché wojskowego w Wiedniu (funkcji tej jednak nie zdążył objąć). Od 22 I 1979 r. do 28 IX 1979 r. płk Misztal zajmował stanowisko p.o. zastępcy szefa Zarządu ds. operacyjnych, zaś 29 IX 1979 r. do 30 VII 1981 r. zastępcy szefa Zarządu

W istocie płk Edward Poradko kontynuował dzieło swojego poprzednika, łudząc się, że praca wywiadu gruntownie się poprawi. Był tak samo ideowy jak jego poprzednik<sup>257</sup>. Ponad wszystko, podobnie zresztą jak każdy dotychczasowy szef Zarządu II, starał się usprawnić działalność nielegalną. Temu zagadnieniu miały służyć spotkania robocze z wiceministrem spraw wewnętrznych gen. Mirosławem Milewskim nadzorującym pracę „sąsiadów” (Departamentu I MSW)<sup>258</sup>, ale przede

ds. operacyjnych (*ibidem*, k. 10). W 1974 r. gen. Kiszczak pisał w wniosku o mianowanie Misztala na stopień pułkownika: „Posiada poważne osiągnięcia w pracy służbowej w kraju i za granicą [...]. Aktywny członek PZPR, szczerze oddany idei socjalizmu”.

<sup>257</sup> Myślę tu m.in. o dość emocjonalnych reakcjach płk. E. Poradki na informacje o jakichkolwiek związkach oficerów LWP z Kościołem katolickim. Przykładem może być sprawa gen. Henryka Michałowskiego, który będąc attaché wojskowym i lotniczym przy Ambasadzie PRL w Pradze, usiłował kanałem dyplomatycznym przesłać w paczce medale z wizerunkiem Jana Pawła II. Pracownicy Zarządu II sprawdzili przesyłkę i poddali kontroli osoby, z którymi w tej sprawie kontaktował się attaché, a płk. Poradko o wszystkim zameldował ministrowi W. Jaruzelskiemu. Ostatecznie na skutek wyjaśnień gen. Michałowskiego, który tłumaczył to chęcią wyświadczenia przysługi znajomym, sprawa zakończyła się jedynie naganą. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, Meldunek płk E. Poradki dla gen. W. Jaruzelskiego i gen. F. Siwickiego, Warszawa, 28 V 1979, k. 23–24 [tam również kilka innych dokumentów w tej sprawie].

<sup>258</sup> Pojęcie „sąsiadów” dla określenia przez ludzi wywiadu wojskowego środowiska wywiadu cywilnego (czasem również na odwrót) zostało przeniesione z sowieckiej siatki pojęciowej. Było też stosowane w oficjalnej korespondencji pomiędzy służbami wojskowymi i cywilnymi. Por. V. Mitrokhin, *op. cit.*, s. 128. Rozmowy na temat wymiany doświadczeń w kwestii typowania nielegalów prowadzono z gen. M. Milewskim w czasie, gdy C. Kiszczak pełnił funkcję szefa Zarządu II (również wcześniej). Był tym zainteresowany zwłaszcza Oddział X (krajowy) i Oddział XIII (AWO). Oczywiście rozmowy nie dotyczyły wyłącznie tej kwestii, ale również takich spraw, jak plasowanie oficerów pod przykryciem w instytucjach krajowych (np. w MSZ, MHZiGM, Orbisie, PLL LOT), wymiana informacji, zasad rejestracji osób znajdujących się w zainteresowaniu operacyjnym, techniczne zabezpieczenie działań wywiadowczych, akcje werbunkowe związane z „łączeniem rodzin” itd. Zob. m.in. IPN BU 00234/171/2, *Problemy Oddziału X do omówienia na spotkaniu z wiceministrem Milewskim*, oprac. płk Z. Droboszewski, Warszawa, 12 I 1978, k. 119; IPN BU Pf 252/70, *Notatka służbowa dotycząca współpracy Zarządu II Sztabu Generalnego WP z Departamentami I i II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, Warszawa, 19 I 1978, k. 11–16; *ibidem*, *Notatka służbowa dotycząca zakresu współpracy Oddziału AWO z komórkami i przedstawicielami Departamentu I MSW na terenie kraju*, Warszawa, 29 X 1979 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 51–52; *ibidem*, *Tezy do rozmów szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP z wiceministrem spraw wewnętrznych gen. Milewskim*, Warszawa, 29 X 1979 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 19–21; *ibidem*, *Tezy do rozmów szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP z dyrektorem Departamentu I MSW*, Warszawa, 20 X 1979 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 119–121; *ibidem*, *Tezy do rozmów zespołów kierowniczych Departamentu I MSW i Zarządu II Sztabu Generalnego WP w grupie operacyjnej*, Warszawa, 29 X 1979 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 109–118; *ibidem*, *Sprawozdanie o współpracy z rezydentem „sąsiadów” za I półrocze 1980 r.*, b.d., k. 170–171. Szerzej (syntetycznie) na temat współpracy Zarządu II z MSW zob. IPN BU 001719/118, *Współpraca Zarządu II*

wszystkim konsultacje z „bratnimi służbami” wojskowymi. Trudno powiedzieć, czy płk Poradko czuł się uspokojony, kiedy wiosną 1980 r. towarzysze bułgarscy opowiadali mu o swoich porażkach w pracy z nielegalami:

Doświadczenia towarzyszy bułgarskich w pracy z nielegalami są negatywne. Tylko znikoma liczba nielegalów podejmuje efektywną pracę. W związku z tym ograniczono tę działalność, natomiast rozwijana jest sieć tzw. agentów-nielegalów. Są to obywatele obcych państw, przebywający na terenie krajów wywiadowczego zainteresowania na dokumentach nielegalnych. Na przykład, Turek zamieszkały na stałe na terenie RFN może być okresowo przerzucony do Turcji na dokumentach obywatela RFN celem wykonania określonego zadania, a następnie powraca do RFN na własnych dokumentach<sup>259</sup>.

Poprawy sytuacji na wywiadowczym froncie jednak nie było, za to mnożyły się kolejne kłopoty dotyczące często kadry Zarządu II, którą trawiły korupcja, prywata, pijaństwo i konflikty z prawem<sup>260</sup>. Poziom ogólnego wykształcenia oficerów, a nawet znajomości reguł i rzemiosła wywiadowczego pozostawiały wiele do życzenia. Analizując dokumenty legalizacyjne, kierownictwo wywiadu zauważyło, że niektórym oficerom działającym pod przykryciem (OPP) w instytucjach państwowych wystawiano dyplomy w rażący sposób nieodpowiadające ich rzeczywistym kwalifikacjom, co groziło dekonspiracją<sup>261</sup>. Nieco później natomiast na śmietniku znaleziono tajne dokumenty legalizacyjne Zarządu II<sup>262</sup>. Innym razem z kolei okazało się, że tajny adres szkoły GRU w Moskwie, w której doksztalcają się pracownicy Zarządu II, znalazł się na rozdzielniku wysyłkowym publikacji rozsyłanych przez Centralny Kolportaż Wojskowy LWP. Tego było za wiele i płk Poradko został wezwany przez sowieckiego attaché wojskowego na dyscyplinującą rozmowę:

W dniu 23 listopada 1978 r. około godziny 9 poprosił mnie o natychmiastową rozmowę attaché wojskowy, lotniczy i morski ZSRR w Warszawie,

*Sztabu Generalnego WP ze służbami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, b.d. [1984], k. 87–90.

<sup>259</sup> IPN BU 001103/175, *Sprawozdanie z dwustronnego spotkania roboczego delegacji Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Bułgarskiej Armii Ludowej i Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego odbytego w Warszawie w dniach od 18 do 21 marca 1980 r.*, oprac. płk W. Bojczuk, Warszawa, 31 III 1980, k. 66.

<sup>260</sup> Por. m.in. IPN BU Pf 252/92/2, k. 11–22, 55, 70–71, 79–95; IPN BU 001103/332, k. 32–45.

<sup>261</sup> Przykładowo ppłk Stanisław Smyczyński, który miał jedynie maturę (absolwent liceum ogólnokształcącego), posiadał dyplom absolwenta Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Podobnie było w przypadku ppłk. Tadeusza Jabłońskiego. Zob. IPN BU Pf 252/92/2, Meldunek płk. R. Misztala dla gen. E. Poradki, Warszawa, 16 IV 1981, k. 74–75. Legalizacja obejmowała również rodziny oficerów pod przykryciem. Zob. IPN BU Pf 1969/8, *Instrukcja o zasadach naboru, legalizacji i pracy oficerów pod przykryciem...*, s. 5, 8–9.

<sup>262</sup> Wyjaśnianie tej sprawy zakończono już po odejściu E. Poradki z Zarządu II. Zob. *ibidem*, Notatka płk. R. Tomaszewskiego, Warszawa, 24 VIII 1981, k. 112.

tow. płk Korzenkow, stwierdzając, że ma bardzo ważne i pilne informacje do przekazania. Podczas spotkania tow. Korzenkow poinformował mnie, że otrzymał pilne polecenie od gen. armii P.I. Iwaszutina wyjaśnienia z kierownictwem Zarządu II sztabu Generalnego WP okoliczności i przyczyny kierowania oficjalną pocztą wydawnictw na adres: **Centralnyje Kursy Usowierszenstwowanija Oficerow Razwiedki — Polska Grupa, Moskwa** [podkreślenie — S.C.].

Pułkownik Korzenkow podkreślił, że jest to wypadek nadzwyczajny o naruszeniu tajemnicy i prosił, aby wstrzymać wszelkie przesyłki na ten adres i wycofać go z korespondencji<sup>263</sup>.

Kłopoty płk. Edwarda Poradki spiętrzyły się po sierpniu 1980 r., kiedy to w następstwie krachu gospodarczego nastąpił największy w dziejach PRL wybuch społecznego niezadowolenia. Awansowany jesienią 1980 r. do stopnia generała brygady Poradko zdawał sobie sprawę, że napięta sytuacja w kraju bardzo szybko odbije się na działalności wywiadu. Niemal od razu pojawiła się również kwestia wiarygodności wywiadu wojskowego PRL w oczach sojuszników<sup>264</sup>. Problem był na tyle poważny, że oficerowie Zarządu II ulokowani w attachatach wojskowych meldowali o tym Centrali. W styczniu 1981 r. płk Henryk Krzeszowski z rezydentury „Kolumb” (Waszyngton) pisał:

Ponad dwa miesiące temu, to jest w okresie dużego nasilenia informacji na temat sytuacji w Polsce oraz w ślad za tym wzmożonej nagonki przeciwko ZSRR (w powiązaniu z sytuacją w Polsce), uznałem za stosowane zaktywizować kontakty z attaché wojskowymi krajów socjalistycznych. Chodziło mi wówczas o **przełamanie zarysowującego się oziębienia wzajemnych stosunków (co było następstwem silnego oddziaływania tutejszej propagandy) oraz zademonstrowanie naszego niezmiennego stanowiska co do roli i miejsca naszego kraju w systemie zbiorowego bezpieczeństwa oraz obozie państw socjalistycznych w ogóle** [podkreślenia — S.C.].

W następstwie dość aktywnego działania doprowadziłem do tego, że uprzednia dobra współpraca uległa dalszemu zacieśnieniu, przede wszystkim z attachatami radzieckim i bułgarskim. W odniesieniu do attachatu czeskiego nie nastąpiły zmiany. Natomiast mimo moich wysiłków, niestety, nie udało mi się utrzymać na odpowiednim poziomie współpracy z attaché Węgier

<sup>263</sup> *Ibidem*, Notatka płk E. Poradki dla szefa Sztabu Generalnego WP, Warszawa 23 XI 1978, k. 5–6. Zob. także: *ibidem*, Notatka służbowa, Warszawa, 23 XI 1978, k. 7–8.

<sup>264</sup> „Bratnie wywiady” wojskowe bacznie przyglądały się sytuacji w PRL. Świadczą o tym znane nam obecnie raporty wywiadu wojskowego NRD z lat 1980–1981. Zob. *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982*, t. 1 (sierpień 1980–marzec 1981), wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2006, s. 5–6 i inne; *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982*, t. 2 (kwiecień 1981–grudzień 1982), wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2007, s. 3–4 i inne. Zob. także: M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 151–156.

płk. Lachazi, który wyraźnie dąży do oziębienia wzajemnych stosunków — zresztą ma to miejsce nie tylko w stosunku do mnie, ale również w stosunku do innych zaprzyjaźnionych attaché. [...]

**Przyjąłem zasadę, że tow[arzyszom] radzieckim składam nieoficjalną wizytę jeden raz w tygodniu. Każdorazowo w czasie takiej wizyty przekazuję „upominek” w postaci materiału informacyjnego.** Pozostałym attaché krajów socjalistycznych składam wizyty nieoficjalne raz na trzy tygodnie. Jeśli dokonuje z nimi wymiany materiałów informacyjnych, to według zasady „jeden za jeden”. [...]

**Melduję ponadto, że w budynku, w którym mieszkam, mieszkają również: gen. Szitow, płk Gresznikow, płk Wrublew, płk Toskow i płk Calin. Fakt ten pozwala mi na utrzymywanie z nimi tak zwanych stosunków sąsiedzkich, których w większości inicjatorami są nasze żony. Należy podkreślić, że tzw. wspólny dach w odniesieniu do powyższego problemu jest bardzo korzystny<sup>265</sup>.**

Dlatego niezwykle ważne były ówczesne zapewnienia kierownictwa Zarządu II o pełnej lojalności wobec Moskwy i wyjątkowej determinacji ludowej armii w walce z kontrrewolucją, również tą, która poprzez uchodźstwo i Polonię oddziaływała na postawy rodaków w kraju<sup>266</sup>. Wytyczne, by w czasie kryzysu szczególnie podkreślać „braterstwo broni” z Sowietami, otrzymały zresztą wszystkie agendy wywiadu. W ten sposób w lutym 1981 r. raportował o tym attaché wojskowy w Indiach, były zastępca szefa Zarządu II — płk Ryszard Iwańciow, po spotkaniu z attaché Układu Warszawskiego (poza Rumunią) w New Delhi:

Jak już meldowałem, odpowiadając na toast, w którym **podkreśliłem nierozzerwalną więź, przyjaźń oraz niezłomną wolę współdziałania WP z Armią Radziecką** [podkreślenia — S.C.] i innymi armiami K[rajów] S[ocjalistycznych] w ramach U[kładu] W[arszawskiego], attaché wojskowy ZSRR [płk L. Gołancew — przyp. S.C.] w imieniu własnym i pozostałych akcentował, że w trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska, KS udzielają jej wszechstronnej pomocy ekonomicznej, a ZSRR również wojskowej w uzbrojeniu, nowoczesnej technice i szkoleniu. Wyraził głębokie przekonanie, że obecne trudności Polska pokona, tak jak pokonały swoje inne KS w poprzednich

<sup>265</sup> IPN BU, 00228/161, t. 1, *Sprawozdanie ze współpracy z attaché wojskowymi krajów socjalistycznych*, oprac. płk H. Krzeszowski, Waszyngton, 21 I 1981, k. 6–8. O ówczesnych niepokojach wśród sojuszników PRL Zarząd II miał na bieżąco informować szefa Sztabu Generalnego. Zob. W. Jaruzelski, *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992, s. 109–110.

<sup>266</sup> IPN BU 001103/175, *Problematyka z zakresu Agenturalnego Wywiadu Strategicznego do rozmów zastępcy szefa Zarządu II Sztabu Generalnego ds. operacyjnych na spotkaniu w Pradze w grudniu 1980 r.*, Warszawa, 9 XII 1980, k. 329–344. Zob. także: IPN BU 00234/179/2, *Zadania w zakresie rozpracowywania sytuacji wywiadowczej w 1981 roku*, oprac. płk T. Napieraj, Warszawa, 9 I 1981 [data zatwierdzenia przez płk. R. Misztala], k. 50–54.



okresach, nie wyłączając Związku Radzieckiego w latach dwudziestych i trzydziestych. **WP — druh bojowy Armii Radzieckiej** z lat drugiej wojny światowej — dzisiaj najsilniejsza po radzieckiej armia UW, **niewątpliwie udzieli swej partii i państwu, zagrożonym przez siły antysocjalistyczne i kontrrewolucyjne, odpowiedniej pomocy**<sup>267</sup>.

Pułkownik Iwańciow usłyszał także zdecydowane zapewnienie, że Sowieci do Polski nie wkroczą:

Attaché radziecki [...] w rozmowie osobistej powiedział, że dobrze zrozumiał moje akcenty o niezłomnej woli WP współdziałania z Armią Radziecką i innymi armiami państw UW, ale **przy całej pomocy, jakiej Związek Radziecki udziela nam i będzie udzielał, będziemy musieli sami dać sobie radę**. „Związek Radziecki nie da się wepchnąć do interwencji, czego bardzo by chciały zwłaszcza USA, bowiem ma dość już jednego Afganistanu” [podkreślenie — S.C.]<sup>268</sup>.

Sowieci dopytywali często o nastroje panujące wśród kadry oficerskiej LWP. Mimo zapewnień, że w armii nie ma fermentu, kierownictwo Zarządu II otrzymywało coraz więcej informacji świadczących o rozluźnieniu dyscypliny we własnych szeregach. Sygnały te dotyczyły głównie oficerów pod przykryciem i współpracowników uplasowanych zarówno na placówkach zagranicznych, jak i w instytucjach krajowych, w których Zarząd II posiadał spore wpływy i dobrze funkcjonującą rozległą sieć agenturalną<sup>269</sup>. Na ogół nie były to jednak postawy kwestionujące wprost

<sup>267</sup> IPN BU 001103/175, *Notatka służbowa (sprawozdanie ze spotkania attaché wojskowych) w dniu 6 II 1981 r.*, oprac. płk R. Iwańciow, New Delhi, 10 II 1981, k. 423.

<sup>268</sup> *Ibidem*, k. 424. Notatka płk. Iwańciowa potwierdza treść innych dokumentów świadczących o tym, że w 1981 r. Sowieci nie mieli zamiaru interweniować w Polsce. Por. m.in. W. Bukowski, *Moskiewski proces. Dysydent w archiwach Kremla*, Warszawa 1998, s. 555–574; „Zeszyt roboczy” generała Anoszkina, [w:] *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982*, t. 2 (kwiecień 1981–grudzień 1982), wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2007, s. 398–399. Zob. także interesujący artykuł Ł. Kamińskiego na temat sowieckiej doktryny „nieinterwencji” po 1968 r.: *1981: koniec doktryny Breżniewa*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy...*, s. 488–489 oraz A. Dudek, *Trzy bitwy generała*, [w:] *idem, PRL bez makijażu*, Kraków 2008, s. 157–163.

<sup>269</sup> Dobrym przykładem, w symboliczny i nieco groteskowy sposób obrazującym w tym czasie wpływy Zarządu II w tzw. instytucjach przykrycia, jest PLL LOT. W maju 1981 r. współpracownik Zarządu II — Bronisław Klimaszewski — został dyrektorem PLL LOT. W związku z tym wywiadowcy udali się do siedziby firmy z gratulacjami: „29 V br. dwaj oficerowie Zarządu II Sztabu Generalnego złożyli wizytę obywatelowi Bronisławowi Klimaszewskiemu w jego gabinecie w celu zawieszenia z nim współpracy w związku z wyborem go przez K[onferencję] S[amorządu] R[obotniczego] PLL LOT na dyrektora-elektę przedsiębiorstwa. Przy tej okazji złożono ww. podziękowania za dotychczasową współpracę i wręczono mu wiązankę kwiatów. Wizytę złożono w wyniku wykonania decyzji szefa oddziału. W czasie przebywania na terenie przedsiębiorstwa LOT oficerowie Zarządu II Sztabu

ramy ustrojowe i sojusze PRL, ale wynikały raczej z chęci dorobienia się, co wiązało się z częściową autonomizacją OPP, NPW i współpracowników wobec oficerów prowadzących i Centrali. Starając się neutralizować zagrożenia w tzw. instytucjach przykrycia (m.in. w „Interpresie”, Komitecie ds. Radia i Telewizji, PLL LOT, MSZ, MHZ), wywiad wojskowy stał się ważnym uczestnikiem zakulisowych gier w szeroko pojętym obozie władzy PRL. Zdobyte ze swoich źródeł informacje na temat rozwoju sytuacji w różnych obszarach życia społeczno-politycznego kraju szef wywiadu przysyłał ministrowi obrony narodowej gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu (od lutego 1981 r. premier) i szefowi Sztabu Generalnego WP gen. Florianowi Siwickiemu. Podobnie czyniła WSW kierowana przez gen. Czesława Kiszczaka. Tym samym kierownictwo armii posiadało własny, niezależny od partii i MSW kanał pozyskiwania bieżących informacji na temat sytuacji w kraju, co w jeszcze większym stopniu wzmacniało pozycję wojskowych skupionych wokół „centrum państwa prerogatywnego” (Komitetu Obrony Kraju) w marszu po władzę<sup>270</sup>. Generał Poradko informował swoich przełożonych o nastrojach i postawach pracowników radia i telewizji, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a nawet Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i partię<sup>271</sup>. Od tego czasu Zarząd II będzie swego rodzaju sondą Jaruzelskiego umieszczoną w różnych instytucjach państwowych i środowiskach

---

Generalnego rozmawiali jedynie z sekretarką B. Klimaszewskiego, wobec której występowali jako pracownicy tygodnika »Polityka«. Ponadto z nikim innym się nie kontaktowali”. Zob. IPN BU 001103/175, *Meldunek w sprawie wizyty oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego u B. Klimaszewskiego*, oprac. gen. E. Poradko, Warszawa, 15 VI 1981, k. 101.

<sup>270</sup> J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Kraków–Nowy Sącz 2006, s. 155. Zob. także: L. Mażewski, *Stany nadzwyczajne w Polsce w latach 1918–1989. Szkic ustrojowopolityczny*, Toruń 2006, s. 205–212. Pozyskiwanie bieżących informacji na temat rozwoju sytuacji po Sierpniu '80 było związane z pracami sekretariatu Komitetu Obrony Kraju nad wprowadzeniem stanu wojennego. Na czele „spiskowców” przygotowujących przejęcie władzy w PRL stali właśnie generałowie W. Jaruzelski i F. Siwicki. Zob. L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 394 i nast. Zob. także: A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980–styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 35–36 i inne; *idem*, *Komitet Obrony Kraju w latach 1959–1991*, „Zeszyty Historyczne”, 2008, z. 168, s. 63; *Wojna z narodem widziana od środka. Wywiad z płk. Kuklińskim*, Gdańsk 1987, s. 20–21, 28–29, 42–43 i inne [przedruk z paryskiej „Kultury”]; P. Wieczorkiewicz, *Generacja Ludowego Wojska Polskiego między sierpniem 1980 a grudniem 1981. Tezy do dyskusji*, [w:] *Stan wojenny w skali kraju i Pomorza Zachodniego. Informacje źródłowe i refleksje*, praca zbiorowa pod red. M. Machałek i J. Macholaka, Szczecin 2005, s. 35–60; G. Sanford, *Military rule in Poland. The rebuilding of communist power, 1981–1983*, New York 1986, s. 94–115; S. Kwiatkowski, *Wojsko i stan wojenny*, [w:] *Polska pod rządami PZPR*, praca zbiorowa pod red. M.F. Rakowskiego, Warszawa 2000, s. 399 i nast.

<sup>271</sup> Zob. m.in. IPN BU Pf 252/92/2, Informacja w sprawie sytuacji w Komitecie ds. Radia i Telewizji, Warszawa, 22 X 1980, k. 141–142 [w dokumencie jest mowa m.in. o kolportażu ulotek na temat Katynia]; *ibidem*, Informacja w sprawie oceny sytuacji krajowej przez niektóre środowiska MSW, Warszawa, 6 IV 1981, k. 137; *ibidem*, Informacja w sprawie sytuacji wewnętrznej w MSZ, Warszawa, 28 VII 1981, k. 110–111.

zawodowych, które starał się na bieżąco kontrolować. Było to zresztą zgodne ze scenariuszem wypracowanym w Moskwie, który ujawnił przed laty były wysoki oficer KGB i współpracownik wywiadu brytyjskiego Oleg Gordijewski:

**KGB pokładało znacznie więcej zaufania w kierownictwie wojska niż w kierownictwie partii. Większość polskich oficerów była wyszkolona w sowieckich akademiach wojskowych, a wielu wyższych stopniem było weteranami polskich jednostek utworzonych w czasie wojny w Związku Radzieckim. Centrala liczyła, że kiedy armia przywróci porządek i skruszy „Solidarność”, możliwe będzie dokonanie czystki w partii i wybranie Komitetu Centralnego, na którym Moskwa będzie mogła polegać.**

**Kandydatem KGB na przywódcę puczu był generał Wojciech Jaruzelski, członek Biura Politycznego PZPR i długoletni minister obrony. [...] W Centrali uważano, że zanim został pierwszym sekretarzem partii, umówił się wcześniej z Moskwą, że przeprowadzi wojskowy zamach stanu i rozpoczął do niego przygotowania. Ostateczne plany puczu zostały uzgodnione podczas dwóch sesji tajnych rozmów w Warszawie [podkreślenia — S.C.], które przeprowadzili generał Kriuczukow oraz dowódca sił Układu Warszawskiego marszałek Wiktor Kulikow<sup>272</sup>.**

W czerwcu 1981 r. Zarządem II Sztabu Generalnego wstrząsnęła wiadomość o dezercji kpt. Jerzego Sumińskiego, który wyjechał z kraju i w Wiedniu zgłosił się do ambasady Stanów Zjednoczonych, prosząc o azyl polityczny. Od 1974 r. Sumiński służył w Wojskowej Służbie Wewnętrznej, ale dwa lata później ukończył kurs specjalny Zarządu II i już jako oficer Wydziału VI Szefostwa WSW zajmował się „ochroną kontrwywiadowczą” wywiadu wojskowego<sup>273</sup>. Wiedza, którą dyspono-

<sup>272</sup> Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 508–509. Relację tę potwierdził również W. Mitrochin. Zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, s. 909. W październiku 1981 r. sytuację w PRL podobnie diagnozowali brytyjscy bankowcy, których poglądy przybliżał wywiadowi doświadczony współpracownik Zarządu II Grzegorz Żemek ps. „Dik”: „Ocena aktualnej sytuacji polityczno-społecznej w Polsce brytyjskich kół bankowych oraz sposób rozwiązywania konfliktów społecznych w naszym kraju przedstawia się następująco: To, co stało się w niedzielę 18 października [powierzenie gen. W. Jaruzelskiemu funkcji I sekretarza KC PZPR — przyp. S.C.], jest przewrotem wojskowym — ale po polsku. Gen. Jaruzelski zatrzyma trójwładzę w swoim ręku, zablokuje (a właściwie już to zrobił) Służbę Bezpieczeństwa poprzez obsadzenie głównych stanowisk w M[inisterstwie] S[praw] W[ewnętrznych] (także w terenie) przez swoich ludzi — balansując jednak na granicy demokracji — decyzje będą legalne, zatwierdzone przez rząd i Sejm. Nie pozwoli to ani na wejście radzieckich czołgów, ani na prowokowanie konfliktów wewnętrznych — ma natomiast szanse przywrócenia ładu i porządku po pewnym czasie”. Zob. IPN BU 00240/74, t. 1, Notatka informacyjna sporządzona przez współpracownika ps. „Dik” (G. Żemka) dotycząca oceny sytuacji w Polsce przez brytyjskie koła bankowe, Warszawa, 29 X 1981, k. 125.

<sup>273</sup> Po zmianach organizacyjnych w WSW pod koniec lat 70. za „ochronę kontrwywiadowczą” Zarządu II odpowiadał Oddział VI SWSW kierowany przez płk. Aleksan-

wał Sumiński i którą przekazał Amerykanom (również w postaci wykradzonych dokumentów), była bardzo rozległa, zajmował się bowiem zabezpieczeniem kontrwywiadowczym strategicznych jednostek organizacyjnych Zarządu II, w tym m.in. Oddziału I (niemiecko-skandynawski), Oddziału IV (romańskiego), Oddziału XIII (AWO), Kartoteki Operacyjnej, Wydziału Łączności Specjalnej i Wydziału Współpracy z Państwami Układu Warszawskiego<sup>274</sup>. Sumiński odbył ponadto wiele służbowych podróży zarówno zagranicznych, jak i krajowych, poznając wielu oficerów oraz szczegóły realizowanych planów operacyjnych, topografii i rozmieszczenia obiektów specjalnych. Według ustaleń Zarządu II, „zdrajca” znał m.in.:

- rozmieszczenie i skład osobowy attachatów wojskowych oraz funkcje wywiadowcze oficerów (w tym wykazy oficerów pod przykryciem według nazwisk prawdziwych i legalizacyjnych);
- kulisy funkcjonowania aparatu nielegalnego, w tym skutki dekonspiracji i zdrad agentury;
- program, system nauki i szkolenia w Ośrodku Szkolenia Zarządu II;
- zasady typowania oficerów do pracy za granicą i charakterystyki osobowości pracowników wywiadu;
- metody pracy operacyjnej (łączność radiowa, bezpośrednie kierowanie agenturą przez Centralę);
- sposoby zabezpieczania attachatów wojskowych w Rzymie, Berlinie, Kopenhadze, Sztokholmie, Helsinkach, Oslo i Wiedniu;

dra Śliwińskiego. W następnych latach Oddziałem VI kierowali: płk Czesław Kurdziel, płk Marian Gałązka, ppłk Jerzy Prokaziuk i płk Marian Wołodzko. Na temat zadań i kompetencji Oddziału VI Szefostwa WSW zob. IPN BU 00289/178, *Zarządzenie szefa WSW nr 04 z dnia 15 V 1985 r. w sprawie wprowadzenia szczegółowego zakresu działania Szefostwa WSW*, k. 115–118 [zadania Oddziału VI były uszczegóławiane, ale *de facto* nie zmieniały się przez lata]. Zob. IPN BU 2300/948, Akta personalne J. Sumińskiego (ur. 1949 r.); IPN BU 0-2294/113, Akta nadzoru Naczelnej Prokuratury Wojskowej dotyczące dezercji J. Sumińskiego; IPN BU 1217/8, Akta sądowe J. Sumińskiego. Zob. także: *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 18; J.R. Sielezin, *Ludzie wywiadu i bezpieki*, Wrocław 1998, s. 67–70; K. Dubiński, I. Jurczenko, *Być szpiegiem*, Warszawa 1994, s. 99–104; K. Kaszyński, J. Podgórski, *Kryptonim „Polska”, czyli szpiedzy i agenci*, Warszawa 1996, s. 147–148. Na temat okoliczności ucieczki kpt. J. Sumińskiego (razem z żoną Barbarą) nakręcono fabularyzowany reportaż dokumentalny z cyklu *S jak szpieg*. Zob. *S jak szpieg. Zawiedziona nadzieja*, reportaż dokumentalny w reżyserii L. Wasuty, TVP, Warszawa 2005. W filmie, zwłaszcza dzięki wypowiedziom Pawła Piotrowskiego, wiele miejsca poświęcono „ochronie kontrwywiadowczej” Zarządu II. Wspomina się w nim również o relacjach kpt. J. Sumińskiego z gen. C. Kiszczakiem.

<sup>274</sup> Według analiz Zarządu II kpt. J. Sumiński odpowiadał za „ochronę kontrwywiadowczą” łącznie aż 13 komórek Zarządu II. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, *Notatka analityczna dotycząca skutków zdrady Jerzego Sumińskiego w odniesieniu do Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, Warszawa, 12 VIII 1981, k. 174; IPN BU Pf 252/93/2, *Meldunek w sprawie skutków zdrady kpt. Jerzego Sumińskiego w odniesieniu do Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, oprac. gen. E. Poradko, Warszawa, 13 VI 1981, k. 138–140.

- lokal konspiracyjny Zarządu II na pl. Konstytucji w Warszawie;
- system „Sonda”;
- kulisy dekonspiracji szpiega CIA Leszka Chrósta<sup>275</sup>;
- kompromitujące informacje (słabości, stosunki rodzinne) na temat wielu oficerów (m.in. ppłk. Henryka Dunala<sup>276</sup>);
- dane personalne polskich kursantów GRU<sup>277</sup>.

<sup>275</sup> Chodzi o Leszka Chrósta (ur. 1932 r.) m.in. pracownika Centrali Handlu Zagranicznego („Metalexport”) i Ministerstwa Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych, którego w 1964 r. na terenie Bangkoku CIA zwerbowała do współpracy (podpisał zobowiązanie do współpracy z Amerykanami). Jeszcze podczas pobytu w Tajlandii L. Chróst przeszedł szkolenie wywiadowcze w lokalu operacyjnym CIA. Przekazywał informacje m.in. na temat działalności handlowej PRL i jej sojuszników, zadłużenia PRL i obsługi kredytów na Zachodzie, handlu bronią, tajnych służb i nastrojów społecznych. Kontakt z oficerem CIA utrzymywał przez łączność radiową. Za pomocą odbiornika „Sony” odbierał zaszyfrowane audycje radiowe zawierające instrukcje szpiegowskie. Instrukcje i wynagrodzenie przekazywano mu również poprzez system kamuflaży (kamień polny, cegła, bryły guzu, rynnny) ulokowanych w Lesie Kabackim, a później m.in. przy ul. Sobieskiego w Warszawie. Po zerwaniu na kilka lat (1969–1976) współpracy z Amerykanami (pod wpływem skazania na karę śmierci agenta CIA Jerzego Strawy, tak jak on zatrudnionego w „Metalexporcie”), Chróst ponownie nawiązał relacje z CIA podczas pracy w agencji CHZ w Helsinkach. Współpracę z CIA kontynuował po powrocie do kraju. W dalszym ciągu korzystał z kamuflażu i łączności radiowej. Został aresztowany w 1979 r. W 1980 r. skazano go na 25 lat więzienia, ale po rewizji prokuratury zamieniono wyrok na karę śmierci. Rada Państwa skorzystała jednak z prawa łaski i wyrok ponownie zamieniono na 25 lat więzienia. W 1985 r. L. Chrósta (i innych współpracowników CIA) wymieniono na szpiegów służb komunistycznych zdekonspirowanych przez amerykański kontrwywiad (m.in. na Mariana Zacharskiego). Zarząd II interesował się sprawą L. Chrósta ze względu na wiedzę, jaką na temat wywiadu wojskowego PRL przekazał on Amerykanom. Zob. IPN BU Pf 252/79, *Meldunek dotyczący oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP wymienionych przez oskarżonego Chrósta w toku przewodu sądowego*, Warszawa, 28 VI 1980, k. 206–208; *ibidem*, *Informacja dotycząca działalności wywiadu amerykańskiego na przykładzie sprawy Leszka Eugeniusza Chrósta*, Warszawa, 6 XI 1980, k. 209–228. Zob. także: Instrukcje CIA dla L. Chrósta, [w:] *Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą, I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*, rozmawiał H. Piecuch, Warszawa 1987, s. 399–406; M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań 2009, s. 390–391 i inne; J.R. Sielezin, *op. cit.*, s. 91–95; *S jak szpieg. Niewolnik*, reportaż dokumentalny w reżyserii L. Wasiuty, TVP, Warszawa 2005.

<sup>276</sup> Kapitan Jerzy Sumiński z ramienia Oddziału VI SWSW badał okoliczności samobójczej śmierci syna płk. Henryka Dunala — Brunona, do której doszło w marcu 1980 r. w Paryżu. Na ten temat zob. m.in.: IPN BU 00689/111, *Notatka służbowa dotycząca Brunona Dunala, syna attaché wojskowego przy Ambasadzie PRL w Paryżu*, oprac. kpt. J. Sumiński, Warszawa, 5 IV 1980, k. 353–356. Zob. także: *ibidem*, k. 317–320, 343–344; IPN BU 00689/111.

<sup>277</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Notatka analityczna...*, k. 175–176. Zob. także: IPN BU 00234/306/1, *Ocena stanu bezpieczeństwa i konspiracji pracowników rezydentury w świetle zdrady Sumińskiego oraz aktualnej sytuacji wywiadowczej na terenie Republiki Federalnej*

Dezercja Sumińskiego „zdemolowała” dotychczasową działalność wywiadowczą Zarządu II i pewnie dlatego już w lutym 1982 r. skazano dezercera zaocznie na karę śmierci<sup>278</sup>. W związku z jego ucieczką:

- wstrzymano wszelkie operacje wywiadowcze z udziałem oficerów, których poznał „zdrajca”;
- zamknięto opracowywanie kandydatów na oficerów pod przykryciem, których sprawy poznał Sumiński;
- odwołano z placówek zagranicznych i krajowych instytucji przykrycia oficerów oraz współpracowników, których poznał Sumiński;
- zawieszono i wdrożono nowy system łączności pomiędzy Centralą a rezydenturami;
- wprowadzono nowe wzory przepustek;
- rozpoczęto prace nad projektem zmian w strukturze organizacyjnej Zarządu II<sup>279</sup>.

Niemal w tym samym czasie uciekł na Zachód płk Edward Niwiński, były oficer wywiadu (w latach 1956–1976) i kierownik kartoteki operacyjnej Zarządu II. Według ustaleń kontrwywiadu Niwiński:

miał dostęp do kart rejestracyjnych: nielegalów, agentów, wywiadowców AWO, aparatu pomocniczego, właścicieli LK, adresówek, kadry i pracowników cywilnych Zarządu II zarejestrowanych do 10 kwietnia 1975 r.<sup>280</sup>

Nie wiadomo, czy obie dezercje bezpośrednio zadecydowały o tym, że gen. Edward Poradko utracił stanowisko szefa Zarządu II, choć wydaje się, że tej skali dekonspiracje zdezonizowałyby każdego szefa tajnej służby<sup>281</sup>. Zresztą sprawa

*Niemiec*, zatwierdzili płk J. Klewiado i płk T. Naskrętski, Warszawa, 18 II 1982, k. 308–312; *ibidem*, *Analiza stanu bezpieczeństwa i konspiracji aparatu pod przykryciem w kraju*, zatwierdzili kpt. C. Karczewski i płk T. Naskrętski, Warszawa, 1 III 1982, k. 313–317. Zob. także: W. Beres, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 180–181.

<sup>278</sup> J.R. Sielezin, *op. cit.*, s. 70. Mimo wyroku śmierci J. Sumiński został skreślony z ewidencji oficerów dopiero 26 V 1985 r. Zob. IPN BU 2300/948, Akta personalne J. Sumińskiego. We wspomnianym już filmie *Zawiedziona nadzieja* pojawiła się hipoteza, że dezercja kpt. J. Sumińskiego mogła być grą wywiadu PRL, który chciał w ten sposób umieścić w służbach amerykańskich swojego „kreta”. Trudno jest zweryfikować tę hipotezę (dostępne dokumenty tego nie potwierdzają), choć wydaje się ona mało prawdopodobna ze względu na rozmiary strat dla Zarządu II, jakie pociągnęła za sobą ucieczka Sumińskiego.

<sup>279</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Notatka analityczna...*, k. 177–178; IPN BU 003179/148, *Sprawozdanie z pracy kierunku „Beneluks” w 1981 r.*, Warszawa, 25 XII 1981, k. 61.

<sup>280</sup> IPN BU 00688/109, k. 8 [zob. tabela nr 21].

<sup>281</sup> S. Dronicz, *op. cit.*, s. 140. W ostatnich tygodniach urzędowania gen. E. Poradki z placówki w Nowym Jorku zbiegł (29 VI 1981 r.) współpracownik Zarządu II Tadeusz Kondratowicz (ur. 1947 r.), który pełnił obowiązki wicekonsula w tamtejszym Konsulacie

kpt. Jerzego Sumińskiego w większym stopniu obciążała gen. Czesława Kiszczaka, który jako szef WSW odpowiadał za „ochronę kontrwywiadowczą” wywiadu i nadzorował pracę Wydziału VI Szefostwa WSW<sup>282</sup>. Ponadto, będąc wcześniej szefem Zarządu II, zabiegał, by to właśnie Sumiński „ochraniał” wywiad wojskowy. Korzystał w ten sposób z przysługujących mu kompetencji, gdyż na podstawie porozumienia pomiędzy wywiadem i kontrwywiadem wojskowym, szef Zarządu II razem z szefem WSW „wyznaczał [...] obsadę personalną” komórki odpowiadającej za „ochronę kontrwywiadowczą” Zarządu II<sup>283</sup>. Po latach Kiszczak przyznał, że Sumiński był jego

Generalnym PRL. Razem z wicekonsulem o azyl polityczny poprosiła jego żona Agnieszka Olszewska-Kondratowicz (ur. 1947 r.), córka byłego wiceministra przemysłu lekkiego w latach 1961–1967 i przedwojennego działacza KPP Aleksandra Olszewskiego. Według danych Zarządu II T. Kondratowicz został pozyskany do współpracy z wywiadem wojskowym w 1976 r. (w zainteresowaniu od 1975 r.), choć z LWP związał się już wcześniej, będąc w latach 1974–1975 tłumaczem w Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej na Bliskim Wschodzie (w stopniu podporucznika). Później przeszedł przeszkolenie z zakresu konspiracji, sposobu uzyskiwania dokumentów i metod prowadzenia pracy typowniczej. Podczas pracy w Nowym Jorku Kondratowicz miał poznać personalia trzech współpracowników i rezydenta Zarządu II. Z informacji Departamentu I MSW (uzyskanych ze środowiska polonijnego) wynika, że Kondratowicz złożył FBI zeznania, w których stwierdził, że „wszyscy pracownicy polscy zatrudnieni w Konsulacie Generalnym PRL, Stałym Przedstawicielstwie PRL przy ONZ, przedstawicielstwach PLL LOT, Orbis i innych przedsiębiorstwach polskich na terenie Nowego Jorku są pracownikami wywiadu PRL”. „Zdradził przy tym nazwiska znanych mu oficerów naszej służby — czytamy w notatce Departamentu I. — Przy innej okazji w rozmowach towarzyskich oraz wobec petentów konsulatu stwierdzał, że w tym urzędzie pracują sami «czekiści»”. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, *Meldunek w sprawie zdrady współpracownika Zarządu II Sztabu Generalnego WP obywatela Tadeusza Kondratowicza*, oprac. gen. E. Poradko, Warszawa, 3 VII 1981, k. 102–104; IPN BU 01255/359, Notatka na temat Tadeusza Kondratowicza, Warszawa, 28 VIII 1981, k. 3–5 [cała jednostka archiwalna dotyczy ucieczki T. Kondratowicza]. Wcześniej (9 XI 1980 r.), również w Nowym Jorku, w ręce Amerykanów oddał się oficer Departamentu I MSW ppłk Waldemar Erazm Mazurkiewicz kryptonim „Adyk”, szyfrant w Stałym Przedstawicielstwie PRL przy ONZ, który dysponował m.in. wiedzą na temat Zarządu II — „dekonspiracja ludzi i systemu pracy (via szyfr punkt) Zarządu II”. Ponadto na początku 1981 r. zdekonspirowano jako agenta CIA naczelnika Protokołu Dyplomatycznego MSZ Bogdana Walewskiego (dawniej Płotka), który — według ustaleń Zarządu II — znał personalia aż 33 oficerów wywiadu wojskowego i 11 współpracowników uplasowanych m.in. w CHZ i BRH. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, *Notatka dotycząca Walewskiego (Płotka) Bogdana*, Warszawa, 27 IV 1981, k. 76; *ibidem*, *Wykaz oficerów i współpracowników Zarządu II, którzy mogli być znani Walewskiemu*, Warszawa, 6 V 1981, k. 77–78; IPN BU 02409/2, t. 1, k. 15 i inne [teczka rozpracowania operacyjnego kryptonim „Prote” dotycząca ppłk. W. Mazurkiewicza]. Zob. także: J.R. Sielezin, *op. cit.*, s. 65; M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski...*, s. 391; K. Dubiński, I. Jurczenko, *op. cit.*, s. 63–72 i 183–194; K. Kaszyński, J. Podgórski, *op. cit.*, s. 142–147.

<sup>282</sup> Por. IPN BU 00688/115, *Zasady kontrwywiadowczego zabezpieczenia Zarządu II Sztabu Generalnego WP i jednostek podległych*, b.d. [projekt porozumienia parafowanego przez płk. E. Poradkę i gen. C. Kiszczaka w 1980 r.], k. 99–103.

<sup>283</sup> *Ibidem*, *Zasady i zakres współdziałania pomiędzy Szefostwem WSW i Zarządkiem II*

pupilem, a ucieczka kapitana stała się dla niego „największą porażką”<sup>284</sup>. Jednak, mimo tak katastrofalnej w skutkach pomyłki, Kiszczaka nie spotkały jakiegokolwiek konsekwencje służbowe. Zamiast wyrzucenia z wojska i „zasłużonej emerytury” w lipcu 1981 r. został ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie kierowanym przez Jaruzelskiego. Niemal natychmiast wybrano go na członka KC PZPR, a kilka miesięcy później został zastępcą członka Biura Politycznego<sup>285</sup>. Po latach służby w LWP zaczął zatem kierować aparatem służb cywilnych, co jeszcze wzmocniło pozycję Jaruzelskiego i ugruntowało jego wpływy w MSW<sup>286</sup>. Wraz z odejściem Kiszczaka do MSW, na stanowisku szefa Wojskowej Służby Wewnętrznej powstał wakat. Z trudnych do wytłumaczenia powodów wołą generałów Jaruzelskiego i Kiszczaka było przesunięcie gen. Poradki z wywiadu do kontrwywiadu wojskowego, dlatego 31 lipca 1981 r. został on szefem WSW<sup>287</sup>. Po siedmioletniej przygodzie z wywiadem Poradko wrócił do kontrwywiadu, choć po serii dekonspiracji w Zarządzie II, które zdarzyły się za jego czasów, nominacja ta — podobnie jak awans Kiszczaka — jest jeszcze jednym dowodem na to, że dla gen. Jaruzelskiego bardziej liczyła się środowiskowa lojalność i polityczna użyteczność związanych z nim oficerów WSW aniżeli chłodna i merytoryczna ocena efektów ich pracy<sup>288</sup>. W nowej sytuacji naturalnym kandydatem na szefa Zarządu II był doświadczony wywiadowca (od 1957 r. w wywiadzie), zastępca gen. Poradki, w dodatku przeszkolony przez Sowieców — płk Roman Misztal. 31 lipca 1981 r. objął on funkcję pełniącego obowiązki szefa Zarządu II<sup>289</sup>. Wielu oficerów odebrało tę nominację jako sygnał, że epoka politruków i dominacji WSW w wywiadzie odchodzi w przeszłość<sup>290</sup>. Już wkrótce zorientowali się, jak bardzo się pomylili. Pod wodzą Misztala wywiad wojskowy PRL wkraczał w ostatnią dekadę swojego istnienia.

---

*Sztabu Generalnego WP*, Warszawa, 21 II 1977 [data sporządzenia jednej z wersji porozumienia WSW i Zarządu II], k. 32. Zob. także: *ibidem*, *Sprawozdanie o stanie kontrwywiadowczej ochrony Zarządu II Sztabu Generalnego WP na dzień 1 IV 1979 r.*, Warszawa, 26 IV 1979, k. 78–80.

<sup>284</sup> W. Bereś, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 178–179.

<sup>285</sup> T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991, s. 372 i inne.

<sup>286</sup> Jeszcze zanim gen. Kiszczak objął stanowisko szefa MSW, oficerowie pod przykryciem ulokowani w różnych instytucjach, informowali Zarząd II o nastrojach panujących w służbach cywilnych. Według niektórych relacji rzekomo wielu funkcjonariuszy MSW oczekiwało i wręcz domagało się nominacji Kiszczaka na ministra. Ich zdaniem Kiszczak gwarantował Jaruzelskiemu „lepszą kontrolę sytuacji wewnętrznej [w kraju], a tym samym większą władzę”. Zob. IPN BU 00335/156/7, Notatka służbowa OPP ps. „Boryna” [płk Ludwik Andrzejczak z PHZ „Metronex”], Warszawa, 31 III 1981, k. 96.

<sup>287</sup> *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 29.

<sup>288</sup> Na ten swego rodzaju paradoks zwrócili uwagę: P. Wieczorkiewicz, J. Błażejowska, *op. cit.*, s. 34.

<sup>289</sup> Pełnił tę funkcję do 3 V 1982 r. Od 4 V 1982 r. do 13 V 1990 r. płk. R. Misztal był szefem Zarządu II. 30 IX 1982 r. awansowany do stopnia generała brygady (wniosek opiniował gen. W. Jaruzelski). Zob. IPN BU 2174/7361, k. 3 i 30.

<sup>290</sup> S. Dronicz, *op. cit.*, s. 140–141.



## Nr 13. Szefowie Oddziału II i Zarządu II Sztabu Generalnego WP (1945-1990)\*

Imię i nazwisko oraz stopień wojskowy w czasie pełnienia funkcji	Okres pełnienia funkcji szefa wywiadu wojskowego
plk Nikanor Gołośnicki	18 VII 1945–[1, 9 lub 10] VIII 1945 <sup>1</sup>
plk Grigorij Marcelli Domaradzki	[1, 3 lub 10] VIII 1945 <sup>2</sup> –20 XII 1946
plk/gen. Wacław Komar	20 XII 1945 <sup>3</sup> –14 XI 1950
gen. mjr Konstantin Wasiljewicz Kasznikow	II 1951–VII 1951
plk Igor Jakowlewicz Suchacki	VII 1951 <sup>4</sup> –14 II 1953
plk Fiedor Tichonowicz Wiedmied	II 1953–13 XII 1955
plk Tadeusz Jedynak	p.o. 30 XI 1955–27 XI 1956
gen. Grzegorz Korczyński (Stefan Kilianowicz)	27 XI 1956–1 VII 1965
gen. Włodzimierz Oliwa	2 VIII 1965–6 IX 1971
plk Bolestaw Szczepaniak	p.o. 21 VII 1971–4 I 1973
plk/gen. Czesław Kiszczak	4 I 1973–4 IV 1979 (p.o. 4 I 1973–5 X 1973)
plk/gen. Edward Poradko	5 IV 1979–30 VII 1981 (p.o. 5 IV–30 IX 1979)
plk/gen. Roman Misztal	31 VII 1981–13 V 1990 (p.o. 31 VII 1981–3 V 1982)

\* Dokładne ustalenie okresu pełnienia funkcji przez oficerów GRU nie jest możliwe z uwagi na brak ich akt personalnych, luki w dostępnych rozkazach personalnych i biogramach publikowanych głównie przez historyków rosyjskich. Zrezygnowano więc z wymienienia w tabeli szefów komórek zwiadowczo-rozpoznawczych LWP z lat 1943–1945, choć wydaje się, że byli nimi w kolejności: mjr Feliks Siedlecki (od maja 1943 r.), ppłk Iwan Slisarenko (od jesieni 1943 r.) i plk Grigorij Domaradzki (w wywiadzie LWP służył od 1943 r., następnie kierował Oddziałem Rozpoznawczym 1. Armii WP). W niektórych dokumentach jako szefa Oddziału II, a później Zarządu II wymienia się również plk. Konstantina Iwanowa.

<sup>1</sup> Podaje się również inny okres pełnienia funkcji przez plk. Nikanora Gołośnickiego: 13 IX 1944 r. do 10 VIII 1945 r. Por. IPN BU 0630/41, k. 4.

<sup>2</sup> W niektórych dokumentach przyjmuje się, że plk Grigorij Domaradzki objął stanowisko szefa Oddziału dopiero 10 X 1945 r., czyli w dniu zatwierdzenia przez MON.

<sup>3</sup> Istnieją przesłanki, by uznać, że plk Wacław Komar objął obowiązki szefa Oddziału II dopiero 1 I 1946 r. Por. IPN BU 0630/41, k. 26.

<sup>4</sup> W niektórych dokumentach i publikacjach podaje się datę 13 lub 15 III 1951 r. jako dzień objęcia przez plk. Igora Suchackiego funkcji szefa Oddziału II (od listopada 1951 r. Zarządu II). Por. m.in. J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007, s. 757.

**Źródło:** IPN BU 0630/41; IPN BU 001719/118; IPN BU 846/744; AOK, Kolekcja J. Poksińskiego; IPN BU 2174/7098, Akta personalne Cz. Kiszczaka; IPN 0193/599, Akta osobowe G. Korczyńskiego (S. Kilianowicza); IPN BU 2174/7361, Akta personalne R. Misztala; IPN BU 0305/220, Akta personalne pomocnicze R. Misztala;

*IPN BU 00773/170, Akta personalne B. Szczepaniaka; IPN BU 00234/96, t. 8, Akta attaché wojskowego w Phenianie B. Szczepaniaka; Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami prowadzenia dokumentacji i ewidencji (1957–1990), oprac. wraz ze słownikiem i wstępem opatrzył B. Kapuściak, Kraków 2010; Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990, t. 1–4, Toruń 2010; W.M. Łurie, W.J. Koczik, GRU. Diela i ljudi, Moskwa 2002; E.J. Nalepa, Oficerowie armii radzieckiej w Wojsku Polskim 1943–1968, Warszawa 1995.*

## ROZDZIAŁ 6

# Pożar (1981–1987)

Lawina dezertarów — Na tropie kontrrewolucji — Kolonizacja państwa — Wielka reforma i Oddział „Y” — W poszukiwaniu technologii — Zacharski the best! — Flirt z terrorystami — „Kraje trzecie” — Mizeria wywiadowcza — Potęga wywiadu w... kraju



Podstawowym zadaniem, przed jakim stanął płk Roman Miształ i jego zastępcy<sup>1</sup> — płk Roman Tomaszewski<sup>2</sup> (do spraw operacyjnych) i płk Bernard Woźniecki (do spraw informacyjnych)<sup>3</sup> — była całościowa analiza stopnia dekonspiracji wywiadu wojskowego po zdradzie kpt. Jerzego Sumińskiego<sup>4</sup>. Niespełna trzy tygodnie po objęciu funkcji szefa Zarządu II płk Miształ został wezwany do centrali GRU. 20 sierpnia 1981 r. w Moskwie przyjął go gen. Piotr Iwaszutin, którego Miształ zapoznał z sytuacją wywiadu wojskowego PRL po zdradach Sumińskiego, Kondratowicza i Mazurkiewicza. Naczelnik GRU raz jeszcze przypomniał zasadę stosowaną przez sowiecką „wojenną rozwiędkę” o dalszym wykorzystaniu doświadczonych oficerów wywiadu mimo ich dekonspiracji<sup>5</sup>.

Po powrocie do Polski płk Miształ nie mógł czuć się uspokojony. Sytuacja w kraju była napięta, a kontrwywiad wojskowy coraz częściej informował o wycie-

<sup>1</sup> Mam tutaj głównie na myśli zastępców szefa Zarządu II ds. operacyjnych i informacyjnych. W rzeczywistości szef wywiadu miał aż pięciu zastępców. Poza wymienionymi byli to zastępcy do spraw politycznych, administracyjnych i rozpoznania wojskowego.

<sup>2</sup> Pułkownik Roman Tomaszewski (ur. 1926 r.) pełnił funkcję zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych od 1 X 1981 r. (w aktach personalnych wpisano datę 21 VI 1982 r.) do 25 IX 1983 r. (choć jego następcę wyznaczono już 14 VI 1983 r.). W 1972 r. ukończył dwumiesięczny kurs przy Akademii Dyplomatycznej w ZSRS. W latach 1983–1987 attaché wojskowy w Pekinie. Zob. [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 23 IV 2011 r.); IPN BU 00234/98/5, Teczka personalna R. Tomaszewskiego; IPN BUU 0305/290, Akta personalne pomocnicze R. Tomaszewskiego.

<sup>3</sup> Pułkownik Bernard Woźniecki (ur. 1931 r.) pełnił funkcję zastępcy szefa Zarządu II ds. informacyjnych w dwóch okresach: od 16 IV 1979 r. do 31 X 1980 r. oraz 27 XII 1980 r. do 12 XII 1983 r. Przerwa w pełnieniu funkcji wynikała z wyjazdu na dwumiesięczny kurs operacyjno-strategiczny w ASG Sił Zbrojnych ZSRS. W latach 1983–1990 płk Woźniecki był szefem Gabinetu MON (gen. F. Siwickiego). W 1986 r. awansowany do stopnia generała brygady. Zob. IPN BU 2174/7364, Akta personalne B. Woźnieckiego.

<sup>4</sup> IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II Sztabu Generalnego WP za lata 1980–1987*, oprac. gen. R. Miształ, Warszawa, 2 II 1988, k. 50.

<sup>5</sup> IPN BU Pf 252/93/92, *Notatka dotycząca bieżących spraw operacyjnych omawianych podczas konsultacji w Głównym Zarządzie Wywiadowczym Sztabu Generalnego SZ ZSRR 20 VIII 1981 r.*, płk R. Miształ, Warszawa, 24 VIII 1981, k. 111. Podobna zasada obowiązywała w służbach cywilnych. Dobrym przykładem jest tu postać płk. Henryka Bosaka. Będąc rezydentem w Genewie ps. „Polan” (1972–1974), występującym pod legendą radcy w Stałym Przedstawicielstwie PRL przy Biurze Narodów Zjednoczonych w Genewie, został zdekonspirowany. Wcześniej był także aresztowany i wydalono go z Francji. Mimo to został później (w latach 1978–1982) kierownikiem Punktu Operacyjnego w Belgradzie, gdzie występował jako radca Ambasady PRL. Zob. IPN BU 003175/313, Akta osobowe H. Bosaka.

ku strategicznych informacji LWP, w tym planów wprowadzenia stanu wojennego, które znane były wąskiemu gronu sztabowców i otoczeniu gen. Wojciecha Jaruzelskiego<sup>6</sup>. Na dodatek w sierpniu uciekł na Zachód gen. Leon Dubicki<sup>7</sup>, zaś we wrześniu były wysoki oficer wywiadu (m.in. pomocnik szefa Zarządu II i attaché wojskowy w Belgii) i szef Pionu Informacyjnego Zarządu II (w latach 1966–1971) — płk Włodzimierz Ostaszewicz, który pod wpływem Marca '68, a później Grudnia '70, w latach 70. nawiązał współpracę z CIA<sup>8</sup>. Według ppłk. Mariana Kozłowa

<sup>6</sup> B. Weiser, *op. cit.*, s. 228, 235–238.

<sup>7</sup> W sierpniu 1981 r. gen. L. Dubicki uciekł do Włoch, a później do RFN, gdzie poprosił o azyl polityczny. Istnieją hipotezy, że Dubicki wiedział o planach wprowadzenia stanu wojennego. Zob. IPN BU Pf 252/93/92, *Informacja w sprawie kontaktów byłego gen. bryg. Leona Dubickiego z pracownikami attachatu wojskowego przy Ambasadzie PRL w Berlinie*, Warszawa, 2 I 1982, k. 201–202; biogram Leona Dubickiego (1915–1988), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 1, s. 352–356; K. Dubiński, I. Jurczenko, *op. cit.*, s. 157–164.

<sup>8</sup> B. Weiser, *op. cit.*, s. 231. Płk Włodzimierz Ostaszewicz (ur. 1922 r. — w niektórych dokumentach osobowych pojawia się również inna data urodzenia — 1926 r.) pracował w wywiadzie wojskowym od 1950 r. (w LWP od 1944 r.). W Zarządzie II pełnił m.in. funkcje: szefa Wydziału II Oddziału III (1952–1955), attaché wojskowego w Berlinie Zachodnim (1955–1957), zastępcy szefa Oddziału III (1957–1960), pomocnika szefa Zarządu II (w 1960 r. i w latach 1965–1966), attaché wojskowego w Belgii (1960–1965), gdzie posługiwał się ps. operacyjnym „Picard”, zastępcy szefa Zarządu II ds. informacyjnych (1966–1971). Płk Ostaszewicz (razem z żoną) uciekł z kraju 19 IX 1981 r. pod pozorem urlopu, który miał spędzić w Jugosławii i Grecji. Dotarł jednak do Wiednia, gdzie „wszedł w porozumienie z kadrowym pracownikiem wywiadu Wielkiej Brytanii”, a stamtąd wyjechał do Anglii. Prawdopodobnie przebywał później na terenie Stanów Zjednoczonych. W 1986 r. skazano go na karę śmierci, ale trzy lata później karę tę zamieniono na 25 lat więzienia. W 1999 r. został zrehabilitowany. Na Zachód uciekł także syn płk. Ostaszewicza — Marek (ur. 1950 r.) — współpracownik Zarządu II, który wykonywał prace zleczone dla „Wojskowego Przeglądu Zagranicznego” (czasopismo Zarządu II) i Wydziału Zagranicznego KC PZPR. Był też pozytywnie opiniowany przez MSZ do pracy w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Sajgonie. Szerzej na temat płk. W. Ostaszewicza zob. IPN BU 00273/297, Akta personalne W. Ostaszewicza; IPN 385/396, Teczka personalna „W” — W. Ostaszewicza; IPN BU 1217/16, Akta ulaskawienia W. Ostaszewicza; IPN BU 00229/76/1, Praca dyplomowa kpt. W. Ostaszewicza; IPN BU 01944/312, Akta M. Ostaszewicza; IPN BU 00688/109, k. 7–8 [zob. tabela nr 21]. Zob. także: K. Dubiński, I. Jurczenko, *op. cit.*, s. 92–98; *S jak szpieg. Ulica szpiegów*, reportaż dokumentalny w reżyserii L. Wasiuty, Warszawa 2005 [i w książce, i w filmie znalazła się sugestia, że płk W. Ostaszewicz współpracował zarówno z wywiadem brytyjskim, jak i amerykańskim]. Co ciekawe, w 1950 r. Ostaszewicz obronił pracę dyplomową pt. *Naświetlenie potrzeby i sposobu organizacji agentury na terenie wschodniego i południowego wybrzeża Anglii ze szczególnym uwzględnieniem portów jako baz desantowych na kontynent*, której recenzentem był późniejszy opozycjonista, związany z „Tygodnikiem Powszechnym” i Ruchem Młodej Polski pisarz i publicysta mjr Henryk Krzeczkowski (1921–1985). W rzeczywistości urodził się jako Herman Gerner (zgodę na zmianę nazwiska wydał marsz. M. Rola-Żymierski rozkazem personal-

skiego współpraca Ostaszewicza z Amerykanami trwała dłużej. Dowiedział się o tym od swojej żony — Helen Coleman, oficera CIA:

Po ucieczce pułkownika Włodzimierza Ostaszewicza, dowiedziałem się, że on był w kontakcie z CIA przez ponad 15 lat<sup>9</sup>.

Z dokumentów wynika, że w 1971 r. Ostaszewicz popadł w konflikt z kierownictwem Zarządu II i odszedł z wywiadu. Pracował w Biurze Pełnomocnika szefa Sztabu Generalnego WP ds. Specjalnych, dzięki kontaktom z Józefem Czynkiem z MSZ był też ekspertem wojskowym i zastępcą szefa Polskiej Delegacji w czasie rozbrojeniowych rokowań wiedeńskich (1973–1978) i sesji ONZ w Nowym Jorku (1979 r.). W tym czasie był informatorem Zarządu II, znał personalia kilku czynnych współpracowników i agentów, a nawet pomagał Centrali w uplasowaniu na terenie Austrii NPW o ps. „Fizyk”<sup>10</sup>. Co ciekawe, jeszcze zanim zdecydował się zbiec na Zachód z jakichś powodów (być może ze względu na zainteresowanie ze strony kontrwywiadu), w Zarządzie II analizowano kulisy opuszczenia przez niego szeregów wywiadu wojskowego. Jesienią 1980 r. płk Eugeniusz Włodyga z Wydziału Kadr Zarządu II pisał o płk. Ostaszewiczu:

jako ówczesny szef Pionu Informacyjnego ze względu na cechy charakteru (powolny, zbyt ułaskawny, miękki wobec podwładnych, niezdecydowany) nie potrafił sprostać stawianym przed nim zadaniom informacyjnym. Pełniący w tym czasie obowiązki szefa Zarządu gen. bryg. Włodzimierz Oliwa zwracał kilkakrotnie uwagę płk. Ostaszewiczowi na niski poziom i opóźnianie opracowań informacyjnych (był to okres konfliktu izraelsko-arabskiego, a następną sytuacją w CSRS). Jediną reakcją płk. Ostaszewicza na zwracane mu uwagi (relacja płk. Jagielnickiego) były m.in. stwierdzenia: „Jeżeli nie nadają się na to stanowisko, to proszę mnie zdjąć”.

W wymienionym okresie zastępcą szefa zarządu ds. politycznych był płk S[tanisław] Stefańczyk, który wręcz nienawidził płk. Ostaszewicza, nazywając go częstokroć żydofilem (moje spostrzeżenia). Biorąc pod uwagę fakt,

nym z 30 XI 1948 r.), w latach 1941–1942 pracował w Ambasadzie RP w Kujbyszewie. Od 1943 r. służył w armii Berlinga. Po wojnie służył m.in. w Oddziale II. W 1950 r. odszedł z wojska. Początkowo służby cywilne traktowały go jak informatora (rodzaj kontaktu obywatelskiego), ale w czerwcu 1958 r. Krzeczkowski kategorycznie odmówił jakiegokolwiek współpracy. Był cenionym tłumaczem, pisarzem i publicystą. Początkowo dla wydawnictwa MON przetłumaczył wspomnienia gen. Dwighta Eisenhowera (*Krucjata w Europie*, Warszawa 1959), a dla Książki i Wiedzy dzieła Karola Marksa i Fryderyka Engelsa (1967–1968). W późniejszym czasie tłumaczył dzieła m.in. Irvinga Stone’a i Isaiaha Berlina. Zob. IPN 00170/231, Akta opracowania H. Krzeczkovskiego.

<sup>9</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicza, 9 VII 2011, w zbiorach autora.

<sup>10</sup> IPN BU 00688/109, k. 7 [zob. tabela nr 21].

że płk Stefańczyk miał bardzo duży wpływ na podejmowanie decyzji przez gen. bryg. Oliwę, głównie w sprawach kadrowych, mogło to także przyspieszyć odejście płk. Ostaszewicza z naszej instytucji<sup>11</sup>.

Interesujący jest również fakt, że Ostaszewicz mieszkał w Warszawie przy ul. Rajców i był sąsiadem płk. Ryszarda Kuklińskiego, oficera Zarządu I (operacyjnego) Sztabu Generalnego LWP i bodaj najcenniejszego współpracownika wywiadu amerykańskiego w PRL<sup>12</sup>. Okresowo kontaktował się z nimi ten sam oficer CIA — David Forden ps. „Daniel”<sup>13</sup>. Od wielu lat Ostaszewicza i Kuklińskiego łączyły więzy koleżeństwa. Wspomina o tym ppłk Marian Kozłowski:

Ostaszewicza znałem osobiście z pracy w Zarządzie II. O ile pamiętam, to on zapytał mnie, czy przypadkiem nie mam zamiaru sprzedać forda taunusa, którym wróciłem z Londynu. Powiedział, że ma chętnego kupca. Nabywcą był jego dobry kolega płk Ryszard Kukliński<sup>14</sup>.

Niewątpliwie ucieczka płk. Ostaszewicza wpłynęła na decyzję o ewakuacji z Polski płk. Kuklińskiego w listopadzie 1981 r.<sup>15</sup> Ale dezercje Ostaszewicza i Kuklińskiego nie zamknęły listy „zdrajców” Polski Ludowej. Wydaje się, że kłopoty Misztala w tym czasie nie miały końca.

<sup>11</sup> IPN BU 00273/297, *Notatka dotycząca przyczyn zwolnienia płk. W. Ostaszewicza z Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, oprac. płk E. Włodyga, Warszawa, 12 IX 1980, k. 96–97.

<sup>12</sup> Tim Weiner określił płk. Kuklińskiego mianem „najwyżej postawionego źródła, jakie agencja [CIA] miała za żelazną kurtyną”. Por. T. Weiner, *op. cit.*, s. 408 [na s. 672–673 interesująca opinia Z. Brzezińskiego o R. Kuklińskim].

<sup>13</sup> B. Weiser, *op. cit.*, s. 231. „Daniel” miał kontaktować się z płk. W. Ostaszewiczem podczas jego pobytów w Wiedniu w związku z sesjami konferencji rozbrojeniowej. O udziale płk. W. Ostaszewicza w delegacji PRL na rokowania rozbrojeniowe w Wiedniu wspomina się w dokumentach MSZ z 1976 r. Zob. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1976*, red. P. Długocki, Warszawa 2008, s. 202 i 224. Zob. także: J.M. Nowak, *op. cit.*, s. 62.

<sup>14</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego..., 10 VII 2011.

<sup>15</sup> B. Weiser, *op. cit.*, s. 250–255. Płk R. Kukliński przyznał po latach, że przynajmniej dwukrotnie tajne służby PRL i ZSRR próbowały porwać go na terytorium Stanów Zjednoczonych. Niestety, nie udało się potwierdzić źródłowo tej relacji. Zob. *Pułkownik Kukliński. Wywiady, opinie, dokumenty*, wybór, oprac. i wstęp J. Szaniawski, Warszawa 1998, s. 91. Zob. różne relacje, wspomnienia i artykuły oficerów CIA o płk. R. Kuklińskim oraz odtajnione niedawno dokumenty sporządzone na podstawie materiałów przekazanych przez niego Amerykanom: [www.cia.gov](http://www.cia.gov) [po wpisaniu w przeszukiwarkę internetową nazwiska Kuklińskiego]; [www.wilsoncenter.org/index.cfm?topic\\_id=1409&fuseaction=topics.item&news\\_id=494012](http://www.wilsoncenter.org/index.cfm?topic_id=1409&fuseaction=topics.item&news_id=494012); [www.wyborcza.pl/1,96411,6056610,Zobacz\\_raporty\\_przekazane\\_przez\\_plk\\_Kuklińskiego.html](http://www.wyborcza.pl/1,96411,6056610,Zobacz_raporty_przekazane_przez_plk_Kuklińskiego.html) (wejście 17 VI 2011 r.); P. Gontarczyk, *Zwyczajny dyktator. Opracowanie płk. Ryszarda Kuklińskiego o Wojciechu Jaruzelskim*, „Glaukopiś”, 2010, nr 19–20, s. 245–275.

W 1981 r. odmówił powrotu do kraju Stanisław Potrzebowski, który od 1973 r. pracował jako NPW ps. „Rymski” na terenie RFN. Jesienią zdezerterowali również współpracownicy Zarządu II uplasowani w instytucjach przykrycia: Marek Grzełliński ps. „Ejvind”, który piastował stanowisko attaché handlowego w Biurze Rady Handlowego w Sztokholmie, oraz Krzysztof Resich ps. „Saper” z biura PLL LOT w Nowym Jorku<sup>16</sup>. W pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego PRL „zdradziło” dwóch wysokich rangą dyplomatów związanych w przeszłości z Zarządem II — ambasador w Waszyngtonie Romuald Spasowski i ambasador w Tokio Zdzisław Rurarz. Początki kariery dyplomatycznej Spasowskiego związane były z wywiadem wojskowym. Od 1966 r. miał on nawet stopień podpułkownika rezerwy LWP<sup>17</sup>. W notatce Zarządu II poświęconej Spasowskiemu czytamy m.in.:

W posiadaniu Zarządu II Sztabu Generalnego znajdują się teczki pracy Spasowskiego (Archiwum — paczka 1564) z okresu jego współpracy z Zarządem II podczas pobytu na placówce w Londynie na stanowisku I sekretarza ambasady w latach 1951–1953. Wynika z nich, że Spasowski był **samodzielnym współpracownikiem Zarządu II Sztabu Generalnego, przeszkolonym do prowadzenia pracy wywiadowczej i występował pod pseudonimem „Bernard”**. Centrala utrzymywała z nim **łącność bezpośrednią (kurierską i szyfrową)**. **Realizował on zadania informacyjne, rozpracowywał Obiekty Wywiadowczego Zainteresowania oraz prowadził aktywną pracę operacyjną, w tym typowniczo-werbunkową** [podkreślenie — S.C.]. [...]

Niezależnie od pracy informacyjnej i operacyjnej Spasowski przysyłał także opinie o wszystkich pracownikach ambasady, z wyjątkiem pracowników attachatu wojskowego, z którymi nie miał kontaktów służbowych (wywiadowczych). Współdziałał jednak z rezydenturą ówczesnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Do ścisłej współpracy, głównie w zakresie realizacji zadań informacyjnych, wykorzystywał jako informatorów ówczesnych attaché ambasady — Eugeniusza Kułagę (obecnego ambasadora PRL w Paryżu) i Henryka Jaroszka (byłego ambasadora PRL przy ONZ). Obaj wymienieni na polecenie Centrali mieli być wykorzystywani jako informatorzy nieświadomi. Jednak po pewnym czasie Spasowski wytypował Kułagę do pozyskania jako współpracownika. Dalsza historia tej sprawy nie ma odzwierciedlenia w dokumentach, jednak na podstawie korespondencji Spasowskiego z Centralą można wnioskować, że Kułaga był zorientowany co do działalności wywiadowczej Spasowskiego oraz świadomie realizował zadania<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> IPN BU 00688/109, k. 7–9 [zob. tabela nr 21].

<sup>17</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Meldunek w sprawie Romualda Spasowskiego byłego ambasadora PRL w Waszyngtonie*, oprac. płk R. Misztal [dla gen. F. Siwickiego], Warszawa, 25 XII 1981, k. 210. Zob. m.in. IPN BU 01911/76, t. 1–2; AMSZ, Akta R. Spasowskiego BSOiS, Akta (Zespół) Ambasady PRL w Waszyngtonie D.III 49/84 w. 1–3, 25/82 w. 2; A. Chmielecki, *Uciekinier z obozu*, „Wprost”, 9 XI 2008.

<sup>18</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Meldunek w sprawie Romualda Spasowskiego...*, k. 210.



Podobnie było w przypadku Zdzisława Rurarza, który z Zarządem II związał się już w połowie lat 50. Choć Rurarz wziął udział w wielu szkoleniach i kursach, wojskowi nie byli zadowoleni z wypełniania przez niego zadań wywiadowczych pod legendą dyplomaty (zwłaszcza na terenie Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych). Ponadto Rurarz współpracował ze służbami cywilnymi (Departamentem III i Departamentem II MSW), które przez lata rywalizowały o niego z Zarządem II<sup>19</sup>. Miształ uznał dezercję Rurarza za groźną głównie ze względu na osobistą znajomość wielu współpracowników i wysokich rangą oficerów wywiadu (m.in. gen. Edwarda Poradki, płk. Romana Tomaszewskiego, płk. Wacława Jagielnickiego, płk. Jerzego Mrówczyńskiego)<sup>20</sup>. W związku z tym szef Zarządu II polecił „zawiesić wszelką działalność operacyjną w Japonii”<sup>21</sup>.

Zdrady i dekonspiracje raz jeszcze nadwyrężyły pozycję wywiadu wojskowego PRL w oczach sojuszników<sup>22</sup>. W tak trudnym klimacie, w kwietniu 1982 r. Sowieci postanowili zwołać w Warszawie naradę szefów zarządów wywiadowczych armii państw Układu Warszawskiego. Naczelnik GRU gen. Piotr Iwaszutin wystąpił z propozycją ambitnego planu wywiadowczego dla sojuszników. Obwieścił, że „główny przeciwnik” — Stany Zjednoczone i NATO — przygotowują się do ostatecznej wojny z blokiem sowieckim, o czym świadczą m.in.: chęć uzyskania przewagi militarnej Zachodu nad ZSRS, zwiększenie amerykańskiej obecności wojskowej na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz w strefie Oceanu Indyjskiego, a także „wojna psychologiczna przeciwko wspólnotie socjalistycznej”<sup>23</sup>. Zebrani na naradzie szefowie wywiadów wojskowych: Bułgarii (gen. płk W. Zikułow), Węgier (gen. mjr F. Szücs), NRD (gen. T. Gregorie), Polski (płk R. Miształ), Czechosłowacji (gen. J. Broż) i ZSRS (gen. P. Iwaszutin) zgodzili się, że:

<sup>19</sup> *Ibidem*, *Meldunek w sprawie Zdzisława Rurarza, byłego ambasadora PRL w Tokio*, płk R. Miształ [dla gen. F. Siwickiego], Warszawa, 25 XII 1981, k. 205–207. Zob. także: AMSZ, 37/07 w. 9, Akta Z. Rurarza; IPN BU 0582/152, t. 1–5; IPN BU 00945/755. W jednej ze swoich książek Z. Rurarz napisał, że w 1956 r. został kadrowym oficerem Zarządu II, choć nie zdołałem tej informacji potwierdzić źródłowo. Zob. Z. Rurarz, *Byłem doradcą Gierka*, Chicago–Toronto–Warszawa 1990, s. 143. W swoich książkach Z. Rurarz wiele miejsca poświęcał sprawom wojskowym i wywiadowczym. Zob. m.in. *Perfidna gra. Spotkania z prof. Rurarzem*, Chicago 1993, s. 30–32 i inne.

<sup>20</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Wykaz oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego i współpracowników poznanych przez Z. Rurarza*, b.d., k. 208.

<sup>21</sup> *Ibidem*, *Meldunek w sprawie Zdzisława Rurarza...*, k. 207.

<sup>22</sup> Zdaniem gen. Tadeusza Pióry w latach 1981–1982 uciekło z PRL 12 oficerów LWP. Zob. T. Pióro, *Ucieczki oficerów Ludowego Wojska Polskiego w latach 1948–1990*, „Więź”, 1999, nr 12, s. 128.

<sup>23</sup> Rzeczywiście Moskwa (a więc i Warszawa) była przekonana o zaawansowanym planie wojny Reagana z blokiem sowieckim. Zgodnie informowały o tym sowieckie tajne służby — KGB i GRU, które począwszy od 1981 r., zaczęły nawet prowadzić wspólną operację wywiadowczą o kryptonimie „Ryan”/„Rjan” (od słów Rakietno-Jadernoje Napadenie). Jej celem było rozpoznanie planów ataku jądrowego Zachodu na blok sowiecki. Por. Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 525–526; Ch. Andrew, *Tylko dla oczu...*, s. 518–524;

W tych warunkach główne zadanie wywiadu wojskowego polega na uprzedzeniu na czas o przygotowaniach NATO do zbrojnej napaści na państwa Układu Warszawskiego. W związku z tym szczególną uwagę należy zwrócić na wykrycie przedsięwzięć mających na celu zwiększenie możliwości bojowych z zakresu opracowania i produkcji najnowszych rodzajów broni masowego rażenia, skracania czasów rozwijania strategicznego, intensyfikacji szkolenia operacyjnego i bojowego sił zbrojnych paktu<sup>24</sup>.

Kierownictwo „bratnich wywiadów” nie poprzestało jednak na propagandowych oświadczeniach o zaostrzającej się walce „państw imperialistycznych” ze „wspólnotą socjalistyczną”. Zgodnie z wolą Iwaszutina ustalono, że w zakresie wywiadu strategicznego należy:

— zintensyfikować działalność w zakresie zdobywania wzorców dokumentacji technicznej;

— w celu bardziej elastycznego i realnego podziału wysiłku organów wywiadowczych w tym względzie **należy dwukrotnie w ciągu roku poinformować Główny Zarząd Wywiadowczy Sztabu Generalnego S[ił] Z[brojnych] ZSRR o stanie realizacji przyjętych na siebie zadań** [podkreślenia — S.C.];

— szerzej wykorzystywać **możliwości zdobywania wzorców techniki wojskowej i dokumentacji wojskowo-technicznej w krajach trzecich** zarówno przez aparat wywiadowczy, jak i przedstawicielstwa handlu zagranicznego. Systematycznie organizować spotkania robocze przedstawicieli Zarządów Wywiadowczych w celu wymiany doświadczeń i omówienia spraw dotyczących dalszego współdziałania w tej dziedzinie<sup>25</sup>.

Wytyczne opracowane na naradzie warszawskiej dotyczyły również Pionu Informacyjnego, rozpoznania operacyjnego, taktycznego i radioelektronicznego, współpracy naukowo-technicznej i automatyzacji procesów informacyjnych. W tym ostatnim przypadku chodziło m.in. o unifikację dokumentów ewidencyjnych i bieżącą wymianę informacji o osobach znajdujących się w zainteresowaniu wywiadowczym (dwa razy w ciągu każdego roku — 1 lipca i 1 grudnia). Podczas na-

*Comrade Kryuchkov's instructions...*, s. 67–90; Ch. Andrew, *Defend the realm...*, s. 709, 722–723; J.T. Richelson, *A century of spies. Intelligence in the twentieth century*, Oxford–New York 1997, s. 378–381; R.M. Gates, *From the shadows. The ultimate insider's story of five presidents and how they won the Cold War*, New York 2006, s. 270–272; M. Bearden, J. Risen, *KGB kontra CIA*, Warszawa 2008, s. 46.

<sup>24</sup> IPN BU 001103/178, *Protokół posiedzenia sekcji szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych (Głównego) armii państw — stron Układu Warszawskiego, odbytego w Warszawie w dniach 19–21 kwietnia 1982 roku*, Warszawa, 27 V 1982 [data przesłania tłumaczenia z języka rosyjskiego], k. 28–29.

<sup>25</sup> *Ibidem*, k. 30–31.

rady podjęto też decyzję o przeprowadzeniu dodatkowego „szkolenia kierowniczej kadry bratnich Zarządów Wywiadowczych” w Moskwie w latach 1982–1983<sup>26</sup>.

Liczba nowych zadań i rekomendacji mogła przerazić płk. Romana Misztala, którego głównym zmartwieniem była w tym czasie odbudowa osłabionego i w dużej mierze zdekonspirowanego Zarządu II. Wytyczne Moskwy nakazywały zdobywanie „wzorców uzbrojenia i sprzętu bojowego oraz dokumentacji naukowej i technologii”, ale Misztal wiedział, że tak poważnych zadań nie mógł zrealizować wywiad, który nie dysponował dobrze uplasowaną agenturą na Zachodzie<sup>27</sup>. Znacznie większymi sukcesami na tym polu mógł się za to pochwalić Departament I MSW<sup>28</sup>, który dla LWP (w rzeczywistości dla Armii Czerwonej) zrobił bodaj wię-

---

<sup>26</sup> *Ibidem*, k. 31–39. Zob. także: *ibidem*, *Doświadczenia GZW SG w zakresie zautomatyzowanej ewidencji osób podejrzanych o przynależność do służb wywiadowczych i organów kontrwywiadowczych państw będących w naszym zainteresowaniu wywiadowczym*, Warszawa, 19 II 1982 [tłumaczenie z języka rosyjskiego], k. 12–17.

<sup>27</sup> Przyznał to kilka miesięcy później szef Pionu Operacyjnego Zarządu II na radzie „bratnich wywiadów” w Sofii. Por. *ibidem*, *Wystąpienie szefa Pionu w Sofii*, 27 XII 1982 [data wpłyńnięcia pisma do kancelarii], k. 62. Zob. także: *ibidem*, *Wystąpienie szefa Pionu Operacyjnego*, Warszawa, 27 XII 1982, k. 66–68. Sprawy związane z pozyskiwaniem materiałów i analizą zachodnich technologii wojskowych leżały w kompetencji Oddziału Informacji Technicznej, który usytuowany był w Pionie Informacyjnym Zarządu II.

<sup>28</sup> Zob. IPN BU 002559/25, *Krótki zarys historyczny Pionu Elektroniki i Informatyki Departamentu I MSW*, Warszawa, II 1984, k. 2–9; IPN BU 02108/10, Notatka gen. Z. Sarwiczka dotycząca działalności i osiągnięć Departamentu I MSW na odcinku naukowo-technicznym i ekonomicznym w roku 1986, Warszawa, 16 II 1987, k. 6–12. Na początku lat 70. Departament I zaczął tworzyć tzw. rezydentury krajowe, które zajmowały się koordynacją działań związanych z wdrażaniem technologii pozyskanych legalnie i nielegalnie na Zachodzie. Jak pisze Witold Bagiński w artykule poświęconym wywiadowi naukowo-technicznemu: „wydział zajmujący się problematyką elektromaszynową utworzył swoje przedstawicielstwo (rezydenturę) w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego. W 1973 r. w Departamencie Koordynacji i Nadzoru utworzono Zespół Doradców Ministra, który składał się z kilku oficerów »na przykryciu«. Kierownik tej grupy (rezydent) pełnił funkcję wicedyrektora Departamentu Koordynacji i Nadzoru. Jego rzeczywista rola była znana tylko ściśłemu kierownictwu resortu, dyrektorom departamentów oraz dyrekcjom podległych ministerstwu zjednoczeń branżowych. Istnienie rezydentury miało w założeniu ułatwić przepływ materiałów wywiadowczych i przekazywanie zamówień z ministerstwem, które było głównym odbiorcą materiałów zdobywanych przez wydział elektromaszynowy WNT”. I dalej: „Od początku lat siedemdziesiątych wywiad uczestniczył we wszystkich najważniejszych zakupach zagranicznych licencji. Jego działalność niemal w każdym przypadku przyczyniała się do obniżki kosztów ich nabycia. Niejednokrotnie, o czym wspominał sam Gierek, dla oszczędności kupowano niepełne licencje. Ich brakujące elementy miały być uzupełniane przez konstruktorów w kraju, którym zlecano prace badawcze. W praktyce lukę tę bardzo często wypełniały działania wywiadu. W pierwszej kolejności oficerowie współuczestniczyli w badaniu rynku i wyszukiwaniu najkorzystniejszych ofert, które można było wziąć pod uwagę. Po dokonaniu wyboru licencjodawcy i rozpoczęciu negocjacji,

cej niż Zarząd II. W trudnym dla wywiadu okresie, jakim był bez wątpienia przełom lat 70. i 80., Departament I mógł uzyskać olbrzymiej wartości dokumentację wielu technologii wojskowych. Fakt ten ukazuje rzeczywistą kondycję wywiadu wojskowego PRL, który nie był w stanie konkurować z „sąsiadami” (wywiad cywilny) w dziedzinie teoretycznie należącej przecież do jego kompetencji. Najbardziej znanym przykładem sukcesów „cywilów” pozostaje działalność Mariana Zacharskiego (w latach 1977-1980 KO ps. „Pay”, a później tzw. pracownik kontraktowy Departamentu I MSW) w Stanach Zjednoczonych, który dzięki pozyskaniu do współpracy Williama Holdena Bella (agent ps. „Pato”) zdobył m.in. dokumentację techniczną „elektroniczno-radarowych systemów kierowania ogniem z helikopterów, samolotów i pojazdów bojowych”, „systemów obrony przeciwrakietowej USA i państw NATO (»Patriot«, »Hawk«, CAWGS i »Roland«)”, „systemów radarowych myśliwców F-5, F-15, F-16, F-18 oraz bombowca strategicznego B-1”, „elektroniczno-radarowego systemu sterowania ogniem przy zastosowaniu tzw. radarów milimetrycznych”, „systemów rakiet MX — założenia, parametry, badania”, „systemu obrony terytorium RFN i Szwajcarii”, „kierunków i wyników prac badawczo-rozwojowych Pentagonu na lata 1980–1990 z zakresu nowych rozwiązań w technice militarnej, a zwłaszcza rakietowej”, „szczegółowej oceny tzw. zagrożenia ze strony Układu Warszawskiego na Europejskim Teatrze Wojny”<sup>29</sup>.

z pomocą wywiadu przeprowadzano weryfikację szczegółów ofert. Zespołom negocjacyjnym przekazywano materiały zdobywane drogą operacyjną, które pozwalały na rozpoznanie polityki firm biorących udział w negocjacjach licencyjnych, uzyskanie nieoficjalnych kalkulacji cenowych i nieznanymi publicznie powiązań międzynarodowych oferentów. Dokumenty te ułatwiały zawieranie korzystniejszych porozumień licencyjnych. [...] Równie istotnym polem działalności wywiadu było sprowadzanie do kraju technologii i urządzeń objętych embargiem. Ich ochroną zajmował się utworzony w 1949 r. CoCom — Międzynarodowy Komitet Koordynacyjny Wielostronnej Kontroli Eksportu, który zabraniał udzielania licencji na zaawansowane technologie krajom Układu Warszawskiego. Według danych podawanych przez wywiad, na planowany w Narodowym Planie Gospodarczym w 1966 r. zakup 86 licencji udało się zakupić tylko 14. Oceniano, że z tego powodu możliwe było wykonanie tylko 30% założonego w tej dziedzinie rocznego planu. W tej sytuacji wywiad włączano do działania tam, gdzie oficjalne agendy państwowe nie mogły i nie powinny były wkroczać. Wykradanie technologii stanowiło naruszenie prawa i z oczywistych względów angażowanie oficjalnych struktur państwa w operacje o charakterze nielegalnym było wykluczone. Mimo tego, jak wskazują dokumenty, sporą część działań prowadzono za wiedzą i z cichym przyzwoleniem najwyższych czynników państwowych”. Zob. W. Bagieński, *Wkład wywiadu gospodarczego w rozwój przemysłowy w dekadzie Edwarda Gierka*, [w:] *Dekada Gierka. Wnioski dla obecnego okresu modernizacji Polski*, Warszawa 2011, s. 59, 62, 64. Zob. także: A. Paczkowski, *Rezydentura wywiadu MSW w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego (1971–1983)*, [w:] *„Budujemy socjalizm...”*. *Materiały pokonferencyjne*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2010, s. 48–59; IPN BU 02385/100, *Wywiad naukowo-techniczny i ekonomiczny MSW*, Warszawa 1975; IPN BU 02385/105/1, *Wywiad naukowo-techniczny*, oprac. W. Bogusz, Warszawa 1985.

<sup>29</sup> IPN BU 02385/126, Notatka Departamentu I MSW dotycząca kpt. M. Zacharskie-

Informacje o technologiach zdobytych przez Zacharskiego trafiły do Zarządu II, gdzie uzyskały „wysoką ocenę”. Głównym odbiorcą tych zdobyczy byli jednak „przyjaciele radzieccy”, w imieniu których podziękowania złożył osobiście przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) Jurij Andropow:

Posłużyły towarzyszom radzieckim do wprowadzenia w wielu wypadkach zmian w planach rozwoju przyszłościowej techniki militarnej<sup>30</sup>.

W tym czasie Sowieci traktowali dostęp do zachodnich technologii jako sprawę absolutnie priorytetową<sup>31</sup>. Już w latach 70. powstała specjalna Komisja Wojskowo-Przemysłowa (WPK), która w podmoskiewskim ośrodku w Zelenogradzie koordynowała prace nad skradzionymi bądź zakupionymi na Zachodzie technologiami. Swoją działalność zintensyfikowała w latach 80. ze względu na zdecy-

---

go, Warszawa, 20 II 1987, k. 27. Zob. także: M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski...*, s. 481–485 [strony nienumerowane: fragment listy dokumentów zdobytych przez Zacharskiego]; J.T. Richelson, *op. cit.*, s. 374–375. W ramach koordynacji działań z Departamentem I MSW wywiad wojskowy miał na bieżąco informować „sąsiadów” o działaniach służb amerykańskich wobec M. Zacharskiego. Jednak niedostateczne rozpoznanie sytuacji w Stanach Zjednoczonych sprawiło, że Zarząd II nie był w stanie przekazać wartościowszych informacji na ten temat. Zob. m.in. IPN BU 00228/161, t. 1, Pismo ppłk. K. Miziora do rezydenty „Kolumb”, Warszawa, 10 XI 1981, k. 286. Niemal równolegle do działań Zacharskiego Departament I prowadził sprawę Jamesa D. Harpera, którego partnerka życiowa, Ruby Schuler, pracowała w jednej z firm w Dolinie Krzemowej. Firma „System Controls” realizowała zlecenia dla armii amerykańskiej. Harper fotografował dokumenty wynoszone z firmy przez swoją partnerkę i sprzedawał służbom PRL. Wśród zdobytych w ten sposób materiałów miała się znaleźć m.in. dokumentacja rakiet „Patriot”. Z ramienia Departamentu I operację prowadził ppłk Zdzisław Przychodzeń (pod legendą pracownika Ministerstwa Przemysłu Maszynowego), który w latach 1979–1981 spotkał się kilkanaście razy z Harperem m.in. na terenie Polski, Meksyku i Austrii. Harper został ujęty przez FBI w 1983 r. W depozycie banku Tijuana w Meksyku służby amerykańskie odkryły wiele tajnych dokumentów. Za materiały zdobyte w tej operacji Departamentowi I MSW osobiście dziękował Jurij Andropow. Zob. IPN BU 02320/269, t. 1, Notatka dotycząca tłumaczenia artykułu w biuletynie „Security Awareness” — Defense Investigative Service, Warszawa, 7 II 1985, k. 421–423; *Spowiedź patrioty* [wywiad z płk. Zdzisławem J. Starosteckim], „Tygodnik Powszechny”, 26 VIII 2008; K. Dubiński, I. Jurczenko, *op. cit.*, s. 41–47. Dane statystyczne z okresu późniejszego również ukazują sprawność służb cywilnych w zdobywaniu wzorców uzbrojenia i technologii wojskowych. Ze sprawozdań za lata 1987–1989 wynika, że Wydział IV Departamentu I MSW przekazywał Zarządowi II Sztabu Generalnego zdobyte materiały dotyczące spraw wojskowych. W 1987 r. było to 55 materiałów, w 1988 r. — 48, a w 1989 r. — 26. Zob. IPN BU 001912/5, k. 6, 9, 29, 31 i 50.

<sup>30</sup> IPN BU 2333/9, *Analiza sprawy agenturalnej kryptonim „Pato” nr 12401*, Warszawa, 3 VII 1981, k. 37. Zob. także: *ibidem*, k. 66.

<sup>31</sup> S. Czertoprud, *Jurij Andropow. Tajny prezydentelja KGB*, Moskwa 2006, s. 208 i nast.

dowany kurs prezydenta Reagana, dążącego do odcięcia Moskwy od zachodnich zdobyczy technicznych. Przed laty pisał o tym Eric Laurent:

Na czele WPK przez długie lata stał marszałek Ustinow, minister obrony ZSRS, zmarły w 1984 roku. Do zadań komisji należały — i nadal należą — analiza i uzgadnianie zapotrzebowań na konkretne zachodnie urządzenia, a następnie przekazywanie zamówień do odpowiednich komórek KGB, GRU oraz Ministerstwa Handlu Zagranicznego. MHZ korzysta następnie z usług zainstalowanych na Zachodzie spółek handlowych, w celu zakupienia — bądź wykradzenia — odpowiednich prototypów. Na początku lat osiemdziesiątych w USA znanych było około 20 takich „central handlowych”; w Europie Zachodniej — ponad 100. Działalność wielu z nich jest zręcznie zakamuflowana.

W KGB istnieje specjalny Zarząd „T”, zatrudniający około 20 000 ekspertów rozsianych po ZSRS i całym świecie, których jedynym zadaniem jest zdobywanie i badanie najnowocześniejszych urządzeń technicznych. Rozkazy spływają z Kremla.

Od 1973 roku w każdej ambasadzie sowieckiej na Zachodzie rezydentura KGB i GRU otrzymuje tzw. Czerwoną Księgę. Gruba jak książka telefoniczna, składa się z 27 rozdziałów i zawiera szczegółowy, stale aktualizowany opis tych urządzeń i produktów, których zdobycie Moskwa traktuje „priorytetowo”: lasery, włókna optyczne, elektronika, plany samolotów itd.

W specjalnym tajnym raporcie CIA dotyczącym funkcjonowania WPK czytamy: „Związek Sowiecki nie byłby w stanie osiągnąć obecnego poziomu rozwoju technicznego, bez dostępu do technologii zachodniej. Dzięki setkom zdobytych nielegalnie urządzeń, ZSRS potrafił zbudować w zakresie mikroelektroniki istną infrastrukturę przemysłową, pracującą w stu procentach dla potrzeb wojska”<sup>32</sup>.

O szpiegostwie technologicznym już w latach 80. pisał również Zbigniew Brzeziński:

---

<sup>32</sup> E. Laurent, *Moskwa na Wall Street*, Londyn 1989, s. 64. Zob. także: M. Herman, *op. cit.*, s. 286; J.T. Richelson, *op. cit.*, s. 376–378; W. Suworow, *GRU*, Poznań 2010, s. 51–54 [Suworow omówił związek pomiędzy Komisją Wojskowo-Przemysłową a finansowaniem GRU]. Na podobne kwestie zwracał uwagę Alain Besançon w książce *Anatomia widma. Ekonomia polityczna realnego socjalizmu* (Warszawa 1991). Od 1969 r. istniał również Komitet Techniczny Dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, który odpowiadał za współpracę państw członkowskich UW w dziedzinie naukowej, techniczno-szkoleniowej, produkcyjnej, eksploatacyjnej i remontowej. Zajmował się unifikacją sprzętu wojskowego będącego na wyposażeniu armii UW. Koordynował również badania naukowo-techniczne, produkcję sprzętu wojskowego i uzbrojenia oraz wdrażanie go do wyposażenia armii UW. Zasadą funkcjonowania Komitetu Technicznego była wymiana (przekazywanie Sowietom) dokumentacji technicznej pomiędzy sojusznikami. Zob. A. Sułek, *Współdziałanie Ludowego Wojska Polskiego z Armią Radziecką...*, s. 223.

Według raportu zachodniego wywiadu, opartego na dokumentacji sowieckiej, ZSRR ma dwa programy pozyskiwania zachodniej technologii. Po pierwsze, Komitet Przemysłu Wojennego poszukuje produktów wojskowych, lub podwójnego użytku cywilno-wojskowego, jak również planów i aparatury badawczej, aby podnieść poziom techniczny sowieckich broni i procesów technologicznych produkcji uzbrojenia. Po drugie, Ministerstwo Handlu Zagranicznego i sowieckie agencje wywiadowcze poszukują wyposażenia podwójnego zastosowania na drodze handlu przez pośredników, aby wykorzystać je bezpośrednio w swoich przemyślach wojennych. Wydział „T” w KGB, specjalizujący się w gromadzeniu danych naukowych i technologicznych, utrzymuje około 300 agentów za granicą. GRU, aparat sowieckiego wywiadu wojskowego, zatrudnia za granicą 1500 funkcjonariuszy. Ich biegłość pozwala dziś sowieckim planistom wojskowym wyznaczać, które z określonych zachodnich produktów lub dokumentów należy zdobyć. We wczesnych latach 80. typowano rocznie ponad 3500 pozycji i każdego roku zdobywano około jednej trzeciej z nich. Spośród 5-10% pozycji uznanych za najbardziej istotne dla wojskowych programów badawczych uzyskiwano około 90% rocznie, a 60% całej tej liczby pozyskano ze źródeł amerykańskich.

Jest to działalność systematyczna. Spośród 10 najważniejszych kontrahentów przemysłu obronnego USA, sześciu należało do pierwszej dziesiątki firm, których technologie Moskwa najczęściej typowała do zdobycia. To nie przypadek, że amerykańskie uniwersytety, które, jak stwierdzano, najczęściej były źródłem poszukiwanych technologii — Instytut Technologii w Massachusetts, Uniwersytet Carnegie-Mellon, Uniwersytet Harvard, Uniwersytet Michigan, Kalifornijski Instytut Technologii i Uniwersytet Princeton — najczęściej też były odwiedzane przez naukowców z bloku sowieckiego [podkreślenie — S.C.].

Taka siatka szpiegowska oszczędza Sowietom setki milionów rubli rocznie z wydatków na obronę. Właściwie wszystkie sowieckie długo- i krótkoterminowe programy badawcze dla systemów wojskowych wykorzystują wiedzę i technologię zdobytą na Zachodzie. Co roku zagraniczne dane pomagają przekierunkować około stu programów badawczych, zainicjować setki innych, zredukować badania o około tysiąc programów i podnieść poziom techniczny dalszych tysięcy. Jest to szczególnie ważne, odkąd Sowiety radykalnie się uaktywniły w produkcji pocisków strategicznych, w obronie przeciwlotniczej, produkcji broni morskich w ogóle i broni przeciwko łodziom podwodnym, broni kosmicznej i antysatelitarnej oraz sił taktycznych. W niektórych przypadkach ta działalność umożliwiła ZSRR przyspieszenie cyklu pozyskiwania pewnych broni o dwa lata. W przypadkach nielicznych — jak „patrzące w dół” radary („look down-shoot down”) w najnowszych sowieckich myśliwcach — CIA donosi, według oceny dokumentów sowieckich, że ZSRR zyskał 5 lat z czasu potrzebnego na ich rozwój.

Przecieki zachodniej technologii to poważne zagrożenie. Jakościowo lepsze

bronie amerykańskie pozwoliły skompensować ilościowo większe siły Sowietów. Mało to prawdopodobne, aby USA i ich sprzymierzeńcy zdołali kiedykolwiek dorównać ilości rozmieszczonych w Europie wojsk Układu Warszawskiego, pociągnęłoby to bowiem za sobą radykalny wzrost wydatków na obronę<sup>33</sup>.

W tym kontekście pomysł kierownictwa GRU, by w tak trudnej sytuacji wywiadu starać się wykorzystać „kraje trzecie” (np. leżące blisko tych państw, którymi wywiad był zainteresowany)<sup>34</sup> nie tylko do przerzutu i legalizacji agentów oraz NPW, a także w celu pozyskania „wzorców uzbrojenia i technologii” oraz sprzętu objętego embargiem z pozycji „kraju trzeciego”, wydawał się dość interesujący<sup>35</sup>. Plany GRU wynikały zresztą wprost zarówno z sowieckiej geostrategii, a więc również z założeń doktryny wojennej ZSRR, którą m.in. w kierunku zainteresowania Ameryką Łacińską i Azją modyfikował szef sztabu Sił Zbrojnych marsz. Nikołaj Wasiljewicz Ogarkow<sup>36</sup>. GRU miało w tym zakresie bogate doświadczenie, sięgające lat 40.<sup>37</sup>, stąd pomysł, by podobne praktyki stosowały także satelickie służby:

GRU stale interesuje się działaniami operacyjnymi w krajach trzecich. Pierwszy raz przeprowadzono takie działania na terenie Turcji poprzez założoną w 1924 r. rezydenturę w Grecji. Jednakże masowo GRU zajęło się działaniami operacyjnymi w krajach trzecich nie wcześniej niż w trakcie II wojny światowej. Wiązało się to z niebywałymi trudnościami pracy operacyjnej

<sup>33</sup> Z. Brzeziński, *Plan gry. USA — ZSRR*, Nowy Jork 1987, s. 190–191.

<sup>34</sup> Pierwotnie był to w istocie pomysł KGB, które niezależnie od GRU z powodzeniem prowadziło operacje wywiadowcze w Ameryce Łacińskiej, Azji, Afryce i na Bliskim Wschodzie. Zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II. KGB i świat*, Poznań 2006; M. Herman, *op. cit.*, s. 203.

<sup>35</sup> Zasady działania oficerów i agentury wywiadów wojskowych bloku sowieckiego w „krajach trzecich” („państwach trzecich”) zostały omówione w opracowaniu GRU, które w 1987 r. Zarząd II przetłumaczył na język polski: IPN 402/522, *Zasady pracy wywiadowczej przeciwko NATO*, Warszawa 1987, s. 103 i 120–128.

<sup>36</sup> B. Potyrała, R. Fudali, *op. cit.*, s. 164–165; Z. Brzeziński, *op. cit.*, s. 60–69 i inne.

<sup>37</sup> W tym kontekście warto zwrócić uwagę na operacje sowieckie z okresu II wojny światowej (choć inicjowane często z innych powodów już pod koniec lat 30.), których celem było zdobycie technologii wojskowych, w tym dokumentacji dotyczącej prac nad bronią atomową. W operacje te angażował się także „Razwiedupr”, a później GRU. Jednym z najbardziej znanych agentów GRU, którzy przeniknęli do amerykańskiego projektu o kryptonimie „Manhattan”, był niemiecki fizyk Klaus Fuchs. Zob. N. Moss, *Klaus Fuchs. A biography*, New York 1987; P. Kross, *The encyclopedia of World War II spies*, Fort Lee 2001, s. 63–64. Zob. także m.in. syntetyczne opracowanie Ernesta Volkmana: *Espionage. The greatest spy operations of the twentieth century*, New York 1995, s. 105–115 [literatura na temat sowieckiego szpiegostwa atomowego jest bardzo obszerna (m.in. wymienione już wcześniej książki dotyczące amerykańskiego programu dekrzyptażowego kryptonim „Venona”) i nie ma powodu, by je tutaj przywoływać].



na terenie III Rzeszy — przeciwko niej. Obecnie [w pierwszej połowie lat 80. — przyp. S.C.] GRU ocenia działania operacyjne w krajach trzecich jako niezbędne. Rozszerzają one zakres i skuteczność działań operacyjnych przeciwko prawdopodobnym głównym przeciwnikom.

Instrukcja GRU podkreśla, że najbardziej wartościowa agentura zwerbowana w krajach trzecich powinna być przekazywana do łącznikowania bezpośrednio Centrali, wyłączając ją, o ile to możliwe, spod kompetencji rezydentury. Jest to tłumaczone jednoznacznie potrzebą niezależnej łączności z Centralą. Ma to wzmocnić gotowość agenta w razie MOB [mobilizacji/zagrożenia — przyp. S.C.].

Wywiad naukowo-techniczny GRU koncentruje się na przechwytywaniu sprzętu zachodniego, zaawansowanej technologii, szczególnie produktów objętych embargiem na sprzedaż i przywóz do ZSRS. Próbuje dokonać transferu zachodniej technologii do ZSRS, oficerowie GRU przeprowadzili w wysoko uprzemysłowionych krajach zachodnich szerokie akcje zbierania naukowo-technicznych danych wywiadowczych. Przez osiem pierwszych miesięcy 1982 r. ponad tuzin oficerów GRU wydalano z Zachodu, gdyż prowadzili działalność wywiadowczą na kierunku naukowo-technicznym. GRU było w stanie uzupełnić ten smutny rekord. Od grudnia 1982 r. do marca 1983 r. wydalono z tych samych powodów dalszych 10 [oficerów/agentów GRU — S.C.].

W wielu takich przypadkach oficerowie GRU padli ofiarą podwójnych agentów, co do których panowało przekonanie, iż są wiarygodni i w pełni kontrolowani. Odzwierciedla to typowość charakteryzującą niebывałe umiejętności oficerów GRU — tworzących iluzję udanych werbunków. W rzeczywistości podejścia werbunkowe przerażają lojalnych obywateli, którzy oddają się w opiekę własnym służbom specjalnym. Mimo takich porażek sądzi się, że GRU odniosło znaczne sukcesy, realizując tajne działania skierowane na zdobywanie informacji naukowo-technicznych.

Oprócz aktywności w dążeniu do zdobycia tajnych informacji GRU nie ustaje w wynikach gromadzenia i publikacji jawnych na temat zaawansowanych technologii interesujących Centralę. Zakres poszukiwań jest szeroki, a wysiłki podjęte w ramach ich prowadzenia przybierają nierzadko niezwykle formy. Niegdyś oficer GRU przekonał zachodniego biznesmena, żeby ten zdobył mu kopie mikrofiszek dokumentów amerykańskiej technologii z centrum dokumentacji NATO. Inny oficer zwyczajowo pożyczał i kopiował dokumenty w mikrofilmach z amerykańskich naukowych konferencji, techniczne opracowania i inne materiały dostępne na miejscowym uniwersytecie. Oprócz tego typu praktyk — działań zmierzających do uzyskiwania materiałów z jednoczesnym ukryciem własnych zainteresowań, wielu oficerów postępuje znacznie prościej. Działają zupełnie jawnie, gromadząc wszelkie jawne publikacje naukowo-techniczne<sup>38</sup>.

<sup>38</sup> IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 143–144.

Jednak szybko okazało się, że Zarząd II ma trudności w wykorzystaniu latynoskich, afrykańskich czy azjatyckich „krajów trzecich”. Jedyne możliwości, jakie posiadał w 1982 r., dotyczyły RPA i Australii, ale tam z kolei istniał problem z utrzymaniem stałej łączności wywiadowczej<sup>39</sup>. Zaczęto więc planować utworzenie:

silnej rezydentury w Meksyku, ażeby na wypadek „W” przejąć kierowanie aparatem na terenie USA i Kanady<sup>40</sup>.

Zadania te rozszerzono później na terytorium Panamy, Peru i Wenezueli<sup>41</sup>. Kierownictwo Zarządu II zakładało, że działalność operacyjna Agenturalnego Wywiadu Strategicznego w tych rejonach świata większe efekty przyniesie dopiero w perspektywie roku 1990<sup>42</sup>. Zapewne dlatego w swoim wystąpieniu na Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych Armii Państw Układu Warszawskiego Misztal uzasadniał niemoc kierowanego przez siebie aparatu wywiadowczego m.in.: „dywersją ideologiczno-polityczną”, „szczególnym oddziaływaniem Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich” na PRL, „wielostronnym działaniem” zachodnich służb specjalnych paraliżujących pracę placówek dyplomatycznych PRL, antykomunistyczną krucjatą Ronalda Reagana, antypolską akcją „organizacji syjonistycznych”, aktywnością „reakcyjnych ośrodków” emigracyjnych na Zachodzie oraz „sił antysocjalistycznych w kraju” (Kościół katolicki i „Solidarność”), które dążyły do „konfrontacji z partią i organa-

<sup>39</sup> IPN BU 001103/178, *Łączność w wywiadzie agenturalnym w obecnych warunkach zaostrej sytuacji wywiadowczej*, b.d. [1982], k. 82. Zarząd II pozyskiwał wzorce sprzętu wojskowego i technologie objęte embargiem głównie poprzez pośredników (handlarzy bronią), państwa w rodzaju Wietnamu, Libanu czy Iraku lub też wykorzystując agendy „Cenzinu”. Najwięcej kłopotów miał jednak z pozyskaniem materiałów ze Stanów Zjednoczonych. W opisywanym czasie wywiad zdobył część technologii amerykańskich (sprzęt IBM) na rynku europejskim. Zob. *ibidem*, *Metodyka zdobywania wzorców sprzętu bojowego i technologii objętej embargiem*, Warszawa, 6 I 1983 [data wpłyńcia pisma do kancelarii], k. 84–85. W latach 1982–1983 zaczęto zacieśniać współpracę z wywiadem kubańskim, przy pomocy którego zamierzano w przyszłości przerzucić agenturę Zarządu II z krajów Ameryki Łacińskiej na terytorium Stanów Zjednoczonych. Zob. *ibidem*, *Tezy do rozmów dwustronnych szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP z szefem wywiadu wojskowego Sztabu Generalnego Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Republiki Kuby (I kwartał 1983 r.)*, b.d., k. 101.

<sup>40</sup> W pierwszym etapie chodziło o utworzenie rezydentury pod przykryciem, a później rezydentury nielegalnej. Już w końcu 1984 r. przystąpiono do tworzenia rezydentury w Meksyku. Zob. IPN BU 00228/205, t. 2, *Kierunek amerykański i kanadyjski*, Warszawa, 6 I 1984, k. 119; *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy kierunku amerykańskiego za rok 1984*, Warszawa, 23 I 1985, k. 208.

<sup>41</sup> Por. m.in. IPN BU 00228/205, t. 2, k. 206; IPN BU Pf 252/97, k. 231.

<sup>42</sup> IPN BU 001103/220, *Perspektywiczny plan pracy Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP na lata 1986–1990*, oprac. płk B. Wilczak, Warszawa 1986, zatwierdzony przez gen. R. Misztala 16 X 1986, k. 7.

mi władzy<sup>43</sup>. Litanię przyczyn słabości Zarządu II zakończył Miształ opowieścią o „dezercjach i zdradach”, którą uatrakcyjnił pokazem wideo z wypowiedziami „dezerterów i zdrajców”:

Szanowni Towarzysze! Do przyczyn, które w poważnym stopniu utrudniły nam prowadzenie pracy wywiadowczej, trzeba jeszcze dodać nie mniej ważny, a może najważniejszy element — dezercje i zdrady szeregu osób, które zajmowały uprzednio odpowiedzialne stanowiska w służbie zagranicznej, aparacie partyjnym, w służbie MSW, a nawet w siłach zbrojnych. **Od sierpnia 1980 r. do końca marca 1982 r. z naszych placówek zdezerterowało 38 osób; w tym samym okresie z delegacji służbowych do państw kapitalistycznych nie powróciło ok. 240 osób** [podkreślenia — S.C.].

Oddzielny problem, z punktu widzenia potencjalnych możliwości zdrady wielu tajemnic państwowych i wojskowych oraz możliwości zwerbowania do perspektywicznej działalności przeciwko Polsce, stanowią uciekinierzy i dezercerzy. Przed ogłoszeniem stanu wojennego wyjechało z Polski i pozostało na Zachodzie ok. 150 000 osób, z tego ok. 40 000 poprosiło o azyl polityczny. **Po 13 grudnia 1981 r. zdezerterowało z floty handlowej i rybackiej ponad 770 osób, a z naszych linii lotniczych — 45 osób.**

Najszkodliwsze dla naszych (MON i MSW) służb wywiadowczych były dezercje konsulów z Nowego Jorku (Janowskiego, Kondratowicza), szyfranta Misji Polskiej przy ONZ (Mazurkiewicza) oraz ambasadorów Spasowskiego i Rurarza. Pozwoliły one bowiem amerykańskim służbom specjalnym niemal na pełną identyfikację składu osobowego placówek i rezydentur w Nowym Jorku i Waszyngtonie oraz zdekonspirowały część kontaktów osobowych i prowadzonych spraw.

Dezercje Spasowskiego i Rurarza są szkodliwe nie tylko w aspekcie wywiadowczym, ale także pod względem politycznym. Włączyli się oni bardzo aktywnie do działalności dywersyjno-propagandowej przeciwko Polsce.

Pozwólcie, Towarzysze, że pokażę kilka fragmentów tego rodzaju działalności.

Jeśli idzie o Rurarza, to jego zdrada ma jeszcze inny aspekt; otóż mamy dowody, że daje on wywiadowi amerykańskiemu sposobność kontaktów i wskazówki wobec kogo, spośród znanych mu pracowników naszych placówek, można podejmować próby nakłaniania do współpracy, zdrady i dezercji.

Niestety, jak już wspomniałem, wśród dezercerów znaleźli się również oficerowie Wojska Polskiego, w tym emerytowany od 11 lat generał artylerii Leon Dubicki, **były (przed 10 laty) pracownik Zarządu II Sztabu Generalnego płk Ostaszewicz oraz pracownik WSW kpt. Sumiński. Dezercja tych dwu ostatnich jest szczególnie szkodliwa, ponieważ znali oni część kadry oficer-**

<sup>43</sup> IPN BU 001103/178, Referat szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP na konferencję szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych Armii państw Układu Warszawskiego w dniach od 19 do 21 kwietnia 1982 roku, k. 40–46 i inne.

skiej oraz elementy struktury organizacyjnej Zarządu II i podległych jednostek. Dlatego też musieliśmy wprowadzić szereg zmian w naszej strukturze organizacyjnej oraz podjąć odpowiednio długofalowe przedsięwzięcia w celu stopniowej wymiany oficerów pracujących pod przykryciem w różnych instytucjach krajowych.

Jeśli idzie o b[yłego] generała Dubickiego, to szkodliwość jego dezercji leży przede wszystkim w propagandowym wykorzystaniu jego osoby przez ośrodki dywersji politycznej<sup>44</sup>.

Szef Zarządu II przyznał również, że w czasie „kryzysu polskiego” wywiad wojskowy stopniowo zaczął się koncentrować na sprawach krajowych, stając się w ten sposób ważnym źródłem informacji dla Jaruzelskiego:

Z największą uwagą śledziliśmy i na bieżąco informowaliśmy kierownictwo partyjno-państwowe i wojskowe o wszelkich formach oddziaływania na sytuację w Polsce ze strony reakcyjnych kół politycznych, służb specjalnych

<sup>44</sup> *Ibidem*, k. 47–48. Zdrad i dekonspiracji było w tym czasie znacznie więcej. Zob. tabela nr 21. W 1983 r. oficjalnie wyjechał do RFN Piotr Brüst, znany działacz wałbrzyskiej „Solidarności”. Według ustaleń WSW, w latach 1972–1979 Brüst był nielegalnym na terenie Austrii, zaś służbę w Zarządzie II (dla Oddziału „R”/I) pełnił w latach 1970–1979. Na terenie Austrii miał być zatrudniony jako inżynier budowlany statyk, a jego żona Anna Brüst jako pielęgniarka. W LWP służył od 1964 r. (1966 r. — podporucznik, 1969 r. — porucznik, 1973 r. — kapitan). W opinii kontrwywiadu miał się „przygotowywać do zdrady ojczyzny”. „Kapitan Piotr Brüst, jako pracownik kadrowy wywiadu, przebywając poza granicami kraju, dopuścił się rażącego naruszenia zasad konspiracji, a w szczególności utrzymywał wbrew wyraźnym zakazom korespondencję oraz łączność telefoniczną z osobami postronnymi zamieszkałymi w kraju. Po powrocie, mimo przeprowadzonych rozmów ostrzegawczych, utrzymywał kontakty z cudzoziemcami, nie meldował przełożonym o wysyłanej korespondencji za granicę oraz o pobycie w miejscu jego zamieszkania cudzoziemców, a także o wizycie swojej żony w ambasadzie państwa kapitalistycznego w Warszawie. Biorąc pod uwagę, że przeprowadzone dotychczas rozmowy z kpt. Brüstem nie dały pozytywnych rezultatów, a postępowaniem swoim naruszył on podstawowe obowiązki ciężące na oficerze wywiadu na zasadzie punktu 73, karzę kpt. Piotra Brüsta ostrzeżeniem o niepełnej przydatności na zajmowanym stanowisku służbowym” — pisał później zastępca szefa Zarządu II płk Roman Misztal. Zob. IPN BU 00688/109, *Wnioski z przeprowadzonych analiz wysyp, zdrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych i aparatu nielegalnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP w latach 1960–1986*, oprac. ppłk M. Wołodźko, Warszawa, 11 VIII 1987, k. 20–21; IPN BU 0305/87, Akta personalne P. Brüsta. Na temat działalności Brüsta w wałbrzyskiej NSZZ „Solidarność” zob. Ł. Kamiński, *NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk*, [w:] *Solidarność 1980–1989*, t. 6: *Polska południowa*, pod red. Ł. Kamińskiego i G. Waligóry, Warszawa 2010, s. 320, 366, 397; biogram Piotra Brüsta (ur. 1944 r.), [w:] [encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Piotr\\_Br%C3%BCst](http://encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Piotr_Br%C3%BCst) [w obu publikacjach nie wspomina się o związkach Brüsta z Zarządem II; według autorki biogramu Agnieszki Klarman w latach 1972–1979 miał być on nauczycielem w Austrii].

i ośrodków wojny psychologicznej, pozostających w kontakcie i wspierających ekstremę „Solidarności” i inne wrogie ugrupowania w Polsce.

**Zadania te łączyliśmy z operatywnym wykonywaniem zadań wynikających z konieczności rozpoznawania wewnętrznej sytuacji w kraju i przewidywania dalszego rozwoju sytuacji [podkreślenia — S.C.].**

**Te nowe zadania, których dotychczas nigdy nie wykonywaliśmy,** spowodowały, że nawiązaliśmy bardzo ścisłą współpracę ze służbami kontrwywiadu wojskowego i ministerstwa spraw wewnętrznych zarówno na terenie kraju, jak i za granicą.

Stosownie do zwiększonych i zmienionych potrzeb rozszerzyliśmy zakres i formy działalności informacyjnej; **zorganizowaliśmy specjalne grupy operacyjne opracowujące informacje bieżące i okresowe dla kierownictwa polityczno-państwowego** i wojskowego, a także dla naszych attaché wojskowych o rozwoju sytuacji wewnętrznej w Polsce oraz reakcjach Zachodu na zachodzące wydarzenia.

**Ograniczenia stanu wojennego zmusiły nasze oddziały operacyjne do podjęcia szeregu dotychczas niestosowanych bądź stosowanych w ograniczonym zakresie przedsięwzięć. Przeprowadziliśmy analizę źródeł informacji za granicą i w kraju w aspekcie możliwości ich jak najefektywniejszego wykorzystania; postawiliśmy w stan gotowości oficerów pracujących pod przykryciem i część współpracowników, przeprowadziliśmy z nimi spotkania, stawiając zadania zgodne z wymogami zmienionej sytuacji. [...]**

Przy tej okazji chciałbym wyrazić **serdeczne podziękowanie wszystkim szefom Zarządów Wywiadowczych za pomoc**, jakiej nam udzielili w tym niezwykle trudnym dla nas okresie, a przede wszystkim **za silne, braterskie, komunistyczne wsparcie moralne**, którego udzielaliście nam, Towarzysze, w częstych bezpośrednich kontaktach telefonicznych. Pragnę również podziękować **tow. generałowi armii P[iotrowi] I[wanowiczowi] Iwaszutinowi oraz tow. gen. Gregoriemu za bardzo pożyteczną pomoc w dostarczaniu niektórych naszych przesylek z zagranicy i za pośrednictwo w nawiązywaniu łączności telefonicznej**<sup>45</sup>.

Kłopotów płk Roman Miształ miał coraz więcej, zaś jego raport złożony szefom „bratnich tajnych służb” już kilka miesięcy później wymagał aktualizacji. We wrześniu 1982 r. nastąpiła kolejna poważna dekonspiracja działań wywiadu, tym razem kierunku niemiecko-skandynawskiego (Oddział I). 6 września 1982 r. uzbrojona w broń maszynową grupa Polaków — m.in. Florian Kruszyk, Krzysztof Wasilewski i Mirosław Plewiński — występująca jako oddział Polskiej Powstańczej Armii Krajowej, dokonała napadu na ambasadę PRL w Bernie, podczas którego, przy całkowitej bierności i błędach personelu, zajęła attachat wojskowy, przejmując całą dokumentację operacyjną Zarządu II. Napastnicy zażądali od władz PRL

<sup>45</sup> IPN BU 001103/178, *Referat szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP na konferencję...*, k. 53–54.

zniesienia stanu wojennego, uwolnienia Lecha Wałęsy, zwolnienia wszystkich internowanych i aresztowanych oraz zakończenia represji. Grupa, którą dowodził Kruszyk (przedstawił się jako „pułkownik Wysocki”), zagroziła wysadzeniem budynku ambasady, jeśli w ciągu 48 godzin ich żądania nie zostaną spełnione. Okupacja placówki trwała przez kilka dni (do 9 września), nikomu nie stała się krzywda, ale wywiad poniósł olbrzymie straty<sup>46</sup>. Analiza tego zdarzenia, przeprowadzona później przez specjalnie powołaną komisję, wykazała karygodne błędy attaché wojskowego płk. Zygmunta Drobuszewskiego, który do tej pory uchodził za doświadczonego wywiadowcę (pracował w wywiadzie od 1965 r.). Treść wspomnianej analizy jest jeszcze jednym przykładem skrajnej niekompetencji i braku profesjonalizmu oficerów Zarządu II<sup>47</sup>. Warto więc zacytować jej obszerne fragmenty:

O wtargnięciu w dniu 6 września 1982 r. uzbrojonych osobników na teren ambasady płk Z[ygmun]t Drobuszewski został powiadomiony przez szyfranta ambasady ob. Matusiaka o godz. 9.15. Po otrzymaniu tej informacji oraz upewnieniu się o napadzie płk Z. Drobuszewski ze swego służbowego gabinetu połączył się telefonicznie z pogotowiem policji w Bernie, radcą handlowym ob. Brzóska, pełniącym czasowo funkcję kierownika naszej placówki, oraz ze swoją żoną, powiadamiając ich o napadzie. Następnie po zamknięciu na klucz drzwi wejściowych oraz kraty do pomieszczeń attachatu w celu uniemożliwienia napastnikom dostania się do jego gabinetu przystąpił do zabarykadowania drzwi za pomocą regału z książkami oraz innych ciężkich przedmiotów.

W gabinecie przebywał od godz. 10.00 dnia 6 września do godz. 16.00 dnia 7 września br. **Przebywając tam przez okres 30 godzin, mimo realnego zagrożenia, nie przedsięwziął żadnych czynności wynikających z obowiązujących przepisów i instrukcji w celu zniszczenia dokumentów tajnych przechowywanych w sejfie. Należy podkreślić, że w sejfie tym znajdował się szereg dokumentów, których gromadzenie i przechowywanie poza określonym terminem było kategorycznie zakazane, co wynikało wyraźnie z przepisów instrukcji oraz wysyłanych doraźnie poleceń Centrali, zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch lat [podkreślenia — S.C.].**

Tłumaczenie się płk. Drobuszewskiego „paraliżem woli i działania w istniejącej sytuacji”, zdaniem komisji jest nie do przyjęcia w świetle wymogów stawianych oficerom wywiadu, a zwłaszcza kierownikowi rezydentury. Tę karygodną beczynność pogłębia fakt, że większość dokumentów tajnych oraz tajnych specjalnego znaczenia przechowywanych w sejfie należało zniszczyć natychmiast po zapoznaniu się z ich treścią.

<sup>46</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Informacja dotycząca napadu terrorystów na Ambasadę PRL w Bernie*, oprac. płk F. Dmowski (dyrektor Departamentu I MSW), Warszawa, 14 IX 1982, k. 164 i nast.

<sup>47</sup> Po raz pierwszy pisał o tym M. Zacharski: *Rosyjska...*, s. 493.

7 września 1982 r. w godzinach popołudniowych po opuszczeniu ambasady przez profesora Bocheńskiego<sup>48</sup>, który prowadził pertraktacje z terrorystami, napastnicy około godz. 16.00 bagnetami zniszczyli zamek drzwi wejściowych do pomieszczenia attachatu oraz wyważyli żelazną kratę. Następnie zbliżyli się do drzwi gabinetu, w którym przebywał płk Drobuszewski, i używając słów wulgarnych oraz grożąc użyciem broni, zażądali ich otwarcia. Płk Drobuszewski mimo tych gróźb drzwi nie otworzył. Wówczas jeden z napastników oświadczył, że jest z nimi pracownik ambasady i jeżeli płk Drobuszewski drzwi nie otworzy, to zastrzeli tego pracownika. W ślad za tym z rozpaczliwą prośbą o otwarcie drzwi zwrócił się II sekretarz ambasady ob. Piwowar, oświadczając, że w wypadku niewykonania polecenia napastników spełnią oni zapowiedzianą groźbę. Z oceny przebiegu wydarzeń wynika, że terroryści byli zdolni taki zamiar wykonać.

W tej sytuacji płk Drobuszewski wyjął z sejfu dokumenty szyfrowe oraz jedną z teczek spraw operacyjnych, w której znajdowały się również pieniądze, i według jego oświadczenia ukrył je za tym samym sejfem. Następnie klucz od sejfu oraz skrytki w sejfie umieścił pod regałem, po czym w obawie o życie ob. Piwowara otworzył napastnikom drzwi. Z kolei płk Drobuszewski na polecenie kierującego grupą terrorystyczną, występującego pod pseudonimem „Pułkownik Wysocki”, opuścił pomieszczenia attachatu. Napastnicy, stosując przemoc fizyczną, dokonali u niego rewizji osobistej, a następnie zamknęli go w jednym z pomieszczeń ambasady. Po wyważeniu drzwi do magazynku, gdzie znajdował się sejf, „Wysocki” pod groźbą użycia broni zażądał wydania kluczy. Płk Drobuszewski oświadczył, że klucze pozostawił w samochodzie zaparkowanym obok ambasady. **Wówczas jeden z napastników, posługujący się pseudonimem „Ponury”, kopnął go nogą w kroczce, wskutek czego stracił on przytomność. Po odzyskaniu przytomności „Wysocki” polecił mu udać się z nim do magazynku, w którym znajdował się sejf, a w nim tkwił już klucz. Na polecenie „Wysockiego”, pod groźbą użycia broni płk Drobuszewski otworzył zamek szyfrowy sejfu, w którym znajdowały się dokumenty tajne i tajne specjalnego znaczenia oraz szafę żelazną, znajdującą się w pokoju zastępcy attaché, w której był tylko sprzęt techniczny. Następnie płk. Drobuszewskiego umieszczono w oddzielnym pokoju na parterze. Po upływie około godziny do płk. Drobuszewskiego przyszedł „Wysocki” i oświadczył, że „powiadomił władze szwajcarskie o ujęciu płk. Drobuszewskiego i znalezieniu w pomieszczeniach attachatu ważnych dokumentów, które to dokumenty osobiście zabezpieczył”. Jednocześnie w celu rzekomego uwiarygodnienia tego stwierdzenia wręczył płk. Drobuszewskiemu klucze do sejfu i skrytki. Zdaniem komisji była to tylko gra, albowiem z późniejszych wydarzeń wynika, że sejf oraz skrytka były otwarte, a dokumenty zabrane.**

<sup>48</sup> Chodzi o dominikanina, ojca Józefa Franciszka Emanuela Innocentego Marię Bocheńskiego z Fryburga.

W oddzielnym pomieszczeniu na parterze płk Drobuszewski przebywał do godziny 23.00, po czym został umieszczony w pokoju, gdzie przebywało pozostałych 9 zakładników i tam pozostał do czasu uwolnienia, tj. do dnia 9 września 1982 r., godz. 10.42. W tym czasie „Wysocki” prowadził z zakładnikami rozmowy, poruszając wyłącznie tematy dotyczące organizacji i przebiegu napadu, stawianych warunków i żądań wobec władz polskich i szwajcarskich. Natomiast „Wysocki” nie okazywał żadnego zainteresowania działalnością Centrali oraz attachatu.

Po uwolnieniu ambasady **przez ponad trzy godziny wszystkie jej pomieszczenia pozostawały w rękach policji szwajcarskiej, która nie zezwoliła wejść nawet kierownikowi placówki ob. Dobrowolskiemu.** Postępowanie takie pozostaje w sprzeczności z normami prawa międzynarodowego i przyjętymi zwyczajami dyplomatycznymi. Zakładników o godz. 11.20 przywieziono do koszar policji berneńskiej, gdzie przebywali do godz. 16.00. W tym czasie funkcjonariusze policji w ubraniach cywilnych przesłuchiwali każdego zakładnika indywidualnie na okoliczności napadu i wyglądu terrorystów. Po zwolnieniu o godz. 16.00 czterech zakładników płk. Drobuszewskiemu polecono jeszcze pozostać celem dokonania rozpoznania przedmiotów należących do terrorystów oraz rzeczy zabranych przez nich z ambasady. W toku okazywania przedmiotów należących do terrorystów przedstawiono również trzy teczki zawierające dokumentację informacyjną attachatu oraz teczkę kancelaryjną, w której płk Drobuszewski przechowywał między innymi pieniądze służbowe. Z oświadczenia płk. Drobuszewskiego wynika, że do trzech okazanych teczek nie przyznał się, natomiast potwierdził, iż teczka kancelaryjna należy do niego. Teczka ta została mu przez policję zwrócona. Zawartość teczki uwidacznia załącznik nr 1. Zdaniem komisji przyznanie się do tej teczki przekreśliło w znacznym stopniu wartość zaprzeczenia odnośnie do pozostałych trzech. [...]

10 września br. w godzinach przedpołudniowych płk Drobuszewski z płk. Sternałem udali się do pomieszczeń attachatu. Zgodnie z ich oświadczeniem **drzwi poszczególnych pokoi były zdewastowane, sejf oraz szafa pancerna otwarte, na podłodze były porozrzucane różne dokumenty, w tym notatki o charakterze operacyjnym. Dwie radiostacje leżały na podłodze. Dokumenty szyfrowe płk Drobuszewski znalazł w kopercie na biurku w sekretariacie ambasady.** W jaki sposób dokumenty te się tam znalazły, płk Drobuszewski nie potrafił wyjaśnić. Około godziny 18.00 tego dnia Dobrowolski odebrał z policji szwajcarskiej teczki z dokumentami tajnymi, wyszczególnione w załącznikach 2 i 3, należące do attachatu wojskowego. Wśród dokumentów zwróconych przez policję szwajcarską znajdowały się:

- pisma korespondencji operacyjnej między Centralą a rezydenturą w latach 1980–1982;
- niektóre sprawozdania i oceny działalności wywiadowczej rezydentury za lata 1980–1982;
- dokumenty określające planowe zadania wywiadowcze rezydentury i jej pracowników za lata 1980–1982;



— dokumenty dotyczące radiowej łączności wywiadowczej pomiędzy rezydenturą a Centralą wraz z kompletem dwóch radiostacji i instrukcjami ich obsługi;

— niektóre dokumenty o pracy operacyjnej;

— dokumenty dotyczące struktury organizacyjnej i łączności operacyjnej wewnątrz rezydentury;

— opracowania i notatki informacyjne dotyczące sił zbrojnych Szwajcarii, RFN i innych państw NATO.

Zdaniem komisji zawładnięcie dokumentami tajnymi i tajnymi specjalnego znaczenia przez terrorystów, a następnie posiadanie tychże dokumentów przez policję szwajcarską pociąga za sobą, niezależnie od ewentualnego wykorzystania ich przez przeciwnika w celach politycznych i propagandowych, poważne następstwa w pracy wywiadowczej Zarządu II Sztabu Generalnego wyrażające się w szczególności:

— w dekonspiracji form i metod pracy wywiadowczej;

— w dekonspiracji zakresu i kierunków naszych zainteresowań wywiadowczych oraz planowych zadań;

— w dekonspiracji struktury organizacyjnej rezydentury i systemu łączności wywiadowczej z Centralą oraz wewnątrz rezydentury;

— w dekonspiracji pracowników aparatu zagranicznego rezydentury.

[...] Analizując przyczyny zaistnienia tak szkodliwych następstw dla naszej służby, komisja stwierdza, że poza brutalną działalnością terrorystów w dużym stopniu przyczyniła się do tego całkowita i niewytłumaczalna bezczynność płk. Drobuszewskiego, jego niezdecydowanie, brak wyobraźni oraz karygodne naruszanie obowiązujących przepisów i poleceń przełożonych. Komisja w pełni docenia zaistniałą sytuację w czasie napadu, z całą wyrozumiałością ocenia działalność płk. Drobuszewskiego w atmosferze przemocy fizycznej i nieustannego terroru psychicznego. Niemniej jednak **komisja nie znajduje usprawiedliwienia na fakty niewykonywania poleceń przełożonych i obowiązujących przepisów w zakresie obowiązków wiążących się z przechowywaniem i niszczeniem określonych dokumentów oraz postępowania z dokumentami tajnymi w wypadku zagrożenia. Gdyby płk Drobuszewski systematycznie niszczył poszczególne dokumenty zgodnie z obowiązującymi przepisami, to w czasie napadu w jego sejfie znajdowałyby się tylko nieliczne dokumenty, niedekonspirujące działalności wywiadowczej rezydentury. Płk Drobuszewski miał 30 godzin na to, aby w obliczu realnego niebezpieczeństwa, przebywając w swoim zabarykadowanym gabinecie, zniszczyć poprzez spalenie chociażby dokumenty szyfrowe oraz operacyjne szczególnego znaczenia. W złożonych wyjaśnieniach płk Z. Drobuszewski nie podaje przekonujących argumentów, które by usprawiedliwiały jego postępowanie. Zdaniem komisji, zachowanie się płk. Drobuszewskiego opisane w niniejszej notatce oraz skutki tego zachowania wyczerpują znamiona przestępstwa przewidziane w artykule 246 kk w zbiegu z artykułem 260 § 2 i 262 § 2 kk i w związku z tym całość materiałów kwalifikuje się do przekazania**

organom prokuratury. Jedynie głęboka troska o zachowanie pełnej konspiracji działalności Zarządu II Sztabu Generalnego WP przemawia za rozpatrzeniem tej sprawy na płaszczyźnie służbowej, względnie przekazanie jej do rozpatrzenia przez Oficerski Sąd Honorowy<sup>49</sup>.

Trzeba przyznać, że tajne służby PRL bardzo szybko wyciągnęły wnioski z zamachu na ambasadę PRL w Bernie. Opracowano nawet wspólne zasady postępowania dla personelu placówek dyplomatycznych PRL w krajach zachodnich. Obawiano się przede wszystkim różnych aktów terroru i wrogości ze strony antykomunistycznych środowisk polonijnych i emigracyjnych (m.in. „Pomostu”

<sup>49</sup> IPN BU 001103/180, *Notatka w sprawie zachowania się i postępowania płk. Zygmunta Drobuszewskiego podczas napadu terrorystów na Ambasadę PRL w Bernie*, Warszawa, 21 IX 1982, k. 2–7. Zob. także: *ibidem*, *Meldunek z przebiegu wydarzeń, jakie miały miejsce w okresie napadu i okupowania przez terrorystów Ambasady PRL w Bernie w okresie 6–9 września 1982 r.*, płk Z. Drobuszewski, Warszawa, 16 IX 1982, k. 264–291 [razem z uzupełnieniami z 21 IX 1982 r.]. Warto dodać, że ustaleniem personaliów osób biorących udział w napadzie na placówkę PRL w Bernie, ich przeszłości, pozycji w środowiskach polonijnych i powiązań z zachodnimi służbami zajął się wywiad cywilny. Z ustaleń bezpieki wynikało m.in., że Florian Kruszyk był w przeszłości muzykiem w orkiestrze LWP (1957–1962), a później popadł w kolizję z prawem (m.in. kradzieże i defraudacje pieniędzy) i był poszukiwany listem gończym. W 1967 r. nielegalnie przedostał się do Austrii, gdzie również miał konflikty z prawem. Ustalono ponadto, że zamach z września 1982 r. był zapowiadany (a przynajmniej jego groźba) poprzez wysyłanie do ambasady w Bernie listów i pogróżek. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, *Informacja dotycząca napadu terrorystów...*, k. 164–173 i 118 [załącznik do informacji dyrektora Departamentu I MSW]. O sprawie zamachu w Bernie w swojej książce wspomina gen. Marian Zacharski. Z jego relacji wynika, że Kruszyk za zamach w Bernie został skazany na 6 lat więzienia, a jego kompani na kary od 2,5 do 3 lat więzienia. Zacharski rozmawiał na ten temat z oficerami WSI w latach 90. Pisał m.in. „Komentując tamtą sytuację, mówię do moich rozmówców z WSI, że ich oficerowie pracujący w rezydenturze w Bernie kompletnie się nie sprawdzili. Wspominam, że składowali w rezydenturze masę dokumentów, które powinny być wykonane wyłącznie w jednym egzemplarzu i należało je dawno wysłać do sejfów ich centrali w Warszawie. Oni wysłali oryginały, ale kopie przetrzymywali u siebie. Terrorysty po opanowaniu budynku z łatwością weszli w ich posiadanie. Otworzyli okna i zaczęli wyrzucać tajne dokumenty. A te lądowały przed budynkiem, gdzie były najpierw skrzętnie zbierane w kartony, a potem dokładnie analizowane. A było tych kartonów sporo. Niektóre z dokumentów traktowały o wspólnych przedsięwzięciach z wojskowym wywiadem NRD. Dla przykładu, udawali się w okolice lotnisk, z których korzystały samoloty wojskowe i krokami (to mnie nawet śmieszyło) mierzyli długość pasów startowych. Jeden z moich rozmówców, widząc, że mam wiedzę, z którą trudno polemizować, wygłosił następującą, szczerą uwagę: »Nasz rezydent bardziej martwił się o swoje prywatne pieniądze, które trzymał w sejfie rezydentury, niż o ochronę tajnych dokumentów«. Dodał, że zna sprawę doskonale, bo z ramienia służb wojskowych prowadził śledztwo na miejscu w ambasadzie w Bernie. Już miałem na końcu języka uwagę, że w tym zakresie niewiele się u nich zmieniło, ale na szczęście ugryzłem się w język». Zob. M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 493.

i „Komando 13 Grudnia”), które po 13 grudnia 1981 r. organizowały liczne demonstracje pod ambasadami i konsulatami PRL<sup>50</sup>. Wprowadzenie zaostrzonych zasad bezpieczeństwa przyniosło natychmiastowy skutek. Świadczy o tym poprawna reakcja personelu Konsulatu PRL w Lyonie na pojawienie się 7 października 1982 r. niejakiego Witolda Białobokiego, który, legitymując się rozkazem „Podziemnej Armii Krajowej”, zakomunikował, że grupa jego współpracowników dokona zajęcia placówki. Służby konsularne od razu wezwały policję, a ta obezwładniła potencjalnego terrorystę (był uzbrojony) i tymczasowo zatrzymała<sup>51</sup>. Zaledwie kilka miesięcy później, w kwietniu 1983 r. Białoboki zorganizował z kolei akcję na Konsulat Generalny ZSRS w Lyonie i tamtejsze biuro „Aeroflotu”. Został jednak zatrzymany podczas ostrzeliwania placówek Związku Sowieckiego z broni palnej<sup>52</sup>.

W takich warunkach płk Roman Misztal przystąpił do odbudowy Zarządu II. Skupił się na analizie konsekwencji wynikających z dezercji oficerów, zdrad agentury i błędów popełnionych przez oficerów, reorganizacji strukturalnej i technicznej wywiadu, ze zmiany zasad w kierowaniu aparatem nielegalnym i rozbudowy aparatu krajowego<sup>53</sup>. Paradoksalnie tej swego rodzaju pracy u podstaw sprzyjało wprowadzenie stanu wojennego. Militaryzacja partii, państwa i jego struktur administracyjnych umożliwiała rozbudowę — i tak już dość rozległego — aparatu krajowego Zarządu II<sup>54</sup> i pozwalała „przesunąć” OPP „na stanowiska stwarzające

<sup>50</sup> IPN BU 00228/161, t. 2, *Zagrożenia polskich przedstawicielstw dyplomatycznych nowymi atakami terrorystycznymi*, b.d. [załącznik do pisma z 1982], k. 286–287.

<sup>51</sup> IPN BU 00266/80, *Informacja w sprawie ostrzelania radzieckich przedstawicielstw w Marsylii przez Witolda Białobokiego i jego wcześniejszych prób zajęcia Konsulatu Generalnego PRL w Lyonie*, Warszawa, b.d. [IV 1983], k. 81–82.

<sup>52</sup> *Ibidem*, k. 81–82. Według ustaleń Zarządu II chodziło prawdopodobnie o zamieszkałego w Marsylii Witolda Grzegorza Białobokiego (ur. 1961 r.).

<sup>53</sup> IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II...*, k. 50–51.

<sup>54</sup> Szczególną rolę w typowaniu i plasowaniu agentury w instytucjach przykrycia odgrywał Oddział X (krajowy), którego szefem w przeszłości był właśnie płk. R. Misztal (1975–1976). Ze względu na swoją specyfikę (działalność z pozycji kraju) była to w rzeczywistości jedyna komórka wywiadu realizująca na ogół roczne założenia operacyjne i zyskująca pozytywne oceny Centrali. Podobnie jak pozostałe komórki Pionu Operacyjnego również i Oddział X najwięcej kłopotów miał z realizacją planów w zakresie werbowania agentury spośród cudzoziemców (w tym wypadku chodziło przede wszystkim o obcokrajowców przebywających na terenie PRL). Przykładowo w 1981 r. Oddział X miał za zadanie pozyskać 4-5 agentów, lecz podobnie jak w latach ubiegłych nie zrealizował tego planu nawet w połowie (zwerbowano do współpracy jednego obcokrajowca). Dla porównania w tym samym czasie Oddział X miał pozyskać 15-18 współpracowników (obywateli PRL) dla poszczególnych oddziałów kierunkowych oraz 4-5 współpracowników dla potrzeb własnych. W ciągu 1981 r. pozyskał 21 współpracowników, z czego 10 przekazano oddziałom kierunkowym. Ogółem do 31 XII 1981 r. Oddział X posiadał 100 współpracowników zatrudnionych w różnych instytucjach (m.in. MHZ — 34, MSZ — 7, PLL LOT — 3, MSZWiT — 3, Orbis — 2, Komitet ds. Radia i Telewizji — 3, Polska Akademia Nauk — 1, wyższe uczelnie — 11). Podobnie rzecz się miała ze zdobywaniem materiałów.

lepsze możliwości wywiadowcze<sup>55</sup>. Jednocześnie stan wojenny w jeszcze większym stopniu osłabił aparat zagraniczny, poważnie nadwyrężony zdradami i dekonspiracją oraz zdecydowaną akcją zachodnich kontrwywiadów wyczulonych na wszelką aktywność agend Polski Ludowej<sup>56</sup>. Konsekwencje takiego stanu rzeczy były dla wywiadu zabójcze. Przykładowo Zespół „N” (aparatusz nielegalny) Oddziału I (niemiecko-skandynawskiego) raportował już pod koniec 1982 r., że w stosunku do roku poprzedniego (również niezbyt dobrego dla wywiadu) Zarząd II zdobył aż o 60% materiałów wywiadowczych mniej. W liczbach bezwzględnych wygląda to jeszcze dramatyczniej, bowiem chodzi jedynie o 84 materiały (w 1981 r. było ich 208), z których żaden nie zasłużył na miano „szczególnie cennego” (w 1981 r. było ich 11)<sup>57</sup>. Podobnie było w pozostałych oddziałach kierunkowych.

Stan wojenny sparaliżował także techniczny aspekt działalności wywiadowczej — nastąpiło przerwanie łączności telefonicznej i teleksowej, ograniczono komunikację międzynarodową i krajową, na większą skalę zaczęto kontrolować przesyłki pocztowe, zamknięto granice, co spowodowało m.in. konieczność dokonania zmian w systemie kierowania wywiadem i łączności pomiędzy Centralą a aparatem zagranicznym (załamała się łączność kurierska), a nierzadko również z aparatem krajowym<sup>58</sup>. Sankcje gospodarcze i częściowa izolacja PRL rządzo-

Plan na 1981 r. zakładał zdobycie 200–250 materiałów informacyjnych, 50–100 materiałów operacyjnych, 10–15 dokumentów legalizacyjnych. W tym czasie Oddział X pozyskał 208 materiałów informacyjnych, 138 operacyjnych i 56 dokumentów legalizacyjnych. Widać zatem, że wywiad wojskowy najlepiej działał w kraju. Potwierdzają to dane oddziałów kierunkowych. Oddział I (niemiecko-skandynawski) na przełomie 1981/1982 r. dysponował 14 OPP ulokowanymi w ambasadach i Biurach Radców Handlowych, 8 OPP uplasował w instytucjach krajowych (m.in. w MSZ, „Polmot”, „Agromet”, CHZ, „Remex” i na Politechnice Poznańskiej) oraz 22 współpracowników (głównie w MSZ, BRH, PLL LOT i przedsiębiorstwach handlu zagranicznego w rodzaju „Metalexportu” czy „Uniwersalu”). Zob. IPN BU 00234/3003/2, *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Oddziału X Zarządu II Sztabu Generalnego za okres od 1 I–31 XII 1980 r.*, Warszawa, 10 I 1981, k. 221–239; *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy operacyjnej Oddziału X Zarządu II Sztabu Generalnego za okres od 1 I–31 XII 1981 r.*, Warszawa, 5 I 1982, k. 279–296; IPN BU 00234/306/1, *Wykaz oficerów pod przykryciem i współpracowników Oddziału I*, Warszawa, 30 XII 1981, k. 182–182; *ibidem*, *Wykaz pracowników aparatu zagranicznego Oddziału I*, Warszawa, 26 II 1982, k. 348.

<sup>55</sup> IPN BU 00234/306/1, *Meldunek z działalności Oddziału I w okresie stanu wojennego (13 XII 1981–7 I 1982)*, b.d. [1982], k. 329.

<sup>56</sup> Zob. np. IPN BU 001103/177, *Informacja o zmianach w sytuacji wywiadowczej w okresie czerwiec 1981 r.–czerwiec 1982 r. (tłumaczenie opracowania Zarządu Wywiadowczego Niemieckiej Armii Ludowej NRD)*, 22 XII 1982 [data wpłyńnięcia dokumentu do kancelarii], k. 139–158. Dokument przygotowany przez wywiad wojskowy NRD omawiał sytuację wywiadowczą i zaostrenie reżimu kontrwywiadowczego w RFN, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Szwecji, we Francji, w Szwajcarii, Belgii, Finlandii, Holandii, we Włoszech, Indiach, Peru, Chinach i Meksyku.

<sup>57</sup> IPN BU 00234/47, *Sprawozdanie z pracy Zespołu „N” za rok 1982*, oprac. płk J. Kucia, Warszawa, 27 XII 1982, k. 205.

<sup>58</sup> IPN BU 00234/306/1, *Meldunek z działalności Oddziału I w okresie stanu wojennego*

nej przez wojskowych puczystów również osłabiały możliwości komunistycznego wywiadu wojskowego, którego aktywność coraz częściej ograniczała się do działalności o charakterze informacyjnym. Po 13 grudnia praktycznie w całości zamrożono działalność operacyjną na odcinku amerykańskim (Oddział VIII). W związku z nasilającą się inwigilacją placówek i personelu dyplomatycznego PRL w Stanach Zjednoczonych Centrala wywiadu nakazała rezydenturze w Waszyngtonie:

— zaprzestać do odwołania prowadzenia działalności typowniczo-werbunkowej, w tym zawiesić kontakty z osobami będącymi już w rozpracowaniu;

— kontakty z osobami oficjalnymi (członkowie rządu, ministerstw, biurach biura łącznikowego itd.) utrzymywać wyłącznie na płaszczyźnie oficjalnej, na terenie ambasady, w ich miejscach pracy, podczas oficjalnych spotkań lub przyjęć<sup>59</sup>.

Stąd w wydanych po 13 grudnia 1981 r. pierwszych instrukcjach Misztal nakazał oddziałom kierunkowym skupić się na wyszukiwaniu nowych źródeł zdobywania materiałów informacyjnych (m.in. fachowych wydawnictw wojskowych i publikacji)<sup>60</sup>. Nie mogąc prowadzić działalności operacyjnej, pracownicy rezydentur zgłębiali więc zagadnienia propagandy, dezinformacji i strategii wojennych państw należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego, korzystając przy tym

---

go..., k. 328; IPN BU 001103/177, *Protokół narady służbowej odbytej w dniu 24 V 1982 r. na temat organizacji i utrzymania łączności agenturalnej w aktualnej sytuacji*, Warszawa, 24 V 1982, k. 89 [zob. zwłaszcza wypowiedź płk. J. Sączka]; *ibidem*, *Wytyczne do dalszego studiowania i praktycznego sprawdzania problemów organizacji i utrzymania łączności agenturalnej*, Warszawa, 9 VI 1982, k. 95–100. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego w Zarządzie II ogłoszono alarm i od tej chwili wywiad zaczął działać według wojennego rytmu pracy. Korzystano wyłącznie z łączności radiowej, ale tylko w kontaktach z rezydenturami. Istotny problem stanowiła łączność pomiędzy Centralą a agenturą i pomiędzy agenturą a łącznikami. W ramach dyskusji na temat łączności wywiadowczej rozważano wówczas wykorzystywanie audycji radiowych nadawanych w RWE (mógł to być np. koncert życzeń lub ogłoszenia, których treść zawierałaby zakonspirowaną informację wywiadowczą). Pojawiły się także koncepcje rozbudowy sieci agenturalnej w spółkach i przedsiębiorstwach polonijnych, które zajmowały się dostarczaniem i rozprowadzaniem w kraju paczek (w tym również darów społeczeństw zachodnich dla Polaków w okresie stanu wojennego), które miały służyć za system łączności wywiadowczej. Zob. także: IPN BU 001103/178, *Łączność w wywiadzie agenturalnym...*, k. 80–81. O załamaniu pracy agenturalnej w Zarządzie II po wprowadzeniu stanu wojennego po raz pierwszy wspominał Tadeusz Witkowski: „*Towarzyszom z Informacji*”..., s. 109–111.

<sup>59</sup> IPN BU 00228/161, t. 2, Załącznik do pisma dotyczący zamrożenia działalności operacyjnej, Warszawa, 5 III 1982, k. 73.

<sup>60</sup> IPN BU 00233/140, t. 3, Ocena pracy rezydentury „Kolumb” za okres od 1 I 1982 r. do 31 XII 1982 r., Warszawa, 3 I 1983, k. 6.

z tzw. źródeł otwartych (bibliotek, księgarń, telewizji). Przykładowo w rezydenturze waszyngtońskiej (kryptonim „Kolumb”) ppłk Bolesław Izydorczyk ps. „Landon” studiował „zasady, główne kierunki, metody i formy wojny progandowo-informacyjnej przeciwko PRL”, zaś kpt. Marek Dukaczewski ps. „Speedy” „organizację i metody działań aparatu indoktrynacji i wojny psychologicznej w siłach zbrojnych USA”<sup>61</sup>.

Kierownictwo Zarządu II ponownie zalecało w tym czasie zainteresowanie emigracją i Polonią, której rozpoznanie było stosunkowo najłatwiejsze. Izolowani i kontrolowani przez zachodnie służby „dyplomaci” z LWP zaczęli studiować prasę polonijną i analizować sytuację w polskich organizacjach w Stanach Zjednoczonych. Najbardziej obawiano się organizacji „Pomost”, której rozpracowaniem zajmował się w tym czasie Departament I MSW (kryptonim „Igof”)<sup>62</sup>. Również pod kątem zagadnień polonijnych Zarząd II obsadzał placówki dyplomatyczne PRL<sup>63</sup>. Pion Informacyjny Zarządu II miał bowiem przekazywać Centrali bieżącą analizę postaw reakcyjnej „Polonii zagranicznej i obywateli polskich czasowo przebywających” na Zachodzie wobec wydarzeń w kraju<sup>64</sup>.

Pojawiły się także poważne problemy finansowe, których konsekwencją było zlikwidowanie wielu etatów w attachatach wojskowych, MSZ, BRH, PLL LOT i innych instytucjach wywiadowczego przykrycia<sup>65</sup>. Ze względów oszczędnościowych

<sup>61</sup> IPN BU 00234/5/2, Pismo szefa Oddziału Attachatów Wojskowych do attaché wojskowego PRL w Waszyngtonie, Warszawa, 5 II 1983, k. 18. Warto dodać, że ze względu na liczbę zdobytych materiałów informacyjnych kpt. M. Dukaczewski oceniany był pozytywnie. Praca ppłk. Izydorcza w tym zakresie spotykała się natomiast z ocenami krytycznymi. Por. IPN BU 00228/205, t. 2, *Sprawozdanie z pracy kierunku amerykańskiego za rok 1983*, Warszawa, 17 X 1983, k. 4.

<sup>62</sup> Por. m.in. IPN BU 00587/33/1, *Notatka na temat środowisk polonijnych i ich stosunku do Konsulatu*, oprac. B. Michalski ps. „Dowgird”, Chicago, b.d. [VIII 1985], k. 71.

<sup>63</sup> Przykładowo w Konsulacie Generalnym PRL w Chicago konsulem odpowiedzialnym za dział paszportowo-konsularny w 1986 r. był Jerzy Kamiński, współpracownik Zarządu II o ps. „Dover”, zaś wicekonsulem Franciszek Kalusok (informator świadomy ps. „Polo”). Zob. m.in. *ibidem*, *Wykaz pracowników naszych przedstawicielstw na terenie miasta urzędowania*, oprac. ppłk K. Biedecki, mjr R. Śmiałek, Warszawa, 4 V 1986, k. 283–284.

<sup>64</sup> IPN BU 00234/306/1, *Meldunek z działalności Oddziału I w okresie stanu wojennego...*, k. 329. Z czasem, już po wznowieniu pracy typowniczo-werbunkowej na terenie Stanów Zjednoczonych, poszukiwano osobowych źródeł informacji właśnie wśród osób wywodzących się ze środowiska polonijnego. Chodziło przede wszystkim o osoby zatrudnione w przemyśle zbrojeniowym lub w jakiś sposób z nim związanym (np. firmy informatyczne i elektroniczne, obsługa lotnisk). Por. IPN BU 00464/6/2, *Sprawozdanie rezydenta mjr. Bogdana Michalskiego ps. „Dowgird” z pracy za granicą w USA (Chicago) za okres od 26 IV 1985 r. do 19 VI 1987 r.*, Warszawa, 30 VI 1987, k. 91. Mjr B. Michalski zajmował w tym czasie stanowisko wicekonsula ds. wizowych w Konsulacie Generalnym PRL w Chicago (rezydentura kryptonim „Babel”).

<sup>65</sup> Kłopoty finansowe wywiadu i cięcia budżetowe, których skutkiem było zmniejszanie limitów etatowych w różnych resortach (do których Zarząd II delegował swoich

ograniczono kontakty międzyplacówkowe (między rezydenturami). Do minimum zredukowano możliwość korzystania z transportu lotniczego, a nawet kolejowego i samochodowego<sup>66</sup>. W kwietniu 1982 r. kierownictwo Zarządu II w alarmującym tonie opisywało sytuację wywiadu po wprowadzeniu stanu wojennego:

Polska utraciła na lata posiadaną wcześniej pozycję międzynarodową. Zdrada byłych ambasadorów Spasowskiego i Rurarza oraz wielu innych pracowników polskich placówek i przedstawicielstw zagranicznych, dezercje byłych oficerów WP, a w tym pracowników Zarządu II, dezercje byłych pracowników polskich służb bezpieczeństwa, masowe wyjazdy obywateli polskich do państw kapitalistycznych itp., **podważyły zaufanie osób skłonnych do współpracy z naszymi organami wywiadowczymi, wzmożyły obawy przed dekonspiracją lub niewiarą w celowość i opłacalność współpracy** [podkreślenia — S.C.].

Kryzys spowodował konieczność wprowadzenia drastycznych oszczędności dewizowych i złotych. W roku 1980 zmuszeni byliśmy do częściowego zmniejszenia obsady naszych attachatów wojskowych. Miało to również miejsce w roku 1981 i będzie kontynuowane w roku 1982. Obok powyższego, w niektórych przypadkach zachodziła konieczność całkowitej likwidacji attachatów wojskowych. Ponieważ powyższe cięcia dotyczyły i dotyczą także pracowników innych resortów, **zmniejszeniu uległ również nasz aparat działający pod przykryciem polskich placówek zagranicznych i krajowych, tzw. oficerów pod przykryciem i współpracowników**<sup>67</sup>.

Jeszcze zanim wprowadzono stan wojenny, w ramach oszczędności zamierzano zredukować liczbę etatów MSZ w tzw. II strefie płatniczej (cały Zachód oraz m.in. Turcja, Indie, Japonia i państwa Bliskiego Wschodu) do 80 (z 545 etatów według stanu na 31 grudnia 1980 r.)<sup>68</sup>. W 1982 r. zlikwidowano 123 „etaty placów-

OPP i współpracowników), postrzegać należy w kontekście ogólnej zapaści finansowej PRL. Na przełomie 1980/1981 r. gospodarka PRL okazała się bankrutem i głównym problemem ekipy W. Jaruzelskiego (od lutego 1981 r. premiera) było wynegocjowanie z Zachodem nowych warunków spłaty zaciągniętych zobowiązań i związanych z tym odsetek. Szerzej na ten temat zob. m.in. D.T. Grala, *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989). Próba uratowania socjalizmu*, Warszawa 2005, s. 80–86 i inne.

<sup>66</sup> IPN BU 00228/161, t. 2, *Notatka służbowa w sprawie wprowadzenia przedsięwzięć oszczędnościowych na polskich placówkach w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa, 22 X 1982, k. 305–310.

<sup>67</sup> IPN BU 001103/177, *Wybrane problemy planowania, przygotowania i zabezpieczenia operacji wywiadowczych w warunkach kryzysu społeczno-gospodarczego w Polsce oraz zaostrzonej sytuacji wywiadowczej (do dyskusji)*, Warszawa, 5 IV 1982, k. 59 [zob. także k. 64].

<sup>68</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Notatka dotycząca rezerw oszczędnościowych w placówkach MSZ za granicą*, Warszawa, 28 IV 1981 [data wpłynięcia pisma do kancelarii], k. 126–135 i 136 [tabelaryczne zestawienie etatów].

kowe” w obu strefach płatniczych (zachodniej i wschodniej), ale proces ten kontynuowano również w okresie późniejszym<sup>69</sup>. Warto nadmienić, że wynikający z oszczędności proces ograniczania zatrudnienia na placówkach dyplomatycznych wykorzystywano do weryfikacji kadr MSZ, w czym od samego początku aktywną rolę odgrywali podwładni płk. Misztala. Zaledwie kilka dni po wprowadzeniu stanu wojennego Zarząd II miał już gotową diagnozę sytuacji w MSZ, z którą zapoznano gen. Floriana Siwickiego:

Zdrada Romualda Spasowskiego stała się dla kadry Zarządu II Sztabu Generalnego WP przedmiotem głębszych rozważań i analiz wewnętrznej sytuacji w polskiej służbie dyplomatycznej.

Głęboko oburzona zdradą tak wysokiej rangi przedstawiciela MSZ kadra Zarządu II Sztabu Generalnego WP stwierdza, że u podłoża tej sprawy leżą przyczyny, których charakter nakazuje wręcz zakładać, iż mogą spowodować dalsze dezercje.

Przyczyny te są następujące:

— wśród kierowniczej, merytorycznej kadry MSZ duży procent stanowią ludzie niemający nic wspólnego z ideologią marksistowsko-leninowską ani z ustrojem socjalistycznym, a jeśli sami mienią się komunistami, to tylko w celach karierowiczowskich;

— stosowane w MSZ zasady „dożywotniego ambasadorowania” (dotyczy to również pracowników niższego szczebla) powodują, że pracownicy ci spędzają niemal całe swoje życie na kolejnych placówkach zagranicznych, a krótkie okresy „międzyplacówkowe” spędzane w Polsce traktują wyłącznie jako oczekiwanie na kolejny wyjazd. System ten sprzyja wybitnie całkowitemu zatracaniu przez wielu ludzi więzi klasowo-społecznych, a nawet narodowych oraz przejmowaniu burżuazyjnej mentalności i w wielu przypadkach powstawaniu niechętnych, a nawet wręcz wrogich socjalizmowi postaw;

— luźny, bez żadnych rygorów styl i system działania MSZ powoduje z jednej strony pełną dowolność i woluntaryzm, zwłaszcza w działalności ambasadorów, a z drugiej strony brak odpowiedzialności za postępowanie i realizację zadań<sup>70</sup>.

Przy okazji w tyleż bezpardonowy, co typowy dla środowiska LWP sposób, analitycy wywiadu wypomnieli niektórym dyplomatom pochodzenie żydowskie:

<sup>69</sup> *Ibidem*, *Zestawienie etatów likwidowanych w placówkach MSZ w 1982 r.*, b.d., 347–354. Zob. także: *ibidem*, *Informacja w sprawie przedsięwzięć oszczędnościowych w polskich placówkach zagranicznych (stan na listopad 1982 r.)*, Warszawa, 28 XII 1982, k. 380–383; *ibidem*, *Dane o realizacji przedsięwzięć oszczędnościowych na poszczególnych placówkach wraz z uwagami dotyczącymi propozycji niezrealizowanych i dalszych propozycji oszczędnościowych*, Warszawa, 20 XII 1982, k. 384–402.

<sup>70</sup> *Ibidem*, *Informacja w sprawie polityki kadrowej w MSZ*, Warszawa, 22 XII 1981, k. 243–244.



Przebywają oni niemal całe życie poza Polską, mają rodziny za granicą, a **wywodząc się w wielu przypadkach z narodu wybranego** [podkreślenie — S.C.], utrzymują szerokie kontakty przede wszystkim z jego środowiskami<sup>71</sup>.

Wywiadowcy sporządzili listę osób (co jakiś czas aktualizowaną), które niezwłocznie powinny zostać usunięte z MSZ. Przygotowane przez Zarząd II charakterystyki zawierały zarówno oceny polityczne, jak również „komprmaterialy” dotyczące życia intymnego, pochodzenia i cech charakteru<sup>72</sup>. Od grudnia 1981 r. do kwietnia 1982 r., w wyniku weryfikacji przeprowadzonej pod kierunkiem pełnomocnika Komitetu Obrony Kraju, zwolniono z MSZ 69 pracowników, w tym m.in. 19 ambasadorów nadzwyczajnych i pełnomocnych, 5 konsułów, 2 doradców ministra i 8 radców ministra<sup>73</sup>. W tym czasie dokonano również przeglądu OPP i współpracowników wywiadu wojskowego uplasowanych w MSZ<sup>74</sup>.

<sup>71</sup> *Ibidem*, k. 244.

<sup>72</sup> *Ibidem*, k. 244–249. Zob. także: *ibidem*, *Informacja w sprawie polityki kadrowej w MSZ (kontynuacja informacji z dnia 22 grudnia 1981 r.)*, Warszawa, 8 I 1982, k. 251–259.

<sup>73</sup> *Ibidem*, *Zestawienie zbiorcze z weryfikacji (tabela)*, Warszawa, 30 IV 1982, k. 304 [załącznik do *Sprawozdania o przebiegu i wynikach przeglądu i oceny kadr w Ministerstwie Spraw Zagranicznych*, Warszawa, 30 IV 1982, k. 294–303]. Liczba ta nie obejmuje zwolnionych pod pretekstem przejścia na emeryturę. Łącznie weryfikacji podlegało 1019 pracowników MSZ (na 1767 wszystkich zatrudnionych). Zob. *ibidem*, *Wnioski wypływające z przeglądu i oceny kadr w Ministerstwie Spraw Zagranicznych*, b.d. [1982], k. 307–311; *ibidem*, *Uwagi, wnioski i oceny grupy roboczej KOK do przeglądu kadrowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych* [raport dla gen. F. Siwickiego], Warszawa, 18 VI 1982, k. 312–315.

<sup>74</sup> W jednym z wykazów wymieniono i poddano ocenie następujących oficerów zatrudnionych w MSZ: kpt. Jana Dębskiego (Departament Konsularny), ppłk. Mirosława Kosierkiewicza (radca kulturalny w Ambasadzie PRL w Rzymie), kpt. Mieczysława Kowalskiego (przewidziany do awansu w Departamencie IV MSZ), ppłk. Stefana Kubiaka (Departament Konsularny), ppłk. Adama Paczoche (wyznaczony do wyjazdu na placówkę w Ambasadzie PRL w Paryżu), mjr. Karola Biedeckiego (Konsulat Generalny PRL w Lyonie), mjr. Henryka Kobierowskiego (przewidziany do awansu na II sekretarza Ambasady PRL w Lizbonie). Z kadrowych pracowników Zarządu II postanowiono odwołać z placówek za granicą jedynie st. chor. Stanisława Łuczaka z Ambasady PRL w Lizbonie i kpt. Zdzisława Mrowca z Konsulatu Generalnego PRL w Brukseli. W tym samym dokumencie wymieniono również następujących współpracowników: Janusza Karskiego („pozostawić w Dep[artamencie] Konsularnym”), Marka Kasprzyka („przenieść z PISM do MSZ — Dep[artament] IV”), Mieczysława Majewskiego („awansować na stanowisko dyr[ektora] departamentu lub wiceministra”), Janusza Niesyty („spełnia warunki awansowania na wicedyrektora Departamentu IV”), Bolesława Polaka („pozostawić w Dep[artamencie] IV”), Andrzeja Cieślaka („pozostawić w K[onsulacie] G[eneralnym] Mediolan”), Mariana Fronczka („pozostawić w ambasadzie w Paryżu”), Waława Janasa („pozostawić w ambasadzie w Paryżu”), Stefana Kota („awansować na chargé d'affaires w Algierze, po odwołaniu ambasadora Ciapy”), Mirosława Szkulteckiego („pozostawić w ambasadzie w Madrycie”), Ludwika Wdowika („pozostawić w ambasadzie w Brukseli”) i Edwarda Polańskiego („po powrocie z ambasady w Madrycie awansować”). Zob. IPN BU Pf 252/82/2, Wykaz pracowników i współpracow-

Zaangażowanie wywiadu wojskowego w proces oczyszczania aparatu państwowego z ukrytych „wrogów socjalizmu” nie dotyczyło wyłącznie dyplomacji, ale obejmowało w zasadzie wszystkie dziedziny życia społecznego. Dzięki wywiadowcom premier PRL, a jednocześnie od października 1981 r. I sekretarz PZPR gen. Jaruzelski (za pośrednictwem wiceministra obrony narodowej, nadzorującego wywiad szefa Sztabu Generalnego i zastępcy Biura Politycznego KC PZPR gen. Siwickiego<sup>75</sup>) uzyskiwał meldunki na temat aktualnej sytuacji w środowisku dziennikarskim (zwłaszcza w radio i telewizji)<sup>76</sup>, w agendach gospodarczych PRL

ników zatrudnionych w MSZ, b.d. [1982], k. 149. Na temat struktur MSZ i zakresu ich działania, w tym również wymienionych powyżej jednostek organizacyjnych (Departamentu Konsularnego i Departamentu IV MSZ) zob. K. Szczepanik, *Dyplomacja Polski 1918–2005. Struktury organizacyjne*, Warszawa 2005, s. 138–139.

<sup>75</sup> Na rozdzielniku płk. R. Misztala, oprócz szefa Sztabu Generalnego WP, pojawiali się również m.in. gen. Edward Poradko (szef WSW), gen. Włodzimierz Oliwa (członek WRON) i gen. Edward Drzazga (zastępca dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego ds. Obrony Terytorialnej). Warto podkreślić, że członkami 22-osobowej WRON było dwóch byłych szefów wywiadu wojskowego, od wielu lat bliskich współpracowników gen. W. Jaruzelskiego — gen. W. Oliwa i gen. C. Kiszczak.

<sup>76</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Informacja w sprawie sylwetki korespondenta PR i TV w Berlinie Jana Wojciecha Gadomskiego*, Warszawa, 6 II 1982, k. 214–215; *ibidem*, *Notatka w sprawie poglądów środowiska dziennikarskiego na działalność tow. S. Olszowskiego w sferze środków masowego przekazu, prób podważania i kompromitowania w propagandzie linii działania WRON oraz niektórych uwag o pracy komisarzy wojskowych w Komitecie Radia i Telewizji*, Warszawa, 27 II 1982, k. 225–232. W tym kontekście warto przypomnieć, że do 1983 r. redaktorem naczelnym Polskiej Agencji Informacyjnej „Interpress”, a od 1983 do 1986 r. przewodniczącym Komitetu ds. Radia i Telewizji był ppłk Mirosław Wojciechowski (wymieniany w powyższych notatkach), były oficer Zarządu II. W relacji złożonej autorowi Wojciechowski podkreślił, że w tym czasie nie miał „żadnych kontaktów ze służbami”, choć od razu dodawał: „Wyjątek stanowią rutynowe rozmowy jako szefa instytucji z »opiekunami obiektu«... i wódki z kilkoma byłymi kolegami po fachu. Wbrew obiegu opinii z wywiadu się wychodzi. To nie zawsze jest dożywocie”. Zob. list elektroniczny M. Wojciechowskiego... Co ciekawe, w 1985 r. Biuro Studiów SB MSW zainteresowało się ppłk. Wojciechowskim w związku z krytyczną oceną jego pracy w Radiokomitecie. Oddelegowany do Biura Studiów SB w WSW płk Stanisław Stępień pisał m.in., że ppłk Wojciechowski „zatrudnia na kierownicze stanowiska osoby o wątpliwej reputacji politycznej”, „stosuje destrukcyjne przedsięwzięcia w sprawie obsady personalnej placówek zagranicznych, kieruje się osobistymi animozjami (np. przedwczesne odwołanie aktywnego korespondenta, współpracownika Zarządu II Sztabu Gen[eralnego]”, „rozpowszechnia, że ma rzekomo wielkie zasługi polityczne, że doprowadził do wizyty papieża w Polsce i miał w tej dziedzinie zasadnicze zasługi”. Zob. IPN BU 8222/497, *Powód założenia kwestionariusza...*, k. 5–6. Wśród dziennikarzy i korespondentów Zarząd II (zwłaszcza Oddział X) posiadał wielu współpracowników, w czym rywalizował poniekąd z Departamentem I i Departamentem II MSW. Przykładowo w ramach przygotowania wizyt zachodnich polityków w PRL i wyjazdów czołowych osobistości PRL na Zachód wywiad wojskowy informował MSW (w tym Biuro Ochrony Rządu) o konkretnych osobach, które mogłyby stanowić „obsługę prasową wizyt

i centralach handlu zagranicznego<sup>77</sup>, a nawet w wojewódzkich organizacjach partyjnych, w których dochodziło do wielu konfliktów pomiędzy komisarzami a doświadczonymi aktywistami PZPR w kwestii kierowania partią<sup>78</sup>. Szczególną rolę w dostarczaniu tego typu informacji odgrywały jednostki terenowe Zarządu II, współpracownicy i oficerowie działający pod przykryciem w różnych instytucjach państwowych. Mieli przekazywać informacje o „osobach skompromitowanych w środowiskach pracy” i reakcjach „poszczególnych osób” i „środowisk” na „działania wojska”<sup>79</sup>. Ponadto płk Miształ oddelegował 32 oficerów Zarządu II do pomocy komisarzom wojskowym wprowadzonym do najważniejszych zakładów pracy i instytucji (m.in. MSZ, MHZ) w ośmiu województwach (zob. tabela nr 14)<sup>80</sup>. Doszło nawet do sytuacji w której jeden z wysokich oficerów Centrali wywiadu, świeżo upieczony absolwent kursu przy Akademii Dyplomatycznej w ZSRS — płk Bolesław Izydorczyk — zaczął występować w typowych dla tego czasu telewizyjnych i radiowych pogadankach<sup>81</sup>. W ten sposób środowisko wywiadu wojskowego

i imprez z udziałem najwyższego kierownictwa partyjno-rządowego PRL”. W październiku 1979 r. szef Oddziału X płk Zygmunt Drobuszewski poinformował MSW, że dziennikarze: Grzegorz Dziemidowicz, Edward Mikołajczyk, Waldemar Niedziałkowski, Andrzej Borys, Adam Bronikowski i Roman Dobrzyński „pozostają w naszym operacyjnym zainteresowaniu” i mogą zostać wykorzystani przy obsłudze prasowej takich wizyt i imprez. Zob. IPN BU 00234/171/2, Pismo płk. Z. Drobuszewskiego do MSW (naczelnika Wydziału I BOR), Warszawa, 8 X 1979, k. 357.

<sup>77</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Notatka w sprawie stosunku personelu polskich placówek handlowych, delegatur przedsiębiorstw, spółek mieszanych i grup specjalistów za granicą do stanu wojennego i do WRON*, b.d. [1982], k. 235–236. W 1982 r. dokonano przeglądu OPP i współpracowników uplasowanych w MHZ i CHZ. Wśród 55 wymienionych współpracowników znaleźli się zatrudnieni m.in. w takich firmach jak „Animex” (Zdzisław Brylski), „Unitec” (Józef Ćwiek), „Varimex” (Marek Grabowski), „Elektrim” (Michał Jadach, Julian Nowacki), „Metalexport” (Michał Onacik), „Polmot” (Stanisław Smysło), „Impexmetal” (Edward Wojtulewicz), „Węglokoks” (Jan Żurada). Zob. IPN BU Pf 252/82/2, Wykaz pracowników i współpracowników zatrudnionych w MHZ i CHZ w kraju i za granicą, Warszawa, 5 I 1982, k. 150–151.

<sup>78</sup> IPN BU Pf 252/93/2, *Informacja o działalności KW PZPR w województwie bielsko-bialskim*, Warszawa, 25 II 1982, k. 223–224; *ibidem*, *Informacja w sprawie sytuacji społeczno-politycznej w województwie wałbrzyskim*, Warszawa, 10 III 1982, k. 239–241; *ibidem*, *Informacja w sprawie społecznych ocen postawy etyczno-moralnej I sekretarza KW PZPR w Zamościu*, Warszawa, 7 IV 1982, k. 218–220.

<sup>79</sup> IPN BU 00234/306/1, *Meldunek z działalności Oddziału I w okresie stanu wojennego...*, k. 329.

<sup>80</sup> IPN BU 001719/118, *Wykaz oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP pełniących funkcje pełnomocników-komisarzy w okresie stanu wojennego*, k. 139–141.

<sup>81</sup> W. Rozbicki, *Anegdota i ploty o generałach*, Warszawa 2005, s. 57. Zapewne dlatego w opinii służbowej na temat Izydorczyka z 1982 r. czytamy: „W okresie trwania stanu wojennego był bardzo aktywny w pracy zawodowej i społecznej. Swą postawą wykazał oddanie sprawie socjalizmu i dużą troskę o losy kraju. Jest oficerem o skrytalizowanym, materialistycznym światopoglądzie”. Zob. IPN BU 2174/7705, Akta personalne B. Izydorczyka, k. 51.

uczestniczyło w procesie militaryzacji partii i całego aparatu państwowego PRL<sup>82</sup>. Za to wszystko dziękował im później minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak:

Funkcjonariusze i żołnierze naszego resortu, wspólnie z żołnierzami ludowego Wojska Polskiego, wystąpili w obronie żywotnych interesów społeczeństwa i władzy ludowej.

Udaremnili próby demontażu socjalistycznego państwa, zatrzymali pochód sił kontrrewolucyjnych [...].

Kolejny raz potwierdziło się braterskie współdziałanie żołnierzy ludowego Wojska Polskiego z funkcjonariuszami SB i MO<sup>83</sup>.

Dzięki Kiszczakowi „wywiadowcy” (i „kontrwywiadowcy”) z LWP „kolonizowali” również MSW<sup>84</sup>. Rola Kiszczaka wykraczała zresztą poza formalnie pełnio-

<sup>82</sup> Proces ten rozpoczął się w istocie, jeszcze zanim wprowadzono stan wojenny, a wysocy oficerowie LWP byli stale obecni w strukturach partii i państwa. Zob. L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 375. W 1982 r. zwracał na to uwagę partyjny socjolog Jerzy Wiatr, który pod tym kątem analizował IX Zjazd PZPR z lipca 1981 r. Wiatr zauważył, że „wojskowi byli na zjeździe jedyną grupą społeczno-zawodową, której przedstawiciele zostali w przeważającej większości (80%) ponownie wybrani do Komitetu Centralnego. Na 21 członków i zastępców członków KC z VIII Zjazdu (1980) wybranych ponownie do KC na IX Zjeździe, ośmiu, a więc ponad jedną trzecią, stanowili wojskowi”. Zob. J. Wiatr, *op. cit.*, s. 354. Zob. także wspomnienia i rozważania na temat roli armii w obozie władzy po 13 XII 1981 r. dwóch bliskich współpracowników Jaruzelskiego, również oficerów LWP: S. Kwiatkowski, *Wojsko i stan wojenny...*, s. 412–419; W. Górnicki, *Teraz już można. Ze wspomnień kulawego Szerpy*, Wrocław 1994, s. 16–28 i inne. Szerzej o procesie militaryzacji obozu władzy (w tym PZPR) w stanie wojennym i w całej dekadzie lat 80. zob. M. Łoś, A. Zybortowicz, *Privatizing the police-state. The case of Poland*, New York 2000, s. 29–31; A. Zybortowicz, *Niewidoczna władza: komunistyczne państwo policyjne w Polsce lat osiemdziesiątych*, [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego: u źródeł zła*, Warszawa 1997, s. 153–192; G. Majchrzak, *Obóz władzy w stanie wojennym*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, pod red. A. Borowskiego, Warszawa 2005, s. 107–135; L. Mażewski, *Posttotalitarny autorytaryzm PRL 1956–1989. Analiza ustrojowo-polityczna*, Warszawa–Biała Podlaska 2010, s. 100–114.

<sup>83</sup> C. Kiszczak, *40 lat w służbie Polski Ludowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1984, nr 2, s. 8.

<sup>84</sup> Kiszczak zaczął ściągać do MSW oficerów WSW i innych formacji LWP. Przykładem jest powierzenie funkcji dyrektora jednego z najważniejszych pionów SB — Departamentu III MSW, swojemu koledze z WSW, płk. Henrykowi Dankowskiemu (ur. 1929 r.). W 1985 r. awansowany do stopnia generała brygady Dankowski został zastępcą szefa SB, a w końcu 1986 r. wiceministrem spraw wewnętrznych. W latach 1989–1990 gen. Dankowski był I zastępcą ministra spraw wewnętrznych. Warto dodać, że w 1976 r. ukończył kurs specjalny KGB w Moskwie. Zob. [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 14 VI 2011 r.); IPN BU 2174/6786, Akta personalne H. Dankowskiego. Innym przykładem jest postać płk. Romualda Zajkowskiego (ur. 1928 r.), którego w 1983 r. Kiszczak sprowadził do MSW. Zajkowski został wówczas naczelnikiem Wydziału II Głównego Inspektoratu Ministra Spraw

ną funkcję ministra spraw wewnętrznych. W rzeczywistości nadzorował nie tylko cywilną bezpiekę, ale także wywiad i kontrwywiad wojskowy, którymi kierowali ludzie związani z nim od lat. Szef MSW gromadził też wiedzę, którą nie chciał się z nikim dzielić. Przykładem może być informacja na temat Jaruzelskiego przekazana w lutym 1982 r. przez dyrektora Departamentu I MSW wyłącznie Kiszczałowi (jedyne adresat pisma):

Nasz punkt operacyjny w Belgradzie uzyskał od źródła, które w przeszłości przekazywało wielokrotnie wartościowe informacje, w szczególności z odcinka dywersji, informację o następującej treści:

„Amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) przekazała Departamentowi Stanu »dowody« — oparte na oświadczeniach swoich byłych agentów z lat pięćdziesiątych w Związku Radzieckim i Polsce — rzekomej współpracy gen. W[o]jciecha Jaruzelskiego z wywiadem radzieckim do 1956 r.”<sup>85</sup>.

W 1983 r. dobiegły końca prace nad reformą Zarządu II poprzedzone serią konsultacji z „bratnimi służbami”, zwłaszcza wschodnioniemieckimi, węgierskimi i sowieckimi. Dotyczyły przede wszystkim współdziałania Agenturalnego Wywiadu Strategicznego z Agenturalnym Wywiadem Operacyjnym, przygotowania aparatu krajowego i zagranicznego na czas „W”, konspiracji w wywiadzie i „ochrony kontrwywiadowczej” oraz źródeł i metod zdobywania wzorców broni i sprzętu wojskowego<sup>86</sup>. Mimo tylu negatywnych doświadczeń związanych ze źle funkcyj-

Wewnętrznych. W latach 1958–1983 Zajkowski służył w WSW. W latach 1954–1958 odbył czteroletnie studia na Wydziale Prawa Wojskowej Akademii Politycznej w Moskwie. Zob. IPN 0242/9132, Akta osobowe R. Zajkowskiego. W 1984 r. z WSW do MSW przeszedł także płk Stanisław Stępień (ur. 1931 r.). Pracował najpierw w Departamencie III, a później w elitarnym Biurze Studiów SB MSW, gdzie zajmował nawet stanowisko zastępcy dyrektora (w latach 1985–1989). W latach 1989–1990 zastępca dyrektora Departamentu Studiów i Analiz MSW. Zob. Karta ewidencyjna funkcjonariusza MO — Stanisław Stępień, BUIAD IPN w Warszawie. Z kolei w 1983 r. Kiszczał uczynił swoim doradcą w MSW płk. Ludwika Mochejskiego z WSW i Zarządu II (w okresie sprawowania funkcji attaché wojskowego w Turcji). W 1987 r. kolejnym doradcą szefa MSW został płk Ryszard Iwańciow, były zastępca szefa Zarządu II i attaché w Indiach. Zob. IPN BU 1585/9018, Indywidualne karty przeglądu kadrowego — Ludwik Mochejski (ur. 1923 r.) i Ryszard Iwańciow (ur. 1926 r.), k. 7–8. Zob. także: Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 326–327.

<sup>85</sup> IPN BU 0449/34, t. 8, Informacja płk. F. Dmowskiego dotycząca zamiarów skompromitowania gen. W. Jaruzelskiego, Warszawa, 27 II 1982, k. 52.

<sup>86</sup> Konsultacje prowadzono zarówno w ramach współpracy dwustronnej wywiadów wojskowych państw Układu Warszawskiego, jak i w ramach Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych. W 1983 r. odbyły się one co najmniej w trzech turach: styczniowej w Berlinie, majowej w Budapeszcie i wrześniowej w Moskwie. Zob. IPN BU 001103/178, *Dane na spotkanie szefów służb informacyjnych w styczniu 1983 r. w Berlinie*, b.d., k. 135–139; *ibidem*, *Problematyka Agenturalnego Wywiadu Strategicznego do rozmów szefa Zarządu II*

### Nr 14. Wykaz oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP pełniących funkcje pełnomocników-komisarzy w okresie stanu wojennego

Lp.	Imię i nazwisko oficera	Okres oddelegowania, województwo i miejscowość	Zakład/institucja
1	2	3	4
<b>Województwo bielskie:</b>			
1.	ppłk Stanisław Różycki	XII 1981-V 1982, Bielsko-Biała, Andrychów, Węgierska Górka	zakłady (7), m.in. silników wysokoprężnych, odlewnia żeliwa
<b>Województwo białostockie:</b>			
2.	ppłk Leopold Ciborowski	XII 1981-VI 1982, Białystok	zakłady (3)
<b>Województwo bydgoskie:</b>			
3.	plk Michał Podlewski	XII 1981-VI 1982, Bydgoszcz	zakłady (2)
<b>Województwo elbląskie:</b>			
4.	plk Władysław Czerwonka	XII 1981-VII 1982, Elbląg	zakłady (3), m.in. „Zamech” i „Polmo”
5.	plk Andrzej Gaiązka	XII 1981-IV 1982, Elbląg	zakłady (3)
6.	plk Stanisław Jurgielewicz	IV 1982-II 1983, Elbląg	zakłady (3)
<b>Województwo gdańskie:</b>			
7.	plk Bernard Marchewka	XII 1981-V 1982 i II 1983-VII 1983, Gdańsk	Stocznia Gdańska im. Lenina
8.	plk Włodzimierz Kowalski	VI 1982-IX 1982, Gdańsk	Stocznia Gdańska im. Lenina
9.	plk Leon Pytko	XII 1981-IV 1982, Gdańsk	„Elmor”, „Hydroster”, „Budimor”
10.	ppłk Arkadiusz Wielechowski	III 1982-VII 1983, Gdańsk	jak wyżej
11.	plk Kazimierz Cukierski	VII 1983, Gdańsk	jak wyżej
12.	plk Kazimierz Szumilas	XII 1981-X 1982, Gdańsk	Gdańskie Zakłady Rafineryjne i Zakłady Nawozów Fosforowych
13.	plk Wacław Mączka	X 1982-I 1983, Gdańsk	jak wyżej
14.	plk Edward Wojtasik	XII 1981-VII 1982, Gdynia	Stocznie: im. Komuny Paryskiej, Marynarki Wojennej, „Nauta”, Zakłady Radmor
15.	plk Edward Piwowar	X 1982-V 1983, Gdynia	jak wyżej
16.	plk Jerzy Pujan	V 1983-VIII 1983, Gdynia	jak wyżej
<b>Województwo poznańskie:</b>			
17.	plk Tadeusz Milewski	XII 1981-IV 1982, Gniezno	zakłady (3)
<b>Województwo wałbrzyskie:</b>			
18.	plk Zygmunt Steć	XII 1981-XI 1982, Wałbrzych, Świdnica	zakłady (3), m.in. fabryka wagonów, fabryka igieł
19.	ppłk Dariusz Dobrowolski	X 1982-V 1983, Wałbrzych	wojewódzka grupa operacyjno-kontrolna
20.	ppłk Wiesław Zieliński	IV 1983-VIII 1983, Wałbrzych	jak wyżej

1	2	3	4
<b>Województwo warszawskie:</b>			
21.	płk Henryk Stęposz	XII 1981– III 1982, Warszawa	Zakłady Graficzne Dom „Słowa Polskiego”
22.	płk Roman Łabiński	III 1982– IX 1983, Warszawa	jak wyżej
23.	płk Zenon Kozłowski	III 1982– III 1983, Warszawa	Urząd Miasta
24.	płk Mieczysław Kowieski	IV 1982– VII 1983, Warszawa	jak wyżej
25.	płk Wacław Jagielnicki	XII 1981– VII 1983, Warszawa	MSZ
26.	płk Jerzy Jackiewicz	XII 1981– III 1983, Warszawa	jak wyżej
27.	płk Stanisław Sternal	I 1982– VI 1982, Warszawa	jak wyżej
28.	płk Eugeniusz Nosowski	XII 1981– II 1982, Warszawa V 1982– III 1983, Gdańsk	jak wyżej Stocznia Gdańska im. Lenina
29.	płk Bogdan Ferenz	XI 1982– I 1983, Warszawa	MSZ
30.	płk Feliks Kwiatkowski	XII 1981– II 1983, Warszawa	MHZ
31.	płk Zdzisław Sikora	I 1983– VII 1983, Warszawa	jak wyżej
32.	płk Jerzy Jakubowski	XII 1981– VII 1983, Warszawa	Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego

*Źródło: IPN BU 001719/118, k. 139-141.*

jącym systemem „ochrony” Zarządu II, nie zdecydowano się na powołanie własnej komórki kontrwywiadu, która kontrolowałaby i osłaniała zarówno oficerów wywiadu pracujących w kraju i za granicą, jak i OPP, NPW, współpracowników, a nawet agentów. Propozycje takie formułowano nawet w środowisku kontrwywiadu, ale traktowano je z rezerwą ze względu na rzekome zagrożenie autonomizacji wywiadu względem WSW, na co, rzecz jasna, nie było przyzwolenia<sup>87</sup>. Po

*Sztabu Generalnego WP na spotkaniu w Zarządzie Wywiadowczym WAL w maju 1983, Warszawa, 2 II 1983, k. 118–134; ibidem, Problematyka do omówienia przez zastępcę szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP ds. operacyjnych podczas konsultacji w GZW Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR we wrześniu 1983 r., b.d., k. 152–157.*

<sup>87</sup> Na temat potrzeby utworzenia wewnętrznej komórki kontrwywiadu, która podlegałaby szefostwu Zarządu II, dyskutowano w Pionie Operacyjnym po 1981 r. przynajmniej kilkakrotnie. W WSW tego typu propozycje zgłaszano od połowy lat 80. (być może również wcześniej). Po przeanalizowaniu zdrad i wysp w Zarządzie II w latach 1960–1986 kierownictwo Oddziału VI Szefostwa WSW uznało, że „celowym jest powołanie wyspecjalizowanej komórki bezpieczeństwa podległej szefowi Zarządu II Sztabu Generalnego WP z zadaniem kontrwywiadowczego zabezpieczenia operacji wywiadowczych oraz operacyjnej kontroli agentury”. I dalej: „Oddział VI SWSW częstokroć nie jest informowany o faktach wysp, zdrad czy przesłankach dekonspiracji, co istotnie ogranicza skuteczną pracę wykrywczą-rozpoznawczą wśród stanów osobowych ochranianej instytucji. Dotychczasowy tryb informowania nas o tego typu zjawiskach jest z reguły wymuszony konkretnie zaistniałą sytuacją”. Zob. IPN BU 00688/109, *Wnioski z przeprowadzonych analiz wysp,*

serii zdrad kompetencje kontrwywiadowcze szefa Zarządu II rozciągnięto jedynie na oficerów (i ich rodziny) pełniących służbę za granicą, zaś OPP, NPW, źródła osobowe i operacje wywiadowcze w praktyce były często poza wszelką kontrolą<sup>88</sup>. Przez kolejne lata trwano w zasadzie przy modelu kontrwywiadowczego zabezpieczenia sięgającym czasów GZI, który okazał się skrajnie nieefektywny i zawodny. Polegał w istocie na obsłudze tzw. kontaktów oficjalnych i osobowych źródeł informacji ulokowanych w szeregach kadry Zarządu II<sup>89</sup>.

Reforma objęła oba główne piony wywiadu — operacyjny i informacyjny. Podstawowe znaczenie miały jednak zmiany w Pionie Operacyjnym, który wymagał zasadniczego przegrupowania ze względu na dekonspirację jego oficerów i wielu działań<sup>90</sup>. W sierpniu 1983 r. gen. Roman Misztal (awansowany na stopień generała brygady we wrześniu 1982 r.<sup>91</sup>) przedłożył gen. Florianowi Siwickiemu projekt reorganizacji Pionu Operacyjnego Zarządu II. Plan zrywał z dotychczasowym podziałem, według którego poszczególne oddziały odpowiadały głównie strefom językowym (germański, romański, angloamerykański). Misztal, jego najbliżsi współpracownicy, a także Sowietci, uznali, że „nowe formy pracy wywiadowczej i realizowanych zadań” oraz ujawnienie przez „oficerów zdrajców” struktur wywiadu, wymagają wprowadzenia zasadniczych zmian w Zarządzie II. Chodziło przede wszystkim o skoncentrowa-

---

*zdrad, dezercji...*, k. 21. Kwestia ta powracała później kilkakrotnie (aż do 1990 r.). Zob. IPN BU 00688/115, k. 118, 179, 186 i inne.

<sup>88</sup> Sprawę tę regulował rozkaz szefa Sztabu Generalnego WP z 1984 r. Zob. IPN BU 00688/115, k. 178–179.

<sup>89</sup> *Ibidem*, *Zakres działania Oddziału VI Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej*, b.d. [projekt z początku 1986 r., który powiela pomysły z lat wcześniejszych], k. 175–176.

<sup>90</sup> W styczniu 1983 r. szef WSW gen. Edward Poradko poinformował gen. Romana Misztala, że kontrwywiad wojskowy ustalił listę oficerów Zarządu II, których prawdziwe personalia oraz funkcje oficjalne i przykryciowe znają służby specjalne państw NATO. Na tej liście znalazło się aż 104 wysokich oficerów Zarządu II, z których jedynie 26 nie pracowało już w wywiadzie wojskowym (rezerwa lub inne jednostki LWP). Wśród zdekonspirowanych oficerów gen. Poradko wymienił czołówkę Zarządu II, m.in.: płk. Władysława Czerwonkę, płk. Kazimierza Dopierałę, płk. Wacława Jagielnickiego, płk. Konstantego Jagiełłę, płk. Józefa Klewiadę, płk. Mariana Moraczewskiego, płk. Bronisława Wilczaka i mjr. Tadeusza Ważyńskiego. Zob. IPN BU 001103/332, Pismo gen. E. Poradki do gen. R. Misztala, Warszawa, 7 I 1983, k. 7–10. Lista Poradki była jednak niepełna. Z analizy zdrad przeprowadzonej przez WSW wynika, że tylko w latach 1980–1983 zdekonspirowanych zostało blisko 60 oficerów, wielu współpracowników, agentów, OPP i NPW. Zob. IPN BU 00688/109, *Wykaz zdekonspirowanych oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, b.d. [1987], k. 15–17 [zob. także tabela nr 21].

<sup>91</sup> W 1982 r. we wniosku awansowym gen. Jaruzelski napisał o płk. Misztalu: „Wykazuje szeroką inicjatywę, zdolności organizacyjne oraz umiejętność właściwego wyciągania wniosków i podejmowania decyzji w skomplikowanych sytuacjach. Głęboko ideowy członek PZPR [...]. Zajmuje zawsze [...] stanowisko zgodne z linią partii. W okresie stanu wojennego ofiarne i skutecznie realizował otrzymane zadania”. Zob. IPN BU 2174/7361, Akta personalne R. Misztala; IPN BU 0305/220, Akta personalne pomocnicze R. Misztala.



nie w jednej komórce całości działań związanych z agenturą i aparatem nielegalnym. W swojej ogólnej formie wprowadzone zmiany polegały na:

1. **Utworzeniu Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego, którego głównym zadaniem byłoby organizowanie sieci agenturalnych na okres „P” i „W” i kierowanie agenturą wywiadu strategicznego we wszystkich państwach wywiadowczego zainteresowania [podkreślenie — S.C.].** Dotychczas zadania te realizowane były oddzielnie przez poszczególne oddziały operacyjne;
2. **Utworzeniu Oddziału Europejskiego, który będzie organizował pracę wywiadowczą z pozycji legalnych w państwach Europy Zachodniej.** Pozwoli to na skupienie głównego wysiłku na kierunku przewidywanych działań naszych Sił Zbrojnych;
3. **Utworzeniu Oddziału Krajów Pozaeuropejskich, który w rejonach swego działania będzie realizował takie same zadania jak Oddział Europejski;**
4. **Skorygowaniu kompetencji i zadań Oddziału Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego i Oddziału Krajowego w celu usprawnienia współdziałania z Oddziałem Agenturalnego Wywiadu Strategicznego;**
5. **Zmianie numeracji oddziałów<sup>92</sup>.**

Propozycje szefa Zarządu II zostały zatwierdzone przez szefa Sztabu Generalnego i już 20 września 1983 r. gen. Misztal wydał rozkaz w sprawie reorganizacji Pionu Operacyjnego. Stanowił on, że do 1 listopada 1983 r. nowo powstałemu Oddziałowi „Y” (Agenturalny Wywiad Strategiczny) podporządkowane zostaną Zespoły „N” (aparatus nielegalny) dawnych Oddziałów I, IV i VIII<sup>93</sup>. Oddział „K” (europejski) przejął kierunki działań Oddziałów I (niemiecki, południowy i skandynawski), IV (francuski, Benelux i śródziemnomorski, ale bez rezydentur w Algierii i Maroku), VIII (brytyjski). Z kolei nowy Oddział „P” (zamorski) podporządkował sobie kierunki Oddziału VIII (afrozjatycki, amerykański i australijski) oraz rezydentury w Algierii i Maroku Oddziału IV. Ponadto Oddział „A” (AWO) przejął kadrę Oddziału XIII (AWO), wydziały 2, 3 i 4 AWO Oddziału XIII oraz komórki wojewódzkie Oddziału X (terenowego) w Katowicach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Olsztynie i Opolu. Oddział „C” (operacyjny krajowy) przejął kadrę Oddziału X<sup>94</sup>. Nieznacznym zmianom uległ również stan etatowy

<sup>92</sup> IPN BU Pf 252/84, *Notatka dotycząca reorganizacji Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, oprac. gen. R. Misztal, Warszawa, 12 VIII 1983, k. 38–39 i 40–43 [dotychczas obowiązujące schematy organizacyjne Zarządu II i propozycje zmian].

<sup>93</sup> Należy zweryfikować nieprawdziwą informację podaną przez Ewę Koj o tym, że reorganizacja Pionu Operacyjnego Zarządu II nastąpiła jakoby dopiero w 1984 r. Jej zdaniem miał wówczas powstać Oddział „Y”. Por. E. Koj, *Zarząd II Sztabu Generalnego WP...*, [w:] *Osobowe źródła informacji...*, s. 392, przyp. 7.

<sup>94</sup> IPN BU Pf 252/84, *Wytyczne zastępcy szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP ds. operacyjnych* płk. B. Wilczaka, Warszawa, 16 XI 1983, k. 44–45. W 1985 r. zmodyfi-

Pionu Operacyjnego. Z Zarządu II zwolniono łącznie 19 pracowników (12 oficerów, 3 podoficerów i 4 chorążych). Po reorganizacji Pion Operacyjny Zarządu II zatrudniał w Centrali 133 pracowników, w tym trzech pracowników cywilnych (zob. schemat nr 15).

Równolegle przeprowadzono reorganizację w Pionie Informacyjnym Zarządu II. W miejsce Oddziału V (europejski) powstał Oddział Oceny Sił Zbrojnych NATO, który odpowiadał za rozpracowanie sił zbrojnych państw Paktu Północnoatlantyckiego (poprzednio zajmowały się tym Oddziały V, XI — zamorski i IX — studiów). Utworzono również Oddział Oceny Sytuacji Wojskowo-Politycznej, który zastąpił Oddział XI (zamorski). Miał on odtąd zajmować się przede wszystkim śledzeniem rozwoju sytuacji w rejonach zapalnych i ogniskach wojen. W wyniku reformy zreorganizowano również Oddział Studiów (studia z zakresu polityki i strategii wojskowej NATO) i Oddział Redakcyjny (redakcja wydawnictw zwartych)<sup>95</sup>. Wytoczne GRU i coraz większe oczekiwania Moskwy w kwestii zdobywania zachodnich technologii wojskowych spowodowały, że niezwykle istotną rolę odgrywał Oddział Informacji Technicznej (istniał również w dawnej strukturze wywiadu). Był odpowiedzialny za „zbieranie, studiowanie i opracowywanie materiałów z dziedziny techniki bojowej sił lądowych i techniki lotniczej oraz wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla celów militarnych” przez NATO<sup>96</sup>. Redukcja etatów w tym pionie objęła 9 żołnierzy. Zatrudniono jednak dodatkowo 5 cywilów. Łącznie w Pionie Informacyjnym w 1983 r. zatrudnionych było 80 wojskowych i 49 cywilów (zob. schemat nr 16).

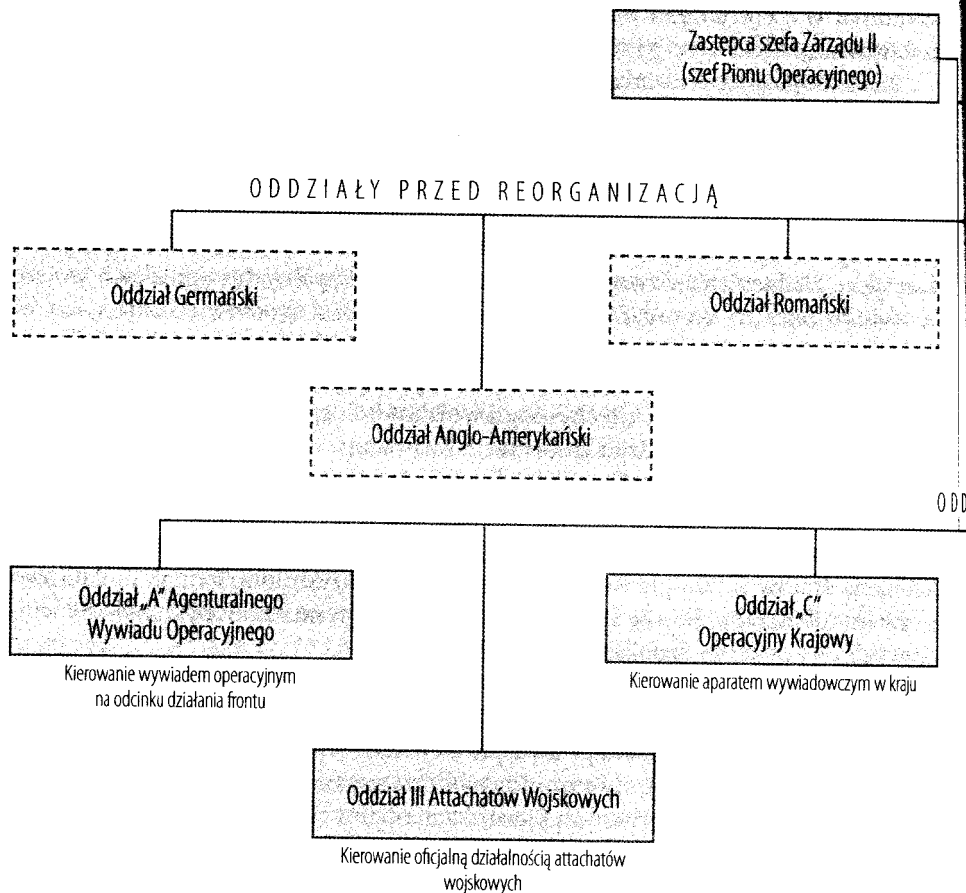
Reorganizacja Zarządu II, zwłaszcza w Pionie Operacyjnym, nie przebiegała sprawnie. Nie stała się nawet impulsem do osiągnięcia lepszych wyników w pracy wywiadowczej. Wskazywały na to wewnętrzne analizy działań wywiadu za lata 1983–1984, które ukazały stopniowe obniżanie się jakości zdobywanych materiałów i informacji na głównych kierunkach operacyjnego działania Zarządu II. Przykładowo w 1983 r. z ponad 2500 depesz informacyjnych przesłanych do Centrali wywiadu za wartościowe uznano jedynie 338, zaś pozostałe były mało przydatne lub wręcz bezwartościowe. W dziedzinie rozbudowy aparatu agenturalnego, w tym nielegalnego, sytuacja była jeszcze gorsza. Zaledwie kilka procent przekazywanych informacji pochodziło ze źródeł agenturalnych. Sytuację postanowiono poprawić, zwracając się o pomoc do „sąsiadów” ze Służby Bezpieczeństwa. Pozycja ludzi wojska w obozie władzy i służbach po 13 grudnia 1981 r. dawała w tej kwestii Zarządowi II sporo możliwości. Przykładem może być spr-

kowano zadania Oddziału „C” (stąd stosowano czasem nazwę Oddział „C” — Stołeczny), który od tej pory prowadził działalność na terenie Warszawy, zaś pozostałe rejony dotychczasowego działania przejął AWO (Oddział „A” — Krajowy). Zmiany organizacyjne dosięgnęły również Oddział Attachatów Wojskowych. Zob. *ibidem*, *Proponowana struktura organizacyjna Oddziału Attachatów Wojskowych*, oprac. płk Z. Kozłowski, Warszawa, 20 IX 1983, k. 46–49.

<sup>95</sup> IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II...*, k. 57.

<sup>96</sup> Zob. aneks: *Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II...*

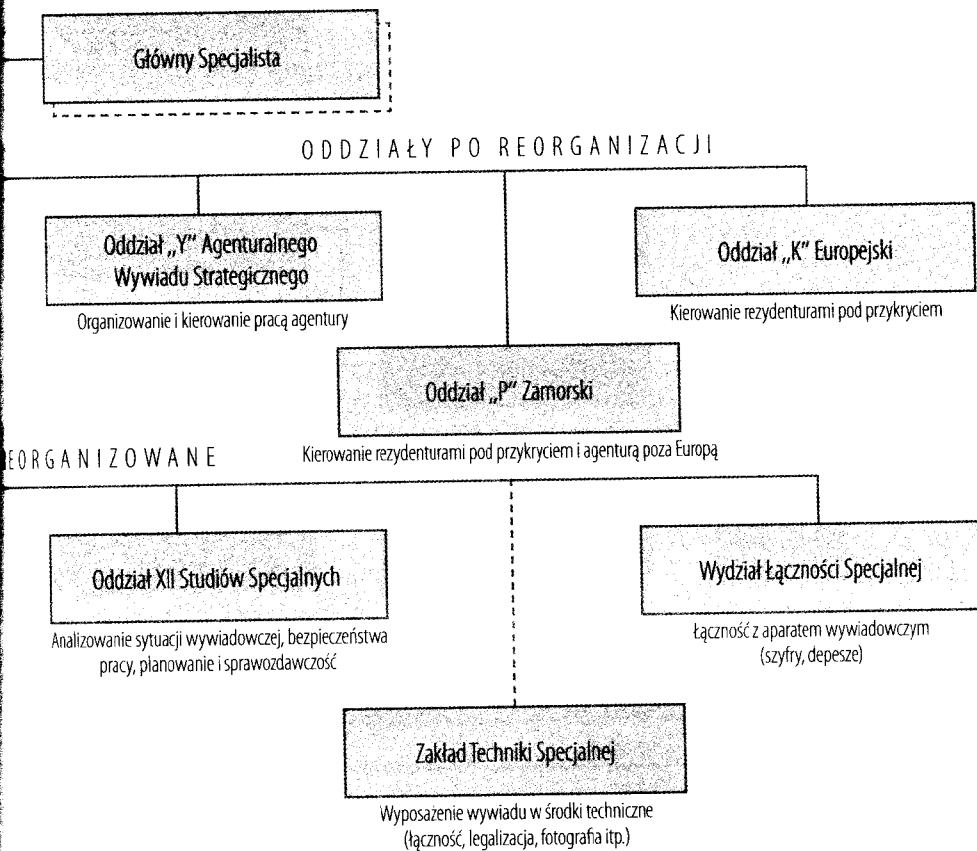
### Nr 15. Schemat organizacyjny Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP po reorganizacji w 1983 r.



#### Stan etatowy

Wyszczególnienie	Przed atestacją	Po atestacji	Różnica
Generalów	1	1	–
Oficerów	121	109	–12
Chorążych	21	17	–4
Podoficerów zawodowych	6	3	–3
<b>Razem</b>	<b>149</b>	<b>130*</b>	<b>–19</b>
Pracowników cywilnych	3	3	–

x) bez Zakładu Techniki Specjalnej

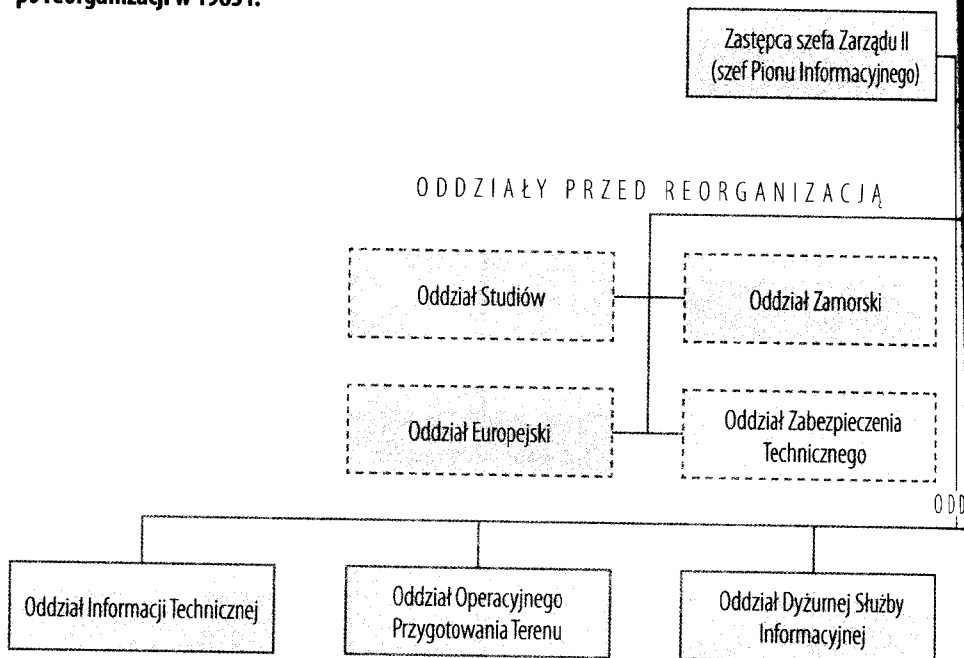


*Źródło: IPN BU 001103/332, k. 56.*

wa studenta Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i działacza tamtejszych środowisk antykomunistycznych Andrzeja Olszewskiego (pozyskanego do współpracy w 1978 r. jako TW ps. „Karol”)<sup>97</sup>. Kiedy w 1983 r. zdecydował się na wyjazd za granicę, Wydział III toruńskiej SB zaferował przekazanie swojego współpracownika na kontakt Departamentowi I MSW (brano pod uwagę również Departament II). Na początku 1983 r. bezpieka powiadomiła o tym również Zarząd II, który uznał „Karola” za dobrego kandydata na

<sup>97</sup> Działalność Andrzeja Olszewskiego została opisana przez Wojciecha Polaka, który nie zdecydował się jednak na podanie personaliów TW ps. „Karol”. Zob. W. Polak, *Anatomia agenta. Historia tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Karol” (1978–1983)*, Gdańsk 2005.

### Nr 16. Schemat organizacyjny Pionu Informacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP po reorganizacji w 1983 r.



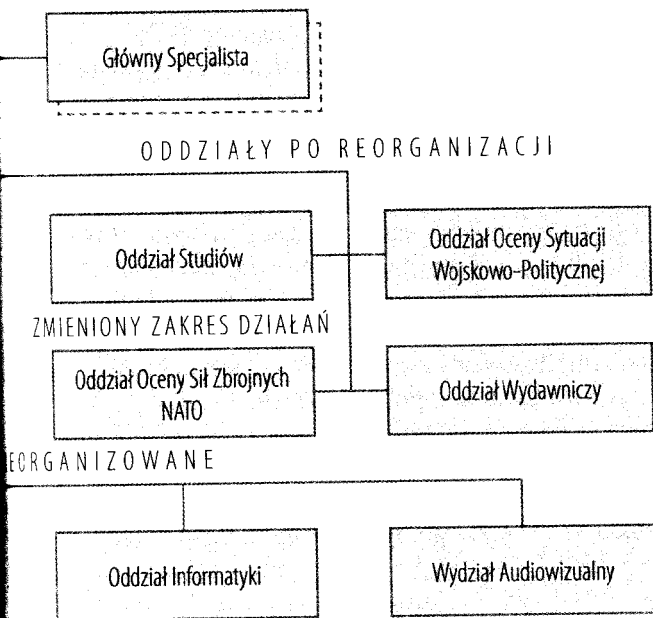
#### Stan etatowy

Wyszczególnienie	Przed atestacją	Po atestacji	Różnica
Generałów	1	1	–
Oficerów	80	76	–4
Chorążych	6	3	–3
Podoficerów zawodowych	2	0	–2
<b>Razem</b>	<b>89</b>	<b>80</b>	<b>–9</b>
Pracowników cywilnych	44	49	+5

nielegała (nielegalnego pracownika wywiadu)<sup>98</sup>. Prowadzący tę sprawę z ramienia wywiadu wojskowego ppłk Henryk Michalski w kwietniu 1983 r. zaproponował:

Zorganizować przerzut Olszewskiego za granicę pod ogólną legendą emigracji politycznej lub wyjazdu do jego rodziny (dokładny plan przerzutu zostanie przygotowany po akceptacji ogólnej koncepcji wykorzystania Olszew-

<sup>98</sup> IPN BU Pf 252/58/2, Notatka służbowa dotycząca kandydata na nielegała, obywatela PRL, Andrzeja Olszewskiego, Warszawa, 14 IV 1983, k. 9–13.



*Źródło:* IPN BU 001103/332, k. 58.

skiego przez Zarząd II). [...] W początkowej fazie działalności wywiadowczej Olszewski byłby wykorzystywany do penetracji polskich grup dysydenckich na Zachodzie. [...] Przygotować Olszewskiego do pracy za granicą w charakterze nielegała. [...] Istnieje celowość przygotowania Olszewskiego do przetrzutu i dokonania przetrzutu w bardzo krótkim czasie ze względu na istniejącą obecnie sytuację w Polsce (utrzymywanie w mocy stanu wojennego)<sup>99</sup>.

Sprawa werbunku Olszewskiego została pomyślnie sfinalizowana przez Oddział „Y” w grudniu 1983 r.<sup>100</sup> Od razu został pozyskany jako nielegalny pracownik

<sup>99</sup> *Ibidem*, k. 13.

<sup>100</sup> A. Olszewski podpisał deklarację o współpracy z wywiadem wojskowym 12 XII 1983 r. Dzień później pokwitował odbiór 40 000 zł, które Zarząd II przekazał mu „tytułem wpłaty stanowiącej zwrot stypendium ufundowanego [przez] Ministerstwo Sprawiedliwości, pobieranego w okresie studiów”. Jednocześnie 13 XII 1983 r. otrzymał 500 dolarów, które miał wykorzystać na wykonywanie zadań po przetrzucie na Zachód. Zob. *ibidem*, k. 169–171. Dla porównania przeciętne wynagrodzenie w 1983 r. wynosiło 14 475 zł, zaś wartość jednego dolara amerykańskiego wynosiła ok. 92 zł. Zob. [www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne\\_wynagrodzenie\\_w\\_latach\\_19502009-a\\_81.htm](http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne_wynagrodzenie_w_latach_19502009-a_81.htm) (wejście 31 VII 2011 r.); *Rocznik statystyczny 1983*, Warszawa 1984, s. 85.

wywiadu i w trybie ekspresowym przeszkolony<sup>101</sup>. Nowo pozyskany NPW, który w dalszym ciągu posługiwał się pseudonimem „Karol”, wiosną 1984 r. z powodzeniem, jako polityczny uchodźca, został przerzucony do Berlina Zachodniego, gdzie przez pewien czas przebywał w obozie imigranckim Marienfelde<sup>102</sup>.

Mimo tak spektakularnych, ale jednak jednostkowych sukcesów w legalizacji, w 1983 r. praca całego Pionu Operacyjnego zdaniem kierownictwa Zarządu II zasłużyła na ocenę dostateczną. W miarę pozytywnie (ocena dobra) zaopiniowano niektóre działania realizowane na odcinku europejskim (w niektórych krajach niemieckich i romańskich), zmagania na terenie większości państw NATO oraz w Afryce, Azji i Bliskim Wschodzie uznano za dostateczne, zaś działania w takich krajach, jak Belgia, Dania, Finlandia, Hiszpania i Szwajcaria za niedostateczne. Krytycznie oceniono dorobek legalnych rezydentur — attachatów w tak kluczowych stolicach Zachodu, jak Waszyngton, Londyn, Paryż i Ottawa<sup>103</sup>.

Sytuacji tej nie zmieniły ani ambitne plany na rok 1984<sup>104</sup>, ani wezwanie do zwarcia szeregów komunistycznego wywiadu i podjęcia ciężkiej walki z „patologiczną nienawiścią administracji reaganowskiej”<sup>105</sup>. Zarząd II wciąż nie miał się czym pochwalić Moskwie. Problem był o tyle poważny, że podczas zwołanej w Moskwie w lutym 1984 r. Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych Armii Państw Układu Warszawskiego dyskutowano o nowym pakiecie zadań dla wywiadów wojskowych bloku sowieckiego. Priorytetem była kradzież nowoczesnych technologii Zachodu. Ustalono, że informacje na temat zdobytych wzorców sprzętu wojskowego i dokumentacji technicznej, działań aparatu wywiadowczego z pozycji „krajów trzecich” i pod legendą przedstawicielstw handlu zagranicznego,

<sup>101</sup> Takie postępowanie, choć rozłożone w wyjątkowo krótkim czasie, mieściło się w zasadach werbunku i szkolenia nielegalów (NPW). Niezgodna z instrukcją pracy operacyjnej Zarządu II była natomiast niezajomość przez „Karola” języka niemieckiego. Por. IPN BU 00463/4, *Instrukcja o pracy operacyjnej Zarządu II...*, s. 17–18 i 85–86.

<sup>102</sup> W okresie późniejszym „Karol” planował wyjechać do Francji, gdzie miał nawiązać współpracę z polską emigracją, w tym z paryską „Kulturą”. Sprawę nadzorował kmrdr por. K. Głowacki. Krótko po przyjeździe do Berlina Zachodniego Olszewski otrzymał obywatelstwo RFN (powołując się na służbę dziadka, Jana Chodowskiego, w Wehrmachcie), co jeszcze bardziej usprawniło jego legalizację. Zob. IPN BU Pf 252/58/2, *Wniosek o zwerbowanie kandydata na nielegalnego pracownika wywiadu*, oprac. ppłk H. Dunał i ppłk H. Michalski, zatwierdził gen. R. Misztal, Warszawa, 4 XII 1983, k. 159; *ibidem*, Notatka dotycząca Andrzeja Olszewskiego, Warszawa, 3 V 1984, k. 197; *ibidem*, Notatka dotycząca korespondencji „Karola” do rodziny w kraju, oprac. kpt. K. Łada, Warszawa, 24 V 1985, k. 207.

<sup>103</sup> IPN BU Pf 252/61, Przemówienie płk. B. Wilczaka podczas dorocznej odprawy Pionu Operacyjnego Zarządu II, Warszawa, 10 II 1984 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 1–52.

<sup>104</sup> *ibidem*, *Zadania i polecenia wynikające z rocznej odprawy Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, Warszawa, 1 II 1984 [data zatwierdzenia dokumentu przez płk. B. Wilczaka, materiał przygotował Oddział XII — Studiów Specjalnych], k. 57–60.

<sup>105</sup> *ibidem*, Przemówienia z narad partyjnych w Zarządzie II w 1984 r., Warszawa, 30 VII 1984, k. 67–80.

a także stanu realizacji innych przedsięwzięć operacyjnych, będą na bieżąco przesyłane do Centrali GRU<sup>106</sup>. Zarząd II nie był w stanie sprostać tym wyzwaniom.

W tym samym czasie okazało się, że nawet ulokowanie doświadczonego OPP w międzynarodowej firmie handlującej bronią i elektroniką nie przynosi spodziewanych efektów. Mam tu na myśli kpt. Tadeusza Koperwasa ps. „Derwisz”<sup>107</sup>

<sup>106</sup> IPN BU 001103/178, *Problematyka operacyjna do rozmów dwustronnych podczas Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Państw Układu Warszawskiego w Moskwie w lutym 1984 r.*, b.d., k. 206–208; *ibidem*, *Wyciąg z protokołu Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych (Głównego) Armii Układu Warszawskiego*, Moskwa, 1–3 lutego 1984 r., materiał przesłany płk. B. Wilczakowi przez szefa Wydziału Koordynacji Współpracy ppłk. J. Bąka, Warszawa, 17 II 1984, k. 160. W tym czasie ustalono również nowe zasady i zakres współpracy attaché wojskowych bloku sowieckiego w państwach wywiadowczego zainteresowania służb Układu Warszawskiego. Wcześniej na tym tle dochodziło czasem do drobnych konfliktów ze względu na protekcyjny sposób traktowania attaché krajów komunistycznych przez Sowietów. Przykładem może być sytuacja, która miała miejsce w Szwajcarii w 1981 r. Płk Wiaczesław Stołbunow z attachatu wojskowego ZSRS w Bernie zlecił attachatowi wojskowemu PRL przygotowanie wykazu imiennego całej emigracji i Polonii w Szwajcarii wraz z analizą poglądów politycznych i rozmieszczenia skupisk polskich. Kiedy attachat PRL zasugerował przekazanie danych „wyłącznie [na temat] Polonii o nastawieniu reakcyjnym”, gdyż tylko takie posiada, przedstawiciel ZSRS zażądał sporządzenia wykazu obejmującego wszystkich Polaków zamieszkałych w Szwajcarii. Ostatecznie sprawa nie została sfinalizowana i była przyczyną wyjaśnień Centrali Zarządu II. Zob. IPN BU Pf 252/93/2, Notatka służbowa ppłk. K. Kwiatkowskiego, b.d., k. 113. Co ciekawe, kierownictwo Zarządu II prosiło Sowietów o rozszerzenie przyjętych w lutym 1984 r. zasad o współpracy attaché wojskowych na Zachodzie również na attachaty w krajach socjalistycznych. Na taką potrzebę zwracał uwagę attaché wojskowy PRL w Berlinie, który „prosił o ewentualne uzyskanie zgody towarzyszy radzieckich na bezpośrednie kontakty z przedstawicielem GRU w dowództwie Grupy Wojsk Radzieckich w Niemczech”. Zob. IPN BU 001103/178, *Problematyka operacyjna do rozmów dwustronnych...*, k. 207–208; *ibidem*, *Wytyczne naczelnika Głównego Zarządu Wywiadowczego Sił Zbrojnych ZSRS gen. P. Iwaszutina po Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych (Głównego) Armii Układu Warszawskiego w lutym 1984 r.*, Moskwa, 2 III 1984, k. 168–169 [wersja polskojęzyczna] i 170–172 [wersja rosyjskojęzyczna]; *ibidem*, *Wytyczne dotyczące zasad i zakresu współdziałania attaché wojskowych PRL z attaché wojskowymi państw sygnatariuszy UW*, b.d. [1984], gen. R. Miszał, k. 164–166.

<sup>107</sup> Tadeusz Koperwas (ur. 1950 r.) ukończył Wydział Cybernetyki WAT (1968–1973), a następnie pracował jako programista w Centralnym Ośrodku Przetwarzania Informacji MON. W 1974 r. por. Tadeusz Ważyński z Wydziału „N” Zarządu II wytypował Koperwasa jako kandydata na NPW. Już w 1976 r. Koperwas wyjechał do Wiednia, gdzie miał wejść w kontakt z ambasadą RPA i zorientować się w przepisach związanych z emigracją do tego kraju. W latach 1978–1980 pracował w Sekcji „N” Oddziału VIII Zarządu II. W tym czasie wytypował, rozpracował i zwerbował NPW ps. „Reynold”, agenta o ps. „Dobson” i współpracownika o ps. „Wędkarz”. W późniejszym czasie Koperwas został skierowany jako OPP do MHZ (sprawę prowadził Oddział X, a następnie Oddział „C”). Po 1990 r. Koperwas pracował w „Cenzynie”. Zob. IPN BU 00688/118, Akta personalne T. Koperwasa; IPN BU 00464/87/1–2, Teczka personalna „Derwisz”.



(szkolony wcześniej w pionie nielegalów), którego Oddział I (a po reformie wywiadu w 1983 r. Oddział „K”) w lipcu 1983 r. uplasował w wiedeńskiej spółce „Alkastronic Handelsgesellschaft” należącej do znanych syryjskich handlarzy bronią, dwóch braci — Monzera al-Kassara i Haissama al-Kassara<sup>108</sup>. Polskimi udziałowcami spółki byli formalnie płk Henryk Majorczyk (oficer Zarządu II ps. „Razmi”, ulokowany w Centralnym Zarządzie Inżynierii MHZ) i Ignacy Pieczyński (pracownik PHZ „Cenzin”)<sup>109</sup>. Z ramienia Centrali sprawę na terenie Wiednia prowadził oddział europejski Zarządu II wspierany przez rezydenturę wiedeńską (ppłk Zbigniew Worozbit ps. „Rakoczy”), a doraźnie także przez ludzi Departamentu I MSW z ambasady PRL i Biura Radcy Handlowego (w którym pracował także ppłk Bolesław Łukawski ps. „Walec” z Zarządu II). Z uwagi na znaczenie przedsięwzięcia — eksport broni z bloku sowieckiego do krajów Bliskiego Wschodu, jak również pozyskiwanie i handlowanie uzbrojeniem będącym na wyposażeniu państw NATO — sprawę nadzorowano na poziomie rządowym<sup>110</sup>, zaś kandydatury płk. Majorczyka i kpt. Koperwasa zatwierdzano w KC PZPR<sup>111</sup>. Decyzją Centrali kpt. Koperwas zastąpił w „Alkastronic” Pieczyński. Był on formalnie pracownikiem Centralnego Zarządu Inżynierii MHZ, z którego zależną spółką — PHZ „Cenzin” — od 1979 r. blisko współpracował Monzer al-Kassar<sup>112</sup>. Według ustaleń wy-

<sup>108</sup> IPN BU 00464/87/2, *Rozkaz specjalny dla kpt. Tadeusza Koperwasa ps. „Derwisz”, pracownika rezydentury „Neobank” w Austrii*, płk T. Naskręcki (szef Oddziału I), płk B. Wilczak, Warszawa, 29 VI 1983, k. 88–90. Zgodę na wyjazd kpt. T. Koperwasa do Wiednia zatwierdził szef Sztabu Generalnego WP gen. F. Siwicki. Zob. *ibidem*, Meldunek w sprawie wytypowania kpt. Tadeusza Koperwasa na wyjazd do pracy wywiadowczej w Austrii, Warszawa, 10 V 1983, k. 75 [na dokumencie widnieje odręczny podpis Siwickiego z adnotacją o treści: „zgodą”].

<sup>109</sup> Na temat roli MHZ, w tym PHZ „Cenzin” w planach wywiadowczych Zarządu II zob. IPN BU 001103/178, *Metody zdobywania wzorów sprzętu bojowego i technologii objętej embargiem*, Warszawa, 6 I 1983, k. 84.

<sup>110</sup> W notatkach Zarządu II wymienia się nazwisko Władysława Gwiazdy, podsekretarza stanu w MHZ, a w rządzie Zbigniewa Messnera wicepremiera i ministra współpracy gospodarczej z zagranicą. Zob. IPN BU 00464/87/2, k. 62.

<sup>111</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa „Derwisza”, Warszawa, 21 IX 1983, k. 165.

<sup>112</sup> Monzer al-Kassar (ur. 1945 r.) jest znanym na świecie handlarzem bronią powiązany z organizacjami terrorystycznymi. Od lat 70. prowadził interesy z państwami bloku sowieckiego, krajami arabskimi i afrykańskimi, dostarczał broń do krajów byłej Jugosławii (1992 r.), Ameryki Łacińskiej i Południowej. Kontakty biznesowe pomiędzy al-Kassarem a wywiadem wojskowym (PRL/RP) były kontynuowane po 1989 r. (chodziło m.in. o sprzedaż broni do Chorwacji i Somalii, które objęte były międzynarodowym embargiem na dostawy broni i sprzętu wojskowego). Al-Kassar był też zamieszany w handel narkotykami, za co był wielokrotnie karany (m.in. w Danii w 1972 r., w Anglii w 1974 r.). W 2008 r. został skazany na 30 lat więzienia przez sąd federalny Stanów Zjednoczonych za znowę w celu mordowania obywateli amerykańskich, próbę nielegalnego zaopatrzenia w broń (w tym systemów rakiet ziemia-powietrze i wyrzutni granatów) lewackiej partyzantki kolumbijskiej (FARC), wspieranie organizacji terrorystycznych, handel narkotykami i pranie brudnych pieniędzy. Zob. m.in. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*

wiadu, obroty handlowe CZI MHZ z Al-Kassarem sięgały kilku milionów dolarów (w transakcjach bezpośrednich) i kilkunastu milionów w skali rocznej (zawieranych za pośrednictwem Syryjczyka)<sup>113</sup>. Pomysłodawcą zacieśnienia tej współpracy w ramach spółki „Alkastronic” miał być Al-Kassar. Jedną z notatek służbowych Zarządu II odsłania kulisy tego przedsięwzięcia:

Zaproponował on [Al-Kassar — przyp. S.C.] utworzenie przedsiębiorstwa importowo-eksportowego sprzętu specjalnego, w szerokim zakresie tego pojęcia. Jako główną siedzibę spółki rozważano Madryt i Paryż, jednak ostatecznie wybrano Wiedeń. Zaważył na tym status neutralności Austrii i dość liberalne przepisy handlowe w kraju. Kapitał zakładowy — 10 mln dol. USA — w pełnej wysokości wnosi Al-Kassar. Wobec władz austriackich zostanie zgłoszone, że założycieli spółki jest czterech: Al-Kassar, jego brat oraz dwóch obywateli polskich, z których rzekomo każdy wnosi 25% wkładu finansowego. [...] Będzie ona zarejestrowana jako przedsiębiorstwo importowo-eksportowe sprzętu elektronicznego. **Faktycznie zajmowałaby się handlem bronią i sprzętem specjalnym: sprzedaż uzbrojenia produkcji polskiej oraz reeksport uzbrojenia zachodniego do krajów Bliskiego Wschodu. Al-Kassar, pracujący w tej branży od wielu lat, zapewnia odbiorców w Libii, Syrii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Jemenie [podkreślenie — S.C.]<sup>114</sup>.**

Jednak z notatki, która w połowie 1982 r. wyszła spod ręki Koperwasa, jak również z opinii szefostwa Oddziału VIII wynika, że o tę współpracę zabiegało również kierownictwo wywiadu wojskowego. Koperwas pisał:

Al-Kassar posiada *end user's certificate*<sup>115</sup> oraz paszport dyplomatyczny Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu. **Do tej pory działał z terenu Bejrutu**

s. 277; B. Weiser, *2 arms dealers convicted of plot to aid terrorists*, „New York Times”, 20 XI 2008.

<sup>113</sup> IPN BU 00464/87/2, Notatka służbowa „Derwisza”, Warszawa, 14 VIII 1982, k. 61. O „fortunie”, jaką na współpracy biznesowej z władzami PRL, miał zrobić Monzer al-Kassar, wspominają Witold Gadowski i Przemysław Wojciechowski w książce poświęconej współpracy służb specjalnych PRL z terrorystami: *Tragarze śmierci*, Warszawa 2010, s. 80.

<sup>114</sup> IPN BU 00464/87/2, *Notatka służbowa dotycząca spółki handlowej polsko-arabskiej w Wiedniu*, Warszawa, 14 XII 1982, k. 97–98. Sprawa sprzedaży broni do krajów arabskich przez PRL zasługuje na odrębne opracowanie. W ostatnim czasie opublikowano kilka interesujących dokumentów na ten temat. Zob. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1972*, red. W. Borodziej, Warszawa 2005, s. 715 [dokument dotyczy sprzedaży broni do Jemenu Północnego]; *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2005, s. 468 i 471 [dokument dotyczy sprzedaży broni dla Organizacji Wyzwolenia Palestyny i Al-Fatah].

<sup>115</sup> *End user's certificate* jest dokumentem, który w handlu międzynarodowym, w tym również w handlu bronią, zaświadcza, że kupujący jest końcowym odbiorcą produktu i nie planuje jego odsprzedaży innej osobie.

tu, aktualnie przeniósł się do Damaszku z uwagi na sytuację. Ściśle współpracuje z Organizacją Wyzwolenia Palestyny [podkreślenia — S.C.]<sup>116</sup>.

Stosunki handlowe zapoczątkowane w roku 1979 rozwijają się pomyślnie do tego stopnia, że M[onzer] al-Kassar zobowiązał się do otwarcia w Wiedniu filii swojej firmy handlowej „Manelli” zarejestrowanej w Bejrucie, która zajmuje się transakcjami handlowymi sprzętem elektronicznym i komputerowym. Firma ta posiada rozległe kontakty w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych.

M. al-Kassar wyraził gotowość zatrudnienia w ramach kontaktów indywidualnych dwóch pracowników C[entralnego] Z[arządu] I[inżynierii]. Zasady działania firmy miały być następujące:

— filia działa w oparciu o kapitał firmy macierzystej i pozostaje własnością M. al-Kassara;

— wszystkie transakcje reeksportowe na sprzęt wojskowy prowadzone byłyby przy współudziale CZI, a rozliczane przez Bank Handlowy;

— wypracowane zyski dzielone byłyby po 50% pomiędzy Al-Kassara a CZI. Firma i pracownicy utrzymywani byłiby przez Al-Kassara z przypadającej na niego połowy zysku;

— CZI ze swej strony zobowiązałby się do postawienia do sprzedaży przez A[l-Kassara] masy towarowej rzędu 10 mln dol[arów] rocznie;

— spodziewany zysk strony polskiej w skali rocznej ok. 2 mln dol.<sup>117</sup>.

Do pisma Koperwasa dołączono opinię ppłk. Zygmunta Jachniaka:

Wnioski i propozycje kpt. Koperwasa są słuszne. Wydaje się, że w chwili obecnej, ze względu na likwidację szeregu etatów na placówkach zagranicznych, należałoby skorzystać z możliwości, jaką sugeruje kpt. Koperwas w notatce. Status polskich handlowców byłby dość nietypowy, gdyż byłiby oni pracownikami zagranicznej firmy handlowej. Stwarzałoby im to znacznie lepsze możliwości pracy operacyjnej, a przede wszystkim w zakresie zdobywania wzorów uzbrojenia i wszelkich instrukcji sprzętu [podkreślenie — S.C.]<sup>118</sup>.

Plan ten wprowadzono w życie, a współpraca z Monzerem al-Kassarem układała się poprawnie, choć sam płk Majorczyk i kpt. Koperwas byli często krytykowani przez Centralę za niewielką liczbę naprowadzeń i zrealizowanych werbunków oraz znikome efekty w dziedzinie pozyskiwania wzorców sprzętu wojskowego i doku-

<sup>116</sup> Szerzej na temat sowieckiego udziału w światowym handlu bronią i wspierania bliskowschodniego terroryzmu zob. C. Sterling, *Sieć terroru. Prawda o międzynarodowym terroryzmie*, Warszawa 1990 [różne strony]; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II...*, s. 280–293.

<sup>117</sup> IPN BU 00464/87/2, Notatka służbowa „Derwisza”..., k. 61–62.

<sup>118</sup> *Ibidem*, k. 63.

mentacji technicznej<sup>119</sup>. Za to handel bronią szedł pełną parą. Oficerowie Zarządu II pośredniczyli m.in. w interesach Al-Kassara z Iranem, któremu sprzedawali amerykańskie pociski przeciwpancerne TOW (Tube-launched, Optically tracked, Wire-guided)<sup>120</sup>. Jednak już na przełomie 1983 i 1984 r. pojawiły się poważne kłopoty związane z działalnością rodziny Al-Kassarów, o których oddelegowani do firmy „Alkastronic” oficerowie Zarządu II na bieżąco nie informowali:

W dniu 18 stycznia 1984 r. „Walec” poinformował mnie, że w ubiegłym tygodniu w firmie „Alkastronic” przebywała policja kryminalna. Wizyta miała miejsce pod nieobecność „R[azmiego]»” i „D[erwisza]”, którzy w tym czasie przebywali w Jugosławii, gdzie realizowali część zawartego kontraktu handlowego (ładowanie towaru).

Celem wizyty (jak podali policjanci) było zebranie danych o jej właścicielu Al-Kassarze, który ubiega się o uzyskanie obywatelstwa austriackiego. Policjanci zostali przyjęci przez pracownicę firmy (sekretarka, ob. Krystyna Sandomierska, pracownica „Cenzinu”). Policja zlustrowała pomieszczenia biurowe, wypytywała o szefa firmy, pracowników, dokumentację i funkcjonowanie firmy.

Według mojej oceny wizyta nie była związana z podaną legendą, lecz z kontrolą działalności firmy. Według „Waleta” przyczyną zainteresowania się i bezpośredniej kontroli policyjnej może być odkrycie właściwej działalności, jaką prowadzi firma, lub innej działalności niezgodnej z prawem, jaką może prowadzić Al-Kassar (wcześniejsze podejrzenia o handel narkotykami<sup>121</sup>). Podczas najbliższych spotkań uprzedzę „R” i „D” o konieczności zaostrzenia ostrożności i konspiracji.

W związku z tym, że **»Razmi« podczas dzisiejszego spotkania operacyjnego ze mną nie powiadomił mnie o ww. fakcie**, zwrócę mu uwagę na konieczność natychmiastowego przekazywania mi tego typu informacji. Z powyższego, a także z wcześniejszych zdarzeń z „Derwiszem” wynika, iż **obaj nie czują się związani z rezydenturą i starają się ukryć niewygodne dla nich fakty** [podkreślenie w oryginale]<sup>122</sup>.

Począwszy od 1984 r., związki z Monzerem al-Kassarem były dla Zarządu II coraz większym obciążeniem. Wystraszeni wzmożoną inwigilacją firmy „Alkastronic” (przeszukania, kontrole, rewizje) i samego Al-Kassara, który jeszcze nie-

<sup>119</sup> Zagadnienia te mieściły się w obowiązkach oficerów oddelegowanych do Wiednia. Por. m.in. *ibidem*, *Sprawozdanie pracownika mjr. T. Koperwasa ps. „Derwisz”*, b.d., k. 286–288.

<sup>120</sup> *ibidem*, *Notatka dotycząca spotkania ze współpracownikiem „Razmi”*, Warszawa, b.d. [I 1984 r.], k. 215.

<sup>121</sup> Informacje na ten temat napływały z Wiednia już wcześniej. Zob. *ibidem*, k. 171.

<sup>122</sup> *ibidem*, *Notatka służbowa dotycząca bezpieczeństwa „Razmiego” i „Derwisza”*, oprac. „Rakoczy” [ppłk Z. Woróżbit], b.d. [I 1984 r.], k. 214.

dawno rozważał wystąpienie o przyznanie obywatelstwa PRL, „przykryciowcy” zaczęli informować Centralę o kolejnych zagrożeniach. W tym czasie o Al-Kassarze pisano w zachodniej i amerykańskiej prasie, która odślaniała jego koneksje z terrorystami i omawiała kulisy związane z handlem bronią i narkotykami. Pojawiły się też informacje dotyczące interesów Al-Kassara z Polskimi Liniami Oceanicznymi. Raportował o tym „Derwisz”, którego za zasługi wywiadowcze awansowano do stopnia majora:

W dniu 17 sierpnia [1984 r. — przyp. S.C.] w Madrycie miał miejsce zamach na Abu Saieda z PLO. W samochodzie, w którym został postrzelony, znajdował się również bliźniaczy brat Al-Kassara — Ghassan. Otrzymał on postrzał w nogę. Al-Kassar poprzez „Cenzin” załatwił jego hospitalizację w Polsce (zgoda została wyrażona przez szefa Sztabu Gen[eralnego] WP) [podkreślenie — S.C.]. Do dnia 28 września nie przybył jednak jeszcze do Polski. [...] Al-Kassar po ostatnim wypadku swojego brata Ghassana zamówił w firmie „Steyer” samochód opancerzony, który ma być odtransportowany do Madrytu. Wskazuje to na obawianie się przez niego o własne bezpieczeństwo. Mjr Koperwas nie jest w stanie określić, czy wiąże się to z kontaktami rodziny Al-Kassarów z PLO, czy też z powiązaniem ze światem przestępczym, np. z gangami handlującymi narkotykami, o co był już Al-Kassar posądzany<sup>123</sup>.

W połowie 1985 r. Zarząd II zdecydował się ostatecznie na ewakuację swoich ludzi z firmy Al-Kassara, tłumacząc to wzmożoną aktywnością austriackich służb bezpieczeństwa:

Praktycznie zainteresowanie się policji spółką istnieje od momentu złożenia wniosku i otrzymania zezwolenia na prowadzenie działalności handlowej i wzrastało w miarę upływu czasu. Przyczyny tego mogą być następujące:

— nikłe zyski w handlu oficjalnym w stosunku do poniesionych nakładów na utworzenie i bieżące utrzymywanie spółki;

— szerokie kontakty jej pracowników z handlarzami bronią, spenetrowanymi przez służby specjalne (przykład: Schwartz i Pizem, którzy oferowali nam czołg „Leopard 2”, a powiązani byli ze służbami amerykańskimi);

— bracia Al-Kassar mało interesują się działalnością spółki i rzadko przebywają w Wiedniu, większość czasu spędzają w Hiszpanii, gdzie znani są z powiązań z Organizacją Wyzwolenia Palestyny (Haim al-Kassar został ranny w Madrycie podczas zamachu na życie działacza OWP);

— ppłk Majorczyk informował Centralę, że podejrzewają Monzera a[Al-Kassara] o handel narkotykami (oskarżony był o taką działalność holenderski handlarz bronią Kercher, z którym Al-Kassar prowadził interesy). [...]

**Według naszej oceny spółka jest potrzebna Al-Kassarowi jedynie jako**

<sup>123</sup> *Ibidem*, Notatka dotycząca spotkania z pracownikiem kadrowym ps. „Derwisz” (mjr Koperwas), oprac. kmdr por. C. Wawrzyniak, Warszawa 8 X 1984, k. 207.

**przykrycie dla prowadzenia własnej nielegalnej działalności handlowej. Wykorzystuje w tym celu dokumenty i druki firmowe spółki. Potwierdzeniem tego jest utrzymywanie nierentownego przedsiębiorstwa i jego zainteresowanie przedłużeniem kontraktu z „Cenzinem” [podkreślenia — S.C.].**

W związku z podjęciem od 2 lat przez zachodnie służby specjalne skoordynowanych działań w zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego (a więc również penetracji środowisk handlu bronią), policja austriacka, pod presją innych państw, może podjąć bardziej rygorystyczne działania wobec Monzera al-Kassara. W takim przypadku istnieje realne zagrożenie również dla:

- ppłk. Majorczyka, jako współdziałowca spółki;
- mjr. Koperwasa, jako współdziałowca i formalnie jedyne (!) handlowca w spółce.

W związku z powyższym proponuje się:

- odwołanie poprzez „Cenzin” mjr. Koperwasa (w bieżącym roku) i skierowanie go do pracy w MHZ<sup>124</sup>.

Sprawa ewakuacji oficerów z Wiednia ciągnęła się aż do grudnia 1985 r. Prawdopodobnie, mimo licznych zagrożeń, Centrala Zarządu II odwlekała decyzję w tej sprawie. O wszystkim decydowały zapewne rozległe interesy i kontakty na terenie Austrii, dzięki którym zarówno wywiad, jak i MHZ zdobywały tak upragnione dewizy<sup>125</sup>. W każdym razie pod koniec 1985 r. Austriacy zdążyli jeszcze wejść do mieszkań płk. Henryka Majorczyka i mjr. Tadeusza Koperwasa, zatrzymać ich, przewieźć na posterunek i przesłuchać w obecności dyplomatów PRL<sup>126</sup>. Emisariusze Zarządu II byli spaleni. Dodatkowy niepokój Centrali potęgowały informacje o tym, że kwestią współpracy „wojskówki” z Al-Kassarem w ramach spółki „Alkastronic” jest zainteresowany Departament I MSW poproszony o pomoc w rozeznaniu sytuacji przez Wojskową Służbę Wewnętrzną<sup>127</sup>. Być może, poza formalną „ochroną kontrwywiadowczą” i tradycyjną już ingerencją WSW w sprawy wywiadu, różne służby rywalizowały ze sobą o wpływy w niezwykle intratnych interesach związanych z handlem bronią<sup>128</sup>.

<sup>124</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca bezpieczeństwa pracowników rezydentury wiedeńskiej uplasowanych w spółce „Alkastronic”, oprac. kmdr por. C. Wawrzyniak, Warszawa 8 VI 1985, k. 218–220.

<sup>125</sup> Wiadomo, że współpracę z Monzerem al-Kassarem kontynuowano, choć w zmiennej formule. Zob. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSi...*, s. 277.

<sup>126</sup> IPN BU 00464/87/2, Informacja mjr. T. Koperwasa na temat rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu w Wiedniu 10 XII 1985 r., Wiedeń, 11 XII 1985, k. 267–271; *ibidem*, Meldunek gen. R. Misztala dla gen. F. Siwickiego w sprawie rewizji dokonanej w spółce „Alkastronic”, Warszawa, 12 XII 1985, k. 256–258.

<sup>127</sup> Ponadto sprawą interesował się wywiad cywilny NRD. Zob. *ibidem*, Notatka służbowa dotycząca spółki „Alkastronic”, oprac. kpt. Z. Szczeńśniak, Warszawa, 17 I 1986, k. 259. Na temat osiągnięć płk. H. Majorczyka zob. m.in. *ibidem*, k. 187.

<sup>128</sup> Jest faktem, że od 1984 r. o wpływy na rynku handlu bronią walczyło PHZ „Bumar”, które chciało złamać monopol Centralnego Zarządu Inżynierii MHZ (PHZ „Cen-

Pomijając spore zyski finansowe związane z handlem bronią, efekty działań operacyjnych „Derwisza” uznano za mizerne. Przez 2,5 roku pobytu w Austrii zdobył zaledwie trzy wzorce uzbrojenia: karabinków automatycznych FN FAL (produkcji belgijskiej) i G3A4 (produkcji RFN) oraz austriackiego pistoletu „Glock”. Ponadto przekazał tylko trzy naprowadzenia na osoby potencjalnie nadające się do współpracy z Zarządem II, z których jedną uznano za prowokatora<sup>129</sup>.

Niemal w tym samym czasie na jakość pracy oficerów Pionu Operacyjnego i brak efektów wywiadowczych narzekał sam płk Bronisław Wilczak — nowo mianowany zastępca szefa Zarządu II ds. operacyjnych<sup>130</sup>. Wyraźnie zirytowany zarzucał oficerom kierunkowym brak profesjonalizmu, „dreptanie w miejscu”, złą organizację pracy i nieświadomą dekonspirację działań wywiadowczych poprzez gadulstwo i wylewność wobec osób postronnych (np. żon i rodziny)<sup>131</sup>. Jednak ani surowa krytyka, ani nawet przypomnienie o oczekiwaniach „towarzyszy radzieckich” i ideologiczne próby straszenia polityką Ronalda Reagana szykującego światu kolejną wojnę obejmującą nawet kosmos (Strategic Defence Initiative), nie były w stanie uzdrowić Zarządu II. Na początku 1985 r. płk Wilczak ponownie musiał przyznać, że działalność operacyjna wywiadu wojskowego PRL nie przynosi wymiernych korzyści. W ciągu całego 1984 r. materiały pochodzenia agencjonalnego stanowiły zaledwie 1,33% ogólnej liczby materiałów informacyjnych zdobytych przez Pion Operacyjny (spadek w stosunku do 1983 r. o blisko 2%).

zin”). W tej sprawie. „Bumar” podejmował ryzykowne działania, gdyż ingerował w eksport sprzętu wojskowego do Egiptu, który od 1976 r. był „objęty całkowitym embargiem licencjodawcy — ZSRR” (decyzje premierów Jaroszewicza z 1976 r. i Jaruzelskiego z 1983 r.). Służby cywilne (Wydział VII Departamentu V MSW) zaniepokojone były również kontaktami „Bumaru” z grupą biznesową „Triad” (Triad International Marketing), której wiceprezydentem był Abdul Rahman el Assir. Niepokój wynikał z wiedzy na temat związków grupy „Triad” z Amerykanami i aferą Iran-Contras, przez co firma El Assira znalazła się „na indeksie wszystkich krajów arabskich”. Ponadto „Bumar” za pośrednictwem „Triad” sprzedawał do Egiptu silniki „Wola” do czołgów T-55. W 1987 r. w sprawę zaangażował się m.in. wicepremier Zbigniew Szałajda, który oznajmił, że „kontakty z grupą »Triad« są wysoce niepożądane”. Zob. IPN BU 0236/349, t. 17, k. 3-158. W świetle dostępnych źródeł nie jest do końca jasny podział wpływów pomiędzy służbami cywilnymi i wojskowymi w obszarze produkcji i handlu bronią.

<sup>129</sup> IPN BU 00464/87/2, *Sprawozdanie...*, k. 286–287; *ibidem*, *Ocena pracy kadrowego pracownika mjr. Tadeusza Koperwasa za okres pobytu za granicą od 6 VII 1983 r. do 15 XII 1985 r.*, oprac. kmdr por. C. Wawrzyniak Warszawa, 17 I 1986, k. 289–291.

<sup>130</sup> Funkcję zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych płk Bronisław Wilczak pełnił od 14 VI 1983 r. do 20 IX 1988 r. (p.o. 14 VI 1983 r. do 17 I 1984 r.). W 1980 r. przeszedł dwumiesięczny kurs przy Akademii Dyplomatycznej w ZSRS. Zob. IPN BU 0305/304, *Zeszyt ewidencyjny B. Wilczaka*.

<sup>131</sup> IPN BU Pf 252/61, *Narada partyjno-służbowa Pionu Operacyjnego w dniu 27 VI 1984 (godz. 10.00-13.50)*, Warszawa, 28 VI 1984, k. 81–82. Zob. także: *ibidem*, *Wnioski z narady partyjno-służbowej odbytej w dniu 27 VI 1984 r. podsumowującej półroczny okres realizacji zadań Pionu Operacyjnego*, Warszawa, 11 VII 1984, k. 96–99.

Na 1584 zrealizowane w tym czasie zadania wywiadowcze przez Pion Operacyjny aż 529 uzyskało ocenę niedostateczną. Za dobre lub bardzo dobre uznano jedynie działania przeprowadzone w czterech państwach, i to o drugorzędym czy wręcz trzeciorzędym znaczeniu wywiadowczym, bo w Iranie, Iraku, Etiopii i Namibii. Działania w rejonach Morza Śródziemnego, Morza Północnego, Indochin i Afryki otrzymały ocenę niedostateczną „ze stopnia realizacji zadań informacyjnych”. Tradycyjnie już najwięcej sukcesów Zarząd II osiągnął... w kraju, gdzie z powodzeniem rozbudowywał sieć OPP i współpracowników ulokowanych w różnych instytucjach wywiadowczego przykrycia<sup>132</sup>.

Żadnych pozytywnych skutków nie przyniosły kolejne konsultacje z GRU i innymi „bratnimi wywiadami” dotyczące podniesienia jakości działań wywiadowczych (zwłaszcza w dziedzinie wywiadu strategicznego)<sup>133</sup>. W połowie 1985 r. szef Pionu Operacyjnego przyznał wreszcie, że główną przyczyną porażek jest niewykonanie dyrektyw wynikających z wprowadzonej w 1983 r. reformy organizacyjnej:

W materiałach przygotowanych przez poszczególne oddziały, w wyniku zaleconej analizy pracy, w zasadzie potwierdzono celowość zmian organizacyjnych wprowadzonych w 1983 roku. Zastrzeżenia są natomiast wobec funkcjonowania nowych struktur. Podstawowy zarzut sprowadza się do tego, że **niektóre oddziały nie zastosowały się w pełni do ustalonych dla nich zasad działania i zakresu zadań. Innymi słowy, idea, z której zrodziła się nowa struktura Pionu, nie została w pełni wcielona w życie. Takie zastrzeżenia wysuwa w swojej analizie Oddział „Y” wobec Oddziału „K” i „P”. Dotyczą one głównie ustaleń odnoszących się do agentury i pracy typowniczej dla potrzeb Oddziału „Y”** [podkreślenie — S.C.].

Z powyższego wynika, że przyczyna zbyt powolnego postępu w niektórych dziedzinach naszej działalności nie leży w strukturze organizacyjnej Pionu i byłoby przedwczesne przeprowadzanie jakichś zasadniczych zmian w tym zakresie. Natomiast niezwłocznie należałoby zakończyć w oddziałach opra-

<sup>132</sup> IPN BU Pf 252/61, Przemówienie płk. B. Wilczaka podczas dorocznej odprawy Pionu Operacyjnego Zarządu II 21 III 1985 r., Warszawa, 5 III 1985, k. 119–170.

<sup>133</sup> IPN BU 001103/178, *Meldunek o realizacji zaleceń dotyczących wywiadu strategicznego zawartych w protokole Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego w Moskwie w 1984 r.*, Warszawa, 14 I 1985, k. 202–204. Zob. także materiały ze spotkań dwustronnych przedstawicieli Zarządu II oraz Zarządów Wywiadowczych NAL i CzAL: *ibidem*, *Problematyka z zakresu agenturalnego wywiadu strategicznego do rozmów szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP na spotkaniu dwustronnym w Zarządzie Wywiadowczym CzAL w Pradze w dniach 20–23 XI 1984 r.*, b.d., k. 181–192; *ibidem*, *Współpraca Pionu Operacyjnego z Zarządem Wywiadowczym CzAL w okresie od września 1982 r. do października 1984 r.*, Warszawa, 19 X 1984, k. 193–197; *ibidem*, *Notatka dotycząca współpracy operacyjno-technicznej z Zarządem Wywiadowczym CzAL za lata 1982–1984*, Warszawa, 19 X 1984 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 198–201; *ibidem*, *Dwustronne spotkanie z ZW NAL w dniach 19–21 III 1985 r. w Berlinie*, b.d., k. 179.



cowywanie „zakresu zadań i obowiązków”. Mija drugi rok od reorganizacji Pionu, a oddziały „Y”, „A” i „C” nie mają zatwierdzonego „zakresu działania, zadań i obowiązków”<sup>134</sup>.

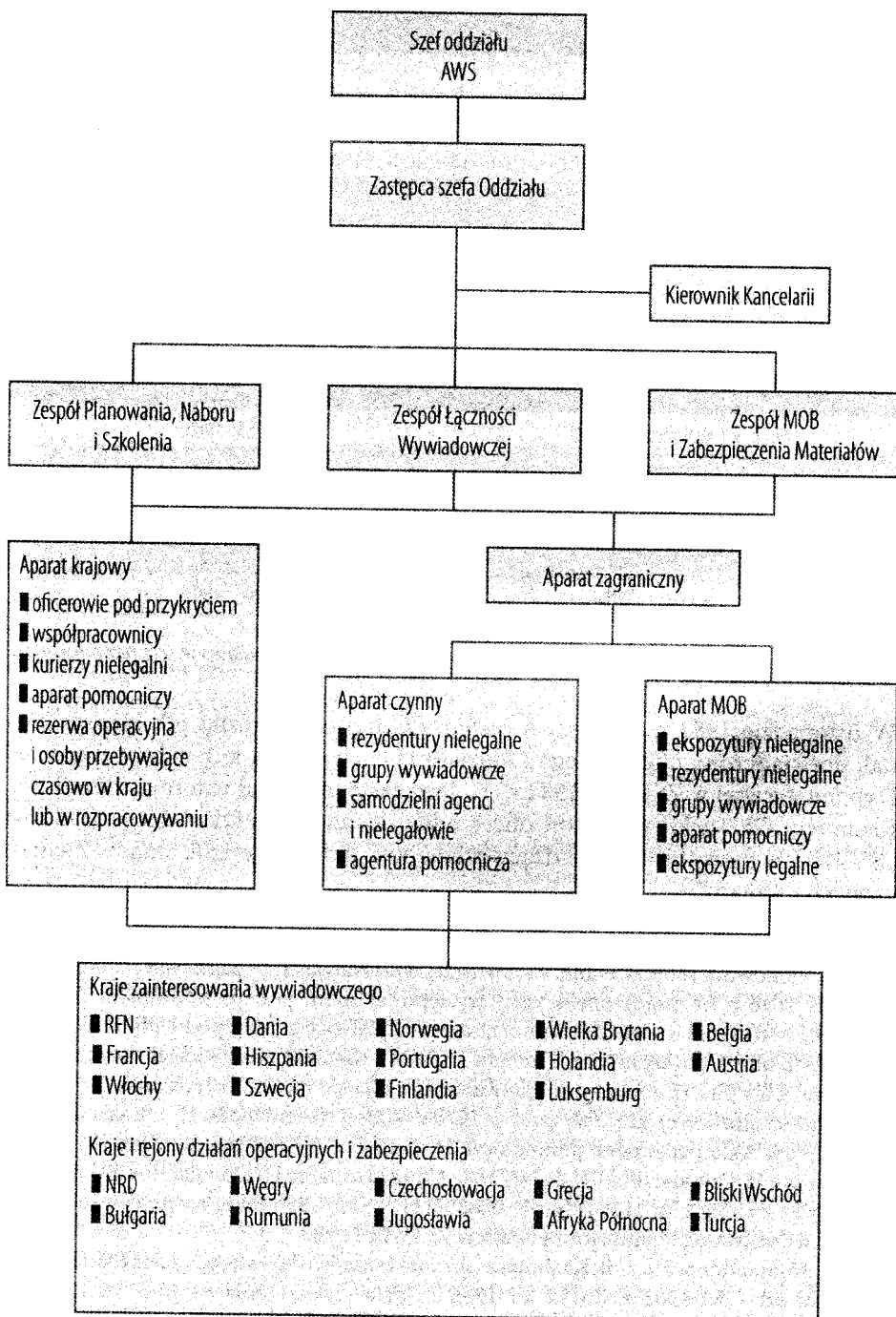
Powyższa reprimenda płk. B. Wilczaka po raz kolejny potwierdziła słabość wywiadu wojskowego PRL, ale też fakt, że głównym celem jego reorganizacji w 1983 r. było powołanie Oddziału „Y”. Słabość tego oddziału, który miał zdynamizować działanie Agenturalnego Wywiadu Strategicznego, szczególnie zaniepokoiła szefostwo Zarządu II. A przecież rola Oddziału „Y” w całej strukturze i działalności Zarządu II lat 1983–1990 była kluczowa, stąd ciągnęła troska o jego sprawne działanie i nieustanne przypominanie o niejako służebnej roli pozostałych komórek względem Oddziału „Y”<sup>135</sup>. Podstawową strukturę Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego („Y”) tworzyły dwa ogniwa — aparat krajowy (OPP, współpracownicy, kurierzy, aparat pomocniczy i rezerwa operacyjna<sup>136</sup>) i aparat zagraniczny (czynny: rezydentury nielegalne, grupy wywiadowcze, samodzielni agenci i nielegałowie, agentura pomocnicza; MOB: ekspozytury nielegalne i legalne, rezydentury nielegalne, grupy wywiadowcze, aparat pomocniczy). Oddziałem „Y” kierował szef, któremu pomagał zastępca, zaś całość pracy oddziału podlegała zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych (zob. schemat nr 17). Stan etatowy Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego („Y”) przewidywał 15 oficerów. Początkowo pracowało w nim 13 oficerów, którzy jednakże przez swoje duże doświadczenie w pracy operacyjnej na różnych kierunkach wywiadowczych i podporządkowywanie sobie innych komórek wywiadu (aparatu nielegalnego) stanowili swego rodzaju elitę Zarządu II (przynajmniej w swoim mniemaniu). W pierwszym okresie w Oddziale „Y” pracowało 5 pułkowników i podpułkowników (płk Henryk Dunał, kmr por. Kazimierz Głowacki, płk Zdzisław Żyłowski, ppłk Ryszard Sosnowski, ppłk Mieczysław Soduł), 7 majorów (Cezary Lipert, Andrzej Frankowski, Krzysztof Łada, Tadeusz Ważyński, Michał Kryszczuk, Ryszard Barski, Sławomir Michalski) i jeden starszy sierżant (Ryszard Gardziel).

<sup>134</sup> IPN BU Pf 252/97, *Analiza stanu działalności wywiadowczej Pionu Operacyjnego*, oprac. płk B. Wilczak, Warszawa, 24 VI 1985, k. 3–4 [przygotowano kilka wersji powyższych analiz]. 17 IX 1984 r. gen. R. Misztal zatwierdził *Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP*, który zgodnie z rozkazem miał być podstawą opracowania zakresu obowiązków dla poszczególnych stanowisk. Zob. IPN BU 001103/149, k. 1–75. Dokument ten w formie aneksu został dołączony do niniejszej książki.

<sup>135</sup> Dotyczy to przede wszystkim Pionu Operacyjnego. Przykładowo kierownictwo Oddziału „Y”, jako jedynej komórki w Pionie Operacyjnym, miało otrzymywać wszystkie materiały dotyczące sytuacji wywiadowczej, które kierowano do pozostałych komórek operacyjnych Zarządu II. Zob. m.in. IPN BU Pf 252/97, *Analiza możliwości i warunków realizacji zadań przez Oddział Studiów Specjalnych*, b.d. [1986], k. 146.

<sup>136</sup> Pojęcie „rezerwy operacyjnej” odnosi się do różnych kategorii osobowych źródeł informacji uplasowanych w cywilnych instytucjach przykrycia, które w danym momencie nie posiadały możliwości wywiadowczych i nie były wykorzystywane operacyjnie.

Nr 17. Struktura organizacyjna Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „V”) z 1984 r.



### Nr 18. Szefowie Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „Y”) w latach 1983–1991

Imię i nazwisko	Okres pełnienia funkcji
plk Henryk Dunal	1983–1986
ppłk Zbigniew Worozbit	1986–1987
ppłk Henryk Michalski	1987–1989
plk Zdzisław Żyłowski	1989–1991

*Źródło: na podstawie akt personalnych.*

### Nr 19. Zastępcy szefa Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „Y”) w latach 1983–1991

Imię i nazwisko	Okres pełnienia funkcji
kmrdr por. Kazimierz Głowacki	1983–1986
plk Zdzisław Żyłowski	1986–1989
plk Krzysztof Łada	1989–1990
plk Józef Klewado	1990
kmrdr Ryszard Lewicki	1990–1991

*Źródło: na podstawie akt personalnych.*

W listopadzie 1983 r. pierwszym szefem Oddziału „Y” został plk Henryk Dunal, doświadczony oficer byłego Oddziału IV i absolwent kursu przy Akademii Dyplomatycznej w ZSRS (w 1982 r.)<sup>137</sup>. Jego zastępcą został natomiast kmrdr por. Kazimierz Głowacki, wieloletni oficer oddziału angloamerykańskiego (Oddział „S”/VIII), w przeszłości prowadzący działalność m.in. na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady<sup>138</sup>.

<sup>137</sup> Pułkownik Henryk Dunal stanowisko szefa Oddziału „Y” zajmował od 1 XI 1983 r. do 28 II 1986 r. W pracy operacyjnej występował m.in. pod pseudonimem „Darski”. W 1977 r. brał udział w wypadku samochodowym, prowadząc auto pod wpływem alkoholu (nie było ofiar). Ówczesny szef Zarządu II gen. C. Kiszczak zrezygnował z wymierzenia surowszej kary plk. H. Dunalowi. Sprawa zakończyła się na tzw. ostrzeżeniu o niepełnej przydatności służbowej, które wygasło w 1978 r. Więcej na temat plk. H. Dunala zob. IPN BU 1529/89; Akta personalne pomocnicze H. Dunala; IPN 003165/30, Akta personalne pomocnicze H. Dunala; IPN BU 2174/7388, Akta personalne H. Dunala; IPN BU 0314/12; IPN BU Pf 252/82/2, k. 161; IPN BU 00689/111, k. 317–336 [akta rozpracowania przez WSW]; [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 23 IV 2011 r.).

<sup>138</sup> Komandor porucznik Kazimierz Głowacki stanowisko zastępcy szefa Oddziału „Y” piastował od 1 XI 1983 r. do 22 VI 1986 r. [data wyznaczenia na inne stanowisko]. W 1985 r. ukończył kurs przy Akademii Dyplomatycznej w ZSRS. Więcej na temat kmrdr. por. K. Głowackiego zob. [www.katalog.bip.ipn.gov.pl](http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl) (wejście 23 IV 2011 r.).

Podstawowym zadaniem Oddziału „Y” było prowadzenie w okresie pokoju, zagrożenia i wojny wywiadu strategicznego „z pozycji nielegalnej na terenie przeciwnika” — głównie na tzw. północnoeuropejskim kierunku strategicznym oraz na pozostałych obszarach działania NATO<sup>139</sup>. Akty normatywne odnoszące się do Oddziału „Y” dzielą kraje i rejony działań wywiadowczych na dwie grupy:

— kraje zainteresowania wywiadowczego: RFN, Francja, Włochy, Dania, Hiszpania, Szwecja, Norwegia, Portugalia, Finlandia, Wielka Brytania, Holandia, Luksemburg, Belgia i Austria;

— kraje i rejony działań operacyjnych i zabezpieczenia: NRD, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Czechosłowacja, Jugosławia, Grecja, Afryka Północna, Bliski Wschód i Turcja<sup>140</sup>.

W dokumentach planujących konkretne działania Oddziału „Y” w czasie pokoju, zagrożenia i wojny wymienia się również Stany Zjednoczone i Kanadę, w których docelowo miały powstać dwie (łącznie) nielegalne rezydentury. Podobnie było w przypadku Afryki i Azji<sup>141</sup>.

W ramach Oddziału „Y” postanowiono zrealizować wytyczne GRU dotyczące prowadzenia działalności nielegalnej, ale z terytorium „krajów trzecich”. Służyć temu miało powołanie tzw. ekspozytur nielegalnych, ale w nieco innym charakterze, niż postrzegano je dotychczas<sup>142</sup>. Ekspozytury miały być wykorzystywane zarówno w czasie zagrożenia, wojny, jak i pokoju<sup>143</sup>. Ich specyfika polegała jednak na tym, że były:

organizowane w krajach trzecich pod przykryciem przedsiębiorstw handlowych [podkreślenie — S.C.], istniejących i działających na prawach i zgodnie z przepisami krajów urzędowania. Charakter ich powinien wykluczać powiązania z Polską lub innymi K[rajami] S[ocjalistycznymi], a w przy-

<sup>139</sup> IPN BU 00689/109, *Organizacja i zasady działania Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego („Y”)*, oprac. płk B. Wilczak, Warszawa 1984, k. 30.

<sup>140</sup> *Ibidem*, k. 33–35.

<sup>141</sup> IPN BU Pf 1567/242, *Plan operacyjnego rozwinięcia nielegalnego aparatu zagranicznego (MOB) oraz działania w okresie wprowadzenia W[yższego]S[tanu]G[otowości] B[o]jowej*, Warszawa, 25 X 1984, k. 13. Plany dotyczące krajów głównego zainteresowania wyglądały następująco: RFN — 2 rezydentury, Wielka Brytania — 1 grupa wywiadowcza, Benelux — 1 rezydentura, Francja — 2 rezydentury, Austria — 1 grupa wywiadowcza, Włochy — 1 grupa wywiadowcza, Półwysep Iberyjski — 1 grupa wywiadowcza, kraje skandynawskie — 1 rezydentura. Zob. także: IPN BU 00689/109, *Plan operacyjnego rozwinięcia nielegalnego aparatu zagranicznego (MOB) przeznaczonego do działania w okresie „Z” i „W”*, b.d. [1984], k. 44.

<sup>142</sup> Por. hasło „Ekspozytura wywiadowcza” w dołączonym do książki *Słowniku ważniejszych pojęć stosowanych w komunistycznym wywiadzie wojskowym (Zarządzie II Sztabu Generalnego)*.

<sup>143</sup> Na temat szczegółowych zadań nielegalnych ekspozytur w czasie „P”, „Z” i „W” zob. IPN BU Pf 1567/242, *Plan operacyjnego rozwinięcia nielegalnego aparatu zagranicznego...*, k. 11–12.

padku niemożliwości uniknięcia takiego powiązania, należy dążyć do szybkiego zatarcia go<sup>144</sup>.

W założeniach każdą z nielegalnych ekspozytur miało tworzyć 2-3 kadrowych oficerów wywiadu (OPP, NPW i nielegal) i 1-2 radiotelegrafistów obsługiwanych przez łączników, kurierów, adresówki (4-5). I, co bardzo istotne, ekspozytury miały na siebie zarobić, co zresztą korelowało z ogólnymi zasadami funkcjonowania Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego („Y”)<sup>145</sup>.

Generalne zasady działania Oddziału „Y” w okresie pokoju polegały na:

— zdobywaniu i przekazywaniu kierownictwu partii, rządu i MON materiałów i informacji wywiadowczych na temat stanu zagrożenia i bezpieczeństwa państwa, potencjału militarnego i gospodarczego państw NATO oraz przygotowań i gotowości bojowej sił zbrojnych „przeciwnika”;

— prowadzeniu „intensywnej działalności typowniczo-werbunkowej” (na podstawie naprowadzeń aparatu zagranicznego i krajowego), której celem miała być budowa nielegalnych struktur wywiadowczych;

— planowaniu, organizacji, szkoleniu (również na czas „Z” i „W”) oraz kierowaniu pracą zagranicznego i krajowego aparatu wywiadowczego;

— planowaniu, organizowaniu, utrzymywaniu i usprawnianiu łączności wywiadowczej;

— „pozyskiwaniu, przetrzucie i plasowaniu odpowiedniej liczby nielegalów i NPW przeznaczonych do roli rezydentów, podrezydentów, radiotelegrafistów itp.”;

— przygotowaniu i przetrzucie kadrowych pracowników Centrali wywiadu przewidzianych na członków ekspozytur i rezydentur oraz „stwarzaniu im odpowiednich możliwości do tworzenia masek przeznaczonych do przykrycia ich działalności”;

— analizie reżimów kontrwywiadowczych państw NATO;

— „planowaniu i realizowaniu materiałowo-technicznego i finansowego zabezpieczenia aparatu nielegalnego” w czasie „P”, „Z” i „W” (deponowanie w schowkach, LK, bankach);

— utrzymywaniu kontaktów operacyjnych z innymi organami administracji państwowej i wojskowej PRL;

— „prowadzeniu działalności finansowej i gospodarczej”<sup>146</sup>.

Natomiast w czasie zagrożenia i wojny Oddział Agenturalnego Wywiadu Strategicznego („Y”) odpowiadał za:

— kierowanie czynnymi nielegalnymi strukturami wywiadu z okresu pokoju w celu zdobycia informacji i materiałów dotyczących działań wojennych „przeciwnika” (m.in. na temat gotowości użycia broni jądrowej);

<sup>144</sup> *Ibidem*, k. 7-8.

<sup>145</sup> *Ibidem*, k. 10.

<sup>146</sup> IPN BU 00689/109, *Organizacja i zasady działania...*, k. 31-32; IPN BU Pł 1567/242, *Plan operacyjnego rozwinięcia nielegalnego aparatu...*, k. 7-8.

— uruchamianie nielegalnych struktur wywiadowczych przewidzianych na czas „Z” i „W” i przerzucanie w rejon działania (z kraju lub z terenu „krajów trzecich”) nielegalnych pracowników wywiadu w celu wzmocnienia ekspozytur i rezydentur (m.in. w środki techniczne i finansowe);

— zapewnienie łączności wywiadowczej;

— prowadzenie ukierunkowanej pracy typowniczo-werbunkowej i uruchomienie aparatu krajowego (m.in. w celu uzupełnienia stanów etatowych, strat) oraz przygotowanie i szkolenie rezerw kadrowych;

— przejście kierowania ekspozyturami legalnymi, które w czasie „Z” i „W” miały uzupełniać funkcje ekspozytur nielegalnych<sup>147</sup>.

W połowie 1985 r. po raz kolejny okazało się, że ambitne plany i założenia rzadko znajdowały swoje potwierdzenie w efektach podjętych działań wywiadowczych. Owa dysproporcja pomiędzy projektami a rezultatami pracy wywiadowczej dotyczyła całego Pionu Operacyjnego. Liczący łącznie 254 pracowników Pion Operacyjny Zarządu II<sup>148</sup> wciąż był niezdolny do realizacji poważniejszych zadań wywiadowczych, a przeprowadzona w 1983 r. rewolucja strukturalna wywiadu spowodowała jedynie jeszcze większy chaos. W tym czasie kierownictwo Pionu Operacyjnego było zmuszone oświadczyć protektorom z GRU, że nie jest w stanie zrealizować zaciągniętych wobec Moskwy zobowiązań w dziedzinie zdobycia zachodnich technologii, wzorców uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Pomoc w tym zakresie opierała się często na abonowaniu wojskowych czasopism technicznych, które za pośrednictwem rezydentur Zarządu II zamawiali Sowietów<sup>149</sup>. Peryferyjna agentura trzech głównych oddziałów operacyjnych Zarządu II — „Y”, „P” i „K”, mogła dostarczyć jedynie wzory uzbrojenia:

znajdujące się na wyposażeniu pojedynczego żołnierza (pistolety, pistolety maszynowe, materiały wybuchowe, amunicja, sprzęt łączności — radiostacje oraz dokumentacje i instrukcje dotyczące sprzętu wojskowego)<sup>150</sup>.

<sup>147</sup> IPN BU 00689/109, *Organizacja i zasady działania...*, k. 32–33; IPN BU Pf 1567/242, *Plan operacyjnego rozwinięcia nielegalnego aparatu...*, k. 8–9. Zob. także: *ibidem*, *Plan osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej przez Oddział Agenturalnego Wywiadu Strategicznego*, b.d. [1984], k. 20–37.

<sup>148</sup> W Centrali (Pionu Operacyjnego) Zarządu II w 1985 r. pracowało 150 oficerów, 21 chorążych i podoficerów oraz 16 pracowników cywilnych, w attachatach wojskowych 60 oficerów (w krajach kapitalistycznych 37) oraz 3 chorążych i podoficerów, w Polskiej Misji Wojskowej przy KNPN w Korei — 4. Zob. IPN BU Pf 252/97, *Analiza stanu działalności wywiadowczej Pionu Operacyjnego*, Warszawa, 30 VIII 1985, k. 35.

<sup>149</sup> Przykładowo w 1986 r. attachat wojskowy PRL w Waszyngtonie na prośbę attachatu ZSRS abonował pismo „Government Reports. Announcements and Index”. Por. IPN BU 00587/35/12, k. 56

<sup>150</sup> IPN BU 001103/183, *Notatka służbowa dotycząca realizacji zadań na rzecz GZW SZ ZSRR*, b.d. [1985], k. 2. Zob. także: IPN BU BU 00587/3/3, *Ocena pracy informacyjnej B-USA w 1986 r.*, Warszawa, 29 I 1987, k. 61–62. Wcześniej było nieco lepiej, choć

Misztal, nie mając się w tej dziedzinie czym pochwalić, odwoływał się do dawnych osiągnięć Zarządu II. Przy okazji obchodów 40-lecia wywiadu wojskowego PRL, na które przybyli współtwórcy polskiego „Razwiedupru” z ZSRS, polecił zorganizować wystawę, która miała prezentować trofea technologiczne Zarządu II. Z udostępnionego wcześniej wykazu sprzętu, zdobytego w latach 1981-1984, wynikało, że dominują w nim różnego typu maski przeciwgazowe, bagnety, kamizelki kuloodporne, mundury armii zachodnich, pistolety, granaty, amunicja, lampy, noże i saperki<sup>151</sup>. Postanowiono zatem przywołać nieco poważniejsze przykłady, ale sięgające jeszcze czasów wojny wietnamskiej. Zaprezentowano więc wzory sprzętu i uzbrojenia będące efektem działań Zarządu II z dekady lat 70., wśród których znalazły się m.in. pociski, samoloty, rakiety ziemia-powietrze, bomby rozpryskowe, karabiny i środki łączności radiowej<sup>152</sup>.

Mimo mizernych efektów na tym polu, ale pozostając w zgodzie z wytycznymi płynącymi z Moskwy w zakresie zdobywania „embargowych materiałów i sprzętu technicznego”, Zarząd II wciąż traktował tę kwestię priorytetowo<sup>153</sup>. Walka o embargowe technologie była obecna w każdym z kolejnych planów pra-

w latach 1981-1982 oddziały kierunkowe Zarządu II zdobyły jedynie 11 wzorców uzbrojenia i dokumentacji technicznej (m.in. agregatów i węzłów amerykańskiego czołgu XM-1, niemieckiego wozu bojowego „Marder”, pocisku raketowego „Improved Hawk”, pocisku 120 mm do dział niemieckiego czołgu „Leopard 2”). Zob. *ibidem*, *Harmonogram realizacji zadań zdobywania wzorców uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz dokumentacji technicznej*, b.d. [1985], k. 3-4. W lutym 1982 r. Zarząd II poinformował kierownictwo GRU, że jest w stanie dokonać transakcji związanej, której efektem będzie zakup dwóch czołgów „Leopard 2” po cenie 8,8 mln dolarów za egzemplarz. W zamian Zarząd II miał także dostarczyć 100 sztuk „Strzał 2 M” (sowiecki ręczny przeciwlotniczy pocisk raketowy ziemia-powietrze). Jednak naczelnik GRU gen. Iwaszutin odpisał, że Sowieci dysponują już wiedzą na temat „Leoparda 2”. Poprosił jednak o przesłanie szczegółowych informacji technicznych na temat wersji „Leoparda 2”, który Zarząd II mógłby zakupić. Z kolei w marcu 1983 r. oficer ps. „Waleś” (ppłk Z. Woróżbit) poinformował Centralę, że w Wiedniu współpracownik Zarządu II o ps. „Urban” ma możliwość zawarcia transakcji na dostarczenie do polskiego portu łodzi podwodnych (dwóch typów), którymi zainteresowani są „towarzysze radzieccy”. Zob. IPN BU 00266/80, *Notatka służbowa dotycząca możliwości zakupu czołgu „Leopard 2”*, oprac. płk B. Potocki, Warszawa, 17 II 1982, k. 35; *ibidem*, Pismo gen. P. Iwaszutina do płk. R. Misztala, Moskwa, 1 III 1982, k. 46; *ibidem*, *Notatka służbowa dotycząca możliwości zakupu specjalnych łodzi podwodnych. „Erim-100”*, oprac. płk B. Potocki, Warszawa, 11 III 1982, k. 41.

<sup>151</sup> IPN BU 001719/118, k. 379-412.

<sup>152</sup> *Ibidem*, k. 91; IPN BU Pf 252/83, k. 381-385. Niektóre z prezentowanych na wystawie przykładów prawdopodobnie stanowiły urobek służb cywilnych (m.in. kpt. M. Zacharskiego). Chodzi m.in. o informacje na temat zdobycia „elementów samolotu F-15 z dokumentacją badań laboratoryjnych”. Por. *ibidem*, k. 191. O przywłaszczaniu przez „wojskowych” materiałów, które zdobyli „cywile”, wspomina M. Zacharski: *Rosyjska...*, s. 70.

<sup>153</sup> Zdaniem Olega Gordijewskiego sam Michaił Gorbaczow podkreślał, że „głównym obszarem sowieckiego wywiadu winno być szpiegostwo naukowo-techniczne”. Zob. Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 543. Zob. także: P. de Villemarest, *op. cit.*, s. 48-67.

cy Pionu Operacyjnego, który rozpisywano później na szczegółowe zadania dla rezydentur<sup>154</sup>.

Sytuacja związana z niewielkimi możliwościami wywiadu była na tyle poważna, że w maju 1985 r., zaledwie kilka miesięcy po przyjęciu kolejnego pakietu zadań<sup>155</sup>, Pion Operacyjny przeprowadził audyt w podległych mu oddziałach<sup>156</sup>. Stan pracy wywiadowczej był w dalszym ciągu fatalny i dotyczyło to również flagowej jednostki Zarządu II, jaką miał być Oddział „Y”. Po blisko dwóch latach funkcjonowania Oddział „Y” nie posiadał wartościowej agentury, nie miał choćby jednego nielegała ani OPP działającego w instytucjach przykrycia na Zachodzie. Komórka wywiadu, która miała generować stały dochód, współfinansując w ten sposób działalność Agenturalnego Wywiadu Strategicznego, uzyskała w tym czasie raptem 2600 dolarów (*sic!*)<sup>157</sup> i borykała się z problemami finansowymi<sup>158</sup>. Sam szef Oddziału „Y” płk Henryk Dunał gromił podległych mu oficerów za przyjęty styl pracy:

Organizacja pracy Oddziału „Y” jest integralną częścią organizacji pracy w Pionie i Zarządzie. **Czas przeznaczony na wszelkiego rodzaju odprawy, szkolenia, zebrania, przypadkowe uroczystości i uczestnictwo jest tak duży, iż na właściwą pracę pozostaje niewiele czasu** [podkreślenie — S.C.]. Gdy dodamy do tego, iż oficerowie posiadają zbyt wiele przydzielonej agentury, to

<sup>154</sup> Por. m.in. IPN BU 001103/220, *Perspektywiczny plan pracy Pionu Operacyjnego...*, k. 9.

<sup>155</sup> IPN BU 00234/10/4, *Zadania i polecenia wynikające z rocznej odprawy Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, Warszawa, 4 II 1985 [data zatwierdzenia dokumentu przez płk. B. Wilczaka, materiał przygotował Oddział XII — Studiów Specjalnych], k. 24–26.

<sup>156</sup> W latach 1983–1985 w Zarządzie II wprowadzono zmodyfikowany (punktowy) system oceny pracy operacyjnej i informacyjnej poszczególnych oddziałów, jednostek i osób zatrudnionych w wywiadzie wojskowym. Por. np. IPN BU 00234/10/4, *System oceny pracy operacyjnej i informacyjnej w Oddziale „A”*, b.d. [1985], k. 92–97.

<sup>157</sup> IPN BU Pf 252/97, *Uzupełnienie do analizy stanu działalności wywiadowczej Oddziału „Y”*, b.d. [1985], k. 65. W omawianym okresie Oddział „Y” prawdopodobnie nie dysponował ani jedną ekspozyturą nielegalną uplasowaną w „kraju trzecim”. W tej sprawie kierownictwo Zarządu II konsultowało się m.in. z czechosłowackimi służbami wojskowymi, które rozpytywało o organizację łączności radiowej z Ameryką Północną oraz o możliwość organizowania z pozycji „kraju trzeciego” łączności osobowej z agenturą w Stanach Zjednoczonych lub w Kanadzie. Por. IPN BU 001103/178, *Problematyka z zakresu Agenturalnego Wywiadu Strategicznego...*, k. 186.

<sup>158</sup> W kontekście prowadzącego działalność z pozycji nielegalnej Oddziału „Y” i kłopotów finansowych całego Zarządu II warto przytoczyć opinię oficera KGB z pionu nielegalnego, Aleksandra Kuzminowa, którego zdaniem koszt szkolenia, przemieszczenia (przerzutu na teren wywiadowczego działania) i legalizacji jednego nielegała w latach 80. wynosił w przeliczeniu ok. 200 000 dolarów! Zob. A. Kuzminow, *Byłem agentem KGB do zadań specjalnych*, Warszawa 2008, s. 125.



wynik wydaje się być prosty. Albo właściwie prowadzonych jest 6-8 osób łącznie z agentami, albo wszyscy, ale źle.

Innym dość poważnym mankamentem w pracy kierownictwa Oddziału jest zbyt częste opracowywanie wszelkiego rodzaju planów, ocen, koncepcji, analiz, które dotychczas nie przyniosły praktycznego efektu. [...]

Przydzielane nagrody, odznaczenia, wczasy i reglamentacja dóbr komisji socjalno-bytowej gratyfikują tych, którzy mają czas „pochodzić” koło sprawy, a nie tych, którzy osiągnęli najlepsze wyniki.

Zarządzanie (kierowanie) Oddziałem „Y” sprowadziło się (po przejściu Oddziału na ul. Wawelską) do ciągłego podróżowania kierownictwa Oddziału i pozostałych pracowników Centrali. Liczba uzgodnień, podpisów, zatwierdzeń, narad w Centrali jest tak duża, że często bezcelowym staje się otwieranie sejfów i szaf. Oddział, który rzekomo miał być powołany do zorganizowania właściwej pracy wywiadowczej, jest coraz bardziej sprowadzany do walki o swoją egzystencję, głównie z problemami administracyjno-zabezpieczającymi. [...]

Przy zachowaniu organizacyjnego stanu rzeczy istnieje groźba, że Oddział „Y” zmieni się w kolejny oddział krajowy zajmujący się werbunkami NPW, których możliwości wywiadowcze za granicą są, jeśli nie żadne, to bardzo ograniczone przez długie lata<sup>159</sup>.

Z opinii płk. Henryka Dunala jasno wynika, że ze względu na sposób funkcjonowania Oddział „Y” nie był w stanie zrealizować planów ustalonych dla Agenturalnego Wywiadu Strategicznego. Zgodnie z zasadami reformy wywiadu Oddział „Y” przechwycił wprawdzie agenturę zespołów „N” z poszczególnych oddziałów kierunkowych, ale w praktyce polegało to jedynie na przejęciu dokumentacji czynnych (formalnie) agentów bez próby kierowania nimi i dostosowania do nowych zadań wywiadu strategicznego. Poza tym proces szkolenia, legalizacji i kierowania aparatem nielegalnym był niezwykle żmudny, powinien być więc rozciągnięty i precyzyjnie planowany na lata. Takiej wizji w wojskowym wywiadzie strategicznym PRL zabrakło. Liczyło się planowanie, sprawozdawczość i doraźny efekt, którego w takich warunkach prowadzenia wywiadu być nie mogło<sup>160</sup>. Z 69 agentów Oddziału „Y” w 1985 r.

<sup>159</sup> IPN BU Pf 252/97, *Analiza stanu działalności wywiadowczej P[ionu] O[peracyjnego]*, Warszawa, 9 V 1985, k. 105. Do opinii płk. H. Dunala dołączono schemat ukazujący biurokratyczną strukturę działania Oddziału „Y” (*ibidem*, k. 105).

<sup>160</sup> Dla porównania warto odwołać się do opisanego już w prasie przykładu Tomasza Turrowskiego, kadrowego funkcjonariusza pionu nielegalnego (oficer „N” o ps. „Ritter” i „Orsom”) służb cywilnych (Wydziału II, a później Wydziału XIV Departamentu I MSW). Zob. C. Gmyz, *Szpieg w Smoleńsku*, „Uważam Rze”, 2011, nr 3, s. 8–12. Na temat teorii pracy operacyjnej pionu nielegalistów w Departamencie I zob. W. Bułhak, *Z szafy pancerniej oficera...*, s. 370–381. Z tego samego powodu należy również sięgnąć po literaturę dotyczącą procesu typowania, szkolenia, funkcjonowania i kierowania sowieckimi nielegalistami i agentami (KGB i GRU) w latach 60.–80., by się przekonać, jak nieprofesjonalnie i chaotycznie działał aparat nielegalny Zarządu II.

(73 w 1984 r.) jedynie 17 dostarczało materiały wywiadowcze (łącznie przekazano zaledwie 186 materiałów), 4 było zamrożonych, zaś z 19 nie utrzymywano łączności. W sensie ścisłym — co podkreślało kierownictwo Oddziału „Y” — nie dysponowano wówczas ani jednym agentem nielegalnym. Z grupy posiadanych wówczas 9 NPW jedynie z czterema utrzymywano łączność, ale materiały dostarczał tylko jeden z nich. Na ogólną liczbę 147 agentów — czynnych (dostarczających materiały wywiadowcze) było jedynie 39. Agentów czynnych, ale bez możliwości dostarczania materiałów było aż 52. Agentów bez łączności — 35, zamrożonych — 12, w aklimatyzacji — 18<sup>161</sup>. W związku z tym blisko 50% operacji wywiadowczych Oddziału „Y” (z 33 operacji przeprowadzonych w latach 1983–1985) obliczonych było na uruchomienie i aktywizację nieczynnej agentury<sup>162</sup>. W rzeczywistości po prawie dwóch latach od czasu reorganizacji wywiadu wojskowego niewiele się zmieniło:

Pozostała w dalszym ciągu agentura na kierunkach i **we wszystkich oddziałach. Stąd utrzymany został praktycznie taki sam styl pracy wszystkich komórek jak przed reorganizacją** [podkreślenie — S.C.]. Wszyscy zajmują się wszystkim od współpracownika do agenta<sup>163</sup>.

Poza tym Oddział „Y”, który według przyjętych zasad miał prowadzić pracę typowo-werbunkową na podstawie informacji uzyskanych przez aparaty zagraniczne i krajowy Zarząd II, od listopada 1983 r. nie otrzymał jakichkolwiek naprowadzeń spełniających wymogi Agenturalnego Wywiadu Strategicznego. Zdarzało się, że Od-

---

Zob. m.in. *Recent espionage cases: 1975–1999*, „Summaries and Sources”, September 1999, Security Research Center Defense Security Service Monterey, California, s. 1–43 [syntetyczny przegląd działalności niektórych agentów nielegalnych działających na Zachodzie]; T. Wolton, *Le KGB en France*, LGF — Livre de Poche 1987. Jedną z najciekawszych książek wspomnieniowych na ten temat napisał nielegal Władimir Kuziczkin: *KGB bez maski*, Warszawa 1991. Zob. także m.in.: A. Kuzminow, *op. cit.*; O. Gordijewski, *Ostatni przystanek — egzekucja*, Warszawa 2001, s. 97–109 i inne; O. Kalugin, *The first directorate. My 32 years in intelligence and espionage against the West*, New York 1994; V. Cherkashin, G. Feifer, *Spy handler. Memoir of a KGB officer. The true story of the man who recruited Robert Hanssen and Aldrich Ames*, New York 2005; J. Drozdow, *Zapiski Naczelnika Nielegalnej Razwiedki*, Moskwa 1999; L. Dubonosow, *Nelegal za Oceanom*, Moskwa 2002; T. Gladkow, *Korol Nielegalow*, Moskwa 2002; W. Pawłow, *Uprawnienie „S” w Głównocie Nielegalnej Razwiedki*, Moskwa 2006; N. Szwarrow, *Razwiedcziki, Nielegały CCCP i Rosji*, Moskwa 2006. Na temat współczesnych nielegalów rosyjskich oraz stosowanego przez nich systemu łączności wywiadowczej pisał T. Witkowski: *Rosyjska sieć*, „Nasz Dziennik”, 11–12 IX 2010. Zob. także: P. Earley, *Towarzysz J. Tajemnice rosyjskiej siatki szpiegowskiej w Stanach Zjednoczonych po zimnej wojnie*, Poznań 2008.

<sup>161</sup> IPN BU Pf 252/97, *Uzupełnienie do analizy...*, k. 70 i 71. Zob. także: *ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 24 VI 1985, k. 10; *ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 30 VIII 1985, k. 40–41.

<sup>162</sup> Realizowali je kurierzy i łącznicy Oddziału „Y”. Zob. *ibidem*, *Uzupełnienie do analizy...*, k. 71–72.

<sup>163</sup> *Ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 9 V 1985, k. 94.

## Nr 20. Stan agentury i współpracowników podległych poszczególnym oddziałom operacyjnym Zarządu II w latach 1984–1985

Oddział	Agentura/współpracownicy stan na 31 XII 1984 r.	Agentura/współpracownicy stan na 30 VII 1985 r.
„Y” (AWS)	73/18	69/26
„K” (Europejski)	34/201	31/181
„P” (Zamorski)	16/73	15/77
„C” (Krajowy)	6/81	0/87
„A” (AWO)	40/114	41/113

*Źródło: IPN BU Pf 252/97, k. 41 i 45.*

dział „Y” otrzymywał naprowadzenia na osoby nieefektywnie rozpracowywane w kraju przez dziesięć lat, w dodatku bez głębszego rozpoznania i wyraźnie sprecyzowanego celu ewentualnego pozyskania<sup>164</sup>. Większość naprowadzeń zagranicznych skoncentrowana była na Oddziałach „K” (europejski) i „P” (zamorski), zaś krajowych na Oddziałach „A” (AWO — krajowy) i „C” (stołeczny). Wytypowani do werbunku najbardziej wartościowi kandydaci do aparatu nielegalnego byli „zatrzymywani” przez oddziały kierunkowe bez powiadomienia o tym Oddziału „Y”<sup>165</sup>. W efekcie Oddział „Y” wciąż nie mógł rozwinąć swojej działalności za pośrednictwem nielegalnych pracowników wywiadu (NPW), a nawet oficerów pod przykryciem (OPP) uplasowanych w spółkach handlowych, firmach polonijnych, ambasadach i innych instytucjach przykrycia. W latach 1983–1985 w różnych instytucjach przykrycia zdołał ulokować jedynie

<sup>164</sup> Przykładem może być sprawa NN (ur. 1960 r.), którego rozpracowanie rozpoczęto w 1974 r. (kiedy miał zaledwie 14 lat!), a mimo to w 1984 r. postulowano rozpoznanie jego cech charakteru, predyspozycji i powiązań z zagranicą. Świadczy to o niezwyklej wręcz płytkości rozpoznania osoby, którą Zarząd II rozpracowywał przez dziesięć lat. W 1984 r. prowadzący sprawę kmrdr por. Kazimierz Głowacki z Oddziału „Y” miał zintensyfikować działania wobec NN, który odbywał zasadniczą służbę wojskową jako muzyk w orkiestrze wojskowej. Chodziło o to, by wreszcie osiągnąć „główny cel” rozpracowania — werbunek pod kątem NPW lub przejęcie dokumentów i tożsamości NN „w celu uplasowania na nich w jednym z krajów naszego nielegala”. Dostępne materiały wskazują, że sprawa prawdopodobnie nie wykroczyła poza projekcję. Por. IPN BU Pf 252/41, k. 37–42.

<sup>165</sup> IPN BU Pf 252/97, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, k. 95–96. Przykładowo z jednej strony w planie Oddziału „A” na 1985 r. w ogóle nie ujęto kwestii naprowadzeń i przekazania posiadanej agentury (w tym nielegalów) na rzecz Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (Oddziału „Y”). Z drugiej strony w sprawozdaniu z działalności w 1984 r. jest mowa o tym, że żadna z komórek AWO nie wykonała założonego planu w zakresie pracy typowniczo-werbunkowej. Por. IPN BU 00234/10/4, *Wytyczne do pracy operacyjnej i omówienie zadań Oddziału „A” do realizacji w 1985 r.*, Warszawa, 20 II 1985 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 20–23.

4 OPP na ogólną liczbę 89 OPP w całym Zarządzie II<sup>166</sup>. W związku z tym szef Oddziału „Y” zaproponował wydzielenie dla potrzeb Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego pracowników w rezydenturach legalnych (ale nie oficerów pracujących w attachatach wojskowych) z odrębną łącznością szyfrową oraz oficerów z terenowego aparatu Oddziału „A” (Szczecin, Wrocław, Katowice, Gdynia, Opole, Kraków i Olaszyn), którzy „koncentrowaliby się na pracy typowniczo-werbunkowej kandydatów na N[ielegalów], PNW i w drugiej kolejności kandydatów na agentów”. Całość takiej pracy typowniczo-werbunkowej miał koordynować starszy inspektor powołany przez szefa Pionu Operacyjnego<sup>167</sup>.

Szef Pionu Operacyjnego odrzucił propozycje płk. Henryka Dunala, uznając je za przedwczesne i naruszające reformę strukturalną wywiadu z 1983 r. Jego zdaniem Oddział „Y” mógłby jedynie „zadaniować” wybranych wcześniej oficerów Oddziałów „K”, „P” i „A” zgodnie z potrzebami typowniczo-werbunkowymi Agenturalnego Wywiadu Strategicznego<sup>168</sup>. Płk Bronisław Wilczak zarządził również przegląd agentury AWO pod kątem wykorzystania jej przez Oddział „Y” oraz pozbycie się tzw. martwych dusz i skreślenie z ewidencji agentów, z którymi od lat nie utrzymywano łączności<sup>169</sup>. Propozycje uzdrowienia sytuacji w wywiadzie dotyczyły również aparatu krajowego. Wilczak przyznawał, że sieć współpracowników aparatu krajowego pod względem liczby jest zadowalająca (łącznie w tym czasie Pion Operacyjny posiadał 484 współpracowników<sup>170</sup>), ale jednocześnie ubolewał,

<sup>166</sup> IPN BU Pf 252/97, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 30 VIII 1985, k. 38; *ibidem*, *Uzupełnienie do analizy...*, k. 67. Oddział „Y” uplasował jednego OPP w instytucji związanej z MHZ, nie wiadomo natomiast, gdzie ulokowano pozostałych trzech OPP (w sprawozdaniu napisano, że były to „inne” instytucje przykrycia). Wiadomo natomiast, że żaden z OPP Oddziału „Y” nie pracował za granicą (*sic!*). Z ogólnej liczby 89 OPP w 1985 r. za granicą przebywało 58. W MSZ uplasowano 41 OPP, w MHZ — 27, w PLL LOT — 2 i 19 w innych instytucjach przykrycia.

<sup>167</sup> *Ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 9 V 1985, k. 97, 101–102, 105. W tym czasie rozważano również wyodrębnienie specjalnego pionu agenturalnego Zarządu II, który miał koordynować całość zagadnień agenturalnych wywiadu wojskowego.

<sup>168</sup> *Ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 24 VI 1985, k. 5.

<sup>169</sup> *Ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej Pionu Operacyjnego*, oprac. płk B. Wilczak, Warszawa, 10 VII 1985, k. 17.

<sup>170</sup> *Ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 30 VIII 1985, k. 45. W 1985 r. na terenie kraju funkcjonowało 326 współpracowników Pionu Operacyjnego, zaś za granicą 158. Rozmieszczeni byli w następujących instytucjach: MSZ — 80, MHZ — 126, PLL LOT i Orbis — 36, inne instytucje — 242. W tej grupie (326 współpracowników) czynnych wywiadowczo (realizujących zadania) było 189 osób, zawieszonych — 87, uplasowanych za granicą (dostarczających materiały) — 120. W 1985 r. Oddział „Y” posiadał 26 współpracowników, ale 21 z nich realizowało zadania wywiadowcze. Jedynie trzech zdołał uplasować za granicą w instytucjach przykrycia (dwóch z nich realizowało zadania wywiadowcze). W kraju 4 współpracowników Oddziału „Y” zatrudniono w instytucjach związanych z MHZ, 3 w PLL LOT i 16 w innych. W kontekście aparatu krajowego Oddziału „Y” warto uzupełnić te dane również o informacje dotyczące agenturalnego aparatu pomocniczego:

że wielu z nich zgadza się na współpracę ze względów koniunkturalnych — poszukuje zatrudnienia w MSZ i MHZ lub obawia się zablokowania wyjazdu na placówkę, zaś później uchyla się od podejmowania działań na rzecz Zarządu II:

Stan naszego posiadania w tej kategorii aparatu wywiadowczego jest stosunkowo duży i ilościowo zadowalający. Według oceny oddziałów tylko połowa naszych współpracowników dość dobrze realizuje zadania wywiadowcze, głównie w zakresie wykorzystania źródeł materiałów. Nadal nie mają oni pozytywnych wyników w pracy typowniczo-werbunkowej. **Jako przyczynę takiego stanu pracy współpracowników podaje się niedostateczne wykszolenie i brak wystarczających motywacji. Wielu z nich zgadza się na współpracę w obawie przed zablokowaniem wyjazdu na placówkę, a później, jak tylko mogą, uchylają się od pracy wywiadowczej** [podkreślenia — S.C.].

Zmierzając do likwidacji tego szkodliwego zjawiska, **zamierzamy szerzej stosować typowanie kandydatów na współpracowników spośród studentów kończących studia**, a po uzyskaniu dyplomu plasować ich w odpowiednich instytucjach. W ten sposób zyskamy dużo czasu na przygotowanie ich do pracy wywiadowczej i ściśle związanie z wywiadem<sup>171</sup>.

Burza, jaką wywołał przeprowadzony w 1985 r. audyt komórek organizacyjnych i pracy operacyjnej Zarządu II, przyniosła nieznaczną poprawę sytuacji. Już w drugiej połowie roku zwiększyła się liczba uzyskanych materiałów wywiadowczych, odnotowano też niewielki przyrost informacji uzyskanych przez agenturę (łącznie 2,2%)<sup>172</sup>. Na tle poprzednich lat wyróżniały się — jak zawsze — komórki prowadzące działalność w kraju — Oddział „C”, który osiągnął dobre wyniki w zakresie plasowania OPP i współpracowników w instytucjach przykrycia<sup>173</sup>, oraz Oddział „A”, który w dość dynamiczny sposób powiększał swój aparat wywiadowczy. W ramach wspomnianego już wcześniej systemu „Sonda” (rozpoznanie sił morskich NATO) Oddział „A” zdobył aż 2800 informacji, które zyskały status materiałów wartościowych i cennych (1002 depeche przekazano Marynarce Wojennej PRL)<sup>174</sup>. Dzięki zacieśnieniu współpracy pomiędzy AWO i Inspektoratami I w Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych (terenowe komórki Departamentu I MSW) uzyskano również poprawę wyników w pracy typowniczo-werbunkowej<sup>175</sup>. Plan Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego z 1985 r. zakładał prze-

łączników i kurierów — 17, adresówek za granicą — 7, adresówek w kraju — 23, LK i MK w kraju — 3. Zob. *ibidem*, *Uzupełnienie do analizy...*, k. 72.

<sup>171</sup> *Ibidem*, *Analiza stanu działalności wywiadowczej...*, 10 VII 1985, k. 22.

<sup>172</sup> IPN BU Pf 252/61, Przemówienie płk. B. Wilczaka podczas dorocznej odprawy Pionu Operacyjnego Zarządu II 14 III 1986 r., Warszawa, 24 III 1986, k. 232.

<sup>173</sup> *Ibidem*, k. 254–255.

<sup>174</sup> *Ibidem*, k. 233.

<sup>175</sup> *Ibidem*, k. 248–250. Porozumienie pomiędzy Zarządem II a Departamentem I z 17 XII 1985 r. regulowało współpracę obu służb na szczeblach centralnym oraz wojewódzkim i w rezydenturach. Zob. IPN BU 02347/23, t. 3, *Instrukcja do współdziałania*

prowadzenie łącznie 40 pozyskań (12 agentów, 11 współpracowników, 2 kurierów, 1 łącznika i 12 adresówek). W praktyce zwerbowano 8 agentów (w tym 1 NPW), 17 współpracowników, 14 adresówek i 6 właścicieli telefonów konspiracyjnych<sup>176</sup>. W sprawozdaniu za 1985 r. najgorzej wypadały strategiczne jednostki organizacyjne Zarządu II — oddziały kierunkowe „K”, „P” i „Y”, które przede wszystkim w dziedzinie rozbudowy agentury i agenturalnego aparatu pomocniczego nie mogły pochwalić się sukcesami<sup>177</sup>. Oddział „Y”, mający pozycję i charakter jednostki wiodącej w całym Zarządzie II, wciąż nie był w stanie rozwinąć działalności. W 1985 r. dostarczył wprawdzie o ok. 95% więcej materiałów niż w 1984 r., zorganizował łączność z agenturą poprzez rozbudowę aparatu pomocniczego (zwłaszcza nielegalnych kurierów), ale wciąż nie zaktywizował starej i nie pozyskał nowej agentury.

**Mimo niezaprzeczalnych osiągnięć, oddział nie jest jeszcze nawet na półmetku porządkowania podstawowych spraw agentury [podkreślenie w oryginale]. Jedna trzecia agentury oddziału jest nieczynna, pozostając bez łączności lub w zamrożeniu. Niewiele ponad 30% agentury dostarcza materiały [podkreślenie — S.C.], z których tylko połowa dotyczy spraw wojskowych lub związanych z problematyką wojska — mówił płk Bronisław Wilczak w marcu 1986 r. — Oddział nie wyszedł jeszcze z trudnego okresu wypracowywania i wypróbowywania w praktyce nowych form pracy z pozycji nielegalnych, w oderwaniu od aparatu wywiadowczego pod przykryciem naszych placówek zagranicznych. Rozumiemy jego trudności i dlatego zobowiązaliśmy pozostałe oddziały Pionu [Operacyjnego] do ścisłego współdziałania z oddziałem agenturalnym i udzielania mu wszechstronnej pomocy. Od kadry oddziału agenturalnego, która składa się z doświadczonych oficerów Pionu Operacyjnego, oczekujemy — zgodnie z przyjętą koncepcją, dynamicznych działań ukierunkowanych na rozwijanie nielegalnych form i metod pracy**

*przedstawicieli wojewódzkich Departamentu I MSW i Zarządu II Sztabu Generalnego WP, Warszawa 1985, k. 90–94; ibidem, Instrukcja do współdziałania rezydentów Departamentu I MSW i Zarządu II Sztabu Generalnego WP, Warszawa 1985, k. 95–100.*

<sup>176</sup> Dla potrzeb AWO nie pozyskano natomiast ani jednego łącznika i kuriera. Łącznie na początku 1986 r. cały aparat wywiadowczy Oddziału „A”, którym kierował wówczas ppłk Romuald Boryszczyk, liczył 56 pracowników (42 oficerów, 5 chorążych i podoficerów i 9 cywilów) oraz ok. 500 osób (m.in. 1 NPW, 46 agentów, z czego 42 za granicą, 63 wywiadowców, z czego 60 w kraju, 121 współpracowników, z czego 112 w kraju, 27 łączników i kurierów, 192 adresówki, 52 TK, 20 MK i 25 LK). Liczba LK Oddziału „A” nie zmieniała się w zasadzie od kilku lat. AWO dysponowało LK w: Warszawie, Juracie, Gdyni, Sopocie, Gdańsku, Szczecinie, Świnoujściu, Wrocławiu, Zabrzu, Katowicach, Łodzi, Krakowie, Zakopanem, Lublinie, Poznaniu, Opolu, Olsztynie, Koszalinie i Kołobrzegu. Por. IPN BU 00234/10/4, *Realizacja zadań w roku 1985*, oprac. ppłk Romuald Boryszczyk, Warszawa, 3 IV 1986 [data wpłynięcia dokumentu do kancelarii], k. 85–91; IPN BU 00234/10/2, Wykaz LK Oddziału „A”, oprac. ppłk A. Krużel, Warszawa, 20 III 1984, k. 41–43.

<sup>177</sup> IPN BU Pf 252/61, Przemówienie płk. B. Wilczaka..., k. 252–254.

**wywiadowczej. Nie może być odstępstwa od przyjętych założeń działania oddziału agenturalnego. Nie możemy rzetelnej pracy nad wcielaniem tej koncepcji w życie, zastępować działalnością związaną z następującymi po sobie kolejnymi zmianami organizacyjnymi<sup>178</sup>.**

Mizerne efekty działalności Oddziału „Y” w latach 1983–1986 sprawiły zapewne, że w lutym 1986 r. ze stanowiskiem szefa Agenturalnego Wywiadu Strategicznego pożegnał się płk Henryk Dunal, który w lipcu wyjechał na szkolenie do ZSRS, aby później objąć stanowisko attaché wojskowego PRL w Libanie. W marcu 1986 r. pełniącym obowiązki szefa Oddziału Agenturalnego Wywiadu Strategicznego („Y”) został przeszkolony przez Sowietów były oficer Oddziału „R”/I (niemiecko-skandynawskiego) i AWO ppłk Zbigniew Woróżbit<sup>179</sup>. Jednak również i on nie poprawił w znaczący sposób sytuacji Oddziału „Y”, która była przecież odzwierciedleniem słabości i nieudolności całego wywiadu wojskowego PRL. Mimo zmian personalnych w Pionie Informacyjnym Zarządu II również i ta struktura funkcjonowała coraz gorzej<sup>180</sup>. Gros materiałów stanowiły „informacje zaczerpnięte ze środków masowego przekazu, mało istotne i fragmentaryczne, bez analizy i komentarzy lub wniosków”<sup>181</sup>. Na działalność tego pionu narzekali i Sowieci. W 1985 r. do centrali GRU zaproszono płk. Mariana Moraczewskiego, zastępcę szefa Zarządu II ds. informacyjnych, który od razu spotkał się z pretensjami:

<sup>178</sup> *Ibidem*, k. 251–252.

<sup>179</sup> Podpułkownik Zbigniew Woróżbit stanowisko szefa Oddziału „Y” zajmował od 1 III 1986 r. do 30 XI 1987 r. (p.o. szefa od 1 III 1986 r. do 31 I 1987 r.). Dwumiesięczny kurs przy Akademii Dyplomatycznej w ZSRS odbył 1 VII–22 VIII 1980 r. 21 IX 1987 r. Z. Woróżbit został awansowany do stopnia pułkownika. Zob. IPN BU 2174/7694, Akta personalne Z. Woróżbita, k. 3, 9–10.

<sup>180</sup> Na początku 1986 r. ze stanowiskiem zastępcy szefa Zarządu II ds. informacyjnych pożegnał się płk Marian Moraczewski, który został attaché wojskowym w Waszyngtonie. Pod pozorem zbliżającej się prowokacji amerykańskiego kontrwywiadu wobec płk. Moraczewskiego oraz w wyniku konfliktu z gen. Misztalem został odwołany z placówki już w 1987 r. Krótko później odszedł z wywiadu. Pracował w Kancelarii Rady Państwa, a później w Kancelarii Prezydenta PRL/RP (dla gen. W. Jaruzelskiego). W 1990 r. wrócił do wywiadu wojskowego (WSI). Był m.in. attaché wojskowym RP w Waszyngtonie. Zob. IPN BU 001103/332, k. 108 i nast. W swoich pamiętnikach płk Moraczewski sugeruje, że o jego kłopotach zadecydowała prowokacja WSW i Moskwa. Zob. M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 167–215 i nast. W środowisku byłych pracowników wywiadu wojskowego PRL istnieje opinia, że o odwołaniu Moraczewskiego zadecydowała Moskwa zaniepokojona kontaktem z dyplomata japońskim Makamura (konsul z Berlina Zachodniego). Wiedząc o zastrzeżeniach Sowietów, ostateczną decyzję miał podjąć Jaruzelski polecający Misztalowi odwołać Moraczewskiego z Waszyngtonu. Na stanowisku zastępcy szefa Zarządu II ds. informacyjnych Moraczewskiego zastąpił płk Henryk Krzeszowski, były attaché wojskowy PRL w Stanach Zjednoczonych (1979–1982). Stanowisko zastępcy szefa Zarządu II zajmował w latach 1986–1990. Zob. m.in. AMSZ, Informator MSW, nr 94, s. 13.

<sup>181</sup> IPN BU Pf 252/61, Referat płk. B. Wilczaka na roczną odprawę Pionu Operacyjnego Zarządu II w dniu 3 III 1987 r., Warszawa, 12 III 1987, k. 285.

No tak jakoś mało od was otrzymujemy informacji, czy nie moglibyście zintensyfikować pracy?<sup>182</sup>.

Z kolei przełom 1986 i 1987 r. cechowała wyjątkowa zapaść całej aktywności typowo-werbunkowej i nielegalnej Pionu Operacyjnego. Kolejny rok szwankowała współpraca pomiędzy oddziałami (zwłaszcza pomiędzy krajowymi a kierunkowymi<sup>183</sup>), a naprowadzenia na kandydatów na agentów, współpracowników i NPW były często mało wartościowe<sup>184</sup>. Jak zawsze, wymierne korzyści przyniosła jedynie działalność na odcinku krajowym (werbunki współpracowników i rozbudowa aparatu pomocniczego). I znów, niemal w identycznych słowach co w latach ubiegłych, narzekał na to wszystko szef Pionu Operacyjnego podczas dorocznej narady kadry Zarządu II:

Przyczyny niepełnego wykonania zadań werbukowych oraz ogólnie małej aktywności pracy z agenturą są znacznie głębsze. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim **brak dostatecznej aktywności i przedsiębiorczości operacyjnej** [podkreślenie w oryginale] znacznej części aparatu wywiadowczego w kraju i za granicą. Nie mniej ważną przyczyną jest **niski stan dyscypliny w realizacji planów i zamierzeń, a także brak szerokiej współpracy między oddziałami operacyjnymi**. Pomimo moich wytycznych **Oddział „A” z jego placówkami terenowymi, a także oddziały kierunkowe, w niewystarczającym stopniu dostrzegają i realizują potrzeby oddziału agenturalnego** [podkreślenia — S.C.]. Uważam, że istotnym mankamentem naszej pracy operacyjnej jest niska efektywność w kierowaniu aparatem zagranicznym oraz niepełne wykorzystanie dużego potencjału kadrowego Centrali i pod przykryciem.

Z tych samych przyczyn **nie odnotowaliśmy również żadnego postępu w zakresie rozbudowy aparatu nielegalistów i nielegalnych pracowników wywiadu**. Ten mało budujący obraz pogłębia dodatkowo fakt **coraz mniejszego udziału aparatu nielegalnego w zdobywaniu materiałów** [podkreślenie w oryginale].

Nie odnotowaliśmy postępu w aktywizacji agentury. Tylko około 30% ogólnego stanu agentury to agenci czynni. Taka sytuacja nie może być zadowalająca. Wymaga kontynuowania działań w kierunku poprawy stanu jakościowego naszej agentury oraz przyspieszenia prac nad porządkowaniem aparatu agenturalnego i wyeliminowaniem zbędnego balastu. Należy stwierdzić, że działania takie są podejmowane i realizowane z całą konsekwencją. Na przykład

<sup>182</sup> M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 174.

<sup>183</sup> Co nie oznacza, że współpraca pomiędzy oddziałami „Y”, „K” i „P” układała się harmonijnie. W 1986 r. Oddział XII informował, że oddziały „K” i „P” „posiadają jeszcze znaczną liczbę agentury, którą powinien przejąć Oddział »Y«”. Zob. IPN BU Pf 252/97, *Analiza możliwości i warunków realizacji zadań...*, k. 150.

<sup>184</sup> Por. m.in. IPN BU 00234/10/4, *Zadania planowane do realizacji przez Oddział „A” na korzyść Oddziału „Y”*, oprac. płk H. Dunal, Warszawa, 14 XII 1986, k. 73; *ibidem*, *Ocena dotycząca realizacji zadań przez Oddział „A” na korzyść Oddziału „Y”*, oprac. ppłk Z. Worożbit, Warszawa, 15 I 1987, k. 148.



**Nr 21. Analiza wysp, zdrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych i aparatu nielegalnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP za lata 1960–1986 opracowana przez Oddział VI Szefostwa WSW<sup>a1</sup>**

Lp.	Stopień, imię i nazwisko, pseudonim, kategoria, stanowisko w chwili zdarzenia, okres pracy w Zarządzie II, obecne stanowisko, wyjazdy do krajów kapitalistycznych (KK)	Data zdarzenia	Krótki opis sprawy	Miejsce zdarzenia
1	2	3	4	5
1.	<p><b>por. Włodzimierz Barankiewicz</b></p> <p>Attaché wojskowy w Wiedniu; w Zarządzie II od 8 VIII 1955 r. do 31 X 1961 r. (w służbie poza wojskiem).</p> <p>Wyjazdy za granicę:            ■ VI 1956 r. – V 1958 r. Wydział Polityczny Polskiej Misji Wojskowej (PMW) w Berlinie Zachodnim;            ■ 23 IV 1961 r. — do chwili zdrady — ambasada PRL w Austrii.</p>	1961	<p>■ 31 X 1961 r. dopuścił się zdrady ojczyzny, będąc w służbie poza wojskiem na stanowisku attaché ambasady PRL w Austrii.</p> <p>■ 16 IX 1966 r. w Wiedniu ujawnił się jako agent CIA wobec Ryszarda Cegłowskiego, pracownika MSW pod przykryciem MHZ, proponując mu współpracę. Podobna sytuacja miała miejsce w 1974 r. w Berlinie Zachodnim wobec pracownika MSZ — Sędziwego.</p>	Austria

<sup>a</sup> Tekst w tabeli poprawiono pod względem zasad ortografii i stylu oraz — tam, gdzie było to możliwe — uzupełniono o brakujące przy nazwiskach imiona. Zrezygnowano z publikacji sygnatur akt WSW na temat niektórych z wymienionych w opisie spraw.

<sup>1</sup> Publikowany wykaz należy uznać za niepełny i nie do końca zweryfikowany. Nie wiadomo, z jakich przyczyn przygotowany przez WSW wykaz nie wymienia ambasadora PRL w Waszyngtonie Romualda Spasowskiego, który w pierwszych dniach stanu wojennego opuścił placówkę i oddał się w ręce Amerykanów. Spasowski od lat 50. miał status „samodzielnego współpracownika Zarządu II Sztabu Generalnego”, był „przeszkolonym do prowadzenia pracy wywiadowczej i występował pod pseudonimem »Bernard«”. Zob. IPN BU Pf 252/93/2,

Organ służb specjalnych	Informacje, jakimi dysponowały służby specjalne	Agencja i pracownicy Zarządu II znanymi oficerowi	Uwagi
6	7	8	9
CA	Brak danych	<p>Oficerowie pod przykryciem:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ppłk Jerzy Kulczycki (rezerwa);</li> <li>■ płk Andrzej Bolewski;</li> <li>■ płk Jan Kucia (rezerwa, pracownik cywilny Zarządu II);</li> <li>■ ppłk Marian Owczarek (rezerwa);</li> <li>■ płk Kazimierz Zabłocki;</li> <li>■ płk Mirosław Kosierkiewicz (SPW);</li> <li>■ ppłk Stefan Kubiak (Oddział „C”);</li> <li>■ płk Adam Paczocha (SPW);</li> <li>■ ppłk Ryszard Sondej.</li> </ul> <p>Oficerowie Zarządu II:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Eugeniusz Zajko (rezerwa);</li> <li>■ płk Włodzimierz Ostaszewicz (później zdrajca);</li> <li>■ płk Henryk Kuckowski (rezerwa);</li> <li>■ płk Marian Peta (rezerwa);</li> <li>■ płk Wróbel (Oddział „A”);</li> <li>■ mjr Lange (rezerwa);</li> <li>■ ppłk Józef Tkaczyk;</li> <li>■ płk Zabiełto (rezerwa);</li> <li>■ płk Stefan Wajdziak (rezerwa);</li> <li>■ płk Klonowski (ubyl z Zarządu II);</li> <li>■ mjr Adam Borski (rezerwa), były nielegal na terenie Berlina Zachodniego w czasie pracy Barankiewicza w PMW w latach 1956–1958;</li> <li>■ płk Zdzisław Nowak (SPW).</li> </ul>	Zdrada

*Meldunek w sprawie Romualda Spasowskiego byłego ambasadora PRL w Waszyngtonie, oprac. płk R. Misztal [dla gen. F. Siwickiego], Warszawa, 25 XII 1981, k. 210. Ponadto wykaz nie obejmuje 52 oficerów Oddziału II/Zarządu II, którzy w latach 1967–1968 wyjechali do Izraela. Według danych z 1987 r., z PRL wyjechało dodatkowo 40 byłych oficerów wywiadu wojskowego pochodzenia żydowskiego, ale ich los był Zarządowi II nieznany (przypuszczalnie również wyjechali z kraju): „Ww. oficerowie pełnili służbę w Zarządzie II w latach 1945–1960, w nielicznych przypadkach do 1967 r. na stanowiskach kierowniczych i merytorycznych”. Z oczywistych względów (nie był pracownikiem Zarządu II) w tabeli pominięto oficera WSW „ochraniającego kontrwywiadowczo” Zarząd II — kpt. Jerzego Sumińskiego, który w 1981 r.*

1	2	3	4	
2.	<p><b>ppłk Bogdan Janasiewicz</b></p> <p>Rzeczoznawca attachatu wojskowego w Londynie; w Zarządzie II od 7 III 1957 r. do 13 I 1970 r.</p> <p>Wyjazdy do KK:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ rzeczoznawca attachatu wojskowego w Londynie w latach 1959–1962;</li> <li>■ zastępca attachatu wojskowego w Ottawie w latach 1968–1970.</li> </ul>	1961	9 II 1961 r. został zatrzymany przez brytyjski kontrwywiad podczas prowadzenia operacji wywiadowczej z agentem ps. „Hendon” w Londynie. Proponowano mu współpracę z wywiadem brytyjskim. Uciekano się do szantażu.	Wielka Brytania
3.	<p><b>płk Stanisław Smyczyński</b></p> <p>SPW w BRH w Hadze; w Zarządzie II od 8 II 1954 r. do 15 II 1985 r.</p> <p>Wyjazd do KK:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ attaché w Konsulacie PRL w Hadze w latach 1962–1966.</li> </ul>	1962	W czasie pobytu na placówce został rozpracowany przez kontrwywiad holenderski. Wykorzystując jego pobyt w restauracji, zaproponowano mu współpracę z kontrwywiadem. Ambasador PRL złożył oficjalny protest w tej sprawie.	Holandia
4.	<p><b>płk rezerwy Jan Skowron</b></p> <p>Attaché wojskowy w Rzymie; w Oddziale II/Zarządzie II od 2 II 1949 r. do 14 XI 1986 r. w Pionie Operacyjnym.</p> <p>Wyjazdy służbowe (w tym do KK):</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ attachat wojskowy w Rzymie (od 18 VIII 1960 r. do 9 III 1964 r.);</li> <li>■ MKKiN w Laosie (od 21 VII 1970 r. do 25 X 1971 r.);</li> <li>■ attachat wojskowy w Algierii w latach 1979–1983.</li> </ul>	1964	W lutym 1964 r. attaché wojskowy Stanów Zjednoczonych w Rzymie zaprosił płk. Skowrona na pożegnalną kolację, podczas której zaproponował mu współpracę z wywiadem USA. Oficer wyraził zgodę, pod warunkiem że Amerykanin podejmie się współpracy z [wywiadem] PRL. Na tym rozmowę zakończono. W tym samym czasie podobne propozycje składał mu attaché wojskowy Francji, m.in. nakaniając go do odmowy powrotu do kraju, jednocześnie proponując mu stanowisko generalskie w armii francuskiej. Argumentował propozycję pochodzeniem płk. Skowrona oraz jego bliskimi więzami rodzinnymi z Francją.	Włocławek

uciekł na Zachód. Wykaz WSW nie wymienia również kpt. Piotra Brüsta, który w 1983 r. wyemigrował legalnie do RFN jako działacz „Solidarności”. Według ustaleń WSW w latach 1972–1979 Brüst był nielegalnym Zarządu II na terenie Austrii, zaś służbę w wywiadzie pełnił w latach 1970–1979. Zob. IPN BU 00688/109, *Wnioski z przeprowadzonych analiz wśp, zdrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych i aparatu nielegalnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP w latach 1960–1986*, oprac. ppłk M. Wołodźko, Warszawa, 11 VIII 1987, k. 20–21; IPN BU 0305/87, Akta personalne P. Brüsta. Niektóre z wymienionych w tabeli przypadków zostały omówione na kartach niniejszej książki.

6	7	8	9
interview	Brak danych	Oficer znał większość kadry Pionu Operacyjnego i Pionu Informacyjnego.	Zdrada agenta „Hendona”
interview	Brak danych	Oficer znał większość kadry Pionu Operacyjnego i Informacyjnego.	
CIA	CIA i DST miały możliwość rozpracowania płk. Skowrona poprzez jego rodzinę zamieszkałą we Francji. Ustalono, że rodzina oficera była przepytwana przez DST.	Płk Skowron znał całą kadrę Zarządu II, zwłaszcza oficerów starszej generacji, utrzymywał również bliskie kontakty z późniejszymi zdrajcami — oficerami Zarządu II, a mianowicie: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ppłk. Henrykiem Trojanem — odmówił powrotu do kraju;</li> <li>■ mjr. Jerzym Brynem — dopuścił się zdrady, za co otrzymał karę dożywotniego więzienia;</li> <li>■ płk. Marianem Sochaczewskim — zdrajca.</li> </ul>	Próba werbunku

1	2	3	4	
5.	<p><b>płk rezerwy Stefan Kędzierski</b></p> <p>Przedstawiciel PLL LOT w Stanach Zjednoczonych. W Zarządzie II od 15 XII 1955 r. do 4 I 1985 r. (w służbie poza wojskiem).</p> <p>Wyjazdy do KK:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ SPW — przedstawiciel PLL LOT w Londynie w 1965 r.;</li> <li>■ SPW — przedstawiciel PLL LOT w Stanach Zjednoczonych w latach 1969–1972.</li> </ul>	1965          1972	<p>W kwietniu 1965 r. otrzymał od obywateli brytyjskich Jerzego Fasuli i Henryka Jazowego (kandydaci na agentów) propozycję odmowy powrotu do kraju z Wielkiej Brytanii. Ww. okazali się prowokatorami.</p> <p>15 VI 1972 r. został zatrzymany przez FBI w czasie spotkania z agentem ps. „RA-1” na terenie Nowego Jorku. Bezpośrednio po zatrzymaniu płk. Kędzierskiego podjęto próbę werbunku drogą szantażu. Mimo odmowy nie podjęto wobec niego żadnych działań represyjnych.</p>	Wielka Brytania          USA
6.	<p><b>Jerzy Wiczyński</b></p> <p>Agent ps. „Bazyli”, Szwajcaria</p>	1966	<p>27 VII 1966 r. w czasie spotkania kpt. Waleriana Chryszczanowicza z „Bazyliem” agent przekazał mu monokryształ. Bezpośrednio po spotkaniu kpt. Chryszczanowicz został zatrzymany przez policję, która żądała wydania monokryształu, wskazując miejsce jego ukrycia (o czym wiedział tylko agent „Bazyli”).</p>	Szwajcaria
7.	<p><b>płk Marian Kozłowski</b></p> <p>Oficer Pionu Operacyjnego; w Zarządzie II od 2 II 1960 r.</p> <p>Wyjazdy służbowe (w tym do KK):</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ MKKiN w Indonezji w latach 1961–1962 na stanowisku tłumacza;</li> <li>■ oficer attachatu wojskowego w Londynie w latach 1964–1966, odwołany w trybie pilnym z uwagi na intymne kontakty z obywatelką brytyjską.</li> </ul>	1969	<p>16 V 1969 r. udał się w podróż służbową do Szwecji na spotkanie z agentem. Posługiwał się nazwiskiem „Arnold”. Według planu podróż miał odbyć przez Wiedeń i Frankfurt. Do dnia dzisiejszego nie powrócił. Według danych operacyjnych Zarządu II może przebywać w Wielkiej Brytanii.</p> <p>W latach 1964–1966 prawdopodobnie został zwerbowany przez wywiad angielski. Brak skutków zaginięcia Kozłowskiego w działalności operacyjnej Zarządu II.</p>	Szwecja Wielka Brytania

6	7	8	9
kontrywiad  FBI	<p>Wербujący Amerykanin znał:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ prawdziwe imię i nazwisko oficera;</li> <li>■ jego aktualny stopień wojskowy oraz stanowisko w wywiadzie wojskowym;</li> <li>■ plany przyjazdu syna oficera do USA;</li> <li>■ planowany termin odwołania z placówki.</li> </ul> <p>Kędzierski przez cały okres służby pod przykryciem wraz z rodziną występował pod nazwiskiem legalizacyjnym.</p>	<p>Jako długoletni pracownik Zarządu II znał całą kadreę Pionu Operacyjnego oraz składy rezydentur w Londynie i Stanach Zjednoczonych.</p>	<p>Jako przyczynę wpadki Amerykanin podał zdradę „RA-1”, jednakże agent nie mógł dysponować prawdziwymi danymi personalnymi oficera.</p>
kontrywiad	<p>Brak danych.</p> <p>Agent „Frank” w momencie rozpracowania i werbunku „Bazylego” pozostawał w aktywnym zainteresowaniu szwajcarskiego kontrywiadu.</p>	<p>Agent „Bazyli” znał następujących oficerów Zarządu II:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ppłk Emil Kiszka (rezerwa);</li> <li>■ kpt. Walerian Chryszczanowicz.</li> </ul> <p>„Bazyli” został wytypowany, opracowany i pozyskany przez agenta „Franka” w latach 1963–1964.</p>	<p>Zdrada agenta</p>
Wywiad angielski	<p>Brak danych.</p> <p>Należy przypuszczać, że obywatelka brytyjska, utrzymująca z nim kontakty w czasie pobytu na placówce w Londynie, była na usługach służb specjalnych Wielkiej Brytanii.</p>	<p>Oficerowie Zarządu II:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Marian Moraczewski (dyspozycja MON);</li> <li>■ płk Czesław Tanana;</li> <li>■ płk Janusz Puchta;</li> <li>■ płk rez. Stefan Kędzierski;</li> <li>■ płk rez. Jan Krzywicki;</li> <li>■ płk rez. Andrzej Włodyka;</li> <li>■ płk rez. Robert Słaby;</li> <li>■ ppłk rez. Tadeusz Zbyszyński;</li> <li>■ ppłk rez. Marian Owczarek;</li> <li>■ ppłk Mieczysław Łapkowski;</li> <li>■ ppłk Rafał Kowalczyk (w tym czasie SPW, obecnie CSWSZ);</li> <li>■ płk Jan Lenart (Oddział „C”);</li> <li>■ ppłk Stefan Kubiak;</li> <li>■ płk Mirosław Kosierkiewicz (Oddział „P”);</li> <li>■ płk Adam Paczocha (SPW)</li> <li>■ płk rez. Z. Gorzeń (pracownik cywilny ZTS).</li> </ul>	<p>W tej sprawie prowadzone były rozmowy z kontrywywiadem brytyjskim. Stronę polską reprezentował ówczesny zastępca attaché w Londynie płk Moraczewski — aktualnie figurant materiałów wstępnych „Elegant”.</p>

1	2	3	4	5
8.	<p><b>plk rezerwy Zygmunt Kręglewski</b></p> <p>Attaché wojskowy w Oslo; w Zarządzie II od 10 IV 1959 r. do 16 I 1975 r.</p> <p>Wyjazdy do KK: ■ zastępca attaché wojskowego w Szwecji w latach 1961–1964; ■ attaché wojskowy w Norwegii w latach 1969–1972.</p>	1971	<p>27 VIII 1971 r. attaché wojskowy Stanów Zjednoczonych w Oslo plk Coulthard zapoznał oficera z Larrym Stapeltonem, rzekomy profesorem języka angielskiego. 3 IX 1971 r. „Profesor” zorganizował spotkanie z oficerem w restauracji, w czasie którego zaproponował mu współpracę z CIA. 7 III 1972 r. w czasie kolejnego spotkania ujawnił się już jako kadrowy pracownik CIA i ponowił swoją propozycję lub odmowę powrotu do kraju. Werbunek prowadzony był na bazie finansowej.</p>	Norwegia
9.	<p><b>Wojciech Gulgowski</b></p> <p>Agent ps. „Olaf”, Norwegia</p>	1973	<p>9 XII 1973 r. agent sam zgłosił się na policję, ujawniając w szczególności swe powiązania z polskim wywiadem wojskowym (według prasy norweskiej).</p>	Norwegia
10.	<p><b>ppłk rezerwy Zbigniew Markowski</b></p> <p>W Zarządzie II od 5 XII 1968 r. do 17 VII 1971 r. Ostatnio na stanowisko p.o. szefa Oddziału Łączności. Zwolniony z WP na podstawie materiałów WSW o niemoralnym prowadzeniu się.</p> <p>Za granicę służbowo nie wyjeżdżał.</p>	1977	<p>Po zwolnieniu do rezerwy Zarząd II wniósł zastrzeżenie na wyjazdy do KK, Jugosławii i Albanii. Mimo to 29 VII 1977 r. otrzymał paszport i wyjechał w celach turystycznych do Jugosławii. Do tej pory nie powrócił. Według danych operacyjnych Zarządu III SWSW, przebywa na terenie RFN, gdzie świadczy wywiadowcze usługi Amerykanom. Był widziany w 1977 r. w obozie dla uciekinierów w Wiedniu, w 1978 r. w Hanowerze oraz w 1985 r. w Bonn.</p>	RFN
11.	<p><b>Leopold Sobik</b></p> <p>Agent ps. „Lun”, starszy sierżant armii USA w RFN</p>	1977	<p>W maju 1977 r. „Lun” został aresztowany przez Amerykanów. Kontrwywiad we współdziałaniu z policją RFN ujawnił fakt współpracy z wywiadem wojskowym PRL. Wskutek wsypy agenta plk Jackiewicz został uznany za <i>persona non grata</i>.</p>	RFN
12.	<p><b>Paul Little</b></p> <p>Agent ps. „ST-2”, przedstawiciel firmy zbrojeniowej „Heckler und Koch” na Wielką Brytanię</p>	1977– –1978	<p>5 VII 1977 r., podczas spotkania kmdr. Ryszarda Tomaszewicza z „ST-2”, agent został zatrzymany i przesłuchany przez brytyjski kontrwywiad. Po kilku miesiącach współpracę wznowiono. 13 VI 1978 r. ambasador PRL w Londynie został poinformowany przez brytyjski MSZ, że kmdr. Ryszard Król zabiega o kontakt z Little’em, na co skarżył się ten ostatni. Po tym „ST-2” uznany został za współpracownika brytyjskiego kontrwywiadu.</p>	Wielka Brytania

6	7	8	9
CIA	<p>Pracownik CIA znał następujące dane:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ poprzednie stanowiska Kręglewskiego w Zarządzie II;</li> <li>■ nazwisko operacyjne w Centrali;</li> <li>■ informacje dotyczące poprzedniego miejsca służby w GL PLM.</li> </ul> <p>Należy sądzić, że znana była również postawa w czasie II wojny (m.in. podpisał II grupę narodowościową wraz z rodziną oraz fakt ukarania go w 1952 r. karą partyjną za tolerowanie działalności antysocjalistycznej).</p>	Oficer znał całą kadre.	Amerykanie rozpoznawali Kręglewskiego od chwili przyjazdu na placówkę.
Kontrowywiad	Brak danych	<p>Agent poznał następujących oficerów Zarządu II:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ppłk rez. Mirosław Wojciechowski;</li> <li>■ płk Bronisław Potocki;</li> <li>■ płk Zdzisław Nowak (SPW) pod nazwiskiem operacyjnym;</li> <li>■ ppłk Edward Trytek–Rudnicki (SPW).</li> </ul>	Zdrada agenta
CIA	<p>Brak danych</p> <p>Brak widocznych skutków zdrady Markowskiego.</p>	<p>Jako szef Oddziału łączności posiadał duży zasób wiedzy dotyczącej łączności specjalnej Zarządu II z agenturą na czas „W”. Utrzymywał bliskie kontakty z następującymi oficerami Zarządu II:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ppłk Grzegorz Rosołowski (Oddział „P”);</li> <li>■ ppłk Dziembała (attachat wojskowy w Rzymie);</li> <li>■ ppłk Tadeusz Żurawski (szef Wydziału Szyfrów);</li> <li>■ kpt. Bogusław Węclawiak.</li> </ul>	
Kontrowywiad	System łączności: agent–Centrala– –agent; agent–rezydent–agent oraz zainteresowania wywiadowcze Zarządu II.	<p>„Lun” został zwerbowany w 1973 r. przez ppłk. Józefa Klewiadę (SPW) i ppłk. Borowskiego (rezerwa). Wytypowany i rozpracowany przez ppłk. Józefa Tkaczyka (rezerwa) i ppłk. Kazimierza Szumilasa (SPW). W okresie współpracy poznał następujących oficerów:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Jerzy Jackiewicz (SPW);</li> <li>■ płk Ignacy Jaruga (SPW);</li> <li>■ płk Jerzy Jaworski (Oddział „K”);</li> <li>■ ppłk Henryk Urbaniak (SPW).</li> </ul>	Wsypa
Kontrowywiad	Brak danych	<p>Rodzina Little’ów została wytypowana i rozpracowana przez płk. Mariana Moraczewskiego. Kontakt z „SI–2” i jego rodziną utrzymywali:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Marian Moraczewski (dyspozycja MON);</li> <li>■ kmrdr Ryszard Kaliciński (attachat wojskowy w Kanadzie);</li> <li>■ kmrdr Ryszard Tomaszewicz (Oddział „Y”);</li> <li>■ kmrdr Ryszard Król (SPW, Libia).</li> </ul>	



1	2	3	4	5
13.	<p><b>ppłk rezerwy Edward Kukła</b></p> <p>Rzeczoznawca attachatu wojskowego w Stanach Zjednoczonych; w Zarządzie II w latach 1968–1978.</p> <p>Wyjazdy do KK:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ rzeczoznawca w attachacie wojskowym w Stanach Zjednoczonych (od 25 XII 1975 r. do 8 V 1978 r.).</li> </ul>	1978	<p>W 1977 r. nawiązał kontakt z agentem ubezpieczeniowym Schofieldem, którego szwagier pracował w Ministerstwie Obrony USA. Schofield z własnej inicjatywy zapoznał go z Glenem Andrewsem i Patrickiem Mathewsem. Kontakty z nimi oficer traktował jako maskujące i przez ponad rok nie meldował o rozwoju tych kontaktów, mimo że na podstawie rozmów mógł się domyślać ich charakteru.</p> <p>19 IV 1978 r. w czasie kolejnego spotkania z Kukłą Andrews ujawnił się jako pracownik CIA, jednocześnie zobowiązał Kukłę do nieujawniania tego faktu przełożonym (i Kukła przez pewien czas zobowiązania dotrzymał). Podstawą werbunku miały być antyradzieckie i antisocjalistyczne poglądy Kukli bądź cicha aprobata takich poglądów prezentowana wcześniej w czasie rozmów z Amerykanami. Po ujawnieniu przez Kukłę faktu otrzymania propozycji współpracy, został odwołany do kraju. W wyniku badań lekarskich stwierdzono u oficera chorobę psychiczną. Z WWP zwolniony 1 XI 1978 r.</p>	USA
14.	<p><b>Idzi Drewniak</b></p> <p>Agent ps. „Merc”; Fabryka Farb Drukarskich „Hartmann” w Wiedniu</p>	1979	<p>W grudniu 1979 r. został wyeliminowany z sieci z uwagi na podejrzenie o zdradę. Stwierdzono m.in.:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ obserwację sygnałówki agenta w Wiedniu;</li> <li>■ rozmowę „Merca” z funkcjonariuszem policji austriackiej;</li> <li>■ od 1975 r. systematyczne zrywanie operacji wywiadowczych;</li> <li>■ wyraźne oznaki nieszczerości i nielejalności.</li> </ul>	Austria
15.	<p><b>Agentka ps. „Rose”</b></p> <p>Francja</p>	1979	—	Francja

6	7	8	9
CIA	<p>Kukła w rozmowach ujawnił zainteresowania Zarządu II dotyczące:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ zakupów embargowych;</li> <li>■ zdobywania dokumentów legalizacyjnych oraz ujawnił się jako oficer wywiadu wojskowego.</li> </ul>	<p>Kukła znał praktycznie całą kadrę Pionu Operacyjnego i Pionu Informacyjnego oraz skład rezydentury w Nowym Jorku.</p>	—
Kontrolny wywiad	<p>„Merc” prawdopodobnie przekazał środki łączności specjalnej, tj. minigamę szyfrową, kalkę i wywoływacz sympatyczny.</p> <p>Brak innych danych.</p>	<p>„Merc” od 3 do 27 VI 1972 r. brał udział w grupowym szkoleniu wywiadców AWO, gdzie poznał 12 agentów pod nazwiskami operacyjnymi oraz kadrę Ośrodka Szkoleniowego i Pionu Operacyjnego:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk. Węglińskiego (rezerwa);</li> <li>■ płk. Antoniego Szydłę (Oddział XIV);</li> <li>■ płk. Zenona Kozłowskiego (zastępca szefa Zarządu II);</li> <li>■ płk. Stanisława Gołacha (rezerwa);</li> <li>■ ppłk. Andrzeja Włodykę;</li> <li>■ płk. Janusza Szatana,</li> <li>■ płk. Szłęka;</li> <li>■ ppłk. Mieczysława Węglińskiego (Oddział „A”);</li> <li>■ st. chor. Wojtowina;</li> <li>■ Ostrowskiego;</li> <li>■ ob. Garleja;</li> <li>■ st. chor. Kozłowskiego;</li> <li>■ kpt. Bogusława Węclawiaka (szyfry) oraz pod nazwiskami operacyjnymi:</li> <li>■ płk. Zygmunta Stecia;</li> <li>■ płk. Bogdana Ferenza;</li> <li>■ płk. Edwarda Trytek—Rudnickiego;</li> <li>■ ppłk. Konstantego Malejczyka.</li> </ul>	Zdrada
DST	—	<p>Agentka poznała następujących oficerów:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ppłk Ryszard Sosnowski (attachat w Syrii);</li> <li>■ kmrd Czesław Wawrzyniak (dyspozycja MON);</li> <li>■ współpracownik „Kosa” (obywatel Kot).</li> </ul>	<p>Wsypa.</p> <p>Sprawa w Oddziale „Y”.</p>

1	2	3	4	5
16.	<p><b>Stanisław Potrzebowski</b></p> <p>NPW ps. „Rymski”; RFN</p>	1981	<p>NPW ps. „Rymski” został przyjęty na łączność z WSW w 1971 r. Z organami WSW współpracował od 1953 r. W 1973 r. wyjechał do RFN, gdzie zgodnie z zadaniem podjął studia doktoranckie i zawarł związek małżeński. Z uwagi na brak perspektyw zatrudnienia go na terenie RFN odwołano go do kraju. Nie podporządkował się tej decyzji. Obecnie przebywa prawdopodobnie w USA. W latach 1982–1984 zatrudniony był jako dyrektor Instytutu Socjologii Stosowanej w Bonn, który stanowi przykrycie dla wywiadu USA i RFN.</p>	RFN
17.	<p><b>Marek Grzeleński</b></p> <p>Współpracownik ps. „Ejvind”; attaché handlowy w BRH w Sztokholmie; zwerbowany 18 I 1975 r.</p>	1981	<p>21 X 1981 r. „Ejvind” zdezerterował w drodze powrotnej na placówkę. W przesłanym do ambasady PRL w Szwecji paszporcie znajdowały się wize RFN, Berlina Zachodniego, Danii i Holandii. Prawdopodobnie przebywa w Danii.</p>	Dania
18.	<p><b>płk rez. Włodzimierz Ostaszewicz</b></p> <p>Zastępca szefa delegacji PRL na rokowania wiedeńskie; w Oddziale II/Zarządzie II od 15 II 1950 do 2 XII 1971, m.in. na stanowisku zastępcy szefa Zarządu II. W latach 1974–1977 współpracował z Zarządem II na terenie Austrii.</p>	1981	<p>We wrześniu 1981 r. wyjechał do Jugosławii, gdzie dokonał dezercji. Brak bliższych danych.</p>	USA
19.	<p><b>Marek Ostaszewicz</b></p> <p>Współpracownik Zarządu II, syn płk. Włodzimierza Ostaszewicza; attaché konsularny PRL w Kanadzie</p>	1981	<p>W czasie ucieczki płk. Ostaszewicza jego syn Marek z żoną dokonali dezercji na terenie Kanady. Według prasy kanadyjskiej Marek Ostaszewicz był agentem CIA już od dłuższego czasu. Aktualnie przebywa na terenie Stanów Zjednoczonych</p>	USA

6	7	8	9
BND CIA	Brak danych	<p>W trakcie kontaktów i szkolenia poznał wielu oficerów Zarządu II, głównie po nazwiskach operacyjnych.</p> <p>Byli wśród nich:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Jerzy Mrówczyński (rezerwa);</li> <li>■ płk Stanisław Sternal (SPW);</li> <li>■ płk Andrzej Bolewski (rezerwa);</li> <li>■ ppłk Józef Klewiado (SPW);</li> <li>■ ppłk Edward Trytek–Rudnicki (SPW);</li> <li>■ płk Roman Tomaszewski (attachat wojskowy w Pekinie);</li> <li>■ płk Henryk Urbaniak (SPW);</li> <li>■ płk Zbigniew Woróźbit (Oddział „Y”);</li> <li>■ ppłk Konstanty Malejczyk (attachat wojskowy w Hadze);</li> <li>■ mjr Stanisław Ludwichowski (SPW);</li> <li>■ mjr Tadeusz Wążyński (Oddział „Y”).</li> </ul>	Zdrada
—	„Ejvind” został prawdopodobnie zwerbowany przez zachodnie służby specjalne na terenie Wietnamu, gdzie przebywał jako tłumacz w MKKiN w latach 1973–1974.	<p>Poznał następujących oficerów Zarządu II, głównie po nazwiskach operacyjnych:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ kpt. J. Grabiszewski (rezerwa);</li> <li>■ mjr Jerzy Gajewski (Oddział „K”);</li> <li>■ mjr Adam Zajac (Oddział „K”)</li> <li>■ płk Bogdan Ferenz (zastępca szefa Zarządu II);</li> <li>■ mjr Lech Szymański (zastępca attaché wojskowego w Hadze).</li> </ul>	Zdrada
CIA	—	<p>Podczas pobytów na placówkach (Londyn, Berlin, Bruksela) poznał osobiście lub z dokumentów wielu agentów, z których większość została już wyeliminowana.</p> <p>Agenci czynni:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ „Edek”, „Glaube” (nielegał);</li> <li>■ „Walter” (agent, RFN);</li> <li>■ „Fizyk” (NPW, Austria) — Ostaszewicz w 1977 r. brał udział w jego plasowaniu;</li> <li>■ „Bauer” (agent, RFN).</li> </ul> <p>Ostaszewicz znał praktycznie całą kadrę Zarządu II.</p>	Zdrada
CIA	—	<p>Współpracownicy czynni:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ „Andrzej”, „Fala”, „Gal”, „Parol”.</li> </ul> <p>Oficerowie Zarządu II:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Franciszek Mazurek (SPW, Oddział „K”);</li> <li>■ płk Waldemar Pawłowicz (SPW, Oddział „C”);</li> <li>■ ppłk Stanisław Kubiak (Oddział „C”).</li> </ul>	Zdrada

1	2	3	4	5
20.	<p><b>płk rezerwy Edward Niwiński</b></p> <p>W Zarządzie II od 6 XI 1956 r. do 10 IV 1975 r.; kierownik kartoteki operacyjnej Zarządu II.</p> <p>Wyjazdy służbowe:            ■ MKKiN w Wietnamie w latach 1960–1961 i 1973 r.</p>	1981	W czerwcu 1981 r. pobrał paszport na wyjazd turystyczny do Austrii, który miał nastąpić 1 I 1981 r. Zarząd II wyraził zgodę. Dotychczas nie powrócił do kraju. Miejsce pobytu nieznanne.	—
21.	<p><b>Zdzisław Ruracz</b></p> <p>Współpracownik Zarządu II, ambasador PRL w Japonii</p>	1981	W 1981 r. dopuścił się zdrady ojczyzny. Prawdopodobnie przebywa w Stanach Zjednoczonych. Według posiadanych informacji przez MSW i Zarząd II, był agentem CIA.	USA
22.	<p><b>Marian Bielec</b></p> <p>Współpracownik ps. „Tom”; przedstawiciel PLL LOT w Kanadzie</p>	1981	6 I 1981 r. złożył pisemne wypowiedzenie z pracy w PLL LOT oraz prośbę o skreślenie go z listy członków PZPR, odmawiając jednocześnie powrotu do kraju. Z informacji MSW wynika, że ubiegał się o azyl polityczny.	Kanada
23.	<p><b>Krzysztof Resich</b></p> <p>Współpracownik ps. „Saper”; pracownik przedstawicielstwa PLL LOT w Nowym Jorku</p>	1981	Współpracownik został zdekonspirowany wskutek zdrady Kondratowicza (współpracownika Zarządu II), który był łącznikiem pomiędzy „Saperem” i rezydentem. Nie można wykluczyć, że pozostawał już w zainteresowaniu służb specjalnych z uwagi na ojca — byłego ł preza Sądu Najwyższego. 4 IX 1981 r. brat „Sapera” odmówił powrotu do kraju z Genewy. „Saper”, mimo odwołania go z placówki, do kraju nie powrócił.	USA
24.	<p><b>Tadeusz Kondratowicz</b></p> <p>Wicekonsul Konsulatu Generalnego w Nowym Jorku; zwerbowany 23 III 1976 r.</p>	1981	W czerwcu 1981 r. nie stawiał się do pracy w Konsulacie Generalnym w Nowym Jorku, powiadamiając pisemnie o odmowie powrotu do kraju.	USA

6	7	8	9
—	Brak widocznych skutków zdrady Niwińskiego	Jako kierownik kartoteki operacyjnej miał dostęp do kart rejestracyjnych: nielegalów, agentów, wywiadowców AWO, aparatu pomocniczego, właścicieli ŁK, adresówek, kadry i pracowników cywilnych Zarządu II zarejestrowanych do 10 IV 1975 r.	Zdrada
CIA	—	Rurarz poznał osobiście następujących oficerów Zarządu II: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk Roman Tomaszewski (attachat wojskowy w Pekinie);</li> <li>■ płk Henryk Stęposz (rezerwa);</li> <li>■ płk Węgrowski (rezerwa);</li> <li>■ płk Stanisław Sternał (SPW);</li> <li>■ płk Kazimierz Mizior (RPW);</li> <li>■ ppłk Edward Trytek—Rudnicki (SPW);</li> <li>■ płk Dominik Piotrowski (Oddział XIV);</li> <li>■ płk Zdzisław Sikora (attachat wojskowy w Finlandii);</li> <li>■ płk Bogdan Ferenz (zastępca szefa Zarządu II);</li> <li>■ kpt. Marek Dukaczewski (Oddział „P”).</li> </ul>	Zdrada
—	Brak danych	„Tom” w ciągu 15-miesięcznej współpracy poznał: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ płk. Bronisława Potockiego (SPW);</li> <li>■ płk. Roberta Słabego (rezerwa).</li> </ul> Wykonywał tylko zadania pomocnicze.	Dezercja
FBI	System łączności w rezydenturze	W 1976 r. zwerbowany przez płk. Bronisława Potockiego (SPW). Przed wyjazdem szkolony przez kmr. por. Kazimierza Głowackiego (attachat wojskowy w Londynie). W rezydenturze w Nowym Jorku znał tylko Kondratowicza.	Dezercja
FBI	Ujawnił się wobec FBI jako współpracownik Zarządu II	Zwerbowany przez płk. Jana Lenarta (Oddział „C”): <ul style="list-style-type: none"> <li>■ szkolony przez kmr. por. Kazimierza Głowackiego (attachat wojskowy w Londynie);</li> <li>■ kierowany za granicą przez płk. Zbyszka Tomaszewskiego w latach 1976–1979, następnie przez współpracownika „Witolda” w latach 1979–1981;</li> <li>■ z pozycji kraju kierowany był przez kmr. por. Głowackiego, a następnie przez ppłk. Stanisława Różyckiego.</li> </ul> Współpracownicy: „Robak”, „Seweryn”, „Ranco”, „Saper”, „Ślązak”.	Zdrada

1	2	3	4	5
25.	<b>Sławomir Sawicki</b>  Współpracownik ps. „Pol”; spółka „Mexpol” w Düsseldorfie	1981	W lipcu 1981 r. Sawicki został odwołany do kraju z uwagi na brak predyspozycji do pracy jako handlowiec. Do kraju nie powrócił. Zarejestrowany jako uciekinier.	RFN
26.	<b>Henryk Andrzejczak</b>  Współpracownik ps. „Didero”; handlowiec „Metalexportu” w Kairze	1982	W sierpniu 1982 r. odmówił powrotu do kraju. Brak bliższych danych.	ARE
27.	<b>Czesław Szymczak</b>  Współpracownik ps. „Nawigo”; zastępca dyrektora spółki „Polish Trading” w Hamburgu	1982	W lutym 1982 r. odmówił powrotu do kraju.	RFN
28.	<b>Marek Ignatowicz</b>  Współpracownik Zarządu II; pracownik „Metalexportu” w Paryżu	1982	31 XII 1982 r. odmówił powrotu do kraju. Obecnie zatrudniony w firmie „Le Tube Faconne” w Raismes na stanowisku dyrektora handlowego.	Francja
29.	<b>Jerzy Przybyłek</b>  Współpracownik ps. „Bystry”; zastępca dyrektora spółki „Unitronex” w Chicago; zwerbowany w 1979 r.	1982	W 1982 r. odmówił powrotu do kraju.	USA
30.	<b>Stanisław Wszelaki</b>  Współpracownik ps. „Mecenas”; attaché handlowy w BRH w Danii	1983	24 V 1983 r. attaché ekonomiczny ambasady USA w Danii przedstawił „Mecenasowi” propozycję współpracy z CIA za korzyści materialne. Nie wyraził zgody. „Mecenas” zameldował o tym rezydentowi płk. Ulrychowi.	Dania
31.	<b>Andrzej Mikołajewski</b>  Współpracownik ps. „Nöel”; pracownik „Metalexportu” w Lyonie; zwerbowany 15 VI 1979 r.	1983	31 VII 1983 r. odmówił powrotu do kraju.	Francja

6	7	8	9
—	Brak widocznych skutków dezercji	Wytypowany i zwerbowany przez płk. Zdzisława Nowaka (SPW). Jego pracą kierowali pod nazwiskami operacyjnymi: ■ kmdr ppor. Czesław Karczewski (Oddział „K”); ■ mjr Maciej Bekier (Oddział „Y”).	Dezercja
—	Brak danych	Brak danych. Nie ma materiałów.	Dezercja
—	Brak danych	Wytypowany i zwerbowany przez kpt. Zdybia. Poznał następujących oficerów: ■ płk Jerzy Jaworski (Oddział „K”); ■ kmdr Ryszard Lewicki (Pion Informacyjny); ■ kmdr Czesław Robak (SPW); ■ kmdr Finzel (Oddział „A”).	Dezercja
—	Nie stwierdzono ujawnienia współpracy z Zarządem II. Potwierdzono fakt ujawnienia tajemnicy państwowej (dotyczącej polskiego handlu zagranicznego), co przyniosło Polsce straty finansowe	Poznał następujących oficerów: ■ płk Janusz Szatan (Oddział „P”); ■ mjr Jan Dębski (Oddział „P”); ■ płk Miriam Wróblewski (dowódca JW 2000); ■ ppłk Dobrosław Mąka (ZTS); ■ płk Zbigniew Rokita (Pion Informacyjny); ■ płk Henryk Dunał (attachat wojskowy w Libanie).	Dezercja
—	Brak danych	Zwerbowany i przeszkolony przez płk. Zdzisława Nowaka (SPW). Nie poznał członków rezydentury z powodu jej zamrożenia.	Dezercja
CIA	—	Brak danych	Próba werbunku
—	Brak danych	Pozyskany przez płk. Potowickiego (SPW), szkolony przez por. Lajdę (rezerwa). Pracą „Nöela” we Francji kierowali: ppłk Edward Ziarko (Oddział „C”), ppłk Karol Biedecki (SPW) oraz okresowo rezydenci: płk Henryk Dunał, płk Zbigniew Rokita. W kraju kontakt utrzymywał z płk. Januszem Szatanem, mjr. Janem Dębskim (Oddział „P”), ppłk. Ryszardem Sosnowskim, których znał pod nazwiskami operacyjnymi (attachat wojskowy w Syrii).	Dezercja  „Nöel” wytypował kandydata na agenta — Alain Szuklarek (sprawa w Oddziale „Y”).



1	2	3	4	
32.	<p><b>Alfred Nieman</b></p> <p>Agent ps. „Artur”; pozyskany 14 III 1958 r. na terenie Polski jako emigrant do RFN</p>	1985	<p>W sierpniu 1985 r. uzyskano informację z kontrwywiadu Niemieckiej Armii Ludowej, że „Artur” od około 21 lat jest agentem BND ps. „Der grosse Mann”. Podjęte próby sprowadzenia go do kraju w latach 1985–1986 nie przyniosły rezultatu. Należy sądzić, iż „Artur” wie, że jest zdekonspirowany wobec Zarządu II.</p>	RFN
33.	<p><b>mjr Ryszard Dziśniewski</b></p> <p>SPW w RFN; w Zarządzie II od 1975 r. do 15 VI 1987 r.</p> <p>Wyjazdy do KK:        ■ jako SPW do RFN (1985–1986).</p>	1986	<p>16 V 1986 r. kontrwywiad zachodnioniemiecki aresztował agenta „Alego” oraz mjr. Dziśniewskiego za prowadzenie nielegalnej działalności skierowanej przeciwko RFN. Kilka dni później aresztowano kolejnych dwóch agentów — „Piotra” i „Jurgena”. W toku wyjaśniania sprawy ustalono jej prawdopodobne przyczyny:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ zdrada agentów „Alego” i „Kajetana”;</li> <li>■ nieprzestrzeganie przez członków rezydentury podstawowych zasad konspiracji;</li> <li>■ nadużywanie alkoholu przez rezydenta mjr. Dziśniewskiego i innych członków rezydentury oraz gadulstwo pod jego wpływem;</li> <li>■ brak lojalności i szczerości wobec Centrali.</li> </ul> <p>W czasie prowadzonych przesłuchań mjr. Dziśniewskiego pracownicy BND podejmowali próby werbunku oficera na drodze szantażu. 6 VI 1987 r. szef Sztabu Generalnego WP ukarał oficera karą dyscyplinarnego zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.</p>	RFN
34.	<p><b>kpt. Grzegorz Nieśmiałek</b></p> <p>Rzeczoznawca w attachacie wojskowym w Norwegii; w Zarządzie II od 2 IX 1974 r.</p> <p>Wyjazdy do KK:        ■ Norwegia (od 1 XII 1981 r. do 15 II 1986 r.).</p>	1986	<p>W listopadzie 1985 r. za pośrednictwem obywatela norweskiego (kandydata na agenta) oficer poznał Roberta Macaskilla, rzekomego przedstawiciela firmy „Sony”. Robert Macaskill zobowiązał się pośredniczyć w zakupie embargowych materiałów elektronicznych. 16 I 1986 r. z inicjatywy R. Macaskilla odbyło się spotkanie w hotelu „Helmenkollen” pod pozorem przekazania zamówionych taśm magnetowidowych. Anglik przedstawił się jako pracownik brytyjskiego wywiadu i zaproponował oficerowi współpracę z wywiadem. Podjęta próba werbunku oparta była na płaszczyźnie ideologicznej. W wyniku kategorycznej odmowy Anglik przeszedł na płaszczyznę materialną, proponując za sam fakt wyrażenia zgody na współpracę 20 tys. dolarów USA. Mimo że kpt. Nieśmiałek odmówił, Anglik pozostawił mu numer telefonu, jeśliby zmienił zdanie.</p>	Norwegia

6	7	8	9
BND	System łączności: agent—centrala—agent (wszystkie kanały)	Do 1985 r. „Artur” poznał następujących oficerów Zarządu II: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ptk. Edwarda Bukowskiego (Oddział „A”);</li> <li>■ ppłk. Jerzego Jaworskiego (Oddział „K”);</li> <li>■ kpt./mjr. Grzegorza Nieśmiałka (Oddział Attachatów Wojskowych);</li> <li>■ ptk. Józefa Klewiadę (SPW);</li> <li>■ ppłk. Jana Rosowskiego;</li> <li>■ mjr. Cezarego Liperta (Oddział „Y”);</li> <li>■ ppłk. A. Dudzińskiego (SPW);</li> <li>■ ptk. rez. Henryka Kuckowskiego;</li> <li>■ ppłk. Jana Mazowieckiego;</li> <li>■ ptk. Andrzeja Bolewskiego;</li> <li>■ ptk. Emila Kiszkę;</li> <li>■ ptk. Andrzeja Włodykę;</li> <li>■ ptk. Stefana Wajdziaka;</li> <li>■ ptk. Adama Borskiego;</li> <li>■ ptk. Jerzego Zadorę (wszyscy w rezerwie).</li> </ul>	Z analizy sprawy operacyjnej wynika, że „Artur” nie był poddany zadaniom sprawdzeniowym.
BND	Z informacji prasowych wynika, że agenci w czasie przesłuchań ujawnili w szczegółach swoje powiązania z wywiadem wojskowym. W corocznym raporcie o stanie bezpieczeństwa państwa i działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko RFN w 1987 r. podają strukturę Oddziału AWO Zarządu II Sztabu Generalnego WP.	Mjr Dziśniewski znał wszystkich oficerów Oddziału „A” oraz większość kadry Pionu Operacyjnego. Członkowie rezydentury znali osobiście oficerów Zarządu II: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ptk. Zbigniewa Majewskiego (Oddział „A”);</li> <li>■ mjr. Juliana Czyżyka (Oddział „A”);</li> <li>■ kpt. Krzysztofa Kluczewskiego (Oddział „A”).</li> </ul> Agenci: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ „Ali”;</li> <li>■ „Piotr”;</li> <li>■ „Kajetan”;</li> <li>■ „Jurgen”.</li> </ul>	—
Wywiad brytyjski	Należy sądzić, że kpt. Nieśmiałek został wytypowany i rozpracowany do werbunku przez obywatela norweskiego, kandydata na agenta.	Kpt. Nieśmiałek zna całą kadre Zarządu II zatrudnioną w Centrali.	—

tylko w ubiegłym roku z powodu braku łączności, możliwości wywiadowczych i niechęci do współpracy zrezygnowano ogółem z **52 agentów i nielegalnych pracowników wywiadu** [podkreślenie woryginalu].

Niewątpliwie w wyniku tej operacji poprawiony został ogólny stan jakościowy agentury, jednakże w odniesieniu do agentury czynnej nie poprawiło to sytuacji. Okazało się bowiem, że w tym samym okresie zaistniała konieczność przekwalifikowania dalszych ponad 40% agentury czynnej do innych kategorii, w tym głównie do agentów bez łączności<sup>185</sup>.

W 1987 r. wewnętrzne analizy, sprawozdania i statystyki opisujące działalność Zarządu II Sztabu Generalnego wykazały dobitnie, że wywiad wojskowy PRL znalazł się w chronicznym impasie. Jego struktura, organizacja pracy i kadry nie były zdolne realizować planów i wytycznych płynących z Moskwy, która z kolei przypominała, że Zarząd II reprezentuje przecież potencjał drugiej co do wielkości armii Układu Warszawskiego. Oddziały kierunkowe Pionu Operacyjnego pozbawione były większych możliwości wywiadowczych i nie posiadały wartościowej agentury na Zachodzie, zaś większość analiz i materiałów Pionu Informacyjnego miała ograniczoną wartość poznawczą. Dochodziły do tego ciągle cięcia budżetowe (wydatki walutowe obniżono o 45%<sup>186</sup>), których skutkiem były ograniczenia etatowe<sup>187</sup> (np. 13 z 31 attachatów wojskowych było placówkami jednoosobowymi<sup>188</sup>). Gen. Roman Misz-

<sup>185</sup> IPN BU Pf 252/61, Referat płk. B. Wilczaka..., k. 288–289. Zob. także: *ibidem*, *Wnioski z rocznej odprawy służbowej Pionu Operacyjnego odbytej w dniu 3 III 1987 r.*, Warszawa, k. 318–321. Dla porównania zob. plany wywiadowcze z 1986 r.: IPN BU 00234/10/4, *Zadania i kierunki działań komórek organizacyjnych Pionu Operacyjnego w II połowie 1986 r.*, Warszawa, 7 VI 1986 [data zatwierdzenia dokumentu przez płk. B. Wilczaka, materiał przygotował Oddział XII — Studiów Specjalnych], k. 120–122. Zob. także: IPN BU Pf 252/61, k. 322–326. Dobrym przykładem są wyniki pracy typowniczo-werbunkowej rezydentury „Kolumb” w Waszyngtonie. Na 11 kontaktów nawiązanych w ciągu 1987 r. za przydatne uznano jedynie dwa. „Z pozostałych kontaktów osobowych zrezygnowano lub uznano je za maskujące. [...] Praca typowniczo-werbunkowa w ocenianym okresie prowadzona była ze zmniejszoną aktywnością w porównaniu do roku 1986 r.” — czytamy w sprawozdaniu za 1987 r. Zob. IPN BU 00587/35/12, *Ocena pracy rezydentury „Kolumb” za okres 1 I 1987 do 31 XII 1987*, „Cyrus”, kpt. T. Tarnowski, Warszawa, 9 II 1988, k. 51–54.

<sup>186</sup> IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II...*, k. 86 i 88 [wykres].

<sup>187</sup> Łącznie w Centrali Zarządu II w 1987 r. pracowało 355 osób. Pion Operacyjny zatrudniał w tym czasie 128 oficerów, 30 chorążych i podoficerów i 27 pracowników cywilnych. Jednak bezpośrednią pracą operacyjną zajmowało się 93 oficerów. Pion Informacyjny zatrudniał z kolei 80 pracowników. Zob. IPN BU Pf 252/97, *Meldunek w sprawie stanu służby operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, Warszawa, 17 II 1988, k. 239; IPN BU 00689/130, *Obsada personalna Zarządu II Sztabu Generalnego WP i podległych jednostek*, b.d. [1987], k. 1–48.

<sup>188</sup> IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II...*, k. 59. Łącznie obsada attachatów na początku 1988 r. wynosiła 59 etatów. Największa liczba oficerów pracowała w attachacie wojskowym w Moskwie — pięć osób. W Berlinie i Waszyngtonie po cztery osoby, w Berlinie Zachodnim, Paryżu i Londynie po trzy osoby.

tal miał zapewne świadomość tej wywiadowczej beznadziei, którą starał się wpisać w pierwsze od wielu lat kłopoty sowieckich służb specjalnych<sup>189</sup>. Pozostawało mu pocieszać się coraz wyższym poziomem znajomości języków obcych w Zarządzie II<sup>190</sup>, sukcesami w rozpracowaniu solidarnościowego podziemia<sup>191</sup>, stałym wsparciem udzielanym „sąsiadom” (Departamentowi I MSW)<sup>192</sup>, wdrażaniem nowinek tech-

<sup>189</sup> Chodzi m.in. o zdradę płk. O. Gordijewskiego, dekonspirację Ronalda Williama Peltona z NSA, która po raz pierwszy od ponad 20 lat poważnie ograniczyła sukcesy radiowywiadu GRU (SIGINT), a także coraz większe trudności finansowe i obniżający się poziom nowych kadr wywiadowczych. Jednocześnie w tym samym czasie kontrwywiady państw zachodnich przeprowadziły wiele operacji wymierzonych w agendy KGB i GRU na Zachodzie. Zob. Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 532–548 i inne. Na temat sukcesów radiowywiadu GRU w zimnej wojnie zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, s. 605–635; M. Herman, *op. cit.*, s. 177; IPN BU 02777/15, *Wywiad radziecki...*, s. 152–153.

<sup>190</sup> Według danych wywiadu w latach 1985–1987 blisko 75% kadry Zarządu II posługiwało się biegle przynajmniej jednym językiem obcym. Oczywiście w większości był to język rosyjski. Zob. IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II...*, k. 79.

<sup>191</sup> *Ibidem*, k. 112. Misztal z dumą podkreślał rolę oficerów Zarządu II w złamaniu w 1986 r. „systemów kodowania i szyfrowania stosowanych przez wrogie ugrupowania opozycyjne” w kraju. „Możliwość odczytania treści korespondencji prowadzonej między wrogimi ośrodkami w kraju i za granicą pozwala organom MSW skuteczniej kontrolować wrogą działalność” — pisał szef wywiadu wojskowego w 1988 r. Z niektórych dokumentów Zarządu II wynika, że system łączności pomiędzy „Solidarnością” w kraju a jej sojusznikami na Zachodzie rozpracowywano od pierwszych dni stanu wojennego. Świadczy o tym m.in. podróż ppłk. Henryka Dunala do Brukseli, Hagi i Londynu 12 XII 1981 r., której jednym z celów było rozpoznanie „kanałów łączności »Solidarności« z Zachodem”. Zob. np. IPN BU PF 252/57/3, Rozkaz specjalny dla ppłk. H. Dunala, wydany przez płk. R. Misztala i płk. R. Tomaszewskiego, Warszawa, 4 XII 1981, k. 163–164.

<sup>192</sup> Zarząd II wspierał m.in. działania Departamentu I MSW przeciwko Stolicy Apostolskiej, choć, jak wynika z notatek funkcjonariuszy służb cywilnych, oficerowie wywiadu wojskowego przekazywali informacje głównie ustnie. Zob. IPN BU 003175/5/1, Meldunek rezydenta kryptonim „Dis” dotyczący przebiegu współpracy z rezydentem Zarządu II, Rzym, 28 XII 1987, k. 244. Zob. także: IPN BU Pf 252/53, t. 2, Notatka Zarządu II dla dyrektora Departamentu I MSW na temat E. Kotowskiego, którego polscy duchowni w Watykanie zdekonspirowali jako kadrowego pracownika MSW, Warszawa, 7 XI 1984, k. 68. Oddział „Y” interesował się również duchownymi, którzy byli informatorami Departamentu I MSW w Watykanie. Świadczy o tym m.in. notatka szefa Oddziału „Y” ppłk. Zbigniewa Woróźbita skierowana do kmdr. Czesława Wawrzyniaka z Oddziału „K” (europejskiego) na temat osobowych źródeł informacji Departamentu I MSW w Watykanie (wymienia się w niej 15 źródeł, w tym 13 z nazwiska, m.in. o Konrada Hejme i ks. Janusza Bolonka). Zob. IPN BU Pf 252, 41, Pismo ppłk. Z. Woróźbita do kmdr. C. Wawrzyniaka, Warszawa, 12 VI 1986, k. 112. Na temat współpracy o. Hejmy ze służbami PRL zob. *Raport: sprawa ojca Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*, raport przygotowany przez A. Grajewskiego, P. Machcewicza i J. Żaryna, ipn.gov.pl/portal/pl/239/3755/Raport\_Sprawa\_ojca\_Konrada\_Hejmo\_Dzialania\_Sluzby\_Bezpieczenstwa\_przeciwko\_Kosci.html?search=307124; P. Raina, *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, Warszawa 2006. W 1988 r. na prośbę „sąsiadów” z Departamentu I MSW (z rezy-

nicznych do działalności wywiadu<sup>193</sup> i rosnącym w siłę aparatem krajowym Zarządu II. Wciąż przybywało przecież współpracowników (na początku 1988 r. 497 osób<sup>194</sup>) i rozrastała się agentura pomocnicza (412<sup>195</sup>). Ponadto kolejny już rok oficerowie pod przykryciem (OPP) szturmowali MSZ (51), MHZ (25), PLL LOT (2), żeglugę handlową (PŻB, PŻM i PLO — 4)<sup>196</sup>. Kiedy w 1987 r. Misztal złożył brater-

dentury w Rzymie) Zarząd II włączył się również w sprawę Eligiusza Naszkowskiego (byłego działacza „Solidarności”, TW ps. „Grażyna” oraz kadrowego funkcjonariusza Biura Studiów SB MSW i Departamentu I MSW, który w 1985 r. zbiegł na Zachód). 26 XII 1988 r. Naszkowski zgłosił się do przedstawicielstwa PLL LOT w Wiedniu z żądaniem przekazania koperty dla konkretnego pracownika MSW. Był również widywany w siedzibie Orbisu w Wiedniu. Jego działania Departament I uznał za niebezpieczną prowokację (podejrzewano o to CIA). Dlatego zdecydowano się poinformować Zarząd II i podjąć wspólnie działania dla ochrony rezydentur wywiadowczych na Zachodzie. Zob. IPN BU 003171/3, Notatka dotycząca prowokacji w Wiedniu, 27 XII 1988, k. 11 [do dokumentu dołączono fotografię Naszkowskiego]. Na temat E. Naszkowskiego zob. także: G. Majchrzak, *Człowiek, który uwiódł Służbę Bezpieczeństwa*, „Rzeczpospolita”, 6 VIII 2005; S. Cenckiewicz, *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Poznań 2010, s. 302 i 368.

<sup>193</sup> Mam tu na myśli m.in. doskonalenie techniki zabezpieczania korespondencji, wdrażanie nowego systemu telefonicznej i radiowej łączności komputerowej („TEXTER”), organizację sieci powiadamiania stosowaną na terenie kraju („ASP”) i informatycznych systemów szyfrujących („Szyfr-1”). Zob. m.in. IPN BU 001103/220, *Perspektywiczny plan pracy Pionu Operacyjnego...*, k. 17.

<sup>194</sup> Z ogólnej liczby 497 współpracowników 168 pracowało za granicą, a 329 w kraju. W MSZ — 82 (z czego 52 za granicą), w MHZ — 217 (79 za granicą), w PLL LOT — 51 (15 za granicą), w PLO, PŻM i PŻB — 15 (5 za granicą), w innych instytucjach — 132 (17 za granicą). Zob. IPN BU Pf 252/97, *Meldunek w sprawie stanu służby operacyjnej Zarządu II...*, k. 236–237.

<sup>195</sup> *Ibidem*, k. 238. Z 412 osób tworzących aparat pomocniczy (m.in. kurierzy, łącznicy, adresówki) aż 366 funkcjonowało w kraju, a jedynie 46 za granicą. W stosunku do lat poprzednich, ale po przeprowadzonej weryfikacji, skurczył się nieco aparat agenturalny AWO (m.in. 46 agentów, jeden NPW, 36 wywiadowców, 109 współpracowników i informatorów). Por. *ibidem*, *Tezy do meldunku o stanie służby operacyjnej Zarządu II*, Warszawa, 16 II 1988, k. 192. Mimo wszystko wydaje się, że Oddział „A” (w tym wydział AWO) na tle pozostałych komórek Pionu Operacyjnego odznaczał się względnym profesjonalizmem. Trzeba w tym miejscu przyznać, że AWO był pod stałą kuratelą Sowietów, którzy dość często konsultowali szefów AWO i doszkalali kadrę tego Oddziału „A” ze względu na priorytetowe znaczenie tej struktury w planach wojennych ZSRS. Zob. np. IPN BU 00234/104, *Sprawozdanie z pobytu delegacji Oddziału „A” w Moskwie*, oprac. płk R. Boryszczyk, Warszawa, 17 XI 1987, k. 185–187; *ibidem*, *Sprawozdanie z przebiegu wizyty delegacji Oddziału „A” w Zarządzie AWO Głównego Zarządu Wywiadowczego Armii Radzieckiej*, oprac. płk R. Boryszczyk, Warszawa, 17 XI 1987, k. 188–200.

<sup>196</sup> IPN BU Pf 252/97, *Meldunek w sprawie stanu służby operacyjnej Zarządu II...*, k. 235–236. W tym kontekście warto nadmienić, że według ustaleń amerykańskiego kontrwywiadu z 1986 r., co najmniej 30% pracowników placówek dyplomatycznych bloku sowieckiego stanowili kadrowi pracownicy wywiadu cywilnego bądź wojskowego. Zob. M. Herman, *op. cit.*, s. 402 (przypis nr 146). Wspominając swoją służbę w Kopenhadze

ską wizytę nowemu naczelnikowi GRU gen. Władlenowi Michajłowiczowi Michajłowowi<sup>197</sup>, to przyznał, że począwszy od 1981 r., działalność operacyjna Zarządu II (zwłaszcza w zakresie agentury i nielegalów) załamała się, a liczne próby naprawy tego stanu rzeczy nie przyniosły oczekiwanych rezultatów<sup>198</sup>. W końcu 1987 r. cały

na początku lat 70. Oleg Gordijewski pisał, że z 20 „dyplomatów” ZSRS akredytowanych w stolicy Danii tylko sześciu było nimi w rzeczywistości. Z pozostałych 14 aż 9–10 było oficerami KGB, a pozostali (4–5) GRU. Jego zdaniem podobnie proporcje kształtowały się w pozostałych placówkach dyplomatycznych ZSRS na Zachodzie. Por. O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 112. W jakimś sensie tę relację potwierdzają pamiętniki płk. Pawła Monata, według którego np. 3/4 „personelu placówkowego” w przedstawicielstwie PRL przy ONZ stanowili funkcjonariusze bezpieki. Zob. IPN BU 1666/1196, P. Monat, J. Dille, *op. cit.*, s. 45. Niewątpliwie polscy sojusznicy Moskwy starali się wzorować na modelu sowieckim, choć wydaje się, że wśród personelu „placówkowego” w okresie późniejszym dominowali raczej współpracownicy służb cywilnych i wojskowych, a nie kadrowi pracownicy stanowiący jedynie kadrę kierowniczą komórek wywiadu na Zachodzie.

<sup>197</sup> Generał Władlen Michajłowicz Michajłow zajmował stanowisko naczelnika GRU od lipca 1987 r. do sierpnia 1991 r. W przeciwieństwie do swojego poprzednika (Iwaszutina) nie wywodził się z KGB. Ciekawostką może być niespotykane w Polsce imię „Władlen”, które jest neologizmem sowieckim z połączenia pierwszych liter imienia i nazwiska wodza rewolucji (**Wład**-imir **Len**-in). Zob. biogram Władlena Michajłowicza Michajłowa (ur. 1925 r.) [w:] W.M. Łurie, W.J. Koczik, *op. cit.*, s. 116; *Oni rukowodili...*, s. 274–280.

<sup>198</sup> IPN BU 001103/183, *Tezy do rozmów szefa Zarządu w Moskwie*, b.d. [1987], k. 8–9. Podczas wizyty w Moskwie gen. R. Miształ, wzorem poprzednich lat, skupił się na przyczynach słabości Zarządu II. Opowiadał więc o zdradach oficerów i dyplomatów (Sumiński, Ostaszewicz, Spasowski i Rurarz), ostrym reżimie kontrwywiadowczym, walce Zachodu z Polską i konfrontacyjnej polityce Reagana. Niemal w tym samym czasie pion nielegalny służb cywilnych odnotował wiele sukcesów, choć należy od razu dodać, że działał w zupełnie innym obszarze (częściowo w środowiskach emigracyjnych i polonijnych) aniżeli wywiad wojskowy. Zdołał jednak uplasować cenną agenturę i oficerów kadrowych („N”) w ważnych obiektach wywiadowczego rozpracowania i zdobyć wiele cennych informacji (w tym technologii, także wojskowych objętych embargiem). W sprawozdaniu z realizacji zadań przez Wydział XIV Departamentu I MSW w roku 1988 wymienia się m.in. konkretne osiągnięcia w rozpoznaniu sytuacji w Watykanie, Episkopacie Polski, Kościele niemieckim oraz w środowiskach politycznych RFN. W sprawozdaniu sporo miejsca poświęcono polskiej emigracji. Czytamy w nim m.in.: „W mijającym roku udało nam się dobrze uplasować agenta ps. »Martin«. Zdobył on zaufanie [Jerzego] Milewskiego i jego najbliższych współpracowników. Pozwala nam to na pogłębioną kontrolę prowadzonych przez B[uro] I[nformacyjne] [NSZZ] S[olidarność] działań, rozpoznanie jego głównych kierunków i pociągnięć oraz bieżącą znajomość sytuacji kadrowej Biura”. I dalej: „Podtrzymujemy kontakt osobisty oficera »N« z P[iotrem] Jeglińskim. Poczyniono postępy w rozpracowaniu kanałów łączności między ośrodkiem Jeglińskiego a ugrupowaniem opozycyjnym »Spotkania«”. „Do istotnych osiągnięć należy zaliczyć wprowadzenie oficera »N« do struktur »rządu londyńskiego« oraz ekspozytury Polskiej Partii Niepodległościowej”. Inny fragment sprawozdania: „Na polecenie szefa Służby Wywiadu i Kontrwywiadu to-w[arzysza] Wł[adysława] Pożogi oficer »N« przez pół roku działał w strukturach nielegalnych Solidarności Walczącej. Jego sprawna działalność pozwoliła na rozeznanie struktur

nielegalny aparat wywiadowczy Zarządu II liczył 129 agentów (ale czynnych jedynie 42, zamrożonych — 18, w rezerwie — 18, bez łączności — 51<sup>199</sup>) i zaledwie 12 NPW (z czego czynnych jedynie pięciu<sup>200</sup>). Co ciekawe, agentura Zarządu II w większości nie była uplasowana w obszarze wojskowym. Większość (110) funkcjonowała poza wojskiem (tzw. agenci nieobiekтови). W siłach zbrojnych „głównego przeciwnika” Zarząd II posiadał zaledwie siedmiu agentów, w przemyśle zbrojeniowym pięciu,

kuriersko-kolporterskich SW i ujawniła Służbie Bezpieczeństwa kilka punktów kolportażu oraz konkretne osoby zaangażowane w działalność kurierską i kolporterską, przedtem nieznaną SB”. Następny: „Od ag[enta] ps. »Biolog« uzyskano wartościowy, embargowy program komputerowy dot. obliczenia ciśnienia uderzeniowego w przewodach rurowych (rurociągach). Program szczególnie przydatny przy projektowaniu elektrowni atomowych i ich bezpieczeństwa. Dokumentacja aktualnie w trakcie opracowania. Przygotowywana jest oferta dla P[rzyjaciół] R[adzieckich]. Należy dodać, że od źródła »Biolog« uzyskano już wcześniej embargowe programy komputerowe dla optymalizacji kosztów budowy rurociągów i zapewnienia ich bezpieczeństwa, które udostępnione zostały KGB”. Inny przykład sukcesów: „Zidentyfikowano lokalizację tajnej centrali łączności telefonicznej Luftwaffe, przewidzianą do użycia na wypadek konfliktu zbrojnego”. Zob. IPN BU 0449/50, t. 5, *Sprawozdanie z realizacji zadań postawionych przed Wydziałem XIV Dep[artamentu] I w 1988 r.*, oprac. płk A. Maronde, Warszawa, 17 XII 1988, k. 14–24.

<sup>199</sup> Pod koniec lat 80. oficerowie Oddziału „Y” mieli coraz większe trudności z nawiązaniem łączności z agenturą. W tym celu odbywali podróże po krajach zachodnich, podczas których usiłowali skontaktować się z agentami, z którymi utracono łączność. Przykładem może być wyjazd mjr. Krzysztofa Łady do Austrii, gdzie we wrześniu 1988 r. próbował się skontaktować z agentem o ps. „Arco”. Zarząd II nie miał z nim łączności od prawie dwóch lat. „Arco” był w przeszłości cennym źródłem informacji, gdyż dostarczył wywiadowi PRL materiały wojskowe dotyczące Stanów Zjednoczonych i NATO. Jednak misja mjr. Łady zakończyła się fiaskiem (nie zdołał nawiązać kontaktu z „Arco”). Zob. IPN BU 00464/93/2, *Sprawozdanie z realizacji w dniu 26 i 27 września br. [1988] przedsięwzięcia operacyjnego na terenie Austrii*, oprac. mjr K. Łada, Warszawa, 10 X 1988, k. 58–59.

<sup>200</sup> Wynikało to z faktu, że wielu NPW i współpracowników Zarządu II po przetrzeeniu na Zachód zrywało kontakt z Centralą. Prowadzono też wiele rozpracowań pod kątem werbunków w kraju i za granicą, ale ze względu na błędy w naprowadzeniach (złe rozpoznanie osobowości, charakteru i możliwości wywiadowczych kandydatów) duża liczba spraw była zamykana i kierowana do archiwum. Przeglądając akta Zarządu II z lat 80., można czasem odnieść wrażenie, że zdecydowana większość działań typowniczo-werbunkowych oddziałów „Y”, „K” i „P” kończyła się niepowodzeniem. Dość reprezentatywne są m.in. sprawy: IPN BU 00240/126/4 (Zeszyt kandydata na agenta „Adolf”), IPN BU 00240/126/5 (Zeszyt ewidencyjny na adresówkę „Borysław”), IPN BU 00240/127/1 (Zeszyt kandydata na agenta „LB-2”, „Amed”), IPN BU 00240/127/2 (Zeszyt kandydata na agenta „Aleksandros”), IPN BU 00240/127/3 (Zeszyt kandydata na agenta „GB-Arn”), IPN BU 00240/127/4 (Zeszyt kandydata na agenta „Watson”), IPN BU 00240/127/5 (Zeszyt kandydata na agenta „Niwka”), IPN BU 00240/128/3 (Zeszyt kandydata na agenta „Muflo”), IPN BU 00240/128/4 (Zeszyt kandydata na agenta „Lipa”), IPN BU 00240/128/5 (Zeszyt kandydata na agenta „Atlas”), IPN BU 00240/128/6 (Zeszyt kandydata na agenta „Ren-3”), IPN BU 00240/128/7 (Zeszyt kandydata na agenta „Jer”), IPN BU 00240/130/5 (Zeszyt kandydata „Chochół”), IPN BU 00240/130/6 (Zeszyt kandydata „Rawa”), IPN BU

zaś w ośrodkach naukowo-badawczych — siedmiu<sup>201</sup>. Sowietci, którzy przez lata z powodzeniem rozbudowali pion nielegalny GRU (i KGB) i osiągnęli na tym polu sporo sukcesów, prowadząc działania na Zachodzie, musieli być rozczarowani efektami pracy Pionu Operacyjnego „bratniego wywiadu”<sup>202</sup>.

Przyczyny takiego stanu rzeczy dość przekonująco podsumowywał płk Dronicz, w ten sposób charakteryzując rządy gen. Misztala w Zarządzie II:

Rozpoczynając działalność w mrocznych latach stanu wojennego, tak starał się ustawić pracę instytucji, by za wszelką cenę ratować walący się ustrój PRL. Wierzył, iż połączone siły specjalne MSW i WSW oraz Zarządu II zdołają postawić tamę fali odradzającej się demokracji w Polsce. [...] **Zacieśniono współpracę z MSW i WSW, a zwalczanie demokratycznej opozycji w ramach tzw. spraw polskich wysunięto na plan pierwszy jako priorytetowe zadanie całego aparatu wywiadowczego. Powstała specjalna komórka zajmująca się tą tematyką. Tajny współpracownik w ugrupowaniu opozy-**

00240/132/4 (Zeszyt kandydata „Ran”), IPN BU 00240/133/3 (Zeszyt kandydata „Slim”), IPN BU 00240/133/4 (Zeszyt kandydata „Osmulski”), IPN BU 00240/133/5 (Zeszyt kandydata na agenta-łącznika „Joung”), IPN BU 00240/133/6 (Zeszyt kandydata na agenta łącznika „GB-1”), IPN BU 00240/133/8 (Zeszyt kandydata na agenta „Ellerby”), IPN BU PF 251/69/2 (Zeszyt kandydata „Kruk”), IPN BU PF 251/70/1 (Zeszyt kandydata „Laser”), IPN BU PF 251/70/3 (Zeszyt kandydata na agenta „Kajetanowicz”), IPN BU PF 251/70/4 (Zeszyt kandydata „ST-5”), IPN BU PF 251/70/6 (Zeszyt kandydata „Rita”), IPN BU PF 251/72/3 (Zeszyt kandydata na kuriera „A-2”), IPN BU PF 251/73/1 (Zeszyt kandydata na kuriera nielegalnego „Kamp”), IPN BU PF 251/73/2 (Zeszyt kandydata „Abedrabo”), IPN BU PF 251/73/4 (Zeszyt kandydata na agenta „Medyk”), IPN BU PF 251/73/6 (Zeszyt kandydata na adresówkę „Piry”), IPN BU PF 251/73/7 (Zeszyt kandydata „Master”), IPN BU PF 251/74/1 (Zeszyt kandydata na agenta „Rob”), IPN BU PF 251/74/2 (Zeszyt kandydata na agenta „Guard”), IPN BU PF 252/42 (Teczka kandydatów Oddziału „Y”), IPN BU PF 252/42 (Teczka kandydatów).

<sup>201</sup> IPN BU Pf 252/97, *Meldunek w sprawie stanu służby...*, k. 237–238. Zob. także inne wersje raportu o stanie Zarządu II: IPN BU Pf 252/97, *Meldunek w sprawie stanu służby operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, b.d. [1988], k. 221–232; *ibidem*, *Tezy do meldunku o stanie...*, k. 177–196; IPN BU 001103/332, *Raport o stanie pracy Zarządu II...*, k. 65 [tu również wykresy ukazujące wyraźny regres w pracy operacyjnej Zarządu II w dekadzie lat 80. i nagłe załamanie się działalności wywiadu na przełomie 1986/1987 r. — k. 66, 68].

<sup>202</sup> Zdaniem Olega Gordijewskiego stosunek potencjału nielegalów (oficerów) GRU i KGB wynosił 70 do 100% na korzyść służb cywilnych. Przykładowo w 1963 r. w KGB pracowało ok. 300 oficerów nielegalów, z czego wynikałoby, że w GRU ok. 210. Stosunek ten nie zmieniał się w kolejnych latach i dekadach funkcjonowania obu służb. Połowa oficerów nielegalów pracowała na Zachodzie, zaś pozostali odbywali szkolenia w ZSRS lub oczekiwali na przydział nowych zadań. Gordijewski podkreślił również, że wszystkie państwa bloku sowieckiego plasowały na Zachodzie nielegalów. Podał przykład służb NRD. Jego zdaniem nielegalowie NRD zostali po 1989 r. przejęci przez KGB. Zob. *Comrade Kryuchkov's instructions...*, s. 64.



cyjnym był bardziej ceniony niż niejeden agent na Zachodzie, zaś broszury „Solidarności” wydawane w kraju lub za granicą wyżej ceniono niż tajne instrukcje dotyczące uzbrojenia i sprzętu wojskowego armii państw NATO [podkreślenia — S.C.].

Do wspierania kontrwywiadu wojskowego rzucono wszelkie środki techniczne i specjalistów, jakimi dysponował wywiad wojskowy. Zaangażowano m.in. komórki deszyfrazu, namiaru radiowego, ośrodki komputerowy, wydział techniki operacyjnej. Wykorzystywano także kadrę wywiadu (podobnie jak oficerów IC MON) do uczestnictwa (po cywilnemu) w różnych imprezach organizowanych przez „Solidarność”. Było to tzw. zabezpieczenie polegające na tworzeniu dodatkowego pierścienia okalającego manifestantów, współdziałającego z MO, ZOMO i SB. Tym samym gen. Misztal pragnął udowodnić najwyższym władzom partyjno-rządowym przydatność służb specjalnych LWP na pierwszej linii walki o utrzymanie socjalizmu, a przy okazji popisać się swoim osobistym oddaniem.

Była to najciemniejsza karta w historii wywiadu wojskowego. Gen. Misztal do niebывałych rozmiarów rozszerzył współpracę ze służbami specjalnymi „bratnich” krajów. Było w tym więcej dekonspiracji niż rzeczywistych korzyści służbowych. Wzrósł kontyngent polskich słuchaczy na różnego typu kursach wywiadowczych przy Akademii GRU w Moskwie. Kursy te nie miały nic wspólnego z edukacją. Były prowadzone na żenująco niskim poziomie. Już wtedy było wiadomo, że Rosjanom chodziło wyłącznie o rozpracowanie naszych oficerów. Niezwłocznie po przekroczeniu progu internatu każdemu z kursantów robiono serię zdjęć (jak FBI w filmach gangsterskich) oraz każdego zmuszano do odbicia linii papilarnych palców obu rąk! Další proces rozpracowania był zgodny z radziecką szkołą. Kobiety i alkohol niektórym uprzyjemniały ten proceder. W ten sposób kontrwywiad armii sowieckiej aktualizował i zakładał nowe teczki personalne na kadrowych pracowników wywiadu „bratnich armii”. O tych praktykach doskonale wiedział gen. Misztal i nigdy nie zaprotestował. Dziś teczki te mają szczególnie wysoką cenę [...] i mogą być wykorzystywane do szantażu byłych kursantów, którzy aktualnie zajmują wysokie stanowiska nie tylko w armii. Gen. Misztal wślawił się przede wszystkim wprowadzeniem do wywiadu niezliczonej rzeszy członków rodzin z nomenklatury wojskowej, partyjnej i esbeckiej. Czujnie obserwowali losy swoich protegowanych, zapewniając im właściwy rozwój zawodowy i nominacje na zastrzeżone stanowiska. Kiedy już brakowało odpowiednich stanowisk zagranicznych, Misztal potrafił przekonać MSZ, by zwiększyło etaty w attachatach wojskowych lub powołało całkiem nowe, i to ściśle „pod” określone osoby. Radzono sobie nawet z plasowaniem na placówkach dzieci czerwonej nomenklatury, niezwiązanych w żaden sposób z wywiadem<sup>203</sup>.

<sup>203</sup> S. Dronicz, *op. cit.*, s. 141–142.

**Nr 22. Wykaz rezydentur Zarządu II pod przykryciem (stan na 16 II 1988 r.)****Rezydentury kierowane przez oficerów pod przykryciem**

<b>Państwo</b>	<b>Siedziba rezydentury</b>
Stany Zjednoczone	Nowy Jork
RFN	Kolonia
Szwecja	Malmö
Francja	Lyon
Włochy	Mediolan
Hiszpania	Madryt
Portugalia	Lizbona
Libia	Trypolis
Nigeria	Lagos
Etiopia	Addis Abeba
Japonia	Tokio
Jugosławia	Zagrzeb

**Rezydentury kierowane przez współpracowników**

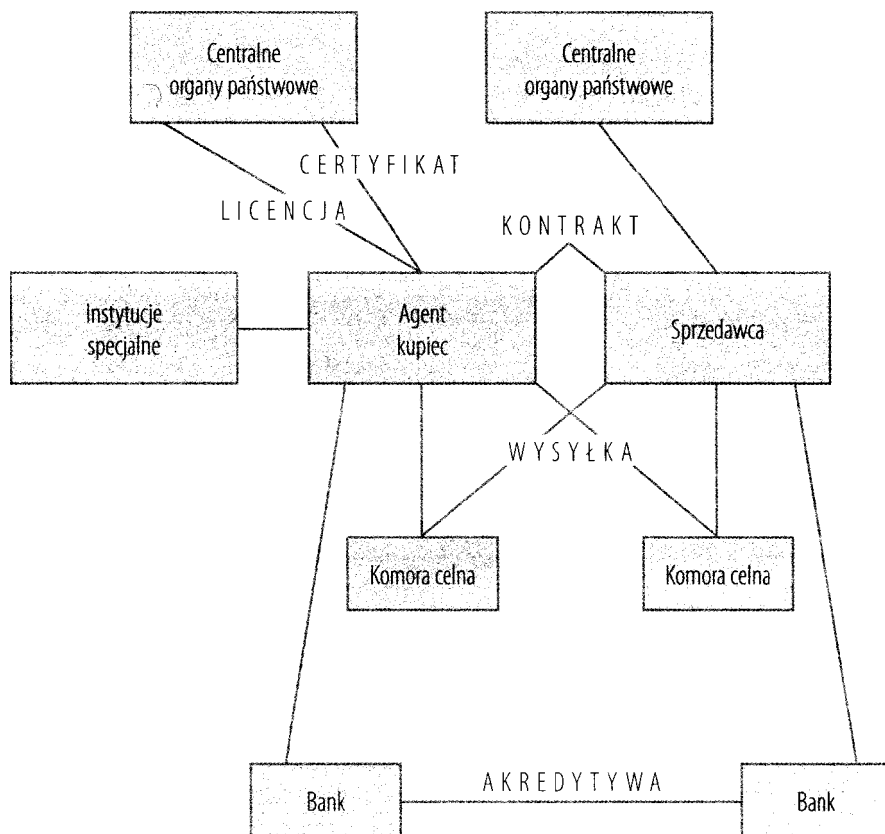
<b>Państwo</b>	<b>Siedziba rezydentury</b>
Kanada	Toronto/Montreal
Szwajcaria	Zurych
Grecja	Ateny
Meksyk	Meksyk
Wenezuela	Caracas
Kolumbia	Bogota
Maroko	Rabat
Irak	Bagdad
Bangladesz	Dhaka

**Źródło:** IPN BU Pf 252/97, k. 231.

**Nr 23. Udział aparatu wywiadowczego Zarządu II w zdobywaniu materiałów (stan na 1986 r.)**

Attachaty wojskowe	5161 (53%)
Oficerowie pod przykryciem (OPP)	2160 (22%)
Współpracownicy	1584 (16%)
Agentura	166 (1,8%)
Inne źródła	533 (5,5%)

*Źródło: IPN BU Pf 252/97, k. 232.*

**Nr 24. Zakup materiałów w wywiadzie wojskowym na bazie handlu zagranicznego**

*Źródło: IPN BU 402/204, s. 27 (materiał szkoleniowy).*

**Nr 25. Rozmieszczenie oficerów pod przykryciem (OPP) i współpracowników Zarządu II w instytucjach przykrycia w 1988 r.**

Lp.	Instytucja przykrycia	Pracownicy kadrowi pod przykryciem (OPP)	Współpracownicy
1.	MSZ	51	82
2.	MHZ	25	217
3.	PLL LOT	2	51
4.	PLO, PZM, PZB	4	15
5.	Inne instytucje	8	132
<b>Razem</b>		<b>90</b>	<b>497</b>
<b>W kraju</b>		<b>36</b>	<b>329</b>
<b>Za granicą</b>		<b>54</b>	<b>168</b>

*Źródło: IPN BU Pf 252/97, k. 232.*

## ROZDZIAŁ 7

# „Rewolucja wojskowa” Misztala (1987–1991)

Laboratorium pierestrojki — Parasol Kiszczaka — „Bezdziejczne spadki zagraniczne” — Zlecenie na FOZZ — „Niekonwencjonalne operacje bankowe” — Czasu mało, wypożyczenie „Dika”!  
— Dekonspiracja „matki afer” — Niezatapialny Oddział „Y”  
— „Perspektywiczna kadra” — Lifting Zarządu II  
— „Nasi” w MON i start WSI



Wiele wskazuje na to, że na przełomie 1987 i 1988 r. w wywiadzie wojskowym panował marazm i przekonanie, że w pracy operacyjnej niewiele można osiągnąć<sup>1</sup>. Wprawdzie kontynuowano szereg przedsięwzięć będących mutacją sowieckiej operacji KGB i GRU o kryptonimie „Ryan”, ale trudno powiedzieć, czy w warszawskiej Centrali wywiadu poważnie traktowano dramatyczne opowieści o mającej niebawem nastąpić agresji państw NATO „przeciwko naszemu krajowi, państwu bloku socjalistycznego i innym krajom świata”<sup>2</sup>. Wątpliwe również, by ktokolwiek wierzył, że przy tak niewielkich możliwościach penetracji „głównego przeciwnika” (ocenianych na ogół jako niezadowolające lub dostateczne<sup>3</sup>) Zarząd II mógł zdobyć istotne informacje o amerykańskim programie SDI<sup>4</sup>. Zastanawia zatem wpisywanie nierealnych zadań w plany pracy poszczególnych komórek i rezydentur wywiadowczych, skoro kolejne — kwartalne, półroczne i roczne pomiary efektów ich realizacji nie pozostawiały złudzeń co do kondycji Zarządu II<sup>5</sup>. Reprezentatywna pod tym względem jest ocena pracy rezydentury „Kolumb”

---

<sup>1</sup> Podobne nastroje panowały także w służbach sowieckich, co było m.in. wynikiem zmiany pokoleniowej, kryzysu morale związanego ucieczkami oficerów na Zachód, coraz częstszą dekonspiracją wywiadowców przez służby zachodnie i kłopotami Armii Czerwonej w Afganistanie: Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 545–561; M. Herman, *op. cit.*, s. 198. Zob. także: F. Thom, *Czas Gorbaczowa*, Warszawa 1990, s. 120–137.

<sup>2</sup> IPN BU 00587/35/12, *Zadania wywiadowcze dla rezydentury „Kolumb” na rok 1988*, „Cyrus”, mjr M. Dukaczewski, kpt. T. Tarnowski, Warszawa, 13 I 1988, k. 4–5.

<sup>3</sup> Pewnym wyjątkiem jest ocena z 1988 r., kiedy działalność informacyjna na odcinku amerykańskim zyskała ocenę dobrą (zdobyto sześć materiałów szczególnie cennych i 60 cennych). Por. *ibidem*, Ocena pracy rezydentury „Kolumb” (Waszyngton) za okres I I 1988 r.–31 XII 1988 r., płk J. Szatan, mjr M. Dukaczewski, Warszawa, 2 II 1989, k. 38.

<sup>4</sup> Wśród zadań wywiadowczych na 1988 r. wymieniano rozpoznanie programu SDI, rozpracowanie obiektów strategicznych armii amerykańskiej, Pentagonu, Kongresu itd. Zob. *ibidem*, *Zadania operacyjne*, „Cyrus”, mjr M. Dukaczewski, kpt. T. Tarnowski, Warszawa, 13 I 1988, k. 6–8.

<sup>5</sup> Por. m.in. wytyczne kierownictwa zamorskiego Oddziału „P” (płk. Zygmunta Jachniaka, płk. Janusza Szatana, mjr. Ryszarda Śmiałka, kpt./mjr. Marka Dukaczewskiego) dla rezydentur w Stanach Zjednoczonych: IPN BU 00587/3/3, *Zadania z zakresu techniki operacyjnej i rozpracowania sytuacji wywiadowczej*, Warszawa, 12 I 1987 [załącznik do zadań wywiadowczych na 1987 r. dla rezydentury „Statua” w Nowym Jorku], k. 9–31; IPN BU 00464/6/2, *Zadania z zakresu techniki operacyjnej i rozpracowania sytuacji wywiadowczej*, Warszawa, 13 II 1987 [załącznik do zadań wywiadowczych na 1987 r. dla rezydentury „Babel” w Chicago], k. 10–16; *ibidem*, *Zadania informacyjne*, Warszawa, 13 I 1987 [załącznik do zadań wywiadowczych na 1987 r. dla rezydentury „Babel” w Chicago], k. 17–32; *ibidem*, *Zadania informacyjne na 1988 r.*, b.d., [załącznik do zadań wywiadowczych na

w Stanach Zjednoczonych za pierwsze półrocze 1988 r. Nadzorujący ten kierunek z ramienia Centrali mjr Marek Dukaczewski i kpt. Tadeusz Tarnowski tak oceniali pracę informacyjną rezydenta w Waszyngtonie:

Pomimo znacznej liczby przesyłanych materiałów nadal niewłaściwa jest ich struktura pod względem tematyki i jakości. W podstawowej, najważniejszej dziedzinie, to jest w zakresie polityki wojskowej i problematyki dotyczącej S[ił] Z[brojnych] kraju Waszego urzędowania, **jakość przesyłanych materiałów była stosunkowo niska, poniżej średniej ogólnej** [podkreślenia — S.C.]. Zbyt mało było materiałów o dużej wartości informacyjnej w postaci oryginalnych, źródłowych zbiorczych ocen dotyczących m.in. prognozowania kierunków rozwoju SZ, ich organizacji, koncepcji przerzutu na nasz kontynent, nowego uzbrojenia i sprzętu bojowego (w tym szczegółowych danych taktyczno-technicznych), wyników prowadzonych badań nad nowymi rodzajami uzbrojenia i sprzętu bojowego, szczególnie o dużych możliwościach bojowych, w których zastosowano najnowsze osiągnięcia nauki i techniki. [...] **Pracownicy rezydentury słabo penetrują rynek wydawniczy** i z opóźnieniem reagują na nowości wydawnicze (przykładem książka *NATO's central region forces and nuclear warships and naval nuclear weapons: A complete inventory*)<sup>6</sup>.

Kryzys całego bloku sowieckiego i coraz większa zapasć gospodarcza PRL z jednej strony, a z drugiej „symbiotyczne więzi” na styku prywatnych interesów wykorzystujących bazę materiałowo-kapitałową sektora państwowego, skierowały uwagę wielu pracowników Zarządu II Sztabu Generalnego w stronę biznesu<sup>7</sup>. Wywiadowcy mieli ku temu podstawę (dobrą legendę) w postaci wytycznych i normatywów kierownictwa Zarządu II, które zwłaszcza w czasach kryzysu, oszczędności budżetowych i kurczącego się funduszu operacyjnego zalecało „prowadzenie działalności finansowej i gospodarczej” z wykorzystaniem

---

1988 r. dla rezydentury „Babel” w Chicago], k. 163–166; *ibidem*, *Zadania dotyczące polityki militarnej, uzbrojenia, techniki, szkolenia i działalności sił zbrojnych NATO*, Warszawa, 11 I 1988 [załącznik do zadań wywiadowczych na 1988 r. dla rezydentury „Kolumb” w Waszyngtonie], k. 167–180; *ibidem*, *Uzupełnienie zadań rocznych z zakresu techniki wojskowej*, Warszawa, 11 V 1988 [dla rezydentury „Kolumb” w Waszyngtonie], k. 222–229.

<sup>6</sup> IPN BU 00587/35/12, *Ocena pracy informacyjnej rezydentury „Kolumb” w I półroczu 1988 r.*, „Cyrus”, kpt. T. Tarnowski, mjr M. Dukaczewski, Warszawa, 17 VIII 1988 [data wpisana odręcznie], k. 221–222. Sytuacja w późniejszym czasie nie poprawiła się, a rezydentura „Kolumb” w 1988 r. uzyskała ocenę „więcej niż dostatecznie (+3)”. Zob. IPN BU 00587/7/2, k. 40.

<sup>7</sup> D.T. Grala, *op. cit.*, s. 271. Proces ten dotyczył środowiska służb cywilnych i wojskowych. Zob. także: A. Zybortowicz, *W uścisku tajnych służb. Upadek komunizmu i układ postnomenklaturowy*, Warszawa 1993, s. 32–45; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004, s. 100–101 i inne; Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 353.

Central Handlu Zagranicznego i firm polonijnych<sup>8</sup>. Ale proces, który w wąskiej interpretacji historyka wynika poniekąd z pragmatyzmu pewnej grupy wojskowych, trzeźwej oceny kondycji ekonomicznej Polski Ludowej, sytuacji w całym imperium sowieckim i możliwości operacyjnych wywiadu, dla socjologa analizującego sytuację i trendy w bloku sowieckim po części jawi się jako przemyślana i zaplanowana w Moskwie „rewolucja wojskowa”. Jej „wybuch” związany był z korektą sowieckiej doktryny wojennej autorstwa zafascynowanego rozwojem technologicznym i możliwościami dezinformacji marsz. Nikołaja Ogarkowa<sup>9</sup>. Według socjologicznego modelu „rewolucja wojskowa” miała być spowodowana nieznaną dotąd skalą rozwoju techniki wojskowej, który uległ przyspieszeniu od lat 70., jak również wymianą kadr, awansem społecznym i politycznym ludzi związanych z sektorem militarnym „kolonizującym” różne segmenty państwa<sup>10</sup>. Pewne sym-

<sup>8</sup> IPN BU 001103/220, *Perspektywiczny plan pracy Pionu Operacyjnego...*, k. 9. Szerzej na temat przedsięwzięć finansowych Zarządu II, w tym również kulis związanych z Funduszem Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, w książce: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze. Wywiad wojskowy PRL w labiryncie biznesowych gier*, Poznań 2011.

<sup>9</sup> J. Staniszkis, *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk 2001, s. 66–70. Na temat nowej strategii marsz. Nikołaja Ogarkowa (dezinformacja–zaskoczenie–manewr–ogień) i związanych z tym późniejszych korekt w doktrynie wojennej Układu Warszawskiego zob. także: B. Potyrała, R. Fudali, *op. cit.*, s. 107–109; B. Potyrała, H. Szczegóła, *op. cit.*, s. 236–238, 250, 352–353 [biogram marsz. Ogarkowa]; J.M. Nowak, *op. cit.*, s. 135–154; P. de Villemarest, *op. cit.*, s. 45–47. Na temat zainicjowanego wówczas procesu prywatyzacji w ZSRS i udziału w nim nomenklatury oraz ludzi tajnych służb zob. W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001, s. 321–397.

<sup>10</sup> Przybliżając pojęcie „rewolucji wojskowej”, Jadwiga Staniszkis pisze: „Pojęcie »rewolucji wojskowej« zostało użyte przez historyków dla pokazania związku między innowacjami w technice militarnej (oraz w doktrynie i organizacji sił zbrojnych) a reformami w państwie i gospodarce. Ogniwo łączące stanowiła konieczność znalezienia nowego sposobu finansowania modernizującej się armii. Odpowiedzią na to wyzwanie była ewolucja — po krótkim okresie absolutyzmu — bądź ku wolnemu rynkowi i demokracji (gdy możliwe było sięgnięcie do zasobów zewnętrznych, jak kolonie, i/lub efektywniejsze wykorzystanie czynników wewnętrznych, np. poprzez reformę praw własności), bądź w kierunku militarno-biurokratycznej autokracji (gdy, ze względu na splot okoliczności historycznych i uwarunkowań społecznych, głównym sposobem zdobywania środków stała się wewnętrzna kolonizacja). Znaczenie terminu »rewolucja wojskowa« w mojej teorii wychodzenia z komunizmu jest zbliżone. Chodzi mi mianowicie o uchwycenie zależności między rozwojem techniki wojskowej w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych (i związaną z tym reinterpretacją doktryn militarnych — najpierw w USA, w postaci tzw. doktryny Schlesingera z 1974 roku, a następnie w ZSRS, w drugiej połowie dekady) a radykalnymi zmianami politycznymi (w przypadku Chin — także ekonomicznymi). Zmiany te wprowadziły do systemu komunistycznego moment nieciągłości na wielu poziomach równocześnie i uruchomiły proces niezależny od intencji polityków”. Zob. J. Staniszkis, *Postkomunizm...*, s. 65. Zob. także: *eadem*, *Rewolucja militarna a koniec komunizmu*, „Arcana”, 1995, nr 6, s. 36–52; *To była pełna reżyserka. Rozmowa z Jadwigą Staniszkis*, „Frona”, 2001, nr 23/24, s. 33–35; *ibidem*, J. Darski, *Rok 1989: jesień narodów czy KGB?*, s. 62–119.



ptomy „rewolucji wojskowej” w PRL połowy lat 70. opisywał Piotr Jaroszewicz, ówczesny premier i generał LWP:

W połowie dekady musieliśmy zaangażować się w poważne inwestycje w przemyśle zbrojeniowym i systemie naszej obrony. Zbiegło się to w czasie ze zmniejszeniem przez nas zakresu inwestycji w wielu dziedzinach ważnych dla dalszego rozwoju gospodarczego. W połączeniu z innymi pozainwestycyjnymi wydatkami na cele wojskowe było to niespodziewane, a znaczne obciążenie gospodarki. [...] Nowe technologie, uzyskane w latach siedemdziesiątych w ramach licencji zakupionych na Zachodzie, stały się także przydatne dla doskonalenia nowych typów uzbrojenia produkowanego w polskich zakładach. Było to jednak zbyt kosztowne obciążenie dla naszej nabierającej tempa gospodarki<sup>11</sup>.

Według modelu socjologa Polska Ludowa miała w planach sowieckich stanowić swoiste „laboratorium” pierestrojki<sup>12</sup>:

Polska może być potraktowana jako swoiste laboratorium rozkładu formacji i jej przechodzenia w nową jakość. [...] Co więcej, wydaje się, że rozkład dokonuje się jakby za przyzwoleniem centrali imperium: polska sytuacja pozwala bowiem zidentyfikować zagrożenia (które mogą ewentualnie pojawić się w skali całego obozu, jeżeli inne kraje wejdą w podobną fazę kryzysu) i przygotować z wyprzedzeniem środki zaradcze; równocześnie Polska nie jest krajem na tyle silnym, by nie można było siłą przywrócić „porządku”. Na przykładzie Polski można też dostrzec skutki zwlekania z reformami i w tym sensie stanowi ostrzeżenie dla innych krajów<sup>13</sup>.

Znana ze swej przenikliwości teoretycznej, ale jednocześnie niedostatecznie dbająca o źródłowe udokumentowanie niektórych swoich hipotez, Jadwiga Staniszkis pisała o kształcie „rewolucji wojskowej” w Polsce:

**Po roku 1987 przedstawiciele biurokratyczno-wojskowego establishmentu już w skali masowej zaczęli przekształcać kontrolowane przez siebie agendy w wyłączone układy nastawione na prywatne formowanie kapitału [podkreślenia — S.C.]. Główni aktorzy „odgórnego rewolucji” przejmowali kluczowe obszary materialnej metawymiany. W Polsce i w Rumunii, gdzie inicjatorem „kontrolowanego przejścia” (w odpowiedzi na kryzys komunizmu, połączony z rewolucją militarną w ZSRS) była część aparatu państwowego, a przede wszystkim — część technicznego i wywiadowczego zaplecza woj-**

<sup>11</sup> P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie... 1939–1989*, Warszawa 1991, s. 207.

<sup>12</sup> Pojęcia „laboratorium pierestrojki” w kontekście Polski pierwszy użył najpewniej Wojciech Jaruzelski w rozmowie z Michaiłem Gorbaczowem w 1985 r. Zob. M. Łoś, A. Zybortowicz, *op. cit.*, s. 89.

<sup>13</sup> J. Staniszkis, *Ontologia...*, s. 270.

ska, te właśnie podmioty opanowały banki czy handel zagraniczny. Między innymi po to, aby w nowych warunkach zachować chociaż część kontroli nad gospodarką, w tym nad manewrem otwarcia na świat. W ZSRS, gdzie celem „odgórnej” rewolucji była przede wszystkim neutralizacja militarnego segmentu establishmentu, sfera materialnej metawymiany przypadła aparatom KGB i Komsomołu oraz republikańskim i lokalnym władzom administracyjnym i partyjnym.

Polityka instytucjonalizacji postkomunistycznego porządku była zróżnicowana. Standardy instytucjonalne (w tym standardy bezpieczeństwa ekonomicznego), kultura organizacyjna, **doświadczenia i wyobrażenia wyniesione z poprzednich ról i struktur, modyfikowały zachowania w obszarze metawymiany.** Regionalny wariant „rewolucji wojskowej” wpłynął więc wyraźnie na przebieg budowania w tym danym rejonie postkomunistycznego porządku. [...]

W Polsce i w Rumunii „odgórnej rewolucji” **przewodził segment militarno-biurokratyczny, w naszym kraju szczególnie rozbudowany ze względu na stan wojenny i wieloletnie rządy generała Jaruzelskiego.** Odróżniało to zasadniczo ten manewr od „rewolucji wojskowej” w Związku Sowieckim, przeprowadzonej przeciwko segmentowi wojskowo-biurokratycznemu. Ma to dalekosiężne skutki dla postkomunistycznego porządku. **Kształtujący się w Polsce fenomen „menedżerskiego korporatyizmu” (przy słabym politycznym centrum państwa i słabym społeczeństwie) jest jedną z konsekwencji specyficznej, z udziałem służb specjalnych wojska, polskiej drogi od komunizmu.** Podobnie jak walka o koncepcję „zorganizowanych rynków” i nowe formy etatyzmu na styku społeczeństwa i państwa<sup>14</sup>.

Materiały źródłowe wykorzystane w niniejszej książce zdają się potwierdzać hipotezy badawcze Staniszkis. Wiele elementów w zarysowanym przez nią modelu można dostrzec w pomysłach i działaniach Zarządu II, który zwłaszcza w ostatnich dwóch dekadach swojego funkcjonowania coraz więcej uwagi poświęcał sprawom krajowym, rozbudowując sieć współpracowników i OPP w różnych instytucjach. Proces opisywany przez Jadwigę Staniszkis został usankcjonowany przez stan wojenny, który go jednocześnie zdynamizował ze względu na rolę, jaką w obozie władzy zaczęli odgrywać wojskowi. „Arbitraż wojska” — jak ujął to kiedyś płk Stanisław Kwiatkowski — zagwarantował „osłonę” dla całego pakietu przeobrażeń gospodarczych, politycznych i własnościowych, które w ciągu dekady lat 80. przeprowadzili komuniści pod wodzą gen. Jaruzelskiego. Warto zauważyć, że właśnie w okresie zmiany stosunków własnościowych i uruchomienia — zwłaszcza w drugiej połowie lat 80. — procesu przepływu kapitału z sektora państwowego do rąk prywatnych zasadnicze funkcje kontrolne pełnili wojskowi. Można w tym względzie raz jeszcze wskazać na przykład szefa MSW nadzorują-

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 73-75. Interesujące pod tym względem są również rozważania J. Staniszkis w rozdziale *Ciągłość i zmiana jej klasycznej* (z 1987 r.) pracy *Ontologia socjalizmu* (s. 269–302).

cego działalność spółek polonijnych i zagranicznych inwestycji kapitałowych, ale również prezesa Najwyższej Izby Kontroli, którym w 1983 r. został bliski współpracownik Jaruzelskiego, członek WRON i absolwent kursów strategiczno-operacyjnych w Moskwie gen. Tadeusz Hupałowski<sup>15</sup>. A zatem bez „arbitrażu wojskowych” z 13 grudnia 1981 r. „rewolucja wojskowych” w Polsce nie byłaby możliwa<sup>16</sup>. Ową rewolucję wspierali najbliżsi doradcy Jaruzelskiego, w różny sposób i w różnych okresach życia związani z tajnymi służbami, w tym z Zarządem II<sup>17</sup>.

„Rewolucję wojskową” z udziałem Zarządu II wzmocniały też przesłanki bardziej obiektywne, takie jak trudność prowadzenia pracy operacyjnej na Zachodzie, kłopoty budżetowe i likwidacja wielu etatów czy wreszcie wytyczne GRU przerażające rzeczywiste możliwości „polskiej wojskówki”. Kapitał i potencjał ludzki wywiadu wojskowego PRL nie pozwalały na prowadzenie zaawansowanych operacji wywiadowczych, ale były wystarczające do „kolonizacji” komunistycznego państwa. Pewnie nie jest przypadkiem, że krótko po wprowadzeniu stanu wojennego w Zarządzie II zwracano uwagę na potencjał i korzyści, jakie w pracy operacyjnej wywiadu można uzyskać dzięki firmom kooperującym z Zachodem, np. możliwość organizacji bezpiecznej łączności pomiędzy Centralą a agenturą na Zachodzie. W warunkach stanu wojennego — zamknięcia granic, ograniczenia łączności radiowej i izolacji Polski Ludowej — stosowane dotychczas formy łączności za-

<sup>15</sup> Generał Hupałowski zajmował stanowisko prezesa NIK aż do marca 1991 r. Por. biogram Tadeusza Hupałowskiego (1922–1999), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 1, s. 544–547.

<sup>16</sup> „Wojskowemu arbitrażowi” sporo uwagi poświęcił L. Mażewski, dla którego objęcie rządów przez gen. Jaruzelskiego i innych wojskowych stworzyło szansę na zmianę systemu bez potrzeby „odwoływania się do instytucji okrągłego stołu”. Szerzej na ten temat zob. L. Mażewski, *Sinusoida niepodległości. Artykuły, szkice, recenzje i dwie rozmowy*, Krzeszowice 2005, s. 59–68.

<sup>17</sup> Mam tu na myśli chociażby Stanisława Cioska, z którym Zarząd II nawiązał kontakt w 1969 r., a także Manfreda Gorywodę (współpracownik Zarządu II o ps. „Werk”), który w gabinetach Jaruzelskiego i Messnera zajmował stanowisko wicepremiera i przewodniczącego Komisji Planowania. Jaruzelskiemu doradzali także wojskowi: gen. Józef Baryła (wywodził się z GZP), płk Wiesław Górnicki i płk Stanisław Kwiatkowski. Jednym z najbliższych współpracowników był także Mieczysław F. Rakowski, który w pierwszych latach powojennych służył w LWP. O doradcach, proponowanych przez nich kierunkach reform (w tym gospodarczych) i roli tajnych służb w gremiach doradczych wokół Jaruzelskiego zob. A. Paczkowski, *Nastroje przed burzą*, „Zeszyty Historyczne”, 1992, z. 100, s. 60–82; *Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, pod red. W. Borodzieja i A. Garlickiego, t. 1 (wrzesień 1986–luty 1989), Warszawa 2004 [memoriały tzw. grupy trzech]; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 124–130 i inne; G. Sołtysiak, *System doradców politycznych gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Historia Zespołu Studiów i Analiz 1984–1990*, [w:] *Kuchnia władzy. Księga pamiątkowa z okazji 70-tej rocznicy urodzin Andrzeja Garlickiego*, pod red. W. Borodzieja i J. Kochanowskiego, Warszawa 2005, s. 310–326; Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 344–347; P. Gontarczyk, *Zwyczajny dyktator. Opracowanie płk. Ryszarda Kuklińskiego...* [tu o roli M. Gorywody jako doradcy W. Jaruzelskiego]; A. Zybortowicz, *W uścisku tajnych służb...*, s. 22–23.

wiodły, a po 13 grudnia 1981 r. odcinały często agenturę od Centrali. Dlatego związani z obozem władzy „biznesmani” ze spółek polonijnych i Central Handlu Zagranicznego stawali się naturalnymi kandydatami na kurierów, łączników czy NPW, zaś ich wspólnicy, partnerzy i kontrahenci na Zachodzie potencjalnymi agentami lub przynajmniej adresówkami Zarządu II<sup>18</sup>. Z czasem pojawił się nawet pomysł, by dla lepszej konspiracji działań wywiadu wojskowego korzystać z systemów łączności zbudowanych na podstawie sieci spółek i firm przykryciowych funkcjonujących za granicą<sup>19</sup>. W 1982 r., czyli zanim jeszcze powstał Oddział „Y”, komórka nielegalów Oddziału VIII (romańskiego) zaproponowała wykorzystanie sprawdzonego już modelu GRU. W „krajach trzecich”, takich jak Finlandia, Szwecja, Austria, Szwajcaria, Jugosławia, Liban i państwach Afryki Północnej, miały powstać ekspozytury działające pod legendą „przedsiębiorstw handlowych, produkcyjnych i usługowych”:

Przedsiębiorstwa te, mając swoje przedstawicielstwa w państwach naszego zainteresowania wywiadowczego, ułatwiałyby utrzymywanie łączności z agenturą działającą na terenie tych państw. Do realizacji tego przedsięwzięcia należy wykorzystać powstające w wielkiej liczbie przedsiębiorstwa polsko-polonijne oraz mające powstać na terenie Polski w najbliższym czasie (po uchwaleniu przez Sejm w kwietniu br. odpowiednich ustaw) przedstawicielstwa (oddziały) firm zagranicznych. Aktualnie na terenie kraju działa ponad 100 firm polsko-polonijnych lub polonijnych. Z liczby tej co najmniej kilkanaście, z uwagi na swój charakter organizacyjny oraz prowadzoną działalność, można by wykorzystywać do celów łączności wywiadowczej<sup>20</sup>.

Ponieważ sytuacja gospodarcza PRL stawała się coraz bardziej dramatyczna, do takiej działalności zachęcał również były szef wywiadu, a wówczas minister spraw wewnętrznych — gen. Czesław Kiszczak, który pod koniec 1983 r. miał tłumaczyć to kierownictwu KGB:

Sprzymyamy do pewnego stopnia rozwojowi spółek i przedsiębiorstw z udziałem kapitału polonijnego. **Na dzisiaj spółki te pomagają przywrócić nam równowagę rynkową. Są także korzystnym dla nas sposobem ominięcia barier i restrykcji kredytowo-handlowych stosowanych wobec nas przez Zachód, a zwłaszcza przez Stany Zjednoczone. Przynoszą też określone korzyści operacyjne** [podkreślenie — S.C.]<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 459–460.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 464–465.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 460. Zob. także: A. Zybortowicz, *Przemoc „układu” — na przykładzie sieci biznesowej Zygmunta Solorza*, [w:] *Transformacja podszyta przemocą. O nieformalnych mechanizmach przemian instytucjonalnych*, pod red. R. Sojaka i A. Zybortowicza, Toruń 2008, s. 209–211 i inne.

<sup>21</sup> IPN BU 0449/54, t. 5, *Tezy do rozmów ministra spraw wewnętrznych PRL gen. broni*

W tym samym czasie spółkami i firmami polonijnymi zaczął interesować się Oddział XIII (AWO), który poprzez przeprowadzone w tym środowisku pozyskania współpracowników, zamierzał je wykorzystać do budowania i organizowania łączności wywiadowczej (kurierzy i łącznicy). Przeprowadzono nawet rozpoznanie 42 firm działających na terenie siedzib wydziałów terenowych AWO<sup>22</sup>. Jednak w 1983 r. w kierownictwie Oddziału XIII panowało przekonanie, że środowisko partyjno/państwowo-prywatnych biznesmenów jest wyjątkowo podatne na korupcję, co w konsekwencji stawia pod znakiem zapytania jego lojalność wobec wywiadu. Swoimi wątpliwościami w tej kwestii dzielił się wówczas płk Kazimierz Węglowski:

W wyniku dotychczasowego rozpoznawania spółki i firmy polonijne nie stanowią bazy, którą będzie można szeroko wykorzystywać w realizacji naszych zadań wywiadowczych. Są to przedsiębiorstwa, których sytuacja formalnoprawna będzie podlegać korekcie. Wymaga tego interes naszego systemu społeczno-gospodarczego oraz konieczność zdecydowanego przeciwdziałania możliwej penetracji przez służby specjalne państw zachodnich. **Skład personalny osób prowadzących te przedsiębiorstwa jest mocno kontrowersyjny w rozumieniu sprawy lojalności. Element ten jest też w swojej części podatny na nadużycia finansowo-gospodarcze w imię szybkiego i maksymalnego zysku. Osoby te, posiadając odpowiedni kapitał, stanowią trudne środowisko do angażowania, nawet na bazie materialnej. Zastrzeżenie to można również odnieść do polskich obywateli, udziałowców spółek [podkreślenie — S.C.]<sup>23</sup>.**

Szef AWO podkreślał również, że obszar firm polonijnych jest już w dużej mierze zagospodarowany przez służby cywilne:

Pewną „konkurencję” w operacyjnej penetracji powyższego środowiska mieć będziemy ze strony organów naszej Służby Bezpieczeństwa. Jest to zrozumiałe ze względu na ułatwiony dostęp w wyniku działań zabezpieczających. **Organy te już**

Czesława Kiszczaka z delegacją Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego, Warszawa, 21 XI 1983, k. 291.

<sup>22</sup> Na liście spółek i firm, którymi w 1983 r. interesował się AWO, znalazły się m.in. „Poldar” (spedycja), „Donan Trading Corp.” (remonty statków), „Inter-Fragrances” (handel artykułami spożywczymi), „Limex” (jubilerstwo), „Inter-Schwabex” (produkcja i sprzedaż akumulatorów samochodowych) i „Baltica” (produkcja marynat i konserw rybnych). Zob. IPN BU 00234/10/2, *Zamierzenia Oddziału XIII dotyczące możliwości wykorzystania handlowo-usługowych firm i spółek polonijno-zagranicznych w realizacji zadań wywiadowczych*, oprac. płk K. Węglowski, Warszawa, 18 IV 1983, k. 9–18.

<sup>23</sup> *Ibidem*, k. 17. Podobne opinie, choć z okresu późniejszego, znajdujemy w wypowiedziach funkcjonariuszy SB. Por. wystąpienie ppłk. Mieczysława Sobisiaka na naradzie Departamentu II MSW poświęconej działalności firm polonijnych, Warszawa, II 1987, [w:] *Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 1 (lipiec 1986–maj 1989), wybór, wstęp i oprac. A. Dudek, Warszawa 2009, s. 79–81.

we wstępnej fazie starań odpowiedniej osoby o zezwolenie na otwarcie danej spółki wchodzą z nią w bezpośredni kontakt [podkreślenia — S.C.].

Niezależnie od trudności, **przedsięwzięcia operacyjne z naszej strony są celowe**, szczególnie w zakresie wykorzystania możliwości w organizowaniu łączności wywiadowczej (kurierzy, łącznicy) na terytorium państw wywiadowczego zainteresowania. Skrupulatnie rozpracowana i pozyskana część osób z powyższego środowiska, odbywająca oficjalne podróże służbowe z ramienia swoich spółek, może być wykorzystana również do uzyskania materiałów o charakterze informacyjnym<sup>24</sup>.

Po reorganizacji Zarządu II w 1983 r. z możliwości prowadzenia działalności gospodarczej korzystał przede wszystkim Oddział „Y”, który działalność biznesową miał wpisaną w zasady funkcjonowania<sup>25</sup>. Już w pierwszych miesiącach istnienia tego oddziału zastanawiano się nad założeniem firm, dzięki którym można byłoby lejpiej legendować i konspirować działalność wywiadu:

**Najbardziej interesującymi dla nas firmami wydają się firmy polonijne** [podkreślenie — S.C.] (P[rzedsiębiorstwa] P[olonijno]-Z[agraniczne]), mające dużą, nieograniczoną w zasadzie swobodę w przekraczaniu granicy PRL (istotne uzasadnienie dla wyjeżdżających z kraju w czasie okresowych ograniczeń) oraz wjazdu do wszystkich państw zachodnich. Ich możliwości w tym zakresie mogą zabezpieczyć nam realizację zadań w dziedzinie:

- łączności (osobowej i bezosobowej),
- pracy typowniczej — w oparciu o oficjalne kontakty handlowe,
- realizację różnych zamierzeń pomocniczych.

Mankamentem wykorzystywania PPZ-ów jest całkowite podporządkowanie się ich prowadzonym interesom; z przyczyn tych następuje przesuwanie terminów wyjazdów, zmian państwa docelowego itp.

**Całkowitą niezależność w tym zakresie zabezpieczyć może jedynie firma będąca własnością Zarządu II Sztabu Gen[eralnego]** [podkreślenie w oryginale — S.C.]. Zasadniczym jej zadaniem byłoby:

- zabezpieczenie operacyjnych potrzeb Oddziału „Y” przez zatrudnionych tam pracowników kadrowych i współpracowników (wyjazdy za granicę w terminach i w rejonach wynikające z potrzeb);

- prowadzenie określonej działalności gospodarczej, legendującej istnienie firmy, pokrywającej koszty jej utrzymania, amortyzację inwestycji, a przy sprzyjających warunkach odprowadzanie zysków na wydzielone konto Zarządu II;

- zapewnienie naturalnego nawiązywania kontaktów w interesujących środowiskach w celu rozwijania działalności wywiadowczej.

<sup>24</sup> IPN BU 00234/10/2, *Zamierzenia Oddziału XIII...*, k. 17–18.

<sup>25</sup> IPN BU 00689/109, *Organizacja i zasady działania...*, k. 31–32; IPN BU Pf 1567/242, *Plan operacyjnego rozwinięcia nielegalnego aparatu...*, k. 7–8.

**W świetle obowiązujących przepisów istnieje realna szansa zrealizowania tego przedsięwzięcia [podkreślenie w oryginale — S.C.]<sup>26</sup>.**

Niepełna podstawa źródłowa (lub jej niedostępność<sup>27</sup>) sprawiają, że trudno oszacować skalę inicjatyw gospodarczych Oddziału „Y” podejmowanych na podstawie powyższego planu. Wiemy, że po 1983 r. nowe zasady i wytyczne dotyczące tworzenia bądź wykorzystania już istniejących firm dla działań wywiadu (m.in. budowanie alternatywnego systemu łączności z Centralą, generowanie zysków dla pomnożenia funduszu operacyjnego, zdobywanie technologii obłożonych embargiem) przynajmniej częściowo wprowadzono w życie, czerpiąc z tego niebagatelne zyski<sup>28</sup>. Dość dużo wiadomo natomiast o działaniach Zarządu II zmierzających do pozyskania wielu osób prowadzących działalność biznesową<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> IPN BU Pf 251/93, t. 3, Notatka kpt. K. Łady i mjr. R. Sosnowskiego dotycząca założenia przez Oddział „Y” Zarządu II przedsiębiorstwa o charakterze polonijnym, Warszawa, 2 II 1984, k. 306–307.

<sup>27</sup> Niezależnie od faktu, że materiały wywiadu wojskowego po 1989 r. były niszczone, to część dokumentacji dotyczącej inicjatyw gospodarczych Zarządu II wciąż pozostaje utajniona. Dotyczy to nawet materiałów częściowo już ujawnionych i omówionych, jak np. sprawa o kryptonimie „Akredytywa”. Zob. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 192. W archiwach IPN znajdują się również materiały dotyczące obrotu technologiami embargowymi, których z niewiadomych powodów — tym bardziej że zostały już częściowo omówione (*ibidem*, s. 466–472) — nie udostępnia się badaczom (np. teczki kierunkowe OPP o ps. „Wirakocza” — płk. Jerzego Dembowskiego).

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 463–472; R. Szeremietiew, *W prawo marsz! O polityce i wojsku*, rozmawiał P. Bączek, Warszawa 1993, s. 197. Jednym z przykładów takich działań może być sprawa firmy polonijno-zagranicznej „IMPOL-II”, która zajmowała się produkcją urządzeń elektronicznych (w tym mikrokomputerów). Już od 1982 r. Zarząd II interesował się zarówno firmą, jak i jej właścicielami. W jednej z publikacji analitycznych SB wymienia się firmę „IMPOL-II” jako przykład spółki kooperującej z wojskiem: „możliwości elektroniczne firmy polonijnej »IMPOL-II« są wykorzystywane przez instytuty naukowe Wojskowej Akademii Technicznej do konstruowania specjalistycznego sprzętu elektronicznego oraz importu podzespołów elektronicznych z Zachodu, na które nałożone jest embargo. Z reguły są to skomplikowane systemy obliczeniowe i kartoteczne, komputery stanowiące później wyposażenie pracowni naukowych”. Zob. IPN 01521/2678, mł. chor. D. Sierocki, *Ochrona kontrwywiadowca firm polonijnych na terenie województwa stołecznego i Warszawy*, pod kierunkiem kpt. mgr. T. Bażyńskiego, Legionowo 1987, s. 45. Szerzej na ten temat w książce: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>29</sup> Przykładem może być przejście przez Oddział „Y” z Oddziału „K” wioletniego współpracownika (od 1971 r.) Zarządu II o ps. „Esej” (Jacka Szydłowskiego), który pracował m.in. w takich spółkach jak „Agricoop” i „Animex”. W kwietniu 1989 r. „Esej” zaproponował utworzenie spółki handlowej z kapitałem zagranicznym (włoskim), co stało się podstawą przejścia go „na kontakt” Oddziału „Y”. Kiedy w czerwcu 1989 r. „Esej” zakomunikował, iż jego włoski partner wycofał się ze wspólnych planów, Oddział „Y” zrezygnował z kontynuowania tej współpracy. Wydaje się, że bezpośrednim powodem zerwania współpracy przez Oddział „Y” z „Esejem” było wycofanie się włoskiego partnera z projektu

Znana jest także inna forma „generowania zysków” w celu uzyskania „pozabudżetowych środków finansowych” przez wywiad wojskowy PRL. Chodzi o przejmowanie spadków po osobach bezpotomnie zmarłych na Zachodzie (głównie Polacy lub byli obywatele polscy). Analizując sytuację spadkową w środowisku polonijnym Stanów Zjednoczonych, komuniści po raz pierwszy zwrócili uwagę na ten problem w latach 50. Pośrednictwo Wydziału Konsularnego nawet w legalnych procedurach spadkowych mogło przynieść Warszawie spore korzyści. Sprawę pilotował związany wtedy z wywiadem wojskowym ambasador PRL w Waszyngtonie Romuald Spasowski<sup>30</sup>. Jednak ówczesna polityka władz amerykańskich, które zakazały przekazywania wszelkich spadków do PRL, udaremniła plany reżimu warszawskiego. Późniejsze negocjacje w tej sprawie z trudem przełamywały opór Amerykanów (zwłaszcza wymiaru sprawiedliwości)<sup>31</sup>. Zarząd II

biznesowego. Zob. IPN BU Pf 251/85, k. 61–65 i 164–169. Ze względu na zakup sprzętu komputerowego objętego embargiem również Artur Skład znalazł się w zainteresowaniu Oddziału „Y”, który zarejestrował go jako kuriera ps. „Depo” (formalne zobowiązanie podpisał dopiero 15 V 1989 r., choć sprawa była prowadzona w latach 1984–1989). Sprawę prowadzili i nadzorowali oficerowie Lipert, Żyłowski i Dunal. Zob. IPN BU Pf 252/51/2. Innym przykładem podobnej aktywności Oddziału „Y” jest sprawa Jana Załuski z Przedsiębiorstwa Polonijno-Zagranicznego „Carpatia” (różne gałęzie przemysłu spożywczego, przemysł drzewny). W latach 1969–1984 Załuska był traktowany jako tajny współpracownik Wydziału II KS MO/SUSW (następnie Dzielnicowy Urząd Spraw Wewnętrznych Warszawa Śródmieście) o ps. „Zalewski”. W latach 1984–1986 przejął go Wydział VIII Departamentu I MSW jako kontakt operacyjny o ps. „Jaza”, zaś w 1986 r. został ponownie przekazany do DUSW, ale w związku z zarzutami karnymi Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie współpracę z nim rozwiązano (15 X 1986 r.). Od grudnia 1986 r. Załuska formalnie współpracował z Zarządem II jako „Merc” (19 XII 1986 r. podpisał własnoręcznie zobowiązanie o współpracy), ale z powodu aresztowania i ponadrocznego pobytu w więzieniu (zarzucano mu m.in. niegospodarność, oszustwa podatkowe, narażenie skarbu państwa na straty, korumpowanie urzędników, sporządzanie fałszywych dokumentów, bezprawne nabycie gruntów rolnych, przywłaszczenie 1,9 mln marek zachodnioniemieckich na szkodę PHZ „Dynamo”) w latach 1986–1987 nie był faktycznie wykorzystywany operacyjnie. Początkowo wykorzystywany przez Wydział „C” Zarządu II SG jako współpracownik, a później przez Oddział „Y” jako współpracownik i kurier-łącznik. Zob. IPN BU 00238/1465, t. 1–5; IPN BU 0222/1460, t. 3; IPN BU 1585/4863; IPN BU 1585/15572; IPN BU Pf 252/48, t. 3; IPN BU 01929/2 t. 1 i 2, Teczka KO „Jaza”. Sprawa J. Załuski została w szeregach omówiona w książce: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>30</sup> AMSZ, sygn. Z-20, w. 61, t. 764, Pismo ambasadora R. Spasowskiego do L. Szybka z Biura Konsularnego MSZ, Waszyngton, 18 VII 1956, k. 1–3.

<sup>31</sup> AMSZ, sygn. Z-20, w. 63, t. 793, Pismo Konsula Generalnego PRL w Waszyngtonie A. Bonarskiego do ambasadora R. Spasowskiego, Waszyngton, 12 XI 1958, k. 27–28; AMSZ, sygn. Z-20, w. 65, t. 839, Pismo konsula A. Bonarskiego do Departamentu Konsularnego MSZ w sprawie realizacji spadków na terenie USA, Waszyngton, 31 III 1958, k. 9–10; *ibidem*, Notatka konsula A. Bonarskiego o drodze i metodzie dochodzenia i realizacji spadków na terenie USA, Waszyngton, 31 III 1958, k. 11–16; *ibidem*, Notatka konsula A. Bonarskiego dotycząca spraw spadkowych w Kalifornii, Waszyngton, 18 III 1959,



interesował się zagadnieniem spadków od wielu lat i z powodzeniem zrealizował wiele tego typu operacji w różnych krajach Zachodu. Już w 1970 r. rezydentura „Kolumb” w Waszyngtonie zainteresowała się tym zagadnieniem. Zaczęto analizować prasę pod kątem gromadzenia informacji o zmarłych w Stanach Zjednoczonych Polakach. Była to zresztą operacja skoordynowana z MSZ, którego Wydział Spadków Departamentu Konsularnego zamieszczał w prasie polonijnej ogłoszenia o poszukiwaniu spadkobierców po konkretnych osobach, które zmarły w Stanach Zjednoczonych, Anglii i we Francji<sup>32</sup>. W ten sposób w czerwcu 1970 r. wywiad zwrócił uwagę na niewielki spadek (ok. 6 tys. dolarów) po zmarłym w 1968 r. w Ithaca (stan Nowy Jork) Piotrze Lesieniu (Peter Lesien). Powstał wówczas wstępny plan przejęcia kwoty spadkowej:

Wykorzystując fakt posiadania telefonu i ubezpieczenia społecznego przez spadkodawcę, ustalić dokładne miejsce jego zamieszkania w chwili śmierci (książka telefoniczna z 1968 r.), datę i miejsce urodzenia oraz przebieg pracy (z karty ubezpieczenia społecznego znajdującej się prawdopodobnie w firmie ubezpieczeniowej w m[ieście] Ithaca). Legenda: „poszukiwanie wujka, który od 2 lat nie daje o sobie znaku życia. Brak wiadomości, gdzie ostatnio mieszka. Przed kilku laty mieszkał w Ithaca, ale obecnie w książce telefonicznej brak jego nazwiska. Na jednym z posiadanych dokumentów z 1968 r. jest numer ubezpieczenia społecznego. O wujka niepokoją się inni krewni”.

Jeżeli urzędnik odpowie, że wujek zmarł, poprosić o jego kartę lub zapytać dla ustalenia, gdzie ostatnio mieszkał. Niezależnie od wywiadu w firmie ubezpieczeń społecznych, po ustaleniu ostatniego miejsca zamieszkania, udać się do zarządzającego domem, w którym zmarł spadkodawca w celu ustalenia o nim bliższych danych oraz uzyskania po nim jakichś pamiątek (listy, dokumenty).

Przeprowadzenie powyższego wywiadu zrealizować siłami „Kolumba” („Sonia”, która podała by się za siostrzenicę)<sup>33</sup>.

Z kolei w sprawozdaniu z działalności rezydentury wywiadu wojskowego kryptonim „Statua” (Nowy Jork) z 1979 r. znajdujemy ślady tego typu operacji:

Wykorzystanie spadków po osobach zmarłych:

k. 1–2; *ibidem*, Notatka konsula A. Bonarskiego dotycząca procesu w Filadelfii o odblokowanie spadków, Waszyngton, 12 V 1959, k. 3–6; *ibidem*, Notatka konsula A. Bonarskiego dotycząca trudności w realizacji spadków, Waszyngton, 18 XII 1959, k. 18–20.

<sup>32</sup> Por. rubryka *Rozmaitości* w „Dzienniku Chicagowskim” z 14 VI 1970 r., w której wymieniono kilkanaście zmarłych na Zachodzie osób polskiego pochodzenia. Podano również informacje o wysokości spadku, jaki pozostawili po sobie zmarli. Zob. IPN BU Pf 299/28, t. 1, k. 106.

<sup>33</sup> IPN BU Pf 299/28, t. 1, *Notatka dotycząca możliwości uzyskania spadku*, Waszyngton, 18 VI 1970, k. 104. Nie są znane dalsze losy tej sprawy.

a) wykonano 5 opracowań, każde po 100 stron, odnośnie do możliwości wykorzystania spadków po osobach zmarłych w celu przejęcia ich przez nas dla uplasowania pracowników naszego wywiadu na terenie Stanów Zjednoczonych;

b) na wniosek Centrali przekazano kilka spadków na rzecz Politechniki Warszawskiej;

c) przekazano do Centrali 4 propozycje wykorzystania spadków dla uplasowania w USA pracowników naszego wywiadu<sup>34</sup>.

Proceder ten kontynuowano również później. Potwierdzają to dokumenty Zarządu II z 1982 r., w których wymienia się kilka konkretnych operacji związanych z przejmowaniem spadków na terenie Francji<sup>35</sup>. Wiadomo też, że 19 kwietnia 1985 r. gen. Roman Miształ wydał wytyczne w sprawie przejmowania przez Oddział „Y” „bezdziejicznych spadków zagranicznych”<sup>36</sup>. Od tej pory to właśnie Agenturalny Wywiad Strategiczny miał realizować operacje spadkowe. Dlatego w drugiej połowie lat 80. ta sprawa stała się dla wywiadu istotną przesłanką, by w MSZ, ze względu na usytuowanie w nim Wydziału Spadków<sup>37</sup>, plasować większą liczbę dobrze ukierunkowanych i zadaniowanych OPP lub współpracowników:

Podstawowe znaczenie dla właściwego wykorzystania osób zatrudnionych w MSZ przez wywiad wojskowy ma wypracowanie dobrze funkcjonującego systemu rekrutacji oraz ich wykorzystanie przez cały okres pracy w MSZ, a nie tylko na placówce za granicą. Należy podkreślić, że wielu pracowników

<sup>34</sup> IPN BU 00335/146/2, *Sprawozdanie rezydenta rezydentury „Statua” w Nowym Jorku ppłk. mgr. Mariana Tomaszewskiego pseudonim „Szytygar” z pracy za granicą w Stanach Zjednoczonych za okres od 29 XI 1973 r. do 31 X 1979 r.*, Nowy Jork, 19 XII 1979, k. 421.

<sup>35</sup> Por. IPN BU Pf 252/53, t. 2, Informacja dotycząca dokumentów spadkowych po Guzenda-Olivier Marianna zmarłej 4 X 1981 w Dugny, „Jowisz”, 6 XI 1982, k. 104; *ibidem*, Informacja dotycząca dokumentów spadkowych po Zofii Sudoł zmarłej 30 XI 1976 r., „Jowisz”, 8 XI 1982, k. 105; *ibidem*, Informacja dotycząca dokumentów spadkowych po Marii Stępień, zmarłej w Paryżu 6 I 1981 r., „Jowisz”, 8 XI 1982, k. 144; *ibidem*, Informacja dotycząca dokumentów spadkowych po Schneider Wanda z domu Piasecka, „Jowisz”, 8 XII 1982, k. 103; *ibidem*, Informacja dotycząca dokumentów spadkowych po Związek Franciszek, zmarł 14 X 1981 r. w Saint-Denis, „Jowisz”, 10 XII 1982, k. 106; *ibidem*, Informacja dotycząca postępowania spadkowego w sprawie Tanguy Jadwiga, „Jowisz”, 14 XII 1982, k. 102. Niektóre z przywołanych dokumentów dekretowane były na kpt. Krzysztofa Ładę, który w latach 1979–1982 był rzeczoznawcą w attachacie wojskowym PRL we Francji. W latach 1983–1990 K. Łada (od 1984 r. major, a od 1988 r. podpułkownik) był oficerem Oddziału „Y”. W latach 1989–1990 zajmował stanowisko p.o. zastępcy szefa Oddziału „Y”. Zob. IPN BU 00464/93/2, Teczka personalna K. Łady.

<sup>36</sup> Chodzi o notatkę szefa Zarządu II nr 0394/PO-Y/85, której nie udało mi się odnaleźć w archiwach.

<sup>37</sup> Przedstawiciele Wydziału Spadków MSZ delegowani byli do placówek konsularnych PRL. Por. IPN BU 389/328, *Wykaz pracowników polskich placówek w okręgu konsularnym Chicago*, oprac. kpt. mar. K. Głowacki, 28 III 1976, k. 231–232.

w resorcie spraw zagranicznych pracujących w centrali MSZ, w tym także współpracownicy wywiadu wojskowego, wyjeżdżają bardzo często za granicę w ramach delegacji służbowych, na konferencje międzynarodowe, negocjacje dwu- i wielostronne, konsultacje, sympozja odbywające się praktycznie we wszystkich krajach świata, gdzie mają możliwości kontaktów z dużą grupą cudzoziemców, którzy w wielu przypadkach mogą być potencjalnie przedmiotem zainteresowania wywiadu wojskowego. Pracownicy ci mają ponadto często styczność z problematyką, która mogłaby być w różnej formie wykorzystywana dla potrzeb wywiadu wojskowego. [...]

**Praca w konsulacie daje również dostęp do dokumentów stanu cywilnego kraju pobytu, dokumentów identyfikacyjnych (np. paszporty) czy spraw spadkowych, z których można czerpać duże kwoty w dewizach na potrzeby wywiadu wojskowego. Nie wykorzystuje się jednak szans na pozyskanie poważnych kwot dewizowych, jakie dają spadki z USA. Chodzi tutaj o spadki, co do których nie było możliwości ustalenia spadkobierców w kraju. Procedura przekazywania spadków jest dosyć rutynowa i w przypadku kooperacji dwóch osób — jednej w konsulacie, drugiej w Wydziale Spadków MSZ — oraz przygotowaniu odpowiednich dokumentów stanu cywilnego (metryki) przez centralę wywiadu wojskowego stosunkowo szybko można sprowadzić do kraju lub przekazać osobie w USA kwoty sięgające tysięcy dolarów [podkreślenie — S.C.]<sup>38</sup>.**

W 1985 r. Oddział „Y” zrealizował przynajmniej kilka operacji spadkowych — dwie na terenie Francji na łączną sumę 2 mln franków francuskich i jedną w Kanadzie na sumę ponad miliona dolarów (kanadyjskich)<sup>39</sup>. Dzięki odtajnieniu materiałów kuriera nielegalnego — Tadeusza Mrówczyńskiego ps. „Laufer”, znana jest w szczególności operacja związana z przejściem spadku po zmarłym w 1984 r. obywatelu kanadyjskim Arim Lipszycu (vel Leo Lipszyc)<sup>40</sup>. W meldunku szefa

<sup>38</sup> IPN BU 001103/177, *Notatka w sprawie funkcjonowania struktur wywiadu wojskowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych*, Warszawa, 12 XI 1986, k. 177.

<sup>39</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 192–193.

<sup>40</sup> Tadeusz Mrówczyński (1942–2009) był w latach 60. zatrudniony w prywatnej wytwórni szkieł laboratoryjnych w Łodzi. Przewodnik wycieczek zagranicznych i przedsiębiorca ogrodnicy. 15 X 1962 r. zwerbowany przez Wydział II KW MO w Łodzi i do 1982 r. wykorzystywany (z przerwami) przez SB jako TW ps. „Szabo”/„Komorski”/„Emil” w celu inwigilacji obcokrajowców (głównie z RFN). W 1969 r. otrzymał „zadania ofensywne” zatwierdzone przez kierownictwo Departamentu II MSW, które realizował na terenie RFN i Holandii. „W toku współpracy nie stwierdzono faktów podważających prawdziwość jego informacji” — pisano w agenturalnej charakterystyce z 1971 r. W 1978 r. został skazany na 5 lat więzienia w NRD „za próbę wywozu większej ilości znaczków pocztowych”, które były „własnością dwóch kobiet”. W latach 1978–1980 przebywał w więzieniu w Bautzen, po czym na mocy amnestii przekazano go w ręce wymiaru sprawiedliwości PRL. W 1982 r. Prokuratura Rejonowa w Łodzi ostatecznie umorzyła śledztwo, nie znajdując „dostatecznych dowodów przestępstwa” popełnionego w 1978 r. W styczniu 1983 r.

Oddziału „Y płk. Zdzisława Żyłowskiego<sup>41</sup>, finalizującego całe przedsięwzięcie, znajdujemy opis działań wywiadu w tej sprawie:

Melduję, że zgodnie z decyzją szefa Zarządu II Sztabu Gen[eralnego] W[ojska] P[olskiego] w sprawie przejmowania przez Oddział „Y” bezdziedzicznych spadków zagranicznych (notatka nr 0394/PO-Y/85 z dnia 19 kwietnia 1985 r.) **został przejęty spadek po obywatelu kanadyjskim Arim Lipszycu [podkreślenia — S.C.]**.

Celem realizacji tej sprawy miało być uzyskanie możliwości przerzutu i zalegalizowania naszego kandydata jako N[ielegalnego] P[racownika] Wywiadu w jednym z krajów zachodnich.

W trakcie realizacji tej sprawy dokonano następujących czynności operacyjnych:

1. Przeprowadzono dokładne rozpracowanie rodziny spadkobiercy w Polsce.
2. Wytypowano na spadkobiercę naszego współpracownika ps. „Laufer”, któremu przygotowano na drodze operacyjnej autentyczne dokumenty stanu cywilnego.

### 3. Przygotowano i zabezpieczono wydanie następujących dokumentów:

- dowodu osobistego;
- prawa jazdy;
- aktu ślubu rodziców spadkobiercy;
- aktu zgonu jego matki<sup>42</sup>.

został przekazany Zarządowi II. W imieniu wywiadu wojskowego sprawę prowadził mjr Konstanty Malejczyk, który proponował wykorzystanie Mrówczyńskiego w charakterze „łącznika” lub „nielegalnego kuriera”. 7 IX 1984 r. w restauracji Grand w Łodzi formalnego werbunku dokonał osobiście mjr Malejczyk. Od tego czasu Mrówczyński posługiwał się pseudonimem „Laufer”. Łączył swoje wyjazdy biznesowe do krajów zachodnich (Holandia, RFN, Austria, Francja i Hiszpania) z działalnością wywiadowczą. Zadaniem „Laufera” było m.in. utrzymywanie regularnych kontaktów z Rolfem Schauerem (związany z ludźmi niemieckiego kompleksu militarnego) z Ortenbergu, którego Oddział „Y” wytypował do werbunku (kandydat na agenta ps. „Horn”). W operacjach wywiadowczych wspierała „Laufera” agentura w biurze PLL LOT we Frankfurcie oraz rezydentury w RFN, Austrii i Jugosławii. Wiele wskazuje na to, że „Laufer” wykorzystywany był przez wywiad wojskowy również po 1989 r., o czym świadczy zarówno ciąg odtajnionych dokumentów (z 1990 r.), jak i wpisana data zakończenia sprawy zawarta na okładce teczki „Zeszyt kandydata na kuriera «Laufer» (25 III 1991 r.)”. Zob. IPN BU 003179/227; IPN Ld 0046/187; IPN Ld 0133/748; S. Cenckiewicz. *Tajemnice Oddziału „Y”, „Rzeczpospolita”, 25 IV 2009.*

<sup>41</sup> W latach 1986–1989 płk Zdzisław Żyłowski (ur. 1940 r.) zajmował stanowisko zastępcy szefa, zaś w latach 1989–1991 szefa Oddziału „Y”. Wcześniej ukończył kurs specjalny w ZSRG. Zob. IPN BU 0777/158, Akta personalne Z. Żyłowskiego; IPN BU 00689/119, Akta personalne Z. Żyłowskiego; IPN BU 0305/438, Akta personalne pomocnicze Z. Żyłowskiego. Wcześniej, w latach 1987–1989 stanowisko szefa Oddziału „Y” zajmował ppłk Henryk Michalski (ur. 1945 r.).

<sup>42</sup> Od tej pory T. Mrówczyński posługiwał się fałszywą datą urodzenia — 26 XI 1939 r.

4. Wyszukano i przygotowano świadka potwierdzającego istnienie spadkobiercy w kraju.

Dokonano odpowiedniego wpisu w księgach meldunkowych.

Sprawa spadkowa prowadzona była przez Konsulat Generalny RP w Toronto.

**Z uwagi na fakt, iż w trakcie postępowania spadkowego odnalazł się inny spadkobierca zamieszkały w Kanadzie, względy proceduralne sprawiły, że sprawa została zakończona dopiero w sierpniu 1990 r.**

**Przebieg sprawy, a głównie nieprzewidziane pojawienie się kanadyjskiego spadkobiercy, wykluczył możliwość realizacji zasadniczego celu operacji.** Ponieważ ze sprawy samego spadku nie można było się wycofać, doprowadzono ją do końca z pełnym zabezpieczeniem operacji.

W dniu 25 sierpnia 1990 r. otrzymano pismo z Konsulatu Generalnego RP w Toronto informujące o zawartej umowie pomiędzy adwokatami reprezentującymi spadkobierców. W rezultacie przyznano naszemu spadkobiercy 15% masy spadkowej netto.

**Za pośrednictwem Banku PKO „Laufer” otrzymał spadek w wysokości:**

— 135 811 (sto trzydzieści pięć tysięcy osiemset jedenaście) dolarów [USA],

— 30 000 (trzydzieści tysięcy) dol[arów] kanadyjskich.

Pomyślna realizacja powyższego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez dużego zaangażowania się w to przedsięwzięcie wsp[ółpracownika] „Laufra”. Biorąc powyższe pod uwagę, a również i takie czynniki, jak niewątpliwie stresogenny charakter tej sprawy oraz poświęcenie jej ogromnej ilości czasu własnego, proponuję udzielić wsp[ółpracownikowi] „Lauferowi” nagrody pieniężnej w wysokości 5% od otrzymanego spadku, tj. 8000 dol[arów].

Proszę o wyrażenie zgody na przekazanie do depozytu Wydziału Finansów Zarządu II Sztabu Gen[eralnego] WP uzyskanych dewiz po potrąceniu nagrody dla wsp[ółpracownika] „Laufra”<sup>43</sup>.

W grudniu 1990 r. oficer prowadzący „Laufra” płk Konstanty Malejczyk raportował:

---

(w rzeczywistości urodził się 23 V 1942 r.). Zmieniono także imię ojca — Tadeusza zastąpił Henryk. W księgach meldunkowych dokonano odpowiednich „zaktualizowanych” wpisów. Nagle Mrówczyński zaczął się posługiwać „drugim imieniem” — Eliaz. Sugerować to miało zapewne żydowskie korzenie, co zważywszy na jego niemieckie pochodzenie i losy rodziny podczas wojny (przyjęcie volkslisty, służbę w Wehrmachcie, wyjazd na stałe do Rzeszy), było szczególnym rodzajem cynizmu. Według ustaleń Piotra Litki i Marcina Mamonia, dziennikarzy „Superwizjera” (TVN), w archiwum Urzędu Miasta Łodzi zachowały się materiały dotyczące wydania dwóch różnych dowodów osobistych na nazwisko Tadeusza Mrówczyńskiego. W obydwu przypadkach taki sam był tylko adres, pierwsze imię i nazwisko. Różne były daty urodzenia. Zob. relacja P. Litki i M. Mamonia, 10 VI 2011, list elektroniczny w zbiorach autora.

<sup>43</sup> IPN BU 003179/227, *Meldunek o przejściu spadku kanadyjskiego*, oprac. płk Z. Żykowski, Warszawa, 4 X 1990, k. 167.

Melduję, że w dniu 10 bm. [grudnia 1990 r. — przyp. S.C.] w restauracji Cristal przeprowadziłem spotkanie z kurierem ps. „Laufer”.

Zasadniczym celem spotkania było wypłacenie kurierowi przyznanej mu nagrody w wysokości 7 tys. USD z tytułu jego dużego zaangażowania w realizację sprawy spadku kanadyjskiego.

Przyznaną mu nagrodę „Laufer” przyjął z zadowoleniem. W podziękowaniu podkreślił dużą satysfakcję, jaką odczuwa z pomyślnego zakończenia sprawy. **W dalszej części swej wypowiedzi na ten temat interesował się możliwością ew[entualnego] wznowienia procesu sądowego przez innych spadkobierców. W odpowiedzi poinformowałem go, że nie ma możliwości wznowienia tej sprawy, gdyż nie ma innych pretendentów do tego spadku.**

**Pociliłem mu także, aby w przypadku gdyby ktokolwiek próbował z nim rozmawiać na ten temat, wyparł się wszystkiego i natychmiast zameldował nam o tym [podkreślenie — S.C.].**

Na zakończenie omawiania spraw spadkowych wręczyłem „Laufrowi” przyznaną mu nagrodę w wysokości 7 tys. USD. Fakt otrzymania tej nagrody pokwitował na załączonym oświadczeniu<sup>44</sup>.

Niejako ukoronowaniem pomysłów biznesowych Zarządu II Sztabu Generalnego było wykorzystanie współpracownika Oddziału „Y” Grzegorza Żemka ps. „Dik” w operacjach finansowych związanych z powołanym w 1989 r. Funduszem Obsługi Zadłużenia Zagranicznego<sup>45</sup>. Zgodnie z ustawą o FOZZ z lutego 1989 r., instytucja ta miała „gromadzić środki finansowe” przeznaczone na obsługę zadłużenia oraz nimi gospodarować<sup>46</sup>. FOZZ dysponował środkami pochodzącymi z: dotacji z budżetu centralnego, dochodów z zagranicznych pożyczek państwowych, lokat Banku Handlowego, wpływów z tytułu udziału funduszu w polskich i zagranicznych spółkach i przedsiębiorstwach oraz z emisji obligacji i działalności kredytowej<sup>47</sup>. W la-

<sup>44</sup> IPN BU 003179/227, Notatka służbowa płk. K. Malejczyka dotycząca spotkania z nielegalnym kurierem ps. „Laufer”, Warszawa, 12 XII 1990, k. 168.

<sup>45</sup> Grzegorz Żemek ps. „Dik” współpracował z Zarządem II w latach 1972–1990 (deklarację o współpracy z wywiadem podpisał 14 III 1972 r.). Był wykorzystywany zarówno jako współpracownik, jak i nielegalny kurier. Współpracy Żemka z Zarządem II, a także jego udziałowi w aferze FOZZ i innych operacjach finansowych z udziałem Zarządu II, poświęcona jest wspomniana już wcześniej książka: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>46</sup> Ustawa o Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego została uchwalona przez Sejm PRL 15 II 1989 r. Nadanie statutu FOZZ nastąpiło 24 II 1989 r. na mocy zarządzenia ministra finansów (w jego zastępstwie zarządzenie podpisał sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Wincenty Lewandowski. Zob. IPN BU 003179/62, k. 5. Szerzej na temat FOZZ zob. M. Dakowski, J. Przystawa, *Via bank i FOZZ. O rabunku finansów Polski*, Komorów 1992; M. Łoś, A. Zybortowicz, *op. cit.*, s. 165–172; R. Sojak, D. Wicenty, *Zagubiona rzeczywistość. O społecznym konstruowaniu niewiedzy*, Warszawa 2005, s. 223–251.

<sup>47</sup> IPN BU 003179/62, *Ustawa z dnia 15 II 1984 r. o Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego*, k. 12.

tach 1989–1990 dotacje państwowe dla FOZZ wyniosły 9,8 bln zł (starych)<sup>48</sup>. Według niektórych obliczeń w 1989 r. miały one stanowić aż 3,34% wszystkich wydatków skarbu państwa (w 1990 r. — 3,6%)<sup>49</sup>. Według Żemka FOZZ w 1989 r. dysponował sumą 5 mld dolarów<sup>50</sup>. Zgodnie z ustawą oraz statutem FOZZ decydujący wpływ na działalność tej instytucji miał dyrektor generalny, formalnie kontrolowany przez radę nadzorczą i ministra finansów<sup>51</sup>. Dyrektor odpowiadał „za gospodarowanie środkami Funduszu”, „spłatę zadłużenia zagranicznego” i „prowadzenie innych operacji finansowych i handlowych w kraju i za granicą”<sup>52</sup>. Owe „inne operacje finansowe i handlowe” to w istocie potajemne wykupywanie długu na rynku wtórnym za pośrednictwem banków i innych podmiotów finansowo-biznesowych. Do takich praktyk ucieka się wiele państw, wykorzystując do tego służby specjalne, ale historia FOZZ ma niewiele wspólnego z ratowaniem kondycji finansowej państwa. Świadczy raczej o „wyprowadzeniu spod kontroli państwa sporej części majątku publicznego”<sup>53</sup>.

Ze względu na usytuowanie prawne i kompetencje dyrektora FOZZ dla całego procesu spłaty długów PRL istotną kwestią jest wyjaśnienie wszystkich okoliczności powierzenia tej funkcji właśnie Grzegorzowi Żemkowi. Niestety, wciąż nie są one do końca rozpoznane. Po latach Żemek przyznał, że na stanowisko dyrektora FOZZ desygnowały go tajne służby LWP. W 2005 r. mówił przed sądem:

**FOZZ powstał między innymi po to, abym mógł kontynuować zadania zlecone mi przez wojskowe służby specjalne [podkreślenie — S.C.]<sup>54</sup>.**

Niewątpliwie Żemek posiadał bogate doświadczenia związane z działalnością finansową i bankową. W przeszłości pracował m.in. w Centrali Handlu Zagranicznego („Metronex”), w ambasadzie PRL w Brukseli (m.in. jako kierownik działu ekonomicznego w Biurze Radcy Handlowego i zastępca attaché handlowego), był również pracownikiem Banku Handlowego, z ramienia którego objął później stanowisko dyrektora pionu kredytowego Banku Handlowego Internationale w Luksemburgu (w latach 1983–1988). Na każdym z tych etapów towarzyszył mu wywiad wojskowy, dla którego „Dik” typował kandydatów do werbunku, sporządzał analizy ekonomiczne i polityczne, realizował zadania z dziedziny łączności,

<sup>48</sup> R. Sojak, D. Wicenty, *op. cit.*, s. 228.

<sup>49</sup> P. Słowiński, *Słynne fortuny III RP*, Katowice 2009, s. 210. Według autora dotacja budżetowa dla sądownictwa w 1989 r. wynosiła 1% wszystkich wydatków państwa.

<sup>50</sup> Relacja G. Żemka, Warszawa, 22 VI 2011, w zbiorach autora.

<sup>51</sup> Formalnie rzecz biorąc, minister finansów powoływał i odwoływał dyrektora generalnego FOZZ, jak również decydował i zatwierdzał operacje finansowe funduszu. Zob. IPN BU 003179/62, *Statut Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego*, Warszawa, 24 II 1989, k. 7–9 [paragraf 6 i 11].

<sup>52</sup> *Ibidem*, *Statut Funduszu...*, k. 9–10 [paragraf 11]; *ibidem*, *Ustawa z dnia 15 II 1984 r...*, k. 13–14 [artykuł 7–9].

<sup>53</sup> R. Sojak, D. Wicenty, *op. cit.*, s. 228.

<sup>54</sup> SOW, sygn. VIII k. 37/98, Wyrok wraz z uzasadnieniem w sprawie FOZZ, Warszawa, 29 III 2005, k. 696 i 698 (uzasadnienia). Zob. także: R. Sojak, D. Wicenty, *op. cit.*, s. 236; A. Zybertowicz, *Przemoc „układu”...*, s. 239–240 i inne.

charakteryzował partnerów biznesowych i kolegów z branży, a także proponował wspólne „niekonwencjonalne operacje bankowe”. Zapewne w dowód wdzięczności pod koniec 1981 r. otrzymał nawet awans na stopień podporucznika LWP. Jego działalność była również kontrolowana przez WSW<sup>55</sup>.

Z raportu Żemka z lutego 1989 r. wynika, że propozycję objęcia stanowiska dyrektora generalnego FOZZ złożył mu powiązany z wywiadem cywilnym wice-minister finansów Janusz Sawicki<sup>56</sup>:

**W czasie rozmowy padła propozycja, abym zgodził się objąć kierownictwo nowo tworzonej przez Ministerstwo Finansów instytucji o charakterze domu bankowego, która nazywać się ma Funduszem Obsługi Zadłużenia PRL [podkreślenia — S.C.] i której statut i ustawa o jej powołaniu zostały zatwierdzone przez Sejm.**

Instytucja pomyślana jest jako samodzielna jednostka gospodarcza, która będzie prowadzić działalność na bazie dochodów uzyskiwanych w części z dotacji państwowych, w części z własnej organizacji finansowej i gospodarczej. Kwoty dotacji — 1 bilion złotych z przeznaczeniem na zakup dewiz na przetargach.

**Instytucja może tworzyć banki za granicą, wchodzić w spółki w kraju i za granicą oraz robić wszystkie, w tym niekonwencjonalne operacje bankowe, m[iędzy] innymi takie, jakie robiłem w Luksemburgu.**

**Statut daje tyle możliwości, że gdyby rzeczywiście powierzono mi jej prowadzenie, przy odrobinie szczęścia mógłbym „wydusić” z polskiego długu dodatkowo ok. 500 mln dolarów rocznie.**

**Warunki: niekonwencjonalne działania, dobry zespół specjalistów. Uzyskałem wstępnie zgodę i zacząłem się do sprawy przygotowywać. Dla**

<sup>55</sup> Chodzi m.in. o spotkania z kmdr. Czesławem Kurdzielem z Oddziału VI SWSW. Zob. np. IPN 00240/74, t. 1, Notatka służbowa mjr. W. Myszaka dotycząca spotkania ze współpracownikiem ps. „Dik”, Warszawa, 11 I 1982, k. 156.

<sup>56</sup> Janusz Sawicki (ur. 1949 r.) zajmował stanowisko wiceministra finansów w latach 1989–1991. Był wieloletnim urzędnikiem Ministerstwa Finansów. W latach 80. odpowiadał za obsługę zadłużenia zagranicznego, a po powstaniu FOZZ nadzorował jego działalność. W latach 1989–1990 kierował Radą Nadzorczą FOZZ. Był wielokrotnie pozytywnie opiniowany przez Departament I MSW w związku z wyjazdami zagranicznymi. W latach 1979–1990 rejestrowany pod nr. rej. 13201 przez Wydział VIII Departamentu I jako KO o kryptonimach „Jasa” i „Kmityn” (materiały zniszczono 23 I 1990 r.). W latach 1987–1990 rejestrowany pod nr. rej. 100784 także przez Wydział IV i V Departamentu V MSW w kategorii „zabezpieczenie” oraz jako KO. Zob. IPN BU 908/12918; IPN BU Pf 252/70, k. 357–360; BUiAD IPN, Wypis z kartoteki Biura „C” MSW. Nazwisko Sawickiego widnieje w poufnym *Spisie telefonów rządowych* wydanym przez Zarząd Łączności MSW z 1988 r. (s. 49, w zbiorach autora). Łączność rządowa umożliwiała najważniejszym osobom w państwie „przekazywanie tekstem otwartym wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, które wymagają natychmiastowego wykonania”. W *Spisie telefonów*, oprócz ministrów, członków Biura Politycznego i KC PZPR znalazło się również wielu oficerów wywiadu wojskowego (m.in. Roman Misztal, Czesław Wawrzyniak, Mirosław Wojciechowski) i cywilnego (m.in. Zdzisław Sarewicz, Józef Osek).



**nas sprawa jest szalenie interesująca — daje bardzo szeroki wachlarz możliwości działania organizacji spraw finansowych, kontaktów itp., itd.**

W dniu 1 lutego 1989 r. podjąłem kontakt z ministrem Sawickim, gdzie wspólnie z ministrem [Andrzejem] Wróblewskim odbyliśmy rozmowę. Wyłożyłem mu moje koncepcje rozwoju instytucji. Podczas spotkania poinformowano mnie, że zostałem zaakceptowany jako sekretarz (dyrektor generalny) Funduszu Obsługi Zadłużenia [Zagranicznego] — od 20 lutego 1989 r. z pensją i na prawach podsekretarza stanu<sup>57</sup>.

Jest niemal pewne, że zanim Sawicki zaproponował Żemkowi kierowanie funduszem, decyzja ta musiała zostać poprzedzona konsultacjami z kierownictwem partyjno-rządowym oraz środowiskiem tajnych służb (cywilnych i wojskowych). W dyskusji z autorem niniejszej książki Żemek przyznał, że odbył na ten temat „dziesiątki rozmów”, zaś notatka ze spotkania z Sawickim jest tylko podsumowaniem procesu wyłaniania dyrektora FOZZ<sup>58</sup>. Objęcie funkcji dyrektora FOZZ przez Żemka dawało wywiadowi szerokie możliwości prowadzenia „niekonwencjonalnych operacji bankowych”. Żemek miał zresztą wiele pomysłów, które gwarantowały Zarządowi II znaczące wpływy finansowe. Był w nich zawsze pierwszoplanowym aktorem wspieranym w różny sposób przez opiekunów z Oddziału „Y” — płk. Zenona Klamieckiego, płk. Zdzisława Żyłowskiego, płk. Henryka Michalskiego i płk. Cezarego Liperta. Prawdę mówiąc, był to czas sporych wpływów oficerów Oddziału „Y” w całym Zarządzie II. Ich pozycję wzmocniła nominacja byłego szefa Oddziału „Y” płk. Henryka Dunala na stanowisko zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych<sup>59</sup>. Od tej pory były oficer Oddziału „Y”, który ponoć cieszył się względami samego ministra Floriana Siwickiego, nadzorował całość pracy operacyjnej wywiadu<sup>60</sup>.

<sup>57</sup> IPN BU 003179/62, Notatka współpracownika ps. „Dik” (G. Żemka) dotycząca objęcia funkcji dyrektora generalnego FOZZ, Warszawa, 7 II 1989, k. 3–4.

<sup>58</sup> G. Żemek przyznał również, że sporządził wiele notatek ze spotkań, których tematem była nominacja na stanowisko dyrektora generalnego FOZZ, ale po 1989 r. zostały one usunięte z akt wywiadu. Zob. relacja G. Żemka... Jest faktem, że w teczce „Dika” (zwłaszcza w tomie 3 teczki pracy) łatwo zauważyć ślady zmian paginacji stron, co może świadczyć o usuwaniu z teczki pewnych dokumentów.

<sup>59</sup> Zastępcą szefa Zarządu II ds. operacyjnych płk H. Dunał został 21 II 1989 r. Stanowisko zajmował do 31 VII 1990 r. Zob. IPN BU 1529/89; Akta personalne pomocnicze H. Dunala; IPN 003165/30, Akta personalne pomocnicze H. Dunala; IPN BU 2174/7388, Akta personalne H. Dunala; IPN BU 0314/12; IPN BU Pf 252/82/2, k. 161; www.katalog.bip.ipn.gov.pl (wejście 23 IV 2011 r.). Dunał zastąpił na tym stanowisku płk. Wacława Jagielnickiego, który po kilku latach pracy w MSZ (1983–1988) powrócił na krótko do Zarządu II, by zostać zastępcą szefa Zarządu II ds. operacyjnych (26 XI 1988 r.–21 II 1989 r.). Zob. IPN BU 2174/6846, Akta personalne W. Jagielnickiego.

<sup>60</sup> J. Maloj, *Skansen GRU i KGB w centrum Warszawy*, „Nasza Polska”, 24 II 1998. Jan Maloj był prawdopodobnie oficerem służb wojskowych PRL. Jego artykuły publikowane na łamach „Naszej Polski” mają charakter tyleż analityczny, co relacyjno-wspomnieniowy. Publikując swoje artykuły, posługiwał się zapewne pseudonimem.

Początek działalności FOZZ zbiegł się w czasie z rozmowami okrągłego stołu, których naturalną konsekwencją miało być stopniowe wciąganie ludzi opozycji w orbitę władzy. Stąd, dla większego bezpieczeństwa operacji związanych z wykupem długów, środowisko Żemka brało pod uwagę wariant dokooptowania „kogoś z opozycji” do kierownictwa FOZZ. Interesujące pod tym względem świadectwo znajdujemy w teczce pracy współpracownika „Dik”. Otóż w marcu 1989 r. Żemek spotkał się z jakimś Piotrem Waydelem<sup>61</sup>, prezesem Zarządu Fundacji „Help”, która miała spełniać rolę:

nieformalnej, równoległej struktury polityczno-gospodarczej, grupującej ludzi z różnych środowisk politycznych i społecznych<sup>62</sup>.

Z ustaleń wywiadu wynikało, że celem Fundacji „Help” było:

dążenie do uzyskania konkretnych efektów dla kraju w gospodarce, sprawach socjalnych, handlu zagranicznym, zadłużeniu zagranicznym, finansach itp. Działalność fundacji oparta ma być **na gospodarczej współpracy z Zachodem i ZSRR oraz na inwestowaniu kapitału zagranicznego poprzez Polskę do Związku Radzieckiego** [podkreślenie — S.C.]. Ma to wynikać z oceny sytuacji wewnętrznej ZSRR<sup>63</sup>.

Waydel zaproponował Żemkowi uczestnictwo w Radzie Nadzorczej Fundacji „Help”, motywując to faktem, że został on dyrektorem FOZZ i powinien rozważyć w przyszłości „zatrudnienie kogoś z opozycji”. Prezes Fundacji „Help” zaofertował Żemkowi swoją pomoc w znalezieniu odpowiedniego kandydata do pracy w FOZZ. Pośredniczyć w tym miał ks. Alojzy Orszulik<sup>64</sup>. Opiekun „Dika” z Zarządu II pisał:

Jeszcze tego samego dnia wieczorem do domu „Dika” zadzwonił ks. Orszulik. Przedstawił się, powiedział, że telefon otrzymał od pana Waydela. **Poświadczył**,

<sup>61</sup> Piotr Waydel (ur. 1951 r.) był pracownikiem polonijnych przedsiębiorstw handlowych, pełnił m.in. funkcję dyrektora handlowego w PPH „Hand-Prod”. W marcu 1989 r. znalazł się w zainteresowaniu operacyjnym Zarządu II SG, ale nie zdołałem ustalić, jakie przedsięwzięcia wywiad wojskowy planował w tej sprawie. Zob. IPN BU 908/9781; IPN BU 003179/62, k. 21–22.

<sup>62</sup> IPN BU 003179/62, Notatka służbowa płk. Z. Klameckiego dotycząca informacji uzyskanych od współpracownika ps. „Dik” (G. Żemka) na temat fundacji „Help”, Warszawa, 14 III 1989, k. 18.

<sup>63</sup> *Ibidem*, k. 18.

<sup>64</sup> Ks. Alojzy Orszulik (ur. 1928 r.) w latach 1962–1994 był pracownikiem sekretariatu Episkopatu Polski. Uczestniczył w rozmowach w Magdalence i okrągłego stołu. W 1977 r. zarejestrowany przez Departament IV MSW jako kandydat na TW, zaś w latach 1986–1989 rejestrowany przez Departament IV MSW i Departament Studiów i Analiz MSW jako KO (pseudonim nieznan). Zob. *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. 1, wstęp J. Żaryn, Warszawa 2009, s. 99.

że Kościół nie posiada co prawda wykszcolonej kadry finansistów, lecz dobrym kandydatem mógłby być pan Trzeciakowski<sup>65</sup>. „Dik” nazajutrz poinformował wiceministra finansów Sawickiego o rozmowie z ks. Orszulikiem. Sawicki po krótkim zastanowieniu się wykreślił numer ks. Orszulika — znał go na pamięć — i powiedział mu, że kandydatura Trzeciakowskiego mogłaby być brana pod uwagę [podkreślenie — S.C.]<sup>66</sup>.

Ostatecznie Witold Trzeciakowski nie znalazł się we władzach FOZZ, ale powyższy opis zdradza pewien model postępowania ludzi władzy i służb PRL w okresie transformacji<sup>67</sup>. Wydaje się, że istotą tego modelu była kooptacja części środowisk niezależnych (względem elity i nomenklatury komunistycznej) do obozu władzy. Stawką w tej sprawie mogła być ochrona zainicjowanego w ramach FOZZ procesu nielegalnego wykupu długów. Warto podkreślić, że skuteczność manewru kooptacyjnego mogła zależeć od skali „oswojenia” lub skorumpowania partnera, co w przypadku FOZZ miało również zagwarantować ochronę całego procesu nadużyć finansowych<sup>68</sup>.

W warunkach wypracowywanej wówczas ugody okrągłego stołu bardzo ważna dla ekipy Jaruzelskiego była kwestia konsensusu wokół sprawy zadłużenia zagranicznego. Podczas posiedzenia zespołu ekonomicznego okrągłego stołu mówił o tym przedstawiciel strony komunistycznej, pozostający wtedy w czynnej sieci agenturalnej wywiadu cywilnego, Andrzej Olechowski<sup>69</sup>:

<sup>65</sup> Witold Trzeciakowski (1926–2004) był absolwentem SGPiS i uczestnikiem rozmów okrągłego stołu jako współprzewodniczący zespołu ds. gospodarki i polityki społecznej. Pracował w przeszłości w MHZ, m.in. jako dyrektor Instytutu Koniunktur i Cen. W latach 1981–1984 był członkiem Prymasowskiej Rady Społecznej, przewodniczył także Kościelnemu Komitetowi Rolnemu. W 1989 r. został senatorem i ministrem w rządzie T. Mazowieckiego. W latach 1950–1954 był rejestrowany jako tajny informator MBP ps. „Savoy” (31 VIII 1950 r. sporządził własnoręczne zobowiązanie i obrał pseudonim); w latach 70. inwigilowany przez SB w ramach SOR kryptonim „Kandydat”. Zob. IPN BU 00945/332; IPN BU 01967/301; IPN BU 61222/1313; IPN BU 0204/1550 t. 1–6; IPN BU 1471/45 (sprawa sądowa W. Trzeciakowskiego przeciwko P. Wierzbickiemu i „Gazecie Polskiej” w związku z publikacją informacji o jego współpracy z SB).

<sup>66</sup> IPN BU 003179/62, Notatka służbowa płk. Z. Klameckiego..., s. 19.

<sup>67</sup> Bodaj jako pierwszy o kooptacji w III RP mówił Adam Glapiński: *Od „kapitału” do kapitału. Rozmowa z Adamem Glapińskim*, [w:] J. Kurski, P. Semka, *Lewy czerwcowy. Mówią: Kaczyński, Macierewicz, Parys, Glapiński, Kostrzewa-Zorbas*, Warszawa 1992, s. 117–121.

<sup>68</sup> O kooptacyjnym charakterze transformacji pisał Zdzisław Krasnodębski: „W Polsce dokonały się [...] dwie transformacje. Jawna, która polegała na przekształceniu struktur komunistycznego państwa i gospodarki w formalne instytucje demokracji parlamentarnej i gospodarki rynkowej, oraz druga — ukryta — którą była lokalna modyfikacja i ukonkretnienie (interpretacja) nowych instytucji i reguł, by jak najlepiej służyły przetransformowanym elitom komunistycznym i dokooptowanym do nich segmentom dawnej elity opozycyjnej”. Zob. Z. Krasnodębski, *Państwo cieni, cień państwa. Katalog błędów założycielskich Trzeciej Rzeczypospolitej*, „Fakt”, dodatek „Europa”, 30 VI 2004, cyt. za: A. Zybortowicz, *AntyRozwojowe Grupy Interesów: zarys analizy*, „Arcana”, 2007, nr 73, s. 60.

<sup>69</sup> Andrzej Olechowski (ur. 1947 r.) był w tym czasie dyrektorem departamentu w Mi-

Uważam, że jest bardzo ważne, żeby opracować program redukcji długu. Uważam również, że jest możliwość uzyskania pewnej redukcji długu. Proszę pamiętać, że nasze zadłużenie w stosunku do rządów jest zadłużeniem tych rządów w stosunku do podatników. Czyli jak powiedziałem, muszą być podjęte decyzje parlamentarne. Nie są to przeważnie decyzje rządowe. Sprawa musi trafić do Sejmu. I stąd, wydaje mi się, że jest konieczność rozwinięcia dość poważnej akcji politycznej w oddziaływaniu na partię, na sprzyjające nam ugrupowanie w tych społeczeństwach, żeby mianowicie spowodować powstanie jakiegoś takiego programu zmniejszania polskiego zadłużenia. Odpisania po prostu z tego zadłużenia<sup>70</sup>.

W dalszej części Olechowski ostrożnie wspomina o „kombinacjach” FOZZ:

Wydaje mi się nierozsądne liczenie na to, że rządy krajów zachodnich zmuszą banki do jakiegoś działania w stosunku do Polski. Możemy to zrobić tylko sami i **po to mamy Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego między innymi, żeby zaczął tego typu już jakieś schematy, konkretne kombinacje, że tak powiem, działać** [podkreślenie — S.C.]<sup>71</sup>

We wrześniu 1989 dyrektor generalny FOZZ zaproponował wywiadowi wojskowemu „lokowanie pozabudżetowych środków dewizowych w celu powiększenia zysków i uzyskania swobodnego i niekonwencjonalnego wykorzystania ope-

niesterwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. W latach 1973–1990 rejestrowany przez Wydziały I i X Departamentu I MSW jako KO o ps. „Renet”, „Tener” i „Must”. Zapisy ewidencyjne i dokumenty SB na temat Olechowskiego opublikował dziennikarz Polsatu Tomasz Machała: [kampanianazywo.pl/relacja/andrzej-olechowski-w-teczkach-sb/](http://kampanianazywo.pl/relacja/andrzej-olechowski-w-teczkach-sb/) (wejście 3 VII 2011 r.). Zob. także: S. Cenckiewicz, *Czempieński — życie nieznanego tenora*, „Rzeczpospolita”, 17 VII 2009. Do niedawna, mimo że Olechowski przyznał się do współpracy z „wywiadem gospodarczym”, istniało przekonanie, iż nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty potwierdzające jego poufne relacje z Departamentem I. W ostatnim czasie w aktach rezydentury w Waszyngtonie (kryptonim „Atlantyk”) odnalazłem szereg notatek dotyczących kierowania pracą Olechowskiego, jego kontaktów w Banku Światowym i w środowisku międzynarodowych finansistów. Z dokumentów wynika, że część zadań „Must” realizował z wykorzystaniem techniki wywiadowczej (np. nagrywał swoje rozmowy na minimagnetofon). W jednej z notatek Departamentu I znajdujemy krótką opinię na temat wagi spraw, w które zaangażowany był „Must”: „KO »Must« — prowadził »Rymer«, sprawa o poważnym ciężarze gatunkowym ze względu na prowadzoną grę operacyjną”. Zob. m.in. IPN BU 003171/22, t. 4. Pismo naczelnika Wydziału X Departamentu I płk. S. Strei do naczelnika Wydziału XVI Departamentu I płk. S. Raczka, Warszawa, 4 VII 1986, k. 211; IPN BU 003171/23, t. 1, Instrukcja dla „Rymera” w Waszyngtonie w sprawie „Musta”, Warszawa, 13 II 1986, k. 8; *ibidem*, Instrukcja dla „Rymera” w Waszyngtonie w sprawie „Musta”, Warszawa, 15 V 1986, k. 17; *ibidem*, Instrukcja dla „Rymera” w Waszyngtonie w sprawie „Musta”, Warszawa, 13 II 1986, k. 5–6 itd.

<sup>70</sup> Stenogram posiedzenia zespołu ekonomicznego Komisji Porozumiewawczej, 17 VI 1989, [w:] *Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, pod red. W. Borodzieja i A. Garlickiego, t. 4 (kwiecień 1989–czerwiec 1989), Warszawa 2004, s. 208.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 208.

racyjnego tych funduszy”. Plan zatwierdził osobiście szef Zarządu II gen. Roman Misztal<sup>72</sup>. Na realizację operacji wywiadowczo-finansowej o kryptonimie „Portfolio” „Dik” otrzymał 250 000 dolarów, które wprowadził do obrotu bankowego na wysoki procent. Już po sześciu miesiącach Oddział „Y” uzyskał kwotę czystego zysku w wysokości ponad 40 000 dolarów<sup>73</sup>. Jeszcze większe zyski przyniosła sprawa o kryptonimie „Akredytywa”, której sens opierał się na przejmowaniu przez wywiad „pozaewidencyjnych dewizowych prowizji bankowych”. „Dik” opracował plan otwierania tzw. pustych akredytyw bankowych, w ramach których nie następowała nigdy realizacja płatności<sup>74</sup>.

Pomysłowość i operatywność, ale przede wszystkim pozycja urzędowa Grzegorza Żemka budziły zazdrość służb cywilnych, które posiadały przecież swego rodzaju pakiet kontrolny nad sferami finansową, bankową i inwestycyjną w PRL<sup>75</sup>. Przykładowo zdaniem Żemka, stosunek potencjałów obu służb w Centralach Handlu Zagranicznego wynosił na ogół 2 do 1 na korzyść „cywilów”<sup>76</sup>:

Każdy z dyrektorów [CHZ] albo jest „cywilem” na czele, albo jest „wojskowym” na czele. Tak jak Wojtulewicz z „Impexmetalu” jest na czele, ale ma i cywilów z boku, i jeszcze drugiego wojskowego<sup>77</sup>.

<sup>72</sup> IPN BU 003179/63, Notatka służbowa płk. Z. Żyłowskiego dotycząca realizacji operacji finansowej „Portfolio management”, Warszawa, 12 VII 1990, k. 12.

<sup>73</sup> S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 645; *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 192. Najważniejsze dokumenty tej sprawy zamieszczono w książce: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>74</sup> S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 646; *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 192. Akredytywa jest zobowiązaniem banku do opłacenia (honorowania) dyspozycji beneficjenta w granicach określonej kwoty i terminu. Bank wystawiający akredytywę pieniężną zwraca się do banków zagranicznych o wypłacenie osobie podanej w akredytywie pieniężnej oznaczonej kwoty pieniężnej. Składa się ona zazwyczaj z listu kredytowego i legitymacji zawierającej nazwisko osoby uprawnionej do dysponowania pieniędzmi wraz ze wzorem jej podpisu. Kwota akredytywy pieniężnej może być zrealizowana od razu lub w ratach. Zob. K. Białecki, A. Dorosz, W. Januszkiewicz, *Słownik handlu zagranicznego*, Warszawa 1986, s. 14.

<sup>75</sup> Jednym z głównych zadań operacyjnych wywiadu cywilnego była „ochrona operacyjna” procesu oddłużeniowego PRL. Zob. IPN BU 02385/53/1, płk W. Borodziej, *Praca wywiadu w zakresie problematyki ekonomicznej*, Warszawa 1988, s. 15. Na ten temat zob. także: Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 324–325. Mam tu na myśli przede wszystkim rozmiar sieci agenturalnej i oficerów na etatach niejawnych uplasowanych m.in. w Narodowym Banku Polskim, Banku Handlowym i Ministerstwie Finansów. Instytucje te z zasady podlegały kontroli operacyjnej Departamentu III MSW, a później Departamentu III „A”/V. Z chwilą objęcia stanowisk w placówkach zagranicznych (np. w BRH lub agendach Banku Handlowego) przez osoby traktowane jako OZI, przejmował je „na kontakt” Departament I. Więcej na ten temat w książce: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>76</sup> Relacja G. Żemka...

<sup>77</sup> *Ibidem*. Podobnie jak Żemek, Edward Wojtulewicz (traktowany jako współpracownik ps. „Pilny”) pracował na odcinku „Beneluks” prowadzonym przez dawny Oddział IV. Por. IPN BU 003179/148, *Wykaz współpracowników kierunku „Beneluks” wg stanu na*

Również w FOZZ dominowali ludzie związani ze służbami cywilnymi. Warto podkreślić, że powołani przez Ministerstwo Finansów wszyscy członkowie pierwszej Rady Nadzorczej FOZZ byli w różnych okresach zarejestrowani jako osobowe źródła informacji Departamentu I, III lub V MSW (*sic!*)<sup>78</sup>. Przewodniczącym rady był wspomniany już wcześniej Jacek Sawicki. Poza nim w radzie funduszu zasiadali Jan Boniuk<sup>79</sup>, Grzegorz Wójtowicz<sup>80</sup>, Dariusz Rosati<sup>81</sup>, Zdzisław Sadowski<sup>82</sup> i Jan Wołoszyn<sup>83</sup>.

*dzień 31 XII 1982 r.*, k. 117; *ibidem*, *Wykaz współpracowników kierunku „Beneluks” wg stanu na dzień 1 XI 1983 r.*, k. 139. Po reorganizacji Zarządu II w 1983 r. zarówno „Pilny”, jak i „Dik” zostali przekazani do Oddziału „Y”. Zob. *ibidem*, *Sprawozdanie z pracy kierunku „Beneluks” w 1984 r.*, Warszawa, 25 I 1985, k. 165.

<sup>78</sup> Skład Rady Nadzorczej FOZZ uzupełniono w maju i we wrześniu 1989 r. o dwóch wiceministrów finansów. Najpierw dołączył do niej Sławomir Marczuk, a później Wojciech Misiąg. Z materiałów SB wynika, że Wojciech Misiąg (ur. 1951 r.), który w latach 1984–1989 był członkiem Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, w 1986 r. został zarejestrowany przez Wydział XI Departamentu II MSW jako TW ps. „Jacek”. W 1988 r. rejestrowany także przez Wydział VIII Departamentu I MSW jako konsultant. Zob. *Lista konfidentów*, „Gazeta Polska”, 1993, nr 4; IPN BU 1005/43469.

<sup>79</sup> Jan Boniuk (ur. 1941 r.) był w tym czasie dyrektorem Departamentu Zagranicznego w Ministerstwie Finansów. Wcześniej był radcą ds. finansowych w BRH w Waszyngtonie. W latach 1981–1990 rejestrowany przez Wydział IV Departamentu V MSW jako KS o ps. „Bon” i Wydział VIII Departamentu I jako KO o ps. „Donek”. Zob. m.in. IPN BU 01591/818; IPN BU 02169/137, t. 1–2.

<sup>80</sup> Grzegorz Wójtowicz (1947–2009) od 1974 r. pracował w NBP m.in. jako wicedyrektor i dyrektor Departamentu Zagranicznego, członek zarządu banku (1984–1989); wiceprezes (1989–1991) i prezes NBP (1991 r.). Brał udział w negocjacjach kredytowo-finansowych PRL z bankami zachodnimi. W latach 1982–1986 traktowany przez Wydział VIII Departamentu I MSW jako KO o ps. „Camelo” i „Camel” (7 VI 1982 r. podpisał własnoręczne zobowiązanie do współpracy). Według opinii SB w latach 1982–1983 KO ps. „Camelo” przekazał „szereg informacji dotyczących procesu restrukturyzacji polskiego zadłużenia wobec zachodnich banków komercyjnych”, ale w okresie późniejszym informacje te stawały się coraz bardziej „fragmentaryczne”. Zob. m.in. IPN BU 01789/392; IPN BU 763/49927.

<sup>81</sup> Dariusz Rosati (ur. 1946 r.) w latach 1987–1990 był członkiem Komisji ds. Reformy Gospodarczej, zaś w okresie 1988–1989 członkiem zespołu doradców ekonomicznych prezesa Rady Ministrów. Z dokumentów SB wynika, że w związku z wyjazdem na stypendium do First National City Bank w Nowym Jorku w 1978 r. Wydział VIII Departamentu I MSW zarejestrował Rosatego jako KO ps. „Buyer” (sprawę prowadził kpt. Jan Larecki). Z kolei w latach 1985–1989 znalazł się w zainteresowaniu operacyjnym Departamentu II (rejestrowany w kategorii „kandydat” i „zabezpieczenie”). Zob. m.in. D. Kania, M. Marosz, *Kupiec w polityce*, „Gazeta Polska”, 22 VI 2011.

<sup>82</sup> Zdzisław Sadowski (ur. 1925 r.) był w latach 1987–1988 wicepremierem rządu PRL i członkiem Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa PRL. W latach 1965–1970 rejestrowany przez Departament III MSW jako TW ps. „Robert” (inwigilować miał m.in. Edwarda Lipińskiego). Zob. M. Marosz, *Obywatelski obowiązek profesora*, „Gazeta Polska”, 30 IX 2008.

<sup>83</sup> Jan Wołoszyn (ur. 1912 r.) był w tym czasie doradcą prezesa NBP i wiceprezesem Banku Handlowego. Od lat 60. utrzymywał regularne kontakty z Departamentem III/V

W MSW zastanawiano się, w jaki sposób można byłoby wykorzystać talenty współpracownika „sąsiednich” służb w realizacji własnych interesów związanych z inwestycjami zagranicznymi<sup>84</sup>. W czasie pełnienia przez Żemka funkcji dyrekto-

MSW (kontakt służbowy) oraz sporadycznie z Departamentem II MSW (z racji kontaktów z brytyjskimi dyplomatami). W styczniu 1983 r. w związku z wyjazdem służbowym do pracy w Centro-Internazionale Handelsbank w Wiedniu pozyskany do współpracy z Departamentem I MSW jako KO „Okal” (na terenie kraju KO „Okal” był prowadzony przez płk. W. Borodzieja). W latach 1983–1989 przekazywał systematycznie informacje i dokumenty m.in. na temat spraw związanych z zadłużeniem finansowym PRL. Zob. IPN BU 02386/10, t. 1–3.

<sup>84</sup> W tym czasie służby cywilne w szczególnie sposób interesowały się spółkami polonijnymi i związaną z tym kwestią inwestycji zagranicznych w PRL. Przykładem tego może być wpływ Departamentu I MSW i innych służb na działalność powstałej w 1988 r. Agencji ds. Inwestycji Zagranicznych, która w okresie transformacji ustrojowej miała regulować zasady działania firm z kapitałem zagranicznym. Jedna z notatek operacyjnych Departamentu V odsłania kulisy powstania agencji: „W dniu 24 XII 1988 r. odbyłem spotkanie z KS »LG« z M[inisterstwa] W[sółpracy] G[ospodarczej] z Z[agranicą], który przekazał mi komplet dokumentów wykonawczych do ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych w zakresie dotyczącym Agencji ds. Inwestycji Zagranicznych (projekt dokumentów w załączeniu). Według KS wiceprezesem agencji jest ob. Hubert Janiszewski, aktualnie doradca ministra D[ominika] Jastrzębskiego. Na szefa kadr w ww. agencji proponuje się żonę N-[aczeln]ka w Dep[artamencie] I MSW ob. Czempińską. Ponadto, zdaniem KS, aktualnie na [stanowisko] prezesa Agencji jest dwóch kandydatów, tj. Adamski, były wice-minister łączności popierany przez wicepremiera Sekułę oraz poseł Skakuj z Poznania, który jest popierany przez tow. Klasę, a także ma poparcie premiera M[ieczysława] Rakowskiego. Dep. I MSW będzie także od strony operacyjnej wspierał kandydaturę ob. Skakują”. Zob. IPN BU 0236/349, t. 16, Notatka służbowa kpt. L. Brzezińskiego, Warszawa, 27 XII 1988, k. 406. Formalnie „ochroną operacyjną” agencji zajmował się Wydział VII Departamentu V MSW, którego funkcjonariusze utrzymywali kontakt służbowy z kierownictwem tej instytucji — prezesem agencji Zdzisławem Skakujem i wiceprezesem Hubertem A. Janiszewskim (rejestrowany przez Departament I i Departament II jako KO ps. „Aska”). Departament V o sytuacji w agencji informował Departamenty I, II i VI. Na podstawie uzgodnień międzyresortowych służby podległe MSW, ale również MON, opiniowały wnioski o wydanie przez prezesa Agencji ds. Inwestycji Zagranicznych zezwoleń na utworzenie spółek z udziałem kapitału zagranicznego. Jednak już w marcu 1989 r. Wydział VII Departamentu V na podstawie materiałów operacyjnych (w tym doniesień agencji ulokowanej w agencji) zaczął informować kierownictwo Departamentu V o zagrożeniach związanych działalnością spółek polonijnych. W jednej z notatek ppor. Grzegorza Gorta, sporządzonej na podstawie relacji konsultanta ps. „Zbyszek”, czytamy m.in.: „W bardzo krótkim czasie należy spodziewać się osiągnięcia przez te przedsiębiorstwa [polonijne] nawet 5% udziału w produkcie narodowym brutto. [...] Zyski te będą w znacznej części inwestowane, gdyż także do takiego zachowania skłania system ulg za inwestycje. W stosunkowo krótkim okresie kilku lat należy zatem spodziewać się bardzo poważnego wzmocnienia tych firm, co prawdopodobnie przyczyni się do powstania może nie 800, ale kilkuset bardzo dużych przedsiębiorstw polonijnych. W porównaniu do aktualnej liczby ok. 3000 dużych przedsiębiorstw państwowych, jest to już bardzo poważny sektor całej gospodarki narodowej. Przy masie zysku wypracowywanej przez te przedsiębiorstwa nie będą praktycznie istniały żadne ograniczniki ich działania. Powstaje już potężne lobby zagraniczne, które stać będzie na

ra generalnego FOZZ szef Departamentu II MSW (kontrwywiad) — płk Andrzej Sroka<sup>85</sup>, który z niezrozumiałych względów przedstawił się jako wicedyrektor wywiadu, zaproponował mu doraźną współpracę w zakresie realizacji tajnych operacji finansowych. „Dik” opisał tę rozmowę w notatce dla swego oficera prowadzącego z wywiadu wojskowego:

W dniu 9 września 1989 r. prezes automobilklubu warszawskiego, p[an] Józef Modecki zaprosił mnie do swojego domu na krótkie spotkanie, mówiąc, że **chciałby wrócić do rozmowy na tematy dot[yczące] obracania przejściowo wolnymi środkami instytucji, o czym rozmawiał ze mną przed kilkoma miesiącami** [podkreślenia — S. C.].

Po przywitaniu się poinformował mnie, że jest u niego wicedyrektor Departamentu I MSW, który chciał koniecznie mnie poznać.

Gość ten przedstawił się jako p. Sroka. Potwierdził, że przyszedł na rozmowę ze mną z dużą nadzieją, bowiem jego instytucja poszukuje możliwości obrotu za granicą i w kraju przejściowo wolnymi pieniędzmi poza budżetowymi. Kwoty są duże, czasu mało, instytucji zależy na całkowitej dyskrekcji, zatarciu wszelkich śladów ruchów pieniądza i na umożliwieniu korzystania z procentów (zysków) w sposób nieskrępowany. Instytucja nie ma ludzi ani właściwej struktury organizacyjnej dla przeprowadzenia takich operacji, potrzebuje doradztwa w sprawie i ewentualnej pomocy organizacyjnej, szkolenia własnych pracowników itp.

Wybór, jak stwierdził, padł na mnie, ponieważ zajmuję się takimi sprawami, mam określoną, pozytywną opinię w tym względzie i p. Modecki, który już ze mną wstępnie rozmawiał na tematy finansowe, gorąco mnie instytucji rekomendował.

**Odpowiedziałem, że możliwości istnieją, że mam szereg doświadczeń w operacjach długim (co wynika z mojego stanowiska), jako bankowiec wiem, gdzie i jak zacierać ślady finansowych operacji.** Mam również możliwość zorganizowania szkoleń w instytucjach zagranicznych, mogę pomóc

przeforsowanie praktycznie każdego korzystnego projektu. Pierwsze symptomy takiego rozwoju sytuacji już są widoczne. Nie ma na to dowodów, ale w kieszeni u polonusów siedzą liczące się osoby, m.in. prezes Skakuj, przewodniczący Towarzystwa »Polonia« ambasador Klasa. Podejrzewać należy, że już funkcjonuje takie lobby w Sejmie, który uchwalił wspomniany podatek dochodowy od tego sektora w wysokości jedynie 50% (przy proponowanym w projektach 65%). Trzeba się liczyć z pogłębieniem oddziaływania tego sektora na dalsze osoby mające coś do powiedzenia w naszym kraju? Zob. *ibidem*, Notatka służbowa ppor. G. Gorta, Warszawa, 9 III 1989, k. 399–400. Zob. także: *ibidem*, k. 380 i 384–388. Zob. także: IPN BU 00751/278; IPN BU 01914/35, t. 3.

<sup>85</sup> Chodzi prawdopodobnie o płk. Andrzeja Srokę (ur. 1937 r.), który był w latach 1980–1986 kierownikiem Grupy Operacyjnej „Wisła” w Moskwie, zaś w latach 1986–1989 zastępcą dyrektora Departamentu II MSW, a w okresie 1989–1990 p.o. dyrektora Departamentu II (później Zarządu II UOP). Zob. m.in. M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki...*, s. 470; IPN BU 1585/9018, Indywidualna karta przeglądu kadrowego — Andrzej Sroka, k. 21.



w organizacji instytucji tu na miejscu — od strony koncepcyjnej (podałem te informacje, wiedząc, że i tak są one im znane, nie uchylając przy tym tajemnic swojej działalności zawodowej).

**Sroka poprosił mnie o przygotowanie koncepcji takiej instytucji w ramach krótkiej notatki na poniedziałek–wtorek, w przyszłym tygodniu.** Odpowiedziałem, że spróbuję, w miarę wolnego czasu. Mam go jednak bardzo mało. Gdy będę gotowy — zadzwonię do niego. Dałem mu taką odpowiedź, gdyż rozmowa była tak prowadzona, że nie byłem w stanie zdecydowanie odmówić.

**Sroka w trakcie dalszej rozmowy zadzwonił do gen. Pożogi [I zastępca ministra spraw wewnętrznych — przyp. S.C.], informując go, że spotkanie ze mną jest zachęcające.** Nie słyszałem jednak całej treści rozmowy<sup>86</sup>.

Jednak przełożeni Grzegorza Żemka z Zarządu II nie zgadzali się na „wypożyczenie” do MSW bodaj najważniejszego ze swoich współpracowników. Ppłk Zenon Klamecki tak to uzasadniał:

**MSW od kilku miesięcy dąży do wykorzystania „Dika” i jego umiejętności bankowych. Dotychczas starali się robić to pośrednio** [podkreślenia — S.C.]. Z tego co wiemy, wynika, że Zdzitowiecki<sup>87</sup> starał się wykorzystać „Dika” jako swego doradcę. Pomocy takiej nie uzyskał. Stąd prawdopodobnie postanowiono podejść do „Dika” bezpośrednio. Proponuję:

— wyjaśnić w bezpośredniej rozmowie z kierownictwem Departamentu I powyższy incydent i przypomnieć, że „Dik” jest naszym pracownikiem (zablokowany od lat), włącznie z potwierdzeniem osoby Sroki (nie pokazał żadnego dokumentu);

— **w przypadku, gdyby faktycznie potrzebowali pomocy „Dika”, zgodzić się na pośrednie wykorzystanie jego wiedzy, przy pełnej gwarancji konspiracji jego osoby, jako ewentualnego autora teoretycznych koncepcji lub notatki dot[yczących] mechanizmu tego typu operacji;**

— w żadnym wypadku nie wyrażać zgody na bezpośrednie wykorzystanie go w organizacji jakichkolwiek instytucji, pośrednictwie w kontaktach itp.<sup>88</sup>

<sup>86</sup> IPN BU 003179/62, Notatka służbowa współpracownika ps. „Dik” (G. Żemka) dotycząca spotkania w mieszkaniu J. Modeckiego, Warszawa, 9 IX 1989, k. 26–27.

<sup>87</sup> Stanisław Zdzitowiecki (ur. 1923 r.) był pracownikiem NBP i Banku Handlowego. W latach 1965–1970 pracował w Międzynarodowym Banku Współpracy Gospodarczej w Moskwie. Z dokumentów SB wynika, że był traktowany jako KS przez Wydział IV Departamentu III „A”/V MSW, zaś podczas pobytów za granicą przez Departament I jako KO ps. „Ursus”. W 1989 r. został odwołany z placówki w Banku Handlowym w Luksemburgu w związku z „odpowiedzialnością za nieprawidłowości w udzielaniu kredytów”. Więcej na jego temat w książce: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>88</sup> IPN BU 003179/62, Notatka służbowa współpracownika ps. „Dik”..., k. 26–27.

Sława, jaką w obu resortach cieszył się „Dik”, nie trwała zbyt długo. Przez swoją lekkomyślność, a zarazem przekonanie, że „płaszcz wywiadu” jest najskuteczniejszą polisą ubezpieczeniową, Żemek popełnił wiele „błędów”, obracając pieniędzmi FOZZ. Jego wielu nadużyć, które już na przełomie 1989/1990 r. stopniowo wychodziły na światło dzienne, nie był w stanie ukryć nawet Zarząd II. Tym bardziej że w grudniu 1989 r. okazało się, iż doszło do konfliktu pomiędzy Żemkiem a jego współpracownikami z Banku Handlowego (Stanisław Zdzitowiecki, Tadeusz Barłowski<sup>89</sup>) i biznesowymi partnerami w Europie Zachodniej (Josef Tkaczick), którzy zaczęli sprawę nagłaśniać, informując otwarcie MSW, MSZ (poprzez Ryszarda Karskiego<sup>90</sup>, ambasadora PRL w Bonn), NBP, a nawet gabinet premiera Tadeusza Mazowieckiego o licznych i wielomilionowych (w dolarach) stratach finansowych państwa na skutek działań dyrektora FOZZ<sup>91</sup>. Adwersarze Żemka korzystali przy tym z pośrednictwa oficerów wywiadu cywilnego, którzy z kolei raportowali o tym swoim przełożonym. Przyczyny takiego stanu rzeczy były zapewne różne. Wspomniany Tadeusz Barłowski miał pretensje do Żemka, że ten nie reguluje należności FOZZ wobec Banku Handlowego. Skierował nawet protest w tej sprawie do nadzorującego FOZZ wicepremiera i ministra finansów Leszka Balcerowicza<sup>92</sup>. Prawdopodobnie jakieś znaczenie dla takiego

<sup>89</sup> Tadeusz Barłowski (ur. 1929 r.) od 1983 r. zajmował stanowisko wiceprezesa Banku Handlowego. „W styczniu 1967 r. został pozyskany do współpracy” przez pracownika rezydentury wywiadu cywilnego w Paryżu ppłk. Stanisława Streję („Justynin”) jako KI kryptonim „Bankowiec”/„Banko”. W latach 1967–1972 m.in. opracowywał pisemne informacje na temat sytuacji wewnętrznej banku PKO w Paryżu, Centrali Handlu Zagranicznego i przedstawicielstwie PKO w Tel-Awiiwie. Był również rejestrowany przez Departament I MSW jako KO kryptonim „Ambar”. Zob. m.in. IPN BU 1005/137023; IPN BU 01592/637/I; IPN BU 00170/621; IPN BU 001043/377.

<sup>90</sup> Ryszard Karski (ur. 1926 r.) był w latach 1982–1987 prezesem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, a później ambasadorem PRL/RP w Bonn (1987–1990). W 1959 r. miał zostać pozyskany jako informator ps. „KR” „na podstawie patriotyzmu” przez Wydział XI Departamentu II MSW. Zob. IPN BU 01918/365; IPN BU 001102/2187; IPN BU 01434/452; IPN BU 1532/4740.

<sup>91</sup> IPN BU 003179/62, Załącznik do notatki służbowej ppłk. Z. Klameckiego w sprawie konfliktu pomiędzy J. Tkaczickiem a G. Żemkiem, b.d. [V 1990], k. 38–46.

<sup>92</sup> *Pismo prezesa Zarządu Banku Handlowego T. Barłowskiego do wicepremiera, ministra finansów L. Balcerowicza, Warszawa, 20 XII 1989*, [w:] *Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 2 (czerwiec–grudzień 1989), wybór, wstęp i oprac. A. Dudek, Warszawa 2010, s. 516–517. Na temat nadzoru FOZZ ze strony wicepremiera Balcerowicza zob. M. Dakowski, J. Przystawa, *op. cit.*, s. 17, 86–92 i inne. Nazwisko Leszka Balcerowicza kilkakrotnie pojawia się w dokumentach Zarządu II (w materiałach „Dika”). Leszek Balcerowicz (ur. 1947 r.) w latach 1989–1991 i 1997–2000 był wicepremierem i ministrem finansów. Jest absolwentem Wydziału Handlu Zagranicznego SGPiS. W latach 1969–1981 należał do PZPR, zaś w okresie 1978–1980 był pracownikiem Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR jako kierownik Zespołu Doradców Premiera PRL. Od 1980 r. doradca ekonomiczny NSZZ „Solidarność”. 29 III 1988 r. został zarejestrowany przez Wydział II Departamentu II MSW jako kandydat na TW nr rej. 95537 (pod datą 29 II 1988 r. napisano: „za-

rozwoju sprawy miało również wcześniejsze negatywne stanowisko Zarządu II w sprawie „wypożyczenia” Żemka do MSW. W każdym razie wydaje się, że była to przynajmniej jedna z płaszczyzn ówczesnego konfliktu służb wojskowych i cywilnych. Wywiadowcy z Oddziału „Y” mieli pretensje, że Departament I „nie zamiótł sprawy pod dywan”. Przykładowo z informacji przekazywanych przez Jana Wołoszyna (KO ps. „Okal”), który był w przeszłości wiceprezesem Banku Handlowego i zasiadał w Radzie Nadzorczej FOZZ, wynika, że wywiad cywilny orientował się w wątpliwych operacjach finansowych Żemka już w maju 1989 r. W tym czasie przebywający na placówce w Wiedniu (w Centro-Internazionale Handelsbank) „Okal” alarmował swoich oficerów prowadzących o „nieobliczalnych szkodach”, jakie przyniesie Polsce realizacja programu redukcji polskiego zadłużenia przygotowana przez kierownictwo FOZZ. Dodawał przy tym, że:

**Żemek jest współpracownikiem „wojska” i przez tę służbę jest kryty i inspirowany [podkreślenie — S.C.]<sup>93</sup>.**

Nieprzypadkowo zirytowany atakami osób powiązanych z Departamentem I na Grzegorza Żemka szef Oddziału „Y” płk Zdzisław Żyłowski podkreślał później związki służbowe i „biznesowe” Zdzitowieckiego z „sąsiadami”:

kończono współpracę”, „brak możliwości”). Materiały nr 21022/I-k zniszczono w maju 1988 r., zaś mikrofilm (skopiowano 33 klatki) zniszczono 23 I 1990 r. „ze względu na brak wartości operacyjnej”. 17 X 1981 r. Balcerowicz był także rejestrowany pod nr. rej. 67058 przez Wydział VIII Departamentu I MSW w kategorii „zabezpieczenie”. Sprawę zakończono 2 V 1983 r. z powodu „rezygnacji”. Zob. m.in. IPN BU 1002/11622; BUiAD IPN, Wypis z kartoteki Biura „C” MSW. „Wywiadowcy” podkreślali, że zarówno Balcerowicz, jak i członkowie Rady Nadzorczej FOZZ są „wtajemniczeni w operacje długiem”. W notatce ppłk. Zenona Klameckiego z maja 1990 r. czytamy: „Niezależnie od powyższego akcje Grzegorza Żemka są znane rządowi (kwota 450 mln dol[arów] skupionych ze źródeł pozabudżetowych długu — Kawalec, Balcerowicz, Sawicki) i działalność ściągania należności (89 mln dolarów w kwietniu br.). Całość sprawy akceptuje na bieżąco Rada Nadzorcza FOZZ. Nie ma więc w tym żadnej działalności, w jakimkolwiek sensie, prywatnej Żemka, poza dużą dozą osobistego uporu i odwagi w działaniu. Dyrektor FOZZ usiłuje, mimo »przeszkadzaczy«, realizować program częściowej likwidacji ciężaru zadłużenia Polski — vide ostatnia prywatna wizyta u papieża w tej sprawie (program działania Żemka popart w całej rozciągłości)”. Zob. IPN BU 003179/62, Załącznik do notatki służbowej ppłk. Z. Klameckiego w sprawie konfliktu pomiędzy J. Tkaczickim a G. Żemkiem, Warszawa, b.d. [V 1990], k. 46. Nie znam innych źródeł potwierdzających spotkanie G. Żemka z Janem Pawłem II, ani tym bardziej jakichkolwiek wypowiedzi papieża o udzielonym wsparciu dla dyrektora FOZZ i realizowanego przez niego sposobu obsługi długu zagranicznego. Wiadomo natomiast, że korzystając z pośrednictwa ojca Konrada Hejmy, w 1991 r. Mirosław Dakowski i Jerzy Przystawa przekazali papieżowi list i materiały dotyczące afery FOZZ. Niestety, nie spowodowało to jakiegokolwiek reakcji Jana Pawła II (przyjmując w ogóle, że przesłane materiały do niego dotarły). Zob. M. Dakowski, J. Przystawa, *op. cit.*, s. 56–59.

<sup>93</sup> IPN BU 02386/10, t. 2, Raport operacyjny ze spotkania z „Okalem”, Wiedeń, 19 V 1989, k. 147–148.

Zdzitowiecki jest z Departamentu I MSW, wiemy o nim dość dużo, aby sądzić, że nawet oni nie wykorzystywaliby go „do finansowania operacji wywiadowczych”<sup>94</sup>.

Afera zataczała coraz szersze kręgi. Wystraszony takim obrotem sprawy ppłk Klamecki (świadczy o tym mało poprawny styl gramatyczny notatki) pisał:

W dniu 14 bm. [grudnia 1989 r. — przyp. S.C.] z inicjatywy „Dika” przeprowadzono spotkanie, w którym uczestniczył płk Żyłowski i ppłk Klamecki, na którym „Dik” poinformował nas o swojej sytuacji osobistej i zawodowej. Stwierdził on, iż 95% wszystkich kłopotów osobistych, zawodowych powstaje w związku z Luksemburgiem. Tamtejszy dyrektor B[anku] H[andlowego] I[nternationale] Zdzitowiecki przyjął założenie, że cokolwiek złego stanie się w BHI, odpowiedzialność za to ponosi „Dik”.

**Zdzitowiecki roznosi w różnych środowiskach plotki zwalające winę za bałagan organizacyjny BHI, błędy w kierowaniu bankiem, a przede wszystkim efektów zaniechania przez BHI w operacjach, na „Dika” [podkreślenia — S.C.].**

Według „Dika” takie zaniechanie działania niezgodne z przepisami, etyką bankową i jakąkolwiek logiką, obliczone na uderzenie w niego, przyniosły efekty w postaci przerwania bieżących operacji instytucji, którą obecnie kieruje (FOZZ).

Ponadto „Dik” poinformował, że do MSZ przez Ministerstwo Finansów wpłynął list od tamtejszej Polonii, w którym negatywnie opisany został BHI. W wyniku tego Ministerstwo Finansów wysłało odpowiednie wytyczne w celu wyjaśnienia sprawy. Zdzitowiecki próbuje winę tę przypisać „Dikowi”, tzn. zwalić na niego odpowiedzialność za bałagan, który istnieje w banku.

W ramach „poszukiwania bata” na „Dika” podjął Zdzitowiecki kontakt z Tkaczickiem (właściciel banku w RFN, przez który „Dik” przeprowadzał niektóre operacje FOZZ), przekazując mu kopie weksli z podpisem „Dika”, które były już zrealizowane (niektóre z nich były kopiami z podpisem „Dik”, do których ten się nie przyznaje).

„Dik” wyjaśnił, co następuje:

**Tkaczick obracał od pewnego czasu pieniędzmi Centrali, które zostały przez tę Centralę przekazane do dyspozycji „Dika”. Zlecenie na transfer tych pieniędzy (18 mln dol[arów]) nie zostało przez Tkaczicka wykonane. Opóźnia on płatności i różnymi sposobami stara się ich uniknąć. „Dikowi” udało się wyciągnąć dotychczas tylko 1 mln dolarów.**

Tkaczyk opierał się, groził szantażem<sup>95</sup>.

<sup>94</sup> IPN BU 003179/62, Komentarz płk. Z. Żyłowskiego do raportu rezydenta Zarządu II w Bonn kryptonim „Bisz”, Bonn, 26 III 1990, k. 106.

<sup>95</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Z. Klameckiego dotycząca spotkania ze współpracownikiem ps. „Dik” (G. Żemkiem), Warszawa, 18 XII 1989, k. 29–30.

Zarząd II nieugięcie stawał w obronie „Dika”, uznając, że zarzuty wobec niego zostały spreparowane:

„Dik” jest współpracownikiem Zarządu II Sztabu Generalnego WP od 1972 r. Realizował szereg zadań operacyjnych w dziedzinach pracy typowniczo-werbunkowej, łączności wywiadowczej i pracy informacyjnej. Wykonywał również przedsięwzięcia specjalne. Uzyskiwał bardzo dobre wyniki oraz zasłużył na opinię zdolnego, zaangażowanego, aktywnego, lojalnego i uczciwego pracownika wywiadu wojskowego. Do jego zasług należy między innymi: rozpracowanie kilku kandydatów do aparatu nielegalnego, przeprowadzenie kilkunastu operacji wywiadowczych (głównie schowkowych) oraz wykonanie przedsięwzięć o charakterze operacyjno-finansowym, w wyniku których uzyskaliśmy wpływy pozabudżetowe w wysokości 207 702 dolarów USA.

W pracy zawodowej „Dik” jest cenionym i znanym fachowcem zarówno w kraju, jak i za granicą. Posiada szerokie kontakty w środowisku polityków i bankowców w Europie Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych. Przeprowadzał spotkania i rozmowy ze znanymi osobistościami, w tym ostatnio z Brzezińskim i papieżem Janem Pawłem II.

Wykonując obowiązki dyrektora Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, wszedł w grudniu ub.r. w konflikt z bankierem zachodnioniemieckim J[osefem] Tkaczikiem, który usiłował przywłaszczyć 14 milionów dolarów należących do polskich central handlowych i jednocześnie założyć w Polsce bank (prawdopodobnie za polskie pieniądze). Tkaczick za pośrednictwem różnych osób, w tym również ambasadora RP w Kolonii Karskiego, dążył za wszelką cenę do skompromitowania „Dika”, licząc, że usunie tym samym główną przeszkodę stojącą na drodze do realizacji jego celów. Posiadając o nim szereg informacji i danych (w większości niepełnych i niedokładnych, opartych na plotkach), starał się początkowo szkalować „Dika” w gronie swoich znajomych w RFN i w Polsce. Gdy to nie odniosło skutku, rozpoczął fałszowanie i preparowanie różnych „dokumentów”, które mają świadczyć o nieuczciwości i niekompetencji „Dika”. Początkowo rozsyłał je do różnych znanych mu osób (z central handlowych), a następnie, za pośrednictwem ambasadora Karskiego i rezydenta MSW, do Departamentu I MSW i do dyrektora Gabinetu Premiera.

Departament I MSW, znając powiązania „Dika” z nami, regularnie przekazywał nam informacje i zapoznawał z „dokumentami” rozesłanymi przez Tkaczicką. Ponieważ sprawa nie miała nic wspólnego z działalnością wywiadowczą „Dika”, ograniczyliśmy się do kontrolowania sytuacji i sprawdzenia wiarygodności zarzutów. **Zbrane z kilku źródeł informacje potwierdziły w pełni uczciwość i lojalność „Dika” oraz przyczyny zaangażowania się w sprawę ambasadora Karskiego (prywatnie i korzyści finansowe). O wynikach sprawdzeń poinformowaliśmy Departament I MSW. Upewniliśmy się również, że „Dik” na bieżąco referował i wyjaśniał stawiane mu zarzuty przed swoimi przełożonymi, uzyskując aprobatę swojej działalności [podkreślenie — S.C.]. [...]**

— Zarząd II nie ma nic wspólnego z Tkaczickim i osobami z nim związanymi, nie życzy sobie przy tym ani w żadnym innym przypadku być wplątany w afery i intrygi powyższego charakteru;

— niemniej zbadaliśmy całość sprawy i wg naszej oceny pan Tkaczick jest hochsztaplerem, jest winien Polsce 14 milionów dolarów i jeśli ich nie zwróci, nie będzie miał żadnych szans na utworzenie banku, nie licząc innych konsekwencji<sup>96</sup>.

W czerwcu 1990 r. Grzegorz Żemek został zawieszony przez Ministerstwo Finansów w pełnieniu funkcji dyrektora generalnego FOZZ. I choć nie został całkowicie odsunięty od FOZZ, bo już 1 grudnia 1990 r. został doradcą nowego dyrektora funduszu Jerzego Dzierżyńskiego, to wydaje się, że Zarząd II nie był już w stanie kontynuować swoich operacji finansowych związanych z wykorzystaniem talentów „Dika” w przyjętej pierwotnie wersji. Tym bardziej że sprawą Żemka i FOZZ zainteresował się skromny, ale niezwykle zdeterminowany, by ją wyjaśnić, komisarz Izby Skarbowej w Warszawie, a później inspektor Najwyższej Izby Skarbowej — Michał Falzmann<sup>97</sup>. Nie mając dostępu do przywoływanych tu dokumentów Zarządu II, ale analizując dokumenty księgowe wielu instytucji państwowych, Falzmann doszedł do wniosku, że jedną z głównych grup biorących udział w rabunku finansów publicznych były:

polskie organizacje militarne, które były konsumentem wielu dóbr, usług i pieniądza<sup>98</sup>.

Falzmann nie miał też wątpliwości, że ze względu na zależność służb specjalnych PRL od Sowieców nici afery FOZZ prowadzą do Moskwy. W czerwcu 1991 r. w swoim kalendarzu zapisał:

**FOZZ to rosyjskie KGB/GRU [podkreślenie — S.C.]<sup>99</sup>.**

<sup>96</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Z. Klameckiego dotycząca sytuacji współpracownika ps. „Dik” (G. Żemka), Warszawa, 23 V 1990, k. 31–33.

<sup>97</sup> M. Dakowski, J. Przystawa, *op. cit.*, s. 23–26. Jego działalność w Izbie Skarbowej w Warszawie, a później w Najwyższej Izbie Kontroli, omawia książka: S. Cenckiewicz, A. Chmielecki, *Tajne pieniądze...*

<sup>98</sup> Notatka służbowa M. Falzmana dotycząca źródła utraty przez Polskę ok. 46 mld dolarów w ramach zadłużenia zagranicznego, Warszawa, 11 IV 1991, w zbiorach I. Falzmann. W 2005 r. w procesie dotyczącym afery FOZZ G. Żemek został skazany na 9 lat więzienia za defraudację publicznych pieniędzy przeznaczonych na spłatę długu zagranicznego (zarzut dotyczył przywłaszczenia ok. 25 mln dolarów oraz niegospodarności na łączną kwotę ok. 78 mln dolarów). Jego działania sąd określił mianem „determinacji przestępczej z bardzo wysokim stopniem szkodliwości”. Zob. SOW, sygn. VIII k. 37/98, Wyrok wraz z uzasadnieniem w sprawie FOZZ..., k. 644–645.

<sup>99</sup> Zapis pod datą 20 VI 1991 r., Kalendarz Michała Falzmana z 1991 r. (tzw. kalendarz pierwszy), w zbiorach I. Falzmann. Niestety, mimo upływu ponad 20 lat od wykrycia afery FOZZ nie znamy źródeł potwierdzających bezpośredni udział w niej służb sowieckich (GRU i KGB).

Odtąd wywiad wojskowy robił wszystko, by nie być kojarzonym z aferą FOZZ, która szybko została okrzyknięta „matką wszystkich afer”. W czerwcu 1990 r. „ze względu na bezpieczeństwo i konspirację działań” Żemek został wyrejestrowany z sieci współpracowników Zarządu II. Jego przełożeni z Oddziału „Y” tak to uzasadniali:

Po powrocie z Luksemburga „Dik” zatrudniony został na stanowisku dyrektora generalnego Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego (FOZZ).

**Jeszcze w Luksemburgu, na skutek niewłaściwych stosunków na tej płacówce, „Dik” został częściowo zdekonspirowany jako człowiek związany z wojskiem [podkreślenia — S.C.].** Plotki tego typu rozpowiadał dyr[ektor] BHI Zdzitowiecki i dyr[ektor] B[anku] H[andlowego] w Warszawie Barłowski. Z tego względu zamroziliśmy działalność wywiadowczą „Dika”. **W ostatnim okresie stwierdziliśmy, że opinia tego typu dalej krąży w środowisku bankowców w kraju i za granicą oraz w instytucjach MSW.**

Dodatkowo bardzo negatywny wpływ na sytuację „Dika” wywarła afera „Karski–Tkaczych” przedstawiona w oddzielnych notatkach.

Według aktualnej oceny „Dik” jest uznawany za potencjalnego pracownika Zarządu II, stąd dalsze jego wykorzystanie jest niemożliwe<sup>100</sup>.

Co ciekawe, pomimo formalnego wyeliminowania Żemka z sieci Zarządu II w dalszym ciągu kontynuowano operację „Portfolio” zainicjowaną i realizowaną przez „Dika”, który jeszcze w sierpniu 1990 r. otrzymywał od płk. Klameckiego instrukcje w tej sprawie<sup>101</sup>. Przedsięwzięcia biznesowe Zarządu II z wykorzystaniem kapitału państwowego były przez lata jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic wywiadu, mimo że o udziale służb wojskowych w aferze FOZZ mówiono już na

<sup>100</sup> IPN BU 003179/63, Wniosek płk. Z. Klameckiego i płk. Z. Żyłowskiego o zaniechanie współpracy ze współpracownikiem ps. „Dik” (G. Żemkiem), Warszawa, 7 VI 1990, k. 123–124.

<sup>101</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa płk. Z. Żyłowskiego dotycząca realizacji operacji finansowej „Portfolio management”..., k. 12; *ibidem*, Notatka służbowa płk. Z. Klameckiego dotycząca zamknięcia operacji finansowej „Portfolio management” i wycofania sumy 250 000 dolarów z obrotu, Warszawa, b.d. [VIII 1990], k. 13; *ibidem*, *Parafraza depechy do ppłk. C. Liperta w sprawie odebrania pakietu od kpt. K. Walarowskiego (dotyczy — „operacji portfolio management” — 20 000 dol. USA)*, Warszawa, 21 VIII 1990, k. 14. Ze względu na aktywność biznesową i związki z wywiadem wojskowym postać Krzysztofa Walarowskiego (ur. 1956 r.) zasługuje na więcej uwagi. Był on bowiem OPP Zarządu II SG ps. „Vik” (od 1984 r. w Oddziale „Y”) oddelegowanym do CIE „Impexmetal” (1979–1985), zaś za granicą do „FLT et Metaux” w Brukseli (1985–1989). Po 1989 r. był m.in. dyrektorem handlowym i członkiem zarządu w „Impexmetal” SA, a następnie m.in. w „Złomrex” SA, „Centrostal” SA W 2009 r. pełnił funkcję prezesa zarządu „COGNOR” SA. Zob. IPN BU 003179/148, *Sprawozdanie z pracy kierunku „Beneluks”...*, k. 165; IPN BU 003179/148, k. 201 i 207; IPN BU 01974/41; IPN BU 1535/189538; IPN BU 1005/39845; [www.gdansk.cognor.pl/content,8,,Zarzad.html](http://www.gdansk.cognor.pl/content,8,,Zarzad.html) (wejście 1 II 2010 r.).

początku lat 90<sup>102</sup>. Przez kilkanaście lat akta operacyjne „Dika” strzegły klauzule tajności i nie wprowadzono ich nawet do procesu sądowego głównych bohaterów afery FOZZ<sup>103</sup>.

Równoległe do biznesowej działalności wywiadu kontynuowano współpracę z GRU<sup>104</sup>. Jeszcze w połowie 1989 r. uznano ją za „bardzo dobrą”:

1. Materiały otrzymane z G[łównego] Z[arządu] W[ywiadowczego] A[r-mii] R[adzieckiej] stanowią dla nas bogate źródło informacji i przyczyniają się w dużym stopniu do wzbogacenia naszej wiedzy na temat form i metod działania obcych K[ontrwywiadów] W[ojskowych].

**Wymiana ankiet** [podkreślenia w oryginale — S.C.] osób podejrzanych o współpracę z K[ontrwywiadem] W[ojskowym]<sup>105</sup> osiągnęła bardzo wysoki poziom. Przekazaliśmy towarzyszom radzieckim 78, a otrzymaliśmy 77 ankiet. Przekazane między naszymi Zarządami ankiety stanowią około 55% wszystkich ankiet, które w tym czasie zostały wymienione w ramach współpracy Zarządów Wywiadowczych państw — stron U[kładu] W[arszawskiego].

2. **Współpracę attaché** wojskowych w państwach NATO oceniamy jako bardzo dobrą. Wyjątkiem jest Francja, gdzie współpraca merytoryczna jest ograniczona, spotkania odbywają się rzadko, a radziecki attaché wojskowy nie wykazuje odpowiedniego zainteresowania koordynacją uzyskiwania informacji (podróże, wystawy) oraz spraw protokolarnych.

Odnosnie do innych krajów pożądanym byłoby zacieśnienie współpracy w Jugosławii i w Indiach<sup>106</sup>.

W dalszym ciągu spotkania robocze z przedstawicielami GRU odbywały się na dwóch płaszczyznach — Centrali Zarządu II i attachatu wojskowego ZSRS w Warszawie, a niekiedy z Centralą GRU w Moskwie oraz w terenie poprzez sta-

<sup>102</sup> Por. *Ośmiornica w akwarium*, „Tygodnik Solidarność”, 3 VII 1992; *Od „kapitału” do kapitału...*, s. 104–105; R. Szeremietiew, *op. cit.*, s. 253 i nast.

<sup>103</sup> Akta operacyjne „Dika” zostały zidentyfikowane i odnalezione dzięki procesowi likwidacji oraz weryfikacji WSI dopiero w 2006 r. Większość z nich została wkrótce odtajniona i wyciągnięta ze zbioru wydzielonego (zastrzeżonego) w archiwum IPN. Niestety, niektóre z decyzji podjętych przez następców prawnych tajnych służb PRL po 2007 r. uniemożliwiły odtajnienie wszystkich akt dotyczących współpracownika o ps. „Dik” (np. wspomniana już sprawa kryptonim „Akredytywa”). W tym sensie powyższy opis różnych operacji finansowych Zarządu II z wykorzystaniem „Dika” jest, siłą rzeczy, niepełny.

<sup>104</sup> Pokrótce omówił ją Tadeusz Witkowski: „*Towarzyszom z Informacji*”..., s. 111–113.

<sup>105</sup> Chodzi prawdopodobnie o różne osoby (w tym obywateli państw zachodnich) podejrzewane przez służby komunistyczne o współpracę ze służbami kontrwywiadowczymi państw NATO.

<sup>106</sup> IPN BU 001103/183, *Współpraca Zarządu II z Głównym Zarządem Wywiadowczym Armii Radzieckiej w 1988 i I półroczu 1989 r.* [materiał na spotkanie szefów Zarządów Wywiadowczych państw Układu Warszawskiego], b.d., k. 192.



łe kontakty pomiędzy attaché PRL i ZSRS (głównie w państwach członkowskich NATO). Z kwartalnych meldunków, które w latach 1988–1989 spływały z rezydentur do Warszawy, wynika, że relacje z oficerami GRU układały się na ogół poprawnie. Jeszcze w połowie 1988 r. ppłk Konstanty Malejczyk z attachatu wojskowego PRL w Hadze podkreślał, że ujawnianie i wspólna interpretacja białych plam w stosunkach polsko-sowieckich jeszcze bardziej „ożywia wzajemne kontakty, tak służbowe, jak i prywatne”<sup>107</sup>. Tradycyjnie już Sowietci byli bardziej nastawieni na odbiór materiałów wywiadowczych aniżeli na ich przekazywanie „bratniemu” Zarządowi II. Nie było w tym nic nowego, bowiem brak symetrii był immanentną cechą relacji pomiędzy Sowietami i ich sojusznikami. Liczba i jakość materiałów (zazwyczaj o ograniczonej wartości poznawczej i merytorycznej) przekazywanych Sowietom prawie zawsze przewyższała materiały od rezydentów GRU. Przykładowo stosunek pomiędzy materiałami przekazanymi przez attaché wojskowego PRL w Waszyngtonie a informacjami i dokumentacją otrzymaną od rezydenta GRU w drugim kwartale 1988 r. kształtował się na poziomie 39 (w tym 36 materiałów oryginalnych) do 15 (14 oryginalnych). W pierwszym kwartale 1988 r. na terenie Brukseli rezydent PRL przekazał do GRU 11 materiałów, zaś otrzymał jedynie dwa. W tym samym czasie attachat w Kanadzie przekazał 10, otrzymał 7. W ostatnim kwartale 1988 r. i w ciągu całego 1989 r. attachat w Holandii przekazał do GRU 24 materiały wywiadowcze, zaś otrzymał 8 (w tym „bardzo istotne” dla LWP nagranie wideo prezentujące samolot F-16)<sup>108</sup>. Znamienna jest pod tym względem relacja kmdr. Ryszarda Kalicińskiego z attachatu wojskowego PRL w Ottawie:

Partner [z GRU] unika przekazywania materiałów, lecz z chęcią bierze ode mnie. Materiały otrzymane od niego stanowią tygodniowe raporty z prenumeraty, a otrzymał wydawnictwa o dość znacznej objętości i wartości informacyjnej<sup>109</sup>.

Pod koniec 1989 r. współpraca z GRU nie była aż tak intensywna. Już wcześniej we wzajemnych kontaktach pojawiły się pierwsze rysy. W połowie maja 1989 r., podczas Konferencji Szefów Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych Armii Państw Układu Warszawskiego, delegacja Zarządu II wspólnie z „towa-

<sup>107</sup> *Ibidem*, Meldunek ppłk. K. Malejczyka o współpracy z attaché wojskowym ZSRR za II kwartał 1988 r., Haga, 30 VI 1988, k. 45.

<sup>108</sup> *Ibidem*, Meldunek o współpracy z attaché wojskowym ZSRR za II kwartał 1988 r., Waszyngton, 24 VII 1988, k. 71–72; *ibidem*, Meldunek ppłk. W. Myszaka o współpracy z attaché wojskowym ZSRR za I kwartał 1988 r., Bruksela, 20 IV 1988, k. 23; *ibidem*, Meldunek kmdr. R. Kalicińskiego o współpracy z attaché wojskowym ZSRR za I kwartał 1988 r., Ottawa, 6 IV 1988, k. 58; *ibidem*, Meldunki ppłk. B. Sienkiewicza o współpracy z attaché wojskowym ZSRR (kmdr. Walerym Prochorowem) za IV kwartał 1988 r. (11 I 1989 r.) oraz I–IV kwartał 1989 r. (4 IV 1989 r., 4 VII 1989 r., 2 X 1989 r. i 31 XII 1989 r.), k. 48–50, 128–138.

<sup>109</sup> *Ibidem*, Meldunek kmdr. R. Kalicińskiego..., k. 59.

rzyszami węgierskimi” nie zaakceptowała przygotowanego przez GRU projektu *Zasad współdziałania między organami rozpoznania państw UW*. Mimo pełnej akceptacji wspólnych planów rozpracowania potencjału militarnego państw Paktu Północnoatlantyckiego gen. Roman Miształ nie chciał się zgodzić na pomysły zmierzające do zacieśnienia współpracy z sąsiadującymi z PRL okręgami wojskowymi armii sowieckiej. Informował o tym ministra gen. Floriana Siwickiego i gen. Józefa Użyckiego (szefa Sztabu Generalnego w latach 1983–1990):

1. Proponowane przez towarzyszy radzieckich zasady dawały im jednostronne korzyści.

2. Była przejawiana w nich dominująca rola radzieckich organów kierowania wywiadem i rozpoznaniem wojskowym.

3. Zasady traktowały jako jedną całość rozpoznanie wojskowe i wywiad strategiczny i tym samym zobowiązywały do współdziałania i wymiany informacji wywiadowczych, np. między Zarządem Wywiadowczym Sztabu Generalnego WP i dowództwami graniczącymi z PRL radzieckich okręgów wojskowych (byłaby to wymiana jednostronna).

4. W tej sytuacji towarzysze radzieccy zobowiązali się do opracowania nowego projektu dokumentu na ten temat i uzgodnienia z pozostałymi państwami UW jego treści do lipca 1989 r.<sup>110</sup>

Po zaprzysiężeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego władze „okrągłostołowej” Polski w dalszym ciągu deklarowały sumienne wypełnianie militarnych zobowiązań sojuszniczych<sup>111</sup>, a wytyczne i plany Zarządu II na lata 90. zakładały kontynuację działań przeciwko NATO<sup>112</sup>. Coraz częściej jednak, początkowo nawet za for-

<sup>110</sup> IPN BU 001103/332, Meldunek gen. R. Miształa dla gen. F. Siwickiego, Warszawa, 17 V 1989, k. 4.

<sup>111</sup> Akcentowano przy tym suwerenność polskiej polityki. Zob. A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 398–399. Na temat stanowiska rządu Mazowieckiego wobec obecności Polski w Układzie Warszawskim zob. *idem*, *Pożegnanie z Wielkim Bratem. Ostatni rok w dziejach stosunków polsko-radzieckich* (1991), [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy...*, s. 494–495; *idem*, *Wstęp*, [w:] *Zmierzch dyktatury...*, s. 30–31 i 34–36; J. Strzelczyk, *Ucieczka ze Wschodu. Rosja w polskiej polityce 1989–1993*, Warszawa 2002, s. 25–97; J.M. Nowak, *op. cit.*, s. 169–192.

<sup>112</sup> Plan pracy Zarządu II na 1990 r. uwzględniał liczne zagrożenia dla Polski ze strony NATO, w tym również „napaść na PRL oraz inne państwa UW”. Zob. IPN BU 1651/1, *Plan pracy Zarządu II Sztabu Generalnego WP na rok 1990 (bez Pionu Operacyjnego)*, Warszawa 1990, [materiał zatwierdzony przez gen. R. Miształa 28 XII 1989 r.], k. 12 i nast. W październiku 1989 r. uczestniczący w posiedzeniu sejmowej Komisji Obrony Narodowej gen. Roman Miształ oświadczył, że NATO jest gotowe użyć „jako pierwsze broni jądrowej przeciw krajom Układu Warszawskiego”. Jak pisała „Gazeta Wyborcza”, Miształ „zilustrował to mapą Europy, pokazującą rozmieszczenie wojsk NATO. Szczególnie narażona byłaby Polska, bo takie ma położenie geograficzne”. Zob. *Wojsko w procentach*, „Gazeta Wyborcza”, 9 X 1989, s. 2. Zob. także: L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 488–489.

malnym przyzwoleniem naczelnika GRU, dochodziło do oficjalnych kontaktów pomiędzy kierownictwem Zarządu II a Agencją Wywiadu Obronnego (Defense Intelligence Agency — DIA) Stanów Zjednoczonych<sup>113</sup>. W tym samym czasie doszło również do zacieśnienia współpracy Departamentu I MSW z CIA. W latach 1989–1990 pomiędzy reprezentantami obu służb (m.in. John Palevich, Paul Redmond i płk Aleksander Makowski, płk Ryszard Tomaszewski) toczyły się poufne rozmowy (najpierw w Lizbonie i Rzymie, a później w Warszawie), których stawką była przyszłość funkcjonariuszy wywiadu PRL. Toczyły się one za wiedzą kierownictwa resortu spraw wewnętrznych. W wyniku tych rozmów Departament I został skreślony z listy wrogich wywiadów, a ludzie komunistycznego wywiadu (zwłaszcza z zasłużonego dla Sowietów Wydziału Naukowo-Technicznego, który zdobywał w przeszłości zachodnie technologie) zaczęli tworzyć służby odrodzonej Polski i kierować nimi<sup>114</sup>.

Mimo klimatu odprężenia i zainicjowanej współpracy z Amerykanami dochodziło też do drobnych incydentów. W czerwcu 1989 r. ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce John Davis poinformował wiceministra spraw zagranicznych Jana Majewskiego (oficera Zarządu III<sup>115</sup>), że wytypowani do pracy

<sup>113</sup> Do pierwszych kontaktów z Amerykanami doszło wiosną 1989 r. Na przełomie lutego i marca 1989 r. gen. R. Misztal otrzymał zaproszenie na spotkanie z szefem US Army Intelligence (wywiad wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych). Do spotkania zachęcał go naczelnik GRU gen. Władlen Michajłow. Zob. IPN BU 001103/332, Notatka gen. R. Misztala dla gen. F. Siwickiego, Warszawa, 17 III 1989, k. 5–6. Później podobnych kontaktów na różnych szczeblach (także z udziałem pracowników rezydentury „Kolumb” w Waszyngtonie) było więcej. W październiku 1989 r. rezydentura w Stanach Zjednoczonych, opierając się na relacji ppłk. Pottsza z Biura Łącznikowego Sił Powietrznych Departamentu Obrony, poinformowała, że kontakty oficerów wywiadu PRL z armią Stanów Zjednoczonych próbuje storpedować FBI. Według tej wersji służba cywilnego kontrwywiadu (stanowiącego część FBI) miała w tym celu przygotować prowokację w stosunku do kpt. Michała Roszczyna, jednego z oficerów rezydentury, któremu podstawiona osoba miała przekazać tajne materiały. Do podobnych prowokacji ponoć dochodziło już wcześniej. Ofiarami FBI mieli się stać oficerowie rezydentury ZSRS i CSRS w Waszyngtonie, którzy zostali aresztowani, a później wydeleni ze Stanów Zjednoczonych pod zarzutem prowadzenia działalności szpiegowskiej. Zob. IPN BU 00587/7/2, *Informacja w sprawie przygotowania przez FBI prowokacji w stosunku do oficera w attachacie wojskowym w Waszyngtonie*, Warszawa, 10 X 1989, k. 174–175.

<sup>114</sup> M. Bearden, J. Risen, *op. cit.*, s. 344–345; M. Barański, *op. cit.*, s. 72–73; Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 376–380. W jednym z programów telewizyjnych („Warto rozmawiać”, TVP 2, 22 II 2011 r.) Zbigniew Siemiątkowski powiedział, że w 1989 r. Amerykanie podjęli decyzję o „przejęciu służb krajów postradzieckich”. Poza służbami PRL plan ten miał dotyczyć także wywiadów węgierskiego i czechosłowackiego.

<sup>115</sup> Podpułkownik Jan Majewski (ur. 1931 r.) jest dr. hab. nauk prawnych. W LWP służył od 1949 r., w latach 1953–1970 w Zarządzie II (m.in. w latach 1955–1959 oficer do zleceń w attachacie wojskowym PRL w Londynie, szef Oddziału III). Następnie OPP adiunkt w PISM (1970–1971) i pracownik MSZ (1971–1995). Był m.in. I sekretarzem, radcą i ambasadorem w New Delhi (1971–1974), doradcą ministra spraw zagranicznych

w Konsulacie Generalnym PRL w Nowym Jorku czterej dyplomaci (wymienił jedynie nazwisko Mirosława Hytryna):

**byli podczas poprzedniego pobytu zaangażowani w działalność niezgodną z ich oficjalnym statusem i są prawdopodobnie pracownikami wywiadu** [podkreślenie w oryginale — S.C.]. W związku z powyższym ambasador J. Davis, po dyskusjach na wysokim szczeblu w Waszyngtonie, prosi o wycofanie nominacji ob. Hytryna do Konsulatu Generalnego PRL w Nowym Jorku. Czyni to nieformalnie, ale ma pełną świadomość, że jeżeli strona polska tego nie zrobi, i ob. M. Hytryn z rodziną wykorzysta już otrzymaną wizę, będzie miał poważne kłopoty na lotnisku w Nowym Jorku<sup>116</sup>.

W tym czasie doszło do dalszego ochłodzenia relacji polsko-sowieckich w rezydenturach, gdzie ustały nawet relacje towarzyskie z oficerami GRU, nad czym ubolewali attaché z Zarządu II. W ostatnim dniu 1989 r. pisał o tym ppłk Bohdan Sienkiewicz z attachatu w Amsterdamie:

Dotychczas współpraca z partnerem układała się dobrze. Od października ub. roku [chodzi jednak o 1989 r. — przyp. S.C.] daje się zauważyć ze strony partnera i jego podwładnych spadek zainteresowania w utrzymywaniu wzajemnych, roboczych kontaktów i wymiany materiałów. Chętnie materiały biorą, w zamian nie przekazują jednak swoich<sup>117</sup>.

Na początku 1990 r. było jeszcze gorzej. Mimo prób i zabiegów oficerów Zarządu II, aby podtrzymać współpracę z agendami wywiadu wojskowego ZSRS,

(1975 r.), ambasadorem PRL w Bangkoku (1978–1982). W latach 1985–1992 był podsekretarzem stanu w MSZ, zaś w latach 1992–1995 sprawował funkcję wiceministra spraw zagranicznych PRL. Był też radcą-ministrem pełnomocnym Ambasady RP w Islamabadzie. W styczniu 1995 r. przeszedł na emeryturę. W latach 50. rejestrowany jako informator o ps. „Michalik” przez GZI. Zob. m.in. AMSZ; T. Moldawa, *op. cit.*, s. 209; *Lista konfidentów*, „Gazeta Polska”, 1993, nr 4; A. Zybortowicz, *W uścisku tajnych służb...*, s. 55–56.

<sup>116</sup> IPN BU 00587/7/2, J. Majewski, *Pilna notatka z rozmowy z ambasadorem Stanów Zjednoczonych J. Davisem w dniu 5 czerwca 1989 r.*, Warszawa, 5 VI 1989, k. 373–374. Po interwencji Amerykanów wyjazd mjr. Mirosława Hytryna do Stanów Zjednoczonych został anulowany. Mirosław Hytryn (ur. 1949 r.) — oficer Departamentu I MSW, m.in. młodszy inspektor Wydziału IV Departamentu I MSW (1976–1977), inspektor Wydziału II Departamentu I MSW (1977–1979), oficer operacyjny rezydentury w Chicago ps. „Tap” pod przykryciem attaché konsularnego w KG PRL w Chicago (1979–1983), inspektor/starszy inspektor (1983–1986), a następnie zastępca naczelnika Wydziału II Departamentu I MSW (1986–1989), rezydent w Kairze ps. „Stax” pod przykryciem kierownika Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Kairze (od 1989 r.). Do 1986 r. posługiwał się nazwiskiem operacyjnym „Mirosław Koszycki” (biogram na podstawie informacji udzielonych przez W. Bagińskiego).

<sup>117</sup> IPN BU 001103/332, Meldunek ppłk. B. Sienkiewicza o współpracy z attaché wojskowym ZSRR za IV kwartał 1989 r., Amsterdam, 31 XII 1989, k. 136.

rezydenci GRU wyraźnie zaczęli unikać bliższych kontaktów z Polakami<sup>118</sup>. Kontynuowano natomiast współpracę na szczeblu kierowniczym obu służb. Gorliwie starano się realizować zadania wynikające z obecności Rzeczypospolitej Polskiej w Układzie Warszawskim<sup>119</sup>. W dalszym ciągu jednym z głównych celów operacyjnych wywiadu wojskowego były Stany Zjednoczone. Obowiązkiem rezydenta w Waszyngtonie było w tym czasie:

- wykrywanie, śledzenie i rozpracowywanie przedsięwzięć wojskowo-politycznych Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w dziedzinie przygotowań do działań przeciwko Polsce i państwow Układu Warszawskiego;
- obserwowanie praktycznego wdrażania przez Stany Zjednoczone i pozostałe kraje NATO uzgodnień zawieranych między NATO a Układem Warszawskim;
- śledzenie realizacji przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników programów naukowo-badawczych podporządkowanych nowym koncepcjom rozpoznawczym NATO<sup>120</sup>.

W wytycznych dla rezydentury „Kolumb” w Waszyngtonie z początku 1990 r. zalecano nawet intensyfikację działalności agenturalnej i typowniczo-werbunkowej w Stanach Zjednoczonych. Wytyczne Centrali były pod tym względem jednoznaczne:

**Zawierać efektywne znajomości z obywatelami kraju urzędowania, cudzoziemcami przebywającymi na Waszym terenie, w środowisku polonijnym, celem rozszerzenia bazy typowniczej rezydentury** [podkreślenia w oryginale — S.C.]. Znajomości z osobami posiadającymi konkretne możliwości wywiadowcze typować do rozpracowania, podając cel operacyjny i uzasadnienie działań. Wskazane jest, by aktywną działalność typowniczą prowadzić w rejonie miasta urzędowania. W odniesieniu do osób o małej przydatności wywiadowczej występować z wnioskami o zakwalifikowanie ich jako kontakty maskujące.

**Szczególną uwagę należy zwrócić na poszukiwanie kandydatów do aparatu agenturalnego, wywodzących się spośród żołnierzy zawodowych, rezerwistów, pracowników cywilnych sił zbrojnych, którzy przewidywani są do służby lub pracy na terenie Europy, głównie zaś RFN.**

<sup>118</sup> Por. m.in. *ibidem*, Meldunek o współpracy z attaché radzieckim za I kwartał 1990 r., Kopenhaga, 24 IV 1990, k. 209–210. Zob. także: T. Witkowski, „*Towarzyszom z Informacji*”..., s. 113.

<sup>119</sup> W grudniu 1989 r. dyrektor Departamentu I MSW przesłał do Zarządu II wiele materiałów analitycznych na temat armii amerykańskiej. Zob. IPN BU 00587/7/2, k. 366–372.

<sup>120</sup> IPN BU 00587/19/2, *Zadania wywiadowcze dla rezydentury „Kolumb” na 1990 r.*, płk J. Szatan, mjr Z. Demski, Warszawa, 6 I 1990, k. 5–6.

Wstępne rozpracowanie kandydatów winno być prowadzone w taki sposób, aby zabezpieczało konspirację kontaktów, a jednocześnie umożliwiało przejście kandydata do dalszego rozpracowania i pozyskania w kontaktach pozaoficjalnych.

**W przedstawianych wnioskach najistotniejszą sprawą oprócz konspiracji jest stwierdzenie możliwości wywiadowczych, jak również pobudek ewentualnego pozyskania (dla Oddziału „Y”).**

Przekazywać naprowadzenia dla kandydatów do rozpracowania z pozycji kraju<sup>121</sup>.

Podobne wytyczne w tym czasie otrzymali także inni rezydenci. Przykładem niech będzie wyznaczony wiosną 1990 r. na stanowisko attaché wojskowego RP w Norwegii mjr Marek Dukaczewski. Został on przeszkolony m.in. z zakresu:

problemów krajów NATO wydzielających siły do wzmocnienia północnej flanki tego paktu<sup>122</sup>.

Wciąż podtrzymywano także proces szkolenia kadry Zarządu II na kursach specjalnych w ZSRS, który przetrwał nawet rozwiązanie Układu Warszawskiego w lipcu 1991 r.<sup>123</sup> W kwietniu 1990 r. prezydent RP i zwierzchnik sił zbrojnych gen. Wojciech Jaruzelski w rozmowie Michaiłem Gorbaczowem z dumą podkreślał, że:

<sup>121</sup> *Ibidem*, *Zadania operacyjne na 1990 r.*, płk J. Szatan, mjr Z. Demski, Warszawa, 8 I 1990, k. 7. W tym czasie, wykorzystując zainicjowaną współpracę armii amerykańskiej z Wojskiem Polskim, Zarząd II próbował wzmocnić własne działania na terenie Stanów Zjednoczonych poprzez werbunek oficerów udających się za ocean na pierwsze stypendia i staże naukowe. Przykładem może być ppłk Cezary Szczylik z Wojskowej Akademii Medycznej, który w lutym 1990 r. wyjechał na roczny staż naukowy w Temple University w Filadelfii. Zarząd II chciał go wykorzystać do „wyszukiwania elementów łączności wywiadowczej” w rejonie Filadelfii. Zob. IPN BU 00587/19/2, *Notatka służbowa dotycząca zainteresowania ppłk. Cezarym Szczylikiem*, Warszawa, 16 I 1990, k. 19.

<sup>122</sup> Major M. Dukaczewski wyjechał na placówkę 25 VI 1990 r. Zob. IPN BU 0314/6, *Notatka dotycząca mjr. Marka Dukaczewskiego wyznaczonego na stanowisko attaché wojskowego, morskiego i lotniczego przy Ambasadzie RP w Oslo*, Warszawa, 25 V 1990, k. 232–234. Według *Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...* (s. 200–201, 223 i 497) w 1989 r. Dukaczewski przeszedł szkolenie GRU w ZSRS.

<sup>123</sup> Ostatnie kursy GRU dla oficerów wywiadu PRL/RP (już WSI) ponoć były organizowane w latach 1992–1993 (*sic!*). Zob. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 200. Równocześnie na szkolenia i studia wojskowe w ZSRS, a od 1991 r. w Federacji Rosyjskiej, wysyłano oficerów różnych rodzajów sił zbrojnych RP. Przykładem może być obecny szef Sztabu Generalnego WP gen. Mieczysław Cieniuch, który w 1990 r. rozpoczął studia na Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS w Moskwie, ukończył je w 1992 r. Cieniuch studiował w ZSRS także wcześniej. W latach 1979–1982 był słuchaczem Akademii Wojsk Pancernych ZSRR w Moskwie. Zob. biogram Mieczysława Cieniucha (ur. 1951 r.), [w:] [www.sgwp.wp.mil.pl/plik/file/osoby/CV\\_cieniuch\\_pol.pdf](http://www.sgwp.wp.mil.pl/plik/file/osoby/CV_cieniuch_pol.pdf).

100 procent naszych generałów i pułkowników to ci, którzy kończyli rajdzieckie akademie wojskowe. **To zabezpiecza nam rezerwę doświadczonych, normalnie wykształconych ludzi na lata naprzód** [podkreślenie — S.C.]<sup>124</sup>.

Awansowany w październiku 1989 r. na zastępcę szefa Sztabu Generalnego i jednocześnie pełniący stanowisko szefa Zarządu II gen. Roman Misztal próbował utrzymać relacje z szefami wywiadów pozostałych państw Układu Warszawskiego, choć na ogół ograniczały się one do wymiany opinii na temat sytuacji politycznej w krajach wyzwalających się spod sowieckiej dominacji<sup>125</sup>. Jednocześnie szef Zarządu II robił wiele, by kierowany przez niego wywiad zyskał nowy wizerunek i uznanie w oczach polityków wywodzących się z obozu solidarnościowego. W kwietniu 1990 r., przy wsparciu Jaruzelskiego, w resorcie obrony narodowej zatrudniono w randze wiceministrów współpracowników premiera — Janusza Onyszkiewicza i Bronisława Komorowskiego<sup>126</sup>. Onyszkiewicz wspominał:

<sup>124</sup> Cyt. za: A. Dudek, *Wojskowe Służby Imperium*, [w:] *idem*, *PRL bez...*, s. 217.

<sup>125</sup> Przykładem mogą być rozmowy gen. R. Misztala w Zarządzie Wywiadowczym Sztabu Generalnego Armii Czechosłowackiej wiosną 1990 r. Z notatki szefa Zarządu II dla gen. Józefa Użyckiego wynika, że głównym tematem rozmów w Pradze była sytuacja polityczna w NRD, w tym tamtejszych służb cywilnych i wojskowych. Dyskutowano także o sytuacji w siłach zbrojnych Czechosłowacji (również w wywiadzie) po wyborze na prezydenta Vaclava Havla. Misztal mógł się wystraszyć, kiedy zreferowano mu założenia czechosłowackiego „programu atestacji [weryfikacji] żołnierzy zawodowych” obejmującego oficerów tajnych służb wojskowych. Zob. IPN BU 00266/205, *Notatka służbowa z pobytu delegacji Zarządu II Sztabu Generalnego WP w Zarządzie Wywiadowczym Sztabu Generalnego Armii Czechosłowackiej*, oprac. gen. R. Misztal, Warszawa, 10 IV 1990 [data wpisana odręcznie], k. 31–33. Wyjątkiem w tym względzie były kontakty z wywiadem kubańskim, który pod koniec 1989 r. poprosił o kolejną rundę konsultacji dwustronnych. Zob. *ibidem*, Pismo płk. J. Grenia z Zarządu Systemów Kierowania SG WP do gen. R. Misztala, Warszawa, 20 XI 1989, k. 5. O szczególnym zainteresowaniu Zarządu II sytuacją w NRD na przełomie 1989/1990 r. świadczą różnego typu sprawozdania i raporty attachatu wojskowego PRL/RP w Berlinie, który przecież nie miał statusu rezydentury. Przykładowo w sprawozdaniu za 1989 r. czytamy m.in.: „attachat systematycznie i w szerokim aspekcie informował Centralę na temat sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju urzędowania. Na szczególne wyróżnienie zasługują informacje dot. działalności opozycji w NRD, stosunków państwo–kościół oraz przemian w życiu społeczno-politycznym kraju. Informacje były opracowywane na wysokim poziomie merytorycznym i zostały wykorzystane do bieżącego informowania kierownictwa MON”. Zob. IPN BU Pf 0314/7, *Ocena działalności attachatu wojskowego przy Ambasadzie RP w Berlinie za 1989 r.*, Warszawa, 19 II 1990 [data wpisana odręcznie], k. 128 i 129–130 [w dalszej części m.in. fragment poświęcony relacjom pomiędzy Bundeswehrą a NAL NRD]. Sytuacją w NRD w tym czasie intensywnie interesował się również Departament I MSW. Por. S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 589–599.

<sup>126</sup> Relacja W. Jaruzelskiego, [w:] I. Czyżewski, *Trzęsienie ziemi w MON*, Warszawa 1993, s. 35. Zob. także: T. Mołdawa, *op. cit.*, s. 195.

Nowe nominacje wymagały uzgodnienia z generałem Jaruzelskim jako prezydentem, zwłaszcza ze względu na jego konstytucyjną zwierzchność nad wojskiem, tym bardziej że sprawy wojskowe były dla niego pierwszoplanowe. **Nie miał żadnych obiekcji do tych kandydatur** [podkreślenie — S.C.] i tak rozpoczęliśmy proces wchodzenia w te zamknięte dotąd struktury oraz przygotowanie do w pełni cywilnego zwierzchnictwa nad armią<sup>127</sup>.

W obawie przed „antykomunistycznym odwetem” starano się w tym czasie upowszechnić mit rzekomego profesjonalizmu ludzi służb wojskowych, ich głębokiego patriotyzmu i niezależności od Sowietów. Kiedyś Onyszkiewicz wyznał nawet publicznie, że:

**Polski wywiad nie był zależny od radzieckiego wywiadu wojskowego (GRU)** [podkreślenie — S.C.]<sup>128</sup>.

Innym razem późniejszy szef resortu obrony dodawał:

**polski wywiad czasów PRL** (tak jak każdy wywiad na świecie), **zachowywał sporą suwerenność** [podkreślenie — S.C.]<sup>129</sup>.

W świetle dostępnych dzisiaj setek dokumentów na temat kierowania wywiadem PRL przez Sowietów, spośród których wiele w niniejszej książce zostało przywołanych, wypowiedź polskiego ministra obrony narodowej musi zostać uznana za empirycznie fałszywą. Ponadto publiczne głoszenie tak bezpodstawnej opinii przez wysokiego urzędnika państwowego wywodzącego się z „Solidarności” może być interpretowane jako narażające na szwank bezpieczeństwo państwa.

Interesująca pod tym względem jest również wypowiedź wiceministra Komorowskiego z sierpnia 1990 r., w której akcentował pewną niezależność kadry WSW (nazwaną notabene „polskim kontrwywiadem”) od Sowietów. Przyznał wprawdzie, że:

niedawno przy polskim kontrwywiadzie wojskowym przestała istnieć rezydentura wojskowego kontrwywiadu radzieckiego, którą jako łącznik pełnił oficer w stopniu generała<sup>130</sup>.

Uspokajał jednocześnie, że:

<sup>127</sup> Z. Turowska, *Gniazdo. Rodzina Onyszkiewiczów*, mps, s. 158–159 [wersja ze strony Demokraci.pl, wejście 30 VI 2011]. Zob. także: W. Świetlik, *Bronisław Komorowski. Pierwsza niezależna biografia*, Warszawa 2010, s. 111–116.

<sup>128</sup> Powiedział to już jako minister obrony narodowej. Zob. *Wywiad ministra obrony, „Gazeta Wyborcza”, 8 IX 1992.*

<sup>129</sup> *Onyszkiewicz ze szczytów do NATO. Z Januszem Onyszkiewiczem rozmawiają Witold Bereś i Krzysztof Burnetko*, Warszawa 1999, s. 97.

<sup>130</sup> Jach, *Wyprowadzka radzieckiego kontrwywiadu*, „Gazeta Wyborcza”, 7 VIII 1990.



radzieckie służby od lat nie miały już kontaktu z komórkami polskiego kontrwywiadu niższego szczebla. Związki takie istniały tylko ze ścisłym kierownictwem Wojskowej Służby Wewnętrznej. **Polecenia, jakie tą drogą płynęły, były niejednokrotnie kwestionowane przez niektórych oficerów operacyjnych naszego kontrwywiadu** [podkreślenie — S.C.]<sup>131</sup>.

Nie powinno więc budzić zdziwienia, że „nasi” w MON — jak powszechnie mówiono wówczas o solidarnościowych wiceministrach obrony narodowej — akceptując ewolucyjny charakter przemian w armii, wpisali się w stanowisko wypracowane przez ludzi Jaruzelskiego. Autor książki o MON w pierwszym okresie przemian pisze:

**Onyszkiewicz mówi, że nie chce pełnić w wojsku roli inkwizytora czy osoby rozliczającej MON za przeszłość** [podkreślenia — S.C.]. Chce natomiast podjąć próbę otwarcia go na społeczeństwo, żeby wojsko było widziane jako siła narodowa i żeby wiedziało, że społeczeństwo jest z tym wojskiem blisko nie tylko na defiladach i w czasie przysięgi, ale na co dzień. **Komorowski natomiast oświadcza, że jest wiele spraw, które wymagają spokojnego rozważenia, a przede wszystkim właśnie poznania, aby można było zaproponować jakieś skuteczne rozwiązanie. Nie powinny one jednak naruszać tego, co w wojsku jest najważniejsze — dyscypliny i wewnętrznego ładu. Bo armia — mówi — nie znosi rewolucji, gwałtownych przemian, gdyż grozi to jej stabilizacji, jej skutecznemu funkcjonowaniu.** [...]

Dość ciekawie układa się też kalendarz kontaktów międzynarodowych, gdyż cywilni wiceministrowie swe pierwsze kroki za granicą kierują do... ZSRR. Komorowski składa hołd pomordowanym w Katyniu, a Onyszkiewicz jest w składzie prezydenckiej delegacji<sup>132</sup>.

Pewnie dlatego obaj ministrowie szybko zyskali uznanie w oczach byłych oficerów LWP. Zapewniał o tym sam prezydent Jaruzelski:

**Wiedziałem, iż współpraca w kierownictwie MON układa się dobrze** [podkreślenia — S.C.]. Wiceminister Onyszkiewicz szybko zdobył w kolektywie szacunek i sympatię. Działał kompetentnie i spokojnie. O tym, czego nie wiedział, nie miał rozeznania — starał się nie przesądzać. Działanie wiceministra Komorowskiego było energiczne, nacechowane chęcią szybkich i głębokich zmian. To wywoływało niekiedy pewne kompetencyjne nieporozumienia. **W każdym bądź razie nie dochodziło do konfliktowych sytuacji**<sup>133</sup>.

Taki stan rzeczy w MON był dla ludzi wywiadu optymalny. Miształ i jego podwładni postanowili przedstawić się w roli kontynuatorów tradycji wywia-

<sup>131</sup> *Ibidem*.

<sup>132</sup> I. Czyżewski, *op. cit.*, s. 37.

<sup>133</sup> *Ibidem*, s. 49.

dowczych II Rzeczypospolitej<sup>134</sup>. Wpadli na pomysł, by „uzupełnić” Salę Tradycji w siedzibie Zarządu II przy al. Niepodległości w Warszawie o informacje, dokumenty i fotografie oficerów polskiego wywiadu z lat 1918–1945. W styczniu 1990 r. mjr Czesław Kwaśniuk z attachatu wojskowego w Waszyngtonie otrzymał nawet zadanie odwiedzenia w tym celu Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku, którego jednym z założycieli był przecież płk Ignacy Matuszewski, współtwórca przedwojennej „dwójki”. Kwaśniuk miał zbadać możliwość uzyskania w Instytucie pamiątek archiwalnych, które Miształ mógłby zaprezentować w odnowionej Sali Tradycji:

„Prosimy o pilne zbadanie możliwości uzyskania z Instytutu im. J. Piłsudskiego w Nowym Jorku materiałów lub ich kopii dotyczących struktury organizacyjnej, obsady kadrowej kierowniczych stanowisk (stanowisko, stopień wojskowy, imię i nazwisko, zdjęcia), opisy ciekawszych akcji Oddziału II Sztabu Głównego WP oraz ogniw wywiadowczych Armii Krajowej. [...]

Jako motywację Waszego zainteresowania podajacie stan faktyczny, tj. troskę o utrwalenie w narodowej pamięci faktów i zdarzeń związanych z działaniami bojowymi PSZ na Zachodzie i w kraju oraz ich organów rozpoznawczych i wywiadowczo-dywersyjnych<sup>135</sup>.

Plan ten „wywiadowcy” realizowali w maju 1990 r.:

Melduję, że zgodnie z poleceniem przełożonego, 11 maja 1990 r. przebywałem w Instytucie im. J. Piłsudskiego w Nowym Jorku. Pretekstem do złożenia wizyty było przekazanie paczki z książkami od wiceministra obrony narodowej B[ronisława] Komorowskiego, który, jako członek delegacji premiera w czasie marcowej wizyty w USA, pozostawił ją w naszej placówce z prośbą o dostarczenie do ww. instytutu.

W trakcie pobytu we wspomnianym instytucie zostałem przyjęty przez p. Janusza Ciska. Po przekazaniu mu ww. paczki, zapytałem o możliwości i warunki uzyskania materiałów — kopii dokumentów, odpowiadających postawionemu przez Centralę zadaniu. [...]

Mój rozmówca stwierdził, iż instytut nie dysponuje uszeregowanymi w ten sposób gotowymi dokumentami. Jego zdaniem, moje pytania (ściśle według zadania Centrali) są bardzo szerokie i obejmują duży zasób zbiorów archiwalnych instytutu. Ścisłe wykonanie tak sprecyzowanego zadania wymagałoby dużej ilości prac — poszukiwania i kompletowania. Byłoby to bardzo pracochłonne, a tym samym kosztowne. [...]

W trakcie rozmowy p. J. Cisek zachowywał się z pewną wyniosłością. Z jego strony ton rozmowy był raczej oschły. Odniosłem wrażenie, iż nie jest

<sup>134</sup> Jednocześnie uruchomiono proces niszczenia akt Zarządu II. Zob. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 181; S. Dronicz, *op. cit.*, s. 143.

<sup>135</sup> IPN BU 00587/19/2, Notatka „Cyrusa”, Warszawa, 30 I 1990, k. 56.

zainteresowany udzieleniem jakiegokolwiek pomocy w uzyskaniu interesujących nas materiałów<sup>136</sup>.

W połowie kwietnia 1990 r. minister obrony narodowej gen. Florian Siwicki podjął decyzję o reorganizacji Zarządu II, a w zasadzie o integracji służb wojskowych. Zgodnie z duchem czasu postanowiono pozbyć się skompromitowanych w PRL sztydów Zarządu II i WSW. Zdecydowano się więc na „odnowę” polegającą *de facto* na połączeniu służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych w jedną strukturę — Zarząd II Wywiadu i Kontrwywiadu Sztabu Generalnego WP<sup>137</sup>. Nie przeprowadzono choćby tak płytkiej weryfikacji kadr wojskowych, jaką zrobił w tym czasie Urząd Ochrony Państwa<sup>138</sup>. Brak weryfikacji oficerów umożliwił utrzymanie w różnych instytucjach państwowych sieci oficerów i współpracowników służb wojskowych, a także gwarantował bezpieczeństwo archiwów Zarządu II i WSW<sup>139</sup>.

Lifting tajnych służb wojskowych był jedną z ostatnich aktywności Siwickiego w MON. W połowie roku Jaruzelski zdecydował, że „odejdzie razem ze »swoimi« ministrami”<sup>140</sup>. W lipcu 1990 r. nowym szefem MON został rekomendowany przez Jaruzelskiego absolwent uczelni sowieckich wiceadm. Piotr Kołodziejczyk<sup>141</sup>. Zwraca uwagę fakt, że minister wiceadmirał mianował wieloletniego

<sup>136</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. C. Kwaśniuka, b.d. [V 1990], k. 156–157.

<sup>137</sup> A. Kochoński, *Polska 1944–1991. Informator historyczny. Tom III/2 (1983–1991). Ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1971–1991)*, Warszawa 2005, s. 908–909; *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej...*, s. 20; P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 408.

<sup>138</sup> Przyznał to później były oficer Zarządu II gen. Bolesław Izydorczyk. Zob. R. PETERMAN, *Rola WSW Rola WSW w organach bezpieczeństwa państwa...*, [w:] *Racja stanu...*, s. 272. Zob. także: B. Głowacki, *Wojskowe służby...*, s. 208; Z. Siemiątkowski, *op. cit.*, s. 362 i 379–380; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 475–477.

<sup>139</sup> J. Maloj, *Na bagnistym gruncie bezprawia*, „Nasza Polska”, 17 II 1998. Weryfikowani funkcjonariusze SB często ujawniali (dekonspirowali) swoje osobowe źródła informacji ulokowane w różnych organizacjach czy instytucjach. Do dekonspiracji OZI dochodziło również ze względu na konflikty i rywalizację pomiędzy weryfikowanymi, z których część nie została przyjęta do pracy w UOP.

<sup>140</sup> I. Czyżewski, *op. cit.*, s. 49; L. Kowalski, *Generał ze skazą...*, s. 491.

<sup>141</sup> I. Czyżewski, *op. cit.*, s. 51; S. Dronicz, *Wojsko i politycy. Od Berlinga do Komorowskiego*, Warszawa 2002, s. 137. W poprzednich latach Jaruzelski przynajmniej kilkakrotnie awansował Kołodziejczyka, m.in.: w 1983 r. — zastępca dowódcy Marynarki Wojennej; 1984 r. — stopień kontradmirała; 1986 r. — dowódca Marynarki Wojennej; 1989 r. — wiceadmirał (nominację wręczał osobiście Jaruzelski). Zob. biogram Piotra Kołodziejczyka (ur. 1939 r.), [w:] J. Królikowski, *op. cit.*, t. 2, s. 211–213. W tym kontekście sugestia Antoniego Dudka (*Reglamentowana rewolucja...*, s. 479), jakoby mianowanie Kołodziejczyka na szefa resortu obrony narodowej w 1990 r. było związane z utratą wpływów Jaruzelskiego w MON, uznać należy za nieporozumienie. Warto podkreślić szczególną rolę, jaką w Zjednoczonych Siłach Zbrojnych (Zjednoczonej Flocie Bałtyckiej) i doktrynie wojennej

oficera Oddziału „K” (europejskiego) Zarządu II (1965–1987) — kadm. Czesława Wawrzyniaka, na szefa Gabinetu MON<sup>142</sup>.

Zarząd II Wywiadu i Kontrwywiadu rozpoczął działalność 1 września 1990 r. i w pierwszym okresie zatrudniał w Centrali 496 osób<sup>143</sup>. Według różnych relacji o takiej konstrukcji służb wojskowych, już wolnej Polski, ostatecznie zdecydował prezydent RP gen. Wojciech Jaruzelski, namawiany do tego przez ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka i szefa WSW gen. Edmunda Bułę<sup>144</sup>. Ostatni szef kontrwywiadu zdążył jeszcze skopiować (sfilmować) kartotekę

UW odgrywała marynarka wojenna PRL (m.in. ze względu na wojska raketowe). Jej twórcami byli zresztą Sowieci (pierwszym dowódcą został Nikołaj Abramow). Stąd też kadra oficerska marynarki miała w PRL opinię szczególnie lojalnej wobec Sowietów. Ze względu na dostęp do nowoczesnej i strategicznej broni gros oficerów Marynarki Wojennej PRL (a później RP) ukończyło kursy, studia i szkoły w ZSRS. Proces kształcenia kadr Marynarki Wojennej trwał do 1991 r. Minister Kołodziejczyk ukończył studia na Akademii Marynarki Wojennej w Leningradzie (1970–1973) i studia strategiczne na Akademii Sztabu Generalnego SZ ZSRS (1978–1980). Zob. J. Będźmirowski, *Rola i zadania Marynarki Wojennej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Morzu Bałtyckim w latach 1955–1991 w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego*, [w:] *Siły zbrojne — polityka...*, s. 27–41; *idem*, *Współpraca Marynarki Wojennej PRL z flotami wojennymi Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w zakresie kształcenia kadr*, Toruń 2007 [tu również wykazy oficerów szkolonych w ZSRS]; J. Królikowski, *Admirałowie Polskiej Marynarki Wojennej 1945–2004*, Toruń 2004; *idem*, *Generałowie i admirałowie...*, t. 2, s. 211–213. W tym samym czasie premier Mazowiecki prowadził rozmowy z gen. Kiszczakiem na temat przyszłego szefa MSW. W lipcu 1990 r. został nim Krzysztof Kozłowski. Kiszczak napisze później: „premier kandydaturę tę uzgodnił ze mną”. Zob. W. Bereś, J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 278.

<sup>142</sup> Wawrzyniaka wspomniano już wcześniej, w kontekście działań skierowanych przeciwko Stolicy Apostolskiej i sprawy OPP ps. „Derwisz”. Zob. biogram Czesława Wawrzyniaka (ur. 1937 r.), [w:] M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *Generałowie i admirałowie III Rzeczypospolitej (1998–2002)*, Warszawa 2002, s. 344.

<sup>143</sup> Świadczą o tym daty wyznaczenia na stanowiska żołnierzy Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu Sztabu Generalnego WP. Liczba 496 osób nie uwzględnia oficerów pracujących w attachatach i pod przykryciem. Limit etatowy był nieco większy, gdyż część stanowisk we wrześniu 1990 r. nie została obsadzona. Zob. IPN BU 00689/133, *Obsada personalna Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu Sztabu Generalnego WP*, b.d. [1990], k. 1–59.

<sup>144</sup> Sam gen. Jaruzelski nie ukrywa, że patronował procesowi zmian w MON. Zob. I. Czyżewski, *op. cit.*, s. 24. Jeden z byłych oficerów Zarządu II powiedział mi w 2006 r., że „strukturę WSI przygotował Kiszczak z Bułą”. Miało to podobno doprowadzić do sporu z gen. Misztalem, który nie był zwolennikiem połączenia wywiadu i kontrwywiadu. Dłatego w 1990 r. Roman Misztal odszedł ze służb. W latach 1990–1991 był zastępcą szefa Sztabu Generalnego WP ds. systemów kierowania. W latach 1991–1994 Misztal dowodził Siłami Pokojowymi ONZ UNDOF w Syrii, zaś w 1994 r. organizował Misję Obserwacyjną ONZ w Tadżykistanie. Służbę wojskową zakończył w lipcu 1995 r. Zob. relacja NN, Warszawa, 20 VIII 2006; relacja ppłk. M. Wojciechowskiego...; M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 83–84.

WSW i przekazać ją Sowietaom<sup>145</sup>. Tymczasem, jak ustaliła w 1991 r. sejmowa Nadzwyczajna Komisja do Zbadania Działalności byłej WSW, gen. Buła wydał też:

ustne polecenie podjęcia likwidacji zasobów archiwalnych Szefostwa WSW. Podobne działania podjęto w terenowych organach WSW<sup>146</sup>.

Co ciekawe, raport komisji kierowanej przez posła Janusza Okrzesika za zniszczenie akt WSW w szczególny sposób obciążył także byłego szefa Zarządu WSW Śląskiego Okręgu Wojskowego płk. Stanisława Torebkę, który w maju 1990 r. przeszedł do Oddziału Attachatów Wojskowych Zarządu II i wyjechał do ZSRS jako zastępca attaché wojskowego RP w Moskwie (*sic!*)<sup>147</sup>.

Szefem Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu, a jednocześnie zastępcą szefa Sztabu Generalnego WP, został, niezwiązany dotychczas ze specsłużbami, absolwent kursów w Wojskowej Artyleryjskiej Akademii w Leningradzie gen. dyw. Stanisław Żak<sup>148</sup>. Stanowisko zastępcy do spraw wywiadu objął wywodzący się z AWO płk Andrzej Krużel, zaś szefem kontrwywiadu został oficer WSW płk Lucjan Jaworski<sup>149</sup>. Choć w połowie 1990 r. było już w zasadzie przesądzone, że Układ Warszawski zostanie rozwiązany<sup>150</sup>, struktura Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu świadczyła o silnym przywiązaniu służb wojskowych do sojuszu militar-

<sup>145</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 181 i 212. Zob. także T. Witkowski, „*Towarzyszom z Informacji*”..., s. 114.

<sup>146</sup> Raport Nadzwyczajnej Komisji do Zbadania Działalności byłej Wojskowej Służby Wewnętrznej z 1991 r., [w:] *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 342–343.

<sup>147</sup> W wytycznych dla płk. Stanisława Torebki znalazł się m.in. punkt dotyczący „prowadzenia skutecznej polityki umacniania wzajemnych, przyjacielskich i obustronnie korzystnych stosunków oraz efektywnej współpracy z armią kraju urzędowania”. Zob. IPN BU 0314/9, Wytyczne płk. Edwarda Dudy do pracy informacyjnej zastępcy attaché wojskowego, morskiego i lotniczego przy Ambasadzie RP w Moskwie płk. Stanisława Torebki, Warszawa, 12 V 1990, k. 28. Zob. biogram i akta personalne płk. Stanisława Torebki (ur. 1932 r.): IPN BU 0314/9, k. 1–43.

<sup>148</sup> Biogram Stanisława Żaka (ur. 1930 r.), [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie...*, t. 4, s. 341–344.

<sup>149</sup> IPN BU 00689/133, *Obsada personalna...*, k. 28. Według *Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...* (s. 201, 210 i 326) w 1980 r. płk Andrzej Krużel przeszedł szkolenie GRU w ZSRS. Na temat płk. Lucjana Jaworskiego zob. *ibidem*, s. 65, 201–202. W jednej z relacji o pracy w MON w 1990 r. B. Komorowski powiedział, że premier Mazowiecki polecił mu „zapropionować kandydata na szefa kontrwywiadu wojskowego”. „Gen. Siwicki postawił mi wtedy warunek — kontynuuje Komorowski — że musi być to fachowy oficer. Znalazłem takiego”. Zob. I. Czyżewski, *op. cit.*, s. 83. Z kontekstu tej relacji wynika, że może chodzić właśnie o płk. Lucjana Jaworskiego. O zainteresowaniu B. Komorowskiego kontrwywiadem wspomina także J. Onyszkiewicz. Zob. *Onyszkiewicz ze szczytów...*, s. 99. Zob. także: A. Ścioś, *Zbrodnia smoleńska. Anatomia dezinformacji*, bmv [Komorów 2010], s. 276.

<sup>150</sup> Mam na myśli chociażby deklarację władz węgierskich o wycofaniu Węgier z uczestnictwa w UW do końca 1991 r. Zob. J.M. Nowak, *op. cit.*, s. 199; *Sztab Generalny...*, s. 352.

nego ze Związkiem Sowieckim, gdyż zachowywała charakterystyczny dla okresu PRL zachodni kierunek prowadzenia działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Pion Operacyjny wywiadu był w zasadzie kontynuacją struktury operacyjnej Zarządu II. Za wywiad agenturalny w dalszym ciągu odpowiadał Oddział „Y” (szef — płk Zdzisław Żyłowski). Przetrwiał również dawny Oddział „K” (płk Zbigniew Woróżbit), choć zmienił swój profil z komórki prowadzącej działalność na kontynencie europejskim w Oddział Europejsko-Amerykański. Pozostałe oddziały — „A” (Krajowy — płk Romuald Boryszczuk), „C” (Stołeczny — ppłk Tadeusz Wasiucionek), III (Attachatów Wojskowych — płk Zygmunt Biernat) i Wydział 12 (Studiów i Ocen — płk Kazimierz Kolasa) zachowały w istocie swój dawny charakter. Pion Informacyjny tworzyło pięć oddziałów — IX (Studiów Informacyjnych — płk Zdzisław Kendziorek), V (Obszaru I i II — Europejski, płk Ryszard Sowa), XI (Obszaru III — Zamorski, płk Edward Duda), XXVII (Dyżurnej Służby Informacyjnej — płk Tadeusz Matuszak) i XIV (Wydawniczy — płk Władysław Czerwonka)<sup>151</sup>.

Przyglądając się obsadzie personalnej Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu, łatwo dostrzec spore wpływy oficerów wywodzących się z Oddziału „Y”, który notabene w stosunku do lat 1983–1990 zwiększył limit etatowy do 18 stanowisk<sup>152</sup>. Zastępcą szefa wywiadu ds. operacyjnych został były szef Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (AWS — „Y”) płk Henryk Michalski<sup>153</sup>. Oddziałem „K” kierował wspomniany już płk Zbigniew Woróżbit, w latach 1986–1987 szef AWS<sup>154</sup>. Ze względu na aktywność biznesową oficerów Oddziału „Y” oraz związku z Grzegorzem Żemkiem i FOZZ, najwięcej do myślenia daje jednak wyznaczenie na szefa Oddziału Finansowego (IV) całej służby wywiadu i kontrwywiadu płk. Józefa Klewiadę, byłego zastępcę szefa Oddziału „Y”<sup>155</sup>.

Jesienią 1991 r., czyli już po rozwiązaniu Układu Warszawskiego, przeprowadzono w służbach wojskowych kolejne zmiany, które na kilkanaście lat (do 2006 r.) określiły strukturę wywiadu i kontrwywiadu Wojska Polskiego. Rozkazem ministra obrony narodowej Piotra Kołodziejczyka z 22 sierpnia 1991 r. utworzono Wojskowe Służby Informacyjne<sup>156</sup>. Główną nowością tej reformy było wyprowa-

<sup>151</sup> IPN BU 00689/133, *Obsada personalna...*, k. 31–41; P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 408.

<sup>152</sup> IPN BU 00689/133, *Obsada personalna...*, k. 31–32. W Oddziale „Y” obsadzono 14 stanowisk (kilku oficerów było na placówkach zagranicznych). Szefem oddziału był wówczas płk Zdzisław Żyłowski. Jego zastępcą kmdr Ryszard Lewicki. Starszymi specjalistami byli: płk Konstanty Malejczyk, płk Zenon Klamecki, ppłk Lech Szymański. Starsi oficerowie: ppłk Marek Mackiewicz, kpt. Tomasz Korpak, mjr Jerzy Zadora, ppłk Jan Dębski, kpt. Janusz Brodniewicz, mjr Roman Karaś. Ponadto por. Mariusz Kosiński, sierż. sztab. Ryszard Gardziel i na pół etatu Jan Kucia.

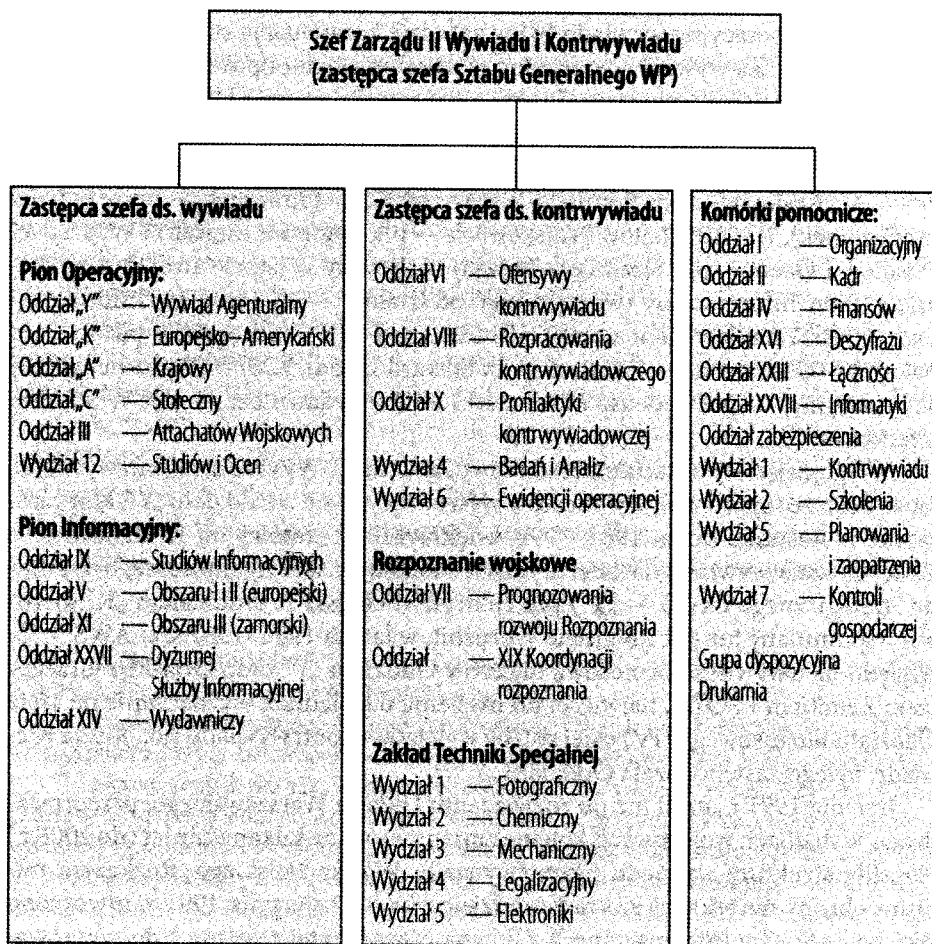
<sup>153</sup> *Ibidem*, k. 28.

<sup>154</sup> *Ibidem*, k. 32.

<sup>155</sup> *Ibidem*, k. 29.

<sup>156</sup> P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 409. Na marginesie warto dodać, że data wydania rozkazu o organizacji WSI zbiegała się z aresztowaniem Grzegorza Żemka

## Nr 26. Struktura Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu w latach 1990–1991



*Źródło: IPN BU 00689/133, Obsada personalna Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu Sztabu Generalnego WP, b.d. [1990], k. 1–90; P. Piotrowski, Uwagi o funkcjonowaniu i metodologii pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych MSW, [w:] Osobowe źródła informacji — zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze, pod red. F. Musiała, Kraków 2008, s. 408–409.*

dzenie służb wojskowych (wywiadu i kontrwywiadu) spod kompetencji Sztabu Generalnego i podporządkowanie ich bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. Istotną rolę w przygotowaniu tej zmiany odegrała Kancelaria Prezydenta Lecha Wałęsy i związany z nią kontradmirał Wawrzyniak z MON, który 30 września

1991 r. został pierwszym szefem WSI<sup>157</sup>. Prezydent RP, a zwłaszcza jego zaufany Mieczysław Wachowski, zbliżyli się wówczas do kadry oficerskiej i mieli decydujący głos w sprawach wojska i jego tajnych służb<sup>158</sup>. Jednym z ważnych sygnałów wysłanych środowisku wojskowych służb specjalnych było awansowanie byłego szefa Zarządu II Romana Miształa na stopień generała dywizji. Było to związane z rekomendacją, jakiej w październiku 1991 r. prezydent Lech Wałęsa udzielił Miształowi w związku z wysunięciem jego kandydatury na stanowisko dowódcy Sił Rozdzielająco-Obszerwacyjnych ONZ (UNDOF) w Syrii<sup>159</sup>.

<sup>157</sup> M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 344; T. Bochwic, *op. cit.*, s. 67; *Bitwa o wojsko. Rozmowa z Janem Parysem*, [w:] J. Kurski, P. Semka, *op. cit.*, s. 82. Wśród różnych opinii na temat Wawrzyniaka pojawiały się i takie, które dowodziły, że nie był rzekomo wcześniej związany ze służbami specjalnymi (*sic!*). Por. B. Głowacki, *Wojskowe służby...*, s. 209. Już w czasie kampanii prezydenckiej 1990 r. ponoć doszło do zbliżenia środowiska służb wojskowych i otoczenia Lecha Wałęsy. Służby miały przekazać sztabowi wyborczemu Wałęsy informację o rzekomej chorobie psychicznej Stanisława Tymińskiego, której przeciwko niemu użyto. Informacja ta miała pochodzić z materiałów Wojskowej Komisji Uzupelnień. Zob. A. Marszałek, *Niedotykalni*, „Rzeczpospolita”, 24 IV 2004.

<sup>158</sup> P. Rabiej, I. Rosińska, *Kim pan jest, panie Wachowski?*, Warszawa 1993, s. 141–143; B. Głowacki, *Wojskowe służby...*, s. 209. Klimat tamtego czasu trafnie oddaje relacja pamiętnikarska płk. Stanisława Dronicza: „W dziejach LWP i WP po stanie wojennym, a nawet po powołaniu cywilnych ministrów obrony, w celu przywrócenia dobrego imienia niesłusznie represjonowanym, nigdy nie interweniowały sądy honorowe, zebrania oficerskie lub środowiska, w których spotkała ich krzywda. Jeżeli do wojska nadchodziły postulaty wyjaśnienia sprawy i rehabilitacji skrzywdzonych, to pochodziły z zewnątrz — od posłów, intelektualistów lub działaczy politycznych. Każdy, kto w naszym wojsku był represjonowany z powodów politycznych, musiał odczuć chłód, a niekiedy nawet wrogość środowiska, w którym służył. Nie było to spowodowane jakąś wyjątkową cechą charakteru ludzi mundurowych, lecz obawą, że ich również może spotkać podobny los. Między innymi spowodowane to było tym, iż osoby dopuszczające się represji wobec tych, których później zrehabilitowano, najczęściej pozostawały na wysokich stanowiskach służbowych. Nikt im nigdy za tzw. błędy i wypaczenia niczego nie wypominał. Szczególną odrazę w wojsku wzbudziły aliansy i sfraternizowanie wiceministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego oraz prezydenta Lecha Wałęsy z najbardziej gorliwymi oficerami z okresu stanu wojennego. Ich ostentacyjna sympatia do niedawnych przeciwników zniweczyła w wojsku to, co być może jest w nim najcenniejsze: godność i honor. Wojskowi, którzy mieli odwagę przeciwstawić się rozpasaniu totalitarnej władzy komunistów i nieprawidłowościom w wojsku, gdy Polska stała się niepodległym oraz demokratycznym krajem, przekonali się, że są niepożądanymi. Zabiegi generalicji, zwłaszcza tej dwu-, a nawet trzygwiazdkowej, o względy Mieczysława Wachowskiego ośmieszały najwyższe kręgi hierarchii wojskowej. Nie był ich przełożonym, nie łączyła ich wspólna przeszłość, a jednak garnęły się do niego niczym muchy... Ta wielka ostentacyjna sympatia do osoby Wachowskiego miała tylko jeden cel (doskonale widoczny dla wszystkich wojskowych) — chodziło o względy prezydenta, jego łaskę, awans lub odznaczenie”. Zob. S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska...*, s. 160.

<sup>159</sup> J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie...*, t. 2, s. 521; G. Ciechanowski, *Polskie*



Strukturę wywiadowczą WSI tworzyło sześć oddziałów Zarządu II Wywiadu: 1 — Analiza, Ocen i Organizacji Działalności Wywiadu (kierowany przez płk. Zbigniewa Woróżbita), 2 — Wywiad Agenturalny (płk Konstanty Malejczyk), 3 — „Wschód” (płk Romuald Boryszczyk), 4 — „Zachód” (kmdr Ryszard Tomaszewicz), 5 — Wywiad Radioelektroniczny (płk Jan Sobkowski), 6 — Ewidencja Operacyjna Wywiadu (mjr Jerzy Hunek). Zarządem II Wywiadu WSI dowodzili przeszkoleni przez Sowietów płk Bolesław Izydorczyk (szef) i płk Zdzisław Żyłowski (zastępca szefa/główny specjalista)<sup>160</sup>. Łatwo zauważyć, że wywiad wojskowy wolnej Polski znalazł się w rękach oficerów byłego Oddziału „Y” (Żyłowski, Woróżbit, Malejczyk), który zresztą przetrwał pod nową nazwą Oddziału 2 Zarządu II Wywiadu WSI<sup>161</sup>. Za nieprzekonywające w tym kontekście należy uznać słowa Bronisława Komorowskiego, który, chwając reformy przeprowadzone w armii w 1991 r., napisał, że:

odeszło wtedy z wojska wielu oficerów, których biografie niekwalifikowały do tworzenia sił zbrojnych państwa demokratycznego<sup>162</sup>.

Kosmetyka przeobrażeń w Wojsku Polskim z lat 1990–1991 (i później) pozwoliła oficerom byłego Zarządu II zachować dominującą pozycję w wywiadzie wojskowym odrodzonej Rzeczypospolitej<sup>163</sup>. Po wielu latach wiernej służby Moskwie, bez jakiegokolwiek procedury weryfikacyjnej, od teraz mieli tworzyć suwerenną służbę wywiadu. Realizacja tego pomysłu nie mogła się udać. W rzeczywistości powstała struktura będąca prostą kontynuacją służb wojskowych PRL:

Mimo nowej nazwy i zmienionego kierownictwa WSI utrzymały zasadniczą cechę służb specjalnych krajów podległych ZSRR: ich kadra składała się z wybranych i zaufanych ludzi, którzy przeszli specjalne szkolenia gwarantujące lojalność, przy czym w czasach komunistycznych służby sowieckie miały decydujący wpływ na politykę kadrową w Zarządzie II SG, w WSW i w całym LWP. Tylko wytypowane przez nie osoby były przewidziane do sprawowania

*Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń 2010, s. 93–94. Zob. także: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska...*, s. 143.

<sup>160</sup> IPN BU 00689/133, *Obsada personalna. Szefostwo Wojskowych Służb Informacyjnych*, b.d. [1990], k. 7–12. Na temat struktury WSI w 1991 r. zob. także: P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu...*, s. 409–410.

<sup>161</sup> Oficerowie byłego Oddziału „Y” znaleźli się również w innych komórkach WSI (nie licząc placówek zagranicznych i OPP). W 1991 r. zastępcą szefa Zarządu III Kontrywiadu został kmdr Kazimierz Głowacki, zaś szefem Biura Zabezpieczenia Technicznego WSI płk Henryk Michalski. Zob. IPN BU 00689/133, *Obsada personalna. Szefostwo...*, k. 13 i 24.

<sup>162</sup> B. Komorowski, *Armia państwa niepodległego i niedemokratycznego*, [w:] *Dziesięciolecie Polski...*, s. 183.

<sup>163</sup> B. Głowacki, *Wojskowe służby...*, s. 209.

dowódczych funkcji w wojskowych służbach specjalnych PRL oraz do służby w dyplomacji wojskowej, szczególnie w państwach NATO. Była to tzw. kadra perspektywiczna, czyli oficerowie, którzy w przyszłości mieli objąć stanowiska dowódcze<sup>164</sup>.

---

<sup>164</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 198.

# Życie po życiu (1991–2006)

Sowiecki background — Parys desowietyzator — obrońcy Oleksego  
— „Rolandy” i gaz musztardowy — Powrót Makowskiego — Aktywność  
krajowa — Sanacja Rusaka — Faul Dukaczewskiego — Przeciwnicy  
lustracji — Konsensus likwidacyjny



Powstały we wrześniu w 1991 r. Zarząd II Wywiadu Wojskowych Służb Informacyjnych był w dużej mierze kopią komunistycznego Zarządu II Sztabu Generalnego WP. Dawne struktury, kadra i aparat wywiadowczy (sieć współpracowników) bez jakiegokolwiek weryfikacji zostały przejęte przez WSI<sup>1</sup>. Tadeusz Mazowiecki przyznał kiedyś, że brak weryfikacji w służbach wojskowych to m.in.:

**efekt jego uzgodnień z ówczesnym szefem Ministerstwa Obrony Narodowej generałem Florianem Siwickim** [podkreślenie — S.C.]. Przecież nie mogliśmy robić wszystkiego naraz<sup>2</sup>.

W rzeczywistości zaniechania te były nie tylko konsekwencją nieformalnych uzgodnień z komunistami, ale również wynikały z faktu, że elity solidarnościowe nie miały większego pojęcia o sprawach związanych z siłami zbrojnymi. Dominowało w nich naiwne przekonanie o patriotyzmie oficerów LWP. Wyrazem tego było chociażby marginalne potraktowanie problematyki wojskowej przy okrągłym stole. Kwestia ta pojawiła się jedynie w trakcie dyskusji podzespołu do spraw młodzieży i to raczej w kontekście indoktrynacji politycznej żołnierzy zasadniczej służby wojskowej<sup>3</sup>.

Nowe-stare służby wojskowe pozostawały w zasadzie poza kontrolą polityczną i społeczną. Podobnie jak w czasach PRL aż do 2003 r. działalność tajnych służb WP nie była uregulowana ustawowo<sup>4</sup>. Działały one na podstawie rozkazu ministra obrony narodowej z sierpnia 1991 r., mimo że tego samego roku Rada Ministrów zobowiązała się przygotować odpowiedni projekt ustawy regulujący działalność

---

<sup>1</sup> Opinia ta dotyczy również drugiego z pionów WSI — Zarządu III Kontrwywiadu. Szerzej na temat ciągłości personalnej i instytucjonalnej pomiędzy Zarządem II i WSW a WSI zob. B. Głowacki, *Wojskowe służby...*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej...*, s. 208; *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*

<sup>2</sup> A. Marszałek, *Niedotykalni...*

<sup>3</sup> J. Zalewski, *Wojsko Polskie w przemianach ustrojowych 1989–2001*, Warszawa 2002, s. 106–108.

<sup>4</sup> W okresie PRL działalność wywiadu wojskowego, podobnie jak większości innych organów aparatu bezpieczeństwa, nie była uregulowana ustawowo. Zob. W. Frazik, B. Kopka, G. Majchrzak, *Dzieje aparatu represji w PRL 1944–1989. Stan badań*, Warszawa 2004, s. 7, ipn.gov.pl/portal/pl/239/3759/Raport\_8222Dzieje\_aparatu\_represji\_w\_PRL\_194482111989\_Stan\_badan8221.html (wejście 25 VII 2011 r.). W okresie III RP dopiero 9 VII 2003 r. uchwalono ustawę o Wojskowych Służbach Informacyjnych (Dz.U. nr 139, poz. 1326). Wcześniej, w ustawie o urzędzie ministra obrony narodowej z 14 XII 1995 r. zawarto regulację o podległości WSI względem szefa MON. Szerzej na ten temat zob. A. Żebrowski, M. Żmigrodzki, J. Babula, *Rola służb specjalnych w siłach zbrojnych. Wywiad i kontrwywiad*, Kraków 1999, s. 129–161.

służb wojskowych<sup>5</sup>. Zdaniem Andrzeja Zybortowicza, środowisko dawnych służb PRL (w tym zwłaszcza wojskowych) znalazło się po przełomie 1989 r. w tzw. próżni kontrolno-regulacyjnej:

komunistyczne służby specjalne, które w nieznacznie zmienionej postaci zostały przeniesione do III RP (dotyczy to zwłaszcza służb wojskowych), znalazły się w swoistej próżni kontrolno-regulacyjnej. Próżnia ta powstała, gdy stare, nieformalne, niezakorzenione w systemie prawnym, typowe dla władzy autorytarnej mechanizmy „zadaniowania”, nadzoru i kontroli służb zostały uchylone, a nowe demokratyczne odpowiedniki tych mechanizmów nie zostały w pełni wprowadzone w życie (np. sejmowa komisja zajmująca się nadzorem nad służbami powstała dopiero w r. 1995).

Negatywne skutki owej próżni regulacyjnej zostały wzmocnione przez fakt, że wprowadzenie mechanizmów rynkowych i wiążące się z tym uruchomienie bezprecedensowego dziejowo procesu prywatyzacji środków produkcji i wymiany otworzyły przestrzeń gier społecznych, w których zasoby tajnych służb mogły zostać wykorzystane na szeroką skalę.

Innymi słowy, osłabienie kontroli nad służbami nastąpiło w sytuacji, gdy jednocześnie niepomiarnie zwiększyły się możliwości ekspansji dla metod działania typowych dla służb: kontrola została osłabiona wtedy, gdy zwiększyły się pokusy i możliwości nadużyć<sup>6</sup>.

Gwarancję kontynuacji zapewniała przede wszystkim komunistyczna kadra oficerska, która w dużej mierze zdominowała całe WSI<sup>7</sup>. Ukształtowana w PRL mentalność, międzypokoleniowe związki z ruchem komunistycznym, poczucie wojskowej odrębności i elitarności, aktywność w PZPR i jej przybudówkach<sup>8</sup>,

<sup>5</sup> A. Marszałek, *Państwo w państwie*, „Rzeczpospolita”, 1 II 1999.

<sup>6</sup> A. Zybortowicz, *AntyRozwojowe...*, s. 63.

<sup>7</sup> S. Cenckiewicz, P. Woyciechowski, *Antypaństwo w państwie, czyli słów kilka o likwidacji WSI*, [w:] S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 639–640.

<sup>8</sup> Chodzi często o zaangażowanie w działalność komunistyczną od najmłodszych lat. Akcentował to m.in. 24-letni Marek Dukaczewski, pisząc w zyciorysie z 1976 r. m.in.: „W 1961 roku wstąpiłem do ZHP. W latach 1966–71 byłem uczniem Technikum Nukleonowego. W 1966 r. wstąpiłem do ZMS, gdzie pełniłem funkcje przewodniczącego koła, wiceprzewodniczącego Z[arządu] S[zkolnego] ds. ideowych, przewodniczącego Zarządu Szkolnego. W 1971 rozpocząłem studia w Wojskowej Akademii Technicznej na Wydziale Cybernetyki. Wstąpiłem do K[ola] M[łodzieży] W[ojskowej], byłem członkiem Zarządu Koła i jednocześnie instruktorem Komendy Chorągwi Mazowieckiej oraz członkiem Wojskowego Kręgu Instruktorskiego. W 1975 roku wstąpiłem do PZPR i w związku z reorganizacją ruchu młodzieżowego zostałem członkiem ZSMP”. Ponadto, w ankiecie personalnej Dukaczewski deklarował się jako ateista. Zob. IPN BU 0777/32, Własnoręczny zyciorys M. Dukaczewskiego, 2 IX 1976, k. 13. W sprzeczności z powyższą autoprezentacją stoi oświadczenie Stowarzyszenia „Sowa”, którego prezesem jest Marek Dukaczewski, odnoszące się m.in. do spraw związanych z rolą PZPR w działalności Zarządu II. Czytamy

zaangażowanie w walkę z „Solidarnością”, antyzachodni i prosowiecki sposób myślenia o tajnych służbach i świecie, serwilizm wobec politycznych zwierzchników, wspólnota biograficzna i zasób wiedzy ekskluzywnej składały się na specyfikę środowiska WSI<sup>9</sup>. Istotnym elementem tej mentalności była międzypokoleniowa transmisja związków z tajnymi służbami rodziców kadry oficerskiej WSI<sup>10</sup>.

Na dziewięciu szefów WSI (1991–2006) aż pięciu wywodziło się z wywiadu wojskowego PRL: kadm. Czesław Wawrzyniak (1991–1992), gen. Bolesław Izydorczyk (1992–1994), gen. Konstanty Malejczyk (1994–1996), kadm. Kazimierz Głowacki (1996–1997) i gen. Marek Dukaczewski (2001–2004 i 2004–2005). W ciągu 15 lat działalności WSI przez prawie 9,5 roku rządili nimi oficerowie byłego Zarządu II. Dwóch szefów WSI wywodziło się z Oddziału „Y” — Głowacki i Malejczyk, dwóch z oddziału zamorskiego (VIII/„P”) — Izydorczyk i Dukaczewski, zaś Wawrzyniak z oddziału europejskiego (I/„K”)<sup>11</sup>. Spośród nich trzech zostało przeszkolonych w Związku Sowieckim (Izydorczyk, Głowacki i Dukaczewski). Z pozostałych szefów WSI<sup>12</sup> na Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS w latach 1978–1980 studiował gen. Marian Sobolewski<sup>13</sup>. Analogiczne studia, przeszkolenia i kursy (KGB i GRU) w Związku Sowieckim i innych zaprzyjaźnionych z PRL państwach ukończyło blisko 300 żołnierzy WSI, z których wielu stanowiło kadrę kierowniczą służb wojskowych wolnej Polski

w nim m.in.: „Prawda jest taka, że to właśnie wśród oficerów z dużą ulgą przyjęto fakt likwidacji działania partii w wojsku i nieukrywane zadowolenie wywołał obowiązek apolityczności. Nikt nie chciał być rozliczany z postępowania i efektów pracy z jednej strony przez przełożonych, a z drugiej przez partię. Dobrze zdawano sobie sprawę z tego, iż apolityczność oficerów jest niezbędna do stabilności i możliwości realizacji zadań”. Zob. [stowarzyszeniesowa.pl/index.php/weryfikacja-i-raport/raport-2/sowa-o-raporcie-antoniego-macierewicza/](http://stowarzyszeniesowa.pl/index.php/weryfikacja-i-raport/raport-2/sowa-o-raporcie-antoniego-macierewicza/), *Nasze zdanie o Raporcie z likwidacji WSI — część I*, s. 1 (wejście 1 VIII 2011 r.).

<sup>9</sup> Por. m.in. M. Jędrzejko, W. Bożejewicz, *Funkcjonariusze służb specjalnych — beneficjenci systemu czy ofiary lustracji?*, [w:] *Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, pod red. M. Jarosz, Warszawa 2008, s. 137–142.

<sup>10</sup> Za przykład może nam tutaj posłużyć gen. Marek Dukaczewski, szef WSI w latach 2001–2004 i 2004–2005. Jego ojciec Zdzisław Dukaczewski (ur. 1926 r.), był porucznikiem MBP, w latach 1945–1955 służył w Urzędzie Bezpieczeństwa w Żyrardowie, Warszawie, Ciechanowie i Płocku. Brał udział w działaniach represyjnych, m.in. wobec członków organizacji młodzieżowej „Dzieci Ziemi Płockiej”. Zob. J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945–1956*, Warszawa 2007, s. 140–141 i 200–201. Z kolei ojciec gen. Konstantego Malejczyka — Kazimierz (ur. 1919 r.), był funkcjonariuszem MO. Zob. IPN BU 2174/7804, Akta personalne K. Malejczyka, k. 5 i 96.

<sup>11</sup> Mam tu na myśli przede wszystkim zaseregowanie wymienionych oficerów po 1983 r. Przykładowo Głowacki pracował wcześniej m.in. na odcinku amerykańskim (Oddział VIII), zaś Malejczyk m.in. na niemiecko-skandynawskim (Oddział I).

<sup>12</sup> Chodzi o gen. Mariana Sobolewskiego (szef WSI w 1992 r.), gen. Tadeusza Rusaka (1997–2001), gen. Janusza Bojarskiego (2004 r. i 2005 r.) i gen. Jana Żukowskiego (2006 r.).

<sup>13</sup> Biogram Mariana Sobolewskiego (ur. 1940 r.), [w:] M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 282.

w latach 1991–2006<sup>14</sup>. To swego rodzaju paradoks, że szefami i pracownikami wojskowej służby wywiadu i kontrwywiadu wolnej Polski mogli zostać kadrowi pracownicy Zarządu II Sztabu Generalnego i WSW — instytucji, które ustawił o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w 1998 r. piętnuje, uznając je za „organy bezpieczeństwa państwa komunistycznego”<sup>15</sup>.

Sowiecki background kadry WSI odcisnął trwale piętno na funkcjonowaniu służb wojskowych. Miał też znaczenie dla wiarygodności Polski wobec zachodnich sojuszników, bo przecież absolwenci szkół sowieckich, którzy objęli najważniejsze funkcje w Wojsku Polskim po 1990 r., mieli wprowadzić polską armię do NATO<sup>16</sup>.

Wykorzystując dawne relacje z kadrami LWP, na początku lat 90. Rosjanie mieli zintensyfikować działania operacyjne, których celem było rozpoznanie korpusu oficerskiego Wojska Polskiego, działalności wojskowych służb specjalnych i procesu integracji polskiej armii z NATO<sup>17</sup>. Z analizy kontrwywiadowczej prowadzonej przez WSI w drugiej połowie lat 90. (m.in. sprawa kryptonim „Gwiazda”) wynika, że istotne znaczenie w tych działaniach odgrywała m.in. wiedza o polskich oficerach kształcących się w przeszłości w ZSRS. Stali się oni naturalną bazą ty-

<sup>14</sup> Lista oficerów WSI szkolonych w ZSRS, NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech obejmuje 295 nazwisk. Zob. *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 200–212 i 495–505. Z tym fragmentem raportu polemizowało później środowisko żołnierzy WSI, twierdząc m.in., że dane te nie dotyczą wyłącznie oficerów służb specjalnych. Zob. stowarzyszenie-sowa.pl/index.php/weryfikacja-i-raport/raport-2/sowa-o-raporcie-antoniego-macierewicza/, *Nasze zdanie o Raporcie z likwidacji WSI — część I*, s. 2-3; promexsk.pl/sowawp/wp-content/uploads/2011/04/26\_SOWA-o-Raporcie\_Cz-6.pdf (wejście 3 VIII 2011 r.).

<sup>15</sup> Por. art. 5.1 Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W takim samym stopniu dotyczy to również służb cywilnych (UOP), w których dominującą rolę odgrywali byli funkcjonariusze SB, np. Gromosław Czempiński, Andrzej Kapkowski czy Henryk Jasik.

<sup>16</sup> W tym czasie szefem Sztabu Generalnego WP był gen. Zdzisław Stelmaszuk, który w 1976 r. ukończył Akademię Sztabu Generalnego SZ ZSRS. W 1992 r. zastąpił go gen. Tadeusz Wilecki, również absolwent Akademii Sztabu Generalnego SZ ZSRS (1982 r.). W 1997 r. nowym szefem Sztabu Generalnego został gen. Henryk Szumski, który studia na Akademii Sztabu Generalnego SZ ZSRS zakończył w 1980 r. W latach 2000–2003 sztabem WP kierował gen. Czesław Piątas, który dwukrotnie kształcił się w ZSRS: w Akademii Wojsk Pancernych ZSRS (1974–1977) i Akademii Sztabu Generalnego SZ ZSRS (1986–1988). Pierwszym szefem Sztabu Generalnego WP, który nie był absolwentem sowieckich szkół, został gen. Franciszek Gągor (2006–2010) — nastąpiło to w siedemnastym roku budowania wolnej Polski. Od 2010 r. Sztabem Generalnym WP kieruje gen. Mieczysław Cieniuch, który w 1990 r. rozpoczął studia na Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRS w Moskwie. Również w latach 1979–1982 był słuchaczem Akademii Wojsk Pancernych ZSRR w Moskwie. Por. M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 11, 34, 37, 54–55, 103, 171.

<sup>17</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 213.

powniczo–werbunkową dla GRU<sup>18</sup>. Rosjanie musieli osiągnąć na tym polu pewne sukcesy, skoro w 1999 r. nawet w pionie kontrwywiadu WSI pojawiały się opinie, że wojskowe tajne służby:

nie są wiarygodne, a to głównie za sprawą kadry uwikłanej w niewyjaśnione kontakty ze Wschodem<sup>19</sup>.

Na problem ten zwracali uwagę zachodni sojusznicy Polski. Znany jest przykład płk. Cezarego Liperta, który w drugiej połowie lat 90. objął stanowisko attaché wojskowego w Niemczech. Początkowo spotkało się to z protestem tamtejszego rządu, który dał do zrozumienia władzom RP, iż nie życzy sobie gości u siebie absolwenta kursu GRU w Moskwie<sup>20</sup>. Ostatecznie Lipert wyjechał na placówkę do Kolonii<sup>21</sup>, ale problem stawał się na tyle palący, że w końcu lat 90. w pionie kontrwywiadowczym WSI próbowano ustalić listę oficerów szkolonych w ZSRS oraz odtworzyć proces kształcenia kadr wywiadowczych LWP w Związku Sowieckim (sprawa kryptonim „Gwiazda”). Polegało to w dużej mierze na wysłuchaniu oficerów, którzy przeszli przez szkoły GRU. Na liście kursantów GRU był m.in. były oficer oddziału zamorskiego Zarządu II i jeden z szefów WSI gen. Bolesław Izydorczyk. Kontrola Izydorczyka była jak najbardziej zasadna, gdyż w ramach prowadzonej osłony kontrwywiadowczej ustalono, że latem 1992 r. spotkał się w Zakopanem z rezydentem służb rosyjskich w okolicznościach:

które **jednoznacznie wskazywały na spotkanie wywiadowcze** [podkreślenie — S.C.]<sup>22</sup>.

Przebieg wysłuchania gen. Izydorczyka nie napawał kontrwywiadowców optymizmem. Pisał o tym szef WSI płk Tadeusz Rusak do ministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego w czerwcu 2000 r.:

Gen dyw. B[olesław] Izydorczyk w sposób ogólnikowy, powierzchowny i odbiegający od rzeczywistości odniósł się do odpowiedzi na pytania, które dotyczyły pobytu na kursie GRU w Moskwie. Nie udzielił też wyczerpujących wyjaśnień odnośnie do pobytu na wymienionym kursie w czasie prowadzonych z nim rozmów, odmawiając udzielenia informacji lub zasłaniając się niepamięcią [...]. **Analiza całego materiału [...] skłania nas do stwierdzenia, iż gen. dyw. Izydorczyk celowo może ukrywać fakty związane z okresem**

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 214 i 214–230.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 230 [opinie zawarte w dokumentacji sprawy kryptonim „Gwiazda”].

<sup>20</sup> L. Pietrzak, *Uśpieni przyjaciele*, „Wprost”, 25 III 2007.

<sup>21</sup> Tak przynajmniej wynika z dokumentu opublikowanego na witrynie internetowej Stowarzyszenia Sowa, skupiającego byłych pracowników WSI. Por. [promexsk.pl/sowawp/wp-content/uploads/2011/04/51\\_Komisja-Wprost.pdf](http://promexsk.pl/sowawp/wp-content/uploads/2011/04/51_Komisja-Wprost.pdf) (wejście 23 VII 2011 r.).

<sup>22</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 525.



pobytu w Moskwie. Brak wyczerpujących odpowiedzi ich ogólnikowość i schematyzm, a także stwierdzone przypadki podawania nieprawdy oraz wyraźna niechęć przy wyjaśnianiu kwestii związanych z ww. zagadnieniami stwarzają wątpliwości, co do jego szczerości wobec służby Ochrony Państwa [podkreślenie — S.C.]<sup>23</sup>.

W innym dokumencie WSI z 2000 r. na temat Izydorczyka czytamy:

Pomimo jednak zaistnienia wielu negatywnych przesłanek zebrany w toku prowadzonego w roku 2000 r. przez B[iuro] B[ezpieczeństwa] W[ewnętrznego] postępowania sprawdzającego szef WSI gen. T[adeusz] Ruski wskutek, jak sam stwierdził, „nacisków szefa MON ministra B[ronisław] Komorowskiego” wydał gen. B[olesławowi] Izydorczykowi certyfikat bezpieczeństwa NATO do dokumentów NATO oznaczonych klauzulą „Ścisłe tajne” (*Cosmic Top Secret* i *Cosmic Top Secret Atomal*). Dzięki temu gen. B. Izydorczyk wyjechał do Brukseli, gdzie objął funkcję dyrektora Partnership Coordination Cell (PCC) w Mons. Przebywał tam do 2001 r. mając dostęp do informacji stanowiących najwyższe tajemnice NATO [podkreślenie — S.C.]<sup>24</sup>.

Inny przypadek, dotyczący jednego z szefów WSI kmdr. Kazimierza Głowackiego, opisał w swoich wspomnieniach gen. Marian Zacharski, należący w latach 90. do kierownictwa Urzędu Ochrony Państwa:

Co o nim wiemy? Ano tyle, że o jego dziwnych zachowaniach podczas pobytu na placówce w Londynie, już w nowych czasach, dostawaliśmy często niepokojące wieści. Służby jednego z państw z nami zaprzyjaźnionych wielokrotnie miały możliwość obserwowania jego przyjacielskich kontaktów z rosyjskimi członkami rezydentury w Londynie [podkreślenia — S.C.]. Radzono nam wprost, że byłoby lepiej, gdybyśmy coś z tym fantem zrobili. Nasz wpływ na obsadę stanowisk w WSI był jednak żaden. Wiedzę mieliśmy, dzieliliśmy się nią z szefami WSI i kierownictwem państwa. Nic więcej nie mogliśmy zrobić. Dodam, że ostrzegęła nas pewna zaprzyjaźniona służba również przed innym pułkownikiem WSI, który otrzymał nominację na stanowisko ambasadora w bardzo ważnym państwie. Mówili nam otwarcie, że na podstawie zbieranych przez lata informacji podejrzewali tegoż pułkownika o współpracę z rosyjskim (a wcześniej radzieckim) wywiadem. „Nie kuście licha, bo wiemy, co mówimy” — dodawali. Na nic się jednak zdały ostrzeżenia i rady Urzędu Ochrony Państwa, aby jednak, chociażby dla czystości reguł, wycofać jego kandydaturę. WSI były i w tym przypadku ponad wszystko. Wojskowi robili to, co chcieli. Zawsze żałowałem, że nie byli aż tak

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 524–525.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 525.

sprawni w działalności operacyjnej poza granicami kraju na rzecz Polski, jak w działaniach dla dobra „swoich” na terytorium naszego kraju<sup>25</sup>.

Opinia ta potwierdza diagnozę autorów raportu z weryfikacji WSI z 2007 r., że jedną z przyczyn, dla których zachodni sojusznicy Polski nie mieli zaufania do korpusu oficerskiego WP, była:

**infiltracja WSI przez wschodnie służby specjalne, których bazę werbunkową i informacyjną mogli stanowić oficerowie szkoleni na Wschodzie [podkreślenie — S.C.]<sup>26</sup>.**

Nie znamy skali penetracji WSI przez służby rosyjskie. Wydaje się jednak wielce prawdopodobne, że dawne powiązania z Sowietami wpłynęły na brak rzetelnie prowadzonej osłony kontrwywiadowczej w Wojsku Polskim<sup>27</sup>. Również o tym wspominał Zacharski:

Nasza tragedia polegała na tym, że kilku spośród zdrajców (jeśli ktoś woli, mogą nazywać ich nadal „radzieckimi źródłami”, chociaż wolę zachowanie pewnej czystości: źródłami są dla Rosjan, a zdradzają w ten sposób swoją ojczyznę) pracowało naprawdę z największym oddaniem dla swych mocodawców. Jeden z polskich oficerów sporządzał swe raporty dla Rosjan niemal codziennie. Trudno znaleźć w jego teczce dzień, który by zmarnował, nie robiąc notatki dla radzieckiego oficera prowadzącego! Wszystkie osoby rozpoznane w toku tej sprawy rozpoczęły swoją pracę na rzecz wywiadu radzieckiego na długo przed zmianami ustrojowymi w 1989 roku i kontynuowały ją po przełomie. Przegląd służbowego posadowienia zdrajców jest zatrważający. **Był wśród nich oficer WSW (Wojskowych Służb Wewnętrznych), potem piastujący wysoką pozycję w organach kontrwywiadu WSI w jednym z ważnych miast polskich, dalej oficer wojsk liniowych czy też oficer z Dowództwa Wojsk Lotniczych w Poznaniu** [podkreślenie — S.C.]. Przyznam, że gdy czytałem te papiery, byłem zaszokowany rozległością zdrady Polaków. I jednocześnie, naturalnym w tej sytuacji, tryumfem przeciwnika. Wyjątkową aktywność na

<sup>25</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 497–498. Funkcję attaché wojskowego PRL/RP w Londynie kmdr K. Głowacki pełnił w latach 1986–1990. Zob. biogram Kazimierza Głowackiego (ur. 1940 r.), [w:] M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 333.

<sup>26</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 230 [opinie zawarte w dokumentacji sprawy kryptonim „Gwiazda”]. Znane są również próby ukrycia odbytych w Sowietach szkoleń i kursów przez oficerów WSI. Przywołany wielokrotnie raport z weryfikacji żołnierzy WSI opisuje przypadek ppłk. Ryszarda Piwońskiego z kontrwywiadu WSI, który po oddelegowaniu w 1999 r. do pracy w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów podjął próbę „wyczyszczenia” własnych akt personalnych z dokumentów poświadczających służbę w WSW i ukończenie kursu KGB (*ibidem*, s. 225).

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 224–230.

polu werbunkowym oficerów Wojska Polskiego wykazywała jednostka KGB przy Północnej Grupie Wojsk Radzieckich w Legnicy<sup>28</sup>.

Bodaj najbardziej znanym przykładem słabości WSI w tej materii było:

umożliwienie prowadzenia działalności szpiegowskiej ppłk. Czesławowi Wojtkunowi, byłemu szefowi kontrwywiadu WSW (a potem WSI) w Łodzi. W lutym 1986 r. ukończył on kurs KGB i najprawdopodobniej już wtedy został zwerbowany przez sowieckie służby. Został skazany na degradację i 4 lata pozbawienia wolności za przekazywanie Rosjanom dokumentów polskiego wywiadu. Postawiono też tezę, iż ppłk Wojtkun został ujawniony z zemsty przez funkcjonariuszy KGB, z którymi łączyły go także wspólne interesy, a którym ukradł z konta miliard starych złotych. Faktem jest, że jeszcze na początku lat 90. w siedzibie kontrwywiadu odwiedzali go funkcjonariusze KGB. Charakterystyczne dla sytuacji w WSI jest to, że rozpracowanie i aresztowanie Wojtkuna było możliwe dzięki działaniom UOP, a nie WSI, które sprawy nie podejmowały<sup>29</sup>.

Nieco wcześniej (w 1993 r.) UOP zdekonspirował działalność szpiegowską rezydenta GRU w Polsce płk. Władimira Łomakina<sup>30</sup>. Ku zdumieniu Rosjan został on wydalony z Polski<sup>31</sup>. Zdenerwowany ambasador Federacji Rosyjskiej Jurij Kaszlew zatelefonował wówczas do swojego zastępcy Klepackiego. Jego rozmowę zarejestrowały polskie służby cywilne:

Po tym wszystkim, co zrobiliśmy dla Polski, Boris Nikołajewicz itd., itd. I nagle taki świński krok — my bardzo prosimy o podjęcie adekwatnych kroków i zrobienie im tego samego. Niech idą na chuj z tymi swoimi dowodami. [...] **Nasrać nam na tę polską stronę!!!** [podkreślenie — S.C.]. Jeszcze raz to mówię, tutaj, stąd oficjalnie, przez podsłuchiwany telefon<sup>32</sup>.

Środowisko WSI tłumaczy obecnie swoją bezradność w tropieniu i łapaniu

<sup>28</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 172.

<sup>29</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 226. Zob. także: M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 202 i 204–227; P. Gajdziński, *Anatomia zbrodni nieukaranej. Dlaczego nie rozliczyliśmy się z komunistyczną przeszłością?*, Warszawa 2006, s. 77–79. Co ciekawe, policja, a później UOP, w 1996 r. prowadziły sprawę płk. Włodzimierza Zbigniewa S. z WSI, który miał szpiegować na rzecz Stanów Zjednoczonych. W 2007 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, który w 2006 r. skazał oficera na 2,5 roku więzienia za szpiegostwo.

<sup>30</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 198. Władimir Łomakin został później attaché wojskowym Rosji w Bułgarii. Zob. M. Suchowiejko, *Przypadek kapitana Łomakina*, „Rzeczpospolita”, 9 XII 2000.

<sup>31</sup> W wydanej niedawno monografii GRU Rosjanie wspominają to wydarzenie: A. Sewier, A. Kołpakidi, *op. cit.*, s. 668.

<sup>32</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 198–199.

szpiegów rosyjskich w polskim wojsku brakiem instrumentów śledczych, które posiadał UOP (a obecnie ABW). Wojskowi uznali ponadto, że wykrywanie kretów:

to dla służb akt rozpaczy. Oznacza brak możliwości czy koncepcji działań lub celowe konfrontacyjne działanie w celach politycznych. Lepiej przecież kontrolować czy stymulować działanie osób wykrytych, niż rozpraszać swój wysiłek na szukanie nowych agentów<sup>33</sup>.

Jednak ta dość optymistyczna teza o rzekomo skutecznie prowadzonych grach operacyjnych przez WSI z rozpoznaną w Polsce agenturą rosyjską nie znajduje potwierdzenia w faktach.

Słabość kontrwywiadu zawsze wpływa na warunki pracy wywiadowczej. Również z tego powodu wywiad WSI nie mógł pochwalić się większymi sukcesami<sup>34</sup>. Wprawdzie od lat tworzy się aurę konstruktywnej roli WSI w procesie integracji WP z NATO<sup>35</sup>, ale są to na ogół ogólnikowe opinie niewspierane faktami. Przykładem niech będzie wypowiedź byłego wiceszefa WSI Mariusza Marczewskiego (w latach 1993 i 1997–2001):

[WSI] dopychały kolanem polską armię do NATO. Między Wojskiem Polskim a NATO istniała wtedy jeszcze przepaść. WSI starały się ją zasypywać. Utrzymywały łączność z NATO choćby dzięki lepszej znajomości języków. WSI były wtedy wizytówką lepszej części naszej armii<sup>36</sup>.

Likwidacja rezydentur wywiadowczych w państwach zachodnich i zmiana kierunków zainteresowań wywiadowczych z Zachodu na Wschód, Bałkany i Bliski Wschód nie przyniosła spodziewanych efektów. Wyniesiona z poprzedniego systemu rzekoma znajomość spraw rosyjskich i bliskowschodnich, które w nowych warunkach geopolitycznych miały się stać głównym atutem „nowych” służb wy-

<sup>33</sup> *List otwarty byłych żołnierzy wojskowych służb specjalnych w sprawie tzw. Raportu Macierewicza*, „Przegląd Socjalistyczny”, 2007, nr 3, s. 107.

<sup>34</sup> Wspominał o tym prezydent Lech Kaczyński w ostatnim ze swoich wywiadów: Ł. Warzecha, *op. cit.*, s. 141. Również piszący te słowa miał okazję zweryfikować podobne opinie, kierując pracami Komisji ds. Likwidacji WSI. Analiza około 2500 teczek złożonych w archiwum wywiadu WSI wykazała słabość i trwałą operacyjną niezdolność WSI do prowadzenia wywiadu zagranicznego. Zob. S. Cenckiewicz, P. Woyciechowski, *Antypaństwo w państwie...*, s. 638. Za sukces WSI przyjmuje się często (m.in. R. Sikorski) operację 2006 r., kiedy to zdołano odszukać w Iraku zabójców dziennikarzy TVP — Waldemara Milewicza i Mounira Bouamrane, których zastrzelono w 2004 r. Zob. M. Górka, A. Zadworny, *Na tropie zabójców Milewicza*, „Gazeta Wyborcza”, 6 IV 2009; M. Górka, A. Zadworny, *Kto zdradził Milewicza*, „Gazeta Wyborcza”, 7 IV 2009.

<sup>35</sup> M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 162.

<sup>36</sup> *Wywiad o obniżonej skuteczności*, rozmowa z M. Marczewskim, „Gazeta Wyborcza”, 19 II 2007 [wersja internetowa, wejście 15 VII 2011 r.].

wiadowczych Wojska Polskiego, okazała się mało przydatna. Zamiast rozpoznania zagrożeń związanych z aktywnością rosyjskich tajnych służb, poszukiwania ściąganych listami gończymi zbrodniarzy wojennych czy rozpracowywania siatki terrorystów arabskich WSI koncentrowały się na sprawach krajowych bądź prowadziły zainicjowane jeszcze w PRL interesy z Monzerem al-Kassarem, szmuglując przy jego pomocy broń do krajów objętych embargiem ONZ: Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, Somalii i Chorwacji<sup>37</sup>. Brak profesjonalizmu wywiadowców z WSI był czasem przedmiotem publicznego skandalu. Już po przyjęciu Polski do NATO, w 2003 r. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec ogłosił światu, że polskie służby wojskowe odnalazły w Iraku skład wyprodukowanych we Francji rakiet „Roland — 2”, sugerując tym samym, że Paryż złamał embargo ONZ nałożone na reżim Saddama Husajna. Szybko okazało się, że rakiety wyprodukowano w 1984 r., a wybita na nich data „rok 2003”, która stała się podstawą tych rewelacji, dotyczyła przeprowadzenia przeglądu technicznego<sup>38</sup>. Interweniował w tej sprawie prezydent Francji Jacques Chirac, informując premiera Leszka Millera, iż Francja od dawna nie produkuje tego typu rakiet. Szef WSI gen. Marek Dukaczewski tłumaczył później, że żaden z jego podkomendnych nie twierdził, że „liczba 2003 oznacza datę produkcji”. Wspierał go minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński, próbując całą winą obarczyć rzecznika MON<sup>39</sup>. W następnym roku Zarząd II Wywiadu WSI dokonał odkrycia, które skompromitowało Polskę na arenie międzynarodowej. Tym razem szef resortu obrony narodowej Jerzy Szmajdziński poinformował opinię międzynarodową, że polskie służby znalazły w Iraku kilkanaście rakiet wyposażonych w broń chemiczną (sarin i gaz musztardowy). Amerykanie szybko zdementowali te sensacje, wyjaśniając, że broń pochodzi z wojny iracko-irańskiej i nie stanowi większego zagrożenia ze względu na „niewielką ilość pozostałych środków chemicznych”<sup>40</sup>.

Kompromitacją wywiadu WSI okazał się także udział w wojnie afgańskiej po 2001 r. Chodzi o wykorzystanie w niej płk. Aleksandra Makowskiego, wieloletniego funkcjonariusza Departamentu I MSW, zasłużonego m.in. w działaniach przeciwko podziemi „Solidarności”, w latach 80. bliskiego współpracownika wiceministra spraw wewnętrznych gen. Władysława Pożogi<sup>41</sup>. To właśnie legenda

<sup>37</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 275–288.

<sup>38</sup> P. Gajdziński, *op. cit.*, s. 78. Zob. także: J. Przybylski, *Licytacja z terrorystami*, „Rzeczpospolita”, 3 VII 2004.

<sup>39</sup> J. Przybylski, *Koniec afery z raketami?*, „Rzeczpospolita”, 17 X 2004.

<sup>40</sup> P. Gajdziński, *op. cit.*, s. 78–79. Zob. także: J. Przybylski, P. Gillert, *Kompromitacja zamiast sukcesu*, „Rzeczpospolita”, 6 VIII 2004.

<sup>41</sup> Aleksander Makowski (do 1 VII 1972 r. Makowski-Mackiewicz) (ur. 1951 r.) jest synem płk. Czesława Mackiewicza, byłego rezydenta wywiadu cywilnego PRL w Londynie i Waszyngtonie. Aleksander Makowski (nazwisko operacyjne „Aleksander Stępiński” w latach 1984–1988) jest doktorem nauk prawnych (1978 r.), w latach 1972–1990 służył w Departamencie I MSW. W latach 1985–1988 był naczelnikiem Wydziału XI Departamentu I. Pracował w instytucjach przykrycia — MSZ i Instytucie Nauk Prawnych PAN. Będąc ofice-

Makowskiego z czasów PRL i kontakty zagraniczne zdecydowały o jego wykorzystaniu przez WSI. Ten był oficer SB i wiceprezes firmy ochroniarskiej „Konsalnet”, za wiedzą gen. Marka Dukaczewskiego i ministra Jerzego Szmajdzińskiego, który w grudniu 2001 r. spotkał się z Makowskim w mieszkaniu konspiracyjnym WSI, miał współorganizować „osłonę wywiadowczą” dla polskiej obecności w Afganistanie<sup>42</sup>. Według autorów raportu z weryfikacji WSI osłona ta miała polegać na stworzeniu w ramach operacji WSI o kryptonimie „Kandahar”<sup>43</sup> firmy handlowej (lub sieci firm) zaopatrującej polskie wojsko w Afganistanie, a przy okazji stanowić „bazę dla działań rozpoznawczo-wywiadowczych”<sup>44</sup>. Zaangażowanie byłego oficera bezpieczeństwa w jedną z najważniejszych po 1990 r. operacji wywiadowczych nastąpiło mimo ostrzeżeń szefa UOP i amerykańskich sojuszników, którzy niezależnie od siebie zgłaszali wobec osoby Makowskiego szereg wątpliwości<sup>45</sup>. Według

rem wywiadu, przebywał na stypendium na Wydziale Prawa Harvard University w Bostonie (1975–1976). Był także oficerem operacyjnym rezydentury w Nowym Jorku (ps. „Andros” i „Magen”) jako II sekretarz Stałego Przedstawicielstwa PRL przy ONZ w Nowym Jorku i rezydentem w Rzymie (ps. „Irt”) jako radca ambasady PRL. Zob. IPN BU 003175/564, Akta personalne A. Makowskiego.

<sup>42</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 331. Nie tylko w tej sprawie WSI korzystały z byłego aparatu SB (*ibidem*, s. 233–237). Szmajdziński, który ostatecznie zdecydował o wykorzystaniu Makowskiego na odcinku afgańskim, tłumaczył to m.in. słabością aparatu wywiadowczego WSI: „Okazało się, że nie mamy żadnych aktywów jako Wojskowe Służby Informacyjne, więc szukałem każdego możliwego śladu i każdej możliwej osoby, która by pomogła w tym, abyśmy mogli zabezpieczyć tę misję, bo uważam, że najważniejsze jest bezpieczeństwo żołnierzy [...]. Działalem w interesie bezpieczeństwa polskich żołnierzy i nie było dla mnie najważniejsze to, że Aleksander Makowski działał w PRL-u, a może w tym sensie było ważne, że miał opinię i do dzisiaj ma opinię jednego z najlepszych fachowców w tej dziedzinie”. Zob. [szmajdzinski.pl/wywiady/27-sprawa-dla-prokuratury.html](http://szmajdzinski.pl/wywiady/27-sprawa-dla-prokuratury.html) (wejście 15 VII 2011 r.).

<sup>43</sup> W raporcie z weryfikacji WSI operacja ta została określona kryptonimem „Zen”, jednak wkrótce media poinformowały, że prawdziwym kryptonimem tej operacji był „Kandahar”. Por. m.in. M. Majewski, P. Reszka, *Misja „Kandahar” — ostatnia operacja WSI*, „Dziennik”, 12 X 2007 [wersja internetowa]. Autorzy przywołanego tekstu, opierając się m.in. na relacjach środowiska WSI, przedstawili „Kandahar” jako poważną operację wywiadowczą, której zwieńczeniem miało być pojmanie Ajmana az-Zawahiriego z Al-Kaidy, na którego trop wpadł rzekomo płk Makowski. Zob. także artykuł tych samych autorów na temat Makowskiego: *Superspies czy konfabulant*, „Dziennik”, 12 III 2007. Z kolei w wydanej później książce Majewski i Reszka uznali ujawnienie w raporcie operacji „Kandahar” za „mocno kontrowersyjne”. Zob. M. Majewski, P. Reszka, *Daleko od Wawelu*, Warszawa 2010, s. 122.

<sup>44</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 329.

<sup>45</sup> Aleksander Makowski był znany w środowisku zachodnich służb specjalnych. Po 1990 r. współpracował m.in. ze służbami brytyjskimi. Ostatnio przypomniał o tym gen. Sławomir Petelicki: *Grom. Siła i honor. Z generałem Sławomirem Petelickim rozmawia Michał Komar*, Kraków 2010, s. 139–140. Zanim Makowski zaoferował WSI swoje usługi, podobną ofertę miał złożyć służbom cywilnym. „Zakładaliśmy, że Makowski może być

raportu z weryfikacji WSI, począwszy od 2002 r., Makowski otrzymał od WSI ponad 30 000 zł oraz ponad 100 000 dolarów. Nieco później doprowadził do zawarcia z WSI nieformalnej umowy na świadczenie usług wywiadowczych (zabezpieczenie źródeł informacji i swoich potrzeb), za co zażądał 40 000 dolarów miesięcznie<sup>46</sup>. Głównego „operatora” WSI w Afganistanie:

jako źródła nikt nigdy nie weryfikował. Nie sprawdzano jego wiarygodności, nie kontrolowano jego osoby, nie sprawdzono nawet jego miejsca pracy i otoczenia. Co więcej, nigdy nie podjęto weryfikacji jego źródeł [w Afganistanie], a on sam nie zgodził się na ujawnienie ich personaliów wywiadowi. Oficerowie wywiadu nie mieli też możliwości spotkać się z nimi osobiście bez towarzystwa Makowskiego<sup>47</sup>.

Nawet dla niektórych oficerów WSI as wywiadu PRL pozostawał niewiarygodny. W 2004 r. płk Maciej Hermel określił informacje przekazywane przez Aleksandra Makowskiego jako „powierzchowne”, „zasłyszane”, „przeinaczone lub niepełne”<sup>48</sup>. Mimo to działalność Makowskiego (bez wymieniaania jego nazwiska) prezentowano kolejnym przedstawicielom najwyższych władz RP jako niezwykle zaawansowaną operację wywiadowczą wymierzoną bezpośrednio w Al-Kaidę. W talenty płk. Makowskiego uwierzył m.in. Radosław Sikorski, który będąc ministrem obrony narodowej, miał nawet zapoznać się z dokumentacją operacji „Kandahar”<sup>49</sup>. Był nią tak zauroczony, że postanowił poinformować o wszystkim Amerykanów, w których oczach Makowski był od dłuższego czasu niewiarygodny<sup>50</sup>. Wprowadził też w błąd prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który tak o tym mówił:

Kolejny zarzut dotyczył pewnej tajnej informacji, którą Sikorski przedstawił mi jako olbrzymi sukces WSI, co okazało się całkowitą bzdurą. Poinformowanie o tym Amerykanów było kompromitacją<sup>51</sup>.

konfabulantem, a jego źródła mogą być inspirowane” — twierdził później Zbigniew Siemiątkowski. Zob. *ibidem*, s. 327. Zarówno Dukaczewski, jak i Szmajdziński potem zaprzeczali, jakoby Siemiątkowski przestrzegał ich przed wykorzystaniem Makowskiego. Zob. M. Majewski, P. Reszka, *Misja „Kandahar”...*

<sup>46</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 329.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 331.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 332–333.

<sup>49</sup> Sikorski miał się dowiedzieć o operacji „Kandahar” od Szmajdzińskiego. Majewski i Reszka pisali: „Nie ma wątpliwości, że afgańska operacja była jedną z najważniejszych, które WSI prowadziły za granicą. Jerzy Szmajdziński powiedział nam, że »Kandahar« był pierwszą sprawą, o której opowiedział swemu następcy, Radkowi Sikorskiemu. Do rozmowy w cztery oczy między politykami doszło w momencie przekazywania stanowiska w Ministerstwie Obrony”. Zob. M. Majewski, P. Reszka, *Misja „Kandahar”...*

<sup>50</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 330 i 333–334.

<sup>51</sup> Ł. Warzecha, *op. cit.*, s. 158. Już po ujawnieniu kulis operacji „Kandahar” R. Sikorski

Operacja „Kandahar” została uznana przez Komisję Weryfikacyjną WSI za:

swoiste podsumowanie negatywnych konsekwencji wynikających z oparcia polskich wojskowych służb specjalnych na zespołach ludzkich, koncepcjach i sposobie działania wyniesionych z PRL. Zbiegły się tu wszystkie nieomal patologie [...]: oparcie służb na zespołach szkolonych w ZSRR, korzystanie z ludzi byłej SB (zorganizowanych w tzw. wywiadowniach, w istocie będących zespołami z aspiracjami kierowania polskimi służbami), budowanie rezydentur i działań wywiadowczych na sieci przedsiębiorstw gospodarczych, a wreszcie całkowite lekceważenie władz państwowych i ich kontroli nad służbami specjalnymi oraz gotowość oszukiwania własnego państwa. Rzekomy profesjonalizm, sprawność, skuteczność i niezbędność tych służb okazały się swymi przeciwieństwami. W sprawie „ZEN” [„Kandahar” — przyp. S.C.] służby, działając na zlecenie hochsztaplera, okradały państwo polskie i były gotowe narazić polskich żołnierzy i zwierzchników sił zbrojnych na najwyższe niebezpieczeństwo i międzynarodową kompromitację<sup>52</sup>.

Słabość aparatu zagranicznego WSI rekompensowano aktywnością wywiadu w kraju, gdzie od czasów PRL skoncentrowana była zdecydowana większość aktywów operacyjnych służb wojskowych. Dzięki połączeniu potencjałów kontrwywiadu i wywiadu wojskowego sieć osobowych źródeł informacji WSI ulokowanych w urzędach centralnych i administracji publicznej, organizacjach społeczno-politycznych, na uczelniach, w mediach, bankach, firmach prywatnych, spółkach i przedsiębiorstwach państwowych liczyła w 1990 r. prawie 2500 osób<sup>53</sup>. Kontynuując tradycje Zarządu II Sztabu Generalnego, wywiad (i kontrwywiad) WSI koncentrował się na zagadnieniach politycznych, biznesowych i medialnych. Spośród różnych obszarów aktywności WSI, które nie miały związku z działalnością wywiadu, warto wymienić m.in.: wpływanie na podejmowanie decyzji politycznych, angażowanie się w walkę z opozycją, próby ingerowania w procesy legislacyjne, werbowanie osób mających wpływ na ważne decyzje biznesowe i gospodarcze, kontrolowanie wybranych przedsiębiorstw państwowych<sup>54</sup>. Również werbowanie do współpracy dziennikarzy mediów publicznych i komercyjnych, w tym osób odpowiedzialnych w nich za politykę kadrową. Wszystko to miało niewiele wspólnego z działalnością wywiadowczą, a raczej było próbą oddziaływania WSI

---

przyznał, że mogła mieć ona „swoje aspekty patologiczne”. Uważał jednak, że ze względu na „aspekty wiarygodne” nie powinna być ujawniona w raporcie z weryfikacji żołnierzy WSI. Sikorski upierał się także, iż sprawa „Kandahar” była „prowadzona we współpracy z sojusznikami i była poddana wspólnym procedurom weryfikacyjnym”. Zob. Ł. Warzecha, *Strefa zdekommunikowana. Wywiad rzeka z Radkiem Sikorskim*, Warszawa 2007, s. 222.

<sup>52</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 335.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 184–190.

<sup>54</sup> S. Cenckiewicz, P. Woyciechowski, *Antypaństwo w państwie...*, s. 638–639. Wiele z wymienionych aktywności opisuje *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*



na środowiska opiniotwórcze<sup>55</sup>. Była to najczęściej kontynuacja praktyk z czasów PRL. Wymownym przykładem jest sprawa znanego w latach 90. dziennikarza Andrzeja Nierychły, który w sierpniu 1983 r. podpisał zobowiązanie do współpracy z Zarządem II i został agentem-adresówką Oddziału X (krajowego) o ps. „Sąsiad”<sup>56</sup>. W 1986 r. Nierychło zajmował stanowisko redaktora naczelnego tygodnika „ITD” i miał zostać zastępcą szefa „Przeglądu Tygodniowego”. Wówczas zapadła decyzja, by przekazać go Oddziałowi „P” (zamorskiemu). Oficerem prowadzącym „Sąsiada” został kpt. Marek Dukaczewski<sup>57</sup>. Po 1991 r. współpracę z „Sąsiadem” kontynuowały WSI, choć dla klasycznie pojmowanego wywiadu nie miała ona większego znaczenia, bowiem Nierychło był komentatorem politycznym i publicystą ekonomicznym. Do rangi symbolu urasta zawarty w teczce „Sąsiada” wykaz jego telefonów stacjonarnych i komórkowych z lat 90. Wśród nich, pod datą 15 października 1999 r. widnieje dopisek:

Aktualne miejsce pracy „Puls Biznesu”<sup>58</sup>.

Po 1990 r. środowisko WSI dysponowało sporym zasobem wiedzy ekskluzywnej (tajnej i „hakowej” odnoszącej się zarówno do postkomunistów, jak i „solidarnościowców”), siecią agenturalną i bogatym doświadczeniem związanym z prowadzeniem działalności operacyjnej w kraju i za granicą (m.in. znajomość realiów gry rynkowej, umiejętność manipulowania ludźmi i opinią publiczną),

<sup>55</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 261–274.

<sup>56</sup> IPN BU 003179/623, Zobowiązanie A. Nierychły, Warszawa, 11 VIII 1983, odebrał por. J. Zadora, k. 62; *ibidem*, *Meldunek o przeprowadzeniu werbunku kandydata na adresówkę ob. Andrzeja Nierychły*, ps. „Sąsiad”, Warszawa, 12 VIII 1983, oprac. por. J. Zadora, k. 60–61. Nierychło był wówczas sekretarzem redakcji tygodnika „ITD”. Po ujawnieniu związków ze służbami wojskowymi Nierychło oświadczył m.in.: „Nigdy nie podejmowałem żadnego zobowiązania i nie prowadziłem żadnej pracy agenturalnej związanej z zawodem dziennikarskim i z redakcjami, w których pracowałem”. Cyt. za: *Opinia zespołu ekspertów Platformy Obywatelskiej do publikacji Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych w zakresie określonym w art. 67. ust. 1 pkt. 1 — 10 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. „Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego” oraz o innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, pod red. p.o. M. Biernackiego, Warszawa, 27 III 2007, s. 42.

<sup>57</sup> IPN BU 003179/623, *Notatka służbowa dotycząca przejścia na kontakt adresówki Andrzeja Nierychły ps. „Sąsiad”*, oprac. kpt. M. Dukaczewski, Warszawa, 27 X 1986, k. 72–73.

<sup>58</sup> *ibidem*, b.p. [ostatnia strona okładki teczki A. Nierychły]. Zob. także: *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 266, 271 i 517; A. Zybortowicz, *Przemoc „układu”...*, s. 228 i 232.

kontaktami zagranicznymi i relacjami z elitami polityczno-biznesowymi w Polsce. Wykorzystując swój potencjał, WSI konsekwentnie wspierały wypracowany przy okrągłym stole model transformacji ustrojowej, którego istotą była ciągłość, a nie zerwanie z PRL. Po raz pierwszy uzewnętrzniło się to na początku 1992 r., kiedy to minister obrony narodowej Jan Parys stanął przed setką generałów WP, zapowiedział „przejście z opcji wschodniej na opcję atlantycką”, a oficerom uwikłanym we współpracę z Sowietami dał siedem dni na wystąpienie z armii<sup>59</sup>. Rząd kierowany przez Jana Olszewskiego zdawał sobie sprawę, że w obliczu aspiracji atlantyckich Rzeczypospolitej polska armia musi odzyskać wiarygodność w oczach Zachodu. W przekonaniu premiera dotyczyło to w pierwszym rzucie wojskowych tajnych służb, tym bardziej że:

po puczu Janajewa okazało się, że właśnie w strukturze Wojskowych Służb Informacyjnych są bardzo słabe punkty<sup>60</sup>.

Chcąc „usunąć wszelkie nitki zadzierzgnięte w czasach Układu Warszawskiego”, pierwszy cywilny minister obrony wysłał na emeryturę wiceadm. Piotra Kołodziejczyka i pozbył się z wojska weteranów z WRON — generałów Jerzego Jarosza i Mirosława Hermaszewskiego<sup>61</sup>. Co ciekawe, gen. Jarosz był w przeszłości związany z Zarządem II Sztabu Generalnego WP, pełniąc w latach 1968–1971 stanowisko attaché wojskowego w Brukseli<sup>62</sup>. O kulisach jego misji w Brukseli pisał Jan Maloj:

na przełomie lat 60. i 70. w ramach przygotowania wojsk Układu Warszawskiego do „oswobodzenia” Europy Zachodniej, z inicjatywy gen. Jaruzelskiego, wysłano do stolic europejskich dowódców jednostek pierwszorazowych Ludowego Wojska Polskiego w charakterze attaché wojskowych. Ich zasadniczym zadaniem było zapoznanie się z terenem przyszłych działań bojowych w pasie leżącym na tzw. Północno-Zachodnim Europejskim Teatrze Działań Wojennych. Wyszukiwali rejony nadające się do lądowania desantu morskiego i lotniczego oraz zrzutowiska, określali charakterystykę przeszkód naturalnych i wybierali miejsca przepraw mostowych i promowych. Rozpoznawali obiekty wojskowe: stanowiska dowodzenia, węzły łączności, posterunki radiolokacyj-

<sup>59</sup> *Bitwa o wojsko...*, [w:] J. Kurski, P. Semka, *Lewy czerwcowy...*, s. 64.

<sup>60</sup> *Olszewski. Przerwana premiera*, z J. Olszewskim rozmawiają R. Januszewski, J. Kłosiński i J. Strękowski, Warszawa 1992, s. 43. Kiedy w sierpniu 1991 r. wiceprezydent Związku Sowieckiego Giennadij Janajew próbował obalić Michaiła Gorbaczowa, Lech Wałęsa tak się wystraszył puczystów, że telefonował do Czesława Kiszczaka i Wojciecha Jaruzelskiego z prośbą o wstawiennictwo w Moskwie. Zob. A. Dudek, *Pożegnanie z Wielkim Bratem...*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy...*, s. 499.

<sup>61</sup> *Bitwa o wojsko...*, s. 68; S. Dronicz, *Wojsko i politycy...*, s. 146.

<sup>62</sup> Biogram Jerzego Jarosza (ur. 1931 r.), [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie...*, t. 2, s. 69.

ne, bazy morskie i lotnicze, stanowiska raket przeciwlotniczych itd. Wśród tych „dyplomatów” brylował oficer „Czerwonych Beretów” z Krakowa płk J[erzy] Jarosz. Jego misja została wysoko oceniona przez duet Jaruzelski-Siwicki. Po powrocie do kraju dowodził dużymi jednostkami wojskowymi oraz awansował do stopnia generała. To on jako jeden z pierwszych został wyrzucony z armii przez ministra Jana Parysa<sup>63</sup>.

Realizowana przez Parysa „desowietyzacja armii” tak bardzo wzburzyła szefa WSI kadm. Czesława Wawrzyniaka, że zaczął otwarcie występować przeciwko szefowi resortu obrony narodowej<sup>64</sup>. Zwłaszcza po tym, jak Parys odrzucił dość zaskakujące pomysły Wawrzyniaka, by pozyskać od Rosjan broń atomową:

Przychodzi do mnie Wawrzyniak i przedstawia plan zakupu jakichś trzech czy czterech pocisków z ładunkiem nuklearnym. Od Rosjan, rzecz jasna. Oni przylatują na połowe lotnisko, wyładowują towar, my go sprawdzamy, płacimy, a na końcu specjalna grupa wyskakuje z krzaków i zabiera im pieniądze [...]. To był czas, kiedy Wałęsa miał pomysły na NATO bis i inne takie, na Wschodzie panował bałagan i np. Stany Zjednoczone były mocno przewrażliwione na punkcie bezpieczeństwa tamtejszego arsenału nuklearnego. A tu Wałęsa chce kupować<sup>65</sup>.

Doprowadziło to nawet do zdymisjonowania Wawrzyniaka i wyznaczenia gen. Mariana Sobolewskiego na szefa WSI, który jednak po upadku rządu Jana Olszewskiego musiał pożegnać się ze stanowiskiem<sup>66</sup>. WSI okazały się silniejsze od Parysa, a nawet od rządu Olszewskiego<sup>67</sup>. Warto w tym kontekście nadmienić, że nawet usunięcie Wawrzyniaka i wprowadzenie do WSI Sobolewskiego nie pozwoliło na wykorzystanie zasobów archiwalnych byłej WSW i Zarządu II w przygotowywanej przez rząd Olszewskiego lustracji elit państwowych. Sobolewski pierwotnie miał sprzyjać zmianom w armii, ale szybko przyjął punkt widzenia ludzi służb wojskowych, które miał przecież uwolnić od politycznego zaangażowania<sup>68</sup>. Kierujący Wydziałem Studiów przy ministrze spraw we-

<sup>63</sup> J. Maloj, *Dyplomacja wojskowa III RP (3)*, „Nasza Polska”, 24 III 1998.

<sup>64</sup> *Bitwa o wojsko...*, s. 81–83.

<sup>65</sup> A. Marszałek, *Niedotykalni...*

<sup>66</sup> *Bitwa o wojsko...*, s. 83. Zob. także: *Prosto w oczy. Z Janem Olszewskim rozmawia Ewa Polak-Palkiewicz*, Warszawa 1997, s. 314–315; I. Czyżewski, *Trzęsienie ziemi w MON*, Warszawa 1993, s. 166–169.

<sup>67</sup> Postkomunistyczne środowisko wojskowe przez następne lata niezwykle krytycznie rozpisywało się na temat rządu Olszewskiego i ministra Parysa. Por. m.in. J. Zalewski, *op. cit.*, s. 278–282; E. Wejner, *op. cit.*, s. 337–387.

<sup>68</sup> Ówczesny wiceminister, a po odwołaniu Jana Parysa, kierownik MON Romuald Szeremietiew sugerował, że wizerunek gen. Sobolewskiego jako reformatora armii sprzyjającego politykom niepodległościowej centroprawicy był efektem prowokacji

wewnętrznych Piotr Woyciechowski próbował wyegzekwować ustalenia poczynione z gen. Sobolewskim w sprawie wykorzystania zasobów archiwalnych wojska w działaniach zmierzających do ujawnienia byłych agentów pełniących wysokie funkcje państwowe<sup>69</sup>. Jednak okazało się, że deklaracje Sobolewskiego są już nieaktualne. Woyciechowski wspomina:

Prawdopodobnie w drugiej połowie maja 1992 r. doszło do mojej drugiej, zapowiedzianej, aczkolwiek samodzielnej wizyty w WSI, mającej na celu skonsumowanie ustaleń poczynionych z gen. Sobolewskim podczas naszej pierwszej rozmowy z początku maja. Okazało się, że Sobolewskiego nie ma na miejscu, pomimo umówionego z nim spotkania, a w miejsce Sobolewskiego stawiał się oddelegowany do kontaktu ze mną inny oficer WSI. **Tak poznałem kmdr. Kazimierza Głowackiego. Rozmowa nie miała charakteru merytorycznego, a raczej oświadczenia politycznego. W pierwszych zdaniach zostałem poinformowany przez Głowackiego, że żaden z pracowników MSW nie zostanie wpuszczony do ewidencji operacyjnej WSI i że nikt z nas z niej nie skorzysta, że WSI służą wojsku i Prezydentowi RP [podkreślenia — S.C.] oraz że nic nie wie o jakichkolwiek ustalenia poczynionych pomiędzy naszymi szefami. Po mojej uwadze, że służby mają wykonywać polecenia legalnych władz RP, przede wszystkim nadzorujących ich ministrów, włącznie z jego skromną osobą — poproszono mnie o opuszczenie siedziby WSI. Czułem, iż Sobolewski w nowej sytuacji, w jakiej się znalazło kierownictwo MON, dokonał uniku, a cała sytuacja była zwykłym teatrem. Miałem już wówczas pełne przekonanie o autonomizacji tej służby oraz o prowadzonej z Kancelarią Prezydenta RP perfidnej grze przeciwko ministrowi Parysowi. Sam gen. Sobolewski po prostu dostosował się, co zresztą potwierdził późniejszy przebieg jego kariery (po odwołaniu z funkcji szefa WSI został mianowany attaché wojskowym w Chinach)**<sup>70</sup>.

Sytuacji nie zmieniła także uchwała lustracyjna Sejmu RP z 28 maja 1992 r. Wprawdzie treść uchwały zobowiązywała ministra spraw wewnętrznych jedynie do ujawnienia informacji na temat urzędników i parlamentarzystów współpracujących z „Urzędem Bezpieczeństwa i Służbą Bezpieczeństwa w latach 1945–1990”, ale zbiory kartoteczne służb wojskowych mogły okazać się przydatne również przy odtwarzaniu sieci agenturalnej służb cywilnych<sup>71</sup>. Kolejne wysiłki okazały się da-

---

plk. Bolesława Izidorczyka, który stał m.in. za drukiem ulotek nieformalnego Stowarzyszenia Młodszych Oficerów na rzecz Reform w Wojsku. Zob. R. Szeremietiew, *op. cit.*, s. 249 [szerzej na temat WSI w okresie funkcjonowania rządu Jana Olszewskiego na s. 248–266].

<sup>69</sup> S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008, s. 167.

<sup>70</sup> Relacja pisemna P. Woyciechowskiego, Warszawa, 12 VII 2011. Zob. także: *Olszewski. Przerwana premiera...*, s. 10.

<sup>71</sup> S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 169.

remne. Według Woyciechowskiego, na wieść o lustracji kierownictwo WSI „zapłombowało archiwum i kartotekę” oraz „wzmocniono ochronę budynków”<sup>72</sup>. W ten sposób archiwa komunistycznych służb wojskowych zostały zamknięte na długie lata<sup>73</sup>. Choć zabiegi Woyciechowskiego okazały się nieskuteczne, to w środowisku WSI zostały zapamiętane na długie lata. Jeszcze w 1995 r. w pełnym emocji wspomnieniu wracał do tego weteran komunistycznego wywiadu pozostający w służbie wolnej Polski płk Marian Moraczewski:

Trudno tu nie zatrzymać się chociażby w skrócie nad nieprawdopodobnymi z wywiadowczego punktu widzenia wydarzeniami, jakimi był zamiar opublikowania personalnych wywiadowczych archiwaliów. Chociaż do opinii publicznej docierały informacje o takich zamiarach głównie w stosunku do zasobów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, kładziono przy tym nacisk na chęć ujawnienia danych dotyczących osób współpracujących z dawną Służbą Bezpieczeństwa. Takie zakusy czyniono też w odniesieniu do wywiadu wojskowego. **Bowiem w chorej lub niedorozwiniętej wyobraźni kilku osób z ówczesnego, bardzo przejściowego, kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, powstał zamiar doprowadzenia do zbrodni ujawnienia nazwisk ludzi współpracujących z wywiadem wojskowym. Tylko dzięki odważnej postawie niektórych oficerów tego wywiadu i krótkotrwałości tamtej władzy do takiej kompromitacji i szaleństwa nie doszło. Nie bardzo rozumiem, dlaczego ta sprawa nie ujrzała światła dziennego w postaci procesu karnego?** [podkreślenie — S.C.] Byłby on sprawiedliwą przestrożą dla ewentualnych naśladowców, na tyle zaczadzonych wizją odwetu, skierowanego pod niewłaściwym adresem, i dążeniem do zdobycia władzy, niemalże dosłownie po trupach. Sprawa ta, tylko w postaci samego zamiaru, wystarczająco silnie skompromitowała wywiad i państwo zarówno w oczach aktualnych, jak i perspektywicznych czy potencjalnych źródeł, nie mówiąc już o międzynarodowej „wywiadowczej społeczności”. Jej członkowie mogą znajdować się po przeciwnych stronach, jednak nawet zwalczając się zaciekle, są czuli na „wywiadowczą moralność i dobre maniery”. I jeszcze jedna refleksja: nie słyszałem o przypadku, aby któryś z byłych pracowników wywiadu czy innych służb specjalnych, nawet jeżeli odszedł z uczuciem rozgoryczenia i krzywdy, groził ujawnieniem danych o ludziach, jak się to ich niekiedy pogardliwie określa, „agentach”, z którymi pracował i za których był odpowiedzialny. To poczucie odpowiedzialności naraziło wielu na życiowe przykrości, a przecież chroniąc informacje, które mogły się stać przyczyną wielu tragedii, nie zawiedli ludzi, którzy kiedyś z takich czy innych powodów wywiadowi zaufali<sup>74</sup>.

<sup>72</sup> Relacja pisemna P. Woyciechowskiego...

<sup>73</sup> Dzięki temu w czerwcu 1992 r. dekonspiracji uniknęli np. dwaj byli współpracownicy AWO Zarządu II Sztabu Generalnego WP, postowie SdRP — Józef Oleksy i Ireneusz Sekuła. Zob. S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 162.

<sup>74</sup> M. Moraczewski, *op. cit.*, s. 6–7.

Swoje powody, by dziękować prezydentowi Wałęsie za obalenie rządu, miał również Wojciech Jaruzelski:

Rad jestem, że sprawy zostały opanowane, i chcę podkreślić w tym szczególnie rolę Lecha Wałęsy<sup>75</sup>.

Wgląd pracowników Wydziału Studiów MSW w pomoce ewidencyjne i archiwa byłej WSW (GZI) i Zarządu II (Oddziału II) spowodowałby zapewne ujawnienie agenturalnej przeszłości Jaruzelskiego. Wydaje się jednak, że jego wdzięczność nie wynikała tylko z osobistego interesu, lecz przede wszystkim z troski o okrągłostołowe *status quo* w sprawach związanych z armią, lustracją i rozliczeniem zbrodni komunizmu. Niemal otwarcie przyznał to w 1992 r. były szef Zarządu II, WSW i MSW gen. Czesław Kiszczak, mówiąc:

odczuwam ulgę, ale częściową. Po prostu nie sądziłem, że ci, którym władzę przekazaliśmy nieomal na złonym talerzu, będą postępowali tak, jak postępują. Nie sądziłem, że zostanie rozpętana afera teczkowa, że Sejm przyjmie uchwałę lustracyjną, że wszystkimi jej konsekwencjami. Nie po to organizowaliśmy „okrągły stół”, nie po to byłem jednym z jego konstruktorów, by działało się to, co się dzieje. [...] Był to najdogodniejszy moment [do oddania władzy], przeciwnik był tak osłabiony, że uznaliśmy, że obędzie się bez jakichkolwiek awantur. Inna rzecz, że nie przewidzieliśmy, iż rząd premiera Mazowieckiego, że grupa mądrych ludzi z obozu „Solidarności”, tak łatwo odda władzę oszołomom politycznym. Zakładaliśmy, że to będzie stabilna władza<sup>76</sup>.

Po upadku gabinetu Jana Olszewskiego WSI zaczęły intensywnie rozpracowywać i inwigilować środowiska centroprawicowe będące do niedawna zapleczem rządu. W niektórych przypadkach była to kontynuacja działań rozpoczętych jeszcze w 1991 r.<sup>77</sup> Wspierano w ten sposób „sąsiadów” z UOP, którzy prowadzili zaawansowane działania operacyjne wobec przeciwników politycznych prezydenta i rządu<sup>78</sup>. W latach 1991–2003 na celowniku WSI znaleźli się m.in.: Jarosław Kaczyński, Jan Parys, Romuald Szeremietiew, Antoni Macierewicz, Mariusz Mareszek, Radosław Sikorski, Czesław Bielecki, Józef Szaniawski i Piotr Woyciechowski, a nawet były szef tych służb gen. Marian Sobolewski<sup>79</sup>. Jako powody rozpracowa-

<sup>75</sup> Cyt. za: S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 193.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 193.

<sup>77</sup> Por. Ł. Warzecha, *Lech Kaczyński...*, s. 141.

<sup>78</sup> S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 194–195 [tam również literatura na temat inwigilacji środowisk prawicowych i niepodległościowych przez UOP].

<sup>79</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 238–253. Inwigilowani byli także pracownicy MON — płk Stanisław Dronicz, Bronisław Komorowski i Maciej Rayzacher, choć z nieco innych powodów (m.in. ze względu na działalność biznesową). Zob. także: C. Bielecki, *Postanowienie*, „Uważam Rze”, 11–17 VII 2011.

nia wymieniano m.in. krytyczny stosunek do prezydenta Wałęsy, występowanie przeciwko rządowi Hanny Suchockiej i prezentowanie opinii o powiązaniach WSI ze służbami specjalnymi byłego ZSRS. W ślad za zainteresowaniem liderami centroprawicy inwigilowano partie polityczne i organizacje społeczne: Porozumienie Centrum, Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej, Ruch dla Rzeczypospolitej, Polską Partię Niepodległościową, Partię Wolności (następczynię „Solidarności Walczącej”) i Federację Młodzieży Walczącej. FMW znalazła się w zainteresowaniu WSI już w maju 1992 r. z powodu mało realnej zapowiedzi powołania Gwardii Narodowej — niezależnej kadrowej organizacji paramilitarnej, której członkowie mieli w przyszłości zastąpić w WP byłych oficerów LWP<sup>80</sup>.

Zaangażowanie WSI w walkę z gabinetem Olszewskiego i późniejsza inwigilacja środowisk prawicowych potwierdziła polityczną dyspozycyjność służb wojskowych, ale również ich szczególne zainteresowanie sprawami krajowymi. Kiedy we wrześniu 1994 r. wybuchł konflikt kompetencyjno-polityczny pomiędzy wspieranym przez urząd prezydenta szefem Sztabu Generalnego WP gen. Tadeuszem Wileckim a „cywilnym” ministrem obrony narodowej Piotrem Kołodziejczykiem<sup>81</sup>, WSI nie zamierzały biernie się temu przyglądać. Szef WSI płk Konstanty Malejczyk stanął po stronie silniejszego, czyli gen. Wileckiego. Tłem konfliktu pomiędzy ministrem a szefem sztabu (i prezydentem) miał być nadzór nad WSI. Wspierany przez Wałęsę gen. Wilecki, który z kolei pozostawał w bliskich relacjach z płk. Malejczykiem, chciał wyłączyć wojskowe tajne służby spod kompetencji MON i podporządkować je Sztabowi Generalnemu<sup>82</sup>. Finałem tej wojny był słynny obiad w Drawsku Pomorskim 30 września 1994 r., podczas którego większość kadry dowódczej Wojska Polskiego wymówiła Kołodziejczykowi posłuszeństwo. W efekcie „obiadu” Kołodziejczyk utracił stanowisko ministra<sup>83</sup>. Okazuje się, że WSI prowadziły nasłuch „obiadu drawskiego”<sup>84</sup>. Być może także to miał na myśli Kołodziejczyk, mówiąc:

<sup>80</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 245. Zob. także: S. Cenckiewicz, P. Woyciechowski, *Wrogie Służby Informacyjne*, [w:] S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki...*, s. 646.

<sup>81</sup> A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007, s. 287; *Wodowanie admirała. Z admirałem Piotrem Kołodziejczykiem rozmawia Mieczysław Ziemiański*, Warszawa 1995, s. 12–17.

<sup>82</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 126.

<sup>83</sup> A. Dudek, *Historia polityczna Polski...*, s. 287–288; J. Zalewski, *op. cit.*, s. 282–286.

<sup>84</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 253–254. Sprawa nasłuchu „obiadu drawskiego” przez WSI nie jest do końca jasna. Z relacji gen. Tadeusza Wileckiego, który powoływał się na swoją rozmowę z ówczesnym szefem WSI płk. Konstantym Malejczykiem, wynika, że nasłuch prowadził pion kontrwywiadu, za który odpowiadał kmdr Kazimierz Głowacki. Według Wileckiego szef WSI miał nie wiedzieć o nasłuchu, a cała sprawa była prowokacją powiązanego z SLD i Kwaśniewskim kmdr. Głowackiego wymierzoną w kierownictwo armii. Wilecki był przekonany, że był inwigilowany przez WSI. W 1997 r. złożył nawet zawiadomienie do prokuratury wojskowej w tej sprawie. Zob. P. Raina, *Tadeusz Wilecki: nie dzielić polskiej krwi*, Warszawa 2000, s. 36–43.

To przecież oni kontrolują zasadnicze sprawy<sup>85</sup>.

Malejczyk nie ukrywał, że jest zadowolony ze zmian w MON i nowego usytuowania WSI. Awansując go do stopnia generała brygady, Wałęsa z Wileckim docenili udział WSI w „obiedzie drawskim”<sup>86</sup>. Kilka miesięcy później, podczas spotkania z Aleksandrem Kwaśniewskim w siedzibie SdRP, Malejczyk wychwalał szefa Sztabu Generalnego:

Wilecki ma koncepcję nowoczesnej armii. Admirał jej nie miał. Wilecki jest gwarantem stabilności armii i jej kadry<sup>87</sup>.

Ale zainteresowania szefa WSI wykraczały poza sferę wojskową i sięgały bieżącej polityki. Podczas wspomnianego spotkania przy ul. Rozbrat Malejczyk miał oceniać premiera Waldemara Pawlaka („Pawlak jest niedecyzyjny”) i dyskutować o kandydaturach na stanowisko ministra spraw zagranicznych (za „ciekawą” uznał postać Dariusza Rosatigo)<sup>88</sup>. Następnie udał się do Jerzego Urbana, gdzie z kolei miał agitować na rzecz prezydenta Wałęsy<sup>89</sup>.

Przywiązanie WSI do prezydenta miało jednak swoje granice. W grudniu 1995 r. wybuchła sprawa premiera Józefa Oleksego. Minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski oskarżył premiera o „zbrodnie szpiegostwa”, uzasadniając to tym, że:

w okresie od 1983 r. do chwili obecnej, w Warszawie i Białej Podlaskiej, w sposób świadomy działał na rzecz obcego wywiadu — najpierw KGB ZSRR, a następnie wywiadu Rosji — w ten sposób, że wielokrotnie udzielał oficerom tego wywiadu informacji w postaci przekazów ustnych i dokumentów<sup>90</sup>.

Służby wojskowe stanęły w obronie Oleksego. Zanim jeszcze Milczanowski zarzucił mu świadome szpiegostwo, prezydent Wałęsa poprosił szefa WSI o przekazanie informacji na temat ewentualnych związków Oleksego z Moskwą i wojskowymi specsłużbami. Malejczyk odpowiedział w ciągu 24 godzin:

<sup>85</sup> *Wodowanie admirała...*, s. 22.

<sup>86</sup> IPN BU 2174/7804, Akta personalne K. Malejczyka, k. 3; M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 236.

<sup>87</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 233.

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 229–238. Dwa miesiące później Pawlak stracił tekę premiera.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 238–239.

<sup>90</sup> Wniosek A. Milczanowskiego do Naczelnej Prokuratury Wojskowej, Warszawa, 19 XII 1995, [w:] *Biała Księga. Akta śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie w sprawie wniosków Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19.12.1995 r. i 16.01.1996 r. (sygnatura akt PoŚl 1/96)*, Warszawa 1996, s. 6. Zob. także treść przemówienia A. Milczanowskiego w Sejmie 21 XII 1995 r., [w:] R. Januszewski, J. Strękowski, *Szara księga. Mówią członkowie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do zbadania zgodności prawem działania organów państwa w sprawie Józefa Oleksego*, Warszawa 1996, s. 9–11.



WSI nie posiadają tego typu informacji<sup>91</sup>.

Pomijając sprawę bieżących kontaktów z Rosjanami, o której WSI mogły oczywiście nie wiedzieć, szef służb wojskowych niewątpliwie zataił informacje o związkach Oleksego (wywiadowca ps. „Piotr”) z Agenturalnym Wywiadem Operacyjnym Zarządu II Sztabu Generalnego<sup>92</sup>. W tamtym czasie dowodami w tej sprawie dysponowały jedynie WSI, w których władaniu znajdowały się archiwa byłego Zarządu II.

Sprawa Oleksego prowadzona była przez prokuraturę wojskową, która z kolei polegała na opiniach eksperckich przygotowywanych przez WSI<sup>93</sup>. Służby wojskowe znalazły się wówczas w konflikcie interesów. Jedną z największych zagadek związanych z tym postępowaniem pozostaje zlecenie ekspertom WSI przygotowanie opinii na temat zgromadzonych dowodów w sprawie domniemanej współpracy Oleksego z Sowiecami i Rosjanami<sup>94</sup>. Prośba prokuratury dotyczyła m.in. kluczowego dowodu w sprawie — sporządzonej odręcznie notatki Artura Piatina, w latach 1990–1992 zastępcy szefa przedstawicielstwa KGB w Polsce<sup>95</sup>. Już na początku lutego 1996 r. podwładni Malejczyka mieli gotową ekspertyzę, z której wynikało, że tekst oficera KGB/SWR:

nie spełnia wymogów i zasad redagowania tego rodzaju dokumentów obowiązujących w służbach specjalnych, w tym w cywilnym wywiadzie b. ZSRR i Rosji<sup>96</sup>.

Warto również dodać, że sekretarzem powołanej w grudniu 1995 r. „Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do zbadania zgodności z prawem działania organów państwa w sprawie Józefa Oleksego” został Mariusz Marczewski, który w 1993 r. pełnił stanowisko wiceszefa WSI<sup>97</sup>.

<sup>91</sup> M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 397 [także s. 411, 471–472].

<sup>92</sup> Zob. omówienie związków J. Oleksego z AWO: *Świadomy i tajny agent. Ustne uzasadnienie Sądu Lustracyjnego wydane 22 grudnia 2004 r. w Warszawie w sprawie Józefa Oleksego*, „Nasz Dziennik”, 27 XII 2004. Zob. także: M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 609–611; P. Grzelak, *Wojna o lustrację*, Warszawa 2005, s. 200–201.

<sup>93</sup> Naczelny Prokurator Wojskowy gen. Ryszard Michałowski zwrócił się do szefa WSI m.in. o informacje dotyczące działalności sowieckich i rosyjskich służb specjalnych oraz stosowanych w nich metod pracy operacyjnej. Zob. *Biała Księga...*, s. 36–37. Niestety, ze względu na nieopublikowanie w *Białej Księdze* odpowiedzi gen. K. Malejczyka w tej sprawie trudno ocenić wartość merytoryczną analizy WSI na ten temat.

<sup>94</sup> *Biała Księga...*, s. 135–136.

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 22–25 [wersja rosyjskojęzyczna rękopiśmienna] i 26–27 [tłumaczenie na język polski].

<sup>96</sup> *Ibidem*, Pismo gen. K. Malejczyka do prokuratora płk. S. Gorzkiewicza wraz z załączoną opinią zespołu ekspertów powołanych rozkazem szefa WSI, Warszawa, 6 II 1996, s. 153. Na temat wiarygodności notatki Piatina, oceny jej wartości i autentyczności m.in. przez Olega Gordijewskiego zob. M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 34, 382–383, 359–361, 526–528.

<sup>97</sup> *Wywiad o obniżonej skuteczności...* Wcześniej (w latach 1990–1992) Mariusz Mar-

W trzy miesiące po zaprzysiężeniu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, gen. Konstanty Malejczyk stracił stanowisko. Zastąpił go kolega z dawnego Oddziału „Y” kmdr Kazimierz Głowacki. Krótco później Prokuratura Warszawskiego Okręgu Wojskowego umorzyła śledztwo w sprawie Oleksego, powołując się m.in. na opinie ekspertów WSI<sup>98</sup>. Malejczyk był w obronie Oleksego konsekwentny. Kiedy Rzecznik Interesu Publicznego oskarżył byłego premiera o kłamstwo lustracyjne w związku z zatajeniem współpracy z AWO Zarządu II, gen. Malejczyk dowodził przed sądem, że:

Józef Oleksy odbył przeszkolenie w formacji rozpoznania wojskowego. Nie podlega ono lustracji<sup>99</sup>.

Pierwszym reformatorem służb wojskowych był płk Tadeusz Rusak, który kierował WSI w okresie rządów Akcji Wyborczej „Solidarność” i Unii Wolności (1997–2001). Nowy szef dysponował doświadczeniem i to dla wielu wydawało się wystarczającą gwarancją uporządkowania spraw związanych z WSI. Przez siedem lat Rusak kierował krakowską delegaturą UOP (1990–1997), nie pracował w służbach wojskowych, a jako żołnierz LWP nie kształcił się w ZSRS<sup>100</sup>. Nie ukry-

czewski pracował w Fundacji Stefana Batorego. Wiceszefem WSI został ponownie w latach 1997–2001. Zob. M. Barański, *Tajne nominacje tajniaków*, „Nie”, nr 8, 1998. Na temat Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej zob. *Szara księga...*; R. Badowski, *Ałganow, Jakimisżyn i inni. Wszystko o sprawie Oleksego*, Warszawa 1996, s.120–122; M. Zacharski, *Rosyjska...*, s. 233, 236, 410, 456 i inne.

<sup>98</sup> *Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, Warszawa, 22 IV 1996, [w:] *Biała Księga...*, s. 424–434 [dot. WSI — s. 429].

<sup>99</sup> J. Ordyński, *Gen. Malejczyk: Oleksy nie skłamał*, „Rzeczpospolita”, 6 IX 2005. W trakcie procesu lustracyjnego Oleksego wyszło na jaw, że w archiwach WSI zaginęła część materiałów o jego związkach z AWO Zarządu II. Zob. W. Czuchnowski, *Sfalszowana teczka*, „Gazeta Wyborcza”, 5 VIII 2004.

<sup>100</sup> Por. biogram Tadeusza Rusaka (ur. 1946 r.), [w:] M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *op. cit.*, s. 264. Prawie dwa lata po objęciu przez Rusaka stanowiska szefa WSI tygodnik „Nie” oskarżył go o współpracę z WSW. Marek Barański pisał: „Na początku kariery w PRL Rusak służył w 25. Pułku X Sudeckiej Dywizji Pancerniej w Opolu. Ze względu na dyslokację i zadania, dywizja była pod dobrą osłoną kontrwywiadowczą. W Opolu działał nawet samodzielny oddział kontrwywiadu WSW. Rusak był dowódcą kompanii. [...] Do dziś panuje wśród kadry uparte przekonanie, że do szefa dywizyjnego kontrwywiadu, nieżyjącego już płk. Brylonka, Rusak zgłosił się na ochotnika. Ochotników WSW nie angażowała. Dobierano żołnierzy starannie, pilnie ich uprzednio obserwując. Ponieważ jednak Sudecka Dywizja była jednostką szczególną, służbom specjalnym nigdy nie było za dużo wiadomości o jej jawnym i ukrytym życiu. Pułkownik Brylonek oferty Rusaka nie odrzucił. Wkrótce nadarzyła się okazja, żeby Rusak potwierdził czynem swoją ochotę do współpracy z WSW. W jednostce prowadzono sprawę pewnego podoficera, który podejrzewany był o szpiegowanie na rzecz RFN. Facet był na oku, bo miał rodzinę w Niemczech. Rusak, jako dowódca kompanii, znał go, wiedział, jak się zachowuje, co mówi, jaka jest jego sytuacja domowa. W osaczeniu tego podoficera odegrał swoją rolę.

wał też swojego krytycznego stosunku do WSI. Miał kiedyś nawet odwagę powiedzieć, że „kondycja tych służb budziła przerażenie”<sup>101</sup>. Przez większość kadry WSI były traktowane jak „ciało obce” i nasłany przez „sąsiadów” cywil z zadaniem podporządkowania służb wojskowych Urzędowi Ochrony Państwa<sup>102</sup>. Pozostali żołnierze WSI porównywali czasem płk. Rusaka do Andrzeja Milczanowskiego, gdyż podobnie jak szef MSW uważał, że tajne służby suwerennej Polski można budować wspólnie z odpowiednio dobranymi ludźmi dawnego reżimu wspieranymi przez zaciąg nowej kadry<sup>103</sup>. Rusak wiedział, że środowisko WSI nie było monolitem. Konkurowały w nim różne frakcje i koterie powiązane z politykami, urzędnikami MON i generalicją ze Sztabu Generalnego. Jedne z najpoważniejszych skupiały się wokół czołówki WSI — „marynarzy” (Wawrzyniak, Głowacki) i „pancerniaków” (Malejczyk, Izydorzycy)<sup>104</sup>. Obie nie akceptowały Rusaka. Podczas uroczystości nadania mu stopnia generała brygady w 2000 r. inni generałowie mieli mówić do siebie: „Skandal”<sup>105</sup>. Naraził się im szczególnie, kiedy po odkryciu w szafie pancerniej jednego z żołnierzy materiałów świadczących o udziale oficerów WSI w nielegalnym handlu bronią i związkach z terrorystą Monzerem al-Kassarem, w 2000 r. złożył zawiadomienie do prokuratury wojskowej<sup>106</sup>. Sprawa uderzała w znaczną część kadry kierowniczej WSI z lat 1991–1996 i ludzi Sztabu Generalnego WP, których lojalność wobec cywilnych zwierzchników zaczęła budzić wątpliwości<sup>107</sup>. Przyglądając się tej sprawie z perspektywy Sejmowej Komisji

Jak usłyszeliśmy, następcy płk. Brylonka hołdowali porządkowi w papierach, nadali więc Rusakowi odpowiedni status operacyjny. Jak mi mówiono, Rusak informował o prywatnym życiu oficerów, szczególnie tych, którzy mogli mieć rodzinne kontakty z Francją i RFN. Przyjmował zadania do wykonania i składał meldunki. Najczęściej pisał odręcznie, co jego oficer prowadzący lubił najbardziej. To stary sposób przywiązywania człowieka do służb specjalnych. Rusak, jak wszyscy współpracownicy, miał dwie teczki: teczkę pracy i teczkę osobową. Rozmowy odbywano z nim w lokalu konspiracyjnym, ale gdy zachodziła pilna potrzeba także na terenie jednostki. Spotkanie wywoływano umówionym hasłem telefonicznym lub znakiem przekazywanym na ulicy. Choć to wszystko brzmi dziś bardzo tajemniczo, uprzedzono mnie jednak, że w gruncie rzeczy są to banalne techniki pracy z byle agentem”. Zob. M. Barański, *Szef szpiegów*, „Nie”, 1999, nr 41. Oskarżenia te nie zostały później źródłowo i naukowo zweryfikowane.

<sup>101</sup> A. Dudek, *Wojskowe Służby Imperium*, [w:] *idem*, *PRL bez...*, s. 221–222.

<sup>102</sup> Relacja NN, Warszawa, X 2006, notatka w zbiorach autora.

<sup>103</sup> Relacja NN, Warszawa, X 2006...

<sup>104</sup> Interesujący artykuł na temat podziałów w WSI opublikował przed laty Jan Majloj: *Dyplomacja wojskowa III RP (4)*, „Nasza Polska”, 31 III 1998.

<sup>105</sup> A. Marszałek, *Niedotykalni...*

<sup>106</sup> *Eadem*, *Polska broń dla terrorysty*, „Rzeczpospolita”, 22 X 2002; *eadem*, *Rusak potwierdza nadużycia*, „Rzeczpospolita”, 10 V 2003. Zob. także: *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 275–282 [sprawa dotyczyła m.in. płk. Jerzego Dembowskiego ps. „Wirakocza”].

<sup>107</sup> A. Marszałek, *Czy służby okłamały premiera*, „Rzeczpospolita”, 5 II 2003; A. Gargas, *Kłamstwa wojskowych spec służb*, „Gazeta Polska”, 5 II 2003.

ds. Służb Specjalnych, poseł Konstanty Miodowicz (były pułkownik kontrwywiadu UOP) powiedział później, że:

WSI trawi groźna, wyniszczająca choroba. Miały i mają w ich obrębie miejsce incydenty, wydarzenia i procesy godzące w autorytet Rzeczypospolitej, jej bezpieczeństwo, prestiż i pozycję międzynarodową<sup>108</sup>.

W porozumieniu z MON Tadeusz Rusak próbował nadać podległym sobie służbom ustawowe ramy działania. Jednak zainicjowane na przełomie 1998/1999 r. prace spełzły na niczym<sup>109</sup>. Najważniejszą inicjatywą szefa WSI była weryfikacja kadr wojskowych. W związku z zakończeniem procesu przyjmowania Polski do NATO niezbędna była dodatkowa certyfikacja kadr MON, zwłaszcza tej części, która musiała uzyskać dostęp do tajemnic Paktu Północnoatlantyckiego<sup>110</sup>. W ramach tego procesu w marcu 1998 r. komórka odpowiedzialna w WSI za bezpieczeństwo wewnętrzne rozpoczęła wspomnianą już procedurę weryfikacyjną o kryptonimie „Gwiazda”, która objęła głównie oficerów przeszkolonych na akademiach i kursach specjalnych KGB i GRU w Związku Sowieckim<sup>111</sup>. Niestety, zarówno sposób prowadzenia procedur weryfikacyjnych, jak też późniejsze efekty tych działań nie doprowadziły do skutecznego wyeliminowania z wojska wszystkich oficerów, których lojalność wobec wolnej Polski budziła wątpliwości<sup>112</sup>. Wprawdzie z WSI odeszło w tym czasie aż 230 żołnierzy, ale wielu pamiętających czasy Zarządu II i WSW pozostało<sup>113</sup>. Bezskuteczną formą nacisku na kierownictwo MON i WSI, by pozbyły się skompromitowanych oficerów wojskowych tajnych służb, były również publikacje prasowe. Kiedy wyszło na jaw, że opisywany wcześniej w kontekście Grzegorza Żemka i afery FOZZ płk Zenon Klamecki, zastępca szefa Zarządu III WSI, kontaktował się z autorami „dokumentu” TVP *Dramat w trzech aktach* (o rzekomym udziale Jarosława i Lecha Kaczyńskich w aferze FOZZ)<sup>114</sup>, minister obrony narodowej Bronisław Komorowski był zmuszony zabrać głos. W czerwcu 2001 r. tłumaczył mediom, że Klamecki jest „restrukturyzowany” (*sic!*)<sup>115</sup>. Prawdopodobnie Rusak był za słaby, by go wyrzucić z wojska, dlatego Klamecki został tylko zdjęty ze stanowiska zastępcy szefa kontrwywiadu<sup>116</sup>. Służył w WSI podobnie jak inni oficerowie byłego

<sup>108</sup> A. Marszałek, *Niedotykalni...*

<sup>109</sup> *Eadem, Państwo w państwie...*

<sup>110</sup> *Grupa oficerów bez certyfikatu*, „Rzeczpospolita”, 24 I 2000.

<sup>111</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 221–222.

<sup>112</sup> *Ibidem*, s. 222–231. Reprezentatywna pod tym względem jest cytowana wcześniej opinia na temat gen. B. Izydorczyka.

<sup>113</sup> *Nasze zdanie o Raporcie...*, s. 2.

<sup>114</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 238. Film był w zasadzie ekranizacją książki Jakuba Kopcia i Janusza H. Pineiro: *Po drugiej stronie lustracji*, Warszawa 2000. Zob. także: J.H. Pineiro, *Trzeci akt dramatu*, Warszawa 2002. Na kartach obu książek przewija się postać płk. Zenona Klameckiego.

<sup>115</sup> *Pułkownik Klamecki restrukturyzowany*, „Rzeczpospolita”, 28 VI 2001.

<sup>116</sup> *Pułkownik Klamecki do odwołania*, „Rzeczpospolita”, 25 VI 2001.

Oddziału „Y” Zarządu II nadzorujący lub przynajmniej znający działalność finansową Żemka w FOZZ. Myślę tu chociażby o płk. Krzysztofie Ładzie (był m.in. zastępcą szefa wywiadu WSI), płk. Zdzisławie Żyłowskim (m.in. szef zespołu w Inspektoracie WSI) czy płk. Cezarym Lipercie (m.in. attaché wojskowy w Niemczech).

Po odejściu z WSI gen. Tadeusz Rusak z satysfakcją podkreślał, że kierowane przez niego służby osiągnęły „kilka bardzo poważnych sukcesów” o międzynarodowym rezonansie<sup>117</sup>. Dodawał też, że za jego czasów nie było w WSI nieprawidłowości<sup>118</sup>. Innego zdania był jego następca płk. Marek Dukaczewski (w sierpniu 2002 r. awansowany do stopnia generała brygady), wieloletni oficer Zarządu II i WSI, były urzędnik Kancelarii Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, który już krótko po objęciu stanowiska szefa WSI w 2001 r. zasugerował, że przez ostatnie lata służby „wikły się w rozgrywki polityczne”<sup>119</sup>. W 2001 r. pisano o jego wpływach w pałacu prezydenckim i tajnych służbach:

Po 1997 r. uważany za nieformalnego łącznika między służbami a prezydentem (pracował w BBN). Jego opinie niekiedy przeważały przy rozpatrywaniu wniosków o nominacje generalskie. **Zbierał też dla prezydenta informacje o niektórych przedsięwzięciach służb. Podczas ostatniej dyskusji na temat reformy służb specjalnych wypowiadał się, podobnie jak prezydent, przeciwko jej przeprowadzaniu w obecnej sytuacji międzynarodowej [podkreślenie — S.C.]<sup>120</sup>.**

Dukaczewski był typowym przedstawicielem korporacji WSI. Nie akceptował ani porządków Rusaka, ani tym bardziej nawoływań do przeprowadzenia głębokiej restrukturyzacji czy likwidacji służb wojskowych. Warto przypomnieć, że w 2000 r. w szeregach Sojuszu Lewicy Demokratycznej powstał plan (raport „Opcja 2001”) częściowej likwidacji WSI polegającej m.in. na wyłączeniu z nich

<sup>117</sup> Gen. Tadeusz Rusak: *gdy kierowałem WSI, nie było nieprawidłowości*, depesza PAP z 16 II 2007.

<sup>118</sup> Wydaje się, że jest to opinia wyrażona nieco na wyrost chociażby z uwagi na tzw. sprawę wiceministra obrony narodowej Romualda Szeremietiewa z 2001 r. Szeremietiew był inwigilowany przez WSI od lat 90., również jako wiceminister w gabinecie Jerzego Buzka. „Zleciłem WSI objęcie działaniami Zbigniewa F[armusa] (asystenta wiceministra) i Romualda Sz[eremietiewa]” — przyznawał w 2004 r. Bronisław Komorowski, który w rządzie Buzka był wiceministrem i ministrem obrony narodowej. Doprowadziło to później do postawienia Szeremietiewowi zarzutów prokuratorskich, które ostatecznie nie obroniły się w sądzie. Szerzej na ten temat zob. szeremietiew.pl/sprawa.php (wejście 16 VII 2011 r.). Zob. także: *Szeremietiew: Komorowski nie ma moralnego prawa kandydować. To on nastął na mnie WSI*, „Polska. The Times”, 3 V 2010; list R. Szeremietiewa do redakcji „Polska. The Times”, 7 VI 2010.

<sup>119</sup> Chodzi o wypowiedź Dukaczewskiego dla „Życia Warszawy”: „W ciągu 12 lat nie udało się wytworzyć mechanizmów, które gwarantowałyby, że służby nie będą się wikłać w rozgrywki polityczne”. Cyt. za: A. Marszałek, *Niedotykalni...*

<sup>120</sup> B. Kittel, A. Marszałek, *Dukaczewski powołany na szefa WSI*, „Rzeczpospolita”, 7 XI 2001.

działalności wywiadowczej i podporządkowania jej służbom cywilnym (Agencji Wywiadu). Autorem tych koncepcji był zespół ds. cywilnej i demokratycznej kontroli nad służbami specjalnymi Rady Krajowej SLD kierowany przez Zbigniewa Siemiątkowskiego<sup>121</sup>.

Liczę, że ta koncepcja będzie zmieniona, zwłaszcza w części dotyczącej wywiadu

— mówił Bronisław Komorowski<sup>122</sup>. Według dobrze zakotwiczonego w środowisku tajnych służb III RP tygodnika „Nie” ludzie WSI podjęli wówczas działania zmierzające do odrzucenia pomysłów Siemiątkowskiego<sup>123</sup>. Marek Barański pisał:

Choć publicznie głosu nie zabierają, prowadzą ostrą zakulisową grę, której celem jest obrona ich dotychczasowego stanu posiadania. Wojskowi szermując argumentem specyfiki swojej służby, nakierowanej na militarne bezpieczeństwo państwa. [...] Wojsko wszelako nie poddaje się i buduje obronne szańce. Wydaje się, że nie bez powodzenia. Na przykład ośrodek prezydencki wysyła sygnały, że nową jakość służb specjalnych należy zbudować na fundamencie WSI, jakby zapominając, że i tą służbą kieruje człowiek z UOP<sup>124</sup>.

Prawdopodobnie Barański miał na myśli Dukaczewskiego, który pracował w Kancelarii Prezydenta RP. Prowadzone przez niego działania lobbingowe mające ochronić potencjał WSI okazały się skuteczne. Potwierdziła to m.in. nominacja Jerzego Szmajdzińskiego na stanowisko ministra obrony narodowej, choć zanim do tego doszło, również i on krytykował WSI. Po powrocie ze Stanów Zjednoczonych Szmajdziński w 2001 r. mówił:

planowana reforma nie ma na celu likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Wywiad i kontrwywiad stricte wojskowy zostaną zachowane, będą funkcjonowały w ramach Sztabu Generalnego i będą poddane nadzorowi ministra obrony narodowej. Nic nie grozi także wojskowym służbom elektro-

<sup>121</sup> R. Choroszy, *Służby pod specjalnym nadzorem*, „Polska Zbrojna” (wersja internetowa, wejście 5 VIII 2011 r.).

<sup>122</sup> *Ibidem*.

<sup>123</sup> Na łamach postkomunistycznej prasy pojawiły się wówczas głosy, że akcja wymierzona w wiceministra obrony narodowej Romualda Szeremietiewa w 2001 r. była obliczona na zastraszenie polityków, by zarzucili pomysły likwidacji WSI. Dariusz Cychol pisał na łamach „Nie”: „Sprawa Szeremietiewa, wystawienie go przez WSI, traktowana jest przez wtajemniczonych jako ostrzeżenie wojskowego wywiadu wysłane w stronę elit politycznych: odpięrcie się, bo będą następni”. Por. D. Cychol, *Z czego żyją szpiedzy*, „Nie”, 2000, nr 31.

<sup>124</sup> Zob. M. Barański, *Łaps na patelni*, „Nie”, 2000, nr 41.

nicznym, analitycznym itp. Nie jesteśmy samobójcami. **Natomiast to, co sobie przez lata Wojskowe Służby Informacyjne zbudowały w świecie cywilnym, ta cała agentura, zostanie zgromadzone w pewnej wspólnocie informacyjnej i poddane wreszcie kontroli czynników polityczno-parlamentarnych. Myślę, że tak naprawdę to tego właśnie stanu posiadania Wojskowe Służby Informacyjne bronią, grząc, że SLD chce dokonać zamachu na obronność kraju [podkreślenie — S.C.]<sup>125</sup>.**

Krótko po objęciu stanowiska Marek Dukaczewski publicznie przyznawał, że Polska stała się „celem intensywnej pracy obcych wywiadów”, ale jednocześnie podkreślał profesjonalizm i możliwości operacyjne WSI w zabezpieczaniu interesów państwa<sup>126</sup>. Znamienne, że kiedy w 2003 r. Jarosław Jakimczyk opublikował artykuł *Jednostka nr 3362*<sup>127</sup>, w którym opisywał ciągłość kadrową WSI z Zarządem II, związki z Rosją, nieskuteczność, patologie i afery z udziałem ludzi wojskowych specsłużb, dodając równocześnie, że „zamiast na ustawę z szerokimi uprawnieniami Wojskowe Służby Informacyjne zasługują raczej na likwidację”, Dukaczewski zareagował listem do redakcji „Rzeczpospolitej”. Pisał w nim, że postulat likwidacji służb jest „spóźniony”, gdyż w lipcu 2003 r. Sejm uchwalił ustawę o WSI. Nie odnosząc się do najpoważniejszych zarzutów Jakimczyka, w dość osobliwy sposób odrzucał oskarżenia dotyczące braku weryfikacji kadr. Przypomniawszy, że model tworzenia WSI był podobny do procesu powstawania UOP, który także „oparto na funkcjonariuszach byłej Służby Bezpieczeństwa”. Dukaczewski zapewnił, że:

żołnierze WSI byli, i to wielokrotnie, poddawani wnikliwej weryfikacji. Weryfikację w WSI przeprowadzono w sposób swoisty dla wojska, bez rozgłosu, ale niestety i bez zainteresowania mediów. Realizowali ją kolejni cywilni ministrowie obrony narodowej, zwalniając jednych oficerów z zajmowanych stanowisk służbowych i wyznaczając na nie innych, obdarzanych zaufaniem<sup>128</sup>.

Krótko potem o WSI było coraz głośniejsze. Do opinii publicznej docierały kolejne informacje na temat udziału oficerów WSI w nielegalnym handlu bronią i niejasności w przetargach na dostawy broni dla armii irackiej<sup>129</sup>. Swojej irytacji

<sup>125</sup> *Prywatka u wielkiego brata*, z J. Szmajdzińskim rozmawia M. Barański, „Nie”, 2001, nr 18.

<sup>126</sup> Z. Lentowicz, *Polska na celowniku szpiegów*, „Rzeczpospolita”, 28 VI 2002.

<sup>127</sup> J. Jakimczyk, *Jednostka nr 3362*, „Rzeczpospolita”, 16 VII 2003.

<sup>128</sup> M. Dukaczewski, *Nie rozwiązywać*, „Rzeczpospolita”, 25 VII 2003.

<sup>129</sup> Chodzi o udział nieznannej szerzej firmy Andrzeja Ostrowskiego „Ostrowski Arms” w amerykańskim konsorcjum „Nour USA”, które wygrało międzynarodowy przetarg na dostawę broni dla armii irackiej. Według komentatorów i polityków firmę tę Amerykanom poleciły władze RP. Problem w tym, że „Ostrowski Arms” nie posiadała wymaganych certyfikatów na prowadzenie takiej działalności. Z konkursu został wyeliminowany „Bumar”.

stanem WSI nie krył gen. Tadeusz Rusak. W jednym z wywiadów wyraźnie zasugerował, że umarżane w prokuraturze wojskowej doniesienia o przestępstwach popełnianych przez niektórych pracowników WSI mają związek z wpływami ludzi Dukaczewskiego w wojskowych organach ścigania:

W Warszawie umarżane są wszystkie sprawy dotyczące przestępczych działań oficerów WSI. Za to z niebywałą gorliwością warszawscy prokuratorzy podejmują — pod dyktando WSI — represyjne działania wobec bezprawnie wyrzuconych z pracy byłych oficerów tych służb — nawet wykorzystując sfałszowane dokumenty. **Metody, jakie stosuje podczas przesłuchań tych osób prokuratura, przypominają czasy niesławnej Informacji Wojskowej. Wtedy też prokurator wychodził wielokrotnie w czasie przesłuchania z pokoju, po pewnym czasie wracał i dopiero zadawał kolejne pytania. To sytuacja jednoznaczna: w sąsiadującym z miejscem przesłuchań pokoju są oficerowie WSI i to oni sterują przesłuchaniem. [...]**

**Problem w tym, że grupa, która w tej chwili kreuje politykę WSI, ma duży wpływ na działalność prokuratury. Ta sama z siebie pewnych rzeczy nie robi. WSI szukają możliwości wpływania na decyzje prokuratury i in-**

Zob. M. Kuźmicz, B. Węglarczyk, *Kto wygrał z Bumarem*, „Gazeta Wyborcza”, 2 II 2004; *Ze strzelnicy do Bagdadu*, „Gazeta Wyborcza”, 3 II 2004; B. Węglarczyk, *Ostrowski i służby*, „Gazeta Wyborcza”, 10 II 2004; B. Węglarczyk, *Dostawca Ostrowski*, „Gazeta Wyborcza”, 25 II 2004; M. Majewski, J. Gajewski, *Człowiek, który stawia na zwycięzców*, „Rzeczpospolita”, 7 II 2004. Początkowo firmy bronił szef WSI, choć później powtarzał, że „WSI nie miały nic wspólnego z firmą Ostrowski Arms”. Pisała o tym „Rzeczpospolita”: „Generał Marek Dukaczewski mówił, że firma Ostrowskiego może kupić w Polsce broń, amunicję, którą odsprzeda na terenie kraju innej firmie, mającej już koncesję na handel z zagranicą. To, zdaniem ekspertów, zaskakująca interpretacja prawa ze strony szefa WSI. Zaskakująca, bo po pierwsze — i tak chodzi o realizację zagranicznego kontraktu. A po drugie — zgodnie z ustawą z 2000 roku przez obrót rozumie się też »usługę pośrednictwa, doradztwa handlowego i pomoc w zawieraniu umów«. I wymagane są do tego specjalne zezwolenia Ministerstwa Gospodarki. A takich zezwoleń Ostrowski nie ma, co sam przyznał w naszym tekście”. Zob. M. Majewski, *Kim pan jest, panie Ostrowski?*, „Rzeczpospolita”, 9 II 2004. Zob. także: *Skąd ten Ostrowski*, „Gazeta Wyborcza”, 20 II 2004 [w tekście tym m.in. wypowiedzi M. Dukaczewskiego]. WSI znalazły się wówczas pod ostrzałem polityków. Przypominano wcześniejsze zapewnienia gen. Dukaczewskiego o specjalnym parasolu WSI nad przetargami związanymi z zakupami dla wojska (por. Z. Lentowicz, *Polska na celowniku szpiegów...*). „Gorzej niż kompromitacja” — mówił wówczas Jan Rokita. „WSI są instytucją zdegenerowaną — afery kryminalne, handel jadem węży w Afryce, próby zamachów stanu w Kongu. O tych służbach mam opinię jak najgorszą. Obawiam się, że WSI w dotychczasowym kształcie muszą zniknąć”. Zob. *WSI na celowniku*, „Rzeczpospolita”, 10 II 2004. Sytuację zaognił w dodatku gen. Janusz Bojarski z WSI, który już po wybuchu afery na jednym z przyjęć pojawił się w otoczeniu właściciela firmy „Ostrowski Arms”. Zob. A. Marszałek, *Lawina ruszyła*, „Rzeczpospolita”, 18 XI 2005. Pewną ciekawostką może być fakt, że Andrzej Ostrowski i jego firma „Ostrowski Arms” przyczyniły się do wydania wspomnień oficera Zarządu II płk. Mariana Moraczewskiego: *op. cit.* [zob. podziękowanie na stronie tytułowej].



**nych organów poprzez lokowanie tam swoich ludzi, poprzez łapanie osób pracujących w tych organach na czynach nie całkiem zgodnych z prawem, szukanie haków. Zwłaszcza ludzie dawnej WSW byli mistrzami takich działań. I nadal tak postępują [podkreślenia — S.C.]<sup>130</sup>.**

W kwietniu 2004 r. dzięki „Faktom” TVN na światło dzienne wyszła sprawa utraćenia przez gen. Marka Dukaczewskiego awansu generalskiego wiceszefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego płk. Mieczysława Tarnowskiego. Opierając się na materiałach będących w dyspozycji WSI, łamiąc wszelkie procedury prawno-lustracyjne, Dukaczewski poinformował szefa ABW Andrzeja Barcikowskiego, że:

Tarnowski od 1978 do 1990 roku był tajnym współpracownikiem wojskowych służb specjalnych [WSW — przyp. S.C.] o kryptonimie „Alfa”, do czego nie przyznał się w oświadczeniu lustracyjnym z 1998 roku<sup>131</sup>.

Faul Dukaczewskiego okazał się skuteczny. Tarnowski nie otrzymał z rąk prezydenta Kwaśniewskiego nominacji generalskiej i odszedł z ABW. Sprawa pośrednio uderzała w gen. Rusaka, który od 1990 r. współpracował z płk. Tarnowskim w krakowskim UOP<sup>132</sup>. „Dziką lustracją” Tarnowskiego zainteresowała się prokuratura wojskowa<sup>133</sup>, a Dukaczewski znalazł się przez chwilę w poważnych tarapatach<sup>134</sup>. Mimo licznych wniosków opozycji parlamentarnej o dymisję szef WSI wciąż mógł liczyć na prezydenta Kwaśniewskiego, ministra Szmajdzińskiego

<sup>130</sup> *Kryminaliści służbowo. Z gen. Tadeuszem Rusakiem, szefem Wojskowych Służb Informacyjnych w latach 1997–2001 rozmawia Ewa Łosińska*, „Dziennik Polski”, 12 IX 2003.

<sup>131</sup> M. Majewski, *Tajniak z PRL likwidatorem UOP?*, „Rzeczpospolita”, 8 IV 2004.

<sup>132</sup> *Śmieją się z nas na świecie*, wywiad z gen. Tadeuszem Rusakiem, „Rzeczpospolita”, 9 IV 2004; *Uderzenie teczka*, „Rzeczpospolita”, 13 V 2004; *Zal do Dukaczewskiego*, rozmowa z płk. M. Tarnowskim, „Gazeta Wyborcza”, 25 V 2004; D. Cychol, *Fura, komóra i agentura*, „Nie”, 2004, nr 19.

<sup>133</sup> *Śledztwo w sprawie „dzikiej lustracji” płk. Tarnowskiego*, „Gazeta Wyborcza”, 25 IX 2004.

<sup>134</sup> W listopadzie 2004 r. gen. Marek Dukaczewski został nawet zawieszony w pełnieniu funkcji szefa WSI, gdyż posłowie z Komisji ds. Służb Specjalnych odmówili wydania jakiegokolwiek opinii na jego temat w związku z kończącą się kadencją szefa WSI. Takie postępowanie komisji uniemożliwiałoby mu dalsze pełnienie funkcji. Stosownej rekomendacji (pozytywnej opinii) posłowie udzielili Dukaczewskiemu w grudniu 2004 r. W tym czasie WSI kierował gen. Janusz Bojarski, dotychczasowy zastępca Dukaczewskiego. Zob. *Opinia nr 103 Komisji do spraw Służb Specjalnych dla Ministra Obrony Narodowej w sprawie kandydatury na stanowisko szefa Wojskowych Służb Informacyjnych uchwalona na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2004 r.*, orka.sejm.gov.pl/opinie4.nsf/nazwa/kss\_o103/\$file/kss\_o103.pdf; M. Majewski, R. Gil, *Dukaczewski w zawieszeniu*, „Rzeczpospolita”, 6 XI 2004; *Powrót na fotel szefa WSI*, „Rzeczpospolita”, 3 XII 2004.

go i postkomunistów w parlamencie<sup>135</sup>. Opanowana przez nich (SLD, SdPI i UP) i PSL<sup>136</sup> sejmowa Komisja do spraw Służb Specjalnych uznała później, że winę za zamieszanie wokół płk. Tarnowskiego ponosi nie tylko gen. Dukaczewski, ale również płk Rusak. W dezyderacie skierowanym do premiera Marka Belki posłowie komisji napisali:

**W 1999 r. na zapytanie Rzecznika Interesu Publicznego dotyczące M. Tarnowskiego (wówczas zastępcy szefa UOP) szef WSI płk Tadeusz Rusak udzielił odpowiedzi negatywnej, mimo iż w dyspozycji Wojskowych Służb Informacyjnych znajdowały się materiały archiwalne mogące świadczyć o agenturalnej przeszłości M. Tarnowskiego [podkreślenia — S.C.].**

**W połowie 2003 r. szef WSI gen. Marek Dukaczewski uzyskał informację o zapisach archiwalnych znajdujących się w IPN (od 2001 r.) wskazujących na współpracę M. Tarnowskiego z WSW, o których zobowiązany był niezwłocznie przekazać informację stosownym organom, w szczególności Rzecznikowi Interesu Publicznego, czego nie uczynił.**

Postępowanie WSI w sprawie M. Tarnowskiego Komisja ocenia jako niewłaściwe, naruszające przepisy i godzące w dobre imię wojskowych służb specjalnych. Utrudniło ono pracę Rzecznika Interesu Publicznego i prawidłowe prowadzenie postępowań lustracyjnych. W tym zakresie właściwa prokuratura prowadzi śledztwo.

**W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami Komisja zwraca się do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o objęcie szczególnym nadzorem Wojskowych Służb Informacyjnych<sup>137</sup>.**

Nie kryjąc oburzenia sprawą „dzikiej lustracji” Tarnowskiego, gen. Rusak atakował Dukaczewskiego, zarzucając mu kierowanie siecią współpracowników WSI na szczytach władzy:

**Współpracowników na wyższych stanowiskach w państwie niż stanowisko Tarnowskiego jest w WSI mnóstwo [podkreślenia — S.C.]. O nich**

<sup>135</sup> Aż 19 razy domagano się dymisji gen. M. Dukaczewskiego. Zob. *Ja odejdę, służby zostaną*, rozmowa z M. Dukaczewskim, „Gazeta Wyborcza”, 25 IX 2004.

<sup>136</sup> W komisji zasiadał również Andrzej Grzesik, reprezentant Samoobrony. W tym czasie (i później) na łamach prasy wiele pisano o związkach środowiska wojskowych (w tym WSI) z Samoobroną. Wymieniano m.in. nazwiska gen. Tadeusza Wileckiego, gen. Konstantego Malejczyka, płk. Marka Mackiewicza i płk. Lecha Szymańskiego. Zob. m.in. „Przebieg”, 17 XII 2001; „Rzeczpospolita”, 24 IV 2004.

<sup>137</sup> *Dezyderat nr 7 Komisji do spraw Służb Specjalnych do Prezesa Rady Ministrów uchwalony na posiedzeniu w dniu 30 VI 2004 r.*, orka.sejm.gov.pl/opinie4.nsf/nazwa/kss\_d7/\$file/kss\_d7.pdf W 2005 r. Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie uznała, że Szmajdziński i Dukaczewski nie dopuścili się przestępstwa w sprawie Tarnowskiego, i umorzyła śledztwo. Zob. J. Ordyński, *Nie było dzikiej lustracji*, „Rzeczpospolita”, 4 X 2005.

jakoś generał Dukaczewski milczy. Dlaczego? Bo WSI nadal wykorzystują wpływy tych ludzi. [...]. **Kilkadziesiąt osób, które są kadrowymi oficerami WSI, zajmuje wysokie stanowiska w państwie. [...] W tym kilkanaście z nich znajduje się w otoczeniu premiera i prezydenta.** Są to zarówno stanowiska podlegające lustracji, jak i z niej wyłączone<sup>138</sup>.

Indagowany przez „Rzeczpospolitą” o konkrety gen. Rusak doprecyzowywał:

Osoba o inicjałach G.R. Ten człowiek był i nadal jest jednym z najbliższych współpracowników wszystkich „czerwonych premierów”. **Kilka osób będących oficerami WSI znajduje się w prezydenckim Biurze Bezpieczeństwa Narodowego** [podkreślenie — S.C.]<sup>139</sup>.

Słowa Rusaka poruszyły świat polskiej polityki, tym bardziej że „Rzeczpospolita” od razu rozszyfrowała inicjały „G.R.”, informując, że może chodzić o szefa zespołu doradców premiera Leszka Millera Grzegorza Rydleńskiego<sup>140</sup>. Zaniepokojony tym Dukaczewski oświadczył, że zachowanie Rusaka jest „reakcją na stwierdzone nieprawidłowości w funkcjonowaniu WSI” w latach 1997–2001<sup>141</sup>. Politycy, eksperci i publicyści zastanawiali się nad przyszłością WSI. Dopiero wówczas pogląd na temat likwidacji służb wojskowych stał się pełnoprawnym argumentem w debacie publicznej o służbach specjalnych. Głos zabrały osoby, które do tej pory unikały krytycznych wypowiedzi o WSI. Były szef UOP płk Zbigniew Nowek mówił wówczas:

Jak można zreformować służby, których byli szefowie są zamieszani w nielegalny handel bronią z krajami objętymi embargiem ONZ? **Jak zreformować służby, w których generał Dukaczewski szefem wywiadu robi funkcjonariusza będącego w przeszłości oficerem prowadzącym Grzegorza Żemka, głównego bohatera afery FOZZ?**<sup>142</sup> [podkreślenie — S.C.] Takich służb nie da się zreformować<sup>143</sup>.

Z kolei poseł Platformy Obywatelskiej Konstanty Miodowicz mówił:

Nie mówimy, wobec niespokojnej sytuacji międzynarodowej, o rozwiązaniu służb. Mówimy o rzetelnej, głębokiej weryfikacji. **Służby te są spenetrowa-**

<sup>138</sup> A. Marszałek, *Niedotykalni...*

<sup>139</sup> *Ibidem*.

<sup>140</sup> *Ibidem*. G. Rydleński zaprzeczył swoim związkom z WSI, a oskarżenia te nie zostały nigdy publicznie zweryfikowane. Zob. depesza PAP z 24 IV 2004 r.; *Gdzie są ci tajni agenci z WSI*, „Gazeta Wyborcza”, 26 IV 2004.

<sup>141</sup> Depesza PAP z 24 IV 2004 r.

<sup>142</sup> Chodzi prawdopodobnie o płk. Krzysztofa Ładę.

<sup>143</sup> M. Majewski, *Służby specjalne do przeglądu*, „Rzeczpospolita”, 13 IV 2004.

ne przez różnej maści obce wywiady. Profesjonalizm znacznej części kadry jest wątpliwy. Wysocy oficerowie mają nawyki i mentalność z poprzedniej epoki, gdy wojskowe służby były kontyngentem pomocniczym dla radzieckiego GRU i III Zarządu KGB. Ludzie tacy jak generał Dukaczewski powinni straszyć w rezerwach postkomunizmu [podkreślenie — S.C.]<sup>144</sup>.

Na informacje ujawnione przez gen. Rusaka zareagował także Donald Tusk. Starał się wprawdzie zachować dystans wobec sporu wokół WSI, ale jednocześnie dodawał, że:

są i fakty wskazujące na to, że instytucja ta w mniejszym stopniu zajmuje się bezpieczeństwem państwa, a w większym dziwnymi interesami i wchodzeniem w powiązania polityczno-biznesowe<sup>145</sup>.

I dalej:

Trzeba się zastanowić, czy WSI rozwiązać i na nowo, od podstaw stworzyć, czy wystarczy je gruntownie zreformować<sup>146</sup>.

Na tle wielu wypowiedzi posłów opozycji tradycyjnie wyróżniał się wiceszef Sejmowej Komisji Obrony Narodowej Bronisław Komorowski, którego stanowisko w sprawie WSI było zbieżne z poglądami postkomunistów<sup>147</sup>. Nie dawał wiary w rewelacje gen. Rusaka i apelował o rozsądek w projektowaniu przyszłości WSI:

Nie można rozważać reformy WSI pod wpływem artykułu prasowego. Trzeba najpierw sprawdzić fakty podane w artykule<sup>148</sup>.

Sprawa płk. Mieczysława Tarnowskiego pokazała, jak ważnym instrumentem w politycznych grach jest wiedza ekskluzywna, której dysponentem są ludzie służb specjalnych. Nagle okazało się, że w przekonaniu byłego pracownika komunistycznego wywiadu zatajenie związków z zaprzyjaźnioną służbą (WSW) może być przeszkodą w urzędniczej karierze. Blokując w nieformalny sposób nominację generalską Tarnowskiego, gen. Dukaczewski potwierdził również coraz powszechniejsze opinie o zakulisowym wpływie WSI na życie społeczno-polityczne kraju i antagonizmie pomiędzy wojskowymi a „cywilami” z ABW (wcześniej UOP). Nawet często kwestionujący znaczenie i wpływ agenturalnej przeszłości dla

<sup>144</sup> *Ibidem*.

<sup>145</sup> Wypowiedź D. Tuska z 26 IV 2004 r. zrelacjonowana przez IAR. Zob. wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Tusk-rozwazyc-mozliwosc-rozwiazania-WSI,wid,5183416,wiadomosc.html?tcid=1cca7 (wejście 20 VII 2011 r.).

<sup>146</sup> *Ibidem*.

<sup>147</sup> *Premier i prezydent przeciw likwidacji „Rzeczpospolita”, 27 IV 2004.*

<sup>148</sup> *Gdzie są ci tajni agenci...* [rozmowa z B. Komorowskim].

bezpieczeństwa wolnej Polski, pierwszy szef UOP i były minister spraw wewnętrznych Krzysztof Kozłowski przyznał, że służby wojskowe od początku uniemożliwiały rzetelną weryfikację kadr państwowych:

**Przyjmując Tarnowskiego do służby w 1990 roku, nie mogliśmy sprawdzić, czy był tajnym współpracownikiem WSW. Wojskowe służby strzegły swych tajemnic, co uniemożliwiało weryfikację [podkreślenie — S.C.].** Ten człowiek odbył kilkunastoletni staż w służbach od zwykłego funkcjonariusza do zastępcy szefa UOP i ABW. Doszedł do stopnia pułkownika i dopiero przy awansie na generała Wojskowe Służby Informacyjne podniosły alarm. Pytam, co WSI robiły przez kilkanaście lat!? A gdyby nie było wniosku o przyznanie Tarnowskiemu stopnia generała, to co? Marek Dukaczewski nadal by milczał?<sup>149</sup>

Wydarzenia z marca 2004 r. ukazały również instrumentalne wykorzystywanie wiedzy i materiałów wytworzonych przez służby specjalne PRL, których zgodnie z ustawą z 1998 r. wyłącznym dysponentem był Instytut Pamięci Narodowej<sup>150</sup>.

Powstanie IPN, a później przejmowanie przezeń archiwaliów po byłych służbach specjalnych komunistycznego wojska (GZI, Oddziału II, WSW i Zarządu II) było dla WSI od początku sporym wyzwaniem. Powstanie niezależnej instytucji, która na mocy ustawy miała przejąć archiwa stanowiące ważny oręż WSI, postrzegano w kategoriach zagrożenia. Już w lutym 2001 r. nadzorujący WSI wiceminister obrony narodowej Bronisław Komorowski zwrócił się do prezesa IPN Leona Kieresa z prośbą, by przekazywane przez wojsko archiwalia traktowane były „stosownie do posiadanej klauzuli”<sup>151</sup>. Chodziło w istocie o wymuszenie na IPN deklaracji, że utrzyma klauzule tajności nadane wcześniej przez WSI, przez co historycy nie mieliby do nich dostępu. Niestety, już kilka dni później ówczesny szef archiwum Instytutu Grzegorz Jakubowski zadeklarował podczas posiedzenia Kolegium IPN, że:

**nikt z IPN nie będzie usiłował stworzyć listy tajnych współpracowników WSI ani żołnierzy wywiadu i kontrwywiadu. IPN ma pełną świadomość, czym to by groziło [podkreślenie — S.C.]<sup>152</sup>.**

Usatysfakcjonowany zapewne tymi słowami przedstawiciel WSI płk Stanisław Mańczyński doprecyzowywał:

<sup>149</sup> M. Majewski, *Rozgrywki niespecjalnych służb*, „Rzeczpospolita”, 9 IV 2004.

<sup>150</sup> Art. 25. 1. Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W praktyce IPN zaczął się organizować i przejmować pierwsze zbiory dokumentów po 2000 r., kiedy to parlament wybrał na prezesa instytutu Leona Kieresa.

<sup>151</sup> A. Dudek, *Instytut...*, s. 116.

<sup>152</sup> *Ibidem*, s. 117.

**Chronione mają być dane wszystkich żołnierzy, począwszy od czasów Informacji Wojskowej, którzy realizowali zadania na rzecz wywiadu i kontrwywiadu [podkreślenie — S.C.]<sup>153</sup>.**

Takie ustalenia sprawiły, że przez kolejne lata (aż do przełomu z lat 2006–2007) zbiór archiwalny komunistycznych służb specjalnych LWP prawie w całości był niedostępny dla historyków. Początkowo dotyczyło to nawet akt personalnych żołnierzy. Utajniono i ukryto w zbiorze zastrzeżonym wszelkie pomoce ewidencyjne (spisy źródeł, karty, księgi i mikrofilmy), co uniemożliwiło poruszanie się po zbiorze archiwalnym przekazanym przez WSI do IPN. Ponadto, w sierpniu 2001 r. kierownictwo IPN (dyrektor archiwum Bernadetta Groniek i prezes Leon Kieres) zawarło dodatkowe porozumienie z WSI (w osobie zastępcy szefa Mariusza Marczewskiego), które umożliwiało służbom przekazywanie do instytutu archiwaliów jedynie w postaci kopii. Było to naruszenie ustawy o IPN<sup>154</sup>. W tym samym czasie w WSI zapadła decyzja, by przed przekazaniem do IPN oryginałów kart sprawozdaniowo-rejestracyjnych dotyczących osób znajdujących się w przeszłości w zainteresowaniu WSW i Zarządu II, zamazać treść zapisów dokonanych po 1990 r. Niestety, strona IPN (w czasach prezesury Kieresa) zaakceptowała tę praktykę. Na tym tle dochodziło później do licznych nadużyć w WSI, gdyż flamastrem zamazywano nie tylko adnotacje wykonane po 1990 r. na kartach, ale również nazwiska współpracowników z lat 60.–80. zawarte w książkach ewidencyjnych<sup>155</sup>.

W relacjach WSI z IPN charakterystyczna była aura tajemniczości i wręcz obsesyjnego traktowania przekazanych do instytutu akt jako niemal z definicji tajnych. WSI i ich polityczni sojusznicy zdołali narzucić ten sposób myślenia niejednemu urzędnikowi IPN, który dla świętego spokoju był w stanie utrzymać klauzule tajności na każdej teczce z napisem WSW lub Zarząd II Sztabu Generalnego. W umiejętny sposób tę atmosferę podgrzewał gen. Marek Dukaczewski. Najpierw „ujawnił”, że WSI „znacznie wcześniej wiedziały” o ogólnie dostępnej bazie danych w czytelni IPN, której część na przełomie 2004/2005 r. przekazał znajomym dziennikarzom Bronisław Wildstein<sup>156</sup>, zaś później poinformował Kolegium IPN, że podległe mu służby rzekomo:

<sup>153</sup> *Ibidem*, s. 117.

<sup>154</sup> *Ibidem*, s. 118–120. Według A. Dudka o tej umowie z WSI nie wiedziało Kolegium IPN.

<sup>155</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 182. Wykorzystując fakt, że tego typu praktyki stosowane były przez WSI za czasów gen. Tadeusza Rusaka, skonfliktowany z nim jego następca gen. Marek Dukaczewski zdecydował się zawiadomić prokuraturę wojskową o „nieprawidłowościach” w przekazywaniu dokumentów do IPN. Zob. *IPN nie donosił na WSI*, „Rzeczpospolita”, 20 IX 2005.

<sup>156</sup> A. Dudek, *Instytut...*, s. 201; *Dukaczewski uspokaja*, „Rzeczpospolita”, 9 II 2005. Postkomunistyczna „Trybuna” alarmowała wówczas, że ujawnienie tzw. listy Wildsteina stanowi zagrożenie dla czynnych oficerów WSI. W tym duchu komentował tę sprawę były szef WSI Kazimierz Głowacki. Zob. *Kłęska według „Trybuny”*, „Rzeczpospolita”, 7 II 2005.

dysponują wiarygodnymi informacjami o zainteresowaniu służb wschodnich Instytutem ze względu na łatwość dotarcia do znajdujących się w nim dokumentów<sup>157</sup>.

I dalej:

na podstawie lektury akt IPN można wyciągnąć wiele ciekawych wniosków na temat metod działania służb, które nie zmieniają się szybko<sup>158</sup>.

Wniosek płynący z tego typu opinii był jednoznaczny — lepiej niczego nie odtajniać, bo niemal każdy dokument zawiera informacje o metodach operacyjnych stosowanych przez służby również obecnie<sup>159</sup>. W tym kontekście warto zauważyć, że już w drugiej połowie lat 80. wśród zajęć kursowych GRU wykładano m.in. „obiektywne przesłanki pierestrojki”. W ramach tych zajęć instruowano oficerów, jak należy reagować na zagrożenia związane z możliwym w przyszłości odtajnianiem i dostępem do materiałów dokumentalnych wytworzonych przez służby specjalne. Być może to właśnie w tym kontekście trzeba postrzegać nieskrywaną wrogość środowiska WSI wobec ujawniania materiałów archiwalnych. Jest to zresztą ściśle związane z lustracją. Warto w tym miejscu przypomnieć inicjatywę ustawodawczą Aleksandra Kwaśniewskiego z października 2001 r. nowelizującą przepisy lustracyjne z 1997 r. Niewykluczone, że była ona elementem lobbingu środowiska WSI. Kwaśniewski postulował m.in. wyłączenie z obowiązku lustracyjnego osób:

przekazujących informacje mieszczące się w zakresie zadań wywiadu, kontrwywiadu i ochrony granic<sup>160</sup>.

Ponadto z przepisów dotyczących pełnienia służby w „organach bezpieczeństwa państwa” (art. 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r.) prezydent usiłował wyłączyć osoby służące:

---

<sup>157</sup> A. Dudek, *Instytut...*, s. 111.

<sup>158</sup> *Ibidem*, s. 111.

<sup>159</sup> Konsekwencją takiego stanu rzeczy było utajnianie materiałów wytworzonych nawet w drugiej połowie lat 40. W czytelni akt niejawnych korzystałem kiedyś ze zbioru akt attachatu wojskowego w Rzymie, które w większości składały się z wycinków prasowych i informacji dotyczących formacji Polskich Sił Zbrojnych (II Korpusu Polskiego) stacjonujących na terenie Włoch. Zbiór blisko 30 tomów akt był wówczas opatrzony klauzulą „tajne” i „ściśle tajne”.

<sup>160</sup> Pismo prezydenta A. Kwaśniewskiego do marszałka M. Borowskiego wraz z projektem ustawy o zmianie „ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne”, Warszawa, 22 X 2001, orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/0/C194DAA200C7CE89C1256AF00022092D/\$file/13.pdf.

w jednostkach **wojskowych** i milicyjnych [podkreślenie — S.C.]<sup>161</sup>.

Inicjatywa Kwaśniewskiego wspierana przez postkomunistów w Sejmie i Senacie na blisko dwa lata sparaliżowała procedurę lustracyjną. Na szczęście w maju 2003 r. pomysł wyłączenia współpracowników wywiadu i kontrwywiadu PRL z obowiązku lustracyjnego ostatecznie obalił Trybunał Konstytucyjny<sup>162</sup>.

Do końca istnienia WSI środowisko tych służb niejednokrotnie zapewniało osoby uwikłane w przeszłości we współpracę z WSW lub Zarządem II, że mimo obowiązującej ustawy lustracyjnej agencurze wojskowej nie grozi dekonspiracja<sup>163</sup>. Zapewne dlatego w WSI wypracowano różne formy ukrywania materiałów przed IPN i Rzecznikiem Interesu Publicznego. Na ten problem zwracał uwagę historyk i archiwista Wojciech Sawicki:

począwszy od 1992 r., w WSI rozpoczęto tworzenie całego systemu mającego na celu ukrycie istotnych danych przed ewentualnym wejściem w życie ustawodawstwa lustracyjnego. Częścią tego systemu było utworzenie dwóch oddziałów paraarchiwalnych: Oddziału 26 w zarządzie wywiadu i Oddziału 35 w zarządzie kontrwywiadu, nazwanych — dla ukrycia ich rzeczywistych funkcji — „nieetatowymi składnicami akt niearchiwalnych”. Oddziały te gromadziły także wciąż aktualne, ale na bieżąco nieprowadzone sprawy operacyjne o szczególnym znaczeniu, dotyczące polityków, działaczy gospodarczych i przedstawicieli mediów. „Nieetatowe składnice akt niearchiwalnych” były miejscem, do którego trafiały akta przed ewentualnym przekazaniem ich do IPN. Zaletą tej konstrukcji było to, że w razie pytania o archiwa lub akta archiwalne można było odpowiedzieć, że nie dotyczy to materiałów umieszczonych w „składnicach”, gdyż z punktu widzenia struktury organizacyjnej „składnice” nie były to archiwa, a akta nie miały charakteru archiwalnego — to dawało pretekst do nieujawniania ich organom Rzecznika Interesu Publicznego czy też IPN. Równocześnie tam właśnie przechowywano podstawowe pomoce ewidencyjne, umożliwiające zorientowanie się w aktach przekazanych do archiwum IPN<sup>164</sup>.

<sup>161</sup> *Ibidem*. Szerzej na ten temat zob. P. Grzelak, *op. cit.*, s. 181–186.

<sup>162</sup> P. Grzelak, *op. cit.*, s. 196–197.

<sup>163</sup> S. Cenckiewicz, P. Woyciechowski, *Antypaństwo w państwie...*, s. 637. W cytowanym artykule czytamy również, że już „w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych kierownictwo WSI poinformowało urzędującego ministra obrony narodowej, że ujawnienie powiązań niektórych osób ze służbami komunistycznymi oraz tzw. afery teczkowe w krajach byłego bloku sowieckiego mogą zaszkodzić w akcesie tych krajów do NATO i Unii Europejskiej. Wniosek mógł być tylko jeden — lustracja przeszkodzi nam w euroatlantycznych aspiracjach”.

<sup>164</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 182. Z opinią tą polemizowało Stowarzyszenie „Sowa” skupiające byłych oficerów WSI. Wbrew faktom twierdzili oni m.in. „Powszechnie wiadomo, że możliwość udzielenia organom Rzecznika Interesu



Instytut był notorycznie wprowadzany w błąd w kwestii przekazywanych przez WSI archiwaliów. W 2005 r. minister Jerzy Szmajdziński oznajmił, że podległe mu jednostki organizacyjne MON „nie posiadają już w swoich zasobach” materiałów podlegających przekazaniu do IPN<sup>165</sup>. Później padały podobne deklaracje ze strony MON i WSI. Dopiero zapoczątkowany w 2006 r. proces likwidacji WSI umożliwił zweryfikowanie tego stanowiska. Okazało się, że w różnych komórkach WSI (w tym w „nieetatowych składnicach akt niearchiwalnych”) znajdowało się jeszcze wiele materiałów, które nie zostały przekazane do IPN<sup>166</sup>. Temu m.in. służyła obecność pracowników IPN w komisjach odpowiadających za likwidację i weryfikację WSI.

Klimat wyborów parlamentarnych i prezydenckich z 2005 r. był dla służb wojskowych bardzo nieprzychylny z powodu konsensusu głównych sił politycznych (Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości) w sprawie likwidacji WSI. W grudniu 2005 r., dwa lata przed upływem trzyletniej kadencji, stanowisko szefa WSI stracił gen. Marek Dukaczewski. Był wyjątkowo nieprofesjonalnym szefem służb. Jego ciągłe występy w mediach, wdawanie się w polemiki i spory polityczne, afery związane z rakietami „Roland — 2” czy „dziką lustracją” Tarnowskiego w znaczący sposób przyczyniły się do likwidacji WSI. Tymczasowym następcą Dukaczewskiego został ponownie gen. Janusz Bojarski. Kilka miesięcy później nowym szefem służb wojskowych został już płk Jan Żukowski (w 2006 r. awansowany do stopnia generała brygady), który popadł wcześniej w konflikt z Dukaczewskim<sup>167</sup>. Oburzony zmianami w WSI Jerzy Szmajdziński tak skomentował awans Żukowskiego:

To szczyt hipokryzji, z jednej strony chcą uwolnić służby od ludzi z WSW, a mianowali teraz dowódcą WSI człowieka, który rozpoczął karierę w WSW<sup>168</sup>.

Mimo apeli byłych ministrów obrony (zwłaszcza Janusza Onyszkiewicza, Stanisława Dobrzańskiego i Jerzego Szmajdzińskiego), by ostrożnie postępować z WSI, ich likwidacja była przesądzona<sup>169</sup>. Pod koniec maja 2006 r., dzięki inicjatywie prezydenta Lecha Kaczyńskiego zniecierpliwionego opieszałością premiera

---

Publicznego czy też IPN odpowiedzi nie zależy od miejsca przechowywania dokumentacji ani jej nazwania. Niezbędne do tego są stosowne kartoteki ewidencyjne, rejestry, inwentarze itp., a dostęp do nich dla organów Rzecznika Interesu Publicznego czy też IPN nie był w żadnym stopniu ograniczany”. Zob. [promexsk.pl/sowawp/wp-content/uploads/2011/04/22\\_SOWA-o-Raporcie\\_Cz-2.pdf](http://promexsk.pl/sowawp/wp-content/uploads/2011/04/22_SOWA-o-Raporcie_Cz-2.pdf) (wejście 3 VIII 2011 r.).

<sup>165</sup> A. Dudek, *Instytut...*, s. 121.

<sup>166</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 182.

<sup>167</sup> *WSI nie mają szefa*, „Rzeczpospolita”, 17 XII 2005; *Nowy wiceszef WSI*, „Rzeczpospolita”, 21 XII 2005; *Mamy za dużo wywiadowców*, „Rzeczpospolita”, 5 I 2006; *Posłowie za likwidacją WSI*, „Rzeczpospolita”, 22 IV 2006.

<sup>168</sup> P. Wroński, *Wojskowe Służby Informacyjne mają zniknąć jesienią*, „Gazeta Wyborcza”, 24 V 2006.

<sup>169</sup> J. Ordyński, *Nie dzielcie wywiadów*, „Rzeczpospolita”, 6 II 2006.

Kazimierza Marcinkiewicza Sejm przegłosował ustawy o likwidacji i weryfikacji WSI oraz o powołaniu w ich miejsce Służby Wywiadu Wojskowego i Służby Kontrwywiadu Wojskowego<sup>170</sup>. Za ustawą głosowało aż 367 posłów, a 45 było przeciw. Likwidację WSI poparły kluby PiS, PO, Samoobrony, Ligi Polskich Rodzin, PSL, Narodowego Koła Parlamentarnego i posłowie niezależni. Przeciw ustawie głosowało 44 posłów SLD i jeden poseł PO (Bronisław Komorowski)<sup>171</sup>.

W konsekwencji przegłosowanych ustaw prezydent i premier powołali członków Komisji Weryfikacyjnej WSI, na czele której stanął Antoni Macierewicz. Z kolei minister obrony narodowej powołał Komisję ds. Likwidacji WSI kierowaną przez Sławomira Cenckiewicza. Jednocześnie Macierewicz został wiceministrem obrony narodowej odpowiedzialnym za cały proces likwidacji i weryfikacji WSI.

We wrześniu 2006 r. WSI zostały ostatecznie zlikwidowane, a ich majątek i aktywa podzielone pomiędzy nowe służby wojskowe — Służbę Wywiadu Wojskowego i Służbę Kontrwywiadu Wojskowego. W październiku 2006 r. Komisja ds. Likwidacji WSI złożyła marszałkowi Sejmu za pośrednictwem Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych sprawozdanie z działalności, natomiast Komisja Weryfikacyjna WSI sporządziła raport z weryfikacji, który decyzją prezydenta Lecha Kaczyńskiego został odtajniony i ogłoszony w lutym 2008 r.<sup>172</sup> Mimo medialnej wrzawy i ciągłych oskarżeń o dekonspirację największych tajemnic wywiadu WSI<sup>173</sup> nastąpił ostateczny koniec struktury wojskowych tajnych służb, których rodowód i tradycje sięgają roku 1943.

<sup>170</sup> Ł. Warzecha, *Lech Kaczyński...*, s. 143; A. Marszałek, *Likwidacja przyjdzie z pałacu*, „Rzeczpospolita”, 22 II 2006; P. Wroński, *WSI idą pod nóż*, „Gazeta Wyborcza”, 22 II 2006; *Sejm zlikwidował WSI*, „Rzeczpospolita”, 25 V 2006. Zob. także: *Przedstawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego z 13 III 2006 r.*, orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/wgdruku/405; ustawa z dnia 9 VI 2006 r. — *Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego* (Dz.U. nr 104, poz. 711).

<sup>171</sup> Por. wyniki głosowania z 24 V 2006 r.: orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&5&18&19 (wejście 19 VII 2011 r.).

<sup>172</sup> Chodzi o postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 16 II 2007 r. („Monitor Rządowy”, nr 11, 16 II 2007).

<sup>173</sup> Por. m.in. A. Kublik, *Straszne macki WSI*, „Gazeta Wyborcza”, 17–18 II 2007; A. Kublik, W. Czuchnowski, A. Kublik, P. Wroński, *Do czego dokopał się Macierewicz*, „Gazeta Wyborcza”, 17–18 II 2007; R. Krasowski, *Rozbito układ, który... nie istnieje*, „Dziennik”, 18–18 II 2007; *Lista agentów to prezent dla obcych wywiadów* [rozmowa z Pawłem Grasiem], „Dziennik”, 18–18 II 2007; *Rosjanie czytają raport i się cieszą* [rozmowa z Bronisławem Komorowskim], „Rzeczpospolita”, 17–18 II 2007; P. Reszka, M. Majewski, *Kolejna lista Macierewicza*, „Dziennik”, 18–18 II 2007; J. Paradowska, *Puste kartki*, „Polityka”, 24 II 2007; K. Kozłowski, *Lek na całe zło*, „Tygodnik Powszechny”, 25 II 2007; P. Reszka, *Minister Macierewicz zbliża nas do Rosji*, „Dziennik”, 25 V 2007; P. Reszka, M. Majewski, *Rosja czyta Macierewicza*, „Dziennik”, 25 V 2007; H. Schultz, *WSIekłe psy*, „Nie”, 1, 2007; M. Subotić, *Recenzenci służb wojskowych*, „Rzeczpospolita”, 16–17 II 2008.

Poważnie osłabione procesem likwidacji i weryfikacji środowisko byłych WSI zjednoczyło się w proteście przeciwko publikacji tzw. raportu Antoniego Macierewicza. Odejście od politycznego konsensusu wokół likwidacji WSI sprawiło, że byli pracownicy wojskowych tajnych służb zyskali status „ofiar” polityki „IV RP”<sup>174</sup>. Na łamach „Przeglądu Socjalistycznego”, ukazującego się dzięki wsparciu Fundacji im. Róży Luksemburg, grupa anonimowych oficerów WSI opublikowała obszerny protest, którego konkluzja zawiera się w następujących słowach:

**Uważamy, że raport Komisji Weryfikacyjnej jest kłamliwy, skrajnie nieobiektywny, często niewiarygodny i nie na temat** [podkreślenie w oryginale — S.C.]. Jego specyfika polega na tym, że jest oparty na prawdziwych zdarzeniach, do których dorobiono zupełnie niesprawdzone i często fantazyjne informacje oraz dowolne, uzasadniające główną tezę, interpretacje.

Raport nie przekonuje, choć wiele wysiłku włożono nie tylko w jego opracowanie, ale także w szeroką kampanię medialną realizowaną w formie przecieku wybranych informacji do mediów. Nie udowadnia on tezy, że WSI kontrolowały politykę, gospodarkę i media, że stały za wielkimi aferami i były organizacją przestępczą.

Raport nie potwierdza więc konieczności fizycznej likwidacji WSI, a tym samym głównego celu działań obecnej koalicji rządzącej<sup>175</sup>.

*List otwarty byłych żołnierzy wojskowych służb specjalnych w sprawie tzw. Raportu Macierewicza jest także protestem przeciwko ujawnieniu metod pracy służb wywiadowczych PRL:*

Jeśli chodzi o załączniki raportu, to zawierają one szereg dokumentów oryginalnych, których treść nie jest w ogóle związana z jego tematyką. Ich upublicznienie będzie z pewnością bardzo szkodliwe i dla nowych służb. **Taką bombą jest z pewnością, z punktu widzenia warsztatu służb, wydrukowanie „Instrukcji operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP”** [podkreślenie — S.C.]<sup>176</sup>.

Fragment ten wiele mówi historykowi o postkomunistycznej mentalności środowiska oficerów WSI i *ex post* potwierdza wrogość WSI wobec odtajniania i udostępnienia materiałów Zarządu II i WSW zdeponowanych w IPN.

Niestety, podobne stanowisko można znaleźć w *Opinii zespołu ekspertów Platformy Obywatelskiej do publikacji Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...* W „antyraporcie” przygotowanym przez zespół Marka Biernackiego znajdujemy krytyczne uwagi odnoszące się z kolei do ujawnienia operacji Zarzą-

<sup>174</sup> Ł. Warzecha, *Lech Kaczyński...*, s. 146. Zob. także: M. Jędrzejko, W. Bożejewicz, *Funkcjonariusze służb specjalnych...*, s. 144–145.

<sup>175</sup> *List otwarty byłych żołnierzy wojskowych służb specjalnych...*, s. 109.

<sup>176</sup> *Ibidem*, s. 108.

du II, których skutkiem było przejęcie „bezdziejcznych spadków zagranicznych”:

Rozdział ten we fragmencie o genezie WSI zawiera informacje mogące stanowić podstawy do roszczeń obywateli krajów trzecich, a nawet ich rządów wobec rządu RP w związku z działalnością wojskowych służb specjalnych (np. opisane w Raporcie kwestie pozyskiwania środków finansowych pochodzących ze spadków). Służby specjalne tych państw, analizując dokumentację spadkową, mogą odtworzyć dane instytucji przykrycia oraz osób będących obywatelami tych państw, które mogły współpracować z polskim wywiadem<sup>177</sup>.

W świetle powyższego można wnioskować, że według sporej części polityków, dokumentacja Oddziału „Y”, odnosząca się do realizacji przestępczych operacji spadkowych wymierzonych najczęściej w obywateli polskich przebywających na Zachodzie, powinna zostać ukryta w tzw. zbiorze wyodrębnionym (zastrzeżonym) IPN.

Obraz, jaki wyłania się z opartej na dostępnych materiałach rekonstrukcji, zdaje się potwierdzać sformułowaną w 2006 r. diagnozę socjologiczną. W jej świetle charakterystycznym wyróżnikiem środowiska WSI był:

swoisty samoregulujący się układ powiązań i interesów, w którym lojalność pojawia się także między osobami znajdującymi się w różnych ideologicznie ugrupowaniach, nie zaś jednolicie zhierarchizowany układ z jednym szefem na szczycie. Ww. środowisko cechuje specyficzna a ideologiczność, zawodowy cynizm oraz poczucie wyższości wobec osób z zewnątrz: zarówno „ludu prostego”, który łaknie chleba i igrzysk, jak i wobec polityków, którzy, tocząc swoje gry, przychodzą i odchodzą — natomiast „my, ludzie służb, cały czas jesteśmy na posterunku odpowiedzialni za państwo<sup>178</sup>.

\* \* \*

Mimo pięciu lat, które dzielą nas od uruchomienia przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego procesu likwidacji WSI, sprawy z tym związane wciąż budzą emocje. Po tym, jak w listopadzie 2007 r. „Dziennik” „ujawnił”, że „aneks Antoniego Macierewicza do raportu o WSI można kupić na czarnym rynku”, a „minister sprawiedliwości zapowiedział wyjaśnienie tej sprawy”<sup>179</sup>, organy ścigania i służby specjalne uruchomiły szereg działań obliczonych na skompromitowanie Maciere-

<sup>177</sup> *Opinie zespołu ekspertów Platformy Obywatelskiej do publikacji Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 10. Zob. także: M. Biernacki, *Weryfikacja permanentna*, „Gazeta Wyborcza”, 11 IV 2007; J. Jakimczyk, *Antyraport WSI*, „Wprost”, 15 IV 2007.

<sup>178</sup> *WSI — patologiczne przestrzenie władzy i wpływu*, oprac. zespół pod kierunkiem A. Zybortowicza, mps, s. 3.

<sup>179</sup> *Aneks do raportu o WSI na sprzedaż*, „Dziennik”, 19 XI 2007.

wicza i innych osób zaangażowanych w likwidację i weryfikację WSI<sup>180</sup>. W prowadzeniu tej istotną rolę odegrali dwaj oficerowie byłej WSW i WSI — płk Aleksander Lichocki (szkolony na kursie GRU w ZSRS) i płk Leszek Tobiasz<sup>181</sup>. Po kilku latach śledztwa nie potwierdziły się rewelacje prasowe o możliwości kupna aneksu na czarnym rynku i rzekomej korupcji w Komisji Weryfikacyjnej WSI<sup>182</sup>. Miejmy nadzieję, że sprawa ta zostanie kiedyś do końca wyjaśniona, a wszystkie dokumenty śledcze i operacyjne ujrzą wreszcie światło dzienne. Obecny klimat temu jednak nie służy. W ustawie odbierającej przywileje funkcjonariuszom służb specjalnych PRL nie ma zapisów odnoszących się do pracowników WSW i Zarządu II<sup>183</sup>. Ale to już zupełnie inny rozdział, choć przecież tej samej historii...

---

<sup>180</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Ścioś, *Afera marszałkowa*, mps; bezdekrety.blogspot.com/ (blog Aleksandra Ściosia); A. Ścioś, *Zbrodnia smoleńska. Anatomia dezinformacji*, b.m.w. [Komorów 2010], s. 263–409.

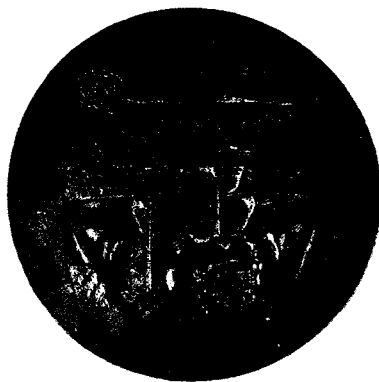
<sup>181</sup> A. Ścioś, *Zbrodnia smoleńska...*, s. 275–276.

<sup>182</sup> D. Kania, *Komorowski i Bondaryk w aferze marszałkowej*, 25 VII 2011, niezna.pl/13649-komorowski-i-bondaryk-w-aferze-marszałkowej (wejście 26 VII 2011 r.); *eadem*, *Komorowski w aferze marszałkowej*, „Gazeta Polska”, 27 VII 2011 [w artykule opublikowano kopie dokumentu ABW].

<sup>183</sup> Ze środowiska wojskowego ustawa ta objęła swoim zasięgiem jedynie członków WRON. Por. Dz.U. 2009 nr 24, poz. 145, isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20090240145 (wejście 1 VIII 2011 r.). Wyłączenie wojskowych służb specjalnych PRL z ustawy skrytykował wówczas prezes IPN Janusz Kurtyka, mówiąc m.in.: „Ci, którzy katowali Polaków jako członkowie Informacji Wojskowej, czy którzy inwigilowali również opozycję jako członkowie Wojskowej Służby Wewnętrznej, pozostają poza tą ustawą. Wojskowe służby powinny być nią objęte”. Zob. *Kurtyka: dezubekizacja powinna objąć nie tylko esbeków*, www.wprost.pl/ar/188047/Kurtyka-dezubekizacja-powinna-objac-nie-tylko-esbekow/ (wejście 15 VII 2011 r.).

# Zakończenie i podsumowanie

Wywiad bez sukcesów — Kontrwywiadowcza antyochrona  
— Beneficjenci transformacji — Długie ramię Moskwy  
— Koniec mitu



Wywiad wojskowy PRL daleki był od profesjonalizmu GRU. Pomijając pierwszą dekadę działania, kiedy Sowieci tworzyli dopiero zręby wywiadu wojskowego Polski Ludowej, wydaje się, że w latach 1956-1990 nie dorównywał on nawet służbom wywiadowczym NRD, Czechosłowacji czy Bułgarii. Jedną z pierwszych osób, która zwróciła na to uwagę, był Jan Maloj:

Zarząd II SG w całej swojej historii żadnych istotnych sukcesów nie osiągał. Działając w ramach Układu Warszawskiego, wnosił jakiś tam swój wkład w „osłabianie” NATO jako głównego przeciwnika, jednak jakość ich materiałów wnoszonych do wspólnej puli UW w ramach tzw. wymiany nie dorównywała osiągnięciom towarzyszy ernerdowskich czy czechosłowackich. Wynikało to z faktycznego bazowania na materiałach ogólnodostępnych pozyskiwanych przez rezydentury uplasowane w różnych placówkach dyplomatycznych i handlowych. Nawet w najlepszych latach Zarządu II ilość materiałów uzyskiwanych ze źródeł operacyjnych (agenturalnych) nie przekraczała 5 proc. całości<sup>1</sup>.

Na gruncie międzynarodowym Zarząd II nie był w stanie sprostać jakiemukolwiek poważniejszemu przedsięwzięciu wywiadowczemu. W uznanej przez Moskwę za absolutny priorytet dziedzinie pozyskiwania zachodnich technologii, wzorców uzbrojenia i sprzętu wojskowego peryferyjna agentura głównych oddziałów operacyjnych Zarządu II mogła dostarczyć jedynie wzory uzbrojenia

znajdujące się na wyposażeniu pojedynczego żołnierza<sup>2</sup>.

Przyczyny takiego stanu rzeczy były zapewne złożone. O braku wyników wywiadowczych decydowały zarówno błędy w selekcji i doborze kadr, słabość procesu wiązania i szkolenia współpracowników/agentury, niedobory finansowe, jak i nieprzystające do możliwości wywiadu planowanie i chęć niemal natychmiastowego osiągnięcia efektów. Charakterystyczną cechą wojskowych wywiadowców był także widoczny brak samodzielnego myślenia i swoisty oportunizm. Wspominał o tym cytowany już wcześniej ppłk Mirosław Wojciechowski:

---

<sup>1</sup> J. Maloj, *Weryfikacja kadr WSI: odciąć korzenie PRL*, „Nasza Polska”, 14 VI 2006.

<sup>2</sup> IPN BU 001103/183, *Notatka służbowa dotycząca realizacji zadań na rzecz GZW SZ ZSRR*, b.d. [1985], k. 2.

Zaledwie kilka lat po (fizycznym) odejściu szefów i doradców radzieckich, tradycje samodzielnego działania nie były utrwalone. Poza tym ówczesnemu państwu nie zaglądała śmierć w oczy, jak za czasów przedwojennej „dwójki”. Jednym słowem: „Spoko, towarzysze, w razie co, Związek Radziecki czuwa”<sup>3</sup>.

Czy liczne zdrady oraz związana z tym dekonspiracja struktur, metod działania, oficerów, współpracowników i agentury przyczyniły się do niskiej jakości pracy wywiadu, czy też odwrotnie — były one skutkiem negatywnej selekcji kadrowej (w wojsku i do wojska), niesprzyjającej profesjonalizmowi ideologicznej służalczości oraz biznesowego karierowiczostwa polegającego na wykorzystywaniu aktywów, np. operacyjnych, do prywatnych interesów? Jest faktem, że zdrady i dezercje wysokich rangą oficerów towarzyszyły Zarządowi II Sztabu Generalnego WP niemal przez cały okres działania. Z ponad 40 takich przypadków z lat 1956–1986 za najbardziej dotkliwe uznać należy sprawy ppłk. Jerzego Bryna (1958 r.), płk. Pawła Monata (1959 r.), por. Włodzimierza Barankiewicza (1961 r.), płk. Władysława Tykocińskiego (1965 r.), ppłk. Mariana Kozłowskiego (1969 r.), płk. Edwarda Niwińskiego (1981 r.), kpt. Jerzego Sumińskiego (1981 r.) i płk. Włodzimierza Ostaszewicza (1981 r.)<sup>4</sup>. Ppłk Marian Kozłowski, którego udało mi się odszukać w Stanach Zjednoczonych, powołując się na opinie swojej drugiej żony Helen Coleman, która w CIA odpowiadała za „Polish desk” i zajmowała się wywiadem wojskowym PRL, napisał:

Znała życiorysy wielu oficerów Zarządu II lepiej ode mnie. Wnioskowałem, że Zarząd II był dość dokładnie penetrowany przez wywiad amerykański<sup>5</sup>.

Kolejni badacze dziejów wywiadu wojskowego PRL powinni w szczególności przeanalizować problem dezercji oficerów i zrad współpracowników pod kątem penetracji Oddziału II/Zarządu II przez służby zachodnie. Warto również pokusić się w przyszłości o analizę porównawczą wywiadu wojskowego PRL i innych tzw. bratnich służb państw Układu Warszawskiego. Przyglądając się metodom pracy operacyjnej Oddziału II/Zarządu II zaczerpniętym z GRU, należy zastanowić się nad przyczynami, które sprawiły, że nie potrafiono w umiejętny sposób wykorzystać dorobku i pomysłów Sowietów. Odrębną kwestię, choć ściśle związaną z przyczynami porażek wywiadu wojskowego, stanowi selekcja i dobór kadr w Oddziale II/Zarządzie II. Szczegółowe odtworzenie struktury personalnej wywiadu (podobnie jak zrobiono to w przypadku SB) oraz analiza socjologiczna kadr wywiadowczych LWP pozwoli odsłonić uchybienia, które często legły u podstaw klęsk wywiadowczych. Z tych samych powodów powinna zostać dogłębnie przebadana struktura

<sup>3</sup> List elektroniczny M. Wojciechowskiego do S. Cenckiewicza, Warszawa, 27 IV 2011.

<sup>4</sup> Por. tabela nr 21: *Analiza wysp, zrad, dezercji i prób werbunków pracowników kadrowych i aparatu nielegalnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP za lata 1960–1986 opracowana przez Oddział VI Szefostwa WSW.*

<sup>5</sup> List elektroniczny M. Kozłowskiego do S. Cenckiewicza, 9 VII 2011, w zbiorach autora.



sieci współpracowników i agentury oraz jej rozmieszczenie w instytucjach krajowych i zagranicznych.

## II

Skala dekonspiracji wywiadu wojskowego PRL świadczy również o słabości kontrwywiadu. O ile w pierwszym okresie funkcjonowania wywiadu (Oddziału II) kontrwywiad (Główny Zarząd Informacji) skupiał się przede wszystkim na „czystości ideologicznej” żołnierzy-wywiadowców i tropieniu „wroga wewnętrznego”, o tyle po 1956 r. — przynajmniej w teorii — Wojskowa Służba Wewnętrzna miała głównie zabezpieczać Zarząd II przed penetracją zachodnich służb specjalnych. Skutek działań osłonowych WSW okazał się zatrważająco mizerny. Paradoksalnie największe porażki kontrwywiadu w dziedzinie „ochrony kontrwywiadowczej” Zarządu II przypadły na okres kierowania wywiadem przez oficerów WSW — płk./gen. Czesława Kiszczaka (1973–1979) i płk./gen. Edwarda Poradkę (1979–1981). Ich protegowany kpt. Jerzy Sumiński z Wydziału VI Szefostwa WSW odpowiadał za „ochronę kontrwywiadowczą” Zarządu II. Jego dezercja i wiedza, jaką w 1981 r. przekazał Amerykanom, wyrządziła wywiadowi szkody, których mimo wdrożonej reorganizacji struktur już nigdy nie zdołano odrobić.

„Ochrona kontrwywiadowcza” Oddziału II/Zarządu II zasługuje na odrębne studium. Należy opisać nie tylko mechanizmy i metody stosowane przez GZI/WSW dla „ochrony” wywiadu, ale również próby jego inwigilacji i kontroli ze strony kontrwywiadu.

## III

Porażki i coraz większa słabość aparatu zagranicznego Zarządu II związana chociażby z przeciwdziałaniem zachodnich kontrwywiadów wpłynęły na zainteresowanie wywiadu sprawami wewnątrz krajowymi. Od lat 70. Zarząd II zaczął sukcesywnie penetrować państwo, rozbudowując sieć współpracowników i oficerów pod przykryciem w różnych jego instytucjach. W warunkach stanu wojennego — rządów wojskowych, zamknięcia granic, izolacji Polski Ludowej na arenie międzynarodowej, proces ten uległ dodatkowemu pogłębieniu, a nawet przyspieszeniu. Wielu oficerów Zarządu II wyszło z cienia i zostało pełnomocnikami komisarzy wojskowych w urzędach centralnych, instytucjach i zakładach pracy<sup>6</sup>. Wojsko zaczęło z czasem zastępować partię, która formalnie kierowała armią. Jeden z doradców gen. Wojciecha Jaruzelskiego, płk Stanisław Kwiatkowski, pisał:

Oficerowie wchodzili do struktur rządowych i partyjnych na stanowiska kierownicze, w miejsce zdejmowanych szefów instytucji czy organizacji. Nie wszy-

<sup>6</sup> Por. tabela nr 14: *Wykaz oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP pełniących funkcje pełnomocników-komisarzy w okresie stanu wojennego.*

scy potrafiliby tym nowym, nietypowym dla kadry zawodowej zadaniom sprostać, zwłaszcza twardogłowi, a tacy się trafiają w każdej tak dużej grupie społecznej. Jako członkowie PZPR odwoływali się do tej samej ideologii określającej tożsamość państwa i legitymizującej „kierowniczą rolę” partii splecionej z państwem na mocy konstytucji. Jednak wprowadzenie komisarzy w sferę polityki, do bezpośredniego sprawowania władzy, administrowania i zarządzania gospodarką, obiektywnie rzecz biorąc, niezależnie od dobrej czy złej woli kogokolwiek, spowodowało dalsze uszczuplenie wpływów partii (czytaj aparatu). Aparat partyjny dotąd monopolizujący władzę praktycznie utracił dotychczasowe możliwości kontroli kluczowych stanowisk w państwie. Chociaż partia już wcześniej nie panowała nad rozwojem sytuacji i sama uczyniła się niezdolną do oddziaływania środkami polityczno-perswazyjnymi. Komitety partyjne ulegały stopniowej marginalizacji na korzyść administracji państwowej, zwłaszcza rząd poczuł się samodzielnym podmiotem polityczno-gospodarczym. [...]

Realną władzę sprawowali więc wojskowi, tym bardziej że zwierzchnik sił zbrojnych już był pierwszą osobą w partii i w państwie. Żołnierze dowodzeni przez Jaruzelskiego ratowali państwo, a nie partię rządzącą. Otwarcie tego się nie mówiło, ale faktycznie zapoczątkowany został proces kilkuletniego odsuwania partii od państwa i stopniowej zmiany systemu. Centrum decyzyjne przesunęło się wyraźnie z Komitetu Centralnego do Rady Ministrów. Symbolicznym tego wyrazem było miejsce pracy pierwszego sekretarza i premiera. Generał najchętniej pracował w Al. Ujazdowskich, a nie w gmachu KC PZPR. W prawej części budynku Urzędu Rady Ministrów, od strony KG Straży Pożarnej — sąsiedztwo przypadkowe — miał całe zaplecze, tu spotykał się nieoficjalnie i pracował po nocach, nieraz „na okrągło”, nad swoimi tekstami. A my, wyrobniicy słowa, razem z nim<sup>7</sup>.

W 1985 r. wywiad wojskowy dysponował w kraju liczbą 494 współpracowników i 366 źródłami składającymi się na tzw. aparat pomocniczy (m.in. kurierzy, łącznicy, adresówki), zaś cała zagraniczna sieć agenturalna będąca w dyspozycji pięciu oddziałów operacyjnych Zarządu II wynosiła w tym czasie 156 źródeł osobowych<sup>8</sup>.

Plasowanie pracowników kadrowych i współpracowników Zarządu II w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, Centralach Handlu Zagranicznego, Ministerstwie Finansów, Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Polskiej Agencji Informacyjnej „Interpress”, Komitecie ds. Radia i Telewizji i innych instytucjach okazało się szczególnie groźne dla Polski po 1989 r. z uwagi na wypracowany w latach 1988-1989 model transformacji ustrojowej<sup>9</sup>. Najbardziej znanym, choć wciąż nie w pełni opisanym przez ba-

<sup>7</sup> S. Kwiatkowski, „Zieloni” vs. „czerwoni” w konflikcie politycznym po 13 grudnia 1981, „Disputatio”, 2009, nr 1, s. 52 i 54.

<sup>8</sup> Por. tabela nr 20: Stan agentury i współpracowników podległych poszczególnym oddziałom operacyjnym Zarządu II w latach 1984-1985.

<sup>9</sup> Por. tabela nr 25: Rozmieszczenie oficerów pod przykryciem (OPP) i współpracowników Zarządu II w instytucjach przykrycia w 1988 r. Jednym z pierwszych, który na grun-

daczy przykładem związanej z tym patologii, jest udział oficerów i agentury wywiadu wojskowego w aferze FOZZ. Nie przeszkodziło to wielu zakulisowym aktorom tej afery przejść w 1991 r. do pracy w Wojskowych Służbach Informacyjnych. Dawne struktury, kadra i aparat wywiadowczy (sieć współpracowników) wywiadu wojskowego, połączone w dodatku z aparatem WSW, bez jakiegokolwiek weryfikacji zostały przejęte przez WSI. Sieć osobowych źródeł informacji postkomunistycznych służb wojskowych ulokowanych w urzędach centralnych i administracji publicznej, organizacjach społeczno-politycznych, na uczelniach, w mediach, bankach, firmach prywatnych, spółkach i przedsiębiorstwach państwowych liczyła w 1990 r. prawie 2500 osób<sup>10</sup>. Należy zbadać, w jakim zakresie zasadna jest teza, iż współpracownicy ci stali się:

rzeczywistymi finansowymi beneficjentami transformacji, jaka dokonała się w Polsce po 1989 r. Zarówno indywidualnie, jak i w pewnych grupach podjęli oni duży trud organizacyjny, aby zaistnieć w nowej rzeczywistości. Wydaje się oczywiste, że do tych nowych ról przygotowywali się znacznie wcześniej, choć część z nich została zaskoczona głębookością i tempem zmian. Uprawnione jest postawienie tezy, że znacząca część opisywanego środowiska na wiele miesięcy przed czerwcem 1989 r. podjęła różne działania w celu zapewnienia sobie bezpiecznego „lądowniska”. Otwarte pozostaje pytanie, czy te działania miały charakter zorganizowany, czy też było to „skrzyknięcie się” osób o podobnych życiorysach lub kwalifikacjach<sup>11</sup>.

#### IV

Służby wojskowe były gwarantem wpływów i kontroli sowieckiej nad Polską. Wiele wskazuje na to, że podlegały one o wiele ściślejszej kontroli ze strony Sowietów aniżeli służby cywilne. Decydował o tym potencjał militarny Polski Ludowej i planowany przez ZSRS udział LWP w przyszłej wojnie przeciwko Zachodowi. Dlatego wojskowe tajne służby były zarówno narzędziem dyscyplinowania armii, jak i do pewnego stopnia również kontrolowania aparatu państwa. Nasuwa się przypuszczenie, że wykonywanie funkcji wewnętrznych przez wywiad i kontrwywiad na tyle zadowalało mocodawców sowieckich, że nie próbowali w sposób bardziej zdecydowany poprawić ściśle wywiadowczej i kontrwywiadowczej jakości i wydajności służb wojskowych PRL.

Ze wszech miar cenna byłaby politologiczna synteza mechanizmów władzy PRL uwzględniająca w nich rolę tajnych służb, również w kontekście wpływów i panowania Sowietów nad Polską. Wiele wskazuje na to, że wielu członków aparatu kierowniczego PZPR od wielu lat miało świadomość tego, że Sowietci kontrolują ich nie tylko poprzez Wydział Łączności z Bratnimi Partiami Krajów Socjalistycznych KC KPZS,

---

cie naukowym zwracał na to uwagę, był Andrzej Zybortowicz: *W uścisku tajnych służb...*, s. 75-76.

<sup>10</sup> *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI...*, s. 184-190.

<sup>11</sup> M. Jędrzejko, W. Bożejwicz, *op. cit.*, s. 159.

ale także za pomocą tajnych służb. Jako pierwszy dał temu wyraz Władysław Gomułka, opisując wojenne realia prowadzonej pracy partyjnej pod ścisłym nadzorem sowieckich służb specjalnych:

Z mieszanymi uczuciami słuchałem Findera, jego informacji i zarazem instrukcyjnych wskazówek naświetlających rolę, zadania i oblicze PPR. **Wynikało z nich, że kierownictwo Kominternu — realizujące zawsze dyrektywy WKP(b) — nowo powołanej partii nadało niejako dwa oblicza, jawne i tajne** [podkreślenia — S.C.]. Na jawne oblicze partii składała się cała jej nieskrywana przed nikim działalność podziemna, tajne zaś, czyli skrywane przed narodem, miały pozostać powiązania kierownictwa partii z Moskwą, z Kominternem, uznawanie ich zwierzchnictwa nad partią mimo formalnego wyrzeczenia się przez nią przynależności do Międzynarodówki Komunistycznej. **O tym drugim, tajnym aspekcie oblicza partii wiedział jedynie w stopniu bardzo zróżnicowanym jej kierowniczy aktyw. Najgłębiej znała te sprawy trójka kierownicza partii wchodząca w skład pierwszej Grupy Inicjatywnej. Mniej wtajemniczeni byli pozostali uczestnicy tej grupy, jak też przerwuceni później do kraju członkowie II Grupy Inicjatywnej. Aktyw krajowy PPR był w tym przedmiocie na ogół powierzchownie zorientowany, z wyjątkiem tych działaczy PPR, którzy współpracowali z wywiadem radzieckim. Ale jest to odrębna sprawa, wykraczająca poza ramy przedstawionego tu oblicza PPR<sup>12</sup>.**

Powołując się na Pawła Findera, Gomułka zarysował pewien model, który powinien zainspirować badaczy do studiów nad zależnością pomiędzy partią a służbami sowieckimi w całym okresie PRL.

## V

Przez wiele lat byłem skłonny wierzyć tym wszystkim, którzy powtarzali, że wyjąwszy politruków z Głównego Zarządu Politycznego, większość oficerów Ludowego Wojska Polskiego była polskimi patriotami. Badania nad wywiadem wojskowym PRL, które rozpocząłem w 2006 r., nakazały negatywnie zweryfikować te zapewnienia. Analizując przez lata tysiące dokumentów, materiałów operacyjnych i akt personalnych oficerów, doszedłem do przekonania, że LWP było niemal w pełni zsovietyzowane. Ta książka jest ostatecznym pożegnaniem z mitem o „patriotach w mundurach” z LWP. Prowadzone przeze mnie studia obaliły przy okazji również mit profesjonalizmu środowiska wojskowych tajnych służb PRL oraz to, że członkowie PZPR zostali jakoby wyłączeni z działań operacyjnych wywiadu wojskowego. Zaprzeczają temu wspomniane na kartach tej publikacji przykłady Manfreda Gorywody, Stanisława Cioska, Ireneusza Sekuły, Józefa Oleksego i wielu innych działaczy partyjnych.

<sup>12</sup> W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. 2, red. nauk. A. Werblan, Warszawa 1994, s. 115.



Uczestnicy sympozjum z okazji 40-lecia wywiadu wojskowego PRL (1984 r.). W pierwszym rzędzie od lewej stoją: gen. Aleksander Chomienko (attaché wojskowy ZSRS w PRL), gen. Roman Misztal (szef Zarządu II w latach 1981–1990), gen. Józef Użycki (szef Sztabu Generalnego LWP w latach 1983–1990), gen. Edward Poradko (szef Zarządu II w latach 1979–1981) i płk Bolesław Szczepaniak (szef Zarządu II w latach 1971–1973). Fot. ze zbiorów IPN.



Gen. Aleksander Chomienko (po prawej) i gen. Roman Misztal. Fot. ze zbiorów IPN.



Przemówienie kmdr. Igora Amosowa w siedzibie Zarządu II Sztabu Generalnego WP (1984 r.). Amosow pracował m.in. w rezydenturze GRU w Waszyngtonie (1953–1954). W latach 1955–1960 doradzał szefowi Zarządu II i szefowi Sztabu Generalnego LWP, za co w dowód wdzięczności został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Fot. ze zbiorów IPN.



Zwiedzanie wystawy poświęconej historii wywiadu wojskowego PRL. Od lewej m.in. kmdr Igor Amosow, gen. Tadeusz Jedynek (szef Zarządu II w latach 1955–1956), gen. Józef Użycki, gen. Mieczysław Włodarski (zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego LWP w latach 1981–1984) i gen. Roman Misztal. Fot. ze zbiorów IPN.

# Aneksy



1984 wrzesień 17, Warszawa — Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP wraz z odręcznymi poprawkami z 1991 r., które miały dostosować treść dokumentu do nowych warunków działania wywiadu wojskowego<sup>1</sup>

Tajne

Egz[emplarz] pojedyn[czy]

### **Rozkaz szefa Zarządu II Wywiadowczego**

**Sztabu Generalnego WP nr 081/84ZII z dnia 17 września 1984 r.**

**w sprawie nadania „Szczegółowego zakresu działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP”**

1. Zatwierdzam i wprowadzam do użytku służbowego „Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP”.
2. Wszyscy zastępcy (pomocnik) szefa Zarządu oraz szefowie samodzielnych komórek organizacyjnych Zarządu, każdy w swoim zakresie, zapoznają podległych im żołnierzy zawodowych z treścią „Szczegółowego zakresu”.
3. Traci moc „Zakres zadań komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego z 1970 r.”
4. Szefowie komórek organizacyjnych (każdy w swoim zakresie) w oparciu o „Szczegółowy zakres działania” opracują zakres obowiązków dla poszczególnych stanowisk.

**Szef Zarządu II Sztabu Generalnego WP**

gen[erał] bryg[ady] Roman Misztal<sup>2a</sup>

---

<sup>1</sup> W opracowaniu ujęto jedynie najważniejsze ingerencje w treść „Szczegółowego zakresu działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP” z 1991 r., stanowiące podstawę analogicznego dokumentu przygotowywanego na potrzeby tworzonych wówczas Wojskowych Służb Informacyjnych (podstawą stał się rozkaz Ministra Obrony Narodowej z 22 VIII 1991 r. o wyłączeniu Zarządu II Wywiadu i Kontrwywiadu WP ze struktury Sztabu Generalnego WP). Ogólnie rzecz biorąc, dokument z 1984 r. został „wyczyszczony” z wszelkich sformułowań odnoszących się do partii komunistycznej i sojuszników PRL z Układu Warszawskiego. Dla większej przejrzystości tekstu zrezygnowano z niektórych punktów, zastępując je myślnikami.

<sup>2</sup> Roman Misztal (ur. 1932 r.) — gen. bryg. LWP/gen. dyw. WP; oficer wojsk lotniczych; od 1957 r. w Zarządzie II Sztabu Generalnego; w latach 1959-1961 oficer Attachatu Wojskowego w USA (w Waszyngtonie); w latach 1965-1966 szef Wydziału 1 Oddziału V; w latach 1966-1968 szef Oddziału 1 Wydziału IV; w latach 1969-1972 attaché wojskowy ambasady PRL w Kanadzie; w latach 1973-1975 p.o. szefa Oddziału „Z” Zarządu II SG; w latach 1975-1976 szef Oddziału X; w latach 1979-1981 zastępca szefa Zarządu II SG ds. operacyjnych; w latach 1981-1982 p.o. szefa Zarządu II SG; w latach 1982-1990 szef Zarządu II SG, jednocześnie w latach 1989-1990 zastępca szefa Sztabu Generalnego LWP; w latach 1953-1990 członek PZPR; w 1975 r. ukończył kurs specjalistyczny w Akademii Dyplomatycznej ZSRS; w 1979 r. odznaczony medalem „60-lecia Armii Radzieckiej”;



## Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP<sup>c</sup>

### I. Postanowienia ogólne

1. Zadania i zakres działalności Zarządu II określa „Ramowy zakres działania Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP na czas »P« i »W«” zatwierdzony rozkazem szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 4 IV 1984 r. Nr 033/Szt.
2. Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Zarządu II Sztabu Generalnego WP jest dokumentem wewnętrznym, określającym uprawnienia i obowiązki osób wchodzących zgodnie z etatem w skład kierownictwa Zarządu i szczegółowe zadania komórek organizacyjnych Zarządu.
3. W ramach „Zakresu działania” szef Zarządu podporządkowuje rozkazem wewnętrznym poszczególne komórki organizacyjne (osoby funkcyjne) sobie lub swoim zastępcom (pomocnikowi).
4. Komórki organizacyjne podporządkowane pod względem służbowym poszczególnym zastępcom (pomocnikowi) szefa Zarządu stanowią szczebel organizacyjny Zarządu zwany umownie „pionem”.
5. Działalnością pionów kierują zastępcy (pomocnik) szefa Zarządu. Na czele oddziałów i innych komórek organizacyjnych stoją szefowie.
6. Zastępcy szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP, każdy w ramach kompetencji wynikających z ich zakresu działania, są przełożonymi wszystkich żołnierzy i pracowników cywilnych Zarządu. Pomocnik ds. administracyjnych, starsi inspektorzy, szefowie oddziałów (wydziałów) oraz osoby funkcyjne wchodzące w skład kierownictwa Zarządu są przeło-

w 1980 r. otrzymał odznakę ZSRS „Za Umocnienie Braterstwa Broni”; w 1982 r. ukończył kurs w Akademii Sztabu Generalnego Armii ZSRS; od 1990 r. zastępca szefa Sztabu Generalnego WP ds. systemów kierowania; od 1991 r. gen. dywizji WP; w 1974 r. ówczesny szef Zarządu II SG gen. C. Kiszczak pisał we wniosku o mianowanie Misztala na stopień pułkownika: „Posiada poważne osiągnięcia w pracy służbowej w kraju i za granicą [...]. Aktywny członek PZPR, szczerze oddany idei socjalizmu”; w 1982 r. we wniosku o awans na stanowisko gen. brygady szef MON gen. W. Jaruzelski napisał o nim: „Wykazuje szeroką inicjatywę, zdolności organizacyjne oraz umiejętność właściwego wyciągania wniosków i podejmowania decyzji w skomplikowanych sytuacjach. Głęboko ideowy członek PZPR [...]. Zajmuje zawsze [...] stanowisko zgodne z linią partii. W okresie stanu wojennego ofiarnie i skutecznie realizował otrzymane zadania”; w latach 1991–1994 dowodził Siłami Pokojowymi ONZ UNDOF w Syrii; w 1994 r. organizował Misję Obserwacyjną ONZ w Tadżykistanie; w lipcu 1995 r. zakończył służbę wojskową. Zob. IPN BU 2174/7361, Akta personalne R. Misztala.

<sup>a</sup> Powyżej odręczny podpis. 7361, Akta personalne R. Misztala; IPN BU 0305/220, Akta personalne pomocnicze R. Misztala; M. Jędrzejko, M.L. Krogulski, M. Paszkowski, *Generałowie i admirałowie III Rzeczypospolitej (1998–2002)*, Warszawa 2002, s. 83–84.

<sup>b</sup> Po lewej stronie odręczny dopisek o treści: Wycofany zarządzeniem szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP nr Pf 4/Org z dnia 29 IV 1991 r.

<sup>c</sup> Poniżej dopisek odręczny z 1991 r.: projekt.

zonymi żołnierzami i pracownikami cywilnymi pełniącymi służbę (zatrudnionych) w komórkach organizacyjnych Zarządu podporządkowanych im przez szefa Zarządu.

7. Obowiązkiem wszystkich przełożonych jest dokładne poznawanie wartości moralnych, politycznych, fachowych i cech charakteru podwładnych oraz prawidłowe wykorzystywanie tych wartości w pracy i służbie. Nieodzownym czynnikiem właściwego kierowania podwładnymi jest systematyczne i wnikliwe kontrolowanie ich pracy oraz udzielanie pomocy w podnoszeniu kwalifikacji i unikanie nieprawidłowości w wykonywanych przez nich obowiązkach służbowych.

8. Każdy pracownik Zarządu powinien dokładnie znać obowiązki i zadania na zajmowanym stanowisku oraz sumiennie i terminowo je wykonywać. Cały skład osobowy Zarządu II winien nieustannie doskonalić swoje wiadomości polityczne, ogólnowojskowe, wychowawcze, metodyczne i fachowe oraz ściśle przestrzegać zasad ochrony tajemnicy państwowej i służbowej.

9. Żołnierze zawodowi Zarządu II i jednostek podległych mają obowiązek noszenia w czasie wykonywania obowiązków służbowych umundurowania i oznak wojskowych. Zastępcy szefa Zarządu (pomocnik) oraz szefowie samodzielnych komórek organizacyjnych w sytuacjach i wypadkach uzasadnionych charakterem służby bądź wykonywanymi czynnościami mogą zezwolić na noszenie ubioru cywilnego w czasie wykonywania obowiązków służbowych (jednorazowo lub w określonym czasie).

## II. Zadania komórek organizacyjnych

### Kierownictwo Zarządu

1. Zadania Zarządu II i podstawowe obowiązki szefa Zarządu określa „Ramowy zakres działania Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP” — zatwierdzony przez szefa Sztabu Generalnego WP.

Szef Zarządu II Wywiadowczego jest przełożonym wszystkich żołnierzami i pracownikami cywilnymi Zarządu II i wykonuje swoje zadania bezpośrednio w drodze wydawania rozkazów, zarządzeń i poleceń osobiście lub przez swoich zastępców (pomocnika) oraz kierowników samodzielnych komórek (osób funkcyjnych).

2. Osoby wymienione w pkt. 6, każdy w ramach kompetencji wynikających z ich zakresu działania, są odpowiedzialne za stan moralno-polityczny, gotowość bojową, dyscyplinę i wyszkolenie składu osobowego podporządkowanego im służbowo. Kierują gospodarką materiałową w podległych komórkach i sprawują nadzór nad racjonalnym gospodarowaniem środkami materiałowymi oraz nad właściwym wykorzystaniem środków finansowych krajowych i zagranicznych. Ponadto prowadzą systematyczną kontrolę wykorzystania i zużycia środków materiałowych pod względem prawidłowości i zgodności z obowiązującymi przepisami oraz przestrzegania zasad oszczędności i efektywności ich zagospodarowania.

Zastępca szefa Zarządu do spraw operacyjnych jest organizatorem, kierownikiem i koordynatorem całokształtu przedsięwzięć wywiadowczych, odpowiada za należyte i terminowe wykonanie zadań Zarządu II w zakresie działalności wywiadowczej.

Do zadań zastępcy szefa Zarządu II ds. operacyjnych w szczególności należy:

1. Kierowanie całokształtem pracy zagranicznego aparatu Zarządu II w państwach objętych działalnością wywiadowczą w celu zapewnienia zdobywania i stałego dopływu informacji i materiałów wywiadowczych, zgodnie z potrzebami Pionu Informacyjnego.

2. Organizowanie i przygotowanie Agenturalnego Wywiadu Strategicznego i Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego do działania w okresach pokoju, stanów zagrożenia i wojny.

3. Organizowanie i przeprowadzanie przedsięwzięć w kraju i za granicą mających na celu zapewnienie realizacji zadań dotyczących działalności wywiadowczej w warunkach pełnej konspiracji i bezpieczeństwa pracy.

4. Organizowanie przedsięwzięć w kraju i za granicą mających na celu zapewnienie bezpiecznej i niezawodnej łączności agenturalnej.

5. Analizowanie i ocena stosowanych metod, form i sposobów pracy operacyjnej pod kątem ich przydatności dla zapewnienia efektywności i bezpieczeństwa działalności wywiadowczej. Wypracowywanie nowych koncepcji organizacyjnych, metod i form pracy wywiadowczej.

6. Utrzymanie w stałej gotowości mobilizacyjnej całego aparatu wywiadowczego oraz przygotowanie i szkolenie rezerw kadry wywiadowczej.

7. Kierowanie całokształtem działalności attachatów wojskowych w krajach socjalistycznych i kapitalistycznych.

8. Bieżące meldowanie szefowi Zarządu II o aktualnej sytuacji, stanie i warunkach pracy aparatu wywiadowczego w kraju i za granicą oraz o podjętych decyzjach dotyczących całokształtu pracy wywiadowczej.

Zastępca szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP ds. informacyjnych kieruje Pionem Informacyjnym, organizuje, kieruje i koordynuje pracę podległych mu komórek Zarządu. Odpowiedzialny jest za realizację stałych i doraźnych zadań informacyjnych (informowanie bieżące, długofalowe i doraźne), odnoszących się przede wszystkim do „armii obcych”, potencjału militarnego, założeń strategiczno-operacyjnych oraz całokształtu przygotowań wojennych głównych państw kapitalistycznych i paktów militarnych. Ponosi odpowiedzialność za właściwe ukierunkowanie działania organów zdobywających (głównie poprzez stawianie zadań rocznych, okresowych i doraźnych oraz nadzór nad ich realizacją, a także poprzez bieżącą i okresową ocenę zdobywanych informacji i materiałów informacyjnych). Odpowiada za pełne wykorzystanie efektów ich działania w ramach informowania bieżącego, prac studyjno-naukowych, stałego poszerzania bazy informacyjnej.

Do zadań zastępcy szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP ds. informacyjnych w szczególności należy:

1. Ustalanie ogólnych zasad i zakresu działania podległych mu komórek organizacyjnych; określanie metod i trybu opracowywania informacji bieżących, problemowych i wydawnictw zwartych, a także wymagań w zakresie ich merytorycznej treści i kultury sztabowej; ustalanie zasad systemu funkcjonowania obiegu, wykorzystywania i przechowywania (gromadzenia) informacji.

2. Ustalanie, kierowanie i koordynowanie planów i tematyki badań analitycznych i naukowych studiów z zakresu „armii obcych”, współdziałając w tym względzie z odpowiednimi komórkami Sztabu Generalnego WP i I[nstytucji] C[entralnych] MON.

3. Koordynowanie i planowanie zadań informacyjnych, wynikających z potrzeb kierownictwa MON i wojsk, do realizacji przez komórki zdobywające oraz ustalanie zasad i sposobu oceny pracy informacyjnej attachatów wojskowych i innych komórek prowadzących działalność informacyjną, a także oceny merytorycznej wartości materiałów wywiadowczych zdobywanych przez siły i środki rozpoznania Zarządu II.

4. Organizowanie i ustalanie zakresu współpracy z odpowiednimi instytucjami cywilnymi MSZ, MSW w dziedzinie wykorzystania krajowej i zagranicznej bazy informacyjnej (PAP,

G[łówny] U[rząd] S[tatystyczny], PISM itp.) głównie w odniesieniu do materiałów o „armiach obcych” i potencjale militarno-ekonomicznym głównych państw kapitalistycznych.

5. Zatwierdzanie materiałów informacyjnych do publikacji oraz sprawowanie funkcji cenzorskich w odniesieniu do materiałów publicystycznych o „armiach obcych” (artykuły, czasopisma i wydawnictwa zwarte).

6. Określanie zasad oraz zakresu udzielania konsultacji z dziedziny „armii obcych” przedstawicielom komórek Sztabu Generalnego WP, IC MON i sztabów wyższych dowództw.

Zastępca szefa Zarządu II ds. rozpoznania wojskowego kieruje pionem rozpoznania wojskowego, organizuje, koordynuje i nadzoruje zasadnicze przedsięwzięcia rozpoznawcze w Siłach Zbrojnych PRL. Odpowiedzialny jest za należyłą i terminową realizację zadań Zarządu II w zakresie rozpoznania wojskowego.

Do głównych zadań zastępcy szefa Zarządu II ds. rozpoznania należy:

1. Kierowanie całokształtem działań pionu rozpoznania wojskowego Zarządu II oraz bezpośrednio podległych jednostek 2. P[ułku] R[ozpoznania] R[adioelektronicznego], 20. O[środku] S[zakoleń] S[pecjalistów] R[adioelektroniki] i W[ęzła] Ł[ączności].

2. Koordynowanie zasadniczej działalności rozpoznawczej w Siłach Zbrojnych PRL poprzez specjalistyczne komórki rozpoznawcze.

3. Opracowywanie kompleksowych koncepcji i planów rozwoju organów rozpoznawczych, ich struktur organizacyjnych oraz materiałowo-technicznego wyposażenia — w porozumieniu z właściwymi, organami Sztabu Generalnego i Instytucji Centralnych MON oraz dowództwami rodzajów sił zbrojnych.

4. Zgrywanie systemów rozpoznania rodzajów sił zbrojnych oraz ogólny nadzór nad gotowością bojową jednostek rozpoznawczych.

5. Koordynowanie i nadzór nad pracą bojowo-rozpoznawczą jednolitego systemu rozpoznania radioelektronicznego WP oraz rozpoznania powietrznego i morskogo w okresie pokoju i wyższych stanów gotowości bojowej.

6. Koordynowanie działalności rozpoznawczej okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych w systemie obrony terytorium kraju, przy ściślejszej współpracy z MSW i innych resortów K[omitetu] O[brony] K[raju].

7. Prowadzenie studiów oraz koordynacja prac naukowo-badawczych i doświadczalnych w odniesieniu do organizacji i prowadzenia rozpoznania operacyjnego.

8. Inspirowanie i koordynacja prac naukowo-badawczych oraz konstrukcyjno-produkcyjnych w zakresie wyposażenia materiałowo-technicznego i uzbrojenia specjalistycznych dla organów rozpoznawczych sił zbrojnych.

9. Organizowanie i realizowanie prac w zakresie dekryptażu.

10. Organizowanie i nadzorowanie pracy bojowej wywiadowczego systemu łączności radiowej Zarządu II Sztabu Generalnego WP.

11. Organizowanie kontroli promieniowania elektromagnetycznego urządzeń wojskowych na obszarze PRL.

12. Sprawowanie nadzoru nad realizacją zadań rozpoznawczych wynikających z dyrektywy MON i wytycznych szefa Sztabu Generalnego WP.

13. Udział w planowaniu, przygotowaniu i realizacji przedsięwzięć szkoleniowych i kontrolnych prowadzonych przez kierownictwo MON.

14. Sprawowanie ogólnego nadzoru nad polityką kadrową oraz ukierunkowywanie szkolenia i doskonalenia wyższej kadry rozpoznawczej zarówno w systemie krajowym, jak i zagranicznym.

15. Współpraca w dziedzinie rozpoznania z Zarządami Wywiadowczymi Sztabów Generalnych (Głównego) armii państw U[kładu] W[arszawskiego] oraz koordynacja konsultacji i praktyk z zakresu rozpoznania realizowanych przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych w armiach państw sojusznicznych.

„Zastępca szefa Zarządu II ds. politycznych — w oparciu o instrukcję „O strukturze, zadaniach i kompetencjach ogniw partyjno-politycznych i instytucji partyjnych Sił Zbrojnych PRL”, rozkazy, zarządzenia i dyrektywy Ministra Obrony Narodowej, szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, szefa Sztabu Generalnego WP, I Sekretarza K[omitetu] P[artyjnego] IC MON i szefa Zarządu — kieruje całokształtem pracy partyjno-politycznej w Zarządzie i jednostkach podległych. Jest on jednocześnie szefem jednolitego organu partyjno-politycznego składającego się z Wydziału Politycznego, Komitetu PZPR i Komisji Kontroli Partyjnej Zarządu. W zakresie działalności partyjno-politycznej zastępca szefa Zarządu II ds. politycznych podlega również I Sekretarzowi Komitetu PZPR IC MON.

Do głównych zadań zastępcy szefa Zarządu II ds. politycznych należą:

1. Kształtowanie ideowo-moralnych, patriotycznych i obywatelskich postaw oraz socjalistycznych stosunków międzyludzkich, umacnianie gotowości bojowej, dyscypliny i porządku wojskowego, doskonalenie działania partyjno-politycznego w Zarządzie i jednostkach podległych.

2. Kierowanie działalnością organu partyjno-politycznego Zarządu, organów partyjno-politycznych, komitetów partyjnych i zarządów organizacji młodzieżowych jednostek podległych, zmierzających do zapewnienia wysokiego stanu moralno-politycznego, dyscypliny oraz gotowości bojowej i mobilizacyjnej Zarządu II i jednostek podległych.

3. Określanie głównych kierunków i form pracy partyjno-politycznej zapewniających wykonanie aktualnych uchwał PZPR i zadań Zarządu, wydawanie w tym zakresie odpowiednich wytycznych, uczestniczenie w dokonywaniu analiz i ocen stanu moralno-politycznego i dyscypliny wojskowej oraz wnikanie we wszystkie dziedziny życia, wychowania i szkolenia, w sprawy gospodarcze i warunki bytowe żołnierzy Zarządu i jednostek podległych. Kierowanie szkoleniem i przygotowaniem aparatu politycznego Zarządu i jednostek podległych w celu sprawnego zabezpieczenia zadań Zarządu w okresie „W”. Organizowanie nadzoru i opieki nad rodzinami kadry zawodowej w okresie „W”. Organizowanie współpracy w zakresie partyjno-politycznym w okresie „W” z organami władzy terenowej.

4. Współuczestniczenie w opiniowaniu i wypracowywaniu decyzji dotyczących wyznaczania i zwalniania ze stanowisk służbowych, mianowania i wyróżniania kadry, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i pracowników cywilnych.

5. Informowanie szefa Zarządu o stanie moralno-politycznym, dyscyplinie żołnierzy oraz przebiegu i wynikach pracy partyjno-politycznej w Zarządzie i jednostkach podległych. Wypracowanie i doskonalenie koncepcji oraz zasad działania organu partyjno-politycznego Zarządu i jednostek podległych w warunkach wojny. Kierowanie procesem ideowo-politycznego przygotowania rezerw osobowych przewidzianych dla zabezpieczenia potrzeb pracy wywiadowczej w okresie „W”.

6. Informowanie I Sekretarza KP IC MON o stanie moralno-politycznym, dyscyplinie żołnierzy oraz o działalności partyjno-politycznej w Zarządzie i jednostkach podległych.

7. Organizowanie współpracy i ustalanie ważniejszych przedsięwzięć w pracy partyjno-politycznej realizowanej wspólnie z organami partyjno-politycznymi innych instytucji wojskowych.

8. Ukierunkowanie działalności ogniw społecznego działania w tym O[rganizacji]

R[odzin] W[ojskowych] i Z[wiązku] B[yłych] Ż[ołnierzy] Z[awodowych]. Organizowanie pracy ideowo-wychowawczej wśród rodzin wojskowych.

9. Nadzorowanie sposobu załatwiania meldunków, zażaleń i prośb żołnierzy oraz skarg, wniosków i podań osób cywilnych wpływających do Zarządu II i jednostek podległych.

Pomocnik szefa Zarządu ds. administracyjnych kieruje całokształtem działalności gospodarczej służb kwatermistrzowskich Zarządu i jednostek podległych, będących na zaopatrzeniu Zarządu II. Odpowiada za zabezpieczenie gotowości bojowej podległych służb, [za] materiałowe i gospodarcze [zabezpieczenie] działalności służb kwatermistrzowskich Zarządu i jednostek podległych, za stan techniczny sprzętu i wyposażenia kwatermistrzowskiego podległych mu służb i Kompanii Samochodowej. W ramach swojego zakresu działania pomocnik szefa Zarządu ds. administracyjnych:

1. Koordynuje działalność służb kwatermistrzowskich i nadzoruje pracę ogniw gospodarczych w jednostkach podległych, nadzoruje właściwe zaopatrywanie żołnierzy Zarządu przez poszczególne służby kwatermistrzowskie, działalność inwestycyjno-budowlaną i remontową stosownie do wytycznych dowódcy organu zaopatrującego i szefa Zarządu II.

2. Odpowiednio do określonych zadań na okres „P” i „W” zapewnia przygotowanie zabezpieczenia potrzeb materiałowych Zarządu oraz zespołów mobilizacyjnych wydzielanych przez Zarząd II dla potrzeb wojsk operacyjnych.

3. Sprawuje nadzór nad wyposażeniem i utrzymywaniem stanu technicznego obiektów operacyjnych i lokali konspiracyjnych Zarządu.

4. Kieruje całokształtem prac z dziedziny wdrażania w służbach kwatermistrzowskich postępu organizacyjnego, ekonomicznego i technicznego.

5. Prowadzi działalność mającą na celu zapewnienie właściwych warunków socjalno-bytowych żołnierzom i pracownikom cywilnym Zarządu.

6. Zapewnia właściwą organizację i przebieg eksploatacji sprzętu technicznego i uzbrojenia z punktu widzenia zasad racjonalnego ich wykorzystania, sprawuje nadzór nad prawidłową gospodarką limitami eksploatacyjnymi sprzętu technicznego i uzbrojenia oraz podejmuje przedsięwzięcia zmierzające do zwiększenia stanu jego gotowości bojowej.

7. Nadzoruje przeprowadzanie kontroli stanu technicznego pojazdów mechanicznych, uzbrojenia, amunicji, urządzeń elektronicznych oraz pozostałego sprzętu wojskowego będącego na wyposażeniu Zarządu i jednostek podległych.

8. Nadzoruje zabezpieczanie potrzeb Zarządu II w zakresie przewozów wojskowych, ustala potrzeby limitów kilometrów.

9. Nadzoruje i kieruje szkoleniem specjalistycznym podległych mu ogniw zgodnie z ich przeznaczeniem oraz odpowiada za ich stan wyszkolenia i gotowości bojowej.

10. Organizuje i nadzoruje przeprowadzenie inwentaryzacji majątku Zarządu II w zakresie podległych służb.

11. Nadzoruje i egzekwuje przestrzeganie obowiązujących przepisów przeciwpożarowych, BHP w Zarządzie i w podległych Zarządom jednostkach wojskowych oraz obiektach.

12. Podejmuje przedsięwzięcia zapobiegające powstawaniu szkód w mieniu podległych służb oraz zapewnia terminową ich likwidację<sup>d</sup>.

<sup>d-d</sup> *Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.*

## Główni specjaliści Zarządu

1. Na polecenie szefa Zarządu główni specjaliści prowadzą prace koncepcyjne o charakterze długofalowym, kompleksowym lub wycinkowym, dotyczące węzłowej problematyki, wynikającej z zakresu działania Zarządu II Sztabu Generalnego WP, bądź też kierując nietatowym zespołem roboczym, powołanym przez szefa Zarządu do merytorycznego rozstrzygnięcia doraźnych zadań służbowych, a także biorą udział w roboczych zespołach problemowych opracowujących zagadnienia (problemy) dla potrzeb innych instytucji.

2. Do obowiązków głównych specjalistów w szczególności należy:

- samodzielne opracowywanie zagadnień doraźnie zleconych przez szefa Zarządu;
- przedstawianie szefowi Zarządu wniosków i propozycji w określonych sprawach operacyjnych;
- opracowywanie i przedstawianie szefowi Zarządu treści informacji zawartej w materiałach krajowych i zagranicznych w sprawach związanych z działalnością Zarządu;
- na zlecenie szefa Zarządu studiowanie oraz opiniowanie materiałów na Radę Wojskową MON i kolegium Sztabu Generalnego WP oraz ważniejszych dokumentów przysłanych do uzgodnienia i zaopiniowania.

### A. Główny specjalista prawny

Do jego obowiązków w szczególności należy:

1. Inicjowanie i opracowywanie na polecenie szefa Zarządu dokumentów normatywno-prawnych szczególnej wagi oraz opiniowanie projektów zarządzeń, rozkazów i instrukcji o charakterze trwałym.

2. Wykonywanie w Zarządzie II oraz jednostkach podległych obsługi prawnej zgodnie z obowiązującymi przepisami.

3. Branie udziału w przedsięwzięciach operacyjnych w zakresie ustalonym przez szefa Zarządu lub jego zastępcę do spraw operacyjnych.

4. Utrzymywanie kontaktów służbowych z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz z innymi instytucjami w ramach określonych przez szefa Zarządu lub jego zastępcę do spraw operacyjnych.

5. Branie udziału w przygotowaniu oraz zawieraniu przez Zarząd II Sztabu Generalnego WP z innymi resortami lub instytucjami umów bądź porozumień o charakterze trwałym rodzących skutki prawne.

6. Systematyczne studiowanie i analizowanie wybranych dziedzin prawa obowiązującego w głównych państwach kapitalistycznych, w aspekcie możliwości wykorzystania tego prawa w działalności operacyjnej i szkoleniowej Zarządu.

7. Nadzorowanie bądź prowadzenie na polecenie szefa Zarządu postępowania wyjaśniającego oraz czynności niecierpiących zwłoki zgodnie z art. 256 § 2 kpk w razie zaistnienia zdarzenia noszącego cechy przestępstwa ściganego z urzędu.

8. Współudział (z Wydziałem Organizacyjnym Zarządu) w nadzorze i kontroli nad postępowaniem oraz systemem załatwiania skarg i zażaleń wpływających do Zarządu II Sztabu Generalnego WP.

9. Prowadzenie wykładów o tematyce prawno-operacyjnej w Centrum Szkolenia W[ojskowej] S[łużby] Z[agranicznej] i Zarządzie oraz systematyczne informowanie kadry i pracowników cywilnych o wydawanych aktach prawnych.

10. Ścisłe współdziałanie z aparatem partyjno-politycznym i innymi komórkami organizacyjnymi Zarządu oraz organami społecznymi w procesie umacniania dyscypliny

i zapewnienia pełnej zgodności działania z obowiązującymi przepisami prawnymi i rozkazami.

Starsi inspektorzy pionu operacyjnego są przełożonymi składu osobowego podporządkowanych im bezpośrednio komórek organizacyjnych zgodnie z zakresem obowiązków.

Do zasadniczych obowiązków starszych inspektorów w szczególności należy:

1. Posiadanie dostatecznej znajomości stanu pracy aparatu operacyjnego w kraju i za granicą oraz zadań bieżących.
2. Inicjowanie i nadzorowanie prac badawczych mających na celu wprowadzenie do pracy operacyjnej najnowszych osiągnięć z dziedziny organizacji pracy i techniki operacyjnej i wywiadowczej.
3. Rozwijanie pracy typowniczo-werbunkowej, prowadzonej przez podległe oddziały operacyjne zarówno z pozycji kraju, jak i zagranicy.
4. Dokładna znajomość całości spraw i poszczególnych ogniw aparatu wywiadowczego, a szczególnie zagranicznego aparatu nielegalnego, usprawnianie dotychczasowych oraz wypracowywanie nowych form i metod pracy zagranicznego i krajowego aparatu wywiadowczego.
5. Organizowanie, koordynacja, nadzorowanie i osobisty udział w kontroli zagranicznego aparatu wywiadowczego działającego pod przykryciem polskich placówek oraz instytucji cywilnych w kraju.
6. Śledzenie rozwoju sytuacji wywiadowczej w państwach kapitalistycznych, głównie NATO, analizowanie zachodzących w niej zmian i wyciąganie stąd odpowiednich wniosków do pracy wywiadowczej.
7. Koordynowanie przedsięwzięć organizacyjno-operacyjnych podejmowanych przez oddziały operacyjne pionu.
8. Opracowanie i aktualizowanie dokumentacji mobilizacyjnej Pionu Operacyjnego oraz uzgadnianie jej z innymi pionami i instytucjami w ramach kompetencji określonych przez przełożonych.
9. Opracowywanie w odniesieniu do całości Pionu Operacyjnego:
  - planów zamierzeń i planów pracy,
  - analiz i sprawozdań z działalności Pionu Operacyjnego,
  - planów budżetowych oraz planów zaopatrzenia w operacyjny sprzęt techniczny,
  - projektów rozkazów i zarządzeń szefa Zarządu dotyczących Pionu Operacyjnego.
10. Nadzorowanie zabezpieczenia tajemnicy wojskowej, zabezpieczenia pomieszczeń, bezpieczeństwa pracy oraz spraw związanych z obiegiem tajnych dokumentów w Pionie Operacyjnym.

Starsi inspektorzy Pionu Informacyjnego współuczestniczą w kierowaniu i kontroli pracy komórek organizacyjnych Pionu Informacyjnego. Kierują opracowywaniem i realizacją poszczególnych tematów informacyjnych i z tego tytułu sprawują merytoryczny nadzór nad wykonawcami tych tematów.

Do obowiązków starszych inspektorów w szczególności należy:

1. Studiowanie rozwoju sytuacji wojskowo-politycznej w świecie i na tej podstawie inspirowanie oddziałów kierunkowych do opracowywania określonych problemów i zagadnień z przeznaczeniem dla kierownictwa partyjno-państwowego i wojskowego.
2. Inspirowanie i koordynowanie działalności oddziałów kierunkowych w zakresie informowania bieżącego, m.in. w celu uniknięcia dublowania informacji i powstawania



rozbieżności merytorycznych; wstępne zatwierdzanie przedstawianych przez oddziały informacji bieżących (parafraz, informacji problemowych i innych dokumentów informacyjnych).

3. Nadzorowanie właściwego przygotowania i opracowania materiałów i referatów o charakterze studyjno-analitycznym z dziedzin wojskowo-politycznej, wojskowej, wojskowo-ekonomicznej, wojskowo-technicznej, przeznaczonych dla wyższych przełożonych.

4. Systematyczne kontrolowanie pracy oddziałów kierunkowych w zakresie realizacji zadań studyjnych i informacji zwartej (trwałej).

5. Studiowanie problematyki rozwoju sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika, głównie państw NATO, zbieranie i analiza zapotrzebowań na określone wydawnictwa informacyjne.

6. Sprawowanie nadzoru nad działalnością Oddziału Naukowej Informacji Wojskowej, Wydziału Informacji Audiowizualnej oraz nad właściwym przygotowaniem przez oddziały kierunkowe materiałów informacyjnych do wprowadzenia do EMC.

7. Nadzorowanie działalności oddziałów: Operacyjnego Przygotowania Terenu, Dyżurnej Służby Informacyjnej, Naukowej Informacji Wojskowej i Wydawniczego (każdy z inspektorów w zakresie swoich kompetencji).<sup>e</sup>

Starszy inspektor pionu rozpoznania wojskowego

Do zasadniczych obowiązków starszego inspektora należy:

1. Kierowanie nieetatowymi zespołami roboczymi powoływanymi do rozpracowywania określonych tematów lub problemów specjalistycznych.

2. Opracowywanie merytorycznych założeń do perspektywicznych planów rozwoju organów rozpoznawczych Sił Zbrojnych PRL.

3. Opracowywanie planów pracy „rocznych i długoterminowych” pionu rozpoznania wojskowego oraz sprawowanie nadzoru nad ich realizacją.

4. Organizowanie szkolenia kierowniczej kadry rozpoznawczej WP oraz narad, odpraw i innych przedsięwzięć szkoleniowych zleconych przez zastępcę szefa Zarządu II ds. rozpoznania wojskowego.

5. Koordynacja przedsięwzięć realizowanych przez: pion rozpoznania wojskowego przy współpracy z IC MON oraz sztabami rodzajów sił zbrojnych.

6. Realizacja innych zadań zleczonych przez szefa pionu rozpoznania wojskowego.

## Wydział Polityczny

Wydział Polityczny, Komitet Partyjny PZPR oraz Komisja Kontroli Partyjnej stanowią jednolity organ partyjno-polityczny kierujący całokształtem życia i działalności partyjno-politycznej w Zarządzie II Sztabu Generalnego WP i w podległych jednostkach wojskowych. Kierunki i zadania działalności partyjno-politycznej i ideowo-wychowawczej w Zarządzie II Sztabu Generalnego WP określają:

1. Uchwały zjazdów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz wytyczne Komitetu Centralnego PZPR.

2. Rozkazy i zarządzenia Ministra Obrony Narodowej oraz szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego.

<sup>e-e</sup> Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.

Do głównych zadań organu partyjno-politycznego Zarządu II Sztabu Generalnego WP należą:

- kształtowanie i pogłębianie socjalistycznej świadomości, patriotycznych, internacjonalistycznych i obywatelskich — postaw oraz ideowo-politycznej swartości kadry, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i pracowników wojska;
- doskonalenie działalności szkoleniowo-propagandowej i agitacyjnej;
- doskonalenie obiegu informacji politycznej, instruowanie i przygotowywanie kadry dowódczej, aparatu politycznego i aktywu partyjnego do prowadzenia działalności szkoleniowo-propagandowej oraz pracy ideowo-wychowawczej z żołnierzami w oddziałach i jednostkach podległych;
- działanie na rzecz umacniania stanu moralno-politycznego gotowości bojowej, dyscypliny i porządku wojskowego oraz osiągnięcia wysokiej efektywności szkolenia;
- kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich;
- kształtowanie naukowego światopoglądu oraz laickich postaw kadry i ich rodzin, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i pracowników wojska;
- doskonalenie działania partyjno-politycznego w Zarządzie i podległych jednostkach;
- udzielanie merytorycznej i metodycznej pomocy organom partyjno-politycznym, komitetom i egzekutywom partyjnym, zarządom Z[wiązku] S[ocjalistycznej] M[łodzieży] P[olskiej] i organizacjom społecznym (ORW, Radzie Pracowniczej, Radzie Podoficerów Zawodowych, Sądom Honorowym i Koleżeńskim, Komisji Socjalno-Bytowej);
- rozwijanie przodownictwa i współzawodnictwa, popularyzowanie osiągnięć w pracy, upowszechnianie inicjatyw zmierzających do usprawnienia procesów wychowania i szkolenia;
- realizowanie programu rozwoju kultury w Zarządzie II i jednostkach podległych, upowszechnianie socjalistycznego stylu życia i świeckiej obyczajowości;
- planowanie oraz prawidłowe realizowanie przydzielanych środków finansowych na działalność partyjno-polityczną.

## Oddział Kadr i Szkolenia

1. Oddział Kadr i Szkolenia jest organem szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP, powołanym do prowadzenia całokształtu spraw osobowych oficerów, chorążych, podoficerów zawodowych i pracowników cywilnych oraz żołnierzy służby zasadniczej.

Zadaniem Oddziału jest prowadzenie spraw osobowych całego składu osobowego Zarządu i jednostek podległych, a w szczególności opracowywanie materiałów i wniosków na podstawie badań składu osobowego i analiz w konkretnych sprawach, przy ścisłej współpracy z szefami innych komórek organizacyjnych i Radą Pracowniczą.

2. Do zadań Oddziału należą sprawy związane ze stosunkiem służby i pracy, a w szczególności:

- typowanie kandydatów do pracy, przyjmowanie ich, czuwanie nad właściwym wykorzystaniem kwalifikacji poszczególnych osób i prawidłowym ich wynagradzaniem;
- współdziałanie w systematycznej ocenie pracy oficerów, chorążych, podoficerów i pracowników cywilnych oraz ich przydatności i podnoszenia kwalifikacji;
- współdziałanie z szefami poszczególnych komórek, dowódcami podległych jednostek i z Radą Pracowniczą w sprawie doboru, rozmieszczenia i rozwoju oraz odznaczania, mianowania, nagradzania itp. kadry wojskowej i pracowników cywilnych;
- składanie doraźnych meldunków szefowi Zarządu II odnośnie przestrzegania przez pracowników cywilnych przepisów prawa pracy, porządku i dyscypliny pracy;

- ustalanie wspólnie z zainteresowanymi szefami kandydatur do wyjazdów służbowych za granicę, do attachatów wojskowych i poza wojsko oraz załatwianie formalności z tym związanych;
- sporządzanie w miarę potrzeb rocznych i wieloletnich planów obsady osobowej według ilości, wymagań kwalifikacyjnych itp., kryteriów wraz z projektami realizacji tych planów;
- aktualizowanie etatów zbiorczych i rozwiniętych oraz przedstawianie propozycji w zakresie doskonalenia struktur organizacyjnych w Zarządzie i podległych jednostkach;
- opracowywanie planów mobilizacyjnego rozwinięcia Zarządu i jednostek podległych oraz opracowywanie i aktualizowanie dokumentów mobilizacyjno-upełnieniowych;
- planowanie i koordynacja całokształtu przedsięwzięć dotyczących wewnętrznego szkolenia operacyjno-taktycznego kadry oraz zabezpieczenie tego szkolenia pod względem materiałowym;
- współdziałanie z komórkami organizacyjnymi w zakresie szkolenia specjalnego i językowego kadry zawodowej;
- opracowywanie rozkazów i zarządzeń w sprawach personalnych i innych oraz zapoznanie z nimi osób zainteresowanych;
- prowadzenie korespondencji i współpraca z instytucjami wojskowymi i cywilnymi w sprawach personalnych oficerów, chorążych, podoficerów i pracowników cywilnych;
- wystawianie i wydawanie wszelkiego rodzaju dokumentów służbowych, zaświadczeń, zezwoleń itp.;
- kontrola pracy i udzielanie pomocy oficerom personalnym jednostek podległych;
- przeciwdziałanie naruszaniu dyscypliny etatowej i płac.

### Oddział Organizacyjny

Oddział Organizacyjny jest organem dowodzenia szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz zasadniczym ogniwem współpracy z Zarządami Wywiadowczymi Sztabów Generalnych Armii Państw Układu Warszawskiego oraz szkolenia wewnętrznego kadry zawodowej.

Do głównych zadań Oddziału Organizacyjnego należy: •

1. Planowanie i koordynacja realizacji przedsięwzięć organizacyjnych niezbędnych do zabezpieczenia i utrzymania stałej gotowości bojowej Zarządu i jednostek podległych.
2. Opracowywanie planów osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej i mobilizacyjnej rozwinięcia Zarządu oraz jednostek podległych, a także opracowywanie i aktualizowanie dokumentacji osiągnięcia W[yższego] S[tanu] G[otowości] B[ojowej] i mobilizacyjnej.
3. Planowanie i aktualizowanie potrzeb związanych z wydzieleniem zespołów i grup operacyjnych na PSD oraz dla potrzeb wojsk operacyjnych.
4. Planowanie i koordynacja całokształtu przedsięwzięć dotyczących wewnętrznego szkolenia kadry oraz zabezpieczenia tego szkolenia pod względem materiałowym w tym W[ychowania] F[izycznego] i sportu.
5. Udział w opracowywaniu podstawowych dokumentów normatywno-organizacyjnych regulujących tok pracy służbowej w Zarządzie i jednostkach podległych.
6. Opracowywanie planów pracy Zarządu (perspektywicznych, rocznych, kwartalnych oraz planów współpracy z Zarządami Wywiadowczymi armii państw UW).
7. Sprawowanie nadzoru nad terminową realizacją zadań i poleceń wynikających z decyzji szefa Zarządu oraz wyższych przełożonych.

8. Kształtowanie obowiązku przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej, sprawowanie nadzoru oraz kierowanie działalnością doraźnych komisji powoływanych przez szefa Zarządu dla kontroli przestrzegania obowiązujących przepisów w tym zakresie.

9. Przyjmowanie, ewidencjonowanie, nadzorowanie załatwiania, przeprowadzanie okresowych analiz i ocen oraz sporządzanie sprawozdań załatwiania próśb, zażaleń i meldunków żołnierzy oraz podań, skarg i wniosków osób cywilnych wpływających do Zarządu, a także sprawowanie nadzoru w tym zakresie nad jednostkami podległymi.

10. Organizowanie kontroli pełnienia służb dyżurnych i wartowniczych oraz procesu osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej w Zarządzie i jednostkach podległych.

11. Organizowanie służby porządkowo-ochronnej w Zarządzie.

12. Okresowe informowanie szefa Zarządu o stanie realizacji głównych zamierzeń wynikających z planu współpracy i protokołu konferencji szefów Zarządów Wywiadowczych.

13. Przygotowywanie i przedstawianie szefowi Zarządu materiałów na Radę Wojskową, Kolegium Sztabu Generalnego WP i Zarządu II oraz materiałów na konferencję, spotkanie i konsultację organizowane w ramach współpracy z Zarządami Wywiadowczymi Armii UW.

14. Organizowanie i przygotowywanie delegacji Zarządu II udających się na dwustronne i wielostronne spotkania do Zarządów Wywiadowczych armii zaprzyjaźnionych oraz zabezpieczenie pobytu delegacji zagranicznych w Polsce.

15. Zabezpieczenie pod względem organizacyjnym i szkoleniowym funkcjonowania działających w Zarządzie ogniw społecznych, takich jak: Rada Chorążych, Rada Podoficerów Zawodowych, Rada Pracownicza, Zespół Kontroli Społecznej, Komisja Socjalno-Bytowa.

16. Sprawowanie nadzoru nad prawidłowym obiegiem korespondencji oraz nad pracą podległego personelu kancelaryjno-biurowego, archiwum i biura przepustek.

17. Przygotowywanie i przesyłanie bieżącej i okolicznościowej korespondencji w języku rosyjskim do Zarządów Wywiadowczych armii UW oraz innych instytucji i osób.

18. Planowanie i nadzór nad realizacją budżetu na kontakty nieobjęte „Instrukcją o planowaniu i realizacji kontaktów resortu obrony narodowej z zagranicą” oraz budżetu na wydatki kancelaryjno-biurowe i sportowe.<sup>f</sup>

## Wydział Kontroli Gospodarczej

Wydział Kontroli Gospodarczej jest etatowym organem powołanym do sprawowania tej kontroli w Zarządzie i jednostkach podległych tak w zakresie zaopatrzenia świadczącego zarządowi przez centralne organa zaopatrujące, jak również przez Zarząd II w odniesieniu do gospodarki specjalnej.

Do zasadniczych zadań Wydziału należy w szczególności:

1. Badanie legalności operacji finansowo-gospodarczych, celowości, rzetelności i gospodarności w zakresie wykorzystywania środków finansowych i materiałowych będących w dyspozycji szefa Zarządu.

2. Sprawdzanie stanu zabezpieczenia posiadanych środków finansowych i materiałowych oraz prawidłowości ich przechowywania.

3. Sprawdzanie prawidłowości prowadzonej ewidencji finansowej i materiałowej.

<sup>f-f</sup> *Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.*

4. Przeprowadzanie analiz stanu gospodarki kontrolowanych komórek organizacyjnych i jednostek podległych oraz przedstawianie szefowi Zarządu wniosków zmierzających do:

- usuwania stwierdzonych nieprawidłowości,
- optymalizacji osiągnięcia efektów gospodarczych,
- doskonalenia organizacji i funkcjonowania gospodarki,
- podejmowania przez szefa Zarządu decyzji gospodarczych w oparciu o wiarygodne informacje o stanie gospodarki.

5. Opracowywanie protokołów z przeprowadzonych kontroli oraz przedstawianie ich szefowi Zarządu wraz z wnioskami i propozycjami zaleceń — do decyzji.

6. Kontrolowanie wykonywania zaleceń pokontrolnych.

7. Sporządzanie okresowych sprawozdań dla szefa Głównej Kontroli Wojskowej i dla szefa Zarządu.

W działalności swej Wydział Kontroli Gospodarczej kieruje się zarządzeniami Ministra Obrony Narodowej, wytycznymi szefa Głównej Kontroli Wojskowej oraz wytycznymi szefa Zarządu. Działalność wydziału oparta jest na planach pracy zatwierdzanych przez szefa Zarządu.

### **Wydział Finansów i Rozliczeń Dewizowych**

1. Wydział Finansów i Rozliczeń Dewizowych jest fachowym organem szefa Zarządu w zakresie gospodarki finansowej.

2. Do głównych zadań Wydziału w szczególności należy:

- a) planowanie i opracowywanie jednostkowego budżetu funduszu dyspozycyjnego szefa Zarządu oraz jego realizacja;
- b) zabezpieczenie pod względem walutowo-dewizowym potrzeb całokształtu działalności wywiadowczej Zarządu;
- c) zabezpieczenie pod względem zaopatrzenia finansowego służb kwatermistrzowskich i pomocniczych Zarządu, jego potrzeb szkoleniowych, wydawniczych i kulturalnych oraz świadczeń osobowych jego kadry i pracowników cywilnych;
- d) opracowywanie projektów zarządzeń, przepisów i instrukcji dotyczących gospodarki finansowej w ramach funduszu dyspozycyjnego szefa Zarządu w zakresie problemów nieuregulowanych w przepisach ogólnowojskowych;
- e) opiniowanie projektów zarządzeń, przepisów, instrukcji i innych dokumentów wydawanych w Zarządzie w części dotyczącej gospodarki finansowo-dewizowej i materiałowej, jeżeli wywołują one skutki finansowe;
- f) stosowanie właściwych środków prawnych w zakresie szybkiego likwidowania ujawnionych szkód i braków w mieniu ogólnowojskowym i operacyjnym;
- g) prowadzenie gospodarki zagranicznymi środkami płatniczymi na zasadach zawartych w obowiązujących przepisach i państwowych aktach normatywnych;
- h) prowadzenie gospodarki kasowo-walutowej oraz depozytów rzeczowych;
- i) przechowywanie specjalnej rezerwy walutowej;
- j) sprawowanie nadzoru nad działalnością finansową organizacji społecznych;
- k) ścisłe przestrzeganie oraz nadzorowanie przestrzegania przepisów regulujących zasady gospodarki finansowej ogólnowojskowej i operacyjnej, czuwanie nad planowym i oszczędnym wydatkowaniem środków pieniężnych w złotych i walutach zagranicznych, będących w dyspozycji Zarządu i jednostek podległych;
- l) sprawowanie przez służbę finansową funkcji weryfikacyjno-kontrolnej w zakresie le-

galności, rzetelności i gospodarności oraz badania formalnorachunkowego sporządzanej dokumentacji, księgowości i sprawozdawczości;

ł) opracowywanie obowiązującej sprawozdawczości finansowej dla organu zaopatrującego i szefa Zarządu.

## Grupa Dyspozycyjna

Oficerowie wchodzący w skład Grupy Dyspozycyjnej wykonują zadania postawione przez szefa Zarządu II bezpośrednio bądź przez przełożonych, którym zostali bezpośrednio podporządkowani.

## Oddziały AWS

1. Oddziały Agenturalnego Wywiadu Strategicznego (AWS) powołane są do planowania, organizowania i kierowania całokształtem działalności wywiadowczej na obszarach i w zakresie ustalonym i nakazanym przez kierownictwo Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP.

2. Oddziałami Agenturalnego Wywiadu Strategicznego są:

- Oddział Europejski „K”,
- Oddział Zamorski „P”,
- Oddział Agenturalny „Y”

3. Do głównych zadań oddziałów AWS należy:

### W zakresie Oddziałów „K” i „P”:

- zdobywanie przez terenowy aparat wywiadowczy wiarygodnych informacji o siłach zbrojnych, potencjale wojennym, sytuacji wywiadowczej i legalizacyjnej oraz technice operacyjnej państw europejskich NATO i innych państw objętych działalnością Oddziałów „K” i „P” i przekazywanie ich do oceny i wykorzystania właściwym odbiorcom;
- realizacja zadania poprzez aparat pracujący w Centrali (w tym na terenie kraju) oraz aparat terenowy (zagraniczny) — działający pod przykryciem attachatów wojskowych, placówek oficjalnych oraz innych instytucji i agend PRL i międzynarodowych znajdujących się na terenie krajów zainteresowania wywiadowczego tych Oddziałów;
- działalność operacyjna Oddziałów, która realizowana jest przez aparat w Centrali i terenowy.

Aparat w Centrali — prowadzi działalność operacyjną przewidzianą dla każdego pracownika operacyjnego Centrali. Pozyskiwani przez aparat działający w Centrali pracownicy wywiadu (nielegalowie, NPW, agenci, współpracownicy, aparat pomocniczy) wykorzystywani są zgodnie z decyzją szefa P[ionu] O[peracyjnego] (możliwość przekazania do innych oddziałów AWS).

Aparat terenowy — prowadzi działalność operacyjną nakierowaną przede wszystkim na uzyskiwanie materiałów informacyjnych i operacyjnych z pozycji oficjalnej i półoficjalnej. Prowadzi intensywną działalność w zakresie typowania i rozpracowywania kandydatów na agentów i do aparatu pomocniczego. Rozpracowuje sytuację wywiadowczą i legalizacyjną oraz realizuje zadania dotyczące zabezpieczenia łączności wywiadowczej dla potrzeb innych oddziałów AWS.

### **W zakresie Oddziału Agenturalnego „Y”:**

- do głównego zadania Oddziału „Y” należy prowadzenie wywiadu strategicznego z pozycji nielegalnej na obszarze zainteresowania wywiadowczego (ustalanego przez szefa Pionu Operacyjnego) ze szczególnym skupieniem wysiłku na północnoeuropejskim kierunku strategicznym oraz pozostałych obszarach działalności paktu NATO;
- planowanie, organizacja i kierowanie pracą nielegalnego aparatu wywiadowczego (przeprowadza operacje wywiadowcze) w celu uzyskiwania wiarygodnych informacji i materiałów wywiadowczych odpowiadających stawianym zadaniom;
- prowadzenie działalności zmierzającej do stworzenia nielegalnych rezydentur i grup wywiadowczych gotowych do działalności w okresie zagrożenia i wojny (tworzy struktury mobilizacyjne);
- przejmowanie od innych oddziałów AWS i AWO najbardziej wartościowych pracowników wywiadu w celu wykorzystywania ich w ramach działalności struktur nielegalnych Oddziału;
- prowadzenie pracy typowniczej, rozpracowanie kandydatów, a przede wszystkim przeprowadzanie werbunków z pozycji krajów trzecich w terenie działalności Oddziału oraz z pozycji kraju. W pracy tej Oddział wykorzystuje wszystkie naprowadzenia podległego mu aparatu terenowego, zagranicznych rezydentur działających pod przykryciem (w Oddziałach „K” i „P”) oraz innych naprowadzeń własnych i innych komórek pionu.

### **Ponadto wszystkie oddziały AWS wykonują następujące zadania szczegółowe:**

- planują, organizują i utrzymują niezawodną i ciągłą łączność wywiadowczą z podległym aparatem wywiadowczym;
- rozpracowują sytuację wywiadowczą i przeprowadzają analizę zachodzących zmian w celu uogólnienia doświadczeń oraz wypracowania nowych form i metod pracy operacyjnej;
- dokonują okresowych i bieżących analiz możliwości i skuteczności działania podległego aparatu wywiadowczego, stopnia konspiracji i bezpieczeństwa, jak również dokonują systematycznego sprawdzania lojalności;
- planują i realizują zabezpieczenie materiałowo-techniczne dla podległego aparatu wywiadowczego w oparciu o obowiązujące zarządzenia, przepisy i wytyczne;
- utrzymują kontakty i zabezpieczają współdziałanie w zakresie posiadanych uprawnień z innymi organami administracji państwowej i wojskowej;
- prowadzą ewidencję i dokumentację operacyjną zgodnie z obowiązującymi przepisami;
- realizują inne zadania w terenie i w kraju zgodnie z rozkazami przełożonych.

### **Oddział „A”**

1. Oddział „A” został powołany do prowadzenia działalności wywiadowczej na północno-nadmorskim kierunku operacyjnym E[uropejskiego] T[eatru] W[ojennego] oraz zabezpieczania potrzeb operacyjnych Zarządu na obszarze kraju.

2. Głównym zadaniem Oddziału jest organizacja i utrzymywanie w stałej gotowości Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego.

3. Do zadań Oddziału w tym zakresie należy:

- doskonalenie koncepcji wykorzystania Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego w ramach Sztabu Frontu;
- planowanie, organizowanie i kierowanie działalnością wywiadowczą w wyznaczonej strefie zainteresowania w okresie „Z” i „W”;

- udział w ćwiczeniach organizowanych przez ZGSzB i organizowanie ćwiczeń doskonalących dla odvodu Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego;
- pozostawanie w gotowości do mobilizacyjnego rozwinięcia jednostki organizowanej na bazie oddziału krajowego i 42. bśspec.;
- doskonalenie systemów wywiadowczej łączności radiowej na okres „Z” i „W”;
- utrzymywanie w stałej gotowości odvodu Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego.

4. Ponadto Oddział „A” zabezpiecza potrzeby operacyjne Zarządu w wydzielonych województwach na obszarze kraju w okresie „P” i „W”. Zadania te Oddział realizuje poprzez:

- kierowanie pracą ekspozytur krajowych (wydziałów i przedstawicielstw) Zarządu;
- rozpracowywanie i werbunki agentów, współpracowników i osób do aparatu pomocniczego spośród cudzoziemców i obywateli Polski;
- zdobywanie materiałów i informacji wywiadowczych z pozycji kraju i zagranicy;
- stałe zabezpieczanie współpracy z organami WSW, Służby Bezpieczeństwa oraz innymi komórkami wojskowymi i cywilnymi na terenie kraju;
- realizację zadań szczegółowych na rzecz innych oddziałów Pionu Operacyjnego.

### **Oddział „C”**

Oddział „C” jest komórką organizacyjną Pionu Operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego WP powołaną do zabezpieczania potrzeb i realizacji zadań operacyjnych na terenie m[ia]st[o]l[ecznego] Warszawy i województwa stołecznego.

Do głównych zadań Oddziału „C” należy:

- typowanie, rozpracowywanie i pozyskiwanie kandydatów na agentów, współpracowników, informatorów i adresówki w oparciu o bazę województwa stołecznego. W wypadku wyjazdu pozyskanych kandydatów czasowo lub na stałe za granicę zostają oni przekazani na kontakt właściwych oddziałów Agenturalnego Wywiadu Strategicznego;
- typowanie, rozpracowywanie i pozyskiwanie kandydatów na nielegalnych pracowników wywiadu, nielegalnych kurierów. Zadanie to Oddział „C” realizuje w ścisłym współdziałaniu z Oddziałem „Y”;
- typowanie i rozpracowywanie kandydatów do ukadrowienia na oficerów do pracy w aparacie pod przykryciem. Wnioski i propozycje w tym zakresie Oddział „C” przedstawia Oddziałowi Kadry i Szkolenia Zarządu II;
- zabezpieczenie potrzeb i realizowanie zadań operacyjnych Zarządu II Sztabu Generalnego WP w instytucjach centralnych, organach MON, WSW, MSW administracji państwowej i innych na terenie województwa stołecznego:
  - utrzymywanie stałych kontaktów oraz współdziałanie z jednostkami szefostwa WSW, MSW, MSZ, MHZ i innymi instytucjami w zakresie wykonywanych zadań i posiadanych uprawnień,
  - kierowanie aparatem wywiadowczym będącym na kontakcie oddziału, zwracając uwagę na efektywność jego wykorzystania oraz gotowość mobilizacyjną,
  - zdobywanie informacji i materiałów wywiadowczych poprzez posiadany aparat wywiadowczy i system źródeł,
  - realizowanie przedsięwzięć związanych z planowaniem i rotacją oficerów i współpracowników w instytucjach przykrycia zgodnie z potrzebami oddziałów operacyjnych Pionu Operacyjnego,
  - realizowanie przedsięwzięć w zakresie legalizacji krajowej zgodnie z zarządzeniem szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP,



— wykonywanie innych zadań i poleceń przekazywanych przez szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP i jego zastępcy ds. operacyjnych.

### «Oddział Attachatów Wojskowych

1. Oddział Attachatów Wojskowych kieruje całokształtem działalności oficjalnej podległych attachatów wojskowych przy przedstawicielstwach dyplomatycznych PRL za granicą.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

- a) kierowanie działalnością oficjalno-reprezentacyjną i polityczno-propagandową attachatów wojskowych;
- b) zabezpieczenie zagranicznych wizyt oficjalnych oraz wyjazdów delegacji i przedstawicieli wojskowych;
- c) realizacja zamówień na sprzęt i materiały dla potrzeb Zarządu i instytucji centralnych MON — zgodnie z instrukcją o zakupach zagranicznych;
- d) współpraca z GZP WP w zakresie organizowania i prowadzenia pracy polityczno-propagandowej przez attachaty wojskowe;
- e) współpraca z MSZ, głównie w zakresie spraw etatowych, personalnych i administracyjnych attachatów wojskowych;
- f) współpraca z OWSZ w zakresie zabezpieczenia wizyt i wyjazdów, działalności oficjalnej naszych attachatów wojskowych oraz obsady i działalności attachatów wojskowych państw obcych akredytowanych w Warszawie;
- g) przygotowywanie, w porozumieniu z odpowiednimi komórkami Zarządu, planów rotacji oficerów wyjeżdżających do pracy w attachatach wojskowych;
- h) przygotowywanie planów szkolenia oficerów wyznaczonych do pracy w attachatach wojskowych w krajach socjalistycznych, szkolenie ich w zakresie problematyki pracy podlegającej kompetencji Oddziału oraz sprawowanie kontroli nad tym szkoleniem;
- i) załatwianie w MSZ formalności związanych z wyjazdem oficerów do pracy w attachatach wojskowych przy przedstawicielstwach dyplomatycznych PRL za granicą;
- j) planowanie kredytów na finansowanie działalności oficjalnej attachatów wojskowych w państwach socjalistycznych oraz prowadzenie rozliczeń finansowych;
- k) realizowanie doraźnych zadań zleczanych przez wyższych przełożonych.<sup>§§</sup>

### Oddział Studiów Specjalnych

1. Oddział Studiów Specjalnych jest organiczną komórką Pionu Operacyjnego powołaną do studiowania, analizowania i uogólniania doświadczeń z działalności wywiadu własnego i krajów zaprzyjaźnionych, obcych wywiadów i kontrwywiadów, ulepszania i wypracowywania nowych form i metod pracy operacyjnej oraz zasad organizacji i kierowania działalnością wywiadowczą.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

- a) dokonywanie analiz i ocen sytuacji wywiadowczej w państwach zainteresowania wywiadowczego, form i metod pracy obcych służb specjalnych, organizacji i metod pracy aparatu wywiadowczego Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz sposobów kierowania działalnością tego aparatu;

<sup>§§</sup> Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.

- b) wypracowanie koncepcji oraz nowych form i metod pracy operacyjnej z uwzględnieniem aktualnej sytuacji wywiadowczej i jej przewidywanego rozwoju;
- c) opracowywanie dokumentów normatywnych regulujących pracę wywiadowczą oraz wewnętrzną działalność Zarządu II Sztabu Generalnego WP w dziedzinie pracy operacyjnej;
- d) analizowanie dokumentów normatywnych państw będących w zainteresowaniu wywiadowczym w aspekcie sytuacji wywiadowczej i wyciąganie wniosków dla pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP;
- e) wypracowywanie planów prowadzenia działalności wywiadowczej przez Pion Operacyjny w okresie zagrożenia i wojny;
- f) organizowanie szkolenia wywiadowczego dla kadry Pionu Operacyjnego;
- g) opracowywanie materiałów i tez dotyczących problematyki operacyjnej na konferencje, narady i spotkania robocze kierownictwa Zarządu II Sztabu Generalnego WP z krajowymi instytucjami współdziałającymi oraz zarządami wywiadowczymi armii państw UW.

### Zakład Techniki Specjalnej

1. Głównym zadaniem Zakładu Techniki Specjalnej jest zabezpieczanie działalności wywiadowczej Pionu Operacyjnego Zarządu II w środki i prace z zakresu techniki operacyjnej.

2. W tym zakresie do zadań Zakładu Techniki Specjalnej należy:

- a) zabezpieczanie potrzeb oddziałów Pionu Operacyjnego w zakresie dokumentów i prac legalizacyjnych oraz środków i prac w dziedzinie fotografii, chemii sympatycznej, mechaniki specjalnej, elektroniki i łączności wywiadowczej;
- b) produkowanie, uzyskiwanie i przygotowywanie falsyfikatów zagranicznych dokumentów legalizacyjnych oraz rozpracowywanie sytuacji legalizacyjnej odpowiednio do potrzeb wywiadowczych Pionu Operacyjnego;
- c) prowadzenie badań chemicznych oraz przygotowywanie środków do praktycznego wykorzystania w pracy wywiadowczej;
- d) opracowywanie nowych metod maskowania materiałów wywiadowczych i środków techniki operacyjnej;
- e) odpowiednio do potrzeb pracy wywiadowczej Pionu Operacyjnego oraz możliwości stwarzanych przez postęp techniczny podejmowanie nowych kierunków prac w zakresie techniki wywiadowczej;
- f) śledzenie rozwoju techniki kontrwywiadowczej w celu wypracowania metod przeciwdziałania oraz przystosowywania niektórych środków kontrwywiadowczych dla potrzeb pracy wywiadowczej Pionu Operacyjnego;
- g) doskonalenie własnej organizacji pracy i bazy technicznej oraz prowadzenie i rozwijanie współdziałania z oddziałami Pionu Operacyjnego;
- h) kontynuowanie i rozwijanie współpracy w zakresie techniki operacyjnej z pokrewnymi instytucjami w kraju oraz komórkami technicznymi Zarządów Wywiadowczych krajów socjalistycznych uczestników Układu Warszawskiego;
- i) prowadzenie szkolenia w zakresie techniki wywiadowczej odpowiednio do potrzeb Pionu Operacyjnego;
- j) prowadzenie konserwacji, napraw i innych prac mających na celu utrzymanie w stanie pełnej sprawności środków techniki wywiadowczej oraz sprzętu technicznego Z[akładu] T[echniki] S[pecjalnej];
- k) planowanie kredytów na finansowanie działalności ZTS oraz prowadzenie rozliczeń finansowych.

## Wydział Szyfrów

1. Wydział Szyfrów jest organem Zarządu II w zakresie zabezpieczenia łączności szyfrowej z odpowiednimi instytucjami i osobami w kraju i za granicą.

2. Do podstawowych zadań wydziału należy:

- a) zabezpieczenie łączności szyfrowej z attachatami wojskowymi i współpracownikami Zarządu II na placówkach PRL za granicą oraz prowadzenie szkolenia z zakresu techniki szyfrowania i bezpieczeństwa łączności szyfrowej z ww. korespondentami;
- b) zabezpieczenie łączności szyfrowej w sieci AWS i AWO, w tym:
  - opracowywanie systemów szyfrowych,
  - szkolenie w zakresie łączności AWS i AWO,
  - opracowywanie systemów maskowania i prowadzenie maskowania w radiowej łączności sieci AWS i AWO;
- c) współudział w organizacji łączności szyfrowej w sieci „Sonda”, „Hubal” i „Warta”, w tym:
  - opracowywanie instrukcji i przepisów,
  - opracowywanie stałych elementów TK „Warta” i ich kontrola wykorzystania;
- d) opracowywanie przepisów w zakresie łączności szyfrowej;
- e) organizowanie i zabezpieczenie łączności szyfrowej w czasie ćwiczeń organizowanych przez Zarząd II;
- f) organizowanie kanałów poczty operacyjnej i wymiana tej poczty;
- g) szkolenie słuchaczy PSSZ;
- h) przechowywanie dokumentów kluczowych do urządzeń utajnających, zaopatrywanie w nie Stacji Łączności Utajnionej Zarządu II i kartoteki PO Zarządu II oraz kontrola ich wykorzystania;
- i) uczestnictwo w doborze kandydatów do służby szyfrowej Zarządu II;
- j) doskonalenie pracowników komórki szyfrowej w zakresie pracy szyfrowej;
- k) współpraca z Biurem Szyfrów MSW w zakresie całokształtu spraw związanych z bezpieczeństwem i niezawodnym funkcjonowaniem łączności szyfrowej;
- l) współpraca z Oddziałem XVI Zarządu II w zakresie opracowywania urządzeń szyfrowych dla potrzeb Zarządu II.

## Kartoteka Operacyjna

1. Kartoteka Operacyjna jest komórką organizacyjną Zarządu II Sztabu Generalnego wchodzącą w skład Pionu Operacyjnego i przeznaczoną do gromadzenia danych dotyczących:

- osób znajdujących się w operacyjnym zainteresowaniu Zarządu II,
- pracowników kadrowych obcych służb specjalnych i osób powiązanych z tymi służbami,
- kadry i pracowników cywilnych Zarządu II.

2. Do obowiązków Kartoteki Operacyjnej należy:

- a) gromadzenie ww. danych personalnych i udzielanie odpowiedzi na nadsyłane zapytania instytucjom i organom MON i MSW;
- b) sprawowanie nadzoru i realizacja zapytań w informatycznym systemie KCKK, tj. informacji o przekroczeniu granic PRL przez cudzoziemców i obywateli PRL na paszportach konsularnych, będących w dyspozycji Biura Paszportów MSW, za pomocą końcówki z głównego komputera MSW;
- c) prowadzenie prac na kserografie w zakresie powielania dokumentów dla potrzeb Pionu Operacyjnego.

## <sup>h</sup>Oddział Europejski

1. Oddział Europejski prowadzi działalność informacyjną dotyczącą europejskich państw kapitalistycznych.

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

a) śledzenie, studiowanie i ocena przygotowań wojennych europejskich państw kapitalistycznych, ich przedsięwzięć wojskowo-politycznych, rozbudowy potencjału militarnego, koncepcji strategiczno-operacyjnych, aktualnego stanu gotowości bojowej sił zbrojnych oraz planów ich rozwoju i wykorzystania na wypadek wojny, a w szczególności:

— stan aktualny, kierunki i perspektywy rozwoju sił zbrojnych, zmiany w strukturze organizacyjnej, uzbrojeniu, wyposażeniu, systemie szkolenia wojsk,

— koncepcje strategiczno-operacyjne i taktyczne, zasady użycia oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych oraz rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk,

— stan rezerw ludzkich i materiałowych, plany oraz możliwości mobilizacyjne, możliwości rozwinięcia sił zbrojnych poszczególnych państw, zwłaszcza na środkowo- i północnoeuropejskim T[ertrze] D[ziałani] W[ojennych],

— stan moralno-polityczny sił zbrojnych i społeczeństwa,

— potencjał gospodarczy, głównie przemysł zbrojeniowy, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości produkcji broni jądrowej i raketowej oraz nowych wzorów uzbrojenia i wyposażenia, możliwości zabezpieczenia materiałowo-technicznego, realizacji planów mobilizacyjnych i prowadzenia działań wojennych;

— wydatki, budżetowe na siły zbrojne.

b) opracowywanie materiałów informacyjnych dla przełożonych, sztabów i wojsk w postaci meldunków, notatek informacyjnych, przeglądów i biuletynów informacyjnych, biuletynu wydawniczego i vademecum operacyjnych;

c) kierowanie pracą informacyjną attachatów wojskowych w krajach znajdujących się w sferze zainteresowania informacyjnego oddziału poprzez stawianie zadań rocznych i doraźnych, dokonywanie ocen otrzymywanych materiałów oraz okresowych i rocznych ocen pracy informacyjnej attachatów;

d) składanie zapotrzebowań na wiadomości do komórek operacyjnych i rozpoznania wojskowego oraz ocena otrzymywanych materiałów;

e) szkolenie w zakresie informacyjnym kandydatów do pracy za granicą.<sup>h</sup>

## Oddział Studiów Informacyjnych

1. Oddział Studiów Informacyjnych prowadzi działalność studyjną nad polityką i strategią państw kapitalistycznych – głównie należących do paktu północnoatlantyckiego, nad problematyką sił zbrojnych, możliwościami mobilizacyjnymi, budżetami wojskowymi i ekonomiką wojenną.

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

a) prowadzenie studiów i opracowywanie materiałów informacyjnych dotyczących:

— aktualnej sytuacji i rozwoju wydarzeń politycznych i wojskowych na świecie, zwłaszcza w państwach należących do NATO;

— doktryn wojennych i koncepcji strategiczno-operacyjnych NATO i głównych państw kapitalistycznych, zwłaszcza dotyczących użycia sił zbrojnych na ETW;

<sup>h-h</sup> Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.

- zmian zachodzących w strukturze organizacyjnej NATO;
  - stałej analizy stanu gotowości bojowej sił zbrojnych NATO;
  - szkolenia operacyjnego sił zbrojnych oraz ważniejszych ćwiczeń w aspekcie oceny możliwości i sposobów prowadzenia ewentualnej wojny na ETW;
  - możliwości mobilizacyjnych, rozwinięcia i stopniowego narastania sił w wypadku wojny;
  - problemów wojskowo-ekonomicznych oraz budżetów wojskowych w państwach NATO;
- b) prowadzenie ewidencji dokumentacji informacyjnej:
- ewidencji ćwiczeń sił zbrojnych NATO;
  - teczek problemowych dotyczących sytuacji wojskowo-politycznej, koncepcji strategiczno-operacyjnych, budżetów itp.;
  - map ćwiczeń, wariantów rozwinięcia i prawdopodobnych zamiarów użycia sił zbrojnych NATO na ETW;
- c) opracowywanie materiałów informacyjnych.

### **Oddział Zamorski**

1. Oddział Zamorski prowadzi działalność informacyjną dotyczącą państw kapitalistycznych znajdujących się poza kontynentem europejskim.

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

- a) zbieranie i studiowanie materiałów oraz ocena przygotowań wojennych Stanów Zjednoczonych i innych pozaeuropejskich państw kapitalistycznych, ich przedsięwzięć wojskowo-politycznych, rozbudowy potencjału militarnego, koncepcji strategiczno-operacyjnych, aktualnego stanu gotowości bojowej sił zbrojnych oraz planów ich rozwoju i wykorzystania, a w szczególności:
- rozwój sytuacji wojskowo-politycznej w Stanach Zjednoczonych i w rejonach zapalnych świata, symptomy mogące świadczyć o przygotowaniach wojennych w różnych rejonach świata, a zwłaszcza przygotowań Stanów Zjednoczonych do udziału w wojnie w Europie oraz ich możliwości wzmocnienia ETW;
  - stan aktualny, kierunki i perspektywy rozwoju sił zbrojnych, zmiany strukturalno-organizacyjne, uzbrojenie, wyposażenie i system szkolenia wojsk,
  - koncepcje strategiczno-operacyjne i taktyczne, zasady użycia oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych oraz rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk,
  - rozwój broni masowego rażenia i zasady ich użycia,
  - stan rezerw ludzkich i materiałowych, plany oraz możliwości mobilizacyjne,
  - stan moralno-polityczny sił zbrojnych i społeczeństwa,
  - potencjał gospodarczy, głównie przemysł zbrojeniowy, możliwości zabezpieczenia materiałowo-technicznego i realizacji planów mobilizacyjnych i prowadzenia działań wojennych;
- c) opracowywanie materiałów informacyjnych dla przełożonych, dowództw, sztabów i wojsk;
- d) kierowanie pracą informacyjną attachatów wojskowych w krajach znajdujących się w sferze zainteresowania informacyjnego oddziału poprzez stawianie zadań rocznych i doraźnych, dokonywanie ocen otrzymanych materiałów oraz okresowych i rocznych ocen pracy informacyjnej attachatów;
- e) składanie zapotrzebowań na wiadomości do komórek operacyjnych rozpoznania wojskowego oraz ocena otrzymywanych materiałów; szkolenie w zakresie informacyjnym kandydatów do pracy za granicę.

## Oddział Wydawniczy

1. Oddział Wydawniczy jest komórką organizacyjną i prowadzącą działalność wydawniczą w zakresie „armii obcych” i rozpoznania wojskowego oraz wykonującą prace poligraficzne i techniczno-reprodukcyjne zgodnie z planami i potrzebami służby informacyjnej i innych komórek Zarządu.

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

- a) zestawianie rocznego planu wydawniczego oraz organizowanie działalności wydawniczej zgodnie z obowiązującymi przepisami;
- b) przygotowywanie wydawnictw do druku pod względem stylistycznym, redakcyjnym, technicznym, ilustracyjnym oraz dbanie o ich odpowiedni poziom fachowy;
- c) utrzymywanie poprawnej i jednolitej terminologii;
- d) organizowanie współpracy autorsko-redakcyjnej (uzgadnianie poprawek, korekty) i produkcyjnej (rewizje, kliszowanie) z zainteresowanymi oddziałami w oparciu o plany i decyzje przełożonych;
- e) perspektywiczne i bieżące planowanie zawartości wydawnictw informacji bieżącej oraz koordynowanie pracy między redakcją wydawnictw informacyjnych a redakcją WPZ;
- f) planowanie bieżących i perspektywicznych potrzeb materiałowo-technicznych związanych z działalnością wydawniczą, kreśleniem, procesami techniczno-reprodukcyjnymi;
- g) organizowanie właściwego obiegu materiałów wydawniczych w procesie produkcyjnym w oparciu o kartę wydawniczą;
- h) organizowanie przedsięwzięć w celu właściwego zabezpieczenia tajemnicy państwowej i służbowej, BHP i ppoż.;
- i) organizowanie i planowanie konserwacji i remontów sprzętu technicznego i maszyn.

## Oddział Wojskowego Przeglądu Zagranicznego

Oddział Wojskowego Przeglądu Zagranicznego jest komórką usługową w całości kształcącą proces wydawniczy Zarządu. Oddział WPZ ma za zadanie wydawać dwumiesięcznik „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” oraz kwartalnik „Dodatek Specjalny do WPZ”<sup>1</sup>

## Oddział Informacji Technicznej

1. Oddział Informacji Technicznej prowadzi działalność w zakresie zbierania, studiowania i opracowywania materiałów z dziedziny techniki bojowej sił lądowych i techniki lotniczej oraz wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla celów militarnych; zabezpiecza wykonanie zadań dotyczących techniki bojowej sił zbrojnych NATO dla potrzeb instytucji centralnych MON (dowództw i sztabów).

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

- a) opracowywanie zadań dotyczących zdobywania przez attachaty wojskowe i agencje technicznej informacji wojskowej dla potrzeb Zarządu oraz materiałów naukowo-technicznych, wzorów uzbrojenia i sprzętu dla potrzeb wojsk;
- b) gromadzenie, analiza i ocena informacji z zakresu techniki wojskowej (sił lądowych i lotniczych);
- c) opracowywanie materiałów informacyjnych z zakresu techniki bojowej i zasad jej uży-

<sup>1</sup> Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.

cia dla potrzeb dowództw, sztabów, wojsk i przełożonych w postaci informacji bieżącej, periodycznej, studiów, referatów szkoleniowych itp.;

<sup>d)</sup> zabezpieczanie instytucji centralnych MON w materiały i wzory uzbrojenia (sprzętu) niezbędne do planowania i prowadzenia badań dla potrzeb wojsk.<sup>1</sup>

### Oddział Operacyjnego Przygotowania Terenu

1. Oddział Operacyjnego Przygotowania Terenu prowadzi działalność informacyjną w zakresie geografii wojskowej i operacyjnego przygotowania terenu Europy Zachodniej, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów północnego i centralnego kierunku strategicznego.

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

- a) gromadzenie danych i materiałów informacyjnych dotyczących lokalizacji oraz charakterystyki obiektów wojskowych i cywilnych w systemach lotniczego, raketowego, inżynierjno-saperskiego, radioelektronicznego i kwatermistrzowskiego przygotowania terenu;
- b) gromadzenie danych i materiałów informacyjnych dotyczących lokalizacji oraz charakterystyki obiektów wojskowo-geograficznych, komunikacyjnych, terenowych, przemysłu zbrojeniowego i miast na Z[achodnim] T[erenie] DW;
- c) studiowanie i analizowanie aktualnych możliwości przeciwnika w poszczególnych systemach operacyjnego przygotowania terenu;
- d) studiowanie i ocena możliwości wykorzystania obiektów OPT i terenu Europy Zachodniej w działaniach wojsk własnych;
- e) studiowanie możliwości i warunków niszczenia oraz pokonywania systemów OPT;
- f) opracowywanie dokumentów informacyjnych o obiektach i systemach OPT, geografii wojskowej i przemyśle zbrojeniowym;
- g) informowanie o aktualnych zagrożeniach rozbudowy i modernizacji obiektów wojskowych i geograficznych;
- h) obsługiwanie i usprawnianie działania systemu informacyjno-operacyjnego oraz pozyskiwanie i rozprowadzanie w komórkach informacyjnych zdobytych przez ten system materiałów;
- i) współdziałanie w kierowaniu podróżami informacyjnymi przez terytorium RFN;
- j) współdziałanie w kierowaniu pracą informacyjną attachatów wojskowych w zakresie problematyki znajdującej się w sferze zainteresowania Oddziału;
- k) szkolenie kandydatów do prowadzenia pracy informacyjnej w attachatach wojskowych;
- l) współpraca z Oddziałem Studiów Zarządu I Sztabu Generalnego WP w zakresie studiów operacyjnych TDW;
- ł) stawianie zapotrzebowań na wiadomości do komórek operacyjnych i rozpoznania wojskowego oraz ocena otrzymanych materiałów;
- m) szkolenie w zakresie informacyjnym kandydatów do pracy za granicą.

### <sup>k</sup>Oddział Technicznego Zabezpieczenia Służby Informacyjnej

1. Oddział Technicznego Zabezpieczenia Służby Informacyjnej jest komórką organizacyjną, prowadzącą działalność wydawniczą w zakresie „armii obcych” i rozpoznania

<sup>1)</sup> *Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.*

wojskowego oraz zabezpieczającą proces pracy informacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

**A. W zakresie działalności wydawniczej:**

- a) zestawienie pięcioletnich i rocznych planów wydawniczych oraz organizowanie działalności wydawniczej zgodnie z wytycznymi przełożonych i obowiązującymi przepisami;
- b) przygotowywanie wydawnictw do druku pod względem stylistycznym, redakcyjnym, technicznym, ilustracyjnym oraz dbanie o ich odpowiedni poziom fachowy;
- c) utrzymywanie poprawnej i jednolitej terminologii;
- d) organizowanie współpracy autorsko-redakcyjnej i produkcyjnej z zainteresowanymi oddziałami;
- e) organizowanie właściwego obiegu materiałów wydawniczych w procesie produkcyjnym;
- f) powielanie materiałów informacyjnych oraz wykonywanie prac kreślarskich;
- g) organizowanie przedsięwzięć w celu właściwego zabezpieczenia tajemnicy państwowej i służbowej, bhp i ppoż.;
- h) planowanie bieżących i perspektywicznych potrzeb materiałowo-technicznych, zabezpieczających działalność wydawniczą, pracę małej poligrafii oraz kreślarni;
- i) organizowanie i planowanie konserwacji i remontów sprzętu technicznego i maszyn poligraficznych.

**B. W zakresie informacji wojskowej:**

- a) zabezpieczenie potrzeb komórek informacyjnych Zarządu, a przede wszystkim ułatwianie oddziałom merytorycznym w docieraniu do niezbędnych materiałów źródłowych oraz zapewnienie im bieżącej informacji bibliograficznej o nowych materiałach informacyjnych;
- b) wykonywanie bieżących zadań służbowych zleczanych przez kierownictwo Pionu Informacyjnego;
- c) utrzymywanie współpracy z Centralnym Ośrodkiem Naukowej Informacji Wojskowej Sztabu Generalnego WP w zakresie działalności dokumentacyjno-bibliograficznej;
- d) realizacja zamówień i zakupów oraz gromadzenie i opracowywanie dokumentacyjne jawnych materiałów źródłowych zdobywanych na rynku krajowym i rynkach zagranicznych;
- e) gromadzenie i opracowywanie dokumentacyjno-bibliograficzne tajnych dokumentów informacyjnych opracowywanych przez pracowników Pionu Informacyjnego i attachatów wojskowych oraz otrzymywanych z innych źródeł i instytucji wojskowych i cywilnych;
- f) sprawowanie administracyjnego kierownictwa i nadzoru nad obiegiem i wykorzystywaniem dokumentów informacyjnych i materiałów źródłowych przez komórki organizacyjne i osoby funkcyjne Zarządu;
- g) realizacja zapotrzebowań instytucji centralnych MON, dowództw i sztabów na materiały informacyjne o siłach zbrojnych państw obcych — zgodnie z wytycznymi kierownictwa Zarządu;
- h) zabezpieczenie kierownictwa MON oraz merytorycznych komórek Zarządu w tłumaczenia materiałów z języków obcych.<sup>k</sup>

<sup>k-k</sup> *Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.*



## Oddział Dyżurnej Służby Informacyjnej

Oddział Dyżurnej Służby Informacyjnej pełni rolę centrum informacyjnego w zakresie zbierania, ewidencjonowania, systematyzowania i analizowania napływających danych informacyjnych i bieżącej działalności sił zbrojnych NATO i głównych państw kapitalistycznych oraz ważniejszych wydarzeń na arenie międzynarodowej. Na podstawie napływających danych Oddział opracowuje codziennie ustalone w formie informacje dla kierownictwa Zarządu II, służby operacyjnej Sztabu Generalnego WP, szefów sztabów O[kręgów] W[ojskowych] i rodzajów sił zbrojnych, bratnich Zarządów Wywiadowczych państw UW i innych adresatów.

Do głównych zadań Oddziału Dyżurnej Służby Informacyjnej należy m.in.:

- a) śledzenie i analizowanie zmian w składzie, gotowości bojowej, organizacji, uzbrojeniu i dyslokacji sił zbrojnych NATO, zmian w reżimie dyżurów środków przenoszenia broni jądrowej, działalności rozpoznawczej i szkoleniowej;
- b) śledzenie ważniejszych wydarzeń polityczno-wojskowych w świecie (ognisk zapalnych, konfliktów zbrojnych, zamachów stanu, obrad kierowniczych organów paktów wojskowych) oraz odgłosów, ocen i wypowiedzi dotyczących sytuacji w PRL, podawanych przez zachodnie rozgłośnie radiowe i agencje prasowe;
- c) analizowanie napływających danych z rozpoznania radioelektronicznego oraz stawianie zadań doraźnych i ukierunkowywanie pracy bojowo-rozpoznawczej jednostek rozpoznania radioelektronicznego WP pod kątem potrzeb i realizowanych przez Oddział zadań;
- d) opracowywanie doraźnych i okresowych ocen pracy bojowo-rozpoznawczej jednostek rozpoznania radioelektronicznego WP w zakresie postawionych im zadań;
- e) utrzymywanie ścisłej łączności z dyżurną służbą operacyjną Sztabu Generalnego WP oraz operatywne współdziałanie i wymiana danych z dyżurnymi służbami informacyjnymi bratnich Zarządów Wywiadowczych państw UW;
- f) utrzymanie w sprawności technicznej i operacyjnej Stacji Transmisji Informacji;
- g) opracowywanie codziennie na podstawie napływających danych meldunków dziennych (dla kierownictwa Zarządu II), meldunków operacyjnych (dla dyżurnej służby operacyjnej Sztabu Generalnego WP i Wydz[iału] Informacyjnego Departamentu I MSW), dziennych komunikatów rozpoznawczych (dla szefów sztabów OW i rodzajów sił zbrojnych) oraz komunikatów (dla bratnich Zarządów Wywiadowczych państw UW).

Ponadto do zadań Oddziału należy kompletowanie i przygotowanie do druku dwutygodniowych komunikatów rozpoznawczych, a także utrzymanie w stanie aktualności map roboczych Oddziału znajdujących się w sali operacyjnej oraz dokumentacji alarmowej Zarządu II.

## Oddział Informatyki

1. Oddział Informatyki jest powołany do prowadzenia prac w zakresie budowy zautomatyzowanych systemów kierowania, rozpoznania i wywiadu oraz przetwarzania informacji wywiadowczych i rozpoznawczych z zastosowaniem elektronicznej techniki obliczeniowej. Oddział prowadzi prace mające na celu usprawnienie procesów informacyjnych, kierowania i dowodzenia w terytorialnym i polowym systemie rozpoznania i wywiadu. Planuje i organizuje całokształt przedsięwzięć w tym zakresie.

2. Do głównych zadań Oddziału w szczególności należy:

- a) opracowywanie koncepcji budowy zautomatyzowanych systemów rozpoznania i wywiadu w powiązaniu z ogólnymi koncepcjami kompleksowych systemów w ramach sił zbrojnych;

- b) inspirowanie, kierowanie i udział w realizacji prac naukowo-badawczych i projektów organizacyjno-technicznych z zakresu automatyzacji i systemów rozpoznania i wywiadu;
- c) koordynowanie przedsięwzięć organizacyjno-technicznych poszczególnych komórek organizacyjnych Zarządu pod względem możliwości ich włączenia do systemu elektro-nicznego przetwarzania informacji;
- d) wdrażanie projektów organizacyjno-technicznych i programów do praktycznej realiza-cji w komórkach organizacyjnych Zarządu, jednostkach podległych i organach rozpozna-nia WP oraz eksploataowanie urządzeń informatycznych będących w dyspozycji Zarządu;
- e) współpraca i wymiana doświadczeń w zakresie informatyki rozpoznania i wywiadu w ramach organów rozpoznawczych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego;
- f) współudział w pracach badawczych i organizacyjnych w zakresie budowy polowego zautomatyzowanego podsystemu rozpoznania;
- g) utrzymywanie kontaktów i ścisłej współpracy z placówkami naukowymi powołanymi do realizacji prac na korzyść organów rozpoznawczych;
- h) śledzenie rozwoju systemów automatyzacji dowodzenia w siłach zbrojnych krajów ka-pitalistycznych;
- i) organizowanie szkolenia składu osobowego Zarządu w zakresie zagadnień informaty-ki.<sup>1</sup>

### **Wydział Informacji Audiowizualnej**

Wydział opracowuje informacje audiowizualne z zakresu sił zbrojnych państw poten-cjalnego przeciwnika na potrzeby kierownictwa MON, wyższych sztabów i wojsk. Opracowuje także informacje audiowizualne dokumentujące wrogą wobec Polski działalność wyspecjalizowanych ośrodków dywersji ideologicznej i środków masowego przekazu na Zachodzie.

Do głównych zadań Wydziału należą:

- a) gromadzenie źródłowych materiałów filmowych, magnetowidowych, magnetofono-wych, zdjęć itp., zawierających informacje o siłach zbrojnych państw obcych, ich uzbroje-niu, wyposażeniu, szkoleniu, przeprowadzanych ćwiczeniach, badaniach i próbach sprzętu oraz innych przedsięwzięciach realizowanych w ramach NATO lub poszczególnych ar-mii państw kapitalistycznych, a także dotyczących programów telewizyjnych i radiowych państw zachodnich o treści antypolskiej;
- b) dokonywanie analizy źródeł i możliwości zdobywania źródłowych materiałów audio-wizualnych oraz określanie wynikających stąd zadań i zakresu współpracy z krajowymi instytucjami dysponującymi takimi materiałami lub organami kierującymi ich zdobywa-niem z zagranicy;
- c) dokonywanie analizy i oceny wartości i przydatności zdobytych materiałów do wyko-rzystania w opracowanych informacjach audiowizualnych;
- d) opracowywanie materiałów źródłowych i przetwarzanie ich na tematyczną, udźwięko-wioną informację audiowizualną opatrzoną stosownym komentarzem lub objaśnieniem;
- e) opracowywanie przeźroczy na potrzeby bieżące i do banku utrzymywanego w Pionie Informacyjnym;
- f) bieżące zabezpieczenie w materiały audiowizualne referatów szefa i oficerów Zarządu oraz wyższych przełożonych;

<sup>1</sup> Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.

- g) prezentowanie informacji audiowizualnych na szkoleniach, odprawach itp.;
- h) śledzenie rozwoju techniki audiowizualnej w świecie i prognozowanie potrzeb zabezpieczenia materiałowego Wydziału oraz terenowych punktów zapisu z uwzględnieniem tego rozwoju;
- i) szkolenie personelu wyjeżdżającego w teren w zakresie obsługi sprzętu magnetowidowego;
- j) utrzymywanie sprzętu w pełnej sprawności technicznej i w gotowości do rejestracji programów telewizyjnych nadawanych w systemach oraz do rejestracji obrazu za pomocą kamery TV w warunkach studyjnych i w terenie dla potrzeb Wydziału i innych komórek Zarządu;
- k) utrzymywanie ścisłego kontaktu z Zakładem Techniki Specjalnej w zakresie wymiany doświadczeń dotyczących wykorzystania posiadanego sprzętu audiowizualnego.

### **<sup>1</sup>Wydział Spraw Polskich i Sojuszniczych**

1. Wydział jest odpowiedzialny za całokształt pracy informacyjnej prowadzonej przez attachaty wojskowe w: ZSRR, NRD, CSRS, WRL, BRL, S[ocjalistycznej] F[ederacyjnej] R[epublice] J[ugosławii] i na Kubie, jak również za informacje dotyczące Albanii.

2. Wydział opracowuje informacje, parafrazy, analizy polityczno-wojskowe o aktualnej sytuacji i ważniejszych wydarzeniach w państwach socjalistycznych, a także zabezpiecza wizyty członków kierownictwa MON w tych państwach (opracowywanie informacji monograficznych i dokumentów roboczych).

3. Wydział prowadzi ponadto działalność informacyjną o procesach, wydarzeniach i zjawiskach natury społeczno-politycznej w państwach zachodnich, które mają związek z sytuacją wewnętrzną w Polsce, a zwłaszcza o polityce rządów głównych państw NATO i EWG wobec PRL, o antypolskiej działalności różnych kręgów emigracji na Zachodzie, dywersji ideologicznej uprawianej przeciwko Polsce przez wyspecjalizowane ośrodki na Zachodzie oraz o reakcjach zachodnich kół politycznych i wojskowych oraz środków masowego przekazu na wydarzenia w Polsce.

4. Do głównych zadań Wydziału należy:

- a) śledzenie rozwoju sytuacji w państwach socjalistycznych w dziedzinach politycznej, ekonomicznej, społecznej i obronnej;
- b) prowadzenie studiów w zakresie problematyki obronno-wojskowej europejskich państw socjalistycznych i Kuby;
- c) gromadzenie informacji o doświadczeniach tych państw w zakresie organizacji, wychowania, szkolenia i w wielu innych dziedzinach życia sił zbrojnych oraz przekazywanie ich do ewentualnego wykorzystania w naszych siłach zbrojnych;
- d) kierowanie pracą informacyjną attachatów wojskowych w wymienionych państwach (stawianie zadań, udzielanie wytycznych, przygotowanie i szkolenie nowo mianowanych attaché wojskowych i zastępców, dokonywanie oceny pracy attachatów);
- e) prowadzenie niezbędnej dokumentacji umożliwiającej operatywnie i aktualnie informowanie kierownictwa;
- f) gromadzenie i opracowywanie informacji o zmianach w polityce głównych państw NATO i EWG wobec Polski (wypowiedzi przedstawicieli rządów, kół przemysłowo-bankowych, partii i organizacji politycznych oraz związków zawodowych), a także terminowe informowanie o ww. wydarzeniach kierownictwa partyjno-państwowego i wojskowego;
- g) gromadzenie i opracowywanie informacji o działalności ośrodków dywersji ideologicznej oraz o reakcjach kół oficjalnych i środków masowego przekazu na Zachodzie na

wydarzenia w Polsce (analizowanie treści, metod, form i środków prowadzenia wojny psychologicznej i dywersji ideologicznej przeciwko PRL).<sup>11</sup>

### **Oddział Koordynacji Rozpoznania Wojskowego**

1. Oddział Koordynacji Rozpoznania Wojskowego jest organem wykonawczym Zarządu II Sztabu Generalnego WP w zakresie planowania, koordynacji i nadzoru realizacji zasadniczych przedsięwzięć rozpoznania ogólnowojskowego, morskiego i działań specjalnych. Spełnia on wiodącą rolę w odniesieniu do przedsięwzięć planistyczno-organizacyjnych realizowanych w pionie rozpoznania wojskowego.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

- a) koordynowanie i nadzór nad realizacją zasadniczych przedsięwzięć rozpoznawczych w Siłach Zbrojnych PRL wynikających z dyrektyw, rozkazów, zarządzeń i aktów normatywnych kierownictwa MON;
- b) wypracowywanie koncepcji rozwojowo-prognostycznych, planów rozwoju i struktur organizacyjnych organów rozpoznawczych WP;
- c) inspirowanie, koordynowanie i prowadzenie prac studyjnych, naukowo-badawczych, doświadczalnych i wydawniczych z zakresu planowania, organizacji i prowadzenia rozpoznania na szczeblach operacyjnych;
- d) prowadzenie studiów i badań oraz nadzór nad projektowaniem i wdrażaniem systemów informacyjnych do procesów rozpoznawczych w Siłach Zbrojnych PRL;
- e) udział w planowaniu, organizacji i prowadzeniu przedsięwzięć szkolenia operacyjnego z zakresu rozpoznania i zgrywania systemów rozpoznania RSZ oraz kontrolach i inspekcjach organizowanych przez IC MON;
- f) nadzór nad prowadzeniem rozpoznania morskiego i powietrznego w strefie operacyjnej M[arynarki] W[ojennej];
- g) opracowywanie okresowych analiz i ocen działalności organów rozpoznawczych OW i RSZ oraz zadań, wytycznych i zarządzeń Sztabu Generalnego WP z zakresu rozpoznania;
- h) ukierunkowywanie szkolenia i doskonalenia wyższej kadry rozpoznawczej zarówno w systemie krajowym, jak i zagranicznym;
- i) kierowanie procesem szkolenia rozpoznawczego oficerów wyjeżdżających za granicę;
- j) udział w realizacji zadań wynikających z planów współpracy z Zarządami Wywiadowczymi armii państw UW oraz przygotowywaniu materiałów zbiorczych z zakresu rozpoznania na konferencje/spotkania robocze/sekcji rozpoznania taktyczno-operacyjnego;
- k) prowadzenie studiów i analiz stanu faktycznego oraz tendencji rozwojowych armii państw NATO a także opracowywanie wniosków stąd wynikających dla potrzeb organów rozpoznawczych WP.

### **Oddział Kontroli Promieniowania Elektromagnetycznego i Łączności Specjalnej**

1. Oddział Kontroli Promieniowania Elektromagnetycznego i Łączności Specjalnej jest organem wykonawczym Zarządu II Sztabu Generalnego WP w zakresie planowania i organizacji wywiadowczego systemu łączności radiowej oraz prowadzenia kontroli promieniowania elektromagnetycznego urządzeń wojskowych na obszarze PRL. Zadania

<sup>11</sup> *Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.*

swoje realizuje bezpośrednio, a także przez podległy Węzeł Łączności i wydzielone zespoły kontroli promieniowania.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

- a) planowanie, organizowanie i utrzymanie w stałej gotowości bojowej stacjonarnego i polowego systemu łączności radiowej dla potrzeb operacyjnych Zarządu II Sztabu Generalnego WP;
- b) kierowanie i nadzorowanie pracy bojowej wywiadowczego systemu łączności radiowej;
- c) opracowywanie rocznych, okresowych i doraźnych planów kontroli promieniowania elektromagnetycznego urządzeń WP;
- d) zbieranie, analizowanie i opracowywanie rezultatów kontroli oraz przygotowywanie informacji o naruszeniach zasad tajnego dowodzenia wojskami, zasad maskowania i promieniowania;
- e) prowadzenie okresowych, bezpośrednich kontroli promieniowania i zasad przechowywania sprzętu do szybkiej telegrafii;
- f) realizacja bezpośredniej współpracy w zakresie łączności radiowej i kontroli promieniowania z szefostwem Wojsk Łączności, a także w sprawach promieniowania elektromagnetycznego z zainteresowanymi oddziałami Zarządu I Sztabu Generalnego WP, Zarządem III WSW i Służbami Uzbrojenia i Elektroniki;
- g) opracowywanie zadań i wytycznych dla Węzła Łączności w zakresie pracy bojowej i szkoleniowej oraz nadzór nad jego działalnością;
- h) przeprowadzanie okresowych przeglądów stanu technicznego sprzętu łączności;
- i) realizacja bezpośredniej współpracy z organami radiokontrwywiadu MSW zgodnie z ustaleniami wynikającymi z porozumienia MON – MSW z 1974 roku;
- j) prowadzenie niezbędnej dokumentacji o dyslokacji i pracy środków radioelektronicznych Sił Zbrojnych PRL.

## **Oddział Rozpoznania Radioelektronicznego**

1. Oddział Rozpoznania Radioelektronicznego jest organem wykonawczym pionu rozpoznania wojskowego.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

- a) studiowanie i analiza zmian i trendów rozwojowych w sytuacji radioelektronicznej sił zbrojnych państw NATO na zachodnim TDW oraz opracowywanie i określanie kierunków rozwojowych organów rozpoznania radioelektronicznego;
- b) opracowywanie planów rozpoznania radioelektronicznego Sztabu Generalnego WP;
- c) koordynowanie pracy bojowo-rozpoznawczej jednostek rozpoznania radioelektronicznego Sztabu Generalnego WP, okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych;
- d) zbieranie, ocena i opracowywanie wyników rozpoznania radioelektronicznego oraz przekazywanie ich do kierownictwa Zarządu;
- e) udział w planowaniu i realizacji przedsięwzięć szkoleniowych prowadzonych przez Sztab Generalny WP;
- f) inspiracja i udział w pracach naukowo-badawczych w dziedzinie rozpoznania radioelektronicznego;
- g) koordynacja prac wydawniczych w Siłach Zbrojnych PRL w zakresie rozpoznania radioelektronicznego oraz udział w opracowywaniu instrukcji, regulaminów i podręczników;
- h) opracowywanie doraźnych i okresowych ocen pracy bojowo-rozpoznawczej i działalności szkoleniowej jednostek rozpoznania radioelektronicznego WP oraz opracowywanie

wniosków i propozycji zmierzających do ich usprawnienia i utrzymywania w wysokiej gotowości bojowej;

i) koordynowanie działalności 2 prrel i 20 OSSR oraz sprawowanie nadzoru nad realizacją zadań wynikających z dyrektywy MON i wytycznych Szefa Sztabu Generalnego WP przez jednostki rozpoznania radioelektronicznego WP;

j) nadzór nad szkoleniem kadr dla rozpoznania radioelektronicznego oraz inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do jego doskonalenia;

k) sprawowanie nadzoru nad zaopatrywaniem jednostek rozpoznania radioelektronicznego oraz udział w opracowywaniu wymagań taktyczno-technicznych na perspektywiczny sprzęt rozpoznawczy;

l) udział w opracowywaniu i realizacji planów współpracy z organami rozpoznania radioelektronicznego zarządów wywiadowczych sojuszników armii oraz opracowywanie wniosków i propozycji zmierzających do jej doskonalenia.

### **Oddział Techniki Rozpoznawczej**

1. Oddział Techniki Rozpoznawczej (Oddział VI) jest organem wykonawczym Zarządu II Sztabu Generalnego WP w zakresie problematyki techniki rozpoznawczej. Zadania swe realizuje bezpośrednio lub poprzez C[entralne] O[rgany] Z[aoopatrywania] i IC MON.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

a) udział w opracowaniu planów rozwoju i dostaw techniki rozpoznawczej z importu i produkcji krajowej;

b) inspirowanie prac naukowo-badawczych, opracowywanie wymagań taktyczno-technicznych na perspektywiczny sprzęt rozpoznawczy oraz sprawowanie nadzoru nad ich przebiegiem i wdrażaniem do produkcji nowych urządzeń;

c) udział w opracowywaniu planów modernizacji techniki rozpoznawczej oraz nadzór nad ich realizacją;

d) udział w komisjach powołanych do badań nowego sprzętu, odbioru technicznego (nadzoru) i badań;

e) planowanie środków finansowych na nowoczesne zespoły i elementy z importu niezbędne do zabezpieczenia prac badawczych;

f) ścisła współpraca z centralnymi organami zaopatrywania (COZ), IC MON, SB i RTW, SZ i TDW, placówkami naukowo-badawczymi i produkcyjnymi, komórkami rozpoznawczymi rodzajów sił zbrojnych i okręgów wojskowych w dziedzinie planowania i rozwoju techniki rozpoznawczej oraz działalności naukowo-badawczej i konstrukcyjnej;

g) udział w pracach Komisji Naukowo-Technicznej Zarządów Wywiadowczych Sztabów Generalnych armii państw UW;

h) ewidencja zasadniczego sprzętu rozpoznawczego, opracowywanie okresowych ocen oraz wniosków i propozycji zmierzających do jego doskonalenia;

i) studiowanie techniki sił zbrojnych państw NATO, w aspekcie możliwości jej rozpoznania i doskonalenia własnych systemów rozpoznania.

### **Oddział Dekodażu**

1. Oddział Dekodażu jest organem wykonawczym pionu rozpoznania wojskowego w zakresie dekryptażu utajnionych informacji przesyłanych w systemach łączności radiowej przeciwnika.

2. Do głównych zadań Oddziału należy:

- a) studia nad systemami utajniania informacji w łączności radiowej przeciwnika, śledzenie rozwoju technik kryptograficznych państw zachodnich;
- b) prowadzenie kryptologicznej analizy różnorodnych sygnałów stosowanych w systemach łączności radiowej przeciwnika do przekazywania informacji;<sup>m</sup>
- c) systematyczne rozwijanie bazy technicznej do kryptologicznej analizy i dekryptażu różnorodnych systemów technicznego utajniania informacji w rozpoznawanych systemach łączności przeciwnika. Prowadzenie własnych prac projektowo-konstrukcyjnych nad opracowaniem urządzeń specjalistycznych;
- d) współpraca z jednostkami rozpoznania radioelektronicznego WP w zakresie pozyskiwania materiałów źródłowych do analizy kryptologicznej, rejestracji sygnałów i ich analizy, czas wdrażania osiągniętych wyników do pracy operacyjnej;
- e) prowadzenie rozpoznania krajowych środowisk naukowych i naukowo-technicznych w celu śledzenia rozwoju dziedzin wiedzy przydatnych do analizy kryptologicznej oraz w celu wyłonienia krajowego zaplecza naukowego do zadań dekryptażu z uwzględnieniem okresu „W”;
- f) opracowywanie operacyjno-informacyjnych zadań wywiadowczych w dziedzinie metod i techniki kryptograficznej, dokumentów, wzorów urządzeń i najnowszej technologii mikroelektronicznej do realizacji przez odpowiednie organa Zarządu II;
- g) badanie zdobytych wzorców techniki kryptologicznej przeciwnika w celu wykorzystania ich do dekryptażu;
- h) współpraca z Zakładem Techniki Specjalnej i Wydziałem Szyfrów Zarządu II w dziedzinie rozwoju techniki kryptograficznej dla potrzeb instytucji;
- i) utrzymywanie kontaktów i selektywna współpraca z odpowiednimi organami MSW i WSW oraz WP.

### **<sup>m</sup>Wydział Planowania i Zaopatrzenia Operacyjnego**

1. Wydział powołany jest do sprawowania nadzoru i właściwego prowadzenia gospodarki materiałowej mieniem operacyjnym będącym na ewidencji centralnej Wydziału, a nabywanym z funduszu dyspozycyjnego szefa Zarządu II.

Do głównych zadań Wydziału należy:

- a) planowanie materiałowo-finansowe w oparciu o:
  - zgłaszane potrzeby oddziałów, wydziałów i jednostek podległych,
  - plan odnowy majątku w mieniu operacyjnym,
  - plan zapasów normatywnych,
  - wybrakowanie i upłynnianie mienia operacyjnego;
- b) realizacja zakupów mienia operacyjnego:
  - w kraju w sprzedaży rynkowej i pozarynkowej (w tym firmy polonijne) oraz zawieranie umów na dostawy, roboty i usługi,
  - za granicą w sprzedaży rynkowej oraz za pośrednictwem aparatu terenowego na rynku, w hurcie i z innych źródeł;
- c) zaopatrywanie materiałowe oddziałów, wydziałów i jednostek podległych;
- d) prowadzenie ewidencji materiałowej (obroty materiałowe) poprzez:
  - ewidencję przyjętego mienia i jego stanu technicznego,

<sup>m</sup> W tym miejscu w 1991 r. wstawiono rozdział dotyczący działania Wydziału Kontroli Promieniowania Elektromagnetycznego.

- ewidencję wydanego mienia,
- utrzymanie sprzętu technicznego w stałej gotowości eksploatacyjnej (konserwacja, naprawy i remonty);
- e) prowadzenie gospodarki magazynowej i normowanie zapasów mienia operacyjnego;
- f) prowadzenie gospodarki opakowaniami zwrotnymi;
- g) przygotowanie i nadzór nad inwentaryzacją i wybrakowaniem mienia operacyjnego;
- h) upływnianie zbędnego mienia operacyjnego będącego na ewidencji Wydziału;
- i) nadzorowanie postępowań wyjaśniających przy szkodach w mieniu operacyjnym będącym na ewidencji Wydziału.

### **Wydział Administracyjno-Gospodarczy nr 10**

1. Wydział Administracyjno-Gospodarczy nr 10 jest organem szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP powołanym do materiałowo-technicznego zabezpieczenia Zarządu II, jednostek podległych i przydzielonych na zaopatrzenie.

2. W skład Wydziału wchodzi następujące służby: żywnościowa, mundurowa, medyczna, kwaterunkowo-budowlana, uzbrojenia i elektroniki, inżynieryjno-saperska, chemiczna oraz zaopatrzenia specjalnego. Ponadto w zakres pracy Wydziału wchodzi:

- a) przechowywanie, ewidencja sprzętu i wyposażenia Wydziału Politycznego, szkoleniowego i WP;
- b) służba wczasowo-socjalna w zakresie ewidencji: kart wypoczynkowych, przydziału mieszkań i wydawania kart zaopatrzenia oraz reglamentacji, wewnętrznej i zaopatrzenia kadry i pracowników cywilnych w ziemiopłody na okres zimy.

3. Do głównych zadań Wydziału w szczególności należy:

- a) bieżące zaopatrywanie w zakresie służb Zarządu II i jednostek podległych oraz prowadzenie ewidencji materiałowej odzwierciedlającej stan faktyczny sprzętu i materiałów w magazynie i pododdziałach;
- b) sporządzanie planów gospodarczych poszczególnych służb oraz zapotrzebowań na środki materiałowo-finansowe niezbędne do realizacji zamierzeń gospodarczych;
- c) właściwe wykorzystanie, eksploatacja i konserwacja pomieszczeń biurowych, koszarowych oraz wszystkich innych obiektów budowlanych i terenowych wraz z ich wyposażeniem;
- d) prowadzenie zabezpieczenia ppożarowego i BHP podległych obiektów budowlanych i terenowych, pomieszczeń biurowych i magazynowych;
- e) przechowywanie zapasów materiałowych niezbędnych na bieżące zaopatrzenie oraz na okres czasu „W”. Prowadzenie bieżącej konserwacji zapasów i środków materiałowych oraz planowe ich odświeżanie;
- f) prowadzenie przez poszczególne służby terminowej ewidencji i sprawozdawczości oraz okresowe jej uzgadnianie z organem zaopatrującym i pododdziałami przydzielonymi na zaopatrzenie.

### **80. Kompania Samochodowa**

Do zasadniczych zadań 80. Kompanii Samochodowej należy:

- a) zabezpieczenie potrzeb transportowych Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz jednostek będących na zaopatrzeniu;
- b) zapewnienie prawidłowej eksploatacji pojazdów przydzielowych i operacyjnych zgodnie z wytycznymi szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz zarządzeniami szefa Służby Czołgowo-Samochodowej w ramach przydzielanych corocznie limitów kilometrów;



- c) zaopatrywanie w części zamienne i materiały techniczne, zapewnienie racjonalnego i oszczędnego ich zużycia oraz prowadzenie gospodarki magazynowej;
- d) utrzymanie w wysokiej sprawności technicznej posiadanego sprzętu ogólnowojskowego i operacyjnego poprzez zapewnienie wykonywania obsługi technicznych, remontów średnich samochodów osobowych i dostawczych oraz przestrzeganie norm przebiegów międzyremontowych samochodów ciężarowych i specjalnych;
- e) zabezpieczenie w materiały pędne i smary, prowadzenie gospodarki magazynowej oraz nadzorowanie prawidłowego i oszczędnego ich zużycia;
- f) utrzymywanie wysokiego poziomu dyscypliny i wyszkolenia podległego stanu osobowego oraz szkolenia w zakresie obsługi i prowadzenia pojazdów kadry zawodowej Zarządu II Sztabu Generalnego WP;
- g) prowadzenie działalności prewencyjnej, zapobieganie powstawaniu wypadków drogowych oraz strat i szkód w mieniu wojskowym.

### **Centrum Szkolenia Wojskowej Służby Zagranicznej**

Do podstawowych zadań centrum szkolenia w szczególności należy:

- a) przygotowywanie kadry do pełnienia służby w pionach Zarządu II;
- b) uogólnianie doświadczeń Zarządu w dziedzinie pracy operacyjnej, działań specjalnych i nauczania języków obcych;
- c) udział w wypracowaniu koncepcji w zakresie działalności operacyjnej oraz organizacji i prowadzeniu działań specjalnych;
- d) opracowywanie i doskonalenie programów szkolenia, organizowanie bazy szkoleniowej, sprzętu i materiałów dla realizacji procesu nauczania;
- e) organizowanie i prowadzenie nauczania języków obcych na nieetatowych kursach dla pracowników Zarządu II Sztabu Generalnego WP.<sup>n</sup>

### **Jednostka Wojskowa 2000**

1. Przedmiotem działalności Jednostki Wojskowej 2000 jest zabezpieczanie wykonywania zobowiązań rządu PRL w nadzorowaniu realizacji postanowień Układów Rozejmowych wynikających z członkostwa i uczestnictwa Polski w pracach Międzynarodowej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei.

2. Zadania nałożone na Ministerstwo Obrony Narodowej, na mocy Uchwały Prezydium Rządu PRL z 1953 roku, realizuje JW 2000 powołana rozkazem MON nr 007/Org/53.

3. Całokształt prac związanych z przygotowaniem, szkoleniem, zabezpieczeniem i kierowaniem działalnością Misji Polskiej do Komisji Nadzorczej Neutralnych Państw w Korei, JW 2000 realizuje w ścisłym współdziałaniu z odpowiednimi komórkami Zarządu II Sztabu Generalnego WP, Głównego Zarządu Politycznego WP, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

### **Węzeł Łączności**

1. Węzeł Łączności Zarządu II Sztabu Generalnego WP jest jednostką specjalną zabezpieczającą łączność radiową z agenturą strategiczną Zarządu II Sztabu Generalnego WP i radiową łączność współdziałania Zarządu.

---

<sup>n-n</sup> *Zaznaczony fragment skreślono w projekcie z 1991 r.*

2. Zasadniczym zadaniem Węzła Łączności jest utrzymanie łączności z agenturą strategiczną Zarządu II Sztabu Generalnego WP, radiowej łączności współdziałania ze współpracującymi Zarządami Wywiadowczymi Sztabów Generalnych armii państw UW, łączności radiowej z jednostkami jednolitego systemu rozpoznania radioelektronicznego WP w okresie „P” i „W” oraz łączności radiowej z Zarządem Rozpoznawczym Sztabu Frontu w okresie „W”.

3. Z chwilą wprowadzenia stanu podwyższonej gotowości bojowej i okresie „W” Węzeł Łączności przechodzi w podporządkowanie Pionu Operacyjnego Zarządu.

## **2. Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego**

Zasadniczym zadaniem 2. prrel jest prowadzenie rozpoznania radiowego sił zbrojnych państw NATO rozmieszczonych na zachodnim TDW zgodnie z planem rozpoznania radioelektronicznego WP oraz wytycznymi i zarządzeniami szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP.

## **20. Ośrodek Szkolenia Specjalistów Radioelektroniki**

Zasadniczym zadaniem ośrodka jest szkolenie młodszych specjalistów dla potrzeb rozpoznania radioelektronicznego WP zgodnie z programem szkolenia oraz wytycznymi i zarządzeniami szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP.

## **Rozdział IV. Postanowienia końcowe**

1. Szefowie komórek organizacyjnych Zarządu (zastępcy szefa Zarządu, pomocnik i szefowie oddziałów), którym podporządkowano i powierzono nadzór nad działalnością jednostek podległych szefowi Zarządu ponoszą pełną odpowiedzialność za gotowość bojową, wyszkolenie oraz całokształt działalności tychże jednostek (komórek organizacyjnych).

2. Szefowie komórek organizacyjnych Zarządu opracują zakres obowiązków dla poszczególnych stanowisk pracy, dostosowując go do niniejszego dokumentu.

3. Niniejszy zakres zadań wchodzi w życie z dniem podpisania.

**Wydrukowano w 1 egz.**

Egz[emplarz] nr 1 – a/a

Wyk[onał] E.Z – płk

Druk E.K – 17 IX [19]84.

Nr ks. masz. 0136

*Źródło: IPN BU 001103/149, k. 2-73.*

## SŁOWNIK WAŻNIEJSZYCH POJĘĆ stosowanych w komunistycznym wywiadzie wojskowym (Zarządzie II Sztabu Generalnego)<sup>1</sup>

**Adresówka** — osoba, na adres której wysyłano przesyłki pocztowe (listy, pocztówki, telegramy, paczki) z ukrytą treścią lub zawartością stanowiącą informację wywiadowczą przeznaczoną dla organu wywiadu lub osoby związanej z wywiadem. W zależności od stopnia wtajemniczenia co do charakteru korespondencji adresówka mogła być świadoma lub nieświadoma.

**Agent** — obywatel obcego państwa, bezpieczeństwa, obywatel obcego państwa pochodzenia polskiego, a w niektórych wypadkach obywatel PRL zamieszkały stale za granicą, planowo i w sposób tajny pozyskany do współpracy z wywiadem na zasadzie pełnej świadomości i dobrowolności. W wyjątkowych wypadkach agentem mogła być także osoba pozyskana do współpracy z wywiadem na zasadzie przymusu.

**Agent nieobiektywny** — agent nieposiadający bezpośredniego dostępu do interesujących wywiad źródeł informacji i materiałów wywiadowczych. Wykonywał zadania z zakresu zdobywania interesujących wywiad informacji i materiałów poprzez własną obserwację zewnętrzną obiektów oraz za pośrednictwem osób trzecich, np. informatorów nieświadomych.

**Agent obiektywny** — agent posiadający bezpośredni dostęp do źródeł informacji interesujących wywiad. Z zasady była to osoba wytypowana i pozyskana do współpracy spośród pracowników obiektu zainteresowania wywiadowczego, względnie w sposób planowy uplasowana na tym obiekcie.

---

<sup>1</sup> Terminologia wywiadowcza stosowana w Zarządzie II Sztabu Generalnego na przestrzeni lat ulegała zmianom. Niniejszy słownik opiera się przede wszystkim na kilku publikacjach szkoleniowych wywiadu wojskowego oraz instrukcji pracy operacyjnej: IPN BU 402/95, *Terminologia wywiadowcza (wydanie tymczasowe)*, Warszawa 1968; IPN BU 00324/141, *Terminologia wywiadowcza (Tymczasowa)*, Warszawa 1970; IPN BU 403/474, *Terminologia wywiadowcza i umowne znaki wywiadowcze*, Warszawa 1978; IPN BU 00463/4, *Instrukcja o pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP*, Warszawa 1976. Wykorzystano również maszynopis przygotowywanej do druku pracy Witolda Bażeńkiego: *Dwa słowniki wywiadu wojskowego PRL*.

**Agent samodzielny** — agent niewchodzący organizacyjnie w skład rezydentury (grupy agenturalnej) działającej w danym rejonie lub państwie zainteresowania wywiadowczego. Podlegał organizacyjnie bezpośrednio Centrali (lub ekspozyturze wywiadu). Mógł wykonywać doraźne lub długofalowe zadania wywiadowcze w zależności od potrzeb i swego uplasowania.

**Agentura** — planowo zorganizowany nielegalny aparat wywiadowczy, który obejmował rezydentury, grupy agenturalne oraz agentów samodzielnych rozmieszczonych na terenie państwa lub państw, w których prowadzono działalność wywiadowczą.

**Agenturalny aparat pomocniczy** — zespół agentów planowo pozyskanych do współpracy z wywiadem w celu wykonania zadań niezwiązanych bezpośrednio ze zdobywaniem informacji i materiałów wywiadowczych (niemniej jednak realizowali istotne zadania wywiadowcze). Do zespołu agentów zaliczano: radiotelegrafistów, łączników, adresówki, właścicieli lokali konspiracyjnych, punktów kontaktowych, telefonów konspiracyjnych itp.

**Agenturalny Wywiad Operacyjny (AWO)** — jeden z rodzajów wojskowego rozpoznania operacyjnego Sił Zbrojnych PRL. Był to zorganizowany zespół sił i środków, którego głównym zadaniem było zdobywanie dla potrzeb dowództw szczebla operacyjnego (przede wszystkim w okresie wojny) wiadomości i materiałów wywiadowczych dotyczących sił zbrojnych i przygotowań wojennych potencjalnych przeciwników na obszarze przewidywanych działań bojowych wojsk własnych. W okresie pokoju Agenturalny Wywiad Operacyjny podporządkowano organizacyjnie Agenturalnemu Wywiadowi Strategicznemu, zaś w okresie zagrożenia i wojny pozostawał do dyspozycji organów rozpoznawczych szczebla operacyjnego.

**Agenturalny Wywiad Strategiczny (AWS)** — całokształt agenturalnej działalności wywiadowczej w państwach zainteresowania wywiadowczego, którego celem było zdobywanie na czas pełnych i wiarygodnych informacji wojskowych, politycznych, ekonomicznych i naukowo-technicznych dla kierownictwa wojskowego i państwowego.

**Aklimatyzacja** — zaplanowany okres, niezbędny pracownikowi wywiadu, nieleżałowi lub agentowi dla dostatecznego poznania wszystkich elementów sytuacji wywiadowczej na terenie państwa jego działania wywiadowczego oraz odpowiedniego przystosowania się do nowych warunków. Okres aklimatyzacji był zależny od zadania, osobowości i przygotowania danego pracownika wywiadu do pracy, a także od sytuacji wywiadowczej w kraju jego działania.

**Aparat wywiadowczy** — zespół sił i środków wywiadu ujętych w odpowiednie ramy organizacyjne i wykonujących określone przez nadrzędne organy zadania wywiadowcze. W strukturze wywiadu wojskowego na użytek wewnętrzny ustalono następujący podział aparatu wywiadowczego:

- **krajowy aparat centralny** — organ, który kierował całokształtem przedsięwzięć AWS i AWO i składał się z kadrowych pracowników wywiadu zatrudnionych w Centrali;
- **krajowy aparat terenowy** — zespół sił i środków wywiadu składający się z kadrowych pracowników wywiadu zatrudnionych w terenowych komórkach wywiadowczych podlegających w okresie pokoju Centrali (jak wydziały operacyjne AWO, przedstawicielstwa wojewódzkie Zarządu II Sztabu Generalnego WP i inne);

- **aparat pod przykryciem instytucji cywilnych w kraju** — pracownicy kadrowi wywiadu oraz współpracownicy;
- **krajowy aparat pomocniczy** — adresówki w kraju, łącznicy, właściciele lokali konspiracyjnych i inne osoby świadczące usługi wywiadowi z pozycji własnego kraju;
- **aparat zagraniczny pod przykryciem** — kadrowi pracownicy zatrudnieni w attachatach wojskowych, przedstawicielstwach dyplomatycznych PRL, urządach konsularnych i innych placówkach zagranicznych PRL, w spółkach handlowych, organizacjach międzynarodowych, a także współpracownicy wchodzący w skład rezydentur tego aparatu;
- **aparat nielegalny** — nielegalni pracownicy wywiadu (nielegalowie), agenci oraz agencja pomocnicza.

**Baza agenturalna** — w AWO rejon (miejsce, punkt), w którym wywiadowca AWO mógł uzyskać pomoc bezpośrednio po przetrzucie na teren nieprzyjaciela. Pomocy tej mógł udzielić agent zamieszkały w danym rejonie lub inna godna zaufania osoba. W wywiadzie strategicznym to punkt oparcia (zamieszkania, ukrycia) dla przetrzucanych drogą nielegalną nielegalów, agentów, agentów-radiotelegrafistów, łączników itp. Bazą agenturalną mogło być mieszkanie w pełni zaufanego i sprawdzonego agenta, względnie mieszkanie jego bliskich i zaufanych krewnych, gdzie przetrzucona osoba mogła uzyskać schronienie i inną pomoc niezbędną, aby wykonać określone zadanie wywiadowcze. Baza agenturalna musiała dysponować odpowiednim miejscem dla ukrycia sprzętu wywiadowczego i środków materiałowo-finansowych oraz mieć zorganizowany zawczasu system łączności.

**Baza typowniczo-werbunkowa** — środowiska narodowościowe, zawodowe, społeczne lub polityczne, w których wywiad prowadził pracę typowniczo-werbunkową osób posiadających możliwości wywiadowcze lub osób, które mogły w określonych warunkach takie możliwości uzyskać.

**Centrala Wywiadu**, w skrócie **Centrala** — termin oznaczający główny organ kierowniczy wywiadu (Zarząd II Sztabu Generalnego), który zajmował się organizowaniem, planowaniem i kierowaniem działalnością wywiadowczą podległych mu aparatów wywiadowczych w kraju i za granicą.

**Chemia wywiadowcza** — dział techniki wywiadowczej zajmujący się przygotowaniem środków chemicznych (atramentów sympatycznych, kalek itp.) dla potrzeb pracy wywiadowczej.

**Deklaracja wywiadowcza** — pisemne lub ustne zobowiązanie agenta lub innej osoby o dobrowolnym przystąpieniu do współpracy z wywiadem.

**Dekonspiracja** — świadome (zdrada), nieświadome (przypadek) lub spowodowane nieprzebraniem podstawowych zasad konspiracji ujawnienie przed obcym kontrwywiadem lub otoczeniem działalności wywiadowczej określonej osoby, komórki wywiadowczej lub metody działania.

**Deszyfraż** — proces odtwarzania tekstu szyfrogramu za pomocą kryptoanalizy, to znaczy bez znajomości systemu szyfrowego lub klucza.

**Dezinformacja** — w pełni lub częściowo sfałszowana informacja, która miała wprowadzić stronę przeciwną w błąd. Dezinformowanie prowadzono przez nasylenie agentów prowokatorów, wykorzystywanie prasy, radia i telewizji do przekazu dezinformacji, drukowanie tajnych i jawnych wydawnictw fachowych, materiałów z narad, konferencji itp., które zawierały sfałszowane dane.

**Dokument legalizacyjny** — dokument umożliwiający lub ułatwiający dokonanie legalizacji osoby. Na ogół to dokument osobisty: paszport, dowód osobisty, świadectwo urodzenia itp. Rozróżnia się dokumenty legalizacyjne podstawowe i pomocnicze oraz krajowe i zagraniczne.

**Ekspozytura wywiadowcza** — podstawowa komórka organizacyjna AWS przygotowywana na okres „W” (wojny) w celu kierowania pracą rezydentur nielegalnych działających na określonym terytorium przeciwnika. Rozróżniano ekspozytury wywiadowcze główne i ekspozytury wywiadowcze zapasowe.

**Frazy umowne** — wyrazy i zwroty językowe stosowane głównie w łączności korespondencyjnej, których sens ogólny oznaczał dla osób wtajemniczonych ukrytą, ustaloną treść wywiadowczą. Pod względem sensu frazy umowne dobierano do ogólnej treści korespondencji w ten sposób, by zawierały informacje o określonych sytuacjach wywiadowczych.

**Gama szyfrowa** — szczególna postać klucza szyfru. Zwykle to ciąg losowy cyfr, liter lub impulsów.

**Grupa agenturalna** — zespół agentów niewchodzących w skład rezydentury, którzy prowadzili działalność wywiadowczą pod kierownictwem wyznaczonego agenta, pozostającego na bezpośrednim kontakcie Centrali.

**Grupa wywiadowcza** — komórka organizacyjna zagranicznego aparatu wywiadowczego działającego pod przykryciem placówek oficjalnych. To ogniwo pośrednie pomiędzy rezydenturą a samodzielnie działającymi pracownikami wywiadu. W skład grupy wywiadowczej mogli wchodzić pracownicy kadrowi wywiadu, współpracownicy, agenci, informatorzy. Grupy wywiadowcze organizowano zwykle na terytorium państw drugorzędного zainteresowania wywiadowczego.

**Hasło** — umówiony zespół fraz wypowiedzianych w ustalonej kolejności przez osoby spotykające się (nawiązujące kontakt osobisty) w celu wzajemnego upewnienia się co do ich tożsamości.

**Informator** — obywatel obcego państwa, bezpieczeństwa bądź obywatel PRL zamieszkały za granicą, który w ramach ułożonych stosunków z pracownikiem (współpracownikiem) wywiadu przekazywał materiały lub informacje interesujące wywiad. Informator mógł być **świadomy** (świadomie dostarczać wywiadowi materiały i informacje) lub **nieświadomy** (nieświadomie dostarczać informacje poprzez rozmowy oraz wgląd do posiadanych dokumentów). Podstawowe cechy odróżniające informatora świadomego od agenta to: brak formalnie wyrażonej zgody na współpracę z wywiadem i podporządkowanie się jego dyspozycjom, wykorzystanie kontaktu było uwarunkowane ułożeniem dobrych stosunków osobistych z określonym pracownikiem wywiadu, a nie instytucjonalnych, np. z wywiadem; ograniczone tematycznie lub czasowo możliwości informacyjne; kontakty

informatora z pracownikiem wywiadu nie zawsze były utrzymywane w ścisłej tajemnicy; występowanie innych czynników wykluczających możliwość ułożenia współpracy na płaszczyźnie agenturalnej.

**Inwigilacja** — zorganizowane działanie kontrwywiadu zmierzające do: ustalenia (poprzez obserwację działalności wywiadowczej określonej osoby lub grupy osób) kontaktów i powiązań z osobami trzecimi, uniemożliwienia wykonania określonego zadania lub w ogólnym prowadzeniu działalności wywiadowczej bądź zdemaskowania pracownika wywiadu w czasie wykonywania operacji wywiadowczej. Inwigilacja mogła być jawna lub skryta, prowadzona w ruchu bądź ze stałych punktów obserwacyjnych. Inwigilacja, oprócz obserwacji osób, obejmowała także kontrolę korespondencji.

**Kamuflaż wywiadowczy** — przedmiot służący do ukrycia materiałów wywiadowczych, sprzętu technicznego itp. W zależności od sposobu wykonania kamuflaże dzieliły się na:

- kamuflaże doraźne — wykonywane przy użyciu prymitywnych środków w przedmiotach nietrwałych (np. w paczce papierosów, w mydle toaletowym, w tubce kremu);
- kamuflaże techniczne — wykonywane w postaci konstrukcji w różnych przedmiotach. W zależności od przeznaczenia mogły dzielić się na:
  - kamuflaże jednorazowego użytku (po jednorazowym wykorzystaniu ulegały zniszczeniu);
  - kamuflaże wielokrotnego użytku (przeznaczone do wielokrotnego ukrywania materiałów).

**Kanał łączności** — środki i metody jednorodnej formy łączności wywiadowczej stanowiącej część składową systemu łączności, np. kanał łączności radiowej, kanał łączności osobowej.

**Kanał przerzutu** — sposób, trasa oraz siły i środki wykorzystywane przez wywiad do nielegalnego przerzutu osób, sprzętu lub materiałów przez granicę jednego lub kilku państw.

**Kandydat** — osoba typowana do pracy wywiadowczej, posiadająca określone możliwości wywiadowcze, która, jak przypuszczano, z różnych przyczyn (obiektywnych lub stworzonych przez wywiad) mogła wyrazić zgodę na podjęcie współpracy z wywiadem.

**Kierowanie agentami** — proces świadomego, właściwie ukierunkowanego oddziaływania organów wywiadu na sieć agenturalną w całości, na jej ogniwa i na każdego agenta z osobną w celu wykonania postawionych przed wywiadem zadań.

**Komórka wywiadowcza** — zespół pracowników wywiadu wykonujących określone zadania wywiadowcze w kraju lub za granicą.

**Kompromitacja** — sytuacja utrudniająca lub uniemożliwiająca pracownikowi wywiadu prowadzenie dalszej działalności wywiadowczej, spowodowana nieostrożnym działaniem samego pracownika lub czynnikami niezależnymi od niego (np. nieszczęśliwy wypadek w czasie wykonywania operacji, przypadkowa dekonspiracja w wyniku działania osób trzecich, zdrada agenta lub innej wtajemniczonej osoby, efekt prowokacyjnej działalności kontrwywiadu).

**Kontrola (sprawdzenie) agenta** — przedsięwzięcia wywiadu realizowane w celach kontroli terminowości i prawidłowości wykonania zadań przez agenta, unikania i naprawiania błędów, zapobiegania i lokalizacji wysp. W praktyce agenturalnej przyjęły się dwa pojęcia kontroli:

**planowo-uprzedzające lub profilaktyczne** — organizowane w toku bieżącej pracy z agentem, głównie w celach dokonywania kontroli pracy i postępowania agenta, wiarygodności posiadanych o nim informacji, a także wykrywania i naprawiania błędów, zapobiegania w porę wyspom w pracy agenturalnej;

**nieplanowe** — organizowane w wypadkach, kiedy wywiad otrzymał sygnały o niepowodzeniu w pracy, o niewłaściwym postępowaniu danego agenta, a także wówczas, gdy wyniknęły uzasadnione podejrzenia co do lojalności agenta.

Kontrola łączyła się ściśle z rozpracowaniem agenta. Rozpracowanie było początkiem organizacji kontroli agenta; w toku sprawdzania określano nie tylko wiarygodność tych danych, ale i uzyskiwano uzupełniające informacje dotyczące agenta i warunków, w jakich żył i pracował.

**Kontrwywiad** — organ państwowy przeznaczony do zabezpieczania i ochrony tajemnic państwowych i wojskowych oraz do przeciwdziałania, wykrywania i zwalczania działalności obcych wywiadów.

**Korespondent** — agent, kadrowy pracownik wywiadu lub ogniwo wywiadowcze, z którym utrzymywano jednostronną lub dwustronną łączność radiową.

**Kryptografia** — zespół całokształtu działań związanych z utajnianiem przesyłanych wiadomości, zajmujący się przede wszystkim szyframi, kodami, umownymi sygnałami w celu utajnienia wiadomości przesyłanych technicznymi środkami łączności.

**Kryptonim** — umowne oznaczenie słowne lub cyfrowe osoby, planu, operacji wywiadowczej, kanału lub elementu łączności wywiadowczej stosowane w celach konspiracyjnych. Kryptonim umożliwiał wywołanie określonego działania bez ujawnienia tajemnicy bądź ułatwiał prowadzenie korespondencji bez konieczności posługiwania się szyfrem.

**Kurier nielegalny** — kadrowy pracownik wywiadu, współpracownik lub wywiadowca AWO, wykonujący poza granicami własnego kraju zadania z zakresu łączności wywiadowczej (lub zadań wynikających z innych potrzeb wywiadowczych), utrzymywanej pomiędzy Centralą a nielegalnym aparatem wywiadowczym. Wyjazd kurierów za granicę organizowano w sposób nielegalny. W czasie wyjazdów za granicę kurierzy nielegalni występowali zwykle jako obywatele państw obcych, posługując się odpowiednio dobranymi dokumentami przez cały czas trwania podróży za granicą lub na niektórych jej etapach.

**Legalizacja** — proces uplasowania (stałego lub czasowego) na określonym obiekcie lub na terytorium państwa zainteresowania wywiadowczego agenta albo nielegalnego pracownika wywiadu (nielegala) na podstawie odpowiednio wypracowanych dokumentów legalizacyjnych. Techniczne przygotowanie legalizacji agenta lub wywiadowcy polegało na ustaleniu konkretnych możliwości uplasowania na określonym obiekcie lub na terytorium państwa zainteresowania wywiadowczego oraz na wypracowaniu odpowiedniej legendy i dokumentów zabezpieczających.



**Legenda** — zmyślona sytuacja, stworzona w oparciu o fikcyjne i rzeczywiste dane lub dokumenty, aby zachować w tajemnicy przynależność lub powiązania z wywiadem bądź wykonywane zadania wywiadowcze.

**Lokal konspiracyjny** — pomieszczenie odpowiednio dobrane, przygotowane i wykorzystywane do celów operacyjnych, głównie do spotkań agenturalnych, przeprowadzania szkolenia oraz do czasowego przetrzymania pracownika wywiadu, gdy zachodziła potrzeba ukrycia agenta. Rozróżniano lokale konspiracyjne, „świadome”, których właściciele świadomie współpracowali z wywiadem, i „nieświadome”, kiedy właściciele nie byli zorientowani co do rzeczywistego celu wykorzystywania ich mieszkań.

**Łącznik** — agent, wywiadowca AWO (w odniesieniu do zadań realizowanych na rzecz AWO) lub współpracownik wykonujący poza granicami kraju zadania z zakresu łączności wywiadowczej.

**Łączność bezosobowa** — kanały łączności wywiadowczej realizowanej bez stosowania kontaktu osobistego pomiędzy pracownikami wywiadu (przez adresówki, schowki, sygnalizację alarmową, punkty kontaktowe).

**Łączność osobowa** — kanał łączności wywiadowczej polegający na kontakcie osobistym osób biorących udział w realizacji określonego przedsięwzięcia wywiadowczego.

**Łączność wywiadowcza** — całość różnorodnych kanałów i form zapewniających stałą, niezawodną i zakonspirowaną łączność pomiędzy Centralą a zagranicznym aparatem wywiadowczym, a także pomiędzy poszczególnymi ogniwami tego aparatu w różnych sytuacjach i warunkach, w tym także w okresie zagrożenia i wojny. Łączność wywiadowcza dzieliła się na łączność zewnętrzną i wewnętrzną:

- łączność wywiadowcza zewnętrzna — organizowana pomiędzy Centralą (lub ekspozyturą wywiadu) a zagranicznym aparatem wywiadowczym;
- łączność wewnętrzna — organizowana pomiędzy poszczególnymi ogniwami zagranicznego aparatu wywiadowczego (np. między rezydentem a agentem, łącznikiem itp.).

**Maska (przykrycie)** — oficjalna pozycja społeczna (narodowość, zawód, stanowisko) pracownika wywiadu dla ukrycia działalności wywiadowczej; dostosowana do osoby pracownika, posiadanej przez niego legendy, warunków i zadań.

**Materiały kompromitujące** — materiały świadczące (bezpośrednio lub pośrednio) o działalności wywiadowczej danej osoby bądź inne materiały niezwiązane z działalnością wywiadowczą, które mogły tę osobę skompromitować w oczach kontrwywiadu i otoczenia.

**Nielegalny pracownik wywiadu (NPW)** — z zasady oficer wojskowej służby zawodowej, oficer rezerwy — absolwent wyższej uczelni (lub w wyjątkowych wypadkach osoba cywilna obywatelstwa polskiego), pozyskany do współpracy z wywiadem, przeszkolony w trybie indywidualnym i przygotowany do pracy wywiadowczej w kraju zainteresowania wywiadowczego. Wyjazd nielegalnego pracownika wywiadu do pracy za granicą organizowano drogą półlegalną, wykorzystując posiadane przez niego powiązania rodzinne za granicą lub prywatne znajomości i kontakty.

**Nielegal** — kadrowy pracownik wywiadu przerzucony w sposób nielegalny na teren obcego państwa i na obcych dokumentach w celu organizowania i prowadzenia pracy wywiadowczej z pozycji nielegalnej. Kandydatów na nielegalów typowano spośród kadrowych pracowników wywiadu, oficerów zawodowych i rezerwy, a także osób cywilnych, najczęściej absolwentów wyższych uczelni.

**Obiekty wywiadowczego zainteresowania** — wyselekcjonowane do rozpracowania przez wywiad obiekty, do których należały:

**obiekty strategiczne szczebla narodowego i ponadnarodowego**, w tym przede wszystkim:

- ministerstwa obrony narodowej i naczelné organy wojskowe państw członków NATO;
- naczelné instytucje wojskowe i polityczne NATO;
- zjednoczone dowództwa i sztaby sił zbrojnych NATO szczebla strategicznego;
- broń raketowa i składy amunicji jądrowej szczebla strategicznego i operacyjnego.

**obiekty o znaczeniu taktyczno-operacyjnym i przemysłowo-ekonomicznym:**

- dowództwa rodzajów sił zbrojnych, okręgów wojskowych oraz związków operacyjnych i taktycznych NATO;
- naczelné organy wojskowe państw zainteresowania wywiadowczego, które nie należały do NATO;
- wojskowe ośrodki naukowo-badawcze oraz pokrewne instytucje cywilne pracujące na użytek sił zbrojnych;
- ośrodki badań jądrowych i przemysłu jądrowego;
- kluczowe zakłady przemysłowe, głównie przemysłu zbrojeniowego;
- wszystkie inne obiekty wojskowe poszczególnych rodzajów sił zbrojnych będące w zainteresowaniu wywiadu.

**Obserwacja** — celowa działalność organów kontrwywiadowczych i wywiadowczych zmierzająca do zdobycia interesujących te organy informacji o osobach i obiektach poprzez organizowanie obserwacji.

W odniesieniu do obserwacji organizowanej przez obce kontrwywiady rozróżniano:

- obserwację **demonstracyjną** — prowadzoną w sposób jawny, łatwy do wykrycia;
- obserwację **skrytą** — prowadzoną w sposób tajny, trudny do wykrycia;
- obserwację **wewnętrzną** — prowadzoną wewnątrz pomieszczeń (biurowych, prywatnych, użyteczności publicznej jak: dworce, hotele, magazyny, lokale itp.).

Obserwacja mogła być prowadzona zarówno wzrokowo, jak i za pomocą techniki specjalnej (urządzenia podsłuchowe, kamery telewizyjne) oraz przez pracowników wywiadu. Działalność ta odnosiła się przede wszystkim do rozpoznawania i rozpracowania obiektów na terenie kraju zainteresowania wywiadowczego.

**Odmrożenie** — celowe przedsięwzięcie wywiadu podjęte w celu wznowienia działalności wywiadowczej ogniw aparatu agenturalnego lub pojedynczych agentów po ustaniu przyczyn, które były powodem dokonania zamrożenia.

**Oficer informacyjny** — pracownik kadrowy Pionu Informacyjnego Centrali wywiadu wojskowego wykonujący zadania o charakterze informacyjnym (analiza, ocena, ewidencjonowanie, wykorzystanie zdobytych materiałów wywiadowczych i ich przetwarzanie).

**Oficer operacyjny** — pracownik kadrowy Pionu Operacyjnego wywiadu wojskowego wykonujący zadania wywiadowcze o charakterze organizacyjno-operacyjnym.

**Oficer pod przykryciem (OPP)** — pracownik kadrowy wywiadu wojskowego delegowany do urzędów i państwowych instytucji cywilnych na podstawie odpowiednio opracowanej i zalegalizowanej legendy w celu wykonywania zadań wywiadowczych z pozycji własnego kraju oraz w okresie delegowania do pracy na placówkach zagranicznych PRL, ewentualnie w czasie okresowych wyjazdów służbowych za granicę.

**Operacja wywiadowcza** — całokształt zaplanowanych przedsięwzięć związanych z przygotowaniem i wykonaniem określonego zadania wywiadowczego.

**Osoba zaufana** — osoba, która z różnych względów (przede wszystkim ideologicznych) sympatyzowała z PRL, posiadała przy tym dostęp do interesujących informacji i była jej skłonna udostępnić. Osoba zaufana mogła być wykorzystywana do naprowadzeń i sprawdzania kandydatów na agentów. Kontakty z nią nie mogły wywoływać podejrzeń ze strony kontrwywiadu, by nie narazić osoby zaufanej na kompromitację. W szczególności w kontaktach z członkami organizacji lewicowych i osobami znanymi ze swych sympatii do ruchu komunistycznego nie wolno było stosować żadnych form łączności wywiadowczej.

**Penetracja** — przenikanie do interesujących wywiad lub kontrwywiad obiektów, rejonów, środowisk.

**Penetracja rynku wydawniczego, zakup materiałów i sprzętu objętych embargiem** — pozyskiwanie i zakup materiałów i sprzętu można było realizować w ramach handlu zagranicznego lub indywidualnie w ramach handlu wewnętrznego kraju zainteresowania wywiadowczego. Transakcje handlowe zawierano oficjalnie lub półoficjalnie. Zakupu oficjalnego dokonywano najczęściej przez placówki zagraniczne (ambasadę, misję, BRH, LOT, Orbis, spółkę mieszaną, instytut międzynarodowy itp.), a także indywidualnie. Zakupu nieoficjalnego dokonywano zwykle przez pośredników handlowych. Wówczas transakcja powinna być przez obie strony maskowana. Najczęściej chodziło o zakup materiałów i sprzętu embargowego, który dla państwa lub wojska miał duże znaczenie i wartość. Przy zakupie materiałów tajnych zachodziła niekiedy potrzeba opracowania legendy zakupu i legendy wykorzystania zakupionego materiału. Zakup sprzętu lub materiałów embargowych mógł być dokonany na podstawie dokumentów normalnych lub fikcyjnych.

**Placówka wywiadowcza** — pomocnicza komórka organizacyjna AWS przygotowywana na okres „W” (wojny) w celu kierowania pracą rezydentur nielegalnych działających na określonym terytorium przeciwnika.

**Pobudki werbunkowe** — całokształt czynników psychicznych skłaniających daną osobę do podjęcia działalności wywiadowczej. Najczęściej stosowane pobudki werbunkowe to:

- pobudki ideologiczne;
- pobudki materialne;
- pobudki materialne połączone z pobudkami patriotycznymi lub ideologicznymi;
- pobudki patriotyczne;
- przymus.

Stosowaną metodą pozyskania określonej osoby do współpracy z wywiadem było także umiejętne wykorzystanie jej cech charakteru (np. chęć uzyskania określonej sumy pieniędzy, deklaracja wycofania się ze współpracy, by uzyskać korzystniejsze warunki, i zaimponowanie swemu środowisku wyższą stopą życiową, chęć zemsty w stosunku do prze-

łożonych, administracji państwowej i grup społecznych, chwilowe sympatie do danego państwa lub osób odnoszących sukcesy polityczne, gospodarcze, sportowe i inne).

**Pobyt legalny** — pobyt pracownika kadrowego wywiadu, współpracownika lub agenta na terytorium określonego państwa zainteresowania wywiadowczego w celu wykonania określonych zadań wywiadowczych z pozycji oficjalnej (na podstawie własnych dokumentów).

**Pobyt nielegalny** — stały lub czasowy pobyt kadrowego pracownika wywiadu, współpracownika, kuriera lub agenta na terytorium państwa zainteresowania wywiadowczego, aby wykonać określone zadania wywiadowcze z pozycji nielegalnej (na podstawie dokumentów legalizacyjnych).

„**Pod obcą flagą**” — występowanie pracownika wywiadu w imieniu innych państw, organizacji lub instytucji, zwłaszcza gdy zachodziła potrzeba i istniała możliwość zatajenia, dla jakiego naprawdę kraju określona osoba świadczyła usługi wywiadowcze.

**Podrezydentura** — komórka wywiadowcza wydzielona z rezydentury ze względu np. na jej lokalizację w terenie lub z innych przyczyn organizacyjnych. Kierownikiem takiej komórki był podrezydent podlegający bezpośrednio rezydentowi. W zależności od charakteru, roli i zadań rozróżniano podrezydentury nielegalne i działające z pozycji przykrycia przedstawicielstw zagranicznych PRL.

**Praca informacyjna** — proces gromadzenia, ewidencjonowania, oceny, przetwarzania i opracowywania materiałów i informacji wywiadowczych, by przekazać je kierownictwu PZPR i rządowi, kierownictwu Ministerstwa Obrony Narodowej, zainteresowanym instytucjom wojskowym, dowództwom rodzajów wojsk i służb oraz sztabom Sił Zbrojnych PRL. W zakres pracy informacyjnej wchodziło także opracowywanie zadań wywiadowczych dla aparatu zdobywającego.

**Prowokacja** — zorganizowane przedsięwzięcie obcego kontrwywiadu (wywiadu), aby skompromitować określoną osobę lub instytucję w sposób prowokacyjny, choć nie posiada się dowodów (np. materiałów kompromitujących). Celem prowokacji ze strony obcego kontrwywiadu mogło być:

- pozbycie się niewygodnej dla kontrwywiadu osoby, bez formalnego naruszenia zasad i norm prawa międzynarodowego lub umów międzypaństwowych;
- doprowadzenie do określonej sytuacji we wzajemnych stosunkach międzypaństwowych dogodnej dla obcych służb specjalnych, wrogich ugrupowań politycznych lub danego państwa;
- osiągnięcie określonych celów propagandowych;
- ułatwienie obcym służbom specjalnym podejścia do osoby, wobec której zorganizowano prowokację, np. w celach werbunkowych.

**Przerzut** — operacja umożliwiająca pracownikowi wywiadu nielegalny wyjazd do określonego państwa zainteresowania wywiadowczego w celu wykonania zadań wywiadowczych, dokonania przejściowej legalizacji, powrotu do kraju, lub nielegalna podróż agenta do Centrali (na przeszkolenie lub dla uzyskania wytycznych do dalszej pracy itp.).

**Przykrycie (pracownika wywiadu)** — urzędy i państwowe instytucje cywilne, do których (na podstawie odpowiednio opracowanej i zalegalizowanej legendy) kierowano pra-

owników wywiadu, by wykonywali zadania wywiadowcze z pozycji własnego kraju oraz w okresie delegowania ich do pracy na placówkach zagranicznych PRL, względnie w czasie okresowych wyjazdów służbowych za granicę.

**Pseudonim** — przybrane nazwisko, imię lub nazwa nadawane pracownikom wywiadu w celach konspiracyjnych.

**Punkt kontaktowy** — miejsce służące do przekazywania oraz odbioru informacji, materiałów wywiadowczych, sprzętu itp. Punkt kontaktowy organizowano z zasady na terenie państwa, w którym działała agentura, lub na terenie państw trzecich.

**Rezydent** — pracownik wywiadu kierujący pracą składu osobowego rezydentury działającej na terenie państwa zainteresowania wywiadowczego. Rezydentem mógł być pracownik kadrowy wywiadu, współpracownik lub agent posiadający odpowiednie predyspozycje do pełnienia tej funkcji.

**Rezydentura** — zorganizowana komórka wywiadowcza na terenie państwa zainteresowania wywiadowczego, posiadająca odpowiednie siły, środki i możliwości, by samodzielnie realizować zadania wywiadowcze zlecane przez Centralę. Skład osobowy rezydentury mógł liczyć od kilku do kilkunastu i więcej osób i był zależny od zadań wywiadowczych, roli i miejsca, konkretnych warunków sytuacji wywiadowczej itp. W wywiadzie wojskowym rozróżnia się **rezydentury nielegalne** (agenturalne), działające z pozycji nielegalnych, oraz **rezydentury działające z pozycji przykrycia** (przedstawicielstwa zagraniczne).

**Rozpoznanie wojskowe** — przedsięwzięcia prowadzone przez dowództwa i sztaby sił zbrojnych w zakresie zdobywania i opracowywania informacji o rzeczywistym lub potencjalnym przeciwniku. Chodziło nie tylko o dane dotyczące siła zbrojnych konkretnego państwa czy koalicji państw, lecz także o informacje o sytuacji ekonomicznej i politycznej. Zależnie od celów, form, zakresu działania i charakteru wykonywanych zadań rozpoznanie wojskowe dzieliło się na strategiczne, operacyjne i taktyczne:

- **rozpoznanie strategiczne** organizował i prowadził Sztab Generalny w celu zapewnienia obrony państwa oraz właściwego opracowania planów prowadzenia wojny i ich realizacji w wypadku agresji państw kapitalistycznych;
- **rozpoznanie operacyjne** organizowali i prowadzili dowódcy i sztaby związków operacyjnych wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej. Jego celem było zdobywanie danych rozpoznawczych niezbędnych dla przygotowania i przeprowadzenia operacji;
- **rozpoznanie taktyczne** organizowali i prowadzili dowódcy i sztaby związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów oraz dowódcy (szefowie) rodzajów wojsk, wojsk specjalnych i służb w celu zdobywania danych o nieprzyjacielu, terenie przewidywanych działań i warunkach meteorologicznych. Informacje te były niezbędne do przygotowania i pomyslnego prowadzenia walki.

Ze względu na stosowane środki, rozpoznanie wojskowe dzieliło się na rozpoznanie radioelektroniczne, powietrzne, artyleryjskie, inżynieryjne i chemiczne. Rozpoznanie strategiczne dzieliło się na:

- agenturalne,
- lotnicze,
- morskie,
- kosmiczne.

**Rozpracowanie agenta** — prowadzone systematycznie przez cały okres współpracy agenta z wywiadem. Było konieczne dla utrzymania prawidłowych wzajemnych stosunków i organizacji całości współpracy. Przez pojęcie rozpracowania agentów przez wywiad rozumieć należy ciągle zbieranie, gromadzenie, systematyzowanie i analizowanie wszystkich danych o agencie, koniecznych dla właściwego kierowania oraz zapewnienia bezpieczeństwa pracy wywiadowczej.

**Sieć wywiadowcza** — komórki wywiadowcze działające na terytorium jednego lub kilku państw zainteresowania wywiadowczego. W praktyce wywiadowczej występowały:

- sieci wywiadowcze, w skład których wchodziły komórki organizacyjne (rezydentury, podrezydentury, samodzielni wywiadowcy i współpracownicy) aparatu wywiadowczego, działającego z pozycji przykrycia przedstawicielstw zagranicznych;
- nielegalne, agenturalne sieci wywiadowcze, będące komórkami organizacyjnymi utworzonymi z rezydentów, agentów i wywiadowców działających nielegalnie na terytorium jednego lub kilku państw zainteresowania wywiadowczego. Rozróżniano **sieci agenturalne czynne** stanowiące sumę komórek agenturalnych, bezpośrednio zaangażowanych w działalność wywiadowczą z pozycji nielegalnej oraz **sieci agenturalne rezerwowe**, które mogły być czasowo zamrożone, przygotowane do rozpoczęcia pracy (na podstawie decyzji Centrali) w okresie zagrożenia i wojny.

**Szantaż** — przedsięwzięcie mające na celu zmuszenie określonej osoby do działania sprzecznego z jej wolą, najczęściej w formie wymuszania świadczenia na rzecz wywiadu lub przez użycie groźby ujawnienia materiałów lub informacji kompromitujących, a dotyczących szantażowanej osoby lub osób jej bliskich. Szantaż był jedną z metod powszechnie stosowanych w działalności służb specjalnych państw kapitalistycznych, zwłaszcza wobec pracowników zagranicznych placówek oficjalnych państw socjalistycznych.

**Technika wywiadowcza** — metody i środki techniczne mające na celu konspirowanie (utajnianie), ułatwianie, względnie umożliwianie określonego działania wywiadowczego. Technika wywiadowcza obejmowała następujące działy:

- technikę legalizacyjną;
- fotografię wywiadowczą;
- chemię wywiadowczą;
- mechanikę wywiadowczą (kamufaż, konstrukcje zabezpieczające, niszczące itp.);
- elektronikę wywiadowczą;
- radiotechnikę wywiadowczą.

**Teren zainteresowania wywiadowczego** — obszar bądź obszary państw potencjalnych przeciwników oraz państw trzecich objęte działalnością wywiadowczą. Obszary państw potencjalnych przeciwników, będących głównym przedmiotem zainteresowania wywiadu, na których terytorium koncentrowała się zasadnicza działalność wywiadowcza zarówno w czasie pokoju, jak i w okresie zagrożenia i wojny, nazywano **głównym terenem zainteresowania**. Obszary państw trzecich (neutralnych lub niezaangażowanych), rozpoznawane ogólnikowo, względnie wykorzystywane do prowadzenia działalności wywiadowczej przeciwko głównym państwom zainteresowania wywiadowczego nazywano **pośrednim terenem zainteresowania**.

**Typowanie** — całokształt przedsięwzięć operacyjnych wywiadu zmierzających do wytypowania, rozpracowania i przygotowania do werbunku i pracy wywiadowczej określonych

osób (kandydatów na nielegalów, kurierów nielegalnych, agentów, współpracowników, łączników itp.), zdolnych i posiadających obiektywne możliwości wykonania konkretnych zadań wywiadowczych.

**Urządzenia podsłuchowe** — środki techniki operacyjnej przeznaczone do podsłuchu rozmów prowadzonych przez osoby będące obiektami zainteresowania służb wywiadowczych, a szczególnie kontrwywiadowczych. Wyróżniano m.in. podsłuch przewodowy, bezprzewodowy i telefoniczny:

- podsłuch przewodowy — z wykorzystaniem specjalnie zainstalowanej sieci;
- podsłuch bezprzewodowy — z wykorzystaniem bezprzewodowych środków techniki podsłuchowej (radiowej, laserowej itp.);
- podsłuch telefoniczny — z wykorzystaniem stałej sieci telefonicznej.

**Werbunek** — pozyskanie do współpracy z wywiadem wytypowanej i rozpracowanej osoby o konkretnych możliwościach realizowania określonych zadań wywiadowczych. Fakt przystąpienia do współpracy z wywiadem mógł być wyrażony na piśmie lub ustnie. Werbunku dokonywano także drogą stopniowego pozyskiwania do współpracy (realizacja werbunku etapami). Osoba werbująca, występując pod odpowiednio dobranym przykryciem lub legendą, stopniowo oddziaływała i planowo wciągała kandydata do świadomego wykonywania zadań wywiadowczych. W tym wypadku o rzeczywistym pozyskaniu kandydata do współpracy z wywiadem decydowało systematyczne przekazywanie przez zwerbowanego informacji i materiałów lub wykonywanie innych zadań wywiadowczych.

**Współpracownik** — obywatel PRL wytypowany, rozpracowany i pozyskany do współpracy z wywiadem. Współpracownicy realizowali zadania wywiadowcze z pozycji kraju, ale przede wszystkim w państwach zainteresowania wywiadowczego, w okresie delegowania ich do pracy w placówkach zagranicznych lub w trakcie krótkotrwałych wyjazdów służbowych za granicę.

**Wywiad wojskowy** — centralny organ rozpoznania sił zbrojnych PRL powołany do organizacji i prowadzenia działalności wywiadowczej w celu zdobywania, opracowywania i przekazywania kierownictwu PZPR i rządowi, kierownictwu Ministerstwa Obrony Narodowej i Siłom Zbrojnym PRL materiałów i informacji wywiadowczych o potencjalnych przeciwnikach PRL i bratnich państw socjalistycznych — członków Układu Warszawskiego.

**Wywiadowca** — kadrowy pracownik wywiadu wykonujący zadania wywiadowcze na terenie państwa zainteresowania wywiadowczego lub z pozycji własnego kraju.

**Wywiadowca AWO** — pracownik Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego, obywatel PRL — wytypowany, rozpracowany i zwerbowany dla wykonania określonych zadań na obszarach objętych działalnością AWO.

**Zamrożenie** — czasowe przerywanie aktywnej pracy wywiadowczej pojedynczych agentów lub grupy agentów, a nieraz i całej sieci agenturalnej działającej w państwie zainteresowania wywiadowczego. Zamrożenie agentów było często przedsięwzięciem wymuszonym, które wywiad podejmował świadomie, by zapewnić bezpieczeństwo agenturze.

Podstawowe przyczyny zamrażania agentów:

- chwilowa utrata przez agenta jego możliwości agenturalnych;

- chwilowy brak operacyjnej celowości lub możliwości wykorzystania agenta zgodnie z jego przeznaczeniem i przygotowaniem agenturalnym;
- podejrzenia w stosunku do agenta ze strony otoczenia w miejscu pracy i zamieszkania;
- nagle zaostrenie się reżimu kontrwywiadowczego w państwie zainteresowania wywiadowczego, które groziło zdemaskowaniem danego agenta przez obcy kontrwywiad;
- stwierdzenie oznak rozpracowywania danego agenta przez kontrwywiad;
- wyspa jednego z agentów rezydentury, która zagrażała dekonspiracją pozostałych agentów, lub niejasna sytuacja pojedynczych agentów;
- podejrzenia o powiązania agenta z kontrwywiadem i inne.

**Źródła bezosobowe** — resortowe i uczelniane biblioteki specjalistyczne, biblioteki publiczne, biblioteki wojskowe, prasa codzienna, księgarnie ogólne i specjalistyczne (geograficzne, topograficzne, techniczne), pokazy i wystawy wojskowe i ogólne (branżowe), ćwiczenia i manewry wojskowe, pokazy i parady wojskowe, audycje telewizyjne i radiowe, konferencje i sympozja, pokazy filmów o tematyce wojskowej.

**Źródła osobowe** — wszelkie kontakty pracowników kadrowych wywiadu z osobami współpracującymi świadomie lub nieświadomie z wywiadem wojskowym. Prócz agentów i informatorów pozyskanych do współpracy z wywiadem, potencjalnymi źródłami osobowymi byli: urzędnicy instytucji cywilnych, środowiska wojskowe kraju zainteresowania wywiadowczego, dziennikarze, personel techniczny i administracyjny w przemyśle (głównie zbrojeniowym), handlowcy i inne osoby mające dostęp do informacji interesujących wywiad, a ponadto pracownicy attachatów wojskowych i innych placówek zarówno państw socjalistycznych, jak i krajów kapitalistycznych oraz krajów Trzeciego Świata, pracownicy placówek PRL za granicą, Polacy przebywający na stałe lub czasowo w kraju zainteresowania wywiadowczego, a także turyści krajów kapitalistycznych.



## BIBLIOGRAFIA

### **ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE**

KC PZPR

Akta Bolesława Geberta

### **ARCHIWUM INSTYTUTU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W NOWYM JORKU**

Archiwum Włodzimierza Bączkowskiego

Akta Samodzielnej Placówki Wywiadowczej „Estezet”

### **ARCHIWUM IZABELI BRODACKIEJ-FALZMANN**

Spuścizna Michała Falzmana

### **ARCHIWUM MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH W WARSZAWIE**

Akta personalne

Departament Konsularny

Materiały administracyjne

Informatory

### **ARCHIWUM OŚRODKA KARTA W WARSZAWIE**

Kolekcja Jerzego Poksińskiego

### **ARCHIWUM SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE**

Akta sprawy sądowej przeciwko Grzegorzowi Żemkowi (sygn. VIII, k. 37/98)<sup>1</sup>

### **BIURO UDOSTĘPNIANIA I ARCHIWIZACJI DOKUMENTÓW INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W WARSZAWIE<sup>2</sup>**

Akta osobowe i karty przebiegu służby żołnierzy LWP i funkcjonariuszy SB

Akta paszportowe

Materiały ewidencyjne Wojskowej Służby Wewnętrznej, Zarządu II Sztabu Generalnego WP i Służby Bezpieczeństwa

---

<sup>1</sup> Materiały udostępnione przez Cezarego Gmyza.

<sup>2</sup> Z uwagi na fakt, że zbiory Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN nie są zinventaryzowane według podziału na klasyczne kolekcje archiwalne, zrezygnowano z wyszczególnienia w bibliografii wszystkich wykorzystanych w pracy jednostek archiwalnych wraz z ich sygnaturami. Zastosowano jedynie ogólny opis charakteru wykorzystanych archiwaliów.

Materiały informacyjne Zarządu II Sztabu Generalnego WP  
 Materiały operacyjne Wojskowej Służby Wewnętrznej, Zarządu II Sztabu Generalnego WP,  
 Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych  
 Materiały śledcze i prokuratorskie  
 Opracowania historyczne Zarządu II Sztabu Generalnego WP  
 Wspomnienia  
 Zbiory fotograficzne

### CENTRALNE ARCHIWUM WOJSKOWE W REMBERTOWIE

Akta Oddziału II Sztabu Generalnego

### ODDZIAŁOWE BIURO UDOSTĘPNIANIA I ARCHIWIZACJI DOKUMENTÓW INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W ŁODZI

Akta personalne Tadeusza Mrówczyńskiego

### INTERNET

bezdekrety.blogspot.com (blog Aleksandra Ściosia)  
 www.cia.gov (strona Centralnej Agencji Wywiadowczej)  
 www.demokraci.pl (strona Partii Demokratycznej)  
 www.encyklopedia-solidarnosci.pl (Encyklopedia „Solidarności”)  
 www.gazetapodatnika.pl (strona „Gazety Podatnika”)  
 www.gazetawyborcza.pl (strona „Gazety Wyborczej”)  
 www.gdansk.cognor.pl/content,8,,Zarzad.html (strona Spółki COGNOR SA)  
 www.ipn.gov.pl (strona Instytutu Pamięci Narodowej)  
 www.kampanianazywo.pl (strona redagowana przez Tomasza Machałę)  
 katalog.bip.ipn.gov.pl (strona Instytutu Pamięci Narodowej)  
 www.muzeum1939.pl (strona Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku)  
 www.niezalezna.pl  
 www.sgwp.wp.mil.pl (strona Sztabu Generalnego WP)  
 www.stowarzyszeniesowa.pl (strona Stowarzyszenia „Sowa”)  
 www.spymuseum.com  
 www.szeremietiew.pl (strona Romualda Szeremietiewa)  
 www.szmajdzinski.pl (strona Jerzego Szmajdzińskiego)  
 wiadomosci.wp.pl (strona portalu Wirtualna Polska)  
 www.wilsoncenter.org (strona Woodrow Wilson International Center for Scholars)  
 www.wprost.pl (strona tygodnika „Wprost”)

### RELACJE (w tym korespondencja)

Mariana Kozłowskiego, Ryszarda Kuklińskiego, Piotra Litki, Antoniego Macierewicza, Marcina Mamonia, Jana Parysa, Mirosława Wojciechowskiego, Piotra Woyciechowskiego, Grzegorza Żemka, NN.

### ŹRÓDŁA AUDIOWIZUALNE

*Gry wojenne*, reż. Dariusz Jabłoński, 2008.

*New Poland*, film dokumentalny Grzegorza Brauna i Roberta Kaczmarka, Film Open Group, 2010.

*Operacja „Wista”*, Discovery Historia, 2011.

*S jak szpieg. Niewolnik*, TVP, Warszawa 2005 [reportaż Leszka Wasiuty o Leszku Chroście].

*S jak szpieg. Uciekinier*, TVP, Warszawa 2003 [reportaż Leszka Wasiuty o Jerzym Brynie].

- S jak szpieg. Ulica szpiegów*, TVP, Warszawa 2005 [reportaż Leszka Wasiuty o Włodzimierzu Ostaszewiczu].
- S jak szpieg. Zawiedziona nadzieja*, TVP, Warszawa 2005 [reportaż Leszka Wasiuty o Jerzym Sumińskim].
- Towarzysz Generał*, film dokumentalny Grzegorza Brauna, Film Open Group, 2009.
- „Warto rozmawiać”, TVP 2, 22 II 2011 r. (wypowiedź Zbigniewa Siemiątkowskiego).

## ZBIORY AUTORA

- Bagiński Witold, *Struktura i kadra kierownicza wywiadu cywilnego Polski Ludowej*, mps.
- Głuchowski Leszek, *Jewish issues in the thinking of the Polish communist Military Intelligence Service, 1945-1961*, mps.
- Rybarczyk Sebastian, *W piętnastolecie śmierci Jamesa Jesusa Angletona*, mps, w zbiorach autora [tekst w przeszłości publikowany w Internecie pod tytułem *Demony CIA*].
- WSI — *patologiczne przestrzenie władzy i wpływu*, oprac. zespół pod kierunkiem Andrzeja Zybortowicza, mps.

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, wstęp A. Paczkowski, wybór i oprac. Antoni Dudek, Andrzej Paczkowski, Warszawa 2000.
- Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. 1, wstęp Jan Żaryn, Warszawa 2009.
- Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 3 kwiecień 1943–lipiec 1944, Londyn 1976.
- Armia Polska w ZSRR 1941–1942*, dokumenty przetłumaczył, oprac. oraz opatrzył przypisaniami i wstępem Wojciech Materski, Warszawa 1992.
- Biała Księga. Akta śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie w sprawie wniosków Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19.12.1995 r. i 16.01.1996 r. (sygnatura akt PoŚl 1/96)*, Warszawa 1996.
- Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. Antoni Dudek, Aleksander Kochański, Krzysztof Persak, Warszawa 2000.
- Comrade Kryuchkov's instructions. Top secret files on KGB foreign operations, 1975–1985*, ed. by Christopher Andrew and Oleg Gordievsky, Stanford 1993.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 7: styczeń 1939–grudzień 1943, Warszawa 1973.
- Gontarczyk Piotr, *Departament I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Opracowanie dotyczące genezy i zmian organizacyjnych komunistycznego wywiadu cywilnego 1944–1986* [chodzi o opracowanie autorstwa płk. Stefana Słomki], „Glaukopis”, 2006, nr 5–6.
- Gontarczyk Piotr, „Pod przykrywką”. *Rzecz o sowieckich organach Informacji Wojskowej w Wojsku Polskim*, „Glaukopis”, 2009, nr 13–14.
- Gontarczyk Piotr, *Z dziejów elit politycznych PRL. Trzy notatki na temat nadużyć Ministra Obrony Narodowej Mariana Spychalskiego*, „Glaukopis”, 2006.
- Gontarczyk Piotr, *Zwyczajny dyktator. Opracowanie płk. Ryszarda Kuklińskiego o Wojciechu Jaruzelskim*, „Glaukopis”, 2010, nr 19–20.
- H.D., *Dwa dokumenty o działalności Polskiego Sztabu Partyzanckiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1962, nr 22.
- Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami prowadzenia dokumentacji i ewidencji (1957–1990)*, oprac. wraz ze słownikiem i wstępem opatrzył Bartosz Kapuściak, Kraków 2010.
- Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska w latach 1944–1956*, oprac. Jerzy Poksiński, Aleksander Kochański, Krzysztof Persak, Warszawa 2003.

- Kiszczak Czesław, *40 lat w służbie Polski Ludowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1984, nr 2.
- Koj Ewa, *Zarząd II Sztabu Generalnego WP (schemat funkcjonowania w latach 1981–1990)*, [w:] *Osobowe źródła informacji — zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. Filipa Musiała, Kraków 2008.
- Konflikty polsko-sowieckie 1942–1944*, dokumenty oprac. oraz opatrzył przypisami i wstępem Wojciech Roszkowski, tł. dokumentów Wojciech Materski, Warszawa 1993.
- Markowa Edwarda, *Sprawozdanie z działalności Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1964, nr 2.
- Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, pod red. Włodzimierza Borodzieja i Andrzeja Garlickiego, t. 1 (wrzesień 1986–luty 1989), Warszawa 2004.
- Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, pod red. Włodzimierza Borodzieja i Andrzeja Garlickiego, t. 4 (kwiecień 1989–czerwiec 1989), Warszawa 2004.
- Opinia zespołu ekspertów Platformy Obywatelskiej do publikacji Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych w zakresie określonym w art. 67. ust. 1 pkt. 1–10 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. „Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego” oraz o innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, pod red. posła Marka Biernackiego, Warszawa, 27 III 2007.
- Paczkowski Andrzej, *Nastroje przed burzą*, „Zeszyty Historyczne”, 1992, z. 100.
- The Penkovsky papers by Oleg Penkovsky*, New York 1965.
- Poksiński Jerzy, *Memorandum Sztabu Generalnego WP w sprawie Układu Warszawskiego oraz planu rozwoju sił zbrojnych PRL na lata 1955–1965*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2000, nr 1.
- Polska emigracja polityczna. Informator MSW*, (reprint), Warszawa 2004.
- Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*, wybór i oprac. Aleksander Kochański, Galina P. Muraszko, Albina F. Noskowa, Andrzej Paczkowski, Krzysztof Persak, Warszawa 2000.
- Polska — ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944–1949*, red. Józef Dawid i Aleksander Kochański, Warszawa 1995.
- Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1972*, red. Włodzimierz Borodziej, Warszawa 2005.
- Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975*, red. Paweł Machcewicz, Warszawa 2005.
- Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1976*, red. Piotr Długokęcki, Warszawa 2008.
- Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945). Wypisy prasy konspiracyjnej*, wyboru dokonał i oprac. Karol Sacewicz, Olsztyn 2005.
- Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 5: wrzesień 1942–lipiec 1943, red. nauk. Marian Zgórnjak, oprac. Wojciech Rojek przy współpracy Andrzeja Suchcitzka, Kraków 2001.
- Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 6: lipiec 1943–kwiecień 1944, red. nauk. Marian Zgórnjak, oprac. Wojciech Rojek przy współpracy Andrzeja Suchcitzka, Kraków 2003.
- Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982. Tom 1 (sierpień 1980–marzec 1981)*, wybór, wstęp i oprac. Łukasz Kamiński, Warszawa 2006.
- Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982. Tom 2*

- (kwiecień 1981–grudzień 1982), wybór, wstęp i oprac. Łukasz Kamiński, Warszawa 2007.
- Pułkownik Kukliński. *Wywiady, opinie, dokumenty*, wybór, oprac. i wstęp J. Szaniawski, Warszawa 1998.
- Raina Peter, Tadeusz Wilecki: *nie dzielić polskiej krwi*, Warszawa 2000.
- Report o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych w zakresie określonym w art. 67. ust. 1 pkt 1 — 10 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. „Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego” oraz o innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2007.
- Spór o Polskę 1989–99. *Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ Paweł Śpiewak, Warszawa 2000.
- Tajne oblicze GL-AL i PPR. *Dokumenty*, wybór i oprac. Marek J. Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski, t. 1, Warszawa 1997.
- Tajne oblicze GL-AL i PPR. *Dokumenty*, wybór i oprac. Marek J. Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski, t. 2, Warszawa 1997.
- Wywiad polski w roku 1949. *Sprawozdanie z działalności*, wstęp i oprac. Andrzej Paczkowski, Warszawa 2009.
- „Zeszyt roboczy” generała Anoszkina, [w:] *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982. Tom 2 (kwiecień 1981–grudzień 1982)*, wybór, wstęp i oprac. Łukasz Kamiński, Warszawa 2007.
- Zmierzchdyktatury. *Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów. Tom 2 (czerwiec–grudzień 1989)*, wybór, wstęp i oprac. Antoni Dudek, Warszawa 2010.
- Żymierski Michał, Sychalski Marian, *Wojsko Polskie 1944–1947. Wybór rozkazów, przemówień i artykułów*, Warszawa 1947.

## DZIENNIKI, PAMIĘTNIKI, WSPOMNIENIA, PISMA I WYWIADY

- Alef-Bolkowiak Gustaw, *Gorące dni*, Warszawa 1971.
- Babula Julian, *Ćwierć wieku w Sztapie Generalnym WP 1969–1995. Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 2004.
- Bagley Tennent H., *Spy wars. Moles, mysteries, and deadly games*, New Haven–London 2007.
- Barron John, *KGB. Tajna działalność sowieckich agentów*, Warszawa 1991.
- Bearden Milt, Risen James, *KGB kontra CIA*, Warszawa 2008.
- Bereś Witold, Skoczylas Jerzy, *Generał Kiszczak mówi... prawie wszystko*, Warszawa 1991.
- Berling Zygmunt, *Wspomnienia. Przeciw 17 Republice*, t. 2, Warszawa 1991.
- Błażyński Zbigniew, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, Londyn 1985.
- Broniewska Janina, *W marszu na zachód (reportaże o Pierwszej Armii)*, Warszawa 1946.
- Cenckiewicz Sławomir, Woyciechowski Piotr, *Antypaństwo w państwie, czyli słów kilka o likwidacji WSI*, [w:] Sławomir Cenckiewicz, *Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka*, Łomianki 2009.
- Checinski [Chęciński] Michał, *Communism, nationalism, anti-semitism*, New York 1982.
- Cherkashin Victor, Feifer Gregory, *Spy handler. Memoir of a KGB officer. The true story of the Man who recruited Robert Hanssen and Aldrich Ames*, New York 2005.

- Chęciński Michał Mosze, *Jedenaste przykazanie: nie zapomnij*, Toruń 2004.
- Dronicz Stanisław, *Od Lenino do Drawska. Wojsko nieocenzurowane*, Warszawa 2007.
- Dronicz Stanisław, *Wojsko i politycy. Od Berlinga do Komorowskiego*, Warszawa 2002.
- Drozdow Jurij, *Zapiski Naczelnika Nielegalnej Razwiedki*, Moskwa 1999.
- Drozdowski Marek, Tatar-Zaczeniuk Hanna, *Z archiwum gen. Tatara*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2001, nr 3.
- Dubonosow Leonid, *Nelegal*, *Oceanom*, Moskwa 2002.
- Dudek Antoni, *Instytut. Osobista historia*, Warszawa 2011.
- Earley Peter, *Towarzysz J. Tajemnice rosyjskiej siatki szpiegowskiej w Stanach Zjednoczonych po zimnej wojnie*, Poznań 2008.
- Eisenhower Dwight, *Krucjata w Europie*, Warszawa 1959.
- Gates Robert M., *From the shadows. The ultimate insider's story of five presidents and how they won the Cold War*, New York 2006.
- Gomułka Władysław, *Pamiętniki*, t. 1-2, red. nauk. Andrzej Werblan, Warszawa 1994.
- Gordijewski Oleg, *Ostatni przystanek — egzekucja*, Warszawa 2001.
- Górnicki Wiesław, *Teraz już można. Ze wspomnień kulawego Szerpy*, Wrocław 1994.
- Grom. Siła i honor. Z generałem Sławomirem Petelickim rozmawia Michał Komar*, Kraków 2010.
- Grynberg Henryk, *Memorbuch*, Warszawa 2000.
- Januszewski Radosław, Strękowski Jan, *Szara księga. Mówią członkowie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do zbadania zgodności prawem działania organów państwa w sprawie Józefa Oleksego*, Warszawa 1996.
- Jaroszewicz Piotr, *Przerywam milczenie... 1939–1989*, Warszawa 1991.
- Jaruzelski Wojciech, *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992.
- Jaruzelski Wojciech, *Suwerenność w Układzie Warszawskim*, „Dziś”, 2002, nr 5.
- Jasiński Antoni, *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim*, „Dziś”, 1999, nr 7.
- Jastrzębski Artur, *Życie na krawędzi*, [w:] *Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, Warszawa 1980.
- Jaworski Kazimierz, *Na różnych frontach*, [w:] *Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, Warszawa 1980.
- Kalugin Oleg, *The first directorate. My 32 years in intelligence and espionage against the West*, New York 1994.
- Kosobudzki Tadeusz, *Bezpieka w MSZ. Służby specjalne w polityce zagranicznej RP w latach 1989–1997*, Kielce–Warszawa 1998.
- Kostikow Piotr, Roliński Bohdan, *Widziane z Kremla. Moskwa–Warszawa. Gra o Polskę*, Warszawa 1992.
- Kowalski Lech, *Generałowie*, Warszawa 1992.
- Krywicki Walter, *W tajnej służbie Stalina*, Warszawa 2002.
- Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, pod red. Krzysztofa Madeja, Jana Żaryna, Jacka Żurka, Warszawa 2003.
- Kuropieska Józef, *Misja w Londynie*, Warszawa 1981.
- Kuropieska Józef, *Nieprzewidziane przygody*, Kraków 1988.
- Kurski Jacek, Semka Piotr, *Lewy czerwcowy. Mówią: Kaczyński, Macierewicz, Parys, Glapiński, Kostrzewa-Zorbas*, Warszawa 1992.
- Kuziczkin Władimir, *KGB bez maski*, Warszawa 1991.
- Kuzminow Aleksander, *Byłem agentem KGB do zadań specjalnych*, Warszawa 2008.
- Leder Witold, *Wspomnienia i refleksje — w walce o lepszy świat*, [w:] Stefan i Witold Lederowie, *Czerwona nić. Ze wspomnień i prac rodziny Lederów*, Warszawa 2005.

- Lederowie Stefan i Witold, *Czerwona nić. Ze wspomnień i prac rodziny Lederów*, Warszawa 2005.
- Lonsdale Gordon, *Najwyższa stawka*, Katowice 1967.
- Ludzie, fakty, refleksje*, rozmowy przeprowadzili i opracowali Walery Namiotkiewicz, Bohdan Rostropowicz, Warszawa 1963.
- Łopianiowski Narcyz, *Rozmowy NKWD 1940–1941*, oprac., wstępem i przypisami opatrzył Andrzej K. Kunert, Warszawa 1990.
- Monat Paweł, Dille John, *Spy in the US*, Harper and Row, New York 1961.
- Moraczewski Marian, *Wspomnienia i niedomówienia. Dwadzieścia pięć lat pracy w wywiadzie wojskowym*, Warszawa, b.d.w.
- Od „kapitału” do kapitału. Rozmowa z Adamem Glapińskim*, [w:] Jacek Kurski, Piotr Semka, Lewy czerwcowy. Mówią: Kaczyński, Macierewicz, Parys, Glapiński, Kostrzewa-Zorbas, Warszawa 1992.
- Olszewski. *Przerwana premiera*, z Janem Olszewskim rozmawiają Radosław Januszewski, Jerzy Kłosiński, Jan Strękowski, Warszawa 1992.
- Onyszkiewicz ze szczytów do NATO. *Z Januszem Onyszkiewiczem rozmawiają Witold Bereś i Krzysztof Burnetko*, Warszawa 1999.
- Orlov Alexander, *The secret history of Stalin's crimes*, New York 1953.
- Orłow Aleksander, *Tajna historia stalinских priestupлений*, New York 1983.
- Perfidna gra. Spotkania z prof. Rurarem*, Chicago 1993.
- Pineiro Janusz H., *Trzeci akt dramatu*, Warszawa 2002.
- Pióro Tadeusz, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994.
- Prosto w oczy. Z Janem Olszewskim rozmawia Ewa Polak-Palkiewicz*, Warszawa 1997.
- Rakowski Mieczysław F., *Dzienniki polityczne 1958–1962*, Warszawa 1998.
- Rakowski Mieczysław F., *Dzienniki polityczne 1963–1966*, Warszawa 1998.
- Rurarz Zdzisław, *Byłem doradcą Gierka*, Chicago–Toronto–Warszawa 1990.
- Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą, I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*, rozmawiał Henryk Piecuch, Warszawa 1987.
- Starzyński Krzysztof, *Uśpiony agent*, Warszawa 1999.
- Stefaniak Eugeniusz, *Byłem oficerem politycznym LWP*, Toruń 2007.
- Sudopłatow Paweł, *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999.
- Suworow Wiktor, *Akwarium*, Poznań 2010.
- Suworow Wiktor, *GRU*, Poznań 2010.
- Szadkowski Tadeusz, *Kim pan jest, panie pułkowniku? Wspomnienia oficera polskiego wywiadu*, Warszawa 2003.
- Szeremietiew Romuald, *W prawo marsz! O polityce i wojsku*, rozmawiał Piotr Bączek, Warszawa 1993.
- Torańska Teresa, *Oni*, Warszawa 1990.
- Warzecha Łukasz, *Lech Kaczyński. Ostatni wywiad*, Warszawa 2010.
- Warzecha Łukasz, *Strefa zdekomunizowana. Wywiad rzeka z Radkiem Sikorskim*, Warszawa 2007.
- Wejner Edward, *Wojsko i politycy bez retuszu*, Toruń 2006.
- Winiewicz Józef, *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań 1985.
- Wodowanie admirała. Z admirałem Piotrem Kołodziejczykiem rozmawia Mieczysław Ziemiański*, Warszawa 1995.
- Wojna z narodem widziana od środka. Wywiad z płk. Kuklińskim*, Gdańsk 1987.

- Zacharski Marian, *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań 2009.
- Zacharski Marian, *Rosyjska ruletka*, Poznań 2010.
- Żegota-Januszajtis Marian, *Życie moje tak burzliwe. Wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1993.
- Życie na krawędzi. *Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, Warszawa 1980.

## ROZPRAWY NAUKOWE, PUBLIKACJE POPULARNONAUKOWE, SŁOWNIKI I INFORMATORY

- Andrew Christopher, *Defend the realm. The authorized history of MI5*, New York 2009.
- Andrew Christopher, *Tylko dla oczu prezydenta*, Warszawa 1998.
- Andrew Christopher, Gordijewski Oleg, *KGB*, Warszawa 1999.
- Andrew Christopher, Mitrochin Wasilij, *Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na Zachodzie*, Warszawa 2001.
- Andrew Christopher, Mitrochin Wasilij, *Archiwum Mitrochina II. KGB i świat*, Poznań 2006.
- Antoniak Stefan, *Grupa wywiadowcza „Michała”, „Dziś”*, 2006, nr 6.
- Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. nauk. Krzysztof Szwagrzyk, Warszawa 2005.
- Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. Marcin Węgliński, Gdańsk 2010.
- Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. Ryszard Terlecki, Warszawa 2005.
- Armstrong Richard N., *Soviet operational deception: The red cloak*, University Press of the Pacific 2004.
- Ashley Clarence, *Moskiewski agent CIA*, Warszawa 2011.
- Babula Julian, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998.
- Badowski Ryszard, *Ałganow, Jakimiszyn i inni. Wszystko o sprawie Oleksego*, Warszawa 1996.
- Bagieński Witold, *Wkład wywiadu gospodarczego w rozwój przemysłowy w dekadzie Edwarda Gierka*, [w:] *Dekada Gierka. Wnioski dla obecnego okresu modernizacji Polski*, Warszawa 2011.
- Balcerowicz Bolesław, *Od Układu Warszawskiego do Sojuszu Północnoatlantyckiego*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, pod red. Waldemara Kuczyńskiego, Warszawa 2001.
- Barański Marek, *Bunt janczarów. Kulisy tajnych służb Trzeciej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001.
- Bargiełowski Daniel, *Konterfekt renegata*, Warszawa 1996.
- Bargiełowski Daniel, *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego*, t. 2, Warszawa 2001.
- Baziur Grzegorz, *Działalność sowieckich służb specjalnych w Marynarce Wojennej 1945–1956*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2002, nr 2.
- Berend Grzegorz, *Polacy i Żydzi w roku 1956 oczami Samuela Majzelsa*, „Biuletyn IPN”, 2010, nr 11.
- Berend Grzegorz, *Życie żydowskie w Polsce w latach 1950–1956. Z dziejów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce*, Gdańsk 2006.
- Besançon Alain, *Anatomia widma. Ekonomia polityczna realnego socjalizmu*, Warszawa 1991.



- Będźmirowski Jerzy, *Rola i zadania Marynarki Wojennej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Morzu Bałtyckim w latach 1955–1991 w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego*, [w:] *Siły zbrojne — polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. Piotra Kurlendy, Jerzego Romanowicza, Andrzeja Rossy i Bogdana Zalewskiego, Toruń 2005.
- Będźmirowski Jerzy, *Współpraca Marynarki Wojennej PRL z flotami wojennymi Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w zakresie kształcenia kadr*, Toruń 2007.
- Białecki Klemens, Dorosz Andrzej, Januszkiewicz Włodzimierz, *Słownik handlu zagranicznego*, Warszawa 1986.
- Birchmeier Christian, Burdelski Marceli, Jendraszczak Eugeniusz, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Toruń 2003.
- Bittman Ladislav, *The KGB and Soviet disinformation. An insider's view*, Washington 1985.
- Bitwa o wojsko. Rozmowa z Janem Parysem*, [w:] Jacek Kurski, Piotr Semka, Lewy czerwcowy. *Mówią: Kaczyński, Macierewicz, Parys, Glapiński, Kostrzewa-Zorbas*, Warszawa 1992.
- Blejwas Stanisław, *Polska Ludowa i Polonia amerykańska (1944–1956)*, „Przegląd Polonijny”, 1996, z. 1.
- Blum Ignacy, *O składzie socjalno-demograficznym Polskich Sił Zbrojnych w Związku Radzieckim (maj 1943–lipiec 1944 r.)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1963, nr 2.
- Bochwic Teresa, *III Rzeczpospolita w odcinkach. Kalendarium wydarzeń styczeń 1989–maj 2004*, Kraków 2005.
- Brocks James H., *Detente or deception: Soviet strategy*, U.S. Air University, Air War College 1974.
- Brzeziński Zbigniew, *Plan gry. USA–ZSRR*, Nowy Jork 1987.
- Buczek Roman, *Rozgrywka o dolary*, Kielce 1991.
- „Budujemy socjalizm...”. *Materiały pokonferencyjne*, red. Robert Klementowski, Sebastian Ligarski, Wrocław 2010.
- Bukowski Władimir, *Moskiewski proces. Dysydent w archiwach Kremla*, Warszawa 1998.
- Bułhak Władysław, *Raport szefa Oddziału II KG AK ppłk. dypl. Mariana Drobnika „Bieżąca polityka polska a rzeczywistość” i sprawa jego aresztowania (listopad–grudzień 1943)*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, pod red. Władysława Bułhaka, Warszawa 2008.
- Bułhak Władysław, *Z szafy pancernej oficera Wydziału XIV Departamentu I MSW PRL*, [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, pod red. Włodzimierza Biernackiego, Zbigniewa Nawrockiego, Wita Pasierbka, Zbigniewa K. Wójcika, Kraków 2009.
- Butts Gregory K., *Russian deception operations: Another tool for the kit bag*, School of Advanced Military Studies, U.S. Army Command and General Staff College 1999.
- Cenckiewicz Sławomir, *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Poznań 2010.
- Cenckiewicz Sławomir, „Endekoesbecja”. *Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, [w:] Sławomir Cenckiewicz, *Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka*, Łomianki 2009.
- Cenckiewicz Sławomir, *Ignacy Matuszewski (1891–1946) — emigracyjne losy*, „Arcana”, 2000, nr 35.
- Cenckiewicz Sławomir, *Ignacy Matuszewski jako geopolityk*, „Arcana”, 2001, nr 38.
- Cenckiewicz Sławomir, *Komitet na celowniku „Kominternu”. O polskich komunistach w Ameryce na marginesie książki Wacława Jędrzejewicza o historii KNAPP*, [w:] Wacław

- Jędrzejewicz. *Polonia amerykańska w polityce polskiej. Historia Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia*, Łomianki 2006.
- Cenckiewicz Sławomir, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004.
- Cenckiewicz Sławomir, *Od pierwszej reemigracji do drugiej reemigracji. Aparat bezpieczeństwa PRL wobec polskiej emigracji politycznej w latach 1944–1956*, [w:] *Polska emigracja polityczna. Informator MSW*, (reprint), Warszawa 2004.
- Cenckiewicz Sławomir, *Synowie GRU. Geneza, początki i kadra wywiadu wojskowego Polski Ludowej 1943–1956*, „Arcana”, 2011, nr 98–99.
- Cenckiewicz Sławomir, *Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka*, Łomianki 2009.
- Cenckiewicz Sławomir, *Tadeusz Katelbach (1897–1977). Biografia polityczna*, Warszawa 2005.
- Cenckiewicz Sławomir, *Udział aparatu bezpieczeństwa PRL w drugiej kampanii reemigracyjnej (1955–1957)*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. Ryszard Terlecki, Warszawa 2005.
- Cenckiewicz Sławomir, *W kontenerach do Moskwy... Płk Henryk Jasik o zagrożeniach dla III RP*, [w:] Sławomir Cenckiewicz, *Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka*, Łomianki 2009.
- Cenckiewicz Sławomir, Chmielecki Adam, *Tajne pieniądze. Wywiad wojskowy PRL w labiryntyce biznesowych gier*, Poznań 2011 [w przygotowaniu].
- Cenckiewicz Sławomir, Gontarczyk Piotr, *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008.
- Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. Andrzej Paczkowski, Warszawa 2003.
- Chapman Pincher, *The secret offensiv. An expose of the Soviet disinformation campaign*, St. Martin's Press 1986.
- Chocha Bolesław, Kaczmarek Julian, *Wojna i doktryna wojenna. Wybrane problemy*, Warszawa 1980.
- Chodakiewicz Marek J., *Geneza rewolucji komunistycznej w Polsce*, [w:] *Tajne oblicze GL-AL. I PPR. Dokumenty*, wybór i oprac. Marek J. Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski, t. 1, Warszawa 1997.
- Chodakiewicz Marek J., *Żydzi i Polacy 1918–1955. Współistnienie. Zagłada. Komunizm*, Warszawa 2000.
- Ciechanowski Grzegorz, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń 2010.
- Ciechanowski Grzegorz, *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń 2009.
- Ciechanowski Jan S., *Ameryka Północna i Południowa*, [w:] *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1, red. Tadeusz Dubicki, Daria Nałęcz, Tessa Stirling, Warszawa 2004.
- Cogan Charles, Scott Len, *The CIA and Oleg Penkovsky, 1961–63*, [w:] *Exploring intelligence archives. Enquiries into the secret state*, ed. by R. Gerald Hughes, Peter Jackson, Len Scott, London-New York 2008.
- Costello John, Tsarev Oleg, *Deadly illusions: The KGB Orlov dossier reveals Stalin's master spy*, New York 1993.
- Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, pod red. Krzysztofa Persaka i Łukasza Kamińskiego, Warszawa 2010.
- Cziertoprud Siergiej, *Jurij Andropow. Tajny priesiedatielja KGB*, Moskwa 2006.
- Czikow Władimir, *Dosie KGB nr 13676. Nielegały*, t. 1-2, Moskwa 1997.

- Czyżewski Ireneusz, *Trzęsienie ziemi w MON*, Warszawa 1993.
- Dailey Brian D., Parker Patrick J., *Soviet strategic deception*, Lexington Books 1987.
- Dakowski Mirosław, Przystawa Jerzy, *Via bank i FOZZ. O rabunku finansów Polski*, Komorów 1992.
- Darski Józef [Targalski Jerzy], *O komunistycznej dezinformacji*, Warszawa 1989.
- Darski Józef [Targalski Jerzy], *Rok 1989: jesień narodów czy KGB?*, „Fronda”, 2001, nr 23/24.
- Dekada Gierka. Wnioski dla obecnego okresu modernizacji Polski*, Warszawa 2011.
- DeLeon Peter, *Soviet views of strategic deception*, Rand Corp. 1981.
- Departament X MBP. Wzorce — struktury — działanie*, pod red. Konrada Rokickiego, Warszawa 2007.
- Dojka Iwona, *Zakłamanym słownikiem, czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011.
- Dolata Bolesław, *O naczelnym władzach i instytucjach Ludowego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1964, nr 4.
- Dolata Bolesław, *Zarys organizacji i działalności Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1968, nr 3.
- Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, pod red. A. Borowskiego, Warszawa 2005.
- Drużyńska Jolanta, Jankowski Stanisław M., *Ucieczki specjalnego znaczenia*, Poznań 2011.
- Dubiński Krzysztof, Jurczenko Iwona, *Być szpiegiem*, Warszawa 1994.
- Dudek Antoni, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007.
- Dudek Antoni, *Pożegnanie z Wielkim Bratem. Ostatni rok w dziejach stosunków polsko-radzieckich (1991)*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. zespołu, Warszawa 2008.
- Dudek Antoni, *PRL bez makijażu*, Kraków 2008.
- Dudek Antoni, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.
- Dudek Antoni, *Trzy bitwy generała*, [w:] Antoni Dudek, *PRL bez makijażu*, Kraków 2008.
- Dudek Antoni, Paczkowski Andrzej, *Polska*, [w:] *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, pod red. Krzysztofa Persaka i Łukasza Kamińskiego, Warszawa 2010.
- Dygas Piotr, *Miejsce organów i jednostek rozpoznania MW w polityce obronnej państwa w latach 1945–1980*, [w:] *Siły zbrojne — polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. Piotra Kurlendy, Jerzego Romanowicza, Andrzeja Rossy i Bogdana Zalewskiego, Toruń 2005.
- Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, pod red. Waldemara Kuczyńskiego, Warszawa 2001.
- Eisler Jerzy, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
- Eisler Jerzy, *Przedślowie*, [w:] Nalepa Edward J., *Wojsko Polskie w Grudniu 1970*, Warszawa 1990.
- Encyklopedia sekretnych służb Rosji*, oprac. Aleksander Kołpakidi, Moskwa 2003.
- Epstein Edward J., *Podstęp. Niewidzialna wojna między KGB a CIA*, Krosno 1993.
- Exploring intelligence archives. Enquiries into the secret state*, ed. by R. Gerald Hughes, Peter Jackson, Len Scott, London–New York 2008.
- Faligot Roger, Kauffer Remi, *Służby specjalne. Historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, Warszawa 2006.
- Frazik Wojciech, *Z dziejów łączności cywilnej. Kraj — emigracja w latach 1944/1945–1948/1949*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, 1998, nr 11.
- Frazik Wojciech, Kopka Bogusław, Majchrzak Grzegorz, *Dzieje aparatu represji w PRL 1944–1989. Stan badań*, Warszawa 2004 (ipn.gov.pl).

- Friszke Andrzej, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999.
- Gadowski Witold, Wojciechowski Przemysław, *Tragarze śmierci*, Warszawa 2010.
- Gajdziński Piotr, *Anatomia zbrodni nieukaranej. Dlaczego nie rozliczyliśmy się z komunistyczną przeszłością?*, Warszawa 2006.
- Gazur Edward, *Alexander Orlov: The FBI's KGB general*, New York 2002.
- Gładkow Teodor, *Korol Nelegalow*, Moskwa 2002.
- Glantz David M., *Soviet war experience: A deception case study*, Soviet Army Studies Office 1988.
- Głowacki Bolesław, *Wojskowe służby specjalne*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, pod red. Waldemara Kuczyńskiego, Warszawa 2001.
- Gnauck Gerhard, *Marcel Reich-Ranicki. Polskie lata*, Warszawa 2009.
- Golicyn Anatolij, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Warszawa 2007.
- Golicyn Anatolij, *The perestroika deception*, London 1998.
- Golitsyn Anatolij, *New lies for old. The communist strategy of deception and disinformation*, New York.
- Golon Mirosław, *Radzieckie służby dyplomatyczne i konsularne w Polsce w latach 1944–1961*, „Czasy Nowożytnie”, 2007, t. 20.
- Gondek Leszek, *Polskie Misje Wojskowe 1945–1949*, Warszawa 1981.
- Gontarczyk Piotr, *Grzegorz Korczyński (1915–1971), generał, wiceminister bezpieczeństwa publicznego i obrony narodowej*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 2006, nr 3.
- Gontarczyk Piotr, *Kłopoty z historią. Publicystyka z lat 1996–2005*, Warszawa 2006.
- Gontarczyk Piotr, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006.
- Gontarczyk Piotr, *Z genealogii elit PZPR. Przypadek Stefana Kilianowicza vel Grzegorza Korczyńskiego*, „Glaukopis”, 2003, nr 1.
- Gorbunow Jewgienij, *Stalin i GRU*, Moskwa 2010.
- Grabski August, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa 2004.
- Grała Dariusz T., *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989). Próba uratowania socjalizmu*, Warszawa 2005.
- Grant Natalie, *Deception: A tool of Soviet foreign policy*, Nathan Hale Institute 1987.
- Grünberg Karol, *Szpiedzy Stalina. Z dziejów wywiadu radzieckiego*, Warszawa 1998.
- Grzelak Czesław, *Wojenna edukacja kadr Wojska Polskiego na froncie wschodnim 1943–1945*, Warszawa 2004.
- Grzelak Czesław, Stańczyk Henryk, Zwoliński Stefan, *Armia Berlinga i Żymierskiego. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945*, Warszawa 2002.
- Grzelak Czesław, Stańczyk Henryk, Zwoliński Stefan, *Bez możliwości wyboru. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945*, Warszawa 1993.
- Grzelak Piotr, *Wojna o lustrację*, Warszawa 2005.
- Guillain Robert, *Sorge*, Warszawa 1987.
- Hałagida Igor, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005.
- Hart John Limond, *Walka wywiadów. Rosjanie w CIA*, Warszawa 2008.
- Haynes John Earl, Klehr Harvey, *Venona. Decoding Soviet espionage in America*, New Haven and London 2000.
- Haynes John Earl, Klehr Harvey, Vassiliev Alexander, *Spies. The rise and fall of the KGB in America*, London 2009.

- Herman Arthur, *Joseph McCarthy: Reexamining the life and legacy of America's most hated senator*, New York 2000.
- Herman Michael, *Potęga wywiadu*, Warszawa 2002.
- Holzman Michael, *James Jesus Angleton, the CIA, and the craft of counterintelligence*, University of Massachusetts Press Amherst.
- Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, pod red. Krzysztofa Persaka, Warszawa 2000.
- Jaczyński Stanisław, *Rozpoznanie operacyjne oficerów Wojska Polskiego w obozach specjalnych NKWD (jesień 1939–wiosna 1940)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2003, nr 4.
- Jaczyński Stanisław, *Sowiecka próba zorganizowania polskiej dywizji w składzie Armii Czerwonej. Październik 1940–czerwiec 1941*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2007, nr 1.
- Jaczyński Stanisław, *Sowieckie próby pozyskania oficerów polskich w latach 1940–1941*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1993, nr 4.
- Jaczyński Stanisław, *Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie. Wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2006.
- Jaczyński Stanisław, *Zygmunt Berling. Między sławą a potępieniem*, Warszawa 1993.
- Jadziak Emil, *Pomoc ZSRR w zorganizowaniu i przygotowaniu do walki oraz w pokojowej rozbudowie Ludowego Wojska Polskiego*, [w:] *Ludowe Wojsko Polskie 1943–1973. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej z okazji XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, 5–6 września 1973 r.*, Warszawa 1974.
- Jankowiak Stanisław, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970*, Warszawa 2005.
- Jędrzejewicz Wacław, *Polonia amerykańska w polityce polskiej. Historia Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia*, Łomianki 2006.
- Jędrzejko Mariusz, Bożejewicz Wiesław, *Funkcjonariusze służb specjalnych — beneficjenci systemu czy ofiary lustracji?*, [w:] *Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, pod red. Marii Jarosz, Warszawa 2008.
- Jędrzejko Mariusz, Krogulski Mariusz L., Paszkowski Marek, *Generałowie i admirałowie III Rzeczypospolitej (1998–2002)*, Warszawa 2002.
- Kamiński Łukasz, *1981: koniec doktryny Breżniewa*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. zespołu, Warszawa 2008.
- Kamiński Łukasz, *Lingua securitatis*, [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. Filipa Musiała, Kraków 2006.
- Kamiński Łukasz, *NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk*, [w:] *Solidarność 1980–1989*, t. 6: *Polska południowa*, pod red. Łukasza Kamińskiego i Grzegorza Waligóry, Warszawa 2010.
- Kaszyński Krzysztof, Podgórski Jacek, *Kryptonim „Polska”, czyli szpiedzy i agenci*, Warszawa 1996.
- Kister Anna G., *Pretorianie. Polski Samodzielny Batalion Specjalny i wojska wewnętrzne 18 X 1943–26 III 1945*, Warszawa 2010.
- Knight Amy, *Jak zaczęła się zimna wojna. Sprawa Guzenki i polowanie na radzieckich szpiegów*, Warszawa, b.r.
- Kochański Aleksander, *Polska 1944–1991. Informator historyczny. Tom III/2 (1983–1991). Ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1971–1991)*, Warszawa 2005.
- Kołąkowski Piotr, *Organizacja Wydziału Wywiadowczego (Razwiedupr) Sztabu Frontowego Okręgu Wojskowego Armii Czerwonej*, „Słupskie Studia Historyczne”, 2000, nr 8.
- Kołąkowski Piotr, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010.

- Kołakowski Piotr, *Sowiecki wywiad strategiczny a sytuacja wojskowa na ziemiach polskich w latach 1940–1941*, „Słupskie Studia Historyczne”, 2004, nr 11.
- Kołpakidi Aleksander, *Encyklopedia wojenno-jaszczedki Rosji*, Moskwa 2004.
- Kołpakidi Aleksander, *GRU w Wielkiej Otieczestwiennej Wojnie*, Moskwa 2010.
- Kołpakidi Aleksander, Prochorow Dmitrij, *Impieria GRU. Oczerki istorii rosijskiej wojenno-jaszczedki*, t. 1, Moskwa 2000.
- Komornicki Stanisław, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Krótki informator historyczny*, cz. 2: *Piechota*, Warszawa 1964.
- Komorowski Bronisław, *Armia państwa niepodległego i niedemokratycznego*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, pod red. Waldemara Kuczyńskiego, Warszawa 2001.
- Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, pod red. Tomasza Szaroty, Warszawa 2001.
- Konieczny Kazimierz, Wiewióra Henryk, Karol Świerczewski „Walter”, Warszawa 1971.
- Kopec Jakub, Pineiro Janusz H., *Po drugiej stronie lustracji*, Warszawa 2000.
- Korkuc Maciej, *Pretorianie władzy „ludowej”. Zasadny organizacji oddziałów prowokacyjnych i sieci agenturalnej w świetle instrukcji Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznyego*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 2005, nr 2.
- Korolkow Jurij, *Operacja „Ramsay”. Opowieść o Richardzie Sorge*, Warszawa 1968.
- Kosman Marcelli, *Los Generała. Wokół medialnego wizerunku Wojciecha Jaruzelskiego*, Toruń 2008.
- Kospath-Pawłowski Edward, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1943–1945*, Pruszków 1993.
- Kowalski Lech, *Generał ze skazką. Biografia wojskowa gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Warszawa 2001.
- Krasucki Eryk, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza. Biografia polityczna*, Warszawa 2009.
- Krop Pascal, *Sekrety wywiadu francuskiego*, Warszawa 1999.
- Kross Peter, *The encyclopedia of World War II spies*, Fort Lee 2001.
- Królikowski Janusz, *Admirałowie Polskiej Marynarki Wojennej 1945–2004*, Toruń 2004.
- Królikowski Janusz, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. 1-4, Toruń 2010.
- Kto był kim w drugim obiegu? Słownik pseudonimów pisarzy i dziennikarzy 1976–1989*, pod red. Dobrosławy Świerczyńskiej, Warszawa 1995.
- Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984.
- Krzak Andrzej, *Czerwoni Azełowie. Afera „MOCR — Trust” 1922–1927*, Warszawa 2010.
- Krzysztofiński Mariusz, *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/1945*, Rzeszów 2010.
- Kuchnia władzy. Księga pamiątkowa z okazji 70-tej rocznicy urodzin Andrzeja Garlickiego*, pod red. Włodzimierza Borodzieja i Jerzego Kochanowskiego, Warszawa 2005.
- Kwiatkowski Stanisław, *Wojsko i stan wojenny*, [w:] *Polska pod rządami PZPR*, praca zbiorowa pod red. Mieczysława F. Rakowskiego, Warszawa 2000.
- Kwiatkowski Stanisław, *„Zieloni” vs. „czerwoni” w konflikcie politycznym po 13 grudnia 1981*, „Disputatio”, 2009, nr 1.
- Larecki Jan, *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007.
- Latkowski Sylwester, *Zabić Papalę*, Warszawa 2008.
- Laurent Eric, *Moskwa na Wall Street*, Londyn 1989.
- Lesiakowski Krzysztof, *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*, Warszawa 1998.
- Libera Paweł, *Marcel Reich-Ranicki przed Centralną Komisją Kontroli Partyjnej (1950–1957)*, „Zeszyty Historyczne”, 2009, z. 167.

- Ludowe Wojsko Polskie 1943–1973. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej z okazji XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, 5–6 września 1973 r.*, Warszawa 1974.
- Łoś Maria, Zybortowicz Andrzej, *Privatizing the police-state. The case of Poland*, New York 2000.
- Łota Władimir I., *GRU. Ispytanije wojnoj. Wojennaja razwiedka Rosiji nakanunie i w gody Wielkiej Oticieczestwiennoj Wojny 1941–1945*, Moskwa 2010.
- Łukasiewicz Sławomir, *Instrukcje dla generała Izydora Modelskiego z 1946 r.*, „Niepodległość”, 2003–2004, t. 53–54.
- Łukasiewicz Sławomir, *Przesłuchania generała Modelskiego przed komisjami Izby Reprezentantów i Senatu USA wiosną 1949 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2010, nr 1 (15).
- Łurie Waczesław M., Koczik Walery J., *GRU. Diela i ljudi*, Moskwa 2002.
- Machcewicz Paweł, *„Monachijska menażeria”. Walka z Radiem Wolna Europa 1950–1989*, Warszawa 2007.
- Machcewicz Paweł, *Radio Wolna Europa i „partyzanci”*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. zespołu, Warszawa 2008.
- Madej Krzysztof, Żaryn Jan, Żurek Jacek, *Wstęp*, [w:] *Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, pod red. Krzysztofa Madeja, Jana Żaryna, Janka Żurka, Warszawa 2003.
- Mader Julius, Stuchlik Gerhard, Pehnert Horst, *Dr Sorge nadaje z Tokio*, Warszawa 1969.
- Majchrzak Grzegorz, *Człowiek, który uwiódł Służbę Bezpieczeństwa*, „Rzeczpospolita”, 6 VIII 2005.
- Majchrzak Grzegorz, *Obóz władzy w stanie wojennym*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, pod red. A. Borowskiego, Warszawa 2005.
- Małkiewicz Andrzej, Ruchniewicz Krzysztof, *Pierwszy znak solidarności. Polskie odgłosy powstania ludowego w NRD w 1953 r.*, Wrocław 1998.
- Mangold Tom, *Cold Warrior. James Jesus Angleton: The CIA's master spy hunter*, New York 1991.
- Marcinkiewicz Anna, *Sposób archiwizowania i przechowywania dokumentacji w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Przegląd Archiwalny IPN”, 2010, nr 3.
- Marciniak Włodzimierz, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.
- Marcinkowski Adam, Palski Zbigniew, *Ofiary stalinowskich represji w Wojsku Polskim*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1990, nr 1–2.
- Marszałec Janusz, *Pytania o „tajne oblicza”. Działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze PPR, GL i AL wobec AK i Delegatury Rządu na Kraj*, [w:] *Departament X MBP. Wzorce — struktury — działanie*, pod red. Konrada Rokickiego, Warszawa 2007.
- Marzec 1968. *Trzydzieści lat później*, t. 1: *Referaty*, pod red. Marcina Kuli, Piotra Osęki i Marcina Zaremby, Warszawa 1998.
- Materski Wojciech, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”. Lipiec 1944–marzec 1947*, Warszawa 2007.
- Materski Wojciech, *Jeńcy wojenni internowani w latach 1939–1941*, [w:] *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, pod red. Wojciecha Materskiego i Tomasza Szaroty, Warszawa 2009.
- Mażewski Lech, *Posttotalitarny autorytaryzm PRL 1956–1989. Analiza ustrojowo-polityczna*, Warszawa–Biała Podlaska 2010.
- Mażewski Lech, *Sinusoida niepodległości. Artykuły, szkice, recenzje i dwie rozmowy*, Krzeszowice 2005.
- Mażewski Lech, *Stany nadzwyczajne w Polsce w latach 1918–1989. Szkic ustrojowopolityczny*, Toruń 2006.

- McCarthy Edward P., *Glasnost and perestroika: Campaign or deception?*, (USAWC Military Studies Program Paper), U.S. Army War College 1989.
- Mikulicz Sergiusz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Mitrokhin Vasilij, *KGB Lexicon. The Soviet intelligence officer's handbook*, London–New York 2004.
- Moczulski Leszek, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999.
- Moldawa Tadeusz, *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991.
- Morgan Ted, *Reds. McCarthyism in twentieth century America*, New York 2003.
- Moss Norman, *Klaus Fuchs. A biography*, New York 1987.
- Murphy David E., Kondrashev Siergiej A., Bailey George, *Battleground Berlin. CIA vs. KGB in Cold War*, New Haven 1997.
- Nalepa Edward J., *Oficerowie armii radzieckiej w Wojsku Polskim 1943–1968*, Warszawa 1995.
- Nalepa Edward J., *Wojsko Polskie w Grudniu 1970*, Warszawa 1990.
- Nalepa Edward J., *Wydarzenia 1967 roku w wojskach OPK*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1997, nr 1–2.
- Nazarewicz Ryszard, *Działalność polskich grup spadochronowo-wywiadowczych na terenie ziem zachodnich oraz Niemiec w końcowym okresie II wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1970, nr 4.
- Nazarewicz Ryszard, *Komintern a lewica polska. Wybrane problemy*, Warszawa 2008.
- Nazarewicz Ryszard, *Polacy — spadochroniarze-wywiadowcy na zapleczu frontu wschodniego*, Warszawa 1974.
- Nazarewicz Ryszard, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałanie wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983.
- Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, pod red. Marii Jarosz, Warszawa 2008.
- Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, pod red. Włodzimierza Biernackiego, Zbigniewa Nawrockiego, Wita Pasierbka, Zbigniewa K. Wójcika, Kraków 2009.
- Nogaj Adam, *Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w okresie 1944–1945*, [w:] *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, pod red. Piotra Kołakowskiego i Andrzeja Peplńskiego, Toruń 2006.
- Nowak Jerzy M., *Od hegemonii do agonii. Upadek Układu Warszawskiego — polska perspektywa*, Warszawa 2011.
- Nurek Mieczysław, *Gorycz zwycięstwa. Los Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej 1945–1949*, Gdańsk 2009.
- Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, pod red. zespołu, Warszawa 2008.
- Oni rukowodili GRU*, Moskwa 2010.
- Osobowe źródła informacji — zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. Filipa Musiała, Kraków 2008.
- Paczkowski Andrzej, *Bardzo krótki słownik wywiadu*, [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. Filipa Musiała, Kraków 2006.
- Paczkowski Andrzej, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980–styczeń 1982*, Kraków 2002.
- Paczkowski Andrzej, *Komitet Obrony Kraju w latach 1959–1991*, „Zeszyty Historyczne”, 2008, z. 168.
- Paczkowski Andrzej, *Rezydentura wywiadu MSW w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego*



- (1971–1983) [w:] „*Budujemy socjalizm...*”. *Materiały pokonferencyjne*, pod red. Roberta Klementowskiego, Sebastiana Ligarskiego, Wrocław 2010.
- Paczkowski Andrzej, *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim. Od marzeń o „Polskim Froncie” do rzeczywistości stanu wojennego*, „Zeszyty Historyczne”, 2007, z. 161.
- Paczkowski Andrzej, *Wstęp*, [w:] *Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności*, wstęp i oprac. Andrzej Paczkowski, Warszawa 2009.
- Paczkowski Andrzej, *Wywiad cywilny Polski komunistycznej 1945–1989. Próba ogólnego zarysu*, „Zeszyty Historyczne”, 2005, z. 152.
- Paczkowski Andrzej, *Żydzi w UB — próba weryfikacji stereotypu*, [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, pod red. Tomasza Szaroty, Warszawa 2001.
- Palski Zbigniew, *Agentura Informacji Wojskowej w latach 1945–1956*, Warszawa 1992.
- Palski Zbigniew, *Informacja Wojskowa w latach 1943–1957. Kontrwywiad wojskowy czy policja polityczna*, Warszawa 2001.
- Palski Zbigniew, *Praca operacyjna organów Informacji Wojska Polskiego 1945–1957*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2004, nr 2.
- Paluch Andrzej K., *Inkluzywne i ekskluzywne rozumienie terminu „Polonia”*, „Przegląd Polonijny”, 1976, z. 2.
- Pałka Jarosław, *Generał Stefan Mossor (1896–1957). Biografia wojskowa*, Warszawa 2008.
- Pawlikowicz Leszek, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004.
- Pawłow Władimir, *Uprawlenie „S” w Głównoje Nielegalnoj Razwiedki*, Moskwa 2006.
- Pawłowicz Jacek, *Ludzie płockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945–1956*, Warszawa 2007.
- Pepłoński Andrzej, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Persak Krzysztof, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006.
- Peterman Radosław, *Rola WSW w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1957–1990*, [w:] *Racja stanu. Janowi Olszewskiemu*, Poznań 2011.
- Piotrowski Mirosław, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978 — Centrala*, Lublin 2000.
- Piotrowski Paweł, *Organizacja i dyslokacja Armii Czerwonej/Radzieckiej na terytorium Polski w latach 1944–1993*, [w:] *W objęciach wielkiego brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, pod red. Konrada Rokickiego i Sławomira Stępnia, Warszawa 2009.
- Piotrowski Paweł, *Sprawa współpracy Wojciecha Jaruzelskiego z Informacją Wojskową. Rekonans archiwalny*, „Biuletyn IPN”, 2007, nr 1–2.
- Piotrowski Paweł, *Śląski Okręg Wojskowy. Przekształcenia organizacyjne 1945–1956*, Warszawa 2003.
- Piotrowski Paweł, *Wojskowa Służba Wewnętrzna 1957–1989*, „Biuletyn IPN”, 2002, nr 6.
- Piotrowski Paweł, *Uwagi o funkcjonowaniu i metodologii pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych MSW*, [w:] *Osobowe źródła informacji — zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. Filipa Musiała, Kraków 2008.
- Pióro Tadeusz, *Uciezki oficerów Ludowego Wojska Polskiego w latach 1948–1990*, „Więź”, 1999, nr 12.
- Poksiński Jerzy, *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska w latach 1944–1956*, [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska w latach 1944–1956*, oprac. Jerzy Poksiński, Aleksander Kochański, Krzysztof Persak, Warszawa 2003.
- Poksiński Jerzy, *Siły zbrojne wobec ugrupowań niepodległościowych w Polsce w latach 1944–*

- 1956, [w:] *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, pod red. A. Ajnenkiela, Warszawa 2001.
- Poksiński Jerzy, „TUN”. *Tatar-Utnik-Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992.
- Poksiński Jerzy, *Victis Honos*. „Spisek w wojsku”, Warszawa 1994.
- Polacy w wojnie hiszpańskiej (1936–1939)*, pod red. Michała Brona, Warszawa 1967.
- Polak Wojciech, *Anatomia agenta. Historia tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Karol” (1978–1983)*, Gdańsk 2005.
- Polmar Norman, Allen Thomas B., *Księga szpiegów. Encyklopedia. Ludzie, organizacje, operacje, sprzęt. Historia i współczesność*, Warszawa 2000.
- Polniak Łukasz, *Patriotyzm wojskowy w PRL w latach 1956–1970*, Warszawa 2011.
- Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, pod red. Wojciecha Materskiego i Tomasza Szaroty, Warszawa 2009.
- Polska pod rządami PZPR*, praca zbiorowa pod red. Mieczysława F. Rakowskiego, Warszawa 2000.
- Polski wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami 1939–1945*, Warszawa 1980.
- Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, pod red. Piotra Kołakowskiego i Andrzeja Peplńskiego, Toruń 2006.
- Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1, pod red. Tadeusza Dubickiego, Darii Nałęcz, Tessy Stirling, Warszawa 2004.
- Potyrała Bolesław, *Wojna „ukryta” (Główny Zarząd Wywiadu Sztabu Generalnego ZSRR)*, „Szkice Legnickie”, t. 17, 1995.
- Potyrała Bolesław, Fudali Robert, *Od zwycięstwa do upadku. Siły zbrojne Związku Radzieckiego 1945–1991*, Warszawa 2009.
- Potyrała Bolesław, Szczegóła Hieronim, *Czerwoni marszałkowie. Elita armii radzieckiej 1935–1991*, Zielona Góra 1997.
- Puchała Franciszek, *Sekrety Sztabu Generalnego pojątańskiej Polski*, Warszawa 2011.
- Rabiej Paweł, Rosińska Inga, *Kim pan jest, panie Wachowski?*, Warszawa 1993.
- Racja stanu. Janowi Olszewskiemu*, Poznań 2011.
- Radzieckie siły zbrojne 1918–1968*, Warszawa 1970.
- Raina Peter, *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, Warszawa 2006.
- Raport: sprawa ojca Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*, raport przygotowany przez Andrzeja Grajewskiego, Pawła Machcewicza i Jana Żaryna, ipn.gov.pl/portal/pl/239/3755/Raport\_Sprawa\_ojca\_Konrada\_Hejmo\_Dzialania\_Sluzby\_Bezpieczenstwa\_przeciwko\_Kosci.html?se arch=307124.
- Rawski Tadeusz, Stąpor Zdzisław, Zamojski Jan, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939–1945. Szkice i schematy*, Warszawa 1966, t. 2.
- Rawski Tadeusz, Stąpor Zdzisław, Zamojski Jan, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939–1945. Węzłowe problemy*, Warszawa 1966.
- Razwiedka i kontrrazwiedka w licach. Encyklopedyczny słownik rosyjskich specstążb*, Moskwa 2002.
- Recent espionage cases: 1975–1999*, „Summaries and Sources”, September 1999.
- Reszka Paweł, Majewski Michał *Daleko od Wawelu*, Warszawa 2010.
- Richelson Jeffrey T., *A century of spies. Intelligence in the twentieth century*, Oxford–New York 1997.
- Rocznik statystyczny 1955*, Warszawa 1955.
- Rocznik statystyczny 1983*, Warszawa 1984.

- Roliński Bohdan, *Świadek pod toporem kata*, Toruń 2007.
- Romerstein Herbert, *Patrioci Związku Sowieckiego. Wykorzystywanie amerykańskich komunistów pochodzenia polskiego przez sowieckie służby specjalne*, „Glaukopis”, 2006, nr 4.
- Romerstein Herbert, Breindel Eric, *The Venona secrets. Exposing Soviet espionage and America's traitors*, Washington 2001.
- Rozbicki Wiesław, *Anegdota i ploty o generałach*, Warszawa 2005.
- Sacewicz Karol, *Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich 1939–1945*, Warszawa 2009.
- Sanford George, *Military rule in Poland. The rebuilding of communist power, 1981–1983*, New York 1986.
- Sawicki Wojciech, *Współpraca Wojciecha Jaruzelskiego z organami Informacji Wojskowej w świetle materiałów wschodnioniemieckiej Stasi (studium źródłoznawcze)*, „Biuletyn IPN”, 2010, nr 3.
- Semków Piotr, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006.
- Sewier Aleksander, Kołpakidi Aleksander, GRU. *Unikalnaja encyklopedia*, Moskwa 2009.
- Shultz Richard, *Dezinformatsia: Active measures in Soviet strategy*, Pergamon-Brassey's 1984.
- Sielezin Jan R., *Ludzie wywiadu i bezpieczeństwa*, Wrocław 1998.
- Siemaszko Zbigniew S., *Działalność generała Tatara (1943–1949)*, Londyn 1999.
- Siemiątkowski Zbigniew, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009.
- Siłły zbrojne — polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. Piotra Kurlendy, Jerzego Romanowicza, Andrzeja Rossy i Bogdana Zalewskiego, Toruń 2005.
- Skryte oblicze systemu komunistycznego: u źródeł zła*, Warszawa 1997.
- Skwarczyński Henryk, *Jak zabiłem Piotra Jaroszewicza*, Kraków 2009.
- Słowiński Przemysław, *Słynne fortuny III RP*, Katowice 2009.
- Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, pod red. Feliksa Tycha, Warszawa 1987.
- Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, pod red. Feliksa Tycha, Warszawa 1992.
- Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989.
- Snyder Timothy, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, Warszawa 2011.
- Sobór-Świdarska Anna, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009.
- Sojak Radosław, Wicenty Daniel, *Zagubiona rzeczywistość. O społecznym konstruowaniu niewiedzy*, Warszawa 2005.
- Solidarność 1980–1989*, t. 6: *Polska południowa*, pod red. Łukasza Kamińskiego i Grzegorza Waligóry, Warszawa 2010.
- Sołtysiak Grzegorz, *System doradców politycznych gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Historia Zespołu Studiów i Analiz 1984–1990*, [w:] *Kuchnia władzy. Księga pamiątkowa z okazji 70-tej rocznicy urodzin Andrzeja Garlickiego*, pod red. Włodzimierza Borodzieja i Jerzego Kochanowskiego, Warszawa 2005.
- Spątek Robert, *Kierownictwo PZPR i MBP w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego”. Wokół drogi do procesu Mariana Spychalskiego w latach 1948–1956* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, pod red. Kazimierza Krajewskiego i Tomasza Łabuszewskiego, Warszawa 2005.
- Spątek Robert, *Potęga szpiegomanii. Departament X w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego” w kierownictwie komunistycznym w Polsce (1948–1956)*, [w:] *Departament X MBP. Wzorce — struktury — działanie*, pod red. Konrada Rokickiego, Warszawa 2007.

- Spałek Robert, *Z dziejów komunistycznego wywiadu. Casus Bogusława Hrynkiewicza i Mariana Spychalskiego (1940–1944)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2008, nr 1.
- Spółeczność żydowska w PRL przed kampanią antysemitką lat 1967–1968 i po niej, pod red. Grzegorza Berendta, Warszawa 2009.
- Stan wojenny w skali kraju i Pomorza Zachodniego. Informacje źródłowe i refleksje, praca zbiorowa pod red. Małgorzaty Machałek i Jana Macholaka, Szczecin 2005.
- Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa, t. 2: Działalność w latach 1947–1958, wybór dokumentów Witold Bagiński, Franciszek Dąbrowski, Franciszek Gryciuk, Warszawa–Łódź 2010.
- Staniszkiś Jadwiga, *Ontologia socjalizmu*, Kraków–Nowy Sącz 2006.
- Staniszkiś Jadwiga, *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk 2001.
- Staniszkiś Jadwiga, *Rewolucja militarna a koniec komunizmu*, „Arcana”, 1995, nr 6.
- Sterling Claire, *Sieć terroru. Prawda o międzynarodowym terroryzmie*, Warszawa 1990.
- Stola Dariusz, *Finanse PZPR*, [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, pod red. Andrzeja Paczkowskiego, Warszawa 2003.
- Stola Dariusz, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010.
- Stosunki dyplomatyczne Polski 1944–1978 r. Informator, t. 3: Ameryka, Warszawa 1979.
- Strategia wojenna, pod red. marszałka ZSRS Wasilija D. Sokołowskiego, Warszawa 1964.
- Strzelczyk Joanna, *Ucieczka ze Wschodu. Rosja w polskiej polityce 1989–1993*, Warszawa 2002.
- Sułek Aleksy, *Współdziałanie Ludowego Wojska Polskiego z Armią Radziecką w ramach Układu Warszawskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1983, nr 2–3.
- Sutton Anthony C., *Soviet deception: The unkown story behind perestroika and glasnost*, Liberty House Press, Billings, Montana 1989.
- Szaynok Bożena, *Problematyka izraelska w działaniach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1948–1968*, [w:] *Spółeczność żydowska w PRL przed kampanią antysemitką lat 1967–1968 i po niej*, pod red. Grzegorza Berendta, Warszawa 2009.
- Szaynok Bożena, *Walka z syjonizmem w Polsce (1948–1953)*, [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, pod red. Tomasza Szaroty, Warszawa 2001.
- Szczepanik Krzysztof, *Dyplomacja Polski 1918–2005. Struktury organizacyjne*, Warszawa 2005.
- Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918–2003, red. nauk. Tadeusz Panecki, Franciszek Puchała, Jan Szostak, Warszawa 2003.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. nauk. Krzysztof Szwagrzyk, Warszawa 2005.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Rola oficerów sowieckich w aparacie bezpieczeństwa Polski („cywilnym” i wojskowym)*, [w:] *W objęciach wielkiego brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, pod red. Konrada Rokickiego i Sławomira Stępnia, Warszawa 2009.
- Szwarc Andrzej, Urbański Marek, Wieczorkiewicz Paweł, *Kto rządził Polską? Nowy poczet władców — od początków do XXI wieku*, Warszawa 2007.
- Szwarrow Nikołaj, *Razwiedcziki, Nielegały CCCP i Rosji*, Moskwa 2006.
- Ścioś Aleksander, *Zbrodnia smoleńska. Anatomia dezinformacji*, bmv [Komorów 2010].
- Śmietanka-Kruszelnicki Ryszard, *Pogrom w Kielcach — podziemie w roli oskarżonego*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, pod red. Łukasza Kamińskiego i Jana Żaryna, Warszawa 2006.

- Śpiewak Paweł, *Pamięć po komunizmie*, Gdańsk 2005.
- Świetlik Wiktor, Bronisław Komorowski. *Pierwsza niezależna biografia*, Warszawa 2010. *Tajne oblicze GL-AL. I PPR. Dokumenty*, wybór i oprac. Marek J. Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski, t. 1, Warszawa 1997.
- Tarrant V.E., *Czerwona Orkiestra. Radziecka sieć szpiegowska w hitlerowskiej Europie*, Warszawa 1996.
- Thom Françoise, *Czas Gorbaczowa*, Warszawa 1990.
- Tkaczew Władysław, *Organa informacji wojskowej Wojska Polskiego 1943–1956. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 2007.
- Transformacja podszyta przemocą. O nieformalnych mechanizmach przemian instytucjonalnych*, pod red. Radosława Sojaka i Andrzeja Zybortowicza, Toruń 2008.
- Turlejska Maria, *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944–1954*, Londyn 1989.
- Turowska Zofia, *Gniazdo. Rodzina Onyszkiewiczów*, mps [wersja ze strony Demokraci.pl].
- Villemarest Pierre de (przy współpracy Clifforda A. Kiracoffa), *GRU. Sowiecki super wywiad 1918–1988*, Warszawa, b.r.w.
- Volkman Ernest, *Espionage. The greatest spy operations of the twentieth century*, New York 1995.
- Volkoff Vladimir (red.), *Psychosocjotechnika, dezinformacja. Oręż wojny*, Komorów 1999.
- Wawrzyniak Joanna, *ZBoWiD i pamięć drugiej wojny światowej 1949–1969*, Warszawa 2009.
- Weiner Tim, *Dziedzictwo popiołów. Historia CIA*, Poznań 2009.
- Weiser Benjamin, *Ryszard Kukliński. Życie ściśle tajne*, Warszawa 2005.
- West Nigel, Tsarev Oleg, *Klejnoty koronne. Brytyjskie tajemnice z archiwów KGB*, Warszawa 2000.
- Whymant Robert, *Szpieg Stalina. Richard Sorge i siatka szpiegowska w Tokio*, Warszawa 1997.
- Wiatr Jerzy, *Socjologia wojska*, Warszawa 1982.
- Wieczorkiewicz Paweł, *Generalicja Ludowego Wojska Polskiego między sierpniem 1980 a grudniem 1981. Tezy do dyskusji*, [w:] *Stan wojenny w skali kraju i Pomorza Zachodniego. Informacje źródłowe i refleksje*, praca zbiorowa pod red. Małgorzaty Machałek i Jana Macholaka, Szczecin 2005.
- Wieczorkiewicz Paweł, *Kłęska bez bitwy. Sowiecki wywiad wojskowy w latach 1937–1938*, „Wiadomości Historyczne”, nr 5, 2000.
- Wieczorkiewicz Paweł, *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Warszawa 2001.
- Wieczorkiewicz Paweł, *Walka o władzę w kierownictwie PZPR w Marcu '68*, [w:] *Marzec 1968. Trzydzieści lat później*, t. 1: *Referaty*, pod red. Marcina Kuli, Piotra Oseki i Marcina Zaremby, Warszawa 1998.
- Wieczorkiewicz Paweł, Błażejowska Justyna, *Przez Polskę Ludową na przelaj i na przekór*, Poznań 2011.
- Wijatkowski Marcin, *Polskie służby specjalne jako przedmiot zainteresowania nauk politycznych*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2000, nr 25.
- Witkowski Tadeusz, „Towarzyszom z Informacji”, „Glaukopis”, 2010, nr 19–20.
- Wnuk Rafał, *Dwie prowokacje — Piąta Komenda Zrzeszenia „WiN” i Berg*, „Zeszyty Historyczne”, 2002, z. 141.
- W objęciach wielkiego brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, pod red. Konrada Rokickiego i Sławomira Stępnia, Warszawa 2009.

- Wojdon Joanna, *W imieniu sześciu milionów... Kongres Polonii Amerykańskiej w latach 1944–1968*, Toruń 2005.
- Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, pod red. Andrzeja Ajnenkiela, Warszawa 2001.
- Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec powstającego systemu władzy. Udział 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino*, red. nauk. Stefan Zwoliński, Warszawa 2003.
- Wokół pogromu kieleckiego*, pod red. Łukasza Kamińskiego i Jana Żaryna, Warszawa 2006.
- Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. Filipa Musiała, Kraków 2006.
- Wolsza Tadeusz, „*Katyń to już na zawsze katy i katowani*”. W „*polskim Londynie*” o sowieckiej zbrodni w Katyniu (1940–1956), Warszawa 2008.
- Wolton Thierry, *Le KGB en France*, LGF — Livre de Poche 1987.
- Wołkow Fiodor D., *Richard Sorge*, Warszawa 1976.
- Wręga Antoni J., *Cloak and dagger — paradoksy zimnowojennej współpracy wywiadów. Wybrane aspekty problematyki*, „*Studia Polityczne*”, 2010, nr 25.
- Wright Peter, *Łowca szpiegów*, Warszawa 1991.
- Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, pod red. Władysława Bułhaka, Warszawa 2008.
- Zaćmiński Andrzej, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003.
- Zalewski Jerzy, *Wojsko Polskie w przemianach ustrojowych 1989–2001*, Warszawa 2002.
- Zarakowski Marek W., *Zabezpieczenie finansowe działalności Wojska Polskiego w latach 1944–1949*, Warszawa 2005.
- Zaremba Marcin, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001.
- Zawodny Janusz K., *Katyń*, Paryż 1989.
- Zbiniewicz Fryderyk, *Armia Polska w ZSRR. Studia nad problematyką pracy politycznej*, Warszawa 1963.
- Zwoliński Stefan, *Konsekwencje utworzenia w ZSRR 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki*, [w:] *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec powstającego systemu władzy. Udział 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino*, red. nauk. Stefan Zwoliński, Warszawa 2003.
- Zwoliński Stefan, *Radziecki plan wojny z III Rzeszą i próby utworzenia polskiej dywizji w składzie Armii Czerwonej (VI 1940–VII 1941)*, [w:] *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec powstającego systemu władzy. Udział 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino*, red. nauk. Stefan Zwoliński, Warszawa 2003.
- „*Zwyczajny resort*”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, pod red. Kazimierza Krajewskiego i Tomasza Łabuszewskiego, Warszawa 2005.
- Zybertowicz Andrzej, *AntyRozwojowe Grupy Interesów: zarys analizy*, „*Arcana*”, 2007, nr 73.
- Zybertowicz Andrzej, *Niewidoczna władza: komunistyczne państwo policyjne w Polsce lat osiemdziesiątych*, [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego: u źródeł zła*, Warszawa 1997.
- Zybertowicz Andrzej, *Przemoc „układu” — na przykładzie sieci biznesowej Zygmunta Soloorza*, [w:] *Transformacja podszyta przemocą. O nieformalnych mechanizmach przemian instytucjonalnych*, pod red. Radosława Sojaka i Andrzeja Zybertowicza, Toruń 2008.
- Zybertowicz Andrzej, *W uścisku tajnych służb. Upadek komunizmu i układ postnomenklaturowy*, Warszawa 1993.
- Żaryn Jan, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.
- Żaryn Jan, Żurek Jacek, *Generał Kuropieska i „spisek w wojsku”*, „*Biuletyn IPN*”, 2003, nr 7.

- Żebrowski Andrzej, Żmigrodzki Marek, Babula Julian, *Rola służb specjalnych w siłach zbrojnych. Wywiad i kontrwywiad*, Kraków 1999.
- Żebrowski Leszek, *Wywiad PPR i GL-AL*, [w:] *Tajne oblicze GL-AL. I PPR. Dokumenty*, wybór i oprac. Marek J. Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski, t. 2, Warszawa 1997.

## PUBLICYSTYKA

- Aneks do raportu o WSI na sprzedaż, „Dziennik”, 19 XI 2007.
- Barański Marek, *Łaps na patelni*, „Nie”, 2000, nr 41.
- Barański Marek, *Szef szpiegów*, „Nie”, 1999, nr 41.
- Barański Marek, *Tajne nominacje tajniaków*, „Nie”, nr 8, 1998.
- Bielecki Czesław, *Postanowienie*, „Uważam Rze”, 11-17 VII 2011.
- Biernacki Marek, *Weryfikacja permanentna*, „Gazeta Wyborcza”, 11 IV 2007.
- Cenckiewicz Sławomir, *Czempiński — życie nieznanego tenora*, „Rzeczpospolita”, 17 VII 2009.
- Cenckiewicz Sławomir, *„Matrioszki” wywiadu wojskowego PRL*, „Uważam Rze”, 2011, nr 9.
- Cenckiewicz Sławomir, *Skarb potępionych. Jak komuniści przejęli dużą część majątku II Rzeczypospolitej*, „Wprost”, 26 XI 2006.
- Cenckiewicz Sławomir, *Tajemnica Kozłowskiego*, „Uważam Rze”, 25-31 VII 2011.
- Cenckiewicz Sławomir, *Tajemnice Oddziału „Y”*, „Rzeczpospolita”, 25 IV 2009.
- Chmielecki Adam, *Uciekinier z obozu*, „Wprost”, 9 XI 2008.
- Choroszy Ryszard, *Służby pod specjalnym nadzorem*, „Polska Zbrojna” (wersja internetowa, wejście 5 VIII 2011 r.).
- Ciećkowski Zbigniew A., *Czas zasypywać fosy*, „Polska Zbrojna”, 6 VII 2011.
- Cychol Dariusz, *Fura, komórka i agentura*, „Nie”, 2004, nr 19.
- Cychol Dariusz, *Z czego żyją szpiegowie*, „Nie”, 2000, nr 31.
- Czartoryski-Sziler Piotr, *Lenino wygrało z Katyniem*, „Nasz Dziennik”, 11-12 VI 2011.
- Czuchnowski Wojciech, *Sfalszowana teczka*, „Gazeta Wyborcza”, 5 VIII 2004.
- Dukaczewski Marek, *Nie rozwiązywać*, „Rzeczpospolita”, 25 VII 2003.
- Dukaczewski uspokaja, „Rzeczpospolita”, 9 II 2005.
- Gargas Anita, *Kłamstwa wojskowych spec służb*, „Gazeta Polska”, 5 II 2003.
- Gen. Tadeusz Rusak: *gdy kierowałem WSI, nie było nieprawidłowości*, depesza PAP z 16 II 2007.
- Gmyz Cezary, *MSZ — strefa skomunizowana*, „Uważam Rze”, 25-31 VII 2011.
- Gmyz Cezary, *Szpieg w Smoleńsku*, „Uważam Rze”, 2011, nr 3.
- Gontarczyk Piotr, *Dossier agenta „Wolskiego”*, „Rzeczpospolita”, 9-10 XII 2006.
- Gontarczyk Piotr, *Operacja „Wallenrod”*, „Rzeczpospolita”, 27 VII 2011.
- Gontarczyk Piotr, *Wywiadowca Sekuła*, „Wprost”, 27 V 2007.
- Górka Marcin, *Zadworny Adam, Kto zdradził Milewicza*, „Gazeta Wyborcza”, 7 IV 2009.
- Górka Marcin, *Zadworny Adam, Na tropie zabójców Milewicza*, „Gazeta Wyborcza”, 6 IV 2009.
- Gdzie jest general? Z prof. Andrzejem Garlickim i prof. Andrzejem Paczkowski rozmawia Andrzej Brzezicki*, „Tygodnik Powszechny”, 26 VI 2005.
- Gdzie są ci tajni agenci z WSI*, „Gazeta Wyborcza”, 26 IV 2004.
- Grupa oficerów bez certyfikatu*, „Rzeczpospolita”, 24 I 2000.
- Hajnicz Artur, *Dokumenty zbrodni*, „Wojsko Ludowe”, 1953, nr 2.
- Hajnicz Artur, *Teoria i praktyka terroru i drylu w armii przedwrześniowej*, „Wojsko Ludowe”, 1950, nr 10.
- IPN nie donosił na WSI*, „Rzeczpospolita”, 20 IX 2005.
- Ja odejdę, służby zostaną*, rozmowa z Markiem Dukaczewskim, „Gazeta Wyborcza”, 25 IX 2004
- Jach [Jachowicz Jerzy], *Wyprowadzka radzieckiego kontrwywiadu*, „Gazeta Wyborcza”, 7 VIII 1990.

- Jak zabiłem Piotra Jaroszewicza. Śledztwo, którego nie było, rozmowa Włodzimierza Jurasza z Henrykiem Skwarczyńskim o okolicznościach powstania książki*, „Dziennik Polski”, 29 V 2009.
- Jakimczyk Jarosław, *Antyraport WSI*, „Wprost”, 15 IV 2007.
- Jakimczyk Jarosław, *Jednostka nr 3362*, „Rzeczpospolita”, 16 VII 2003.
- Jakimczyk Jarosław, Indulski Grzegorz, *Skarb tajniaków*, „Wprost”, 17 IX 2006.
- Jako generał wiem, jak wygrać i wygram...*, [rozmowa z gen. Tadeuszem Wileckim], „Emaus 2000”, nr 3, 2000.
- Kania Dorota, *Komorowski i Bondaryk w aferze marszałkowej*, 25 VII 2011, niezależna.pl.
- Kania Dorota, *Komorowski w aferze marszałkowej*, „Gazeta Polska”, 27 VII 2011.
- Kania Dorota, Marosz Maciej, *Kupiec w polityce*, „Gazeta Polska”, 22 VI 2011.
- Kittel Bertold, Marszałek Anna, *Dukaczewski powołany na szefa WSI*, „Rzeczpospolita”, 7 XI 2001.
- Kłęska według „Trybuny”*, „Rzeczpospolita”, 7 II 2005.
- Konieczny Lech, *Żandarm czy żołnierz polski*, „Reduta”, 1982, nr 4.
- Kozłowski Krzysztof, *Lek na całe zło*, „Tygodnik Powszechny”, 25 II 2007.
- Krasnodębski Zdzisław, *Państwo cieni, cień państwa. Katalog błędów założycielskich Trzeciej Rzeczypospolitej*, „Fakt”, dodatek „Europa”, 30 VI 2004.
- Krasowski Robert, *Rozbito układ, który... nie istnieje*, „Dziennik”, 18–18 II 2007.
- Kryminaliści służbowo. Z gen. Tadeuszem Rusakiem, szefem Wojskowych Służb Informacyjnych w latach 1997–2001 rozmawia Ewa Łosińska*, „Dziennik Polski”, 12 IX 2003.
- Kublik Agnieszka, *Straszne macki WSI*, „Gazeta Wyborcza”, 17–18 II 2007.
- Kublik Agnieszka, Czuchnowski Wojciech, Kublik Andrzej, Wroński Paweł, *Do czego dokoopał się Macierewicz*, „Gazeta Wyborcza”, 17–18 II 2007.
- Kurtyka: dezubekizacja powinna objąć nie tylko esbeków, wprost.pl/ar/188047/Kurtyka-dezubekizacja-powinna-objac-nie-tylko-esbekow/* (wejście 15 VII 2011 r.).
- Kuźmicz Maciej, Węglarczyk Bartosz, *Kto wygrał z Bumarem*, „Gazeta Wyborcza”, 2 II 2004.
- Lentowicz Zbigniew, *Polska na celowniku szpiegów*, „Rzeczpospolita”, 28 VI 2002.
- List otwarty byłych żołnierzy wojskowych służb specjalnych w sprawie tzw. „Raportu Macierewicza”*, „Przegląd Socjalistyczny”, 2007, nr 3.
- Lista agentów to prezent dla obcych wywiadów* [rozmowa z Pawłem Grasiem], „Dziennik”, 18–18 II 2007.
- Lista konfidentów*, „Gazeta Polska”, 1993, nr 4.
- Majewski Michał, *Kim pan jest, panie Ostrowski?*, „Rzeczpospolita”, 9 II 2004.
- Majewski Michał, *Rozgrywki niespecjalnych służb*, „Rzeczpospolita”, 9 IV 2004.
- Majewski Michał, *Służby specjalne do przeglądu*, „Rzeczpospolita”, 13 IV 2004.
- Majewski Michał, *Tajniak z PRL likwidatorem UOP?*, „Rzeczpospolita”, 8 IV 2004.
- Majewski Michał, Gajewski Jarosław, *Człowiek, który stawia na zwycięzców*, „Rzeczpospolita”, 7 II 2004.
- Majewski Michał, Gil Radosław, *Dukaczewski w zawieszeniu*, „Rzeczpospolita”, 6 XI 2004.
- Majewski Michał, Reszka Paweł, *Kolejna lista Macierewicza*, „Dziennik”, 18–18 II 2007.
- Majewski Michał, Reszka Paweł, *Misja „Kandahar” — ostatnia operacja WSI*, „Dziennik”, 12 X 2007.
- Majewski Michał, Reszka Paweł, *Rosja czyta Macierewicza*, „Dziennik”, 25 V 2007.
- Majewski Michał, Reszka Paweł, *Superszpieg czy konfabulant*, „Dziennik”, 12 III 2007.
- Maloj Jan, *Dyplomacja wojskowa III RP (3)*, „Nasza Polska”, 24 III 1998.
- Maloj Jan, *Dyplomacja wojskowa III RP (4)*, „Nasza Polska”, 31 III 1998.
- Maloj Jan, *Na bagnistym gruncie bezprawia*, „Nasza Polska”, 17 II 1998.
- Maloj Jan, *Skansen GRU i KGB w centrum Warszawy*, „Nasza Polska”, 24 II 1998.



- Maloj Jan, *Weryfikacja kadr WSI: odciąć korzenie PRL*, „Nasza Polska”, 14 VI 2006.
- Mamy za dużo wywiadowców*, „Rzeczpospolita”, 5 I 2006.
- Marosz Maciej, *Obywatelski obowiązek profesora*, „Gazeta Polska”, 30 IX 2008.
- Marszałek Anna, *Czy służby okłamały premiera*, „Rzeczpospolita”, 5 II 2003.
- Marszałek Anna, *Lawina ruszyła*, „Rzeczpospolita”, 18 XI 2005.
- Marszałek Anna, *Likwidacja przyjdzie z pałacu*, „Rzeczpospolita”, 22 II 2006.
- Marszałek Anna, *Niedotykalni*, „Rzeczpospolita”, 24 IV 2004.
- Marszałek Anna, *Państwo w państwie*, „Rzeczpospolita”, 1 II 1999.
- Marszałek Anna, *Polska broń dla terrorysty*, „Rzeczpospolita”, 22 X 2002.
- Marszałek Anna, *Rusak potwierdza nadużycia*, „Rzeczpospolita”, 10 V 2003.
- Minkowski Marian [Szlajfer Henryk?], *Przed 13 XII 1982 — diagnoza i propozycje*, „Głos”, 1982, nr 6.
- Musiał Bogdan, *Moskwa wybiera Bermana*, „Rzeczpospolita”, 18 IV 2009.
- Nowy wiceszef WSI*, „Rzeczpospolita”, 21 XII 2005.
- Ordyński Jan, *Gen. Malejczyk: Oleksy nie skłamał*, „Rzeczpospolita”, 6 IX 2005.
- Ordyński Jan, *Nie było dziwkiej lustracji*, „Rzeczpospolita”, 4 X 2005.
- Ordyński Jan, *Nie dzielcie wywiadów*, „Rzeczpospolita”, 6 II 2006.
- Ośmiornica w akwarium*, „Tygodnik Solidarność”, 3 VII 1992.
- Paradowska Janina, *Puste kartki*, „Polityka”, 24 II 2007.
- Pietrzak Leszek, *Uśpieni przyjaciele*, „Wprost”, 25 III 2007.
- Posłowie za likwidacją WSI*, „Rzeczpospolita”, 22 IV 2006.
- Powrót na hotel szefa WSI*, „Rzeczpospolita”, 3 XII 2004.
- Premier i prezydent przeciw likwidacji*, „Rzeczpospolita”, 27 IV 2004.
- Prywatka u wielkiego brata*, z Jerzym Szmajdzińskim rozmawia Marek Barański, „Nie”, 2001, nr 18.
- Przybylski Jacek, *Koniec afery z raketami?*, „Rzeczpospolita”, 17 X 2004.
- Przybylski Jacek, *Licytacja z terrorystami*, „Rzeczpospolita”, 3 VII 2004.
- Przybylski Jacek, Gillert Piotr, *Kompromitacja zamiast sukcesu*, „Rzeczpospolita”, 6 VIII 2004.
- Pułkownik Klamecki do odwołania*, „Rzeczpospolita”, 25 VI 2001.
- Pułkownik Klamecki restrukturyzowany*, „Rzeczpospolita”, 28 VI 2001.
- Reszka Paweł, *Minister Macierewicz zbliża nas do Rosji*, „Dziennik”, 25 V 2007.
- Rosjanie czytają raport i się cieszą* [rozmowa z Bronisławem Komorowskim], „Rzeczpospolita”, 17–18 II 2007.
- Rzepliński Andrzej, *Od lustracji w Polsce nie uciekniemy*, „Życie”, 5 III 1997.
- Schultz Henryk, *WSIekle psy*, „Nie”, 1, 2007.
- Sejm zlikwidował WSI*, „Rzeczpospolita”, 25 V 2006.
- Skąd ten Ostrowski*, „Gazeta Wyborcza”, 20 II 2004.
- Subotić Małgorzata, *Recenzenci służb wojskowych*, „Rzeczpospolita”, 16–17 II 2008.
- Suchowiejko Marek, *Przypadek kapitana Łomakina*, „Rzeczpospolita”, 9 XII 2000.
- Szeremietiew: *Komorowski nie ma moralnego prawa kandydować. To on nastąpił na mnie WSI*, „Polska. The Times”, 3 V 2010.
- Szeremietiew Romuald, *List do redakcji*, „Polska. The Times”, 7 VI 2010.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Sędzia Stefan Michnik. Klasowo i politycznie czujny*, „Nasz Dziennik”, 26 II 2007.
- Szyborski Tomasz, *Resort obrony pomaga generałom stanu wojennego*, „Rzeczpospolita”, 21 XI 2006.
- Śledztwo w sprawie „dziwkiej lustracji” płk. Tarnowskiego*, „Gazeta Wyborcza”, 25 IX 2004.
- Śmieją się z nas na świecie*, wywiad z gen. Tadeuszem Rusakiem, „Rzeczpospolita”, 9 IV 2004.

- Świadomy i tajny agent. Ustne uzasadnienie Sądu Lustracyjnego wydane 22 grudnia 2004 r. w Warszawie w sprawie Józefa Oleksego*, „Nasz Dziennik”, 27 XII 2004.
- To była pełna reżyserka. Rozmowa z Jadwigą Staniszkis*, „Fronda”, 2001, nr 23/24.
- Uderzenie teczką*, „Rzeczpospolita”, 13 V 2004.
- Weiser Benjamin, *2 arms dealers convicted of plot to aid terrorists*, „New York Times”, 20 XI 2008.
- Węglarczyk Bartosz, *Dostawca Ostrowski*, „Gazeta Wyborcza”, 25 II 2004.
- Węglarczyk Bartosz, *Ostrowski i służby*, „Gazeta Wyborcza”, 10 II 2004.
- Witkowski Tadeusz, *Rosyjska sieć*, „Nasz Dziennik”, 11–12 IX 2010.
- Wojsko w procentach*, „Gazeta Wyborcza”, 9 X 1989.
- Wroński Paweł, *Wojskowe Służby Informacyjne mają zniknąć jesienią*, „Gazeta Wyborcza”, 24 V 2006.
- Wroński Paweł, *WSI idą pod nóż*, „Gazeta Wyborcza”, 22 II 2006.
- WSI na celowniku*, „Rzeczpospolita”, 10 II 2004.
- WSI nie mają szefa*, „Rzeczpospolita”, 17 XII 2005.
- Wywiad ministra obrony*, „Gazeta Wyborcza”, 8 IX 1992.
- Wywiad o obniżonej skuteczności*, rozmowa z Mariuszem Marczewskim, „Gazeta Wyborcza”, 19 II 2007.
- Ze strzelnicy do Bagdadu*, „Gazeta Wyborcza”, 3 II 2004.
- Zychowicz Piotr, *Jak wywiad PRL używał izraelskich szpiegów*, „Rzeczpospolita”, 19 XI 2010.
- Żal do Dukaczewskiego*, rozmowa z płk. Mieczysławem Tarnowskim, „Gazeta Wyborcza”, 25 V 2004.

## INDEKS NAZWISK\*

- Abramow Nikołał 375  
„Adam Mikler” patrz Trepper Leopold  
Adamski Wiesław 354  
Adamski Wiktor 84  
Adler Henryk Chaim 71, 74  
*Ajnenkiel Andrzej* 108  
Albany Saul („Kot”) 115, 117  
Alef-Bolkowiak Gustaw („Bolek”) 67, 68, 111–114  
*Alef-Bolkowiak Gustaw („Bolek”) 68*  
Aleksandrowicz F.A. 94  
„Ali” 314, 315  
*Allen Thomas B.* 151  
Allende Salvador 191  
Ałganow Władimir 407  
Ames Aldrich 291  
Amosow Igor Aleksandrowicz 88, 91, 94, 189  
Anders Władysław 43, 87  
*Andrew Christopher* 110, 117, 146, 147, 151, 206, 210, 219, 234, 241, 276, 288, 317, 329  
Andrews Glen 306  
Andropow Jurij 90, 151, 238  
„Andros” patrz Makowski Aleksander  
„Andrzej” 309  
Andrzejczak Henryk („Didero”) 312  
Andrzejczak Ludwik („Boryna”) 224  
*Andrzejewski Wiesław* 56, 73, 82  
Angleton James Jesus 147–149  
Anisimow Paweł 94  
Anoszkina Wiktor 217  
*Antoniak Stefan* 56  
Antonow M.A. 94  
„Arago” patrz Monat Paweł  
Arciszewski Mikołaj 55, 56  
„Arco” 320  
*Armstrong Richard N.* 148  
„Arnold” patrz Kozłowski Marian  
„Artur” patrz Nieman Alfred  
„Artur” patrz Sekuła Ireneusz  
„As” 117  
*Ashley Clarence* 148  
„Aska” patrz Janiszewski Hubert A.  
Assir Abdul Rahman, el 280  
„Ataman” patrz Gebert Bolesław  
  
*Babula Julian* 160, 185, 385  
*Badowski Ryszard* 407  
Bagieński Witold 36  
*Bagieński Witold* 67, 71, 85, 106, 236, 237, 367, 475  
*Bagley Tennent H.* 148  
*Bailey George* 147  
Bajan Jan 122  
Bakanow Michał 94  
Balawender Albert 181  
*Balcerowicz Bolesław* 164  
Balcerowicz Leszek 357, 358  
Baran Józef 70  
Barankiewicz Włodzimierz 137, 298, 299, 430  
Baranow Liwierij 94  
*Barański Marek* 33, 366, 407, 408, 411, 412  
Barcikowski Andrzej 414  
*Bargielowski Daniel* 41–43

---

\* Nazwiska autorów tekstów zaznaczono kursywą.

- Barłowski Tadeusz 357, 362  
*Barron John* 131  
 Barski Ryszard 282  
 Baryła Józef 334  
 Bass Nikołaaj 94  
 Batraniec Stanisław 94  
 „Bauer” 309  
*Baziur Grzegorz* 88  
 „Bazyli” patrz Wiczyński Jerzy  
 Bażyński Tadeusz 338  
*Bączek Piotr* 338  
 Bączkowski Włodzimierz 35, 57  
 Bąk Jan 273  
*Bearden Milt* 235, 366  
 Bekier Maciej 313  
 Belka Marek 415  
 Bell William Holden („Pato”) 237  
 „Ben” 117  
*Berendt Grzegorz* 83–85  
*Bereś Witold* 30, 142, 182, 186, 191, 209, 222, 224, 371, 375  
 Beria Ławrientij 42, 43  
 Berlin Isaiah 231  
 Berling Zygmunt 41–46, 49–51, 63, 92, 231, 374  
*Berling Zygmunt* 44  
 Berman Jakub 73–76, 84, 85, 121  
 „Bernard” patrz Spasowski Romuald  
 Berzin Jan 69  
*Besançon Alain* 239  
*Będzirowski Jerzy* 375  
*Białecki Klemens* 352  
 Białoboki Grzegorz Witold 252  
 Białozierski 70  
 Biedecki Karol 179, 255, 258, 313  
 Bielec Marian („Tom”) 310, 311  
 Bielecki Czesław 403  
 Bień Adam 70  
 Biernacki Marek 398, 424, 425  
*Biernacki Włodzimierz* 118  
 Biernat Zygmunt 377  
 Bierut Bolesław (Bolesław Rutkowski, „Iwaniuk”, „Janowski”, „Tomasz”) 73–75, 81, 85, 124, 150, 151  
 Biessonow Nikołaaj 94  
 „Biolog” 320  
*Birchmeier Christian* 126  
*Bittman Ladislav* 148  
 Bjoza Jack („Chłopak”) 115, 117  
*Blejwas Stanisław A.* 110  
*Blum Ignacy* 49  
 Błaszczenko Piotr (vel Błaszenko) 94  
*Błażejowska Justyna* 83, 224  
*Błażyński Zbigniew* 50  
 Błogolubow Michaił (vel Bogolubow) 94  
 Bocheński Józef F.E.I.M. 248  
*Bochwic Teresa* 378, 379  
 Bogatyrow Anatolij 71, 94  
 Bogusz Wojciech 237  
 „Bohun” patrz Dąbrowski Antoni  
 Bojarski Janusz 387, 413, 414, 422  
 Bojczuk Władysław 214  
 „Bolek” patrz Alef–Bolkowiak Gustaw  
 Bolewski Andrzej 299, 309, 315  
 Bolonek Janusz 317  
 „Bon” patrz Boniuk Jan  
 Bonarski Adam 339, 340  
 Bondarew Aleksy 94  
 Bondaryk Krzysztof 426  
 Boniuk Jan („Bon”, „Donek”) 353  
 Bordziłowski Jurij (Jerzy) Wiaczesławowicz 91, 129, 130, 139, 159  
 Borejsza Jerzy 44  
 Boriatin Jurij 88, 94  
*Borodziej Włodzimierz* 275, 334, 351, 352  
 Borowski 305  
*Borowski Adam* 261  
 Borowski Marek 420  
 Borsiakow Aleksander 66, 94  
 Borski Adam 299, 315  
 „Boryna” patrz Andrzejczak Ludwik  
 Borys Andrzej 260  
 Boryszyk Romuald 295, 318, 377, 380  
 Bosak Henryk („Polan”) 229  
 Bouamrane Mounir 393  
*Bożejewicz Wiesław* 387, 424, 433  
 Bragiński W. 94  
 Brandel Adam 129  
*Braun Grzegorz* 110  
*Breindel Eric* 110  
 Brezniew Leonid 217  
*Brocks James H.* 148  
 Brodacka-Falzmänn Izabela 35, 36, 361  
 Brodniewicz Janusz 377  
 Bron Michał 70, 76  
*Broniewska Janina* 42

- Bronikowski Adam 260  
Broż J. 234  
Brüst Anna 245  
Brüst Piotr 245, 300  
Brylonek 407, 408  
Brylski Zdzisław 260  
Bryn Jerzy 70, 71, 82, 83, 86, 107, 129, 135, 301, 430  
*Brzezicki Andrzej* 187  
Brzeziński L. 354  
*Brzeziński Zbigniew* 232, 239, 241  
Brzóska 247  
*Buczek Roman* 121  
Budakowski I.T. 94  
Bugaj Marian 190  
Bukojeński 42  
Bukowski Edward 315  
Bukowski Ignacy 71  
*Bukowski Władimir* 217  
Buła Edmund 211, 375, 376  
Bułganin Nikołaj 65  
*Buihak Władysław* 117, 118, 121, 149, 290  
Bunda N.W. 94  
*Burdelski Marcei* 126  
Burgin Juliusz 85  
*Burnetko Krzysztof* 371  
Buskin Dawid („Dar”) 115, 117  
*Butts Gregory K.* 148  
„Buyer” patrz Rosati Dariusz  
Buzek Jerzy 410  
Byczenko W.A. 95  
„Bystry” patrz Przybyłek Jerzy
- Calin 216  
„Camel”, „Camelo” patrz Wójtowicz Grzegorz  
Cegłowski Ryszard 298  
Cembrzyński Feliks 154  
Cenckiewicz Sławomir 423  
*Cenckiewicz Sławomir* 19, 24, 29, 33, 41, 46, 75, 110–112, 115, 116, 125, 134, 157, 172, 176–179, 231, 318, 331, 338, 339, 343, 345, 351, 352, 356, 361, 370, 386, 393, 397, 401–404, 421, 423, 430  
Chabros Marian 73  
*Chapman Pincher* 148  
Chelmski Bronisław 179  
*Cherkashin Victor* 291  
*Chęciński Michał Mosze (Chęcinski)* 76, 82  
Chim Janina 378  
Chirac Jacques 394  
„Chłopak” patrz Bjoza Jack  
Chmielecki Adam 36  
*Chmielecki Adam* 233, 331, 338, 339, 345, 352, 356, 361  
Chmielewski 68  
Chmielewski Bogdan 179, 196  
*Chocha Bolesław* 164, 194  
*Chodakiewicz Marek J.* 29, 55, 67  
Chodowski Jan 272  
Chojecki Maksymilian 71, 84, 123  
Cholewiak Stanisław 179  
Chołodenko Grigorij 95  
*Choroszy Ryszard* 411  
Chriplowicz Biencjon (vel Chryplowicz) 66, 95  
Chróst Leszek Eugeniusz 221  
Chryszczanowicz Walerian 302, 303  
Ciapa 258  
Ciborowski Leopold 263  
Cichoń 78  
*Ciechanowski Grzegorz* 126, 379  
*Ciechanowski Jan S.* 42  
Ciećkowski Zbigniew A. 26  
*Ciećkowski Zbigniew A.* 27  
Cieniuch Mieczysław 369, 388  
Cieślak Andrzej 258  
Cimek Stefan 179  
Ciosek Stanisław 166, 167, 334, 434  
Cisek Janusz 373  
*Cogan Charles* 147  
Coleman Helen 178, 179, 231, 430  
Coleman Robert patrz Kozłowski Marian  
*Costello John* 151  
Coulthard 304  
Cukierski Kazimierz 263  
Cwietkow M.I. 95  
*Cychol Dariusz* 411, 414  
„Cyrus” 329, 330, 373  
*Czartoryski-Sziler Piotr* 26  
Czechowski Jan 63  
Czempińska 354  
Czempiński Gromosław 33, 351, 388  
Czeremnych Siemion 95  
Czerkasow Wsiewołod 95  
Czernienko Iwan 95

- Czerwonka Władysław 183, 263, 265, 377  
 Cziertoprud Siergiej 238  
 Czikow Władimir 145  
 Czuchnowski Wojciech 407, 423  
 Czujko Aleksander 156  
 Czurlej Marek 80  
 Czyrek Józef 231  
 Czyżewski Ireneusz 370, 372, 374–376, 400  
 Czyżyk Julian 315
- Ćwiek Józef 260  
 Ćwik Jan 171, 186
- Dailey Brian D.* 148  
*Dakowski Mirosław* 345, 357, 358, 361  
 Dalidowicz Mitrofan 95  
 „Daniel” patrz Forden David  
 Dankowski Henryk 172, 261  
 „Dar” patrz Buskin Dawid  
 „Darski” patrz Dunal Henryk  
 Darski Jerzy patrz Targalski Jerzy  
 Davis John 366, 367  
*Dawid Józef* 57  
 Day John („Klucz”) 115, 117  
 Dąbrowski Antoni („Bohun”) 121  
*Dąbrowski Franciszek* 67  
*DeLeon* Peter 148  
 Dembowski Jerzy („Wirakocza”) 338, 408  
 Demski Zbigniew 368, 369  
 Dende Leopold („Mela”) 115  
 „Depo” patrz Skład Artur  
 Der Aron 95  
 „Der grosse Mann” patrz Nieman Alfred  
 „Derwisz” patrz Koperwas Tadeusz  
 Dębski Jan 258, 313, 377  
 Dęga Czesław 134, 135  
 „Didero” patrz Andrzejczak Henryk  
 „Dik” patrz Żemek Grzegorz  
*Dille John* 30, 125, 130, 131, 319  
 „Długi” 117  
*Długokęcki Paweł* 232  
 Dmowski Fabian 247, 262  
 Dobriański S.I. 95  
 Dobrobawa K.I. 95  
 Dobrowolski 249  
 Dobrowolski Dariusz 263  
 Dobrzański Stanisław 422  
 Dobrzyński Roman 260
- „Dobson” 273  
*Dojka Iwona* 34  
*Dolata Bolesław* 29, 49, 51, 52, 58, 63, 65  
 Dołotow 70  
 Domaradzki Grigorij Marceli 49, 66, 67, 95, 225  
 „Donek” patrz Boniuk Jan  
 Dopierała Kazimierz 207, 265  
*Dorosz Andrzej* 352  
 „Dover” patrz Kamiński Jerzy  
 „Dowgird” patrz Michalski Bogdan  
 Drewniak Idzi („Merc”) 306, 307  
 Drobnik Marian 121  
 Drobuszewski Zygmunt 213, 247, 248–251, 260  
*Dronicz Stanisław* 182, 187, 188, 212, 222, 224, 321, 322, 373, 374, 379, 380, 399, 403  
 „Drozd” 181  
*Drozdow Jurij* 291  
*Drozdowski Marek* 123  
*Drużyńska Jolanta* 129  
 Drzazga Edward 259  
 Dubicki Leon 230, 244, 245  
*Dubicki Tadeusz* 42  
*Dubiński Krzysztof* 220, 223, 230, 238  
*Dubonosow Leonid* 291  
 Duda Edward 376, 377  
 Duda Zenon 46  
 Dudczenko I.M. 95  
*Dudek Antoni* 30–32, 75, 86, 217, 330, 334, 336, 357, 365, 370, 374, 399, 404, 408, 418–420, 422  
 Dudek Antoni 30  
 Dudziński A. 315  
 Dukaczewski Marek („Speedy”) 20, 255, 311, 329, 330, 369, 386, 387, 394–396, 398, 410–419, 422  
*Dukaczewski Marek („Speedy”)* 412  
 Dukaczewski Zdzisław 387  
 Dunal Bruno 221  
 Dunal Henryk („Darski”) 221, 272, 282, 284, 289, 290, 293, 296, 297, 313, 317, 339, 348  
 Dworakowski Władysław 168  
*Dygas Piotr* 58  
 Dżiczzenko Mikołaj 95  
 Dziedzic 185

- Dziembała 305  
Dziemidowicz Grzegorz 260  
Dzierżyński Jerzy 361  
Dziśniewski Ryszard 314
- Earley Peter* 291  
„Ebon” 181  
„Edek”, „Glaube” 309  
Eisenhower Dwight D. 231  
*Eisler Jerzy* 25, 90, 140, 170, 182  
„Ejvind” patrz Grzeliński Marek  
„Elegant” 303  
„Emil” patrz Mrówczyński Tadeusz Eliaz  
Engels Fryderyk 231  
*Epstein Edward J.* 148  
„Eros” 117  
„Esej” patrz Szydłowski Jacek
- „F” 181, 182  
„Fadiej” patrz Korojedow Tadeusz  
Fadiejew A.G. 95  
„Fala” 309  
*Faligot Roger* 145  
Falzmann Izabela patrz Brodacka-Falzmann  
Izabela  
Falzmann Michał 35, 361  
Fałowski Aleksiej 86, 95  
Farban (vel Zwoliński) 78  
Farmus Zbigniew 410  
Fasula Jerzy 302  
*Feifer Gregory* 291  
Feld Filip 84  
„Ferdynand” 137  
Ferenz Bogdan 139, 264, 307, 309, 311  
Fieskow I.A. 95  
Filatow Wiktor 70  
Finder Paweł 434  
Finzel 313  
„Fizyk” 309  
Flato Stanisław 70, 76–78, 87, 123  
Fleszar Mieczysław 120  
Flis 89  
Forden David („Daniel”) 232  
Forgasz Abram 81  
„Frajer” 117  
Franco Francisco 69  
Francuzow Grigorij 95  
„Franek” 303
- Frankowski Andrzej 282  
*Frazik Wojciech* 109, 385  
„Friend” patrz Lange Oskar  
*Friszke Andrzej* 31, 125  
Fronczek Marian 258  
Fuchs Klaus 241  
*Fudali Robert* 164, 241, 331
- Gadomski Jan Wojciech 259  
*Gadowski Witold* 275  
*Gajdziński Piotr* 392, 394  
*Gajewski Jarosław* 413  
Gajewski Jerzy 309  
„Gal” 309  
Galasiński Władysław 185, 186  
Galewicz Jan 119  
Gałązka Andrzej 263  
Gałązka Marian 220  
Gardziel Ryszard 282, 377  
*Gargas Anita* 408  
Garlej 307  
*Garlicki Andrzej* 187, 334, 351  
Gaszenko Gienadij 95  
*Gates Robert M.* 235  
Gawryluk Michaił 95  
Gazur Edward 151  
Gągor Franciszek 388  
Gebert Bolesław („Ataman”) 20, 35, 46, 115  
Gerner Herman patrz Krzeczkowski Henryk  
Gierek Edward 234, 237  
Gieźgała Jan 167  
*Gil Radosław* 414  
*Gillert Piotr* 394  
Ginberg Aron 71  
Ginburg Arnold 70  
*Gladkow Teodor* 291  
*Glantz David M.* 148  
Głapiński Adam 350  
„Glaube” patrz „Edek”  
*Głowacki Bolesław* 140, 374, 379, 385  
*Głowacki Kazimierz* 189, 210, 272, 282, 284, 292, 311, 341, 380, 387, 390, 391, 401, 404, 407, 408, 419  
*Gluchowski Leszek W.* 82  
Głukowski Ryszard 56  
Gmyz Cezary 36  
*Gmyz Cezary* 25, 290

- Gnauck Gerhard* 84  
*Golach Stanisław* 307  
*Goleniewski Michał* 151  
*Golicyn Anatolij (Golitsyn)* 147, 148  
*Golon Mirosław* 65  
*Gołancew L.* 216  
*Gołośnicki Nikanor („Oźga”)* 65, 66, 95, 225  
*Gołowczenko Grigorij* 95  
*Gołubkow W.* 96  
*Gomułka Władysław („Wiesław”)* 63, 88–90, 138, 170, 434  
*Gomułka Władysław („Wiesław”)* 63, 434  
*Gondek Leszek* 106  
*Gontarczyk Piotr* 28, 30  
*Gontarczyk Piotr* 24, 28–30, 45, 50, 51, 54–56, 68, 72, 89, 90, 170, 184, 207, 232, 334, 401–403  
*Gorbaczow Michaił* 288, 329, 332, 369, 399  
*Gorbunow Jewgienij* 45  
*Gorczyński* 42  
*Gordijewski Oleg (Gordievsky)* 110, 205, 206, 210, 219, 234, 288, 291, 317, 319, 321, 329, 406  
*Gort Grzegorz* 354, 355  
*Gorywoda Manfred („Werk”)* 167, 168, 334, 434  
*Gozeń Zygmunt* 303  
*Gorzkiwicz Sławomir* 406  
*Górka Marcin* 393  
*Górnicki Wiesław* 334  
*Górnicki Wiesław* 261  
*Górska (vel Górecka)* 78  
*Grabiszewski J.* 309  
*Grabowski* 78  
*Grabowski Marek* 260  
*Grabski August* 112  
*Graczyk Konrad* 179  
*Grajewski Andrzej* 317  
*Grala Dariusz T.* 256, 330  
*Grant Natalie* 148  
*Graś Paweł* 423  
*„Grażyna”* patrz Naszkowski Eligiusz  
*Gregorie T.* 234, 246  
*Greń J.* 370  
*Gresznikow* 216  
*Grębski Franciszek* 180  
*Gronczewski Edward* 89  
*Groniek Bernadetta* 419  
*Grosfeld Bernard vel Wielkopolski* 81  
*Grosz Irena* 71  
*Grosz Wiktor* 44, 71, 119  
*Gruchalski Jan* 89  
*Grünberg Karol* 56  
*Gryboś Jan* 172  
*Grycenko I.N.* 96  
*Gryciuk Franciszek* 67  
*Grynberg Henryk* 69  
*Grzegorzczak Jan* 36  
*„Grzegorz”* patrz Korczyński Grzegorz  
*Grzelak Czesław* 41, 44, 45  
*Grzelak Piotr* 406, 421  
*Grzeliński Marek („Ejvind”)* 233, 308, 309  
*Grzesik Andrzej* 415  
*Guillain Robert* 145  
*Gulgowski Wojciech („Olaf”)* 304  
*Gulik Aleksander* 86, 96  
*Gurianow N.A.* 96  
*Guterman Dawid* 81  
*Guzenda-Olivier Marianna* 341  
*Guzenko Igor* 117  
*Gwiazda Władysław* 274  
*H.D.* 51  
*Hajnicz Artur* 84  
*Halecki Oskar* 113  
*Hałagida Igor* 110  
*Hanssen Robert* 291  
*Harper James D.* 238  
*„Harry”* 117  
*Hart John Limond* 148  
*Haszenko Ignacy* 96  
*Havel Vaclav* 370  
*Haynes John Earl* 110  
*Heinrich Wincenty* 96  
*Hejmo Konrad* 317, 358  
*„Hendon”* 300, 301  
*„Herbert”* patrz Zarubin Michałowicz Wasilij  
*Herman Arthur* 116  
*Herman Michael* 31, 189, 239, 241, 317, 318, 329  
*Hermaszewski Mirosław* 399  
*Hermel Maciej* 396  
*Hirszowicz Benedykt* 70  
*Hitler Adolf* 83  
*Holland Henryk* 83



- Holzman Michael* 148  
 „Horn” patrz Schauer Rolf  
 Horoszewski Stanisław 70  
 Hrynkiewicz Bogusław 28  
*Hughes R. Gerald* 147  
 Hunek Jerzy 380  
 Hupałowski Tadeusz 23, 334  
 Husajn Saddam 394  
 Hytryn Mirosław („Mirosław Koszycki”, „Stax”, „Tap”) 367  
  
 Ignatowicz Marek 312  
*Indulski Grzegorz* 125  
 „Inson” patrz Sorge Richard  
 „Irt” patrz Makowski Aleksander  
 „Iwaniuk” patrz Bierut Bolesław  
 Iwanow Konstantin 86, 96, 225  
 Iwańciow Ryszard 138, 216, 217, 262  
 Iwaszkiewicz Arnold 87  
 Iwaszutin Piotr Iwanowicz 141, 142, 182, 189–191, 195, 215, 229, 234, 235, 246, 273, 288, 319  
*Iwińska Stefania* 44  
 Izydorczyk Bolesław („Landon”) 194, 255, 260, 374, 380, 387, 389, 390, 401, 408, 409  
  
*Jabłoński Dariusz* 169  
 Jabłoński Tadeusz 179, 214  
 „Jacek” patrz Misiąg Wojciech  
*Jach* (Jerzy Jachowicz) 371  
 Jachniak Zygmunt 276, 329  
 Jackiewicz Jerzy 264, 304, 305  
*Jackson Peter* 147  
*Jaczyński Stanisław* 41–43  
 Jadach Michał 260  
*Jadziak Emil* 44, 45  
 Jagielnicki Waclaw 155, 157, 165, 170, 177, 184, 185, 188, 231, 234, 264, 265, 348  
 Jagiełło Konstanty 265  
 Jakimczyk Jarosław 412  
*Jakimczyk Jarosław* 125, 412, 425  
 Jakimiszyn Grigorij 407  
 Jakubowski Grzegorz 418  
 Jakubowski Jerzy 264  
 „Jan” 78  
 Jan Paweł II 213, 358  
 Janajew Giennadij 399  
  
 Janas Waclaw 258  
 Janasiewicz Bogdan 300  
 Janczyszyn Ludwik 91  
 Janiszewski Hubert A. („Aska”) 354  
*Jankowiak Stanisław* 171  
*Jankowski Stanisław M.* 129  
 „Janowski” patrz Bierut Bolesław  
 Janowski 244  
*Januszewski Radosław* 399, 405  
*Januszkiewicz Włodzimierz* 352  
 Jarcew Dimitrij 96  
 Jargiełło Stanisław 143, 157  
 Jarosz Jerzy 399, 400  
 Jarosz Maria 387  
 Jaroszek Henryk 233  
 Jaroszewicz Piotr 73, 150, 151, 280, 332  
 Jaruga Ignacy 179, 305  
 Jaruzelski Wojciech („Wolski”) 20, 22–25, 77, 82, 87, 91, 109, 140, 141, 150, 167, 172, 182, 186, 187, 189, 190, 195, 206, 207, 213, 216, 218, 219, 224, 230, 232, 245, 256, 259, 261, 262, 265, 280, 296, 332–334, 350, 369, 370–372, 374, 375, 399, 400, 403, 431, 432, 440  
*Jaruzelski Wojciech („Wolski”)* 22, 216  
 Jasik Henryk 33, 388  
*Jasiński Antoni* 22  
 Jastrzębski Artur patrz Ritter-Jastrzębski Artur  
 Jastrzębski Dominik 354  
 Jastrzębski Marek 36  
 Jastrzębski Mikołaj 36  
 Jaworski Jerzy 305, 313, 315  
*Jaworski Kazimierz* 50  
 Jaworski Lucjan 376  
 „Jaza” patrz Załuska Jan  
 Jazzowy Henryk 302  
 „Jean Gilber” patrz Trepper Leopold  
 Jedynak Tadeusz 33, 87, 88, 225  
 Jegliński Piotr 319  
 Jelcyn Borys Nikołajewicz 392  
*Jendraszczak Eugeniusz* 126  
 Jerłykow A. 96  
 Jerschina Jerzy 167, 168  
 Jerzy VI Windsor 120  
*Jędrzejewicz Waclaw* 110, 113  
*Jędrzejko Mariusz* 375, 379, 387, 388, 391, 393, 405, 407, 424, 433, 440

- „Jowisz” 341  
 „Józef” 181  
 Jungraw Józef 71, 76, 79  
*Jurasz Włodzimierz* 151  
*Jurczenko Iwona* 220, 223, 230, 238  
 „Jurgen” 314, 315  
 Jurgielewicz Stanisław 263  
 „Just” patrz Majzels Samuel  
 „Justynin” patrz Streja Stanisław
- Kaczmarek Julian* 164  
 Kaczmarek Marian 119  
*Kaczmarek Robert* 110  
 Kaczyński Jarosław 350, 403, 409  
 Kaczyński Lech 25, 393, 396, 409, 422–425  
 „Kajetan” 314, 315  
 Kaliciński Ryszard 305, 364  
 Kalnicki Pantelejmon 66, 96  
*Kalugin Oleg* 291  
 Kalusok Franciszek („Polo”) 255  
 Kałaur Mikołaj 139  
 Kamiński Jan (właśc. Jankiel Unglik) 81  
 Kamiński Jerzy („Dover”) 255  
*Kamiński Łukasz* 30, 34, 89, 215, 217, 245  
 Kamiński S. 201  
*Kania Dorota* 353, 426  
 Kania Stanisław 189, 190  
 Kapkowski Andrzej 388  
 Kapuściak Bartosz 28  
*Kapuściak Bartosz* 28, 226  
 Karaś Roman 377  
 Karczewski Czesław 222, 313  
 „Karol” patrz Olszewski Andrzej  
 Karski Janusz 258  
 Karski Ryszard („KR”) 357, 360, 362  
 Kasprzyk Marian 258  
 Kassar Ghassan, al- 278  
 Kassar Haim, al- 278  
 Kassar Haissam, al- 274  
 Kassar Monzer, al- 21, 274–279, 394, 408  
 Kaszlew Jurij 392  
 Kasznikow Konstantin Wasiljewicz 30, 86, 96, 225  
*Kaszyński Krzysztof* 220, 223  
 Katelbach Tadeusz 125  
*Kauffer Remi* 145  
 Kawa Józef 70  
 Kawalec 358
- „Kawaler” patrz Springman Artur  
 Kaźmierski S. 167  
 Kendziorek Zdzisław 377  
 Kercher 278  
 Kędzierski Stefan 181, 302, 303  
 Kida Przemysław 36  
 Kieres Leon 418, 419  
 Kilianowicz Stefan patrz Korczyński Grzegorz  
*Kiracoff Clifford A.* 145  
 Kirilenko Wiktor 66, 96  
 Kirpiczenko Vadim Wasiljewicz 205  
 Kiryluk Stanisław 50  
*Kister Anna G.* 51, 55  
 Kiszczak Czesław 30, 33, 35, 77, 78, 93, 173, 186–191, 194–198, 200, 201, 203, 206, 207, 209–213, 218, 220, 223–225, 259, 261, 262, 284, 335, 336, 375, 399, 403, 431, 440  
*Kiszczak Czesław* 261  
 Kiszczenko Wasilij 96  
 Kiszka Emil 303, 315  
*Kittel Bertold* 410  
 Klamecki Zenon 348–350, 356–359, 361, 362, 377, 409  
*Klarman Agnieszka* 245  
 Klasa Józef 354, 355  
*Klehr Harvey* 110  
*Klementowski Robert* 237  
 Klepacki 392  
 Klewiado Józef 222, 265, 284, 305, 309, 315, 377  
 Klimaszewski Bronisław 217, 218  
 Klimczak T.M. 96  
 Kliszko Zenon 168  
 Kliś Bolesław 173  
 Klonowski 299  
 „Klucz” patrz Day John  
 Kluczewski Krzysztof 315  
*Kłosiński Jerzy* 399  
 Kłosowski Stanisław 81  
*Knight Amy* 117  
 Kobierowski Henryk 258  
*Kochanowski Jerzy* 334  
 Kočański Aleksander 29  
*Kočański Aleksander* 29, 57, 75, 86, 88, 374  
 „Koczek Jarosław” patrz Zarubin Michałowicz Wasilij

- Koczik Walery J. 29  
*Koczik Walery J.* 30, 45, 63, 65, 72, 86–88,  
100, 131, 142, 145, 148, 226, 319
- Kogan Jekaterina 96
- Koj Ewa 30  
*Koj Ewa* 30, 266
- Kokoszyn Aleksander 90, 131, 136, 140
- Kolada M.P. 96
- Kolasa Kazimierz 377
- Koleśnikow Wiktor 96
- Kollman Robert patrz Kozłowski Marian
- Kołakowski Piotr* 28, 29, 45, 50, 55, 56, 145
- Kołodziejczyk Piotr 374, 375, 377, 399, 404
- Kołotuchin Paweł 66, 96
- Koļpakidi Aleksander* 30, 42, 45, 56, 57, 68,  
72, 131, 142, 145, 148, 392
- Komar Dymitr 68
- Komar Michał* 395
- Komar Waclaw (właśc. Mendel Kossoj, „Kucyk”) 55, 67–71, 73–82, 84, 86, 103–106,  
109–114, 118, 120–125, 225
- Komornicki Stanisław* 49
- Komorowski Bronisław 370–374, 376, 379,  
380, 389, 390, 403, 409–411, 417, 418,  
423, 426
- Komorowski Bronisław* 380
- Komorowski Krzysztof 31
- „Komorski” patrz Mrówczyński Tadeusz  
Eliasz
- Kondrashev Siergiej A.* 147
- Kondratowicz Tadeusz 222, 229, 244, 310,  
311
- Konieczny Kazimierz* 63
- Konieczny Lech* 25
- Konnow S.N. 96
- Konotopski Maksim 66, 96
- Konstantinow Wasilij 96
- Kopeć Jakub* 409
- Koperwas Tadeusz („Derwisz”) 273–280,  
375
- Kopka Bogusław* 385
- Koprowski Wiesław 169, 175
- Korczyz Władysław 63, 66, 67, 73, 105
- Korczyński Grzegorz (właśc. Stefan Kiliano-  
wicz, „Grzegorz”) 33, 82, 88–90, 131–  
–133, 135, 138–140, 142, 225
- Korkuć Maciej* 51
- Korojedow Tadeusz („Fadiej”) 66, 71, 96
- Korolkow Jurij* 145
- Korpak Tomasz 377
- Korzeniewicz Eugeniusz 196
- Korżenkow 215
- „Kos” 307
- Kosierkiewicz Mirosław 258, 299, 303
- Kosiński Mariusz 377
- Kosman Marceli* 25
- Kosobudzki Tadeusz 25
- Kosobudzki Tadeusz* 25
- Kospath-Pawłowski Edward* 41, 44
- „Kostek” 68
- Kostikow Piotr* 90
- Kostrubow Ilja 96
- Kostrzewa-Zorbas Grzegorz 350
- „Koszycki Mirosław” patrz Hytryn Mirosław
- „Kot” patrz Albany Saul
- Kot 307
- Kot Stefan 258
- Kotowski Edward 317
- Kowalczyk Mirosław 190
- Kowalczyk Rafał 303
- Kowalewski W.W. 97
- Kowalski Lech* 71, 140, 141, 182, 187, 218,  
261, 365, 374
- Kowalski Mieczysław 258
- Kowalski Włodzimierz 263
- Kowieski Mieczysław 264
- Kozanow Iwan 66, 97
- Koziel Tadeusz 139
- Kozłowska Amelia Janina 174, 175, 178
- Kozłowska Ludmiła 174–176, 178
- Kozłowska Stanisława 174
- Kozłowski 307
- Kozłowski Czesław 173, 174
- Kozłowski Krzysztof 375, 418, 423
- Kozłowski Marian (późn. Robert Kollman/  
Coleman, „Arnold”, „Lucjan”, „Stefan-  
ski”) 171–179, 181, 182, 186, 230–232,  
302, 430
- Kozłowski Włodzimierz 178
- Kozłowski Zenon 264, 267, 307
- „KR” patrz Karski Ryszard
- Krajewski Kazimierz* 76
- Krasnodębski Zdzisław* 350
- Krasnow Wasilij 65–67, 97
- Krasowski Robert* 423

- Krasucki Eryk* 44  
 „Krel” 117  
 Kretynin Piotr 97  
 Kręglewski Zygmunt 304, 305  
 Kriuczkw Władimir Aleksandrowicz (Kry-  
 uchkov) 205, 206, 219, 235, 321  
*Krogulski Mariusz L.* 375, 379, 387, 388, 391,  
 393, 405, 407, 440  
*Krop Pascal* 154  
*Kross Peter* 241  
 Król Andrzej 174  
 Król Ryszard 304, 305  
 Królikowski 183, 184  
*Królikowski Janusz* 63, 68, 69, 75, 76, 86, 87,  
 90, 93, 135, 139–141, 182, 186, 207, 209,  
 212, 230, 334, 374–376, 379, 399  
 Kruk Marzena 36  
 Kruszyk Florian („Pułkownik Wysocki”)  
 246–249, 251  
 Krużel Andrzej 295, 376  
 Kryłow Jakub 97  
 Kryński Konstanty 68  
 Kryszczuk Michał 282  
*Krywicki Walter* 69  
*Krzak Andrzej* 45  
 Krzeczkowski Henryk (właśc. Herman Ger-  
 ner) 230, 231  
 Krzemień Ignacy 69, 76, 78  
 Krzeszowski Henryk 215, 216, 296  
*Krzysztofiński Mariusz* 28, 56  
 Krzywicki Jan 303  
 Krzyżanowski I.J. 97  
 Kubasiewicz Ewa 21  
 Kubiak Stanisław 309  
 Kubiak Stefan 179, 258, 299, 303  
*Kublik Agnieszka* 423  
*Kublik Andrzej* 423  
 Kucia Jan 129, 253, 299, 377  
 Kuckowski Henryk 299, 315  
 „Kucyk” patrz Komar Waclaw  
*Kuczyński Waldemar* 140  
 Kufel Teodor 87, 90, 140, 187  
 Kuhl Stefan 109  
 Kukanow Aleksiej 65–67, 97  
 Kukła Edward 306, 307  
 Kukliński Ryszard 22, 23, 187, 191, 211, 218,  
 232, 334  
*Kula Marcin* 90  
 Kulczycki Jarosław 138  
 Kulczycki Jerzy 299  
 Kulikow Wiktor 219  
 Kułaga Eugeniusz 233  
 Kumoś Zbigniew 20  
*Kunert Andrzej K.* 42  
 Kurdziel Czesław 220, 347  
 Kuriłko Aleksiej 66, 97  
*Kurlenda Piotr* 58  
 Kuropieska Józef 71, 76–79, 119–123  
*Kurski Jacek* 350, 379, 399  
 Kurtyka Janusz 36, 426  
 Kurzydła Ryszard 81  
*Kuziczkin Władimir* 291  
*Kuzminow Aleksander* 289, 291  
 Kuzniecowa Fiodor Fiedotow 45  
*Kuźmicz Maciej* 413  
 Kwaśniewski Aleksander 404, 405, 407, 410,  
 414, 420, 421  
 Kwaśniuk Czesław 373, 374  
 Kwiatkowski Feliks 264  
 Kwiatkowski K. 273  
 Kwiatkowski Stanisław 218, 333, 334, 431,  
 432  
*Kwiatkowski Stanisław* 261, 432  
 Kwiatkowski Włodzimierz 181  
 Lachazi 216  
 Lajda 313  
 Lampe Alfred 68  
 Landau Pola 123  
 „Landon” patrz Izydorczyk Bolesław  
 Lange 299  
 Lange Oskar („Friend”) 111, 112  
*Larecki Jan* 34, 146, 156, 225, 353  
 Larek Alfons 165  
 Lasota Jan 70  
*Latkowski Sylwester* 201  
 „Laufer” patrz Mrówczyński Tadeusz Elias  
*Laurent Eric* 239  
 Lebediew Wiktor 75, 85  
*Leder Stefan* 69  
 Leder Witold 70, 76  
*Leder Witold* 69  
 Leibl Benjamin 81  
 Lenart Jan 303, 311  
 Lenin Włodzimierz Iljicz 41, 319  
*Lentowicz Zbigniew* 412, 413

- „Leo” patrz Trepper Leopold  
*Lesiakowski Krzysztof* 83, 90, 140  
 Lesień Piotr (Peter Lesien) 340  
 Lesin A.M. 97  
 Leśkiewicz Rafał 36  
 Lewandowski 78  
 Lewandowski Wincenty 345  
 Lewicki Ryszard 284, 313, 377  
 „LG” 354  
*Libera Paweł* 84  
 Lichocki Aleksander 426  
*Ligarski Sebastian* 36, 237  
 Lipert Cezary 282, 315, 339, 348, 362, 389, 410  
 Lipiński Edward 353  
 Lipszyc Ari (vel Leo Lipszyc) 342, 343  
 Lisujenko Fiedor 97  
 Litka Piotr 36, 344  
 Little Paul („ST-2”) 304, 305  
 Little’owie 305  
 Litwin Łuka 66, 97  
 Litwinow M.B. 97  
 Lonsdale Gordon Arnold patrz Mołodyj Konon Trofimowicz  
 Lubomudrow G.I. 97  
 „Lucjan” patrz Kozłowski Marian  
 Ludwichowski Stanisław 309  
 „Lun” patrz Sobik Leopold
- Łabiński Roman 264  
*Łabuszewski Tomasz* 76  
 Łada Krzysztof 272, 282, 284, 320, 338, 341, 410, 416  
 Łapkowski Mieczysław 179, 303  
 Łatyszew Wasilij 66, 97  
 Ławrow M.M. 97  
 Łodziński A.F. 97  
 Łogwin Dmitrij 97  
 Łomakin Władimir 392  
*Łopianowski Narcyz* 42  
*Łosińska Ewa* 414  
*Łoś Maria* 261, 332, 345  
*Łota Władimir I.* 57  
 Łuczak Stanisław 258  
*Łukasiewicz Sławomir* 111  
 Łukawski Bolesław („Walet”) 274, 277  
 Łukowski Tadeusz 179  
 Łurie Wiaczesław M. 29
- Łurie Wiaczesław M.* 29, 30, 45, 63, 65, 72, 86–88, 100, 131, 142, 145, 148, 226, 319  
 Łuszakow Wiktor 97  
 Łysow Nikołaj 97
- Macaskill Robert 314  
*Machala Tomasz* 351  
*Machalek Małgorzata* 218  
*Machcewicz Paweł* 24, 83, 89, 275, 317  
*Macholak Jan* 218  
 Machoń Bolesław 173  
 Macierewicz Antoni 350, 393, 403, 423–425  
 Mackiewicz Aleksander patrz Makowski Aleksander  
 Mackiewicz Czesław 394  
 Mackiewicz Józef 113  
 Mackiewicz Marek 377, 415  
*Madej Krzysztof* 108  
*Mader Julius* 145  
 „Magen” patrz Makowski Aleksander  
 Majchrzak Aleksander 165  
*Majchrzak Grzegorz* 261, 318, 385  
 Majewski Jan („Michalik”) 172, 179, 366, 367  
 Majewski Mieczysław 258  
*Majewski Michał* 395, 396, 413, 414, 416, 418, 423  
 Majewski Zbigniew 315  
 Majorczyk Henryk („Razmi”) 274, 276, 277–279
- Majzels Samuel („Just”) 81, 84, 85  
 Makamura 296  
 Makarenkow W.P. 97  
 Makowski Aleksander (wcześn. Aleksander Makowski-Mackiewicz, „Aleksander Stępiński”, „Andros”, „Irt”, „Magen”) 366, 394–396  
 Malejczyk Kazimierz 387  
 Malejczyk Konstanty 307, 309, 343–345, 364, 377, 380, 387, 404–408, 415  
 Malinowski Jerzy 70  
*Maloj Jan* 348, 374, 399, 400, 408, 429  
*Małkiewicz Andrzej* 85  
 Małyszyn Ignat 97  
 Mamoń Marcin 36, 344  
*Mangold Tom* 148  
 Maniewicz A. 97  
 Maniuk S. 97  
 Manuilski Dymitr 57

- Manzijenko Fiedor (vel Manzenko) 98  
Mańczyński Stanisław 418  
Marasek Mariusz 403  
„Marcel” 137  
Marchewka Bernard 263  
*Marciniak Włodzimierz* 331  
*Marcinkiewicz Anna* 30, 138  
Marcinkiewicz Kazimierz 423  
*Marcinkowski Adam* 75  
Marczewski Mariusz 393, 406, 419  
Marczuk Sławomir 353  
„Marian” 115, 117  
„Mariusz” („Marjuszu”) 68  
*Markowa Edwarda* 51  
Markowski Zbigniew 304, 305  
Marks Karol 231  
Maronde Andrzej 320  
*Marosz Maciej* 353  
*Marszałec Janusz* 29, 56  
*Marszałek Anna* 379, 385, 386, 400, 408–410, 413, 416, 423  
„Martel” patrz Monat Paweł  
„Martin” 319  
*Materski Wojciech* 32, 41, 43, 44, 121  
Mathews Patrick 306  
Matusiak 247  
Matuszak Tadeusz 377  
Matuszewski Ignacy 112, 373  
Matysiak Kazimierz 203  
Mazowiecki Jan 315  
Mazowiecki Tadeusz 350, 357, 365, 375, 385, 403  
Mazur Edward 201  
Mazur Franciszek 86  
Mazur Michał 81  
Mazurek Franciszek 309  
Mazurkiewicz Waldemar Erazm 223, 229, 244  
*Mażewski Lech* 218, 261, 334  
Mączka Waclaw 263  
Mąka Dobrosław 313  
*McCarthy Edward P.* 148  
McCarthy Joseph 116  
„Mecenas” patrz Wszelaki Stanisław  
Meisel Jan 81  
„Mela” patrz Dende Leopold  
Meller Adam 87  
„Merc” patrz Drewniak Idzi  
„Merc” patrz Załuska Jan  
Messner Zbigniew 274, 334  
Michajłow Władlen Michajłowicz 319, 366  
Michalewicz Piotr 138  
„Michalik” patrz Majewski Jan  
Michalski Bogdan („Dowgird”) 255  
Michalski Henryk 270, 272, 284, 343, 348, 377, 380  
Michalski K. 170  
Michalski Sławomir 282  
Michałowski Henryk 213  
Michałowski Jerzy 123  
Michałowski Ryszard 406  
Michnik Adam 25  
Michnik Stefan 84  
Michowski Stanisław 71, 76, 79  
Mickiewicz Igor 55  
„Mietek” patrz Moczar Mieczysław  
Mietkowski Mieczysław (właśc. Mojżesz Bobrowicki) 84  
Mikołajczyk Edward 260  
Mikołajczyk Stanisław 67, 68, 110, 115, 124  
Mikołajewski Andrzej („Noël”) 312, 313  
*Mikulicz Sergiusz* 57  
Milczanowski Andrzej 405, 408  
Milewicz Waldemar 393  
Milewski Jerzy 319  
Milewski Mirosław 213  
Milewski Tadeusz 263  
Miller Leszek 394, 416  
Milnikiel Eugeniusz 135  
Minc Hilary 44, 75, 84, 85  
Miodowicz Konstanty 409, 416  
„Mirski” 121  
Misiąg Wojciech („Jacek”) 353  
Mismser Fryderyk 70  
Miształ Roman 33, 93, 133, 174, 199, 210, 212–214, 216, 224, 225, 229, 232–234, 243–246, 252, 254, 257, 259, 260, 265, 266, 272, 273, 279, 282, 288, 296, 299, 316–319, 321, 322, 341, 347, 352, 365, 366, 370, 373, 375, 379, 439, 440  
Mitenkow Aleksiej (vel Mitienkow) 86, 98  
*Mitrochin Wasilij (V. Mitrokhin)* 117, 146, 213, 219, 241, 276, 317  
Mizior Kazimierz 238, 311  
Mochejski Ludwik 189, 197, 262  
Moczar Mieczysław (właśc. Nikołaj Demko, „Mietek”, „Woron”) 56, 57, 83, 90, 140

- Moczulski Leszek* 169  
*Modecki Józef* 355, 356  
*Modelski Izydor* 71, 111, 113, 119  
*Mołdawa Tadeusz* 224, 367, 370  
*Mołodyj Konon Trofimowicz (Gordon Arnold Lonsdale)* 151  
*Mołotkow Nikołał Matwiejewicz* 45  
*Mołotow Władimir* 72  
*Monat Paweł („Arago”, „Martel”)* 30, 83, 125, 129–131, 135, 136, 159, 160, 319, 430  
*Monat Paweł („Arago”, „Martel”)* 30, 125, 130  
*Moraczewski Marian* 30, 172, 173, 182, 196, 199, 209, 210, 215, 265, 296, 297, 303, 305, 402, 413  
*Moraczewski Marian* 30, 172, 173, 182, 196, 209, 215, 296, 297, 303, 305, 402, 413  
*Morgan Ted* 116  
*Moss Norman* 241  
*Mossor Stefan* 84, 119, 120  
*Mostowski S.F.* 98  
*Mrowiec Zdzisław* 258  
*Mrozek Józef* 138  
*Mrówczyński Jerzy* 198–200, 234, 309  
*Mrówczyński Tadeusz Eliasz („Emil”, „Kormorski”, „Laufer”, „Szabo”)* 342–345  
*Mrówczyński Tadeusz (późn. Henryk)* 344  
*Muraszko Galina P.* 75  
*Murphy David E.* 147  
*Musiał Bogdan* 85  
*Musiał Filip* 28, 34, 378  
„Must” patrz *Olechowski Andrzej*  
„Muzyk” 117  
*Myszak Wojciech* 347, 364
- Nalepa Edward J.* 25, 28, 34, 37, 45, 46, 70, 91, 100, 140, 170, 226  
*Nałęcz Daria* 42  
*Namiotkiewicz Walery* 90  
*Napieraj Tadeusz* 216  
*Naser Gamal Abdel* 205  
*Naskręcki Teodor* 222, 274  
*Naskowski Eligiusz („Grażyna”)* 318  
*Naskowski Marian* 67, 71  
„Nawigo” patrz *Szymczak Czesław*  
*Nawrocki E.N.* 98  
*Nawrocki Zbigniew* 36  
*Nawrocki Zbigniew* 118
- Nazarewicz Ryszard* 28, 51, 52, 55, 56  
*Niedziałkowski Waldemar* 260  
*Nieman Alfred („Artur”, „Der grosse Mann”)* 314, 315  
*Nierychło Andrzej („Sąsiad”)* 398  
*Niesyto Janusz* 258  
*Nieśmiałek Grzegorz* 314, 315  
*Niewiarowski* 68  
*Niezbrzycki Jerzy* 148  
*Nikonow M.E.* 98  
*Niwiński Edward* 222, 310, 311, 430  
„Noël” patrz *Mikołajewski Andrzej*  
*Nogaj Adam* 29, 51, 52, 55, 58  
*Norwid Marian* 122  
*Noskova Albina F.* 75  
*Nosowski Eugeniusz* 264  
*Nowacki Julian* 260  
*Nowak Jerzy M.* 160, 232, 331, 365, 376  
*Nowak Zdzisław* 168, 299, 305, 313  
*Nowakowski Feliks* 98  
*Nowek Zbigniew* 416  
*Nowicki Stanisław* 28, 68, 69, 75, 76, 79, 82, 120–124  
„Nowy” patrz *Sherman Saul*  
*Nurek Mieczysław* 29, 111, 119, 120, 121
- Ochab Edward* 44, 71, 73, 86, 103  
*Ogarkow Nikołał Wasiljewicz* 241, 331  
„Okal” patrz *Woloszyn Jan*  
*Okrzesik Janusz* 376  
„Olaf” patrz *Gulgowski Wojciech*  
*Olechowski Andrzej („Must”, „Renet”, „Tener”)* 350, 351  
*Oleksy Józef („Piotr”)* 170, 402, 405–407, 434  
*Oliwa Włodzimierz* 33, 92, 93, 141, 142, 149, 152, 155, 168, 170, 171, 177, 182, 185, 186, 188, 225, 231, 232, 259  
*Olkiewicz Alfons* 116, 118  
*Olszewska-Kondratowicz Agnieszka* 223  
*Olszewski Aleksander* 223  
*Olszewski Andrzej („Karol”)* 269–272  
*Olszewski Jan* 28, 399–401, 403  
*Olszewski Józef* 73  
*Olszewski Stefan* 259  
*Onaciewicz Włodzimierz* 20, 46  
*Onacik Michał* 260  
*Onyszkiewicz Janusz* 370–372, 376, 422

- Ordyński Jan* 407, 415, 422  
*Ortow Aleksander (Orlov)* 151  
 „Orsom” patrz Turowski Tomasz  
*Orszulik Alojzy* 349, 350  
*Orzewski Siergiej* 65, 98  
*Osek Józef* 170, 182, 347  
*Osięka Piotr* 90  
*Ostaszewicz Marek* 230, 308  
*Ostaszewicz Włodzimierz („Picard”)* 135, 137, 138, 230–232, 244, 299, 308, 309, 319, 430  
*Ostrowski* 307  
*Ostrowski Andrzej* 412, 413  
 „Otto” patrz Trepper Leopold  
*Owczarek Marian* 299, 303  
 „Ożga” patrz Gołoński Nikanor  
  
*Paczkowski Andrzej* 24, 29, 30  
*Paczkowski Andrzej* 20, 24, 29–32, 34, 49, 72–75, 82, 85, 104–106, 108, 124, 164, 187, 218, 237, 334  
*Paczocho Adam* 179, 258, 299, 303  
*Palevich John* 366  
*Palski Zbigniew* 28  
*Palski Zbigniew* 28, 70, 75  
*Paluch Andrzej K.* 110  
*Pałka Jarosław* 120  
*Panecki Tadeusz* 25  
*Papała Marek* 201  
*Paradowska Janina* 423  
*Parker Patrick J.* 148  
 „Parol” 309  
*Parys Jan* 350, 379, 399–401, 403  
*Pasierbek Wit* 118  
*Paszkowski Marek* 375, 379, 387, 388, 391, 393, 405, 407, 440  
*Paszkowski Roman* 71, 76  
 „Pato” patrz Bell William Holden  
*Pawlak Waldemar* 405  
*Pawlikowicz Leszek* 29, 32, 58, 66, 74, 82, 83, 87, 129, 136, 151, 159  
*Pawłow Władimir* 207, 291  
*Pawłowicz Jacek* 387  
*Pawłowicz Waldemar* 309  
 „Pay” patrz Zacharski Marian  
*Pehnert Horst* 145  
*Pelton Ronald William* 317  
*Peptoński Andrzej* 29, 44  
  
 „Perła” 89  
*Perrault Gilles* 145  
*Persak Krzysztof* 29  
*Persak Krzysztof* 29, 30, 75, 83, 86, 129  
*Peta Marian* 211, 299  
*Petelicki Sławomir* 395  
*Peterman Radosław* 28, 36  
*Peterman Radosław* 28, 186, 374  
*Piasecki Józef* 98  
*Piatin Artur* 406  
*Piątas Czesław* 388  
 „Picard” patrz Ostaszewicz Włodzimierz  
*Piecuch Henryk* 221  
*Pieczyński Ignacy* 274  
*Piekarska Anna K.* 36  
*Pienkowski Oleg Władimirowicz (Penkovsky)* 147, 148  
*Pieremyszczew Iwan* 86, 98  
*Pietrzak Leszek* 389  
*Pietrzak Tadeusz* 90  
 „Pilny” patrz Wojtulewicz Edward  
*Piłsudski Józef* 83, 217, 365, 399  
*Pineiro Janusz H.* 409  
 „Piotr” 314, 315  
 „Piotr” patrz Oleksy Józef  
*Piotrowski Dominik* 311  
*Piotrowski Mirosław* 85, 355  
*Piotrowski Paweł* 20, 28, 30, 49, 109, 132, 141, 169, 171, 186, 207, 209, 220, 377, 378, 380  
*Pióro Tadeusz* 91, 192, 193, 234  
*Piwoński Ryszard* 391  
*Piowar* 248  
*Piowar Edward* 263  
*Pizem* 278  
*Plenkow Dymitrij Iwanowicz* 65, 98  
*Plewiński Mirosław* 246  
*Plotek Bogdan* patrz Walewski Bogdan  
*Podgórski Jacek* 220, 223  
*Podlewski Michał* 263  
*Podobied Iwan* 98  
*Poksiński Jerzy* 28, 29, 35  
*Poksiński Jerzy* 28, 29, 35, 63, 66–69, 73, 75–77, 79, 82, 88, 100, 106–108, 120–125, 160, 225  
*Pokwicka Karolina* 36  
 „Pol” patrz Sawicki Sławomir  
*Polak Bolesław* 258



- Polak Wojciech* 269  
*Polak-Palkiewicz Ewa* 400  
 „Polan” patrz Bosak Henryk  
 Polański Edward 258  
 Polaszczenko Sewastian 98  
 Polijenko W.F. 98  
*Polmar Norman* 151  
*Polniak Łukasz* 20  
 „Polo” patrz Kalusok Franciszek  
 Ponomariew Nikołaj Aleksiejewicz 88, 91, 98  
 „Ponury” 248  
 Popiełuszko Jerzy 349  
 Popławski Stanisław 63, 73  
 Popow Jurij 131  
 Popow Piotr Semienowicz 147, 148  
 Poradko Edward 93, 156, 188, 204, 206, 212–215, 218, 220, 222–225, 234, 259, 265, 431  
 Postler Waldemar 190  
 Postnikow Michał 86, 98  
 Potapow Jurij 98  
 Potocki Bronisław 288, 305, 311  
 Potowicki 313  
 Potrzebowski Stanisław („Rymski”) 233, 308  
 Potts 366  
*Potyrała Bolesław* 45, 131, 148, 164, 241, 331  
 Pożoga Władysław 189, 221, 319, 356, 394  
 Prawin Jakub 44  
 Prichodczenko Michał (vel Prychodczenko) 98  
*Prochorow Dmitrij* 57, 145  
 Prochorow Walery 364  
 Prokaziuk Jerzy 220  
 Proninski Arkadiusz 98  
 Protasow Paweł 98  
 Prus-Więckowski Mikołaj 71  
*Przybylski Jacek* 394  
 Przybylski Jerzy 58  
 Przybyłek Jerzy („Bystry”) 117, 312  
 Przybysz Tadeusz 170  
 Przychodzeń Zdzisław 238  
*Przystawa Jerzy* 345, 358, 361  
 Pticyn Nikołaj 98  
 Puchała Franciszek 23  
*Puchała Franciszek* 21, 23, 25, 160, 164, 169  
 Puchta Janusz 303  
 Pujan Jerzy 263  
 „Pułkownik Wysocki” patrz Kruszyk Florian  
 Pytel Jan 138  
 Pytko Leon 263  
  
*Rabiej Paweł* 379  
 Raczek S. 351  
 Radkiewicz Stanisław 89  
 „RA-I” 302, 303  
*Raina Peter* 22, 317, 404  
 „Rakoczy” patrz Worozbit Zbigniew  
 Rakowski Mieczysław Franciszek 90, 218  
*Rakowski Mieczysław Franciszek* 90, 190, 218, 334, 354  
 Rałdugin Piotr 98  
 „Ramsay” patrz Sorge Richard  
 „Ramzai” patrz Sorge Richard  
 „Ranco” 311  
 Rassypnow W.G. 99  
*Rawski Tadeusz* 49, 51, 56  
 Rayzacher Maciej 403  
 „Razmi” patrz Majorczyk Henryk  
 „Razor” 181  
 Reagan Ronald 234, 239, 243, 280, 319  
 Redmond Paul 366  
 Reich-Ranicki Marcel 84  
 „Renet” patrz Olechowski Andrzej  
 Resich Krzysztof („Saper”) 233, 310, 311  
*Reszka Paweł* 395, 396, 423  
 „Reynold” 273  
*Richelson Jeffrey T.* 235, 238, 239  
*Risen James* 235, 366  
 „Ritter” patrz Turowski Tomasz  
 Ritter-Jastrzębski Artur 50, 54, 90  
*Ritter-Jastrzębski Artur* 54  
 „Robak” 311  
 Robak Czesław 313  
 „Robert” patrz Sadowski Zdzisław  
 Rodczenko Wasilij (vel Radczenko) 99  
 „Rodman” 201  
 Rodziński 87  
 Roell Victoria („Tango”) 115, 117  
*Rojek Wojciech* 46  
*Rokicki Konrad* 46, 56, 76  
 Rokita Jan 413  
 Rokita Zbigniew 313  
 Rokossowski Konstanty 75, 129

- Rola-Żymierski Michał (właśc. Michał Łyżwiński) 41, 51, 52, 58, 59, 63, 64, 66, 67, 71, 73, 75, 112, 119, 120, 124, 230
- Roliński Bohdan* 90, 150
- Roman Mieczysław 176
- Romanowicz Jerzy* 58
- Romanowski Zbigniew 55
- Romerstein Herbert* 110, 111
- Romkowski Roman 73
- Rosati Dariusz („Buyer”) 353, 405
- Rosińska Inga* 379
- „Rose” 306
- Rosołowski Grzegorz 305
- Rosowski Jan 315
- Rossa Andrzej* 58
- Rostropowicz Bohdan* 90
- Roszczyn Michał 366
- Roszkowski Wojciech* 44
- Rownow Siergiej 99
- Rozbicki Wiesław* 260
- Różycki Stanisław 263, 311
- Rubcow Wasilij 99
- Ruchniewicz Krzysztof* 85
- „Rudolf” patrz Zarubin Michałowicz Wasilij
- Rumiancew Siergiej 99
- Rurarz Zdzisław 233, 234, 244, 256, 310, 319
- Rusak Tadeusz 387, 389, 390, 407–410, 413–417, 419
- Rutkowski Bolesław patrz Bierut Bolesław
- Rybakiewicz 183
- Rybakow G.E. 99
- Rybarczyk Sebastian 36
- Rybarczyk Sebastian* 148, 149
- Rydlewski Grzegorz 416
- Rydz-Śmigły Edward 148
- „Rymer” 351
- „Rymski” patrz Potrzebowski Stanisław
- Ryżow F.P. 99
- Rzepliński Andrzej 32
- Rzepliński Andrzej* 32
- S. Włodzimierz Zbigniew 392
- Sac I.A. 99
- Sacewicz Karol* 46, 57
- Sadowski Zdzisław („Robert”) 353
- Saied Abu 278
- Salpeter Michał 84
- Sandomierska Krystyna 277
- Sanford George* 218
- „Saper” patrz Resich Krzysztof
- Sarewicz Zdzisław 236, 347
- Sarnowski 78
- „Savoy” patrz Trzeciakowski Witold
- Sawicki Janusz 347, 348, 350, 358
- Sawicki Sławomir („Pol”) 312
- Sawicki Wojciech 36
- Sawicki Wojciech* 36, 77, 144, 187, 207, 421
- Sączek Jerzy 206, 207, 254
- „Sąsiad” patrz Nierychło Andrzej
- Schauer Rolf („Horn”) 343
- Schlesinger Arthur 331
- Schneider Wanda (z d. Piasecka) 341
- Schofield 306
- Schuler Ruby 238
- Schultz Henryk* 423
- Schwartz 278
- Scott Len* 147
- Segał Aleksander 70, 71, 99
- Segda Stanisław 138
- Sekuła Ireneusz („Artur”) 170, 354, 402, 434
- Semka Piotr* 350, 379, 399
- Semków Piotr 28
- Semków Piotr* 28, 70, 75
- „Seweryn” 311
- Sewier Aleksander* 30, 45, 72, 131, 148, 392
- Sędziwy 298
- Sheraf Sami 205
- Sherman Saul („Nowy”) 115, 117
- Shultz Richard* 148
- Siedlecki Feliks 49, 99, 225
- Sielezin Jan R.* 220–223
- Siemaszko Zbigniew S.* 121
- Siemiątkowski Zbigniew 396, 411
- Siemiątkowski Zbigniew* 31, 83, 170, 262, 330, 334, 352, 366
- Siemionow Paweł 99
- Sienkiewicz Bohdan 364, 367
- Siergiejew Lew Aleksandrowicz 88, 91, 99
- Sierocki Dariusz 338
- Sierow Iwan Aleksandrowicz 131, 142
- Sikora Zdzisław 264, 311
- Sikorski Radosław 19, 393, 396, 397, 403
- Sikorski Stanisław 179
- Sikorski Władysław 46

- Siwicki Florian 91, 189, 190, 213, 218, 229,  
 233, 234, 257–259, 265, 274, 279, 299,  
 348, 365, 366, 374, 376, 385, 400  
 Siwiec Marek 394  
 Skakuj Zdzisław 354, 355  
 Skalski Stanisław 122  
 Skalaban Ewgienij 66, 99  
 Skiba N.S. 99  
 Skład Artur („Depo”) 339  
*Skoczylas Jerzy* 30, 142, 182, 186, 191, 209,  
 222, 224, 375  
 Skorupiński Mieczysław 70, 83, 129  
 Skowron Jan 195, 300, 301  
*Skwarczyński Henryk* 150, 151  
 Slánský Rudolf 82  
 Slisarenko Iwan 49, 99, 225  
 Słaby Robert 303, 311  
 Słomka Stefan 72  
*Słowiński Przemysław* 346  
 Smirnow A.M. 99  
 Smith Dawid („Tren”) 115, 117  
*Smosarski Ludomir* 67  
 Smyczyński Stanisław 179, 214, 300  
 Smysło Stanisław 260  
*Snyder Timothy* 83  
 Sobik Leopold („Lun”) 304, 305  
 Sobisiak Mieczysław 336  
 Sobkowski Jan 380  
 Sobolewski Marian 387, 400, 401, 403  
*Sobór-Świdarska Anna* 74, 82  
 Sochaczewski Marian 129, 301  
 Soduł Mieczysław 282  
*Sojak Radosław* 335, 345, 346  
*Sokołowski Wasilij D.* 164  
 Solecki Jerzy 168  
 Solorz Zygmunt 335  
 Solska Alicja 150  
 Soldatow W.N. 99  
*Sołtysiak Grzegorz* 334  
 Sondej Ryszard 299  
 Sorge Richard („Inson”, „Ramsay”, „Ram-  
 zai”) 145  
 Sosabowski Stanisław 122  
 Sosnowski Ryszard 282, 307, 313, 338  
 Sowa Ryszard 377  
*Spatek Robert* 28, 50, 56, 76  
 Spasowski Romuald („Bernard”) 233, 244,  
 256, 257, 298, 299, 319, 339  
 „Speedy” patrz Dukaczewski Marek  
 Springman Artur („Kawaler”) 115, 117  
 Spychalska Barbara 183  
 Spychalska Hanna 183  
 Spychalska Małgorzata 183, 184  
 Spychalski Marian 28, 30, 52, 56, 58, 63, 64,  
 69, 71, 76, 77, 88, 90, 121, 124, 125, 131,  
 182–184  
 Sroka Andrzej 355, 356  
 „ST-2” patrz Little Paul  
 Stalin Józef 28, 42–45, 50, 57, 63, 64, 75, 82,  
 83, 85, 145  
 „Stan” 117  
 Stanczykiewicz E. 106  
*Staniszkis Jadwiga* 218, 331–333  
*Stańczyk Henryk* 41, 44, 45  
 Stapelton Larry 304  
 Starostecki Zdzisław J. 238  
 Starowojtów Fiedor 86, 99  
*Starzyński Krzysztof* 70  
 „Stax” patrz Hytryn Mirosław  
*Stapor Zdzisław* 49, 51, 56  
 Steć Zygmunt 263, 307  
*Stefaniak Eugeniusz* 83  
 Stefańczyk Stanisław 139, 231, 232  
 „Stefański” patrz Kozłowski Marian  
 Stelmaszuk Zdzisław 388  
 „Ster” 117  
*Sterling Claire* 276  
 Sternal Stanisław 249, 264, 309, 311  
 Stępień Maria 341  
*Stępień Sławomir* 46  
 Stępień Stanisław 172, 259, 262  
 „Stępiński Aleksander” patrz Makowski Alek-  
 sander  
 Stęposz Henryk 139, 264, 311  
 Stiepanow Aleksiej 66, 99  
*Stirling Tessa* 42  
*Stola Dariusz* 82, 171  
 Stołbunow Wiaczesław 273  
 Stone Irving 231  
 Strawa Jerzy 221  
 Streja Stanisław („Justynin”) 351, 357  
*Strękowski Jan* 399, 405  
*Strzelczyk Joanna* 365  
*Stuchlik Gerhard* 145  
*Subotić Małgorzata* 423  
 Suchacki Igor Jakowlewicz 30, 86, 87, 99, 225

- Suchcitz Andrzej* 46  
*Suchecki Kazimierz* 134  
*Suchocka Hanna* 404  
*Suchowiejko Marek* 392  
*Sudoł Zofia* 341  
*Sudopłatow Paweł* 154, 155  
*Sulima Stanisław* 179  
*Sulek Aleksy* 92, 239  
*Sumińska Barbara* 220  
*Sumiński Jerzy J.* 33, 219–223, 229, 244, 299, 319, 430, 431  
*Suszniański Aleksiej* 99  
*Sutton Anthony C.* 148  
*Suworow Wiktor* 239  
*„Swat”* 181  
*Swat Marian* 46  
*„Szabo”* patrz Mrówczyński Tadeusz Eliaz  
*Szadkowski Tadeusz* 83  
*Szałajda Zbigniew* 280  
*Szałajew B.D.* 99  
*Szaniawski Józef* 232, 403  
*Szarota Tomasz* 41, 82  
*Szatan Janusz* 307, 313, 329, 368, 369  
*Szaynok Bożena* 82  
*Szczegóło Hieronim* 131, 148, 331  
*Szczepaniak Bolesław* 33, 92, 93, 185, 186, 188, 225, 226  
*Szczepanik Krzysztof* 259  
*Szczerbakow S.A.* 99  
*Szczęśniak Zbigniew* 279  
*Szczylik Cezary* 369  
*Szeremet I.S.* 100  
*Szeremietiew Romuald* 338, 363, 400, 401, 403, 410, 411  
*Szitow* 216  
*Szkulcecki Mirosław* 258  
*Szlachcic Franciszek* 90, 138  
*Szlęk* 307  
*Szmajdziński Jerzy* 394–396, 411, 412, 414, 415, 422  
*Szmonin A.E.* 100  
*Szołoch Kazimierz* 25  
*Szostak Jan* 25  
*Sztif Lew* 100  
*„Szytgar”* patrz Tomaszewski Marian  
*Szubin W.A.* 100  
*Szücs F.* 234  
*Szuklerek Alain* 313  
*Szumilas Kazimierz* 183, 263, 305  
*Szumski Henryk* 388  
*Szurkiewicz Wasilij* 100  
*„Szytgar”* patrz Tomaszewski Marian  
*Szwagrzyk Krzysztof* 46, 71, 84, 85, 108  
*Szwajcer Leon* 123  
*Szwarc Andrzej* 150  
*Szwarow Nikołaj* 291  
*Szybek Leon* 339  
*Szydło Antoni* 307  
*Szydłowski Jacek („Esej”)* 338  
*Szydłowski Fiedor (vel Szygłowski)* 100  
*Szymański Lech* 309, 377, 415  
*Szymborski Tomasz* 25  
*Szymczak Czesław („Nawigo”)* 312  
*Szyr Eugeniusz* 73  
  
*Ścioś Aleksander* 376, 426  
*„Ślązak”* 311  
*Śliwiński Aleksander* 186, 220  
*Śliwiński J.* 87  
*Śmiałek Ryszard* 255, 329  
*Śmietanka-Kruszelnicki Ryszard* 89  
*Śpiewak Paweł* 25, 32  
*Światło Józef* 44, 50  
*Świerczewska Zofia (vel Zora)* 69  
*Świerczewski Karol („Walter”)* 54, 63, 68, 69, 92, 119, 120, 150  
*Świetlik Wiktor* 371  
  
*Tanana Czesław* 303  
*„Tango”* patrz Roell Victoria  
*Tanguy Jadwiga* 341  
*„Tap”* patrz Hytryn Mirosław  
*Taran W.F.* 100  
*Taranienco Grigorij* 66, 100  
*Targalski Jerzy (J. Darski)* 149, 331  
*Tarnowski Mieczysław* 414, 415, 417, 418, 422  
*Tarnowski Tadeusz* 316, 329, 330  
*Tarrant V.E.* 145  
*Tatar Stanisław* 28, 68, 69, 75, 76, 79, 82, 84, 120–124  
*Tatar-Zaczeniuk Hanna* 123  
*„Tener”* patrz Olechowski Andrzej  
*Terlecki Ryszard* 118, 119  
*Terlecki Stanisław* 199  
*Thom Françoise* 329

- Tkaczew Władysław* 28, 46, 75  
 Tkaczick Josef 357–362  
 Tkaczyk Józef 299  
 Tobiasz Leszek 426  
 Tokarzewski-Karaszewicz Michał 43  
 „Tom” patrz Bielec Marian  
 „Tomasz” patrz Bierut Bolesław  
 Tomaszewicz Ryszard 304, 305  
 Tomaszewski Marian („Szytygar”) 341  
 Tomaszewski Roman 229, 234, 309, 311, 317  
 Tomaszewski Ryszard 366, 380  
 Tomaszewski Zbyszek 311  
*Torańska Teresa* 76  
 Torebko Stanisław 376  
 Toskow 216  
 „Tren” patrz Smith Dawid  
 „Trep” 117  
 Trepper Leopold („Adam Mikler”, „Jean Gilber”, „Leo”, „Otto”) 145  
 Trojan Henryk 129, 135, 301  
 Trościanko Wiktor 24  
 Trusow Nikołał Michajłowicz 72  
 Trytek-Rudnicki Edward 305, 307, 309, 311  
 Trzeciakowski Witold („Savoy”) 350  
*Tsarev Oleg* 146, 151  
 Tuczapski Tadeusz 91, 133  
*Turlejska Maria* 75, 76  
*Turowska Zofia* 371  
 Turowski Tomasz („N”, „Orsom”, „Ritter”) 290  
 Turski Józef 65  
 Tusk Donald 417  
*Tych Feliks* 88  
 Tykociński Władysław 139, 430  
 Tymiński Stanisław 379  
 Tyszyński 42  
 Uchnast E. 135  
 Ulrych 312  
 Ulrych Eugeniusz 68  
 „Urban” 288  
 Urban Jerzy 405  
 Urbaniak Henryk 179, 305, 309  
*Urbański Marek* 150  
 „Ursus” patrz Zdzitowiecki Stanisław  
 Ustinow Dmitrij 239  
 Uszakow Wiktor 100  
 Utnik Marian 28, 68, 69, 75, 76, 79, 82, 120–124  
 Uzdański 68  
 Uziembło Adam 71  
 Użycki Józef 365, 370  
*Vassiliev Alexander* 110  
 „Vik” patrz Walarowski Krzysztof  
*Villemarest Pierre de* 145, 288, 331  
*Volkman Ernest* 241  
*Volkoff Vladimir* 148  
 Wachowski Mieczysław 379  
 Wajdziak Stefan 299, 315  
 Walarowski Krzysztof („Vik”) 362  
 Walczak Henryk (vel Zukerman) 119  
 Walentynowicz Anna 318  
 „Walet” patrz Łukawski Bolesław  
 Walewski Bogdan (wcześn. Płotek) 223  
*Waligóra Grzegorz* 245  
 „Walter” 309  
 „Walter” patrz Świerczewski Karol  
 Wałęsa Lech 83, 217, 247, 365, 378, 379, 399–401, 403–405  
 Wałujew Wasilij (vel Wołujew) 100  
 Warecki Aleksander 84  
*Warzecha Łukasz* 25, 393, 396, 397, 403, 423, 424  
 Wasilewska Wanda 43  
 Wasilewski Krzysztof 246  
 Wasiucionek Tadeusz 377  
*Wasiuta Leszek* 129, 220, 221, 230  
 Wawrzyniak Czesław 278–280, 307, 317, 347, 375, 378, 379, 387, 400, 408  
*Wawrzyniak Joanna* 20  
 Waydel Piotr 349  
 Wążyński Tadeusz 265, 273, 282, 309  
 Wdowik Ludwik 258  
*Weiner Tim* 148, 232  
*Weiser Benjamin* 23, 191, 211, 230, 232, 275  
*Wejner Edward* 187, 400  
*Werblan Andrzej* 63, 434  
 „Werk” patrz Gorywoda Manfred  
 Wernikowski Ewgienij (vel Wiernikowski) 100  
*West Nigel* 146  
 Węclawiak Bogusław 305, 307  
 „Wędkarz” 273  
 Węgielski Mieczysław 307

- Węglarczyk Bartosz* 413  
*Węgliński Marcin* 54  
*Węglowski* 307  
*Węglowski Kazimierz* 336  
*Węgrowski* 311  
*Whybant Robert* 145  
*Wiatr Jerzy* 20, 261  
*Wicenty Daniel* 345, 346  
*Wiczynski Jerzy („Bazyli”)* 302, 303  
*Wieczorkiewicz Paweł* 36  
*Wieczorkiewicz Paweł* 36, 45, 63, 83, 90, 150, 218, 224  
*Wiedmied Fiedor Tichonowicz* 30, 79, 86, 87, 100, 225  
*Wielechowski Arkadiusz* 263  
*Wierychow S.G.* 100  
*Wierzbicki Piotr* 350  
*„Wiesław” patrz Gomułka Władysław*  
*Wiewióra Henryk* 63  
*Więcek Stanisław* 138  
*Wijatkowski Marcin* 31  
*Wilczak Bronisław* 243, 265, 266, 272–274, 280–282, 285, 289, 293–296, 316  
*Wildstein Bronisław* 419  
*Wilecki Tadeusz* 22, 388, 404, 405, 415  
*Wilecki Tadeusz* 22, 404  
*Wilf Seweryn* 129  
*Winiewicz Józef* 116, 135  
*Wiński Stanisław* 55  
*„Wirakocza” patrz Dembowski Jerzy*  
*Witkowski Tadeusz* 30, 32, 254, 291, 363, 368, 376  
*„Witold”* 311  
*Włodyga Eugeniusz* 231, 232  
*Włodyka Andrzej* 303, 307, 315  
*Wnuk Rafał* 110  
*Wojciechowski Mirosław* 83, 88, 90, 130, 134, 149, 150, 152–157, 159, 160, 166, 168, 171, 172, 187, 259, 305, 347, 375, 429, 430  
*Wojciechowski Przemysław* 275  
*Wojdon Joanna* 110  
*Wojtasik Edward* 263  
*Wojtkowiak Donata* 36  
*Wojtkun Czesław* 392  
*Wojtowin* 307  
*Wojtulewicz Edward („Pilny”)* 260, 352, 353  
*„Wolski” patrz Jaruzelski Wojciech*  
*Wolsza Tadeusz* 114  
*Wolton Thierry* 291  
*Wołk Grzegorz* 36  
*Wołkow Fiodor D.* 145  
*Wołodźko Marian* 220, 245, 300  
*Wołoszyn Jan („Okal”)* 353, 354, 358  
*Worobiew Piotr* 100  
*„Woron” patrz Moczar Mieczysław*  
*Worożbit Zbigniew („Rakoczy”)* 274, 277, 284, 288, 296, 297, 309, 317, 377, 380  
*Woyciechowski Piotr* 36  
*Woyciechowski Piotr* 36, 386, 393, 397, 401–404, 421  
*Wozniesiński Dmitrij* 69  
*Woźniecki Bernard* 176, 229  
*Wójcik* 185  
*Wójcik Zbigniew K.* 118  
*Wójtowicz Grzegorz („Camel”, „Camelo”)* 353  
*Wręga Antoni* 36  
*Wręga Antoni J.* 164  
*Wright Peter* 148  
*Wroński Paweł* 422, 423  
*Wróbel* 299  
*Wróblewski Andrzej* 348  
*Wróblewski Miriam* 313  
*Wrublew* 216  
*Wszelaki Stanisław („Mecenas”)* 312  
*Wyganowska* 89  
*Wyrożemski Stanisław* 199  
*Zabięłło* 299  
*Zabłocki Kazimierz* 299  
*Zacharski Marian („Pay”)* 237, 390, 391  
*Zacharski Marian („Pay”)* 31, 221, 223, 237, 238, 247, 251, 288, 390–392, 404–407  
*Zaćmiński Andrzej* 72, 109  
*Zadora Jerzy* 315, 377, 398  
*Zadworny Adam* 393  
*Zadrzyński Eugeniusz* 119  
*Zagórski Ludwik (vel Leon Winter)* 81  
*Zajęc Adam* 309  
*Zajko Eugeniusz* 299  
*Zajkowska Irena* 100  
*Zajkowski Romuald* 261, 262  
*Zalcman Izrael* 81  
*„Zalewski” patrz Załuska Jan*  
*Zalewski Bogdan* 58  
*Zalewski Jerzy* 385, 400, 404

- Załużka Jan („Jaza”, „Merc”, „Zalewski”) 137, 339
- Załużski Wiesław 179
- Zambrowski Roman 44, 75, 85
- Zamojski Jan 49, 51, 56
- Zandecki 183
- Zarakowski Marek W. 83
- Zaremba Marcin 20, 83, 90
- Zarubin Michałowicz Wasilij („Herbert”, „Jarosław Koczek”, „Rudolf”) 41, 42
- Zawadzki Aleksander 44, 63, 135
- Zawahiri Ajman, az- 395
- Zawodny Janusz K. 41
- Zbiniewicz Fryderyk 44
- „Zbyszek” 354
- Zbyszynski Tadeusz 303
- Zdybio 313
- Zdzitowiecki Stanisław („Ursus”) 356–359, 362
- „Zenon” 110
- Zgórniak Marian 46
- Ziarko Edward 313
- Zieliński Wiesław 263
- Ziemiański Mieczysław 404
- Ziółkowski Jerzy 55
- Zikułow W. 234
- Zolenko Dmitrij 100
- „Zosia” 117
- Związek Franciszek 341
- Zwoliński patrz Farban
- Zwoliński Stefan 41, 44, 45
- Zybertowicz Andrzej 36
- Zybertowicz Andrzej 31, 36, 261, 330, 332, 334, 335, 345, 346, 350, 367, 386, 398, 425, 433
- Zychowicz Piotr 129
- Zysk Tadeusz 36
- Żak Stanisław 33, 376
- Żambo Henryk 139
- Żaryn Jan 73, 89, 108, 123, 317, 349
- Żebrowski Andrzej 385
- Żebrowski Leszek 29, 55, 56
- Żegota-Januszajtis Marian 42
- Żeleński B. 182
- Żeligowski Lucjan 122, 123
- Żemek Grzegorz („Dik”) 34, 35, 219, 345–349 352–363, 377, 409, 410, 416
- Żmigrodzki Marek 385
- Żukow Grigorij Siergiejewicz 50, 51
- Żukowski Jan 387, 422
- Żurada Jan 260
- Żurawski 183
- Żurawski Tadeusz 305
- Żurek Jacek 108, 123
- Żyłowski Zdzisław 282, 284, 339, 343, 344, 348, 352, 358, 359, 362, 377, 380, 410
- Żymierski Michał patrz Rola-Żymierski Michał



Wkrótce w serii ukazą się:

Krzysztof Pietrowicz i Piotr Stankiewicz, *Za kulisami. Szkice o władzy, interesach i bezpieczeństwie*

Joanna Szalacha, *Instrumentarium globalnego panowania. Poza-państwowi aktorzy i globalna władza strukturalna*

Sławomir Cenckiewicz i Adam Chmielecki, *Tajne pieniądze. Wywiad wojskowy PRL w labiryncie biznesowych gier*



РАЗВЕДЫВАТЕЛЬНОЕ УПРАВЛЕНИЕ  
ГЕНЕРАЛЬНОГО ШТАБА ВОЙСКА ПОЛЬСКОГО

СЕКРЕТНО  
Экз. №...

№ исх. PF627/17

Варшава, " 22 " апреля 1977 г.

Уважаемый товарищ Генерал !

Согласно рекомендациям, принятым на рабочей встрече представителей разведывательных управлений генеральных (Главного) штабов армий стран Варшавского Договора, проведенной в Москве (25-26.01.1977г.) - в приложении направляю Вам предварительную оценку оперативно-стратегического, многостепенного, командно-штабного учения "Винтекс-77" Объединенных Вооруженных Сил НАТО.

Приложение: на 26 листах (ксер. № пф-542/77) - адресату  
на 26 листах (ЖМ № пф-294/Р) - в дело.

С уважением

НАЧАЛЬНИК РАЗВЕДЫВАТЕЛЬНОГО УПРАВЛЕНИЯ  
ГЕНЕРАЛЬНОГО ШТАБА ВОЙСКА ПОЛЬСКОГО

Генерал бригады Чеслав КИЩАК

М № пф-295/Р  
Я.21.4.77г.

DOBĄTKOWO  
OBZITO